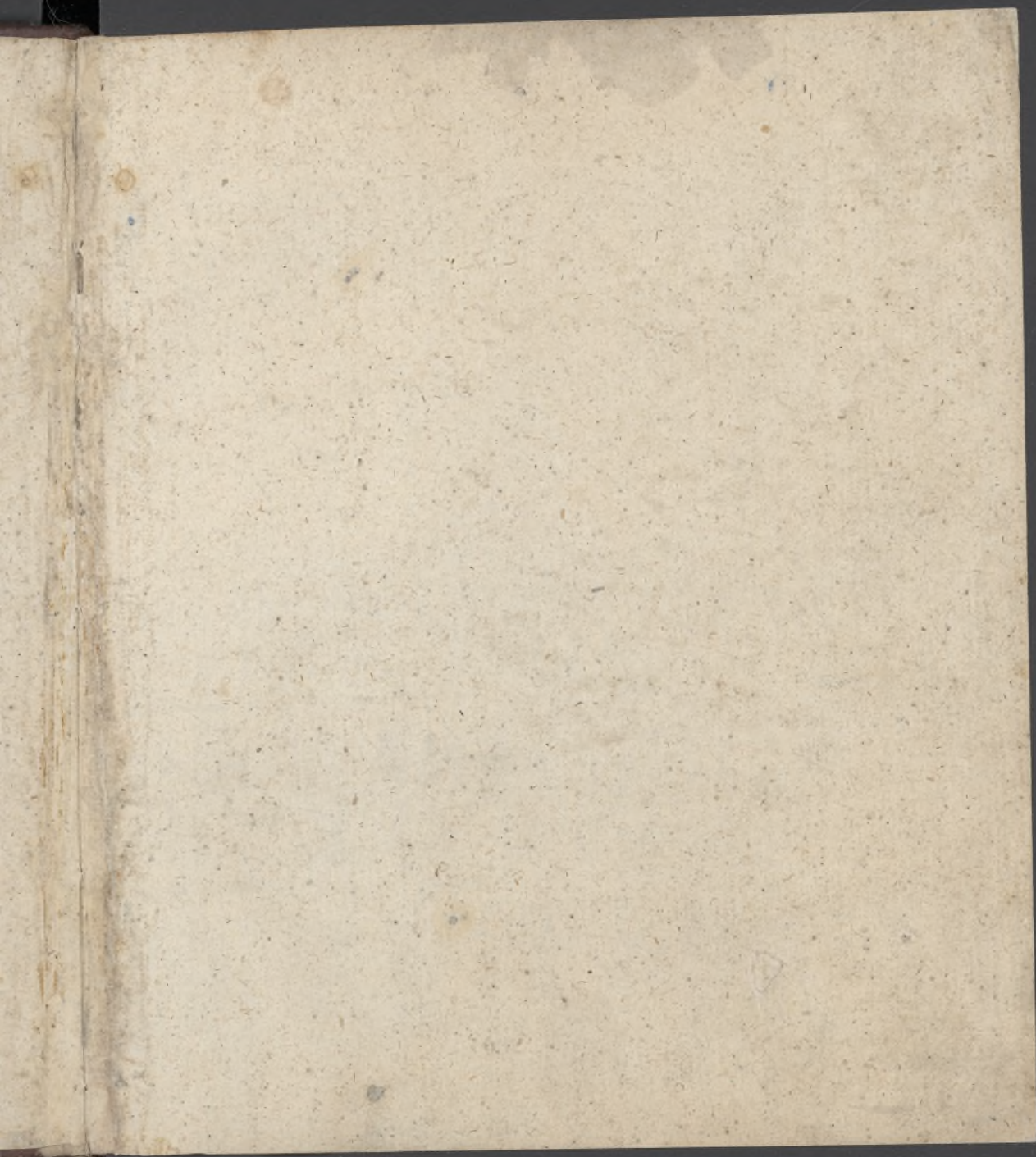
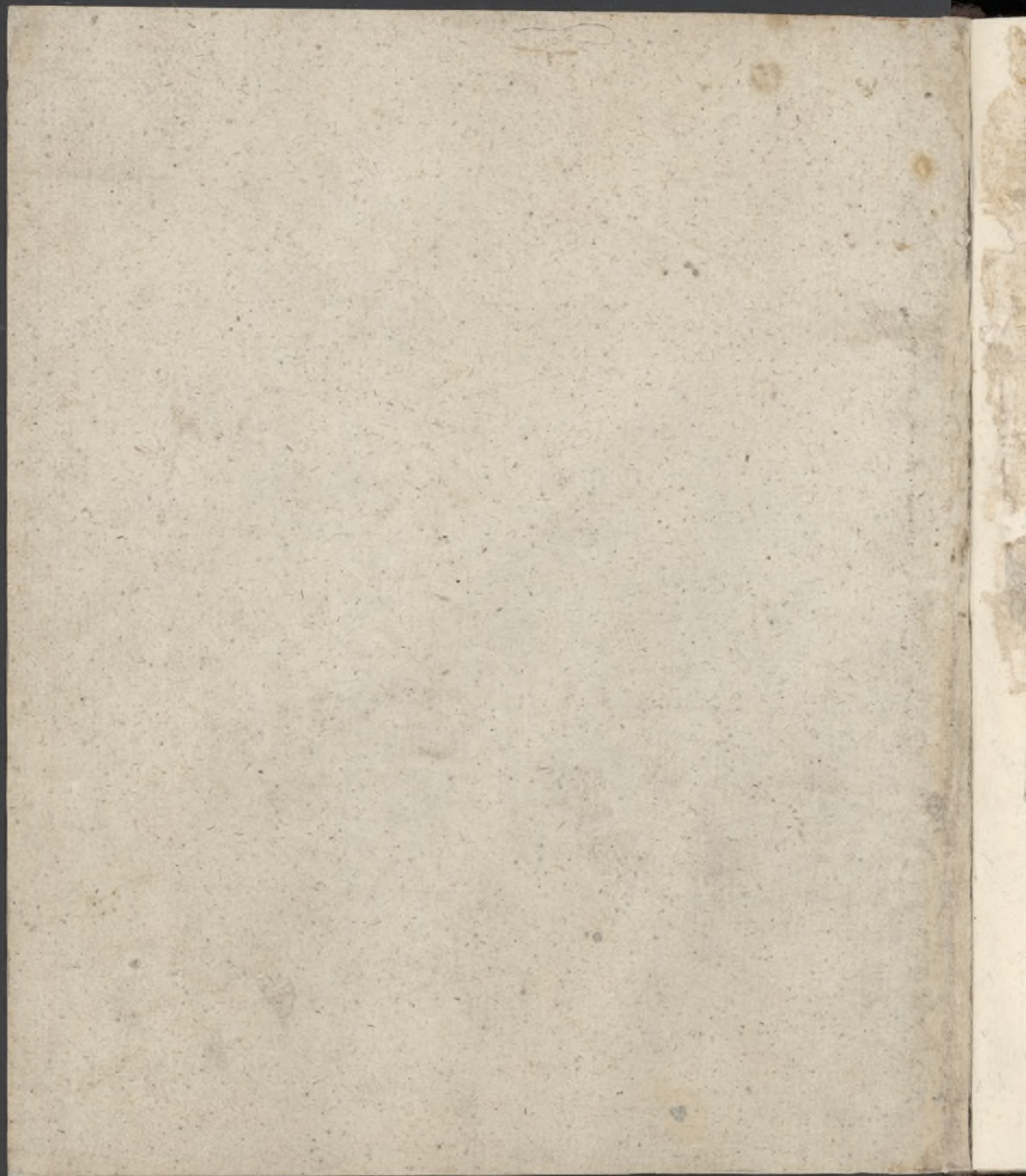




W B P
O P C I O

2716







WIELMOŻNEY bá WSZYSTKO MOGĄCEY,
 JASNIE WIELMOŻNEY, bo y przepáściom WIDZIÁLNEY
 JASNIE OSWIECONEY, przez Ktorą Xiążęta oskázuią,
 NAYJASNIEYSZEY, przez Ktorą Kroluią REGNANCI;
 NIEWYCZERPANEY w wśm PATRZACEY,
 Wcz...

nieysza: totus Pes, bo wſzystkim więcey niż Oycowſką ſuccurris prewencyą:
fundum w czarpaniu Łask Twoich náywiękſza naſza nie znaydzie indigeoria.
Nie zliczone in Caelo Sidereo ad calculum revocare gwiazdy: obſzernego
Oceanu zintwentować kropel regeſtra: piaskow Morſkich, Atomow powietrznych,
policzyć individua, y Twoiey Świętey PROWIDENCYI wyliczyć Cuda mam-
za iedno. Twoiey to Dobroci Attribut, że facis Solem Tuum oriri ſuper
bonos & malos, y często non exoratus exoriris. Szafarzem ieſteſ y
Skarbem, w którym nie ubywa nigdy, choć nam przybywa uſtawnie z niego.
Prawdziwy BOG ieſteſ, bo dare beneficia zwykłeſ, non accipere. Ty Nie-
bieſkich Luminarzew do tego kieruiſz influxus, Sfer Niebieſkich na to nakre-
caſz obrozy, Zefirom każeſz wiać taſkawym, aby Obraz Woy Człowiek, pożąda-
nych partycypował aspektow, ſwoie ad votum dirigował biegi, Twoim Nay-
świętſzym tchnął Duchem: In quo vivimus, movemur & ſumus: Niech
kto chce ciekawym po ſwiećcie rzucić okiem, uzna, iż ſwiat ten ieſt Xiegg,
Twoiey BOZE OPATRZNOſCI; w której co kreatura, to trabaſis litera,
y ſamym czytelna nieukom, ſercem poięta, nie rozumem: każdy z tych tu liter
ieſt Beanſta, bo beatus z teyż Opatrznoſci. Niech tam Izydor z Pliniuszem
w kamieniu Hexecontalithos zwanym, ſzeſćdzieſiſt upatruiſe kolorow: Ja
w Twoiey Stworco PROWIDENCYI, która ieſt dla nas Lapis adjutorii, nie-
zliczone co raz nowe upatruię, admiruię, y adoruię mirabilia. Ty rządziſz
na ſwiećcie wſzystkim; a w tym żadney nie czuięſz ſatygi: Boſko-Oycowſkie
maſz ſtarać o nymnieyſzym bez Twego niepokoiu y troskliwoſci. Dokazuieſz
co chceſz y zamysłaiſz, a w tym pracy nie podeymieſz nymnieyſzey: iedna u
Ciebie tyſiąc w momencie z niczego kreować ſwiatow, co y iednego ſtworzyć
komara. TWOIEY tedy NAYŚWIĘTSZEY PROWIDENCYI, Seraficzną miło-
ſtą przez całą nieodwzagiczoną Wiecznoſć, wnie y wſzyſtnim Kreaturom
miłaczow te OPIS

in Anathema wdzięcznoſci
z nay-

APPROBATIO

NICOLAUS IGNATIUS

DE W Y Z Y CE

W Y Z Y CKI,

DEI & APOSTOLICÆ SEDIS GRATIA
ARCHIEPISCOPUS
METROPOLITANUS LEO-
POLIENSIS.



Niversis & Singulis notum facimus, & atte-
stámur; qui Nos OPUS hoc hucusque à
multis desideratum, supra quod curiositati,
Doctrinæ & Scientiæ Lectorum nihil magis
proficuum, Opere & ingeniosissimo Stud:
Perillustri BENEDICTI CHMIELOWSKI,
Prælati Nostri Domestici, Decani Rohatynensis, Hirshovien-
sis, & Pea-

)(b(



odkamienienſis Præpoſiti, Viri inſignioribus meritis &
ingulari Scientiâ conſpicui elaboratum, cui titulus: NO-
WE ATENY, álbo AKADEMIA wſzelkiey Scyencyi
PEŁNA, cum nihil Fidei Catholicæ Romanæ, bonisque
moribus contrarium contineat; quinimò Ejus elucidationem
& Dogmata in pluribus Locis includat, in Lucem publi-
cam prodire dignum eſſe cenſuimus, & Prelo imprimi con-
ceſſimus. In quorum Fidem &c.

Datum Dunajoviæ Die 30. Januarii, 1743. Annò.

NICOLAUS IGNATIUS *de Wyżyce*

W Y Z Y C K I,

ARCHI-EPISCOPUS METROPOLITANUS
LEOPOLIENSIS

mpp.

Do CZYTEL-

DO CZYTELNIKA.



(Proszę najpierw to przeczytać.)



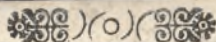
le z Szkolnych szpárgałow, które częściciey pod placki do piekárni, niż do mądrey Kleantesá zdádzą się látarni; áni też z cudzey, iák inni, zárwa-
lem pracy; záczyń nie boię się Zoila okrzyknienia:
Dicit tibi tua pagina fur es. Lecz kilka set Autorow od
dełzki do dełzki przeczytawszy, tu y owdzie pożyczá-
iác, to skupuiác, ná ich fundámencie te NOWE dla Ciebie Czytelniku
wystáwiłem ATENY. Cokolwiek mądrego, ciekáwego do erudicyi
służącego wyczerpnąłem, to *sine invidia* ná Theátrum moich ATEN,
wystáwiam *Curiosis*. Radbym (*Superi mea vota secudent*) do gustu Czy-
telnika mego bydź *Placentinus* we wśzystkim; będąc w każdej rzeczy
Auctoritate wypróbówáney *Veronensis*, w krotkości słow *Curtius*, nie dłu-
gá ámplifikacyą *Długossus*. Nie śádżę się tu ná wysoką Polśzczyznę,
ábym nią nie začmił sensów: nie rzucam niepotrzebnych digressyi,
nie pářzk-wiluię nikogo, tylko Mądrym przypominam, Niedou-
czonych náuczam, Ciekáwych kontentuię. Wiele wykládam słow
y rzeczy, żeby mi zádawszy Czytelnik swo: *Et quomodo possum intelli-*
gere, si non aliquis ostenderit mihi, nie szperał explikacyi po Lexikonách,
Dikcionarzach, lecz tu miał zupełną dla siebie *in verbis & rebus* in-
formacyą. Każdą rzecz prob powagą Autorow, máiąc w tym
Purpuráta Rzymskiego Bároniurza przesłrogę: *Quod à recentiore Au-*
thore, de rebus antiquis, sine alicuius vetustioris Auctoritate profertur, con-
temnitur. Ze zaś rzucam częścio Łáćinę, nie dziwuy się, bo tá do mo-
iey náleży *proprie* Akádemii. Druga, że tę Lukubracyę moię nie
formáloym piśzę Idiotom, Inśmislom, ále tym, którzy w wyższych
Szkolách, w Dworskiey Polityce, y nád Xiegámi báwią się sedentárii.
Trzecia rácyá Łáćiny záżywáney ná jest, áby tá Polśka Xiegá nie o
Polśzczyzny skápey w słowá wyboryczne, ile sciencificzne, przynay

mniej *à Latinitate* miała okrałę. Ma w tym *Opusculum* moim czego się nauczyć Eklezjaſtes, Polityk, Státysta, dopieroż *Studiosus*; ktorym wſzystkim to moie *Promptuarium*, *fructum dabit abique labore*, áby po Ambonách, exedrach, *in publicis roſtris* Seymikow y Seymow, mieli iákiekolwiek *lumen*. Jednym Dámom, iáko teſz Illiteratom tu się nie przyſłuſzę, bo nie Pánieński Seymik, nie Románse, nie Zyworthy álbo Przykłády piſzę. Jeſli mi zás iáki záda *Zoilus*: że *Nihil sub Sole novum*: odpowiádam mu: że y Słońce jedne co dniá wſchodſzi, przećięż ludzkie rekreuie oko: *Non novus, sed noviter*. Tenſe dziś Rzymianin, Hiſzpan, Francuz, Anglik, co był y przedtym, ale w innym, bo bogatſzym y modnieyſzym ſtroiu: Jedna u Goſpodarza rola, ále ſwieſzo ſpráwiona, y dobrym záſiana naſieniem. Muſiałbyſ wielkie przewracać *Volumina*, ſkupować Biblioteki, á tu maſz bez pracy *multa Scienda*, ktore gotowe czytáiąc, zwaſz, że *non jacet in molli veneranda Scientia lecto*; a ták nie bądź krwáwego potu mego y wiele koſztuiącego Cenſorem, ále Jubilerem y Apprecyátorem, tudzieſz láſkawy Mecenásem. Choćbym ná iáką záſłuſzył cenſurę, powinienem byđż *excusabilis*, bo *non inter Doctórum Collegia, non in Orbis Capite*, nie w Alexándryiſkiej, Cárógrodkiej, Wátykańskiej ſiedzę Bibliotece, ále w domu moim, w leſie Firlejowskiem, iak w becſce *Diogenes*, gđzie iák Jedwabniczek *dum operor, oprior*. Sámych umártych, to ieſt Xiąg rádzilem się, nie żywych Mędrcew. Tam *nocte dieq;* áż do utraty wzroku *deſudans*, wſyſtek pot moy *Mari Immenſo* BOGU dedykuiąc, y Tobie Czytelniku *ad uſum*.

Jeſlim Autor, w czym zblądził, choć oſtroſzny, raczy
Dyſſymulować Mądry, Nieuk nie obaczy.
W Druku teſz bez errorow, nie ieſt Xięga żadna,
Te Mądre mu poprawić, lub przebaczyć (nadná).

Laudat Laudat

KOLU



KOLUMNY Y FILARY TYCH ATEN,

ALIAS

KATALOG AUTOROW,

KTORYCH POWAGI w KOMPONOWANIU XIEGI
TEY, ZAZYŁEM.

A.

*Atlas Contractus Janssonis in
magno Folio.
Anglicana Respublica.
Angliae, Italiae, Galliae, Germaniae
Peregrinatio.
Adrichomii Ierosolyma.
Archelia, álbo o Artilleryi
Xiega.
Alkoran Turecki.
Arnoldi Corvini Jus Canonicum
per Aphorismos explicatum.*

B.

*Bohemiae Respublica.
Botera, Teatrum Swiatá.
Barclaii Icon animorum.
Bussieres Societat: JESU Flosculi
Historiarum.
Becani Martini Soc: Jesu Contro-
versie. 2. Theologia Schola-
stica.*

*Baronii Caesaris Annales Eccle-
siastici.*

*Beissardi Jani Jacobi de Divi-
natione, ubi de Sibyllis.*

C.

Carionis Chronicon.

*Cryptæ Kijovienses Joannis
Herbinii.*

Cromerus Martinus.

*Cardanus de subtilitate emun-
datus.*

*Costeri Francisci Soc: Jesu En-
chiridion Controversiarum.*

*Caroli Barthold Soc: Jesu Imagines
Principum ac Regum Poloniae.*

*Cesaris Ripae Hieroglyphica &
Emblemata.*

*Calliteſtonicorum, seu de Pulchro
Architecturae Liber.*

*Cluverii Philippi Geographia ve-
tus & Nova.*

K A T A L O G A U T O R O W.

D.

*Daniae & Norvegiae Regna.
Delicæ Włoskiej Ziemi.
Dictionarium Historicum.*

E.

Ephemerides Poloniæ.

F.

*Fabritius Georgius.
Flavissæ Poëticae Baccherii Ordinis Eremitarum S. Augustini.
Fax Chronologica Ioannis Musantii Soc: Jesu.
Flores Regnorum.*

G.

*Gladius contra Turcas.
Gyllii Petri Constantinopolis.
Gallia Regnum.
Georgii Gengell Soc: Jesu Varia Opera.
Germanica Respublica seu Respublica & Status Imperii Romano-Germanici.*

H.

*Hornii Ulyssæa. 2. Historia Naturalis ejusdem.
Hungariæ Regnum.
Hispaniæ Regna à variis descripta Auctoribus, uti Marineo Nonio, Botero, Lopez, Oliveira &c.
Hippolyti Salviani Medici Historia Aquatiliū.*

Historia Persica Patris Thaddæi Krusinski Soc: Jesu Missionarii Persici.

I.

*Ionstonii Thaumographia.
Italiæ universalis descriptio.
Icones Imperatorum Ausonio & Vellio Authoribus.*

K.

*Kircheri Athanasii Soc: Jesu Arca Noë. 2. Turris Babel, 3. China illustrata, 4. Mundus subterraneus. 5. Oedypus Ægyptianus, &c.
Kołodzkiego Pałac Krolow.
Kwiatkiewiczâ Fraus Hæresiarcharum. 2, Roczne Dzieie Kościelne
Kozuchowskiego Volumen Legum.*

L.

*Lobneri Tobia Soc: Jesu Bibliotheca Manualis.
Lipsii Justi Roma.*

M.

*Movia Pauli Potocki.
Moghorvitica Respublica Variorum Authorum.
Michalonis Lithvani Tartaria.
Majoli Simonis Dies Caniculares,
Masenij Jacobi Societat: Jesu Speculum Imaginum veritatis occultæ.*

More-

969. 1792
79. 1792

*Moreri Ludovici Dictionarium po
Francusku.*

*Mundus Symbolicus Philippi Pic-
cinelli.*

N.

*Naramowski Adami Soc: Jesu Fa-
cie's Rerum Sarmaticarum.*

*Niderndorff Henrici Soc. Jesu
Geographia.*

*Numismatica Historia Claudii du
Molinet de Summis Pontificibus.*

O.

Okolskiego Orbis Polonus.

Obodzinskiego Epistolographium.

Ottonis Venii Emblemata.

X. Pruszcza Forteca.

Poloniæ Respublica Authore Variò.

*Polonica Respublica Authore Hart-
knoch.*

Polyanthea Josephi Langii.

*Plinij Senioris Historia Natu-
ralis.*

R.

Ravistii Textoris Officina.

Rádzwiła Xiążęcia Peregrynia.

*Rykota Sekretarza Posła Angiel-
skiego Monarchia Turecka.*

*Romana Respublica z różnych
Autorow.*

*Rzeczyński Gabrielis Soc: Jesu
Historia Naturalis Curiosa Re-
gni Poloniæ &c.*

*Radau Michàélis Soc: Jesu Ora-
tor extemporaneus.*

S.

*Silos Josephi Canonici Regularis
Elogia Summorum Pontificum*

*Szeit-yvani Martini Soc: Jesu
Miscellanea. 2. Ephemerides.*

Speculum Orbis.

Sveciæ Regnum Authore Buræo.

Schizma Grecka.

*Samuelá Rábina Tráktát jeden
w Wilnie, drugi w Lublinie
cum additamentis Xiądzá Rá-
dlińskiego drukowany.*

*Stárowolskiego Dwor Cesarza Tu-
reckiego.*

*Schotti Gasparis Soc: Jesu Cur-
sus Mathematicus.*

*Schonborneri Juris-Consulti Libri
Politicorum.*

*Serenii Simonis Herbarium, álbo
Zielnik.*

T.

Tbálmud Achácego Knity.

Theatrum Urbium Europe.

*Trini Jacobi Societ: Jesu Com-
mentarii.*

Theatrum Politicum.

*Thesaurus Numismatum recen-
tium.*

KATALOG AUTOROW.

*Templum Vaticanum Equitis Ca-
roli Fontanæ Architekti.*

*Theatrum Machinarum Novum
Georg. Andreæ Bockleri Archi-
tekti & Ingeniarii.*

V.

Vegetii Pauli Strätagemata.

*Vigandt Martini Ord. Prædic-
Volscii Sanislai Illustris Pere-
grinatio.*

*Vendelini Friderici Institutiones
Politicae.*

*Vir Consilii Andreæ Maximili-
ani Fredro Palat. Podoliae.*

Tych wszystkich AU'TOROW iákom sam czytał z różnych
mieysc komportowanych, y u siebie mianych, tak ich tu ten
długi położyłem Katalog, oświadczaiać się, że ich Po-
wagi w tey zażyłem Xiędze, *nil ásserendo sine Autho-
ritate*; Których zaś Autorow cytowanych
czytałem od tamtych Autorow, tu ich nie
kładę i. e. bo był długi ich
INFINITUS.



TYTUŁ



TYTUŁ PIERWSZY TEY XIEGI

T E O L O G

w BOSKICH RZECZACH

I D I O T A,

THALES w Niebo wlepiony, w doł OBALONY,
albo

GŁĘBOKOSC MIERZONA

NIE ZMIERZONA,

OKO w SŁONCU UTOPIONE, OSLEPIONE.

To jest

SCYENCYA KROTKA Y PROSTA o BOGU,

o nim dęszkurująca, nie poymująca.



Aypierwsza, Nay. iest *Cor de Ore tractanda*
Máterya o BOGU, STWORC *Visibilium* in
ktory iest *ENS ENTIVM*. Tego nie rozumem
nie dyskursiem okryślać mnie należy, ale *abyssum*
rzucić się, serce ogniem miłości spalić, Jemu *in*
sum: o Nim nigdy inaczey nie trzymać, tylko ia.

Sancta Romana Catholica & Ap. stolica Ecclesia. Nie wchodzę Ja tedy w
giczne trudności, bo tym Czytelnikowi nie każdemu w tey *Sancta*
głemu wstętu uczynił. Iaraz *in ipsa fide*, do czytania dalszego *bi*
Operis; albo mniey mu przyniesł Owe
mowię tego Morzá, to iest BOGA
Sprawiedliwości, Niewyczerpanego w mały
widziánym *teste Can. & ratano*; raczey mię w te.

Aristotelesem mówiąc: *Quia te non capio, tu me capias, teste Beſſao*. Doſyć ná ukontentowanie Twoiey tu kuryozyi Czytelniku powiedzieć, co BOG ſam Moyzeſzowi o ſobie *effari* raczył *Exodi cap: 3. Ego ſum qui ſum*. Te właſne Imie moje wiecznie bydź, nigdy ſię nie poczyniając, nigdy nie kończąc, niczego y nikogo do konſerwacyi Moiey Iſtoty, nie potrzebuiać. Przed tym ſię Pan BOG zwał *ELOHIM plurali numero, Majeſtatis ergo: Singulari numero ELOH*, álbo *ELOI*, co wſzytko znaczy y tłumaczy ſię BOG; potym w ogniſtym krzaku prezentowaſzy ſię Moyzeſzowi kazał ſię názwać *JEHOVA*, álbo *JHHEVE*, inaczey *ADONAI*, to ieſt *Ego ſum qui ſum*; iáko wywodzą *Genebrardus, Bellarminus Purpurat Rzymſki, & Societate JEſU, Galatinus* z Żyda wier-ny Chreſććianin, y *Cornelius à Lapide* fundámentalny Piſmá Świętego Tłumácz. Te Imie *JEHOVA* noſił Stáro-Zakonny Arcykapłan ná Czołé ná tá-blicy złotey. Jeſt to Imie *proprie* ſámemu BOGU ſłużące, iáko *Ineffabile*; to ieſt Niewymowne; *alias* ktorego nie godziło ſię nikomu przez reſpekt, y obserwancyą mowić uſtámi, á w Piſmie myſlá tylko czytać wolno było; álbo miáſto ſłowá *JEHOVA*, czytać *Adonai*: W iednym tylko Domie Bożym wolno go wspomnieć było, gdy Naywyżſzy Biſkup Ludowi błogoſławił, y gdy wehodził *ad Sancta Sanctorum* iáko ſwiádczą *Joſephus, Pbilo, y S. Hieronim*. Jaddus Biſkup, gdy te ná czole ſwoim stráſzne Boſkie piáſtował Imie, y zdybał ſię z Alexándrem Wielkim, ten lubo żydom był *offenſus*, przykłał ná koláná, iáko ſwiádczy *Joſephus Hiſtoryk* u Tirina. Jeſzcze ſię P. BOG názywa *ALPHA & OMEGA*, to ieſt *Principium & Finitis*. Zowie ſię *verè & proprie DOMINUS*, á zász Pánowie Ziemſcy zwáć ſię *contraſtè DOMNUS*, nie *DOMINUS*, iáko ſię przedtym názywa *DOMINO Celi & terræ*. U Látinów zdáie ſię bydź *DEUS a dano*. *Inter Labbe* zász wywodzi: że *DEUS* *nihil de eſt*. Y to *notandum & mirandum*, że *diſpoſitione Mirabili* Páná odwie nie we wſzytkich Językách ná ſwiećie Imie Boſkie przez Litery; iáko to w Hebrayſkim *ELOI*, w Greckim *THEOS* (litera H. piąta ieſt tylko *nota aſpirationis*: według Grámmátykow) u Polkow *DEUS*; w Francuſkim *DIEU*, w Niemieckim *GOTT*, w Tur-*ALLA*; w Słowienſkim olim piſáło ſię *BOGE*. A ták trzy litery w Imie Boſkim *denotant Trinitatem Perſonarum*, czwarta litera zdáie ſię *deno-*dnę Iſtotę, y iedne *ad extra actiones*.

ſławnego badał ſię *teſte Polidoro Vir-*
dał *deſinitionem*. Proſił Symoni-
upłyneło, ód wá dni, zandem o trzy dni proſi
fryſztu

frysztu, ale im dłużej myśli y więcej, mniej Boską poymuie Tajemnicę; im bårdziej w te Słońce nie Stworzone się wpátruie, tymi bårdziej ślepnie ná rozumie; *tandem* finalną Tyránowi dáie rezolucyą: *Quo Diutius cogito, tanto obscuriora mihi omnia, quae de DEO cogitaveram, videri.* Toż wspomina o nim y *Cicero de Natura Deorum.* Pánu BOGU różni, różne Filozofowie dawáli definicyą. *Plato*, od Stározytnych *Divinus* nazwany, ták racyocynuie o BOGU: *Est Genitor Universitatis, Author Maximus Super omnem Substantiam, plena perfectionis, Summum Bonum.* *Aristoteles Philosophorum Princeps* BOGA nazywa, że iest *ENS ENTIIUM*; *Seneká*, że iest *Summa & pulchra omnium Natura*; *Cicero Krásomowca Rzymłki*, że iest *Præstantissima Mens*; *Merkuryusz Hermas Trismagistus*, to iest *TER Magnus* (bo był Filozofem, Káplánem y Krolem między Egypcyánami według niektorych) zá czásów *Moyzesza* żyjący tákí o BOGU swoy wydáie sentyment: *DEUS est circulus, cujus Centrum ubique circumferentia nusquam.* *S. Dionysius* nazywa *Ipsum esse*; *S. Augustyn*: *Sine qualitate bonus, sine quantitate Magnus, sine indigentia Creator, sine situ praesens, &c. sine loco ubiq; totus, sine tempore Sempiternus, sine ulla sui mutatione, Mutabilia omnia faciens.* *S. Damianus* nazywa: *Cujus Ineffabile est Nomen & incomprehensibile.* *Cassiodorus* z *Senatora Rzymłkiego*, *Mnich*, te o BOGU dał swoię decyzyą: *Virtus inexplicabilis, Pietas incomprehensibilis, Sapientia ineffabilis; cujus definitio est finem in Sanctorum Laudibus non habere.*

S. Augustyn piękną BOGU dáie definicyę: *DEUS totus oculus est, quia omnia videt; totus Manus, quia omnia operatur; totus Pes, quia ubiq; est.*

W Kościele *Apolliná* nápisáno *literis: NOSCE te ipsum;* co ták tłumáczono: *Si vis me DEUM cognoscere, nosce te ipsum.*

Aristoteles Xiążę *Filozofow* o BOGU swoię kładzie konkluzyę: *DEUS quidem si vim spectes valentissimus; si decorem Formosissimus; Si vitam, Immortalis, si deniq; virtutem, praestantissimus.* O tymże *Filozofie* pisze *Calius Rhodiginus*, że tonąc *in Charybdi* záwolał: *Causa causarum miserere mei.* *Seneká* *Filozof* do *Luciliuszá* list pisząc tákíe o BOGU wydáie sentyménta: *Prope DEUS est, tecum est, intus est: Ita dico Lucili, Sacer intra nos, Spiritus bonorum malorumq; nostrorum observator, custos: Hic prout à nobis tractatur, ita & nos tractat ipse.*

Katedry Hypponenłkiey *Oraculum Augustyn* o BOGU ták dyszkuruie, y *Ambrozy Święty* *non absimiliter*: *DEUS tibi est; si esuris, Panis tibi est; si sitis, Aqua tibi est; si in tenebris es, Lumen tibi est; si nudus es; in immortalitate tibi vestis est, &c.*

Oraculum o BOGU, Serapis Bożek Egypcki pod figurą woła czczony takó-
we wydał, spytany od Tulidesa Krola Egypckiego *teste Majolo.*

*Principio DEUS est: hinc Verbum & Flaminis aura,
Unum Numen idem tribus est Naturaq; Concors.*

Co Ja lichy Poeta takowym Polskiey Poezyi wykładam Wierszem:

*Z Początku BOG, ztąd SŁOWO y DUCHA powiąanie,
Jedną, moc we trzech iedną, w Naturze zgadzanie.*

Thales Milejski ieden z siedmiu Mędrcom Greckich spytany co jest BOG?
odpowiedział: *Quod principio & sine caret, iako świadczy Laërtius o nim.*

Cicero Krásomowca Rzymski nigdy cultius nie mowił nad słowá o P. BO-
GU następujące: *Timidè de potestate Deorum & pauca dicenda sunt.*

Seneká zaś Filozof godzien nie tylko Neroná, ále żeby całego świata był
Pedagogiem, ten o BOGU wydał sentyment: *Nunquam nos verecundiores esse
debere, quàm cum de Dijs agitur.* Ze wstyd y strach te uślá otwierać máią, kto-
re co o BOGU mówić zaczęnią.

Rzymiánie stáwiali Boginię przy Ołtarzách swoich zatkáne uślá máią-
cá, dáiąc znáć że w tájemnicách Boskich mamy mieć uślá zówarte: ád-
mirowáć, ádorowáć, á nie arcana penetrowáć powinniśmy.

Egypcyánie zaś, toż samo chcąc wyrázić, Harpokratesa Bożka silentij w
Kościele wystawiali, pálec u swoich uśł máiącego, náuczáiąc, że rzeczy Bo-
skie iako niewymowione ludzkim ięzykiem, tym słáwym nie tykáne byđz
powinny, *Lingvam compeſce Labello.*

ATTRIBUTA BOSKIE, pięknie P. Labbe in Elogijs Ludovici iv. wyráził,
z ktorych po kilka periodow tu annexo: *Nullius egens, sed quo egent omnia.
Unus est DEUS, nec tamen est solus: Nec DEUS esset, nisi esset solus. Unitatem re-
quirit Divinitas, Trinitatem Felicitas, &c. Tres fluvij ejusdem fontis: tres radices
ejusdem Solis. Mądrością swoią infinitè Sapiens: Unum nescit, hoc est errare, &c.
Implet cuncta Deus spatia, nec impletur, &c. Antè omnem Mundum, Mundus sibi
erat & locus. Cypryan zaś mowi: DEI Templum, totus est Mundus. Włzech-
mocnością swoią potest omnia quæ vult, non vult omnia quæ potest. Magno Arti-
fici debet superare quod possit. n est DEUM peccare non posse, & malum esse
non posse. Dáley tenże Autor BOGA enkomizuje. Patrem se Misericordia
appellat, non justitia, &c. Miser volens, punit invitus, &c. Oceano similis;
fluere ex se dona permittit, &c. dat DEUS beneficia sua, non vendit; dat ut munus,*

non ut fenus. BOG jest Opátrzny: *Servit palmites vinitor, Providentia nutrit, Regit Pastor Oves, Providentia Pastorem. Aspice Universitatem: liber est Providentia.*

Różne opinie, o P. BOGU były Pogan y Niedowiarkow, ktore S. Religia Chrześcijańska za iedyne poczyta bayki, *errorum Seminarium*. Jáko to znaydowali się niektorzy, *ad amentia provecti*, że świat ten cały jest Bogiem, iáko świádczy *Origenes*. *Heraclius Ephesus*, mniemał ogień za Bogá; *Varro & Augustinus Testes*. *Straton* zaś twierdził, że *Natura* jest Bogiem. Co wszystko że jest Kreaturą, nie może bydź Kreatorem, áni náuki ich rozumnym sentymentem.

Gdzie P. BOG mieszkał. niżeli świat stworzył?

Odpowiada *Lumen Ecclesia*, Perlá Hipponenśkiey Infuły Augustyn S. ná Psalm 122. *In se habitabat DEUS, apud se habitabat, & apud se est DEUS nec Caelo indiget, ubi habitat, sed caelum ipso indiget, ut ab ipso in habitetur.* Tegoż Świętego spytáno czym by się bawił BOG, przed stworzeniem świata? Odpowiedział: *Curiosis Infernum praparat.*

Czy godzi się w Táiemnicách Boskich szpyrać?

Odpowiada Innocentius III. *Credere jubemur, discutere prohibemur.*

Świętego Augustyná zbytnie *in Divinis Curiosum* przestrzegł Anioł, mo-
rze przelewający w dołek:

*Mente haurire DEUM, frustra Augustine Laboras,
Nam cochleari Infans, hauriet ante Mare.*

Pythagoras wątpiąc *de existentia DEI*, z Aten wygnány.

Czy mogłby P. BOG doskonalsze niżeli są, stworzyć Kreatury?

Tę kwestyę sobie zárzucał Anielskiego rozumu y życia Tomasz Święty, y tam ją solwuje sobie, mówiąc: że iáko Wizehmogący mogli by doskonalsze Kreatury stworzyć, oprócz trzech następuiących, ktore iuż *Augmentum* nie cierpią: 1. *Humanitas Salvatoris*, 2. *MARIÆ Virginis Maternitas*, 3. *Beatorum Glória*.

Czym się P. BOG naybárdziej delektuje? Odpowiada Pòeta dowcipny *Gryphico Carmine*:

*Tolle caput Cervi, caput Ovis, viscera coRvi,
Offerro ista DEO, inde Beatus eris.*

To jest pierwszą inisialną literę tego słowká *Cervus* odbierz, to jest C, od

tego słowa *Ovis* pierwszą literę *O*, od słowa *corvus* weź średnią literę *R*;
złoż wraz te litery trzy *C, O, R*, stanie się słowo *COR*, które *BOG* za naj-
milszy odbierając prezent, swoich Dilektów czyni Błogosławionemi.
Inde Beatus eris. Piękniey Poëta drugi otymże dla *BOGA* Prezenćie pisze:

Dent omni quacunq; volent, dent omnia Mundi,

Fer DEUS hoc quod Amas, COR tibi dono meum.

Ja też nieudolny Kompozytor *ad instar* przerzeczonych Wierszów te-
goż Serca *BOGU* należącego, takową czynię *expressyą* także Gryficznym
Wierszem:

Sichem, Edeffo, Ramo, Cyrene, Efezie,

Z Obalin swych ku lepszej dźwigniyćie się spezie:

Początkowe swych Imion rzucćie tu litery,

SERCE się uformuie, prezent BOGU szczery.

Ztąd też Serce Ludzkie jest figurą Pyramidalną, od spodu wąskie, dogo-
ry szerokie, *ut claudatur terra, aperiatur Celo.*

Godzien tego prezentu *BOG*, bo jest *Mare inexhaustum* w łaskach y
szczodroblowości swojej, ztąd *ex notatione Nominis per divisionem* pięknie o
nim napisał Rymotworca ieden:

Omnia dat Dominus, nec habet inde Minus.

XX

TYTUŁ DRUGI TEY XIĘGI.

Z Ł A W I A R A y O F I A R A BOZKOW MNOSTWO, Świátá UBOSTWO.

álbo

SCYENCYA o BOZKACH POGANSKICH

Ślawniejszych y znaczniejszych.

DOśby było widzieć w Rzymie Głowie Świátá *PANTHEON* Kościoł
ab Etnicismo, álbo od Pogánstwá, wlszytkim Bożkom Princypalnym
wybudowany, Statuámi ze złota, srebrá, mármuru, *pro dignitate* ká-
żdego ádornowany, y ádorowany, teraz w Kościoł *à Christianitate*
obrocony Najswiętszey Mátki, y wlszytkich Świętych, *vulgò Sanctæ MARIE*
rotundæ; ále że to máło, o wielkiey ich liczbie, *seriem* ich opisywać zá-
czynam.

Rzeczy wywodząc *ab origine* (bo *dulcius ex ipso fonte bibuntur aquae*) do-
czytuie się w Berozie, że najpierwszy Bałwochwalstwá ná świat wyłzedł
początek z Babilonii, gdzie *NINUS* Potentat Babiloński po Potopie swiá-
tá *Belusowi* Oycu swemu, zá *Jowisza* poczytánemu, y *Junonie*, tudzież
Nemrodowi Dziádowi swemu, zá *Saturna* go poczytáwłzy, y *Rbei* Babce w
Babilonii, w Mieście wystáwił Bałwochwalnice, *ne dicam* Kościoły. Tę
pierwsze Bałwany Asyryjskie, zaráziły potym Egipt, y do ádoracyi zmár-
łych trupow, zá *Deastrow*, przyprowadziły, z támtąd tenże pożar, zápalit Gre-
cyą, całą Azyę, y Swiát prawie cały, oraz wzniecił ognie, y do tych czas
gdzie niegdzie zárzające się, áby stworzenia zá Stworce, Kámienie, Drze-
wá nie żywe *pro DEO vivo & vero* ádorowáno.

Jáko Egypcyanie z prostá, prostych sobie obráli Bożkow, tę rzecz kto-
ra im miłá álbó ich gubiłá, zá Bożká poczytáli, iáko to *Małpy*, że dowó-
pne, *Krokodyle*, że ich pożeráli, y są támeccni obywáteles; *Zurawia*, *Barana*,
ktorego zwáli ináczey *Jovem Hannonem*, *Woła*, *Apisa*, *Osyridefa*, *Psa*, *Czofnek*,
Cebule; Táak Grecy *ingenio sagacissimi*, iákies *potentias* imáginowáli sobie &
presidentias álbó rzády, nádróżnemi Boskimi Kreaturámi; káżdey rzeczy
Bożká *presidem* náznaczáli, iáko to Niebu *Jowisza*, Powietrzu *Junonę*, Nie-
bom niższym nádáli *Saturna*, *Marsá*, *Merkuriusza*, *Wenerę*, &c. Morzu dáli
Rzadcę *Neptuna*, *Amfitriona*, *Nerea*; Okrętom *Tritones*; Ziemi y Piekłu ná-
znaczyli *Presidem Plutonem*, *Opem* álbó *Cybelę*; po ziemi láżącym, *Faunas*, *Pa-
nes*, *Satyros*, *Orcades*; Gry oddáli Boginiom *Dryades* názwany, Zródłá Bo-
giniom *Najades*; Zbożu y Krescencyom *Cerere*, *Tryptoloma*, &c. iáko się dá-
ley pokaże. Grekow imituiąc Rzymiánie, tychże y innych iáko niżej
enucleabo, czcili *Deastrow*. Zgółá o Zábobonney Stározytności, to by nále-
żało mowić co Text Swięty o gwiazdách: *Numera Stellas si poter*. We-
dlug *Hesioda* liczy się Bożkow 30. Tyśięcy: *Millia triginta terras habitantia
Divum*. *Tertulianus* w rózných Autorách samych *Jowiszow* trzystá náliczy
Herkulesow *Cicero* sześć: *Varro* czterdzieści. *Basilides* tyle Bożkow we-
rował, ile dni w Roku to jest 365. *Brachmanes* Indyńscy 33. millionow
żkow *admittunt*, ktorzy od trzech princypalnych pochodzą. Káżdey r.
czy ná świecie, czy podłá, czy *Majoris momenti*, Bożká iáko *Custodem & Pr.
sidem* przydáli. Náwet *vitia* same y grzechy, áby sami więkšzą mieli li-
cencyą do grzechu, álbó wnich exkuzę, Bogom swoim przypisowáli iá-
ko to *Jowiszowi* y *Wenerze* nieczystość, *Bachusowi* piiiństwo, *Merkuriuszowi*
złodzieystwo, &c.

U Stározytnych Rzymian był Kościół *Honorowi y Cności* dedykowany, á do nich u burkowána drogá *Appia*; ucząc *Generosas mentes*, áby *per Appiam* Cnot szli do Kościoła *Honori*, á nie *muneribus* dokupowali się, áni byli intruśami. W Agryze Mieście *Achaorum* była Bożnicá wraz *Amori & Fortuna* wystáwiona, *teste Plutarcho*, *Timori* koło Trybunałów, *& Risi*. Sycyliyczycy *Saturitati*; Lácedemonczykowie idąc ná Woynę *Amori* czynili, *Sacrificia*, áby Oycyznę y siebie salwuiąc bili się dobrze. W Gaderze Mieście Hiszpáńskim *vulgò Cadix*, wystáwili byli Bałwochwalnicę *Senectuti*, iáko *Magistra rerum*; Drugą *Morti*, iáko generalnemu spoczynkowi *& portui miseriarum*. Wystáwione też były Kościoły *Paupertati & Fortuna*. W Mieście Akwilei we Włószach był erigowany *Veneri Calva*, z tey racyi, że Miásta tego broniąc od Máximiana Tyrána, biáłogłowy wárkoczne sobie urzynáli ná Cięciwy do Łuka, y obronili się, y ták Wenerze *Izefey* wystawili Bożnicę, *in signum gratitudinis*. Inni byli Bogowie *Celestes*, álbo *Superi*: Inni *Terrestres*. Jednych zwáno *Magnos*, álbo *Majorum Gentium*, iáko ich názywa *Cycero*, á *Ennius* Pòeta wyráza wierszem; płci *Męskiej* sześciu, á biáley płci sześciu licząc:

*Juno, Vesta, Minerva, Ceres, Diana, Venus, Mars,
Mercurius, Jovis, Neptunus, Vulcanus, Apollo.*

Między wszytkiemi *Supremus* iest *Jupiter* álbo *Jowisz*, Niebem y *Piorunami* wladájący: *Jovis omnia plena*: Inni wierszem wyrażeni Bożkowie y *Boginie* są niby *Assessores*, ináczey *Consentes* názwáni, których *Jowisz* záżywa *ad Consilium*, według Pòety:

*Bis Jex Celestes media Jove, Sedibus altis
Augusta gravitate sedent.*

JUNO Siostrá *Jowiszá* y *Zoná*, od Pòetow y *Malárczow* *gravidá fingitur & pingitur*; z kąd nápisál *Sidonius*:

Juno gravis, Prudens Pallas, Turrita Cybele, to iest *Wieża* trzy álbo trzy ná *Głowie* piástuiąca. *Cybele* iest *Mater Deorum*, innemi *Rhea & Ops* zywa się imionámi.

VOSTA, Casta, Innupta, która *ogień Custodem Imperij* naprzód w *Troji*, potym w *Rzymie* *Konserwowała*, nicilá, nigdy go nie gásząc. Po *Troji* álbowiem *zburzeniu*, *Queasz* ten *ogień* przeniośł do *Páństwá Włóskiego*, názwany *Custos Imperij Flamma*. Gdzie *Pánni Vestales* w *czystości* żyjące ná to poświęcone, *ustáwicznie* go *doglądáli*, których *Naystárfza* niby *Xieni Maxima Sacerdos* názywała się. *Oczym plura* gdy o *Rzymie* *będzie dyskurs*.

Miner-

MINERVA mniemana *Artium Repertrix*, y wszystkich Sciencyi Bogini, & *Magistra*, z głowy Jowiszá urodzona, bo (*fabulam in veritatem de torquendo*) wszytká świárá Mądrość ze źródła Mądrości **BOGA** płynie ná każdego. Gdy się rodziła mowi *Claudianus*:

*Aureos Rhodijs Imbres Nascente Minerva
Indulsiſſe Jovem.*

CERES Bogini ziemskich pożytkow, krescencyi, z tąd u nas ná Ruś zboże zowie się *Caryna*, terminem *ab Ethnicismo* wziętym, niby Cerery Bogini dary.

MARS, inaczey *Mavors*, *Gradivus* Bog woien, & *armorum Praefes*, który według Póetow urodził się u Getow álbo u Gothow, których się Krolem Krol Szwedzki piſze: *Gothorum, Vandalorumq; Rex*, álbo też u Thrakow czyli Sauromátow, niby iáſzczurcze oczy máiających; bo te obá Narody okrutne y bitne byly, y tego Bożka Márſa mieli w wielkieu obſerwancyi u ſiebie, iáko wspomina Sulmonńczyk Póeta, *alias Ovidius* mowiący:

Inter Sauromatas, Marticolafq; Getas; to ieſt Martem Colentes Getas.

MERCURIUS wszystkich Bogow *Nuntius*, u Sandálow, lub u koſtek y u Kápeluſza ſkrzydlaſty, w rękách piáſtuiący *Caduceum*, to ieſt laskę węzami otoczoną.

NEPTUNUS Bożek Morzá ktorego, *geſtamen & inſigne tridens*, to ieſt o trzech zębách widly; Jowiszá Brat y Plutoná, gdyż Jowiſzowi Niebo, Neptunowi tu námienionemu Morze, á Plutonowi Piekło y ziemiá *ſorte obtigit*. Zowie się y *Tenarus* od mieyſcá Tenarus, gdzie wſpaniały miał Koſcioł.

VULCANUS u Póetow *Claudus*, *Synonymicè Mulciber Deorum Faber*: bo Bożkom przeciw Gigantom oreża formuiący.

APOLLO ieſt Bożek *quatuor Artium* naprzod *Divinitatis* z kąd ieſt Prorokiem y Wrozkim. 2. *Sagittandi*: 3. *Medicinae*. 4. *Musicae*. Ná Niebie zowie się *Phaeus* álbo Słońce, ná ziemi *Liber Pater*, w Piekle *Apollo*. Ten á drugi *Bacchus* wieczną od Bożkow udarowani młodoſcią, záczym nie ma bydź Malowany z brodą od Bohemow, lecz młodo, od Apelleſow.

VENUS Bogini *Amorum Vulcania Coniux*, Jowiszá Corká z piány Morſkiey urodzona, ná Konſze, iák ná kolebce, ná *Cytheron* Inſulę fluktami wyrzucona, z tąd zwána *Aphrodite* po Grecku, to ieſt z Morzá urodzona. Jeſt *tenerorum Mater Amorum*, to ieſt dwoch Synow Kupidynow, á raczey jednego Kupidyná, który dwoiakie w ſercách to ieſt ſłodkie y gorzkie wznieca Amory. Mieyſcá ofoblifwe ná których była wenerowana *Pa-*

pbos y Amathus Miastá ná Insule Cyprze. *Item Cridos* Miálto Karyi, *Ery* góra w Sycylii. &c.

O *Dianie* álbo *Lunie* tę miey *eruditionem*, że tá zowie się, *Triformis*, to iest ná Niebie zowie się *Luna*, ná ziemi *Diana* Myślistwa Bogini, w Piekle *Proserpina*: z kąd piękny urośt Wierisz u Pòety:

Terret, Lustrat, Agit, Proserpina, Luna, Diana,

Ima, Superna, Ferds, Sceptró fulgore Sagittá.

To iest że tá Bogini ile się zowie *Proserpina*, *Terret Ima Sceptró*, strážzy niskości Piekielne Berłem: ile iest *Luna*, *Lustrat fulgore Superna*, to iest oświeca Niebo iásnością: ile iest *Diana*, *Agit feras sagittá*, ná pędza do sieci zwierzą strzając swoią, lub strzela.

Inni Bogowie byli *DII MINUTI*, álbo *Minorum Gentium*, álbo podleysi *inferioris Classis*, álbo że *extra Romam* ich inšze *Gentes* wenerowały. Byli *Dij Domestici*, zwáni *Lares, Penates*. Inni *Dij Rustici*, iáko to *Pales* (ich Święto *Palilia*) Bożkowie Pastuchow, *Flora* Bogini Zioł y Kwiatow, iáko też *Priapus* Bożek Ogrodow, *Pomona* Fruktow, Sadow *Pan*, y *Sylvanus* Bogowie Lásow, *Terminus* Bożek Granic: *Nimpha* Bogini Wod &c. &c. *Nereides* Bogini rzek, *Musa* Boginie Náuk y Pòetow. &c.

Byli ieszcze u Rzymianow *SELECTIORES Dij*, & *Majoris Notæ* bárdzięy od innych dystyngwowáni, iáko to *Saturnus*, Kosy Inwentor, Dzieci swoich pożerca, to iest *Czasu*, *Tempus* iedne pożera, drugie: *Tempora tempus edit*; Jest złotego wieku Autor.

TELLUS Ziemiá, ináczey *Alma Mater*, wšzytkich żywiáca. *JANUS* *bifrons* o dwóch twarzách niby *præterita* & *futura* widzący, Kościół w Rzymie mający, ktory *tempore belli* był otwierany, że z támtąd zá *Romalusa*, w niebespieczeństwie przegráney zostáiącego wodá wypłynelá, Sábinow zálewáiąca. Podczas Pokoiu ten Kościół był záwaroy, z tey racyi, *Clusius à claudendo*, y *Pátulejus à patente janua* názwany od Stárożytności tenże *Janus*. Albo też że Nowy rok otwierał, z kąd też y Miesiąc *Januarius* pierwszy w roku ták rzeczony á *Jano janua aperiēte* Nowemu rokowi. Zgoła *varij, variè*, wolno iák chcieć trzymać, nie iest ártykuł Wiáry, byle *conformiter eruditæ antiquitati*.

W iákiey też Bogini *BONA* byłá obserwáncyi u Rzymiánow, pokazuie się z Kościołá iey w Rzymie erygowánego, od Męszczyn nigdy nie náwidzonego, tylko od płci biáley.

Tuż idzie *BELLONA* Bogini Woyny: *NEMESIS* Bogini Spráwiedliwości, ináczey *ASTRÆA*: *CUPIDO* Bożek Miłości, skrzydłásty, że iest *Sevis Amor*: ślepy, bo

py, bo miłość *caco carpitur igni*, często błędząca; Nągi, bo Amoraćci ze wśzytkiego się obnażają y są niewstydlivi. *ADONIS* Młodzian piekney urody Bożek. *GRATIAE* Boginie wdzięczności y przyjemności. Było ich trzy, w wigorze lat zawsze młodych, bo *memoria beneficij* nie powinna nigdy *senescere*. Imiona ich te są: Pierwsza *AGLAIA* nazwana od wesołości, że kiedy kto komu daie, powinien dawać wesołym sercem. Druga *EUPHOSYNE*, od upodobania y gustu rzeczona, że zgustem trzeba odbierać łaski. Trzecia *THALIA*, od zieloności y wigoru; że wdzięczność łask, nigdy więdnąć nie ma. *BACCHUS*, Bożek Piánstwa *Inventor vini, Victor Indorum*. Kogo ten Bożek opęta, te ná nim obaczylz *signa & affectus* od Sulmonczykã opifane:

Tunc veniunt risus, tunc pauper cornua sumit,

Tunc dolor & cura, rugaque frontis alit.

ÆOLUS Deus & Pater Ventorum. *PLUTO* Bożek Piekiełny od Póetow zwany *Dir*, to iest *Dives*, bo iest u Pogánstwa *Præses & Custos* wśzytkich skárbow, bogactw, y Minerálow w ziemi ukrytych. Tu náleżą *FURIAE* álbo *EUMENIDES*, po łácinie *Diræ*, Platona w Piekiełnych usługach *Ministrae*, ktorých Mátká *NOX*, Oćiec *EREBUS*, alias Piekło. Te miaśto włośow węże nożą ná głowách swoich; są skrzydláste, w ręku pochodnie májące, y dyscypliny czyli bicze. Woyny, Powietrza, Głód, Choroby, Czary, y wśzytko złe według wiary Pogan ná ludzi wybuchające. Imiona ich *ALECTO*, *THESIPHONE*, *MEGÆRA*. Orator lub Póeta czyją krytykuiąc záiádłość, mógłby mowić: Okrutney *MEGERI* záiádłośćią uzbroitę serce, węże wzięteś zã Oręże, Którym chcesz pokonáć y Waleczne Męże.

Miałá y *FORTUNA* Dea od Pogan *suum Cultum*, ślepo malowána, że nie gdzie potrzeba y słuszność, ále gdzie iá *Fatum* prowadzi, tám idzie. Ktorá *Apelles* sławny Malarz siedzącá námalował nie stojącą *ut moris est* u Malárzow, dając racý: *Quia nunquam stetit*: dla tego ná okrągłym stoi Jabłku, ná znak niestatku, & *volubilitatis suæ*. Miałá w Rzymie Kościół swoy wipaniáły tá Bogini.

Nie tu Pogánśka dewocya znáyduie termin: iáko Rzymiánie *olim rerum Domini*, w Pánstwo ledwie ográniczeni, ták y w superstycyę. Głowá Swiátá więcey Bożkow, niż włośow ná łobie miałá. Ze był *Heroismo* nápiły Rzymśki Animusz, oprócz *MARSA*, w wielkim miał pożanowánium *HERCULESA*, Kościół mu *in capite Orbis*, żeby nigdy czyny iego nie wypadły z pámiećci, erygowawśzy.

Notandum że *Herkulesow* liczy *Cicero* sześciu, *Varro* czterdziestu, iákom iuż námienił, ále ten *Princeps*, o którym tu dyskurs, *Jowiszá y Alkmeny* Syn

nie odrodny od Oycá. Przypisuią miu Autorowie niektorzy Trzydzieści y kilka odważnych ákcyi. Já *certiora & magis ab Authoribus recepta secutus*, Dwánaście ákcyi iego Káwalerskich, álbo *Duodecim Labores* Wierszem Polskim swoim opiszę; gdzie liczba położona, wyraża co raz inne Męstwo iego.

BIS SENI, álbo XII. *LABORES HERCULIS*.

HEKULESA Prac sławnych Dwánaście wyliczę.

Káwalerom odwagi, wyślawię, obliczę.

1. Nemejskiego Lwa zabił, skórę ná stroy bierze,
2. Y Hydre siedmiogłówną zniósł w Lerny Jezierze.
3. Ná Gorze *Erimantie* łowi, wiedzie Dziká,
By go widział Krol *Euryst*, ten z strachu unika.
Ják z Miedzi nogi miałá, w *Arkadyi* Łania,
A rogi iák ze złota, skrzydła do latania,
4. Te zgonił rok goniący. (5.) Ptaki *Symfalidy*
Zaiádłe, Słońce ćmiły, wszem czyniły bidy,
Brzękadłem te wypędził. (6.) Amazonki znośi,
Pas złoty ich Krolowy, *Euryście* przynosi.
7. *Augias* trzy tysiące miał w oborze wołow,
Gnoiu pełney; *HERKULES* nákopawszy dołow,
Rzekę *Alpheus* zwaną, wylał gnoy z chędożył;
Zá co gdy Krol nie pláci, trupem go położył.
8. Gorę ná dwie rozdzielił, *Gades* lub *Kolumny*,
Herkulesa nazwane, y Ocean dumny
Tamtym mieyscem przepuścił. (9.) *Hesperydow* Smoká
Co tám iáblek nie pulzczał złotych z swego oká
Zabił. (10.) y *CERBERUSA*, (11.) á Niebo z *Atlásem*,
Ná bárkach dźwigał swoich z swym wielkim niewczássem.
12. *Dyomeda* Tyráná, co Gości zabiiał
Zniósł, że ich ciálem, w ciáło, swoje konie wbiiał.
Inni zaś Autorowie kładą, że y *Byka*,
Y *ANTEA* sił dziwnych, gdy ziemi dotyka,
Uduśił ná Powietrzu: ten sześćdziesiąt cztery
Lyczyl łokci w swym wzroście, był to Olbrzym szczery.
W kolebce od *Junony* ná się słane Węże
Rwał w kawałki, co będzie, iák lat lwych dośięże?
Masz Prac *HERKULESOWYCH* Dwánaście z przydatkiem,
Które dla niego sławy są wieczney, zádatkiem.

Byli

Byli ieszcze Bożkowie u Stározytności w obserwancyi, następuiące. Wesel y Małżeństwa *Præsides Dij HIMEN, JUNO pronuba, JUGATINUS à Jugo*, álbo à *jungendo* Osob w Małżeństwie; *DOMIDUCUS* do przenosin należący. Innych opiece oddáne było rodzenie ludzi, iáka była *JUNO à juvando* w rodzeniu Matron, *Ops* przynosząca *Opem*.

NASCIO Nascentes ná świát rátuiąca, *LEVARA à Levando*, álbo od odbierania: piásłowania Dzieci; *RUMINA* od kármienia, nazwana à *ruma, alias* od pierśi: *LUCINA*, że *in lucem partum profert*. Dyskursóm ludzkim przełożeni byli *AIUS*, od słowá *ajo, LOCUTIUS, à locutione, VOLUMNUS, à volo* Bożek wołá ludzką dysponentuiący: *ADEONA*, álbo *Abeona* Bogini przychodzących lub odchodzących, Podróżnych: *SVADA Dea Eloquentie, RUBIGUS*, od zboż zaráżę oddaláiący.

Czczono też *maximó cultu* Boginię *Pecuniam*, ktory Bałwan do tych czas ferecá iákomych *infedit*. Nie ieden *Michas, sabi Auri micas*. Generalne o tey Bogini wśzytkich zdanie te co y Rymotworcy:

Et genus & formam Reginæ Pecunia donat.

Ale kto tey Bogini zbytnie ufa, *cor opponit, à DEO Deorum* odnieśie *penas*, gdyż to iest *Idolorum servitus*.

Krotko mowiący, y opuszczáiąc nieskończonych Deastrow; samych ktore czćili Rzymiánie náliczyłem 167. ktorych ci *Elenchum* wystawiaią *Merula, Geraldus, Barleus, Bocatius, Petrus Crinitus*: z dawnieyszych zaś, *Apollodorus, Hesiodus, Fabius, Fulgentius, Terentius, Varro, &c.* Opiszą ci *breviter Dictionaria Historica, Officina Textoris Ravissij, Tlarisse Poëtica*. Inni zaś są Autorowie piszące *Mythologias*, to iest *fabulas veritati álbo moribus* áplikuiący. Tych wśzytkich przewracay iáko *Mol ut sis studiosior inde*. Tey moiey (przy támtey) fundamentalney pracy nie lekce wáżąc, bo pracowicie z Autorow, nie z Szkolnych szpárgałow, *in sudore* pracowitego Czołá urodzoney.

Ktorych zaś Bożkow Stározytni Rzymiánie w swoiey nie wenerowáli Religij, z wáli się *Dij Peregrini Externi, extra Romam à colluvié diversarum gentium* ádorowane: Tácy byli *Dius Fidius, Isis, Osyris, Serapis, Ammon, Canopus &c.* O ktorych *immediatè* następuię dyskurs

Sam rozum zdrowy od BOGA do penetrowania wyższych rzeczy kreowany z wświe dyktował y naygrubszego Geniuszu Ludzióm, áby komus iáko *Supremo rerum Domino cultum* czynili: Sam instynkt náaturalny wina wiał: *Est DEUS in nobis, agitante calescimus illo*. A że wdzieráiącego się do fere ich gwałtem, à *Patre luminum* prawdziwego BOGA nie ákceptowáli

lumen, przynajmniej *ad similitudinem veri DEI* wymyślali sobie *delubra*, a bárdziej *deliria*. *Ex motivo* tedy tey inklinacyi do ádoracyi iákieysy Naywyżzey Potencyi, im *clarè* nie poznaney, naypierwsi Egypcyanie Bałwanow czczenia ślali się Autorowie, álbo też *Ninus* Krol Babilonſki *Belusa* alias *Saturnus* Oycá swego sam zá Bogá poczytawszy, Kościół mu y Grob wspaniały erigowawszy, y innym ádorować kazáwſzy, według *Berosa* y *Majolusa* Autorow, pierwſzy *Idolatrice*, do bliſkich, potym dalszych Páńſtw y Prowincyi *diffuentis*, zoſtał nágannym Inwentorem. Dopiero Grecy iáko Narod ciekaýy, *omnibus Scientiis florens*, te proſte Bałwochwalſtwá deliamenta, *perfeſtiori* wyſlávili Świátu *penicillò*, Statuy, Obrázy, Ołtarze, *figuras & species* dáiąc *Deaſtrom*. *Omnia fere Deorum Nomina ex Aegypto, in Graciam commigrarunt*, mówi *Herodorus*, a z nim *Raviſus* y *Athanaſy Kircher*.

Ci tedy Egypcyanie *principale Numen* u ſiebie ſzánowali *OSYRIS* rze-
czone z ich ięzyka *Dominum Sanctum ſonans*, pod formą Słońcá *venerationi*
expoſitum. *ISIS* zaś *Zoná* niby *Oſtrideſa*, *ſub ſpecie* Mieſiáca była táż we-
nerowana. Ktoby zaś tych Bożkow człkiem był názwáł, główny by
grzech był popełnił, czego áby się byli Bałwochwalcy uſtrzegli, *Horus* álbo
Harpocrates Bożek milczenia pálec u ſwoich uſt trzymaiać, przy Ołtarzách
tych Bożkow, był lokowany *teſte S. Auguſtino*. O tey *Iſidzie* zdania ſwoie
dáia roźni Autorowie, że iednáż to ieſt co y Bogini *Juno*, álbo *Tellus*, dla
tego iá malowáno z wielu pierſiami, iáko *Almam Matrem*, y że ták ziemiá
iáko y Mieſiáć wiele rzeczy ożywia, poſila, *ſenſativa & vegetativa* ſwo-
iá konſerwuie dzielnoſciá. Grekow zaś zdanie, że tá *Iſis* iednoź ieſt co
y *Cybele Deorum Mater*, 20. pierſi máiać, a głowę we trzy baſzty uſtro-
ioną *in ſignum trium ſpecierum* polityki.

Drugi Egypcyanow Bożek *SERAPIS*, poſtać máiaćy Woła. Był we-
nerowány w Mieſcie ſtarożytnym Egypſkim *Memphis*, gdzie teraz *Kair*.
Svidas Autor dowodzi, że *Serapis* był Krol, w głódzie wielkim, obſitą ży-
wnoſciá ludzi rátuiaćy, dla tego ná pámiátkę wieczną od Egypcyanow
zá Bożka poczytany, *in ſymbolum* zaś *gratitudinis* zá tákie dobrodziejſtwo
ná Ołtarzách Wołu żywego ſławiáno, że on ná chleb robi. Inni zaś
Autorowie ſwiadczą, że to był Bożek z rogami Báraniemi; Innym się
zdało że to był Smok, nákształt *cornucopiae* zwiniony, pod ſzyiá ſwoiá
Lwią głowę, wilczá y pſiá máiaćy. Rábin zaś *Ebenezra* rozumí, że Egy-
pcyanie *Jozefa Pátryarchę* wenerowali w oſobie *Serapideſa*, iż cały Egipt
żywił chlebem. *Macrobius* ſwiadczy, że to był Poſąg człęká w iedney
ręce

ręce trzymającego Miarę przybywania y ubywania *Nilu* rzeki, a w drugiey námienionego wzwyż smoká z głowami.

Trzeci Bożek Egypcki *APIS*, Wół czarny z białą łysiną w *Kairze* czczony, który iák się zestarzał, przez Kapłanów swoich w pewnym zrzedle pogrzebiony bywał, czyli w Jeżierze, kilkudniowym lamentem, szatną sobie podarciem, głowy goleniem, czyniąc mu *parentalia*. Innego *interim* Wołu podobnego w Królestwie Egypckim wyszukawszy dni czterdzieści karmiono, w ten czas białogłowom czyniąc go *visibilem*, potym już nigdy. Ná Ołtarz z wielkim postawiwszy ceremoniałem, weselości wielkiey czynili *indicia*, że Bożek ich znówu ożył. *Numen quale? si mortale!* Responśa swoje te *Delubrum* tak dawało: ieżeli z czyiey ręki z gracyą brał pokarm, dobrze ten sobie ominować był powinien. O czym *Herodotus*, *Plinius*, *Diodorus*, Stározytni *Scriptores*, y *Novissimus*, ále *primus* *Mądrością Kircher*. Rácyę wenerowania tego Bożka, mieli Egypcyanie, iż wierzyli *errore damnato & damnando*, że Duszą *Osirides* Królá ich w Wołu przesiłá, co zwali *Metempsychosim*. *Diodorus*. Tego Bożka *Kambyzes* Król Perski ukazánego sobie cioł mieczem, z kąd krew poćiekłá, śmiejąc się rzekł: *O złe głowy! tacyli to Bogowie ze krwi y ciátá! ktorzy rany odnieść mogą?* *Herodus*.

Czwarty *Deaster* Egypckiey Religij był *Ammon*, álbo *Jupiter Hammon*, Egypckim ięzykiem *Amun*, to iest Jowisza moc dzielność. *Figuram* mu dá wali od dołu *humanam*, á głowę z rogami Bóraniami. Z tąd go *Lucanus*, y *Statius* Poétowie w swoich Poématach *Corniger* názwali. *Alexander* Wielki temu Bożkowi oddawał wizytę, przeto od Kápłána *Ammonowe* go *Filius Ammonis* utytułowány. Inni zaś supponuią, że to byłá figura Męszczyny, w skórę y rogi odzianego bóranie.

U tychże Egypcyanow nie iáki *Canapus* Bożek niegdy *Osirides* *Marynarz*, między Gwiazdy policzony. Potym szánowali *Horum*, álbo *Harpocratem* Bożka milczenia. Persowie zaś czcili *Mythrium*, co iedno iest, co u Egypcyanow *Osyris*, alias Słońce, nayıerwszy Perski Bożek *teste Hesichio*. Czčili Stározytni y *TYPHONA* w postaci Cielká brodatego, z ust Wiątry y pioruny wypuszczającego, ktorego od dołu byłá postać Wężá álbo Smoká, według *Apuleiusza*.

Lycopolitani czcili zá Bożka Wilká, z tey racyi mięśá bydłcego nie iádając, áby swego *Deastrum* głodem nieumorzyli. *Oxyrynchitowie* názwani ab *Oxyrincha pisce*, to iest od Czeczugi, że tę rybę wenerowali *cultu* *Dii*

vino. Cynopolitani od płów nazwani, że Pła ádorowali. Tu rzecz śmieszna annotuię: Cynopolitani, Pła ádoruiący, ziedli rybę Czecugę Bożka Xyrynchitow, á Xyrynchitowie *vice versa* ziedli Pła Bożka Cynopolitanow, y tak z łobą do krwawey przyszli wojny, *Teste Plutarcho.*

Więcey rzekę że w Krolestwie całym Egypckim po różnych Miastach, Prowincyách, y Kráiách Sąsiedzkich, czcili *Matkę, Zwierza, Orła, Lwa, Kozę.* Atrábytowie *Mysz, y Zabę;* Czčili też *Krokodyla, Ibidem* álbo *Zurawia, Psa, Nil* rzekę, *Cebulę, Pory Ogrodne,* iáko wywodzą *Phanices ingeniorum Curiositatis Magistri* Majolus Biskup, y Kircher *decus non postremum Lojolane Militie.*

Ad tantam náostatek przyszli Egypcyanie *stultitiam,* że iárzynę Ogrodną *Divinitate donarunt,* iáko to *Cebulę, y Czofnek,* zá co zárobili ná słuszną censurę u *Juvenalisa* Satyrysty, álbo złych obyczajów dobrego Cenfora, *Satyra 15.*

O Sanctas gentes! quibus hac nascuntur in hortis

Numina. - - - Co tak tłumaczą Polonismó;

O idk Święte Národy! którym Bogów rodzą Ogrody,

W Cezaryi Prowincyi w *Peneadzie* było dosyć Bożkow, kiedy sam Święty Prokop Krzyżem S. statuow 30. obalił, iáko świadczy *Metaphrastes.* *Dimitrowi Falereuszowi* żywemu ieszcze 300. statuy wystáwiono, *teste Plutarcho,* *remunorando* záslugi iego w *Oyczyźnie.*

Tátárowie Chińscy, *alias* Większey Tártáryi Obywatele, niżeli Chińskie *Imperium* choć od nich Murem kilka set mil opasane, czyli potencyą, czyli *pratextu* uspokoienia *Rebellizantow invaserunt,* y jedne uczynili Páństwo, *in summo* záwśze mieli *honore LAME,* niby naywyższego *Religionis Antistitem,* *alias* żywego człeká w Pałacu wspaniałym, Pokoy mu dáiąc naypryncypalnieyszy *omni decore* zálecony w dálekiey perspektywie, nie káżdemu *accessibili,* żeby śmiertelne oko, śmiertelnego Bożka nie poznáło; tám go tedy ná Ołtarzu bogato uстроionym, Bogu przyzwoitą ádoruią Ceremonią. Ná mieysce zmárłego, co raz innego we wśzytko podobnego *substituendo.* *Horret natura loqui,* że iego *excrementa* zá *Amuleta* álbo lekarstwo y prezerwatywę od złego pożywáią, álbo noszą przy sobie, ci którzy nabożeństwem bárdziey między innemi *eminent.* *Joannes, Gruberus,* y *Atándzy, Kircher* świadczą. Czczą támże Obywatele *Dewe* Krolá *Tanchut* y *Manippe* Boginię, ktorey tak wzywáią: *O Manippe mebum! o Manippe mebum!* To iest o *Manippo* zbaw nas: ná ktorey chwałę chłopiec silny uzbroidny, ko-

ny kogo nąpádníe zábíia, á kto ták zginie, zá Świętego poczytány bywa.

Chinčzykowie zás lubo nie raz piekniey Chřeściánórką Religiją, niżeli swoią Chinšczyzną świátu wśławieni, nie raz iá przyiáwšy, *ut Luna w tey mierze mutabiles, co raz odniey deficiunt.* Gdzie tedy prawdziwey Religij nie ząkwitnoł nigdy, álbo ząkwitnowšy uwiądl honor, pełne byſy y iá Chinškie domy, cháłupy, podworza, ulice, Rynki, mieyſcá publiczne y Pałáce, á dopiero ich Bałwochwálnice, *ne dicám Kościoły, theatra Deaſtrów* Miedżianych, Spieżowych, Mármurowych, Drzewiánych, Gliniánych. Káždy kąt mogłbyś Snycerzá, Ganczárzá, lub Krámárzá názwáć *officiám,* ták wiele Statuy, Rzeźby, Malowánia &c. Z Nilu Egiptškiego nie máło ſię teź wláło ſuperſticyi do Chin, gđzie trybem inšzych Pogań weneruią zá Bogów *MARSA, VENERĘ, FORTUNE, SŁONCE, ESKULAPIUSZA* Božka Medyceyny, *POKÓJ, SMOKA, REGINAM CÆLI,* to ieſt Mieſiąc, *item* Niebo, álbo Páná Niebá: *item* Dyabłów, Gory, Rzeki, *alias ORCADES, NERIDES,* Bogá dyſzczu, Bogá Ptactwá, *APOLLINA* Božka Medyceyny y Póétów.

JAPONCZYKOWIE Inſuly Jáponij *Incola,* Bałwan *CHAMA* czyli *CHAMIS* czczą. *Item AMIDE,* do niego Koronki, Rozáńce, z tych ſłow formuiąc: *Namu Amida, But,* to ieſt *Szczęſliwy Amido* zbaw náš, *ſzczęſliwy Amido* zbaw náš. Weneruią y Boginię *Paſſa* nazwaną, to ieſt *Cybelę,* álbo *Jſidę* Egiptšką *id eſt* Mieſiąc. Adoruią Słońce y Kſięzyc: Dáią Božkom ſwoim Głowy wołowe, pſie, wieprzowe, á tym ſámy m ſámi ſá *Acephal,* bez głowy, y rozumu. Rąk Božkom ſwoim akommoduią po 20, y po 100, *aſſerendo,* że im więcey rąk tory ma *Deaſter,* tym więcey da pomocy y iáſki, *Suo oratori & adoratori.* Oczym *M. Paulus Venetus Kircher in China.* Kłaniaią ſię teź *Tricipiti Numini,* álbo otrzech Głowách Božkowi, dáiąc mu rąk iſzeſć. Więcey rzekę, z tegoż *Páwła Wenetá* y z *Ludwiká Fróes* Autorów, że oby czáiem Egiptczyánów *Ryby, Kury, Jelenie, Wilki, Pſy, Woły, Boſką, ſzánuią Religiją.* Božki ich popáš z Drzewá, Kámieniá, Mármuru, z Miedzi, Srebrá, Złotá, po wſzytškich Mieyſcách *viſibiles,* ktore tám iáko y Kościoły ich zowią ſię *Pagody.* Weneruią, teź CHINCZYKOWIE *Numen FE* álbo *FO* to ieſt *ſalvator* nazwánego: po ktorego prawey ręce máluia *Konſuciuſz* á wielkiego *in vivis* Filozofá á po ſmierci *Semideum,* á po lewey, *Lanzu* drugiego Mędrce w Páńſtwie Chinškim z nauki ſławnych. Tego *Konſuciuſz* á w wielkiej máią obſerwancyi *ſtatuaſ* iemu *venerationis ergo,* eryguiąc po ulicách, y Mieyſcach publicznych. Ma y Koſciół ſwoy w *Nanquin* Mieſcie Stołeczny m, dokąd *Magiſtratuſ Urbani* wſzytškie ná Nowiu y podczas Peł-

ni schodząc się káddeniem y przyklękaniem, *perennaturi* ku niemu *affectus* & *cultus* czyniąc testimonia.

Indyánów też błąd w Religij Egypcyanom y Grekom starożytnym podobny, wádoorowaniu *Apidefa* álbo Wolá w kościołách y ulicách erigowanego *consistens*. *Teste Paulò Venetò*.

Wtey zaś części Indyi, którą *Jnedostan* nazywają Mátrońy *Vulkanowi* álbo ogniewi siebie same ofiarują, żywcem, iák świadczą korespondentów Relácie, *Korchirowi* komunikowane. U tychże Indyánów y to *singulare* do wiadomości *occurrit*, że się tam znajdują *Brachmanes* álbo *Brachmani*, wielkiey mądrości *intumescentes tituló*. Życie ich całe ná proroctwo wieszczbiarstwo y wrozkę konlekrowane, postanie ziemiá, potrawá trawa ziela y liście. Słońcu głęboką oddają weneracyą, w *Ganges* rzekę zábrnąwszy tam się kąpią ku Słońcu, ná ofiarę garścią rzucając wodę. Ogień osobliwie mocą słońcá rozniecony, w wielkiey máią oblerwancyi, niedoputzczając mu zgaśnąć. Ci *Brachmani* máią swoy dyttingwowány ięzyk, y *Characteres* Pilmá, ná głowách noszą iákies Mitry, Izáty mając płutniane, do *Págod* álbo ná Nabożeństwo, bosemi tylko chodzą nogami. *Authores Pater Henricus Roth*, y *Atánazy Kircher*.

Origo tey Sekty *Brachmanow* z tąd się wzięła. Nieiákí *Brachman* *Pytagoreśa* Filozofa napily nauką, pełen *superstycyi*, prawie *totò Oriente* wielki *Imposfor*, Urodzenie jego bardziej na *Monstrum* niżeli na Człeká pochodziło. Máte się widziało że Słoniá Białego bokiem lewym wydała ná świat. Indyanie tego *Brachmana* nazywają *Rama*. Chinczykowie *Xekian*, Iáponczykowie *Xaca*. Sámí zaś *Brachmanes*, *Sapientes* jego Dyscypułowíe, máią go zá *Trismegistá* wielkiego Mędrca Egypćskiego. Powiadają onim że nápuszczy miał razem Dyscypułow 500. potym 100. potym 50. *tandem* z między wielu, tylko dziesięć *naywyborniejszych*. Máią o nim tradycyá iákoby tysięcy ósmdziesiąt z różnych ciał w inne uczynił transmi-gracyę á ostatnią w Słoniá Białego. Ztey racyi *Brachmanes* jego *Cultores* żadnego nie jedzą mięsá, owłzem ani mleká, ierá, masłá, áby swego *Fundatora* & *Coriphái* álbo *Pryncypała*, Duszy nieuczynili iákowey wíolencyi, y nieuśzanowania.

Tych *Brachmanow* Bogi te bydz *perhibentur* przez Autorow, *Bruma*, *Vesne*, *Butzen*, á te są *naypryncypalniejsze*; od tych trzech iákó *à capitibus* & *Fontibus* trzydzieści y trzy Millionow Bożkow, czyli Boskiey potencyi *species*, według ich náuki y zdania, nam do wysmiania pochodzą &
sub

subordinantur. Między którą liczbą *Principes* są, *Dimenderon, Felian, Bruma.* Ten *Bruma, ex illorum erronea & falsa sententia,* jest Oycem, *totius generis humani,* y Czternaštu światow, czternaštu członkom ludzkim korespondujących; iako to z Mózgu urodził sie *Mundus supercaelestis,* drugi świat z Oczu, trzeci z Ust, czwarty z lewego Boku, piąty z Języka, szósty z Sercá, siódmy z Brzuchá, osmy *ex Pudendis,* dziewiąty z Udá lewego, dziesiąty z Kolan, jedenaasty z Pięty, dwunaasty z Pálcow lewey Nogi, trzynaasty z Podelzwy lewey, czternaasty z Powietrza około głowy. W Krolestwie Indyńskim *Pegu, P. Mendosius,* widział Bałwan *Dei somni* ná 48. poduszkach głowę skłonią mąiącego, wysokiego ná stop 90. W tymże Krolestwie jest Bałwochwalnia, w ktorey Bożek się znajduje *Centum & Decem Millium Deorum Dominus,* y tyleż powiadają bydź tamże Bałwanów. *Ex literis 1554. Malaccá datis.* Ná Peninsule Komorynie w teyże Indyi, oprócz BOGA Stworcy wszech rzeczy, niezliczonych wenerują Bożkow, á przytym *Diabla,* áby im nie szkodził w niczym. W Persyi y w Pánstwie *Mogola,* jest sekta *Mezuzerow,* ktorzy *OGIEN* chwalą y zawíze go w kościołach konserwują z wielką czuynością, żeby niezgaśł, y poszanowaniem, iako świadczy *Rykoł w Monarchij Tureckiej.*

Ná Insule Indyińskiej *Zeylan* álbo *Ceylan* názwanej, *Matkę* białą zá Bogá czcili y *Zab* człeká iákiegoś dawno zmarłego: ktory w skrzynce w dyamenty oprawney z uczciwością chowali. Luzytáni Roku 1560. tey Insuly dosławszy, tę *Pogániską* zábráli Relikwię. *Zeyláníe* oraz *Krol Pegu,* ten *Zab* chcieli wykupić zrazu trzema kroć sto tysięcy, potym *Millionem* Czerwonych złotych: ále *Vice-Rex* w Moździerz *in presentia* Posłow kazał porzucić proch, y w ogień wrzucić, á tak oni uczynili płacz, á móździerz zgrzytanie Zębá.

W Nowym zaś Swiećie, *alias* Ameryce przez *Ameryká Wespuciusza* znalezioney y od Imienia iego rzeczoney, *Stońce, Miestąc, Ogień, Gwiazdy,* ádorowano. *Ingha* álbo *Inka* Kapłan ich w wodę wstąpiwłszy *Stońcu* się grzechow swoich spowiadał. *Teste Boteró.* Tenże świadczy; że w tymże Nowym Swiećie po nád rzeką *S Laurentij* Obywatele czczą *Diabłów* zá Bogow, krew własną im sakryfikując, we Florydzie *Stońce, Miestąc* wenerują. W Perwáńskim Krolestwie w tymże Nowym Swiećie Kościół był erygowány *Stońcu,* w Mieście *Cuzko,* ktorego Bałwan ze złotá y z drogich Kámienni reálnego *Stońca* reprezentował Splendor: Mury Kościelne złotem szczerem y kleynotami, á dách złotą blachą ozdobione były. Nayosobliwsze *Numen* Amerykánów *CENES* názwane, które sobie formują, ná-
Cz pchawszy

pchawfszy bawelną worek z máteryi *ad instar* Człeká: Wfszyfcy go máią zá Pofta *Omnipotentis, Invisibilis, Infiniti Numinis*. Formułą téż Bożkow z ró-
żnych nafion umielonych, y krwią ludzką rozezynionych, y ták w máffe záluſzonych. Klániaią ſię y *Diablu*, ſerce ludzkie dáiąc mu ná pokarm, *teſte Cortefið*. Idąc ná Woynę Bożkow ſwoich dó głowy ſobie wiązáli, ciá-
lá Krolow w domách chowáli, prochy ich z potrawámi y trunkiem *mi-
ſcendo, teſte Kwiatkiewicz*.

Ceremonia Ofiar Amerykáńſkich tyráńſka przez *Carnifices non Pontifices* czyniona, która dzieie ſię zábićiem Człeká: ktorego niby prepárując dó Ofiáry, po cáłym prowadzá Mieſcie, lub mieyſcu publicznym; potym Kápláni kámieniem oſtrem przerznáwfszy pierſi, ſerce wymuią, krwią ciepłą uſtá ſmáruią Bożka, krew ku Słońcu rzu-
cáią; potym wſzytkim ſerce y ciáło ſpaliwfszy ná popioł zá ſwięte popioły álbo Relikwie rozdáją Dewotom y Dewotkom, *teſte eodem Cortefið*.

Ale *in Patre Luminum* wielka nádzieia, że ſwiátło prawdziwey Religij, iáko iuż záſwiecił, ták y dáley tym ſlepym Ludziom zupełnie y obſzer-
nie, (dáy Boże wſzędzie) záſwiecić będzie ráczył.

O Brázylianách, przez Luzytanow ználeżionych, nápiſał Kwiatkiewicz *in Annalibus Eccleſiaſticis*, że ci w Alfabećie ſwoim trzech nie mieli liter, to ieſt F. L. R. co znáczyło że támczni Obywatele, żyli y byli *sine Fide, ſine Lege, ſine Rege*.

W Saxonij według *Baroniufa* pod Rokiem 780. ſwiádeczącego, wene-
rowáno Bożka *KRODO* álbo *Krodona* chłopa ſtárego ná rybie ſtoiącego, lecz ſtárániem Károlá Wielkiego Cefarza Sáſi oſwiecení w błędách ſwoich, Bożka tego nie tylko odſtąpili, ále téż obrucili w przeſtowie: wſzytkie ſzpetne rzeczy terminem *Krodo* názywáiąc.

Ale nie latáiąc po obſzernego Swiátá Kráiách piorem moim zá *Deaſtro-
mi*, wracam ſię dó Polski, gđzie w gnieździe Orlá Sármackiego wiele znayduię tákowych, że *Sputitias* álbo Bałwochwalſkiego wſzeteceńſtwá. Niżeli tu *ſ in annexis Provincijs* Polacy, prawdziwego ſtárániem *DOM-
BROWKI* Xiężny Polſkiey poználi *BOGA*, okół Roku Chryſtuſowego 960. niżeli Orzeł Polſki w pátrzył ſię *in Solem Juſtitie*, y Polak á *Polo Ar-
ctico*, czyli od Polá rzeczoný, uznał *Polorum Populorum ſ Polonorum*, Nay-
wyżego Páná. pełno było *Deaſtrow*, wyliczonych przez *KROMERA* Biſku-
pa Wármińſkiego Hiſtoryographa y innych.

Czcili tedy Polacy z wielkim plauzem, Pompą, Solennizácyą, ſpiewá-
niem, Táńcem, Ofiar paleniem, Bożkow, *JASEN, ŁADĘ*, czyli *NIWA MAN-
ZENĘ*,

ZENE, ZYZYLIĄ, ZIEWANE, álbo ZIEWIE, odetchnienia, żywiania, Boginię. NIA Bożek, podobno *Pluto* miał Kościół swoy w Gnieźnie *teste Długoss.* Szánowali iészce POGODE, POGHWIST, to iest powietrza *intemperiem.* Lelum polelum, podobno, CASTOREM y POLLUCEM gwiazdy, á w życiu nierozewanych przyjaciół, dla tego ich Polacy przy wesółych kompániách wzywáli iáko *Conservatores* przyjaciñ. Tychże śánnych Bożkow wzywáli y Czechowie, á przy tych y innych ktorychem się náczytał, *in Republica Bohemica*, to iest CHWOT ZIELON, POHODA, MYSKASLA, POGHWIST álbo NEHODA, NEROD, RADAMASZ (podobno RHADAMANTHUS,) NIWA, WIELES, TASAWI, SUDICE, WILI, TRZYBEK, LEL, PELEL, SSETEK, álbo SKRZYTEK, DIBLIK. U tychże Czechow *princeps Numen* bylo, PRUN álbo PERON, drugi SWANTOWIT, (czy nie Święty VITUS Pátron Czechow?)

Przez te *Deastrorum Nomina* w Polsce y w Czechach rozumieią Hystorycy, generalne cáley Zábobonności *Numina*, to iest JOVEM, MARTEM, PLUTONEM, CEREREM, DIANAM, SOLEM, VENERAM, MERCURIUM, RHADAMANTHUM, FURIAS, PARGAS, CASTOREM, POLLUCEM, &c.

Prusacy w Pogánistwie zostájący, zá Bogá wenerowáli MIESIĄC, OGIEŃ, WODE, WĘZOW, GAIE, osobliwie DĘBOM wielką czynili obserwancyę. Káplan ich zábobonny zwál się Krywody. *Teste Cromero* pod Bolesławem Pierwszym Monárchą Polskim: Ktory to Bolesław Pogániskiey Supersticyi najmnieyszego niechcąc zostáwić *vestigium*, w Mieście Pruskim *Romane Dęba*, sześciu łokci w grubości od ziemié dziwnie w konáry rozrosłego, zá Bożka od Obywatelów miánego wyćiąc rozkazał. Był tam y inny Dąb w Miásteczku *quondam Oppen*, także podobno *ob Divinitatem* iemu *imputatam* długo konserwowány, kiedy do tey przyszedł grubości, że wpośrodku wypruchniałości iego, *Albertus* Xiążę Pruski wygodnie ná koniu obroćić się mógł, czego łatwo dokazać było, kiedy grubości, ten Dąb miał łokci 27. iáko *Hennenbergerus in Chronica Prussie* świádczy. Ten ulechl potym *ob incisionem* Imion ná nim róžnych, tam będących, czyli się ofiaruiących Stározytną Ceremonią temu Deastrowi Leśnemu. Też śáne Bałwany wenerowáli *Livones*, álbo Infantowie iáko świádczy *Petrus à Dusburg.*

W Wielkim Xięstwie Litewskim *quanti* byli w Bałwochwálstwie *erroris*, w wielkim iest co mieć podziwieniu. Klániáno się złotey BABIE, to iest *Posagowi*, przy drogách erygowánemu, z tego kto co niośł, álbo wiośł *particulam* rzucáiąc ná Ofiarę, owszem włosy z głowy y plátki *in defectu* inszych rzeczy od sukien, rzucáli. Tego nieczyniący, zdrowia álbo chudoby *subibant discrimen* przy nástępującym zaráz karaniu, *teste Olád.* Miá-

na była podobno za iednę którąś z Stározytnych Bogin, álbo za CERES, álbo za TELLUS, álbo owę Rzymską ABEONE, álbo ABEONE Podrożnych Boginię. Tęż złotą BABE wenerowano w Pánstwie Moskiewskim w Prowincyi Obdoria, z taką figurą: trzymała Dziecię ná łonie, á drugie przy niej stało. Czćili y pobliskie Národy ten Bałwan zabiianiem Jeleniow y námázywaniem z nich krwią Oczu y ust iego, iáko też ofiárowaniem Sobolich futer. Támże czczono PIORUN y OGIEŃ iáko w całej Ruśi y Moskwie, ktorego Kościół Władysław Jágiello Krol Polski, Xiążę Litewski wprzód w sobie *scintillas* Superstycyi Wodą Chrztu Świętego ugaśiwszy, w Wilnie obálił, y *Ogień perpetuó* konserwowány wygásił; z tey podobno rácyi w Litwie, y ná Polśiu ogień zowią Bagaczem od BOGA *deflexó* Nomine. Szánowali *insuper* MEOT Kowalski, iáko Czytam *in Aeneá Sylvio* potym Pio II. *Summo Pontifice*. Chćieli podobno sobie tym Młotem *cudere Aurea Secula*. Wenerowali też LUCOS álbo Gáie y Drzewá, ktore rąbác było *Summum Nefas* y iákieś *Sacrilegium*, *similiter* Węźá Bożka Domowego zabić w domu, lub ná drodze było *fatale* całej Fámilij. Jeźiorá, Jáskinie byli *Numinis locó*, iáko też Rzeki, co się pokazuje w samym imieniu, rzeki Bob Podolskiej według *Sarnickiego*, którą rzekę znác za Bogá mieli Podolanie, od Litwy náuczeni tey Superstycyi.

Ná Samogicyi álbo Zmudzi, niżeli Wiará Świętá támtemu *affusit* Kráio-wi, to iest około Roku 1413. Samogita wenerowali oprocz Drzewá, Bożkow nástępuiących. AUXTEJAS WISSAGISTIS, ktory był u nich *Omni-potens*, ZEMOLACIOW, to iest Ziemskich Bożkow, PERUNUM, ktoremu Orácie podczas grzmotow sioninę ofiárowáli, gdy przestał, łámi tey ofiá-ry zkászą álbo z kłuskámi stáli się *participes*: AUDRES, Morzá y Wod Bożka, ALGISA niby Aniołá, AUSEE Boginię promieni, BEZLEE Boginię Wieczorną, BREGSZE, Boginię ciemności, LIGEZA Bożka ligi, álbo zgo-dy: DATANA, niby Dawcy Bożka: KIRNISA, niby Wiszen y jagod Bożka: LIZYUSZA, Młodźianow Bożka, GONDU, Bożka Pánienek y Dziewek, MODERINE, RAGAINIE, KIERKIEZA, SILIMICZA, Leśnych Deastrow, KURWAYCZYNA, y ERAYCZYNA, Owiec y Jágniąt, *Præsides*: PRIGERSTITIS, Bożka Mruczenia y Szeptánia słucháiącego, dla tego wielką cichość y Modestyę w dyskursach obserwowáli: DERFINTOS Bożka pokoy y zgo-dę czyniącego: LAUPATIMA czćili Orácie: RATAINICZA wzywáli *in cu-stodiam* Koni swoich Gospodárze: KRYTSTOSOW próśili, áby ná grobách wystáwione konserwowáli Krzyże y kámenie. TAWOLSA, Bożka bogactw y chudoby: ULANICZE wszystkie sprzętow domowych Boginię y bu-dzącą

dzącą spiących; KRUKISA Bożka Swiń, ALABATHISA Bożka Lnu y przędziwa, tudzież Boginię *Waszganthos*, ad eundem finem Panny y Dziewki wenerowały: Bożkowi zaś Ziemiannik zwanemu dnia 2. *Novembris* stoły potrawami zaślawiwszy, czynili *Sacra Igi* nazywane *ferendo in victimam*, SIANO, CHLEB, PIWO, CIELE, SWINIĘ, KOGUTA, y GĘS, dziękując za ziemskie pożytki, a o nowe prosząc *in posterum*. Smik, Smik, Perlewenu Bożek Orączow, ktoremu zaczynając orać, pierwszą zawłze skibę ofiarowali, w całym Roku strzegąc się pod ciężkim grzechem, iey przestąpić: *Aizweros* po zapłoty się tulący. Látawiec miał na Zmudzi swoją obserwancyę: *Kaukie* mieswali na strachy nocne y za duszę, czcili y *Węzow*, mając je za Bożkow Domowych, dając im Imie *Gilwoytor*, *Orthus*, albo *Ezernim*, Bożek Jezier rybnych był tamże wenerowany, iako pisze *Joannes Lascius Polonus*.

Ná Ruśi też niżeli Wiary Świętey przez *Olbę*, albo *Helene* Ruską Pánię y przez *Annę*, Bázylego y *Konstantyna* Césarzow Greckich Siostrę *Lumen* Wiary *affulsit*, około Roku 971. Bożkow *Peruna*, *Stryba*, *Horsa*, y *Mokosla*, wenerowali *Rusnacy teste Cromero*. Temu *Deastrowi Peruniowi*, formą *humaná* erygowánemu, głowę dawano srebrną, a Nos ze złota, y w ręku piorun. Czčili go w Wielkim Nowogrodzie, z samey Dębiny ognie mu paląc. Ná tym mieyscu teraz jest *Manastyr Peruński* nazywany.

TYTUŁ TRZECI TEY XIĘGI.

JAKA WIARA, TAKA OFIARA.
WZYWANIE BEZ POMOCY,
WOŁANIE ná GŁUCHOW, GADANIE do NIEMYCH.

albo

SCYENCYA ó OFIARACH POGANSKICH,
ó Świętách, Solennizacyách, tudzież ó Rzeczách Bożkow
Opiece poświęconych.

W Jákowey u Pogan rewerencyi byli Bożkowie y ich ofiary opisuie *Cicero lib. 2. de Legibus. Ad Dives castè adeunto, pietatem adhibento. Qui secus facit, Deus ipsi vindex erit. Impius ne adesto donis placare iram Deorum.*

Tibu-

Tibullus wspomina, iaką niewinnością do Ołtarzow przystępować na-leżało - - - - - *Discedat ab aris:*

Cui tulit besternā gaudia nocte Venus:

Casta placent Superis. - - -

Toż samo twierdzi *Hesiodus*: *Mane Jovi ac reliquis Superis litare caveto*
Illotis manibus: Dij sordida Sacra recusant.

Potwierdza y *Tymarchides*: *Egregiè purum fas est, contingere Sacra.*
Stározytność bårdzo będąc zelotą *in promovendo cultu* swoich Bożkow, ká-
żdemu postanowiła *viçtimas distinctas.*

Jowilżowi *Supremo Numini*, ofiárowáli *Ołtá*, á według *Plutarcha* *Wołá*,
Neptunowi *Byká*, y *Apollinowi*, przytym *Gryf y Jastręby*: *Plutowi* *Czar-*
ne Bydłeta, y *mleko z winem* zmieszane: *Bacchusowi* *Kozła*, áby go do wino-
gradow nie dopuszczał iáko szkodęc: *Wulkánowi* *Cokolwiek Ogniem mogło*
bydż strawione: *Eskulapiuszowi* *Deo Salutis* *Koza y Kogut* szły ná *Osiarę*: *Mar-*
sowi *Sęp y Dzięcioł* z *Ptaków*; z *bydłat y zwierząt* *Kon, Wieprz, y Wilk*: *Her-*
kulesowi *Woł, y Lew*: *Jánusowi* z *piernika, Winá, y Kądzidła*, czyniono ofiary:
Junonie *Jałowica, Paw, albo Gęś, Korona, albo bukiet kwiatowy*: *Tetydzie* *Mo-*
rza Bogini, był ofiárowány *Alcyon, albo Zimorodek ptak*: *Cererze* *Bogini* *zboż*
y urodzaiow, dawano *in viçtimum* *wieniec z kłosow zboża*, co teraz czynią ná
obżynkách, *wieniec oddáiąc ze śpiewaniem Pánu*, *swoi Poddáni*; álboteż
dawáli *Swinie*: *Prozerpinie* *prowadzono ná osiárę* *Krowę Jałowá*, *sterilem tibi*
Proserpina vaccam, mowi *Virgilius*. *Rhei* álbó *Cybeli* *Bogow Mátcę*, iáko też
y *Bellonie* *Kápláni* z *własney krwi* czynili *Libamina*, álbó ofiary: *Telluri*
záś álbó *Ziemi* oddawali *Krowę Cielną* według *Arnobiusza*, áby y *ziemiá* *by-*
ła fecunda, *ták iáko iey ofiárá*: *Dianie* *Psy* *gończe, Charty, y Wyrzty* były ofiá-
rą, tudzież *Jelenie*. *Muzom* *Boginiom náuk*, *Kogut*, ná *znák vigilantia*,
Tego, kto náuki *tentuie*: *Minerwie*, *Sowa y Sfinx* *Monstrum*. *Inni* *ináczey*
o tych ofiárach; *Ja certiora secutus*, *Tobie refero* *Czytelniku*. Były też ofiá-
ry okrutne, bo z *zabiciem ludzi*, *zabiiáno żywych*, żeby *blágáno mar-*
twych *Deastrow*. *Jáko to Rodeyzykowie, Saturnowi* *Bożkowi* *ludzi* *zá-*
biiáli ná *Osiarę*: *Atencykowie* *z zwyciężeni od Agateklesa* *zá rozniewáne-*
go *sobie poczytuiać tegoż* *Saturna*, *200. wybornych* *Młodzi* *iemu* ná
Osiarę *zábili*, iáko *świadczy* *Laçtanejus*. *Dianie* *Tauryckiey, y Marsowi* *Bó-*
żkowi *Woien*, u *Lacedemoniçzykow* *zabiianiem ludzi* *czyniono viçtimas*. W
Laódycey *Syryjskim Mieście*, *Pánienkę* *zábiiáno ná Osiarę* *Pallady*.

Arabowie *coroczne* *zábiiáiąc Dziećie*, ofiárowáli *ie* *Bożkom*, *pod Ołta-*
rzem *grzebiać*. *Arystomenes* *Missionius* *200. ludzi* *trupem* *położył* ná *Osiarę*
Jowilża. *Teste Ravisso, &c.*

SWIĘ-

SWIĘTA, y SOLENNITATES POGANSKIE.

O Fiárá *Bachusowa*, y Święto, zwáli się *Bachchanalia*, *Liberalia*, *Dionysia*, *Cotycea*, od *Kotyda* Krolá Trakow: *Solennitas Cerery*, Bogini chleba y urodzaiow, zwala się *Cerealia*, y *Thermophorya*: *Flory*, Bogini Kwiatow, Święta obchodzenie zwalo się *Floralia*: *Herkulesa Solennitatem* nazywano *Nemaea*, od *Argiow* postanowione, na pamiątkę Smoka od niego zabitego w *Lesie Nemejskim*: Ku czci *Merkuryusza* obchodzono Fest *Mercurialia*, albo *Hermes* nazywany; *Minerwę* Boginię wenerowano uroczystością *Panathenea* nazywaną, *alias* gonitwami, albo zapaskami; którą w *Atenach* pierwszy *Thezeusz* postanowił, według *Plutarcha*. Muzy Boginie, czczono Uroczystością Imieniem *Musae*: Boginię *Ops* czcili Uroczystością *Opalia*: Boginię *Pasterzow Palis*, izanowano Festem *Palilia*: *Romulusa*, albo *Marsa* Nabozeństwo nazywali *Quirinalia*, albo *Saturnalia*. Słońca Fest obchodzono Imieniem *Mitryaca*, biorąc te Imię od *Perskiego* słowa *Mitra*, którym oni Słońce nazywają. Fest *Oracze* ku czci *Cerery* Bogini odprawowali w *Greyci* nazywanej *Anna Calipteria*, a u *Rzymian* zaś na część *Bachusa* obchodzono *Vinalia*. *Armilustrum* był Fest, y Ofiara u *Rzymianow*, którą uzbrojeni, czynili na trąbach *resonando* na oczyszczenie *Zołnierskich* kryninalow, y dla iakiejsi benedykcyi *Woyska*. *Amburbium* zaś iedno jest co *Ambire Urbem*, odprawowana była *Solennitas* z obchodzeniem y przechodzeniem *Miasta*. W *Lutym* Miesiącu obchodziły *Matrony* Święto *Carmentalia*, na część *Karmenty* Bogini. U *Lacedemonczykow* była *Solennitas Diamestigos*, podczas ktorey *Młódz* támczna w *Oczach* *Krewnych* swoich przy *Oltarzach* biczami zobopolnje smagali się, według *Filestrata*. *Feralia* było Święto, według *Varrona*, w ktore, potrawy do *Grobow* noszono. *Hecatombe* była Ofiara y obchod, w ktorey sto *Zwierzow* iednego rodzaju, naprzykład sto *Wolow*, albo sto *Koz* Bożkom ofiarowano. *Lupercalia* było Święto od *Ewandra* Krola *Arkadow* postanowione, ku czci Bożka *Pána*, za *Romulusa* y *Rema*, od *Wilczycy* wychowanych y zachowanych. *Kapłani* zaś Ofiaroczynicy do tej Ofiary należący, zwali się *Luperci* nago po *Mieście* biegający. *Novendium* albo *Novendiale* była Ofiara co dziewięć dni za *zmarłych*. *Oscophoria* było Święto u *Atenczykow* wielkie, podczas ktorego *Szlachetne Dzieci*, podraſtające roſzczki *Palmo*we z *Gronami* *Winnemi* do *Kościola* *Minerwy* wnoſili, według *Hezychiusza*. *Septemontium* było Święto z obchodzeniem, y czczeniem *Siedmiu* *Gor* *Rzymskich*, *Terminalia* było Święto in *Februario* u *Pogan*, na uczczenie

Bożka *Terminus* zázwanego, *alias* Końca álbo Granic, który y samemu nie ustępuje *Jowiszowi*, według wiary Pogan.

Tuż kładę Zabobonna Pogańską Ceremonię, *Lustrationes*, álbo *Expiationes*, niby to iákies Poświęcenie, y Oczyzczenie, ktore Oczyzczenie Pogańskie wzięło *originem* od *Izraëlitów*, *Kippurim* rzeczone u nich, od Boga postanowione w Księgach *Levitici 16.* ná Oczyzczenie *Izraëlitów* z grzechu w ádorowaniu Cielca złotego popełnionego nápuszczy, oraz grzechow wszystkich przez rok popełnionych, co się działo dnia 10. Mieśiąca Siodmego, to jest *Tizri* álbo *Septembra* naszego: w który czas tylko raz ná rok, Arcy-Kapłan Naywyższy mógł wnieść *in Sancta Sanctorum*. Czynił tę Ceremonię, ubrawszy się nie w Arcy-Kapłański drogi Apparatus, ale w Lniany, álbo Biesiorowy pospolity, ná znak pokuty. Ofiarował Cielca zá grzech pierwey swoy, y Barana *in Holocaustum*, álbo ná Cáło-Palenie, według *Abulenja y Lyrana*. Siedm razy kropił krwią Oltarz y *Sancta Sanctorum*, oczyszczając ie z grzechow Kapłańskich. Oczyścił potym Lud to ofiarowaniem Cielca, Bárána y Kozła; to Modlitwą nad ludem. Pośł też aż do wieczora, y inne obserwowali umartwienia. Oddawał lud przytym dwóch Kozłów żywych, rzucił losy o nie Arcy-Kapłan; który się BOGU ma dostać ná ofiarę za grzech, á który ná wypuszczenie. Ná tego co przez los destynowany był ná wypuszczenie; wżyskie grzechy y karanie za grzechy walił y wyliczał, ná głowę iego; żebrząc od BOGA, áby zgubę tego Kozła za karę ludziom powinna przyjął; w tym Człek ná to destynowany wyprowadził go w lasy, áby był od bestyi pożarty. Táka była *Lustratio*, álbo *Expiatio* u *Izraëlitów*; Ná kształt ktorey, Paganie, swoje też mieli Oczyzczenie, u ktorych *Lustrare* nie innego nie znaczyło, tylko *Expiare*, to jest Oczyścić. Czyścili tedy Woyska u Rzymianow według *Liwiusza*, dzień tey Ceremonij nazywając *Armilustrum*, y co pięć lat ten obrządek renowując; ztąd *lustrum* znaczy lat 5. *Alias* zabijali ná Ofiarę Boską Kozła, álbo Wieprza, álbo Owcę, Woła, á u Grekow zabijali Psa, *Testibus Livio & Herodoto*. Czyścili y niby to poświęćáli Rzym Míasto, Rzymiánie, y Obywatelów támtiecznych, wielkimi Ofiarami, á czasem zabijaniem *Lactentium*, to jest Dzieci od pierśi, iáko piszą *Festus, Varro, Macrobius*. Pałáce, y publiczne Rády lub mieyscá Schadzék ciż Rzymiánie czyścili zabiciem *Forde*, to jest Krowy Cielney, to Święto zowiąc *Fordicidia*. Poświęćáli y czyścili Okręty, álbo Flottę z zabitych bydła, wnętržności rzucając ná wodę, iáko uczynił *Scipio* u *Liwiusza*. Polá swoje oczyszczając winem ie polewáli, według *Katona*. Trzody Owiec

czy-

czyścili Pasterze wodą kropiąc, y ziemią ná nie rzucając. *Palisę* Boginię Pasterzow wenerując, Mleką ciepłego ofiarowaniem, Koszar zdobieniem przez nawieszanie Wienców według Owidiusza. Domy swoje poświęćali Siarkę paląc, *teste Pliniō*. Francuży tę Ceremonię *Expiationis* Miast czynili, ludzi zabijając ná Przedmieściach kámięmi, według *Laktancjusza*.

Rzeczy zaś *Deorum Custodie* te były oddane y poświęcone u Stározytney Zabobonności. Apollinowi dedykowane *Laurowe Drzewo*, *Oliwne*, y *Lotos* (po Polsku *non bene exprimitur* Obrośnięć Afrykańskie drzewo:) Bachusowi *Winna Maćica Hedera*, albo *Bluszcz*, y *Winny list*: *Cererze Dąb*, *Mak*, y *wsz lukie zboża kłosy*: *Dyanie Knieie*, y *Dyptan ziele*, *Jeleniow poszerzonych Lekarstwo*: *Herkulesowi Jawor y Topolę*: *Jowiszowi Dąb y Buk*: *Laribus* álbo *Domowym Deastrom Mak*, *Czosnek*, *Cebulę*: *Márlowi Jasion*, y *Laurowe Drzewo*: *Minerwie*, álbo *Palládzie Oliwne*, *Muzom Palmowe y Laurowe*: *Morseuszowi snu Bożkowi*, *Mak w Główkach*: *Prozerpinie Narcyz*: *Plutonowi Cyprys*: *Cybeli Mátcie Bogow Dąb*: *Wenerze Roża y Mirrowe drzewo*: *Junonie Lilie*, iáko z iey Mleką urodzoną: *Gratys* álbo *Boginiom Wdzięczności*, y *Przyjemności*, *Wirydarze*, *osobliwie Hesperyskie Złotyeh Jąbłek rodzące frukta*: *Furiis Piekielnym Rezydentkom*, *Głóg*, *Ciernie*, *Jatowice*, y *Cis*: *Sylwanowi Cyprys*, á *Faunowi Sosna*: *Pomonię Ogrody*: *Florze Kwiaty*.

Populus Alcidæ, *gratissima vitis Jachto*, (to iest Bachusowi.)
Formosæ Myrthus Veneri, (ht *Laurea Phæbo*.) *Virgilius*.

Tuż náleżą *GESTAMINA* oraz *INSIGNIA* Bożkom od
 Stározytności Konferowane, odemnie Wierszem
 Oczysztył Skoncypowane.

Jowisz rzuca *PIORUNY*, Mars *MIECZ* podniósł w rękę,
 Neptun *TRZYŻĘBNE WIDŁA*, Pallas zaś dla wdzięku
 Podielá *DZIDĘ ZŁOTĄ*; Dyana z *KOŁCZANEM*,
 A *Herkules* z *BUŁAWĄ*, stał się *Monstrow Pánem*.
 Apolliná iest *STRZAŁA*, Bachusa *ŁODYGA*,
 A *Kupidyn* *POCHODNIĘ*, *Merkur* *LASKĘ* dźwiga.

Malując tedy w Pałacách, w Ogrodách, ktorego *ex Antiquitate Eruditâ* *petitum*, Bożka, masz obserwować, *quo situ corporis, formâ, & apparatu*, masz go oczom *Spektatora* wystawić. Wyrażając tedy, v.g. *Herkulesa*; nie Maluy go w *Kontufzu* Polskim, *alias risum moveres non visum*, urekreowałbyś,

nie z Szablą u boku, lecz wyraż *Seminudum* z buławą sękatą, odzianego Lwią skórą z ramienia iednego *ad lumbos* wiszącą, z głową odkrytą, albo nakrytą z głowy Lwiey skórą. *Apollina* Maluy w krotkim stroiu, Młodo, z Strzałą, nie z brodą: Możesz lokować przy nogách iego Laurowego Drzewa gałąź; bo te iemu było dedykowane: Możesz przydać y to, co iemu służyło na ofiarę to jest *Gryf*, albo *Jastrząb*, zgoła do twoiej imaginacyi uważ o Bożkach naymnieytze Cyrkumstancye, byle *non obscuras, adornabis* twoię inwencyę, a siebie pokażesz *Eruditum*. O czym *fusiús & fundamentalius informaberis* odemnie, iák przyidę do Hieroglifikow, Symbolow, Emblematów.

Inni oprócz tych Insigniów dają Apollinowi Łuk, Strzały, y Lutnię, że był *Vates*, Muzow *Præses*, y Lutnista: Bachusowi *NebriDEM*, alias *Jelenią skórę*; Kupidynowi *Kotczan* ze *Strzałami*, u których iedne żeleśca Ołowiane, u drugich Złote, że nierowie Miłość rani Sercá ludzkie; iedne o-złoci, drugie oczerni; iedne z bogáci, drugie obciąży: *Herkules*, oprócz *Buławy* z trzema *sekami*, albo *guzami*, przepasał biodrá skórą w *Nemey-skich* Łalách Lwá zabitego: *Jánusowi* dają *Klucze*: *Libitynie*, albo *Smierci* *Kosę*: *Minerwie* *Kopię* z *Sotą*, item *Kopię* na ktorey *Sphinx* *Monstrum* osadzone, to jest z *Panieńską* twarzą, ze skrzydłami, y całym ciałem psim, strączydło. Dają teyże *Minerwie* y *Ægidem* to jest *Tarczę* głową wężowatą *Meduzy insignitam*: *Parkom* przedzającym y ucinającym wątek życia ludzkiego, dają *Kądziel* y *Nożyce*: *Sáturnowi* *Kosę*: *Bogini* *Spráwiedliwości*, *Szalki* &c.

Tymże Bożkom swoim dowcipna Stározytność przydała y upátrzyła *POJAZDY*, a tym samym przyznała im imperfekcyę, że nie jest *Præsentia*, & *Potentia* ich, na káżdym mieyscu, muszą zázывать *Wozow*, *Po-iazdow*, *Karet*. *BOG* náiz Chrześciáński *Totus ubiq;*: o którym mowi *Pater Labbe*: *Intra omnem locum est, & extra. Ante omnem Mundum, Mundus sibi erat & locus.*

CURRUS albo **POIAZDY DEASTROW POGANSKICH,**
Polską Póczyą odemnie *ad recreandum Lectoris Animum* elaborowane.

Powóz ciągną *Sáturna*, záprzeżeni *Smocy*,
Tbetydy *Swinie* *Morskie*, *Jelenie* w *Karocy*
Plasząc cney *Diany*: *Febus* *Konmi* cztery,
A *Luna* *Pará* kárych, iędzą przez *Nieb* *Sfery*. Wie.

Wielorybow zaprzęga Ocean do Wozá; *
 A Márs Konie Tureckie zwáne Strách y Grozá. * Pavor &
 Jutrzenká zaś Poránná Konie iedzie biały, Terror equi
 A Wenus Łábędziámi, poiażdēm wspaniały. Martis.
 Jowiszá lotny poiažd, bo spieszy Orlámi,
 Cybele Mátká Bogow drapieżnemi Lwámi.
 Cereę zboż Boginię Smok ieden y drugi
 Wiezie: Junonę * ważną sprzęgle Pawow cugi. Juno
 Bachus zaś náprzemiány raz Tygrysy w lidze, grávida.
 Drugi raz miewa Ryšie, trzeci, Ostrowidze.
 Neptuna Hyppotámi, albo Wodne Konie,
 Ty w swym wozie mász Káre Piekiełny Plutonie.
 Kastor y Pollux Konno, bo wozow nie máią,
 Kupidyn y Merkury, Skrzydłámi lataią.

TYTUŁ CZWARTY TEY XIEGI.

EX SACRIS NON SACRA

álbo

SCYENCYA o BAŁWANACH

w PISMIE SWIĘTYM WSPOMNIANYCH,
 NIE DLA ADORACYI, LECZ DLA ABOMINACYI.

Inferuntur przytym y inne Numina ex occasione dla
 erudycyi Ciekáwego Czytelniká.

JDOLOLATRIE, álbo Bałwochwalstwá naypierwsi perhibentur Autoro-
 wie, Potomkowie Chama po generalnym Swiátá Potopie, iáko to
 Mesraim, Chus, Phut, Ckanaan, &c. ktorzy iák Colonias suas, co raz gdzie
 indziey zaprowadzili, y rożnych Kráíow byli Fundatores, ták y Religij
 otobliwey zostáli Parentes. Berosus zaś y z nim Majolus twierdzą, że Ninus

Król Babiloński był najpierwizy *Idololatria* Autor, y Promotor w Babilonii, y w całej Assyrii, *consequenter* w bliskich Państwach, kiedy Oycą swego *Bela* (innym Narodom mniemanego *Saturna*) Kościołem y Statuą czyli grobem wspaniałym erigowanemi, uwenerował. Mieyscá najslawniejsze Bałwochwalstwá były *BETHEL* y *GALGALA*.

Notandum że u Hebrayczykow najczęściey y prawie *ordinariò* *Nomine* Bałwany, Bożki, zwáli się *in plurali numero* Baalim; *in singulari* *Bal*, albo *Baal*, albo *Bel*. Mieyscá zaś ku tychże Bałwanow chwaleniu destynowane, zwáli się *EXCELSA*, że ná wysokich mieyscách, górach y pégorkách, albo choć ná niskich mieyscách, ále samę Bałwany ołobliwą wyłokością były erygowáne, iáko to ná dolinie *Tophet*.

ALTARE także rzeczono było *ab alta Ara*, albo *alta re*, że wyżej od ziemi miało swoię elewacyę, ku czci prawdziwego BOGA, lub fałszywych *Deastrow*, iáko etymon tego słowá wykláda *Majolus* Autor.

FANUM u Pogan zwało się, to samo mieysce, gdzie iáki *Deaster* odbierał Modlitwy, Kádzenia, Adoracyę, od Bałwochwalcow, niby to był po Chrześciańsku mówiąc, nie komparuiąc, Kościół; *Fanum* zaś názwane *à Fauno Deastro*, albo *à fando*, że ordynaryinie od tych Bożkow *effatow*, *oracula*, albo odpowiedzi czekało Pogaństwo.

LUCI byli to Lasy, Gáie, Bogow weneracyi poświęcone, samym spoyrzeniem ulzanowanie inspiruiące *Supersticiosi*; gdzie naymniejszą wyćiąć rozgę, albo ulamác, nie mále było *Sacrilegium*, y niby rzeczy Świętey zgwałcenie, ztąd *Lucanus* mowi Póeta:

Lucus erat longo nullo, violatus ab ovo.

Zwała ieszcze Hebrayska *Superstycya* generalnym terminem swoje Bałwany *Theraphim*, co znaczy *Lares*, lub *Penates*, to jest Domowych Bożkow, ku weneracyi w domowych progách wystáwionych, bierze się y zá *Apisa* albo *Cielca*. *Elias Thestites* y *Alphonsus Tostatus* Abuleński Biskup *Stupor Mundi* od mądrości názwany, twierdzą że *Theraphim* była Głowá Dziecięcia máłego, ucięta Balsamu y Soli *cóopératione* konserwowána, ná którego ięzyku złotá blaszká, Dyabla imieniem náznaczoną, kładżiona była, ná kwestye ludzkie, dájąca resposna.

Idę do wyliczania y Opisania tych Deastrow ordine

A L F A B E T U.

APIS pierwsze "Idolum Hebrayskie od Egypcyanow *mutuatum*, alias, Cielec złoty, ze złotego Hebrayskich Dam uformowane noszenia, muzyką

zyką y tańcem od nich wenerowane. Ktore Moyzeiz z gory Synai z Tablicami *Decalogi* powrocił wszy, gdy zastał, obalił, spalił, y prochy *in anathema oblivionis* ná wody rzucił, áby tá Superstycya z wodą upłynęła, *nunquam reditura*. *Exodi* 32. Opisanie tego Bożka maiz wyżej, *oramben non repeto*. Naywiększą miał obliwancyę ten *Deaster*, u Egypcyánów, prawie tám iego była *Sedes*, á rzetelniey mówiąc tego Wola oborá,

ASMODEUS *Tobiae cap: 3.* wspomniany, nie był to Bożek, ále Czart, owlzem *Princeps* Czártów całego Páństwa Medow, ztąd też Imie swoje máiały, od *Esch*, to iest Ogien, y od *Meday*, to iest od Medyi. Mówić by się powinno *Esch Meday*, álbo *Asmoday*, że ten Czart w Páństwie Medow ogien lubieżności wzniecał y rospalał. Iest to *Spiritus fornicationum* u *Ozeasza* Proroka.

ANAMELECH y ADRAMELECH *Kircherowi* jednoż się zdaie *Delubrum*, co y *Moloch*, pod literą M. tu opisaną. Jednákże *Anamelech* Malowany bywał *sub forma* Koniá, á to ná część Marsá Bogá Woien, ktoremu Koń od Pogánstwa konsekrowány *perhibetur*.

ADONIS będąc dziwney urody Młodzian *Cynry* Krolá Cypru Syn, Wenery Amázyulz, y dylekt, między Bogi policzony. Ktoremu ze życie Wieprzá dzikiego zaiádłość wydarła, á láment nád nim Wenery też láme życie przywrocił, Matrony ku Wenerze nabożne (niezbożne) regoż lámentu często obchodziły Ceremonię, także lámentuiąc, przez to sobie Bożka Adonidesá y Wenery kaprując respekt. Tákie Matrony lámentuiące przy Domie Bożym widział y slyszal *Ezechiel* Prorok *Cap: 8.* *Et ecce ibi Mulieres sedebant plangentes Adonidem*. W Hebrayskim Textcie miało *Adonis*, położono *Thamus*, ále jednoż to iest u Tłumaczow Świętego Textu.

ASTAROTH, álbo *Astarte*, álbo *Astoreth* Bogini Hebrayczykow, Sydonczykow, Fenicentów. S. Augustyn rozumie że to było *Commune Nomen Dearum*, Rábin *Kimchi* świadczy, że te Bożyjsze było formą Owieczki erygowáne. *Spidas* Autor mniema że to słowo *Astaroth*, znaczy *Astrum*, alias gwiazdę, álbo *Wenerę*, lub *Jutrzenkę*. Tenże S. Augustynowi ieszcze zda się bydz *Juno*, y zá tym iego idą zdaniem, *Lyranus* y *Alphonsus Testatur*, ktorego *passim* tylko *Abulenfis* zowią, że był Biskupem *Abulen*skim. Innym się zdáie *Astaroth* jednoż co y *Xiężyc*.

ADARGATIS pátrza y *Derceto*, tam *informaberis*.

ASIMA innemi Imionámi Pan, y *Mendes* rzeczony Bożek, *alias* *Małpa*, álbo *Kozieł* ostrzyżony, według zdania Tłumaczow. Był to *Supremum Numen*

Numen u Samarytanow, którzy też Biblią swoją tak zaczęli; *In principio Creavit Asima* (miałto *Deus*) *Celum & Terram*, iako im exprobrowali Żydzi, *teste Rabbi Ebeneza*. Szukał wprowadzić Atanazy Kircher w Watykańskiej Bibliotece *curiositate ductus*, czyli tak Samarytańska zaczyna się Biblia, ale *nil simile* znalazł, znać że to rudes Samarytani tak w swoich pisali Manuskryptach, albo Żydzi *ex odio* wymyślili na nich.

BAAL, BEL, BEEL, BELUS, znaczy *BOGA Pana*, u Assyryczykow y Babilonczykow; znaczy *Jowiszà à genuinè Dominum & Dominatorem*. *Primum originem Belusa* tego szukając, znajduję zdanie, *Eusebiusza, Hieronima, Augustyna*, dopieroż Pogańskich Autorow, że *Belus* był *Syn Nemroda*, a według *Pogana Jowisz*, *Syn Saturna*. Temu tedy *Belusowi Ninus* Monarcha Assyryjski, iako Oycu swojemu mniemanemu Bożkowi, Grob wystawił w Babilonie Mieście wspaniały, y Kościół, każąc go iako Bożka wenerować swemu poddaństwu. Ztey racyi *Ninus* *Consuetur* Autor *Idololatriæ*. Ztąd u różnych Nacyi *Bel*, y *Bal* Bożka znaczy wielkiej mocy y dzielności. Z tego Imienia *Baal* czyli też *Beel* *voces* są *compositæ* poformowane *Beelphegor*, *Beel-zebub*, *Beel-sephon*, *Deastrów*, o których tu zaraz *tractabitur*.

BELIAL zaś to jest *sine iugo* tłumaczące się *vocabulum* nie znaczy żadnego Bożka, tylko Dyabła według sentencji S. Hieronima; gdyż pierwszy Dyabeł *excussit jugum*. Bierze się *Belial* y za Człeka rebelizanta według explikacyi Rabinow.

BEEL-PHEGOR był Bałwan Ammonitow, z Hebrayskiego znaczy *Dominum hiatus* albo *aperture*. Teodorowi y Bazylemu zdá się bydz *Saturnus*, innym zaś *Priapus* Bożek wszeteczeństwa y nieczystości; gdyż oprócz dopiero wspomnianey Imienia tego explikacyi, *Beelphegor* w Hebrayskim znaczy ieszcze *Dominum obscenitatis*, że temu Bożkowi *actu fornicationis* czyniono *Sacrificium*. Tak *sentiunt* Hieronim, Izidor, Teofilakt, Adrychomiusz, Tirinus. Od tego Bożka wzięło Miasto Imię *Phegor*, y gorá, albo też od gory *Phegor* gdzie był czczony, on też nazywany jest *Beel-phegor*. Na Człcielow tego *Deastra* zali się Pan BOG w Psalmie 115, *Initiati sunt Beel-phegor*. Co tak Święty tłumaczy Hieronim: *Consecrati sunt Sacris Priapi*.

BEEL-ZEBUB Bałwan Akkaronitow, *Origenes, Chrysostomus, Athanasius, Cyrillus, Pudentius* czytają *Beelzebub*. Z Hebrayskiego językà *sonat Dominum vel Deum Muscarum*, z Arabskiego *Dominum Stercoris*, Pána gnoiowego. Bożek much ztąd nazywany, że mnostwo much padało na mięsiwá Ofiar, ale nie padały na Ofiary BOGU prawdziwemu czynione, Grecy

zaś

zaś *adinftar* podobno Bożka tego, czcili *Jowisza*, wzywając go, aby muchy od nich odpędzał; Ztąd mu też nowe formuiąc Imię *Mijodis*, to jest *Jupiter Muscarius* według *Pliniusza*. Toż czynili Egypcyanie iakiegoś Bożka Much wzywając, na pamiątkę jego w Hieroglifikach swoich Muchę rysując, malując, wyrzynając. W Ewangelij zaś Świętey *Matth: 12.* Zydzi przez tego *Beelzebub* rozumieją *Princípem Daemoniorum*, chyba z tey racyi, że iak Jowisz według niektórych jest *Jupiter Muscarius*, y jest *Princeps* Bózków, tak Czart Xiążęciem Dyabelskim. Stárovolski zaś Ozdobá Kápiuły, y Ambony Krákowskię, twierdzi że *Lucyperá* jest namieśnik *Beelzebub*, powietrznych Czártow máiący Komendę, ktorzy do grzechu prowadzą ludzi.

BEEL SEPHON, álbo Baal-saphon, zda się bydź Bałwan Egypcyánów, ktorego Egypcy Czárno-Xięźnicy po gránicách Páństwa swego lokowali *arte Magi* á nástroionego, aby slugi y niewolniki zbiegle przytrzymał, y był przy tym wolnego przeiázdu *Superintendentem*, á gránic od Nieprzyiaciół czuynym Strażnikiem, według *Aheneszry* y innych Autorow. Postać mu dawali według jednych Autorow, Psa, według drugich, Człeká, *Mercuryuszá*. Tego Izráelitowie choć Złote, y Srebrne z łobá, wychodząc z Egiptu, zábráli Bożki, nietykáli Bożka, álbo bojąc się zátrzymania, álbo też zostáwując go *pro Seminario* *Deastrow* zabobonnemu Národowi.

BEALGAD bylo *Simulacrum Fortunæ*, czczone od Syryczyków. *Gad* znaczy *bonam fortunam*, záczyń może się wykłádác etymon tego słowá Bożyszcze, dobrej fortuny: Inni Tłumácze interpretuią ołobliwie LXXII. *alias* siedmdziesięć y dwa Tłumácze, że *Gad* Czártá znaczy, według innych *Iowiszá*, *Gwiazdę dobrá*, *Geniuszá dobrego*, álbo *Duchá Aniolá &c.*

CHAMOS byi Bożek Moabitów, ktorego Święty Hieronim mniema bydź iednegoż z Bożkiem *Beel-phegor*, iuż opisanym. *Arias Montanus* zowie go, *Deum Commessionum*, Rozgárdyaso v, obżarstwá, zbvtkow: Inni go zowią *Bachusem*: Hebrayczykom iedno jest co y *Osfiris* álbo *Bachus*: Innym *Pluto* piekielny.

CHABAR álbo CABAR od Sárácenów, Ismáelitów, Arabów, niżeli *Machometá* przyieli błędy, wenerowane *Delubrum*, znaczą z Arabskiego ięzyká *Venerem*, álbo *Luciferum*.

DAGON Bożek *Azotów*, figurę máiący ludzká od głowy do pasá, od pasá do ziemi formę ryby w łuskę przybrány. Według Póctów, ieżeli część ludzka byłá Męska, nazywali rákowe *Imagines Trytonami*: Jeżeli od

głowy była postać Białogłowska, nazywali Syrenami, albo Nercidami. Opisał te *delubrum* Horatius Poeta:

Definit in piscem Mulier formosa supernè.

Tak á nieinaczej że urodá Dam ná Rybie się kończy, to jest że rokosz upływa, albo ná węžu, albo iádem się grzechowym kończy *& morsu conscientie*. In *presentia* Arki Páńskiej wziętey przez Filistynczykow, y obok postáwionej koło *Dagoná*, tenże *Dagon* pokrulił się ná ká wálki, padliży ó źemie in *adorationem tanti Numinis*. *Historiá Regum testante*.

DERCETO inaczej *Adergatis* Syryliczykow Bogini. *Owidiusz* iá zowie *Dircetis & Dirce*, która się w Rybę zámieniła. Jednoż zda się byđż *Delubrum* z *Dagonem*, *quo ad formam*, dla różności tylko ięzykow inne u innych Národow máiąca Imię.

ISIS Bogini Mieśiąca *figuram* máiąca, Zoná *Osirydesa* Bożka Egyperskiego, o czym mowiłem o Bożkach *extra Romam* szanowanych.

LILITH y LILIS u Hebrayczykow y Żydow jest to *Hecate* albo *Lamia* nocne *Spectrum*, albo Upierzycyca, czyli Strzyga, Mátronom, według ich zdánia, nieprzyjazna, dziećci morząca, dusząca. Z tey rácyi w domu położnicy, po ścienie piszą Żydzi iáko prezerwáttywę, y *Antitodum* te słowá: *Adam Chava, Chutz, Lilith &c.* To jest iáko *Eliak Rabin*, y Żydzi, á z nich *Jan Achacy Kmita* w Cytowaniu Talmudowych textow tłumaczy tym sensem: *Adamie z Ewą przybądź, a Lilis upierzycyco precz bądź wyrzucona.*

MOLOCH, MELECH, MELECHEM, MELCHAM, MILOCH, (Innym y *Adramelech* y *Anamelech* zdáie się byđż to sámo) Bałwan Ammonitow; przez ktorego niektorzy rozumieią *Saturna*, Dziećci swoje pożeráiącego, y że tak temu Bałwánowi, iáko y *Saturnowi* u Kartágeńczykow (*Platone, & Plutarchò testibus*) ze krwi ludzkiej czyniono ofiáry. Innym zdáie się byđż *Mars* Egyperski, gdyż w ich ięzyku *Moloch*, znáczy *Marsa* Planetę. Formę y postać temu Rábini *affingunt* Koniá y Mułá, inni Krolá, że te słowo *Melech* Krolá znáczy.

Rabbi Kimchi twierdzi, u Autorow, że ten Bałwan był extraórdynáryiney wielkości (z tąd podobno Krol Bałwánow) miedziány, wewnątrz dety, podzielone w łobie máiący kontygnácyce, ná komorki, czyli okná y *receptacula*, z ktorych w iedne rzucáli Synogárlice, w drugie Báránki, w trzećie Kozły, w inne Cielcá &c. A w naypryncypalniejszy okno, czyli *receptaculum* miotáno Dziećci mále, y te to było nayśolenniysze temu Bałwánowi *Sacrificium*, ná mieyscu *Tophet* názwanym, ná dolinie *Ennon* albo *Geennon* (z kąd *Geenna* słowo piekło znáczące uformowáne, *obfímitudinem* w tych oboch

oboch mieyscäch, okrucieństwä.) Nätym tedy mieylcu tyräntiwä, y okrucieństwä, ä *genuinè* mówiąc, wtey iatce mięsü ludzkiego, Käpläni Dzieci od Rodzicow ofiärowäne rzucäli oknem, we wnetrznosci nädety Statuy *Molocha*, w postaci Krolä, czyli Cielcä, czyli Koniä, lub muśä erygowänego, pierśi, y ręce ludzkie mäiäcego, ták *arte äkommodowanego*, że Dzieci w siebie rzucone zdał się chwytäc y przyjmowäc; Podtym Bätwänem dziwnie wielkim, był misternie niby w postumencie piec ogniśty poräiemny, cudnie rozzärzony. Temu tedy *Deastrowi* dzieci oddawşy *in holocaustum*, äby płäczu, krzyku, y ięczenia w ogniäch nie było slychäc, träbämi, y kotlami hucznemi, ten głos tłumili, oraz Solenny Fest, y pompę ofiäry reprezentowäli. Dla tego mieysce *Tophet* znaczy *tympanum*, *alias* bęben. *Theophilactus* przydäc, że w czole tego Bätwäna był kämien iäkis drogi, osadzony, *admirandè* świetny näkształt Jutrzenki, podobno tå *vicem* oczow *suplens*, ä tym samym żywego *Deastra* podobieństwo czyniäcy. O tym Bätwänie litera Päńska *Levitici* 18, *Paralip:* 20, *Jerem:* 49. wlpomina; nä ktore mieysca czytäjąc *Commentarios*, osobliwie *Tyryna*, ztätätä *Edoctus*, Ciebie też zacny *erudio* Czytelniku. Piszą o tym *Deastrze* y *Adrichomius*, tandem *Kircher magna curiositatis & scientie Author*.

MEMNON Bożek Egypcki, ktorego Statua osobliwy miałä w sobie kämien, bo skoro wřhodzące o niego obito się Słońce, głos wydawał, äle po przyściü nä świat Panä *CHRISTUSA* Słowä Przedwiecznego, zämilknał, *teste Eusebiö Casariense*.

MARCOLIS, to iest MERKURYUSZ gwiazdä, iäko świadczy *Ascenaz*, temu nie inna rzecz byłä destynowana nä ofiärę, tylko zrzucenie kämieni nä kupę koło iego Bätwäna, od głowy, ludzkä postać mäiäcego, od dołu kämienny postument. Z dwóch tylko był formowäny *Mäteryi*, z kämienia y Drzewa pewnego: ztąd urosło przyśowie: *Non ex quovis ligno fit Mercurius*.

NERGAL, Samarytanow Bożek, z Babilonij doniech w prowadzony. Niektorym Autorom zda się bydź ogień: Inni rozumieją że w postaci Gołębiczy było wenerowane *Delubrum*, nä Gorze *Garizim*, nä pämiätkę *Semiramidy* Babiloniskiey, w Gołębicę od Bogow zämienioney. Ktore czcząc *Numen*, chcieli y to wyznać, że z Babiloniskiey y Assyryjskiey Nacyi y Samarytani *prima* wzięli *initia*. Inni tandem Autorowie tłumaczä, że słowo *Nergal* z Samarytaniskiego znaczy *Koguta*, więc y formę *Deastrowi* te goż ptakä dawäli.

NISROCH Assyryjski Bożek, *alias* deszczką z Korabiu Nòego zá Bożka czczona. Może się o nich mówić: *Unde ruant tabulata struunt*: Oczwiste *io naufragium* Dusz ich ná tej deszcze. Albo też była to Skrzynká z drzewá Korabiowego kształtnie uformowana. U Assyryczyków iák Arká Páńska u Izraëlitów, mniága obserwancyę. Ze zaś te słowko *Nisroch*, z Assyryjskiego Języka *Saturna* álbo *Jowisza sonat*, tych samych Bogów przez swego *Nisrocha* Bożka rozumieli. Ták Rabin *Salamon Jarrbi*, Dawid *Kimchi*, y *Kircher*, záwołany náture y prawdy *Scrutator* świadczą.

NABO Bożek Babilończyków, o którym *Tirinus multi laboris*, & *sudoris Author*, è *Societate JESU*, swoje daie zdánie, że *per abbreviationem* swego Imienia, *Nabuchodonozor* Król Babiloński w złotej Statuy erygowanej ná polu *Dura*, kazał siebie, Boską czcią wenerować. O czym *Danielis cap: 3.* U *Kirchera* zaś Autorowie rozumieją, że *Nabo* y *Bel* mieli postać Węża: álbo że byli *Numina portatilia* do Wieszczbiarstwa służące, które z sobą iákó *Comites Viarum* nosili y wenerowali Bałwochwalcy.

OSYRIS w postaci Słońca ádorowany *Deaster*, tudzież *Isis* álbo *Isida* Zoná iego, pod formą *Miesiąca*. Oboje te Bożyszcza, masz Czytelniku już opisane odemnie w Bożkach *extra Romam* wenerowanych.

PRIAPUS Bożek ogrodów, który niektórym Tłumączom Textu Świętego, iednoż jest, co y Bałwan *Beel-phegor*, o którym jużem dał pod literą *B. notitiam*. Był to *Bachusa* y *Wenery* Syn, szpetny ná ciełe, szpetnieyfzy ná duszy. Coż dobrego z takich Rodziców Opoia, y Nierządnicy *sperandum*? Tu *collimat Dyodora dictum*: *Hircum Aegyptis Deificaverunt* (który jest Hieroglifikiem [Wszeteczności] iákó Grecy *Priapa* Bożka Nieczystości, także zá Bożka poczytáli.

REPHAN, álbo **REMPHAM** Bałwan od Egypcyanów, Ismaëlitów, Persów, Fenicenców, Syryczyków, y Assyryczyków wenerowany. *Leo Castris*, y *Cornelius à Lapide*, mniemáją, że to iednoż jest *Delubrum* co y *Kiwan* Bożek Perski, po Hebrayfsku *Koń*, álbo *Konen* zwany, to jest *Stator*: Ktorego Bożka potym weneruiąc Hebrayczykwie *ab affectu*, że mu przyznawali *Sanationem*, nazywali *Raphan*, to jest *Sanatorem*, twierdząc go byđż *Stellam Veneris*, która kiedy wschodzącemu kredensowała Słońcu, Imie iey dawáli *Lucifer*, kiedy zá zachodzącym szła Słońcem, nazywali *Hesperum*, álbo Wieczorną Gwiazdą; pod którą, że leży Hiszpania, nazywana *Hesperia*. Mogli ten Bałwan *Jutrzenki* wenerować Izraëlitowie, *in Contemptum* Kolumny, y Obłoku siebie prowadzących, według suppozycji *Hieronima*, *Remigiusza*, *Albertusa*, *Bedy*, y *Lyrana*. O tym *Deastrze* Text Święty wspomina *Amos cap: 5.* y *Akforum 7.*

SERA-

SERAPIS Bożek w postaci *Wół*, albo *Barana*, albo *Osoby Królewskiej*, albo *Smoka*, albo *Józefa Pátrjarchy* wenerowany, iákom iuż opisał między Bożkami *extra Romam* szanowanemi.

SUCCOTH, BENOTH, Balwan Babilończykow, czyli Kościół *Uranij* Bogini *Astronomow*, albo *Wenery Mility*, gdzie Panny na głowach ustró-
żone, na Chory niby podzielone Gości wyglądały: á doczekawszy się *impuró* aktu *Demonijs* placituró wenerowali *Deam*. Wielkie zaś było tym Pánnom *nefas* bez tey ofiáry uczynioney, powrócić się do domow. Szpe-
tne Panny kilkuletnią *expektáry* wá, przy tym Kościele siedząc były mar-
twione, nie mogąc się doczekać kogo na grzech, y ich szpetność iáko-
mego. Należało y pieniężne tym Dewotkom od Amázyuszow *bonora-
rium*, á Bogini tey, choć raz w życiu od káżdey Pánni *ta Ofiara prostitutio-
nis*. O czym *Diñtionarium Historicum*, y *Kircher*. Innirrozumieią przez
tego Bałwana *Kurę*, y *Kurczętá*, albo *Wenery Gwiazdę*, albo *Plejady The-
muz*, *vide Adonis*, bo to iedno było *Numén* u źle wierzących.

WENERĘ czczoną w Korynie, gdzie iey Nierządne służyły *Osoby*,
dla Amázyuszow *Venales*. Było ich tam po tyśiącu, iáko to *Lais*, *Tais*
(Święta potym,) *Lena*, *Et*.

THERAPHIM *Ozeasza* Proroká wspomniane *cap: 5.* znaczy *Lares*, *Pe-
nates*, alias Domowych *Deastrów*, Obyścia *Præsides*; O czym iużem nápi-
sał, na początku Bożkow z *Písmá Świętego*, *ad abominationem* cytowanych.

Tandem lubo *extra ordinem Alfabeti* o *Deastrach* kilka wspominać tylko,
ále nád niemi iáko *minoris Momenti non desudo*, te są *Nibbaz*, albo *Anubis*
puł Czełka od głowy, puł psa od nog. *Kiwan* Bałwan *Perłow*, po He-
brayku *Kon*, albo *Konen*, to jest *Stater*, *erectus*, znaczy *Statuam*, *Hercu-
lis*, według *Giralda*, według świeżych *Rabinow*, znaczy *Saturna*, albo we-
dług innych *Stellam Veneris*. *Rimmon* Bożek *Syryczykow*, który *Wenerę*
znaczy *suò etymó*. Innym się zdáie *Pomona* fruktow Bogini.

Zgólá pamięć *deficit*, ręká w pisaniu *non sufficit*, rozum *non capit*, *quantá*
tych Bogow była *varietas* u *Zabobonney* Starożytności. Prawie emulo-
wały z sobą *Nacye*, w inwentowaniu *Deastrów*, *Bałwanow*, co raz im
inne choć iednymże y samym dając *Imiona*, *figury*, *species*. Izraélito-
wie choć *Prawowierni* na ten czas przez cudá y *Prorokow* dobrze od
BOGA *illuminowani* gorszyli się z *Pogan*; á *Poganie* iáko *smie* *zapatru-
jący* się na *Izraélitow*; ále tak *ob faslum Animi*, czyli *cecitatem mentis* nie-
wierzący, nie co *conformiter* do *Písmá Świętego*, o którym *słyszeli*, dru-
dzy czytáli, swoje *adinwentowali* *podobieństwa*, ále tá *similitudo* bardzo

claudicabat. Ztąd wymyślili *Gigantonomachiam*, álbo Bataię Bogow Niebieskich z ziemskimi *ad instar confusiois lingvarum* u Babilońskiey Wieży. Ztąd Potop *Deukaliona ad instar* Potopu generalnego prawdziwego skoncypowali &c. Zgoła *Et partem veri fabula semper habet.* Słyszeli Poganie, ile *sagacioris ingenij*, że u Prawowiernych ludzi sprawiedliwie Ziący *in Beatorum & Calitum* idą Katálog, dla tego y oni swoich wielkich ludzi *Zelô, Animô, Ingeniô, excellentes* po śmierci Kánonizowáli, Bozkow álbo *Semi-Deorum* dając im tytuł, y ie ádorniąc. Słyszeli BOGA prawdziwego cudá, słyszeli Prorokow *Oracula*, tedy y oni choć *fictitia Miracula & Oracula* swoim Deastrom przypisywali, áby od Zydow *nec ferrô, nec Religione* byli *inferiores.* *Extant in hunc finem Mythologia*, álbo wykłady Poganiſkiey Religij y Fabuł Póétycznych od Mądrych Autorow y dowcipnych, *Moribus & veritati* adoptowane, á re pokazuią się bydź kopie z naszych Chrześciańskich, álbo z Synagogi wzięte Oryginałow. Jáko to *Deam Majestatis*, uczynili Corką *Honoris & Reverentia*, pewnie pięknym Kommentem: bo *Majestas*, áby była należyćie utrzymána, potrzebá áby iá *Honor & Reverentia* nutriant.

TYTUŁ PIĄTY TEY XIĘGI.

ECHO GŁOSNE
NIEMYCH BAŁWANOW,

álbo

SCYENCYA de ORACULIS

czyli o Odpowiedziach niektórych Deastrow.

NOTANDUM że Bałwany, Statuy, od Pogaństwá *Cultu Religionis* wenerowane, czasem po wielu do siebie powtórzonych Supplikacyách, y uczynionych sutyh Ofiárach z ludzi, y z bydlat dawáli rezolucyę, *Confilia, Oracula*, álbo odpowiedzi. Z tey racyi zaś názwane *Oraculum*, że długo trzebá byś *orare* Bożka, álbo że *ab ore* iego *tandem* iáka wypadala rezolucya, deklaracya, decyzya, bardzo krotkim Stylem, y to záwichła-

wichlány. Co nie bałwany czynili, bo żadnego ani życia, ani *notitiam futurorum necessariorum aut liberè contingentium*, ani Bóstwa, ani *Spiritum Prophetiae* w sobie nie mające, ale Czart przeklęty *Operum Divinorum simia*, mocą swoją wstąpiwszy w Bałwan, albo mieysce opanowawszy, swoje wydawał rezolucyę ubłagany osiarami, sobie ie przypisałwszy. Ze zaś czasem ten *Princeps mendaciarum* powiedział prawdę, albo wydał Proroctwo. *verò secutò effectu* komprobowane, to trzeba mieć za *Accidens*, & *pro mero casu*, albo też prawdziwemu BOGU, *Omnipotentem, Omniscio, imputandum*, który iak *infantium* tak *nesandorum Delubrorum* *linguas facit esse disertas*, dla niedościgłych swoich końców: y że tego *Adversarza compellit*, albo czasem iemu *permittit*, co przyszłego dobrego, lub złego, lub tajemnego, powiedzieć Świātu. Jeżeli chciał y raczył Wszechmocny Pan BOG; aby Oslicą *Baalama Numerorum* z. do tegoż *Baalama* nieślusnie ią smagającego zroskazu Boskiego przemowiła: *Quid feci Tibi? cur percussis me?* Czemu tenże Pan Pánuiących, nie może y Bałwanom pozwolić mówić, *dennuntiando* ludziom, iakie swoje tajemnicę, iako rozkazał Delphickiemu *Apolinowi CHRISTI Adventum* opowiedzieć świātu, którą odpowiedź w krotce czytać będziesz *sub Oraculo Delphico*.

Miedzy Bożkami *Oracula* wydającemi, *principem locum* bierze *Serapis* Bałwan Egypcki, *sub forma* Woła czczony, *alibi* odemnie opisany, który o TROYCY Przenajświętszey *Tulidesowi* Krolowi Egypckiemu *sequens* wydał *Oraculum*, od *Majolusa* napisane:

Principio DEUS est: hinc Verbum & Flaminis aura;

Unum Numen tribus est, naturaque concors. &c.

Co Polskim wyrażone Rytmem tu czytay wyżej. W Delfach Mieście sławnym w *Bodęci*, były iakieś Osoby *ad instar* Bogin, albo *Peliades*, ktore takowe wydały *Oraculum*:

Iuppiter est, & erit, fuit idem Iuppiter ante.

W tychże samych Delfach w Mieście *Bodęckim* był wspaniały Kościół *ad radices* góry *Parnassu* przez Starożytnych Obywatelów *erigowany*, złoćtemi y srebrnemi *adornowany* Statuami *mirandò* wystawiony *opere*, który od Woysk Xerxesá, y od Francuzów albo Gallow był *funditus* złupiony, y od Neroná wzięciem pięćdziesiąt Obrazów, czyli Posągów *Miedzianych* zubożony; *naostaték* za *perswazyą* Panów Chrześciańskich od Konstantyná Wielkiego Cesarza. ściany iego y Mury były *poruynowane*, a *Trypody*, *alias* trzy nogi srebrne y złote do *Cárogradu* były *przeniesione*; *zabrane* przytym *niezmierne* bogactwa iuż po *Nerona* *dezola-*

cyi znowu zebrane: przecież między tak znaczną y częstą ruiną nie raz był restaurowany, & *pristino* od Pogan przywrocony *Nitori* & *Honori*. Naybardziej reparowany od Julianá Cesarza Greckiego, od Wiary Chrześciańskiej Apostaty, w ten czas, gdy *de eventu* Wojny *cum Paribis*, o kto-rey zamyślał, brał *Consilium* od Delphickiego Apollina, czyli *Tripoda*. W krotce potym tenże Kościół piorunem całe ipalony: Apollina złotista Statua, y podziemne w lochu czartá *domicilium*, ogniem y ruiną Murów, całe zátypane y zawałone zostało; y tak sławne Bożka Apollina *Oraculum* ruiny iedney stało się *theatrum*, głośnie ná całą Grecyą, & *extra* ućiechło, w łamey tylko Autorów pamięci y w Historyi zginąć niczemu nie dopuśczaćcy ielzcze się dáie stylzeć. O tym Kościele, tudzież *de Oraculis* w nim Apollina, tu zóraz *enuecandis* piłze *Homerus Glade* 7. *Strabo lib: 9.* *Diodorus lib: 16. cap: 6.* *Iustinus lib: 12.* *Alexander ab Alexandris lib: 6. cap: 21.* *Giraldus de Dijs Gent: Syntag: 7.* ná ostatek *Majolus*,

O Sámy Apolliná *Oraculum hanc accipe Scientiam.*

Kościół ten był blisko gory *Parnassu* opasany Murem, y Miástem, nád iedną głęboką, y straszną Jąskinią, swoje mający Cyrkumferencyę, który oprócz naturalnego *precipitium* ielzcze kunłztem, inwencyą, industrią, był dziwnie opátrzony trudnym przystępem, zostáwiono do niego iednę ciasną ścieżeczkę, którąby iedna tylko ołóbá dla siebie lub innych *consultura* *Oraculum* mieć mogła ákces. W Kościele samym była równina, w pośrodku ktorey była jáskinia, álbo rozpadnienie dziwnie strasne, y głębokie ziemi, z kąd wiatry wypadájące, á według Pogan zdánia Duchy wychodzące, ná *Trypodzie*, *alias* ná troynożnym warstácie, czyli posłumencie stójącą *Pythionissę* lub Prorokinię, czyli Wrozkę, álbo Wielczkę porywały, nádychały, czyli ná nie rchnęły, y nie iákim od siebie odeściem napelniały, tylko pewnych czasów. Ale trzebá było tey *Pythionissie*, czyli Odpowiedzielce, interes krotkim, y to Greckim zálecić stylem, uczynić supplikacyę, znaczną uczyniwszy ofiárę, y pótý tego nie proponować Bożkowi interesu, pokiby wprzod nie uyrzala drzącey, y trzęsącey się ofiáry. Po tych wykonányh Ceremoniách, dopiero Czart przez te *Pythiam*, álbo Prorokinię, czyli Czártowskich wyrokow Apollinowi imputowanych tłumáczkę, od siebie náćhniętą, wiatrem onym z jáskini wypadájącym nádęto, Greckim stylem dowcipnym, wątpliwym, y záchlanym, *in Compendio* słow dawał *Consulentibus* deklaracyę, decyzyę, odpowiedzi. Tá *Pythia* álbo *Pythionissa*, *alias* Białogłowá mieć powinna
była

była lat pięćdziesiąt, dopiero zgodną była do tych głębokich (bo z iamy) tájemnic. Tego Apollina *Oraculum Augustus* Cesarz radząc się, ktoby po nim ná Rządy *Romani Imperij* ná ten czas *in Summo flore* będącego, miał być *Succefforem*, kiedy kilka rázy powtarzá *Hecatomben*, to iest ze stu bydła zabitych ofiary, *tandem* z trudnością takąą odniośł finalną rezolucyę, álbo *Oraculum*.

*Me Puer Habreus jubet hinc DEUS ille Deorum,
Tartareas remeare Domos, hac ade relictá;
Post ergo ora tenens, altaria nostra relinquant.*

Co Ja Oyczystą wykładam ci Czytelniku Pòczyą.

*Już mię Dziecie Hebrajskie ztąd pędzi BOG Bogów,
Piekielne ofieść każe, tych się puścić progów;
Więc odtąd, iak Harpokrat twe usta zamykay,
Od naszych cudnych dotąd, Oltarzów umykay.*

Jakoż tylko się CHRYSTUS Pan, prawdziwy Pan Pánuiących, Krol Krolów, á prawdziwiey mówiąc *DEUS Deorum* w Ciele pokazał Ludzkim, Słowo Przedwieczne ná Swiecie się odezwáło, te *Oraculum* zámilkneło, y tam Bałwan teyże obalił się nocy.

Kiedy też *Templum Pacis* wielkim kunsztem, y kosztem w Rzymie zakładali Rzymiánie, tegoż Apollina (*teste Innocentió III.*) rádzili się iák drugo tá Fabryká miała się w Rzymie konferwowác? Odpowiedział Apollo: *Donec Virgo pariet.* Zdáło się Rzymianom Boskich Tájemnic nie świadomym, ile w Pogánistwie coś nigdy nie podobnego, *aby Panná mogła rodzić*, więc tak sobie te *Oraculum* interpretowáli, że iák to rzecz niepodobna náaturalnie, żeby Panná w nienáruszonym Pánienistwie mogła płód wydáć, tak y to niepodobna, áby ten Kościół Pokoju, miał być kiedy zruynowany, dla czego názwáli go *Templum Pacis Aeternum*. Ale ieno się CHRYSTUS Národził BOG Wízechmocny, Kościół Pokoju być wiecznym przestał, w swoich ruinách się pochowałzy, Nowemu Krolowi Pokoju lecąc *in adorationem*, którego y teraz w Rzymie *extánt rudera*.

Tenże *Apollo Delphicus* o zburzeniu Insuły *Delos* swoje wydał *Oraculum*, u Herodctá y Majolusa położone:

Et Delon, quamvis sit adhuc immota, movebo.

Było y u Tessáłow *Oraculum* iákiegoś Bożka, ktore o ciężkiey Lácedemonńczyków klęsce y upadku, á Atenńczyków *felici successu* wydało *effatum*, áby *caverent Leutricam cladem*, ktorey że się nie strzegli *Lacones*, tak ná gło-

wę przegrali, że tey sławney olim Rzeczy-Pospolitey iuż tylko *stat magni Nominis Umbra*. A zaś Ateńska Rzecz-Pospolita *victrix* tamtey, pod *Leukrami* Wioską Bòecyi, *Scienciis, fortitudine, opibus* aż do Machometáńskiey Religij chwalebnie *starebat*: przy Tureckim dopiero Xieźycu, *suum amisit lumen*, y do tych czas w okropney zostáie nocy, pod tytułem Xieśtwá *Athen*.

Sławne były y następuiące *Oracula*, naprzód *Dyndymei Apollinis*, ináczey názwane *Branchidarum*, ktore niezmierney wielkości miało Kościół, y Bogactw wielkich *gazophylacium*, od *Miletu* niedáleko. Ná *Insule Delos* Morzá Greckiego, były pewne *Sortes*, álbo Losy wrzeczách trudnych y záwichlánych *ope* *Apollina*, ktory tych Losów *Præses Creditus*, Człeká wátpliwego upewniających. W *Sycylii* zaś były *Crateres* álbo Czaśze naczynię, ktore *statim temporibus*, álbo ogniście iskiereki z siebie wydáwały, álbo wodá w nich wrzáca nigdy się *extra* Czáry nie wylewáiąca, co dobrego, álbo złego wieszczylá. Tuż náleży *Serapideſa*, *alias* pod figurą Słońcá czczonego Bożka Egypcyánow *Oraculum*, ktore Ośobom dzień ieden nie iedzeniem, á trzy dni nie kosztowánien winá, y to spiącym, Mánifestowáło *arcana*. Było y w Bòecyi *Jovis Triphonij antrum*, álbo iáskinia, z kąd tenże Jowisz swoje wydawał *Swiátu Oracula*. Kto się go rádzić zámyślał, nágo, lub w biáley, álbo purpurowey szácie spuszczać się był powinien w tę iáskinię, wprzód kilkudniowym siebie umywánien, *item* ośiárowánien *Báráná Trytoniuszowi* Pánu iáskini, *item Saturnowi, Apollinovi, y Cererze* przygotowawszy. Trzebá było y wody się nápić z rzeki *Lethe* álbo *Oblivionis* názwaney ná tę podroż, áby przelżłych rzeczy cále zápomniáł Człowiek rádzący się tego *Oraculum*.

Argonautowie, ktorzy przed przyściem ná *Swiat CHRYSTUSOWYM* żyli tyśiącem dwieście lat, w *Cyzicus* Mieście *Helleſpontckim*, niezmierney wielkości, y niewypowiedzianej piękności wystáwili Kościół. Ten, komuby z *Deastrow* mieli dedykowác, kiedy się *Pythium Oraculum*, rádzili, usłyszeli odpowiedź: *DEI Genitrici*. Pogánie nie rozumiejąc, *Arcana veri Dei*, *Rhei* álbo *Cybeli* Bogow Mátcie poświęćili. *Zeno* potym Mátcie prawdziwego *BOGA* poświęćić kazał. Tey odpowiedzi *Cedrenus recenset innotem*, á z Niego *Joannes de Carthogena*, á Ja z Oboch tylko te słowá kładę:

*Illius æternum Natum ante sæcula Verbum,
Nescia Virgo Viri, quondam in partu tenera edet.
Hujus, quam MARIÆ movet Alma Genitrix,
Agnoscet Templum proprium sibi ritè dicatum.*

Te *Oraculum Argonautae* Miedziánemi, czyli Spiżowemi literámi ná Marmurze wyrażili, ná naywyższym mieyscu, nád brámą álbo *introitem* Kościoła, w murze osadziwszy, *ad perpetuam rei memoriam, Eodem Cedrenò teste.*

Nie zá posledníe mieli *Oraculum* Statozytni Rzymiánie tę, ktore á *Cimmerijs Populis* pochodziło, ktorzy mieszkáli *inter Bajas, & Cumas* bárdzo stározytnemi Włoskiemi Miástami, według *Strabona, y Pliniusza.* Ci ludzie pod ziemią tylko iák krety mieszkáiąc, nigdy ná słońce nie pátrzyli, w nocy ná próżbę ludzką w róźnych trudnych táiemnicách dáiaćy odpowiedzi z inspirácii Szatána. Spósob życia, to zgroszá zebránego odpowiedziámi, to zá mineráły biorąc pieniądze, y niemi wikt kupuiąc sobie; mieszkáiąc bowiem w lochach, wykopywáli mineráły, y niemi hánlowáli. Od Krolá pewnego zá fałszywe y niespráwiedliwe *Oraculum* precz wygubieni, ktorých wspomina y *Testus Autor.*

Inne mnieysze Konfyderácii *Sileo Oracula.*

XX

T Y T U Ł S Z O S T Y, T E Y X I Ę G I.

NOWY FRONCYMER

Z STAROZYTNYCH SYBILL PANIEN,

álbo

SCYENCYA o SYBILLACH.

NON *sibillum* choć o Sybillách, ále słowá rzetelne o prawdzie rzetelney z Autorow tu chcę promowowác, *ad Eruditionem* Czytelniká. Náaturalna konnexya, o tey Máteryi tu moje pociągnelá pióro, áby po Bożkách, y Boginiách, o tych Pánnách coś Boskiego tchnących, pisało: áby po odpowiedziách, y wyrokách róźnych Deastrow, y te Pánn y iáskín, skał, y mieysc niedostępnych swoich, wyszły *in Theatrum* moich Aten, Im przydáiać *plausum & splendorem.* Aby się po tyśiąc letniey w Księgách Historycznych *Sedencyaryi, inter folia* tey lichy pracy moiey przewietrzyły, *flóre* Pánieństwa swego, *floridum* czyniać *Stylum Operis mei.*

To słowo *Sybilla*, z Greckiego ięzyká *sonat Divinorum Consiliorum consiliam*, álbo też *Jovis consilium*, álbo też *Divinum consilium*; á według *Isidora Dei*

Dei mentem znaczy. Dla tego nazywają się *Virgines fatidicae, Phabades*. Ká-
żda Białogłową mająca *Donum Prophetiae*, może się tytułować *Sybilla*. Te
jednak formalne Sybille są dystyngwowane, bo za czystość Pánieńską *in-*
tegerime zachowaną, Duchem były od BOGA udarowane Prorockim,
według S. Hieronimá. Z tey racyi y S. Augustyn nie śmie *Je damnare*
falsitatis, owłzem *lib: 13. contra Faustum Manicheum cap: 15.* wyraźnie mo-
wi: *Sybilla de Filio DEI, aut de Patre DEO vera praedixisse, & dixisse perhi-*
bentur.

Notandum y to, że Sybille nie razem, lecz różnych wieków, áni ná ie-
dnym mieyscu, lecz po różnych Kráiącach, Skalách, Jáskiniach, odludnych
mieyscách znaydowały się, y Prorokowały, piszące swoje zdánia *posteri-*
rati ad notitiam pełne Proroctwá.

Baroniusz Purpurat Rzymski, nie tylko Kárdynalską Godnością, ále y
mądrością *Eminentissimus*, in *Annalibus Ecclesiasticis* twierdzi, że Wiersze
Sybill zá Krolá Rzymskiego Tárkwiniusza pysznego, były z rewerencyą
w Kapitolium reponowane; lecz potym w kilka set lat zgorzały. Zá-
czym tę repáruiąc ruinę (*Varrone, & Laetantiô testibús*) wysłáni byli *magne*
note & activitatis po całym Swiećie Ludzie, *partum ingenij*, tychże Sybill ízu-
káiacy, y nábierali tyśiąc Wierszow, podanych potym z mandátu Au-
gusta Cesarzá (*teste Tacitô*) Mądrym *ad Examen & trutinam*. A że się po-
karáły rzeczy osobliwe Swiátu prorokować, w Kościele Apollina są loko-
wane; inne Księgi Łácińskie, y Greckie, iákie Proroctwo *enuntiantes*, de-
kretowawłzy ná ogień, według *Autora Swetoniusza*. Z tychże Pánien *effatis*
August Cesarz wyczerpnął, że Nowy Krol Swiátá, *Divos DEUS, ipse Gu-*
bernans, Pan Pánuiących CHRYSTUS miał się z Pánny Narodzić: więc
przyszlemu ná Swiat Gościowi w Kapitolium wysławił Oltarz z tytułem:
Ara Primogeniti DEI. Zkąd do tych czas ná tómtym mieyscu Nayświęt-
szej Pánny zostáie Kościół, *Ara Celi* názwany, iáko *Nicephorus Svidas, Ce-*
drenus, y Baronius świadczą Autorowie. Chrześcíanie stárzy ná skon-
winkowanie Pogan, bráli z Sybill Argumenta, z tąd od niewiernych, Sy-
billistámi názwani, *teste Origene lib: 5.* Wyszedł zátym súrowy (bo pod
gárdłem) Cesarzow Rzymskich edykt, áby Skryprá Sybill, nie były Czy-
táne, áni Cytowane, iáko probuje *Justinus Marryr*. A záz *Diocletianus*
Cesarz, prawdziwy okrutnik y ná same Sybill Pismá stał się tyránnem,
ná ogień ie skazáwłzy; áby były po całym Swiećie palone. *Baronius Ru-*
tilius, Claudius záz świadczy, że od Rzymian byli postánowieni Pietna-
flu *Custodes* álbo *XV. Viratus*, do strzeżenia Pismá Sybill, ktory honor, y
funkcya

funkcya konsewowała się aż do Teodozjusza Młodszego Cesarza, za którego że *Stilico* popalił ich Księgi, y ten Honor Pietnastu Mężów, *quinque Quindecim Viratus* znieśiony.

Autorowie *Hercules in Oraculis*, *Clemens Alexandrinus*, *Marcus Terentius Varro*, y *Laetantius*, wszystkich tych Pánien Sybill Duchem Prorockim nápełnionych, y wstawionych liczą Dziesięć. Inni Autorowie liczą Dwanaście, albo więcej, iáko *patebit in sequentibus*. Z tych najpierwsza y najdawniejsza *perhibetur SAMBETHE*, ináczey *Chaldaea*, *Hebrea*, albo *Persica Sybilla*; która ó pięciorgu chleba cudownie rozmnożonego, swoje *sequens* wydała *vaticinium*.

*Panibus ex quinque, binis & piscibus olim
Millia quinque Virum, in desertis exsaturabit,
Quin & fragmentis collectis reliquiarum,
Bis senos Cophinos, ut sit spectare, replebit.*

O czym *Janus*, *Jacobus*, *Brissardus*, in *Traſtatu de Divinatione*. Piſze o niey y o innych kroćiuſieńko, y *Xiádz Smátzewski Soc: JESU Bonorum memoria dignus* w *Xiáżeczce: Nowy Adam* názwaney.

Lelius Cleopassus te Jey iefzcze przyznáie Proroctwo náſtępujące o wieździe Chryſtuſowym do Jeruſalem ná Oſielku:

*Hic Rex est Judea, tuus quem pullus Afelli
Sustinet: Hoc laudes adveniente, Cane.*

Arias Montanus to Jey przyznáie, o zdeptánia Węŕá Rayſkiego, pewnie przez **CHRYSTUSA** y **MARYÁ**: *Tu pede pravalido, calcabere callide Serpens.*

Druga Sybilla ráchuie ſię *Lybica* (z *Libij*) Imieniem *ELISSA* albo *LIBISSA*: tá o Chryſtuſie Prorokowała, że chromych, ciemnych, głuchych miał uzdráwiać, umárłych wſkrzeſzać, według *Herculeſa* Autora in *Oraculis*. *Janus* zaſ, *Jacobus*, *Brissardus*, dopiero námiéniony to Jey przypisúie *Oraculum*,

*Cuncta jubens, faciet. &c.
Horrentemque feret, de vepre coronam. &c.
Faditum tunc certo erit, in quo jus feret equum
Ipse DEUS, Mundi Judex. &c.
Ab vos respiscite stulti*

Mortales, magnumque DEUM, irritare cavete.

Inni Autorowie y to Jey przypisúia: *Virgo DEL Filium gestabit.*

Trzecia była *Sibylla Delphica*, nie daleko Delfu Miastá, *delitescens*, *ARTHE-*
MIS imieniem, którą *Herkules* nazywa *ERYTHRÆAM* *Lamiam*, *Siculam*. Tá
 w ten sposób *vaticinata lib: 6. Oraculorum*, o Przedwiecznym Synu Boskim,
 o Chrście Jego

*Æterni magnum Natum cano pectore ab imo;
 Cui Solium Genitor tribuit, Supremus habendum
 Nondum progenito: siquidem de Corpore duplex
 Exstitit. Est autem perlutus fluctibus Amnis
 Jordanis, glaucô pede, cujus volvitur unda.*

Teyże Pánnie, tenże Autor, przypisuię o Nienaruszonym Pánienistwie
 Nayswiętšzey Pánny, następuiące Proroctwo.

*Qui Virgineô Conceptus ab alvo
 Prodibit sine tactu maris, omnia vincit
 Hoc nature opera: at fecit, qui cuncta gubernat.*

Xiądz Smárzewski Soc: *Jesu*: to Jey przypisuię: *Deus absq; Virili semine na-*
scetur. Thomas Gerson Teyże przyznáie Proroctwo, o CHRYSTUSA Páná Po-
 liczkách, plwočiuách, y o nápoiu z octu y żoći.

*Impingent illi Colaphos, & sputa scelestis
 Israël labijs; nec non & fellis Amari
 Escas adponent, potumque immitis aceti.*

Czwartą Sybillę *CUMÆAM* liczą námienieni Autorowie, *Antiquissimis tempo-*
ribus żyiącą y Prorokuiącą we Włoszech, gdzie podziś dzień przy Mieście
Cumæ názwanym, głęboká prezentuię się iáskinia álbo Grotta tey *Sybilli sedes*.
 Własnym zowie się Imieniem *EROPHILE* álbo *SYMMACHIA*. Tá z swo-
 iej iáskinii iáko *ex Cathedra veritatis* nie fałszywe wydała Proroctwo, o przy-
 ściu, y Národzeniu CHRYSTUSA z Nayswiętšzey Pánny, takowe:

*Temporibusque petet postremis terram,
 Et brevis egressus Mariæ de Virginis Alvo,
 Exorta est lux Nova - - - &c.
 Hoc Puero nato properavit gaudia tellus,
 Cælestis risit sedes, & gestit orbis.*

Prorokowała y o dniu Sądnyim *apertissime*, y o Resurrekcyi Pániskiej: Pro-
 rokowała y to, według Autorow: *Virgo pariet.*

Piąta Sybilla była *CUMANA*, od Miastá *Cuma* w Azyi Mniefšzey rze-
 czona. Zowią ją y *Erythraam*, Imieniem zaś własnym *Amalthæam Erophilen*,
 álbo

albo *Demophilen*. O Tey piſzą, że ſtáremu Tárkwiniuſzowi Krolowi Rzymſkiemu Dziewięć Xiąg Sybillińſkich Wierſzow prezentowała, pretendując wielkiey zá ten drogi towar Summy. Gdy ná ták wielką uſmiechnął ſię táxę; oná trzy Xięgi w ogień rzuciła, teyże kwoty pretendując od Krolá zá reſztę Xiąg, to ieſt zá ſześć. Kiedy w daniu Krol nie łatwy; drugie trzy ſkazała ná płomień, domawiając ſię Krolowi, áby przynajmniej zá te trzy zámierzoną Summę, Krol ze Skárbu wyliczyć ieý kazał. Ktory widząc ſtátek Sybilli w záłożoney táxie, tudzież ieý importunią przymuſzony, zá reſztę Xiąg, *alias* zá trzy, záłożoną dáć kazał Summę, *Tre-centos Philippeos Aureos*. Xięgi te oddawſzy do Koſciółá czyli *Archivum Jo-vis Capitolini* w Mármurowey záwarte Skrzyni, ktore potym zgorzały z Koſciółem. Opowiadała o przyſciú CHRYSTUSA Paná ná ſwiat, o Błogóſławieńſtwie wiecznym, o Reſurrekcyi, y Cudách Jeżo, o końcu ſwiátá.

- - - *Caſtam pro Matre puellam.*

Deliget; Hęc alias formá præceſſerit omnes.

- - - *DEUS ex mortuis reſurget.*

Omnia namquę cadent Lucentia, Sydera Cæló.

Szoſta w komput Sybill idzie *ERRTHRÆA*, Szóſtego Wieku po Świátá Poropie, (iáko ſamá wſpomina) żyjąca, bliſko Morzá *Erythraum*, to ieſt Czerwonego, mieſzkájąca, à loco *Converſationis ſuę* Imie máiąca. Tá *acroſticó Carmine*, to ieſt początkowemi Wierſzow ſwoich literámi wyraziła te ſłowá: *JESUS CHRISTUS DEI FILIUS, SERVATOR CRUX*, w ktorych Wierſzách (*brevitatis Cauſá*, tu odemnie nie położonych) Prorokuie o Národzeniu Chryſtuſowym, o Sądzie, y objáwieniu ſkrytoſci ná nim, o Záćmieniu Słońcá, Mieſiąca, ich upadku, o wyſuſzeniu rzek, zrownaniu gor, o Piekłe, iáko *patet* z ſłow:

Ignis fontes æternus aduret, &c.

Ille DEI legem complebit non violabit, &c.

Illi libabunt, Aurum Myrrhamq; ferentes

Thuſq; Sacerdotes, &c.

Incedent claudi, ſurdis audire licebit:

Iſolitas Mutis dabitur formare loquelas;

Expellet furias: oppreſſi morte, reſurgent;

Placabit fluctus, &c.

Y to Jey vaticinium: *Deus Caro factus apparebit.*

O Antychryſcie Jey vaticinium tákowie *apud Beiffardum extát:*

Et Be.

Et Belial veniet, facietque insignia multa.

Inter mortales, tunc Sanctorum Resurrectio Virorum.

Przypisuią Jey y te effatum: Cerno Dei Natum, qui se demisit ab alto &c.

Hebraëa quem Virgo feret de stirpe decora, &c

In terris multum est teneris passurus ab annis, &c.

Virgine Matre Satus, prudenti pectore verax.

Innumera vaticinia tey Sybilli przypisuię Xięgą pewna w Bibliotece We-neckiey apud S. Gregorium Majorem lokowana y chowana, w ktorey de septem Statibus Ecclesia, o Augusta Cesarzå Pánování, nazywając go Taurum, y przysćiu Chrystulowym: Illis Diebus Agnus Celestis veniet, &c. Facebit infeno Agnus, &c. Eliget sibi expiscatoribus, &c. Unumq; Diabolum, podobno Judaszå. O Elzbiecie w stárości rodzacey, &c. O Enochu, y Eliażu mowi: Venient in postremis diebus duæ lucidissimæ Stella in peccatis mortuos suscitantes. O czym Beissardus in Tractatu de Divinatione.

Siodma Sybilla *SAMIA*, czyli Insulę *Samos*, czyli też od Miaśłå *Samos*, álbo *Samos*, ná teyże Insule olim będącego rzeczona, *propię PHITO* álbo *PHIGO* názwana; o *CHRYSTUSA* Pánå wieździe do Jeruzalem, ná Ośielku Pro-rokuiząca: *item* o Koronie Cierniowej, o nápoiu oćtu z żoćcią, o karaniu sceleratow.

DEUS Spinis coronabitur.

Injustosque, malosque, irå pænissquę cõercens,

Immittens bellum, pestem, tristesque dolores.

Osmå Sybillę ráchuią Autorowie *HELLENSPONTICAM* álbo *TROJANAM* w polu Troiåńskiey urodzonå Kráinie. Imię ieý *DEMO* álbo *DIPHOBE*. Prorokowålå o Náuce Chrystusowej, o Zåćmieniu Słońcå, o rozpådnienu zåstony w Kośćciele Sålomonowym, pod czas Męki Chrystusa Zbåwicielå nåszego.

Scindetur Templi Velum, mediumque diei,

Nox nebulosa tribus premet admirabilis horis.

O Niepokalånym Poczęćiu, y Pánienistwie Nayświętszey *MARYI* Pánny Prorokowålå, *Hercule teste in Oraculis* w te słowå:

Dum meditor quandam vidi, decorare Puellam,

Eximio castam, quę se servaret Honore:

Munera digna suo, & Divino Numine visa,

Quę sobolem pareret, multo splendore micantem.

Tåż u innych Autorow wyrzekłå: *DEUS impios perdet.*

Dzie-

• Dziewiąta Sybilla *PHRYGIA*, Imieniem *PHAENNIS*, w Kráinie Frygij prorokująca, o Resurrekcyi, y wstąpieniu Chrystusa do Otchłáni.

De Cælo veniens, mortales induet artus.

Reprezentuie Gábryelá mówiącego do Naysw: *MARYI* Pánny:

Accipe Virgo DEUM, gremiô intemerata pudicô &c.

Venietque (bonam spem portans omnibus) Orcum.

Y to oná *prædixit* Swiátu: *Deus homines judicabit.*

Opisała y Potępienców niecznośne w Piekle *Cruciaturs*, zębów zgrzytanie, wyćie, stráchy, głód, prágnienie, temi konkluduiąc słowy:

Optandumquæ mori dicent, fugientque vocantes.

Dziesiąta *tandem concludit agmen* Sybill, *TYBURTINA*, ináczey *ALBUNEA* Sybilla, we Włoszech w Skále Miastá *Tybur* Stározytnego, teraz *Tivoli* názwanego, rezyduiaca, od Augusta Cesarza wzywána, chcącego się od Niey dowiedzieć, kto Pánem Swiátá bydz y zwáćby się mógł *legitimè*. Odpowiedziała Sybilla; (*disponente DEO verò:*) áby w Niebo podniósł Oczy, gdzie *in circulo Solis* uyrzał Niewiastę z Dzieciárkiem siedzącą w wielkiej iásności, perswáduiąc mu, áby to Dziecięc zá prawdziwego, y jednegó uznał Páná. Więc od tego czasu od używánia tytułu *Domini*, *abstinuit*. Tey Proroctwo tákowe *extat apud Arium Montanum*.

Excipiet Natum Christum clarissima Bethlém, &c.

In præsepe Cubans, quem fascia, circuit, estque,

Dicta Logi, Bethleem Divina Patria Nutu.

W *SENIE* Mieście Włoskim, w Kościele Katedralnym pod tą samą Sybillą, (gdzie wżyskie *cum Oraculis suis* Malowane *conspiciuntur*;) tákowe *extat vaticinium*: *Nascetur Christus in Bethleem, annuntiabitur in Nazareth.*

Po wyliczonych Dzięsiáciu Sybillách, (*de quò numerò est Communior u Pisarzow sententia;*) nie závádzi tu wspomnieć *Supernumerarias*, y wyprowadzić *ad Theatrum* Aten moich, dwie, álbo trzy Sybille, o których tákże *Magna Authoritatis* Piśzą *Scriptores*. Taka była *Sybilla Europea*, to Swiátu *proferens vaticinium*: *DEUS labores perferet.* *Supponendum* że tá, iest táz samá, co y *Tyburтина*, álbo *Cumæa*, lub inná blisko Europy Sybilla.

Druhá *Supernumeraria Epyrotica*, álbo z Epyru Kráiny, *Phænnis* Imieniem, ktorey to przypisuią Proroctwo o Chrystusie:

Virginis æternum veniet de Corpore Verbum.

Purum, - - - - - &c

Edetur mundo pauper, qui cuncta silenti

Rexerit imperiò, - - - &c.

Trzecia *extra numerum* owych Dzięsiąciu, liczy się *Sibylla Egyptiaca*: o ktorej podobno *putandum*, że iednaż jest *cum Persica*: ktorej to *imputatur* *pro-*
roctwo o Chryśluśie: *DEUS Peccator reputabitur.*

Lelius Cleopassus to Jey przypisuje *Oraculum*:

Virginis Hæbrææ castum descendet in Aluum,

Factus Homo: tandem est hac Genitrice DEUS.

W Senie Mieście Włoskim, w Katedrałnym Kościele, z Marmurow, czarnego, y białego, cudnie wymurowanym, nie mniej y Málowaniem przednim Sybill Dzieśiąciu, dziwnie pięknie ádornowanym, dáią się widzieć, y czytać *Oracula*, pod każdą Sybillą, ktore, Ktora *Entuzyasmem* nápełniona, z iáskni, y sercá swego głębokości wydálá Swiátu, też łame, com tu Cytował, ryłko *Synonymicè* & *aliá Phraśi* wyrażone. Są y inne z Greckich Auterow przydane, których Ja tu *non appono*, niechcąc bydź *Longinus*, alias Długoszem, w iedney Máteryi, wolę bydź *Curtius*, krotko piszący, álbo *Hermanus Contractus*, ukrocony, temperując pióro w tey máteryi przytępione. Tego iednak nie opuszczę, że ktoraś Sybilla (podobno *Cumæa* we Włoszech) owe Herbowne Rzymiánów litery *S. P. Q. R.* to iest *Senatus Populus Que Romanus*, tak ore *Prophético* czytálá: *Serva Populum Quem Redemisti*; Chrystusowi to áplikuiąc, *Lochner in Appendicè Historiarum*.

*XXXXXXXXXX*CC+CC*XXXXXXXXXXXX*

TYTUŁ SIODMY, TEY XIĘGI.

ABECEDARYUSZ á iuż UCZONY,
INCIPIENS á iuż CONSUMMATUS;

albo

SCYENCYA o WYBORNYYCH TERMINACH,
o Nomenklaturze, de Lusu Verborum, o Anagrámmátach, Pro-
werbiách, Głóſach Zwierzęcych, Terminach różnym
Kunſztom ſłużących.

Nomenklatura albo *Notatio Nominis* explicuje, iakie słowo co *sonar*, albo z kąd ma *originem*. Co obserwujący może pięknie mowę swoją *adornare*, y nią dziwnie Auditora lub Czytelniká *delectare animum*. Ták *DEUS* niby się mówi à dando: Niedziela, niby Nie dziełay nic w dzień *BOGU* poświęcony: *Matka*, niby Ma, tká, Dzieciom: *Macocha*, niby Ma, co, to cho-

to chowa dla siebie, albo swoich: *Zotnierz*, niby *Zośd bierz*, iakoż po łacinie zowie się *Stipendiarius Miles*. *Hetman*, niby *Hec manus* całego Woyśka, jest siłą, potencją, y rządem. *Honor* formuie się z dwóch słow, to jest ze słówką Hebrayckiego *Hon*, to jest Bogactwo, y ze słówką Francuskiego *Or*, to jest Złoto. *Indeque venit Honor*, mowi *Ovenus Póera*. *Panná Domicella*, że w domu siedzieć tylko powinna, á nie bydź *Bibiana*: *Optatus Milevitanus*, Miły Gość, albo Mile witany Gość. *Labyrinthus*, niby *Labor intus*, bo ciężko się było wywikłać z niego. *Fortuna*, niby *fortè una*: *Luna* niby *una*: *Juno*, niby *juvans* rodzące Mátrońy. *Marcin Luter* zwał się *Lotter*, to jest błazen z Niemieckiego, potym się názwał *Luter*, albo *Lauter*, to jest czyśty, chędogi, iako wywodzi *Kwiátkiewicz*. *Gloria*, niby *Claria*: *Gloriari*, niby *clarificari*. *Gladius*, á *cladibus*: *Aurora*, niby *aurea hora*; *Dominius*, niby *do minus*: *Fatum*, niby *effatum*, ztąd mowi *Minutius Felix*: *Quid enim est aliud fatum, quam id, quod de unoquoq; nostrum effatus est DEUS?* *Conjugium*, niby *Commune jugum* Mężá y Zony. *Adam* znaczy ziemię z Hebrayckiego, *Homo*, też zowie się *ab humo*, także od ziemi.

Terminow niektórych Explikácyá Łácińskich.

Lunare arcum, znaczy iedno, co ciągnąć Łuk.

Marsum Carmen, bierze się zá przy-mowki Wieszczyarskie, bo się tym Marśow Nácyá bawiła.

Frangenda palma est: to jest prze-grać wiktoryę.

Parastus, alias *Pochlebnik* od *Ká-tullá* názwany *Canipeta*, z *canam alienam petit* to jest uczęszczá; *Mensarum affecta* od *Cicerona*; *Sectator epularum*, od *Sydoniusza*; *Canis Venaticus*, od *Plaura*. *Gnathones* też zowią się *Pochlebcy*, iż o nich mi piśze w *Gnatonie Terentius*.

Bidentes zowią się *Owce* o dwóch zębách, które się po dwóch lećciech im wyrzynáią, y są wyższe nád inne,

y takie same były sposobne do ofiar. *Servius* zaś wywodzi, że od *biennium*, alias od dwóch lat nazywáią się.

Investis Puer, to jest *Bezwąły*, że *non vestitam* ma faciem w łosami; *Apuleiusz* go zowie *Imberbem*.

Bellum y Pralium, nie jest iedno, bo *bellum* jest niby sam czas, y rácyá *Woyny*, y może trwáć lat kilka, kilkanaście, kilkadzieśiat, á *Pralium* jest samá potyczká, *Batália*, *actus unius horæ* albo *diei*.

Extá, zowią się wnétrności gorne, alias *Serce*, *Pluca*, *Sledźiona*, *Wátroba*, które, zábiwłzy bydle Stározytni *Pogánie*, ieszcze ciepłe niżeli krew w nich obumárlá, *Bogom* ofiarówáli, y z nich *divinabant*, to jest pro-

gnostykowali *res futuras*.

Lymphati, miałoby się mowić *Nymphati*, że Nymfow Bogiń Duchem kto był natchnięty, albo rączy szalony, mąnią cierpiący, z widzenia Nymfow w wodzie. Wyróża się tedy natchnięty od *Deastrów* y szalony, terminem *Lymphatus*.

Ador y Adorea, znaczą zboże, y pochwałę, iż Cesarzom *olim* zachwalebne zwycięskie akcyę, Połpolstwo Zboże. Zyto ofiarowało, wystawuiąc Ich *Heroismum*, z tąd urosło, że *Adorea* kładzie się za Pochwałę y *Panegyryk*.

Classis, znaczy razem wiele Okrętów. Cudzoziemskim terminem do brze *effertur Flotta*.

Aras tangere, iednoż jest, co przy sięgąć, ze *olim* *attacta* Ołtarzow czyniono *Juramenta*.

Oidium Vatiniatum, znaczy nie ublaganą nienawiść czyię przeciw komu, że *Vatinius* Rzymiańin wielkiej niebożności Człek, u wszystkich był w nienawiści.

Pedes Lancei, pulmonei, niby z welny, z letkiego formowane: Mowi się na cicho y letko stąpających, *Lanceos pedes habet*.

Proscisci ad Limina Apostolorum, znaczy iść do Rzymu, do Kościoła SS. Apostołów.

Omen, według *Varrona* Łacińskiego Języka *Excultora*, niby się mowi *Orömen*, alias *Wieszczká*, *Wroźká*, znak Proroctwá z słow wymowienia,

Z tąd kiedy, kto co mowił, bojąc się żeby z ust y słow iego iákíe nie wypadło, co złego Ominuiące, zaraz przydawano do swoich *effatow*: *Quod Deus Omen avertat. Quod Dij prohibeant. Et sint omnibus pondera nulla meis*.

Augurium, iest Prorokowanie *ex garritu avium*, to iest szczebietania, według *Festusa*. *Auspicium* zaś zwáło się *ex speciendis*, albo *inspiciendis Avibus*, według *Varrona*. Alias Pogáníe ná Ptactwá lot pátrzyli, głosu słucháli, z tąd Prorokowali; tácy Prorocy tytułowáli się *Augures*, *Auspices*, niby *Aves aspicientes*. Tácy byli *Hetruscy*, albo *Tuscy* we Włoszech. Ptactwo też *olim* mieli Pogáníe *pro Ministris Deorum*,

Aruspices, ci byli, y zwáli się u Pogan, ktorzy pod czas ofiar palenia, pátrzyli ná Serce, Pluca, Wątroby, y z nich o przyszłych rzeczách Wroźkę formowali.

Vates, Stározytność zwála tych, ktorzy z natchnienia, albo instynktu iáką rzecz przepowiadáli: Tácy byli w Delfach w Kościele Apollina wydając Proroctwá ná proźby.

Afflati Numine, byli ci, ktorzy z inspiracyi Bozka co rádzili.

Obfessi, albo Opetáni, májący w sobie Czartá, co práwili.

Druides, byli Czárnoxiężnicy, oraz kapláni Pogánícy, u Francuzow. O ktorych w *Peregrynacímie* moim, obácz.

Diabolus, z Greckiego *Calumniator*, albo potwarcá: *Satanas*, z Hebrayskie-

skiego przeciwnik; *Demon*, z Greckiego oskarżyciel, *Zabulus*, ná zle rządzący.

Python, jest ten, który we wnętrzościach miał Czartá, resposná dáiácego, głosem cichym przez żywot. *Pythius* *proprie* Apollo nazywał się: od niego nátnchnięci zwáli się *Pythij*, *Pythoniſſe*.

Divinus, jest ten Wieszczbiarz, álbo Wrozek, który także w żywocie przez Czartá uſtá y ięzyk máiącego, głosem wyraźnym wieszczyl.

Ariolus, álbo *Hariolus*, także Wieszczek, który nie w sobie, ále koło siebie ná áſſyſtencyi ma Czartá, iego się rządzący, y z róźnych rzeczy prognostykuiący: iáko *Plinius*, *Julius Obsequens*, *Delrio*, y *Tirinus*, wywodzą.

Dolium Danaidum, álbo *Belidum*, mówiemy, nienáſyconego kogo gániąc, iż *Danaides* Siostry, zá Mężoboyſtwo w Piekło Beczkę dziuráwą nálewáią, á nálać nie mogą nigdy.

Roſtra, znaczy Okręty, ále u Oratorów *ſonant* mieysce ná Rynku Rzymſkim, álbo w Kápitolium, gdzie miał *Cicero*, y táńże poełgi.

Cordatus, *cor habens*, u Łácińników *idem ſonat*, co *Sapiens*; *è contra* nie rozumni zowią się *Excordes*, *Vecordes*.

Anima & Mens, nie jest iedno: bo *Animá vivimus*, *animus quo cogitamus*, *Anima* y po śmierci żyje, *Mens* umiera y uſtáie.

Aures, zowią się *ab auro*, z ktorego kulczyki robią, álbo od ſłowká *Haurio*, że uchem *ſonum* czerpamy. *Varro* wywodzi, że zowią się *ab Aveo*, od witánia, pozdrawiánia.

Palce u Rąk Ludzkich máią denominacye, ztąd: Wielki Pálec *Pollex*, że *pollet* ſiłą. Drugi Pálec *Index*, Pokażyciel, że *indicat*. Sredni *Medius*. Czwarty zowie się *Annularis*, *ab annulo*. *Cordialis*, że od niego do Sercá idzie żyłká, dla tego ná nim od przyiaznych Osób, noſzą Pierścienie. Oſtátni miżynny Pálec, zowie się *ab aure*, że tym uſzy częſtokroć chędożą.

Capitolium Izbá Senatu Rzymſkiego, zowie się *à Capite Toli*, że *Toluſa* głowę znaleziono w fundamentách, tegoż Pałácu y Zámku Rzymſkiego.

Tu náleżą Imiona Połskie, z ktorych łatwá wydáie się Notácyá, álbo tłumáczenie, ktorych u Słowakow, teraz u Polakow *innumerus numerus*, iáko to *Stánisław*, Stań się Sławá BOGU, y Oyczyźnie. *Bogna* Mátká Świętego Stánisławá, niby Boże ná, Tobie: *Władysław*, niby władá ſławá, álbo władzá ſławny: *Wenceſław*, więcey ſlawy; *Boleſław*, bolem ſlawny: *Każimierz*, niby kázi mir, *alias* pſue pokoy. lepiej by zwáć *Każemir*, *ideſt* roſkázuie Pokoy, iáko Połscy Krolowie, Káżimierze ledwie nie wſzyſcy czynili, *Reges Pacifici*; á dopieroż Święty KAZEMIR Krolewicz. *Boguſław*, BOGU

flawa: Czesław, Czechow flawá: Bogdan, BOGU dány, po łacinie *Deodatus*, vel *Theodatus*: Mieczysław, Mieczem sławny: Ziemomysł, o ziemi álbo o Krolestwach myślący: Woyciech, niby Woynę ciesząc; : Gryżisław, sławę gryżący, obmowca: Jarosław Xiążę, niby Jary sławą, Czerstwy: Dobrogniewa, niby dobrą w gniewie, Kázimierzá Pierwszego Krolá Polskiego Zoná: Świętosława, niby Świętey Páni sławy: Grzymisława, niby głośna iák grzmot sławą: Bona, Dobrá: Bibiana, niby nápiiająca się, lepiey kiedy *Modesta*. Strzezysława; Gryzoław, Przeław, &c.

Z Greckiey, Łacińskiej, lub inney mowy, także iest piękna *Nomenclatura*, etymon, y *Lusus in verbis*, iáko to *Veremundus* Krol Kástelli, *per divisionem* znaczy *Verè Mundum*: *Amadeus*, jonat *Ama Deum*, álbo też *Amans Deum*. *Veronenlis*, z Miastá Werony, y prawdę mowiący: *Placentinus*, z Placencyi y *placens* Drugim mową, ákcyą, pochlebstwem: *Germanus*, Niemcá y Bratá znaczy. W tym Imieniu *Joannes*, znaczy się Łáská, w słowie *Mathias*, z Hebrayskiego znaczy się *Parvulus*, *humilis*, *abjectus*: *Jacobus*, znaczy *Filiūm tonitruī*: *Simon Barrona*, znaczy *Filiūm Columbae*: *Catharina*, jednoż iest u Grekow, co y czystá od słowka *Catharis*: *Ignatius*, niby *ignem jaciens*: *Laurentius*, *Laurus urens*, bo spalony ná krácie, álbo *Laurum augens*, Koron Męczeńskich y Laurow przyczyniający. *Quodvultdeus* był Święty Biskup woli Boskiey się konformuiący, niby *Quod vult DEUS faciam*: *Telesphorus*, z Greckiego koniec przynoszący: *Chrystophorus*, Chrystusa noszący: *Staurophorus*, Krzyż dźwigający: *Trismegistus*, to iest *ter Magnus*: *Optatus Milevitanus* (*Episcopus*) może ci dáć okazyą y *assumpt* do komplemenu: Pożądány Gość *Milevitanus* mile witány w domu moim Jegomość.

PARONOMAZIE, álbo, SŁOW PODOBIENSTWO,

Z ktorych Ja nieudolny Kompozytor, wástepuiące pospormowałem Sentencye.

1. Ludzi wesółych, y światowych, *Levia & Jovialia*, kontentuią.
2. Gdy kogo ciężko urážisz, od siebie odrážisz.
3. Któ nazbyt wczym Zeluie, tego potym żaluie.
4. Rozumiemy żeśny ná lądzie, á my ná lodzie.
5. Málo papy (*idest* chlebá) á wiele pompy.
6. Choćby chleb był rżány, byle leżány, u próżniakow.
7. Turczyn Hali, tey ákcyi nie pochwali,
8. Nie káždy zgodny do parády, sposobny do porády.
9. Znaydziesz w káżdym rodzie, co ubodzie. 10. Ziem-

10. Ziemski Pan strzyże, a Niebieski strzeże.
11. Affekt który czyśty, wieczysty.
12. Tá jest grá Fortuuna, Jednym Tron, Drugim truuna.
13. Drugi iákby sobie Krolestwo podbił, że sobie podpił.

Z takowey Notacyi Imienia álbo Nomenklátury, czyli explikácyi Imienia, nápiśano u Morerego Epigramma, ó sławnym Medyku y Astrologu Nostradamus názwanym, wieku 15. żyjącym:

*Nostra damus, dum falsa damus, nam fallere nostrum est;
Et dum falsa damus, nil nisi Nostradamus.*

Piotr Comester takie miał sobie dáne Epitaphium:

*Petrus eram, quem Petra regit dictusque Comester,
Nunc Comedor, - - - &c.*

Podóbne *Lusum in verbo* uczynił któryś Póeta u *Pikcynella in Mundo Symbolico*:

Verum si Laberis intus,

Non Labirynthus erit, sed Labor intus erit.

Takie masz *Paronomastias*, *Lusus in verbis* w wielu dowcipnych Autorách y ná naymnieyszy Termin reflektowánym, naybardziey w tym *excellit* w swoich Elogiách *Emanuel Thesaurus*. Dostało mi się czytać y Polskie *Opus elogiari Stylo* pisane, bárdzo *ingeniosum & Laboriosum*, Oycá Hiláryona à SS. Sacramento, Kármelity Bosęgo, ná Swięcie Fálęckiego, Wálecznego Káwalerá y Zólnierzá, pod rytulem: *Woysko*, gdzie także często *Sensu Paronomastico* ślicznie swoy styl *exacuit*.

Takie *Lusus Verborum* tu propono swoie, y rożnych Autorow, odemnie *excultos*.

Genus, Genius.

Coby tak mogło *excoli*: Ják wielkie znáczney Fámilij N. *Genus*, tak y wspaniały *Geniusz*: Wielkości Imienia *respondet Virtus*.

Regit, gerit.

Z tąd uformuy peryod: Nie tylko Imię chwalebnie Woyskiem *regit*, ále też sam dzielne ákcye *gerit*.

Turcam, Trucem.

Z tego formuy: trzeba *contra Turcam*, *agere trucem*.

Cultor, Ultor.

Był Imię N. Ofoby Moiey *Cultor*, teraz nieublagány *Ultor*.

Laurea, Aurea.

Piekny to gradus à *Laurea*, ad *Auream Coronam*, iáko Niezwyciężony uczynił Jan III. Krol Polski.

Aurora,

- Aurora, Aurea hora.* Kto do BOGA *vigilat, cum Aurora*, temu dzień cały *Aurea hora*.
- Thada, Tadium.* - Czyie *in consideratò Serce* rospalą *Hymeneusza Thada*, odmienia się w *tadium* dalszego życia.
- Amat, Hamat.* - Kto zbyt *Amat*, *Serce nexu amoris hamat*.
- Martem, Mortem.* - *Nec Martem timuit, nec Mortem Christianus Bellator*.
- Vita, ita.* - Ztąd: *effatum: Qualis vita, finis ita*.
- Morsus, dorsum.* - Ztąd: *Post Mortis Morsum, vertit dilectio dorsum*.
- Docet, Decet.* - Czeká Księgá *Docet*, y bárdziey *Decet*, niż kárty.
- Amans, Amens.* - Nie ieden nád miarę *Amans*, stáie się *Amens*.
- Cunctanter, Constanter.* *Rowney chwały godni, ták ten co Cunctanter, iák ow co constanter, rzeczy robią*.
- Legendum, Lugendum.* *Legendum* Jmści N. *fatum*, & *Lugendum* cáley *Oyczyźnie*.
- Scopus, Scopulus.* - Komu w zámysłach zły *Scopus*, będzie y *Scopulus*.
- Oculi, Scopuli.* - Hugo: *O oculi, Scopuli, titulo meliore vocandi!*
- Flamen, Flumen.* - W czym się *sercu* wznieći *Divinum Flamen*, popłynie ztąd *flumen*.
- Saviens, Serviens.* - Pan zbyt ná poddanych *Saviens*, stánie się *Serviens*.
- Ornat, Onerat.* - Koroná y *Purpurá* iák *Ornat*, ták y *Onerat* *Oloby Monárchow*.
- Parere, Perire.* - Tak *Zołnierzowi Ordynanšom* trzebá *Parere*, choćby też *Perire*.
- Elementum, Alimentum* Jeśli *Ogień Miłości Boskiej* iest twoim *Elementem*, będzie ná całą *wieczność alimentem*.
- Malum, Malus.* - Przypisano *Ewie: Tantum Malum attulit Malus* (Jáblon) *Inny nápiśał nád Ewá: Malus, Mala, Malum*. to iest *Malus Jáblon, Mala Ewá, álbo złość grzechowá; Malum Jáblko*.
- Factis, Fastis.* - Ten *clarescit in Fastis*, ktory *clarus Factis*.
- Adulti, Adulteri.* - *Necdum Adulti, jam Adulteri*, mowi się o młodych.
- Juvenes, Juvenci.* - Ztąd: *Peccarunt Juvenes, plecentur Juvenci*.
- Solidum, Stolidum.* - Nie iest to ná *Swiecie Solidum*, co *Stolidum*.
- Honoris, Oneris.* - Bárdziey Jmśc N. *pro Bono Publico Oneris*, niżeli *Honoris appetens*.
- Incendit, Incedit.* - *Woysko nie sumienne, któredy incedit, incendit*.
- Pralium, Premium.* *Odważnie idący in Pralium, chwały, y płacy odbierze Premium*.

Morza spokojnego znak: Alcyonow, albo Zimorodkow gnieźdzenie.

Rebellij znaki te są: Młodzian uzbroiony, w lewey ręce Tarczę, w prawey Miecz piastujący, a u nog iąrzmo pokruszone.

Mądrości znaki: Kleantesa kaganiec, przy którym bawił się lukubracyami, item Księgi, Cyrkle, Statua Pallady.

Komedyi, Operow, Wesołych Scen znaki: Soccus Comicus, to jest obuwie Komedyantom ákkomodowane. Bierze się *et pro versu Comico*.

Tragedyi, albo smutney Sceny znakiem jest: Tragicus Cothurnus, także obuwiá genus do scen takowych zázywáne, ná wysokich karkách. Bierze się y zá wiersz smutny.

Senátorskiey Gogności Insignie: Toga, albo Szatá białá u Rzymiánow, y *Latus Clavus*; u Grekow *Pallium*: *Hinc Romani Togati, Græci Palliati*, u Autorow. Item Insigne Senatorow *Fasces*, alias Snopek Lasék z Toporem wygládającym.

Tryumfatorow znaki są tu wyrażone takie: Poczworным wiezdząc poiázdem, białemi końmi wstępować, iść, ná *Capitolium*, Oręż, Chorągwie *Jowiszowi Feretrio* záwieścić in *Anathema*. Toga piéta, palmata, *Tunica*, *Laurus*, Korony różne, iáko to *Oliwna* która dawána bylá *fugantibus hostem*: *Navalis Corona*, albo Nawy, lub Łodzi figurę máiąca, konferowana bylá zá wiktorye morskie. *Civica* z dębu, zá Oyczyznę záchowána: *Obsidionalis* z trawy, zá odpędzenie nieprzyiációł od Zamku, Miásta, Wałow, &c. &c. *Muralis turrita* formę baszt máiącą, temu náleżąca, który pierwszy wstąpił ná mury, *Castrensis* Obozowa. dla tego, który wpádnie pierwszy w oboz, zgotowana. *Ovalis* z Myrtu uwita, *Victori* zboycow Morskich náznaczona.

Prawdziwey y poważney powieści y sentencyi znak: *Sybilla folium recitare*, Cytować *Sybill* Pánien iákie *effatum*.

Przedawania Niewolnika: Pod Włócznie rzucić, záprowadzić, wystáwić, pod Koroną, Wienicem przedawác.

Zwycięzonego znak: *Herbam Victori porrigere*; Pod iąrzmo skłonić szyię swoię.

ANAGRAMMATA, to jest z pomieszánia y przekládánia liter w iákim słowie, nowe uformowane słowo. Naprzykład z tego *vocabulum MARIA*, pomieszáwszy litery. stáie się *perfectum Anagramma*: *A MIRA*; z czego takowy uformowátem Wiersz.

Suplex A Mira, Virgine cuncta feres.

Scienti loquor, Anágrámmátá, są y zowią się słowá *de novo*, ze słow iákich uformowane: PROGRAMMATA záś są *fontes*, to jest owe słowá, z ktorých

rych się nowe formułą inne; *alias* są to materye ná Anágrámmátá: Ták *MARIA* iest to *vox primigenia*, z ktorey uformowáne słowo inne iest à *MIRA*.

PROGRAMMATA.

Z tych PROGRAMMATOW, albo Słow,

Caimus,	-	-	-	-
Amicus,	-	-	-	-
Saul Rex,	-	-	-	-
Salomon Rex Judæ,	-	-	-	-
Manasses Rex Judaicus,	-	-	-	-
Jechonias Rex Judæus,	-	-	-	-
Joannes,	-	-	-	-
Emanuel,	-	-	-	-
Carolus Magnus,	-	-	-	-
Carolus Crassus,	-	-	-	-
Conradus primus,	-	-	-	-
Fridericus Austrius,	-	-	-	-
Sigismundus,	-	-	-	-
Carolus Quintus,	-	-	-	-
Rudolphus Secundus Imperator Romanus,	-	-	-	-
Morerius [<i>ślawny Autor</i>),	-	-	-	-
Paris.	-	-	-	-
Berolinum,	-	-	-	-
Sustineámus,	-	-	-	-
Roma,	-	-	-	-
Et è converso Amor,	-	-	-	-
Davides Rex,	-	-	-	-
Nicolaus,	-	-	-	-
Lubomirius Stanislaus,	-	-	-	-
Ianussius Koributh de Wiśniowiec	-	-	-	-
Omnes in Adam peccarunt,	-	-	-	-
Eva,	-	-	-	-
Maria Magdalena,	-	-	-	-
En Oliva,	-	-	-	-
Urula,	-	-	-	-
Ave MARIA,	-	-	-	-
GRATIA PLENA,	-	-	-	-
DOMINUS TECUM.	-	-	-	-

ANAGRAMMATA.

Amicus.
Caimus,
Lux eras.
De noxa, Levis Amor.
Securas Animas seduxisti.
Es vindex Jehova Sacri.
En Jason.
Levamen.
Cumulans agros.
Lasso succurras.
Sim purus candor.
Fide curris, astus ruis.
Musis dignus.
Qui clarus, notus.
Rector humanus Mundo Sol
Purus, Deis par.
Ore mirus.
Spina.
Lumen orbi.
Sus, tinea, mus.
Amor, albo Mora.
Roma.
DEI Dux eras.
Icon, Laus.
Mirobulius Tassalinus. (wno.
Iussassinus Thyburok de Wieści.
En Mater ad sum, non peccavi.
Ave.
Grandia mala mea.
Ne viola.
Laurus.
Iprocul, i Satan, à vera mūdagēma.
DEI Para inventa sum, ergo immaculata.
Ita Eva secunda, malum ignorat primæ.

Ná też

Ná też láme słowá: *AVE MARIA GRATIA PLENA DOMINUS TECUM*, *Joannes Baptista Agnensis* Dworzanin ślepy Kárdynał Juliusza Rospigliusa nápiśał Anágrámmátów przez dwá roki 600. Tákíe iedno kładę zá wśyśtkie: *Agna Sion verè Immaculata, Agnum parit.*

U nas w Polśczce Xiądz Reformát ieden, Krzysztow Klimecki dwá tyśiące nápiśał Anágrámmátów, ku czci Niepokaláníe poczętey Pánny, pod tytulem *Liber Anagrammatum*, ktorą czytálem, y Ty czytay Czytelníku, *si lubet*; á pierwey te Anágrámmátá. Z tego Prográmma: *Cardinalis Albertus Bellarminus è Societate JESU*, Uformowáne Anágrámmá: *Luteri errores, ac asutias Calviní omnes delebis.* Z tego Prográmmá, to iest Imienia Benedyktá [XIII. Papieżá: *Vincentius Maria Dominicanus*, Uformowáne Anágrámmá: *Vir Mirus scando in Vaticanum sine nisu.*

PROVERBIA álbo PRZYSŁOWIA WYBORNE,

áby ich czytáiąc Czytelník w Autorách, rozumiał, y wie-
dział gdzie, y kiedy záżyć.

Proverbium, Adagium, Paremia, zdádzą się iedno *quid sonare* u Grámmátýkow, przecież nie są iedno, bo trochę się różniá między sobą, ále że nie wielka tá różnicá; Ja Czytelníkowi Głowy *non obfusco*, lecz czy to *Proverbium*, czy *Adagium*, czy *Paremia*, tu ie wykládam z Autorów.

1. *Lesbius Prylis*, to iest Prorok, Tłumácz, Wieszczuch.
2. *Mopso certior*, mowiemy, kiedy kto prorokuie prawdziwe rzeczy.
3. *In antro Tripbonij vaticinatus*, to iest Melancholik, Domator, Tetryk, iák z iámy wyszedł: álbowskiem do Tryphoniusza iáskini *Vates* z śępowáli.
4. *Caricam victimam immolare*, to iest co podłego ofiárowáć: *Cares* álbowskiem *Populi*, pśow bili Bożkom swoim ná ofiárę
5. *Miconius vicinus*, to iest Gość nie proszony, *Miconij Populi* do stołow się sádo wili, choć ich nie proszono.
6. *Morsus Aspidis*, znáczy *malum insanabile, aut difficile sanatu.*
7. *Aphia in ignem*, mowiá gdy się co nágle stánie: *Aphia* iest to Mrzewká rybká, málenká w momencie się mogáca upiec.
8. *Labrax Milesius*, mowi się łákomy, obżárty. Jest y to rybá Szczuká pod Miletém bárdźiey, niż gdzie indźiey żártoczna.
9. *Thynni More videre*, to iest zyzem pátrzeć, álbowskiem jednym okiem: *Tun-czyk* bowiem rybá iedne oko ma widoczne, ná doł nim pátrząc, drugie ślepe,

10. *Rana Syriphia*, to jest mało mówiący: jest miejsce, gdzie żaby nie krącą, lecz są milczące.
11. *Cephus parturit*, to jest wiele obiecuie, bo *Cephus* Ptak, *alias* Rybołów gdy się nieśie, dziwny krzyk wydaje.
12. *Epheſtis uti literis*, mowi się Czárować, przymawiać, że w Efezie iákichśi liter y charakterow záżywáno do czarów y guſtów.
13. *Zenone temperantior*, to jest Wſtrzeźżliwy, umiárkowany Człowiek.
14. *Melanione caſtior*, znaczy, Podſciwego, Niewinniátko.
15. *Codro Nobilior*, mowią ná Zacną Fámilię; bo Kodrus Krol Ateński bárdzo z Zacney ſzedł Familij.
16. *Codro pauperior*, mowi się ná ubogiego, bo Kodrus Pòeta dziwnie był ubogi, z tąd o nim *Juvenalis* nápiſał:

Tota Domus Codri rbedá componitur uná.

że z Fortuną y Domem ná wozku się pomieſcił iednym.

17. *Myſorum poſtremus*, to jest podły Człek, álbowiem *Myſi Populi* byli w poſpozycyi u wſzyſtkich.
18. *Rheginis timidior*, mowi się Máłego ſercá, Tchurz: *Rhegini* bowiem byli boiaźliwi.
19. *Cornix alba*, to jest Nowalia. Biáłego kruká nikt nie widział u nas.
20. *Ariſtigiton claudicat*, mowi ſie gdy kto ſlabość zmyſła, álbo defekt, by nic nie robił.
21. *Rhadamanthèò pollere iudicio*, mowi się Rozſądny, Spráwiedliwy Człowiek.
22. *Cavere Thoracem*, to jest nie cenſurować drugich: *Thorax* gorá byłá, ná ktorey *Daphias* Grámmátyk obieſzony zá cenſurowanie, *teſte* *Strabone*.
23. *Indoctor Philonide*, to jest Proſtak, lidota, Nieuk: *Philonides* ten nic nie chciał umieć.
24. *Boliti panam lúere*, to jest Zá fraſzkę bydz kóránym: *Boliton* jest gnoy z Greckiego, ná ktorego z podworzá cudzego zábranie, *Solon* iurowe nápiſał Práwo.
25. *Aceſias Medicatus eſt*, mowi się, gdy kto miaſto náprawy, zepſuie: *Aceſias* bowiem Medyk chorobę, nie zdrowie przynoſił.
26. *Mutus Hiparchion*, mowi się, gdy kto milczy długo, potym nic dorzeczy powie, iák ten *Hiparchion* nagle zániemiał, chcący mowić cóś oſobliwſzego.
27. *Non ex quovis ligno fiet Mercurius*, to jest wiedzieć kogo do czego záżyć: *Statuas* bowiem *Mercurij* z pewnego tylko formowáno drzewá lub metallu.

28. *Bitus contra Baccbium*, to jest nic mu nie zrobisz: Ci obá byli *Gladia-*
tores sławni y potężni, pierwey obá z życia, niż z polá sobie ustąpili.
29. *Cum ad Malaam deflexeris domesticorum obliviscere*, to jest zapomnieć ze
stráchu: *Mala* był to szkopol skryty rozbiiający ludzi ná morzu.
30. *Procridis Telum*, to jest niechący co uczynić: *Prokrys* Matrona od
Mężá *Cefala* niechącego postrzelona.
31. *Magis Impius Hippomene*, ná okrutniejszego nád *Hyppomenesa*, który
koniom dał ná obrok Corkę włátną.
32. *Disceptare Parni naviculam*, to jest kłócić się nie słusznie, nie słuszną
wexa: *Parnus* nie iáki swoię opuściwszy łódkę, kłócił się o nią, ko-
go tylko nápadł.
33. *Dignus Obelisco*, mowi się o tych, którzy *meritis* iák słónce iáśnieią *in*
Repubblica, gdyż słóncu Egypcyánie erygowáli *Obeliscos*, to jest kolu-
mny ostro kończáste.
34. *Fames Saguntina*, Bierze się iuż zá ostatnią potrzebę: bo Miásto *Sa-*
guntus w głódzie pod czas oblężenia *Annibála* zostáiąc, wszystkie bo-
gactwá, y siebie ná ogień rzucáli, áby się nie dostało nieprzyacielowi.
35. *Fames Melia*, y *Fames Perusina*, znáczą tákże *extremam necessitatem*; gdyż
Miásta *Melus* w Tessalij, y *Perusium* w Hetruryi, z głodu pod czas
oblężenia poddały się.
36. *Syri adversus Phœnices*, to jest Frant ná Frantá, bo te obá tákie były Národy.
37. *Noctuas mittere Athenas*, Iedno co Morzu wody przylewáć, Słóncu przy-
dawáć pochodni, bo w Atenách Sow naywięcey, toć ich táń polý-
láć nie náležáło.
38. *Si vultur es, cadaver expecta*, Mowiemy ná lákomych Sukcesorow.
39. *Zopyri Talentum*, mowi się ná umiejących się przysłużyć strátą swojá:
Zopyrus ten, gdy Dáryusz Babylon obległ, twarz sobie pokrwauił,
do Babilonczykow, niby się do nich przedájąc, przyięty od nich,
wydał zdrádą Miásto swemu Krolowi Dáryuszowi.
40. *Et Pilo sua umbra*, służy tym, którzy nie Zaci, á chcą bydz Zaczni.
41. *Wyrwał się iak Filip z konopi*, to jest, gdy kto co nte *à propos* mowi: Filip,
ze Wsi włásney Konopie, będąc zá Augusta I. Posłem ná Seymie
Piotrkowskim, w swoim odezwał się interese: krzykniono: *Panie*
Filipie z konopi, wyrwates się, iáko pilze Cnapius in Adagijs.
42. *Siroi Baba Firleie*, kiedy wczubek náleie, to jest, że Krolowa Polska *Bona*,
będąc ná Pánów Firleiw iáskáwa, kiedy byłá dobrego humoru,
naywięcey Im rozdawála, y ich bogato stroila, máiąc ich przy boku
swoim.

43. *Lotum gustavit* (ieſt Drzewo w Afryce:) Mowiemy w ten czas, gdy, kto czego pragnął, doſtąpił,
44. *Stulti ut turdi ſibi malum cacant*, to ieſt, że głupcy ſiebie mową, a drozdy gnoiem łowią.
45. *Vespera Sicula*, te *Proverbium*, u Hiſtorykow znaczy zdradę. Roku bowiem 1267. Karol Francuz Xiążę Andegaweński, *Invaſor* Kroleſtwa Sycyliyiſkiego, Konrądyna Swewą, Dziedzica tey Korony ſtracił, Francuzow oſadził, tyrąńsko ſię tam rządzących. Sycyliczykowie uczynili ná Francuzow konjuracyę, chcąc ich iárzmo nieznosne *excusere*, dawłzy ſobie znaki, że wraz wſzyſcy, gdy ná Nieſzpory zdzwonią, uderzą ná Francuzow, y ták w dwóch godzinách wybili Francuzow więcey náddzieſięć tyſięcy; Piotrowi Arágonſkiemu Krolowi poddáli ſię: Ztąd *Vespera Sicula*, iáko w rożnych Czytam Hiſtoryach.
46. *Matutinum Pariſienſe*, ieſt przyſłowie, ktorego tá *origo*. Roku 1572. w Páryżu ná Feſt S. Bártłomiejá Dniá 24. Sierpniá, po pułnocy u S. Germána zadzwoniono pod czas weſela Henryká Krolá Náwárry, z Małgorzátą Károlá XI. Krola Francuſkiego Sióſtrą, y drugiego Máryaſzą Xiążęcia Kondéuſzą, z Margrábianką *de Isle*, ná Hugonottow Heretykow, rzućili ſię Kátolicy, Heretykow y ſwoich Kátolikow *in furore illo* ná ſzeſć, czyli oſm, czyli dwánaſcie tyſięcy Oſob (bo *Authores variant*) á w krotce po cáley Francyi ná 20. tyſięcy tychże Hugonottow wygubili, teſte *Lochnerô, & Alijs*.
47. *Maniliana Imperia*, znacza rygor, y ſurowość u Mądrych, á to z tey racyi; że *Manilius Torquatus* Rzymianin, Zwycięzca Francuzow, zá to w złoty ubrány Łáncuch, y *Torquatus* rzeczony, że Syná ſwego ſtracił, iż bez ordynanſu Oycowſkiego, znióſt nieprzyaciela.
48. *Aurum Tolosanum*, ieſt przyſłowie ná łákomych zbieráczow, y zdzieráczow, gdy im zbiory ná złe wychodzą. Gdy bowiem *Toloſę* Miáſto Francuſkie *Capio* Konſul Rzymſki rabował, y wiele z Koſciółow nábrał złota, krotkolwiek ſię dotknął tego zdzierſtwa, ſtráſzną ſmiercią zákończył życie; *Gellius*.
49. *Ut Bogas conſtituſti*, Ná głupca mowiemy, iáki był *Bogas*.
50. *Semper aliquis in Cydonis domo*, Závſze Gość w domu *Cydoná*, gdzie otworem drzwi dla Goſci ſtály.
51. *Selétus Lex*, Surowe Práwo: *Selétus* bowiem *in adulteros* ferowáwſzy, y Synowi ſwemu w nim notowánemu nie przepuſcił.

52. *Citius Elephanti pariant*, to jest, nierychło to będzie: *Elephantus* bo wiem albo Słoń, aż w dziesięć lat rodzi, y długo nosi płód swój.
53. *Sotadicia Poëmata*, to jest Gorszące Skryptá: że *Sotades* Poëta nie u-temperowanym modestyą piorem, popisał swoje wierze.
54. *Noctua laureontica*, to jest wiele pieniędzy, że w *Laureon* Mieście mnogość złota była, y pieniądze, które się mogą zwąć *Noctua*, albo Sowy, bo w ciemnościach siedzą, albo też że ná nich Sowy wybił-
ne były.
55. *Syrus cum non sis ne Syriffa*: Nie do ciebie to należy. Nie czyn' tak.
Samiorum Flores: Mowi się ná ludzi w rokoszách żyjących.
56. *Antronius Asinus*: Ná co rosnego mowiemy, iż w *Antron* Mieście Tessalij wielkie wychowywały się Ossy.
57. *Are Dodoneo loquatur*: Wielomowca, iż w *Dodone* Mieście Molossow miedź dźwięku dobrego, máteryi dobrej.
58. *Fuco Similis*: Zieść, wypić. Trąd, czyli Front wulu tylko miód ie, á nie robi.
59. *Syracusa capiuntur & tu in pulvere pingis*: Ná tego, co wielkie rzeczy, mało waży: iż *Archimedes* Matematyk, gdy Syrakuzáńskie Miásto zruynował *Marcellus*, on ná piasku rysował linie, Zolnierzowi mo-
wiąc: *Miles ne perturba lineas meas*.

TERMINY różnym Kunstom y Professyom służące.

Ze káżdą Scyencyą, Kunst, Professyą, máią swoje własne Terminy, trzeba ich mieć *notitiam & usum*; przez co pokażesz, żeś z różnego piecá zążywał Chlebá: á naprzód o Archytektonickich.

Nomenclator Architectonicus, albo Explicácyą & *usus* Terminow Architektu-
rze, *Civilis* názwaney, służących.

Stupy, Kolumny, zowią się u Architektow *Columna*, *Stylus*, Piłá: po Włosku *Pilastró*.

Balkowanie, Xems, zowie się *Trabeatio*, po Włosku *Piedestelio*, *Ornamento*.

Podstupie, albo *pedestal*, zowie się *Stylabata*, po Włosku *Piedestelio*.

Kapitel u Kolumny, po Polsku Głównicá, po Łáćinie, y Włosku *Capitellum*.

Głównia stupa, albo Kolumny, zowie się *Scapus*, po Włosku *Fusto*.

Baza, albo noga u Kolumny, zowie się *Basis*, *Pes*, po Włosku *Base*, *Basamento*.

Xems, koronowanie Kolumny, zowie się *Coronix*, po Włosku *Cornice*.

Tablica nad Kolumną, zowie się *Zophorus*, po Włosku *Fregio*, czytá się *Fredzio*. Te same słowo námienione dopiero *Zophorus*, z Greckiego tłumacy się *Animalia ferens*, iż ná tych tablicách były rysowane, rzniete zwierzęta, ofiárom służące.

Nadstúpie, álbo *Balká*, álbo *Architral*, zowie się *Epistylum*, álbo *Trabs Magistra*, po Włosku *Architrave*.

Xems u Postumentu, zowie się *Coronix*, po Włosku *Cimatio*.

Kloc u Postumentu, zowie się *Stella*, *Truncus*, po Włosku *Dado*.

Opaska koło Bazy, *Cinctura Stellæ*, po Włosku *Cinta*.

Łaska, *Sznur*, *Astragalus*, po Włosku *Astragalo*, *tondino*.

Zatamanie wyskoku, *Resultus*, po Włosku *Risalita*.

Ganek, álbo *Otoczenie balasowe*, zowie się *Podium*, *Peribolus*, po Włosku *Parapetto*, *Balastrata*.

Balar, *Colamella*, *Balaustraria*, po Włosku *Balastris*.

Więzanie fruktów, kwiatów, Feston, zowie się *Encarpus fructuum*, po Włosku *Festone*.

Ankrowanie, *Suffrenatio*.

Światło we drzwiach, *Lux Portæ*, po Włosku, *la Luce*.

Liszczewka, *Burcik*, *Quadræ*, *regulæ*, po Włosku *Listello*, *gradetto*.

Szczyt zowie się, *Frontispicium*, po Włosku *Frontespicio*.

Kopuła zowie się *Fastigium*, *Medianum*, po Włosku *Copola*.

Ganek mały, *Altanka przechodnia*, *Pergula*.

Ganek wielki nakryty, *Altana*, *Logeum*, po Włosku *Logia*.

Gallerya, chodzenie nakryte: *Xystus*, *Porticus Ambulatoria*, po Włosku *Galleria*.

Izba Stołowa, *Triclinium*.

Sala nazywa się *Aula*, po Włosku *Corte*.

Izba rady, Audiencyi, *Exedra*, *Aula Audientia*, po Włosku *Corte Saletta*.

Ambit, *Krugginganek do koła*, *Peridromis*.

Podworze, *Dziedziniec*, *Cavedium*, *Cohortile*, po Włosku *Cortile*.

Chowanie, *Lamur*, *Pinacotheca*, po Włosku, *Gwarderoba*.

Abrys, *Rysowanie*, *Idea*, *Ideatio*, po Włosku *Modonatura*.

Ślad, *Gruntrijs*, *Ichnographia*, *Plantæ designatio*, po Włosku *Pianta*.

Wystawia Ścian Sciągrys: *Orthographia*, po Włosku *Alzato*, *Profilo*.

Perspektywa Scian: *Scenographia*, *Sciographia*, po Włosku *In perspectiva*.

Kartony na których odrysowanie: *Sacomata*, *Segmenta Idéalia*, po Włosku *Sacome*, *Cartabone*.

Model, *stupa szerokość*, *Modulus*, *Latitudo pilæ vel Columnæ*, po Włosku *Modulo*.

Spa-

Spacat, albo rozdzielenie Kościoła na Kartonach, Fissum templi, po Włosku Spacato; Podsiebika, Suffit; Tholus, Cavum Fastigium. Suffitu Otwerzystość, Opticus Suspectus.

TERMINY ZEGLUDZE SŁUŻĄCE.

Naprzód Okręt czyli Woienney, czyli Kupiecki, cztery ma w sobie Części, temi dwiema okryślonych Wierzłami:

PRORA prior Navis, pars ultima *PUPPIS*:

Dic latus esse RATEM, ventrem dic esse CARINAM.

To jest: *PRORA* jest Frontem Stacku, *PUPPIS* tył Okrętu, *RATIS* ściągana, a dnem jest *CARYNA* dla sprzętu.

PRORAM albo Czoło, pyśk Okrętu dają zawsze ostry, aby mogli przecinać wody, nátrzeć ná Nieprzyaciela. Ten pyśk bywał miedziány, z tąd mowi *Virgilius*: *Spumas ære ruebant*: od tego pyśku po Łacinie *Rostrum* zwanego *Naves rostratae*. In *Puppi*, to jest, ná tyle Okrętu, jest *Locus honoris*, dla Rzadcy tego Okrętu.

Zeglugi Morskiey pierśi są po Nde, *Inventores Tyriz*, według *Tibullā* mowiącego: *Prima Ratem Ventis, tradere docta Tyrus*. *Acus Gracisat* mowi się, gdy *Magnes* z linij *Meridionalney* bárdziey ná Wschod kieruie; a kiedy ná Zachod náchyla się, mowią *Marynārze Acus Magistrisat*, niby *magis ostrizat*.

Łacinniki tych w Zegludze zázywają słow: *Cymba* Czołn, *Komiegā* *Lembus* Łódź Rybácka Morska: *Linter* Czołn ná Stawách, y rzekách: *Scapha* Szkutá: *Scapha minor* ináczey *Myoparo Epholcium*, Kozá, *Dubas*; *Cymba* *Gubernator* albo *Proreta*, *Sternik*: *Monoxila* Łodká, albo z iednego drzewá *Státek*: *Malus* Málzt: *Anchora* Korwiciá: *Classis* wiele Okrętów; *vulgò Flotta*:

Clavus Styr, rząd Okrętu. Bierze się y zá rzády Pánstwá, *vg. Clavus Imperij*. *Antenna*, są drzewá poprzecznie: u Málzt drzewo, do ktorego przywieszują *Vela*, *alias* Zagle: *Remi* Wiosłá, *vulgò* poiázdy: u Wiosłow końce dolne zowią się *Tonsē*, że *tundunt aquas*: *Rudentes* linij: *Ad remos, ad Contos*: do wiosłá, nu ieno woláją *Flisi*: *Navigare, Navem ventis committere, remigare*: Płynąć. *Velificare, vela pandere*, rozpuścić zagle: *Navem solvere, Portu exire*: Rużyć się, odbić od brzegu. *Navem appellere, oris allabi*. Przybić do portu: *Propelle* Szybui: *Dirige dextrorsum*, *Styruy* ku bakortu:

Diri-

Dirige sinistrorsum: Styruy ku Szymboru: *Bakort* niebezpieczne mieysce: *Rotman*, niby przewodnik, Rządca Státku zowie się Szyper. *Ad ripam, ad ripam*, do łądu ząwinąc: *Incedere in brevia*: ná hák trąfić, &c.

TERMINY MYSLISTWU SŁUŻĄCE.

Łowczy, Myśliwiec, Doieżdżacz, po Kniei krzyczący, Kotłowy nąwárę prepáruiący. Instrumentá do Myślistwá náleżące: Fuzye, Muszkiety, Janczárki, Smycz, Obroże, Swory, Trąby Myśliwskie, Sieci, Roziązdy, Poły, Siatki, ná przepiorki, Wabiki różnych Zwierzát, y Praćtwá głos imituiące, Berło, pod Ptaká, *alias* Laská dlugá z krzyżem, álbo poprzechką, Stupice, Zelazá, Satyr, Plachtá, May, Kozy.

Přow *species* do Myślistwá się reguluiących: Brytáni, Chárty, Přy gończe, Legáwe, Wyzly pod Ptaká gończego. Chártow Smycz, gończych přow Sforá, á nie pará mowi się: *alias* między Myśliwemi, álbo śmiechem, álbo smyczá bylibys ukarány. Záiąca uszczwác, ugonić, nie złápác: Ptaká *unosić*, á nie náuczyć łowić: Sarná y Záiąc, *Skromne* się mowi, á nie *Thuste*: Kuropatwá *Pyszna*, álbo *Zyrowna*: Przepiorká *Zyrowna*. Cietrzewie, Głuszcze, Pardwy, Járzábki, Chruściele, Bekásy, *Pyszne*, álbo *Zyrowne*. Zwierzá z Kniei *ruszyć*, *wystáwić*, á nie *wygnác*, mowi się: *Wiroczyć* Zwierzá *uszczwanego*, nie *przywiązác*: Wilká, Liszkę zá głowę, Záiącá za skoki zádnie wtroczyć. Kto pierwszy dobieży do harapu, tego Zwierz. Praćtwo, gdzie się znayduie, zowie się *Zyrowisko*: á gdzie Zwierz, *Legowisko*. Mowi się *wytropić* Zwierza, nie ślad upátżyć: *obiechać* Knieie, &c. *Chart* się záciekt. Wiedz y to, co Wierszem wyrażám,

Jeżeli chart ieden, strąszysz, dwiemá tylko szczuiesz,

A troygiem troczyysz Zwierza, gdy z szczęściem poluiesz.

Mięřo, mięřem gonic potrzebá; to iest kármionemi dobrze chártami.

Terminy Łacińskie Myśliwskie są te.

Retia tendere, Sieci rzucić: *Saltus claudere*, to iest Knieie obfaczyć: *Feram vestigare*, *ferarum vestigia legere*; to iest wytropić, trafić na trop: *Feram excitare*, to iest ruszyć Zwierzá: *Feram canibus insequi*, szczwác, gonic: *Canibus vincula*, *Copulam demere*, Spuścić z Smyczy, wysworowác: *Agitare in retia*, nápędzić: *Feram conficere*, zástrzelić, zábić.

TERMI-

TERMINY do WOYNYSŁUŻĄCE.

Jeżeli każda *Ars, Scientia, Professya* mieć swoje zwykłą Terminy; dopieroż Woienna Professya tych ma własnych nie mało, iako tu pokaże się. Od początku Świata *in illa ruditate* Ludzi, a bardedziej *absente ferociâ;* Pázorami, nogami, pięściami ucieráli się, a tak *à pugno*, albo od pięści *Pugna* wzięła imię. Potym się bili kiyimi, procami, poćiskami, Łukiem, Strzałą: *Tandem pugnabant armis, quæ post fabricaverat usus.* U Łacinnikow są wyboryczne Woynie służące Terminy, których w *Liwiusz, Justynie, Kurcyusz, Wegecyusz, Wirgiliusz,* y innych Ciekawy nápiie się Legistá, Ja tu kilká *pro exemplo* Cytuię, iako to: *Se credere pugna: Vulnera vulneribus, mortes quoq; mortibus atris miscentur,* mowi *Wirgiliusz:* *Pectora pectoribus tunduntur, & ensibus enses: Manum committere, conferere.*

Woyška Polskiego Autoramentu TERMINY, y RANG.

Hetmáni Wielki, y Polny Koronni, Hetmáni Wielki, y Polny W.X. Litewskiego: Ktorych *Insignia* Buława, Buńczuk prosty z ogoná Końskiego, polityczny z pior Strusích czarnych, z wiśzącemi wstęgami, po Łacinie *Cauda Equina;* nożony przez Buńczuczne. Hetman Wielki po Łacinie zowie się *Supremus Exercituum Dux, Magnus Polemarchus:* Polny zowie się *Dux Campestris Exercitus.*

Regimentárz Generalny, albo iedney Pártyi Woyšká: Pifarz Polny Koronny, Regestr Woyška máiący: Strážnik Woyškowy Polny, po łacinie *Excubiarum Præfectus:* Rotmistrz po łacinie *Rotmagister, Magister Equitum, Præfectus Cohortis:* Jeżeli Chorągwi Hufarskiej, przydaje się *Cohortis Cataphractæ,* jeżeli Chorągwi Pancerney, mowi się *Cohortis Loricae,* jeżeli Letkiej, Wołoskiej, przydaje się: *Cohortis Velitum,* albo *Levioris Armaturæ.* Porucznik po łacinie zowie się *Sub-Præfectus,* albo *Vice-Præfectus Cohortis,* albo też *Locum tenens Rotmagistri.* Zowie się Porucznik często Pułkownikiem w ten czas, kiedy Chorągiew tá, u ktorey Porucznikuie, chodźi w Pułku Hetmańskim. Po łacinie zowie się *Colonellus,* albo *Tribunus Militum,* bo też iest *Tribunus Terrestris, alias* Woyški: Chorąży, po łacinie *Signifer, Vexillifer:* Towárysz Pierwszy, Drugi, Trzeci, aż do Ostatniego, po łacinie *Commilito:* Pocztowy, albo Poczetowy, po łacinie *Turmalis,* Poczet zaś *Turma:* Może się Pocztowy názwać *Vice-Commilito,* gdyż Pocztowy iest puł Towáryszá: Dobosz, po łacinie *Tympanista:* Trębacz, po łacinie

ćinie *Tibicen*. Klidzt *vulgo* Gleyt po łacinie *Acies in filum porrecta*: Szwał-dron, *Manipulus quadratâ formâ*. Husarz, álbo Ufarsz, ktorego *Armatura* Kirusz, Zbroiá, Szablá, Kopia: Towárysz Pancerny, Pancernik, od Pan-cerzá, ktory naylepszy z Kolczugi Weneckiey, Karwálze Demeszkowe, Mišiuřká, Szablá, Dźidá. Żołnierz służy Polski ná Regeřtr, Funkcyę, y ná śmierć: Żołnierzá nápomináią pod rygorem tráby, *Canere receptui* mowi się: Náodwrot. Prezentá, álbo Ukazowánie: Podprowádzić Po-czet: Póspolite Ruszenie po łacinie *Generalis Belli Expeditio*: Popis *Lustra-zio*: Wići po łacinie *Restes, Literæ Restium*, od Wići, Żerdźi, Łaski, ná kto-rey Ordynansé prezentowáno, rzeczóné: Tábury po łacinie *Plaustra, Cur-rus*: Obtaborowác się, *Plaustris cingi, muniri*. Artykuły Woyskowe: pod rygorem Artykułow Woyskowych, *Sub rigore Militari*: Chałástrá, Luźni zowią się *Lixæ, Calones*. Kwartá, od ktorey Żołnierz Kwarćiąny: Kan-tony, Stánowiřka, Strácyę, Leże, Konřystencya, Wytchnienie, Noclegi: W ciągnieniu, wřępnym boiem, Kommunikieć iřć, *alias* bez Wozow, letko. Żold, Hyberná, Chleb żimowy, Dyspártymená, Dyřtrybutá, Mo-derunek, álbo Rynřztunek. *Dimissa, alias* Licencya Hetmaná, lub Kom-mendę máiącego daná Żołnierzowi odiechánia z Woyska dla Negocya-cyi. Miny, álbo Podkopy, po łacinie *Cuniculi*, Wały, Szańce, Armáty, Kořze, Lewety, Kule, Szufle, Rogátki, Száchownica, ktora iest *ad instar* Chorągwi z róźnych kolorow w kwadrat zrobiona. Liřty przepowie-dnie, Żold, Łuk, Strzałá, Kroy, co się Tátárřkim zowie wraz terminem *Saydak*. Jest to Oręże wřyřřřkich prawie Azyáttyckich Národow, owřzem cáłego podobno przedtym Świátá: teraz Strzelbá, Piřtolety, Szablá, &c. Do Fortecy řzturmowác, Attákowác, řzturm řtráćić. Dáć ognia, nie řtrze-láć: Dáć tył Nieprzyacielowi, nie ućiekáć. Niewolnicy, álbo Ařeřřtánci z Cudzożiemřka. Koło Rycerskie, kołowác: Woyska *Corpus, Frons*, řkrzy-dło Lewe, Práwe: Ordynans, Kommendá, Chorągiew Mářká, Hářřo, Miń hářřo: Hářřo przez Musřtuk otrábić, &c. &c.

Cudzożiemřskiego Autoramentu TERMINY, y RANG.

Jeżeli niedořkonálego co, Xiędzu nie Żołnierzowi przebáczyc potrzebá

Feld-Marřzałek, iest to *Generalissimus*, ináczey *Campi Mareřchalcus Genera-lis*: *Brigadier Major*, Feld-Marřzałká Pomocnik, *Substitut*: Generał Re-gimentu Káwáleryi, po łacinie *Magister*, álbo *Generalis Equitum*: Generał *Leutenant*, niby Vice-Generał, Pułkownik. Po łacinie *Oberřter-Leutenant*, to iest

ieſt Podpulkownik, *Vice-Colonellus*: Major, Kapitan, Porucznik, Chorąży, Podchorąży, Kapral, albo *Korporal*, ieſt Dzieſiątnik. Między wyliczone-
mi ſą iedni *Sztabs-Officerowie*, ktorzy w kompanij tytułuią ſię *Ober-Officie-
rowie*. Tuż należy *Sztabs-Adjutant*, do ktorego Rápory, Párole náležą:
Tuż *Sztabs-Profeſſ* náležący do exekucyi Kryzrechtowey, májący ſwego
Juſtitiarium. *Kaptain-Leutenant*, ieſt Kommenderuiący Chorągwią Generalſką:
Kommendant ieſt Fortecy, y Ludzi w niey májący ſuperintendencyą:
Sztabs-Furirer, ieſt Piſarz, Konnotator Moderunku, à *primario* Stanowniczey.

Są y inni Generali, iáko to *Generał Artilleryi*, po łácinie *Generalis
Artillerie*, albo też *Rei Tormentarie Magiſter*: *Admirał* Kommendę Flotty,
alias ná Morzu Woyskiem Kommenduiący: *Generał Auditor*, do ktorego
Kryzrecht náleży, *alias* Sąd Woyska Cudzoziemſkiego: *General Quartier-
meiſter*, Kwater albo Stanowiſk májący Kommendę: *General Wacht-Meiſter*
nád Szylwachámi, Wartámi Przełożony: *General Proviant-Meiſter*, nád Pró-
wiantámi *Kommendant*, &c.

Zołnierze máią denominácyę, 1. Kawálerya: 2. Kyrſierowie, po
Łácinie *Cataphracti*: 3. Drágonia, po Łácinie *Defultorij Milites*, nie *Dardani*,
iák ich Studenći zowią: 4. Raytar, po Niemiecku *Reuter*: 5. Piechota
Ordynáryina, albo Węgierska, *Peditatus*, *Gregarij Milites*, *vulgo* *Gemeine
Soldaten*. Regiment zowie ſię *Regimen*, albo *Regimentum* po Łácinie,
Janczárowie, *Janizari*.

Moderunek y Terminy, Káwálerskiego, albo Konnego Regimentu
te ſą: *Sztandar*, to ieſt Chorągiew, ktora u Raytáryi zowie ſię *Kornet*:
Karabin, *Ładownica*, *Flintpas*, *Rapier*, *Pendent*, *Kotły*, po Niemiecku *Paucken*,
Dobofz *Pauckeger*: Trębácz *Trommeter*, Sztybel, to ieſt bot Niemie-
cki: *Sporn*, albo *Sporen Oſtrogi*.

Moderunek y Terminy Pieſzego Regimentu Ludziom ſłużące ſą
náſtępujące: *Chorągiew*, *Szpadá*, *Bagnet*, *Flinta*, *Patrontaſz*, to ieſt *Ładownica*,
Pulwer, *Proch*, *Pendent*: U Officyerow *Piki*, Oboiſtowie, ná piſzczalkách
grájący zowią ſię *Kweyſayſer*, Dobofze. Tuż náleżą Terminy
inne, iáko to *Leynung*, to ieſt Srawne, Muſztrowáć, Kryzre-
chtowáć, Sądzić: *Gwardya*, *Drabant*, *Kadett*, &c.



ROZNYCH ZWIERZĄT GŁOSY.

A naypierwey o Głosie Człeka, Rozumnego Zwierzã.

Miedzy Zwierzętã *Princeps Animal Rationale* idzie Człowiek z Adámã, *successivam* nád niemi máiący zwiechrzność, y władzę. Duszã nieśmiertelnã, & *Imagine Dei*, od nich dystyngwowány. Ktory, (*queritur*), iákaby mowil mowã, z żywotã zãraz Mácieryńskiego w lasy, álbo w głębokie zãniešiony lochy? podobno by z nim tylo było dyskursu, co z głuchym, y niemym, ktory z pieluszek żadnego (*suppositò* że głucho urodzony) nie słyszãc terminu ludzkiego, ani żadnego głosu, nic nieumie słowy wyrãżić. Ten gestãmi tylko swoie wyrãża potrzeby, y tylko *ex usu & placito suo* ná migãch ledwie moze bydź zrozumiany, y to u ludzi wprzod te gestã widzãcy; álbo *ad instar* iednego gestu, drugie sam koncypuiãcy, czego by nie umiał tãmten w lasach y w lochu wychowany, bo *nil simile* widział, chybãby z lešnych bestyi głosu, sobie teŝ podobny formował. Zkãd *infertur*, że Ludzka mowã, iest *quid accidentale*, & *non essentialie* Człowiekowi, poniewã moze *adesse*, & *abesse*: iest tylko *ex placito & usu*, y náuczzenia się. *Aliàs* nie trzebãby z Dziećmi szczebietãc, słowã z niemi wymawiać, łãtwieyszych dobierãc: Nie trzebãby Inspektorow, Lingwistow donich trzymãc. A co wiêksza bylbym ná całym Swiecie *Populus unius Labij*, iãko *ante divisionem Gentium*, *alias* przed budowaniem Wieŝy Babylonskiej, kiedy Budownikom, *in panam superbia*, BOG, ięzyk ieden, ná wiele rozdzielił. Ale y z pocãtku Swiatã, czy był ieden ięzyk Ludzki *definitivè*, *determinatè*, *essentialitèr* od BOGA Adãmowi *Capiti generis humani* wlany, czy teŝ *mediate ante infusã Scientiã* od Adãmã, *juxta placitum* iego formowany, zostãwuię Mãdrych *disputationi*. *Psammeticus* Krol Egypski, chcãc wziãc próbę y mieć *experientiam*, czyli Człek naturalny, *essencyalny*, y od BOGA *determinowany* ma głos, y iãki, dwoie Dzieci od pierši wziãwšzy, ná osobnym z Kożã kãzał zãmknãc mieyscu, y dociekl, że te przyšedšzy *ad Annos discretionis*, y przed Krolã przywiezione, te słowã wymowily: *Bec, Bec*, co z Językã Frygskiego znãczy Chleb, iãko sã wiãdzczy *Herodotus Lib: 2. in Euterpe*. Co álbo *merò casu* stało się podobno, że te słowã, zdãły się *sonare quid simile* Językowi Frygskiemu; álbo że Dzieci od Kozy kãrmione, *beczãcy*, *bekãnia* tego *Bec, Bec*, náuczyli się. Pierwsze tedy *Animal* Człowiek *Mowi*, *Racjocynnie*, iedno z drugiego w noši, *Spiewa* roŝnym głosem, mogãc wšzelkie nim imitowãc w głosach Zwierzëtã y Ptãszëtã.

Innych

Innych zaś Zwierząt *Quadrupedum*, & *Volatilium* następują Głosy po łacinie, których Polacy będąc ubodzy w Oyczyście słowá, wszystkich nie mamy. Te tylko Polskie mamy Terminy Zwierzętom służące: *Ryczy, beczy, piszczy, swiergocze, gdacze, kuka, buczy, Kwiczy, Rze, krzyczy, klekocze, Kwaká, pieie, gęgá, syka.* *Voces* te są *Onomatopæica* ledwie niewszyt-kie, to jest *de novo* Skoncypowane, ná podobieństwo Zwierząt, iáko to Ku-kulká że kuka, tak nazwana: Kurá od kwokania nazwana Kwoczka, &c. &c.

GŁOSY RÓZNYCH ZWIERZĄT.

Turdus (Kwiczol) *trutilat.*

Sturnus (Szpak) *pissitat.*

Perdix (Kuropatwa)

Anser (Gęś) *Grátilat.*

Turtur (Synogárlica) *gemit.*

Palumbæ (Grzywacze) *plausitant*

Anates (Kaczki) *tetrinniunt,*

álbo *garriunt.*

Grues (Zurawie) *gruunt.*

Cygnus (Łábeć) *drensat.*

Accipiter (Jastrząb) *pipat.*

Milvus (Kánia) *spit.*

Galli (Kogucí) *cucurriunt.*

Gallinæ (Kurki) *gracillant.*

Pavo (Paw) *pupillat.*

Columba (Gołąb) *minurrit.*

Hirundo (Jáskółká) *rufat.*

Aquila (Orzeł) *clangit.*

Ceruus (Kruk) *crocitat,*

álbo *crássat.*

Graculus (Kawká) *frigulat.*

Vultur (Sęp) *pulpat.*

Ciconia (Boćian) *glocitat.*

Passer (Wrobel) *pippit.*

Cuculus (Kukulká) *cuculat.*

Cicada (Konik) *fritingit.*

Apes (Pszczoly) *bombiunt.*

Bubo (Sowá leśna) *bubat.*

Vespertilis (Niedoperz) *strider.*

Noctua (Sowá) *cucubat.*

Ulula (Puszczczyk) *ululat.*

Merula (Kos y *Merops* Zolna)

zinzulant.

Tygres (Ryśie) *rancunt.*

Elephantes (Słonie) *barriunt.*

Cervi (Jelenie) *glocitant.*

Tauri (Byki) *Mugiunt.*

Equi (Konie) *binniunt.*

Lepores (Zaiące) *vagiunt.*

Grylli (Swierszcze) *gryllant.*

Leones (Lwy) *rugiunt.*

Linces (Ostrowidze) *fremunt.*

Ursi (Niedźwiedzie) *uricant.*

Apri (Dżiki) *frendent.*

Aselli (Osiły) *rudunt, ryczą.*

Aries (Báran) *blaterat.*

Sues (Swinie) *grunniunt.*

Canes (Psy) *latrant.*

Mures (Myfzy) *mintrant.*

Serpentes (Węże) *sibilant.*

Rana (Ząby) *coaxant. &c.*

TYTUŁ

D U B I T A N T I U S,

Lub

KWESTYE do tych czas bez RESPONSU:

albo

SCYENCYA potrzebne Dubia SOLWUIĄCA.

1. To jest o Ráju Ziemskim, 2. o Gigantách albo Olbrzymach. 3. o Ludziách inszych osobliwych, 4. o Pygmeyczykach, 5. o Korábiu Nòego, 6. o Wieży Babilońskiej, 7. o Arce Páńskiej, 8. o Lotowey Zonie w sól zamienionej, 9. o Jábtkách Sodomskich, 10. o Fenixie Ptaku, 11. o Gryfie Ptaku, 12. o Pelikanie Ptaku, 13. o Jednoróźcu Zwierzęciu, 14. o Syrenách, 15. o Remorze Rybie, 16. o Salámádrze, 17. o Łábęciu, 18. o Niedźwiedźcy, 19. de Lapide Philosophorum, 20. de Lapide vitæ humanæ, 21. de Virga Metallica, 22. o Lewiathan Rybie, 23. o Szo. robor Wole, 24. o Rzece Sabbaticus, 25. o Ciele Machometa, 26. Czy Grzegorz Wielki Trájáná Cesarzá z Piekła wybawił, 27. Samson, Saláman, Origenes, Plato, Aristoteles czy zbawieni? 28. o Drzewie Krzyżá Świętego y Gwoździách. 29. Gdzie Ciałó, Głowa, Ręká, Pálec, Świętego Jáná Chrzciiciela?

To wszystko czy jest? y gdzie? tu disputatur. O których rzeczách iednych w Piśmie Świętym wspomnianych; Drugich w Historyach, y Fabulách, gdy pisać zączynam, nypierwey contra Zoilos uzbraiam się słowy u Láércyuszá lib: 2. wyrażonemi o Sokráteście: Socrates disputabat, non ut aliorum Sententiam refelleret, sed ut ipse quid verum esse inveniret. Ták y Ja prawdy szukam, non ingehij jaEtantium. Miło mi fundamentalnie wiedzieć Arcana, y Drugim komunikować. Zapátruię się ná Mądrych, którzy nie zaráz stąną in termino: głęboko siągają, głębokim Rozumem: collimant ad me-
tam

tam veritatis. *Nic oślep nie czynią: primis non capiuntur coloribus. Szukają fundum, chcąc być fundamentalistæ: Wiele mają takich materji, które na obie strony przy powadze Autorow mogą być trzymane; zączym, na dowodnieyszą stronę skłonnieyszi. Samą im albo generalną Sentencyą, albo Wiarą Świętą rzuca tamy; tam się uznają Victos & vinctos, dąley nie postępują, nè prouant in errores. Takie są następuiące Materje, a naprzód.*

O RAJU ZIEMSKIM, CZY JEST? y GDZIE JEST?

Nie jest to *parvi momenti* Kwestya, tyle Mądrych Autorow *ad exedram disputationis* nieraz ewokująca. Litera Páńska o Raiu mowi *apertissime Gen. cap: 2. ver: 8. Plantaverat autem DEUS Paradisum voluptatis à principio. Te słowá, à principio: znaczy na Wschód Słońcá, respektem Pálestyny, y Żydowskiej Ziemi, według Tłumáczenia Septuaginta, to jest Siedmdziesiąt y dwa Tłumączow Písíná Świętego, od Ptolomeusza Filadelfa Krolá Egypckiego na to wysadzonych. A ten Ogród Roskoszy y Delicyi był nąpełniony wszelkimi rozmaitych żioł, drzew, fruktow, rodzáiem. Naypryncypalniefze mając *in medio sui*, albo *Nobiliori loco, Arborem Vitæ, & arborem Scientie boni & mali. W Drzewie Żywotá Naturalis vis erat, według Korneliusza à Lapide, Leczenia zdrowia, y życia przyczynienia, z ktorego fruktu żążywaiąc Człowiek in innocentia zostájący, mógł in centenos Annos, jednym iedzeniem, albo z kosztowánieniem prorogare vitam, y znowu z kosztowánieniem drugim, wiek drugi przyczynić sobie życia, y tak dąley vi ejus Nutritivá, & Medicá* mógł sobie co raz więcej przydłużać *Centenarios Annos*, pory, poki by się Pánu życia y śmierci nie podobało z tego go przenieść *Świátá, na inny: fruiturum aterná Beatitudine. Tá jest Sentencyą prawie niezliczonych Autorow. Tymże Specyalem y fruktem żyją do tych czas Prorocy Enoch, y Eliafz, pierwfzy przed, drugi po uniwertalnym, tam zániesieni Potopie. Ci Obá będąc in medio statu między Viatores, & Comprehenfores, albo in statu Quietis, & Contemplationis, Ciało mając śmiertelne, lecz przed Sądnym dniem, śmiertelności podlegać mające; ále tym cząsem będąc korrupcyi nie podległe, od Chorob, Głodu, Prągnięcia, y Mizeryi Świátá tego dąlekie, w wysókiej BOGA kontemplacyi, ále nie widzeniu, życie prowadzą nie teskliwe, de Arbore Vitæ do tych czas conservata, fruktow iego pewnych cząłow kosztuiąc, życia swe-*
goczy-*

go czynią *prorogationem*, iako *probabiliter* rozumieją *Sixtus Senensis Libri 5. Bibliotheca, Delrio, Bellarminus, Gregorius à Valentia, Malveda de Paradiso, Suarez, Viegas, Tirinus, &c.*

W tym tedy Ogrodzie Roskoszy, y mieyscu Delicyi Człowiekowi pierwszemu *Protoparenti nostro cibus aderat ne esuriret, potus, ne sitiret, Lignum vite, ne illum senecta dissolveret*, mowi Augustyn S. *Lib: 14. cap: 26. de Civitate DEI*. Inni zaś mniemają, że Enoch, y Eliaż w Ráju bez żadnego pokárnu y nápoiu, owszem *sine appetentia* do tego oboygá, *suspendente DEO actionem caloris naturalis*, czerstwi y zdrowi żyją bez *miraculum*, iako rácyocynuią *Cornelius à Lapide, Salianus, Jacobus Tirinus*, wszyscy *Lojolane Militia infracti Herodés*.

Drugie Drzewo w tymże Ráju będące od drugich dystyngwowáne, *fructu & effectu*, zwáło się *Arbor Scientia Boni & Mali*, álbo *omnium rerum*, według *Tyrina*, ktore według Hebrayskich Trádycyi, Teodoreta zdáie się byđż Drzewo figowe, według *Roberta, Tostata, Pereriusza, Saliana*, pokazuie się byđż Jábłonią: Inni rozumieją *vero similis esse*, że był cále frukt iákiś od wszystkich *species* Jábłek dystyngwowány, to iest od Pomaráńczy, Cytryn, Brzoskwień, Morelow, dopieroż od fruktu Jábłoni cále inny. *Alias* gdyby takichże w Ráju było więcey, mogłby był Adam z Ewą z innych drzew tegoż rodzáiu, ktorego rodzáiu iedno było zakázane, bezpiecznie gust, y ciekawość ukontentować, támtego tylko, *in individuo* nietykając, ktore tylko *Specificè & Nominaliter* było zakázane. Znáć tedy że to iedno, iákieś było takie, iákiego więcey w Ráju nie było. Jednákże moim zdániem lichym, zdá mi się, że naypewniejszy Jábłón, álbo też Figá, álbo Pálmá, iako *patet* z Autorow o Drzewie Krzyża S. Tráktujących. Ze to była *congruentia* słuszna, áby ná takim Zbáwiciel Swiátá y Medyk umierał Drzewie, ná iákim Człowiek pierwszy zgrzeszył, y zaráził się: *Et Medelam ferret inde, unde Hostis laferat*.

Przez te zaś Terminy *Scientia Boni & Mali*, nie ma się rozumieć, że Człowiek z niego fruktu kosztuiący, miał się stać *Omniscius*, lubo *Iosephus Judeus, Lib: 1. Antiq: cap: 2.* y to śmiał *asserere*, że to Drzewo miało moc *acuendi ingenij*, ále że go kosztuiąc miał dostać *Scientiam practicam & experimentalem*, co zá różnica między złym, y dobrym: *Quid intersit inter obedientiam, & inobedientiam, inter meritum, & penam, inter felicitatem, & miseriam*; O czym nie kosztuiąc fruktu zakázanego, tylko wiedział *Speculativè*. Tak trzymają S. Augustyn, S. Cyrillus, *Cornelius à Lapide, Jacobus, Tyrinus, in Commentarijs*.

Tetedy

Te tedy Mieysce Delicyi, Mądrością Boską dla ukontentowania *Capitis humani generis* Adámá, ákkomodowane, czyli iest *actu*? Między Mądrymi, álbo Ciekawemi często rzucona bywa Kwestya, ná którą odpowiada *Augustyn S. Lib: 2. cap: 23. contra Pelágium*, á z nim *Magister Sententiarum Lambertus*, że to *inanis quaestio*, y że do tego mieylcé áni záísć, áni go doćiec bez Boskiey rewelácii y pomocy nie można. *Tomasz Malvenda* Zakonu Káznodzieyskiego Kapłan, y Mądry Autor, *Lib: de Paradiso cap: 84. y P. Jacobus Bonfrerius e Soc: JESU*, máią to *pro re probabili*; że Ray od Wod Potopu uniwersálneho, lubo 15. łokci nád naywyższe gory wylanych, w całości zachowany; Ktorego cyrkumferencyi y gránic też Wody Potopowe iák mury stánawszy, mocą Boską w całości ustrzegły, iáko też Morze Czerwone Izraélitom, y Jordan Rzeká, *Aqua eis erant pro muro*.

Probatur naymocniejszym Argumentem, który powinien by byđz *Achilles* z Písmá *S. Ecclesiastici cap: 44. expressissime* mowiącego: *Enoch placuit DEO, translatus est in Paradisum*. Dowodzi się iásnie tá Prawdá y tym, że *Enoch* y *Eliaz* máiący przyść *ad praedicandam poenitentiam Gentibus* przed Dniem Sądnym, do tych czas nie gdzie indziej żyjący, tylko w Rájú; pewnie nie w Niebie; bo by byli iuż *comprehensores* nie umieráiąc; pewnie też nie w Otchłáni, záraz po Páńskim w Niebowstąpieniu zniešionej, áni też w iákiej iáskini, álbo puštyni, bo nie máią zá co pokutować, álbo też tám *merendo* przez tyle tyšięcy lat wszystkich Świętych *superarent* zasługami, ále są *actu* w tym mieyscu, ktore Rájem Text Święty nazywa: álbo w mieyscu *aquivalente* Rájowi, od BOGA ná tym Swiećie dla tych Proroków náznáczonym. Y tá *non contemnenda* Majolufa rácyá, że BOG lubo wšzytkiej Ziemi *maledixit*, przecież Ray excypował od tey maledykcyi, *consequenter* wšzytkę ziemię iáko przekłętą *patricibus undis* Potopu obmywał, ták Rájú niemi nie płukał, bo nie była to terra *Maledictionis*. U tegoż Majolufa *S. Augustyn Lib: 15. de Civitate DEI cap: 1.* twierdzi, że Matuzal wšzytkiego wieku swego liczył sobie lat 969. (*teste Sacra Scriptura*) ále komputując od urodzenia iego, áż do Potopu, tedy nie przeżył lat tyle, lecz resztę do żył, nie ná ziemi między, Ludźmi iuż zálanemi Potopem, wyiáwszy Ośm Ołob w Korábiu salwowánych, ále w Rájú tam od Oycá swego *Enochá* przytulony. Zdáie się w prawdzie to ták wielkiego Doktorá mniemánie byđz *contra mentem* Písmá Świętego, nigdzie o tym nie mowiącego, áby kto oprócz *Enochá*, y *Eliazá* miał się dostać do tego mieyscé Delicyi. *Supponendum* tedy, że ten Święty Infułat osobliwą otym miał od BOGA rewelację, álbo że *Habraicas Secutus Traditiones, scribendo* ie, *non asserendo, dicendo*, tylko o nich *docendo*.

Probuje się ięszcze dalszemi racyami *existentia* tegoż Rāju, *in toto* od BOGA konferwowanego, y od Potopu Uniwersalnego zachowanego: bo tak trzymają wszyscy prawie Dawnieysi Oycowie Święci, & *Doctores*. S. *Iustinus*, *Tertullianus*, *Epiphanius*, *Damascenus*, S. *Thomas*, *Sixtus Senensis lib: 5. Biblioth: Delrio*, *Bellarminus*, *Gregorius à Valentia*, *Suarez Tomo 2. Pererius*, *Viegas*, *Tirinus*, *Georgius Gengell*.

Tak ná rozumie *de existentia* Rāju zkonwinkowani Ciekawi pytają się *Si est, ubi est?* Tym ciekawym, y poniekađ potrzebny Kwestyom iedni w ten odpowiadają sposob: Ze ten Ray, czyli Ogrod rokoszy y piękności w niedostępnie y głębokie od BOGA przeniesiony mieysce, Ludziom nieznaíome. Ormianie odpowiadają, ále *fuit* wsparci *fundamento*, że ten Ogrod rokoszy, ná wysokich od BOGA lokowany gorách, z tąd *teste Kirchero, in Arca Nòe*, twierdzą, że widuią wielkiey powagi y Sędziwości wychodzącego Człeká, mając go zá *Eliafza*. Ale w tym Ormiańskim Rāju, gdzież tam są cztery Rzeki, ktore naywiększe są *signa Paradisi*. *Brunus, vulgo Bruin, in Theatro Urbium* broni tey swoiey Sentecyi, że ten Ogrod wdzięczności iest mocą Wszechmocney Ręki przeniesiony do Kráiny *sub polo Antartico* leżącey, Oceanem oblány. Ale pytam się, czy są tam cztery Rayskie Rzeki *Gebon, Philon, Euphrates, Tygris?* Inni też *asserunt*, że Rāju translacya stała się ná Insulę *Zeilan, sub Zona torrida*, pełną wonności kwiatow, wszelakiego drzewá, wszelkich y wielkich delicyi *sedem*, gdzie *extraordinaryną* życia długością są udarowani od Niebá Obywatele; ále y tam Rzek Rájowi przyzwoitych żadnego nie maź *vestigium*; owszem tam pod czas letniego czasu nieznośne gorąca (coż to zá *locus deliciarum*) á w zimie ustawiczne pánuią deszcze.

Są y tacy *Authores*, ktorzy ná ziemi nie mogąc Rájowi znaleźć mieysca, ná powietrzu go lokuią nád gorámi łokci piętnaście, *ministerium Cherubinow* tam zawieszony *subsistens*, ich strażą nikomu nie przystępny. Ale że y tam Rzek czterech nie maź, *fluxa* ich *Sententia*, y całé *ruens*, bo ná powietrznych wsparta fundamentach.

Innym się zdáie rzecz *non improbabilis*, że Ray *actu* iest ná mieyscu swym dawnym, ále *invisibilis*. Inni ięszcze, całé żadnego nie mogąc upárzyć mieylcá Rájowi, rezolwowáli się twierdzić, y trzymać, że Text Święty o Rāju ma byđ *ad sensus Mysticos detorquendus*, to iest, że tá Histo-rya o Rāju, y o Adámie, ma się brąć w sensie Duchownym, álbo Allegorycznym. Tych náleży refutować opinię, że Piśmo Święte brąć trzeba *literaliter*, & *ut sonat*, kiedy *in contra nihil obest*, kiedy z takowego bránia
żadne

żadney nie masz zley konsekwencyi przeciwko iákiey prawdzie Wiary Świętey. Jáko y tu że *expresse* litera dyskuruie Páńska, o Ogrodzie Roskoszy, toć tak rozumieć potrzeba, *non anagogicè, ani allegoricè*. Inni *tandem*, osobliwie *Sensatiores & Recentiores* ná wszystkie cyrkumstancye *Centoculi*, tak racyocynuią: Ze Wszehmocna BOGA Ręká, Adámá z Damascenskiey uformowáwszy Ziemi, iáko wszyscy prawie rozumieią Oycowie Święci, ztamtąd go do bliskiego mieyscá Roskoszy, to iest do Ráju nowo fundowánego przeniosłá: Ktora Ziemiá *alias Damascena* do tych czas chwalebna, *supponendum*, że tuż záraz gđzieś y mieysce Rájowi *olim* deputowáne, znayduie się w Kráinie *Edem*, álbo *Edenij* leżące. Pod ktorey *Edenij* Kráiny imieniem, według tłumáczenia *Sensatorium* inkluduiie się *Assyrya*, Kráina koło *Libánu* y koło *Jordánu*, *item* *Babilonia*, *Mezopotámia*, *Armenia*; (sámá *Mezopotámia*, od miłey, piekney, zdrowey we wżysłko obfituiąc pozycyi, Rájem się zwác może;) wtey tedy wyliczonych Kráin cyrkumferencyi Rájowi *Sensatiores* mieysce náznaczią, álbo cále te *spatium* Rájem byđż rozumieią; ponieważ y *Cornelius à Lapide* między *Mezopotámia*, y *Armenia* temuż Ogradowi Roskoszy náznacza *locationem*. Rzek też czterech *alias Gehona*, to iest *Nilu*, *Phisona*, to iest *Gangelsu*, *Eufratesa*, y *Tygra*, w tych się Kráinach znayduie okurrencya. Święci też Pátryárchowie nie gđzie indziey *sedes suas* mieli, tylko wcyrkumferencyi Krájom námiienionych, niby te mieyscá máiąc zá *Ray*, álbo wierząc, że tam gđzieś *actú* się znayduie; ále im, *invisibilis*, y tak tylko *imagináryiną* iego, tátn mieszkáiąc, cielszyli się bytnością, kontentuiąc się *loco*, nie widząc *locatum*.

Pytania, szperania, y lustrowania Ráju te było, y iest *continuum motivum*, że cále te mieyscá są poznáne, y gęsto ośiádle, gđzie o Rájú powiadają; á tam iego żadnego nie masz *vestigium*, iáko oprócz *Oculatos Tèsses* piśńá *Oleaster*, *Catharinus*, *Salmeron*, *Pererius*, *Jansenius*, *Suarez*, &c. Literá Páńska świadczy, ktora iest *aternae Veritatis*, *Gen: 2. Et Fluvius egrediebatur de loco voluptatis ad irrigandum Paradisum, qui inde dividitur in quatuor capita*, to iest ná *Gehon*, *Phison*, *Tygris*, y *Euphrates* Rzeki.

Tych Rzek są wszystkich podległe oczom ludzkim *fontes*, álbo *capita*, á samego Ráju dociec nie mogą, y nád tym *haerent Attoniti*. Tedy tak *S. Augustyn* (iáko y wszyscy Oycowie Święci dawnieysi trzymáli) decyduje, że te cztery Rzeki *verè & realiter actú* z iednego Zrzdłá wypadają z mieyscá roskosznego Ráju, ale od nas odległego; dopiero ztamtąd wypłynowšzy, pod ziemię się kryją, y podziemnymi meatámi, y wykrętno-

mi zrzodłami przez wielkie *spatia* ziemi upłynąwszy, *secundarios* w terażniejszych miejscach pokazują *fontes*, oko ciekawe *decipiendo*, rozumiejące, że to tu pierwsze tych Rzek są *scaturigines*. Takie są Rzeki; *Alpharus* w Arkadyi, pod Achają w ziemi się kryjący, y aż w Sycylii *ad Syracusas* znowu zpod ziemi wypływający. Taką rzeką y *Aretusa*, trzecia *Anas* w Hiszpanii, która iak nurek skrywszy się, znowu z podziemnych lochów y meatów Świātu dać się widzieć. Toż samo o Rayskich *discurrendum* Rzekach. *Geben* albowiem to jest Nil, wypada *de Montibus Luna*, albo z Jezióra Krolestwa *Congi*, albo też według świeżey obserwacyi Xiędza *Pais Soc: JESU*, R. P. 1618. 2. *Aprilis*, in praesentia Imperatoris *Abyssinow* uczynioney, z Prowincyi *Agoas*, bliskiey Krolestwu *Goyam*, z Powiatu *Sachala*, albo *Sagela*, ná gorze iedney obszerney y piękney, Okno, á pod górą *fontes suos* mieć się nayduie, iak daleko *à loco putatio* Ráju, *metire* Czytelniku. Druga Rzeką Rayką *Phison*, to jest *Ganges*, opływający Ziemię *Hevilath*, to jest Indyę, gdzie Złoto naywybornieysze, owłzem sam *Fluvius Aurifer*, według *Naturalisty Pliniana*. Názwany *Phison*, to jest *multitudo*, gdyż w niego dziesięć wielkich rzek wpada, *testibus Josepho, & Isidorò*. Początek swoy bierze z góry *Kaukazu* w Indyi, toć nie z Ráju. Trzecia Rzeką Rayką *Euphrates*, Czwarta *Tygris*. Te obie z Armenii gor wypływają. Te mówię Rzeki, co raz gdzie indziey *Fontes suos* mając, dały, y dają *motivum* do różney o Ráju opinii, y Jego lokacyi. Ale że te *fontes* są powtorne ludziom, iakokolwiek poznane, prowadzą nas do tego mniemania, że mają w łamym Ráju pierwsze swoje *initia*. Dokąd *indagando veritatem*, trzebáby się stać Nurkiem, y przeciw wodzie płynąć poty, pokiby do Ráju, y pierwszych początków Rzek wspomnianych nie dopłynąć. *Annotandum*, że iako Nil co raz się kryie pod ziemię, y znowu się nam pokazuje; tak Rzeką Tygrys. Jak Nurki kaczk, tu się pokaże, y znowu gdzie indziey zpod wody wyrną: podobne swoje západania pod ziemię mogą wżyskie cztery Rzeki wspomniane czynić. á zátym *primos fontes suos* zátáić *incognitos*. Jest też y tá wielu Mądrych Autorów opinia, á tá *constans*, iako to *Saliana* z wielu Oycami Świętymi od niego Cytowánemi, tudzież y *Kircher*a wielkiego *Sciendorum Indagator*a, że Ray wcale Potopem záłany uniwersalnym, y zupełnie zgladzony, żadnego nie ma *vestigium*. A zaś *Enoch*, y *Eliaś* (dla których iedynie tylko drudzy Autorowie Ray utrzymują, nie wiedząc gdzie ich podzieć) albo są ná ofobliwym Świátá miejscu, od ludzi nie wiadomym, y nie widomym, stáregó Ráju roskółsom *aquivalente*, będąc *in statu quietis & contemplationis*, ále nie

nie mając *Visionem Beatificam* P. BOGA; albo też BOG iako Wszechmocny Jch Osoby ná powietrzu konserwuje, bez iedzenia y napoiu, & *sine omni indigentia miraculosè*, poty, poki Jch nie poszle *ad predicandam penitentiam*, y dla dania świadectwá przy dokonaniu Swiátá. Tey Sentencyi zdáie się y Text Święty *favere* mówiący 4, *Regum capi* 2. *Et ascendit Elias per turbinem in Cælum*, trzeba rozumieć *àèreum*.

Tandem po tey długiey dissertacyi *concludendum*, że Ray jest *actu*, ále nie wypowiedzianie *ab habitato orbe* daleko, aż przy pierwszych rzek Nilu, Gangesu, Eufratesa, Tygra Zrzdolách, nie przy tych powtornych nam widzianych, y wiadomych; y tá jest Sentencya Świętych Oycow y wielu Mądrych, iuż Cytowanych tu odemnie. Albo też *tenendum*, że Kráina Eden, albo *Edenia*, całą Assyryę, mieysca koło Libanu, y Jordanu, *item* Mezopotamię, y Armenię inkluduiąca w sobie, byłá *olim* Rájem názwana, iako *Cornelius à Lapide* z wielu *sentit* Autorámi: W tych też mieyscach y Rzeki Rájowi przyzwoite znayduią się. Tey Sentencyi wielu *subscripserunt* Autorow: albo *tandem fatendum*, że Ray cale Potopem zgladzony, zniešiony, zgubiony, á *in locum* iego inne mieysce Rájowi *equivalens* od BOGA Enochowi, y Eliašowi, y według niektórych Sentencyi (lubo mniey dowodney) Jánowi Ewangelisście, lub ná ziemi, lub ná powietrzu, ále *utroq; loco* nam *ignoto* zgotowane.

Z tych tedy moy Zacny Czytelniku którą chcesz *sequere Sententiam*: Y to też dla rekreowania Czytelniká & *ad risum* osádziłem *apponendum*, że Turcy wierzą z swego Alkoranu, iż Machomet ich Prorok fałszywy, mając klucze od Ráju ná Dniu Sądny, obroci się w Bárána, á Machometáni w pchły, y tak w niego powskakiwáwszy dostáną się do Ráju, czyli do Niebá, bo to u nich iedno zdáie się. Oto bestyalskiemu życiu, bestyalskie zakłada Błogosławieństwo? Zley wiary, zle też sentymenta.

Powiada w tymże Alkoranie, że Ray jest tak wielki, iák Niebo y Ziemiá, á w nim Drzewo cały Ray nápełniające, liście srebrne y złote mające, temi popisane słowy: *Nie jest BOG, tylko BOG, y Machomet Apostól iego?* Obiecywał Machometánom w tymże Rájú z Pánnámi wšystkę piękność przechodzącemi, roskoszną zabawę y pleziry. Godzien zá takowe swoje sentymenta, áby ná drzewie Raju swego był ná gálęzi fruktem. Talmud Zydowski co zá báśnie o Rájú pisze, Ja Ci Czytelniku okryślę traktuiąc *de Iudaismo* w dyskursie o Wiárách, á teraz do inney idę Kwestyi,

O G I G A N T A C H

álbo

O L B R Z Y M A C H,

Czy byli ná Swiecie, y iák Wielcy?

Nie baykę pişę *de Gigantibus*, lecz Pişinem S. utwierdzoną Historyę: Ludzie to byli, ále nád Ludzie Wzroſtem, Męſtwem, y Tyrannią wynieſieni: Księgá Rodzáiu ich *genus, & genium* opiſuie, *Genesis. cap. 6. Gigantes autem erant super terram in diebus illis. Originem* ich piro Duchá Świętego opiſuie, y Tłumáczow Pişiná S. *Autoritas*, w ten ſpoſob: Seth był z całą ſwoią od ſiebie pochodzącą, pobożny y Bogoboyny, Familią; dla tego názwani *Filij DEI*. Kaima zaś *Posteritas* od Przodká *scelerata*, bo Brátoboyce idąca *in Tyrannidem & Latrocinia proclivis*, názwani *Filij Hominum*. Ci tedy *Filij DEI*, zápomniawszy przestroę y admonicyi Świętobliwych Antenatow ſwoich, áby byli *cum Cainitis*, álbo z Familią Káimową záboýſtwem zmazań, zadney nie zábiéráli Ligi, dopieroż Małżeńſkiey, *caco amore capti*, te *Filias hominum*, álbo Corki, *in ſocias vite* pobráli, y ták *in panam* zániedbaney Antenatow ádmonicyi, te *monstrosos* Olbrzymow Swiátu prokreowáli *partus*, Staturą, Męſtwem, Tyrannią nád innych Ludzi *evectos*.

Przez tych *Filios DEI*, niektorzy *erroneè* rozumieją Aniołow dobrych y złych, álbo teſz *Incubos*. Tá k *erroneè* rozumiejących wylicza *Cornelius à Lapide, Josephum, Philonem, Tertulianum, Lactantium, Franciscum Valesium, &c.* Rábini toſz ſamo rozumieli, Księgá Enocha, czyli *malè informati*, czyli *decepti*, która *pro apocrypho* od wſzytłkich, oſobliwie od Świętego Auguſtyna *reputatur*. Czyżby *conveniret* Aniołom czyſtym Kreaturom, á złym Aniołom, choć złym, ále *incorporeis* (*modo ordinario loquendo*) Rodzay Ludzki *propagare*? *Mensuram* wielkoſci álbo wzroſtu tym Olbrzymom roſzni *Auctores* ile *fabulas secuti* náznaczą prawie *immensam*. Rábini Księgę Pişiná Świętego *Bereſith*, álbo Rodzáiu tłumácząc, dáją Olbrzymom ſto łokci wzroſtu, wytłokie iodły im dáiąc zá laſki. Ale ták roſłym Ludziom nie małoby wołow ná kuchnie, á laſow iodłowych ná laſki y do kuchni potrzeba. Arabowie wſwoich pişą Tradycyach, że *Og* Olbrzym był Nóęgo *hostis in caput*, y że będąc wyżſzy nád gory, á zaś Nóé ſtatury ordy-

ordynaryiney, krył się w iaskiniach gor przed Og Olbrzymem, nie mogącym go tam dostać, *consequenter* żadney Nóemu uczynić krzywdy. Raz ná czystym polu nápadłszy Nóego, y tam dostać go nie mogąc, włosow swoich garść rzucił zá nim, które się w las zámieniły, y były ná máterę Korabiu Nóego. Tego Korabiu (iák cięż Arabowie báią) szukał Og Olbrzym po wodách podczas generalnego Potopu, máiąc wodę po kolána tylko, choć nád wszystkie gory tá wylała była łokci piętnaście. Głód mu gdy dokuczył, Wieloryby Morskie ná słońcu uwędzone, lub przypieczone, były mu nie zupełnym iego iedzeniem, ále iednym kąskiem. Ták *Arabes mentiuntur*, á Ty Czytelniku *metire*, iáka wielkość tego Olbrzyma była. Pilimo Święte temu Ogowi Olbrzymowi mnieyszá zda się przypisować staturę, kiedy *Deutoronomij cap: 3.* Łoże żelazne iego, w Zamku, czyli w Mieście *Rabbath* zmierzyszy, twierdzi, że miało łokci tylko dziewięć ná długość, á szerokości ná cztery. *Goliath* także sławny Dawida Antágonista y Adwersarz, sześć łokci y dłoń, álbo 4. Cale miał wzrostu swego. Księga zaś *Numerorum cap: 13.* lubo Olbrzymow ták wielkich wspomina, że Ludzie ordynaryini przy nich stanąwszy, zdawali się iáko szarńcze tylko, *Ibi vidimus monstra quadam Filiorum Enac de genere Gigantæo, quibus comparati, quasi locusta videbamur.* Ale to Nieprzyiaciele Ziemi Świętey te *Hyperbole*m powiedzieli, odstrząsając Izraélitow od Ziemi Obiecáney, *laſſe & melle* płynącey, o ktorey y sam Text Święty mowi, że oni złą gębo *detruxerunt terræ*; álbo też że u strachu wielkie oczy, wielkich Ludzi im prezentowały.

Swiadczy *Fulgofus* iáko *Oculatus testis*, iż we Francyi niedaleko Miastá *Walencyi*, zá Karolá VII. Krolá Francuskiego *Rodan* rzeka wymuliła Grob, w którym kości Ludzkie były trzydzieści stop májące wzrostu, co uczyni łokci dzieśięć, lub więcey. W Sycylii zaś niedaleko *Drepanu* Miastá, gdy Pastuśi ná Sałáſz swoje w pewney gorze ziemię ruszáli, ná wielkiey głębokości nápadli iáskinię, dokąd ze światłem się spuściwszy, człeká strážney znaleźli wielkości; Obywatelom Miastá znąc dali. Tych około trzyśta ze światłem weszło do iaskini, znaleźli Człeka dragiem iák mały wielkim w partego, który ieno dotknięty rozsypał się, máiający *ab intra* drugi drag ołowiany wáżący funtów 1500. Osoba tego Człeka także zá dotknięciem w proch się rozsypała, máiaćca łokci 200. Zęby całe y mocne były, każdy z nich wáżył sto uncyi, *alias* dwieście łoco v, które w *Drepanie* przy Kościele Nayświętszey Pánni Zwiáſtowania zawięzzone, *Veritatem edunt & probant*, iáko pilze *Bocatus*. *Plinius* zaś *Naturalista*

lista opisuie *Skeleton* Ludzkie długie ná 45. łokci ná *Kreće Insule* znaleziono: á *Solinus* inne wspomina ná krokow 33. *Ajaxexa* Ciało znaleziono, ktorego było łokci dziesięć ná wzrost: *Ariana* nieiakięgo Indyczyk, czyli Murzyna ciało było ná łokci 30. W Sycylii koło Miastá *Panormu* znaleziono Ciało Olbrzyna rosnęgo ná łokci 18. Koło Kráiu *Bosphorus Cimmericus* pokazały Kości *Gigasa* ná łokci dwadzieścia y cztery, w Anglii zaś znaleziono ná łokci trzydzieści y trzy. Ták poważnym Autorom fałsz zádać *non licet*: przecieź że to *fidem superat humanam*, supponować go-dzi się *sine lesione* powagi Autorow, że álbo w Charakterach *mensurarum & numeri* stał się menkament, álbo też że te *Cadavera* nie były Ludzkie, ále Zwierząt iákich, álbo też *Fossilia*, ktore wziemi ádinstar Ludzi Zwie-rząt, Drzewá, Ryb zwykła formować *Natura ludens & imitatrix*. Temu iednak *ire inficias*, że były *Gigantes in Orbe*, álbo Olbrzymi iest Literze Páńskiey *contradicere*. Trzebá tedy (*salvá Scripturá*) *cum bene Sentientibus* rozumieć, że ci Olbrzymi, byli coś więcey, á czasem y znacznie dystryngowaney wielkości, nád wzrost pospolity y ordynaryiny Ludzi, w ten czas y teraz żyjących, przecieź nietykających głową Niebá, áni wyższych nád gory, y wysokie iodły, álbo Cedry Libańskie. Tacy Ludzie trochę, álbo dobrze nád naturalną proporcyą rośleyśi po całym świecie przez Historykow bywaią wspomnieni, y opisani. Widzieć ich Głowy, Zio-brá, Zęby, przy Kościołach wiszące. W Bibliotece s. p. Jmści Pána JABLONOWSKIEGO Wojewody Ruskiego, w Podkamieniu nie raz w ręku miałem Ziobro pułtora łokcia długie, Záb iák bochen chlebá, ktore znaleziono w Bułizowcu niedaleko Hálicza, groble sypiąc, czyli repa-rując. Maximilianowi Cesarzowi, Polak ták rośty był od kogoś *muneris loco* ofiarowany, ktory ná obiad čiele y bárana ziadł, iáko Czytam *in Jonsono*, y innych Autorach. Widzieć y teraz w Woysku Brandebur-skim Regiment z samych *notabiliter* rośtych ludzi erylowany.

Ci *Gigantes*, iáko się z Textu Świętego może Do wiedzieć, *sedes suas* mieli w Cyrkumferencyi Chananeyskiey *olim*, teras Zydowskiey Ziemi, álbo w Palestynie w Mieście *Geth*; ktory iáko Tyranni nie powściągliwi na wszystkie *scelera precipiter*, Potopu Uniwersalnego byli okazyą naywiększą: dla tego to Woynámi Izraélitow zá Jozuego z niemi, przy pomocy Boskiey *attriti*, to Potopem zálani. Naystawnieysí *Enakim* Olbrzymi, od *Enaka Gigasa* pochodzący, ktorých bliskie *Gentes*, to *Emim*, to *Zomzomnim*, to *Raphaim* swoiemi ponázywali językami. Og Krol *Bazanu* był tákże *de stirpe Gigantum*; ten z całą Familią Izraélitom tryumfującym z siebie *Victas* podał

podal *manus*, *Exodi* 3. *Numerorum* 21. *Josue* 11. Tuż należy sławny Antagonista Goliath *Patris ignoti*, Mátki z *Geth* Miaśta Filiſtyńskiego Syn, Olbrzym, *ſupponitur*, że z Familij *Gigantum oriundus* od Dawida z procy rąniony, potym własnym iego dobity mieczem. Ten wysokoſci miał w ſobie łokci ſześć y calow cztery, 1. *Regum* 17.

Specyfikuję wiecey ieſzcze Olbrzymow z różnych Autorow wycytanych przezemnie. Zą Augusta Cefarza o dwóch oſobách *Puſſo*, & *Secundilla* názwaných wlpomina *Solinus cap: 4.* że wzroſtu mieli wſobie ná ſtop wiecey niżeli dzieſięć. *Iſidorus* ſwiadczy że w Jndyi z nayduią ſię Ludźie dwanaſcie ſtop wzroſtu ſwego máiący. *Plinius* ſwiadkiem oczywiſtym, bo widział ſam Człeká ná ſtop dzieſięć. *Melchior Nugnez Soc: JESU* w Liſtách ſwoich opiſuie w Chinách w Mieſcie *Paquin* ſtoiących ná wárćie w bramách Ludźi máiących po ſtop piętnaſcie wzroſtu, á takich ná Pokoiách Imperatorá Chińskiego z nayduie ſię ná ſzelwáchu 500. *Antonius Pigafetta* w *Armenij*, ná takiego nátráfił roſtego Człeká, Ktoremu ordynáryinego w zroſtu Ludźie po pas tylko byli. W Jndyi Pomorſkiey, ná *Infuľach Sondyckich* oſobliwie iedney *Achem* czyli *Achen* nazwiſkiem, ſą Ludźie wiecey iák Olbrzymi. Roku Pán! 1171. w *Anglij* pewna wymuliła rzeká Koſci Ludzkie dobrym ieſzcze leżące porządkiem, Ktore mierzone ná ſtop 50. wynioſły wysokoſci, *Majolus. Ex mente* wielu Hiſtorykow *Dania* była Kolonią niegdy *Gigantow*, z tey racyi wielu roſtych Ludźi támrá admirowáľ Nácyá. *Gabineus* Rzymſki Hiſtoryk piſze, że ſwemi widział oczymá *Anteuſza* koſci w *Maurytanij* długoſci ná łokci 60. Xięgá zaś ktorey Tytuł *Liber de natura rerum*, ſwiadczy: że w zachodnim kráiu, *Ocean* ſwemi wyrzućil ná ład nurtámi, Pánienkę w zroſtu máiącą łokci 50. między plecymá ſzerokoſci łokci cztery. Roku Chryſtuſowego 1039. *Pallanteſa* Syná *Ewandrowego* ználezione ciało wielkoſcią wzroſtu Murom wyſokim ſię kompáruiące: w Pierſiách bliźná była ná łokci cztery: w Głowách ználeżiona Lampá ſwiecąca ſię, iákó ſwiadczy *Vincentius*, *Nauclerus*, *Bonfinius*, y *Crantzius*. Zą Iáná i *Komeſa* *Hollandyi* *Mikoľay Kieten* ták był wielkiego wzroſtu, że w bot iego ieden, cztery nogi ordynáryni Ludźie kłaſć mogli. *Reſpublica Hollandie* pag: 393.

Joannes Turpinus w *Dźieciách* Károlá Wielkiego ſwiadczy, że między Woyſkiem *Saracenow* z ktoremi ten Cefarz wojował, naydował ſię ieden Olbrzym ná 12. łokci roſty, Ktory 40. Rycerzom w ſile komparował ſię. Ná *Infuľe Krećie*, gdy ſię iedna oſypała gora, ználeżiono trupa ſtoiącego, ktorego było 46. łokci

Pod Miastem *Julia Caesarea*, w Afryce trupia Głowá znaleziona, Ktorą mierząc 12. pięćdziesiąt mierzono u *Kircheri in Orbe subterraneo*. W Kráiu Ameryki Południowej *Terra Megallanica* nazwanym, Ludzie rośli są ná 10. stop których zowią *Patagones*: Ci dwa funty mięsa razem w gębę kładą, wody wypią ile 12. ludzi wypić ledwie może: Strzałę głęboko w gardło, prawie aż do żołądka sobie w pychaia. *Cardanus, Jonstonus, Henricus, Niderndorff*.

Te wszystkie wyliczone rosnących Ludzi *Monstra*, zdają się być z pokolenia owych wiekopomnych Olbrzymów, albo też że ich Matki według zdania *S. Augustyna* *rem* miały *cum incubo*, to jest z Latąwcem, y takie światu wydały straszylá, iáko *extraordynaryiny*ch Oyców, osobliwsze też Dzieci.

Nie jest tedy to rzecz przez Uczonych skoncypowana o Olbrzymách, kiedy Pismá Świętego y tyle Autorów o nich piszących *extant documenta*. Tyle sceletów albo kości Ludzkich *extraordynaryiney* wielkości, po różnych miejscách znalezionych, y Konserwowanych! też samą probują prawdę. Ze zaś *DEUS & natura nil frustra faciunt*, trzeba rozumieć że takowe monstrá wielkości rodzą się, albo *in penam* grzesznych Rodziców, lub Kráiów, lub zabundancyi *vis seminalis seu prolifica*, albo *ex mente S. Augustyna ex Demone incubo*, iáko wyżej námieniłem, albo to trafia się *benefició aut vi-tió* Kráiów nie których, lub áeryi, lub pokármu, lub iákiego osobliwego przypadku w ten czas tráfiaiącego się, kiedy takowy Człowiek *formatur* w żywocie Mácieryńskim, y o tych tylko rozumieć Olbrzymách, Ktorzy nász w zrost *ordynaryiny*, *sed non fidem superant*. Ale ieżeli wielkość Ludzi tráfila się Wieżom się równiaiąca to *miraculo*, albo *fabulis adscribendum* albo też *confendum*, że Kości w spomniane nie są Kości formalne Ludzkie ale są *Fossila*, albo rzeczy w ziemi, w gorách *rudente Natura* uformowane *ad instar* Kości Ludzkich, częsem Drzew, Ryb, *figuras* imitujące; albo też że te kości są Ryb wielkich generalnym Potopem Swiátá po różnych Kráinách zanieśionych y tám oschłych, do tych czas od zupełney Korrupcyi ucálających.

Pogánie też, y Póetowie słysząc od Prawowiernych, ó tych Olbrzymach, drudzy też násze czytając Pismá, o swoich Gigasach popisali *fabulas* zowiąc ich *alio nomine Titanes*; o których *presumpcyi*, nápiisał *Owidiusz*.

Extruere hi montes ad sidera summa parabant.

Uczynili ich Synámi *Titanas & Terra*; drudzy zaś *fabulantur* że się ze Krwie *Tytánów* od Jowiszá pobitych y z Ziemi urodzili. Dla tego mścąc się zaboy-

zaboystwá Rodziców swoich wojnę Jowiszowi y innym *Duce Titanis Gigante* wypowiedzieli Bogom, rzuciąg do Nieba Gorámi, Skálámi, Kámeniami, Láśámi. Bogowie *viſti* uciekáli áż do Egiptu, różne ná siebie biorąc formy: Jowisz Baraná, Apollo Kruká, Bacchus Kozy, Diáná Kotá, Juno Krowy, *Venus* Ryby, Merkuryusz Zurawia. Lecz przy Herkulesa *sukkurſie viribús reſumptís*, Jowisz ie pozábijał piorunámi, *Tiphæum Ducem*, Etną gorą przywáliwſzy.

Nayſławnieyſi ſą u Póétów, *Cocys*, *Enceladus*, *Briareus* ſto rąk mający z tąd *Centimanus* zwány, *Iapetus*, *Typhæus* álbo *Typhon*, *Mimas*, *Porphyrion*, *Rhôneus*, álbo *Róetus*, *Gyges* álbo *Gyas*, Wojnę tę názwali Łáćinnicy *Gigantonomachiam*, to ieſt Olbrzymſką bátálią.

O P I G M E Y C Z Y K A C H

Czy ſą, álbo byli ná Swiecie?

PIGMÆI czy byli, álbo ſą, do tych czas ná Swiecie, Ludzka oto pyta ſię *Curioſitas*, ile z czytánia o nich, álbo ſłyſzenia informována. *Certum* że Stározytni *Authores*, iáko to *Pliniusz* o nich tak piſze *aſſeſſerando*, iákby był *teſtis oculatus*. Lokuie ich ná oſtatnich Indyſkich gorach, opiſuiąc ich wzroſt bardzo máły, iákoż w Imieniu ſámym *Pygmaeus* ſonat Człeká łokciowego álbo Łokietká. W piątym Roku Matrony u nich rodzą, w oſmym ſtarzeią ſię. *S. Auguſtyń de Civitate Dei libro 16. cap: 8.* Swiadezy o nich, iáko też *Ariſtoteles*, *Mela*, *Solinus* naznaczáiąc im *ſedes* nad Ieżiorámi, z kąd *Nilus* rzeká wypada; y że tam Zurawie do nich z *ſcyty* zálátuią woiowác. *Pliniusz* im *ſedem*, z razé w *Scyty*, potym koło *Thebaidy* krainy *Affrykańſkiej*, to koło źródeł *Nilowych*, potym ná Indyſkich granicách koło źródeł *Gangieſa* determinuie, y że nie ſą roſſeyſi nad trzy piędzi, y że z Zurawiami woioią. Toż trzyma *Aulus*, *Gellius*, *Iſidorus*, *Antonius*. *Pigafetta* znalazł ich ná *Aruchetie* *Inſule Moluckiej* y ná *Inſule Caphi*. *Odoricus Luſtrator* *Indyi* widział że w pięć lat płód wydaią *Pigmejskie Matrony*.

W Tártáryi wielkiej nad morzem Tártárſkim ſą y teraz máłego wzroſtu Ludzie ná 4. álbo 5. ſtop, oczu máłych, noſá w kłęſtego máłego.

W *Gwinei Affrykańſkiej* Kráinie, ieſt *genus* iákies Zwiérząt *ad formam* Człeká, które z ludźmi paſuie ſię, ták ſilnie, że nim o ziemié uderzyć może żhoć ledwo ſą po pas Człowiekowi: ieſt Ludziom nieprzyiaźney załadzki czyniące zowią go *Luſitáni Salvagos*, *Atlante*, *Contractó*, *atteſtante*. Woyna ich nayſławnieyſza z Zurawiami uſiadłſy, bowiem ná Báránów, álbo Kozłów,

Łukiem y strzelał się uarmowawiliy ná batalię wychodzili, z Zurawiami ku Morzu ná Wiosnę, Dzieci ich lub iaycá w gniazdách psuiąc; aliás nie zabiegłszy złemu *in scintilla* nie wygubiwszy *in herbas succrescens malum*, potym rozmnożonym Zurawiom nie dąliby rády, átak Ptáctwo czuiąc sympatycznie ich zá swoich ádwersarzow, ná nich często biią, oni też *è converso* siebie broniąc, czynią wielką w nich klęskę. Chałupki swoje buduią ze skorup iáiec Zurawich, y zpior ich niby to *trophæa* wystawiając wygraney bátálij. *Ctesias Indicus* świadczy że w pośrodku Jndyi *Pigmeyczycy* znayduią się, iednymże z Jndyiczykami mowiący ięzykiem, w zrośtu bardzo máłego. Nayrośleysi z nich są dwu łokciowi, włosy głowy rośną im po koláná, y brody, Ktore gdy iuż im porośną według zámierzonego od natury kresu, włosami się iák suknią, w nágości pokrywaią. Są czarni bárdzo y szpetni, Tákich trzy tysiące Krol Jndyiski ná swoim liczy Dworze. Ci są Naturalni *Pigmeyczycy*, *alias* iest *Gens*: Inni są *casu* ták urodzeni, dla iákiego *vis seminantis vitium*, Tákich iest pełno ná Páńskich Dworách, małością swoią, wielką Pánom czyniący rozrywkę y uciechę. *Nicephorus lib: 12.* piśze, że pod Teodozyuszem w Egypcie z naydował się Kárzeł nie większy od kuropatwy, wielkiego rozeznánia y głosu *extraordynáryinego*, Zyl lat 20. Ná weselu Xiążęcia Báwárskiego ták był máleńki Kárzeł, że w pásztecie ze szpadką był utáiony: Gdy się Goście Xiążęcym kontentuią Tráktámentem, *insperatè* Kárzeł z Pásztetu wyskoczywszy ze szpadą, zrázu Goście do stráchu, potym do śmiechu pobudził wielkiego. *Ionstonus in Thaummatographiâ.*

Ludovicus Septalius u Lochnerá świadczy, że tám widział *non sine admiratione* w Tyczynie, ták máłego Medycyny Doktorá, *actu* lekcyę dáiácego, że mu ó dwóch łokciách *scabellum* musiano *adaptare*, áby był widziány. Máłego ten w zrośtu, wielkim powetował rozumem. Nász Polski Monárchá Władysław Łokietek od máłego názwany w zrośtu, Komputu Łokciowych przyczynia Ludzi.

Ci Kárlowie y inni nie zliczeni mogą się zwác *Pigmai*, ále *Gens Pigmarum dari negatur*. Ták *Strabo* stárodawny, iáko *Recentiores Authores* iáko to *Eustachius*, *Aldrovandus*, *Gellius*, *Cardanus*, *Villalpandus apud Tirinum*, *Cornelius à Lapide* w tłómaczeniu Ezechielá. Szentywáni, á naybárdziey Hiszpáni, Luzytáni, cáłych Jndyiskich Kráio w *Lustratores fortiter negant*. Chybá *tenendum* że w tych mieyscách gdzie im stározytni Autorowie názna-
czaią *sedes*, byli Ludzie máłego w zrośtu, ále przeciesz nie łokciowego, á z tąd *apud scriptores* uroślá opinia z Ludzkiej często rodząca się fámy, kto-

ra małym rzeczom *Pigmejczyków*, á wielkim, *Olbrzymów* álbo *Gigantów* formuie figury; z myszy uczyni słońią, ze słońia muchę.

O INNYCH CUDOWNYCH

y Osobliwych Ludziach w Świecie:

To jest ó *Anacephalach* alias bez Głowy, o *Cynocephalach*, alias pśią głowę mających; y o innych dziwney formy Ludziach.

MOgł by się iákowy znaleźć *Cato Censorius*, że Mnie piszącego ó *Acephalach*, to jest o Ludziach bez głowy, śmiałby nazwać *Acephalum*, że takowe rzeczy piszący *Autor*, jest sam bezgłowy y rozumu. Ale *ante iudicium* powzięte z następującego dyskursu, niech nie formuie *supplicium* y Kondemnaty ná pióro ciekawe, *primò audiat*, potym *audeat* co chćiec w tey mowić Máteryi. Náprzód *Autor Mela lib. 1. cap. 4.* rzetelnie y dowodnie piśze, że znáyduie się Narod *Blemij* nazwany, który *Isidorus* nazywa *Lemnios*, á ci wśzystkę nalezynców Ludzi mając figurę y symmetryę, głowy cále nie mają, tylko twarz wpośrodku pierśi. Toż świadczy y *Solinus* słározytny *Autor cap. 55.* Oczy tym Ludziom przypisuiąc ná rámionách. *Plinius* zaś wielki rzeczy naturalnych bádacz *lib. 5. & 7.* nie tylko tenże sentyment *de Acephalis*, alias bezgłownych Ludziach potwierdza, ále też ich nie dáleko *Troglodytów* lokuie w *Etyopij*, álbo w Murzynskim Pánstwie. Tym *Autorom* nie mále powagi swoiey przydaie *Momentum*, *oculatus Testis S. Augustyn*, w tamtey Kráinie (będąc *Hipponeniskim* w *Afryce* Biskupem z tamtąd nie bárdzo dáleko) peregrynuiąc y Świętey Chrześciánńkiey wiary rozśiewaiąc *semina*, iáko wyraźnie w Kazaniu swoim mianym *in Eremio* do Bráci *Augustynów* od siebie fundowanych Mowi. *Ego jam Episcopus Hipponensis eram, & cum quibusdam servis CHRISTI ad Aethiopiam, perrexi ut eis Sanctum JESU CHRISTI Evangelium predicarem; & vidimus ibi Multos homines ac Mulieres capita non habentes, sed oculos grossos, fixos in pectore, cetera membra equalia nobis habentes.* Tegoż jest zdánia y *Fulgofus*. Podobnym Ludziom *Autorowie* naznaczaią *sedes* w *scytyi* nie daleko á *Riphaei montibus*. *Dionysius* Nazywa ich *Arimaneas*, álbo *Arimannos*: *Aeschilus Etymon* álbo *nomenclaturam*. Imienia ich wywodzi, że się zowią od słow *scythia Lingvæ*, *Ari* to jest ieden, & *Maspos* oko: zowiąc ich od *Arimaspos*, Nie żeby mieli iedne oko, ále że będąc główni strzelcy, z Łuku strzelaiąc mrużą iedne oko, ále ci podobno cále są inni od tamtych przez *Mela*, *Solina*,

Pliniusza, y Świętego *Augustyna*, opisałanych, bo Kráiu pozycya y inna figurá, *distinctas Gentes* pokázuią y łámego Imienia *Varietas*. Po tych Autorach żaden zdami się o takowych nie świadczy Ludźiách, Lubo dobrze *quo ad minimas particularitates* Swiát zlustrowali. *Alias* Dwory wielkich Monárchow, nie były by *sine hac raritate*, iáko nie są bez Murzynow sąsiadow (*ut premittitur*) tych Ludźi Bez-Głównych.

Podobno tedy, ten Rodzay Ludźi álbo woyną sąsiadzką z niesiony álbo powietrzem iuż po czasach Świętego *Augustyna* tych Ludźi spektatorá zglądzony, álbo Monárchowie różni *raritatis ergo* do swoich rozebrali Dworow. Rácyę dają Fizycy że takowa generacya, álbo się *ex Monstroso partu* rozmnożyła, *tandem evanuit*; álbo też że *Clima* támeczne nie pozwala, áby Ludźie mogli głową *eminere*, ále ią kryją w pierśiach. Dobrzeby aby wszyscy Ludźie głowę z Sercem w raz mieli aby była *concordia cordis & oris*; byłby to Człek *Decorus non monstrosus*.

W Prowincyi *Paraguay* w *Pervacum* Krolestwie Nowego Swiátá, z náyduią się Ludźie bez przodu y tyłu głowy, mając ią spłaszczoną iák pułmisek, álbo plácek, ále to nie dzieie się naturą, Lecz *arte*, bo Dzieciom ledwo urodzonym głowy bierą w subtelne y dyskretne prąsy, nie dopuszczając rość głowom *in rotundam figuram* tylko *in planam*, iáko świadczy *Petrus Hispalensis*.

Solinus tylérázy w spomniany Autor pisze l. 35. & 53. że ná gorách Indyjskich z náyduią się Ludźie z głowami psiem i y głołem pśim, *alias* szczekaniem. *Marcus Polus*, Który zlustrował Indyę, twierdzi że ná *Insule Angamen* są Ludźie o psích głowach, y zębách, toż świadczy *Odoricus Alianus lib: 10.* náznaćza takowym Ludźiom puśtynie y Knieie Egypćkie. Te monstrá Ludzkie *Plinius* náyzywa *Cynamol* gos *Aulus Gellius*, *Isidorus*, náyzywają ię *Cynocephalos*, to iest Psie-głowy álbo, Psiołłowami. *S. Augustyn* przydaie *non esse incredibile*. *Vincentius in speculo Natur*, pisze: iż zá wieku y pamięćci iego, do Ludwiká Krolá Francuskiego, od kogoś takowy był człowiek przyśłány głowę mający psią, grzbier obrosły, resztę postaci Ludzkiej noszący. Xiążę *Mikołay Rádziwił* w swojej *Peregrynacyi* w Liście 3. świadczy, że miał z sobą dwóch *Cynocephalos*, to iest z psiem głowami Ludźi, y prowadził do Europy. W Moskiewskim zaś Páństwie, w Kráiu *Lukomora* do Sámoiedyi należącym koło Rzeki *Tachnin* Ludźie się z náyduią obrosli o psiey głowie. Rybá także w Rzece wspomnianey towi się głowę gębę, nos, oczy, ręce Ludzkie mająca, iáko támeczni Kraiopiscy Swiátu oznáymuia: w teyże Kráinie, ná zimę Ludźie zámierają, *sc credendum*.

Mela Autor *Lib: 3. cap: 3.* twierdzi o Ludźiach ná Pułnocnych *Insulach*

śulach się znajdujących, którzy tak wielkie uszy mają, że całe ciało, kiedy tego potrzeba pokrywają; Co rozumiem Czynią od floty wiatrow tej zażywając od natury sobie pozwoloney oponeczy, albo też idąc spać, taką się przykrywają Koldrą, będąc zawsze nagiemi. Ztąd ich zowią niektorzy *Auritanos*. *Solinus*, y *Pliniusz* nazywają ich nazwiskiem *Tanestorum*, gniazdo im dając w Scytyi. *Pliniusza* słowá o nich te są lib: 4. cap: 14. *Circa Pontum Insulae sunt Scythicae, ubi Tanestorum Gens nudo alioqui corpore, tam grandes Aures habet, ut tota ipsorum corpora contegant.* Drugie im miejsce determinuje w Indyi niedaleko *Tabrobany*. *Strabo* Autor ten Narod między Póetyczne liczy *Commenta*, ále *Megasthenes* Starożytny y *Majolus*, świeży Autor między prawdziwych rzeczy kładą komput. *Isidorus* zaś zowie ich *Panotios*, także w *Scythyi* ich lokujący. *Mela*, *Solinus*, *Ælianus*, y to pisze, że ná Indyjskich górach w Ciemnych Knieiach, znajdują się Satyrowie albo *Panai*, twarz Ludzką mający, resztę postaci bestyálskiej: Item iákieś Ludzie *Oones* albo *Hyppopedes*, od naturalney figury imię mający, to jest Końskonodzy, bo przy Ludzkich głowách, Końskie mają nogi. Są y *Scyopedes* alias Iednonodzy, o iedney nodze, dziwnie lotnym biegający impetem, y skokiem według *Pliniusza*, *Solina*, *Isidora*, *Gelliusza*. Według tychże ná Gorze *Milo* albo *Imao* taki się miał znajdować Narod, Który w zad obrocone ma stopy. A w Prowincyi *Lambry* Ludzie mają ogony długie ná łokieć, teste *Marcô*, *Polô*. O tych wszystkich cudownych figur Ludziach *consendum*, że to były albo y są do tych czas iákieś Zwierzetá, nakształt Małp, albo Koczkodanów. Nie ktore zaś z nich mają się liczyć *inter Póetarum fabulas*, albo też że przed tysiącem lat mogły się znajdować, *tandem aliquo fatô* wygubieni, Mądrym tylko *novam materiam* podający, áby *dubitando asseverent, asseverando dubitent*: albo rozumieć należy że zły Duch *augendo superstitionem* brał ná siebie różne *figuras*, albo też trafia się, że z małego Dziecięcia dostawszy się Człek między bestye lesne, ich obyczajé, naturę nie iáką bestyi bierze ná siebie, Roku 1657. z Niedźwiedźmiámi ułowiony Człek mruczacy iák Niedźwiedź, białą ná głowie obrosły szerscią, z twarzą Ludzką, ále podrapaną, do trawy, mięsa surowego apetyt mający, ná rękach, y nogach chodzący ledwie *tandem* nauczony chodzić ná dwóch nogách tylko, y w sukni, Imię mu dano ná Chrzcie Jozefá, oddano Iánowi, Kázmierzowi Krolowi Polskiemu Teste *oculato Tylkowski*.

Gvilelmus Naubrissenlis Autor Angielski pisze *rem sequentem*, Ktorą w krotką zbieram relacyę. W Anglij Zachodniey mil 5. od Kłasztóru Świętego

tego Edmunda Krolá, są iaskinie *Vulsputes* rzeczzone, koło których wczas letni, chłopci robiący użyźrzi dwoie Dzieci, ciała zielonego, z iaskin wychodzących, od iaskności Słońca ślepniejących. Tych połapawtzy Konkursowi Ludu w Mieście prezentowali. Ieść gdy nie chcą kilka dni w tym woz z zbożem idący postrzegli, do niego skrzykiem rwali się, Dá-no im *ad satietatem* rey potrawy. Powoli do ordynaryinego Ludzkiego przyzwyczajeni pokármu.

Chłopiec po Chrzcie Świętym umarł, sióstrá do lat męźnych przyszedłszy, nie szpetną będąc, zá mąż poszła ięzyká náuczona Angielskiego. O sobie czyniła relacyę, tę tylko, że bydló Oycowskie pasála; że ná głos dzwono w z iaskin z bratem wyszła: że w Jch Kráiu wiarę Chrześciańską trzymaia, Świętego weneruia Marcina: że w reyże Kráinie ustawiczna noc, przeciesz tak widna, iák u nas ná rozśwítaniu: Ze pewna Kráiná rzeká od nich oddzielona iest Słońcem obiaśniona.

W Prowincyi Chinckiego Páństwa y w Krolestwach *Junnan y Gannan*, z nayduie się pewna zwierząt *species*, do Ludzi podobna, szerszią obrośta, śmiech Ludzki imituiąca, którym Ludzi wywabiwszy, ná nich uderza. Takiego Człeká widział *P. Henricus Roth* w Agrze Mieście wielkiego *Mogola*. *Kircher* twierdzi że to iest Małp rodzaj; nie Ludzi, co iest *certum*.

Roku Páńskiego 1663. w Litewskich Láfach Chłopiec znaleziony, za dzikiego miany Człeká; o którym trzyma *Kircher* y o innych podobnych, że ieszce z pieluszek dzieci bywiaia w lásy od złych wyrzucone Mátek, y tam od bestyi między bestyami wychowane, ich ná siebie biorą obyczáie; są iednak formálni nászyńce Ludzie. *Henrykowi Hassyi* Xiążęciu dárowány był Chłopiec na polowaniu złowiony w Anglii, chodzący z wyczáiem bestyi rękami y nogámi, ledwie tego zwyczáiu oduczony, częśto z tym się oświadczáiały, że mu milsza Wilkow, niż Ludzi Kompánia. Był ten w trzecim roku w Lásy zanieśiony, *Majolus* z Autorow.

Zá Jana Káźmierza Krolá Polskiego *A. D. 1661.* w Láfach Grodnenskich w Litwie odnowiła się Historya *Romulusa y Rema*, od Wilczycy wykarmionych, bo y tu Towárystwo Polskie poluiąc ná dwóch Chłopców w Knieiách z Niedźwiedziámi napadli; ieden uciekł ná bágna, drugi złowiony około 8. lat máiały, chodził ná nogách, y rękách iák zwierz czworonogi, ná surowe mięśo, iáblká, miód apetyczny. Krolowi ofiarowany Káźmierzowi, do Chrtu Świętego prowadzony, Iozefem názwany, ledwie ná nogách tylko *more* Ludzi chodzić przyzwyczajony, ięzyká Ludzkiego nie poymuiący, mručenje zá mowienie máiały. Dárował go Krol *Adamowi Opalińskiemu*, Podkomorzemu *Poznańskiemu*, od którego do kuchien-

kuchciennych usług aplikowały. Często go pąsły do lasów ciągnęła; Hartknoch, Ian Redwiz. Oprocz tey generacyi Ludzi, są y inne *Monstra humana*, iako to zá Konsulow Rzymskich Fulwiusza, Kalsuryňa, y Lizona, urodził się chłopiec o czterech nogach, o czterech rękach, o czterech uszach, y tyleż oczach, *naturá Virili duplice*, iako świadczy Orofius Histor: l. 5. cap: 6.

Tandem Oritur *questio*; Takowe Ludzie *monstrofi* czy są *capaces* zbawienia? Ná tę odpowiada kwestya Katedry Hypponeńskiey *Oraculum Augustyn* Święty, że człowiek gdziekolwiek się rodzący, byle był prawdziwy człowiek rozumne stworzenie, rozumną mający duszę, Luboby miał inną postać od nas, kolor, głos, chodzenie, nie trzeba wątpić, że jest z pierwszego Ludzkiego Rodzicá Adáma pochodzący, á zátym *capax* zbawienia. Krotko mówiący, byleby było iákiekolwiek w kim *vestigium*, álbo znak rozumney y nieśmiertelney Duszy, iuż go trudno nie zwąć Człekięm, y odrzutkiem od zbawienia.

O KORABIU NOEGO

Czyli iákie iego znayduie się *vestigium*?

Nie będę y tu Architektem, żebym náleżyty *cum omnibus numeris* wydał *Defen*, álbo *Abrys* Korábiu, álbo *genuinè* mówiący, Skrzyni Nòego. Pięknie Já *delineavit* Pioro Duchá Świętego w Piśmie S. ztamtąd y Stározytnych Autorow przerysował *Curiositatum Caput Kircher*. Tylko iedyną chcę uspokoić Ciekawych Kwestyę, czyli tey Fábryki iestcze gdzie iákie zostáią *vestigia*, álbo *fragmenta*. Wielka to była máchina, trzy stá łokci máiąca długości, pięćdziesiąt łokci szerokości, á trzydzieści wyłokości. ósmioro Ludzi, po párze Zwierząt, y Ptaśtwá *omnis generis*, w osobnych Komorkách, to wszystko inkluduiąca, á przytym dla ósmiu Osób, dla tyle Zwierząt káżdemu *competentia alimenta*, w osobnym Magazenie, w sobie *continens*, wktore się dobrze Nòe przewidował, áby mogły *sufficere* ná tyle żyjących w Korábiu, gdzie BOG kazał wprowadzić nieczystych Zwierząt po párze tylko *ex omni specie*, á z czystych *idest* iedzeniu y Ofierze słuujących *Septena & Septena*, Oboiey płci, żeby ná wikt y Ofiary zdály się po skończonym Potopie. Trwał Potop sto pięćdziesiąt dni, toć *tantó* czáśu *spatió* nie máło wytrawić się musiało *Viśtualium*, ktore rozumna y przezorna Nòego dyspozycya *sufficienter* pomiarkować musiała, á zátym *quantum spatium* y te w Korábiu *occuparunt* wnośić sobie káždy może. Sámym

mych Zwierząt po ziemi chodzących u Tyryna, y Kirchera wyliczą *Aldrovandus*, *Arias*, *Gesnerus*, *Gaza*, *species* sto pięćdziesiąt. Nie rachując *species Serpentum*, to jest po ziemi czołgających się Zwierząt, których *Pererius* wylicza 25. Inni Autorowie 30. *species*; ktore komputując ze Zwierzętami ziemskimi, albo po ziemi chodzącymi uczynią wszystkich Zwierząt 175. albo też 180. *species*, według innych. Przydayże każdemu parę między nieczystymi, a między czystymi po siedmioro, iaka urośnie liczba Korab napełniająca?

Co Ryby, *Amphibia*, albo na Wodzie y Lądzie żyjące, *item ex corruptione* rodzące się, żadne się w Korábiu Nòego nie znajdowały, według wielu Autorow; gdyż o nich, aby w Korábiu były konserwowane, y Litera Páńska żadney nie czyni wzmianki: A co większa; że tym *Aquatilibus*, to jest w wodzie, y na wodzie żyjącym Zwierzętom, wodą Świat zalewająca zaszkodzić nie mogła naturalnie; Rzeczom zaś z korrupcyi się mnożącym choć iakie przyniosła *nocumentum*, te mogły po Potopie, y zawsze, *genus suum reparare*.

Ten Korab z iakiego był Drzewa uformowany? ciężko decydować ob *varietatem* Wersyi Pisma Świętego. Ordynaryina albo *Vulgata Versio*, którą Kátolicy trzymają, nie kładzie *species* Drzewa, tylko mówi: *Ze była z Drzewa hybłowanego, wygładzonego*. Chaldeyska Wersya, albo Tłumaczenie czytá: *Fact tibi (Noë) Arcam de lignis Cedri*: Arabica: *De ligno Buxi* (z Bukszpanu) Syriaca: *De ligno Viminis*: Hebrayska czytá: *De lignis Copher*. Które słowo Kircherowi lubo wiele Oryentalnych ięzykow umiejącemu, jest *inexplicabile*, nie dociezione w swoiey signifikacyi. Dla tego on rozumie, że tym terminem znaczy się każde Drzewo budowaniu sposobne. Inni zaś Autorowie, różnym *inherendo* Tłumaczeniom racyocynują, że Korab ten był wybudowany, albo z Sosny, albo z Cyprysu, albo z Jodły, albo z *Laryxu*, alias Modrzewy, ognia y zgnilizny nie apprehendującego Drzewa, albo z Cedrowego. Cała Struktura Korábiu, oprócz, że delikátnie była spuszczoła y spaiána, ieszcze *Bitumine*, albo klejem Judzkim, to jest masą, dziwnie klejowatą (która w Morzu Martwym, alias w Jezierze Asfaltycznym w Judzkim Páństwie naylepsza, na wierzchu wody ustająca się y gęstniejąca zbierána bywa) dobrze po szparách przeciwko wodzie opatrzona, Okno iedne mająca pod zawieszeniem, według innych na froncie, według drugich na tyle Korábiu. Inni rozumieją że całe Korábiu zawierzenie Oknem było, ale deszcze tak wielkie byłyby y w Korábiu uczynili takowym oknem Potop. *Rassí* Autor rozumie że miało okna

Kámién Karbunkuł był tak ákommodowány, że cały Korab wdzién y w nocy oświecał.

Ten założywszy fundament, y nie káżdemu wiadomego *notitiam*, o wielkości y máteryi Korabiu, teraz ná Ormiáńskie gory szukáiąc iego kawáلكow, znákow, nie mogąc się wydrápáć, wylátuię piorem. Korab Nòego, gdy wielkość wod zńácznie opadła, á gor wierzchołki pobliskich poczeły się pokazywáć, ná gorze Ormiáńskiey Kráiny *Ararat*, nie z inney, tylko z racyi bliskości oblokował się; gdyż nád tę gorę w całym Swiećcie daleko wyższe znayduią się, iáko to *Athos, Olympus, Caucasus, Alpes, Apenninus, Pyrenæi Montes*, w Nowym zaś Swiećcie, *alias in America Meridionali, Andes* gory ieszcze wyższe nád wspomniane Peregrynantom dáią się widzieć. Tá Gorá (czyli gory, bo *longò tractu* są rozciągnione) w *Armenij*, w Świętym Texćcie zowią się *Ararat*, w Arabskim *Karud*; w Chaldeyskim *Kordu*. *Berosus* Autor Chaldeyski názywa *Gordiceos Montes*; *Ptolomæusz* Geograf tytułuię *Gordianos*; Inni *Authores* názywaią *Caucasum, Taurum*. Krotko mowiąc wszystkie Kráiny pobliskie *circa tractum* gor Ormiáńskich leżące, co raz im inśze *pro libitu suo* podawały názwiska. Teraz Persowie y Ormianie *ex circumstantia* lokowanego ná tych gorách Korábii Nòego, imie gorom dáią *Arent Nòe*, to iest Mieszkánie Nòego. *Olearius* zaś *Autor* w Peregrynacyi swoiey Moskiewsko-Perskiey, twierdzi, że teraz Ormiánie te gory názywaią *Messing*, Persowie zaś *Agri*, Arabowie *Subulchan*. *Quocunq; nomine* zwána Gorá, czyli gory *Ararat*, od Wśchodu máią Perskie Páństwo, od Zachodu *Georgiam*, y Mnieyszą *Armenię*, od Południá Morze Perskie, od Północney Kráiny Morze Hyrkáńskie, álbo Kaspiyskie. Závśze są nieco ginącemi pokryte śniegámi.

Dni ósm od nich odiechawszy, ieszcze się dáią widzieć, co uczyni mil pięćdziesiąt, y ieszcze daley mogłyby bydz widziálne, tylko *radiò visuali se subtrahunt*. Ná wierzchołku tedy tych gor obłzerną *planiciem* máiących Korab Noego ośiadł, który czyli się do tych czas konserwuię (co by było cudem) álbo też iuż cále *tempore edace rerum* zgniły y znieśiony, y nayciekawszym dociec nie można.

Archivum Armenorum takową ó Korábii *tradit notitiam*; że *ad radices* czyli przy początkach Gory *Ararat* znayduię się wspaniáły Kłáśtor *Naschevan* tytułowány, *Sedes Pátryarchy Gentis Armenorum*. Z tego Kłáśtoru Pobożny Zakonnik wielkie *desiderium* máiąc widzenia Korábii Noego, długim postem y modlitwą ná tę się przygotował drogę. Wziąwszy *vialia* puścił się ná drogę, y znalazł iá rozpádlin, ośtrości, dołow, *precipitiorum* y

strasznych zwierząt pełną. Użędłszy całe trzy dni, napałł na równinę bardzo piękną, od wierzchołku góry nie wiele odległą iak się temu zdawało.) Tam pozycyą mieyscá miego y smem smácznym ulowiony; gdy się po przespáníu porywa, nie ná tym, gdzie zasnął, ále ná którym mieyscu, ná górę pierwszego dnia począł wstępować, widzi się lokowanego, y Anioła przed sobą z tą perorą: *DEUS quidem tibi non permisit videre Arcam, Divina illud Providentia instrumentum, nec alteri videre licebit, ne tamén preces tuæ vacuæ sint, ecce tabulam ex ipsa Arca desumptam tibi mittit, ut ea in Ecclesia ad perpetuam beneficij memoriam posita conservetur.* Tam tedy sztuka znaczna deszczki w Kościele wspomnianym konserwuje się. W Skámachj także Mieście Medow w Kościele Ormiańskim, Misyonarzom Soc: JESU Krzyż znaczney wielkości z drzewá Korábíu formowány, brudno-cisawego koloru, w bogatym uwinieniu był prezentowány. Autorowie także Rzymu terażniejszego opisując splendory Świętych Bogaćtw, piszą że w Kościele S. Janá Láteranenńskim między osobliwemi *rarityum specialia* nayduie się znaczna sztuka drzewá z Korábíu Nòego w murze osadzona.

Kiedym czytał Historykow o Bożkach Páństw Oryentalnych, napałłem że Asyryyckowie wenerowali iakies *delubrum ad instar* skrzyni, twierdząc że było z Korábíu Nòego uformowane. Więcey wiadomości, choć wielkiey w tym záżyłem kuryozyi, o Korábíu nie mogłem niskąd *expiscari.* *Concludendum* tedy że ten Korab od Potopu generalnego (czemu iuż áż do tego czasu kiedy to piszę 4035. lat upłynęło) *sine miraculo* nie mogłby się konserwować, choćby był czyli z Cedru, czyli z Modrzewu, czyli z innego drzewá *corruptionem* nie czuiącego, wybudowany, chyba by *lapidificò humore* też same niektóre drzewá z wilgoći w kámiéní się obrociły, (iako *certò constat* o grábowym) y naturę kámiénia ná siebie wzięły, takim sposobem mogłyby po dziś dzień iaką partykułę Korábíu *conservare.* Lecz iuż *non sub forma Ligni, sed Lapidis.*

Ale to pewniey że *inter tot injurias calis;* grádów, śniegow, deszczow, wiatrow wszystko łamiących y roznoszących, od ziemi, od wilgoći przez cztery tysiące lat całe á całe Máteryá, Korábíu zgnilá, żeláza spaiájące, y kley trzymájące także też uczuły korrupcyę. *Ad extremum* choć tam czyli *casu,* czy to *miraculo,* iakie do tych czas nayduie się *fragmentum,* Korábíu tego widzieć y wziąć nie można, bo Gory *Ararat* niedostępnosć, śniegow grubosć wielkich co rok przybywájących, straszne *precipitia,* zwierząt strasznych *feritas,* á przytym *moò judiciò àér suffocans,* gruby y zimny, wśytskim ná górę tę, choć nayciekawśzym y naydowćpińszym

præ-

præcluserunt aditum, & spem. Zaczynam *Jamanum à tabula*; bo od deszczek Korábiu, do inney obracam máteryi.

O WIEZY BABYLONSKIEY.

Czyli ieszcze *apparet in ruderibus?* y o iey wysokości.

TU się stać potrzeba Architektem y Geometrą, wystawiając y rozmierzając *Latitudinem & altitudinem* Miasta Babylonu, y Wieży Babel. Te obie sławne y dziwne Świātu Fabryki założył *Nemrod Syn Chusa*, Wnuk *Chama*, Prawnuk *Nògo*, Imieniem samym według interpretacyi *Izydora*, Tyranna znaczący, gdyż taki był *re & nomine*, a przytym Bałwochwalcą. *Auctores profani* nazywają go *Belum*, albo *Jovem Saturni Filium*, gdyż *Acta* oboch *similia & temporum ratio* tak edocet. Po Uniwersalnym tedy Potopie kiedy Familia *Nògo* znacznie *propagata* osiadła Krainę *Sennaar*, potym *Babylonią* od *Babel* Wieży, y od Miasta, potym *Chaldeą*, *tandem Assyryą*, nazywaną. Tam przy wielkiej pomyślności, abundancyi, która *emollit*, a tym samym *evellit Gentes*, y sami *ad extollentiam animi* mieli inklinacyę, y na *Nemroda* Wodzã swego y Pryncypalã obracając oko potężnego, iako mu sam Text Święty *Genesis cap: 10.* przypisuje: *Nemrod cepit esse potens*, a zaś *LXX. alias* Siedmdzieściąt Tłumączow czytając: *Capit esse Gigas*, oni też podobnym uarmowawszy serce Heroizmem, Świātu chcieli się pokazać chwalebniemi. Dla czego szukając *Vanam Laudem*, takowe między sobą uchwalili *Laudum: Venite fabricemus nobis Civitatem, cujus culmen pertingat ad celum*; a zaś *Chaldeyska* wersya większą im ieszcze przyznając presumpcyę: *Cujus caput extendatur ad apicem Celi*. Daley mówią: *Celebremus nomen nostrum, antequam dividamur in universas terras*. Potym zgodnym wszystkich zdaniu, *Manum operi admoventes*, Miasto wielkie, y Wieżę wysokości niezmierney założyli, y kiedy Miasto mieli dokończąć, a Wieżę *sine fine* murować, bo aż do Niebã, według ich imaginacyi, pomieszaniem ięzykow od *BOGA* skarani: *Et cessaverunt edificare Civitatem*.

We sto lat potym pánująca *Semiramis* z Młodszym *Ninusem* toż Miasto *inter miracula mundi* policzonemi opalała Murami, Wieżę, nie kontynuując wysokości iey, ale różnemi Ornamentami uczyniła wspanialszą; Kościoł y Grob *Belusowi* erygowawszy przy niey. Wielkość Babylonu nie skąpym Autorowie opisałi piorem, bo też hoyną Monárchów był erygowany ręką. Było położone między *Eufratesem* rzeką, *originem* z *Ráju* mającą, Cała Miasta cyrkumferencya, (*teste Diodorô Siculô*) miała *stadia*, albo

albo stałania trzyśta sześćdziesiąt, co uczyni na Polskie redukując mile, dziesięć mil. Znayduią się twierdzący *Scriptores*, że Babylonu cały cyrkumferencyi było tyle stał, ile dni w roku, to jest 365. gdyż murując go co dzień stałanie iedno wymurowáli, *quanta promptitudo & multitudo* byđź miała Rzemieśnikow? Wysokość Murów wynosiła *pedes* albo stop 365. co Łokci czyni 181. szerokość murów dwóch pojazdów razem idących *capax*. Mury z cegły, *Bitumine alias* kleiem Judzkim albo Mással kleiowatą z Morza Martwego zbieraną, murowane. Był tamże y Most na rzece *Eufratesie* przez Miasto płynący, od teyże *Semiramidy* Krolowy, czyli też od *Nitokresa* zbudowany; na pięćioro stał przeciagniony, trzydziesięci stop mający szerokości, iako świadczy tenże *Diodorus*. Złożył *Nemrod* to Miasto Roku po stworzeniu Świata *circiter* 1800. a według supputacyi *Szentywaniego Soc: JESU* przed Narodzeniem Chrystusowym 2847. po Potopie *circiter* we dwieście lat. Turcy go zowią *Babdath*, od piękności ogrodów. Kiedy potym Babylon przy affluencyi Kommercyow y bogactw, przy rezydencyi Krolow, bo tam *Nabuchodonozor* swoje złożył Stolicę, pylną podniósł głowę, poszedł u BOGA *in abominationem*, kiedy go *Cyrus* Krol, dla mocnego nie mogąc dobyć ufortyfikowania, *Eufratem* rzekę na nowe rokopawszy *alveos, alias* na kanały rozebrawszy, w różne strony wodę puściwszy, suchym dnem *Eufratesa*, wielkie w Miasto wprowadził Wojsko, Ogniem y Mieczem grąsiując; Oczym aż dnia trzeciego, wielka część Miasta dowiedziała się y *cladem eandem* poczuła, *teste Aristotele lib: 3. cap: 2. Politicorum*. Zkąd pokazuje się iak obszerne tego Miasta była wielkość. Tę ruinę opisuie *Jeremiafz* Prorok *cap: 50. Destructi sunt muri ejus &c. Siccitas super aquas ejus*. Krol *Baltazar* z *Naczynia* Kościola *Jerozolimskiego cum Satrapis* dobrej zażywaiący chwili, y naciśnięcie słowa straszne widząc, prorokujące o zgubie iego, w ten czasze głowę nałożył. W ten czas hániebie *cecidit superba Babylon*. Y przez inne potym *calamitates* y Woyny będąc *meta ad Sagittam*, gdyż miała wiele Konkurrentow do siebie, iak piękna y bogata Dáma; *Affectantes* mieć tę *caput* Monarchow *Babylonskich* y *Affyryjskich*: przez co iak *Trojá* w popiołach y ruinach swoich pogrzebiona jest stara *Babylonia*. Rzeká też *Eufrates* nie mało przydała ruiny, młąca Mury. *Diodorus Autor* zapamiętał już tylko wielkie *rudera* tego Miasta, żyjący przed Narodzeniem *CHRYSTUSOWYM* 40. latami. *Strabo* także Stározytny *Author* twierdzi, że za życia iego na Polach *Babylonskich* takie były *antiquitatum & rudenum* mogiły, y kupy, że za każdym prawie uczynionym krokiem było co notować

tować, y ádmirować, olim wspaniałego Miastá, teraz wspanialszey ruiny *vestigia*. *Petrus de Vallè* nowy Peregrynant, y wielkiego rozeznánia świadczy, że od terażniejszey Nowey Babylonij, Stará Babylonia niżej *Eufra-tesa*, y *Tygrá* Rzek leżąca, dáie się widzieć *in ruinis*, wielkie mogiły obálin reprezentująca. Od tego miejsca *itinere unius diei*, to iest dzień drogi u-
szedłszy, iest Nowá Babylonia *ex rudericibus* stárey wybudowana, nie więk-
sza w cyrkumferencyi nád Bononiá Włoskie Miásto.

Z Miastá *tandem* Starozytney Babylonij, proszę Cię Zacny Czytelni-
ku do samey przeysć Wieży Babylońskiey; Wysokość iey przelzłą, á tera-
źniejsze *vestigia* zlustruiemy. Jákiá znacznie *Nemrodá* podwyższyłá przed-
śiewzięta *Vana gloria & ostentationis* ochora, á BOG pomieszał ięzyki,
Siedmdziesiąt y dwa ich *in puncto* kreowáwłszy, Wieżę tę ztąd názwano
Babel, idest confusioem, ábo pomieszánien. Murowano iá według iednych
lat 22. á według *Cedrena* lat 43. Wysokość iey *in mente* Architektow
miałá byđż Niebotyczna, iáko się sami kláryguia: *Cujus culmen pertingat
ad Cælum*. *Josephus* zaś Autor świadczy, iż *Nemrodá* chlubił się, że tak wy-
soká miał wystáwić Wieżę, żeby wody Potopu, ktore 15. łókci nád nay-
wyższe wylały się były gory, iey nie zrownały, ieżeliby nowy Potop miał
byđż kiedy ná świecie. Podobno zápomniál Przymierzá Boskiego *Nemrodá*,
że więcej tą plagą Swiátá karác nie miał Pan BOG. *S. Hieronim* tłumá-
cząc Jzáiaśz Proroká *caput 14.* mowi: że Wieżá Babylońska w ten czas,
kiedy od kontynuacyi iey supersedowáli *Ædificantes*, miałá iuż wysokości
cztery tyśiące krokow, to iest mil Włoskich cztery, gdyż *mille passus w*
milę wchodzą Włoską, z tąd *à mille passibus, milliare*, ábo mila zowie się.
Cztery zaś takich mil, ábo cztery tyśiące krokow, Niemiecká y Polská
iedną czynią milę. Świadczy y to ten wielki Doktor y Tłumacz Pismá
Bożego, że zá iego czasu, były znáczne Relikwie teyże Wieży, á umarł
Roku Pánńskiego 420.

Niektorzy Autorowie, czytájąc *Pliniusza* Naturalistę píšącego *lib:
5. cap: 25.* że są gory wysokie ná cztery mile Włoskie *perpendiculariter*, ztąd
rácyocynuią, że *Nemrodá* byłá intencya Wieżę swoię wywyżzyć ná pięć
mil Włoskich, áby nád gory byłá wyższa. *Tandem* tę Wieżę porzuci-
włszy *Ædificantes* z konfundowáni pomieszánym ięzykiem, *divisi sunt in va-
rias Gentes*; á tym czasem Fabryká ich lubo od Semirámidy byłá kon-
serwowana, y przyozdobiona cudnemi Ornámentámi, wiatrow impetem,
po więkzey części zruynowána, iáko świadczy *Eusebiusz ex Abydeno & Si-
bylla*. Toż świadczy *Epiphaniusz in Pantrio*, y *Tertullianus*. Dla tego tey-
że

że strukturze przeciwko woli Paná BOGA erygowáney, przypisał mądrze Symbolista Lemma: *Ruet sine Numine capta*. Teráźniejszy czaso-
 iuż tylko nie wielkie *extant vestigia* teyże Wieży, iáko zlustrował
Illustrissimus & Curiosissimus Petrus de Valle nie dáwno támeczney Kráiny
& particularitatum Oculatus Testis. Ten *Turrim Babel* ták opisuie: Ze ná
 piękney równinie przez którą *Euphrates* płynie rzeka, o puł mile od *Eufratesa*,
 á ná 50. albo 60. kroków od ruin Miasta starego, alias od fundamentów samych tyl-
 ko w ziemi leżących stoi, wielka moles zruynowaney struktury, cała w iedną massę
 y mogiłę obrocona, czworograniastą mającą formę, ku wierzchu wąsko idąca. Cyr-
 kumferencya tey mogiły jest ná kroków 1134. Na wierzchołku nic nie masz, tylko
 piękna równość. Mogiły tey czyli gory, to wyższa, to niższa zgoła *inæqualis*
positio. Największa wysokość jest iak Pałac który wspaniały *Neapolitański*. Fi-
 gura iey całé z boków nie równa, to pagórki, to dołki mająca, żadnego *vestigium*
gradusów, drzwi, albo okien, nie mając. Jáko Ciekawy Człek, tenże Autor
 kopał motyką, dokopał się Cegiel; niby surowych nie palonych, drugich
 dobrze wypalonych, wapnem *bitumine*, álbo kleiem Judzkim oblanych y
 oblepionych; których do Włoch przywiozł kilka. Powiada że Arabowie
 po dziś dzień *hanc molem* nazywáią *Babel*.

Miastá zaś w támtym mieyscu żadnego nie upatrzył *vestigium*, tylko
 w ziemi iákies Murow fundamenta, od gory tey álbo Wieży o kroków
 pięćdziesiąt álbo sześćdziesiąt. Z támtąd zaś ulzedłszy dzień drogi, ni-
 żey *Eufratesa* y *Tygra* rzek, nie zmierney wielkości *spectantur rudera*, *Cubilia*
bestiarum, według Proroctwá *Jeremiaśza cap. 50. Propterea habitabunt Dracones*.
 Podobno z tamtego obálin pełnego mieyscá, aż do tey Wieży całé te
spatium y dáley Miasto y Przedmieścia *Babylonskiego Miastá olim occupa-*
bant, ponieważ przedtym przez śródek Miastá, iáko teraz *per medium* pię-
 knej równiny blisko Wieży, płynie *Euphrates*; *ut patet* z allegowáney do-
 piero *Piotra de Valle* relacyi.

Y to rzecz pewna, że oprócz głęboko záłożonych fundámentów,
 ktore wysokości Fabryki powinny *proportionari*, przez cztery tysiące lat nie
 máło miały pornać w ziemię, y samá Stará *Babylonia* pewnie podobnym
 sposobem dla zbytniey swoiey wielkości y ciężaru, głębiey teraz samá,
 niż iey *olim* Architekci, zápuściła y rzuciła fundamenta. Tá *assertio* mo-
 że się probować *ab exemplo Pantheoná Rzymskiego*, do ktorego po wielu
gradusach do gory chodzono, á teraz tyleż *gradusami* ná dół trzeba iák
 do sklepu wstepować, że także y ten Starozytny Kościół wlaź w ziemię.

Pisze *Herodotus* że *Ninus* y *Semiramis*, pod *Babylonią* wielką y wysoką
 wymu-

wymurowáli Wieżę *Belusowi* ku wenerácii, ktorey iedno piątro miało iedno *stadium*; ná tey Wieży druga Wieża była albo Kontygnacya subtelniejszy od pierwfzey, ná tey trzecia, y tak *consequenter* aż do ośmiu piątr, albo Wież, iedney ná drugiej stojącey, co raz subtelniejszy. Po Grecku *Oftozonium*, takowa zowie się Fabryka. Swiadczy y *Diodorus* tylko *anonymè*, nie o Wieży pisząc, ale *de Templo Jovis in medio Urbis*.

Wnoszą ztąd *Authores*, że to iedną miałą być Wieża tá z *Nemrodą* w Piśmie Świętym wspomnianą, albo z rozebraney Wieży, czyli obaloney *Nemrodowej*, tá erygowana. Botrzebá wiedzieć, że Historycy Swieccy osobliwie Poganie, nie chcąc piśmem swoim, Piśmá S. *confirmare*, nowe imiona, Osobom y Miaśtom dáją, y zówfze trochę *variant* w opisaniu, żeby się nie zdáli z nászych Książ wypisywác *Acta & transacta*, iedną rzecz w inśzą ubierając sukienkę, aby iey nie poznác.

Queritur tandem czyli Nòé tak Spráwiedliwy Człowiek widząc *Nemroda* Prawnuká swego *se accingentem impio operi*, te iego zámyśły ápprobował y zezwolił. Odpowiadają *Abydenus* bárdzo Starozytny *Author*, y *Cornelius à Lapide* wielki Piśmá S. *Interpres*, że był tylko przytomnym temu budowaniu, *mentem* budujących ná dobrą tłumącąc stronę; że to oni *communem speculam, alias* Strážnicę *pro Ornamento & gloria* támeicznych budają Kráiów, nie penetrując że się to działo *ex fastu animi*. Inni zaś rozumieją, że Nòé zważywszy złą *Nemrodá* y *Sekwitów* iego intencję, á niemogąc *dissuadere* záciętym, z támtego oddalił się Horyzontu, y Okiem, dopieroż wyrokiem tego nie ápprobując dzieła.

Więcey o *Babylonij* Mieście *in hoc Opere* doczytasz, w dyskursie o Miaśtach znácznych Swiátá, tudzież. *inter septem mirabilia mundi*.

O ARCE PANSKIEY albo PRZYMIERZA,

Co była, z czego, y gdzie się obraca?

ARKA Páńska wielkich Skárbow Práwowiernego Ludu była Depozytem, oraz była Antemuralem *Electi Populi*, przeciw Nieprzyaciółom. W Tey, Jzraélitowie Skrzyneczkę Mánną z Niebá spadającą, dwie Táblíce Przykazánia, Laskę Aároná Kwitniącą, y Księgę *Deutoronomij*, czyli w samey Arce, czyli koło Niey (bo różni o tym różnie) lokowali, y wśfyską swięę położyli nádzieię nigdy w Niey, chyba Sądy Boskie, albo ich grzechy inaczey kazály, nie omyleni. EOGA samego Naymądrzejszą delincowaną dyspozycją, miałá w sobie ná długóść łokci pułtrzecia, ná szerokość y

wysokość była pułtora łokcia, figurą kwadratową wyformowana. Z Mą-
teryi nie pospolirey, bo z Drzewa *Setim*, to jest z mieyscá tak zwanego ná
Gorze *Sinai*, Poświęconey nie raz Boską prezencyą, od mieyscá tedy *Se-
tim*, tymże imieniem názwane y Drzewo. Jednym *Cedr* znaczące, dru-
gim, iáko to *S. Hieronimowi*, *Korneliuszowi à Lapide*, *Albam Spinam*, álbo *Spí-
num*, to jest *Bodlak*, álbo *Tarú*, lub inny rodzaj drzewá extraordynaryney
letkości y twardości, żadney nie podlegájącego zgniliznie. Była Arká oprocz
misterney roboty, złotemi *ab intra & extra* obitá blachámi, *pro Majestáte*
ták Świętych Depozytow, uchá máiąc z bokow, y drági wnie inferowane,
złotem powleczone. Ná wierzchołku samym było *Propitiatorium*, *alias*
Błagalnia, álbo mieysce *Uproszczenia y Miłosierdzia Boskiego*, bo tam Pan BOG
Tron sobie záłożył, & *scabellum pedum suorum*, názwane *Oraculum*, że z tám-
tąd w trudnych & *magni momenti* rzeczách BOG swoje wydawał *Oracula*,
wyroki, decyzye, pewnieysze bo *Aeterna Veritatis* niż Delfickiego *Apollina*
effatá. Te *Oraculum* dway ze złota *circumdabant Cherubini*.

Tey Arce różne Literá Páńska dáie Imiona, to *Arca Testimonij*, *Testi-
ficationis*, *Arca Federis*. Długo pod Przybyckiem Moyzefzowym swoje miała
reclinatorium, po różnych mieyscách, to *in Galgalis*, to *in Silo*, to *in Nebo*, to
in Gabáon, tandem w Jeruzalem z Domu *Aminadab* tam przez Dawidá transpor-
towána, *in Sancto Sanctorum*, álbo *Sanctissimo loco* záwzse stoiąca.

Tandem Salomon Dom Boży à *splendore* Ornámentow dziwney planty
od Bogactw y wspanialey Struktury *Mundi Miraculum*, y prawie *novum Cae-
lum* wielkim wybudowá wšzy kosztem, tam solenną Arkę Páńską wprowa-
dził pompą *spectante Caló*, *stupente terrá*. *Sanctitas* tey Arki z tąd *probatur*,
że tam była Prezencya *Numinis*, bo *Jordan* rzekę dotknięciem ná powie-
trze podniosłá, suche w nim *Jzraélitom* dno czyniąc; bo *Bethsamitow* y
Káplana *Ozę* zá irrewerencyę náglá skarálá śmiercią; bo *Dagona* Bożka *Fil-
listynow* *in adorationem sui* z Ołtarza obaliłá, á *Jzraélitom* tryumfalnych
wiele przyniosłá Wiktoryi, á czasem ich grzechy ukarálá.

Wyprowadziwszy *rei essentiam*, teraz się godzi pytać, gdzie się tá Arká
Páńska, tak Święty Depozyt podział? Odpowiadam, że kiedy *Nabuchodo-
nozor* Monárcha Chaldecki, czyli Babyloński, czyli Assyryjski, Jeruzalem
dekreutowane ná zgubę, zá grzechy od Naywyższego Królá, miał Mieczem
y Ogniem exekwować, y *actu* exekwował. *Jeremiasz* Prorok będąc *Ora-
culó Divinó* z Arki *præmonitus*, Zydom idącym do Babyłonu w Niewolá dał
Ogień do owego niegasnący czasu, przytym *Volumen Legis*, áby ná Chal-
deckich zápacrując się nie żywych Bogow, Zywego DEUM *Isráel* nie zá-
pomnie-

pomnieli, á dopieroż Prawá Jego nie przestąpili, dał ośobliwą instrukcyę, przestrogi, y informacyę, *ut patet* z Książ Machabeyjskich drugich *cap: 2.* lubo tey instrukcyi samá *Jeremiasza* nie wspomina *Prophetia*, znać że *excidit*.

Ten tedy S. Prorok podczas fatalnego w Miásto *ingressu* Nieprzyjaciół, y ścinania, rábunku, palenia. czyli tyle znalazł u Chaldeczykow faworu y respektu, czyli cudem Boskim zaszłaniącym ich oczy, wyprowadził z Domu Bożego *in rapinam* idącego, 1. Przybytek álbo Namiot Moyseszow, 2. Arkę Páńską, 3. Oltarz Kádzenia, gdy naywiększe y naymniejszy bogactwá, splendory, skarby, z Domu Bożego *sacrilega* zábierałá *manus*, transportując do Babilonu wraz z Niewolnikow wielką liczbą.

Ták uniośszy z pomocą Aniołów, czyli Lewitow, zaprowadził to wszystko ná Górę *Nebo*, z ktorey niegdy Ziemię Świętą widzieć Moysesz miał od BOGA licencyę. Tám upatrzywszy sposobną iáskinie, te Święte *Lipsana* lokował z rewerencyą, weyście zátarásował, Ludowi assystującemu y swoie *signa* dáć tám pretendującemu, powiedział: *Apparebit Majestas Domini & nubes erit. Ignotus erit Locus, donec congreget DEUS congregationem Populi & propitius fiat.* Oni te słowá interpretowali sobie, że obłok Páński, y wyście Ludu Boskiego z Niewoli, te Święte odkryje Swiátu Depozyta; Lecz się ták nie stało, bo áni po sześciudzieściát-letniey Zydow Niewoli, áni pod *Nebemiaszem*, áni pod *Artaxerxem*, áni pod *Machabeyczykami*, iáko *Tirinus* probuje, te Skárby Swiátu są odkryte; ále až przy skonczeniu Swiátá przez *Eno: bá*, y *Eliasza* będą rewelowane, służąc Zydow Náworceniu do CHRYSTUSA, iáko o tym racyocynują *Dorotheus, Epiphanius, S. Thomas, Seranus, Rabini; Richardus à S. Victore, Rupertus, Canus, Ribera Mariana. Probatur* tá Sentencya y ztąd, że cále z żadnego Textu Pismá S. *non constat*, żeby Arká Páńska z innemi Depozytami, miała już po zburzeniu przez Chaldeczykow, w Domu Bożym restaurowanym znajdować się, ponieważ, áni *Ezechiel* Prorok plantę tegoż Domu ná reparacyą od BOGA mający *in Capitibus 41. & 42.* różne specyfikując Naczynia Kościoła, o Arce nie wspomina. Y *Josephus* Zydowin twierdzi, że Rzymianie, Jeruzalem zá *Tytusa* Cesarza *horrendè* burząc, *in Sancto Sanctorum* nic nie zástali.

Zydzi u Adrychomiusza *firmiter asserunt*, że Arká dostawliży się do Babilonu, już więcej nie przywrocona. Inni zaś twierdzą, że z Naczyniem Kościoła Salomonowego, ktorego było ná 1400. sztuk złotych y srebrnych, oddana była do Kościoła *Belusa* Bożka Babilońskiego, y znówu przez *Cyrusa* Zydow *cum universis mobilibus* oddana *in toto.* Z tego tedy zdánia, tudzież y z wielu Autorow, znówu *conspicitur*, przeciwna pier-

wšzey Sentencya, álbowiem czytając *Adrychomiusza*, y *Universalem Italiae Descriptionem*, dochodzę, że w Kościele S. Janá Lateráńskim w Rzymie, znajduje się Arká Páńska, ále ze Złota cále ogołocona przez Nieprzyaciół. Došlała się Rzymowi *eo modo*: *Titus y Vespasianus* zburzywszy Ogniem y Mieczem Jeruzalem, zábrawszy niezliczone bogactwa, ie *in triumpho* do Rzymu w prowadzáli, prowadžili y Arkę Páńską, lokując ją w Kościele Pokoju potym spalonym, teraz w ruderach się prezentującym. Záczyrn iák *Christianitas* w Głowie Świátá swoje też podniosła Głowę; iák *erectum tropaeum Crucis*, te Święte *Lipsana* álbo Relikwie, Lateráńskiey dostały się Bázylíce, oraz *Virga Aaron*, *Tabula* Przykazánia, *Virga Moyses*, cztery Kolumny z Jerozolimskiego Kościoła. Tám tedy y tá Święta Relikwia *asse vatur*, ále podobno nie owá pierwsza przez Moyzeša uformowana ná Puszcy *Exodi cap: 15.* lecz inna, *ad formam* tántej zrobiona, która podobno ná gorze *Nebo* do tych czas utáiona.

Tey Arki Páńskiey, Lichtarza złotego, y Tytusa Cesařza ná trumfalnym Woźie siedzącego, ná *Arkusie* álbo *Bramie* Tryumfalney są zrobione *vestigia*, który *Arkus* ieśt nád Kościołem Najswięt: Pánny N. ey w Rzymie. Zkąd *patet*, że w Tryumfie do Rzymu była Arká Páńs. przyprorowadzona, owá powtornie zrobiona. *Patet y ztąd*, że według *scippa*, kiedy *Pompejus* lustrował Kościół Jerozolimski, już po wyściu z Babilonij y transportacyi Naczynia ztamtąd, że widział Arkę, y *Tabulas Testimonij*, item *Cherubinos*, Autor także *Historiae Scholasticae* *Judith* 3. świádeczy, że Arkę w tryumfie Tytusa prowadzono. *Adrichomius*, y inni Rzymu *splendorem* opisujący *Authores*, świadczą że *in Arcu triumphali* Tytusa, do tych czas ieśt Arká Páńska wyrażona, y Tytus ná Woźie Tryumfalnym siedzący, pář Koni, y pář Jednoroźcow iádący, przez co, pierwsze zdánie dopiero námienione, ielzcze lepiej *confirmatur*. Podobno tedy, żeby ták poważnych Autorów wyžey Allegowanych & *probabiliter* racyocynujących nie refutując, áni *infringendo*, ták trzebá rozumieć, że Arká od Jeremiałzá ná Gorze *Nebo* utáiona, Niebu tylko wiadoma, przy dokoníczeniu Świátá swoje *effundet* skárby. A te *Vasa* o których piřžá Historycy tylko były sub-*stituowane* *ad instar* Arki Przymierza, *ad instar* *Tabularum Testimonij*, y nákształt Rozgi Aáronowey formowane, ponieważ *nulla* o nich w Piśmie S. *post Restaurationem Templi mentio*. Co zaś Teolog Páński *Apo: cap: 11.* o Arce te ni wspomina słowy: *Et apertum est Templum DEI in Celo, & visa est Arca*; nie ma się rozumieć, żeby Arká Przymierza miała byđż do Niebá wzięta y przeniesiona, lecz przez nią rozumieią *Humana Naturam Christi*, *Rishardus*, y *Beda*; rozumieią drudzy Máćkę Najswiętřžą, iákó to *Bernardus*, y *Suarez*.

O Lotowey Zonie w Bałwan Soli Zámienioney,
y o Jąbłkách Sodomskich.
Czyli to Oboie znayduie się?

TO nieomylna prawda, że Zonie Lotowey z Sodomy Miastá wychodzącey, P. BOG nie kazał się obżierać: *Noli respicere post tergum*. Tá nie tak nie posłuszna, iáko cieka-wa, w tył rzuciła okiem, y zázaz w Bałwan Soli, nie rozumna w Mądrości *Symbolum* zámienila się: Ze słodką Oyczyznę nąd Boski preferowała Mandat, gorzkością Soli ukarána. Sol pokazała że to nie są *Sales* przestrogi Niebieskie. *Rupertus*, y *Prosper* u *Tyrryna* trzymają, że Lotowa Zoná powłzechnym tylko wykroczyła grzechem, y że Duszá iey do mąk Czyłcowych, nie do Piekielnych dostała się. Ale pewniey że wielki to był tey Mátrony excés, gły tak wielka zá nim następowała kará ná cieie, *alias temporalis pena*. O tey mowie iey w Bałwan Soli transmutacyi, *alias* zámienieniu w Sol Lodo-wátą, iáko marmur álbo krzysztal twárdą, bo o tym wyraźnie Litera świadczy Páńska, nie masz żadnego *dubium*, ále tylko *oritur Questio* czyli się ten Bałwan Soli po dziś dzień konserwuje. *Brochardus* Autor, y *Atrichomius* Ziemię Świętą opisuiący, twierdzą, że do tych czas stoi między Martwym Morzem, gdzie Sodomá y Gomorra zgorzały, á według *Cedrena* zapadły się, y między gorą *Engaddi*, ná którą Lot z Boskiej był wyniośł się dyspozycyi. Toż sámo z ust wielu slyszálem Niewolników, z támtąd uciekáiących: ále ci cieka-wsi w szukaniu drogi do ucieczki, y chlebi, nizeli tey Soli. *Targum Jerosolymitanum* (iést to Księgá Zydowska explikuiąca Biblię) twierdzi, że ten Bałwan Soli, tak trwác ma, aż do generalney Resurrekcyi Ludzi: y że deszcze iey nie szkódzą, bo iést *ex Metallico Sale*, *alias* z lo-dowátey Soli. *Cesius lib. 3. de Mirac. Hornius*. To *certum* że Martwe Morze iést *actu*, tak názwane, że ná sobie żadnych nie ma falo u, burzliwosci, częścią dla gęstych y ropiastych Wod, nie ma też w sobie żadney rybki, z tąd *infertur* że wody támeczne nie są żywe, lecz zgnile, *stagnantes*. Po nąd tę Martwe Morze calá *Antiquitas* lokuie JĄBŁKA SODOMSKIE, twierdząc że się tam znayduią Drzewá ná grontách popiołu pełnych w cyrkumferencyi Sodomy, które rodzą Jąbłká ná pozor piękne, zá dotknięciem w popioł się rozlypuiące. O tych Fruktách piszą *Philo Zyd*, *Jozef Zydowin*, *Strabo*, *Solinus*, *Plinius*, *Tacitus*, *Tertullianus*, *S. Augustyn* w Księdze *de Civitate DEI*, *S. Cyprian*, *Burchardus*, żyjący około Roku 1020, y *Bredembachius Oculati Testes* widzieli te Jąbłká.

To oboie teraz nie znáyduie się, iák świeżi referuią Peregrynanci. Z ktorych *Curiosissimus*, bo *non ex sterili gleba* zrodzony, Xiążę MIKOŁAY RADZIWIŁ około Roku 1583. tam będący, ciekawie badał się, sam lustrował, á przecie áni ô Bałwanie Soli, áni ô miejscu iego mógł się dowiedzieć; był *Curiosus* y w szukaniu Jabłek Sodomskich, ále y te odtoczyły się od wzroku iego, żeby podobno w sobie zawartym nie zapruiły go popiołem. Tákíe wielkie *raritates* Obywatele támechni, przed Cudzoziemcami, szukając pochwały Kráíow swoich, z ochotą by ie prezentowali; álboby *pretium* postanowiwłszy *certum* za pokazanie wielkie skárby zbieráli od ciekawych Peregrynantow. Trzeba tedy supponować, że Bałwan Soli, z Lotowey uformowany Zony, będąc blisko Morzá Martwego, wodą iego podmulony, lub *successu temporis* wilgocią y deszczem ześliznoł, lub od Pogan cále obalony, zruynowany, lub też od Pielgrzymow, po kawałku różnemi czasy rozebrány. Godzi się y to mówić, że iák tamten Kráy dostał się w ręce to Sarácenow, to Turkow, nie szanujących Obrazow, ten Bałwan Soli, mógł cudem Boskim zniknąć. Podobne *ratiocinium* bydz może ô Jabłkách námienionych, że álbó ná grontach bárdzo suchych, piaszczystych, siárczystych, popiołu pełnych, kilka mil rościągłych, wyschły Drzewá, ktore ten Frukt rodziły; álbó też od gorąca słonecznego záieły się y zgorzáły, ile ná grontach Siarczystych, iákó się y u nas w Europie nie raz praktykowało, że od spieki, lasy y ziemiá gorzáły. Lub też mniemać potrzeba, że od nagłych połamáne wiatrow, álbó od Pielgrzymow ná szczepy, chcąc ie przynieść do swoich Kráíow, ucinájących po gálázce, wysuszone, rozebrane, álbó trzęsieniem ziemi obalone, exundacyą Morzá Martwego zámulone: álbó od Nieprzyaciół Wiáry Świętey z gruntu wycięte: áby nie było racyi tám peregrynowania, y lustrowania ich Kráíus; tudzież áby iáká z Jábkłé Sodomskich, iákó *ex pyxide Pandory* ná nich się nie wysypała *Calamitas*. Albo *tandem* rozumieć, że cudem Boskim, te Fruktá zgładzone, áby niewierni, ná ták osobliwe nie pátrzyli Owoce, będąc sami iábłkiem pod strážą Piekelnego Smoká. Zebym zaś ták godnym Autorom Cytowanym, osobliwie SS. *Augustynowi*, y *Cypryanowi*, tudzież *Bruchardowi*, y *Bredenbachio* oczywistym Swiadkom, nie zdał się *contradicere*; odpowiadam, że kiedy Ci żyli, y Bałwan Soli stał, y Jabłká się owe rodziły, potym cále gđzieś to oboie zniszczało, ktorymsi sposobem, z wyliczonych iednym.

O FENIXIE PTAKU.

Czyli jest, albo był kiedy na Świecie?

TU moje ciekawe Pioro musi sobie po Arabskich polatać gorách, szukając Fenixá, albo Jedyne go Ptaká, chcąc na niego choć *casu* nátrafić, na ktorego podobno od Potopu Świátá, albo też *ab origine Mundi* żaden z fundamentalnie uczonych nátrafić nie mógł. Opisują go Autorowie Starozytni, iákby byli oczywiście *Spectatores*, osobliwie *Solinus cap: 35.* Ze *Fenix* jest wielkością rowney z Orłem, głowę mając proportionatę wyniością, czubek albo kité na wierzchołku głowy z piórek mający, kształtnie się formujący. Na szyi złotawy, niżej szyi y ku ogonowi purpurowy reprezentuje kolor. Ogon różawey maści, Niebieskie upstrzyły centki, albo piórka. Tenże *Solinus* na tymże świadczy mieyscu, że ten Ptak jest osobliwey nad innych natury y wielki, gdyż *ex Sententia* iego pięć wieków żyje, to jest pięć set lat *insuper* czterdzieści: Według *Pliniusza 660.* *Herodotus* Autor także Starozytny, lat pięć set zupełnych iego daie życiu, tyleż y *Mela lib: 3. cap: 4. de Volucris.* Inni Autorowie u *Majolusa* iákby byli *Domini temporum*, Fenixowi dają lat dwanaście tysięcy 954. *Martialis* lat 1000. *Generationem Fenixá quis enarrabit?* Starozytni Autorowie y Fabuł nie posponiający *constanter* á prawie wszyscy, *quasi unò ore & calamo* twierdzą, że ten Ptak będąc Jedy ny w całym Świecie, rodzi się z popiołów Oycá swego, albo też według *Conimbricensis* ze krwi, dziubaniem y szarpaniem siebie. A to w ten sposób, przepędziwszy Fenix na puszczech głębokich Arabskich y gorách nie dostępnych, tyle lat życia swego, iákóm dopiero námienił, á czuiąc *naturali instinctu, instantem interitum sui*, roszczki różnego, drogiego drzewá, iákó to Balsamu, Cynnámonu, Oliwy, Nárdu, Myrhy, y Láwendy, uślawszy sobie gniazdo, czyli stos śmiertelny, według iednych Autorów na wierzchołku Palmowego drzewá, według drugich, na gorze lub págorku nie dalego *Heliopolu* albo *Stońcá* Miasłá Egypckiego Krolestwá; Na tym tedy uśladłszy stosie, skrzydłami iák wáchlarzami rozdmuchuje y roznieca ogień, w tłustych owych drzewkach *operatione* *Stońcá* bárdzo w támtym Kráiu palącego, wzniecony, dopiero w żalonym trelu kończy życie, w śmiertelne siebie obracając popioły, á w Náśiona następującego Potomká drugiego Fenixá, álbowskiem z popiołów Robaczek się formuje, á z Robaczká Fenix nowy, kilka set lat albo kilka tysięcy znowu żyjący. Na co pieknie *Owidiusz:*

*Una est, quæ se reparet, seq; ipsa refeminet Ales,
Assyrij Phœnix vocant.*

Se super imponit finitq; in odoribus ævum:

Componit bustumq; sibi, partumq; futurum.

Ze táká Genèdgelia, Ortus & interitus tego Jedynego Ptaká, wszyscy prawie Starożytni *Scriptores* tak trzymali, y wierzyli podobno, iáko powiada *Pierius* wielkiey ciekáwosci Autor. *Gesnerus* piszący *de Animalibus* Cytuie Autorow *Manlinium*, *Herodotum*, *Lactantium*, *Claudianum*, *Svidam*, *Philostratum*, tak á nie ináczey o Fenixie trzymájących, iáko się dopiero námieniło. *Solinus*, y *Mela* w teyże są Sentencyi. A co większa że ci *profani Auctores*, pociągneli *in suam sententiam*, *Authores Sacros*, iáko to *S. Augustyna* wielkiego w Kościele Bożym Doktorá, który *Sermone 18.* do Bráci ná Puszczy iásnie o spaleniu Fenixá y renowácy z popiołów wspomina. *Isidorus lib: 12. cap: 7.* o tymże Ptaku iáko rzetelnym y prawdziwym czyni *mentionem*. Nie neguie y *Albertus Magnus Animalium lib: 23.* S Cypryan probuiąc tey prawdy że Nayświętsza Mátká Boska, Pánną poczelá y porodziłá, ponieważ Fenix Ptak bez páry, Jedyne będąc, rodzi się ná Swiat. Święty także *Cyrillus Catechesei Ośtawá*, *S. Ambrozy in Oratione de Fide Resurrectionis*: Święty *Epiphanius*, *Tertullianus*, *Clemens Romanus*, dowodzą Ciał Ludzkich Zmartwychwstanie przyszłe, & *possibilem*, biorąc podobieństwo od Ptaká Fenixá umierającego y znowu z popiołów śmiertelnych ożywającego. *Nicolaus de Comitibus* nie dawny Autor twierdzi, że w Indyi iest Ptak *Semenda*, który podobną Fenixowi śmiercią umiera, y ożywa, to iest gore, y z popiołów ożywa. *Claudianus* toż *sentit* przydając, że żyje Słońcá wypogodzonego upałem. *Abyssynowie* alias Murzyni chlubią się że mają w Páństwie swoim Fenixow, ále mnożących się *more communi, ex coitu*, y że są *duplicis sexús*.

Tych wszystkich Starożytnych Autorow *salva interim Autoritate*, ich zdánie szánuiąc, (bo *coram bocano capite confurge*) drugą Sentencyę *Negativam*, ile Nowych Autorow, cále twierdzących, że *in rerum natura* takowy się Ptak nie znajduie *in medium proferam*.

Naprzód Pismo Święte *Levitici cap: 10.* różne wylicza *species* Ptakow; iedne pozwalając, drugie iescé zakazuiać, *alias munda & immunda* specyfikuiąc, cale o Fenixie nie wspomina. Job Święty (*Job cap: 29.*) mowi: *In nidulo meo moriar & sicut palma multiplicabo dies*, ktore słowá insza Wersya ináczey tłumáczy, ołobliwie Chaldeyska mowiáca: *Sicut arena multiplicabo dies*. Rábin zaś *Salomon*, *Pagninus*, *Mercerus*, u *Tyrina* czytáią: *Sicut Chol*, to iest Fenix, *multiplicabo dies*: ále tá Wersya, że nie iest *conformis vulgatæ editioni*

tioni Biblij Świętey, trudno iey przyjmować, *consequenter* y Fenixá poczytać zá prawdziwego Ptaká, ponieważ Job o nim nie *expresse* nie wspomina, tylko *Ingeniosa Tłumaczow Versio*, tam o Fenixie mowi, gdzie y Wrobla nie maż.

Pliniusz Wielki *Naturalium Scrutator lib: 10. Naturalney Historji cap: 2.* wspomina ô Fenixie, ále go záraz *in dubium* podáie temi słowy: *Allatus est in Urbem* (to iest do Rzymu) *Phenix, Claudij Principis Censurá, Anno Urbis* (to iest po záłożeniu Rzymu) *800. & in Comitio propositus, sed quem falsum esse, nemo dubitaret.* *Recentiores Authores ad negandum Phœnicem*, te máią *motiva*, naprzód że Fenix nie miał bydź *ab origine mundi*, ponieważ do Korábiu, Noé z Mandátu Boskiego powinien był po párze Zwierzát w puszczac, á Fenix że Jedyny y bez páry ná Swiecie, nie miał tam *locum standi*: Toć tedy, álbo nie był taki ná Swiecie, álbo ieżeli był iákiś Sámiiec tylko bez Sámiicy, iest *exclusus* z Korábiu? *2dó.* Pytáią się kto go, y gdzie widział? ponieważ tak byli ciekawi Peregrynanci, że Muszki iákie w ktorým Kráiu, zlustrowáli; á Fenixá by wielkości Orłowej upátrzyć nie mogli. *3tió.* Jeżeli żyie lat pięć set, álbo dwánaście tysięcy, á kto tyle lat żył, żeby iego látá konnotował, y był iego Chronologiem? *4to.* Jeżeli Fenix do Rzymu z Egiptu zá Klaudyuszá przyniesiony, iáko twierdzi Georgius Abbas apud Anastasium Bibliothecarium, z kąd się drugi wził ná Swiecie *hoc unico allatô & ablatô*? *5to.* Ponieważ Fenixá liczą między *perfecta animalia*, á powiadáią, że z popiołu się rodzi, tym samym go *tollunt*, bo takie *animalia* nie mogą się rodzić z korrupcyi y popiołu, iáko uczy Filozofia. *Peregrinus, Aldrovandus, Cornelius à Lapide, in cap: 7. Genesis* cale negant. *Myseniusz* Symbolow y Hieroglifikow wielki *Indagator*, tę zostáwuie *Fabulis & Pictoribus* o Fenixie Historję. *Nicolaus de Comitibus* Swiátá prawie całego Ciekáwy *Lustrator*, námienia prawda, że w głębszey Indyi znayduie się Ptak *Semenda* názwany, tak się rodzący y ginący iáko o Fenixie báią, ále to podobno tylko miał zrelácyi támeicznych Obywatelów, nie śmie *pro re certa* twierdzić.

Naywięcey Egypcyánie do wyrażenia swoich skrytych Táiemnic, álbo Hieroglifikow, Fenixá záżywali, nim wyrażáiąc Nieśmiertelność, álbo życia przyszłego, álbo *immortalitatem* chwalebnych ákcyi w pámięci Ludzkiey. Ale nayczęściey Fenixá Malowániami ádumbrowáli Słońce, które niby co dzień umiera, y znowu názáiuatrz ożywa. Dla tego w *Heliopolu* Mieście Egypckim był Kościół Słonecá, y Obraz pod figurą tego Ptaká Słońce wyrażáiący.

Apelles Symboliczny temuż Fenixowi ná stošie gorejącemu y znowu z popiołu odrodzić się máiącemu, podawał *Lemmata* álbo Inskrypcye: *Perit nē pereat: Poſ. ſata ſuperſtes: Quas excitavi, patior: Ex funere vitam: Moriar ut vivam.*

Zeby zaś tá *poſterior Negativa* ó Fenixie Sentencya, pierwſzey od Stározytnych Poważnych y Świętych Autorow utwierdzona, nie była krytykowána, y im *error* nie był imputowány, ták trzebá o nich wſzystkich trzymać, że to oni *non ex ignorantia*, álbo *errore craſſo* nápiſali, ále wiekow dawnych zdánia záżywáli y fabuľ, iák my teraz o *Jowifzu*, *Herkuleſie*, o *Paladzie* z *Jowifza* Mozgu zrodzoney. Potym do ſkonwinkowánia Pogan, trzebá było Pogańſkich záżywać Argumentow álbo racyi z ich wiáry wziętych. Nie mogło bydz dla nich pięknieyſze podobieńſtwo: Ze Ciała Zmártwychwſtáną, iákó wzięte od Fenixá, ktory umiera y znowu ożywa, kilka ſet lat żyjący: Tá k Dufzá *corpori reunita* znowu Cíało ożywi przed tym umárle. Godzi ſię teź dla illuſtrowánia prawdy záżyć bayki, náprzykád o Chimerze, Cerberuſie, ktorych nie maſz ná Swiećie. Sam *CHRISTUS Aeterna Veritas ſine parabolis locutus eſt nihil*: Wiele podobieńſtw záżywał dla przedſzego poięcia od proſtych Ludzi, ſwoich Zbáwiennych *Maxim*. Zgoľá, ile czytałem Nowych y Swieźych Autorow, między ktoremi nie poſledni *Atanazy Kircher*, wſzyſcy ná Fenixá *conjurarunt*, áby go ze Swiátá iákó *fiſtitium* & *Pœticum* wypędzili. Chybá tedy u *Pœtów*, *Malárzow*, y *Symboliſtów* znaydzie *reclinatorium*. Tá kowy *Fiſtitius*, czyli teź *Facticius*, bo *artē* podobno zrobiony Fenix znayduie ſię w Dreźnie, w Saxonij, *in Theatro Rerum Aſtimabilem* w Kámerze ſzoſtey, ktorego obacz tu w *Pergrynáncie* moim pod tytułem *Saxonia*.

O G R Y F I E P T A K U

Czyli ſię znayduie ná Swiećie?

Nie máľá między Mądremi czyni kontrowerſyę Ptak ten, czyli ieſt ná Swiećie, y iákí ieſt? Piſze o nim *Herodotus lib: 3to*, *Pauſanias in Atticis*, *Pomponius, Mela lib: 2do*. *Solinus cap: 19no*. *Ælianus lib: 4to, cap: 26to*. y *Philofratus*, że ſię znayduie *in rerum natura*, opiſuią go, á Malárze dowćipni *Maluią hac forma*: Ze ieſt czterech nogách, głowę máiący Orlá, á uſzy Lwie, ſkrzydľáſty, *alias* od głowy Orlá imituie, od ſpodu Lwá. Tá kowych portretow Gryfa pełne Egiptſkie Kolofſy: Krolow, Pánow, Paľáce, Snycerſká rzeźbą álbo malowáníem *ſpectantur* ádornowáne; w Saxonii w Dreźnie *in Theatro Raritatum* w Kámerze drugiey ľá ſzpony Gryfow realne.

Natale solum álbo gniazdo temu Ptaćtwá *Monstro* wspomnieni dopiero *Autbores* náznaczáią *in Scythicis & Hyperboreis Montibus* ku pólnocy *sitis*; ktore w tychże gorách przez náaturalną Sympatyą, czuiąc Złote Minerály, ich pilnuią, broniąc ich od *Arifmaspów*, to iest *Jedno-Okich Ludzi*, ále dobrze pátrzących y łákomych ná toż Złoto; dla tego z niemi o tych Skár-bow gornych konserwacyą ułáwiczne prowadzą Woyny. Innych Autorow zdánie lokuie te Ptaćtwo ná wysokich Indyjskich gorách, twierdząc, że Złoto wykopuiąc bryłami, z niego sobie gniazdá formuią.

Literá Páńska ó Gryfach *Levitici* 11. wyraźnie wspomina: *Hec sunt quae de avibus comedere non debetis, & Vitanda sunt Vobis: Aquilam, & Gryphem & Haliaetum.* Y ták á nie ináczey tłumáczą *Septuaginta*, *Pagninus*, y *Vatablus* sławni Tłumáczé Písmá Świętego. Te położywszy *Authoritates*, zda się by dż nie omylna prawda, że Gryfow rodzaj znajduie się ná Swiecie *in Regno Volatilium*; ále Stározytnych Autorow niektorych y Swieższych, z drugiey strony dobrze zważywszy mądre *Sensus*, támta *ruit Sententia*. *Unus pro mille* słáwa *Plinius*, *ex Recentioribus Albertus Magnus*, do fabul Póëtycznych odśyłáją Gryfa.

Ná Text Písmá S. odpowiadáią *Recentiores*, że przez Gryfa wyrażonego, znaczy się *Gryphaquila*, to iest *extraordynaryiney* wielkości Orzeł, ówżem drápieżnością całego ciáła, y wielkością Orłow przechodzący. O tákich Orłách pisze *Aldrovandus* z relacyi *Pawła Weneta*, że *in Ripheis Montibus* znajduią się tákiey wielkości y siły, że Wołá, lub Konia do gniazdá swoim zánięć mogą dzieciom, ówżem łámego ták dużego podniełá ná powietrze Słonia, rozbiiá o ziemię, tym go sposobem pożywáiąc y pożeráiąc. *Paulus Venetus* táktych Kráíow Ciekáwy *Lustrator* przydaie, że tę *genus* Orłow, ktore on zowie *Gryfalcos*, było *in mensarum deliciis* u Chamá álbo Haná Tátárskiego, zá iego w táktych kráíách peregrynacyi. *Masenius* Autor Symbolicznych *Cogitacyi*, tákże *fabulosam* zowie *Avem*. *Kircher* zaś supponuie, że przez Gryfa *denotatur* álbo *species* iákichśi wielkich Orłow, álbo Sępów, *benefició & naturá* kráíu do tákiey wielkości przychodzących. Tákich tedy podobno Mandat Boski *supra* állegowany iesc nie káże Orłow, ále nie czworonoznych Gryfow z Orłá, czyli z Krogulcá y Lwá złożonych, ktorzy *ex sententia bene sentientium* zdáią się by dż ekskludowáni ze Swiátá iáko *Monstra*. Monarchow, Krolow, Xiążąt, y kochájących *raritates* pewnieby ten Ptak iezeli nie klatki, to pewnie ozdobiłby dziedziniec, iáko zdobia Lwy, Słonie, Papugi z Maurytanij, y Indyi do Europy *magnó sumptu*, *majori periculó* sprowadzone. A że ich *inter delicias* nie máią Monárchowie, & *Magnates*, supponendum, że y Swiat ich nie ma.

Pliniusz Ciekawy *Naturalista*, choć często *in fabulas proclivis negat* o Gryfie w Xiegách swoich. Dopieroż *Alexander Wielki* ná Gryfach nie latał, iáko iest fama, bo *Arrianus* Autor piszący o *Expedycyi Alexandrá* cale o tym nie wspomina, co iáko *rem observatu dignam* powinien był *Swiatu* komunikować: Ale Autorowie *seria* piszący, ile *Poważni ad levia* nigdy nie wybocząią.

O PELIKANIE PTAKU.

Czyli iest taki, o iákim trzymała Antiquitas?

NApátrzy się nie ieden po nád *Figury*, álbo *Męki Páńskiey* wyobrażeniem *Ptaká Pelikána*, który pytkiem włafne szárpiąc serce, kármí *Dzieci*. *Malárka Inwencya*, *Symbolistów Imáginacya*, *Kaznodzieiow Energia*, ták oczom *Ludzkim* te *Spectaculum* y *erudycyę objiciunt*, iákby była nieomylny prawdy *Historya*, y codzienna *experyencya*. Co iezeli ták iest, terazniejszy *disjudicabit* dyskurs.

Naprzód *sciendum* że *Pellicanus* zowie się *à pelle caná*, od pior białych. Ináczey się nazywa *Onocrotalus*, alias *Bák* ná *Ruśi* *Baba*: Zowie się y *Platea*. Autorowie piszą, że są *duplicis generis*: Jedne są *Wodne*, drugie *Ziemskie*, álbo *Lądowe*. Mieysce mu náznaczaią okolo *Nilu* *Rzeki* w *pustyńiach* *Egyptskich*. *Hieronim*, *Augustyn*, *Isidorus*, *Albertus Magnus*, y inni u *Gesnera*; *Kircher* zaś *in Arca Noë* z różnych *świadczy relacyi*, że w *Polszcze* y *Litwie* znayduie się, nazywają go *aliò nominè Cochleariam*: Starzy Autorowie lokuią go w *Egyptskich* *Puszczach* nád *rzeką Nilem*. O *Naturze* tego *Ptaká* wyżey *Cytowani Authores* piszą, że *Dzieci* swoje od *Wężow* po zaiadane, lub od siebie samego *zgniewu* *poduszzone*, po *trzydniowym żalu*, z *piersi* *włafnych* *sobie rozránionych*, *krwią* *plynącą* *ożywia*. Toż rozumie *Vincentius in Historia Naturali*, y *S. Grzegorz Wielki*, ápplikując go *CHRYSTUSOWI* *Pánu*, nas *umarłych* *przez grzech*, *Krwią* *swoią* *ożywiającemu*, *Per quem significatus est CHRISTUS*.

Alfons IX. *Król Hiszpáński* wziół go sobie *pro Symbolo*, przydawszy *inskrypcyę*: *Pro Lege & pro Grege*, rozumiejąc; gotow iestem *krew* *przelać*. *Gesnerus* to o *Pelikanie* *dáwnych* *Wiekow* *zdanie* *cale kassuie*, gdyż *tey* w nim *cale* *nie upatrzył* *natury*, iáka mu *imputatur*. Tylko z *Orusa* *Autora* *dowodzi*, że *Sępów* *pewna species* w *Egypcie* *Dzieci* *swoie* w *głodzie* *żywi* *Udem* *swoim*. *Przyznáie* *iednak*, iż *Pelikan*, *bárdzo* *lubi* *ośobność*, od *Słonicá* y *widoku* *unika*. Z *tey* *racyi* *Dawid* w *Pśalmie* *101.* *mowi*:

Simi-

Similis factus sum Pellicano solitudinis. A S. Hieronim tłumaczy to tak: *Factus sum sicut Bubo gemens* w kącie domu moiego przed Ludźmi się kryjący. Kircher w Księdze swojej dopiero Cytowanej mówi: *Ze co Póćotwie y Malarze temu przyznawają Ptakowi, mieć trzeba za fałsz y fabułę.* Zeby jednak tak Godnym y Wielkiej Powagi y Mądrości Autorom, nie zdaliśmy się *detrahere, satius* trzymać, że *Pellicani nomine* ma się rozumieć Sęp iakiś Egypcki *in Sensu Gesnera*: albo że to nie ten jest co *Onocrotalus, alias* Bąk z lyszkowatym pyłkiem, z workiem pod szyją wielkim, który się przy Polskich znajduje Stawach y Rzekach, siebie rybkami, nie Dzieci krwi własną karmiący. A naóstatek, choć takiego nie maż *in rerum natura* Ptaká, iakiego nam *Swięci Hieronim Augustyn, Izydor, Albertus Magnus* opisują, oni *non errarunt*, takową zdawna słyżąc opinią Ludzką o nim, iej záżyli do reprezentowania iakiey Prawdy; tak y My zdami się nie zbłądziemy, też samą *negando & cassando opinionem.*

O JEDNOROZCU ZWIERZU

Czy jest in rerum natura?

ZE skrzydeł choć báiecznych Ptaków Fenixá y Gryfa, pożyczwszy pierá, ná JEDNOROZCA rogu záostrzę go albo przytępię; *alias* co o iego existencyi Natufalistów zdanie trzyma Ciekawemu użyczę Czytelnikowi. Zwartowawszy wielu Mądrych Autorów y Ciebie Mądrą nápoię Notycyá y erudycyá, żebyś był albo *Cornutus*, to jest *acutus*, albo *Coronatus* między Uczonemi.

JEDNOROZCA tak Starozytni Opisują *Authores*, á z nich *Cardanus*, że jest Zwierz rzádki wzrostem koniá, szersć Łośicy máiący, głowę Jeleniá, z ktorey środka rog iedyny rośnie, prosty, od dołu gruby, ku końcowi co raz ostrzeyszy (*Plinio* czarny) *tandem* ostró zákończony; długi ná łokci trzy, według *Pliniusza* ná łokci dwa: Szyjá mu krótka, grzywá rzádka, z iedney tylko wisząca strony, nogi y golenie iák u Sárny łubtelne, nogi zádnie z tyłu szersciá długá obrosłe, kopytká dwojące się. Ze wżyskim bárdzo Jeleniowi ten Zwierz podobien, rogiem iednym się od niego dystryngwuiący. *Ex mente* tegoż *Kardana* Medyká Medyolańského, á pierwey zapilania *Solina, Aeliana, y Isidora* Autorów, jest bárdzo dziki, okrutny, nie ugłaskany, trudny do ułowienia. Dla tego *ex testimonio* námienionych Autorów, iedyny złápánia go y w dzikości ugłaskania znaleźiony sposób; Pánnę oczom iego prezentować, którą widząc, *deposita ferocia* pod nogi

iey, rzuca się: co widząc Symbolista napisał nad nim: *Virgineò mansuecit amore*; Inny dał Lemma: *Jam alius ecce*. Tak u nog Pánienſkich umitygowánego Myſliwi biorą *in pradam*. *Natale ſolum Cardanus* náznacza Jednorożcowi Murzyńskie, *vulgò* Abyſſyńskie Knieie, y puſzcze: *Ælianus* gory Indyſkie. *J. Ceſar* zaś piſze że w Laſach Hercyńskich znayduie się: *Ludovicus Bertmannus* u *Jonſtona* ſwiádchy, że dwóch Sołtanowi z Etyopii do Mechy Miałſta urodzeniem Machometa ſławnego, przyſłano w klatkách zámknietych, w dżikoſci unoſzonych, y láſkawych, iáko ſam widział tenże Autor. Rog Jednorożcow ieſt wielkiey mocy y dzielnoſci przeciwko wſzelkiey trućiźnie, zárażom, y iádom rożnego gádu. Co ô ſobie *naturali inſtinctu* wiedzác Jednorożec, wodę máiąc pić, oſobliwie od Buſonow zárażoną, pierwey rog w niey ſwoy mácza, dopiero piie, *teſte Piccinellò in Mundo Symbolico*, przydawſzy Lemma: *Sicunda ſalubris*. *Aldrovandus*, y *Jonſtonus*, ſwiadczą, że Zyd Wenet rogiem Jednorożcowym ná ſtole uczyniwszy Cyrkuł, wpoſrod niego wſadził *Scorpiona* y *Páiąkà*, to oboie kręcąc ſię, á zámietę Cyrkułu boiąc ſię wynieſć (*quanta antipathia* trućizny y lekárſtwem) táłże pozdychały.

Te *Animal* czy *revera* ieſt ná Swiećie, nie mała ieſt między Uczonemi kontrowerſya. Piſmo S. pięć razy *Unicornem*, to w *Pſalmách* 21. 28. 77. 91. to w *Iſaiáſzu cap: 34. expreſſè* wſpomina, á tym ſamym zda ſię *ſtabilire* zdánie trzymáiących *exiſtentiam* Jednorożca. Ale ná to odpowiedź bydź może tákowa, że Literá Pánſka częſto *opinioni* Ludzi ákommoduie ſię; Częſto tychże podobieńſtw y komparácii záżywa, których y Ludzie: Tákteż teſz *acuit Stylum eruditione*, nie reputuiąc ie iáko prawdziwe, y réálne, ále iáko *vulgus credit* ile w tákich cyrkumſtancyach, gdzie żadná nie náſtępuie konſekwencya Świętey ſzkodząca Religii, álbo iákie przynoſząca *ſcandalum* PRAWOWIERNYM.

Probant bytnoſci iego Autorowie Rogiem *tanquam cornuò Syllogiſmò*, *aut arietè*, to ieſt wiele Histoꝛyi, & *Scientiam experimentalem* o Rogách Jednorożcowych alleguiąc. *Paulus Jovius lib: 18. Histoꝛ:* widział w Wenecyi Rog dwu-łóćciowy gruboſci rámiénia Ludzkiego, który, Senat Wenecki Solimánowi Ceſarzowi Tureckiemu, zá nayoſobliwſzy darował Prezent. O drugim wſpomina, że w Srebrny Sedeſik, czyli Poſtumencík oſadziwſzy Klemens Papież Fránciſzkowi Krolowi Francuſkiemu *muneris loco* poſłał. Táłże y to *adjungit*, że te Rogi Jednorożce po puſzczách y polach iák Jelenie ronią, y zrzucáią pewnych czaſow. W Dreźnie Mieſćcie Saxonii ieſt *Theatrum rerum Artificialium & Aſtimabilem operum* od kilku Nayiáſnieyſzych

śnieyłych Elektorow Sakkich erygowane, y zebrane *ex raritatibus* Swiatań na różne siedm *Cameras* podzielone, w kaźdey co innego, inkluduiąc. W Piątey z tych Kamer *Specula* intytułowaney, wiśi na złotym Łącuchu Rog Jednorożca prawdziwy, sto tysięcy Koronatow taxowany, doświadczony na Czeleku, w którym Iászczurka uśtami wlaźszy rozmnożyła się: ten w trunku trochę uskrobánego tegoż Rogu zażywszy przez womit zbył się wewnętrznego *importuna*, zdrowym zostáwłszy. Płow umyślnie truto, y znowu Rogiem tym leczono uskrobánym. Blisko tego jest tam y drugi Rog Morski długi na cztery łokcie. W Skárbcu u S. Márká Ewangelisty w Wenecyi, znajduią się dwa Rogi Jednorożcowe, duże, trzeci mniejszy, o czym *Descriptio Italiae Universalis & Particularis*. W Anglii w Zamku *Windsore*, Rezydencyi stárey Krolow, jest w Skárbie Rog Jednorożcowy, długi na pułdźiesiętey piędzi, który taxowano sto tysięcy funtow Złotá, iáko świádczy *Itenerarium Germania, Gallia, Anglia, Italia*. Roku 1585. Soliman Cesarz Turecki, Filipowi Krolowi Hiszpáńskiemu przy Liście swoim przyśłał oprócz Lwow na Złotych Łącuchach, dwánaście Rogow Jednorożcowych, na szesnaście dłoni wysokich, *Teste Kwiatkiewicz*. Wiele jest y po innych Páńskich Skárbcach y Aptekach tych Rogow Jednorożcowych, z których oczywista zdáie się wynikać prawda o Jednorożcach, że są na Swiecie, ále ich bárdzo mało, y odległych, bo w Indyjskich, y Etyopskich Kráiách. Trudno zaś *asserere*, że Uniwersálnym wytopione Potopem, boby to było *Divinae Providentiae detrabere*, która *nihil eorum odit quae fecit*; naymniejszy włoszek konserwuiąca. *Athanasj Kircher* bárdzo Uczony Autor, ieden *ex Recentioribus*, mowi, że Jednorożiec *meretur numerari inter fabulosa Plinii*; przydájący, że z iednym rogiem wiele jest Zwierzat, iáko to Osły leśne, y Kozy znajduią się w Krolestwie *Tanchin, Pegin, Conchinchin*, y w Afryce która Wołow o iednym ma rogu. Tenże Autor w Kśiędze swoiey *Mundus Subterraneus* dowodzi, że koło *Insuly Gróenlandia* w Norwegii nie dáleko Islandyi znajduią się ryby niezmierney wielkości, długimi y ostrym uármowane nosem czyli pyskiem, którym się Morskim *Balenom* álbo Wielorybom bronią potężnie. Koło tedy tey *Insuly*, te nosy czyli pyski ználezione, miało Jednorożcowych Rogow uchodzą u Ludzi. Autor *Drews Soc: JESU na Islandii*, opisuie Rybę *Nobol*, długą na łokci 40. á nos ma na czole na łokci 7. táz to samá *suppono* z Kircherową dopiero wipomniána. W wielu też mieyscach wykopuią się rogi z ziemi Jednorożcowemi zwáne, ále te nie są Zwierza Ziemskiego Jednorożca, niby zgubione, lecz w ziemi kleiowátey *in visceribus* iey w kámién się transformu-
iácey

iącey *vi-lapidificā* mieysc ná to społobnych urodzone, podobieństwo má-
iące do rogu tego, iáki *appingunt*, á bárdziey *affingunt* *Fabulosi Authores* Je-
dnorożcowi. Ma ten rog ziemny po łácinie *Cornu fossile* názwany w sobie
vim medendi według *Gesnera*, ále nie káždy, co się dziecie tylko *qualitate*
ziemi lekárskiey, z ktorey się rodzi y formuie.

Jle dostało mi się w moiey *Sedencyarii* Nowych Czytác Autorow,
wszyscy *negant*, o takim Jednorożcu, o iákim tu Kwestya záłożona: *Non*
negant, iednákże są Zwierzétá Ziemskie z iednym rogiem, iáko to *Rhino*
cerotes, albo Nosorożce, to iest rog nád nosem máiące, skorupą uzbroio-
ne: *Item* że są Woły, y Ossy Indyjskie z rogámi poiedynkowemi. Tá-
kiemi to podobno *Tytus* Césarz wiezdzał do Rzymu Tryumfuiący, iáko
się dáią widzieć wybite ná Arkusie Tryumfalnym w Rzymie temuż Ce-
sarzowi erygowanym. *Tandem* konkluduię, że ieden Rog może byđz *ex*
Fossilibus, to iest w ziemi z pewney uformowány máteryi. Drugi byđz
może wielkich Ryb podczas Potopu generalnego po róžnych mieyscách
y dolách pozostálych, potym prochem zániesionych, námułem zámulo-
nych, teraz *casu* ználeżionych, álbo od wody wymulonych. Trzeci ro-
dzay Rogu tego może byđz ktoregoś Zwierzęcia, *alias* Wołá, Ossá, álbo
Sarny w Indyach y Afryce się znayduiących, *vim medendi* w sobie máiących.
Y takie to miały byđz Jednorożce ktore widział *Ludovicus Bertmannus* in-
kludowáne w kladce, w *Mesze* Césarzowi Tureckiemu ofiarowáne, iákom
wyžey námienil. W Chinách Zwierz *Vacca* názwany 300. stáy ná dzień
ubiegáiący, ktory że iest o iednym rogu, *putatur* Jednorożec, ále *rejicitur*
od *Kirchera*.

O SYRENACH

Czyli się znayduią?

IAko *Africa Monstra parit ex coitu* róžnych bestyi, tak Morze, ktore y sa-
me iest *monstrum* według *Virgiliusza* Poety mowiącego: *Mens est huic non*
credere monstro. Oprocz róžnych monstrow, róžnych figur, ma też w so-
bie SYRENY ô ktorych tak starożytność trzymała, y náżym podalaá wiekom
iakoby będąc *Acheloi* y *Calliopes* Corkámi, y nad Morzem Sycylijskiem rezy-
dując, támtędy żegluiących słodką melodyą o zgubę przyprawowały.
Czego chcąc uniknąć *Ulysses* támtędy drogę máiący swoim Towarzyszom
woskiem uszy zarulił, siebie zaś do Masztu okrętowego mocno *contra peri-*
culum przykrępować kazał, tym sposobem u cáławszy. SYRENY tedy
máiąc to sobie za wielki kontempt, z żalu y apprehensyi w Morze się powrzu-
cały.

cały. Inni zaś *fabulantur*, że te trzy Siostry będąc Socyuszkami Proserpiny, gdy *iey ex comitatu suos* porwanej znaleźć nie mogły, *præ doloris intolerantia*, w Morские zamieniły się Monstra. O czym *Homerus y Ovidius. Veteres* SYRENOM dawali *figuram*, od ziemi ryby, od głowy Panny: *Desinit in piscem, Mulier formosa superne*. Trzymáli o nich że Zeglujących okręty, Melodyinym głosem uspiwşy Marynarzow, ò skały rozbiiały, dopiero ich fortuny sobie *in pradam*, a osoby *in escam* obracały. Do czego reflektuiąc się *Gambertus* nad Syrenami nápişal *Lemmá: Metuenda Voluptas. Camerarius* z *Klaudiana* przypisał tymże *Epigraphen*, to jest *Lemma: Mortem dabit ipsa voluptas* Inni przypisuią: *Quos vocant devorant. Theodorus Gaza* Człek uczony po nad Morze chodząc, widziál Ryby puł Niewiaşty od głowy, puł ryby od pasa do ogona, y na brzeg iednę wyrzuconą, náзад wpuścił w Morze. *Georgius Trapezuntinus* także z nauki chwalebny Mąż, także widziál Morские Monstra iako świadczy o nich oboch: *Petrus Hispalensis*.

Ten założywşy fundament, *queritur* czy *defacto* te SYRENY znayduią się teraz. Odpowiadam *cum Recentioribus* że lubo znayduią się w wielkich Morzach, potrzeba o nich trzymać że to nie są Ludzie bo *rationis incapaces* ale są Monstra Morские Wşzechmocney ręki Boskiey *opera mirabilia*; Nie są zaś Boginie, iako starożytna wierzyła *supersticia* a teraznieyşych Ludzi twierdzi *ruditas*. *Izaiaşz* Prorok (*cap: 13. Isaia.*) *Babylonii* następującą prorokuiąc ruine mowi: *Et respondebant ibi ulule in adibus ejus, & Sirenes in delubris voluptatis*. Ztych słow pokazuje się iawnie *existentia* takowych monstrów. *Cornelius à Lapide* świadczy że we *Fryzji* Syrena złowiona ryba *speciem* mająca Panny, tylko się prząść nauczyła, y wiele lat żyła nie nie gadała. *Kircher disertę* mowi: *quod dentur, nulli dubium esse debet*. Włosz zowią ją *Pesce donna*, *Palcow* ma trzy y wielki *Palec*. Tenże *Autor* w swoiey *Bibliotece* miał Kości y *Ogon* Syreny. O Syrenach y Innym Morских Monstrach, patrz tu pod tytułem *Matnia na Ryby dostatnia*, gdzie o Rybach osobliwych traktuię.

O R E M O R Z E R Y B I E.

Czy jest na Świecie?

O REMORZE Rybie świadczy *Naturalista Plinius* *lib: 9no*, że jest Rybká bárdzo małą, do skał *naturalną* mającą skłonność, inaczey *Echeneis* nazwana, to do siebie mająca, że do dna Statkow Morских mocno przylgnąwşy, ie iák kotwicá w miejscu przytrzymuie. Zá tym zdaniem cała

posłała *Antiquitas* y Symbolistowie, którzy chcąc wyrazić iaką *moralitatem*, osobliwie, kiedy mała rzecz, wielkim Interesom jest przetzkodą, *REMO-RAM* Rybkę małuią, Okręt wielki zadržymuiącą, *Lemma* przydawłzy takowe, iako to *Aresius* przypisał: *A modico non modicum*, Przyday bywa często *impedimentum*. Inny przypisał: *Sic parvis magna cedunt*. Alciatur zaś tę Remorę kompáruie z małemi rzeczami, ktore często wielkim Ludziom *ad ascensum*, bywaią przeskodą:

*Sic quosdam ingenio & Virtute ad sydera vectos,
Detinet in medio tramite causa levis.*

Ælianus Autor *lib. imo cap. 27*. Stározytney trzymaiąc się opinii *Pliniusza* iako *Principem* Náaturalney Historyi, też samą moc utrzymánia Okrętow tey Rybie przypisuię temi słowy, oraz *Nomenclaturam* Jey explicuiąc: *Hic Piscis dictus, quod naves remoretur, quibus adhaeserit. Ovidius* Wierszopis nie milczy o tey cnoćie Remory:

Parva Echeneis, adest (mirum!) Mora puppibus ingens.

Tá Sentencya z tąd swoje bierze probacyę, że (*Teste Plinio*) podczas Akcyackiey Woyny *Prætorianam* *Navim* *Antoniusza* pospieszaiącego *exhortari* suos do Heroiczney potyczki, Remorá tak mocno zadržymała, że ná inny Okręt musiał się prześiąść. *Jonstons* zaś *quid simile* przynosi z relacyi *Piotra Melata*, *Bonończyka*, że *Fránciszka Kárdynała Toronńskiego* z *Francyi* *Morzem* płynącego, iakaś *occulta vis* zadržymała Okręt; ále nie docieczono, także ná Remorę tę składaiąc *retardationis* winę. *Keckermannus* u *Jonstona* przypisuię to *humori frigido* tey Rybki, którym wodá koło statków *Morskich* w lod ścina się, y gęstnieje, y tak *retardat*. Tę opinię y zdanie *Antiquorum*, *Recentiores* cale non admittunt, máiąc ią *pro falsa & fabulosa*, probuiąc, że y Stározytni Autorowie *nil certi* o tym pisali, powątpliwemi tę Historyę opisuiąc terminámi temi: *Ut aliqui volunt: Fertur, Creduntur*. Zaden z nich iednák nie był *Oculatus testis*, żaden nie odrywał od Okrętu. Nikt nie szukał *remedium resistendi* buić malo, choć tyle wynáleżiono máchin, instrumentow, do sálowánia Okrętow ná Morzu. Owszem tyle tysięcy lat, *Morzá* stráśzne *Woiennemi* y *Kupieckimi* opłynione Okrętami, nigdy Remory nie ogládály: Nie małż iey *inter Raritates in Musæis*. *Kircher*, y *Delrio* wielkiey powagi y Ciekawości *Authores*, między *Póëtyczne* tę Rybkę liczą *commenta*. Chyba to *in Fontibus Parnassæ*, álbo *Castaliis* tá się znayduie Rybká, *Póëtow nutriens ingenta*, á nie w *Morzu* zadržymuię Okręty. Jeżeliby zaś kto tey *asserpti Pliniuszowej*, y *Ælianowej* tą popierał probacyą, że iák *Magnes* y *occulta* żeláza, tak y Remorá statki w wodzie do siebie ciągnie. Ná to

odpowiá-

odpowiadają Uczni, że iak Magnes *improporcionatum* sobie nie pociągnie *ferrum*: Lecz mała Magnesu pątykułá, mały káwalek żeláza pociągnie, ále nie wielki. Rybká zaś Remorá wielkości iedno stopniowey ná długość, pięć calowey ná szerokość, álbó grubość, *teste Trebió Nigro, & Plinió*, czyby strážná, y ciężką Okrétu máchine, często Ammunicyá, y Woienne mi prowiantámi onerowáná, lub Towarámi náładowaná, od wiatrow pędzoná, moglá *vi naturali* przytrzymać, kiedy *excedunt pondera vires*? A ieżeli się to kiedy trafiło, iako *obloquuntur* Historye, że Okrét *hæsit* ná czystym Morzu, to trzeba przypisać nagłemu burzeniu Morzá, álbó wiatrom od dna Morskiego, ku dnowi Okrétowemu powstájącym, iako się náyczęściej trafia w Morzu Sycylijskim, álbó też wodzie kręcącey się wielką siłą y impetem, od których będąc statek Morski obśzacony, w żadną stronę ruszyć się nie może.

O S A L A M A N D R Z E

Czy tá żyje Oguiem?

SALAMANDRA jest to Jászczurká, do zieloney iászczurki podobná, poniekąd czarna, czerwonemi zkropiona cętkami, głowę y brzuch máiąca iak u iászczurki, ále grubsze, ná czterech nogách chodząca: Mieyscé żimne y wilgotne iey rezydencye naymileysze. Iedná jest Wodná, druga Ziemná. Calá *Antiquitas fortiter* twierdzi, że te *Animal* w Ogniu żyie bez naymnieyszego swego nárużenia. Tá prawda o Sálámandrze moglá by *probari* komparacyá z nástępującym Zwierzátkiem. *Aristoteles* w Historyi o Zwierzétách, *Cicero de Natura Deorum*, *Solinus*, *Seneca* w *Kwestyách Náaturalnych*, *Pliniusz Náaturalista*, *Ælianus*, *Albertus Magnus*, y świeży Medyk *Marsilius Cagnanus* świadczą u *Majolusa*, że w Ogniu rodzi się Zwierzátko latające o czterech nogách, tylko iak muchá, y w ogniu żyie, iak długo się *extra* ognia zábawi zámiera. Zowią się te *animalcula Carystia*, álbó *Pyrausta*, álbó *Pyrogoni*, álbó *Pyrallis*: y máią bydź ná Cyprze Insiule. Ale świeższych czásów ciekawe *ingenia* penetrujące *ingentia arcana* doszli, osóbliwie *Natur Scrutator Kircher*, że tá opinia daleka od prawdy, áby który Zwierz bez swoiey korupcyi w tegim ogniu mógł zostawác, á dopiero nim żyć. *Grevinus Author* dociekl przez własne doświadczenie, że do ognia iá przyłożywszy, pali się iako y insze *combustibilia*. Tego iednak trudno negowác, że Sálámandrá dziwnie żimney będąc Konstytucyi y humorow wilgotnych pełná, ogień nie wielki álbó węgle może z rázu gásić, będąc ná nie położona, ále *tandem* zágrzawszy się, nie samá ogniem się pożywi, ále ogień z niey swoie *alimentum* weźmie,

O ŁABĘCIU czy śpiewa przy swojej śmierci?
y o NIEDZWIEDZICACH,

Czy swoy płod lizaniem formuią?

Pelne są Póetow *Commenta*, że ŁABĘCIE, życia kończąc termin, smutne sobie śpiewają *Exequie*, iako *Ovidius* świadczy y opisuie śmierć Łabęcia przy Rzece *Maander* nazwanej, iakby tey melodyi y pogrzebu był obecnym *Audytorem* y *spektátorem* mówiący:

Sic ubi fata vocant, udis abjectus in herbis

Ad Vada Meandri, concinit albus Olor.

Tenże pisze *Owidiusz*: *Carmines jam moriens, canit Exequialia Cygnus*. *Aristoteles* Xiąże *Filozofow* *Animal. libr: 9. cap: 12.* wyraźnie námienia: *Olores canere soliti sunt precipue jam morituri*. A tę *Scientiam* czyli baykę, *hausit* z *Platona* *Preceptora* swego. Tegoż zdania byli *Pythagoras*, *Pausanias*, *Lucretius*, *Theocritus*, *Socrates*, *Cicero*, *Seneca*, á dopieroż Póetowie *Stylowi* swojemu *ex fabulis* przynoszący *energiam*. *Recentiores Authores* *Melissus*, y *Schedig*, *Pentafius*, y *Restorpius*, na ostatek *Bartholinus* świadcza, że po różnych wodach własnymi slyszeli uszemá śpiewających Łabęci. Tym wszystkim idzie w kontr *Pliniusz* *Naturalista*, máiąc to za fałszywe relacyę y opinie. Idą za zdaniem jego *Atheneg*, *Alian*, *Scaliger*, *Bodin*, *Athanazy Kircher*. Popiera teyże *Sentencyi* codzienna *experyencya*, po Jeziorách, Rzekách, Stawách widząca Łabęci, á nigdy głosu ich nie slysząca: giną od Strzelcow, á przecie *requiem* y przy Káwalerskiej nie nucą sobie śmierci. Nie godni są wesółego żeścia *Faryzeuszow* prowadząc życie, *ab extra* *Kandorem*, *ab intra* czarnym mięsem przyodżiane będąc; Co wyraził *Symbolista Lemmate: Subter nigerrima Cutis*.

NIEDZWIEDZICY imputuią niektorzy *Authores*, że tá záwsze Płod swoy *informem*, to jest nie z wyraźnymi członkami ná świat wydaie, ále iákąś bryłę mięsa, ktore przez długi czas lizac, do naturalney y swemu rodzajowi przyzwoitey przyprowadza postury. Ná co się y *Symbolista*, *reflektuiac* dowcipny przypisał *Niedźwiedzicy Dzieci* swoje lizącey: *Reparat industria Formam*. *Abbas* zaś *Ferri* przypisał: *Lambendo, figurat*. Wizyscy zaś prawie *Authores Recentiores* y *experyencya* *clare demonstrant*, że takowa opinia daleko błędzi od prawdy. *Mathiolus* sławny *Medyk*, w *Niedźwiedzicy* *exenterowanej* widział sam, *Niedźwiedzietá*, wszystkie członki y formę máiące. Tegoż rozeznání popierają *Myśliwi*, przydający, że tylko ślepo rodzą się Dzieci,

ci, y nie doskonałą okryte szerszą, tak dalece, że się gołe bydź zdają, ale ze wszelką proporcją.

De LAPIDE PHILOSOPHORUM.

Czyli jest, albo bydź może?

ANte omnia wiedzieć potrzeba, że Chymia jest troiaka. Jedna *Purgativa* Polorująca, Czyścąca Metalle. Druga *Resolutoria* z Metallow y Zioł Oleyki, *Spiritus*, y Essencye, albo *quintas essentias* wyprowadzająca. Trzecia część albo *species* jest *Alchymia* z Arabskiego znacząca *Ars secreta*; albo *Ars Hermetica*, zupełnie konsekrowana robieniu Złota Artyficyalnego, *equivalentis*, a prawie jedno *valentis*, z innych *species* Metallow, przez pewny sekret. A że ta *Ars* jest *possibilis* & *dabilis* swoje wydali *judicium*, Daniel Sennertus sławny Medycyny Professor *Libr: 5. Naturalis Scientia*, probujący *per instantiam*, że iako Zrzdło iedno *in Carpatis Montibus*, albo na Tatrach w Węgrzech Żelazo w siebie wrzucone, w Miedź *optima nota* obraca, toż się dźiać może *per Alchimiam*. Tegoż są zdania Cornelius Martinus Antverpianus niegdy Filozofii Professor; toż *senti* Conradus Herneius sławny także Professor, y *Delrio non negat*. Pater Wolf *Curiosissimus in Physicis*, którego *Chimica opera* w Dreźnie Laudata od AUGUSTA II. Krola Polskiego, Elektorá Saskiego, przyznáie, że może bydź złoto *per Artem* zrobione, ale nápuł takowego Czerwonego trzebá, strácić cały Czerwony prawdziwy. Czytam że w Skarbcu Xiążát Florenckich jest Gwoźdź żelazny, którego połowa w Złoto zámieniona *arte Chimica*, który przysłał tam Leonhardus Thurneisser Niemiec *probando possibilitatem Alchimii*. *Historia Naturalis Curiosa Regni Poloniae sub titulo Chimica*, wylicza wiele dokumentow *Auri factitii*, których ja tu nie Cytuję, bo nie wypisuję cudzey pracy gotowey, nie będąc Krokodylem; *alieno vivens cerebro*, lecz y sam nád wielu *desudo* Autorámi, z których *meliora secerno*.

De hac arte pisali Sendivogius Noví Luminis Author: Drugi iakiś Autor *Hermetici Arcani Anonymus*, imie swoje w tym Anagramma tájący: *Penes nos unda Tagi*. O teyże Alchimii nápiisał Póeta:

*Experti multa & non paucis sumptibus illam
Invenere Artem, qua non ars dignior ulla est,
Fingendi Lapidem Ætherium.*

Opisawszy Alchymią kroćiusienko, y iey ut *allegatur possibilitatem*, teraz dopiero *ex sensu* Alchymistow piszę że do tego osobliwego sekretu Oni zázywają *Lapidem Philosophorum*, inaczey *Divinum & Æthereum* názwanego, po

Arabsku *Elixir*; który jest według niektórych Sapientów Proszek pewny w masę skupiony, albo Oleiek białawy, lub czerwony, którego jedną Uncya w puszczone we dwieście czterdzieści *drachmas*, iakiego Metallu, w Złoto go zamienia. Inni zaś trzymają, że *per alterationem* żywego Srebrá y Siárki, & *benefició Lapidis Philosophorum* teyże samey sztuki dowodzą. Inni *definiunt*, ten Kámién, że jest *substantia quaedam Celestis Spiritualis penetrativa, fixa omnia perficiens, omnia Metalla in merum Aurum convertens: Inventorem hujus Artis* czynią Alchymistowie *Hermetem Trismegistum*, rozumiejąc przezeń Moyzelzã, że był także Egypcyanem; Był to wielkiey Człowiek Mądrości, słuszenie *Trismegistus*, to jest *Ter Magnus* nãzwany, od którego Iego Imienia Alchymią, *Artem Hermeticam* nãzwali *Posteri*.

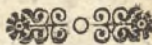
Tá *Ars* czyli *qabilis* & *possibilis* iedni cale *negant*, drudzy widzący y słyszający *ex Oculatis Testibus* prawdziwe dokumenta *affirmant*. Mnie należy *media sapere*, & *sequi* ani negować, ani twierdzić, tylko to wiedzieć, że Kościół Boży *hanc Artem* cale zakazał z rácyi wielu bogatych Ludzi do ostatecznego przychodzących ubóstwa, których czyli *Auri Sacra fames*, czyli ciekawość z worká ogołociwszy, do torby przyprowadziłá. W Anglii *Legibus* zakazána prywatnym Osobom, samym pozwolona Krolom, *teste Georgiô Horniô, in Historia Naturali*. Iakoż rzecz słusna, bo *Republicas* Alchymistowie ubożą, prawdziwe Złoto psując ná fałszywe, albo zá *Species*, máterye y ingredyencye, kunsztu swego, Złotem słutym y sówitym płacąc, tudzież Ludzi oszukując, bo *ex mente S. Tomaszá*. Alchymistów Złoto *accidentia exteriora* ma złote, *non essentiam auri*. Dobrze ô takowych Magistrách napisano: *Omnis Alchymista, nil habet in cista*. Są to *Midas* koło Złotá chodzący, á chleba nie mający z ubóstwa: Są to *Tantali*, pośród Morzá pić wolaący, *querunt aquas in aquis*. *Hornius* ich komparuie z pieśkiem Ezopowym, który niołąc pieczeniá przez kładkę, á widząc cień w wodzie teyże pieczeni, chcąc cień uchwycić, prawdziwą upuścił pieczenię. Leonowi X. Papieżowi Alchymistá Księgę przypisał ô Alchymii, *alias* ô robieniu Złotá, pretendując znaczne go pieniężne go *honorarium*; á Papież workow wiele kazał mu nãszyć, powiadając: *Ty Złoto robisz, to tylko workow potrzebujesz, nie Złotá*. Zem tu námiéniał o Chymii, *non deviabo à scopo* dyskursu mego, że tu dla wiadomości Czytelniká mego y to przydam; że Chymiści mają osobliwe swoje terminy, iako y káżdá *Ars* & *Scientia*, y tak Złoto nãzywają *Solem*, Srebro *Lunam*, Miedź *Venerem*, Cyng *Jovem*, Ołow *Saturnum*, Żywe Srebro *Mercurium*, á te imiona dane *in hoc fundamento*: że te Minerály mają z temiż Planetámi podobieństwo w kolorze. Iako to z Słóńcem

ma *similitudinem* Złoto; z Srebrem Księżyc, z Miedzią *Venus* &c. *Picus Mirandula* uśtawicznie z tym się szczycił że miał 20. sposobow robienia Złota Artyfycyalnego: Za co mu w Rzymie taki napisano Nagrobek: *Auri ex plumbo Collectori, teste Jonstono.*

De LAMPADE VITÆ HUMANÆ.

Czyli może bydz?

LAMPA tá nie iest co innego, tylko Kaganek ze krwi Ludzkiej ákomodowany, życia dłuższego, lub śmierci następuiącey wydaiący z siebie znaki y *conjecturas*. Tę Lampę *è sensu* wielu o tym piszących, ze krwi Człeká dobrowolnie z pewnych członkow y żył puszczoney formuią. Kto chce życia swego mieć przed oczymá *fluxum*, álbo *defluxum*, y codzienną mutację, taką prokuirue Lampę; która życia iego będąc *coeva*, w ten czas máiaca zgásnąć, kiedy y Człowiek z niey konjekturuiący. Pali się álbo iásno bárdzo, *designando* że Człowiek w dobrym y czerstwym zostáie humorow temperámencie, y lat wigorze, álbo się tylko błyszczcy, Sympatycznie korresponduiąc z melancholiczną Człeká konstytucyą znaczy chorobie iákicy, álbo álteracyi podległego. Czasem ogień wyłoko wybucha, czasem przysiąda y ciemnieie. Kiedy zaś życie ma się *ad occasum*, y Człeká następuię *declivium*, Lampy też álbo Kaganca splendor co raz ciemniejszy y słabszy. Tandem kiedy ośtátanie Człeká umieraiącego uśtáia siły, á *Spiritus Vitales* gásną, y Lampá też *in punctistitio* skonania, palenia się swego czyni termin. O tey Lampie piszą *Ernestus Burgravius*, y *Jonstonus*. Názywáią Lampę te *Sennertus*, y *Deodatus Pyromaniám*, niby z ognia wrozenie. Tákowa życia álbo śmierci *mensura*, y codzienney konstytucyi zdrowia proba, czyli *datur* álbo nie, *non disputo*, zostáwuiąc to Medykom, y Naturalistom, sobie y Czytelnikowi to *retinendo*, że tákowa proba y klepsydrá wyćiekáiących życia momentow, *Vere Catholico Homini est illicita*, bo tákowe rzeczy czynić y wierzyć, iest Pána BOGA Prowidencyi *contravenire*, która życia nášzego momenta y obroty *posuit in sua dispositione*; poty życia nášzego błyszczcy się *Lumen*, poki każe *Supremum Numen*, który y w południe uczyni Człowiekowi *occasum*, *in occasu ortum*, ieżeli Nayświętszey y Naywyższy Jego podoba się Woli.



De VIRGA CORYLI álbo METALLICA,
alias o Łasce álbo Widelkách Skarb wydaiących,

Bardzo mocno trzymaią y bronią zdania swego *Metallici*, że z Drzewa Łaskowego zrobiona Łaska o dwóch Konarach álbo Widelkách ma moc skrytych Metallow lub Skarbow wydawania, trzymaiąc w ręku rogi owej Łaski, lub Widelką nád mieyscem podobnym. Twierdzą, że tę *Virgam Coryli*, álbo *Virgultam Corplaceam*, lub też *Virgam Metallicam*, tym formuią modeluszem. Ná początku Roku Nowego, pewnego dnia y godziny przed wschodem Słońca wycinaią w leśie pewnemi przymawiaiąc słowy, ostrze noża według jednych ku ziemi, według drugich Autorow ku Nieku obracaiąc. Ten uformowawszy Instrument, w mieyscach gdzie Metallow, lub Skarbow zakrytych iakie może bydź podobieństwo y apparencyja, trzymać trzeba powiadaią zá rogi; tedy, Instrument ow niby się wydzieraiąc z rąk ku owemu mieyſcu, *Latentis thesauri* náchyła się. Innych iest zdanie *Metallicorum*, że námienionych nie obserwuiąc kondycyi, tá *Virga Metallica* przez náaturalną Sympatyę do Metallow samá się kieruie, iako *Magnes* zá Zelázem. Ale *Santorem sequendo Sententiam*, iako to *Schotta Soc: JESU in Magia Naturali & Artificiali*, y *Kircher*a, tandem *Szent-ywani*ego, tákże Mądrych Ciekawych *eiusdem Societatis* Autorow, decydować potrzeba, że tá *Virga Metallica* álbo spráwnością ręki trzymaiącey, álbo *casu*, álbo też spráwą diabła, máiąc z nim *pactum* wyraźne, álbo nie wyraźne, ku Mineralom się kieruie, gdyż tey mocy w cudzych nie ma rękach, iako *Magnes*, który od kogokolwiek ku Zelázu proporcyonálnemu tyłem swoim obrocony, záraz go ciągnie Sympatycznie. Leshczyná tákże nie raz ná gorách Metalla w sobie záwieraiących rosnąca nigdy się nie schyla ku ziemi, lecz rośnie ku gorze: coby czynić powinna według zdania *circa Metalla* chodzących, y ie kopiących, y tę náukę promulguaiących. Nie Łasce tedy, ále Czartá łasce to imputowác náleży, który skárby odkrywa ziemskie, Niebieskie swemu *aufferendo* klienſowi.

O R Y B I E L E W I A T A N,

z *Zydowskich Talmudow*.

KTo Pismá Świętego iest świadomy, nic inszego nie może rozumieć przez ten termin *LEVIATHAN*, tylko Rybę Wielką Morską *Cete*, álbo *Cetum*, alias Wielorybá. Naprzód *Job cap: 3tio versu 7. & 8. movi: Sit nox illa solitaria nec laude digna: Maledicant ei qui maledicunt dici, qui parati sunt Suscitare Leviathan,*

viathan. Gdzie przez *Leviathan* Tłumacze *Aquila*, *Symmachus*, *Theodotion*, rozumieją *Draconem*, albo *Balanam*, to jest Wielorybą, ktorego Marynarze przez różne máquinas y Konfztá chcąc ułowić, y uśidlić, kiedy od wiatrów y burzy gwałtowney do tego połowu mają *impedimentum*, złością pobudzeni *in maledicta* otwierają usta, dni y momenta przeklinając, według Tłumaczów Świętego Textu. Chaldeyska zaś Pismá S. Expozycya, y *Author Mariana*, przez *Leviathan* rozumieją *genus* pieśni, albo trenu smutnego, pełnego złorzeczenia; Aby Sens był w słowach Jobowych ten: *Ze niech dzień ten przeklinają ci*, którzy wzbudzać, *alias* zacząć zwykli pieśń pełną złorzeczenia. Rábin *Aben-Efra*, y inni *Recentiores* u *Watabla*, y *Pagnina* Tłumaczów Pismá S. także rozumieją przez *Leviathan*, *Lamentationem*, albo też *carmen execrationum*. Siedmdziesiąt także Tłumaczów Pismá Świętego, słowo te *Leviathan* tłumaczą y wykładają *Draco*. *Iśaiaśz* Prorok *cap: 27.* wipomina *Leviathan* także Wielorybą znaczącego, iáko wywodzi *Tirinus* w swoich Komentarzach. W Sensie állegorycznym ten *Leviathan* denotat Czártá, wielkiego Nieprzyjaciela *in mari hujus seculi*: według innych wyraża y Symbolizuje *Lucyperá*.

Te nie omylną z Pismá Świętego opisałszy prawdę *Authoritate firmatam*, dopiero odpowiadam, że grube starych Żydów *ingenia* w Talmudách, czyli z tych mieysc Pismá Świętego, czyli z Tradycyi ieszcze dawniejszych Żydów, zkomponowali dla siebie Historję, & *materiam credibilem*, á dla nas bajkę, śmiechu godną, że *LEVIATHAN* jest to taka Rybá wielka, że cały okrąg Swiatá sobą obtoczywszy trzyma się za swoy własny ogon, áby iuż rość nie mogła. Z tą tedy Rybą (powiadają Żydzi) Pan BOG igra sobie, y ją chowa, Żydom po śmierci, ná potrawy y specyały dla nich. O czym że żadney Litery w Stárym y w Nowym nie masz Testámencie, przyznąć to *Thalmudystow fraudi & fallacia*, y tak zaślepionym Żydom, *Velamen* nowe ná oczy kładących, áby *videntes non videant*. To prawda, że Egypscy Mędrcomie, wśyisko w figurách y głębokich tájemnicách wyrażający, Swiat ten wyrażáli, *Hieroglyphicó* Wężá za ogon się trzymającego, cętkami upstrzonego, niby *innuendo*, iż iáko Wąż co rok skorę z siebie składa, nową ná się przyodziewając, y że iáko Wąż cętkami, tak Swiat *varietate rerum abundans*, co raz niby *renovatur*. Rábini tedy Talmud Koncypuiący, włożyli te podobieństwo, Swiat wyrażające, za rzecz istotną y prawdziwą, przydawszy z swoiey inwencyi głupstwa więcej, Wężá mając za Rybę, ogon swoy trzymającą: Podłą też BOGU Wśzechmocnemu náznaczyli rozrywkę, igrańską z *Leviathan*, krory się *justos premiando mirabilia operando*, bawi, y kontentuje, *Torrente voluptatis, visione sui Beatifica*, tu náprawiając y náśycając Sprá-

wiedliwych, nie iedzeniem Ryby *Leviathan*, gdy się z tego przeniola Świątą. Zączył Czytelniku wyśmiej Talmudyſtów naukę, z iednego grubego *erroris* wnoś *innumeros*, ktore Ci kładę o Wiarach traktując. *Interim* drugiey ich poſłuchay bayki.

O WOLE SZOROBOR.

Czy ieſt ná Świecie?

Talmudyſta, álbo *Thalmudici*, czyli *ſuum faciendo ingenium*, czyli Poétów Greckich y Łacińskich, w komponowaniu fabuł, do wciſpnych *imitando*, czyli też z grubey *errando* proſtoty, álbo ná oſtátek báieczkę do obiaśnienia iákowey ſwoiey nauki *ſingendo*, zoſtáwili Zydom proſtym, tylko czytać umiejącym, wielką *errandi materiem*, ktorzy iáko zá ſentencyę *Aeternae Veritatis* y Artykuł Wiary *decertant, fortiffime*, trzymając, że ſię znayduie ná Świecie Woł SZOROBOR w puſtyniach Arábii ſię paſący, tákiey wielkoſci, że z tyſiącą gor co dzień trawę ziáda, ktoremu Jákoſka lotna dni dwánaście od rogu do rogu leci, *teſte Joanne Achatiô Kmita*. Ten tedy Woł ták wypáſiony Meſſyjaſzowi według ich nauki, kiedyſ *venturo*, ma *cedere & cedi* ná traktáment, czyli też Zydom z wygnania powracájącym náporcyę. Tá ich opinia nierozumna nie tylko ſmiechu, ále *indignationis* podaie máteryę. Naprzod *ſciendum*, że Arábia, (gdzie Szoroborowi paſtwiſko Talmudyſtowie náznaczą) ieſt troiaka; *Felix, Petraea, Deferta*, obſzernych prawda gránic, bo według Geografa Kluweryuſzá wzdłuż ieſt ná mil 350. á wſzerz ná 340, przecieź nie ieſt *incognita*, lecz wſzędzie zluſtro ána: ktora nie iednemuby zádała *Curioſtatem* widzenia ták wielkiey máchiny Woła. Nie ziáda z tyſiącą gor trawy, bo ich táń ták wiele nie máſz. W Arábii puſtey, ſamych piáſków [pełney, trawy nie máſz, dla tego támeční Obywátele nie mieyſcowi, lecz tułácze y *Vagabundi*, Koni nie máią czym pożywić, mięſem wędzonym, y grubo utłuczonym, kármia ie, iáko piſze Oczywiſty Świádek Xiąże MIKOŁAY RADZIWIŁ w ſwoiey Peregrynácii. W *Skaliſtey ARABII*, kámieni, ſkał pełney, chyba by iádl kámienie, ále by nie bárdzo ſię takim wypaſt obrokiem ná traktáment ich Meſſyjaſzá. W *ARABII tandem Szczęſliwey Złotá, Myrry, Kadzidła*, Manny ieſt doſtátek, ále paſtwiſk nie wiele, toć chyba by ten Woł iádl złoto iáko Midas, álbo Mannę, ktorey niechcieli Zydzi. Prawda że w Arábii ieſt konkatenacya gor, *aliàs* długi ich ſzereg, ále zluſtrowány od Ciekawych; ktorzy táń, áni Fenixá malego, áni Woła ták wielkiego widzieć nie mogli. Je-
żeli

żeli ná Morzu tyle doćieczono y policzono Insul, iáko to sán
rzeczonych ráchuią 10. tysięcy Wyspow, y najmnieyszą ná
dowali *Curiositatem & raritatem*: á czemuby ná Lądzie w Aráb
tych tyfiacá Talmudyckich Gor, y ná nich, ták wielkiego W
áni Piłmá Świętego, ani Duchownych y Swieckich Autorow
ty ten Wol, musí *ruere* y z gor tyfiacá kark złamać: który p
Arábickich gołych gorách, ále w Zydowskich ogolonych gło
fię. Já k *altiora* Zydzi poymą o SSS. TROYCY *Mysteria*, y o Me
Swiat iuż przyflany, kiedy oczywistego błędu o Szoroborze y fali
ciężkiego poiąć nie mogą? Godni żeby ná Szoroborá swego rogách byli
wywieszáni, álbo rogámi iego ze Swiátá byli wykłóci *cum sua stultitia*.

O R Z E C E S A B B A T I C U S Z W A N E Y

Czy była, álbo jest teraz ná Swiećie?

O R Z E C E S A B B A T I C U S, álbo *SABBATIUS*, od Sabáfszu Zydowskiego rze-
czoney piſze Starozytny Author Pliniusz *lib: 31. cap: 2.* mowiący: *In Ju-
daea rivus Sabbatis omnibus siccatur.* O tey Rzece piſze y *Josephus* Zydow-
ski Autor w Kſiedze *de Bello Judaico libr: 7. cap: 24.* że káżdego dnia ſio-
dmego, to jest w Sobotę niſzczeie y wysycha, innych dni pełna będąc y pły-
nąc. A tylko Ofiárá Pańska ſkończyła ſię, wodá teſz płynąc przeſtała, y pra-
wie zniſzczała. Lokuia tę Rzekę w Fenicyi. Podpiſuie im *Iſidorus*. Ci
wſzyſcy Cytowani Autorowie, tey Rzece przyznáią, że cáły tydzień pły-
nąc *constantissime cursu naturali*, iák przydzie Sobotá, w ſwoim biegu támuie
ſię, y nie iák wysycha. Podobno iák BOG *Septimá die requievit ab opere*,
ták y tá wodá *Supremo Creatori* ſię konformuiąc, tudzielz iego Prawo, *Me-
mento ut diem Sabbathi Sanctifices*, máiąc w rewerencyi, ſtaie ſię *immobilis*.
Tandem po przyſćiu ná Swiát *Lapsa Natura Restauratoris* CHRYSTUSA Pá-
ná, kiedy *Lex vetus cessavit*, y tá teſz Rzeká tryb ſwoy obſerwowánia Sabá-
fszu, zániechała. *Tſte Majolá*. Záczy m nadáremnie Zydzi tą Rzeką Sabáfszo-
wą ſwoiey bronią ſlepoty, bo przyſzedł ten który *imperat Ventis*, á te uſtáią:
támuie rzeki, á te nie płyną, áni ſłyną. Wiéckſze uſtáły *miracula*, które
w Stáro-Zakonney Synagodze działy ſię, które záſlepionym złoſcią grze-
chowá Zydow y Niedowiárkom otwieráły, á prawie kłóły oczy, iák to
Oraculum przy Arce Przymierzá, y Cudá Prorokow: Ogień Ofiáry palący,
z Niebá ſpuſzczony zgaſł, á czemuż y tá Rzeká nie miałá uſtać; áby iuż
de Fonte omnium Bonorum & Gratiarum CHRYSTO ná Chreſćcian cudow

O R Z E C E S A B B A T I C U S.

Nie pada już Manna, nie wydaie skała strumieniow, nie Pulki nieprzyjaciół teraz dla Żydow, to też nie płynie *Sabbatym* (*si credere fas est* Autorom) płynąca. *Recentiores* Geografowie nie takowego otey nie piszą Rzece; znać *Wysokum* celebruie *Sabbatum*, álbo któredy inędy, záwstydzoney prerogatywy dawney, obrociłá kurs swoy; álbo też sćci swoiey u Historykow y Peregrynantow ná siebie niema animadwertencyi. Xiążę *RADZIWIŁ* *Curiosissimus* Ziemi Świętey, naymnieyszey nie opuściwszy Ciekawości, o tey Rzece, w swoiey Jerozolimskiey Peregrynacyi, żadney nie czyni mencyi. Podobny Cud *in Nova Lege* Włzechmocna Páná *BOGA* czyni Ręká w *Luzytánii* ná mieyscu názwanym *Ofem*, gdzie *teste Baronio sub Anno Christi 551. & Gregorio Turonense*, w Wielki Czwartek w Kościele Sadzawkę suchą bez wody Biskup z liczną Ludu frekwencyą zástaię, po modlitwach Kościoł zamyka, á w Wielką Sobotę z mnostwem Ludu do tegoż Kościoła przychodzi, wielu prowadząc do Chrztu S. w otworzonym przez siebie Kościele, pełną wody zástaię Sadzawkę z brzegámi równą; którą poświęconą Ludzie czerpią, pią, polewáią pola. Po tych wszystkich Ceremoniách wodá znowu nie wiedzieć gdzie się podzieie. Podobno to tá Cudowna Wodá w Nowym Zakonie, ná mieysce owey Staro-Zakonney Rzeki *Sabbaticus* subordynowana, áby się nie Żydzi swą rzeką wyschłą, ále Chrześcianie áktualną wodą cudowną chlubili,

Ceretorius, czyli *Ceretorium* Rzeká cudowna, ná *Pistorijskim* Polu w *Toskanii* we Włoszech, nigdy z deszczow wielkich nie przybywáiąca; Lecz iáko Astrolog áż w lat dziesięć wielki szum czyni y hałas, trzy razy álbo cztery ná dzień, trzy dni całę to czyniąc, *tandem* się uspokáia. *Teste Bocatiô*; Dzięścioro niby Przykazánia Boskiego, y Świętą **TROYCĘ** u wenerowawszy. Toć nie samá Rzeká *Sabbaticus* rzeczona przedtym Sabaz obserwowalá, ále też y inne Rzeki, *cultum* **BOGU** oddawały.



CIAŁO MACHOMETA PSEUDOPROROKA

Czy jest, y gdzie jest?

Długi o Machomecie dyskurs niżej w tey tu Xiędze traktuiąc o Wierze y Sektach napisałem, że to był Zwodca Swiátá, nowey Religii z Pogánskich y Żydowskich błędów złożoney Autor, y Promotor: który niezbożne kończąc życie, prorokował o sobie, że przykładem CHRYSTUSA Páná miał zmartwychwstać: ále fałsz proroctwa iego pokazał eventur, bo Uczniowie iego nie mogąc się doczekać resurrekcyi, odeszli, á tym czasem pśow mnostwo przybywszy, w brzuchach swoich cielska iego poczeli czynić *Sepulturam*, iáko świadczy *Baroniusz*, y iuż ramie mu iedno odgryzłszy, pokazáli; że on nie był *Brachium Excelsi*, ále Porcyą Piekelnego *Cerbera*.

Te Ciało iego máiąc Sárázeni zá Swięte, y za Relikwie wielkiego Proroká y Zakołodawcy, pochowali głęboko ná kilka kopii zákopiuiąc, iáko iedni piśzą Autorowie w *Mesze* Mieście Arabskim pod iedną Pýránídą z Ciołowego Kámienia erygowaną, áby od Persów przeciwnych Turkom, nie było porwane. *Brochurdus* zaś y *Adrichomius* piśzą, że to Ciało, á raczey Seierw wieprzá w rokoszách wykarmionego, jest złożone w *Urn*ie Zelázney y wiśi w Meczecie námienionego Miásta, wyfoko od *suffitu* ná Mágnesách w *Suficie* osadzonych. Sárázeni y Arabowie twierdzą: że ten Meczét jest Dom Abráhamá, tu przeniesiony przez Aniołów, wktorym Abráham drugiego Syná *Ismáela* z *Agáry* Niewolnicy zrodzonego ná Ofiarę oddawał.

Przed Xiążęciem MIKOŁAIEM RADZIWIŁEM Turcy *Confessi & non negarunt*, że Ciało Máchometa nie wiśi ná Magnesách, ále stoi w przerzeczonym Meczecie ná wysokich kolumnach, iáśnie oświecone, bo z trzech tysięcy lamp máiąc illuminacyę. Inni zaś Autorowie, ile świeżsi, głębiey y fundamentalniey rzeczy wśzystkie penetruuiący, świadczą, że nie w *Mesze* Mieście, gdzie się tylko urodził Machomet, ále w *Medynie*, *vulgó Talmabi* Mieście także Arabskim, od *Mechy* zá mil 60. odpoczywa Ciało, czyli tylko Ziobro tego Pseudo-Proroka, y to nie pewnie: bo Roku 1480. piorun uderzywszy, *Urnę* spalił, toć y depozytowi temu szkodzić musiał, iáko czytam w *Horniuszu* informowanym z róžnych Peregrynacyi

Zgólá Nam Chrześcianom tego doćiec trudno, bo Machometani iedni z prostoty wierzą, nie badáiąc o tym Ciele, toć tak referuią, iák od poważniejszych słyżą Machometanów, álbo máią z Tradycyi. Uчени y polerownieysi, znowu áby swoiey nie zkonfundowali Religii, nie chcą rewelować

Świātu, czy ieſt to Cielsko *Sarcina iniquitatis*; czyli zgniło, czy piorunem ſpalone. Inni zaś Máchometáni będąc bárdzo uparci, zacięci, w ſwoiej Religii, y nazbyt nabożni, máią zá wielki grzech, o to ſię badać y doćiekać, *Sanctiſſimè* tylko wſzyſtko o ſwoim Proroku *ſentientes*. Jedni Mołnowie, *Sanzonowie*, *Derwiſzowie*, do Nabożeńſtwa náležący w tym Meczecie mogliby doćiec prawdy, y nam komunikować, á ieſzcze lepiejby ſpenetrował Chreſććianin, ále od *Urny* Machometowej poſzedłby zaráz do ſwoiej, będąc z trącony: od trupa, ſamby zoſtał trupem *Curioſitatis ſue* biorąc *panas*, táki ieſt *rigor* ná Chreſććian tám w chodzących.

S. GRZEGORZ WIELKI PAPIEZ

Czyli Duſzę Trajáná Ceſarza wybawił z Piekła?

ŚWięty *ANTONINUS* Biſkup Florentcki w ſwoich Kronikách *Parte zdá, titulo 12. Sc.* táką Cytuie Hiſtoryę: Ze *Trajanus* Ceſarz, Wdowy iedney koniem iádąc przez rynek ſwoy, to ieſt *Trajanowym* zwány, nie chcący, roztrátował Syná, lecz ná iey płacz, á bardziej ná ſłuſzność máiąc reſpekt, w rekompensę dał iey Syná twego. S. GRZEGORZ Wielki potym przez rynek *Trajana* iuż nieboſzczyka w lat nie máło idący, gdy ſobie iego przypomniał ſpráwiedliwą ákcyę ową, modlił ſię zá Duſzę iego, y z Piekła wybawił. Tę Hiſtoryę zá prawdziwą wielu Autorów, bo więcey niź 12. máło zá nieomylną aż do czaſów *Baroniusza*. Święty náwet *Jan Damascen* tegoż był zdánia y Koſciół Grecki zá zmarłych modlił ſię tym ſenſem: *Jakoś Bóże wyſłuchał Tekłę modlącą ſię zá ſwoie Matkę Bałwochwalską, y Grzegorza zá Trajanem proſzącego, tak nas wyſłuchay, za Prawowiernym ſługą modlących ſię do Ciebie.* O czym Xięgá *Euchologium* w Rozdziale 96.

Ale *Baronius* pod Rokiem 604. *Bellarminus*, *Franciſcus Suarez*, *Raynaudus*, *Dominicus à Soto*, y wſzyſcy Teologowie *Recentiores negant*, bo Ogień Piekielny záwſze Wiecznym Piſino Święte zowie, y tortury iego wieczne: toż zdánie Koſciółá Świętego, że *ex inferno nulla redemptio*; toć *patet*, że tá Hiſtorya byđż muſi nie pewna. A że niektorzy, teyże Hiſtoryi Rewelacyą Świętey *Brygidy* z Kſiąg trzećich Rozdziału 13. popieráią, iákoby rewelowano tey Świętey, iż *Trajana* Duſzá ná wyżſzy ſtopień z Piekła podnieſioną. Dowodzą ieſzcze y z Kſiąg Rewelacyi *S. Mechtyldy*. Ale ná te dowody odpowiada Mądry Purpurat Rzymſki *Baroniusz*, że tákowa ſentencya nie od BOGA Świętym owym Oſobom rewelowana, lecz od kogoś do ich Rewelacyi przypisana. A co więkſza Słowa Objáwienia *S. Mechtyldy*, nie tu nie

nie decydują o formalnym wybawieniu z Piekła Duszy Trajána, owżem zdadzą się ná końcu *contrarium* trzymać, y te popierać Sentencyę, że bez Wiary y Chrtu nie może bydź zbáwiony Człowiek, iák był Trajanus: *Quid statuerim mea liberalitate de anima Trajani nolo ut homines sciant, ut Fides Catholica magis ex hoc augeatur. Quamvis enim iste fuerit tandem omnibus virtutibus plenus, fuit tamen infidelis baptisinate Carens.*

Ták tedy trzymać náleży, że BOG *de Absoluta sua Potentia*, pokazując, że wszystko może, mógłby Człeká iuż w rozumie y lećiech doskonałego, á Pogánina, álbo Chrześćianina, ále grzesznego, nie pokutującego karác za terážniejszy jego występki w piekle, ále nie potępić ieszcze, zawieszając ostatni Dekret swoy, álbo *ex mero Beneplacito suo*, álbo *prævisis meritis* iákiego Świętego, że się ma modlić za niego, y dobre czynić uczynki, y pozwolić áby ten Pogánin Ożył, Uwierzył, y Ochrzcił się, á Chrześćianin grzeszny do żywotá przywrocony pokutował, y tak byli zbáwieni. Ták Święty THOMAS Theologorum Sol trzyma, tak Święty ANTONINUS y pospolita Teologow Sentencya.

Ná tę Historyę o Trajanie mógł by kto odpowiedzieć *simpliciter negando*, że cale nie iest do prawdy podobna. Naprzód że áni Beda piszący życie S. Grzegorza Wielkiego, áni Anasztazyusz Pisarz życia Oycow S. Świętych, áni Ado Viennenski Biskup, Pisarz Kronikow od Stworzenia Swiata aż do Roku Chrystusowego 879. nic o tym nie piszą, á przecię by to nie była rzecz posła do wspomnienia. S. Grzegorz sam náucza, że się za potępionych modlić nie godzi, a iák że by przeciwo swoiey náuce postępował sobie modląc się za potępionego Trajána. Patęz z Historykow Rzymkich z Diona Kassiusa, Eliusza, że Trajanus nie był żaden Świętoch, ále Niewolnik Wenery, Sodomczyk. Z ledyney go przecięż dobroci chwali Plinius Pánegirystá: *Tu quotidie admirabilior, & melior.* Żaden nie pisze Historyk żeby Trajanus miał Syná, á iákże go miał dáć wdowie, za iey własnego? Ciáto też Trajana spalone w Bitynii w galcę záwarte do Rzymu sprowadzone, nie w ziemi pochowane, lecz ná Kolumnie było lokowane Wysokiey, iáko piszą Historycy.

Nie tylko o Trajána zbáwieniu tá się rozgłosila po Swiecie suppozycya, ále też o Falkonissie S. Tekli Matce nie wierney, za tey Świętey Corki Modlitwą z Piekła wybáwionej. Item o Pogáninie, z ktorego głowá S. Márkary rozmawiał, pytając się czy iego Modlitwy go rátuia, y iákoby slyszal: Ze znaczną odnosi ochłodę. Innych iest zdanie, że też Platona Filozofá Chrystus Pan ślapiwszy do Piekła wybawił według Anasztazyusza Antyochenkiego. Ale y o tych, ták supponować potrzeba że chyba by wskrzeszeni y ochrzcze-

ni byli *Baptismô fluminis* álbo *flaminis*, tedy by mogli byđz zbáwieni, ále ná to żadnego nie máiąc dokumentu, *ut quid asserendum.*

SAMSON, SALOMON, ORIGENES, PLATO, y ARISTOTELES.

Ná iákíey, czy zbáwienia czy potępienia drodze?

RZecz pewna że *SAMSON* był *Nazareus* to iest áni się golący, áni Winá, ni trunkow mocnych nie kósztujący z umartwienia. Oyczyzny obrońcá, *tandem* siebie ruiną Palácu zabiíający. *SALOMON* Domu Bożego Fundator *Rex pacificus*, ále od płci białey ná Duszy *denigratur*. Z Krola *Metres* Niewolnik, z Mędrćá Swiáta, nie mądry, z Bogá prawdziwego Czćicielá, Bálwanow *Adorator*, á to *in favorem* *Metres: Et depravatumeſt cor SALOMONIS per Mulieres ut sequeretur Deos alienos*: Z Cudzoziemkámí od Bogá y cnoty *alienus*: Tyſiąc Białychgłow bez wątpienia Millionowego gniewu Boſkiego uczyniły go Celem y Metą, tylko że po tyle złych popelnionych ákcyach czynił ſurową Pokutę, iáko mowi ſam o ſobie w Xięgach *Proverbiorum cap: 24.* według Wersyi 70. Tłumáczow. *Post hac ego egi Penitentiam*; Nie należałoby tedy wątpić o zbáwieniu iego; Ani teź utrácił mądrość przez ſwoie rozpustne życie, kiedy iá w ſobie zważył *Sapientia perſeſeravit mecum*: Co mu Święty *Auguſtyñ, Abulenſis, Pineda, Delrio, Barradius*, przyznáją, u *Tirinuſa*.

ORIGENES lubo 6. tyſięcy Xiąg popiſał, y iest názwány *Adamantinus* od nie sfarygowánych ſił w mądrych pracách, przecieź nie ktoremi błędami był zarażony, y w Xięgi ſwoie nie máło *Platona* Pogańskich wrzucił był mákuł. Z tych racyi iest ſłuſzne *motivum* powątpiewániá o Zbáwieniu tych Wyliczonych Oſob, áni Rewelácyá S. *Mechtyldy* náſze moźe *tollere dubium*, gdyż terminami powątpliwemi náſ rezolwuię *Lib: 5.* danemi. *Quid egerim de anima SAMSONIS, volo occultum eſſe, ut homines timeant, nec de inimicis Vindictam expeſtant. Quid egerim de anima SALOMONIS volo occultum eſſe, ut homines fugiant peccata Carnalia. De ORIGENIS pariter ſtatu, quis ſit, latere homines volo ne ſcientiá inflati, ſuperbia elati, pereant.* W ktorych ſłowach rácye od Bogá dane, zdáją ſię byđz ſłuſzne *motiva* ná potępienie nie zbáwienie ich.

PLATO że moźe byđz Zbawiony z tey nie ktorzy *inferunt* *Hiſtoryi*. Piſze *Bôetius* żyjący około Roku 526. że w trunnie *PLATONA* znaleźiona bláchá złota z napilem tákowym: *Credo in Filium Dei naſciturum de Virgine, paſſurum pro humano genere, Et die tertia Reſurrecturum*, iáko ſwiadczy *Lochner*. *Anaſtaſius Antiocenus*, takźe piſze że od Chryſtuſa do Piekłow z ſiępuiącego, z Piekła

Piekła PLATO wybawiony. Naprzód *Sciendum* z Wiary y nauki Chrześcijańskiej że jeżeli się kto nie odrodzi z wody y z Duchá Świętego, nie wnidzie do Królestwa Bożego. Druga że w PLATONIE, iż był *adultus* potrzebna była *Fides explicita*, aby essencyalne Artykuły Wiary Chrześcijańskiej wiedział y wierzył y Wiary tey *ante omnia* pragnął y iey miał *Cognitionem*, bo *nihil volitum nisi prius Cognitum*, á to bydz nie mogło naturalnie, bo PLATO umarł *Anno primò Olympiadis Centesima octava*, to jest 343. latami przed Chrystusa Pana Narodzeniem, iako czytamy w *Tirinie*. A támtych czasów żadney ô Chrystusie nie było zmiánki między Pogaństwem, tylko u Żydów w Biblii pod figurami. Odpowiadam tedy. że álbo tá Historya jest *Apocrypha*, álbo jeżeli prawdziwa, tedy BOG miłosierny *ex Singulari privilegio*, máiąc wzgląd ná moralne cnoty tegoż Filozofa, y że o BOGU dobrze trzymał, y o Duszy nieśmiertelności niedubitował, ówsem pisał, rewelował mu przysze ná Swiát Przyscie Messyasza, to jest CHRYSTUSA, y wszystkie o nim *Credibilia*, y spráwił w Duszy Jego, że miał *Baptismum Flaminis*, álbo *desiderii*, iako z słów wyżey állegowanych wydáie się, á w tey suppozycyi może bydz zbawionym. *Cetera* zostawuie *disputationi* Mądrych.

O ARISTOTELESIE zaś tá jest Trádycya, że po śmierci jednemu z Dyscypułów swoich pokazáwszy się, powiedział o swoim potępieniu temi słowy: *Ex omnibus quorum habui notitiam & Scientiam, huius solius recordor, quod in aeternum puniar.* Carassa in *Theologia Mystica* Tomò 1. Exerc. Lochner in *Bibliotheca Mamuli*.

O DRZEWIE KRZYŻA ŚWIĘTEGO

y o GOZDZIACH,

Zkąd tak wiele Ich po Swiecie?

Naprzód wiedzieć potrzebá, że Drzewo Krzyża Świętego, było według niektórych Autorów PALMOWE, y tak należało, aby *viCTOR mortis* Pan Chrystus przy Palmie tryumfował. Według zaś Izidora, Peluzioty, y Teodoretą FIGOWE. Oyców Świętych zdanie jest, że Drzewo te było właśnie w Ráiu, z ktorego Ewa skosztowała Owocu; y że Adam umieráiąc, Setha Syná swego wysłał do Ráiu z prozbą Cherubiná choć o gáłaskę z drzewá *Umiciełności*. Dał mu Cherubin, ziárnek trzy, ktore Seth przyniosłszy; ále Adama zmarłego zaślawszy na gorze *Moria*, ná grobie Oycowskiem te posadził ziarna, ktore w jedno zrosły się drzewo. Gdy potym Salomon krol Kościoł fundował w Ieruzalem, te drzewo wycięte nie zdało się do fabryki, bo się to

grubym, to cienkim, to prostym, to krzywym, to krótkim, to długim pokazywało, zaczęła iako dziwne, w przybliżeniu Kościoła porzucone, *Saba* Królowa wzytuiać Salomona y Dom Boży, te Drzewo obaczywszy, Duchem Prorockim przepowiedziała, że na nim ten miał umrzeć, za którego Israelskie upaść miało Królestwo. Salomon poalterowany, kazał te Drzewo w ziemi zakopać, gdzie potym Probatyczna wykopana y wystawiona sadzawka, woły na ofiary idące obmywająca, chorych wpuszczonych w siebie liczyła, a to pewnie mocą owego Drzewa tam zakopanego, *Teste Petro Carthusiano*; y pomocą Anioła klucącego tamże wodę czasów pewnych, iako świadczy Ewangelia Święta. Te Drzewo z dyspozycji Niebieskiego Pana właśnie pod czas dekretowania na śmierć Chrystusa na wierzch wody wypłynęło w owej sadzawce, y na krzyż od żydów wzięte, na którym Zbawca świata, drogę położył życia. Po śmierci Chrystusowej z łotrowskimi Krzyżami z Góździmi y napisem owym: *Iesus Nazarenus Rex Iudaeorum* w iaskinie głęboko koło Kalwaryi wrzucone, smieciem zawalone, y ziemią, wystawieniem jeszcze Bałwana Wenerii ohydzone. Ale staraniem S. Heleny Cesarza Konstantego Wielkiego Matki wyśzukane, za pokazaniem mieysca przez Iudę Obywatela Jerozolimskiego, potym ochrzczonego Kwiriaka, z tradycyi Oyców wiedzącego, które Drzewo tak znalezione y między innemi poznane, uzdrowieniem przy dotknięciu chorey Osoby, że to jest te, na którym *Salus mundi pependit*.

Tę część Drzewa Krzyżowego w złoto; czyli w srebro oprawiwszy w Kościele Jerozolimskim od siebie wystawionym taż S. Helena lokowała. Drugą część Krzyża dała Konstantynowi Synowi Cesarzowi, który ją w Rzymie w Kościele S. Krzyża *in Jerusalem* rzeczzonego złożył, iako świadczą *Sozomenus, Socrates, Theodoretus, Ruffinus*. Pruszczył zaś Autor z *Cedrena*, y *Sabellika* twierdzi, że Konstantyn Wielki połowę Drzewa Krzyża Świętego od S. Heleny Matki swojej mając, na czworo ją rozdzielił. Jedną część w Obraz swoj w Rynku Cárógradzkim na wysokiej Pyramidzie osadził: Drugą dał Kościołowi Cárógradzkiemu; Trzecią do Rzymu, Czwartą do Skarbcu swego schował; y tá się podobno dostała do Kijowa z Anną, Bazylego y Konstantego Cesarzów Greckich Siostrą, za Zonę daną Włodzimierzowi Ruskiemu Monárzce, *tandem* OO. Dominikanom Lubelskim, przez Xiążęcia Ruskiego, darowana Biskupowi Kijowskiemu Dominikanowi.

Tę DRZEWIA Świętego po Świecie Chrześcijańsko-Katolickim jest wiele, po różnych Kościołach. *Primò* w Jeruzalem w Kościele S. *Salvatora* przy Grobie Páńskim znaczna Porcja, niegdy od *Kozroasza* Królá Perskiego porwana, ale przez Woynę odebrana, solennie przez *Herakliusza* Cesa-

rza do Jeruzalem przy Cudzie wprowadzona. *zdo.* W Rzymie w Kościele S. Krzyża *in Jerusaleme* zwany, gdzie znaczna Porcja. *3tio.* Tamże w Rzymie w Kościołach S. Piotra *in Vaticano*, u S. Janá *in Laterano*, w Kościele Najswiętłzey Panny za *Tybrem*, tegoż Świętego Drzewá są Partykuły znaczne. *4to.* Extra Rzymu jest Porcja w *Walencyi* Mieście Hiszpańskim. *5to.* w Paryżu. w kościele S. Dyonizego jest Krucifix z Drzewá Krzyża Świętego misternie wyrzynięty, iako świadczy *Itinerarium Krzysztofa Rebtigera*, y *Pawła Hentzera* *Annó D. 1596.* *6to.* W Kościele S. Benedykta *in Monte Cassino* we Włoszech jest znaczna Częstka Drzewá Świętego Krzyżowego. *7mo.* W *Genui*, także we Włoszech w Kościele S. Wawrzyńca jest Częstka znaczna w wielkim srebrnym osadzona Krzyżu, który ledwie czterech uniesą Ludzi. *8vo.* W Polsce, w Lublinie najznaczniejsza Porcja u OO. Dominikanów, tam złożona *Annó D. 1420.* od Xiędza Andrzeia *de Cracovia* Dominikana Biskupa Kijowskiego, który *Muneris loco* od Xiążęcia Kijowskiego *Iwona*, czyli *Iwana* ten prezent otrzymał, miány *olim* od Cesarzów Greckich, y w Skarbcu Xiążąt Kijowskich konserwowány. *9no.* Ma y Łysa Gorá, *altár* Święto-Krzyżka w Sędomierskim, Partykulę Drzewá tego Świętego od *Emeryka* Syná S. Stefana Krolá Węgierskiego temu miejscu daną; którą miał ten Krol od Greckich Cesarzów, według *Długosza.* *10no.* Jest y w Krakowie w Kościele Katedralnym, tá Święta Relikwia, Krwią CHRYSTUSOWĄ nápoioną; y w innych dziewięciu Kościołach Krakowskich jest po Częstce tego Świętego Drzewá.

Teraz *Oritur questio*, zkąd takie rozmnożenie tego Drzewá? Odpowiadają S. *Paulinus* Nolanński Biskup, y *Baroniusz* Kardynał, że gdy S. Helena KRZYŻ Święty znalazła w Jeruzalem, tedy ná áffektacye Pobożnych Chrześcían, im po kawalku udzieliła tych Świętych Relikwii, á te wcale Krzyże dla nich się transformowały. Druga racya, że Ciało y Krew Zbawiciela nášzego wystarczá ná wykarmienie całego Swiatá; toć táż Krew, którą Drzewo Krzyżowe nápite, mnoży cudownie też Drzewo, áby Swiatu ku uzbrojeniu się *adversus mala* wystarczało, y szło ná dystrybutę Pobożnym *ex Urbe in Orbem*, to jest z Rzymu. A choćby y tych cudów nie było, mogłoby náaturalnie te Drzewo Święte wystarczyć ná tyle Porcyi y Partykul po świecie rozniešionych, gdyż Krzyża CHRYSTUSOWEGO było ná stop 15. według *Adrychomiusza*: przytym bydz musiało dla więkšzey CHRYSTUSA obelgi, cale nie ociešane Drzewo, lecz prostej formy, toć miało dosyć w sobie máteryi ná terazniejsze Relikwie y Partykuły, które došć ošcześnie teraz z Rzymu przy Autentykach exportują Nabożni, które potrzeba łánować

cultu Latriæ, to jest ádoracyą BOGU przyzwoitą, bo są Kwią BOGA Czówieka polane, według wielu sentencyi. Druga piękna y ciekawa bydz może Kwestya, czyli tenże sam Krzyż CHRYSTUS Pan, ná Sądzie generalnym Swiatá, będzie piastował? Odpowiadáią Oycowie Święci *Hieronim, Hilarius, Cyrillus, Jerozolimski, Hippolit, Chryzostom, Efrem, Leo, Thomas Valdensis Anglik Karmelita, Sybilla*, że ten sam Krzyż cudownie z Części poświęćie rozniešionych y Partykul cudem do kupy zebrałszy się, będzie piastowany y prezentowany ná Dniu Sądny, według S. Ewangelii *Mathei cap: 24. v. 30. Tunc parebit signum Filii hominis in Cælo*. Te zdánie *Cornelius à Lapide* chwalebny Tłumacz Piśmá S. ma *pro probabili Sententiâ*. Inni zaś Autorowie, iáko to *S. Anselm, S. Antoninus, Alfonsus Toftatus Abuleński Biskup, Raynandus* trzymáią, że nie sam Krzyż ow Drzewiány, ná którym CHRYSTUS umierał, ále wyobrażenie iego, *ministeriô* Aniółow, z iásnego obłoku y powietrza uformowane, będzie przed CHRYSTUSEM niešione, ná Sąd, oraz Kolumna, Korona cierniowa, Goździe, Włócznia, Bicz, iáko trzymáią *Doctores u Salmerona*.

O GOZDZIACH, ktoremi CHRYSTUS Pan był do Krzyża przybity, gdzie są, y zkąd ich tak wiele po świecie?

NAprzód z Kościelney Historyi *certum est*, że S. Helená przy Krzyżu CHRYSTUSA Páná w Jeruzalem znalazła trzy GOZDZIE; z których jeden Konstantyn Wielki Cesarz Syn S. Heleny, w Koronę swoię osadził Cesarstką: Według drugich Autorow w Szyszak: Drugi sobie przerobił ná Wędzidlá ná Konia swego, áby się spełniło Zacharyasza Proroctwo *cap: 14. v. 20. In die illa erit, quod super frenum est, Sanctum Domino*, iáko *explikuje y áplikuje Theodoretus*, y z nim *S. Cyril, Ambrozy, Sozomenus, Nicephorus, Grzegorz Turoński u Tirina*. Trzeci GOZDZ lokowany w Kościele Świętego Krzyża w Rzymie z tablicą ową: *JESUS NAZARENUS REX JUDÆORUM*. Te tylko trzy GOZDZIE wspomina Historya Kościelna y generalna sentencya. A zaś Grzegorz Turoński Biskup w Księdze *de Gloria Martyrum*, y Jan Toletus twierdzą u *Drexeliusza*, że było cztery GOZDZIE; z których jeden w Adryatyckie po owe czały dziwnie niespokoyne Morze wrzucony; Drugi obrocony ná Szyszak; Trzeci ná Wędzidlá Konstantynowi Wielkiemu obrocony, á Czwarty jest w Trewerze Mieście Stolecznym Elektoratu Trewerskiego. Ciż *racyocynuią Authores*, że osobne Nogi Chryśtusowe GOZDZMI były przybite do Krzyża, dwiemá, nie iednym. Toż
twier-

twierdź *S. Justyn, y Ireneus, y inni u Gretsera* Autora, probując tego, że taką Ukrzyżowanie było konnaturalne, Prawom Rzymskim uchwalone: że też wiele jest Krucyfixow stározytnych, Cudownych, dwiema Goździami CHRYSZTUSA przybitego reprezentujących, iaki jest srebrny w Rzymie u *S. Piotra: W Lovanium u S. Michała: w Burgach w Hiszpanii. Teste Drexelió in Christo moriente: Toż trzymają Rewelacye S. Brygidy. Ze zaś Święta Klará de Monte Falcone w sercu po śmierci miała Chrystusa jednym GOZDZIEM przez obie Nogi przebitego, na to odpowiadam, że znać przed takim modela się y medytowała Krucyfixem, taki się też w sercu iey wypiętnował.*

Jakożkolwiek bądź, mówię że teraz GOZDZI tych więcej po Świecie niżeli Cztery: bo *Jeden* jest w Kościele *S. Janá in Laterano* w Rzymie: *Drugi* u *S. Krzyża* tamże: *Trzeci* w Kościele Najświętszey Panny za Tybrem: *Czwarty*, według ássercyi *Grzegorza Turoneńskiego*, w Treverze: *Piąty* w Wenecyi w Skarbcu *S. Marká* cały: *Szesty* w Medyolanie wiśi w Urnie przed Wielkim Ołtarzem: *Siodmy* w Krákwie w Kaplicy Zygmuntofskiej dąrowany od *Márciná Papieżá Władysławowi Jagellovi* Krolowi Polskiemu. W tymże Mieście przy Katedrze w Kaplicy *SS. Kosmy y Damiana* jest puł GOZDZIA Chrystusowego. Jako też w Kościele *SSS. TROYCY* sztuka GOZDZIA takiegoż.

Teraz się formuie Kwestya, z kąd tak wiele GOZDZI tych? Odpowiada *Baroniusz Kárdynał*, że tak ich Pan *BOG* rozmnożył, iak Drzewo Krzyża *S.* Mogł kilkoro chleba cudem y rybek kilką rozmnożyć, á czemu nie może *Drzewa y Goździ*? Drugá racyá bydyż może, że iedne GOZDZIE są całe, á drugie ná kilką części podzielone, y udzielone różnym mieyscom. *Trzecia* że gdy Zbáwiciela Światá przybiáno, nie jeden mógł się złamać GOZDZ, y był porzucony, á inny wzięty cały y mocny, á tamte połamane przez wiernych schowane, lubo o tym nie masz tradycyi. *Czwarta* racya, że ow w *Adryatyckie morze* wrzucony mógł bydyż od Chrześcian znaleziony y oddany do Kościoła. *Piąta* racya że GOZDZIE innie mogą bydyż o prawdziwe y rzetelne owe pocierane y rozdane Prawowiernym, też moc y świętość mające przy łasce Pana Boga y wierze ludzi. *Szosta* tandem racya może *cogitari non repugnans* że ow GOZDZ z szyszaká czyli z Korony *Konstantyná Césarzá* mógł bydyż wzięty á tamten z wędzideł znowu na GOZDZ mógł bydyż przeformowany, przyczyniły regestru GOZDZI, álbo raczej, trzech álbo czterech GOZDZI pierwzych weryfikują Trádycyá.

Kwestya druga może *concupi* z iakiey máteryi owe GOZDZIE były robione? *Jzaak, z Zydá Chrześcianin* twierdzi z *Hebrayfskich Trádycyi*; że te GO-

ZDZIE *mirabili dispositione* P. BOGA były przerobione z Lichtarzá troypromienistego wziętego ná to umyślnie, czyli *quò casu* z Kościoła Sálomonowego; á ten, sam był zrobiony z Mieczáowego, którym Abraham Jzaaká, chciał Bogu zabić ná ofiarę ná gorze *Moria*.

Gdzie GŁOWA, RĘKA, PALEC, S. Jáná Chrzciciela ?

Dostać mi się w wielu czytać mieyscach o Częściach Ciála S. JANA Márzalká y Chrzciciela Chrystusowego, y częste slyszę w tey materiy dyskursy, ále nie fundamentálne: dalekie te głosy od Głosu wołającego ná pułczy: błędzą, choć o tym racyocynuią, który przyszedł *rectas facere semitas*. Nie będzie to *inepta materia* między przeszłemi mego Dubitanciusza Kwestyami y te *annektare*; gdzie Ciála Poprzedniká Chrystusowego iáka obraca się częstá? Godzien był tam przez Aniołow pogrzebu gdzie Moyzesz Práwodawcá śmiertelnego záżywa odpoczynku: Moyzesz był *Alpha* Prawa, á JAN *Omega* tegoż: bo *lex & Propheta usq; ad Ioannem* mowi Łukasz S. *cap: 16*. Iák *Surrexit super natos mulierum*, tak trzeba było, żeby upadł był *non infra* ich; w śmierci y pogrzebie dystrygowany. *Genus mortis* S. JANA było takie: że jest ścięty z ordynánsu Krolá Herodá *Antipy ingratiám* proszącey o to, y instyguiącey *Herodiady* w Zamku Mácheronckim ná granicy *Galilej y Arabii* według Jozefá Historyká Żydowskiego. Ięzyk niewinny y prawdę mowiący: *Non licet tibi Rex*, Iglicą od *Herodiady* klóty, iáko świadczy S. Hieronym, trybem *Fulwii* ięzyk Cicerona krasomowcy, podobną Tyrannią tráktuiącey. Ciáło pochowane przez Uczniow JANOWYCH w Mieście *Sebasté* álbo w *Samaritii* w Pálestynie *aliàs* Iudzkiey Ziemi. *Quo audito Discipuli ejus, venerunt, & tulerunt Corpus & posuerunt in monumento. Marci 6*. Krew Święta zebrana od Práwowiernych dostała się potym Miastu Neapolitańskiemu; gdzie po dziś dzień w Kościele *Donna Romita* Pánien Zakonnych, *olim* Bazylianek tu z Grecyi iprowadzonych teraz Benedyktrynek jest w ampulce pod czas Wotywy o S. IANIE lub Ewángelii Iego ścięcie wlpominájącey rospływáiąca się, innych czásów skrzepla. Jest niektórych opinia, że Ciáło tegoż Márzalká Chrystusowego spalone, co jest przeciw Ewangelii, *clarè* o pochowaniu iego przez Uczniow mowiącey. Druga, że u Żydow nie był zwyczaj y u Chrześcian ná Ciála ile wielkich y świątobliwych Ludzi, ogniem *desecrare*, owszem szukali sposóbow, áby Święci *non viderunt corruptionem*, składáli *tantisper* w grobách, áby ciáło od korrupcyi zepsówałszy się, kości cále zostáwiło ku wenerácii, álbo też sámo z kośćmi ucálawszy, oświętości swoiey dało dokument. Tak Adámá pierwszego Rodzicá nášzego Sy-

nowie konserwowali kości: tak Jozefá Pátryarchy, śmiertelne zwłoki z Egiptu Braciá do Ziemi Świętey transportowali. A zácożby S. JANA więcej niżeli Proroká, większego ná Synow Ludzkich ná ogień skazáli? Pogánie to tylko, y inne Narody od nich skandalizowane z umárłych przez ogień, czynili popioły, stósy nie mogily eryguiac. Czy Święty, czy przeklęty u nich ognia! godzien: *Fatum* czleka u nich ná śmierć, á oni ná płomień dekretovali: Fenixow, ále nie Felixow, czynili szczęśliwych. Przecież tá opinia spalenia S. JANA Ciála nie iest fałszywa; palony ten S. Mąż, ále nie rychło po śmierci, probowany, czy iest *Aurum electum*, od Herodá *ejectum*. Uczniowie go pochowali, á Uczeń Piekielny *Julianus* Cesarz od Wiary Apostatá odkopác go kazał, iáko CHRYSOSTUSA Páná, Obrázow Świętych aż do wykorzenia ich, zawnięty, y poprzyjęzony Adwersarz. Wyjęte z grobu w *Sebatcie*, álbo *Samaryi* Ciáło, ná ogień skazał. Pobożność Chrześcijańska ofiańłone z ognia wychwyciła Czástki, y do Alexandryi, według zdánia *Szent-ywaniego* przeniosła, tám konserwowała, przy czci náleżytey. Głowá tego Świętego, która záwsze prágneła uniżenia przed Chrystusem: *Illum oportet crescere, me autem minui*, według *Baroniusza sub Anno 388.* przeniesiona była do *Hebdomon*, Kościoł dla niey wspaniały wystáwiwszy. Te przeniesienie *Theodorusz* uczynił ze Wsi *Kosla* blisko Chalcedonu leżacey, gdyż tám była znaleziona zá *Walensa*, y Kościołem od niegoż uwenerowana. Toż świadczą *Cedrenus*, y *Nicephorus*.

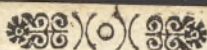
Nadaś piśze *in Anno Celesti* dnia 24. *Junii*: że S. Atanázemu Pátryarsze Alexandryjskiemu JAN S. Chrzęciel pokazáwszy się w dzień Zwiástowania Nayśw: Pánny, kazał dáć Aniołowi Obraz Naydrożzey MARYI Pánny y swoje Relikwie (pewnie owe z Samáryi przeniesione do Alexandryi) y te zániesli do Rzymu. Obraz Nayśw: Pánny dostał się Miástu Sycylijskiemu *Panormus*: Relikwie zaś S. JANA dostały się Kościołom we Włoszech. Iákoż w *Genui* Mieście Stołecznym *Reipublicæ Genuensis* w Kościele Katedralnym *tituli S. Laurentii* są Popioły y Ręká S. JANA, które Morze poburzone częstokroć uśmierza nosząc w Proceßy solenney też Święte Ostatki. Które tám zá sześciu kluczami, u sześciu Osob Zacnych z Senatu deputowanych złożone; oprócz Festu nie mogą bydź prezentowane *sine consensu* Senatu, iáko świadczą *Oculati Peregrinantes*. Księgá intytułowana *Descriptio Italie* świadczy, że te Relikwie Święte z innemi Roku 1149. z *Myry* Miásta *Lycii* są tám przeniesione. *Szent-ywani* piśze *in Synopsi Chronologica*, że Roku 956. z Antyochii do Konstantynopola. Ręká S. JANA Chrzęciela z solenną pompą przeniesiona, która teraz iest w Kaplicy Zamkowej Nayiaśniej-

śniejszych Elektorow Bawarskich oraz z Ręką S. JANA CHRZYSTOMA. W Sennie też Mieście Włoskim w Xięstwie Florenckim *vulgò* Toskańskim w Kościele Katedralnym jest Ramię S. JANA w złoto osadzone, y drogie kámiennie, darowane od *Bajazetesa* II. Cesarzá Tureckiego Innocencyuszowi II. Papieżowi zá protekcyę sobie dáną, iáko świadczy Swieży Peregrynant *Imtć* X. LUBIENSKI *Pisarz Duchowny* K. Ná Ruśi w Brzeżanách Mieście w Cerkwi Murowáney *sub titulo* SSS. TROYCY jest także Piłczel z Ręką S. JANA Chrzćciela, (ktory miałem honor całować) w srebrney trumience z Nápisem Słowieńskim takim: *Te Święte Relikwie S. JANA Chrzćciela y Proroka Wielkiego przeniesione są od Carogrodu z samego Skarbcu Cerkiewnego S. Sophii, zá panowania Prawowiernego y Bogoboynego Pana J. O. Jeremiasza Mobyły, Hospodara Ziemi Wołoskiej. Ten zaś Relikwiarz albo trumienkę sporządził J. O. Konstantyn Mobyła Syn Hospodara Roku od Narodzenia Chrystusa uiz. Miesiąca Junii dnia wtorego.* Ze zaś tak znaczna y ośobliwa Relikwia, nie Rzymowi, Wenecyi, Sewillii, Paryżowi, Widniowi, álbo Krácowu, Lwowu, dostała się, lecz partykularnemu Miástu Brzezanom, przecieź Zamkiem, Rezydencyą, y Grobámi Wielkich SIENIAWSKICH sławnemu, nie będzie rzecz dziwna z nástępuiącey krotkiey relacyi, *compendiosè* odemnie wyiętey z Manuskryptu támeczney Cerkwi, ktory z ustney relacyi *s. p.* ADAMA MIKOŁAJA SIENIAWSKIEGO, *Kasztelana Krakowskiego, Hetmana W. K. Dźiedźica Brzezan* nápisany, przy Cerkwi *asservatur.* Ze gdy podczas drugiey wielkopomney wygranej Choćimskiej z Turkámi Wiktoryi zá Buławy JANA SOBIESKIEGO, *Marzałka y Hetmana W. K. potym Krola Polskiego, Hospodar Wołoski Petryczayko* w dzień samey okazyi Roku 1673. przedał się z Woyskiem swoim Wołoskim ná Nászą stronę Polską, y tu w Polsce był godnie y wygodnie tráktowany z ustápieniem pewnych kluczow dla siebie w Ekonomii Samborskiej, obligował tegoż JANA SOBIESKIEGO *Marzałka y Hetmana W. K. potym Krola*, áby Zonę iego, Dzieci y Skarby, ordynowáwšy Woyská pártę, z Wołoszczyny windykował. Ná tę áffektacyę Hospodará Imści, kommenderowána Partya Woyska *Polskiego*, nád którą dána Komenda HIERONIMOWI MIKOŁAJOWI SIENIAWSKIEMU, *Chorążemu W. Koron:* ktory do Wołoch odważnym wpadłszy sercem, Zonę Hospodára Imści, Familie y Skárby wyprowadził szczęśliwiej z támtąd, od *Adzi Giercia* Soltana, w liczbie 80. tysięcy Tátárov aż pod Sniatyn z klęską ich goniony. W rekompensę tak Wálecznego sercá, y podiętey fatygi, y exponowania się *in discrimen* życia, nie mogąc nic godnego y rownego wynáleść Hospodárowna Jeymość, zá rękę Wáleczną Sieniáwskiemu, dáła Rękę S. JANA Chrzćci-

Chrzęciela z trumienką srebrną, mianą *antiquitus* w Skarbcu Hoſpodarow Wołoskich, á tam z Carogrodu przynieſioną ze Skárbcu Koſcioła S. *Sophii*, gdzie Iá Cesarze Greccy ku wenerácii złożyli; á Turccy Cesarze Hoſpodarowi Wołoskiemu Jeremiaszowi Mohyle dárowali; Tę mowię Relikwję Świętą Hieronimowi Mikołajowi SIENIAWSKIEMU Chorążemu W. K. dárowała Hoſpodárowa. A on iáko drogi Depozyt w Skarbcu złożył ſwoim, dla rożnych w Oyczyźnie rewolucyi *ſenſim* zapomniany, áż do J. O. Adama Mikołaja SIENIAWSKIEGO, Kaſztelana Krakowskiego, Hetmana W. K. który widząc w Oyczyźnie *pacata omnia*, Skárbiac ſwoich Antenatów y ſwoy rewidował, y tę RĘKĘ znalazł *cum admiratione*. W krotce potym máiąc Goſciem u ſiebie ſ. p. Janá SKARBKA, Arcybiskupa Lwowskiego, też Relikwie prezentował, czyniąc relacyę, którą miał z Antenatów ſwoich, y z Regeſtrow Skárbcowych, ofiaruiąc ie do Lwowskiej Archi-Katedry, ále J. W. Imſć Xiądz Arcybiskup námieniony, iáko *Vir Magna perſpicacitatis* nie chciał ich ákceptować, nie widząc Autentyku *de veritate* tey Świętey Relikwii. Więc J. O. Imſć Pan Krakowski przerzeczony, po rożnych ley oblokacyach, widząc przy tym niektóre látki dziejące ſię przy niey, rezolwował ſię ie oddać do Cerkwi Brzeżańskiej wzwyż námienionej. Dokąd *ſolenni pompá* przez J. W. Imſci X. ATANAZEGO SZEPTYCKIEGO, Episkopa Lwowskiego, teraz Arcy-Biskupa Kijowskiego, Metropolite Całey Ruſi záprowadzona, ma *cultum ſuum* ná Ołtarzu dla ſiebie erygowanym po lewey ſtronie wchodząc do Cerkwi. O PALCU od Ręki S. JANA *conſtat ex Annalibus* Kwiatkiewiczá *ſub Anno 1399.* że gdy w Antyochii Smok ſię árażny wylágl, ludźie go zá Bogá máiąc, Dziećmi go ſwemi *ſub ſpecie* ofiáry kármili. Przyſzła koley, padł los ná Corkę iednego Chrzeſćianina Obywátela támeicznego, on ſię do Opieki S. JANA Chrzęciela uciekł, y Rękę Iego w Antyochii złożoną całuiąc, PALEC ugryzł, y dał Corce, áby Smokowi w pyſk wrzuciła otwarty. Zdechł od tey Świętey Porcyi Smok, Pánná ucalała, á PALEC dalszemi potym ſłynął Cudámi we Florencyi złożony, od Korlyná Anty-Kardynałá przy śmierci tam legowany.

Otoż tyle o Relikwiach S. JANA naczytałem ſię ſentymentow, dla których *que me vertam nescio*, y gdzie ich teraz ſzukać, nie mogę ſię rezelwować. Nie miał wprawdzie S. JAN ſto Rąk, bo nie był *Centimanus*, ani ſto Nog, choć był *Precurſorem*; toć ich tak wiele po ſwiećie bydź nie powinno. Ale rozumieć potrzeba, że w JANIE Świętym, iak w każdym Człeku ieſt koſci wielkich ósm: cztery w dwóch rękach, cztery w dwóch nogach; to te podobno koſci choć drugie ſą z Nogi (ile będąc w Sebaſćie nadpalone) Ramionami nazwano. Ja w tym moiey nie daię ſentencyi, bo *Sancta Romana Eccleſia meum* poddaię *iudicium*.

Tu *tandem* Tytuł DUBITANCYUSZA ſwego, to ieſt Dwudzieſtu Dziewiąciu Kweſtyi wątpliwych zakonczyłem, inną *DEI Ope proſecuturus* materję.



T Y T U Ł D Z I E W I A T Y, T e y X I Ę G I

A T O M Y z á c á ł e G O R Y,

P R O M I E N I E z á S Ł O N C E,

S T R O M Y K I z á c á ł e R Z E K I.

álbo

P U N K T A M A T E M A T Y C Z N E Y
S C Y E N C Y I E S S E N C Y A L N I E R S Z E.

POd Imieniem MATEMATYCZNEY SCYENCYI veniunt 1. *Aritmetica*, 2. *Geometria*, 3. *Astronomia*, 4. *Astrologia*, 5. *Chronographia*, álbo *Chronologia*, 6. *Geographia*, 7. *Hydrographia*, 8. *Horographia*, 9. *Mechanica*, 10. *Statica*, 11. *Hydrotechnia*, 12. *Optica*, 13. *Architectura*, 14. *Tactica*, 15. *Musica*, &c. &c. Tych wszystkich Scyencyi, rzeczy tylko essencyalne, opuścić wszy trudności, dla mego opiszę Czytelniká. Naprzod nie będzie to rzecz mniej potrzebna, rozeznanemu Czytelnikowi wiedzieć sławniejszych Matematyków, których tu wyliczam: *Euclides* Geometra, *Archimedes* Syrakuzanśki, Sfery Inwentor, *Strabo* Geograf, *Ptolomeus* Krol Egypťski, Geografow y Astronomow *Princeps*. Wieku drugiego: *Carolus Magnus* Cesarz wieku 9. *Albumazar* tegoż wieku, *Averroes* Wieku 12. *Alfons* X. Krol Kastelli, Wieku 13. *Mikołay Kopernik* Prusak, Kanonik Warmiński z Torunia w Rzymie uczył Matematyki, wskrzesił stárą Sektę Matematyków trzymájących *Solem pro centro Mundi*, potym tę swoją iáko *damnatam* porzucił Sentencyę, umarł 1543. *Clavius Bambergenski* Jezuita z Frankonii w Konimbrice, w Lusitanii, y w Rzymie Matematyki *admirandus Professor*, z taką od wśzystkich Scyencyi jego *approbacyą*, że *Tycho Brache*, y *Maginus* główni Matematycy iáko *Oraculum* jego rádzili się. Grzegorz XIII. Papież poprawę Stárego Juliuszowego Kalendarza iemu zlecił. Umarł Roku 1612. w Rzymie. *Tycho Brache* tegoż wieku, *Gvillelmus Lancgraff Hassyi*, z tym Tycho-nem *de palma primátus* certuiący: *Kopplerus Wittemberski* trzech Cesarzow Macicia, Rudolfa, y Ferdynanda II. Matematyk, żyjący tegoż Wieku 16. Re-

giomontanus Frankonii ozdoba: Schall Kolończyk Soc. Jesu Sciencyą Matematyczną Chińskie sobie niedostępne Chrześcianom ná on czas otworzył Imperium, y trzech Chińskich Cesarzow májący respekta, gdzie też był Mandawinem, aliás Ministrem. Książ 150. wydał po Chińsku, o Matematycznych Sciencyach: w Pekinie Stolicy Chińskiej zakończył życie Roku 1665. Ricciolus y to Magnae Authoritatis Soc. Jesu Matematyk: Gaspar Schottus z Frankonii doskonały Matematyk. Innych wybornych Matematyków sexcenta sileo Nomina: których Świat ząwśze estymował, oprócz jednego Tyberyusza Cesarza, który około wieku drugiego z Rzymu ich rugować kazał.

A R I T M E T Y K A.

Jest *Ars Numerandi*: Jedna *Speculativa*, Druga *Practica*. Mistrzem Sciencyi tej, ten, kogo Fortuna uczyniła Ráchmistrem: Łatwiey o kredkę, kto złotą ma dostátek. Spekulatywą Matematyczną głowá się psuie, á Praktyczną náprawuie serce. Ubogi stoły walá kredkę, a Bogáci Złotem, Srebrzem, Miedzią. Ząwśze náyleplzy Arytmetyk Bogácz: rzadko się myli, bo gęsto liczy. Ręká go boli od ráchowánia, nie głowá od spekulacyi.

O LICZBIE wiedzieć potrzebá, że tylko jest Numerow dziewięć, y Cyfra, z których wszystkie liczby, Summy niezliczone składáią się, to jest 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 0. Z tych Elementow y Charáktelow, iáko náwiększą zrobisz Summę, tę á nie insze kładąc Numeros. Części nápryncypalniesz ych Arytmetyki jest 5. Pierwsza NUMERATIO, którą náwiększą liczbę choćby ná kárteluszu ták wielkim iák Niebo zrachuie. Naprzykład tę liczbę 10870360. ták Numerare, álbo liczyć y rozumieć potrzebá: *Dziesięć Millionow, Osm kroć y siedmdziesiąt tysięcy, trzyśta sześćdziesiąt*. Náwiększą znalazłszy SUMMĘ, náleży pierwey pomiarkować *signis*, od lewey ręki: aliás z koncá nie z początku, naprzykład tę liczbę. 67546273. zacząniy od trzech z koncá y miarkuy, że te trzy znáczą *Unitatem*, to jest tyle, ile nápisáno, trzy tylko, Drugá liczbá 7. znáczy *Denitatem*, to jest Dziesiątki, trzecia 2. znáczy *Centitatem*, to jest setną liczbę: Czwarta 6. *Millenarium*, tyśiączną liczbę: Piąta 4. znáczy dziesiątki tyśiącow: Szosta 5. znáczy stá tyśiący, siódma liczbá 7. znáczy Millicny: Osmá 6. znáczy Dziesiątki Millionow, &c.. Ták od ogoná liczbę námienioną pomiarkowawłszy; od głowy teraz ráchuy; mówiąc: *Sześćdziesiąt y siedm Millionow, Pięćkroć Czwadzieści y sześć tysięcy, dwięście siedmdziesiąt y trzy*.

Tuż należy Kościelna Liczba z Liter Alfabetycznych złożona
siedmiu, to jest: I. V. X. L. C. D. M. z tych całe
Summynaywiększe składają się, Litery te do liter przy-
dając. Waler jest ich taki.

1.	2.	3.	4.	4.		5.	6.	7.	8.	9.
I.	II.	III.	IV.	IIII.	bo utroq; modo pisze się.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.
10.	11.	12.	13.	14.	15.	16.	17.	18.	19.	20.
X.	XI.	XII.	XIII.	XIV.	XV.	XVI.	XVII.	XVIII.	XIX.	XX.
30.	40.	50.	60.	70.	80.	90.	100.	200.	300.	
XXX.	XL.	L.	LX.	LXX.	LXXX.	XC.	C.	CC.	CCC.	
400.	500.	600.	700.	800.	900.	1000.				
CD.	D.	DC.	DCC.	DCCC.	CM.	M.				

Dwa tysiące pisze się dwoie MM. albo dwie Laski wprzod, á potym jedno M. tak HM. Trzy tysiące trzy MMM. albo tak IIIM. Pisze się też ieszcze Tyśiąć Laska weśrodku między dwiema C. do siebie rogami obroconemi tak CIO. Puł tyśiąca albo 500. tak IO. Sześćset tak IOC. Siedmset tak IOCC. Ośmset tak IOCCC. Dzięwięćset IOCCCC. Pisze się y tak V̄. Sześćset tak OÖ. Sto pisze się y tak JL. to jest dwa LL. tyłami; do siebie obrocone. Tak *Societas JESU* Wiek pierwszy od Fundacyi Zakonu swego celebruiąc, te dwie litery JL. tyłem do siebie obrocone, laurem zwierzchu ukoronowane wyrażiłá, z nápisem y álluzują do Imienia Świętego Jgnácego Loioli: *Centum Loiola amplectitur Annos.*

Druga Część *Artis Numerariæ* jest ADDYCYA, kiedy liczbę pod liczbą co raz kładąc, *tándem* razem summuiemy.

Trzecia Część ARYTME TYKI jest *MULTIPLICATIO*, ktorey zażywamy, kiedy chcemy dociec wiele czyni liczbá iáka, kilka rázy powtorzona, naprzykład 5. rázy pięć wiele czyni. Doktorey *juvat* bárdzo Tablicá Pytagoryczna *sequens*.

W pierwszey Kolumnie <i>Multiplicans.</i>	A. <i>Multiplicandus Numerus.</i>										B.	
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	0	
	2	4	6	8	10	12	14	16	18	0	0	
	3	6	9	12	15	18	21	24	27	0	0	
	4	8	12	16	20	24	28	32	36	0	0	
	5	10	15	20	25	30	35	40	45	0	0	
	6	12	18	24	30	36	42	48	54	0	0	
	7	14	21	28	35	42	49	56	63	0	0	
	8	16	24	32	40	48	56	64	72	0	0	
	9	18	27	36	45	54	63	72	81	0	0	

C. Zacząwszy od drugiey Kolumny, iest *Multiplicatum*.

Według tey Tabelli tak sobie postąp: Liczbá naywyższa idąca kolumną pozdłużnią od A. do B. iest *Multiplicandus Numerus*; Liczbá z gory ná dol pierwszą kolumną idąca, od A. do C. iest *Multiplicans*; A zaś inſze liczby ná kratkách są *Multiplicatum*. Naprzykład chcesz wiedzieć wiele uczyni dwa rázy dwa, obacz w pierwszey kratce tey Tabelli liczbę 2. poyrzy na drugą kratkę z gory gdzie iest liczbá także 2. y zaydziesz liczbę 4. przeciwko nim, y to to iest *Multiplicatum*, że dwa rázy dwa, uczynią cztery. Item trzy rázy dwa, uczynią 6. bo tyle iest w kratce trzeciey przeciwko liczbie 3. w gorze położone. Pięć rázy 4. uczyni 20. bo przeciwko krayney liczbie 5. y gorney liczby 4 *Multiplicandi*, iest w kratce 20. y tak daley. W tey tedy Części Arytmetyki liczbá jedná ząwsze się zowie *Multiplicandus*, Druga *Multiplicans*, Trzecia *Species* liczby zowie się *Partiale Productum*, á Czwartá niby *Summa, Totale Productum*.

Czwarta Część ARYTME TYKI iest SUBTRAKCYA, ktora służy, kiedy z Summy wydałem mnieyszą Summę, á chcę wiedzieć wiele mi *residu*.

residuitatis zostało, albo kiedy roku co dawniejszego stało się, a ja wiedzieć chcę, wiele temu lat: tedy Rok terazniejszy położyć wyżej, a dawniejszy że jest mniejszy położyć na dole, dopieroż *subtrahere*.

Piąta Część ARYTMETYKI jest DYWIZYA ktorey *usus* jest *v.g.* dzieląc iako Summę, na iakię Osoby naprzykład, dzieląc sto złotych na dzieląciu Ludzi. Gdzie *nota*, że ta liczba, którą trzeba dzielić, jest *Dividendus*, a ta liczba na którą trzeba podzielić zowie się *Divisor*. Tandem to po czemu dostanie się komu, albo *Divisorom* zowie się *Quotum*, albo *Numerus quotus*. W Subtrakcyi te *observantur* Reguły: *Quere, Multiplica, Subtrahere, Transpone, Promove*.

Te *Species* y Części ARYTMETYKI lubo sprostą wywiodłem, wiem że nie są *ad captum* temu, który tej Scyencyi choć *primis non attigit labijs*, gdzie może sobie mówić z *Kandacis Krolowy Eunuchim*: *Et quomodo possum intelligere, si non aliquis ostenderit mihi?* Trzeba tu y Teologowi naywiększemu poyść *ad tabulam*; stać się Abecedaryuszem, ieżeli Elementow nie umie Arytmetycznych: We wszystkich Scyencyach *Longa via per Præcepta, brevis per exempla*. Niech ci kto pokaże na Tablicy, prędzey poymiesz, niż długie explicacye, reguły y obszerne lekcye. O czym wiedząc, czasu, y papieru sobie nie psuig, Tobie zaś głowy Czytelniku.

Jeszcze do tych Części ARYTMETYKI należy *Regula Consortii*, albo *Societatis*, ktorey *usus* jest w ten czas, kiedy złoży się naprzykład *impari Summā*, kilku albo kilkunastu na iaki handel, jeden mniej, drugi więcej *contribuet*; potym zarobiwszy wiele ma każdy páttycypować zarobku, według proporcji datku swego.

Datur ieszcze *Regula Positionis seu Falsi*. Więcej pragnącego wiedzieć, do głównych Arytmetykow albo Ráchnistrzow odsyłam, mnie dosyć krótko námienić, abyś z kropel słodkich całego zápragnał plastru Czytelniku.

ARITMETYKA Chrześciańska nie z Numeracyi wielu Pieniędzy, nie z Addycyi, co raz więcej przydając, nie z Multyplikacyi Summ, ale z Dywizyi na Kościoły, Szpitale, Ubogich *constare* powinna, według dowcipnego Poety zdania:

*Nil NUMERARE juvat, nil ADDERE semper Acervo,
MULTIPLICARE nihil, DIVIDE tutus eris.*

G E O M E T R I A.

Z Samego Imienia znaczy Dimensyę, albo Rozmierzanie. W samey także rzeczy, jest Scyencya koło rozmierzania swoje mająca *operationes* y zabá-

zabawy. I tey Scyencyi głębokości nie sięgając, to tylko na oko proponuję, co jest *clarius*, & *usitatus*, a raczey punkcik tylko preliminarney tey wpo-
minam Scyencyi.

GEOMETRICZNYCH MIAR SPECIES

In usu Hebrayczykow, Grekow y Rzymianow obserwowane, z wie-
lu Autorow wybrane, to jest z *Herodota*, *Juliusza*, *Polluxa*, *Liwiusza*,
Plutarcha, *Witruwiusza*, *Pliniusza*, *Wulpiana*, *Warrona*, *Kolumelli*,
Appiana, *Budeusza*, *Willilpanda*, *Wincentego Skamucy-
sza*, *Kirchera*, *Tyryna*.

Granum jest ziarno ięczmienne po- przek nie pozdłuż.		<i>Pertica</i> , Zerdź, albo mierniczy pręt ma stop - - - 10.
Gran cztery czynią cal - - - 1.		Ta miara inaczey zowie się <i>Desem- peda</i> , Dziesięć stopna miara.
Uncya zawiera w sobie calow 3.		<i>Passus simplex</i> , pultreści stopy.
Lokieć Rzymski y Grecki ma w sobie palców poprzek leżących albo calow - - - 24.		<i>Passus Geometricus</i> , stop - - - 5.
Lokieć Hebraycki ma calow 20.		<i>Plethron</i> jest Miara stop - - - 100.
<i>Doras</i> , albo <i>Palmus</i> , ma w sobie calow - - - 4.		<i>Stadium Romanum</i> , albo Staie kro- kow - - - 125.
<i>Dichas</i> , ma dłoni dwie, calow 8.		A stop w sobie ma - - - 600.
<i>Orthodoron</i> , ma calow 11.		A według <i>Tirina</i> - - - 625.
<i>Spithama</i> , to jest Piędz ma calow 12.		<i>Stadium Gracum</i> miało krokow w sobie - - - 100.
<i>Pes</i> , albo Stopa ma w sobie calow 16.		A stop - - - 600.
<i>Ses quipes</i> , ma w sobie dłoni - - 6.		Lokci miało też <i>Stadium</i> - - 400.
<i>Pygon</i> , albo <i>Pygme</i> zawiera calow w sobie - - - 20.		<i>Diaculus</i> jest staj - - - 2.
Lokieć Grecki stop pultreści za- wiera w sobie.		<i>Hippion</i> staj - - - 4.
Lokieć zwyczajny z <i>Schotta</i> Auto- ra pultory stopy czyni.		to jest pultmili Włoskiej.
Sażen ma w sobie lokci - - - 4.		<i>Milliare</i> , albo mila Włoska ma w sobie staj - - - 8.
A według drugich lokci - - - 3.		Mila też Włoska krokow - 1000.
W lokcie wchodzi calow - - - 24.		dla tego à mille passibus nazywają się <i>milliare</i> , to jest mila.
Dłoni wchodzi w lokcie - - - 6.		<i>Dolicus</i> ma w sobie staj - - 12.
Cwierć ma calow - - - 6.		<i>Parasanga</i> , ma w sobie staj - 30.
		Niektorzy rozumieją bydz milę Polską.

Scheno ma w sobie *stay* - 60.
Milliare Germanicum majus, kro-
 kow ma - 4000.
A stay ma w sobie - 32.
Milliare Germanicum minus, ma
 krokow - 3900.
Leuca, albo *Legua* iest mila Hiszpań-
 ska y Francuska, krokow ma
 w sobie - 1500.
 Co uczyni pułtory mile Wioskiey.
 Chińskie mile tak dalekie iak głos
 Ludzki dosięgnąć może, zowią
 ie *Li*.
Asiatici dniami miarkuią *distantias*
locorum, mówiąc z tego mieysca
 do tego trzeba iść albo dzień, al-
 bo pułdnie, albo kilka dni.
Canna Architectorum, albo miarą ma
 w sobie *palmos* albo *Dloni* 10.
Hibratt, Ziemi miała w sobie u
 Hebrayczykow łokci - 100.
Iter Sabbati miało krok: w sobie 2000.
 Tyle w *Sabalz* uiść godziło się *Zy-*
 dom. *Teste Tirino*.
Jugerum, aliàs *Morg* według *Liwiu-*
sza, y *Tertulliana*, miał wzdłuż
 stop dawnych - 240.
 Szerokości miał stop - 120.
Kircher zaś świadczy, że *Jugerum*
 ma stop na długość - 200.
 A na szerokość - 150.
Affis miał w sobie uncyi - 12.
Uncya ma łotow - 2.
 Łot szelągów Polskich - 12.
Sestertium funtow - 24.
Drabma y *Denarius* iest *eiusdem valo-*
ris u *Pliniusza* y *Plutarcha* ćwierć
 łotą.

Syclus albo *Syclum* ma *Drabmas* 2.
Libra albo *Funt* *Uncias* miała w
 sobie (ale to przedtym) 12.
Medimnus, albo korzec funtow
 ma w sobie - 160.
 Funt naysprawiedliwszy *Kupiecki*
 ma w sobie łotow - 32.
 Funt *Aptykárski* ma w sobie ło-
 tow - 24.
Scrupulus, waży ziarn ięczmien-
 nych - 20.
Skrupulow w *Drahmie* - 3.
Dragm w *Uncyi* iest - 8.
Mina, albo *Mna* ma w sobie *Uncias* 20.
Grzywna naszą ma w sobie łotow 16.
Talentum, olim *Tollentum a tollendo*, że
 co Człowiek uniośł na sobie nie bār-
 dzo silny, to *Talentem* zwano, Zło-
 tą albo Srebrą. *Talent* tedy miał w
 sobie Hebraycki Hebrayskich, a zaś
 Attycki Attyckich, według *Tirina*
 funtow sprawiedliwych 125.
Talentum Græcorum miało Rzym-
 skich Funtow - 70.
Talentum Minus, albo *simplex* miało
Minas, albo grzywien Rzymskich 60.
 Złotą *Talentow* stotyściy Dawi-
 dowych, uczynią *Millionow*
 Czerwonych Złotych - 1275.
Unum Talentum Atticum albo *Atten-*
 skie Srebrą, według *Tiryna* re-
 dukcyi czyni Włoskich Szku-
 dow - 500.
Scutum zaś złotych Polskich czyni 10.
 Jeden tedy *Attenński Talent* sre-
 brą, uczyni naszych złotych 5000.
Recentiores Talent redukuia, że
 uczyni tysięcy *Talerow* - 25.

Kładę tu jeszcze niektóre Wagi.		Tużin znaczy liczbę	
Cetnar ma kámieni	5.	<i>Schiffunt</i> Gdański Funtow <i>facit</i>	230.
Kámiień nayspráwiedliwszy ma w sobie Funtow	36.	<i>Rublum Hispanicum</i> , miára ma fun- tow w sobie	820.
Łaszt Gdański ma w sobie kor- cow	60.	<i>Culeus</i> miará Rzymśka, Funtow ma w sobie	1600.
Korzec Gdański ma w sobie Garcy	18.	<i>Deunx Uncyi</i>	11.
Bella pápiery ma w sobie Ryz	10.	<i>Dextans Uncyi</i>	10.
Ryza ma w sobie liber pápiery	20.	<i>Dodrans Uncyi</i>	9.
Bella sukna ma w sobie postawow	20.	<i>Bessis Uncyi</i> ma	8.
Postaw sukna ma w sobie łokci	32.	<i>Septunx Uncyi</i>	7.
Sztuka płotna ma w sobie łokci	100.	<i>Seunx Uncyi</i>	6.
Bunt y Mendel znaczy pospoli- cie liczbę	15.	<i>Quincunx Uncyi</i>	5.
Wiardunek ma miar w sobie	12.	<i>Triens Uncyi</i>	4.
		<i>Quadrans Uncyi</i>	3.
		Bierze się y za Czwartą Część iákiey rzeczy.	

Tandem trzeba wiedzieć, że wielkie chaos między Mądrymi *circa Mensuras & Pondera*, [wiele] wyniesą na nasze teraźniejszy Miary y Wagi. Tyle tysięcy lat sioi Świat, tyle było Narodow, y ledwo nie każdy co raz inne miał *Mensuras*, y ich nazwiska; toć trudno rzetelności doćiec, albo ná błąd iáki nie nátrącić, *etiam* nayuczeńszemu. Dopieroż mnie który się pię-
dźią mierzę, nie ważę kámieniem, bo *inventus sum minus habens*. Jeżeli te-
dy co Czytelniku zdác się będzie *Erroneum* choćiem się strzegł tego, nie
mnie, lecz kilkunastu Autorow *cenfurabis* zdánia, ále nie bądźmy *Discipuli*
supra Magistros. Inne trudności Geometryczne opuszczam.

O ASTRONOMII.

TA według *Schotta* jest *Astrorum Lex*, & *ratio*, albo *Scientia*, która Pozycye,
Porządek, Bieg, wielkość dystancyą Gwiazd uważa. Jedną Astronomia
jest *ELEMENTARNA*, druga *THEORICA*, y *PRACTICA*. *Motus* albo Obrot
ná Niebie Gwiazd dwoiáki, ieden się zowie *PRIMUS* tak właściwie nazwa-
ny wszystkim Gwiazdom pospolity, od Wschodu ná Zachod. Drugi się
zowie *Motus SECUNDUS*, Gwiazdom wosobliwości konfyderowawym wła-
ściwy, od Zachodu ná Wschod, którym Obrotem Gwiazdy ná Firmamen-
cie wlat sio pomykają się.

U

SFERA

SFERA Świátá ná dwie dzieli się Części, ná Elementarną y Niebieską. ELEMENTARNA część, znowu *Subdividitur* ná cztery Części, to iest: ná Ziemię, Wodę, Powietrze, y Ogień mniemany: Które Części Filozofowie po swojemu Czteremá nazywają Elementami. Wpośrodku Elementow wyliczonych iest Ziemiá, bo iest naycięższa. Wodá zaś częścią przez Ziemię, częścią koło Ziemi lokowana: Ztąd zowie się *Infusa & Circumsusa* wodami. A tak Ziemiá z Wodą wraz konsyderowana, *constituit Globum Terraqueum*, álbo *Terraquiam*, to iest formuie kulę, Wodo-ziemną, aliás z wody y ziemi złożoną. Kóło tey Kuli, álbo Okrągu Wodo-Ziennego przeciąga się *AER*, álbo Powietrze ná trzy *Regiones*, álbo kontygnacyę niby piętrá podzielony. Pierwsza *Regio* iest *Infima*, Druga kontygnacya álbo *Regio Media*; Trzecia *Suprema*. Kóło tego Powietrza kładą dopiero *Aetherem*, to iest *Ignem putatitium*, o którym rozumieją że iest czysta bárdzo Aerya, Drzudzy, że iest Ogniste Niebo, álbo Ogień. Kóło tego Ognistego Powietrza dopiero Astronomowie kładą *Celum Sydereum*, ná którym lokują Gwiazdy ruchome, blákiące się, álbo *Erratica Sydera*, aliás Planety, Słońce, Mieśiąc, Marśa, &c. Drugie Gwiazdy nieruchome, *Fixa Sydera*. Te Niebo ná Gwiazd Ruchomych y Nieruchomych destynowane lokacye, według iednych iest z Materyi stáley uformowane, nákształt krzysztálu twardego y przezroczystego, y ná tym to są Gwiazdy Nieruchome; według drugich zdánia iest też Niebo *Fluidum per meabile*, z máteryi miętkiey, rzadkiey uformowane, z tey strony, z ktorey *Sydera Errantia*, to iest Planety Ruchome aliás Mieśiąc, Merkuryusz, Wenus, &c. chodzą. O tym Niebie Gwiazdzistym zdánie Mądrych iest, iż iest Sferyczney, to iest okrągley figury. Nád tym Niebem Gwiazdzistym kładą Astronomowie Wody Niebieskie. *Aquas super-Celestes*, ktore tam *infallibiliter* są, iedneyże náture y rodzáiu, aliás *speciei* z náłzemi wodami, tylko czystsze, subtelniejszye, klarownieysz. O czym *Litera Páńska Genesis cap: 1.* wyraźnie wspomina; że *Fecit DEUS Firmamentum in medio Aquarum*. Niżej Firmamentu są náłze pospolite wody; Wyżej są owe Niebieskie, mocą Wśzechmocną Boską niepluiące się, częścią dla kształtu y ozdoby Świátá, częścią dla zástlonienia nam wygnáńcom Empyrejskiego Niebá, nád Słońce klarownieyszego. O tychże Wodách Náđ-Niebieskich wyraźnie mowi *Psaln 148.* ánimuiąc ie do chwalenia BOGA: *Laudate eum Sol & Luna: Laudate eum omnes Stelle & Lumen. Laudate eum Celi Calorum, & Aquae omnes quae super Calos sunt, laudent Nomen Domini.* Wktórym *Texcie* przez Wody nie má się rozumieć *Celum Crystallinum ad mentem S. Bonawentury, Lirana, Abulensa, y inuynch wielu.* Ani też *putande Nu-*

bes według *Ruperta*, y *Pereriusza*, ále formalnie naturalne Wody *ejusdem*, znázemi *species*, iáko trzyma 30. kilku Oycow *Magna Authoritatis*, iáko to *S. Klemens*, *Tertullian*, *Hieronim*, *Cyrillus*, *Basilus*, *Ambrosius*, *Chrysostomus*, *Augustinus*, *Bedas*; z świeższych *Bellarminus*, *Delrio*, *Becanus*, *Cornelius á Lapide*, &c.

Z tego wszyscykiego wnoś, że iest troiákie Niebo: Pierwsze nayniższe respektem Ziemi, *Calum Aereum* z Powietrza y Ognia złożone, ktore całe iest pod Xiężycem. Drugie Niebo *Calum Sydereum*, ná którym Planety y Gwiazdy od BOGA kollokowane. Trzecie Niebo *Calum Empyreum*, Naywyższe, BOGA y Świętych Jego *Beata Seder*, dokąd *S. Páwel* był porwany: *Latius* zaś biorąc Nieb liczą Astronomowie wszystkich 11. Pierwsze Niebo ná którym chodzą MIESIĄC, á te nayniższe: Drugie Niebo ná którym Planeta MERKURYUSZA; Trzecie Niebo, ná którym WENUS, Czwarte Niebo, ná którym SŁONCE: Piąte, ná którym Planeta MARS. Szoste Niebo, ná którym Planeta JUPITER, álbo JOWISZ: Siodme Niebo, ná którym Planeta SATURNUS: Osme Niebo, ná którym wszystkie Gwiazdy; y te to Niebo nazywa się *FIRMAMENTUM*, iako twierdzą: Dziewiąte Niebo, *primum Mobile*, ktore się rusza, y obraca, y Niebá inne za sobą ciągnie *Motū Raptū*: Jedenaste Niebo Naywyższe Empyreyskie *Calum Calorum*, Boskiey rezydencyi, Aniołow, y Świętych destynowane. Ale te wyliczone Niebá *potiores* Matematycy nie Niebámi, ále *Ordines Celestes* nazywają. Egypcyánie y Chaldecyzykowie trzymáli, że iest Planet 7. tyle też Nieb dla nich náznaćciąg Osme Niebo kładą Firmament, dla innych Gwiazd, ktore *primum Mobile* 12. wszystkie za sobą ciągnie Luminarze miánowali. *Hyparchus* 9. Nieb, inni Dziesięć *assignant*: *Recentiores* trzy tylko: *Aereum*, *Sydereum*, *Empyreum*, y tá najlepsza diwizya.

Wracam się ielzcze *ad Calum Aereum*, kruciúsienko wspominając METEORA, áby tá máterya iuż *in compendio* byłá, y iedno z drugiego *fluat*. METEORA nie co innego iest, tylko z Greckiego *Sublimia* unoszące się, że będąc Exhalacją, do gory się máją: Ktore się rodzą z Elementarnych, subtelnych części, znacznie pomieszanych y znowu skupionych.

Te METEORA z czterech Elementow urodzone, są cztery: Ogniste, Wodne, Powietrzne, y Ziemskie. *Ignea*, Ogniste, z Ognistej rodzą się Máteryi, iáko to *Ignis Patuus*, za idącym, lecący, przed goniącym, uciekający; iest to *aliás* subtelna, tusta, kleiowata Exhalácia, ktora zaiąwszy się, tu y owdzie lata ponad ziemię, dla tego Ogniem szalonym názwany: Prości Ludzie Latawcami, álbo Diablami nazywają: ktorzy wprostocie swoiey, *causas rerum* nie wiedząc, wszystkie rzeczy extraordinaryne, álbo BOGU,

álbo Diabłu imputuią. *IGNIS Lambens*, Ogień z takichże Exhalácii tłustych z suchego y gorącego temperamentu uformowany, a przy ágitacji zajmujący się: iáki ogień iest trzymájący się szerści Kotá, którego przeciw włósom głaszcząc w nocy (bo w dzień nie widác) iskry wylátuią. Bywa tákiż ogień y ná Koniách, Suknách, &c. *CHASMA*, niby otwarcie Niebá, Gwiazdy lecące, *CORONA*, álbo *HALO*, aliás Koło Jáśnie, około Słońcá, Mieśiąca, Gwiazd; co iest refrakcyą iásności od Luminárzow ná chmurách gęstych. Kulá Ognistá; *CAPRA SALTANS*, *DRACO VOLANS*, *AURORA BOREA*, niby Jutrzenká pułnocna, iż od pułnocy iásność dziwną w nocy z Exhalácii Siarczystych do gory się wybiíłających spráwuię. *PIORUN* iest Exhalácia ognistá, sucha, do zápalenia sposobna, z chmur wielkim wypędzona impetem: Exhalácia bowiem táka *in secundam Regionem* po wietrza záfzedłszy, y z innemi zmieszana *Spiritibus*, tárn się *per Antiperistásim*, álbo ściśnienie z rasta y zágrzewa, á ięszcze od chmur zimney Konstytucyi, bárdziey gęstnieie, dopiero táż Exhalácia, między ciaśne dostáwłszy się chmury, ze spodu y zwierzchu ciśnące, tu y owdzie probuie, áby z támtąd się wyrwałá, w tym nátrafiwszy ná część chmury gęstszą, uderza się y ociera, y ták iák siárká lub proch zajmuie, y przez słabszych y rzadszych chmur części przedarłszy się, ná ziemię leci. A tak Grzmot iest same między chmurą owej Exhalácii dobywanie się, y szukanie meatu. *FULGUR*, álbo Błyskawica iest zápalenie owej Exhalácii z otarcia się o przeciwną chmurę, które zápalenie, iężeli iest bez Grzmotu, zowie się *Coruscatio*, Łyskanie bez Grzmotu. Piorunowa Strzałká, nie iest to Piorunow Instrument, ále iuż po uderzeniu Piorunu wypada, co się bárdzorzadko trafia, iż iákis kámyk z Exhalácii siarczystych, saletrowych, y błotnistych uformowany w chmurách, y gorącym Piorunu ufuszony y upieczony, wypada z chmur meatem przez Piorun uczynionym, iáko świadczy *Fromondus in Meteorologicis*. Inni to máią zá rzecz do wiary niepodobną. Pioruny máią do siebie, że *objecta* twarde płuia, kruszą, bo ich *penetrare sua subtilitate* nie mogą; drugie rzeczy palą: rzeczy zaś rzadkie wtkrusz przeszływáią, szkody mało zrobiwszy: Ná Skrzynię z Sukniámi uderzywszy, u niey guziki topią do sukni przylżyte, y háłtki, máterię sukni tylko osmaliwszy. Száblę, Szpadę w pochwach ztopią, pochwy cále zostáwiwszy: Złoto, Srebro w popiół obrozą, worká nietykawizy: Wino wyluszą, beczki nienáruszywszy, czasem beczkę spalą, Wino konserwuiąc gorącością swoią, y iákąs lipkością kleiowatą go otoczywszy iák błonką. Czasem włósy tylko opalą, Czełká nieruszywszy: Czasem zábią bez zátku. Ogień Piorunow wody nie ápprehenduie, bo iest kleiowaty, wody

nie przypuszczający: Koźie mleko ugaśi go, które także kleykowane, chwyta się rzeczy zápaloney od Pioruna, ále trzebaby przy kaźdym budynku mieć kaźdź mleka takiego, czego by sami bogaći Pánowie dokazáli.

METEORA Wodne, które swoy z wody máią początek, są te: Deszcz z chmury pełney Waporo^w wilgotnych w krople obroconey. Deszcz często spadały krwawe, cudowne, czętem żabki małe spadają z niemi, czętem iászczurki, rybki, według świádectwá y zdánia *Tylkowskiego, Jonstona, y Kircherá*. **GRAD, SNIEG, LOD, MIOD, vulgò** Padź (Ruskim mowiąc terminem) która się ná kwiatkach, y ná listkach Drzewá znajduie. *Item* **SZRON, ROSA**, są to *Aquea Meteora*

METEORA POWIETRZNE są te, które ná powietrzu y z powietrza *generantur*. Jáko to **WIATRY**, ktorých nikt z Naymędrszých nie doszedł *originem*: Litera Páńska w Skarbie Boskim *fontem* ich upatruie: *Qui producit ventos de thesauris suis Psalm 134.* oprócz tey prawdy, twierdzą niektorzy, że *Ex fuga vacui* mnożą się. Naypewnieysza Sentencya *Reinzerá Soc:* Jesu twierdzącego, że się Wiátry rodzą *ex commotione Aeris*: te zaś komitocyę pewnie spráwuie *Exhalácyá*, humory, y Wapory do gory biące. **WIATRY** z gory byjące, wiejące z nagła, zowią się *PROCELLÆ, aliás* Nawalność: Potężnie ruynuiące, *TYPHON*, álbo *TURBO*, zowią się. *PARELIA*, do tychże **METEOROW** referuią się, które nic inszego nie są, tylko reprezentacye ná Niebie wielu Słońc; co się dzieie w nászym wzroku, kiedy między, nim á Słońcem, stánie chmura gruba, przezroczysta, takię niby sytuacyę, iákę szkło o wielu węglách; á tak iák w szkłe wielu węgielnymy wiele obiektów, tak w chmurze wielu, reprezentowáných, wiele Słońc widzi się. *PARASELENE* zaś, iest reprezentacya wielu Xiężyców razem ná Niebie, co spráwuie refrakcyá iásności ná chmurách y Obłokách. **TĘCZA** Miesięczna bywa też z Waporo^w (lecz rzadko) rośistých, z reperkussyi promieni uformowánia, iákó widział *Americus Vesputius, y Albertus Magnus*. **TĘCZA** Słoneczna częstymy iest nászym obiektem. Formuie się ná chmurze dolniastej, żłobkowátej, rośistej, y przezroczystej, z odbiájących się, ná sobie promieni Słonecznych. Kolor w Tęczy Słoneczney wydaie się troiaki, Granátowy, Zielony, Purpurowy, á czętem Zóltawy, á ten iest z dwoch, to iest z Zielonego y granátowego zmieszany. Figura Tęczy okrągła, bo też Słońcá *Autoris* Tęczy, takáż iest Figura. Do **POWIETRZNYCH METEOROW** náleżą tożue ná Powietrzu reprezentacye, obrazy, kolory, widowiśka, straszdyła, iákó to Wóyska ućierájące się, **KOMETY**, ktorými (ieżeli prawdziwe) *Recentiores Astronomi*, mieyliće dáją *in Celo Aetherea*, y wyżey Xiężycá,

życa, ktore się rodzą z Słońcá y Planet effluencyi, á insze Komety są *Sub-lunarne* rodzące się z *Exhalácii* Meteoryczney. O Kometach *Lucanus* mówi: *Nunquam Celo spectatum impune Cometen*, METEORA Ziemskie, Kruścowe, y Podziemne, są te: Trzęsienie Ziemi, ktore się dzieie przez *spiritus* obfite, suche, ciepłe, w ziemi zawarte, ztamtąd się wielkim impetem doby wiające, á Meatu nie znaydując, po pod ziemię się uwiiiają, iej przez to kommocye *causando*, według *Aristotela* y *Sequitow* jego. Według drugich Trzęsienie Ziemi sprawuie máterya w ziemi Siarczysła, Salitrowa, Kleiowata, á przytym mieysca szpár, rozpádlin pełne, gorzysłe, iák gębka dziurawe, przez ktore Wiátry się wkradłszy, *motum* czynią. Inne tu *spectantia* dla krotkości opuszczam, wracając się do SFERY.

CENTRUM SFERY Swiátá, álbo Kuli ZIEMIO-WODNEY iest *punctum*, od ktorego wszystkie idą linie. *Axis Mundi*, iest Oś, koło ktorey według Imaginacyi Astronomow, wszystkie Luminarze y Gwiazdy obracają się prędkim biegiem, *in spatio* 24. godzin, od Wschodu ná Zachod. Tá Linia Osi, iest *Diameter* Swiat przecinająca iák Oś Mároczyne: *Axis*, álbo Osi tey dwie są *Extrema*, álbo koníce, czyli punkta názwane *Poli*, álbo *Cardines*, Zawiasy, Swiátá. Jeden od Północy, y zowie się *Polus Północny*, po Łáćinie *Borealis*, *Aquilonaris*, *Arcticus*, álbo *Ursinus* od Ursy Gwiazdy: Drugi Punkt, álbo Koniec Osi owey iest *Polus Australis*, álbo Południowy, ináczey *Antarcticus*, to iest przeciw Arktyka, Punktu Północnego. Mieszkający w Europie, tylko widzą *Polum Arcticum*, álbo koniec Osi od Północy, zowiąc go *North Tramontana*: Drugiego *Polum* Południowego, cale nie widzą Europeyczykowie, bo iest pod ziemią.

SFERA Swiátá przez Astronomow podzielona iest ná Cyrkuły Imaginaryne, z ktorych iedne *Primarii*, drugie *Secundarii*, *Maximi*, *non Maximi*. *Primarii*, álbo Pryncypalne Cyrkuły są *HORIZON*, *MERIDIANUS*, *ÆQUATOR*, *ZODIACUS*, *COLORUS*, *COLORUS SOLSTITIORUM*, *COLORUS ÆQUINOCTIORUM*, *TROPICUS CANCRI*, *TROPICUS CAPRICORNI*, *POLARIS ARCTICUS*, *POLARIS ANTARCTICUS*. Cyrkuł ZODIAK ma ná sobie oblokowane Znaki Niebieskie, álbo 12. Konstellacyi, w ktorych Matematycy *Stellas Fixas*, upatrują. Od Znákow tych ZODIAK zowie się *Signifer* Znaki te są.

Sunt Aries, Taurus, Gemini, Cancer, Leo, Virgo, Libraque, Scorpius, Arcitenens, Caper, Amphora, Pisces.

Te *Signa* Polskim tak wykładam Rytmem:

Znaki: Skop, Byk, Bliźnięta, Lew, Panna, w też tryby
Waga, Niedźwiadek, Sirzelec, Kozieł, Wodnik, Ryby.

Te Znaki *Julius Schillerus* Augustyánin Oboygá Prawá Doktor, Poganſkie zárzucając denominacye, nowemi Imionámi 12. Apostołów ponázywał. Wierſze ſkoncypowawszy 12. Apostołów wyrażające *metonymicè*, to ieſt ich *Inſignia* y instrumentá Męki kładąc zá Imioná Apostoſkie, *aliàs* te ſame w Wierſzuby ſię były nie mogli pomieſcić, y Wierſzeby były nie gładkie. Ták tedy Łacińſką wyraził Póczygá.

Piotr,	Andrzej,	Jakob więkſzy,	Jan,	Tomaſz,	Jakob mnieyſzy:
CLAVIS,	CRUX major,	BACULUS,	SCYPHUS,	HASTA,	SUDISque,
Filip,	Bartłomiej	Matuſz,	Szymon,	Tadeuſz,	Maciej.
CRUX,	CULTERque,	BIPENNIS,	SERRA,	ſ CLAVA,	SECURIS.

Co ſamo *genuinè* wyrażám Oyczyſtą Mużą náſtępującą, w ktorey maſz 12. Apostołów, przez instrumentá Męki ich, reprezentowanych.

Klucze, Krzyż, Łaská, Kielich, Włócznia, y Kiy ſzczery,

Krzyż, Noż, Hálabárt, Piłá, Pálká y Siekiery.

Circuli Maximi Terraque, álbo Kuli Ziemiodwodney dzielą ſię ná Gradusy u Aſtronomów. W Cyrkule iednym ieſt 360. Częſci álbo Graduſów. Jeden Gradus bierze w ſiebie mil Niemieckich 15. Włoſkich 60. ktore tu Minutámi zowią: gdyż Włoſka milá à *mille paſſibus*, od tyſięcá krokow názwána, ma krokow tyſiąc tylko: co tyſiąc bo wiem krokow, Rzymiánie ſłupy od Rzymu záczerwſzy ſtawiali, y ták ráchowáli odległość od Rzymu: *Primo ab Urbe Lapide, ſecundo álbo tertio ab urbe Lapide*, to ieſt zá milę od Rzymu, zá dwie, álbo zá trzy. Niemiecka zá milá máiąc w ſobie 4000 krokow, záwiera 4. mile Włoſkich, Francuſkich y Hiſzpáńskich dwie, to ieſt 2000. krokow: ktore oni zowią *Leucas*, álbo *Leguas*, álbo *Lieves*. A ták GRADUS ieden wielkiego Cyrkułu ná Globie záwiera w ſobie mil Niemieckich 20. Włoſkich 60. Hiſzpáńskich y Fráncuſkich 30. Szkoockich 15. Angielskich 25. Ruſkich álbo Moſkiewſkich (ktore oni *Worſtwamy* zowią, y ſá mnieyſze od Włoſkich) wchodzi w ieden Gradus 80. *Scandica*, to ieſt Szwedzkich, Duńſkich wchodzi dzieſięć.

Wielkoſci y Cyrkumferencyi cáley tey Kuli Ziemiodwodney *Ariſtoteles Princeps Philoſophorum*, żyjący przed CHRYSUSEM lat 300. námierzył mil Włoſkich 50. tyſięcy: po nim w lat 100. czyli w lat 125, żyjący *Hypparchus* námierzył 34. tyſięce ſzeſć ſet: *Dionyſiodorus* mil náliczył 33. tyſięcy: Inni 33 tyſięcy: W lat 500. po *Ariſtotelesie* żyjący *Ptolomeuſz* námierzył 22. tyſięce pięć ſet: Niektorzy u *Majoluſa* 21. tyſięcy Włoſkich mil, *Alſfranus* w lat 1300. po *Ariſtotelesie* będąc *in vivis*, náliczył 20. tyſięcy czterdzieſci. *Tandem Recentiores* Mátemátycy, iáko to *Kluweryuſz* liczy 5400. *Kircher* Okrágu ZIE-

MI objętości liczy mil 5500. Włoskich 421. tysięcy, czterysta: Inni liczą Włoskich mil 19. tysięcy osmdzieśiat. Gdyby Orzeł co godziną uleciał mil Niemieckich 5. to jest Włoskich 20. obleciałby Okrąg Ziemi za godzin 1080. to jest za dni 45. Człek podróżny nie mając ni Gor, ni Wod, gdyby po 4. mile na dzień uchodził, obśzedłby Okrąg Ziemi za lat trzy, y za dni 255. iako racyocynuią Matematycy świeżsi.

ODLEGŁOSC ZIEMI od NIEBA

Tak *Concipitur*

DO Centrum Ziemi, gdyby wykowana była studnia, y Człek w nią wpadł, toby co minutą uleciał mil Niemieckich 5. Włoskich 20. y oparłby się na Centrum y dnie za minut 172. to jest za godzin 2. y minut 52. W Centrum Ziemi *ex mente* Oycow Świętych, jest Piekło, w którym prędey duszą stąnie, od Diabła nieśiona. Gdyby od dziewiątej SFERY z gory ku ziemi prostą linią kto szedł co dnia mil 20. uchodząc, tedyby od Stworzenia Świata jeszcze na ziemi nie przyszedł do tych czas. Krzysztof Klawiusz tak racyocynuię: *Gdyby kto żył lat 2000. y co dnia prostej Linii drogą do Nieba wstępował, uchodząc po sto mil na dzień, za dwa tysiące lat, nie przyszedłby ad Concavum Firmamenti, bo przez 2000. lat tylkoby uszedł 75. Millionow mil, a zaś między Ziemią a Firmamentem, jest 80. Millionow Mil.* Młynski kámięń gdyby z Empireyskiego leciał Niebá na ziemię, za lat 400. ledwieby do ziemi doleciał, według *Salmerona y Drexeliusza.*

ZIEMIA Głębokością swoją, à *Superficie* aż do Centrum bierze mil Włoskich według *Klawiusza* 3500. á według *Szent-ywaniego* mil Niemieckich 850. Głębokość zaś Morza, którym Ziemia *circumfusa* jest na mil 2. *ad summum* trzy Włoskich, á według *Szent-ywaniego*, ledwie puł mile Niemieckiey, *aliar* 2000. krokow. ZIEMIA od Słońcá *distat* mil Niemieckich 9. kroc stotyśięcy, 60. y cztery tysiące, trzyślá, sześćdziesięt y jedná.

JESZCZE OKRĄG Świátá ma swoje Kráie, álbo *Cardines*, to jest Wschod, Zachod Słońcá, Południe, Pułnoc. Między temi samemi Kraiámi znowu inne są Kráiny, to jest między Pułnocą y Wschodem Słońcá Ekwinokcyálnym, jest Zachod Słońcá Letni: Między Zachodem Ekwinokcyálnym y Południem, jest Zachod Zimowy. Respektem tych Kárdynalnych 4. Kráiów, jest też Wiátrow cztery, to jest w Greckim ięzyku *Eurus* Włchodni Wiátr, w Łacińskim ięzyku *Subsolanus*: *Zephyrus* Záchodni, po Łacinie

Favo-

Favonius: Boreas, Północny, po Łacinie *Aquilo*: Notus Południowy, po Łacinie *Auster*. Wiątry te Owidysz opisał następującym Wierszem.

Nam modo purpureo vires caput EURUS ab ortu,

Nunc ZEPHYRUS sero vespere missus adest.

Nunc gelidus sicca, BOREAS bacchatur ab arcto,

Nunc NOTUS adversa, praelia fronte gerit.

Co tak moją Polską nieudolną wyrażam Muzą:

Ztąd sił od Czerwonego, EUR wschodu nabiera,

Ztąd ZEFIR od wieczora siebie rozpościera,

BOREY ztąd buia zimny, od suchey północy,

Ztamtąd kniemu przeciwny NOTUS dobył mocy.

Oprocz tych Wiatrow Kardynalnych czterech, Marynarze upatrzili więtey niby tym czterem *subalternos*. Żegluiący po Morzu *Mediterraneum*, albo *Internum*, albo Środko-Ziemnym przez Europę, Azyą, Afrykę rozlanym, liczą ich 16. Ktorzy zaś żegluią po Morzu, Oceanie, Morzu Zewnętrznym, osobiwie Niemcy rejestrują ich 32. każdemu dawszy własne imie, iako ie widać na Kompasie Mor skim, *Pixis Nautica* rzeczonym.

TAZ ZIEMIA czyli *movetur circa Astra*, czy też *Astra* koło Ziemi *raciocynue* nad tym *ASTRONOMIA THEORICA*; która prawdziwsza. Częśćtey Kwestyi, pokaże się *ex sequentibus*. Naprzód trzymają Astronomowie sześć SYSTEMATOW Świata. *Sistema*, albo *Hypothesis* nie co innego jest, tylko pewna Elementow y Niebow z Gwiazdami, Planetami kollokacya, to temu, to owemu Planecie dając *precedentiam*. Pierwszą Kollokacya pospolita *SYSTEMA PTOLÆMAICUM*, od *Ptolomeusza* trzymane, naydawnieysze, ktorego się trzymali Chaldeyscy Astronomowie, *Pythagoras*, *Archimedes*, *Cicero*, *Plinius*, *Arystoteles*, *Arabszykowic*, y *Alphonsini*, to jest idący za zdaniem Alfonsa Krola Kástelli, Neapolitańskiego Astronoma. Ci wszyscy pierwsze te trzymając SYSTEMA, twierdzą, że *TERRAQUA*, to jest ZIEMIO-WODNA Kulą, *aliàs* Ziemią y Wodą jest nieruchoma *in Centro* Świata, a koło niey, inne Elementa, potym Niebo Xiężycowe, Merkuryuszowe, Wenus, Słońca, Marsa, Jowisza, Saturna, Gwiazd *Fixarum*, lub stałych, Niebo Krzyształowe, zgoła Nieb dziesięć koło Centrum ziemi lokuia.

Drugie *SYSTEMA PLATONICUM*, ktore lokuie zaraz *immediate* Słońca Planetę nad Xiężycem, nad Słońcem Wenus, nad Wenus, Merkuryusza, &c. Trzecie *SYSTEMA AEGYPTIACUM*, w którym *pro Centro* także jest Ziemią, ale inakż Planet koordynacją, ktorey Ja nie kładę, iako rzeczy

mniej potrzebnej. Trzymali te *Systema Macrobius*, y *Beda*. Czwarte *SYSTEMA COPERNICANUM*, nie dla tego od iego nazwane Imienia, iakby go *Mikołaj Kopernik* Prusak z *Torunia* Kanonik *Warmiński* Anno D. 1543. zmarły miał z inwentować, ale że mu dał powagę & *perfectionem*, iako główny *suo saeculo* Astronom: Lecz te *SYSTEMA* z inwentowali da wno *Philolaus* *Pythagoryk*, y *Aristarchus* z *Insuly Samos*. Te *SYSTEMA* iest błędne, *contra Fidem*, bo trzyma, że Słońce iest *in Centro* Świata nieruchome (*intellige quoad motum translationis*) a koło Słońca lokuie *Merkuryusza*, *Wenuśa*, *Ziemię* z całą *Elementarną SFERĄ*. Twierdzi że *Ziemią* obrotem dziwnie prędkim *in spatio* 24. godzin po pod Słońce stojące obraca się, aby była wżyskka w czasie tychże godzin całą oświecona. A ten Obrót od Wschodu do Zachodu naznaczaią, zowiąc go *Motum Vertigionis*, iako pisze *Schottus*. Ale te *SYSTEMA*, y o nim *sentencya* nie iest *Pilnu Świętemu conformis*, w Szkołach *Katolickich* *non docetur*, iako (iuz po śmierci *Kopernika*) wyklęta od *Pawła V. Papieża* Roku 1616. deputowawszy *Congregationem Cardinalium* od *Urbaná VIII. Papieża* przez taką *Kongregacyę* mianą Roku 1633. *Iunii 22.* W ten czas dekreterowano, że *sentencya* taka iest *absurda, falsa, Heretica*, y *Literze Páńskie* przeciwna, która wyraźnie mówi o *Ziemii perpetuo* stojącej, Naprzód w Księgách *1. Paralipomenon cap: 16. Ipse enim fundavit Orbem terrae immobitem: w Psalmie 93. Etenim firmavit Orbem terrae, quae non commovebitur: Eccl: cap: 1. Terra autem in aeternum stat.* O Słońcu zaś wokoło Okrąg *Ziemi* obchodzącym wyraźnie tenże, również *Ecclesiastes* mówi: *Oritur Sol & Occidit, & ad suum locum revertitur.* *Jozue* *Wodz* nie *ziemi* kazał stać, lecz *Słońcu*: *Sta Sol &c. Steteruntq; Sol & Luna, Josue cap: 10. Simplex instantia* toż samo pokazuje: Gdyby *ziemią* się obracała, tedyby rzućwłszy kto kámién do góry, albo strzale prościuśienko puściwłszy, niżeliby ten, albo ta ná doł padły, powinienby *Człek* z *Ziemią* odlecieć od nich ná kilka tysięcy mil, a przecie często ná tegoż który rzuca, albo strzela w gore, znówu padają owe rzeczy dogory rzucone. Piąte *SYSTEMA TYCHONICUM*, *Tychona Brache* *Astronomia*, które ma za *Centrum* nie ruchomą *Ziemię*, a około niej kładą się inne *Elementa*, to iest *Wodę*, *Powietrze*, *Ogień*, potym *Xieżyć*, co mieściąc obroty swoje miący, *Słońce*, koło którego inne *Planety* kurs swoy odprawuią &c. Te *SYSTEMA* iest u *Astronomów świeżych receptissimum*. Szóste *SYSTEMA* ná koniec u *Astronomów* iest *SEMI-TYCHONICUM*, od niektórych trzymane z pewną *Planet kollokacyą*, trochę odmienną od wyższego *SYSTEMA*; nád czym *non desudo*. Ale finalnie wiedzieć potrzebá, że tylko trzy

rzy SYSTEMATA są nayosobliwsze y znacznieysze. PTOLÆMAICUM, COPERNICANUM, TYCHONICUM.

Queritur iakiey iest Figury albo formy *TERRAQUA*, aliàs Ziemiowodná Kulá, albo *SFERA* Swiátá z Ziemią y Wodą wziętá? *Anaximander* odpowiadá, że iest Figury Słupiaſtey: *Leicippus*, że formy iest Kotlá Żołnierskiego: *Kleantes*, że formy Kliniaſtey, albo Pyramidalney: *Demokryt*, że figury Tacy głębokiey: *Anaxymenes*, że figury Stołu rownego, iáko o tych zdaniách świadczą *Plutarchus*, *Aristoteles*, *Lærtius*, *Schottus*, &c.

Ale zdrowy rozum y Astronomow *Sensatorium* zdanie uczy, że ZIEMI figura ma byđz *ad formam* Kuli, albo Jáblká, aliàs *Sphærica*. Daie się widzieć *in Luce* Słońcá y Mieſiáca, ktore nie záraz wszystkim Swiátá Kraiom *oriuntur*, co ſpráwuie ZIEMI okrágłość, á żeby była rowná y płytka, iáko Stoł *eodem momento* po całym Swiecie, byłaby wspomnionemi Luminárzami oſwiecona. Drugá, że niektore od Północy Gwiazdy są *Perpetue Apparitionis*, to iest záwſze widzialne: á zaś od Północy pátrzącym ku Południowi, niektore Gwiazdy są *Perpetue Occultationis*, aliàs nie dájące się widzieć; zkąd *infertur*: że ZIEMIA z Wodámi iest okrágley figury. Trzecia: *probatum* przez práktykę, że żegluiącym ná Morzu gdy od lądu odbiiaią, gdzie iest iáka Wieża, albo Miáſto, tedy im daley odpływaią, niſzſze częſci Wieży, albo Miáſta z oczu im nikną, potym wyſzſze częſci, *tandem* wierzchołki. Aliàs gdyby ziemiá była rowná, wſzyſkoby widać było, chyba by iuſz byſtrość oká rekognoſkować nie mogła. Litera też Páńska wſzędzie Swiat *Orbem terræ* názywa; toć ma byđz okrágley figury.

SFERĘ ZIEMSKĄ ELEMENTARNĄ, wyſtawiwſzy *breviter & ſimpli- citèr* Tobie zacny Czytelniku *ad oculum*, reprezentuię Ci SFERĘ, albo Kulę Okrág Niebieſki, aliàs GWIAZD, PLANETOW, LUMINARZOW Kółlokacyę. Naypierwſzy *perhibetur* Gwiazd *Speculator* y Upatrzaacz *ATLAS* Król Maurytański w Afryce, od ktorego Gorá *Atlas* názwana, iż zniey upatrywał *Sydera*, iáko o nim nápiſał Poëta:

Cælifer æthereos, humero qui ſuſtinet Orbes.

Jemu *ſucceſſit* Herkules, dla tego *Succellator* rzeczony, iż *Cælum Sydereum* dźwigać pomagał *Atlasowi*, to iest pocił ſię nád Gwiazdárſką náuką, iáko y *Atlas*. U Lacedemoniczykow Azyatyckiey Nacyi nie ſwieciła ſię Koroná ná głowie dyamentowa, ieżeli ſię *Aſtrow Náuka* wprzod nie blynęła. Ten unich Nayiaſnieyſzy, ktory Luminárzow Niebieſkich *illuſtris* Náuka. Rzymianow zacność nie kontenta po ziemi czołgáć ſię, y między Niebieſkie ſkoczyła SFERY! w Oſobie *Juliuſza Ceſarza*, ktory y Mieczem ná karkach, y

Cyrklem ná Niebách rysował linię, ná Ziemi Tryumfy, ná Niebie liczył Gwiazdy: *Ex utroq; Caesar.* Egypcki Tron ozdobił *Ptolomeusz* Astronomow *Pbenix*. W Hiszpańskim Narodzie, *Alfons Kastelli* Krol, nie tylko Jąbłko złote Krolestwá, lecz y SFERĘ piástował w rękę, Berłem y Cyrklem *gloriosissimus*: Astronomiczną Scyencyę áby droższą uczynił Swiátu, ozłocił złotem, to jest ná restauracyą y wyperfekcyowanie tey Náuki: Cztery kroć sto tysięcy wysypał Czerwonych Złotych. O Karolu Wielkim Cesarzu *magna tantum dicenda*, ktory iák *Atlas* nowy y Niebo Gwiazdziste, y Imperium Zachodnie, Mądrą wspanił Głową, Heroiczną utrzymał Ręką. Jego *Succedanei* *Rudolphus II.* *Leopoldus I.* Cesarze przy Monárshyńskiey Purpurze, *non erubescabant* upáttrywać *Astra*, Bellatorow zárowno y Matematykow száciuąc *Castra*.

GWIAZDY ná Niebie Gwiazdzistym iedne się zowią *Fixae Stella Inerrantes*, Niebłakájące się; Nie mówię nieruchome, bo swoy máią Obrót y Bieg, ále regularny, ieden porządek, położenie, *distantium* obserwuiące. Drugie Gwiazdy zowią się y są *ERRANTES*, ktore okolo ziemi obrót swoy máią *cum Fixis*, z Gwiazdami regularnie idącemi, nie regularny, lecz odmien-ny, á te Gwiazdy są PLANETY, ktorych jest 7. *Saturnus*, *Jupiter*, *Mars*, *Sol*, *Venus*, *Mercurius*, *Luna*. Tym Planetom Starozytni Zabobonne Národy dni tygodniowe poświęćili, to jest Niedzielę *Febulowi*, álbo Słońcu, zowiąc *Diem Solis*. Poniedziałek *Mieściacowi*, nazywáiąc *Diem Lunae*. Wtorek *Diem Martis*, &c. Starozytni Astronomowie Planet tych koordynacyę bydz mnie-mali takową, że zacząwszy od Xiężycá nayniższego Planety, co raz wyżej inne Planety lokowali do gory, iák łańcuchem; oślátnią kładąc naywyższą Planetę *Saturnum*: ná doś zaś z stępując od Saturná áż do Xiężycá *descendebant*, máiące go zá oślátnie *Astrum Errans*; Ná co ten Wierszyk zkoncypowáli:

Post SIMSUM, sequitur, post ultima Luna;

W tym słowku *SIMSUM*, S. znaczy Saturná, J. Jowiszá, M. Marsá, S. Słońce, W. Wenusá, M. Merkuryusza; Ná oślátku nayniżey od ziemi kładli *Lunam*, álbo Xiężyc, co tak wyrażam Wierszem:

Saturn, Jowisz, Mars, Słońce, Merkury, Wenera,

Oślátnie Xiężyc w szyku im mieysce zabiera.

SATURNUS jest naywyższy Planeta lat 27. według drugich 30. potrzebu-jący do twoiey rezolucyi, to jest do obrotu, żeby znowu ná pierwszym stanął terminie, álbo punkcie: Dla tego onimi nápiłano: *Tardus graditur Saturnus in Orbem*. Odległość iego od ziemi, naywyższa, ná mil 10672400. od ziemi więkzy jest według iednych 70. rázy, według *Tychona* 22. rázy.

JUPITER

JUPITER, álbo JOWISZ, iest Planetá wŝchodzący, gdy Słońce záchodzi. Do obrotu iego potrzebá lat 12. Ziemię przechodzi wielkością 68. rázy.

MARS, Planeta iest tylko iák ziemiá, y Czwarta Część Ziemi teyże.

SŁONCE, iest Planeta większy niż ziemiá rázy 166. Według *Tychona* 140. rázy. Nie iest to Ogień, według sentymentu *Platona*, bo nie psuie iák ogień, lecz wiele operácyá swojá formuie, iákó to Złoto, Srebro, Kruszcze. Iest iákó Kulá, wŝłasności ognistej, gorácej, inŝyá substancjé máiąca od ognia sublunarnego. Po Hebrayŝku zowie się *Schames*, to iest *Ibi ignis*. Słońcu *proprium* ziemi Okrąg obieżyć *in spatio* 24. godzin y minut 4. *motu celerrimó*. Ubieży zaś *in spatio* tego czasu Czteryŝta Millionow mil, y puť iedenáŝtey mili. *Majolus*. Ná iedne godzinę upadnie w naywiększey od ziemi distancyi Mil Niemieckich Dwakróć siedmdziesiąt y trzy tysiące, pięć set siedmdziesiąt y ieden; á według *Klawiusza* 17. Milionow; á według drugich Dwakróć pięćdziesiąt y ieden tysięcy, sześć set dziewięćdziesiąt y trzy, według ieszcze drugich Dwakróć 60. tysięcy mil Niemieckich. Naywiększa iego dystynkcyá od ziemi iest ná mil 860620. według *Tychona*.

SŁONCA Zaćmienie *causatur* z interpozycyi Xiężycá między Słońcem, á ziemiá, co się trafia ná Nowiu Xiężycá, bo w ten czas z sobą *occurrunt*, nie innych czasow. Ten Planeta ná rewolucyę, álbo ná Obrot ŝwoy czasu potrzebuie iedno rocznego.

WENUS Planetá mnieyszy iest od ziemi 40. rázy; krąży koło Słońcá, máiąc go zá ŝwoie Centrum, ná Obrot ŝwoy roku potrzebuie całego.

MERKURYUSZ Planeta od ziemi, według *Ricciola* iest mnieyszy 62. rázy; Bieg ŝwoy odprawuie *in spatio* całego roku od punktu do punktu.

Ostárni Planetá XIĘZYC mnieyszy od ziemi 43. według *Tychona* 40. rázy. Rewolucyá ŝwoię odprawuie w czasie 27. dni y godzin 8. Bliżej ziemi niż Słońce. Ten iest figury okrągley, z máteryi wodnistej, zimney, humorow pełney. Znayduią się w nim gory, lasy; doliny, przepáści, iákó zlustrowáli *Astronomi* przez ŝwoie *Teloscopia*, álbo Perspektywy, iákó ŝwiadczy *Ricciolus*, *Havelius*, *Galileus*. Też same gory przez ŝwoie éienie, czynią ná Xiężycu plamy. Są w nim y Morzá, które éiemność w nim spráwuia, bo Słońce *communicando* mu ŝwoich promieni, w onych Morzách ie niby topi przenikáiąc ię, á nie czyniąc reperkussyi. Naywiększa wielkość od ziemi iest ná mil Niemieckich 49480. Ubiega Xiężyc co godzina od Wŝchodu ná Zachod mil 12000. (*intellige*, w naymnieyszey dystancyi) według innych

Czym się dzieie że Xiężyc co raz inżę oczom nälzyin prezentuie się figurą, ná Nowiu, Pełni, Ostatniey Kwadrze. Odpowiadają Astronomowie, że Xiężyc nie iest iák sierp, lubo iákim się prezentuie, lecz iák koło Sferyczne, ciemne. Ná Nowiu tedy Słońce zachodzące objaśnia Xiężycá za sobą z stylu idącego puł sferze, álbo te cyrkumferencye co iest od zachodu Słońcá, á tył Xiężycowego koła od wschodu Słońcá cale nie oświeca, dla bliskiey zlobą kollokacyi, y tą świetną stroną ku Niebu, á ciemną ku ziemi kieruie się. Lecz im dálej za Słońcem się zostáie, tym co raz więcey owe puł sferze, á potym cały Okrąg Mieściąca *communicatá* Lucé Oświecony bywa, y w ten czas iest *Plenilunium*. Od Pełni znowu Xiężyc blisko przed Słońcem kredensuiąc, miewa oświecone puł Sferze od wschodu Słońcá, á puł Sferze od zachodu Słońcá ciemne, nie polerowne, którym się ku ziemi nákręca, á iáśnym ku Niebu. Z tey racyi Xiężyc ná Nowiu ráwśze zdáie się bydz obrocony rogámi ku wschodowi Słońcá, od zachodu Słońcá ciemny. Przy Ostatniey zaś Kwadrze, rogi swoje kieruie ná zachód Słońcá, bo Część iego polerowna, álbo objaśniona iest od wschodu Słońcá, puł Cyrkułu wyrażájąca.

ZACMIENIE XIEŻYCA sprawuie medycacya, álbo interpozycya Ziemi *diametraliter* między Słońcem, á Xiężycem, bo iák Umbra od ziemi rzucona figury będąc Pyramidálney, ten Luminarz mnieyszy zaślánia. Im dálej od ziemi Słońce pod ziemią będące, tym mniej zámia Xiężycá, im bliżey ziemi, tym większą nań rzuca umbrę; z tąd mniej álbo więcey zámci się Xiężycá.

Notandum, że teź Planety *WENUS, MERKURYUSZ, MARS, ŻOWISZ, y SATURNUS*, máią *propriūm motūm*, álbo Obroty swoje, *Item* Nowie, Kwadry, Pełnie, *Incrementum, & Decrementum Lucis*. Jáśność ich od Słońcá im komunikowána; *Origo* z Elementu wody: Forma ich Sferyczna, *aliás* okrągła: Czynią teź *influxum* w ziemne stwózenia, álbo *insubluaria*.

Po PLANETACH, ktore są *Errantes Stella*, idą inne Gwiazdy, ná SFERYCZNE Niebieskiey lokowane, ktore się zowią *FIXÆ*, álbo Stałe, Iednostayne, ná Firmamencie, *Optimé Ordine* rozłożone, od Stworcy Świátá.

Liczbá Gwiazd Stałych, niżeli Czwarta Część Świátá znaleźiona byłá, tylko 1022. teraz 1712. liczy *Schottus*, tożumiey znácznieyszych widzialnych, nie wśyskikh ná Niebie, bo o tych rzeczono: *Numerá Stellas, si poter.*

Rozdzielone są Gwiazdy ná *ASTERISMOS*, álbo figury, *aliás* Konstelacye, álbo iákie w pewney liczbie Gwiazd położenie, że *situ suo*, iáką rzecz żyjącą, álbo nieżyjącą w imaginácii Astronomow reprezentuią; Naprzykład

kład *Ursa* położeniem Gwiazd jest *ad instar* Wozu, *Plejades*, nákształt Kwoczki z Kurczętami. Te same Gwiazdy mają Wielkość sześcioraka, to jest są *Prime, secunda, tertia, quarta, quinta, sexta Magnitudinis*. Naywiększe Gwiazdy są *Prime Magnitudinis*. Te co są *Prime Magnitudinis*, są większe od całej ziemi 68. razy: te które są szostey wielkości, aliás między wielkimi naymniejszye, *superant* ziemię *sua magnitudine* trzy razy, &c. Jedne item są w Znakach Zodiacych; iako to między Gwiazdami Barana *efformiujące* mi, są trzy Gwiazdy *tertia magnitudinis* w Gwiazdach Byka reprezentujących, jest Gwiazdą iedną *Prime Magnitudinis*, aliás w oku Byka od pułnocy, która się zowie *Stella Dominatrix, Oculus Tauri, Palilicium*, iż wschodziła w Święto Pogań Bogini *Palis* zwaney, w które Święto starozytni Rzymianie obchodzili *Natalem Urbis Romae*, albo dzień założenia Rzymu, uniwersaryną solennizacyą. W Głowie tegoż Byka są Gwiazdy *Hyades, Succula*, że Deszcz, fok, wilgoć sprawują, *in Ortu suo*. Na grzbiecie tegoż Byka dają się widzieć Astronomom *Plejades*, to jest 7. Gwiazd, według drugich 9. które Polacy zowią *Babami*, albo Kwoczka z Kurczętami. Mają swoje imiona te Gwiazdy, u Astronomów, których umyślnie nie kładę. Y tak we wszystkich 12. Znakach Zodiacych są różne Konstellacye, albo Gwiazd sytuacye. Inne Gwiazdy są *extra Zodiaku*, które się nádali ku Pułnocy: zowią się *Boreales*, albo na Puł-Sferzu Pułnocnymi, y jest ich 23. iako to *Ursa Minor* z sześciu Gwiazd *Ursa Major*, albo Woz, inaczey *Helice* z siedmiu Gwiazd złożony: *Draco, Corona, Lyra, Cygnus, Sagitta, Aquila, Pegasus*. Inne są ku Południowi wy kierowane, zwane *Asterismi* Puł-Sferzą Południowego, a tych liczą 27. albo 29. z nowemi, aliás *de novo* przez Astronomią upatrzonemi, iako to *Cete, Orion*, który ma wiele w sobie Gwiazd, *Kosarzem* od Gospodarzów nazwany; o nim to Poeta napisał: *Orion pars maxima Celi*. *Lepus, Lupus, Grus, Phoenix, Canis Major*, albo *Syrius*, złożony z Gwiazd iedenastu, według drugich z osmnaśtu Gwiazd, z których iedną jest na całym Niebie nayjaśniejszy za *prime magnitudinis*, imieniem *Kanikulá, Canis Minor*, inaczey *Procyon*, także *Kanikulá* mnieysza.

Gwiazdy zaś te, które *a Polo ad Polum* rozciągają się po Firmamencie, iak drogą, zowią się u Astronomów iednym imieniem *Galaxia, Via Lactea*, albo Droga Mleczna. Gwiazdy te wszystkie Pogańskimi ádorowane imieniem *Schillerus Augustyanin* po Chrześciańsku ponázywał, iako to *Ursam Majorem*, nazwał imieniem Świętego Michała: *Pegasa*, mianował imieniem S. Gábryela: *Dwanasté* Znaków, nazwał imionami 12. Apostołów, ále Astro-

nomowie przyuczeni do dawnych Pogańskich nazwisk, tych nowych nie chwytają się, iako czytam *in Schotto*

Odległość Gwiazd od ziemi kładzie *Tycho* Astronom ná mil *Millon* sto osiemnaście tysięcy: Obrót swoy *perficiunt*, od Wschodu do Zachodu *in spatio* 24. godzin.

Prędkość ich Biegu przechodzi lot strzał z łuku tęgiego wypuszczonych, lot kul Armatnych, owżem lot samych Piorunow, iako wywodzi *Majorus*. Gwiazdy są *in corruptibiles*, to jest z natury swoiey nie skazytelne, *origo* ich z Elementu Wody.

EPICURUS twierdzi, że każdy Człowiek ma swoje ná Niebie Gwiazdę: bogatszy, y zanieyszy większą, uboższy mnieyszą. Kiedy zaś ktory ma umrzeć, Gwiazda tego spada; co to jest wielkim fałszem, bo ani Litera Páníka, ani żaden Doktor, ani Mądry Sensat, tak *sentit*. *Aliás*, Swiat by dawno iuż gwiazdy zawałiły, przy śmierci każdego padając.

A S T R O L O G I A.

Jest to *Filia* Astronomii, y taka Sciencya ktora z Gwiazd y *qualitatibus* ich, Obrotow, Kongressow, Aspektow, y rożnych okoliczności Akcydentalnych, tychże Gwiazd, formuie swoje zdanie y predykeye o przyszłych rzeczach. Jedną tedy jest NATURALNA ASTROLOGIA, z Gwiazd, y Planet, Wschodu, Zachodu, Koniunkcyi, Aspektow, y Kolorow, o Elementarnych wydaie swoje zdanie áffekcyach, Influeneyach; y tá jest *in usu licito* u Astronomow, Deszcze, Grády, Grzmoty, Śniegi, Wiátry, Posuchy, Gorąca, Powietrzną Odmiánę Oráczom, Zegluiącym, Medykom, Prognostrykuiąca.

Drugá ASTROLOGIA JUDICIARIA, ktora z Aspektow Niebieskich wydaie swoje predykeye, y niby Proroctwo o rzeczach [przyszłych] *á libero Arbitrio* dependuiących. Tá *Scientia* nie iednego w desperacyą, álbo w zbytnią nádzieię wprowadzájąca y BOGU *Omniscio* przeciwna, zakazána od Kościoła Bożego, ktora *Fatalibus Stellis* Ludzkie Dusze alligowalá. *Tacitus* Stározytny Rzymski Historyk rzetelnie mowi; że tá y od Pogan byłá zakazána Prákytyka, przecieź záwśze wskrzeszona: *Vetabitur semper, & tamen semper retinebitur*.

Do tej ASTROLOGII JUDICIARNEY referuią się *GENETHLIACI*, ktorzy *ex Horoscopo*, to jest z Dniá Urodzenia Człeká, całego życia iego eryguią *figuras*, ktore zowią *Thema Nativitatis*, *aliás* docieklszy ktorego Dniá, Mieściącą, y Tygodniá, kto ná ten czas z progow wyszedł natury, uważaią co zá Kon-

za Konstellacye, Znaki Niebieskie były, w ten czas tego doćieklszy, dopiero o całego przyszłego życia Progreście y Sukcesie formułą Prognostyk, to jest o jego Postanowieniu, Potomstwie, Bogactwach, Honorach, Konstytucyi Zdrowia, *tandem quo genere mortis* ma swoje zakonkludować życie. Figury te erygując, Niebo ná 12. dzielą Cyrkułow, które Domami nazywają; konyderuują potym takie w którym Domie Konstellacye, y co komu obiecują swemi własnościami, to oni *tey enuntiant* Osobie, *in cujus favorem* swoje formułą predykce. Choć czasem zgadną, tedy to kazualnie sie stanie, y to rzadko: Ná wielu Osobach w Historyach są przykłady, że jednym te figury były gradusem do szczęścia, drugim szubienicą. Wsparci ná Astronomow deklaracyi, Jedni obiecany oszukani szczęściem. *evaserunt infelicissimi*, Dru-dzy *è contra* mając *Thema Nativitatis*, niepomyślnie dla siebie, uznali potym *Thema* najszczęśliwszych sukcesow. Prawda że Alexander, straszony był od Astrologow, aby od Babylonii stronił, że *contempsit*, głową náłożył. Augustowi *Nigidius ex Astris* obiecał *Imperium*, y nie próżne było *vaticinium*. *Spurina* Juliułzowi Cesarzowi dni Márcowych obiecał, także z Astrologiczney Praktyki zabicie, á tę go nie minelo. Pewny Astrolog ná Dworze Fryderyká II. Cesarza, Rudolfa Habszpurckiego, nád innych zacnych y wielkich Ludzi preferował, o rácyę spytany od Cesarza, odpowiedział: *Ze po zejściu Domu Waszey Cesarzkiej Mości: Rudolphus na Tronie zdiásnieie*, iákoż pokazał *eventus*. Jan Regiomontanus sławny Matematyk o Roku Páńskim 1588. bárdzo dziwnym, fatalnym całemu Swiátu, Astrologiczny wydał Prognostyk, po śmierci iego (która *evenit* 1475.) zprawdzony *ad amussim*: słowá iego te są:

Post mille expletos, à partu Virginis annos,

Et post quingentos rursus ab Axe datos,

Octogesimus octavus mirabilis Annus

Ingruet, & secuta tristia fata trahet. To jest Anno 1588.

Largilus Proculus, ostatni życia kres *Domicianowi* Cesarzowi oznaymił: *Aschletarius* zaś drugi Astrolog, odpowiedział, że w psich brzuchach pogrzeb iego będzie. *Teste Svetonio*: Cesarz tę Proroctwo chcąc uczynić fałszywym, kazał się spalić. Lecz ná stus ieno włożone ciało, deszcz ogień zalał, Ludzi rozpędził, á psy ciało nádpieczone w sobie pogrzebli. *Julianus* Cesarz Apo-

stata, gdy miał zginąć w Persyi, ieden w Antyochii widział uformowane z gwiazd słowá ná Niebie: *Hodie Julianus in Persia occidetur*. Co że cudem było, nie próżną Astrologow predykcyą, tak się stało. *Teste Zonara*.

Arnolphus de Villa Nova Astrolog Hiszpański Roku 1564. z wielkiego zá-
 émienia obiecował ná Swiat przyſcie *Antichristi*, á przecie minął ſię z pra-
 wdą, bo iuż potym iego Prognoſtyku 178. lat upłynęło, á Antychryſta Swiat
 nie widzi. *Jan Galleacius* Xiążę Medyolański gdy mu Astrolog w młodym
 wieku ſmierć obiecywał, z pytał go: *Jaką też Pánie Astrologu ſmiercią umrzeć*
maćie? odpowiedział: *Spokojną.* Xiążę rzekł: *Otoż umrzeſz gwałtowną,* gdyż
 go kazał obwieſić.

W tych állegowanych przykłądách iáka JUDICYARNEY ASTRO-
 LOGII ieſt *ſalfitas* y nierzetelnoſć *eventus* pokazał. Choć ſię czaſem z pra-
 wdziło, tedy to álbo *mero casui*: álbo *Sanctitati* żyćia trzebáby przypisać
 Astrologa, ieżeli dobry Katolik. Ale *Alciatus* cale nie Akceptuje Progno-
 ſtykow Astrologicznych mówiąc:

Astrologus caveat quidquam prædicere præceps,

Nam cadit impoſtor, dum ſuper Astra volat.

To ieſt: Niech bez rozmyſłu wiſzeczkw, Astrolog nie kleć,
 Bo látaiąc po Niebách, z támtąd ná łeb zleci.

Do ASTROLOGII náleżą ANNI CLIMACTERICI, Láta podeyrżane, iá-
 ką nie Fortunnoſci pachnące notą, y przywarą; ktore ſą Jedne HEBDOMA-
 TICI, to ieſt Poſiodme, poſiedm liczb máiaće. Drugie ENNEATICI, Dzie-
 wiatne, *aliás* po 9. liczb máiaće. W ſamey rzeczy nie co innego znáczą,
 tylko álbo Siódmy, álbo Dzięwiarty rok Wieku Ludzkiego; to ieſt, że ie-
 dnemu Człekowi co lat 7. Wieku upłynie, iákies *Metamorphoſim*, álbo *Criſim*
 éierpić muſi: Drugiego co lat 9. ubieży żyćia, tákże podobney nieſzczęſli-
 woſci iákiey ná ſobie uzna próbę. A naywięcey tákich, ktorým liczbá Sió-
 dmá ieſt *pro periodo*, zá kres, y metę, gdyż to *Numerus Myſterioſus*, *Numerus*
Sanctus, bo Siódmego dnia P. BOG *requievit ab opere*; Siedm ſłow ná Krzyżu
 wyrzekł CHRYSŬS, Siedm Sákrámentow, Siedm dni w tygodniu; Siedm
 Planet, w Dni 70. Poćieſzyćiel Duſz Duch ná ſwiát zeſłány, w tyleż dni
 daná *Lex* od BOGA Moyżeſzowi. Sam Wiek Ludzki wſzyſko z ſiódmej
gradatim ſkłada ſię liczby, y niby ſiedm ma graduſow, iáko ſwiadczy
Hypocrates Medyk, bo do lat ſiedmiu Człek ieſt PUER Dziećie, do drugich
 ſiedmiu lat, to ieſt do czternaſtu ADOLESCENS, PUBES, Wyroſtek: do trze-
 ćich ſiedmiu lat, *aliás* do roku 21. JUVENIS Młodzian: do piątych ſiedmiu
 lat, to ieſt do 35. ieſt VIR Mąż: do ſiódmych ſiedmiu lat, to ieſt do 49 ieſt
 VETERANUS Podſtarzáły; Stáry Zołnierz do oſimego ſiedmiu lat, to ieſt 56.
 ieſt SENEX Stárzec.

Ták náſtępującym Oſołom CLIMACTERICUS, HEBDOMATICUS ANNUS
 álbo

álbo Siedmio-Liczbny Wiek był Klimakteryczny: Adámowi, który umarł Wiekú swego 931. które látá wychodzą *multiplicando per 7.* ná tę licybę 133. Látá Lamechá były 777. kiedy z tego zchodził światá. Dawidowi Świętemu Rok 70. także był terminalny: *Thales Milesius* umarł z pragnienia y gorąca Roku Wiekú swego 70. Annibal Wodz Kartáginu z pierścienia záżywszy trucizny, trafił do pierścienia Wieczności Wiekú także 70. Święty Auguſtyń w Roku 77. po Mądrych y Świętych pracách poszedł *ad requiem*: Władysław Jágiellowicz Krol Polski y Węgierſki pod Wárną przy Xiężycu zgaſł Otomáńskim, Wiekú swego 21. to ieſt trzy razy ſiedm inkłuduiącym. Mikołay Kopernik Astrolog Niemiecki, Ptolomeuſz Wiekú swego 70. nie przez perſpektywy, ále *ad coram* poszedł oglądać *Aſtra*, ztamtąd *contemplaturus* że Słońce krąży, *terra quieſcit*, iego máiąca *exuvias*. Juliuſz Papież 70. lat miał, gdy umierał.

Ná tych Ołobách wyliczonych zyiſcił ſię Rok *purè* Klimakteryczny *per ſeptem* idący, który ieſt właſnie *Lex Monendi*.

ANNI ENNEATICI przez dziewięć idące *gradatim*, zwáne ináczey *ANNI DECRETORII*, które ná niełiczonych praktykowały ſię Oſobách: Tákíe Látá ſą iáką nieſzczęſliwoſcią notowane, kazuſów, ſmierci, ná wielu Práktycy, bo *per Septem & Novem* ſchodzą ſię *Numeri*, Látá te tu kładą ſię: 9. 18. 21. 36. 45. 54. 63. *Fataliſſimus*. Z tych Lat wyliczonych te ſą *HEROICI ANNI* 49. 56. 63. w których *Magni Heròes, Bellatores* pomárli, iákó to *Romulus* od ſwoich zabity: *Scipio Africanus* ná łóžku umarły ználeżiony, *Julius Ceſarz* od Senatu ſkłoty: *Plinius Admirat* y Hiſtoryk Náaturalny, od Etny Gory dymem uduſzony, gdy iey *incendium curioſius* upatrywał.

Ale wracam ſię *ad Septenarium Numerum*, álbo Siedmio-Liczbney Noty y mety, którą iák przez gradus Człek co raz do więkſzey przychodzi pory, które ták wyrażone u *Majoluſa*.

- 7. - - *INFANS ſeptenos poſtquam compleverit Annos, Producti dentes murus & oriſ erunt.*
- 14. - *Post ſi Septem alios DEUS hinc conceſſerit Annos. Fit PUBES, nato ſemine Nomen habens.*
- 21. - *Eſt JUVENIS cum ſeptem Alios conceſſerit Annos, Et lanugo genas, primaque barba tegit.*
- 28. *His addas ſeptem, virtutis Nomine clarus Eſt VIR, & hac etas, optima robur habet.*

35. *Adjicies alios septem, volet esse MARITUS,
Et memor arcanae posteritatis erit.*
42. *His alios jungas septem, PRUDENTIA pectus
Ornabit, studium, nec levitatis erit.*
49. *Annumeres septem, GRAVITAS erit incluta linguae,*
56. *Septem alios, linguae congruit INGENIUM.*
63. *Additur his nonus cum Septenarius, ipse est
Perfectus VIRES, sed nimis interimit.
Scilicet his Annis multi periere duobus,
Quorum Laus Celebris, Marte Togaeque fuit.
Hi quoque nunc Variis Fortune casibus Anni
Subjiciunt multos exitiumque ferunt.*
70. *Accedant alii septem, Mors dura vocabit
Ad tumulum fessos decrepitosque SENES.*

Co samo genuine' Oyczysta moiá tak decantat Muza:

7. NIEMOWLE gdy zakonczy siedm lat swych Dziecinnych,
Zęby się wyrzynaia, dla ust mur niewinnych,
14. Jeżeli BOG lat siedm drugich: iemuż żyć pozwoli,
Jest MŁODZIA, y moc płodu w nim rośnie powoli.
21. MŁODZIANEM potym będzie siedm lat maiać trzećie,
Z iedney mu broda, wargi, z drugiey Wąs się plećie.
28. Do tych siedm przydawszy tyleż, sławnym będzie MĘZEM,
Męstwá siły maiać dość wławić się Orężem.
35. Znowu siedm gdy doczeka, już o Zonie myśli,
Potomstwu to Fortunę, to sławę okryśli.
42. Dalsze siedm lat rządzá mu, by głowę MĄDROSCIĄ
Wszelką z praktyki nábił, brzydził się LĘTKOSCIĄ
49. Gdy przydzie siódme lat siedm, już w słowach POWAGA,
56. Osme siedm lat mu Język ROZUMEM w spomaga.
63. Dziewięte siedm ráchuiąc, ma Wiek DOSKONAŁY,
Ale częstwych uszczerbek odtąd sił nie máły.

W tych

W tych dwóch leciech wspomnianych pomarło nie mało,

W których Boiem, Pokoim wiele się wstawiało.

Látá te są Fortuny, przypadkow, igrzyskiem,

Gubiąc wielu na świecie, swych faworow błyskiem.

70. Tandem Śmierć w lat siedmdziesiąt nieużyta wabi
Do GROBU, by się bráli już STARCOWIE słabi.

WIESZCZBIARSTWO z FIZYOGNOMII tuż się mieści pod Astrologią; które nie co innego znaczą, tylko Koniekturę domysłanie się z Włosów, Członków, Symmetryi, Proporcyi, Koloru, Cery, Komplexyi Człeká, o iego temperamencie, zdrowiu, y o iego obyczajach, rozumu, *qualitatibus*, geniuszu. Jeżeli się dzieie táka Koniektura, zá gránice naturalney nie wychodząc Filozofii, bez grzechu może byđż praktykowana, według zdania Szentymianego: gdyż y Pański Prowerbialista *cap: 17.* mowi: *In facie prudentis Lucet Sapientia.* Ekklezyastyk także *cap: 19.* táki o Fizyognomii wydaie lentyment: *Ex visu cognoscitur sensatus.* Daley mowi, że samá Symmetrya ciała, y wyszczerzanie zębów, *aliás* śmiech, y same postąpienie, o człeku świadczy, iákíey jest Konstytucyi. Fundamenta Koniektury z postaci Czleka te są: Ze ciało zá áffekcyami álbo przymiotámi Dulszy, Dulszá też wzáiemnie zá skłonnościami ciała idzie; które z Symmetryi swoiey dobrej álbo zley, Dulszy też stan y námiętności, drugiemu czyni łatwe do domyslenia, y decydowania iákíey są.

Drugi Fundament, że z podobieństwá Ludzkiey postaci, do iákich Zwierząt wolno czynić Koniektury. Trzeci fundament jeżeli Postać, pleć, drugą reprezentuie, nieomylnie teyże Płci, obyczáie y skłonności ma w sobie. Czwarty fundament, że Umysłu Ludzkiego, obyczáie idą zá temperamentem, Konstytucyą y Komplexyą ciała.

Co znaczą Fizyognomiczne Znaki w Człeku.

Włosy mietkie, znaczą Człeká boiáźliwego, bo máią podobieństwo z szerszą boiáźliwych Zwierząt, Jelenia, Zająca, Owcy.

Włosy ostre, twarde, są znakiem Człeká śilnego, odważnego, bo też włosy tákie ná Lwie, Kozłach, y o ich siłę, twardości świadczą.

Włosy kędziorzawe, prędkiego ołysienia są znakiem, dla łuchości głowy.

Włosy rude, znaczą dobrej Czleka komplexyi. Nazbyt rude, á prawie szafranowe, znaczą Choleryków, który kolor *causat* wielkość żołądka.

Twa-

Twarz długa zbytnie, znamięnie w Czeku leniwość, płochość, serce bojaźliwe.

Zbytnie zaś Białey Twarzy, według zdania *Aristotelesa*, znaczy Niewieściuchow, lękliwych; co *pituita*, to jest śliny, flegmy zbytek sprawia te białość, y zimną Konfityucyę, a tá Boiaźni jest Mąką.

Białość Twarzy, jest znakiem krwi subtelney, a zátym bojaźliwego serca.

Twarze Piegowate, nákrapiane, plamiste, mają podobieństwo z pstrymy tygryłami, znaczy też Czeká chy trego, sztucznego, zdrádzieckiego.

Czoło mále, ciałne, świadkiem jest głupiego Czeká: Zbytecznie wielkie, leniwego, Mierney wielkości Czoło, świadkiem bystrego, ostrego, y obrotnego rozumu.

Okrągłego Czoła, są gniewliwi. Czoło zaś jeżeli jest niby proporcji kwadratowey, przy tym ná środku zakłóste, západłe, znaczy dowcipnego, wielkiego serca y umysłu, dla wielkości Mozgu, Duchow y ma ze swoją głową podobieństwo.

Czoła Ponurego, posępnego, zmarszczone, znaczy Melancholika, śmiáłym, nátarczywym bywa.

Brwi Wielkie, a jeszcze práwie zrosłe y ledwie nie złączone, nád Nosem z Włosów gęstych y wielkich, dáją znać że ráki śmiały y choleryk.

Brwi mále, máłego też serca y płochego, nie śmiáłego znaczą.

Powieki wypukłe, niby nápuخته znaczą ospálych.

Oczu często mrugánie, jest znakiem krotkiego życia dla delikatności Muszkułu.

U kogo Oczy wielkie, ten ma bydź leniuch, u kogo mále, ma bydź dowcipny, frantowáty: U kogo leniwe, powoli się obracájące, *denotant* tępy w nim dowcip, y bojaźliwego serca, a prędko latájące, świadczą obrót, dowcip, odwagę: U kogo czarne, ten Amórow Niewolnik, y gorący.

Oká suchego, są dowcipni: Kto we śnie oczu nie zawiera, jest záięczy natury, bojaźliwy.

Czerwone oko, (jeżeli nie od gorzálki, wiatru) znaczy śmiáłego y od wáznego.

Uszy subtelne, są znakiem dowcipu bystrego, a wielkie Melancholika: Czerwone wstydú: Wielkie a zárosłe włosami, słuchu bystrego są znákami.

Nos długi, znaczy bystrość odoru, máły nikczemnego, podły umysł, y słaby odor.

Nosa Orlego, Jastrzębiego, Człowiek jest też serca wspaniałego, Męskiego, a co więkźza *signum prudentie* Nos tákowy.

Nos *Simius*, to jest Czek Nosa wklęśłego, jest niepowściągliwy w passyach.

Piersisty Czek, *aliás* szerokich Pierśi, a jeszcze obrośtych, miewa zbytnią serca gorącość.

Chod

Chod prędki, świadczy, że Człek ma dolić gorąca, y obfitość *Spiritu-um*.

Nosa zbyt małego bywają Ludzie bardzo nikczemni.

Ust Wielkich, wielkiego też bywają serca: Małych Ust, małego, jeżeli otwartych, znaczą głupi umysł.

Zęby rzadkie ominują krotkość życia, *è contra* gęste, mocne, są znakiem mocnej Konstytucyi y dłuższego życia.

Brodą Długą y gęsto zarastającą, znaczy Męstwo, y sił wigor, tudzież ciepła naturalnego w takim Czleku obfitość.

Brodą zaś Rzadką, albo całą y u starego nierosnącą, znakiem jest albo zbytniego gorąca naturalnego, albo zimnej Konstytucyi.

Chod powolny, leniwy, żółwi, znakiem zimnej, melancholicznej complexyi.

Kto więcej pragnie o FIZIOGNOMICZNEY Praktyce nábrać wiadomości, niech czyta całą Książkę o tym napisaną, przez Jana Baptista Portę *sub titulo: De Humana Physiognomia*, gdzie zaraz są Figury Ludzi y bestyi Zwierząt, do których ciż Ludzie podobni, gdzie ich explikuje się Natura. Nie mało y *Szent-ywani* Jezuita Węgrzyn, o teyże pisze *in Curiosis Selectioribus* różnych Scyency.

WIESZCZBIARSTWO z Ręki, albo *CHIROMANTIA* do Astrologii Judiciarney zda się náleżyć: *Alii* formowanie Konjektur, Prognostrykow: Z Dłoni Ludzkiej, Konfyderując ná niey Linie, albo Kryski, załamania, Pagorki. *CHIROMANTIA* jest dwoiaka, Jedna NATURALNA z chłopowatości, nierówności, albo też z gładkości, długości, albo krotkości, grubości, z krytek subtelności, ná Ręce wyrażonych, wewnętrzną Człeka penetruie Konstytucyę, á z niey umysłu skłonności, życia krotkość lub długość, wnośi sobie, y tá zda się byđż *Licita*, bo Naturze *conformis*. Druga *CHIROMANTIA PLANETARIA*, *ASTROLOGICO-JUDICIARIA*, która Palcom, gorkom, guzom ná palcach znajdującymi się, y Liniom ná ręce będącym pewne przypisuje Planety, Konstellacye, y z takowey kombinacyi formtuje Prognostryk szczęścia, albo nieszczęścia Ludzkiego. Tá powtórza że nie jest Naturalna, ani *connexa* z Ludzkiej Natury Konstytucyą nie może byđż bez grzechu Człeka wierzącego temu.

LINIE u Chieromancistów mają swoje Imiona, iako to *Linea vite*, *Linea Naturalis*, *Linea Mensalis*, *Linea Hepatis*: mniej pryncypalne *Via Solis*, *Via Lactea*, *Cingulus Veneris*, *Linea Martis*, *Linea Saturni*. Y dolić námienić o tey Scy-

Scyencyi, *aliás* musiałbym tu *Figuras* delineaować, y każde Linie y iey własność opisać, co ninac y mnie y Czytelnikowi nie zda się, ile kiedy napisało;

*In manibus propriis non est mea forsque salusque,
In manibus Domini forsque salusque mea.*

To jest: Nie w moich własnych rękach szczęścia, zdrowia losy,
W tych Ręku szczęście, zdrowie, co włada Niebiosy.

FIZIOGNOMOW y CHIROMANCISTOW cenzuruie *Juvenalis* w Satyrze VI. mówiąc: *Præbebit vati Frontemque manumque.*

FORMUŁĄ się też *CONJECTURAS*, *PROGNOSTYKI* ze *SNU*. *Somnus* jest Spánie same *Zmysłow* związanie dla odpoczynku. *Somnium* zaś jest we *SNIE* różnych scen, ákcy, obrazów widzenie. *SNY* troiakię bywają: *Boskie*, *Naturalne*, *Diabelskie*. *Boskie* są od *BOGA* w *Spaniu* dáne, iákich jest wiele w *Písmie Świętym*. *Abimelech* od grzechu przez *SEN* odwiedziony *Genesis* 20. *SNY* *Jozefa Pátryarchy*. o *Snopku* swoim, ktoremu stopki Bráterskie kłaniały się, także *Słońce* y *Mieśiąc* ádorowały go: *Faráonowi* Woły tłuste y chude, wysnily siedm lat zżyżnych, siedm lat głodnych: *Salomonowi* Mądrość przez *SEN* dána od *Páná BOGA* mówiącego: *Postula quod vis, ut dem tibi: Ecce do tibi cor sapiens, & intelligens* 3. Reg: 3. *S. Jozef* przestrzeżony we *SNIE*, áby *Nayświętszey PANNY* nie rzucił; *Item* żeby uchodził z *JEZUSEM* do *Egiptu*: *Trzey Krolowie in somno admoniti*, nie wstępowali do *Krola Heroda*. *Zoná Pilatowa* we *SNIE* wiele cierpiąc, *Mężowi* perswadowała, áby superfedował *CHRYSTUSA* sądzić: *Nil tibi & Justo illi, multa enim passa sum hodie pervisum*. Tákim *SNOM* wierzyć należy, bo od *BOGA Człowiekowi* bywają podáne. Drugie *SNY* są *NATURALNE*, to jest humorów, z imáginacyi, myśli, fantazyi, wielu iedzenia, picia, zabaw, fatygi, uszamotoania. *SNY Diabelskie*, ktore szczerę są illuzye, oszukania nie prawdziwe, bo á *Patre Mendacii*, ktorym wierzyć nie należy, choć czasem w nich się zdáie *aliqua veritatis imago*, gdyż *Czart* zawsze jest *Malarz*, *Obraski* wystawuie, ále *fictas gerit iste colores*.

Jeszcze *clarius* ten *SEN* z *Autorów* opisuję: Ze są pięć iego rodzajów. Pierwszy *Oraculum*, to jest wyrok, przez *Usta Boskie*, álbo *Świętą Osobę* iáką *Człowiekowi* przez *SEN* opowiedziány, doniesiony, iáko *Salomonowi* Mądrość.

Druga *SNU Species* jest *Visio*, álbo *Visum*, widzenie tego, co ná iáwie będą widział, miał, slyżał.

3. *SOMNIUM* *genuinè* zowie się nie *SEN*,

SEN, ále wspaniu iáka reprezentacya, iákiemiś figurámi okryta, roźnemi cyrkumstancyami uwita, zátрудniona, ná ktorą potrzebá interpretacyi álbo Jozefowey, álbo Danielowey, *aliás* Swiátobliwego y Mąrego Człeká. Jeźeli SEN strászny, álbo cięższy, P. JEZUSOWI UKrzyżowanemu, Mátcce Nayświętšzey, S. Jozefowi, przy zmowieniu kilku Paćierzy ofiárować, *ut bonum eventat, & malum evanescat.* 4. *Insomnium* zaś iest wten czas, kiedy to we SNIE Człek czyni, co go ná iáwie ufatygowáło, y było zábawą iego. 5. *Species* SNOW *Phantasma*, ktore nie co innego iest, tylko Człowiekowi ná puł śpiácemu, y czuwájącemu, iákies się pokazuiące strászydła, obrazy, y niby náń náćieráią, lecá, co z zbytniey pochodzi imaginácyi, grubych humorow, y krwisley Człeká Komplexyi.

SNU Obraz *Antiquitas* wyrażáiąc, malowála Osobę wczarnym stroiu, gwiazdami upstrzoną, ná głowie dáiąc iey Wieniec z główek mákowych *Symbolis* SNU śmácznego, wspartą ná poduszcze. Wierzyli Pogánie, że *Somnus* iest *Frater mortis*, zwáli go *Morpheum*, z kąd Seneka mowi: *Frater dura, languide mortis.*

Tibullus Póeta má SNY zá rzecz głupią y niegodną boiáźni mowiácy:

Somnia fallaci; ludunt temeraria Nocte,

Et pavidas mentes falsa timere jubent.

Inne do ASTROLOGII JUDICIARNEY náležájące *Species*, mniey potrzebne opuszczam, śpiesząc się do CHRONOLOGII.

C H R O N O L O G I A.

Jest Náuka y Forma dla dystryncyi czasow uśtánowiona, nie iáko do ASTRONOMICZNEY reguluiáca się Sciencyi, gdyż Luminarze Niebieskie y Gwiazdy, koło ktorych bawi się ASTRONOMIA, są postánowione od BOGA, ná oddzielenie dni od nocy, *aliás* ná oświecenie Swiátá, y ná pomiarkowánienie czasow, według Textow Swiętych: *Ut videant diem, ac noctem, & sint insigna, & tempora, & Dies, & Annos. Fecit Lunam in tempora: Aliás* gdyby nie było Słońcá, nie byłoby dni, á zátym iákby się mógł Swiat miarkować, co się stáło dnia drugiego, co trzeciego, gdyby się nie Nowiem, Pełnią, Ośtátnią Kwadrą, y 12. Mieśiácami miarkowáli. CHRONOLOGIA iest Dwoiáka: Jedna ASTRONOMICZNA, *ex Astris supputationes* y Rozmierzienie Koordynácye czasow czyniáca. Druga iest CHRONOLOGIA HISTORYCZNA, od Kronikarzow zázywana, rákże czasem Astronomicznym diryguiáca się, *aliás* piszáca ktorego Roku, Mieśiáćá, Dniá, co się stáło ná

Świećcie: albo od Stworzenia Świata, albo od Narodzenia Páńskiego, albo od innego terminu, Periodu, *Epochy, Aery*. Części Czasu ASTRONOMICZNEGO POLITYCZNEGO, są DZIEŃ, GODZIN, MINUTY, TYDŃ, LATA, MIESIĄCE, co się tu wszystko wyexplikuje.

DZIEŃ jest dwoiaki, ieden *Civilis, Politicus, Astronomicus*, to jest Polityczny, 24. Godzin w sobie inkludujący, to jest Dzień y Noc zawierający w sobie, gdyż Dnia takiego *partes* są *Lux & tenebrae*. A ten DZIEŃ POLITYCZNY wszędzie iednakowy. Drugi DZIEŃ NATURALNY, od Wschodu Słońca do Zachodu trwający: Ten nie wszędzie iednaki: *Hebrayczycy* w zapatrzwszy się na pierwsze Światá założenie, ktorego ciemności dzień uprzedzali, też zaraz Ciemności, Zachodem Słońca niby *reputando*, DZIEŃ POLITYCZNY od Zachodu Słońca zaczęli. Za *Hebrayczykami* poszli *Ateńczykowie, Włosi, Sycyliyczycy, Maltańczykowie, Astronomi, y inni Insulani*, aliás na bliskich Wyspach mieszkający, zżywający Zegaru, ad *Occasum* wybiłającego godzin 24. *Chaldeyczycy*, czyli *Babylōńczycy* (bo to iedno) DZIEŃ NATURALNY, poczynają od Wschodu Słońca, aż do drugiego Wschodu. Co y *Norymberg Miasto*, podziś dzień obserwuje. *Egypcyanie, Arabyczycy, Stározytni Umbrowie, Włoski Narod*, od Południa DZIEŃ NATURALNY zaczęli, a *Rzymianie Stárzy* od Północy iako też *Kościelni Supputatores*. DZIEŃ na ostatek ARTYFICIALNY zowie się od Wschodu do Zachodu Słońca, aliás *spatium* czasu, przez ktore na Horyzoncie Słońce bawi się.

GODZINA *Hora*, niby *Ora*, że co godziná wszędzie trzebáby chwalić Stworcę. Jest to 24. część dnia politycznego, aliás z dnia y nocy złożonego. Pierwszą GODZINĘ różni różnie zaczęli. Teraźniejszy Włoch, Pierwszą GODZINĘ kładą od Zachodu Słońca, y nazajutrz przy Zachodzie Słońca ostatnią wybiłając; to jest 24. Godzin rachują. *Niemcy zaś, Francuzy, Hiszpani, Polacy, y inne Europeyskie Narody* Godzin 24. dzielą na dwoie *Duodeny*, to jest Dwie Dwanaście Godzin: Iedne dwanaście Godzin poczynają od Północy, y kończą w Południe; a drugie dwanaście Godzin poczynają od tegoż Południa, rachując po wybytey dwanaściey pierwszej, drugą, trzecią, popołudniu, y szóstą o północy.

Potym *sciendum*, że wiele Starożytnych Narodów zżywali nie równych, albo nie iednakowych GODZIN, bo choć Noc czasem długa, iako w Zimie, a czasem krótka, iako w Lećcie, przecież zawsze 12. Godzin rachowali rey Nocy, także chociaż dzień wielki, iaki jest Letni, chociaż krótki, iaki jest Zimowy, także na 12. Godzin go rozmierzali, a ztąd *in aequalis Hora*, że w Zimie Nocne dłuższe, w Lećcie krótsze. Tych GODZIN nie iednakowych, nie
równych

rownych *tota Antiquitas* zażywała, osobliwie Grecy Starzy, Włosi, Egypcyanie, cały *Oriens*, Żydzi, teraz Turcy, iako świadczy *Tyrinus*.

Sciendum y to o *GODZINACH*, że Hebrayczykowie Dzień Polityczny dzielili na Części ośm, z ktorych cztery dawali Dniowi, a cztery dawali Człowski, Nocy. A te także *GODZINY* nie rowne były, bo też Dni y Nocy nie rowne to dłuższe, to krótsze: *GODZINY* Nocne nazywali *Vigiliar*, aliás niby Straże, Czuwanie. Pierwsza *Vigilia*, albo Straż, zaczynała się z Wschodem Słońca: Druga *Vigilia* kończyła się z Pułnociem: po Pułnocy zaczynała się Trzecia *Vigilia*, a Czwarta kończyła się *in puncto* Wschodu Słonecznego. *GODZINY* zaś Dniowe, własne imię *GODZIN retinuerunt*, z ktorych na dzień Pierwsza od Wschodu Słońca zaczynała się, zamykała w sobie Godzin trzy pośpolitych.

Druga *GODZINA* także inkludowała w sobie Godzin trzy, zaczynając się od końca trzeciej Godziny, należącey *ad computum*, *GODZIN PRYMY*. A ta Godziną zwała się *TERCYA*, y kończyła się z Południem. Dalsza Godziną znowu miała trzy Godziny, zaczynając się od Południa, w ktore Południe była Godziną *SEXTA*, *Sexta* się też y ona nazywała. Ostatnia *GODZINA*, że się od pośpolitey 9. Godziny na dzień poczyniała, zwała się *NONA*, y trwała aż do Zachodu Słońca. Tak *Tyrinus* wywodzi *in Chronico suo*, z *Censorina*, *Baroniusza*, *Janseniusza*. Y według to takie Koordynacyi Czas. Jedni Ewangelistowie mówią, że *CHRISTUS* Ukrzyżowany *Horā Sexta*, a S. Marek, że *Horā tertiā*, co się rozumie *idest in ipso termino* trzeciej Godziny kończącey się, a zaczynającey *SEXTY*.

MINUTA jest sześćdziesiąta Część Godziny rowney, regularney. Ztąd w Godzinie rowney, regularney, jest minut 60.

TYGODNIE z Dni składają się, *HEBDOMADAE*, albo *HEBDOMADES* po Grecku zwane, a po Łacinie *SEPTIMANAE*, to jest Siedmiu-dniowy czas, aliás *SYSTEMA* y Koordynacya czasu, wszystko się wyrażająca y obracająca, od Niedzieli na Sobocie kończąca, y znowu zaczynająca: *TYGODNIE* u Hebrayczykow zowią się często *SABBATA*, iako *extant* przykłady w Literze Páńskiej, iako to Faryzeusz mowiący: *Jejuno bis in Sabbato*, że Post obserwuję dwakroć nie w Sobotę, ale dwakroć na Tydzień. W takimże sensie y te terminy położone w Ewangelii: *Unā Sabbati*, *primā Sabbati*, to jest w jeden dzień *TYGODNIA*, albo w pierwszy dzień *TYGODNIA*, *idest* po Szabasie.

Dni Tygodniowe Astronomowie pewnym konsekwowali Planetom, *Exemplo* Stározytnych Pogáńskich Národow. Ztąd u nich zowie się Niedziela *Dies Solis*, Poniedziałek *Dies Lunae*, Wtorek *Dies Martis*, Sroda *Dies*

Mercurii, Czwartek *Dies Jovis*, Piątek *Dies Veneris*, Sobota *Dies Saturni*. *Ecclesiastici* zaś zowią Dni Tygodniowe *FERIAS*, Niedziele Dniem Páńskim, á Sobotę *Sabbatum*, bo ten dzień taką od samego BOGA ma denominacyę. Ztąd, że dni byli Konsekrowane *Diis*, názwani też po Łácinie *Dies*.

ANNUS według *Serwiusza* zowie się niby *Annulus*, pierścien, że się toczy, y gdzie się poczyną, kończy, że *volvitur*, y znowu *revolvitur*, iáko mówi *Virgiliusz*: *Atque in se, sua per vestigia volvitur Annus*. ROK ieden jest SŁONECZNY *Magnus Platonicus*, który jest wymiárem czasu, w którym Słońce Obrót swoy Roczny *in puncto ad punctum* odprawi. Ten ROK SŁONECZNY ieden jest *JULIANUS POLITICUS*, powagą *Juliusza Césarza* ułożony, máiący dni 365. y godzin 6. to jest Niedziel 52. y dzień ieden. Drugi *INTERCALARIS*, álbo *EMBOLISMICUS*, *aliàs* Przybyśzowy, máiący dni 366. to jest Tygodniów 52. y dni 2. co cztery látá przybywáiący iednym dniem, urosłym z owego Roku *Juliuszowego* *Pospolitego*, które przez lat cztery uczynią godzin 24. *aliàs* dzień Naturalny, á zátym Rok każdy Czwarty iednym dniem aukcyonowany. A ten dzień przyszywáią do Miesiáca *Februarium*, álbo *Lutego*, który w on Rok Przybyśzowy, ma dni 29. innych czasów máiący dni tylko 28. Ten ROK SŁONECZNY znowu *cogitatur AEGYPTICUS*, máiący w sobie dni 360. Miesięcy 12. á każdy Miesiąc po dni 30. á ostatek dni, od Miesięcy pozostałych, to jest 5. obchodzili po 12. Miesiącach skończonych zowiąc ie *EPAGOMENAS*, *aliàs* Przybyśzowe: A Godzin 6. w każdym Roku *superfluas* zániechywali. Ztey racyi Egypcyanów Rok bywał krotfzy y prędzy od Astronomicznego Roku, y tych godzin 6. nieopuszczáiącego. O tych Egypcyanách *constat* z *Plutarcha* y *Pliniusza*, że Stározytnych czasów ieden tylko Miesiąc liczyli w całym Roku; potym liczyli trzy Miesiące, co y *Arcades* oblerwowáli, *tandem* komputowali 12. Miesiący. *Rawiryzus* zaś świadczy, że były takie Narody, które Zimę miały zá Rok ieden, á Látó zá Rok drugi. Rzymianie zaś Starodáwni mieli Rok *Romulusów* złożony z Miesięcy Dzieśiąciu, z Koordynacyi *Romulusa* Krolá swego, *Lutego* y *Styczná* nie komputuiąc, záčzynali od *Marcá Marsowi* *Autowrói* *Rzymian* (iáko *credebant*) poświęconego: kończyli ná *Decembrze*, Dzieśiątym Miesiácem zowiąc go, iáko same świadczy inie.

Rok ten *Romulusów*, *non conformem* Astronomii, *Numa Pompiliusz*, Krol Rzymki, reformował dwa Miesiące, *Januarium*, & *Februarium* do owych Miesięcy Dzieśiąciu, Roku *Romulusowego* przyłączysz.

ROKU Części Cztery, to jest *WIOSNA* Miesięcy trzech czas w sobie zábiera, *aliàs* *Marca*, *Kwietnia*, *Maja*: *LATO* zábiera czas Miesięcy trzech, *Czerw-*

Czerwca, Lipca, Sierpnia: JESIEN tyleż bierze Mieściecy, to jest Wrzesień, Październik, Listopad: ZIMA trzema chlubi się Mieściami, Grudniem, Styczniem, Lutym. Pięknie Wierszopis wyraził, kiedy się która Część Roku zaczyna, mowiący:

*Dat Clemens HIEMEM, dat Petrus, VER Cathedratus,
ÆSTUAT Urbanus, AUTUMNAT Symphorianus.*

To jest: Klemens ZIMĘ przynosi, WIOSNĘ! Piotr w Katedrze,
LATO Urban, JESIEN się z Symforanem wędruje.

S. Klemensa 23. *Novembra.* S. Piotra Katedra 22. *Februarii.* S. Urbana 25. Maj. S. Symforyana 22. *Augusti,* Kościół S. obserwuje.

Manilius toż samo Wierszem wyraża, Znaki kładąc Zodiacyjne, w które wchodzi Słońce, y zaczyna Części Roku.

*ÆSTUAT à Geminis, AUTUMNUS Virgine surgit,
BRUMA Sagittifero, VER Piscibus incipit esse.*

To jest: Od Bliźniąt wszczynaj LATO, JESIEN Panną rodzi,
ZIMA się zaś od Strzelcy, WIOSNA od Ryb płodzi.

Co która Część Roku Swiātu przynosi, Wiersz wyraża następujący:

*Poma dat AUTUMNUS, formosa est Messibus Æstas,
VER præbet Flores, Igne levatur HYEMS.*

Te same Cztery Części Roku wyraził na swojej Osobie nieiały Appius Stary, sławie dobrze piący Wino, iak o nim napisał Poeta:

*In Niveis Appi jam regnat BRUMA Capillis,
Inque Oculis semper Vino flammantibus ÆSTAS;
Baccifer AUTUMNUS, Pingit nasumque genasque,
Cumque bibit florum dulce illi ad tempora VER est.
Sic potus totum in vultu gerit Appius Annum.*

Oczywista Moja genuinę toż wyraża Poetya:

W śiwey Appiusa patrz ZIMA Czuprynie,
Z Oczu z Winą gorących LATO żyżne płynie,
JESIEN mu Winorodna nos, ustą farbuje,
Gdy piie, Kwietną WIO NĘ przy gębie skazuje.

A tak mąsz w Appiufa Rok Osobie cały,
Wyrążony przez Części, gdy żłopa zuchwały.

QUATUOR TEMPORA, álbo SUCHEDNI.

Cztery razy w Roku przypadają, postanowione ku czci Pána BOGA, Cztery Części Roku Jemu dedykując, od Niego zączynając, ktore kiedy obserwowane, wyrażil *Fabius Incarnatus, in Scrutinio Sacerdotali*, Wierszem następującym:

*Vult Crux, Lucia, Cinis, & Charismata Dia,
Ut jejunetur Quarta sequens FERIA.*

To iest: Krzyż Podwyższon, Lucya, Popielec, Zielone
Święta każą: Niech po nas dni będą suszone.

Tu *Queritur* kroćiusienko kiedy BOG Stworzył Świat,
czy w Jeśieni, czy ná Wiosnę?

JOSEPHUS Historyk Żydowski, *Scaliger, Calvisius*, y inni trzymają, że Stworcą Wszech rzeczy, Świątą Máchine Stworzył w JEŚIENI pod czas *Aequinoctium* Jeśiennego; probując że to był czas Jeśienny, ponieważ były w Rájú fruktá, ále tá racya *non convincit*. Mogł BOG tak śliczne Niebo, Luminarze, y Człeká ná swoy Obraz Kreować *ex nihilo*, á mizernych fruktow nie mogłby *extra* času swego? A potym w Azyi, ósobliwie koło Pálestyny, Syryi, w Afryce, cały Rok Drzewá wydają fruktá, iedne odchodzące, drugie nástające. Drugá Sentencya iest, że Świat od BOGA Stworzony ná WIOSNĘ podczas *Aequinoctium* Wiosnowego; y tá sentencya *probabilior*, dla większey liczbey pewnieyszych Autorow, bo Nowy Adam CHRYSOSTUS Świat restaurujący, począł się ná Wiosne 25. Marcá w Zywoćie Najswiętszey MARYI, toć y Stary Adam psuiący świat, w takimże Wiosnowym czasie ma bydź stworzony. *zdo.* W ten czas miał bydź *Mundus creatus*, kiedy *recreatur*. Trzymających te zdanie wylicza Oycow Świątych *Torniellus* 20. *Ascamius, Martinongus*, 25. Zá tą idą sentencyą *Genebrardus, Clavius*, główny Matematyk, *Delrio à Lapide, Solianus*, y *Rabin Josué*, Synod Palestyński konwokowany przez *Teofila* Biskupa Cezaryeńskiego, *ex Mandato* Wiktorá Papieża decydował swoim Dekretem, że Świat ná Wiosne od BOGA stworzony, iáko świadczy *Wielebny Beda*.

Tuż *AQUINOCTIA*; ktore są *Summa aequalitas Diei & Noctis*, álbo Porównanie Dnia z Nocą. Jedne iest *Vernum*, to iest *Wiosnowe*, przypadające dnia

dnia 21. Marcá, kiedy Słońce wchodzi w Znak BARANA. Drugie *ÆQUINOCTIUM AUTUMNALE*, Porównanie Dnia z Nocą *Jeſienne*, przypada około dnia 21. Wrzeſnia. Te oboie *Æquinoctia* przypadają koło Świąt Wierſzem wyrażonych:

Lampert, Gregori, Nox eſt æquata Diei.

Tu mają *locum SOLSTITIA*, albo Przeſilenie Słońcá, albo odbicia od Mety ſwoiey, przyſzedſzy do niey raz w Lećie, drugi raz w Jeſieni, y w ten czas ieſt naywiękſzą *inequalitas* Dnia z Nocą. Dla tego dwoiákie ieſt *SOLSTITIUM*, Jedne *ÆSTIVUM*, w Lećie przypadające około dnia 21. *Iunii*, gdy Słońce wſtępuje w Ráká. Drugie *SOLSTITIUM HYBERNUM, BRUMALE*, Zimowe przypadające około dnia 21. *Xbris*, gdy Słońce wchodzi w Znak Koźioroźcá. Zgołą przypadają *Solſtitia* te około Świąt Wierſzem tym wyrażonych

VITUS & LUCIA, ſunt duo Solſtitia.

Ciekawą rzecz y potrzebną reſpektem ZIMY y LATA przydaje. Głębo-ko w Północnych Kraiách około Gor *Riphei* názwaných, y *Hyperboreyſkiey* Kráiny, pół roku ieſt Dnia, á pół roku Nocy, to ieſt, że od Wioſnowego *Æquinoctium*, aż do Jeſiennego *Æquinoctium*, Słońce tam ſwieci przez ſześć Mieſięcy, albo pół roku. A tak Rok cały może ſię za ieden Dzień y Noc náaturalną brać y mowić, w ten ſpolób: *Przeżyłem dni tylko 20. aliàs lat 20.* *Klacz noſiła tylko Noc y Dzień zrebie, y oźrzebiła ſię*, to ieſt támeiczny Dzień pół roku trwający, y Noc drugie pół roku trwającą noſiła. Czas bowiem tam między wſpomnianemi *Æquinoctiami*; bo ieſt od Jeſiennego, do Wioſnowego *Æquinoctium*, także półroczny ieſt tam Nocą, że Słońcá całé nie widać, Gdy iednak u nas Dzień, troſzka tam u nich iáśnieiſze ſą te Nocy półroczne, w ktore przecięż robią: gdy u nas Noc, u nich całé wielkie ciemnoſci, ktore oni ſpaniu deſtynuią, y odpoczynkowi, według *Solina y Pliniuſza*. Y tak ná *Infule Thyle* albo *Thule*, pod czas *Solſtitium* Letniego, żadney nie máłz Nocy, á pod czas *Solſtitium* Zimowego, żadnego nie máłz Dnia. Toż ſamo dzieie ſię w *Brytannii*, według tychże Autorow. W Kráiu *Biarmia* leżącym w *Finnarchii*, od dnia 8. Septembra, aż do dnia 35. Marcá, ciemne tam Nocy, z tą iednak dyſtynkcyą, od pierwſzych dni Sierpnia, aż do 4. Maja, ieſt niby mrok, albo czas záchodzącego Słońca, *teſte Olao*, tak dálece że może piſać, liczyć pieniądze, ſzyć, &c. przy tym mroku. Pod tym Klimá ſą *Lapones, Banięſer, Iſdaleſi, &c.* iako tenże *Olaus* támeicznych Północnych Kráiów ſwiadczy Obywátel y Hiſtoryk. Około zaś Zródłá albo początku wypadającego Nilu rzeki, ieſzcze zá *Polum Antarcticum*, od Marcá aż do pół Sierpnia ieſt Zimá; toż ſamo ieſt w Murzynſkim Pańſtwie, w te-
ſtro-

fronie, która leży po nąd Nilem. Tam *Mela Antipodas* lokuje, to jest Ludzi do nog naszych swemi nogami chodzących. Na *Promontorium* zaś Świętego Juliána *in Junio & Julio*. Dzień jest czterogodzinny tylko, y tam są nasi *Antipodes*, nam przeciwni, w ten czas Noc mają, gdy my tu dzień mamy, iako wywodzi z Autorów *Majolus*.

W Indii od *Kambaia* Krolestwa, aż do *Promontorium Comorj*, ZIMA się zaczyna *ab ultimis* Kwietnia, y trwa aż do Septembra: ale ta Zima nie zimna, tylko mokra. Zaczyna się od wiatrów, deszczów, grzmotów, y na nich się kończy. Na drugim zaś boku *Chromandel* jest ZIMA, gdy w *Kunchan* Kráiu jest LATO; pod czas którego Niebo zawsze wypogodzone, y deszcz cale nie pada. W *Syene* Mieście wyżej *Alexándryi* pięciu tysiącami lat, w dzień samego *Solstitium*, żadnego cienia nie mają, *teste Plinio*: Gdzie w studni samey Słońce aż *infundo* oświeca. Toż się dzieje na *Insule Merde* w Murzynskim Państwie, gdzie dwarazy na Rok cienia nie mają. W *Brazylji* Prowincyi Nowego Świata, w Kráinie *Piratyninga* żadnego cienia od Słońca nie widzą, *teste Josepho Jesuita*. Na *Fretum Magellanicum* znajdują się Obywatele w Nowym Świecie nam są *Antipodes*, u których Noc w Septembrze o godzinie 4. iako *Antonius Pigaffeta* świadczy. W *Japonii* *Insule*, także nam przeciwni *Antipodes*, bo u nich Noc, kiedy u nas Dzień, *Teste Suriô*.

Drugi jest Rok *ANNUS LUNARIS*, który kiedy jest pospolity, zamyka Mieściecy 12. w sobie, iako y Rok Słoneczny. Ten sam Rok pospolity kiedy ma dni w sobie 354. zowie się zupełnym, kiedy ma dni 353. bierze imię nie zupełnego. ROK ten Xiężycowy bywa *Embolismicus*, Przybyłowym, y ma w ten czas Mieściecy 13. Takich Mieściecy Xiężycowych zowią Żydzi, iako się pokazuje z postanowienia *Patchy* Żydowskiej, y innych cyrkumstáncyi.

ROK SŁONECZNY dopiero przed Rokiem Xiężycowym opisany, składa się ze 12. Mieściecy, o których tu mówię:

MENSIS u Łacinników, à *Metiando*, od wymiaru y pewney liczby dni w Mieściecu się zawierających, u Polaków zaś też samo słowko *Mensis*, jest na język Polski transformowane, *Mensiąc*, *vulgò* Mieściec.

MIESIĄCOW tá jest *SERIES* y *PORZĄDEK*.

STYCZEN ztyka się z Rokiem, LUTY srogi, MARZEC, Ze marzy, y w nim umarł już nie ieden sárzec.

KWIECIEN od Kwiatów rannych, à MAY, że zielony,

CZERWIEC od Czerwca, LIPIEC, z Lip kwiatu rzeczony.

SIERPIEN

SIERPIEŃ od sierpa, żniwa, WRZESIEŃ jest Maikiem,
PAZDZIERNIK od październików, LISTOPAD, że Likiem
Niezliczonym list pada; w tym GRUDZIEŃ nastaje,
Od Grudy Rok Nowemu, Stary rządy zdaje.

Który MIESIĄC wiele ma Dni?

WRZESIEŃ, LISTOPAD, CZERWIEC, KWIECIEŃ trzy krzyżyki,
Inne dzień nąd trzydzieści, biorą w swoje szyki:
LUTY zaś nąd dwadzieścia, ośm dni swych rachuje,
Lecz w lat cztery Przybysz mu, dzień jeden daruje.

Miesiące u Łacinników temi zowią się Imionami,
y z tey racyi.

JANUARIUS, à Jano, aliàs od Janusa Bożkà Pokoju nàzwany, iż temu
Deastrowi był poświęcony. Od tego Rzymianie poślednieysi Rok swoy zà-
czynali: Był ten Miesiąc niby Janua Anni.

FEBRUARIUS nàzwał się od słowà Stározytnego Łacínskiego Februo, to
jest Oczyszczam, chędożę; że w tym Mieściecu z Ordynansu Numy Pompiliusza
Krolà Rzymkiego, Miasto różnemi Ofiáràmi Bogom, y Ceremoniàmi Fe-
brua zwanemi czyszczono, aliàs niby to było Święto Oczyszczenia u Pogan,
iàko y Synagodze Stàrey Festum Expiationis. W tenże czas zà Dufze zmár-
łych, iàkieś czyniono Ceremonialia. Dnià 12. Februarii Polà obchodzili, y
Miàsto Rzym, zowiąc te Cyrkuicy Amburbium, niby Ambitum Urbis. O tych
dwoch Mieściecach Owidyusz Pòeta mowi:

Primus Romanas Ordiris Jane Calendas,
Februa vicino Mense Numa instituit.

Te bowiem dwà Mieściece à Numa Pompilio przydane, gdyż przed tym (iàkomu
wyżej nàmienil) tylko 10. Mieściecy liczyli Rzymianie z instytucyi Romu-
lusa Pierwszego Regnanta Rzymkiego.

MARTIUS, był to Miesiąc od Romulusa Marsowa Bożkowi konsekwowa-
ny, Principium Mensum editus Bellorum, niby Wydawacz, Szafarz Woien zwany,
że w ten Miesiąc, nà Woynę rauszałà się Gens Romulidarum.

APRILIS, niby APhRILIS, od Bogini Aphros, àlbo Aphrodites, to jest od
Wenery, ktorey ten Miesiąc był dedykowany, Eneadow pierwszej Mátki y Au-
torki

torki, iako *Mars* był pierwszy tych że Autor, ktoremu *Marzec* Miesiąc był ofiarowany. Według drugich zaś nazwany *Aprilis ab Aperiendo*, że Ziemię y wszelką rzecz mnożącą się do płodu sposobi, y do mnożenia się otwiera Natury zamki, *Teste Varrone*; Ztąd mowi *Ausoniusz*:

Fetiferum Aprilem, vendicat alma Venus.

MAJUS bierze Imię à *Majoribus*, ktorym ten Miesiąc poświęcony, to jest, że *Romulus* czyniąc Senatu Rzymskiego Koordynacyę, iedne Osoby nazywał *Majores*, inaczey *Patres* od powagi, *Senatores à Senio*, od lat Sędziwych, ktorych była obligacya dawać *Consilia* ná utrzymanie Dobrą Pospolitego. Drugie Osoby utytułował *Juniores*, obligowanych *armis, & animis*, salwować w toni *Communem Matrem Patriam*. Albo też *Majus* rzeczony à *Majestate Dea Magistratum*, albo od Bogini *Maja* Mátki *Merkuryusza*, ktorey Ofiary czyniono, w dniach pierwszych, pod imieniem *Bony Bogini*, albo *Magnæ Matris*, iako wywodzi *Macrobius lib: 1. Saturnalium cap: 12.*

JUNIUS Miesiąc był dedykowany *Junioribus*, Obroncom Oyczyzny *per Arma*, iako *Majus Majoribus* wspierającym *Rzecz-Pospolitą per Consilia*, o czym *Qwidiusz in Fastis* mowi:

- - - *Populumque digessit ab annis,
Romulus in partes, distribuitque duas;
Hæc dare consilium, pugnare paratior illa est,
Hæc ætas bellum svadeat, illa gerat.
Sic statuit Mensesque notâ discrevit eadem.*

JUNIUS est Juvenum, qui fuit ante Senum.

To jest *qui est ante Junium*, aliàs *May* Miesiąc jest *Senum*, a zaś *Junius* po *Maju* jest Miesiąc *Juvenum*, Ielzcze iásniey tenże *Sulmonický Poëta* *May* y *Czerwiec* opisał:

*Hinc sua Majores tribuere vocabula Majo,
Junius à Juvenum, nomine dictus adest.*

JULIUS, zwał się przedtym *Quintilis*, że był *Quintus* po *Marcu* olim pierwszym, między Miesiącami, potym gdy przed *Márce*m *Styczeń*, y *Luty* dwa Miesiące przydane, iuż się źle zwał *Quintilis*, áleby się powinien był zwać *Septilis*, albo *Septimius*; záczyń nowym y poważnym *cobonestatus* Imieniem, bo *ex Lege* *Marká Antoniusza*, jest rzeczony *Julius*, *ad memoriam Juliusza Cesarza*.

AUGUSTUS Miesiąc przedtym zwał się czasow dawnych *Sextilis*, że był *Sextus* po *Marcu*, potym *in honorem* *Cesarza Augusta*, *Augustem* przewzany.

ny. O tych oboch *Aufonius* Miesiącach dopiero opisanym mówi też, com o nich dopiero rzekł:

Nomine Caesarè Quintilem Julius auget,

Augustus Nomen Casàreum sequitur.

SEPTEMBER, że *Septimus*, OCTOBER, że *Octavus*, NOVEMBER, że *Nonus* po Marcu, pobrali Imionà, y po dziś dzień, choć *ineptè retinent*.

DECEMBER, nàzwany iest, że *in ordine* Miesiący po Marcu następujących, iest Dzieśiąty, wliczbie. *Vegetius* o Nowembrze pisze, że Morzà zàwiera, à o Decembrze *Aufoniusz* świadczy, że to był Miesiąc *Genialis*, to iest rozweseleniu *Geniusza* służący, w którym *Saturnalia* celebrowali, to iest Święta takie obchodzili, że Pànowie Sługom przez dni kilka do stołow suto zàstawionych służyli, nà Ofiarę *Saturna* Bożka: przytym wzàiemne sobie posylali upominki, solenne sprawowali bankiety, y igrzyskami zàbawiali się. Tàk sà teraz u nas Chrześcian Styczen y Luty poświęcone Kołędzie, kuli-gom, wesolosciom &c. Owesolosciach w Decembrze Stàrożytnych czasow czynionych wlpomina *Aufoniusz*, mowiàcy:

Tu Genialem Hyemem, fesse December agis.

Czytàm *in Anno Calèsti Nadazego*, że Miesiące Imiona màją nowe od Węgrow sobie podawàne, iàko to Styczeń u nich zowie się *Beata Domina*: Luty, Màrzec *Wielko-Posne*: Kwiecień *S. Jerzego*: May *S. Ducha*: Czerwiec *S. Jàna*: Lipiec *S. Jakoba*: Sierpień znowu *Illustris Virginis Domina*: Wrzesień *S. Michała*: Pàździernik *Wszystkich Świętych*: (znàć że w ten czas te Święto obserwowàli) Listopad *S. Andrzeja*: Grudzien *Nowo-Narodzonego Pànà*. Sàmi zàś Węgrzy zwali się Szláchetnym Dworem Nayswiętszey Pànni, *Nobilis MARIAE Familia*.

Kàżdy Miesiąc dzieli się nà trzy Części, to iest imò. nà CALENDAS, zàdò. nà NONAS, ztiò. nà IDUS. CALENDÆ sà pierwsze Dni Miesiąca, y mowi się *Ipse Calendis*, naprzykład *Maji*, to iest *Prima Maji*. Nàzwały się KALENDY à *Calendo*, to iest od Zwołània, że Pospolstwo do *Capitolium* zwoływano dni pierwszych Miesiąca, y im przez *Augures* ogłoszowano Nowie Miesiąca, NONY, IDUSY. NONÆ zowią się Piàty, àlbo Siódmy Dzień kàżdego Miesiąca, iàko to w tych Miesiącach *in Januario, Februario, Aprili, Junio, Augusto, Septembri, Novembri, Decembri*. Dzień piàty, iest dzień *Nonarum*. Zàraz tedy po KALENDACH, to iest Dniach pierwszych zàczynàją się NONÆ, y ták się mowi, naprzykład Dnià drugiego Majà, po Rzymku mowiono y pisanò *4tò Nonas Maji*, to iest Czwartym Dniem przed zàczęciem Nonow: *3tiò Nonas Maji*, to iest trzecim dniem przed zàczęciem Nonow, *Pridie Nonarum*.

narum, drugim Dniem, *tandem Ipsis Nonis*, w sam Dzień który się zowie NONAMI: to jest w Dzień piąty Mają. Po NONACH idą IDUS, trzecia część Miesiąca. IDUS się zowie od słowka *Iduo*, *aliàs* Dzielę, przecinam, według *Makrobiusza*, że dzieli Miesiące. Y jest tych Dni co się IDUS zowią, w każdym Miesiącu *Osm*. Kładą się zaraz po Dniach zwanych NONAMI, zaczynają się wiednych Miesiącach od piątego, w drugich od siódmego Dnia, y kończą się także wiednych Miesiącach na Dniu 13. a w drugich na 15. Dniu, Mowi się tak: *Dnia szóstego Maja*, po Rzymsku *8vo Idus Maji*: to jest Dniem Osmym przed Dniem, który się zowie *Idus*, potym się mowi *7mo Idus Maji*, potym *6to Idus Maji*, potym *5to Idus Maji*, *4to Idus Maji*, potym *3tio Idus Maji*, potym się mowi *Pridie Iduum Maji*, w Wigilią Idusa, *tandem: Ipsis Idibus Maji*, to jest dnia 13. Mają. NONOW, IDUSOW wiele w którym Miesiącu, oznaymuie Wierszyk:

Sex NONAS MAJUS, OCTOBER, JULIUS, & MARS,

Quatuor at reliqui, dabit IDUS quilibet Octo.

Reszta Dni Miesiąca zowią się Kalendami, to jest Dniami poprzedzającemi CALENDAS, *aliàs* Dni pierwsze następującego Miesiąca. Mowi się zacząwszy od puł Miesiąca, na przykład w Maju od 13. Dnia: *Decimo Septimo Calendas Junji*, potym *Decimo Sexto Calendas Junji*; *aliàs ante Calendas Junji*, to jest siedemnastu, albo szesnastu dniami przed Kalendami, to jest pierwszymi dniami *Junji*. Potym się mowi: *Decimo quinto Calendas Junji*, to jest Piętnastym Dniem, *ante primam Junji*, potym: *Decimo quarto ante Calendas Junji*, potym: *Decimo tertio Calendas Junji*, y tak *consequenter*. Ostatni zaś Dzień kończący się Miesiąca na przykład Mają; zowie się *Pridie Calendarum Junji*, niby w Wigilią zaczynającego *Juniusza*. A potym się mowi: *Ipsis Calendis Junji*. Wiele zaś który Miesiąc ma dni tych, które się zowią Kalendami, (a lepiejby *ante* Kalendami) to jest dni tych, które się zaczynają od puł Miesiąca pierwszego, a kończą się na dniu pierwszym Miesiąca następującego, Wiersz uczy mający 12. słow, y na każdy Miesiąc iedne słowo służące: w każdym słowie z tych wielkie litery pierwsze wyrażają wiele Kalend ma który Miesiąc: Drugie w każdym słowie litery, znaczą wiele *Nonas* ma każdy Miesiąc. Ale pierwey Wiersze te położy, potym ich *explicacyę*.

Tra Dita, Quan Do, Re Fers, SeDulo, ReFutato, SoDalem,

Ru Fus, TarDe, SeDet, Re Fugus, SoDalitia, TonDet.

Co tak zrozumiey: W tym słowku *TraDita* Litera T. wielka znaczy *Calendas*, a lepiej *ante Calendas*, wiele ich jest *in Ianuario*, to jest 19. bo litera T. jest dziewiętnasta wpośrodku Abiecadła. W tymże słowku *TraDita* lite-

ra D.

ra D. wpośrodku znaczy *Nonas*, że jest cztery Dni *in Ianuario*, co się zowie NONAMI, bo litera D, jest czwarta wpośrodku Abiecadłá, y tak daley.

Mowiąc o MIESIĄCACH, y to *non omittendum*, że jest też *Menfis Lunar* Miesiąc Xiężycowy, ktorego *spatium* y wymiar czasu, jest od Nowiu do Nowiu. Ten sam Miesiąc *Lunaris* ieden jest *Periodicus*, tak rzeczony że od punktu do punktu, albo peryodu swoy odprawuie Obrót *in spatio* dni 27. y godzin kilku. Drugi *Menfis Lunar* *Synodicus*, nie od Soboru, ale *à congressui*, to jest schadzania się Xiężycá z Słońcem, że odprawiwszy swoje *Phases*, Kwatery, znowu się do Słońca zbliża, schodzi, *in spatio* 29. dni y godzin kilkanaście.

CZASU KOSCIELNEGO NOTITIA.

CZAS KOSCIELNY, wziął ztąd denominacyę, iż pewną czasu Koordynacyę obserwuie KOSCIÓŁ BOŻY w Częi Páná BOGA, iako to około postanowienia Niedziel Adwentowych, Starozapustnych, Świąt Ruchomych, kiedy mają w Mieściecu przypadać &c. Nád czym że Wielu wiele pisze, Ja *taceo*, ile że ten, który tey Sciencyi nie ma ani *particulam*, będzie rozumiał, że mu o żelaznym prawie Wilku, który zaś ma doskonałą tey nauki wiadomość, nie nową by dla siebie miał Lekcyę, ani osobiłwszą. Tu náleżą *FESTA MOBILIA* Ruchome, to jest nie iednego dnia w Mieściecu przypadające, iako to WIELKANOC, ZIELONE ŚWIĄTKI, SS. TROYCY. *FESTA IMMOBILIA*, Nie ruchome, zawnsze wiedne dni Mieścieca przypadające: iako to BOŻE NARODZENIE zawnsze 25. *Decembris*. Do tey Koordynacy fluzą *CYCLI*, *INDICTIO*, *AUREUS NUMERUS*, *EPACTÆ*, *PERIODUS JULIANA*, to jest Rewolucya lat 7980.

Iednak choć kroćciusięnką o WIELKIEY NOCY dam tu Lekcyę. Naprzód wiedzieć náleży, że jest dwoiáki Kalendarz Stary y Nowy. Stary Kalendarz jest to *Juliuszow*, z iego dyspozycyi od Astronomow ustanowiony, według niektorych *Anno Mundi* 3959, który był *inusu* aż do Roku Pánískiego 1582. w którym postrzegliży błędy Grzegorz XIII. Papież, konwokował naygłówniejszych ze Świątá Astronomow, iako to *Kladwiusza* z Niemiec, y innych, aby ci nád tą Korrekturą zasiadłszy, znaleźli *certam viam nunquam errandi*. Od tey Korrektury nastał Kalendarz Nowy, albo GRZEGORZÓW, w którym to naypierwsze było *propositum*, aby *PASCHA*, albo WIELKANOC obserwowaná była *conformiter* do Písmá Świętego, y Koncylium Nicenskiego, W Księgach *Exodi* 12. nápisano, potym w Księgách *Levitici* 22. tak wyraźnie

rażnie przykazano: *Mense primo* (to jest w Marcu, bo ten pierwszy Miesiąc u Żydów) *Quarta Decima die Mensis ad Vesperam Phase Domini est*: W Księgach *Numerorum* toż samo zaleca Moyses *cap: 8. Faciant Filii Israël Phase in tempore suo, quarta Decima Mensis huius (Martii)*. To jest żeby Paschę, albo Wielkonocne Święta Żydzi byli obchodzili w Miesiącu Xieżycowym *NIZAN*, to jest tym, ktorego dzień 14. przypadał na same *Æquinoctium* Wiosnowe, albo zaraz po nim. Toż samo Chrześcianie *duetu* Starego Juliuszowego Kalendarza obserwowali przez czas nie mały, z tą jednak dystrykcyą, że nie razem z Żydami, lecz po dniu 14. Pierwszego Miesiąca Xieżycowego Żydowskiego, w Niedzielę po dniu 14. w którą Zbawiciel Świata, *tulit pradam Tartari*, y pokazał się Nieśmiertelnym BÓGIEM. A ieżeli by PASCHA Chrześcianańska przypadała w Niedzielę na ten sam dzień 14. trafiaiącą, nie wtę, lecz w drugą Niedzielę iey obserwacyę odkładaią, *aliàs* na dzień 21. Miesiąca *NIZAN*, iako patet z Euzebiusza, Ambrożego, Bedy, z Dekretów S. Piusa, y Wiktora Papieżów, *Koncylium Cezaryeńskiego*; która *Praxis* y Dekreta potwierdzone, ponowione są na *Koncylium Nicańskim Roku Pańskiego 325. celebrowanym, in Numero 318. Biskupów, y Legatów od Sylwestra, y Konstantyna Wielkiego Cesarza*; Na którym *decisum lege perpetua*, aby WIELKANOC Chrześcianańska zawnie na *Æquinoctium* Wiosnowe przypadała, a te *Æquinoctium*, zawnie aby *incidat in diem 21. Marcá*, żeby na ostattek PASCHA Chrześcianańska w Niedzielę obserwowana była po dniu 14. Zgoła terminy y granice te są WIELKIEY NOCY okryślone, aby między dniem 22. Marcá, a Dniem 25. Kwietnia WIELKANOC była Celebrowana, ani niżej zstępuiąc, ani wyżej postępując, według Wiersza owego:

*PASCHA bis undenam, Martis non prævenit unquam
Vicenam, 5 quintam post, nec Aprilis abit.*

To jest: Nád dwá dwádźiesięcia Marcá, niech PASCHA nie skapi,
Nád pięć dwádźiesięcia Kwietniá, niech wyżej nie zstąpi.

Tandem że też WIELKANOC, przez *error*, który był przez czas długi wkraść się w Stary Kalendarz, naprzód *circa observationem Æquinoctii Verni*, ktore się nazad cofnęło kilku dniami, *contra mentem* *Koncylium Nicańskiego*, y co raz by była WIELKANOC rániey celebrowana; dla tego GRZEGORZ XIII. ten błąd, y inne poprawił, wynalazszy modelusz, aby nigdy od swego *Sedesu Æquinoctium* nie odchodziło: Przytym obwarował *Novi-Lunia*, albo Nowie Xieżyca, aby y w tych nie znajdując menkamentu, y defektu, Miesiącow, WIEL-

WIELKIEYNOCY, y Święt należyta była Koordynacya, y to to iest KALENDARZ NOWY, albo GRZEGORZOW *Anno Domini 1582. in Octobri* restaurowany.

O WIELORAKIEY CZASU y LAT SUPPUTACYI, Różnych Wieków, w różnych Nacyách zażywaney.

JMiona tych Supputacyi, albo Ráchowania czasu, są *EPOCHÆ*, albo *ÆRÆ*. *EPOCHÆ* z Greckiego rozumie się *retinere, inhibere*; w samey rzeczy iest CZAS pamiętny iáki osobliwy, sławny, albo znak, meta, Czasu pewne ugruntowanie, którego co *notabile* stało się, y dla tego inne czasy od niego iáko od źródła, początek swoy biorą, & *mensuras*. Te *EPOCHÆ* ináczey zowią się *Radices Temporum*, że wśzyśka Czasow *Series, Concatenatio*, łańcuchem się ciągnie, y iák od korzenia ożywia, mnoży, y rośnie. *EPOCHY* potym generalnieyszym názwano terminem *ÆRA* w Hiszpánii uformowanym; kiedy bowiem Hiszpánia dostała się *Augustowi Cesarzowi* Roku 16. od tegoż samego Roku Hiszpáni latá swoje ráchowác poczełi temi słowy: *Annus erat Augusti Septuagesimus*, á dla krotkości te tylko pisali początkowe litery ten sam sens wyrażające. *A. E. R. A. LXX.* á tak zá czalem z Liter námienionych, słowo urosło nowe *AERA*, pewny czas znaczny y sławny znaczące. Tego tedy słowa zażywali Astronomowie y Kościelni Pisarze. Z téd się pisała *ÆRA Nabonassaris*, to iest Rok pierwszy Pánowania *Nabonassara*; *ÆRA Alexandri Magni*, czas ten, którego *Alexander Wielki* Monarchią trzećią, aliás Grecką zázcoł, zruynowawszy Perską y Medzką, iáko w Swieckich *Ærach* tu zaráz *Enucleabo*.

Te *EPOCHÆ*, czyli *ÆRÆ* dwoiákie są, iedne KOSCIELNE, drugie POLITYCZNE, albo SWIECKIE. Kościelne są, które rzeczy Duchownych, Kronik Duchownych, Pismá Świętego Czasy wspomináią. Táka *Epocha* y *Æra* naydawnieysza w Swiećie *Hebrayska* licząca latá od Sworzenia Swiatá, aż do czásow Nászych, to iest lat 5692. według pospolitey Supputacyi.

Druga iest znáczna *ÆRA*, od Potopu Swiatá, która przypadała ná Rok od Stworzenia Swiatá 1656. á przed Národzeniem Zbawcy Swiatá 2292.

Trzecia *EPOCHÆ*, czyli *ÆRA* od Wieży Babilońskiey, y Pomieszaniam ięzykow, która się trafiała Roku od Stworzenia Swiatá 1757. przed Národzeniem Páńskim 2191. Tá *ÆRA* zowie się *Æra Babylonica*, albo *Chaldaea*. Táż samá iest *Æra Assyriorum, Egyptiorum, Persarum, Medorum*, y całego Wścho-
du, *Teste Tirimō*.

Czwarta *ÆRA* Peregrynacyi Abrahama, który z Mezopotamii od Boga wlokowany do Ziemi Chanaan, Roku od Stworzenia Świata 2023. przed przyscieniem Zbawiciela na Świat lat 1925.

Piąta *ÆRA* *Exodi*, albo Wyścia Izraelitow z Egiptu, co padło na Rok Stworzonego Świata 2453. przed Páńskim Narodzeniem laty 1495.

Szosta *ÆRA* była Latą *Remissionis*, które zwáli Żydzi *Annos Sabbaticos*, albo *Sabbatum terra*, to jest odpocznienie Ziemi. Był to czas taki co siedm lat, kiedy ani orać, ani siał, ani winą zbierać nie powinni byli Żydzi, dług odpuszczając, y darować, iako Księgá *Deuteronomium cap: 15. y Leviticus cap: 25.* świadczą. Czas ten zaczął się w Jeśieni, kiedy Jozué do Ziemi z Izraelitami wiedzł obiecanej.

Była Siodmá *ÆRA* Lat Jubileuszowych, po Hebraytku *Jobel* nazywanych co lat 50. przypadających, komputowanych także od wejścia Izraelitow do Ziemi Obiecanej: O którym czasie mówi Text Święty: *Leviticus 25. v. 8. Numerabis tibi septem Hebdomadas Annorum*, to jest siedm razy siedm lat, co uczyni lat 49. na końcu tych lat, gdy się Rok 50. Jubileuszowy zaczynać będzie: *Clanges buccina Mense Septimo. Przez trąbę ogłaszając w Septembrze: Sanctificabisq; Annum Quinquagesimum, ipse est enim Jubileus.* W którym Roku wolno było wszystkim do swoich wracać się posesyi, sługi na wolność wypuszczać, &c.

Ośma *ÆRA*, Złożenie Kościoła Salomonowego, które się trafiło Roku po Stworzeniu Świata 2933. przed Narodzeniem Chrystusowym Roku 1015.

Dziewiąta *ÆRA* jest Niewoli Babilońskiej 70. Lat, która przypadała na Rok od Stworzenia Świata 3350. przed Chrystusem laty 598.

Dziesiąta *ÆRA* 70. *Hebdomadam* Daniela Proroka, który miał Wizję po Stworzeniu Świata 3393. przed Chrystusem laty 555.

Jedenasta EPOCHA, czyli *ÆRA*, jest *ÆRA Vulgaris* od Narodzenia Zbawiciela Naszego, która *incidit* na Rok Świata Stworzonego 3947. według pospolitszej supputacyi: Wielutrzyma, że CHRYSTUS przyszedł na świat *Anno ab Orbe condito* 4000. za Konsulow Rzymskich, Cesarza Augusta y Korneliusza Sulli. Albo też *ÆRA Vulgaris* Chrześcijańska wzięła początek według *calculus* Augustyná Lubina Chronologa Roku po Stworzeniu Świata 4004. *Periodi Julianæ Anno* 4714. *Olympiadis* 195. *Anno uno: Anno Urbis conditæ* 754. za Konsulow Juliusza Cesarza Augusta, y Pawła Emiliusza, *Anno Correctionis Julianæ* 46. *Anno Imperii Augusti* 45. a według *Baroniusza* 41.

PERIODUS Juliana tu się kładzie. *REVOLUTIO Annorum* 7980.

Tuż

Tuż należą Sześć, według Drugich Siedm Wiekow Świata, które z Supputacyi Augustyná Lubin Augustyniana in Chronologia Sacra tak circumſcribuntur.

WIEK Pierwszy od Stworzenia Świata do Potopu *includit* miał lat 1656. Miesiąc 1. dni 26.

WIEK Drugi od Potopu do powołania Abrahama trwał lat 426. Miesiący 4. dni 18.

WIEK Trzeci od powołania Abrahama aż do *Exodu*, albo Wýścia Izraelitow z Egiptu, trwał lat 430. ſpełna.

WIEK Czwarty od Wýścia z Egiptu aż do Założenia Kościoła Salomonowego trwał lat 479. y dni 17.

WIEK Piąty od Zbudowania Kościoła Salomonowego aż do końca Niewoli Babilońskiej trwał lat 475. Miesiący 11. dni 29.

WIEK Szósty od relaxacyi Żydow z Niewoli Babilońskiej, y daney przez Cyrusa wolności, czyli też od początku Monarchii Iego Perſkiey, do przyſcia na Świat *Liberatoris à Peccato, Morte, Inferno* CHRYSUSA Pána, trwał lat 131. Miesiący 7. dni 3.

WIEK Siodmy, od Narodzenia CHRYSUSA Pána już trwa lat 1743 y trwać będzie *in perpetuas Aeternitates, cujus Regni non erit finis*. *Tirinus* zaś twierdzi, y innych wielu, że CHRSTUS *ótam Aetatem* fundował trwać mającą do Dnia Sądnego, y trzyma, że Wiek Siodmy na támtym Świecie zacząć się, nie mający końca. To o Duchowney ERZE.

Druga EPOCHA, albo ÆRA, albo Czásu nayznacznieysze Ogniwo lub Meta, iest SWIECKA y POLITYCZNA.

PIERWSZA SWIECKA ÆRA OLYMPIADUM, to iest Czas znaczny u Grekow od gonitw *Olympijskich* mający *originem* y konkatenaçę ſwoie. To iest, że w Grecyi w Prowincyi *Tessalii*, pod Miastem *Olympią*, między gorami *Olympus* y *Ossa*, Miastami *Elidą* y *Pizą*, były Ofiary *Jowiszowi Olympickienne* czynione, potym gonitwy, igrzyska, zápaski, *aliás* Greckiey Młodzi *Exercytacya*, przez łowienie się, borykanie, bieganie do Korony: w czym kto Cwiczeńszym nad innych pokazał się, *intrabat Fasces, aliás in Publicas Tabulas* przez Kapłanow był w piſany, od całej ádorowany Grecyi. A te gry, po Łácinie *Ludus Olympici* zwáne, całá celebrowała Grecya, co cztery lata, gdy

się piąty zaczynał: ztąd *Olympiades*; nie co innego znacza, tylko czas pięcioletni, po Łacinie *Quinquennium*, *Lastrum*. Pod áktami tedy tych igrzysk *Olympickich* zaraz wpisywali różne *Eventa*, Akcye, y rzeczy pámieci godne: y takie to były u Grekow Starożytnych Kroniki, ná Tablicách wyrylowane, lub kamiennych, lub miedzianych, lub drzewianych woskowanych, (bo Papieru świat nieznał) y te *Publicas*, oddawali do Kościoła *Jowiszowego* w Mieście *Elidzie*, y tam strzeżone były z wielką pilnością przez Kapłanów tegoż *Jowisza*, y konferwowały się przez lat więcej niżeli tyśiąć, aż do Pánowania *Teodozjusza II.* Cesarza, dopiero w ten czas z Tabuł przez Chronologów, Látopisców, Kronikarzew, dalszymi podane wiekami. *Gualterus* zaś świadczy, że *Konstantyn Wielki* zniósł te Igrzyska, á postanowił *Indictiones*, lat 15. w sobie máiące. *Ludus* te *Olympici* zaczynały się zawsze podczas Letniego *Solstitium*. Pierwszy raz ie złożył y celebrował *Iphitus* Roku od Stworzenia Swiátá 3250. zá *Ozyasza* Krola Judzkiego. Inni trzymáią, że ieszcze dawniey, to iest *Anno Mundi* 3173. przed Narodzeniem Pániskim latámi 774. czyli 776. ztąd *Olympiades* inaczey się zowią *ANNI IPHITI*. Od tych tedy pierwszych igrzysk, tak Kroniki swoje annotowali Grecy: *Anno primo Olympiadis imæ*: to iest w Roku pierwszym, Pierwszych Igrzysk *Olympickich*: *Anno Secundo Olympiadis*: *Anno 3tio Olympiadis imæ*: *Anno 4to Olympiadis imæ*. Potym znówu we cztery latá te publikowano Igrzyska, y Grekow konwokowano ná nie: zákończywszy, y *in Tabulas* podawšzy, wpisywali *sub actú* takim stylem: *Anno imo Olympiadis secunde*: Roku pierwszego po drugich *Olympickich* Igrzyskach: *Anno secundo Olympiadis secunde*: *Anno tertio Olympiadis secunde*: *Anno 4to Olympiadis secunde* &c. Potym były trzecie *Olympici Cursus*, y zwały się *Olympias Tertia*, y tak *consequenter* ráchowali aż do Narodzenia *CHRYSTUSA* Páná. Rok pierwszy po Narodzeniu Pániskim, był *Annus primus Olympiadis Centesimæ*, *Nona-gesima quinta*, to iest Rok pierwszy po Igrzyskach już sto dziewięćdziesiąt razy y pięć, w *Olympii* odprawionych. Tych *Olympiadow* *seriem* opiliuie *Morery*, y długą ich tabellę kładzie. *Georgius Fabricius*, *Tirinus*, y *Dictionarium Historicum* wywodzą, z których y ja się náuczysz, *Tobie Candide Lector* komunikuję, ábyś czytając w *Hystoryach* wzmiankę tych *Olympiadow*, rozumiał, co to są *Olympiades*. Naprzykład *Ovidius* mówi o Młodzianie *Arkadyuszu*:

Hic prope ter denas vidit Olympiades.

To iest przeżył trzy razy Dzięsięć liczb, w których iest po pięć lat, to uczyni lat pultoraśta.

Rzymiánie Grekow *emuli* czasem *imitando*, czasem *mutando* ich mánier,

ry, zwyczajnie, inwencye, przeciwko tym Olimpiadom, *aliàs* pięciu-letniemu Czałowi, wynależli swoje *LUSTRUM*, które także odprawowali co lat pięć, *aliàs* solenną Ofiarę Bożkom uczynioną Rzym cały Oczyszczáli, chędożyli, y niby poświęcali.

U tychże Greków, y u Rzymianów był czas trzydziestu letni, zwany *Trieterides*, to jest lat 30. iako mówi *Martialis*:

Sex mihi de prima de erant Trieteride Menses.

To jest lat trzydzieści bez sześciu Miesięcy miałem.

DECENNIA był Czas Dzieiesięciu letni, *Saeculum* Sto letni: *Ævum* Tysiąc-letni Czas. *MYRIAS* (*Myriadis*) Dzieiesięcią-tysięczna liczbą. *Decem Myriades*, Stotyściecy.

Druga SWIECKA EPOCHA, albo *ÆRA* sławna *Urbis Condita*, to jest od Założenia Rzymu. Kładzie się *Urbs*, za słowo *Roma Antonomastycę*, *nomen appellativum pro proprio*, bo też to *Urbs Urbium*, *Urbs per excellentiam*; a potym *Urbs* bierze się za same Miasto tylko, Stolicę Rzymianów, a zaś *Roma latius patet*, bo znaczy *Romanam Gentem*, *Senatum*, *Populumq; Romanum*. Znaczy wielu Náródów Pánią. Kiedy tedy o Mieście tym jest dyskurs, kładzie się *URBS*. Ztąd piękne owe terminy *Urbis & Orbis*, kiedy co w Rzymie y w Swiecie ma bydź *publicum*. Tá tedy *ÆRA Urbis Condita*, albo od Założenia Miasta Rzymu była pierwszym hakiem, od którego Historii Rzymskiej wiśi konkatenać. Założony tedy Rzym przez *Romulusa* Roku czwartego *Olympiadis sexta*, według kalkulacyi *Katona*; Roku po Stworzeniu Świata 3197. przed Chrystusa Náródnieniem 751. Ale pewniejszy *calculus* następuiący *Warrona*, o którym powiedział *Cicero*: *Quo nemo unquam doctior, neq; apud Græcos, neq; apud Latinos Vixit*. Za tego zdaniem idą *Lactantius*, *Cicero*, *Plinius*, *Tacitus*, *Plutarchus*, *Augustinus*, *Orosius*, *Baronius*, y wielu innych; który *Mądry Varro, omnis antiquitatis peritissimus* trzyma, że Rzym właśnie założony Dnią 21. Kwietnia na same Pogańskie Święto *Palilia*, ku czci *Palis* Bogini Pasterzów y Matron rodzących, Roku trzeciego, *Olympiadis sexta*, to jest w lat 32. począzetych latach, *Olympiades* w Grecyi. Zaciemnienie Słońca w ten czas się trafiło w Znak Byka, według *Plutarcha y Halikarnassea*. Od tego czasu te Święto y Dzień *Palilia*, był to Dzień Rodzin y Założenia Rzymu, piękniey mowiąc *Natalis Romæ* co rocznie, solennie od Rzymian obchodzony.

Trzecia Sławna *ÆRA SWIECKA Græcorum*, inaczey *Seleucidarum*, to jest lat rachunek od *Seleucyusza* Pána całej *Azyi*, Sukcesora *Alexandra Wielkiego*. Zowie się czasem tá *ÆRA Alexandræorum*, że *Alexander* Monarchą zo-

stawszy; dał okazać od Imienia swego y jednowładnego swego Pánowania, ráchowania lat Greekim Kronikarzom.

Czwarta SWIECKA *ÆRA* Juliusza Cesarza, od ktorey Cesarze Rzymscy swoje komputowali czaśy y lata; od tego czaśu Kalendarz Juliusza, álbo Stary ma *originem*. Początek tey *ÆRY* wzięł się Roku od Stworzenia Świata 3902. po Złożeniu Rzymu w lat 706. przed przysięciem ná świat Krolá Cierniem Ukorónowanego láty 45.

Piąta SWIECKA *ÆRA* *Augusti Hispanica*, wzięła się y wszczęła Roku *ab Orbe Condito* 3912. przed Pániskim Narodzeniem láty 36.

Szosta EPOCHA, álbo *ÆRA Imperii Romano-Germanici*, Rzymsko-Niemieckiego Pánstwa, przez Karola Wielkiego fundowanego Roku po Stworzeniu Świata 4749. po Narodzeniu Pániskim w lat 800.

Siodma *ÆRA Mahometis*, inaczey *HEGIRA* po Arabsku, to jest *Ucieczka*, kiedy Mahomet Pseudo-Prorok y Zwodca Świata, o nowych rzeczy sobie zadanych suspicyą y niezbożną przekonany nauką pozwany był, aby się sprawił, uciekł z *Mechy* Miasta w Piątek, Roku Pániskiego 622. w Miesiącu Lipcu: Roku od Złożenia Świata 4571. Saráceni zaś wszyscy ráchują *HEGIRY* láta od Roku 591. *Teste Carione in Chronico*. A tak Mahometani ten Dzień Piątkowy umykánia swego Proroká, máią zá dzień Niedzielný, á Rok ten *HEGIRY* ucieczki iegoż, wzięli sobie *pro termino* czaśow swoich y Kronik, pisząc Roku *Hegiry*, álbo Roku Mahometowego, tego, álbo tego, który teraz u Mahometanow, to jest Sarácenow, Turkow, Tatarow, *currit* 1155. od tey ucieczki; á nasz Chrześciański 1743. od śmierci zaś iego *ÆRA* zaczęła się názwiskiem *ISDEGERDIS*, która *incidit in Annum Christi* 632.

Osmá *ÆRA Austriaca*, to jest Rok Pánski 1273. ktorego *Rudolphus* Hrabia Habszburgski zostawszy Cesarzem Rzymskim, dał Nayaśnierzemu Domowi Austryackich Arcy-Xiążąt honor, że przez lat 467. w Osobách 16. Cesarzow, Tron Rzymsko-Niemiecki ośiadał do Roku Pániskiego 1741.

Tu *Notandum*, że Hebrayczycow láta swoje Kościelne, álbo Duchowne ráchują z instytucyi Moyżesza. od Stworzenia Świata do Miesiąca *NI-ZAN*, to jest od początku Wiosny: Rok zaś Polityczny liczą: od Jesiennego Miesiąca *TISRI*, náśladując z wyczay Pierwszych Pátryarchow, álbo Arcy-Oycow swoich. Athenńczykow y Macedonczykow zaczęniá láta swoje od *Solstitium* Letniego.

Chrześciane niektorzy, nie od Narodzenia Pániskiego, ále od Poczęcia Jego w Zywocie Nayaświeższej Panny láta ráchują, to jest od Dnia 25. Mar-

ca, aliàs od Święta Zwiastowania, mówiąc y pisząc: *Anno à Concepto Verbo, albo Incarnationis Dominica*; ale y może się zwać Narodzeniem Páńskim w Żywocie: W tym sensie mowi S. Mateusz: *Quod in ea Natum est, de Spiritu Sancto est*. Tak látá swoje od Wcielenia, to jest od Narodzenia w Żywocie ráchowáli Francuży, Anglikowie, iáko świadczą Autorowie *Covarruvia, Henriquez, Joannes Lucidus, Dionysius Patavinus*. Toż obserwowáli Wenetowie y *Pisani* we Włoszech; rozumiem, że ten że tryb liczenia lat swoich po dziś dzień obserwuia.

Ci námiemieni, przez taką część supputacyę, Dziewięciu Miesiącami uprzedzaią tych, którzy látá rachuią od Narodzenia Páńskiego, pierwey bowiem się poczoł, niżeli Narodził.

KROCIUSIENKA od STWORZENIA

Swiátá aż do Narodzenia Páńskiego

CHRONOLOGIA

Rzeczy iednych cale potrzebnych, drugich przedziwnych
WYRAZAJĄCA SERIEM.

NB. Przestrzegam, że Authores w Chronologii, Anatomii, y Botanice niezgadzaia się, zączym proszę ich, y mnie nie censurować.

ADAM y EWA od BOGA Kreowani <i>ex limo terra</i> Roku	1.
POLIGAMIA, albo Wielo-żeństwo, wzięło <i>originem</i> od Lamecha mającego ADE, a potym SELLE Zony Roku	2.
Pierwszy ná Świecie ADAM, Zwierzętony y wszystkimi rzeczom podawał imiona.	2.
Pierwszy ná Świecie urodził się KAIM.	2.
Pierwszy z Ludzi, <i>Primogenita</i> , albo Pierwiastki Owiec swoich BOGU Ofiarował y oddał ABEL, Pierwszym ten że był Oráczem, Pierwszym Owiec Pasterzem, Pierwszy z Ludzi umarl.	130.
Pierwszey ná Świecie Woyny Authores Kaima Potomkowie,	461.
HENOCH przeżywszy lat 365, do Ráju przeniesiony.	922.

Roku od Stworzenia Swiata

ADAM

ADAM <i>Mundo Coeuvus</i> , Rowieśnik Swiátá, to jest máiący lat 930. umarł.	930.
NOE Pátiryárcha urodził się.	1056.
W też czasy zá Nòego byli Olbrzymi: <i>Gigantes autem erant super terram in diebus illis. Geni 6.</i> to jest około Roku	1536.
NOE pierwszy Wino sadził, tłoczył, y nim podpiał sobie,	1671.
Zá Nòego Potop Swiátá z deszczow 40. dni, 40. nocy padájących, 15. łokciami nád naywyższe gory podniesiona wodá máiący dni 375. był Roku	1656.
ESUS CARNIUM, nastał po Potopie.	1685.
SALE spłodził <i>Hebra</i> , od ktorego Hebrayski ięzyk.	1753.
Pierwszy Dział Kráíow Swiátá, stał się ná trzech Nòego Synow, to jest ná <i>Sema</i> Azya, ná <i>Chama</i> Afryka, ná <i>Jafeta</i> Europa.	1788.
Wieża Babylońska poczeła się murować.	1909.
Abram, to jest <i>Pater Excelsus</i> , urodził się z <i>Tary</i> , Antenat y Ociec Messyafza CHRYSTUSA obiecánego.	2039.
Abram Obrzezány, od tych czas Abráham, to jest <i>Pater multitudinis</i> zwany. Aták tego Roku <i>Lex Circucisionis</i> jest wniesiona.	2138.
Melchisedech pierwszy ná Swiećie Kapłan y Krol.	2118.
Izraëlitowie poszli do Egiptu z <i>Jakobem</i> y całą <i>Familią</i> Roku	2298.
Ciż Izraëlitowie wyszli z Egiptu Roku	2513.
Gdzie <i>nota</i> że choć <i>Pismo S.</i> mowi, że 450. lat bawili w Egipte Izraëlitowie, tedy rozumieją Oycowie Swięci przez te látá całą ich <i>Peregrynacyą</i> , nie tylko <i>Egyptską</i> .	
PASCHA Zydowska, inaczey <i>Phase</i> , <i>instituitur</i> y Báránka pożywanie Roku	2544.
Pierwsze obchodzenie <i>Anni Sabbatici</i> , to jest co siedm lat pauszowanie od Oránia, y Siánia (áby też y <i>ziemiá Sabbatizet</i>) było.	2595.
<i>Ilium</i> álbo <i>Troja</i> , záłożona od <i>Tròesa</i> .	2600.
<i>Ilium</i> spalone od Grekow.	2800.
Pierwsze <i>Anni Jubilai</i> obchodzenie, to jest co lat 50. <i>aliàs</i> po leciech siedm rázy siedm (kiedy pauza y odpoczynek był od BOGA pozwolony, w ktorey sobie Izraëlitowie długi dárowali y <i>Possessyę</i> oddawali) było.	2637.

Roku od Stworzenia Swiátá.

Roku od Stworzenia Swiátá.

<i>Debbora</i> Prorokini, nád Mężow Heroína, <i>Judicabat Populum & sedebat sub palma</i> , ná Gorze <i>Ephraim</i> Sądy odprawuiąc	2760.
<i>Homerus</i> Poëta urodził się.	2900.
<i>Saul</i> Oślic szukájący, od <i>Samuela</i> Proroká ná Krola námazány.	2961.
ARKA Páńska od Filistynow wzięta, <i>Dagona</i> Bożka skruszyła, 50. tysięcy <i>Betsanitow</i> trupem położyła (nie uczciwie páttrzających ná nie,) y <i>Oze</i> Kaplána.	2939.
<i>Salomon</i> od BOGA wzięł Mądrość y Bogactwa.	3022.
<i>Salomon</i> záłożył Dom Boży	3023.
<i>Salomon</i> rzucił fundamenta ná Bałwochwalnicę Bożkow Me-tres swoich.	3054.
W Krolestwo Izraélskie Bałwochalstwo wprowadził <i>Jeroboam</i> Krol, Syn <i>Salomona</i> .	3061.
<i>Aza</i> Krol też zniósł Bałwochwalstwo, iáko Bogobóyn y.	3080.
ELIASZ Prorok Wielki, ogniistym Wozem wzięty do Ráju.	3139.
<i>Joas</i> lat siedm tylko Wieku swego máiąc, Krolestem uczyniony.	3157.
<i>Romulus</i> Fundator Rzymu, urodził się, <i>Teste Kircheró.</i>	3214.
<i>Amos</i> Prorok Dzięsięćciu Pokoleniom zá lat 659. niewolę obiecuie.	3249.
Rzym od <i>Romulusa</i> záłożony.	3230.
Ten że Rzym według <i>Warrona</i> inákszey supputacyi wzięł swoje fundamenta, Roku od Stworzenia Swiátá 3251. dnia 21. Kwietniá, przed Národzeniem Páńskim 749.	
Jeruzalem od Chaldeckyżkow wzięte, y Krolestwo Judzkie lat 485. stojące, upadło.	3446.
<i>Septuaginta Hebdomades</i> Daniela Proroká nástały przed Chry-stusem láty 453. álbo według Drugich 555. Nie co in-sze-go są, tylko siedmdzieśiat tygodni lat, aliás 490. po k-to-rych skończonych, obiecuie BOG Danielowi wyzwolenie Swiátá z Niewoli Grzechu, Smierci, y Czartá, przez Messya-sza CHRYSUSA: <i>Et ungatur Sanctus Sanctorum. Danielis 9.</i>	
Zdáie się Autorom, że záczęte te <i>Hebdomades</i> Roku.	3393.
Dom Boży który stał lat 424. od <i>Nabazardy</i> spalony.	3447.
Táž Swiátelnica Boża po wyściu z Niewoli Izraélitow restau-rowana	3518.
PLATO Filozow názwany <i>Divinus</i> , (<i>Teste Kircheró</i>) urodził się.	3615.
ARISTOTELES <i>Princeps Philosophorum</i> , urodził się, <i>Teste eodem.</i>	3565.

Alexan-

Alexander Wielki Krol Macedoński <i>Helluo Regnorum</i> , urodził się.		
Alexander Wielki Daryusza Krola Perskiego zwyciężył, sto tysięcy Piechoty, Jazdy dziesięć tysięcy zbiwszy, a z ludzi Alexandra Wielkiego pieszych padło Żołnierza 300. a Jazdy 150. Wiktorya ta była	Roku od Stworzenia Swiata.	1595.
Alexander Wielki umierając między swoich Państwo podzielił Roku od Stworzenia Swiata		3721.
PTOLOMÆUS <i>Philadelphus</i> Krol Egypcki, chcąc prawdy dociec <i>in reſtitutione Biblii</i> , <i>Septuaginta duos</i> Tłumaczyw zebrawszy, z Dwunastu Pokolenia, z każdego po sześć najmędrszych, y osobno ich każdego zamknawszy, kazał im tłumaczyć Piśmo Święte; <i>factum</i> , że iak by <i>uno Ore & Calamo</i> napisali, tak się zgodzili w Interpretacyi, około Roku		3731.
a przed Narodzeniem Pańskim 279.		3837.

CHRONOLOGIA, albo KRONIKI DRUGIE

osobliwsze Rzeczy y Ewenta wyliczające.

Od Rewelowanego Swiata Zbawienia aliàs od CHRYSTUSOWEGO Narodzenia, aż do czasów Naszych.

Podczas Narodzenia Pańskiego na całym Swiecie Pokoy Wieku pierwszego.

Tegoż Roku popis całego Swiata z rozkazu Augusta.

Gdy do Egiptu uchodził CHRYSTUS z MARYĄ y JOZEFEM, Drzewo Brzoškwiniove nakłoniło się, tak zawsze potym stojąc, chorem, liściem swoim *medendo*. W chodzącemu zaś do Egiptu samego, wszystkie Bałwany padły *in adorationem*. O tey adoracyi *testantur Athanasius, Origenes, Eusebius, Baronius*. Co się działo Wieku pierwszego, w krotce po Narodzeniu Pańskim.

Tegoż Wieku Roku Pańskiego 20. w Azji Miast 13. upadło trzęsieniem ziemi.

W Mieście *Fidewatow Amphitheatrum* zawaliwszy się, 50. tysięcy Ludzi to pobiło, to pokąleczyło, Roku Pańskiego

Pan CHRYSTUS list pisał do *Abagara* Krola *Edeſſy*, Roku

MATEUSZ Ewangelista pierwszy, swoją napisał Ewangelię

Roku Pańskiego

Symbolum, albo Skład Apostolski wydany Roku

Imie

Imię Chrześcian urodziło się w Antyochii Roku	- 43.
Pierwsze Koncilium złożone w Jeruzalem przez SS. Apostołów	- 48.
Anneusz Seneka Hiszpan Filozof, skryty Uczeń Chrystusów (ut supponitur) puszczeniem krwi w Wannie, z rozkazu Nerona umarł, Roku	- 56.
Tegoż Wieku Tytus zburzył Jerozolimę, wygnawszy Żydów jedynastcie kroć sto tysięcy, a w Niewolę zabrawszy dzie- więćdziesiąt y siedm tysięcy, Roku	- 72.
Nero chcąc sobie Troi reprezentować incendium, Rzym zapalić kazał, Roku Pańskiego, Teste Jacobo Gualterio Soc: Jesu	- 66.
Pantheon Kościół Bogów w Rzymie Piorunem spalony, Roku	112.
Wieku Pierwszego Niedzieli obserwowanie postanowione, Suchedni czworo pościć przykazano, Domek Názaretáń- ski Najświętszey Panny w Kościół zamieniony od SS. Apo- stów, Obrazów Najśw: Panny malowanie, y szanowanie tegoż Wieku wniósł S. Łukasz. Liturgii, álbo Mszy Świę- tęj odprawowanie szerzyło się. Wody Święconey użys bór- dziejey ustanowiony od Alexandra Papieża, około Roku	132.
Thelephorus Papież trzech Mszy celebrationem ná Boże posta- nowił Narodzenie, Roku Pańskiego	147.
Święta HELENA Konstantyná Wielkiego Mátká, Drzewo Krzyżá S. znayduie, Roku Pańskiego	225.
Rzym od Záłożenia swego Rok tysięczny celebrował, Roku	294.
Konstantyn Wielki przeciw Maxencyuszowi idąc, ná Niebie wi- dział Krzyż jasny ze słowami: In hoc Signo vinces, dla te- go Chorągwie, Tarcze, Szyfzaki Krzyżem S. poznaćzył, y otrzymał Wiktoryę z Maxencyusza, sto tysięcy iego zniósł Woyska, swego człeká y jednego nie stráciwszy, Maxen- cyusz w Tyber się wrzucił Roku Pańskiego	312.
Symbolum S. Athanazego, aliàs Skład Wiary o SSS. TROYCY skomponował y nápiisał, Roku	340.
U Atrebatów we Francyi Wełná z deszczem padała, Roku	371.
W Cárogradzie tak wielki Grád padał, że Ludzi zabijał, Roku	379.
Julianus Cesarz Apostata ná Woynie Perskiey zraniony, krew ku Niebu swoją rzucáiąc, mowił: Viciſti Galilae, viciſti, Chry- stusa temi słowy bluźniąc, Roku	363.
Ná Insule Rhodus, w Mieście Gaza gdy była Processya z Krzy- Bb	żem

- żem, Bałwan *Wenerę* na śród Miastą stojący obalił się z po-
bićciem kilku ludzi. Dotey *Wenerę* modliły się Dąmy, za któ-
rych iść mieli Mężów, y przez ten były informowane, R. 401.
- W Wschodnim Państwie we Wsi *Melina* w *Lilibei* Krainie,
na górach w lasach w małym Kościółku do Chrześcienicy
wodą na Wielkanoc przychodziła, choć tam żadnego nie
miał strumyczka; Ale że się Grecy omylili w czasie Ce-
lebrowania Wielkiej-Nocy, ta Woda nie pokazała się, aż
innego dnia, *Teste Baronio*, Roku 417.
- TRISAGIUM*, to jest Pieśń Troy-Swiętna *Sancte DEUS, Sancte*
Fortis, Sancte & Immortalis, Miserere Nostri, wzięło ztąd po-
czątek. Za Cesarza *Teodozjusza*, y *Patriarchy Procha*, czyli
Patrokla ciężkie było w Cárógradzie trzęsienie Ziemi, któ-
rym 57. Wież obaliło się. Ludzie z Miastą wyszli náprzed-
mieścia. W tym Dziecię z między nich porwane na obło-
ki, y znówu spuszczone, oznaymiło, że w Niebie te ná-
mienioną śpiewaną słyszało Piośnkę, którą ieno śpiewać ná-
bożnie poczełi, trzęsienie ustało Ziemi. Dziecię umarło
owe, iako świadeż *Marcellus, Nicephorus, Damascenus, Baronius*,
Działo się Roku 446.
- ARKADYUSZ* Cesarz gdy szedł na Persów na szatách Woy-
ska-iego Krzyże się pokazały, tegoż Wieku.
- W Carogrodzie Malarz ieden *CHRYSTUSA* Páná gdy chciał
namalować iak *Jowisza*, ręká mu uśchła, stało się około
Roku 450.
- ZENO* Cesarz pijany od Zony swoiey *Aryadny*, żywo pogrze-
biony, Roku 491.
- OLYMPIUS* w łazni bluźniąc SSS. *TROYCE*, oczywiście ogni-
stym z Niebá postrzałem zabity Roku 503.
- Baroniusz* zaś ten cud kładzie *sub Anno* 494.
- ADRYANUS* Biskup Cárógradzki inną cale formą od Kátoli-
kow gdy Chrzcicé zamysła Ludzi, wodą z Krześcienicy zni-
knefá Roku 506.
- W *Dardanii* Azyatyckiey Prowincyi, aliás w Troi Krolestwie
24. Miast trzęsieniem Ziemi upadło, á dwieście się zápa-
dło, Roku 518.

- W Toronie Mieście Francuskim gdy chleb kraiano , krew
się z niego luneał, Roku - - - 583.
- We Francyi jednego szalwiera Czart opętał, gdy w lesie
drwá rąbał. Ten czynił się Chrystusem, *futura* opowiadał,
chorych leczył, złoto, srebro dáne sobie ubogim rozda-
wał. Przybrał sobie Zonę Máryę. Biegli do niego Swieccy,
y Duchowni, máiąc go zá Proroká. Zábity potym, á Zoná
iego Czárnoxięstwá y zdrády odkryłá, Roku - - - 595.
- Machomet Niezbożny urodził się w Arabii w Mieście *Mesze*
Roku - - - 597.
- REGINA Cali Latars* skomponowane od S. Grzegorzá Papieża,
Roku Páńskiego - - - 590.
- Tegoż Roku *Litania Majores* ná Fest Márká Świętego, od te-
goż Grzegorzá Papieżá uchwalone.
- Cezarea* Krolowa Perska przybyłá z Mężem do Konstantyno-
pola, máiąc z sobą 40. tysięcy Woyska, gdzie wszyscy
Wiare Świętą przyieli Chrześcianiská, około Roku - - - 683.
- Wiekú Siodmego *Herakliusz* w Afryce przywitany Cesarzem,
Obrazámi CHRYSTUSA Páná, Mátki Nayświętszey uzbro-
iony, ie máiąc z sobą, Fokę Nieprzyaciela zwycięzył ná
Morzu. Tychże czasow od *Kozdroasza* Krola Perskiego po-
wtornie záczepiony, poleciłwszy Woysko swoje *Aciei Castro-*
rum Ordinata, to iest Mátcie Nayświętszey, znaczne odniósł
Wiktorję.
- Bazyliusz* Cesarz Wschodni, udanego máiąc Syná Leoná przez
Santabarena Czarnoxięznika, iákby on zábić miał Oycá, y że
ná to żelázo nosił w obuwiu, ná polowaniu (á te było ná
Zwierzá nágotowane) wśadził do więzienia, w tym Pánow
solennym traktował bankietem, pod czas ktorego Papuga
wyráźnie wymowilá: *Heu! Heu! Leo.* Czym przestraszeni
Goście, instancyowali do Cesarza zá Leonem, działał się
około Roku - - - 886.
- Było Koncylium w *Akwisgranie*, ná którym uczyniona kon-
firmacya wszystkich Donacyi Kościołowi Rzymskiemu od
Karolá Wielkiego, Pipina, y Ludwiká poczynionych, która
Donacya potym *in Jus Canonicum* inserowana, Roku - - - 816.
- We Francyi extráordynaryiney wielkości Grad spadłszy, wie-

- le ludźi y bydła pozabiił. W ten czas że bryła z obłokow
łodu upadła ná ziemię, ná stop 15. długa, ná 6. stop sze-
roka, á ná dwie stopy gruba, Roku - 824.
- W *Brixii* Mieście we Włoszech, całe trzy dni krwawy deszcz
padał, Roku Páńskiego - 869.
- W Anglii w Mieście *Wintonia*, Krucyfix przemowił pod czas
Koncylium, Roku Páńskiego - 975.
- W Niemczech ná obłokách Woyska ogniste widziano, aliści
w krotce Grecy wyszedłszy, *Apulię y Kalabrię* wzięli, R. P. - 979.
- JAN XIII. Papież Dzwon wielki *in Laterano* gdy ná Wieżę pod-
noszono, przeżegnał, z tąd powstała Ceremonia *Benedicen-*
di Campanas, Roku Páńskiego - 966.
- Z Ruśi zebrałszy się Woyska z Tátarámi y Bulgarámi ná trzy-
kroć sto trzydzieści tysięcy zá *Jana Zemiski* Cesarza Gre-
ckiego ná Cárograd uderzyli, ále rozproszeni, á Krol Bul-
garski *Borys* wzięty w niewolę, R. P. - 971.
- Antiphonę *Salve Regina* S. Piotr Biskup *Kompostellański* w Hi-
szpanii skomponował, R. P. - 959.
- We Francyi z deszczem Płzenicá, y Rybki padały, R. P. - 990.
- Antiphona *Alma Redemptoris Mater* złożona, o koło R. P. - 1091.
- W Xiężycu pokazał się Krzyż w pośrodku, *Teste Ravisto* R. P. - 1157.
- Zá Wodza *Dominika Michała Weneta* Morze ná dwie mili krwiá
było záfarbowane, iáko Swiadczy Książká *Gladius contra*
Turcas, Roku Páńskiego - 1124.
- W Paryżu Młodzian spowiadájąc się, gdy z płaczu y lkánia
grzechow wyrazić nie mógł, z rády Spowiedniká nápiśał,
á gdy czytać dla płaczu nie może, oddaie kártę Spowiedni-
kowi, á ten zmażané ná niey serdecznym żalem widzi grze-
chy, *Teste Casario*, Roku - 1191.
- Ná Niebie pokazało się pięć Xiężycow, ieden wpośrodku
Niebá między Gwiazdami, á cztery od czterech Części
Swiátá, *Teste Kwiatkiewicz*, Roku - 1200.
- Hrabia Namurceński Filip* przed czterema Opatámi czyni Spo-
wiedź z takim płaczem, że Opatow rozkwilił; ná końcu
powroz włożywłzy ná szyję łobie, prosił, by go po ulicach
włoczyli, mówiąc: *Zyłem iako pies, słuszną, abym iako pies u-*
mierał, *Teste Casario*, Roku Páńskiego. - 1218.

- Od *Albigensow* Heretykow głowy mając ucięte szczęściu Dominikanow ná Woynie, też głowy swemi rękami do Kłasztoru zanieśli, *Teste Kwiatkiewicz Roku Páńskiego* - - - 1229.
- Słońce tak się było zaczęło w same południe, że Gwiazdy iák w Nocy widać było, *Kwiatkiewicz testis Roku* - - - 1239.
- IV *Kremonie* Mieście Włoskim w Kłasztor Świętego Gábryelá, Grádu sztuka wpadła, ná ktorey Krzyż y Twarz CHRYSTUSA byłá wyobráżona, y *JESUS Nazarenus* nápisano. Gdy się ten Łód topił, kroplámi ślepy uzdrowiony, *Vincentius Histor: lib: 30. Roku* - - - 1240.
- HUGO Kardynał Zakonu Kaznodzieyjskiego, *admirandè* pracowite *Opus*, to iest *Bibliorum Concordantiam*, z pomocą Pięćiu-fet Mnichow skoncypował, to iest ile iest słow wżyskich w Stárym y Nowym Testámencie, y ile rázy położone, wżyskie przez Alfabet rozłożył, Księgę, Rozdział, Wiersz specyfikuiąc, Roku Páńskiego - - - 1250.
- W Mieście *Lincolnie* Angielskim, Żydzi Dziecię Ośmioletnie poymawszy, ubiczowali, cierniem koronowali, krzyżowali, żołącią poili, bok przebili, wnętrzości ná czáry wyieli, kilka rázy ciało grzebli, á Ziemiá nieprzyimowała, w wodę wrzucone, ználeżione, Autorow Tyrannii, to iest Góspodarzá, y Żydow 90. ukaráno surowo, R. P. - - - 1255.
- W *Toletańskim Powieście w Hiszpanii*, rospřestřzeniáiąc Żyd winnicę swoię, w skale znalazł Księgę z kart drzewiánych, písaná po Łácinie, Grecku, Hebraysku, *inter cetera* bylo: *Syn się Boży narodzi na Swiećie z Panny MARI, y u tierpi za Zbawienie Ludzkie. Żyd ten náwrocił się z cáłym domem,* Roku Páńskiego - - - 1260.
- Marylda* Hrabina *Olanderska*, násmiewáiąc się z ubogiej Białogłowy z Dwoygim Dziećmi zebrzącej, tyle porodziła Dzieci, ile dni w Roku, to iest 365. które razem Chrzcił ná tacy *Otto* Biskup *Trájektáński*, dawszy Męszczyznom Imie *Janá*, á Białogłowom *Elzbiety*, *Teste Kwiatkiewicz, R. P.* 1275.
- We Włózech trzęsieniem Ziemi 70. Miast západło się, iáko świadczy *Długosz, Roku Páńskiego 4. Aprilis.* - - - 1279.
- Alexander Krol Szkocki*, w táncu ná wesele swoim z drugą żoną swoją, widział iáko-kościstego bez ciáła umárłego, że kończył kóło

raneczne, a Krolowi śmierć wkrótce prognoſtykował, iakoż tegoż Roku kark złamał, R. P.	1296.
W Anglii na Synodzie Prowincyalnym, Wielki Piątek, y Dzień Zaduszny Święcie iak naywiększe Święto poſłanowiono, R.	1328.
Student w Lubece zaſnąwszy, ſiedm lat ſpał, Kwiatkiewicz; R. P.	1376.
Na Morzu Hollenderſkim do Batawów Monſtrom nákſtał Niewiaſty przyplýneło, złowione; chlebem, mlekiem żyło, przedło, Krzyż Święty czyniło, między Ludźmi chowane, pokilk lat umarło, Roku	1403.
Alphonſus Teſtatus Biſkup Abulenſki, od Mądrości y Náuki Miraculum Mundi názwany: Ecce Stupor Mundi qui ſcibile diſcutit omne. Tomow 14. na S. Piſmo nápiſał, Roku	1442.
Jan Huniades Woiewoda Siedmigródzki, wielki Turkow Woiennik umarł, Roku Pańſkiego	1456.
Mahomet II. wziął Konſtantynopol 27. Majá na Zielone Święta, Roku Pańſkiego	1453.
SIXTUS IV. nákazał Feſt Niepokalánego Poczęcia Nayświętſzey Pánny obſerwować, Mſzę Świętą y Pacierze náznaczýwszy, przeciwnych tey Sentencyi wyklináiąc,	1476.
W Anglii náſtála była choroba, in ſpatio 24. godzin ludzi zarażáiącá, Sudor Anglicus názwána; Thuanus lib. 6. Roku	1486.
Biblia na Rozdziały podzieloná, Roku 1740. na Wierſze Roku 1516. Juſtinianus Codex, alias Práwo Swieckie dokončzone, Roku 529. promulgowane, Roku	1533.
Zá Pawła III. Papieżá ználeżiony Grob Tullioli Corki Cicero- na, y Lampá czyli Kagániec gorejący lat 1500. (iako ſię miárkowali od iej śmierci, do życia tego Papieżá) Roku Pańſkiego, Teſte Szent-ywani.	1534.
Concilium Trydeńckie ſkończyło ſię Roku 1563. trwało lat 18. ktore záczeło ſię, Roku	1545.
Cárograd przez 4. Mieſiące trzęſieniem ziemi był kołatány, Roku Pańſkiego	1546.
W Niemczech Niewiaſta opętana była od Dwunaſtu tyſięcy ſześć ſet Diabłow, od nich przez Exorcýſtow uwolniona, R.	1583.
W Sycylii trzęſienie Ziemi, w kwadranſie zawałiło Miáſt 50. Wſi 100. Roku	1585.
Hiſzpáni Zelantes o przyczynienie Honoru Niepokalánego Po- częcia	

część Najsświętzey Panny, i prawili obcię taxowane 80. tysięcy Czerwonych Złotych złotem tkane: na którym kamieniami drogiemi wyrażone były litery: <i>Beata Virgo Concepta, est sine peccato.</i> Stało się to około Roku -	1621.
We Francyi, Niemczech, Polsce, Węgrzech, taka zarazą była powietrzna, że ledwie trzecia część Ludzi została, R. Karol XII. Król Szwedzki <i>audens plurima</i> , w Norwegii woblęzeniu Miasta <i>Fridenball</i> zginął, R. P. -	1623.
Ziągłe Powietrze, trwało lat 50. na cały Świat, Roku -	1718.
We Włoszech, Anglii, Hibernii, owszem w całej Europie głód taki <i>afflixit</i> ludzi, że szczury, koty, właśnie Dzieci, na pokarm brali, trupów iedli, Roku -	1644.
We Włoszech było Dziecię siedmiu-letnie, wszystkie języki umiejące, <i>de omni scibili</i> odpowiadające mądrze, a to działo się <i>arte magica</i> , bo miało Czarnoksiężnika Pedagoga -	1639.
Traktaty Karłowieckie, to jest pod <i>Karłowiczem</i> w <i>Sklawonii</i> między Leopoldem Cesarzem, y Portą Othomáńską zaszły, Roku Pańskiego -	1645.
Pierwizym Królem Pruskim, dopiero Kreowanymi z konsensem Leopolda Cesarza, y Monárcho w Europeyskich <i>Friederik III. Margraff Brandeburski</i> , Roku -	1699.
W Neapolitańskim Królestwie, w Mantuańskim y Medyolańskim Xięstwach, w sanie Zapusty trzęsieniem Ziemi około 60. Miast obaliło się, Roku -	1701.
Traktaty <i>Alt-Rastadzkie</i> , aliás w <i>Alt-Rastadzie</i> Mieście Saskim, między Nayaśniefzym Augustem II. Polskim, y Karolem XII. Szwedzkim Królami stąnely, R. P. -	1703.
Traktaty Pokoju <i>Passerowickie</i> w <i>Serbi</i> , między Cesarzem, Portą, y Wenetami stąnely, Roku -	1706.
Wieku Siedmnaśtego wystawienie Kolumn, ku czci Mátki Najswiętzey, od Pobożności Austryakow wprowadzone w <i>Imperium</i> , ktorego Autorem <i>S. JAKOB Apostoł</i> zdáie się byđz w Hiszpanii w krotce po śmierci Chryśtułowej.	1718.



CHRONOLOGIA POLSKA

OSOBLIWA KROCIUSIENKA.

<i>Legationem</i> Natam Arcybiskup Gnieźnienski ná <i>Concilium Lateranensem</i> wymogł, <i>Teste Cromero</i> Roku - - -	1215.
JAN ŁASKI Arcybiskup Gnieźnienski, Roku 1515. u <i>Leona X.</i> tego Prawą Konfirmacyę wyrobił. Prymacyalną zaś Prerogatywę ieszcze Mikołay Trąba, Arcybiskup Gnieźnienski ná Konstancyenskim Koncyljum prokurował, <i>ut Jus Coronandi Reges sibi, Successoribusq; suis firmaret, Miechowita, y Kromer, R.</i>	1416.
Zá Pudyka Xiążęcia Polskiego 9, worow uszu ná urzynáli Tá-tárowie Polakom, po jednemu ucináiąc ná Woynie pod Lignicą w Szląsku, ná miejscu <i>Bonus Campus</i> , álbo <i>Dobre</i> zwanym. <i>Długosz</i> zaś pisze <i>lib: 2.</i> że tylko 6. Worow usz ná urzynano, około Roku Páńskiego - - -	1240.
INNOCENTIUS IV. przez Legata swego <i>Jakoba Archi-Dyakona Leodyjskiego</i> Dziewięćio Niedzielny Post Wielki Polakom relaxował, sześć Niedziel y dni 4. káżąc obserwować, á to zá <i>Subsidium</i> piéniężne dane ná Woynę przeciw Friderikowi, Roku Páńskiego - - -	1250.
MALGORZATA Zoná Hrabi Wierzbosława w Krakowskim iednym razem 36. Synow powilá, <i>Kromer, Długosz, Bielski, Paprocki testantur, die 21. Januarii Anno Domini</i> - - -	1269.
Kometa wyprognostykował Głód w Polszcze tak ciężki, że Mátki Dzieciom nie przepuścili, á Wilcy głodni Ludziom, <i>Bielski lib: 2. Długosz lib: 3. testantur, Roku</i> - - -	1314.
W Wilią Zielonych Świątek śnieg wielki spadł, sześć dni leżący, który nád nádzięię wielką obfitość przyniośł urodzaiów ziemskich, <i>Miechowita, Długosz, Bielski testantur, Die 23. Aprilis, Roku</i> - - -	1353.
WŁADYSŁAW Xiąże Opolski, Cudowny Obraz Nayświętszey Pánný Dzieło Rąk S. Łukasza z Zamku Bełskiego do Opola prowadząc, ná Jásney Gorze iák wryty ruszyć nie mogąc, tám záłożył Klasztor, OO. Paulinow z Węgier sprowadzonych, <i>Długosz lib: 10. testantur, Roku</i> - - -	1381.
	W Sty-

- W Styczniu extraordinaryne były ciepła, że się drzewa rozwiały: ale też w Májú cudowne śniegi, y mrozy tego powetowały, Roku - - - 1402.
- WOIEWODA Lubelski *Institutus*, gdyż Woiewodą Sandomirski sam Funkcyom tak wielkiego Woiewodztwa do owych czasow wystarczyć nie mógł, *Herburt testatur*, Roku - - - 1474.
- W Krákwie ná Ulicy S. Duchá Białogłowa powiła Dziecię nieżywe, ná ktorego grzbiecie wąż żywy trzymał się, kłapiący, y pożerający ciało, *Teste Cromeró*, Roku - - - 1499.
- WŁADYSŁAW JAGIELŁO Krol Polski, Krzyżakow, ktorých było 140. tysięcy, zbił pod *Grunewaldą* 50. tysięcy, 40. tysięcy zabrał w niewolą, y Chorągwi 51. Mistrz poległ *in vitam* Polskiemu Marsowi, *Cromerus testatur lib: 16.* Roku - - - 1410.
- Po wzięciu Smoleńska, *Celadin* mając Moskwy 80. tysięcy ná Polakow szedł, wiele tysięcy kaydan mając z sobą gotowych, ale *ante pugnam cantans triumphum* nád Kropiwną rzeką zbity od Polakow, 24. tysiące Woyska utraciwszy, dwa tysiące dawszy w niewolą, y Kniaziow 27. y sam *Celadin* wzięty w kaydany okuty, w Wilnie siedział w niewoli. Polakow tylko 400. zginelo, *Teste Vaporio R. P.* - - - 1514.
- MAXIMILIAN Arcy-Xiąże Austryacki, Konkurrent do Korony Polskiej, wzięty w niewolę, ale zá interpozycyą Papieża, Cesarzá, Xiążąt, wypuszczony, Roku - - - 1589.
- CHODKIEWICZ Hetman, mając Woyska swego trzy tysiące 500. Karola *Sudermanna* mającego Woyska 13. tysięcy zniósł w Inflanciech, 9000. trupem położywszy, wiele w niewolą wzięwszy; Chorągwi wzięto Szwedzkich 60. Dział 11. Krol sam raniiony ná Morzu, *insuga quæsit salutem*, nászych nie zginelo nád 800. trzy godziny trwała Batalia, *Teste Piaſecki* Roku Páńskiego - - - 1605.
- STANISŁAW ZOŁKIEWSKI Herman, 6000. Woyska mając, poszedł ná Turkow, z pod *Cetfory*, ku *Mohylowu* zbliżając się, 30. tysięcy zniósł Tátarow. W tymże wſzczetá między Luźnemi zwadká, dała okazyę, że Wołochy, Multany z Turkámi ná Polakow *insperatè* uderzyli, Zolkiewskiemu głowę ucieli, mającego lat 73. Koniecpolskiego żywcem wzięli Tátarzy. Po tej wiktoryi Podole y Ruś plondru-

- iąc, niezliczonych nábráli Niewolnikow. Głowá Zólkiewskiego aż do Stambułu odesłána, ná kopii po Mieście *cum ludibrio* noszona, *Teste Piaſecki Roku* - - - 1620.
- Zá ZYGMUNTA III. Polacy *Osmána* Cefarzá Tureckiego pod Choćimem *Victores*, Roku Páńskiego - - - 1621.
- STEFAN CHMIELECKI, máiąc tylko 9. tyſięcy Zólnierzá, 40. tyſięcy zniósł Tátarów, Murzów 50. á poſpolitego Zólnierzá 1200. zábrał w niewolá, Poláków 9. zginelo, 50. pleyzerowanych, czyli ranionych, *Teste Piaſecki Anno Dni* 1626.
- Polacy pod *Batowem* ná głowę przegrali, zginął Kálinoſki Hetman Polny, Marek Sobieſki Brat Janá II. Sobieſkiego Krolá Polſkiego, *Teste Przyeſki Roku* - - - 1627.
- Jároſław pod czas Jármárku pogorzał, w Kupieckich bogactwách wielką uczyniwszy ſzkodę, którą táxowano ná 10. Millionow, *Teste Piaſecki Die 16. Aprilis Anno Domini* - - - 1628.
- Od Krolewiczá WŁADYSŁAWA potym Krolá Roku 1634. do Urbaná VIII. Papieżá, JERZY OSSOLINSKI Kancelarz W. K. *Subjectionem* oddáiąc, wiekopomną odprawił Legácyę, złote Podkowy máiąc u Koni. Wziół dla Krolá prezent SS. PRIMA y Feliciana Męczenników, iż w dzień Ich Święta Krol ſię urodził, *Teste Kwiatkiewicz Anno Domini* - - - 1635.
- Bohdan Chmielnicki, opuſzczony á *Bellica Fortuna*, Krolá upadnieniem do nog przy Tátárſkiey interpozycyi przeproſił, R. 1649.
- Pod Bereſteczkiem, S. Michał pokazał ſię nád Woyskiem Polſkim, pioruniſtá ſtrzáłá goniący Chmielnickiego; gdzie poległo Kozaków 30. tyſięcy, á trzydzieſci tyſięcy poſzło w rozſypkę, *Kochowski Climaet: 1. lib: 4. Kommentarze* tey-
że Woyny, Roku - - - 1651.
- KAROL Krol Szwedzki, wſzedłszy do Polſki, gdy w ehoził do Poznánia, ná Piaſkách w Krákwie Cudowny Obraz poſcił ſię, *Teste Kochowski, Roku* - - - 1655.
- Wielka w Polſzcze graſſowała powietrzna zaráza; ták dalece, że w ſamym Krákwie 36. tyſięcy ludzi położyła: nie było iuż Komu y chowáć, *Teste Kochow Climaet: 1. lib: 5. R.* 1657.
- W Kłaſztorze Oliwſkim pod Gdańſkiem, záſzły Traktáty Pokoiu Polaków ze Szweycyá, iáko *Kochowski ſwiadczy* w Klimakteryku Roku - - - 1660.

Dla Polaków czas Fortunny był, kiedy <i>Chowański</i> Moskal pod Połonką znieśiony, położeniem ná placu Marłowym 8. tysięcy Moskwy, wzięciem 40. sztuk Armaty, 145. Chorągwi, z małą Polaków kłęską, to jest 300. Piechoty, y kilku-nastu znacznych Osób, <i>Teste Kochowski</i> , R. P. - -	1660.
Przez zámárzłą Wisłę Tátárzy z Wodzem <i>Nagatem y Celeb-gą</i> wpadłszy do Sędomierzá, 40. zábili Dominikanów z <i>Sa-dokiem</i> Przecorem. Tegoż Roku Woł się urodził odwuch głowách, á siedmiu nogách; w Szląsku zaś między <i>Odrą y Nyssą</i> rzekami krwawy deszcz padał, <i>Kromer, Bielski</i> , Roku - -	1660.
Pod Podhajcami z Tátárkami y Kozakami stanął pokoy, kto-rzy náзад idąc, 30. wsi spalili: ále pod <i>Narajowem</i> od <i>Silni-ckiego</i> wzięli plagi, 1500. ludzi stráciwizy, <i>Teste Kochowski</i> , R. - -	1667.
<i>Bohdan Chmielnicki</i> , Lwow obległ dnia 7. <i>Oktober</i> , Roku - -	1668.
Lwow oblegli Turcy, ále wzięwwszy okup sto tysięcy Tále-row bitych, ná sam S. Michał odstąpili, Roku - -	1672.
Pod Choćimem 30. tysięcy Turkow znieśli Polacy. W ten czas w trupie Tureckim, jeden znalazł 50. Czerwonych, <i>Teste Kochowski</i> Roku - - - -	2673.
Tátárov 8. tysięcy, y tyleż Turkow do Polski wpadłszy, <i>Mikulince, Podhayce, y Tarnopol</i> spustoszywszy, Niewolniká nábrali więcej niż nádwakroć sto tysięcy. <i>Ex Manuscript: Die 1. 7bris Anno Domini</i> - - - -	1675.
<i>JAN III. SOBIESKI</i> Król Polski Ukoronowany <i>Die 2. Februar: Anno Domini</i> - - - -	1676.
<i>JAN III. SOBIESKI</i> Król Polski idąc pod Widení, od Arcy-biskupa Lwowskiego wzięwwszy <i>Benedykke</i> , á drugą w Krákwie od Legatá Papiezskego, Woysk Chrześciańskich będąc <i>Generalissimus</i> , zniost Turkow pod Widniem 54. ty-sięcy pięćset czterdzieści cztery, iáko <i>Waryski, Kołucki</i> świadczą. <i>Belli Socii</i> byli <i>Jan III. Xiążę Saski, Karol Xiążę Lotaryński, Emmanuel Xiążę Bawarski</i> . Tá Wiktorya stała się dnia 12. Września, Roku - -	1683.
<i>JAN SOBIESKI</i> Hetman, pod Choćimem ná S. Marcin, wdzień śmierci Króla Michała, zniost Turkow 60. tysięcy, R. - -	1673.
<i>JAN III. SOBIESKI</i> umarł ná Świętą TROYCĘ, w ten dzień y godzinę, w którą <i>Electus</i> , dnia 7. <i>Junij</i> , Roku - -	1696.

Związek <i>Baranowskiego</i> był tegoż Roku	-
Nayiaśniejszy AUGUST II. Elektor Saski, Koronowany od <i>DĄBSKIEGO</i> Biskupa Kujawskiego, dnia 15. Września, R. P.	1697.
Tenże Regnat <i>Regnare desit</i> dnia 1. <i>Februarii</i> Roku	1733.
Szwedzi Poznań Miasto Wielko Polskie wzięli, R. P.	1703.
Ciż sami wzięli Miasto Stołeczne na Ruśi Lwow, R. P.	1704.
STANISŁAW LESZCZYNSKI Woiewodą Poznański, raz Krolem Polskim obrany, Koronowany <i>Die 19. Junij</i> , R. P.	1704.
A drugi raz <i>Electus</i> Dnia 12. <i>7bris</i> Roku	1733.
<i>Piotr Alexiewicz Imperator Rosyjski</i> , Karol XII. Krolą Szwedz- kiego zniósł pod Puławą, zbiwłszy Woyłk 15. tysięcy, Roku Páńskiego	1709.

SARANCZA w Polfcze tych lat była. Roku 1086. ciężka na Ruśi,
Teste Długosso. Roku 1334. w całej Polfcze ieszcze cięższa. Roku 1475.
długa na palec, z głowami, nakształt niedoperzow, *Teste Miechowita*: Roku 1536.
po ktorey bydło bárdzo odchodziło: Roku 1541. na Wołoszczyźnie na dwie
mili ziemie okryła, na łokieć mając grubości, ktora koło Lwowá na mil
60. wszystko wypasła, *Surius Kwiatkiewicz* Roku 1542. y Roku 1600. z Li-
twy do Polski y Szlaska zawiatała. Roku 1648. y Roku 1652. Głód przy-
niosła ciężki, Roku 1690. ciężka: Roku 1711. na Podolu y Ruśi także
ciężka.

POWIETRZE zaś było tych lat ciężkie w Polfcze 1205. Roku 1211.
skończyło się trzy letnie ciężkie: Roku 1312. w Prusach y w Litwie, *Teste*
Schütz: Roku 1358. przez sześć Mieśięcy prawie połowe Polaków wymo-
rzyło, naywięcej Szlachty y Máiętnych. W samym Krákovie 20000. ty-
sięcy ludzi wymarło, *Teste Cromero*: Roku 1424. tak ciężkie było, że Wła-
dyław Jágiello z Krolową y Witoldem Xiążęciem w łalach mieszkali, *Teste*
Herburto: Roku 1456. w Gdańsku 20. tysięcy wymarło, *Teste Curicken*: Ro-
ku 1548. w Gdańsku 40. tysięcy wymarło: Roku zaś 1602. tamże wymar-
ło 18. tysięcy. Roku 1652. w Krákovie wymarło 36. tysięcy; Ludzie do
lasow, a bestye do wsiow y Miałt szli, trupy ieś ludzkie, *Teste Kochowski*, Ro-
ku 1704. w Lwowie na dzieśięć tysięcy wymarło; że Lwówá po Polfcze
kilka lat grasująca. Roku 1709. w Gdańsku 26. tysięcy, w Warmii 12. ty-
sięcy. Roku 1710. w Wilnie Chrześcian wymarło 20. tysięcy, Żydow 4.
tysiące. Tegoż Roku y po innych Kráich Polskich grąsowało. Roku 1620.
pokazało się w Lwowie.

GŁÓD Ciężki był w Polfcze tych lat: Roku 1220. trzy lata trwają-
cy, z deszczow wielkich, *Teste Cromero*: Roku 1310. z teyże okazyi: Roku

1312. trzy letny tak ciężki, że ludzie dzieci iedli y trupow z szubienic zdjętych, *Teste Miechovita*: Roku 1315. także Głód, *Teste Crómero, Długoffo*: Roku 1404. z rácyi ciężkiey y długiey Zimy, że Ludzie z liścia sobie pożywienie robili, trupow iedli, inni szli do lasow ná pożarcie bestyom. Ná Ruśi Białey Pły ná Ludzi porywáli się, y iedli, *Teste Kojatowicz*: Roku 1570. w Wilnie 25. tysięcy Ludzi z głodu umarli; á Szlachćicá iednego Zboże w węże się obrociło. Roku 1638. ná Podolu Miárę Zytá sprzedawáno po 24. złotych: liście z Drzewá z korą mielżáno, żywiąc się; *Ex Manuscriptis*. Roku 1699. ná Wołyniu Miárá Zytá byłá po 45. złotych, Korzec Pszenicy po 50. Złotych, Owies po 18. Złotych, *Teste Rzeczyński*. Roku 1710. Miárá byłá Zytá po 60. Złotych, Konie zdechłe, Psów, Kotow iedli ludzie, Kaczmárze Gości ná pożywienie sobie zabiáli. Dwádźiesięć y dwa tysiące ósmset sześćdziesiąt dwa trupow pochowano w ten czas, *Teste Załuski*.

ZIMA Ciężka byłá tych lat: Roku 1125. wiele Ludzi. y bydła wymarzło, *Teste Długoffo*. Roku 1336. Bestye y Ptaćtwo, wymroziła Zimá, *Teste Crómero*. Roku 1364. Domowe y Leśne Zwierzęta, Ptaćtwá wymroziła, Drzewá wysuszyła, *Teste Longino*. Roku 1638. Ciężkie Mrozy były, od Grudniá aż do Majá, *Teste Naktelscio*. Roku 1670. Lásy wymarzły, *Teste Zawadzki*. Roku 1709. Ludzie, Bydło, Ptaćtwo, Ryby márzły, Drzewá wyschły, Gorzałki, y Winá zamarzáły w godzinie, Ziemniá ná pultrzećia łokćia zamarzła, *Teste Załuski*. Roku 1716. Ciężka byłá Zimá. Roku 1739. bydło poprzemarzáło, tak dalece: że zá skorą sztuki lodu znaydowano: Drzewá wymarzły.

G E O G R A F I A.

TA nie co innego jest, tylko opisanie Ziemi: Ná tym pracowáli z Stározytnych *Homerus, Anaximander, Milesius, Hecateus, Polybius, Strabo, Mela, Plinius, Solinus, Ptolomaeus*; z Swięższych zaś Autorow *Mereator, Ortellius, Maginus, Philippus Cluverius, Joannes Janssonius, &c.*

O Tey GEOGRAFII, opuścziámi Spekulizacyę, bo traktuję *in hoc Opere*, pod tytułem *Nowy Peregrynant Starego Swiata*, dokąd Cię odsyłam Czytelniku; tu tylko GEOGRAFIĘ iáko Matematyki Część, między Częściámi wipominam Matematycznemi, *sequentia inuendo*.

GEOGRAFIA jest to część *KOSMOGRAFII*, álbo Sciencyi opisujucey cały Swiat z Niebem y Ziemniá; o czym tę kładę *scienda*. Naprzód że według niektórych zdánia, wiele jest Swiátow. Czego y Talmudy uczą Żydowskie, że BOG ná Herubinách latá, áby co dzień zlustrował 18. tysięcy Swia-

Światów, iako to pisze *Masquardus Aubor*. *Alexander Wielki* słysząc z ust Filozofa, że wiele jest Światów, płakał, że y jednego nie zawoiował, mówiąc: *Heu me miserum, qui nec uno quidem potitus sum*. *Anaximander* nauczał, że Światów jest bez liczby. Toż było zdanie *de Pluralitate Mundorum* *Xenofonessa*, *Demokrita*, *Laerciusza*, *Zenona*, *Epikura*, y *Epikureyczykow* jego nauki *Sekwitow*; ktorzy białli, że *ex Atomis* wiele się uformowało Światów. Ale te zdania konfunduje *Litera Pańska*; kiedy zawsze o jednym tylko wspomina *Świecie*, iako u *Joba cap: 18*. *Ipse enim fines Mundi intuetur*. *Marci 16*. *Ite in Mundum universum*, nie mówi *in Mundos*. *Naylepiey Pogánin Pli nusz*, niech *Pogan* konfunduje mówiący:

Furor est innumerabiles tradere Mundos.

PLATONICI zaś trzymáli, że dwa jest Świáty, ieden *Intellectualis*, álbo *Mentalis*, y ten jest *Archetypus*; Drugi *Sensibilis*, álbo *Visibilis*, od tamtego pochodzący, iako wyraził *Poëta*:

Sensibilis Mundus, Mundo defluxit ab illo

Mentali Archetypo.

SWIAT zwáli *Stárzy*, *Summam Summarum*: *Terram* zwáli *Matrem*, á *Niebo* y *Słońce* *Patrem*, według *Laerciusza*: *Herakliusz* naucza; że wszystko się stało z ognia, dla tego ogniem pola czyścili. *Thales Milesus* ieden z *Mędrców Greckich*, w tym nie *Mądry*, iż nauczał, że wszystko ná *Świecie* stało się z ognia, ále to wszystko *Chrześcíanom* do wiedzenia, nie do wierzenia *traditur*. u ktorych *Certum* z *Wiary*, że *BOG* wszystkiego jest *Autorem*, który *Dixit & facta sunt, ipse mandavit & creata sunt*. Co sámpo wyraża *Poëta*:

Quo sine nec tellus quidquam, nec gigneret Aether.

Do *GEOGRAFII* náleży *Elevatio Poli, & Aequatoris*, álbo *Gradus Elevationis*. O czym mász *Tabellam* w *HOROGRAFII*, aliás w *Sciencyi* náležącej do *Kompasów* erygowánia, z támtąd *Latitudinem & Longitudinem* *Miašt* znaczniejszych w *Świecie* y w *Polszcze* mieć bédziesz, á teraz podź *zemną* ná *wodę*.

H Y D R O G R A P H I A.

TA *Sciencya* do *Matematyki* náležąca, *ex vi Nominis* nie co innego *sonat*, tylko *Wod* opisanie: w rzeczy jest *Sciencya* tráktująca o *Morzach*, obszerności ich, głębokości, *de fluxu & refluxu*. O *Okrętach*, y ich częścicach, *strukturze*, *formie*, o *Zagłow ákommodowánium*, *Wiatrow* rozeznánium *pomyślnych*, y nie *pomyślnych*; o *náładowánium* *Statkow* *Morskich*, o *ruszeniu* *Okre-*

Okrętów z mieyscá ná mieysce, *opé Acus Magnética, aliás záżywájąc* Kompas Morzkiego Magnesowego, który ná 32. części dzieli się, iż tyle Wiatrów ná Morzu upátrzyli y názwali Marynárze. Okrętu y Statkow Morzskich Pierwszy *Inventor Noé*, Korábiu Fundator. Te potym Sciencyę promowowali Miáśta Tyrus, Obywatele Tyrii, Luzytańczykowie, zá czałow Brutusa, Statkow Wodnych ze skor zrobionych záżywali, potym z drzewá wydłubanego, według *Sirabona*. Nie daleko Insuły *Islandii* ná Brytańskim Oceanie, Rozboynicy Morfcy, Statki sobie robią ze skory, dla lekkości, le-
dwo ich ná wierzchu wody znaczy ná Okręty nápadáią, rábuia, bogacą się, iáko sam patrzył *Olaus Magnus* Roku 1505. Tá Sciencya daie sposoby do rozmierzania drog, odległości Państw, Insuł, do których płynąć potrzeba: podáie *media* ratowania się w niebezpieczeństwie, z utonienia Okrętu. Jeżeliby z bogactwy y sami drogi z Armátą zátonał Okręt, ten máia Marynárze sposoby: Miárkuia z kręcącey się wody, gdzie Statek pornoł, koło niego, drugie stawiaia ná Korwicach Okręty, nápełniaia piaskiem, lub kámiieniami, lub wodą, żeby tak obciążone dużą w wodę porynały: dopiero przez Nurkow od tych Okrętów do zátopionego liny potężne wiążą, ze wśzystkich stron: to uczyniwszy, co raz ow pialek, lub kámienie wyrzucaia, lub wodę wylewáią, z Okrętów ná wierzchu będących, á te przy állewiacyi, co raz wyżej do góry wyrýniaia, ow też Okręt zátopiony do góry z dna Morzkiego winduia. Jeżeli ná wierzch nie wynął, drugie Okręty z niemi tak oneruia, *circumcirca* iák pierwsze, áby ostaték zátopionego Okrętu wywindowali.

Jeżeli zaś Działo wielkie, *quo casu* ná Morzu zátonie, wynaleźli sposoby *Hydrographi y Marynárze* táki: Nad mieyscem zátopionego Działá, stawia Okręty z sobą ściśnione, á ná małych wodách Promy; ná nich zrobia mocne pomosty z tárcie, ná pomostách zrobia potężną szrubę, álbó kolowrot do góry się szrubuiący, potym spuszczaia w wodę Nurká biegłego, który liny potężne, haczyse záczepia zá Delfiny Armáty zátopioney, *aliás* zá ucha, izarpnieniem sznurá, dáie znać, że *res parata*, dopiero ową szrubą ná pomostcie stojącą, silni obracáiąc ludzie, winduia zátopioną Armátę choćby naywiększą. Nurkowie jedni są z młodu wyćwiczeni, iáko to Egypcyanie, którzy po pod wodę ná Statki Mniesze uderzaia, y ie rábuia: W Piskáryi Perły lowia, długo báwiać się pod wodą. Są niektorzy, że Oliwá uży, nozdrze, ustá smáruia w wodę zánurzaiąc: Inni w ustá oliwę biorą, y ie z ust *guttatim* wypuszczaia, czyniać respiraęę. Ale te wśzystkie sposoby są *cum uiolentia naturá & periculo uitæ*. Nayleplze te *inuentum*, dla Nurkow: Robia

bią sroy ze skory dobrze wyprawney, tłuściością nąpuszczoney, gęsto uszytey, długiey tylko od głowy popas, y po łokieć, którą trzeba ná siebie wdziewać przez głowę, ná biodrach potężnie pasem ściśnąć, tak że y ná łokciach. Od głowy idzie trąba długa skorzana, dla oddechu, według wody proporcjonalna, ktorey koniec żeby po wierzchu pływał wody, wiele ma przywiązanych pęcherzow wielkich nádętych. Náprzeciw Oczu w owym stroiu są osadzone rogowe ciężkie przezroczyste okulary, iák u Maszek Białogłowskich, misternie osadzone, żeby wody niepuściły. Do Nog máią wagę przywiązaną, żeby go woda nie unosiła, y podnosiła: u rąk ma linę do Okrętu przywiązaną, po ktorey się do gory winduie, sprawiwszy *in fundo* wody, co powinien.

Do tey HOROGRAFICZNEY Scyencyi popisali *Tractatus* różni Autorowie, iáko to *Baufius*, *Petrus Medina*, *Simon Stevinus*, *Petrus Herigonus*, &c. Z Nowych *Petrus Nonius*, *Gemma Phrysius*, *Joannes Henricus*, *Alstedius*, &c. Tu o Cności y Mocy MAGNESU, ktorego do Kompasů Morского záżywáią, tráktuią Autorowie; Ja między Kámieniámi o nim obszerny y Ciekawy uczynię dyskus, y relacyą z Autorow, tu *Tacitus y Harpocrates* iestem.

H O R O G R A P H I A.

HOROGRAPHIA dáie Lekcyę, *praecepta*, informacyę, modeluszę, iák Zegary erygowác, ktore są dwoiákiego rodzaju, iedne *MECHANICA*, *aliás* Rzemieśnikow ręką y kunsztem robione, ktore Dniá y Nocy *Spacia* y wymiary skazuią, dzielą ná minuty, kwadransę, godziny ćieczeniem z wody ákommodowane, to sypaniem się, będąc z piasku w Klepsydrach formowane: to z kólek y z sprężyn zrobione, idące y swoje *motus* máiące, y z tąd Wodnemi, Piasiecznemi, Kołowemi, álbo idącemi názwane. Drugie są *PHOTO-SCIATHERICA*, ináčey *GNOMICA*, á *Gnomine horas indicante*, *aliás* Umbrą álbo Świátcem godziny skazuiące; iákie są różne Kompaszy, to Nocne názwane *Mieściącznemi*, to Dźienne rzeczzone *Słonecznemi*. Inne *Fixa* nieruchome, ná Murach, Kámieniach erygowáne: Te same ieżeli są *in Plano* Horyzontali, zowią się *Horizontalia*: ieżeli są *perpendiculariter* erygowáne, zowią się *Verticalia*. Inne są *ratione* pozycyi Wýchodnie, Záchodnie, Południowe, Północne: Inne *Inclinata*, inne *Aequinoctialia*: Inne *Mobilia*, *aliás* Ruchome, w ten czas erygowáne, gdy godziny potrzebá mieć *notitiam*, iákie są: *Annulus*, *Cylindrus*, *Quadrangulare*, z Magnese, álbo bez Magnesu. Są też różnych Národow

Národow Kompassy, iáko to *Babylonskie*, pokazujące godziny od Wschodu Słońca: *Włoskie*, od Zachodu Słońca: Inne *Astronomiczne*; ná których godziny *indicantur* od Południa, do Północy. Do GNOMIKI, álbo Kompassów erygowania mieć potrzeba *Scientiam practicam*: Instrumenta różne, osobliwie *Quadrantem Horarium, Quadrantem Mirificum, Cyrkiel &c.* Wiedzieć nád to potrzeba *ELEVATIONEM POLI*, o czym Ci tu kroćiusieńką ze *Schotta* y innych daię Tablicę, znacznieyże tylko mieyscá y Miásta Swiátá wyliczáiąc.

KATALOG álbo TABELLA ELEVATIONIS POLI & ÆQUATORIS w różnych Swiátá Miásta.

	Grad: Min:	Grad: Min:		Gr: Min:	Gr: Min:
w Agrze Mogola	34 38	87 7	w Lublinie	52 14	38 46
w Alexandryi	30 10	60 30	w Lwowie	50 30	43 15
w Amsterdamie	52 26	26 30	w Lipsku	51 20	30 30
w Antwerpii	51 48	24 30	w Londynie	52 30	20 0
w Asyzie	42 55	35 20	w Medyolanie	45 6	31 0
w Auspurgu	48 20	32 30	w Merdē	16 20	61 30
w Babylonie	33 50	37 30	w Monachium	48 0	32 50
w Bethleiem	31 50	55 45	w Malborku	54 46	35 14
w Berlinie	52 50	56 30	w Neapolu	41 0	39 30
w Barze	49 27	40 33	w Pańormie	38 0	37 0
w Belzie	50 0	40 0	w Paryżu	48 40	23 30
w Brześciu Litewskim	52 9	37 51	w Pradze	50 10	39 15
w Buczaczu	48 50	41 10	w Piotrkowie	51 18	38 42
w Częstochowie	38 42	39 18	w Poznaniu	52 49	37 1
w Chełmie	50 0	40 0	w Przemyśle	50 25	39 35
w Gades	22 30	6 0	w Rzymie	41 56	36 30
w Genui	43 50	30 0	w Rawie	51 47	38 13
w Gnieźnie	52 26	38 34	w Sztokolmie	58 30	37 0
w Hafnii	55 43	63 45	w Samborze	48 36	41 24
w Hierozolimie	31 40	66 0	w Sędmierzu	50 21	39 39
w Hiszpalu <i>vulgo Seville</i>	37 0	7 15	w Sieradzu	50 52	39 8
w Ilium, álbo Troji	41 0	55 50	w Smolensku	55 27	34 33
w Jarosławiu	40 45	40 15	w Stanisławowie	49 0	42 0
w Kartaginie w Afryce	32 20	34 50	w Toruniu	52 48	37 12
w Kompostelli	44 15	7 15	w Trewerze	49 30	26 0
w Konstantynopolu	43 5	36 0	w Wilnie	53 30	52 0
w Krakowie	50 12	42 40	w Wrocławiu	51 10	40 0
w Kalifzu	52 38	37 22	w Warszawie	52 19	37 41
w Kamiencu	48 55	41 5	w Zamościu	51 15	38 45
w Krośnie	49 20	40 40	w Zbarażu	49 39	40 21
w Kijowie	51 5	38 55			

Jeśli error iaki in Gradibus zda się komu, *Authoribus* w tym discrepantibus imputandus, nie nnie.

Dd

STATI.

S T A T I C A.

DALSZA SCIENCYI MATEMATYCZNEY Część jest *STATICA*, to jest Nauka dająca Lekcyę o Naturze, ciężkich y lekkich rzeczy y ich lokacyi y ruszaniu. Tá sama *Scientia* ná kilka *Species* dzieli się. Ja tylko biorę część zwaną *MECHANICAM*, która jest *Scientia Speculativo-Practica*, á tá się bawi około Machin różnych, budowania, ktorými naywiększe ciężary ruszyć, podnosić może. Takich *MACHIN MECHANICZNA* Sciencya ma pięć pryncypalnych y nayfundamentalnieyszych, ktorými naywiększe wzrusza ciężary. Pierwsza *MACHINA Vellis*, to jest Windowy Drąg, ná iednym końcu ząkowany, po Niemiecku *ein Debel*, po Włosku *la Leva*, po Francusku *Levier*. Tá jest naypierwsza *MACHINA*, z ktorey inne składają się.

Druga *MACHINA* u *MECHANIKOW ERGATA*, *WINDA*, *KIERAT*, po Niemiecku *Winden*; inaczej się zowie *Axis in peritrochio*, aliás wał kołem obłożony, iako we Młynach, do ciągnięcia y ruszenia ciężarów. Trzecia *MACHINA TROHLEA*, Klubá, po Niemiecku *Ein Rolen*, o iednym álbo wielu kółkach, przez ktore sznury idący do góry podnosi ciężkie *Corpora*. Tá *MACHINA* iezli jest o iednym kole *Manospatos* się zowie; o dwóch kółkach zowie się *Dispasstos* po Grecku, aliás dwárazy ciągnąca dwoikolna *Machina*, iezli o trzech kółach, *Tryspasstos*, o czterech, *Tetraspasstos*, o pięciu *Pentaspasstos*, o sześciu *Sexaspasstos*, &c.

Czwarta *Species MACHIN* u *MECHANIKOW* jest *COCHLEA*, aliás Szrubá, Kołowrot, po Niemiecku *Schraub*; aliás jest Słup, gwinty do góry idące mający, po ktorým rękoieść obracając się, do góry ustępuje.

Piąta tandem *Species* tych *MACHIN*, jest *CUNÉUS* Klin, po Niemiecku *Keil* Żelazny, lub Drzewiany, ten naywiększą moc ma w rosparciu, w rozdzieleniu, rozłupaniu Drzewá, Kámienia, lub innego stałego Materyálu.

Tych Pięciu *MACHIN* Kompozycya wiele cudnych Świátu poczyniła *Machin*, ktore wyliczają Autorowie, o *Mechánice* traktujący iakie są *Glossocomum Heronis & Pappi*; *Machina Heronis* Wodę ciągnąca od *Kardana* opisaną: *Pancratiū infinita Potentia Simonis Stevini*; *Pancratiū Aurigarum*; *Scytale Aristotelis*; *Memnóna* Statua gadająca, śpiewająca, grzmoty czyniąca. Wozy same bieżące bez koni ná drodze: *Archity* z *Tarentinu* Gołąb drzewiany latający: *Jana Regiomontana* Orzeł Miedziany lecący przeciwko *Karolowi V.* Cesarzowi do *Norymbergii* wieżdżącemu, y aż do *Brámy* onemu ássystujący:

iący: *Dedala* Sławnego Mechanika Statuy: *Apolloniusza* (nie *Apollina*) *Tripodes*, álbo trzy Nogi; *Ktesifonta*, *Metagenesa*, *Archimedesa* MACHINY; *Archimedesa* Machiną, á raczey *Cochlea*, którą dwa razy Egipt wysuszony, *Teste Diodorô Siculô*. *Machina Bartholomai*. *Bombilla* także Wodná: *Machina Augusta*, ná ktorey iest wiele kręcanych miedzianych Węzów, koło wałów ukośnych okręconych, wodę biorących z dołu, á co raz w koryta inne wyżej wylewających, á z tych pijąc wodę, znówu w inne podających, iáko opisał *Cardanus*, y *Alexius*. Zegáry cudnie inwentowane: Jáko to Zegar *Alfonsa* *Krolá* *Aragońskiego* *Vita Regis* názwany, który wybiiájąc pewne w nocy godziny, zaráz podawał *Krolowi* *Xięgę*, y *Swiecę* do czytania, ráno *Pioro* y *Kalamarz* do *expedycyi*, álbo *Miecz* do *Sądów*, do *Modlitwy* *Krucyfix*, *Książkę*, *Paciorki*, á godzinę *obiadu* wybiiájąc, podawał *Sztuciec*, iáko piíże *Panormitanus de Gestis* tego *Krolá*. MACHINA *Gdańska*, którą gorę z *Przedmieścia* do *Miasta* przenieśli, *Teste Schotto*. MACHINY *Rzymskie*, od *Dominika Fontany Architekta*, zá *Sixtusa V.* *Papieża* inwentowane, ktoremi *Kolumny* z *Ziemi* do *góry* bez wielkiej pracy *citra iacturam* podniešione, y *przeniešione* przed *Kościół* *lokowane*, *sui miraculum*, y *Architekta* *dowcip* *Świátu* opowiadáją. MACHINA *Ferdynandea*, to iest *de mandato* *Ferdynanda III.* *Cesarza* z inwentowana. Tu náleżą MACHINY Wodne, HYDROTECHNICA, z głębokości ná *wierzch* *wyprowadzające* *Wodę*, ná *Wieżę*, do *Fontan*, *ták* ku *Ludzkiej* *wygodzie*, álbo dla *urekreowania* *Ludzkiego* *oka*; *ták*ie MACHINY, *godne* *między* *cudá* *Świátá* *policzenia*, *we* *Francyi* w *Wersallu* *presentatur* *zaczynym*, y *distinctis* *Personis*, *gdzie* *ad instar* *drzewá*, *same* *wody* *wytryskające* *czynią* *ulice* *chłodne*, y *Szpалery* *cudne*. *Godne* *podziwienia* *dwie* *Fontanny* w *Rzymie* przed *Kościółem* *S. Piotra* y ná *innych* *miejscach* *cudowne*, *naycudowniejsze* ná *naywyższych* *gorách* *znaydują* *się*, *Natura* *Artifice* *wyprowadzone*. *Inne* *są* MACHINY *Hydraulico-Pneumatica*, álbo *Aquatico-Spirituales*, *aliás* *Wiatrem* *ciągające*, *pedzące* *Machiny* *Wodę* ná *wierzch*. *Wyciągnowšzy* *bowiem* *powietrze*, *tákim* *instrumentem*, z *naczynia* *Wodnego*, (*ták* *dalece* *żeby* *go* *nie* *nábrało* *ktoredy* *inědy* *owo* *naczynie*) *tedy* *ob metum vacui*, *te* *miejsce* *bez* *powietrza* *będące*, *zaráz* *Woda* *sobá* *nápełnia*, *etiam* *do* *góry* *się* *podnosząc*.

Tu *kładę* dla *Informacyi* *Czytelniká* *názwiŝka* *Greckie* y *Łacińskie* *niektórych* *MACHIN*, *koło* *których* *taż* *MECHANICA PRACTICA* *bawi* *się*, y *cudne* *Świátu* *ku* *wygodzie*, *lub* *rekreacyi* *wystáwuie* *dziełá*; w *Cudzych*

Kraiah mocno y kształtnie wystawione: u nas w Polszcze albo nie znaiome, albo słabo, & negligenter erygowane. Machiny te są takie:

1. *Chiromylos*, to iest *Manuria Mola*, ręczny Młyn, albo Zarná.
2. *Pateomylos*, to iest nogami obracany Młyn.
3. *Hyppomylos*, to iest Końmi młący młyn, lub Osłami, ale w ten czas zowie się *Mola Asinaria*.
4. *Baromylos*, to iest wagami obracający się Młyn.
5. *Anemomylos*, po Łacinie *Alata*, vel *Ventosa Mola*, aliàs Wietrzny Młyn.
6. *Aconimylos*, to iest Młyn dla Ostrzenia, y Slifowania służący, po prostu Warstat Slifierski.
7. *Bumylos* Młyn Wołowy, aliàs który nie Wodá, ale Woły chodzące obracają.
8. *Hydromylos* Młyn Wodny ordynaryny ná Rzece, albo ná Stawie.
9. *Trybomylos*, Stępy do tłuczenia Zboża.
10. *Priomylos*, to iest Tartak, albo Machina służąca do tarcia drze-

- wá, po Łacinie *Mola Serraria*.
 11. *Nitromylos* Młyn, albo Machina z Stępami do robienia Prochu, vulgò Prochownia.
 12. *Gnaphicomylos*, po Łacinie *Fullonia*, to iest Foluże w których Sukno walają.
 13. *Papyromylos*, to iest Papiernia.
 14. *Tripanomylos* Młyn, albo Máchina służąca do wiercenia Rur wszelkiey strzelby.
 15. *Haustrum* wielorakie, to iest Machina służąca do czerpania wody, z jednym, albo z kilku lub kilkunastu wiadrámi, dzbanámi, wamborkámi, w czym iest co widzieć y ádmirować.
 16. *Antlia*, albo *Antilia*, Machina do czerpania albo Pompowania wody służąca.
- Tuż náleży Machina *Nummaria*, aliàs do bićia Monety służąca.
- Tuż Typograficzne *Prela*, albo Ká-
szty, Praszy.

Zgoła tu są zawarte krotkim Wierszem te Machiny:

*Hic Manibus, Pedibus, Ventis Versantur & undis,
Fumentis Variæ, ponderibusque Mole;
Comminunt fruges, Nitrum, finguntque Papyrus,
Contundunt, Serrant plurima, vel terebrant.*

O P T I C A

OPTICA jest Sciencya *benè videndi, aliàs* jest taka Náuka, która o rzeczach pod wzrok Ludzki podpadających, o ich własnościach, różnicach, przymiotach, przypadkach daie swoje Lekcyę. Instrumēt widzenia jest OKO: *Objectum* widzenia pierwsze jest *Lucidum*, iaka rzecz iasna, na przykład Słońce, Ogień: drugie *Coloratum*, iaki kolor mające. O tej Sciencyi jest co mowieć, ależe Czytelniká bárdzoby głowę mozoliło, á mało przyniosło pożytku, idę do dalszych Sciencyi Matematycznych *in usu* w Polsce *aliquali* będących.

A R C H I T E K T U R A.

TA Część Matematyki, nie co innego jest, tylko *Sciencia* służąca do wystawiania Struktur, to Politycznych, to Woientnych. Jáko bowiem Ciálu Ludzkiemu daie okráśle dobra ciálá Symmetrya, tak Budynkom przez ARCHITEKTURĘ doskonałą inwencya, dyspózycya, ádornacya. Pierwszą Strukturę Swiátá według reguł ARCHITEKTONSKICH, raczey *ad Normam* od BOGA dánego Abrysu wystawił NOE, pewnie że należyta Komor, álbo Celek koordynacyą wszelką, przeciw tak ciężkiej exundacyi Opáttrznoscią. ARCHITEKTURA nie obeydźie się bez Sciencyi Matematycznych, to jest GEOMETRII, y OPTYKI, które się zobopolnie ratują y poślkuia.

Pro fine każdy Architekt ma mieć 1. *Utilitatem*, to jest Pożyteczność, áby nie dármo Summy spendował, Materyaly psował. 2. *Pulchritudinem*, áby ozdobne *Opera*, Oczom przyiemne, proporcjonalne zakładał y wystawiał. 3. *Firmitatem*, áby ná moc przy kształcie budował: *aliàs* słabe w Fabryce dawać fundamenta, jednoż to jest, co z kart erygować Pałáce dla Dzieci: z Páięczyny dla Páiąkow klecić.

Doskonałą ARCHITETKURA *Species* Delineacyi obserwuie cztery. 1. *Protophographicam*, to jest Proste Odryślowanie przysłytej Struktury ná pápiérze, stole, ściánie, zwierzchney y wewnętrzney dyspózycy. 2. *Speciem* obserwuie *Ichnographiam*, to jest Planę, *aliàs* gdy Delineacyę sobie Architekt Odryśluie partykularnie, Scian grubość, wysokość, Drzwi, Okien, Kolumn Sytuacye y Koordynacye. 3. *Species* Delineacyi w ARCHITEKTONICE zowie się *Orthographia Externa*, to jest Reprezentacya w rylunku powierzchowney postaci Kościoła, Pałácu, Sciany, Facyaty. 4. *Species* Rylunku jest *Orthographia Interna*,

terna, aliàs PROFILO, lub Przecinek Scian, albo żywa reprezentacya wewnętrzney postaci iakiey Fabryki, *aliàs* Odrysowanie wewnętrzne Murów, Scian, Okien, iakiey Fabryki. 5. *Species* Rysowania jest *Scenographia, aliàs* Perspektywa, pokazująca prawie wszystkie Ornamenta, Proporcye, Modelusz, Malowanie, Struktury, aby jednym spojrzeniem oko osądziło, iak ma bydź ozdobne przyszłe Dzieło.

ARCHITEKTURA jest Dwoiaka, Jedną *CIVILIS*, Drugą *MILITARIS*, albo Woienna. Pierwsza *Civilis*, albo Polityczna do Domów Bożych y Ludzkich, *aliàs* Kościołów, Pałaców, Budynków Mieszkalnych należy, które najbardziej *desudat in Columnatione, aliàs* w wystawieniu Kolumn, proporcye y podobieństwo z Człkiem mających. Co bowiem u Człeka Głowá, Nogi, Stan, Stroy, to u Kolumny *Stylobates*, albo Postument, sam Słup y Kapitel, y Ornamenta iakie, albo rzeźby ná Kolumnie. Ztąd Rzymskie Struktury nád Greckie záwsze Swiat preferował, że te od Kolumn, á nie tamte, ozdobę y *Majestatem* brały.

ORDINES ARCHITEKTURY POLITYCZNEY.

ARGHITEKCI w Rysowaniu, erygowaniu Kolumn, tak *desudant*, iakby ie dźwigáli, lub kruszyli z Samsonem, Są bowiem pięciorakie Formy Kolumn, które *formas* pospolicie zowią, *Quinque Ordines Architecturae*.

Pierwszy Modelusz kolumn zowie się *Ordo Doricus* tak rzeczony, że w *Dores* albo *Doros*, lub u *Dorenses* Narodu Greckiego, był z inwentowany y praktykowany, którzy zápatrzywszy się ná Mężną y silną Osobę Mężczyzny, tudzież widząc, że takiego Mężczyzny grubość jest szosta część, wysokości jegoż, takąż proporcye w swoich obserwowali kolumnách. Ztąd ten *Ordo* inaczej rzeczony *Masculus, Virilis, Hercules*.

Drugi Model jest *ORDO IONICUS* u *Jonów* Greckiey także Nacyi obserwowany *ad instar* Dam, szczupley y cięskiej Symmetryi koło Kapitelów, mający woluty albo zwinięcie, niby kędziory Białogłowskiey głowy.

Trzecia Forma Kolumn, zowie się *ORDO CORINTHIUS*, od *Koryntianów* Nacyi Greckiey mający *originem*, który także ieszcze subtelniejszy od *Jonickiego* Modeluszu obserwuie Symmetryę w grubości Kolumny, y więcej ma Ornamentów koło Kapitelu, *ad instar* niektórych Dam, szyję y głowę *ad stuporem* ádornujących.

Czwarty Ordynek Kolumn jest *ORDO TUSCANUS* w *Tuscii, vulgò Toskana*, albo w Xięstwie Heturyi, lub Florencyi obserwowany, nie nákształt, ále

ale ná moc formuiący Kolumny. Imituie ten Modelusz Osoby grube, silne-
proste, chłopow proſty ſtroj noſzących, z tey racyi zowie ſię *Ruſſicanus Ordo*.

Piąty Modelusz w ſławianiu Kolumn *obſervatur ORDO ROMANUS*, álbo *Compoſitus*, to ieſt z pierwſzych czterech Modeluszów od Rzymskich Archi-
tektow złoſzony, *vitiis & defectus* z kolumnacyi odrzuciących, á perfekcyę
noruiących, á naywięcey z *Jonickiey, y Koryntickiey* Formi, do ſwoiey kompo-
zycji záżywających, ołobliwie o kóło Kapitelow.

Szóſty *tandem Ordo, ſine Ordine, EXLEX u Gothow* dawnych urodzony,
z błędów y wicyow przeſzłych wyliczonych Modeluszow ſkomponowany;
ktory w Kolumnach záżywa wielo-węgielnych ſękwatych figur, nie okrąg-
łych, w Drzwiach, Oknách záżywa klinowatey formy, nie puł-Sweryczney,
álbo Mieſiącowey.

Terminy, ktorych záżywają Architektci, dałem pod Tytułem
ABECEDARYUSZ á iuż UCZONY, tám ſię wrocić wolno, ieżeli
ochota lub potrzeba każe.

W BUDOWANIU SWIĄTNIC BOSKICH doſkonałą Architektura
obſerwuje te *regulas*: Naprzód konſyderuie pozycyę mieyſca, czy ná gorze,
czy ná dole, czy ná błotach, to w ten czas ná takie fundamenta Zużłow,
Węglow, Welny, Olizyny potrzeba będzie. 2. Jaką formą, czy krzyżo-
wą; co właſnie Chreſcianiſkim Swiātnicom, według *Kataneusza competit*; iá-
kiey záżywać poczeto od czaſow Konſtantyna Wielkiego, ktoremu ſię Krzyż
pokazał. 3. Czy długą, czy okrągłą formą, iáko *Pantheon* w Rzymie chce
ſtawić. 4. Ma intencyą Fundatora náleżyćcie wyrozumieć, czy koyną, czy
ſkompą ręką ma ſożyć ná Fabrykę *Sumptus*, żeby nie rzeczono. *Hic capit
edificare & non potuit consummare*, y nie był Autorem *imperfecti Operis*. Ma ſię
Koſciół Świętego *Antiquiſſimo uſui* konformować, Wielkim Ołtarzom ná
Wſchod Słońcá obracać, figuruiąc przez to, że ná CHRYSTUSA Ukrzy-
żowanego ná Zachod twarzą obroconego chcemy pátrzyć, y że go z tám-
ród *Judicaturum* wyglądamy: *aliás* ieżeli by ktoredy inedy Ołtarz Wielki
miał *obverti*, ná to Biſkupow *petenda licentia*, 5. Zawczáſu długoſci, ſzere-
koſci, y wyłokoſci delinacya ma byđz pomiarkowana: iákie Kolumny &
cujus Ordinis, czyli *Jonici*, czyli *Corynthici*, czyli *Romani*, czyli teſz *Tuſciani*,
wiele Okien, Drzwi, Kaplic, iáka Kopulá, Wieża. Szerokoſci zbytniey nie
ma dáwać *ſine ſuffragio* Filatow y Kolumn, *aliás* w krótcie by *impleret ruinas*,
conquaffaret Capita in terra multorum; ſtałaby ſię z Koſciółá Koſnicá. Zápa-
džiſtych, płaskich ſklepien (*intelligę* ieżeli ſą niurowane] ſtrzedz ſię ma Ar-
chitekt

chitekt. 6. Długości y szerokości Kościołow, ieżeli są *Ordinis Tuscani*, dacie *regulam Vitruwiusz* główny Architekt taką: Naprzód uczynić sobie Długości, według upodobania dymensyę, te długość na sześć części podzielić: z tych części sześciu dać pięć szerokości całego Kościoła, te znowu szerokość rozdzielić na dziesięć części, z których części dziesięciu obroć trzy *partes* na szerokość, na Kaplice poboczną, a 7. części środkowej Kościoła szerokości, powinny *tribui*. Jeżeli ma bydź *Dorici Ordinis* Strukturą erygowaną Boska Świątelnica, Długości połowę ma poić na szerokość *Operis*, y ta jest nayeściejza *in usu* Architektow kommensuracya.

W DRZEWIANYCH zaś STRUKTURACH KOSCIOŁOW, iakie albo Fortuny y ochoty *defectus*, albo kamiennego Materiału niedostatek eryguie, ARCHITEKTURA doskonała zawsze iak naywięcey żączywa węglow, ściany krotkie rądzi dawać, gdyż długie często się przekantowawszy na którą stronę, *minantur ruinam*. Naydoświadczeńsza Świątelnia Drzewianych forma Krzyżowá z Kaplicami pobocznymi, koło niey dla mocy erygowaniem: gdyż taka Struktura námieniona w Węglach gęstych y częstych máiąc *Ligamina* przeciw ruinie, większe bierze wzmocnienie. Łatwiey też takowe balkować Podsiebitką y Dachem zákonkludować, kiedy niezbytνια długość, iednostayna, y szerokość proporcyonalna.

PAŁACOW SWIECKICH, DWOROW SZLACHECKICH PLAN-TA ma bydź takowa. Senatorских Pałacow *Romana Gentis* wspaniałe były y do mieszkania, y ádmirowania Struktury. Po Weściach były Przyśianki, potym *Cavedia*, aliás Podworza nie nakryte, pod Niebem. Następowało potym *Tablinum*, aliás Pokoy, gdzie były *Cera Majorum*, albo Szały stojące z Antenatow z Wosku wyrobionemi Statuami, y Xięgi *res gestas* tychże Antenatow opiewające. Potym szło *Peristylum*, to jest, mieylce Kolumnami iako Dziedziniec opasane, ktore było wpośrodku Pałacu, koło owego Dziedzińca z Kolumnami, szły Stołowe Izby, Exedry dla Audyencyi, Pokoie do mieszkania; *Pinacotheca*, to jest Lamusy, Gwarderoby, albo mieysca do schowania, Biblioteki, Wiryardze &c. W końcu tego Mieysca kolumnami opasanego, szła Bazylika, nie Kościół, ale sala, Dłuższa daleko niż szersza, gdzie sądy, Pospolstwa, schadzki, konsylia bywały: te potym że na kościoły Chrześcíanom *cesserunt*, Kościoły też długiey formy nazwane Bazylikami.

GRECY zaś Rzymianow *amuli*, odmiennieysze troche mieli PAŁACOW swoich *format*, y dyspozycię, uktorych przy pierwszym do Pałacu weściu, pojedney stronie były wspaniałe stajnie z Rumakami, ktoremi się Grecy delekto-

lektowali: zdruzgiey strony Izby, z wielu drzwiami. Zatem siły Izby Gościńne oboma stronami Gmachu, Izby Stołowe dla Gości, z pobocznemi wyściami z każdej Izby, tak sporządzonemi, aby do generalnego nie trudząc się *ingressu y egressu*, mogli sobie każdy mieć wolne przeście. Potym szły dwoje *Peristylia*, aliàs Dziedzińce, mniejszy y większy, Kolumnami opasane, koło nich Izby Stołowe, Sale, *Thalami* albo Pokoje, codziennego mieszkania, Biblioteki, Łazien, *Gyneconitides*, to jest Pokoje Białogłowskie, albo na Froncymer, a te wpośrodku Pałacu między *Peristylia*, to jest owemi Dziedzińcami kolumnistemi, na to iż przy nich cała Gospodárska była dyspozycya. Miasto Sal, Bazylik, to jest miejsce Sądowych, y Schadzkowych, Grecy mieli Wielką Salę, za *Galleryę*, aliàs schodzenie nakryte, mieli *Palaestras Athletarum*, to jest miejsce Zapaskow, gdzie się Młodz passowała nago, oliwą smarując się, sił probowała; y *Hypodromos*, to jest Gonitwy Koniskie.

PAŁACOW terażniejszych cale inaksza forma y dyspozycya. Nawięcey o czterech Węglach, czasem przy węglach wszystkich czterech przydawane bywają gabinetiki, wpośrodku nie dając żadnego próżnego *spatium*, iako Rzymianie Stározytni zostawowali y Grecy podworzła na spadek Wod z dachow Gmachu całego: ale na to miejsce mają Stołowe Izby, albo Sale obszerne, o wielu oknach. Czasem akkommodowane bywają Pałace Fortecom, w którychby oprócz pięknego Mieszkania, mogła byż zewzględ od Nieprzyaciela obrona, ściany z oknami mające miasto kortyn wałowych.

DWORY SZLACHECKIE mogą *exerui ad formam* Pałacow, lubo z mnieyszą *apparencyą*, y *sumptem*. *Quid vetat* pięknie, *honestè* mieszkać Szlachcicowi: Może mieć jeżeli nie Pokoje, tedy Pokoiki, miasto Sal Izby obszerne, Ganki, separowane od Obor y Chlewkow, aby nie śmierdział między Ludźmi gnoiem: nie siedział między Gęściami, Kurkami, Kączkami *Polone Aquile Pullus*. Nie wielka rezydencya Zolwia, przecież wygodna y modna; ieszcze mnieysza Slimaká y tá nie ładaiaka: bo modniejszy od niektorych Szlachty Rezydencyi, którzy *titulo jactantur* Gospodarzow, a mądry Ekonomiki *nec vestigium* u nich, bo wszędzie szpetnie, nie regularnie: przy wielkim ich znoiu pełno gnoiu: w worku tylko niektorzy porządni nie w Dworku, ale przy takim nieporządku y frebro zaśniedzieie, złoto zblednieie. *Nobilis*, niby jest *Notabilis*, żeby we wszystkim dobrze był notowany, ádmirowany, nie w gnojach Domu szpetnego *sordescens*.

KLASZTORY *Architectonica Scientia* iakie ma erygować, te ją *informant praceptą*. Naprzod aby miały *Cohortilia*, to jest Podworzła, albo Dziedzińce

dla wentilacyi zdrowego Powietrza, bez czego gotowa w zamkniętych Cellách infekcyja: aby Korytarze albo też Gallerye były o koło tych Dzieźnińców: aby w wielu mieyscach w Klasztorze były *introitus*, y wchody żadney Zakonnikom nie dając okazyi dla retardacyi, ná zádzwonienie albo záwołanie, *aliás* inne máią byđz do Kościoła, inne do Choru, inne do Refektarzá, do Kommune, inne do Forty weścia, która jedna byđz powinna dla zábronienia ze Swiátem niebezpieczney komunikacyi.

KONTYGNACYI albo Piątr Klasztor ieżli mieć może trzy, iest *quid Convenientissimum* Dolne Piątro niech ma Refektarz, Infirmarye, *Oratoria*, *Auditoria*. Ná drugim Piętrze máią byđz Celle, dwómá stronámi koło Korytarzá lokowane, albo też jedną stroną, á tak widniejszy y zdrowszy będzie Korytarz dla przechodzącey świeżey Aeryi. Korytarz nie ma byđz wąższy náđ sześć łokci. Ná tymże drugim Piętrze byđz powinna Szkoła, Sala do dyśput, dla exercytacyi, támež BIBLIOTEKA Dom Mądrości, mieysce konwersacyi z Umárłemi, z kąd Swiętobliwość y Mądrość wysyłać powinna ápplikacya, y Sedencyaryas; ma też byđz (ieżli można) *excurrens extra Lineam Cell*, *aliás* wydana dálej ná Dwór dla illuminacyi, y suchłzey pozycyi; potym wysokość iey powinna tak *accommodari*, aby też trzeciego piętra, do niey mógł byđz *accessus*, z tą iednąk prekaucyą, aby Okná Biblioteki dolne y gorne korresponderowały z Oknámi Cell Zakonnych, *aliás* byłaby *difformitas*. Táż łamá ma *situari* od południa nie od pułnocy, *aliás* Xięgi by od wilgoći pułnocney trupiészaly, którym wilgotny Mur y Mol, hániebnie ízkodzą, á ieszcze bárdziej, ieżli ie Mądra nie wártuje głowá, bo w ten czas tákiey Bibliotece każdy może przymowić: *Salvete Libri sine Doctore*. Ná trzecim *tandem* Piętrze, máią mieśzkáć Studenci, Nowicyusz, Młodzi, Westyarnia, różne schowánia dla suchłzey pozycyi, y bezpieczeństwa. Zgóła Klasztor *ab intra* nie ma żadnych mieć kontow ciemnych, Labiryntow wykrętnych, w którychby iáka *noxa lateat*, Korytarzow y Cell pokątnych, ále *omnia in luce*, aby y okiem Superyora, y Latárníą w nocy zluśtrowáne y oświecone byđz mogły. Jeżeli bliskość Klasztoru lub ściany ktorey, iest z Swieckimi Osobámi, okná w tę stronę nie máią byđz dawáne, bo *Oculi sunt Scopuli titulo meliore vocandi*, przez Oczu Zwierciádlá, nie iedná się do serca *Phedra* wkradlá.

ARCHITEKTOW Sławnych *omni Seculo* tá *Series*: *Dædalus*, ktorego Dzieło *Labyrinth*, *Meneceates Ephesus*, *Ctesiphon* Kościoła Dyany w Efezie Budownik, *Epeus* Koniá Trojáńskiego, z ktorego Trojá spalona, Inwentor: *Philo Athenieński*, *Archimedes Syrakuzáński*, *Vitruvius*, *Pollio Weronieńczyk*, *Dominicus*

minicus Fontana, Andreas de Fessulis Florenczyk, Bramantes Urbinas, Leo Alberti Florenczyk drugi Archimedes, Philippus Calendarius, Quiricus Strozzius Florenczyk, Jacobus Maligninus Florenczyk, bárdzo zacni y chwalebni Architekci.

ARCHITECTURA MILITARIS.

DRugá Część ARCHITEKTURY, iest WOIENNA ARCHITEKTURA, należąca do Fortyfikacyi, Uszykowania Woyska, Bronienia, Attakowania Fortec, &c. Tá Sciencya że iest ku obronie Zycia, Fortuny, Dobr, á czasem całej Prowincyi, Krolestwa, ma wiele w sobie trudności, w ktore dla krotkości obiecanej *in Opere* nie wchodząc, co osobliwszego tylko zechcę *enucleare*.

Stárożytnych czasow, że Ludzie tylko od Bestyi obawiali się inkursyi y Attakow, plotami, palisadami, parkanami, albo też cierniem się ogradzali, ale iak nienawisc y zazdrość *inter meum & tuum* urodzila się, powstały Ammunicye, Mury, Parkány, aby Zycia, Fortun, Granic niemi bronic: Attakowali, Szturmowali, y często *Successu felici* lamali mury to *Arietibus*, to iest Taranami, to *Testudinibus, Vineis*, ktore opisalem fundamentalnie tu *sub Titulo MAJESTAT DOSTĘPNY*. Tandem nie dawnych Wiekow wynaleziony Proch Strzelbny, ktory niedobycie Fortece obraca w prochy, rowna z Ziemią. Przecież im cięższa *Vis Adversa*, tym *fortior* bydz powinna *Virtus*, Potężne y Mocne inwentuiąc Fortyfikacyę. *Axiomata Architecturae Militaris* te są: 1. Ze Fortece mieć powinny Wały y *Propugnacula*, aliàs z Francuskiego ięzyka *Bastiony*, po Włosku *Beloardy*, z mocney kamienney, lub cegielney máteryi. 2. Ze *Munimenta*, albo Fortyfikacye tryangularne są niedoskonałe; Pięćią-węgielne dobre, *Polygona*, albo wielu Węgielne naylepsze, zdoświadczenia Bellatorow. Jedney strony káżdey, albo Sciany długość ma bydz ná stop tysiąc uniwersalnie: Włosi dają tylko po stop ósmset, inne Narody iaaczey. Kortyny zaś aliàs Mur między Bastyonami nie ma bydz ciągniony daley nád 500. stop, ani mniey nád trzydzieści. 3. Wały nie powinni bydz zbytne wysokie, bo Nieprzyaciela zástanią podsuwającego się pod Fortece, ani też bárdzo niskie, bo nie zástonią *Defensores*: Szerokość Wałow, albo grubość ma bydz srednia, á nie názbyt obizerna ani też wąska, bo Armat Nieprzyacielskich nie utrzyma impetu. 4. Fossa im głębsza, tym lepsza, á tá ná stop 12. głęboka zda się bydz *sufficiens*, szerokość iey proporcjonalna. 5. Miałta nád wielkiemi leżące wodami, powinny się Fortyfikować Bastyonami nároźnemi od lądu, á od wody tylko Wałem. Jeżeli iednak ták wąskie są rzeki, że

kułá z Flinty, álbo Piſtoletu, lub ſtrzálá przenieſć może, zá takieimi rzeká-
mi powinien ſię ſypać *Ravelin*, álbo Szaniec. 6. Zamki, Kaſztele nie powinny
bydź w poſrod Miáſt erygowane, ále ná takich mieyſcach, áby Poła, Miáſtá,
Rzeki bliſko płynące w moiey były mocy, y niemi wedlug potrzeby diry-
gować. Jedną tedy ſtroną Zamek álbo Kaſztel ma bydź obrocony ku Mia-
ſtu, drugą ná pole, z kádby łatwo Zółnierz ſwoy zbliżyć ſię mógł, y wnieſć
do Zamku, á trzeciá ku rzecie; Waly Mieyſkie, nie powinny bydź ták wy-
ſokie, áby ſtrychowániu Armat Zamku były przeſzkodą. 7. Figura Zamku
naylepſza *Pentagona*, to ieſt Pięćiu-Węgielna, żeby dwiema rogámi ná
Miáſto, á trzemá ná pole nádał ſię. 8. Fortec wiele w Prowincyach mieć
nie náleży, bo ſiły Rzeczypoſpolitey przez oſádenie w káżdey *Præſidium*
ſlabieią, y ſkarb ubożcie ná konſerwacyą y reparacyą łożony. 9. Nayle-
pſze ſą Fortece Pograniczne, bo Nieprzyaciółowi bronią wtargnienia, nie
dopuszczáią inkurſyi. 10. Ná záłożenie Fortecy mieyſce naylepſze, do
ktorego Akceſ nieprzyazney potencyi trudny, á ma wiele dla ſiebie ſe-
kretnych y publicznych drog, y przyſtępów dla ſprowadzenia Prowentow,
y Woiennych Poſiłkow. Takie ſą mieyſca *cum prædicamento bonitatis*, kto-
re ſą ná równinach, z iedney ſtrony gory, błotá, z drugiey Morzá, wiel-
kie rzeki, Jeźiora. 11. Te záſ mieyſca do Fortyfikacyi cale nie ſpoſobne,
które pod gorą leżą, y ſą bez wody, laſu, págorkami otoczone, Ziemi tłu-
ſtey, kleiowárey, ſpołobney do podkopow, álbo Min Nieprzyaciółkich.

POLEMICA OFFENSIVA y DEFENSIVA.

Jeſt to Część ARCHITEKTURY Woienney, która ná tym záwiſła, iák
Offendere, to ieſt Attakować, dobywać Fortecy iákiey, Wałow, oblec
Miáſto, do niego Szturmować; iako też ſamo *Defendere*, niedopusćić
wziąć Nieprzyaciółowi. Do teyże Sciencyi náleży ARMATA, iako bydź
powinna nábiiana, ſtrychowána. Tu ſię referuje *TACTICA*, w Użykowa-
niu Woyſka, ták w Obożie, iako też w Potyczce. O czym wſzytkim tu
zróżnych Autorów, y z *Archelii*, odemnie bierz informacyę náſtępującą.

W OBLĘZENIU Miáſt, lub Fortecy Hetman, czyli Generał, powi-
nien zmiarkować, álbo iuż *in antecellum* mieć łobie, wiadomego połozenie
mieyſca, Fortyfikacye, *robur* Zółnierza y liezbę, w Ammunicye, y w Pro-
wianty, iák ieſt opatrzona. 2. Pierwſze ſtaranie ma mieć, żeby Oblęzo-
nym áni Prowiantow, áni Ludźmi poſiłkować niedopusćić, wſzytkie Szla-
ki *intercludendo*. 3. Ma Woyſko pod Fortecę zbliżyć, *in tanta diſtancia*,
żeby

żeby Oblężeni żadnych Woiennych Operow, albo Machin wysta-
 mogli, dla rezytencyi Attakuiących, albo iaką ukrytą zdrądzic sztuką.
 4. Powinien Konfyderować iak Oboz ma lokować, na iakich stanowiskach,
vulgo Kwaterach. Ma też te *Axiomata*, albo *regulas* zachować Attakuiący
 Generał, czyli Hetman. 1. Stanowiska albo Kwatery ma na takich miej-
 scach lokować, gdzieby Nieprzyacięlowi *regres* nie był trudny, chcącemu
Obsidionem Solvere. 2. Też łatwie nie mają być na takich niżinach stawio-
 ne, żeby łatwo można na nie uderzyć y zatlumić. 3. Taką od Miasta
 też Kwatery obserwować mają distancyę, aby nie były metą *ad sagittam*,
 albo Kulom Armatnym lecącym z Fortecy. 4. Przy rzekach najlepsze
 ich oblokacye. 5. Tak Liniami dobrze użytowanemi być powinny,
 żeby do Miasta oblężonego żadnego niskał nie było przystępu. 6. Mniej-
 sze rzeki mogą być roskopane na Fossy, Linie, y Oboz oblewające; więk-
 sze rzeki, Mostem z statkow wodnych formowanym mogą być zawarte.
 7. Walem się obsypawszy, dopiero ku Miastu Approsze robić powinni,
 ktorymi pod Miasto się podsunąwszy na strzelenie z strzelby ręczney, *aliàs*
 na stop 750. mając, sypać *Loricas*, lub Kosze ziemią nasypane robić, albo
Battier, na Armaty, tak akomodując, żeby z nich na wszystkie strony
 Miasta strychować dobrze y wygodnie było, na Armatę w Fortecy bić,
Battier łamać. 8. Armaty nie mają być do węglow wymierzone y obro-
 cone, lecz ku słabszym częściom Bastyonow, bo te pierwey trzeba ruyno-
 wać, niżeli Kortyny, gdyż Bastry blisko siebie będąc bronią Kortyn.
 9. Te *accessus* do Miasta albo Approsze, nie powinny być *recta Linea*
 kopane, lecz formą ukośną, wężykowatą, w tę y w oną stronę wykiero-
 wane, ziemie ku Miastu sypiąc: Im bliżey Fortecy, tym głębsze być
 mają Approsze, a *Loryki*, albo *Battier* wyższe. W rogach zaś owych Appro-
 sze, ukośną idących y łamanych, *aliàs* w Kolanach wygiętych, powinny
 być *Reductus*, Schronienie, albo *Retyrata*, 200. Żołnierzow mogąca ob-
 iąć, aby się tam przychronić y bronić od impetu y niażdżu Oblężo-
 nych w Fortecy mogli. Na miejscach błotnistych, Approsze robione
 mieć powinni częste, *Reductus*, albo Schronienia. 10. Podkopy, *vulgo* Mi-
 ny, także wężykowatą formą powinny się wyrabiać, aby ich Oblężeni
 prędko znalazłszy, *Kontra-Minami* nie zepsowali: Tam naczynie z prochem
 lokowawszy, wejście zasypanie y zarażować należy, tylko małeńki zostawi-
 wszy meat, ktorymby proch zapalić dobrze było.

*Obleżonych Miast, Fortec, Zámkow kto chce bronić,
ma je zachować Reguły.*

NAprzód ieżeli w cyrkumferencyi Fortecy, którą ma Nieprzyziaciół atakować, znajdują się pagórki, ie znieść, ieżli lasy, chaszczce, ie wyciąć, wypalić, *aliás* Nieprzyziaciółowi byłyby murem y zasłoną. 2. Wode puścić Kanałami, y mieysca bliskie pozalewać. 3. *Immediate* przed obleżeniem często z Armat Ognia dawać potrzeba, albo przeszkadzając Nieprzyziaciółowi, aby swoje *Opera* ku Attaku służące, preparował, albo psując zaczęte, albo też *retardando*: Nie czyniąc iednak nieprześcannie tego strzelania, bo Armaty słabieją, y prochu ubywa, na aktualną defensę. 4. Przy słabszych Miast mieyscach y Murach, poczynić fortyfikacyę rogatę y inne *Opera*, które ieżeli od Nieprzyziaciół wzięte będą, w niebezpieczeństwie oczywistym zostą Miasto, albo cale zginęło. 5. Komendant Miasta ma się pilno dowiedzieć przez Szpiegow, co za *Conflia* y *intenta* Nieprzyziaciół, o którą Miasta stronę ma się kuścić, przeciwko której stronie kopa Approsze; żeby też swoje Kontra Approsze robić kazał, z tą iednak przeczornością, aby Nieprzyziaciół Obleżca niepostrzegł, dla czego daley ie ciągnąć nie należy *contra Hostem*, nád 800. stop. 6. Często z Miasta czynić powinien ekskurye y wypadania z Approsze, na Obleżców, y ie pluąc, zasypując. 7. Jeżeli *de certo constat*, że Nieprzyziaciół czyni Podkopy, albo Miny pod Miasto, albo Fortecę, temu zabieżeć *serio non sero*, czego dochodzą Bębnem, albo Kotłem, dobrze nastroionym, y położeniem na nim suchego grochu, który ieżeli skacze, znakiem iest, że Podkopem, albo Minami idzie Nieprzyziaciół. Drugi sposób doćięczenia iest; długimi Swidrami idzie Nieprzyziaciół, y przytuleniem ucha do dziury sluchać. Dochodząc zaś ieżeli iaki Sukurs nie idzie, albo odsiecz, kiiem w ziemie zatkniętym dochodzą *Bellatores*; przytuliwszy bowiem ucho do kiiá, wydaie iákiś huk y bębnienie, co znaczy maszerujące Wojsko *in suppetias*. *Inquantum* by zaś iuż Mury gdzie wylamali Nieprzyziaciół, z tamtąd Armatą, Granátami defensę czynić trzebá.

Sciendum generalnie o Obleżonych: *Clausis desperatione crescit audacia, & cum spei nihil est, sumit arma formido*, mowi Kurciusz.

Seneka zaś pisze: *Acerrima Virtus est, quam multa necessitas extundit, &c. Nihil difficile est persuadere, persuasis mori*,

O ARMA-

O A R M A C I E álbo D Z I A Ł A C H.

A R M A T *usus* w Europie nie dawny, bo dopiero Roku 1330. czyli 1380. *Bartholdus Szwarc*, álbo *Niger Chimik Niemiec*, gdy *Chymicam Operationem* czynił, do Siarki y Saletry iskrá mu *casualiter* wpadła w Moździerz, zápalitá; co on widząc *cum admiratione casui*, przydał inwencyi: to iest węglá tártego, dla prędziego zápalenia. A ták Inwentorem pierwszym w Europie został Prochu, Moździerzow, y Strzelby. Nappierwsze w Europie Miasto *Auspurg* Strzelby záżywać poczeło, *Teste Sztet-tywani*: Wymierzenia Strzelby do Celu wynalezca iest *Bartholomæus Coleonus Bergomas*. *Andrzej* zaś *de Aquiré* *Prowincyał Auguſtyański*, ná Insulach Filippińskich w Indyi Wícho-dniey, czyni tę relacyę Bratu *Piotrowi de Roxas* Synowi *Margrabiego de Poſſa*, że w Chińskim Państwie bardzo dawny *usus* Prochu y Strzelby zaraz Roku 85. po Národzeniu Pańskim praktykowany, ofobliwie w Prowincyach Morzu przyległych. Ale Europie dla nie praktykowaney ná on czas z Chińczykami Kommunikacyi, cale było nie znáionie Prochu y Strzelby záżywané. Tenże *Prowincyał* twierdzi, iż tę inwencyę dał Czart Chińczykom, długo záklinany od Króla támečznego *Vitey* Czárnoxiężnika głównego, co samó y *Lusitańczykowie pro verò* referuią. Dowodem są y Działá Moiężne, y Zelazné z Herbem y Imieniem *Witey* Inwentora y Rokiem, ktorego ználezioné.

S P E C I E S y I M I O N A D Z I A Ł.

P O Polsku po nazywane, czyli też z Hiszpańskiego, Włoskiego, Niemieckiego ięzyká wytłumaczone, te są *Primi Generis* SMOK, álbo BAZY-LISZEK, lubo też WĄŻ, álbo KOLUBRYNA, to iest długa Armata: SOKOŁ, álbo *FALCONETTA*, GRYF, KROGULEC. *Secundi Generis* są D U - P E L K A R T A Ũ N I, które Obudzającemi, Mur burzącemi zowią: Poſpolite K A R T A Ũ N Y, które S P I E W A K A M I P U Ł K A R T A Ũ N Y, które B U R Z Y C I E - L A M I; malé K A R T A Ũ N Y, które K U S I C I E L A M I denominuią *Archelicy*, álbo *Altilleriſtæ*. *Tertii Generis* są wszystkie Działá Zelazne wielkie, y malé, M O Z D Z E R Z E, P E T A R D Y. Wiele waży które Działó z wyliczonych, wiele Prochu potrzebuie do nábiecia, wiele Koni do prowadzenia, wiele razy strzelić może, tu się opisuie.

CANON, álbo K A R T A Ũ N A calá, długa ma bydz ná stop 12. álbo puł-trzyna-

trzyńastey, waży 6000. funtow, Kulę rzuca ważącą 40. funtow, Prochu potrzebuie 20. funtow mocnego, słabszego 27. Może dać ná godzinę ognia 9. álbo 10. rázy. Do prowadzenia siebie potrzebuie Koni 20. w Pospolitey elewacyi niešie Kulę zá tyśiąc krokow.

PULKARTAUNY długość ná stop puliedynastey, waży funtow 4000. rzuca Kulę ważącą 24. funtow, da ognia ná dzień 10. razy, do prowadzenia siebie Koni potrzebuie 18. niešie Kulę w pospolitey elewacyi zá krokow 500.

DUPELKARTAUNA długa iest ná stop 14. Kuli potrzebuie 96. funtow ważącey, Prochu funtow więcey troche nizeli 38. Ale tey dla ciężkości y wielkości rzadko záżywają.

KOLUBRYNA całá, álbo *SERPENTINA*, czyli Wąż długa iest *regulariter* ná stop 14. waży funtow 500. niešie Kulę *ponderis* 12. funtow, Koni potrzebuie 13.

PULKOLUBRYNY, álbo *ZMIIA*, długa iest ná stop 10. wagi má w sobie funtow 200. Kulá tey ma byđż funtow 5. wystrzelić z niey może ná godzinę 13. razy. Koni 9. potrzebuie do ciągnienia siebie. Innych nie specyfikuję, bo Cekwartem nikogo niechcę uczynić, tylko cokolwiek y w tey materyi rozumiejącym; żeby usłyszawłzy o Kartaunách nie rozumiał przez to Kantary, na ktorych wiążą Konie: przez *Falkonetty* nie rozumiał *Falcones*, *Krogulce*, ále *Species* Dział; y z tąd się záchęcił uczyć fundamentalnie Artilleryi, ieżeli chce byđż prochem Woiennym, nie Domowym przykurzony.

DZIAŁ przedtym srodze wielkich záżywano, długich ná stop 22. Mahomet II. Cesarz Turecki, dobywając Konstantynopola Roku 1453. miał tak wielkie dwie Działá ulane pod Murámi przez Węgrzyna Ludwisarza, że Kulámi kamiennemi o 200. funtach nábiiano. Tych z mieysca ruszyć trudno bylo. W Mieście Hiszpańskim *Malaga*, była *Serpentina*, która hukiem swoim, brzemienным Pániom bardzo szkodziła, dla tego do Míasta *Kartageny* záprowadzona.

OBSERVANDA w RYCHTOWANIU DZIAŁ.

1. **T**Rzeba mieć w tym *Magnam Scientiam & praxim*, w Strychowaniu, álbo mierzeniu: potrzebá wiedzieć moc Prochu, y mieć próbę.
2. Uważyć *distantiam* Mety, do ktorey strychować potrzeba.
3. Po wystrzeleniu dzieściáciu razy, trzeba uczynić pauzę, áby Działá zágrzawłszy się nie po-

nie porozrywały się, które całą godzinę Ocetem, lub wodą chłodzić potrzeba. 4. *In spatio* 10. godzin strzelić może 1440. razy; to jest z Kartauny 640. z Pul-Kartauny 480. razy, z Kwart-Kartauny 320. razy. Do czego Prochu potrzeba 20. tysięcy 480. funtów, to jest 128. Beczek, do Beczki 160. funtów rachując. 5. Z Wielkich Dział strzelać może *continuo* 10. razy, z słabszych 8. razy. 6. Kiedy *in defectu* Kul żelaznych, żązywających ołowianych, (które połową cięższe) Prochu tyle do Armaty potrzeba, ile Kule ważą. 7. W odlewaniu Armat nowey mody y formy, na jeden funt Kuli, rachuje się 160. funtów Kruszcwu, do całej Kartauny. Do Pul-kartauny 180. funtów, do Kwart-Kartauny 135. funtów. W samym tym laniu radzi *Hieronymus Ruselli*, do 160. funtów Miedzi, 10. Cyny. 8. funtów Mośiądzu przydawać, bo od Cyny Kruszcwu twardnieje, Mośiądz zaś Cynę y Miedź wespół wiąże, y mocy im przydaie, aby mogły Ogień y moc lepiej *sustinere*, y głośno nábyć. Doskonali Pufżkarze y Cekwarci, radzą do 100. funtów Miedzi, 20. funtów Cyny, a 5. funtów Mośiądzu dawać, a tak najlepsza Kruszcwu *alligata*. 8. Znaki niebezpieczne do rozerwania Dział są te: Kiedy názyt Działo po wysztrzeleniu nazad się cofa; Kiedy Kulą zbyt wielką y ciasno idzie: Kiedy sama wewnątrz Armata żąrdzewieie, zaśniedzieie: Kiedy materya w Dziale płamiła, rzadka, pełna pęcherzyków: Kiedy Prochu drobnego, albo takiego kto do nábiiania żążywa miało grubego Armatnego. 9. Kulą wypadłszy z Armaty za dwie minuty uleci mile Niemiecką, iako zważyli *Lanc-graff Hassyi Gwilielm*, y *Tycho Brache Emuli Matematycy*. Z tąd patet że za milę kto stojący *ad metam*, w iedney minucie widząc zápalony proch w zápale Armaty, w drugiey minucie może się umknąć *evitando ictum*.

INSTRUMENTÓW do DZIAŁ żązywających w náležitym wyrzycowaniu *Quadrantem* po Francusku 1? *Esqvere*, który bywa miedziany, żelazny, mośiądzowy, lub drzewiany. Jest nákształt krokiewki, z iednym krutszym koncem: miało banta idzie pul-Sferyczny cyrkuł, z liczbą znaczącą *Elevationem Horizontalem, Communem, Mediam* aż do dwunastu; od węgła albo głowy tej Krokiewki, idzie perpendykul albo waga ná sznurku. Kto tedy chce wyrzycować dobrze, ten Instrument *Quadrantem* dłuższym koncem ma włożyć w Działo: a tak ieżeli perpendykul wiśi prosto po drugim końcu owey Krokwi, jest Elewacya Horyzontalna, ieżeli pada perpendykul ná pierwszą liczbę onego bantu pul-Sferycznego, znaczy Elewacya pospolita, ieżeli ná liczbę drugą, znaczy Elewacyę drugą, ieżeli ná liczbę szóstą, ma Elewacyę średnią; podług ktorey naydaley leci Kulą.

Drugi sposób rychtowania jest ten: Położyć prawidło dłużej *regularissime* zrobione gładko y prosto, y ná końcach ná przedzie y zadzie oprzeć ná Działo, środ wagę ná prawidło tym lokować, y tak długo Działo podnosić albo spuszczać, aż perpendykuł u środ wagi stanie *in centro suo*, to jest ná środku: odtąd te instrumenta prosto przez krańce patrzyć należy, iak daleko *Linea Visus* dosiada, y dokąd aby te miejsce było *pro meta*, albo drogę Kuli leżącej.

Inne Instrumenta są SZTEMPEL z Niemiecka: Kozuch po Francusku *Lanade*, do chędożenia Łoża, albo Osady Lewety, ná których stoi y *elevatur* Działo: Miara Kalibry do kalibrowania albo mierzenia Kul y *orificii*, albo wylotu Dział: Lont do zapalenia, kłaki do obwijania Kul, Szustle, &c. &c.

T A C T I C A.

TAKTICA nie co innego jest u Matematyków, tylko Część Architektury Woienney, á w rzeczy Umiejętność, Náuka należąca do Koordynacyi, Użykowania Obozu, Woyska do Batalii lub do Prezenty. Gdzie ordynarye obserwują *Bellatores*, aby miejsca w użytkowaniu tą szły Symmetryą y porządkiem náznaczone. 1. Hetmanowi lub Generalowi: 2. Każdey osobno Nacyi, bo każda swoy ná Woynie obserwuje tryb, á po między Nacye różnym Regimentom y Pułkom Pieszyn: 3. Każdemu z osobna Pułkowi y Chorągwi Jazdy: 4. Ná Działá, albo Armatę: 5. Ná Wozy Hetmańskie y innych Officyerow iako inne Woienne *necessaria*. 6. Ná Bazar, *aliis* ná wszelkich *Viſualium* przedawanie, to jest Chlebá, Mięsa, Ryb, trunkow: 7. Ná *necessaria* Zolnierskie, Prochy, Kule, Granaty, &c.

Ante Omnia do przezorności Wodzá należy, aby Oboz fzykował w takim miejscu, gdzieby z paszy, z wody, lasu była *commoditas*, zdrowe ná dłuższe statywa Powietrze, ále nie tak w czystym polu, żeby od Nieprzyjaciela zewsząd mógł być Oboz obsaczony, lecz z iedney tylko Attakowany strony: Jeżeli są pagorki, powinien ie opasać Obozem, ściśnieniami strażami: jeżeli są wyższe, ná nich Armatę lokować. *Dominicus Cysseus* w Xiędze *de Disciplina Militari* radzi, że jeżeli takich pagorkow nie było naturalnych, ná miejscu użytkowania Woyska, tedy ma ie kazać Hetman wysypać w nocy przed batalią, albo rez ná Wozach tarćcami ustawionych y mocno ustawionych Działká postawić Woienne, z kądby Nieprzyjaciela mógł razić. Blisko zaś gor wysokich lokować się, jest to Grob y Mogiły
sobie

sobie y Woysku sypać swojemu, gdyż Nieprzyziacieli wzięwizy, mogłby potężnie szkodzić tam uszykowanemu Woysku. Niebezpieczno też iest bardzo ná gotowego uderzyć Nieprzyziaciela w parácu stoiącego, lecz *Stratagemate* rozdzielić go potrzeba y rozerwać z kupy.

Notandum że Grecy záwzse upatrowali mieysca ná lokacyę Obozu, któreby od natury bylo béspiecznictwem obwarowane. Rzymianie zaś *contra* więcej *arti*, niżeli *naturæ* ufaiąc mieysca, swoią inwencyą ná Obozu uszykowanie, ubezpieczáli. Toż czynią terażnieysí *Bellatores*, bo regularnieysza od inwencyi ludzkiej może byđz uformowana *Securitas*, niżeli od natury nie we wszystkich regularney. *Notandum* y to, że każda w szyku część Woyska, ma swoje własne denominacyę. *Ordo*, Ordynek, część długorożciagniona, y iest pewna liczba Zołnierza, *aliàs Glid* z Niemiecka, po Francusku *Fil*, po Włosku *Filo*. Ten *Glid* ieden iest *Frontalis*, álbo Czołowy, Drugi Bokowy. *Manipulus* iest *Szwadron*, z Włoskiego *Skwadra*, álbo *Squadronne*, z Francuskiego *Esquadren*, w rzeczy samey, iest liczba Zołnierzow w doskonały Kwadrat, álbo w *Rektangul*, *aliàs* podługowaty Kwadrat uszykowanego, postawiona.

ACIES iest Szýk Woyska z wielu Szwadronow uformowany, dopiero opisanych, figury *pro libitu* Hetmana, to triangularney, to kwadratowey, to wielu-węgielney różniący się y liczbą ludzi, y formą. Tego Szýku *Acies* názwanego części sá *Cornua*, álbo Rogi, *ALÆ*, to iest Skrzydła Lewe, Prawe. *FRONS*, álbo Czoło, po Włosku *Anti-Guardia*, *TERGUM* Tył, po Włosku *Retro-Guardia*.

Po USZYKOWANIU Woyska w samey Potyczce, *observanda*. Niżeli przyidzie do Ognia dawania z ręczney strzelby, pierwey z Armat same ná rogách stoiące Szýky powinny *debilitari*, y byđz łamáne. 2. Co raz się podługwając pod Nieprzyziaciela przez letkiego Zołnierza z obuch stron bywają utarczki, tak z Piechoty, iáko Jázdy. Potym *FRONS*, álbo *Anti-Guardia* biie całą siłą ná Nieprzyziaciela. A Skrzydła, mają się tylko *defensivè*, z mieysca się nie ruszając. 3. Z Armat potym Ognia dawać przestáią, á biorą się do ręczney strzelby, bo by y swego w zamieszaniu Zołnierzów gubili. 4. *Generalissimus* wpośrodku Korpusu Woyska mający mieysce swoje, odbiera przez Kurforow ze wszystkich Skrydeł wiadomości y relacyę, co się z ktorym dzieie, á ten łamáne Sukursiem sekunduie. 5. Taborzy, Wozy mają byđz z tyłu Woyska uszykowane, áby byly dla niego zászczýtem. Jázdy powinny Skrzydła łamać Nieprzyziacielskie, y dobrą dáć rezystencyą Náiezdcom.

M U Z Y K A .

MUZYKA, albo Hármonia, iest Część MATEMATYKI, z konceypowa-
na ná urekreowanie Ludzkiego sluchu, który się zgodną głosów Har-
monią niewypowiedzianie delectuie. Inwentorowie MUZYKI zdają
się bydz *Jubal* naypierwly *Lutni* y *Spiewánia* wynálezć, powtórni *Orpheus*,
Amphion, który MUZYKĘ Swiátu propagarunt; o ktorey pisali *Euclides*, *Pto-*
lemeusz, *Aristoxenus*, *Boëtius*, *Zarlínus*, *Mersennus*, *Kircher*, *Schottus*, &c.

Do MUZYKI náleży *CONSONANTIA*, aliás głosów rózných dobre y
mile dobieranie, którego *Pythagoras* pierwszym *perhibetur observatorem*; gdy
bowiem koło Kowalskich przechodził Kuźń, y dźwięk uslyszal Młotów,
uderzeniem, wdzięk myły czyniących, MUZYKI Stároświeckiey *Dissonan-*
tiam, to iest nie zgodne głosów dobieranie wykorregował.

MUZYKA u Greków skladała się imó. *Ex Sono*, który ieden *Acutus*, dru-
gi *Gravis*: zdó. Z Konsonancyi, o ktorey dopiero mowilem: *ztió. Ex inter-*
vallis, albo przeciągow między głosami. Te *Intervalla* iedne są większe
u Muzyków 25. swoie Imiona Greckie y Łacínskie májące: Naprzykład
Diapente, albo *Quinta*. Iníze *Intervalla* mnieysze: Naprzykład *Ton* maiey-
szy, puł tonu mnieyszego, po Grecku *Diesis*. Záyzywali do MUZYKI Stron
18. kaźdey inne dawszy názwisko Greckie. Naprzykład *Tetrachordon*, to
iest o Czterech Stronach: *Pentachordon*, o Pięćiu Stronach: *Sexachordon*,
o Sześciu Stronách: *Septichordon*, o Siedmiu Stronách: *Octachordon*, o Ośmiu
Stronách, y tak *consequenter*. Ostatnia Ośmiasta Strona *Netehyperbolæon*, to
iest ostatnia ostro-brzmiących. Te Strony y Konsonancyę, Grecy ná-
zywali *SISTEMA MUSICUM*, Łacínnicy *SCALAM*, albo *MANUM MUSICAM*.

Tá MUZYKA Greków dla stron 18. y ich Imion była ciężka do po-
jęcia y obserwowánia, dla tego Łacínnicy od czasów *Boëtyusza*, y Świę-
tym *Ambrożego*, *Augustyna*, y *Grzegorza Wielkiego*, co raz krotsze Muzykom
formowali *Compendia*, aż do *Gwidona z Aretium* Míasta Florenckiego *Benedykty-*
na, który około Roku 1024. wynalazł nowy Modelusz Spiewánia, y ná-
uczenia się *artē* Spiewać w Europeyskich Kraiách, to iest z inwentował 5.
Syllab zá znaki głosów, albo Tonów, to iest: *UT, RE, MI, FA, SOL, LA*,
Aliás wzięł pierwize *Syllaby* z Strof Hymnu Kościelnego o Świętym *JA-*
NIE Chrzęcielu owego:

UT queant LAxis, REſonare fibris.

Mira geſtorum, FAMuli tuorum

SOLve pulluti LABii reatum,

Sancte Joannes,

Co ſamo wyraził dowcipny Poëta Wierzem naſępującym, Miłość Muzyką nazwawſzy:

UT Relevet Miſerum Fatum SOLitoſque LABores,

Ævi ſit noſtri Muſica dulcis Amor.

Litery z Alfabetu niegdy od Grzegorzã Wielkiego Papieża za znaki głosów połoſzone, w MUZYCE tenże Gwido rezerwował, y lone *ad inſtar* drabinki rozłóżył, Klawiſzami, albo Kluczami Muzyeczniemi ie nazywając, z tey racyi, że niemi iak Kluczem do Spiewania otwierają ſię wrotã. Tãkich Liter Łacińskich za Klawiſze u Muzyków poczytanych ieſt 7. A. B. C. D. E. F. G.

MUZYKA u Łacinników ieſt dwoiãka, iednã PLANA, albo GŁADKA GREGORIANA, iż od niego reſtauirowana, inãczey ECCLESIASTICA, CHORALIS, MONASTICA; iż do Koſciół, Choru, Mnichow należy, utytułowana. Druga FIGURALIS, Figural, z Not roſney figury, y roſnego walurow ſkładająca ſię: Do tey należą iako Elementa głoiy, Klawiſze, Partes, Pentagrammata, Cantus, Nota, Taćſus, Pauſe, Toni, &c. &c. Partes, albo Części MUZYKI, ſã roſnie Spiewakow Głoiy, piekny Koncert gdy ſię dobierã czyniących, ktorych princypalnych rãchuię ſię cztery. CANTUS, albo DISCANTUS, zdò. TENOR, 3tiò. ALTUS, albo CONTRATENOR, 4tiò. BASSUS, albo BASIS. Pentagramma zowie ſię pięć Linii Muzycznych, od Gwidona znaleſzionych, roſnych od Chord, albo Stron Greckich.

NOTY MUZYCZNE ſã to punkta, połoſzone niby memoryału, gdzie głos podnieſić, gdzie zniżyć, od Jana de Muris Roku 1320. ſkoncypowane. A te NOTY ſã Maxima, ktorey proprietas że Dormit: Longa, ktorey wlaſnoſć że Cubat: Brevis, ktorey wlaſnoſć że Sedet: Semibrevis, a tey wlaſnoſć że Ambulat: Minima, ktorey wlaſnoſć że Properat: Semiminima, a tey wlaſnoſć że Currit.

TACTUS, albo Meſura, ieſt to Miarã, od Bòecyfuſza PLAUSUS nazwana, przeſtrzegająca Spiewaka, albo Muzyka, aby nie iednym czaſu przeciągiem ſpiewał, lecz raz leniwiey y wolniey, drugi raz ſpieſzniey. PAUSÆ, ſã pewne znaki na kãrtkach Muzycznych połoſzone, ktore ſpiewającego, lub grającego przeſtrzegają, gdzie ſtãnąć ma, y uczynić Pauzã.

TONUS, ieſt pewny ſpołob, forma, modeluſz ſpiewania, lub grania na począ-

początku, w środku, y ná końcu. Takich Tonow jest sześć: *Dorius*, *Hypodorius*, *Hypophrigius*, *Lydius*, *Hypolydius*. Własności tych Tonow są *Pius*, *Latus*, *Querulus*, *Tristis*, *Hilaris*, *Incitatus*.

MUZYKA *tandem* INSTRUMENTALNA jest jedná Instrumentalna *Enchordica*. Stron kreconych, lub ciągnionych zażywiająca, iáko to Lutnia, Skrzypce, Wiola. Druga Instrumentalna *PHEUMATICA* Wiątrém, Duchem glos y koncert czyniąca, iáka jest ná Trąbie, Flecie, Oboiu, Dudach grając. Trzecia Instrumentalna *CRUSTICA*, wyrażająca Koncert uderzeniem, dotykaniem, iáka jest bić w Kotły, Bębny, grąc ná Cymbałach, Orgánach.

MUZYCZNE INSTRUMENTA STAROZYTNÉ.

TUBA jest Instrumentem do Woyny służącym: *TIBIA* do śpiewania chwały Bożkow y Celebrowania pochwał Walecznych Ludzi *olim* destynowana: *FISTULA* była Dudká, Piszczałká Pastuchow, z wielu Piszczałek, á najczęściej z siedmiu uformowana podle siebie, co raz niżej lokowanych, głosów dystygwowanych: *AVENA*, rákże Piszczałká, prosta pastuska pieśń albo wiersz wyśpiewująca: *TESTUDO*, jedno jest co y Lutnia, tak nazwana: że ná skorupie Zołwiey Merkuryusz przeciągnowłzy strony, wygrywał sobie. *BARBITON*, jest także Lutnia, ále ogromniejszego głosu. *LYRA* jest Skrzypce, *PLECTRUM* Smyczek.

*Ná ktorým Instrumencie iákie Strony y iák należy grát,
z następuiących słow edisce.*

Helys, Barbiti, Lyræ, Cytharæ,
Nervos, Chordas, Fila, Fides,
Plectrô, Pectinê, Digitô, Pollicê,
Percutere, Increpare, Pulsare, Movere.

MUZYKÉ, czyli Śpiewanie, czyli Granie, *Hieronymus Philetus*, pisząc iey pochwały, nazwał, iż jest *Divûmq; Hominumq; Voluptas*.

Ktora z wyliczonych *Species* Muzyki BOGU naymileysza?
Odpowiada Poëta Chrześciáński:

*Non Vox sed Votum, non Musica Cordula sed Cor,
Non Clamor, sed Amor, clangit in Aure DEI.*

Kon-

KONKLUDUIĄC *Scientias Mathematicas*, nie będzie to *abs re*, *Artes Liberales* tu położyć, których iest Częścią MATEMATYKA dopiero odemnie krotko zakończona. *ARS Liberalis*, albo *Eliberata*, nie co innego iest, tylko ta, ktorey się uczyć, ią umieć y praktykować, Nayszlachetniejszey Krwie licet, imò decet, owlżem Trony Krolewskie iásnieyłze są tych Nauk, ná nich *micarite pyropo*. Názwane *Liberalis*, że im wolni Ludzie y Osoby *dabant operam*, y ztąd, iż dobrowolnie Ludzie ich uczą się, *bonestatis*, *non turpis questus gratiâ*. Nie żeby niemi co zarábić, ále się ozdobić, á ieżeli zarábić, to nieśmiertelną Sławę y Estymacyą.

Te *Artes* w Oxonieniskiey *vulgò* Oxondorffwskiej Akademii, którą názwáno *Athenas Anglicas*, na Szkołach wyrażone *cum effatis*, y z moralizacyami:

Grammatica:	<i>Litteras Disce.</i>
Dialectica:	<i>Imposturas fuge.</i>
Rhetorica:	<i>Persuadet Mores.</i>
Aritmetica:	<i>Numeris omnia constant.</i>
Musica:	<i>Ne tibi dissideas, (bo zła będzie konfonancya)</i>
Geometria:	<i>Cura quæ domi sunt.</i>
Astronomia:	<i>Altiora, te ne quaeseris.</i>

TYTUŁ DZIESIĄTY. Tey XIEGI.

SZKOŁA POLITYKI,

aliàs

Krotka á Fundamentalna Nauka Administrowania dobrego
RZECZY POSPOLITEY,
Gdzie wiele Mądrych rzeczy dla Republikantom.

PRzeczytawszy wzmiankę POLITYKI, może iáki Idiotá rozumieć, że tu datur Nauka POLITYKI, iák się pięknie kłaniać, konwersować, ślać, isć, we wżyskim politycznie się spráwować: Ták rozumiejąc onyli się: bo tu nie o Ludzkości y pięknych Mánierach dyskurs *formatur*, lecz *de POLITICA*, czyli *POLITIE*, która iest *Prudentia* dobrze trzymájąca y Sądząca o RZECZY-POSPOLITEY, albo DOBRU POSPOLITYM, iáko też o Jey Posłanowieniu y Rządze.

Rządzeniu. Gdyż te słowko *POLITICA*, albo *POLITIES*, czyli *POLITIA* wzięło się od Greckiego słowka *Polis*, y wyklada się Miasto, Pospolstwo, iakoby to była naywiększa Świata Polityka, Rzecz-Pospolitą & *Communitatem* utrzymać, nią rządzić chwalebnie ku całości y dobru iakiego znacz-
Salus Populi Summa Lex esto.

RZECZ-POSPOLITA tedy nie co innego jest, tylko Porządek, y pewny sposób rządzenia Ludzi zgromadzonych, pewnemi Prawami tak w rozkazaniu, iako słuchaniu zawisłemi, ku generalnemu całego Zgromadzenia profitowi.

RESPUBLICA bowiem jest *Res Populi* według *S. Augustyna*; według *Iso-kratesa* *Civitatis Anima*. Albo też jest iedne Ciało Moralne, z wielu człon-
Constitutivum kow złożone, Boskim y Ludzkim Prawem się rządzących. tey **RZECZY-POSPOLITEY** jest zbiór Ludzi rozeznanych, Prawem ży-
ad instar iących, Pszczoł *in Commune* zbierających słodycz, bo Człowiek będąc *Animal Sociale*, według Xiążęcia Filozofów zawzięte lubi żyć *in Socie-*
tate, a tak *Res unita* walet na utrzymanie Dobrą Pospolitego.

RZECZ-POSPOLITA y **MAGISTRATUS** wzięła *originem* od **BOGA** według Pańskiego Prowerbialisty w Rozdziale 8. *Per me Reges Regnant*; y według Pawła Świętego; *Omnis Potestas à DEO est*, ztąd Krolowie y Xiążęta, *DEI Vicarii*, *Imagines Divinae Majestatis*, zowią się u Politykow. U Hebray-
Elohim, czykow Urzędnicy zowią się *Elohim*, to jest Bogowie, *Sarim*, to jest Xią-
Tacita pradicatum, żęta. Piekne Rzeczy-Pospolitey u *Tacita pradicatum*, że jest Wieczna; *Principes sunt mortales, Respublica aeterna est.*

RZECZY-POSPOLITEY nie inne jest *Incrementum*, tylko *Decrementum* drugiey, bo generalnie mówiąc: *Corruptio unius, est generatio alterius*. Jedney zgubą, drugiey jest Mąką. Rzym w ten czas głowę podniósł swoję, kiedy Alba, y Albańscy upadli Krolowie: Asyryjska, czyli Babilońska długo stojąc Monarchia upadła, a ten *casus* był fundament Perckiey Monarchii: Perckiey odmiana, Greckiey szczęśliwy Sukcess: Grekow nie długo trwający *Status Monarchicus*, Rzymckiey dał wykwitnąć *tot Saeculis*. Dług wzrost nie mały **RZECZOM-POSPOLITYM** nadanie Wolności, y *Immu-*
habetur pro virtute. *Camillus Censor* postanowił nawet y na podeszłych pa-
nas

nas Criminales, aby pewną do Skarbu importowali Summę, ktorzyby Zon brać niechcieli: U Koryntian, ci bez pogrzebu ktorzy bez Zon: U Lakonczykow nágo w zimie po Rynkach wodzeni, ktorzy oziębli do Stanu Małżeńskiego: Argowie żadnemi od Oycyzny nie ozdobieni Honorami: U Atenczykow rozgami śieczeni o koło Oltarzow, ieśliby y tam-ci w beżennym stanie żyć sobie obráli.

W braniu Zon ieśli terazniejszy, dopieroż Stare Wieki były prze-zorne. Zony zwály się *Uxores*, niby *Unxores*, że odźwierze domu Pána Młodego pod czas przenośin smarować powinny były, *Teste Plinio*. Obierwowáli równość, gdyż *Kurcusz* mowi: *Firmissima inter pares amicitia est*. Toż radzi *Owidiusz*: *Si qua vales aptè nubere, nube pari*.

Urodę w Zonách, iako *motivum* do wzajemney Małżonkow harmonii wszystkie obierwowały Wieki. Piękność *Plato* nazywa *Nature privilegium*: *Diogenes* Filozof *Fortuna Benum*: *Socrates*, *Modici temporis tyrannidem*: *Aristoteles* *Mutam Commendationem*. Ale náleznych Wiekow niech będzie y kosztur nie ostrugany, byle ożłocony. Nie patrzą czy z urody miła, byle było posługu siła: mowią często: *Malo Villam quam illam*, co tak moją wykładam Mużą:

Niechay ma posag dobry, Wieś iedną y drugą,

Choć iest szpetną, choć Stara, będę ja iey sługą.

Lat do tego Stanu *Justinianus* 12. pretenduie, *Aristoteles* od lat 18. w płci białey, aż do 50. czas lidze Małżeńskiey náznaża. A *Plato* od 20. lat do 40. Inni inaczey. *Quinque P.* w Zonách dawne, dopieroż terazniejszy pretenduią Konkurenci:

Quam sis docturus habeat P. quinque Puella:

Sit Pia, sit Prudens, Pulchra, Pudica, Potens.

Nie máły Ornament RZECZY-POSPOLITYCH; piękna Dzieci edukacya: Naprzod własnemi ich nie Mamki wykarmiwszy pierśiami: Złotem nie słowy Złorousty Chryzostom dał o tym Swiátu przestrożę w *Homilii* ná Psalm 50. *Erubescunt fieri Nutrices, quæ factæ sunt Matres*; gdyż takowe przez Mamki karmienie, iest oziębley, odrodney, nie wrodzoney miłości dokument. Wykracza Mátká każda przeciw naturze, dáiacey ná to pierśi, żeby karmiła, á ona nie karmi. Jeżeli Potomek wielkim uda się Człekiem, nie będą mowić: Ze z Matki, lecz z Mamki wyssał pierśi, tak wielkie przymioty. Iákie kto potrawy pożywa, takich nábiera własności y *qualitates*, bo *omne alimentum, transit in substantiam aliti*; toć kiedy ledaiákiey Mamki, złey, krną-

brney, niecierpliwey, prośbaczki zażywa pierś Syn czyi, iey Obraz w dalszym wyrazi życiu, albo nie zdrowie y choroby poność będzie, nie zdrowey Karmiicielki. *zdd. Incumbit* Rodzicom wykarmiwszy, dać dalsze wychowanie w naukach *Artium Liberalium*, w Językach y Dworskim Polorze ćwiczenie.

Nie mały Akceś RZECZY-POSPOLITEY z Konjunkcyi naturalney wielu Familii, Domow Wielkich y Zacnych; *item* z Konjunkcyi Osob politycznym Prawem obowiązanych, wiedności zostających; *item* z Konjunkcyi Sąsiedztwa, to jest z bliskim Powiatem, Ziemią, Prowincyą, zawarćia przyiaźni, lub z Miastem, które wzięte za Mury zowie się u Łacinników *Urbs*, *ab Urbe*, to jest od okragłości; Kiedy się zaś bierze za Obywatelów, zowie się *Civitas* y znaczy *Communitatem*, to jest zebranie wiele Osob. Miasto w Prowincyi iakiey pryncypalne, do którego inne iak Corki referują się, zowie się *Metropolis*, albo Stolicą, Główne Miasto, po Niemiecku *Hauptstatt*.

FORMA y KONIEC RZECZY-POSPOLITEY.

Forma albo Modelusz rządzenia zawisł na troiákim sposobie rządu, to jest *in Statu MONARCHICO, ARISTOCRATICO, DEMOCRATICO*; a tak od sposobow rządzenia denominuje się *RESPUBLICA MONARCHICA*; to jest od Jednowładzcy dependująca rozkazów, naprzykład od Krolá, albo Xiążęcia: Albo *ARISTOCRATICA*, która od wielu Zacnych, wybornych Ludzi zawisła Rządcow: Albo *DEMOCRATICA*, w której wielu Polspółstwa zachodzą rządy.

Te trzy formy *Rerum Publicarum* wyraził Tacitus mówiący: *Cunctas Nationes & Urbes, Populus, aut Primores, aut Singuli regunt.*

Ale *à diametro* MONARCHII, to jest Jednowładztwie w kontr staie TYRANNIS, *alias* kiedy jeden Państwo *habenas* rządzi, nie według praw państwa, ale według upodobania swego niesfálznego, Potencyi swoiey na złe zażywając. Zrad między Krolew Sprawiedliwym y Tyrannem pokazuje się dystrynkcyja, że tamten ku Poddánstwu y Dobra Polspolitego ciałości wszystko kieruje, ten na swoje prywatne godzi *commoda* y na życie Poddanych.

ARISTOCRATICÆ REL-PUBLICÆ sprzeciwia się *Oligarchia*, to jest *Paucorum Dominatus*; że gdzie Senatorowie rządzą, tam kilka Osob wzmocnionych *iniquis mediis*, w rządy publiczne *involant*, & *violant* Prawa.

DEMO.

DEMOKRACYI i przeciwia się *Ochlocratia*, albo *Anarchia*, gdy nazamiany Pospolstwo rządów sobie usurpuie.

O tych *Species* RZECZY-POSPOLITEY *sunt* traktuję *sub titulo* MAJESTAT DOSTĘPNY, *aliàs* o Monarchiach Świata tu zaraz po Rzeczypospolitey, *tám si lubet, licet* czytać.

R Z E C Z Y - P O S P O L I T E Y

A D M I N I S T R A C Y A,

aliàs

R Z A D Y y S P R A W O W A N I E.

ADMINISTRACYA RZECZY-POSPOLITEY jest dwoiaka, jedná *Togata*, to jest w pokoju siodkim wydaiaca się, druga *Militaris*: Obá te Rządy nazywać się mogą *Imperium*.

Do ADMINISTRACYI spokojney *in Toga*, należy *MAGISTRATUS* nazywany à *MAGISTRO*, od Starzszego, Przełożonego, więcej mogącego y umieiącego, nie w Konzlcie iakim, ale w rządach Dobrá Pospolitego. *MAGISTRAT* tedy nie co innego jest, tylko Urząd z Osob polderownych, rozeznanych, *legitimè* ná to wysadzonych, złożony ku Dobremu Dobrá Pospolitego, ku strzeżeniu Praw, karaniu *Excessow*. Obligacya *Magistratu*, *ut praesit, praescribatq; recta & utilia & Conjuncta cum Legibus*, mowi Cicero. *MAGISTRAT* tedy jest *Lex Loquens*, à *Lex* jest *mutus Magistratus*. *Magistratus est Medicus Civitatis*, mowi *Thucidides*.

MAGISTRAT bydz powinien *per ELECTIONEM*, to jest obieraiac zgodne y Godne *Subiecta* do Rządów Dobrá Pospolitego, ktoreby powagą swoią utrzymáli *executionem* Praw pospolitych w poddanych.

Quæritur Czyli *Naturalnych Sensatow*, czyli *Mowcow* wysadzac ad *Magistratus*?

Jedni trzymaią że *Sensatow Naturalnych*, rácyę daiac: iż więcej życie y postęпки chwalebne, nizeli wymowa wyperswaduie. *Scaurus* w Senacie Rzymskim więcej powagą nizeli dowcipną, y wyborną wyperswadował mową: Mowá im piękniey w slowá ádornowana wyborne, tym dalsza od prawdy, wedlug *Platona*: gdyż *Veritas sine fuco*. Nie jedná *Demokracya*, to jest Pospolstwa Rząd, zamienil się w *Tyranniá*, przez pochlebne y piękne

kne Duktorow y Princypałow obleśki; mowi *Aristoteles in Politicis lib: 5. Sedisi*, to iest rosterek, y buntow w Rzymie *Tribuni-plebis* wiele naczynili, będąc *Eloquentes* według *Cicero*na. U Spartanow albo Lacedemonczykow, iż *Ktezyfon*, chlubił się, że dzień cały mowić potrafi, wypędzony z Senatu, *Teste Plutarcho*; gdzie mało mowić, a wiele czynić za rzecz chwalebna poczytano. Ztąd *Laconismus* od Lakonczykow krótka a wyborna mowa, na Swiat poszła. Za *Fanniusza Strabona*, y *Waleryusza Messali* Konśulow Rzymskich, Retorow z Rzymu wypędzono, według *Swetoniusza*: iż delectować mową, nie perswadować *seria* ku Dobru Pospolitemu mieli *in usu*.

Drudzy zaś *è contra* trzymają, że do Administracji y MAGISTRATOW, *Tulliuszow*, to iest wymownych promować potrzeba: bo iak drzewo sękatę obcinać y gładzić, tak Pospolstwo niesforne wybornemi perswazyjami utrzymać potrzeba, radzi *Plutarchus*. A kto mężniey Sprawiedliwości Prawdę obroni? kto piękniey Prawa, Sądy opíše? Wolę ludzką nakłoni y nawiedzie do swoich intencji, odwiedzie od buntow, ieżeli nie Mowca? *Tezeusz* Lud Ateński y z roli spędził, piękney używszy *Elokwencyi*, według *Pausaniusza*: *Piorunuiący*, to iest pioruny nie słow a zuśtrzucający *Perikles*, co chciał wymógł na Ateńczykach, piłze *Plutarchus*. *Demostenes* gło wny Orator, gdy na *Exedre*, Ateńczykowie na konia: gdy tamten *eloquentia* wylewa *fontes*, w ten czas *Athenienses* swoje y nieprzyjaciół krew wylewać *paratissimi*. Na perswazję iego Lud Ateński *Fadera cum Regibus junxit, juncta dissolvit*. *Katilina* Buntownik z Rzymu wygnany, *Antonius pro Hoste Patriæ* uznany, w ten czas, gdy Mowcą *Cicero* Stylu zażył na nich Oratorskiego, *Teste Plutarcho*. *Veji* Miasto nad Rzym byłoby preferowane, Rzymianami napełnione, gdyby ich tam się przenoszących *Furius Camillus* nie f ryą, lecz łagodną a piękną nie utrzymał był mową, *Teste Livio*.

Quæritur 2do. Czyli Młodych, czy Starych Kandidatów do Magistratow wysadzać?

Jedni trzymają że STARYCH, dając rację: że *Va illi Regno cuius Rex Puer* Jest, z Pismá Świętego. Młodzi swoich nie umieją rządzić impetow. Spartńczykowie Magistraty swoje nazywali *Natu Grandiores & Senes*, nie Młokolami. U Rzymianow *Senatus à Senio*. *Plato* za Prawo generalne mieć chciał, aby do Magistratow ten miał kreskę, kto ma 5. Krzyżykow, aliás lat 50. co y Spartńczykowie obserwowali, *Teste Plutarcho*.

U Rzy.

U Rzymianow ten nie Konul, kto nie Stárfzy náđ lat 43. ten nie Prator, kto nie liczył lat 40. ten nie *Edilis y Quasor*, który młodszy náđ lat 27. *Teste Sigonio*. Prawo Pospolite do Honorow nie przypuszcza tych, którzy 25. lát nie skączyli wieku swego. Prawda że Starzy słábi ná Ciele, lecz zdrowsi ná Młodszych ná Umyśle; á tym słamym *aptiores*. Wiele náuczyła Podeszłych *experyencya, & usus rerum*. Ten Medyk lepszy, który koło więcey, y dłużej chodził pacyentow. Samey Natury porządek kaže, áby Stársi rządźili Młódzemi: Więcey Osiwiała wyperswaduie głowá powagą, niżeli Młokos. Bo *magna fuit quondam Capitis reverentia Cani*, mowi Póeta. Pospolite nieśie przysłówie: *Husta Juvenum, Consilia Senum*. Ze Karol VI. Krol Francuski, w Dzieciństwie Pánował, Dobro Pospolite exponował *in discrimen*, według *Polydora*: Wiele chciało rządźić, á ieszcze więcey ná swoje nákrecać stronę *Rotam Fortune*: *FROTON III.* Krol Duński, że rządźił, będąc Dziecięciem, przykład zostawił Swiátu, że takie mizerne y fatalne Pánstwa rządy, *Teste Olao*, gdzie się rządzą Dzieci.

Drudzy tego są zdánia, iż Młódsi są zgodnieyszemi *ad Regendos Magistratus*; tę álleguiąc racyę z *Simanki y Świętego Ambrożego* mowiących: *Non enim omnis Senectus Venerabilis & apta, sed illa quæ non Canis sed moribus albescit*: to iest ktora nie siwością, ále podściwością upudrowała głowę. Co po Starcu, który *bis puer*. Starzy tylko *Censores* dobrzy, nie *Rectores*: swoje tylko ákcy y dawne chwalą wieki, gániając terażnieysze, iák mowi *Cornelius Francuski Póeta*:

Laudat præteritos præsentis despicit Annos;

Hoc tantum rectum, quod fecit, ipse putat.

PLATO w lećiech 70. zostájących od Magistratu reguluie do kominka. *MACRIANUS* Celsarskiey Godności ákceptować nie chciał, że w Krześle nie ná koniu siedzieć był *aptior*: że się w lázni kompać, nie potem zalewać Marśowym, wygodnie spać, smaczno iescć, pić, rzecz Stáremu przyzwoitszą osądził, niż *in Imperio*, od tego wśzystkiego byđż umartwionym, iák o nim świadczy *Trebellius Pollio*. Starzy mają do siebie, że są lękliwi, *suspicaces*, nárzekájący, & *contra* Młódsi sercá są śmiałego y odważnego, Sławy y Chwały áppeteczni: *prometa* nie interes y profit, ále honor sławiający. Nie ná latá patrzyć náleży Młodego Człeká, lecz ná rozum y mądry proceder. Same Prawá, ieżeliby Młodość wykroczyła dyskretny ná nią extenduią rygor: Nie zbytńia iednak Młodość ma do Rządow *adhiberi*, choćby była *extraordynarynym* opatrzona rozeznaniem, gdyż według *Katona*: *Senilis Juventa præmatura mortis est signum*: Kto w Młodości

doyrztałego doszedł rozumu, ten prędko przysćignie pod kofę śmiertelną: Dawid Krol Naymłodszy między Bracią, a Naystarszy do Korony z słatecznych postępów: Salomon w trzynastu lećiach Krol y Sapient: Alexander Macedo, w małych lećiach Wielkim, w 33. lećiach, gárść prochu, tám już skończył, gdzie drudzy zaczynają, & *Vitam, & magna agere*, U Rzymianow *Corvinus Marius* Młodszy, *Scipio Afrykański*, *Pompejus*, *Augustus*, dla Woienney experyencyi, choć w Młodym Wieku Konsulami kreowani, iako świadczą *Plutarchus*, y *Plinius*, *Alexander Severus*, w Dzieciennym Wieku od Senatu obrany za Cesarza, według *Wolaterrana*: *Gordianus* w 13. Roku: *Otto III.* w iedynastym *Mirabilia Mundi* od wielkiego rozumu y rządow chwalebnych rzeczony, według *Sigiberta*; *Karol V.* w młodości podobney kreowani Cesarzami: *Karol VII.* Krol Francuski w Roku trzynastym Koronę zaczął dźwigać ná głowie, *Riccius lib: 3.* *Raymerus*, czyli *Ramirius III.* w piątym Roku po Oycu ná Hiszpańskie nastąpił Krolestwo: U nas w Polščę *Zygmont August* w Roku 10. Krolew obrany za życia Oycá *Zygmonta I.* W Anglii *Henrika* Parlament uczynił Krolew w Roku 9. według *Polydora*. Z czego patet że y Dziecienne Wieki udźwigną Berło y Koronę, rządzić potrafią Magistratami, choć sami są *sub Magistris*.

Quæritur 3tio. Czyli Cudzoziemcy, czyli Ziomkowie
mają być promowowani ad Magistratus?

Litera Párńska w Księgách *Deutoronomii cap: 17.* zaleca *seriò*, aby Rządca był *è numero Fratrum: Non poteris alterius Gentis hominem Regem facere, qui non sit Frater tuus.* Same nie rozumne Zwierzęta z swego rodzaju mają Krolá, Practwo Orłá nie Lwá, Bestye Lwá nie Orłá. Znak to jest podłych subiektow w Oyczyźnie, kto Cudzych záżywá. Swoy swego zna, y rozumi Geniusz. *Extranei* do Honorow nie bywają przypuszczeńi, zá coż do Korony *admittuntur*? Rzymská, Atenská, y Wenecka Rzecz. pospolitá swoim *Patriotom* oddáie Urzędy: Syrákuzani dáwnych wiekow Starożytnym Fámiliom konferowali Dobrá Pospolitego *regimen* według *Dyodora*: Cudzoziemcy, Cudzoziemskie wnoszą zwyczáie, mániery y rządow *Maxymy*, y wszystko czynią *de novo*. *Wilhelm* Krol Neapolitański y Sycyliyski, Francuzow preferuiąc nád *Páriotow*, gdy im wszystkie zdał rzády w Sycylii, *Siculis Vesperis*, dał *originem*: bo Sycyliyczycowie *exotici regiminis impatientes*, spiknąwszy się *sub signo* ządzwonienia ná *Nielzpor*, uczynili fatalną *Kompletę*, *complendo* wszystkie mieysćá trupa-

trupami Francuzow., iako pilną Historycy. Obywatele zawsze są posłusniejsi swojemu, niżeli cudzey Nacyi Czelekw, mowi *Patrius* w Księdze *de Republica*. Polacy *teste Herberto in Chronicis* więcej niż 900. lat Ziomków mieli Monarchow (wyjąwszy Wacława Czecha) aż do Kázimierza. A co większa przestrzega Polityk *Lipsius*: *Ut in quam domum Vespertilioes veniunt, signum funeris: sic Respublicae Labentur, in quam veniunt Peregrini.* Ciemny jest Xieżyć, bo *aliena luce coruscat*, tak Krolestwa *sub Rege extraneo*.

SWIECKA zaś Polityka y Cudzoziemcow bierze do Rządow, probując *exemplis*. *Numa Pompilius* ani z Krwie Senatorskiej Rzymianow, ani *Natione*, lecz z roli Sábińskiej Berłem rządził Rzymskim, według *Liwinusza, Plutarcha*: *Tarquinius Priscus* Greczyn, przecież Krol Rzymski.

NERVA, *gudi Minerva*, bo w Miasteczku Narnieńskim urodzony, był Cesarzem, *Teste Aurelio Victore*: *Trajanus* będąc Hiszpanem *Natione*, Pánem ná Tronie záiaśniał Cesarzkim, bo ná Cnotę, nie ná Oyczyznę względ mieć potrzeba. *Dio*. Powaga też Cudzoziemców dáleko większa, niżeli Patriotow: *Nemo Propheta acceptus est in Patria*, mowi *CHRISTUS* *Luc*: 4. toć Cudzoziemiec *adhibendus*. Między swoimi częsta jest lemulacya, zazdrość, zobopolne záboystwa, czemu zábieżyć może przez promocyą do Rządow Cudzoziemca, radzi *Bodinus de Republica*. Przez obranie Cudzoziemca, ile potężnego y bogatego *Augentur Vires* Rzeczypospolitey.

Quæritur 4to. Czyli Urodzenie ma mieć respekt w promocyi do Godności y Urzędow in Republica?

Wielu nie apprehenduie, *quo genere* kto Urodzony: *Sit fur, sit Sacrilegus, at bonus Imperator & felix.* *Sept*te był *de altera Matre natus*, to jest z niepodściwego łoża, przecież Izraëlitow Wodz sławny y Zwycięski, *Judicum* u. *Themistokles* Wodz Ateński, z Nierządneho łoża dobrze rządzący Dobrem Pospolitym, *Teste Plutarcho*. Takiegoż łoża *Timoteusz* Wodz także Ateński, ale taki, że mu *Fortuna* Miasła y Krolestwa w sieci záganiała, *Athenens lib*: 13. *Marcus Brutus* z *Serwili* Katona Siostry, ale od Cezara Diktatora ná złe záżytey, według *Plutarcha*: *Heliogabalus* ná Tronie Rzymskim Nayaśnieyszy, á ciemny z podley y nizeczemney Matki, według *Kapitolina*: *Teodorik Ostrogotow* Krol *Welamira* Syn z *Metresy Aurileny*, iako *Joannes Magnus* piłze *lib*: 9. *Adolesanus* Krol *Edwarda I.* Syn z *Edyginy* chłopianki, według *Polydora*. *Aristoteles in Politicis* radzi Swiátu, aby ná Trony y Rządy, nierządneho łoża Synowie nie byli podwyższeni. *Maximin* Cesarz z *Pa*stucha

ślucha śplodzony, nie Pasterz, lecz Wilk y Tyran ná wszystkich. Szpetna to kalumnia Magistratu, pod rządem bydź tego, ktorego szpetna *Genesis*.

Ale wiele ná Świecie przykładów, że podle Urodzenie *cobonestavit* dobre rządenie. Saul zá Oslicámi iák Paśluch chodząc, trafił do Korony: Dawid od Owiec, *ad pascendum Populum* powołány: *Amasis* podło Urodzony ná Tron *Elevatus* Egypcki, zrazu postponowany, lecz iák z naczynia do nog śwych umywánia służącego, Statuę ulał Jowisza, y ná wysokim lokował mieyscu, wlot od wszystkich ádorowaná; dopiero wniósł, że iák tę statuę z podłego uformowaná naczynia, tak mnie podło urodzonego maćie wenerowác, *Herodotus*. *C Marius* z nizekzemnych Rodziców *Septies Consul* w Rzymie, y *Jugurę* Krola prowadził w Tryumfie, *Cymbrow*, *Teutonow* Zwycięzca. *Florus*. Augusta Cesarza Dziad Bankierz, Pradziad Powroźnik. *Svetonius*; Justynus Cesarz Świnopas, Wolopas, Cieśli śluga, *tandem* Cesarz. *Zonaras*. Bamba od plugá ná Tron Hilzpański, według *Ricinsza*. Przemyśl od Chłopskiego Serdaka *promotus* do Czeskiej Purpury, według *Kromera*; Piaśł Kołodziey od piaśty, do Mitry Polskiej: Agatokles od gliny ganczárskiej, do Sycyliyskiej Korony wziół *ascensum*, według Autorow, *Sic virtus evehit ardens*.

Ci zaś ktorzy są *Honestiores*, od wszelkich rządow, dopieroż od Pánowania y Magistratu, podle ekskluduią *Subiecta*, zácných dobieráią Familii. Gotowie y Szwedzi z lożá Nierządneho, nie tylko do Honorow, ále y do kompanij nie przypuszczáli. Francya náwet Legitymowaných do Korony nie przypuszczá, a Szwajczarowie do rządow Rzeczypospolitey.

Nie máło bowiem splendoru tey przydaie się Oyczyźnie, gdzie Jáśne Urodzeniem rządzą Familie, według zdania Xiążęcia Filozofow: iákoż do rządow chwalebnych trzech *Simanka* potrzebuie kondycyi: 1. *Mądrości*, by nie błádzić, 2. *Potencyi*, áby Prawá y Mandata przywieść do exekucyi. 3. *Familii Zácney*, áby przypowadze nie było pospozycyi. Z tey racyi nástępujące Rzeczypospolite, iedne y pewne Familie *Longá Serié* ná Tron y Rządy promowowały, iáko to Lacedemonczykowie, álbo Spartan Heraklidow, Agidow, Proklidow: Atteńczykowie obierali z Cekropidow 16. *Successivè*: Korintowie mieli z Familii *Sisifa*, *Sizifidow*, z *Bachisa* *Bachidow*, iáko się doczytuie w Historykách *Herodocie*, *Pauzaniszu*, *Strabonie*, *Plutarchu*. Ná Tron Francuski *elevati*, z Familii *Merowea* Merowingowie: z *Pipina* y *Karola* *Karolinowie*: z *Kapeta* *Kapetowie*, potym *Walezyulże*, *Burbonowie*: W Polścze z Piáśtá Familii Piáśłowie: z Władysławá Jágiellá, Jágiellowie, długo pánowali: u Turkow z Otomana Otomáńská ná Tronie podziś dzień konferwuią Familie *regnatricem*: U Persow z Familii *Sopbo-*

rum:

rum: u Tátarów ze Krwie Gerejów. U Rzymian Prawo było od Romulusa ustanowione *Legē z. SACRA & MAGISTRATUS Patres soli peragunto: Plebeii Agros colunto.* O Niemcach świadczy Tacitus, że *Reges ac Magistratus suos elegerunt ex Generis Nobilitate, ut Belli Duces ex Virtute.* O nichże Alexander ab Alexandro Jurysta Neapolitański: *Non spectarunt Corporis robur ut Medi, non pedum perniciem ut Lydi, non pulchritudinem ut Indi, non divitias ut Egyptii, non molem & obestatem, ut Gordii:* lecz zacnych z urodzenia. Claudianus ekskluduje nikczemną *Genesim* od Godności, dla przywiązanej do takich Subjektów grogości y pychy: *Asperius nihil est humili, cum surgit in altum.* Ludwik XI. Krol Francuski, mało nie utracił Korony, że Szewcą y Barbierza Poślami, a Medyka Kanclerzem uczynił. *Lochner.*

Quæritur 5to. Czy Mądrzy, czy Idiotæ do Urzędów promowowani byǳ mają?

Odpowiada Aristoteles *affirmativè: Ubi Praeses fuerit Philosophus, ibi Civitas erit felix.* Powiedziała Mądra głowa: *Princeps illiteratus, est Asinus Coronatus.* U Persów nie był Krolem, kto nie był Mędrce: u nich ten Magnus, kto Magnus, aliàs Mądry. Numa II. Krol Rzymski na głowie Mądrey nosił Koronę: Julius Cesarz y Mieczem y Piorem zaśłużył na *Elogium*, że *Ex utroq; Cesar.* U Chinńczyków podziś dzień ten nosi Koronę, kto pierwey odnieśie *Lauream* w naukach, pierwey na *Examen*, niżeli na Tron wstępując, bo tak należy.

TITUS Cesarz *Delicia generis humani* w Greckim, Łacińskim językach w Muzyce y Wierszopistwie nikomu nie ustępujący, według Swetoniusza. Adryanus nazwany *Graculus*, od ćwiczenia się w języku Greckim, w Geometrii, Aritmetyce: Antoninus Filozof Cesarz do Apolloniusza Filozofa domu wstąpił, by się nauczył czego, *Teste Capitolino:* Konstantyn Wielki, Teodozy Większy, Karol Wielki Cesarze, Mądrzy Literaci: Fryderyk II. Łaciński, Grecki, Sáraceński, Francuski umiał język, od publicznych interesów, do Książ czytania odrywający się. Sigonius. Alfons Aragoński Koronat *pro Symbolo* miał Xieęgę otwartą, gust swoy w Mądrości pokazując, który zwykł mawiać: *Male se privatum vivere, quam eruditione carere:* Stefan Batory Krol Polski Wakanse tylko tym deklarował, ktorzyby od nauki mieli rekomendacyę, mówiący do Pániat Polskich: *Disce bene & ego te faciam Mości Pan.*

Więcey zaś trzyma (bo też więcej Nieukow y Azynusów] że do Rządów

Hh

dow y Urzędow *ILLITERATI* mają *adhiberi*. *Licinius Imperator* tegoż był zdania, iako w swoim wydał się *effatum* u *Eutropiusa*: *Pestis Reipublice Litera*. *Ludwik XI. Koronat Francuski* po swoim Synie *Karolu VIII.* tey tylko pretendował Mądrości, aby umiał po Łacinie: *Quæ nescit dissimulare, nescit regnare*; iako świadczy *Æmilius lib: 10.* *Nero* Nauk się wyrzeka na Tronie Cesarzkim: *Utinam non nossem Literas*; *Tiberyusz* uczony, ale Sprawiedliwości miary w łakomstwie y innych wiciach nie umiejący: *Gallienus* Cesarz Orator, a potym *Vorator*, wielu klęsk Autor: Takić zawsze y lekárstwo trucizną temu, kto go *abusitur*. Ale *Summatim*, perfekcyę y *requisita* RZĄDCOW wyraził *Pacatus* w Panegiryku *Teodozyusza* w te słowa: *Is ad Rempublicam regendam diligendus est, cui felix Patria, cui Domus clara, cui forma Divina, cui ætas integra, cui deniq; Militarium & Civium rerum usus contigit.* Takim *evadit* ten, który ma *usum*, wiadomość Historyi od początku Świata, którego *excoluit* *Peregrynacya* pomiarkowana, konwersacya z mądrymi, ktorey *legendo* mądrych bawi się Autorow.

Do RZĄDOWiedni postępują przez Sukcesyę, iako we wszystkich Absolutnych Państwach y Xięstwach y to *Iure Sangvinis*, albo *Primogenitura* aliàs Stárszego Syna, którego tá jest prerogatywa, aby Oycu na całe *succedat* Państwo. Francuscy Monarchowie *Non Jure Hereditario*, ale *Lege Regia* na Państwa wstępują, to jest takim Prawem, które ich Osoby Krolewskie nie obliuguie do Personalnych iakich obligacyi swoich Antecessorow, na przykład do długow przez Oycá, lub Przodka zaciągnionych, iako świadczy *Bodin* *lib: 1. de Republi: cap: 8.* ale obliuguie sumnienie.

Jani Państw *GUBERNACULA* odbierają *JURE BELLI*, to jest na te *Domina*, y Ziemi *Portiones* następują, które *sprawiedliwą possederunt* Woyną, a tak na miejscu Zwyciężonego Paniuą Zwycięzcy, *Jure Divino & humano* od początku Świata *practicato*. Kto zaś nie słuszną Woyną *invadit Regna*, nie tylkoby na nie nie powinien *Succedere*, ale też byǳ zwanym *Prado & Latro*, ztąd *Alexandrowi Wielkiemu* przypioł *Seneka* łągę, zowiąc go *Latronem Regnorum*, a *Lukan* *Orbis Terrarum Pradonem*. Taka niesprawiedliwa byłaby Woyna, gdyby Chrześcianscy Monarchowie *motivo* rozprzerzienia Wiary Świętey, Turkom y innym grubym Narodom Państwa wydzieráli, iako świadczy *S. Tomasz*, *Concilium Toletanum*, wszyscy *Canonice* y *Juryści* generalnie trzymają y ucżą, aliàs obligowani by byli *ad restitutionem*. Y Ci *legitimè* na rzady Państw następują, ktorzy Prawem Małżeństwá (iako o *Austryakach* powiedziano: *Bella gerant fortes, tu felix Austria Nube*) gdyż im więcej Małżeńska liga, niż *Woienna* intryga Państw przyczyniła.

czyniła. DONACYE ieśli ją i prawnie, Sukcesorowi słusznym dostać się Prawem, iako we Francyi *Delfinatus* Naystarszemu Francuskiemu Krolewiczowi, od Humberta Xiążęcia darowany Roku 1349. pod tą kondycją, aby *Primogenitus* na nie *Succedat*, Delfinem zowiąć się.

Legitimè na Rządy MAGISTRATU Obrany, lub *quocunque Jure* dopiero *specificato* następującym, przy konferowaniu iakich *INSIGNIOW* datur zupełna moc do wykonania funkcyi. *INSIGNIOW* tych opisałem *Myseria*, traktując o Krolestwach. Ciż sami na swoim osadzeni MAGISTRACIE, czyli Majeście, y Rządach, *obligantur* do sumienney Administracyi *JURAMENTEM* Korporalnym, u Chrześcian formą Chrześciańską BOGA biorąc za Świadka y Zemściiciela ieśli Przyśięga fałszywa. U Pogan dziwną y śmieszną, iako tu się pokazuje formą: Jako to Starożytni Rzymianie przyśięgali *Per Jovem, Lapidem*. Zda mi się dla tego, że niech mię kamienna iego zawali *Statua*, ieżeli fałszywie przyśięgam. W Rzymie na Gorze *Palatinus* na Kościele iest kámiień nakształt Młyńskiego, mający Oczy, Nos, Twarz y szeroką otwartą Gębę, názwana *La BOCCA della Verita*, to iest Gęba Prawdy, która Krzywo-przyśięscóm palce ucinają. Arkadow Nacya, *Jurament* czyniła *per Aquam Stygis*, przez piekielną rzekę *Styx*: *Nesamones per Viros Optimos*: *Sokrates Anserem*, zdá mi się, iż iako gęś krzykiem wydała Francuzów do *Kapitolium* w nocy się sztucznie zakradających, tak mię niech wyda ieżeli nie prawdziwie mówię: *Dyogenes per Canem*, podobno, że niech będę oszczekany, na stawie zmazany, ieśli nie prawdziwą składam przyśięgę *Agamemnon* przez Wieprzą, inni przez głowę naykochanśzey Osoby: Inni przez kości, popioły śmiertelne Rodziców, Krewnych, Przyjaciół Przyśięgali.

Piękny ORNAMENT RZĄDCOW Páństw, Krolestw, Prowincyi, Spráwiedliwość, cuiq; *suum* oddająca: *Sine hac* (mowi *Hypponeńskiey* *Insuly* *Pérła* *Augustyn*) *Regna nihil aliud sunt, quam magna Latrocinia*. *Augustus* zaś *Cesarz* mowi y *Seneka*: *Iustitiá & Pietate Principes Dii sunt*: *Volcker in Anusfi Vitæ humane* pięknie nápiśał: *Celo Solem subtrahere, & Orbi diem eripuisse*: *Principi Iustitiam eripe: in tetrum chaos redegeist Regna*. *Lacedemonicz-kowie* w swoim mieli *Senacie* 150. Krzesel z kości Słoniowej, wspartych na Lwách, które iedną łapą Krzesło, drugą rzucáli *Malpę* z *Inskrypcją*: *Cede, Leo hic sedebit*, to iest Sędzia surowy: *Archytas* mawiał: *Judicem & Aram idem esse, utrumq; Asylum*.

Egypscy Sędziowie, na piersiach nosili Obraz Prawdy z Száfiru z záwartemi *Oczymá*, według *Diodora*. *Kánutus* *Wandalſki* Xiążę, bárdzo Spráwiedliwy, nawet do siebie należących *kondemnujący* na śmierć; Gdy mu

Jeden dekretowany perswadował y suplikował, aby na iwego Krewnego użył klemencyi, odpowiedział: *Cognato nostro, ut honoratior sit ei Locus, sublimiorem parate Crucem, Krantzius Autor.* W Bythynii Prowincyi Obywatele Trybunał przeciwo Słońcu wystawiali, świadkiem *Alexander ab Alexandro*; Aby podobno przy tym Świątą oku, nie było im czym oką zaprzuszyć w Sądach.

Maximilian I. Cesarz miłując szubienicę tak ją pozdrawiał: *Salve Justitia; Agestlaus Krol* spytany co lepszego czy Sprawiedliwość, czy Męstwo? Odpowiedział: *Si omnes Justi, fortitudine non esset opus.*

SPRAWIEDLIWOSC, zachować należy w Słowie, Páktach, Przypomnieniach, bo według Balda: *Fidem fallere in aliis est probrosum, in Principe abominabile.* W Rzymianach tá cnota nád wszystkie Národy *encomizatur*, że samym Nieprzyjaciółom dochowali Wiary, a zaś *Tadifragos*, do samego Piekła ścigać mieli *in usu*. Nie chwali żaden *Sensatior* Filippa Macedońskiego, który mawiał, iż wiary danej; tak iák monety zżywać potrzeba według potrzeby Krolá; ále taka Wiará *Fides Punica* názwaná od Świątá, bo też *Peni*, aliás Kartagińczykowie nie słowni, choć Woyną sławni, rzadko pároliści.

Dalszy TRONOW Ornament ŁASKAWOSC, którą zaleca Seneka: *Salvum Regem in aperto, clementia prestabit.* W tey cności prym bráli innym Filip Macedo, Alexander Wielki, *Vespasianus, Titus*, którzy *peritulum se potius, quam perditulum* poprzysięgał. PRUDENTIA nie máło ozdoby przynosi Regnantom, y wielkim Regentom, bo tá Cnota *presentia ordinat, futura praevidet, praeterita recordatur.* Dopieroż jeżeli MUZY, aliás Náuki RZĄD-COW osiedzą głowę, uczynią *Beatos* y ich y Poddanych; gdyż Mądrość z Xiąg, á Xięgi iá Konsyliarze umárli. Dla tego *Epaminondas, Juliusz Cesarz, Augustus*, dobrze się w Náukach ćwiczyli wielkich: *Kosróds* Krol Perski Platona y Arystotelesa pojął doskonale, Greckich tłumaczył Autorow. *Alexander Severus, Alexandra Wielkiego* ustáwiczn y Legista: Friderik II. Karol IV. Literatow Estymatorowie, y sami Estymowani z Náuk: Alfons Krol Aragoński, drugi Salomon, częstokroć mawiał, że wolalby wżysztie swoje stracić Krolestwá (śiedm ich máiąc) niżeli krycherkę uronić náuki.

W kilku Wierszach zámknął Seneká Ornámenta Kroluących y Rządzących Dobrem Pospolitym:

*Pulchrum eminere est inter illustres Viros,
Consulere Patrie, parcere afflictis, ferâ,*

Cede

Cæde abstinerere, tempus atq; ira dare,

Orbi quietem, Seculo pacem suo,

Hæc summa Virtus: petitur hac Celum viâ.

RZĄDCA ma być bardzo *circumspectus* iak Perikles, który Ateńskim zoflawiży Wodzem, codziennie ubierając się, sam do siebie miał exhortę: *Attende o Pericles, attende, Cives sunt, Liberi sunt, Graci sunt, Athenienses; sunt, quos regis.* Plutarchus.

MAGISTRATU káždego naywiększe *DEDECUS* TYRAN Rządca, który *in privatum commodum* wszyscy kieruje interessa: częstą wzniesia Woynę ná utrzymanie siebie ná Urzędach, á Poddanstwa pod swemi rządami: Dając sobie licencyą, ná wszystko mniemając *cum dato Imperio*: záwsze się boją, nikomu nie wierząc, wszystkich szepty, zá swoje poczytając censury, według Wiersza:

Conscius ipse sibi, de se putat omnia dici.

Dyonizyusz Sycyliyski, y Nero Cesarz záwsze lub strażą opátrzeni, boiżnią też otoczeni byli. Nawet włosy sobie przypalał głownią Dyonizy, bojąc się zdrády od Barbierza: *Kaligula y Karakalla* Cesarze wkrzyńkach truciznę mieli gotową, áby y siebie y innych wytruć mogli dostawliży się Nieprzyacielom: *Heliogabalus* łznury iedwabne z sobą noził ná udułżenie, pugał złote ná przebicie siebie: *Kaligula* Cesarz życzył sobie, áby wszyscy Rzymianie iednę mieli łzyię, áby zá iednym zámachem wszystkich razem wyciął, *Teste Fulgoso.*

Utrzymują się Tyranni przez rozładzenie Szpiegow, którzy naymnieysze Poddanstwa penetrują zámyśli y ákcyę: przez zakázanie Schadzek y rad dla uniknienia wszelkich konspiracyi, która bez Schadzek być nie może: przez ustawiczne kłócenie y czynienie kollizyi między Obywatelami, áby się prywatnemi zabawiając niechęćiami, nád Tyrannami nie-myśleli: przez znieśienie y záwarćie Szkoł, wolnych náuk, przykładem *Karakalli* który *Philosophos* zniósł, Xięgi popalił: przez wyglądzenie Zacnych y Wielkich Ludzi, áby się ich radą nie wspieráli: przez trzymanie Dworu z Cudzoziemców złożonego, áby od Indigenow urážonych ô niebezpieczeństwo swey nie przyprowadzili dośtoyności, iako *MARIA* Krolowa Szkocyi, nie Szkotów, lecz Włochów otoczyła się Dworem: przez pokazanie swoiey około dobra pospolitego zmyśloney pieczołowitości: przez zubożenie Poddanstwa, &c.

Quæritur czy od Páná BOGA Tyranni?

TAK iest ná ukaranie Excessow, ná próbę Spráwiedliwych, bo *omnis potestas est à DEO*. Pilat ná samę niewinność CHRYSTUSA okrutną miał daną sobie od BOGA moc: Farao, Nabuchodonozor Ludu Bóskiego *Oppressores*, áby tak iak wiatry ná Morzu *dum seuiunt seruiunt*, y ci surowością swoją, rygor Boski ku Ludziom temperowali.

Quæritur Czy godzi się zabić Tyráná?

Odpowiadá cáła Teologia Kátolická, zdystrykcyą, że *privata Autoritate* nikt nie może, tylko *publica* zabić Tyrannow, owszem lepiejby Chrześcíanom *tolerare, non tollere* z przykładu Dawidá mogącego się zemścić ná Saulu, máiąc go w ręku, á przecie wolnym go puszczáiącego.

Przeciw tym lepiej się zástłonić *Scuto*, to iest unikájąc, cicho siedząc protekcyi żadájąc, niżeli *Gladio* zemsty szukájąc ná swego Páná.

Czyie Życie naykrotsze? Kto siwizny nie doczeka?

Odpowiada *Plutarchus* że Tyran: *Nilil rarius Tyranno Sene*. Rzadki to Fenix siwy Okrutnik: Nie siwieie ten, przed którym blednieie każdy. Toż trzyma Seneka: *Tyrannorum execrabilis brevisq; potestas est*. *Thales* Milefsus ieden z Siedmiu Greckich Mędrców spytany coby było ná Swiecie *rarissimum*? Odpowiedział: *Tyrannus Senex*. Nie dáie mu złość iego doczekać siwizny: bo kto wielow życie wydźiera sobie ukraca.

RZECZ-POSPOLITĘ KONSERWUJĄ y UTWIERDZAJĄ
P R A W A.

PRAWU dáie definicyę *Papinianus*: *Lex est commune præceptum, Virorum prudentium Consultum, Delictorum cõertitio, Communis Reipublicæ Sponsio*. Cicero Xiążę Oratorów ináčzey te opisuie PRAWO: *Lex certa ratio è mente Divina manans, quæ recta sãadet, prohibetq; contraria*. *Aristoteles* cáłość Dobra Pospolitego ná Prawach zákłada: *Legibus Salus Civitatis Sita*. To rzecz nieomylna, że Prawá postanowione bydź powinny *in executione*, iáko zaleca Sw: *Augustyn*: *Constitutis jam & Confirmatis Legibus, non de eis, sed ex eis, & secundum*

dum eas judicandum. Lex u Łacinnikow *à Ligando*, że każdego obowiązue zowie się. Ztąd Plato mowi: *Leges enim Rerum publicarum vincula.*

Quæritur czy Prawo nad Krola, czyli Krol nad Prawo Starszy?

Nie wdąie się tu w głębokie dysputy, Greckiego Mędrca iednego *ex Septem Sapientibus*, kładę *effatum: Lex Regina est omnium hominum & Deorum*; gdzie przez *Deos* rozumiejąc Krolow y Xiążąt y Magistratus, nad nich Prawa wyżłym czyni.

LEX Prawo lub Ustawa iedna jest Naturalna, od ktorey wszystkie inne PRAWA dependują, iako to *Bonum faciendum, Malum fugiendum*. Druga LEX jest *Vetus*, inaczey *Mosaica*. Insza LEX *Evangelica*, LEX *Gratie* od CHRYSTUSA Swiātu dana. Generalnie mowiąc, Jedne Prawo jest Boskie od BOGA Naywyższego Legislatora dane, Drugie Ludzkie od Ludzi *conformiter* do Boskiego napisane.

Też Ludzkie PRAWO iedne jest KOSCIELNE zwane *JUS CANONICUM*, *JUS PAPALE*: Drugie *JUS CIVILE, POLITICUM*. PRAWO SWIECKIE zowie się też *JUS CÆSAREUM*, ktore się poczęło zbierać około Roku 528. za Justyniana Cesarza, dla tego *CODEX Justinianus* zowie się. Dzieli się od iednych na trzy, od drugich na cztery, od innych na pięć części, ktore tu *enucleo*.

PIERWSZA Część ma w sobie Xiąg cztery, w których są Elementa y zbior całego Swieckiego Prawa. Druga Część tegoż Politycznego Prawa, inkluduje w sobie 50. Xiąg, ktore Grecy zowią *Pandeſtas*, niby *totum continens*, to jest Xięgi zbierane: inaczey się zowią *Digestum*, albo *Libri Digestorum*, ktore zebrane są z rozkazu Juliana Cesarza przez 37. Juryſtow, z których szesnastu trzy-letnią pracą dwa tysiące Xiąg Prawnych na Xiąg 50. skompendyowali: Z tych 50. Xiąg 24. zowią się *Digestum Vetus*, a 14. zowią się *Infortiatum*, to jest *Leges Fortissima*, nie odmienne, nie skasowane, to jest Testamenta. Reszta owych Xiąg 50. zowie się *Digestum Novum*. Trzecia Część *Juris Civilis*, albo *Cæsarei* jest *CODEX NOVUS*, z dawnego Justyniana Kodexa wykorrigowany, na 12. Xiąg podzielony, z których trzy ostatnie częſto się *VOLUMEN* nazywają. Czwarta Część Prawa tegoż Swieckiego są Autentyczne, albo *NOVELLÆ LEGES*, do których należy 168. Konſtytucyi podzielonych na 46. tytułow, a te na ſwoie Rozdziały. Tuż się referują *Novellæ Justiniana*, Konſtytucye Leona, Tyberyusza, y Justyniana Cesarzow. Część Piąta inkluduje *Feudorum Conſuetudines*, aliàs Lennych Praw

Praw zwyczajnie. Tuż należą Konitytucye Fryderiká II. Cesarza, *Extravagantes, Libri de Pace*. O Rzymianách Starożytnych *Sciendum*, że ci Woyną będąc zatrudnieni, pod czas ktorey *Jus datum Sceleri*, bezprawia popełniali, nie Prawą pilnowali, według Cicerona: *Silent Leges, inter Arma*. Ale iákożkolwiek *Respublica Romana* po Woynách odetchnąwszy; o Prawách, ktorých nie ználi przez lat 300. pomyśleli, kreowali *Decem Viros*, y posłali do Atenśkiey Rzeczy-Pospolitey *Rerum-publicarum* Głowy ná on czas, gdzie z Praw Solona Mądrych y Sprawiedliwych wybráli *specialiora* y ná 12. Tablicách wybili Miedżianych, *ad observandum* proponowali, á ták *Tabula pro Legibus* biera się.

Też PRAWO SWIECKIE, ktore Zacieysze Osoby w rózných Nacyach poformowały, Krolowie Juramentem obligowani byli obierwować, wzáiemnie: *Patriote* Poddani oblig brali, Krolowi y Prawu bydz posłusznymi. A ták to Prawo nazwane *JUS REGNI*, á potym *Lex Fundamentalis* nazwało się, że ná nim iák ná fundamencie *Status Politicus* polegał. Táka w Imperium *Lex* iest nazwana *BULLA AUREA* od Karola IV. Cesarza ustánowiona, czyli też tylko utwierdzona *pro Lege perpetua*. Názwisko táké wzięła od *BULLI*, aliás Pieczęci złotey przywieszoney. *Bullare* jednoż było y iest co *Sigillare*. Ztąd *Doctores Bullati*, to iest *Sigillati*, że nie z promocyi Akademii, lecz Cesarśkiey, Doktorámi kreowani, y nádani Przywilejami *cum Bullis*. Taż samá *Bulla Aurea* inaczey zowie się *CAROLINA*. Inne Prawo w Imperium są *Constitutio Pacis Religiosæ & profanæ: Constitutio Imperatoris, Recessus Imperii*.

Trzby należyć miała *LEX REGIA*, ieszcze zá panowania Krolow w Rzymie postanowiona, potym *in Statu Democratico* abrogowana, lecz *de novo* wskrzeszona zá Oktawiana Augusta, ná ktorego Osobę Pospólstwo Imperium, y całą Jurisdikcyę złożyło.

We Francy *Lex Fundamentalis*, iest *LEX SALICA* ekskludująca Płeć Biłą od Tronu, bo *Aptior est digitis Lana Colusq; tuis*. Te PRAWO wzięło początek pod *FARAMUNDÉM* Krolem Roku 425. od Imienia iego pierwszego *SALICUS*, *LEX SALICA* nazwane, czyli też *à Terra Salica*, to iest *Francica*, gdyż Frankowie dawnych czasow zwali się *GENS SALICA*, álbo *Salii*, od Rzeki *Sala*, przy ktorey mieszkała, według *Kariona*. W Polszcze *PACTA CONVENTA*, są *Leges Fundamentales*, ná ktore Krol przyśiega.

LEGEM condere, mogli y mogą Cesarz, Krolowie, Xiążęta *RES PUBLICÆ*. Prawo-Dawce Polityczni byli *Minos* u Kretensow, *Selucus* u Lokren-sow, *Lycurgus* u Lacedemonńczykow, *Numa* u Rzymianow, ná cały Swiat *Justinianus*.
Quari-

Quæritur Czyli Prawo-Dawca obligowany do wypełnienia P R A W A swego?

Odpowiada S. Tomasz, Kajetan, Becanus, y *Jus Canonicum*, że *Legem Directivam* powinien koniecznie, to jest Prawa dirygujące, kierujące, nąwudzające do dobrego, odwodzące od złego, pod grzechem śmiertelnym obserwować; a zaś *Legem Coactivam* tylko *Impiis postam* nie jest obligowany zachować, y w tym to Senście mówią: *Princeps Legibus solutus est*, to jest nie obowiązany *intellige*. *Leges Coactivæ*, o ktorey tu dopiero, iako *explicuią* ciż sami S. Tomasz, Kajetan, a potym Sotus: *Non est Princeps supra Legem, sed Leges sunt supra Principem*, *Plinius in Traiano*. O Polskich Monarchach może się mówić, że są *Legibus Subiecti*, według owego *dictum*: *Tantum valent Reges, quantum volunt Leges*. Inni *explicuią*, że *Princeps solutus*, to jest wolny jest od Praw Politycznych, ale nie wolny od Prawa Natury & *Genitum*. Ztąd Lukan do Honoryusza mówi:

In commune jubes, si quid censeſſe tenendum,

Primus jussa ſubi - - - - -

Cum omnia poſſimus, ſola credimus licere nobis laudanda: Caſſiodorus. SELEUCUS Lokrenſow Krol ná Cudzołożniká rygor ferował wylupienie oka: w tym że Syn iego był notowany, aby PRAWA nie złamał ſobie iedne, Synowi drugie wylupił oko, a tak Prawu ſwemu uczynił zádoſyć. INNOCENTIUSZ III. Papież mówi: *Quid quiſq; Juris in alterum ſtatuit, ipſe eodem Jure uti debet*. CHARONDES TYRIUS poſtawiwszy PRAWO, aby żaden do Senatu z bronią nie wchodził, ſam przez zápomnienie gdy wſzedł z Orężem, y o to był cenſorowany, tym że Orężem ſam ſię zabił. *Valerius Maximus*. JULIA Macocha, Karakalli Ceſarzowi powiedziała: *Leges dat Imperator, non accipit*, *Sextus Aurelius*.

Może iednak Monarcha, Xiążę, y każdy moc májący ná Praw ſtánwienie, dyspenſować w Prawie ſwoim według Poſpolitey Sentencyi. PRAWA każdego Natura ieſt tá, którą opisał Seneka: *Lex velut emiſſa Divinitus vox, jubet non diſputat*.

Czy Piękna rzecz mieć wiele PRAW?

TACITUS nie chwali mówiący: *In corruptiſſima Republica plurima Leges*. Koło ktorego Pacyenta wiele Medyków, znakiem ieſt że wiele y Apoſtema-

stematow y chorob. Tenże Historyk swego narzekał Wieku: *Ut antea flagitis, sic tunc Legibus Republicam laborasse.* Te wittum Poliką opánowały Koronę, w ktorey już Praw y Konstytucyi Pięć Tomow Wiek terażnieyły Siedmnaſty nábierał: W Ludzkiey Pamięci konſerwować, dopieroż te obſerwować nie podobna: Lepieyby máło mieć Konstytucyi, á wiele rygoru ná Transgreſſorow. CHRYZOSTOM ZAŁUSKI Kanclerz, Polſki Lipyusz ubolewa *super sortem Polſki*, że ieſzcze Konstytucye Polſkie nie wychły gdy wyſzły z druku, już przeſtąpione. Wiekopomney godni ſławy Rzymianie, iż mieli Cenſorow, *Magiſtros Discipline.* Ten Urząd mieli zá naywiękizy. Tego Chreſciánſkim Pańſtwom życzą, *Lipſus y Bodinus.* PRAWA wſzytkich Oyczyzny Obywatelow, obliguią *ad ſui obſervantiam*, chyba że kto oſobliwym *exemptus* Przywileiem, wolny ieſt od nich obſerwowánia; z tey rácyi *Privilegium*, mowi ſię niby *Privata Lex.*

RZECZY-POSPOLITE *in florentiſſimo* konſerwuje Statu S. RELIGIA, iáko záleca Xiąże Filozofow *Ariſtoteles*, mowiący *in Politicis*; *Primum curatio rerum Divinarum*; Racyę ná innym dáiąc mieyſcu: *Quia proutiores ſunt Dii in eos, qui maximè illos colunt.* A co ták chwalebna Troję obrociſto w popioły? ieżeli nie Religia zániedbana: *Peritura Troja perdidit primum Deos.* O Hiſzpanii ná ten czas *Hesperia* zwaney tákże nápiſał Rymotworca: *Dii multa Neglecti, dederunt Hesperia mala luſtuofa.* Szczęśliwe te Berło, które Wſzechmocna piáſtuie Ręká: Złote tám Wieki, gdzie BOGA Prawdziwego ieſt náleżyta znáomość y wenerácyá. Nie upadáją RZECZY-POSPOLITE, ná Świętey RELIGII wſparte fundamencie. Co ſámo zemną *ſentit Livius* Historyk Rzymski: *Omnia proſperè veniunt ſequentibus Deos, adverſa autem ſpernentibus.* Serca y odwagi, Pańſtwom Wiáry Świętey konſerwacyá dodaie, według Seneki: *Optimus Animus, Pulcherrimus DEI Cultus eſt.* Podobniey bezgruntu ná powietrzu Miáſtá základać, niżeli bez RELIGII zdáie ſię Plutarcho wi mowiácemu: *Facilius Urbem ſine ſolo condi puto, quàm Opinione de Diis penitus ſublata, Civitatem coire, aut conſtare.* Machiavel choć to máło *rectè ſentens* o BOGU, przecieź nápiſał: *Numa* (Krol Rzymski) *plus de REPUBLICA ROMANA meruit Religionem fundando, quàm Romulus* (Pierwſzy Krol Rzymski) *muris condendo.*

FERDINANDUS II. Cefarz, gdy mu Konſyliarze perſwadowali, áby Koſciół Nayſwiętſzey Pánni koło Murow Wiedeńſkich ſtojący kazał znieſć, iż dla niego deſenſa z Miáſtá dobra bydź nie mogła, odpowiedział: *Si DEUS & Beata Virgo pro nobis, quis contra nos?* STRADA piázę *de Bello Belgico*, mowi: *Quoties mota eſt Sacra Religionis Anchora, toties fluctavit magna Reipublicæ Navis.*

Quæritur Czy tolerować in Republica Religie różne?

WSzyscy *Sensatiores* Politycy, trzymają że jedna Wiara, Jedności jest Mątką: Jednakowe o BOGU Sentymenta, jednakowe o Dobru Pospolitym mają zdania: Których pobratała Wiara, jednym uczyniła Korpusem, y to nie złamanym. Łatwa w Koryncie do dissensyi rąca, wielu Sekt obranie. 1. Cor: 1. *Ego sum quidem Pauli, alius autem ego Apollo.* Rozerwane tam siły, pełno zdrad Woennych, gdzie co Prowincya, to inna Sekta: co Dom, inny Deaster: co inny Ludzi Zbior, to inny Zbor. Jedne Rzeczy Pospolitey *Corpus*, niech jedna rządzi RELIGIA. Toż zaleca Lipsius: *Religionem evertit, quis quis Religionum libertatem inducit, ex qua Confusio, ex qua contemptus.* Daley tenże racyocyuuie Polityk: *Unitatem Religio dat, & Amorem &c. Varietas Religionis disgregatio Religionis.* *Turbata Religio politiam turbat*, to jest Dobro Pospolite.

Do tych czas Ziemia Święta ięczy pod Bilsurmanem, bo Woysko Chrześciańskie, Łacinnicy y Grecy, zawsze *amuli* w RELIGII, *componabant*: Woleli Grecy *Turban*, to jest Zawoy, niżeli Kapelusż Kardynałski oglądać w Carogrodzie.

Zaczym Rożność RELIGII jest Seminarium niezgody, nienawiści wielkiej, ac tandem upadku *Florentissimarum Rerum-publicarum.*

Do RELIGII jednak przymuszac nie należy nikogo: perswadować, nie tyrannizować potrzeba. *Doctore, non Tortore opus*, mowi *Schonbornerus* Jurysta: *Nil tam voluntarium, quàm Religio*, mowi *Laſtantius*; rację dając: *In qua si Animus Adversus est, jam sublata, jam nulla est*: Krotko S. Augustyn wyraził: *Mentium Rex DEUS est*: Sam BOG Duszą, Myślą, Sercem rządzi, ten sporządzi, by kto wierzył należyście.

Dla tego Krol Gottow Teodoryk powiedział: *Religionem imperare non possumus, quia nemo cogitur ut credat invitus.* Y w Imieniu y w rzeczy Stefan Koronat Polski mawiał, że BOG trzy rzeczy rezerwował sobie, to jest *Dominari conscientiis: Scire futura: Ex nihilo aliquid facere,*

OBSERWUJĄ RZECZY-POSPOLITE dobrze postanowione, aby cokolwiek uraża *Honestatem*, to oddalać od siebie, iako to *Lupanaria*, albo Domy Nierządow y wszelkie *Scandala*; Zawarto w *Compendium* słow wlyzkie skutki Nierządnic tak:

Corpus, Opes, Animam, Consortia, Fædera, Famam,
Debilitat, perdit, necat, odit, destruit, aufert,
Meretrin.

O NIERZĄDNICY *Dicearchus* u *Stobeulza* napisał: *Magnes ferrum, Meretrix verò Aurum & Argentum ad se trahit.* *Lipsiusz* także *in Monitis* mowi: *Nil tam Mortiferum ingeniis, quàm libido.*

PROZNIAKOM też *in Rebus publicis* nie masz miejsca, ponieważ *otium* jest *Pulvinar Diaboli*, tumultow *Mátká*, sił utrata, bo *Ferrum rubigo*, a *Ludzi otium consumit.* Wyiadają te *Fuci*, albo tronty sfodycz dla gorzko pracujących: gotują gęby te wroble na gotową pszenice. U Spartańczyków obrzydzeni Pruźniacy y do kompanii nie mieli żadnego akcesu, iak trędowaci; *Otiost ut Leprosi.* Starych y Młodych nie chcieli widzieć Proźniaków Rzymianie: pory chwalebni, poki młodych wagałów nie widzieli po rynkach, według *Cicerona.* Za *Marká Aureliusza* do publicznych prac brano, których widziano bez Cechy swojej Proffessyi. *DRACO* Prawodawca w *Atenách* Smokiem był na Proźniaków, Prawem swoim kazać zabijać, *hanc pestem Reipublice:* Cyganów czarnych trzeba często prac, że się nie mają do prac, chcą darmo brać. Drabów, zdrowych Zebraków od biesagów, do *Patrontazów*, od kosturów, do *Flint*, y do *Pików* aplikować; by darmo chleba nie ziadali, cudzych pów nie drażnili, z babami nie wojowali. Na zdrowych, a żebrzących *Karola Wielkiego* zostanie *Konstytucya:* *Mendici per Regiones vagari non permittantur*, iedni do Regimentów, drudzy do Rzemioł wzięci y aplikowani bydz powinni, iako w Cudzych Krájach. W *Paryżu* na szczydlach stoja, a *Flinty* trzymają przy brámie: głowę siwizna pokryła, a ieszcze nie uwolniła od usługi y pracy. *Jeruzalem* strzegli, y bronili ślepi y chromi od *Jebuzeczyków* na Murách lokowani, według *Xiąg z. Krolewskich Cap: 5.* *Miaśń Tyrus* bronili *Pigmejczycowie*, to jest *Karli*, według *Lyrana.*

ZBYTNIA ROZRZUTNOSC y zbytek ruynują *Respublicas:* bo Podanych do ubóstwa, potym do rozboystwa prowadzą. Nie złamany *Anibal* poki nie rozpuszczony w *Kapui deliciarum* miejscu: Roskoż go pokonała, którego Rzymskie nie mogło Ogręże: *Alexander Wielki* Wschodnie zwyciężywszy Państwa, od roskoży zwyciężony: *Debellatus super mensas Alexander:* Nasz *Polski Bolesław Smiały*, z pod *Kijowa* iak z pod *Kijow* powrócił, tak cnota jego pogruchotana, przy zbytkach y rozpuszcie támczney.

Stárożytni z długiey experyencyi, są nauczeni, iak wiele bogáci *Respublicas FRUGACITAS* albo Oszczętność, Pomiarkowanie, y popisali wiele Praw, ktore się tu kładą: *LEX FANNIA, DIDA, OPIIA, CORNELIA, ANCIA,*

JULIA, przeciwko nie pomiarkowaniu w Państwie postanowieni Septem Viri Epulonum przestrzegający zbytecznych traktamentów.

W TEBACH Kolumna wystawiona była z przekleństwem na Menessa Krola Egypckiego, że on pierwszy rozwiózłego życia był Autorem: Rzymianie dawni tak byli w iedzeniu moderáci, że tylko żytnego zążywali chlebá, kászy z bobowych krup, álbo ięczmiennych: Medowie tylko Migdałami, Murzyni Szaranczą żyli.

Ma się też y w STROIU zachować Moderámen, gdyż się tymi gdy zdobią Osoby, goszczą Skarby: Letkości próżnowania y pychy są máterya, bogate Máterye, a Máiętności miętkie iedwabie. Czemu áby zábiegáli Ephóri, to jest Cenсорowie u Lacedemonczyków postanowieni, u Rzymianów *Lex Sumptuaria*, wielkich zákazujuca Sumptów, osobliwie Damom to trzeba perswadować, mianowicie Kátolickimi; iákoż rádži Tertullian: *Caput Marius subicite, & satis ornata eritis: Manus Lanis occupate, pedes, domi figite, & plusquam in Auro placebunt. Vestite vos serico probitatis, byssino Sanctitatis, purpurá pudicitie: Taliter pigmentata* (bárwiczka ufarbowaná) *DEUM habebitis Amatorem. Emmant Thesaurus* w Elogiach mowi: *Religio Meretrice non est, pigmenta respuit*: Nie na twarzy farbiczki, u dobrej Kátolicki, ále Cnota okrasá. Odmiana też Stroiu częsta, letkiego umysłu jest znakiem, y Cudzoziemskich áffektacyą mianier, czego Republikanci przestrzegac máią.

Należy ad RES-PUBLICAS JURISDYKCJA, álbo Moc statuendi tak w Spráwie Polityczney, iáko Kryminalney. JURISDYKCJA od Imperium, tym się różni, że támita rozeznáva y decyduje Spráwy, á to exekwuje: Imperium tedy według Ulpiana nie co jest innego, tylko Moc y Práwo Mieciżá, na ukaranie występnych. Takie Imperium Populo Romano, potym Principi służyło. Ma Poteslatem ferowania Penarum, Mortis Naturalis, aliás na strácenie: Penarum non Capitalium, to jest nie na głowie, lecz na Ciele y Honorze kárząc, iáko to Urznięciem Nosa, Uszów, &c. &c. Należy tu przestrzegać, áby w karaniu był temperáment: Pierwey głaaskać niż pláskać potrzebá: *Peragit tranquilla potestas, quod violenta nequit*, mowi Lukan. Prędzey Słońce powoli przygrzewaiąc obnaży Podróznego, niż wichier gwałtowny obedrze. Sędziom y Praw Naywyższyni Super-Arbitrom rádži Seneka, áby łagodnemi słowy *Faciant vitiorum odium, pretium Virtutum: Ultima supplicia, sceleribus ultimis ponat, ut nemo pereat, nisi quem perire, etiam peruntis interest*: żeby nápięty na strácenie sam siebie osądził, że mu zginąć potrzebá, y było to z prófitem iego. Dentokryt mawiał, że na Łonie Spráwiedliwości, dwóch Bożków siedzi wszystkim rządzących Pena & Pra-

mium. Kambyles Krzesło Sądowe skorą iakomego Sędziego *Sifamna* obit, aby ná potym samá ná nim zásiadłá Sprawiedliwość: Kartagińczykowie Sędziów z bogatych tylko kreowali, nigdy z ubogich: bo ci iak gąbki y iak piówki fsáli. W Areopagu w nocy Sądono, aby bez respektu ná Osoby, *facta* tylko ich wiedzieli, á nie widzieli Osob. Nowych Sposobow w karaniu Excessow záżywać nie rádzą Politycy, aby Magistratom tyranistwa nie przyznáno, iako Kaliguli, który zacne Osoby piętna wypiekaniem, do Bestyi w rzuceniem, álbo w klatkę w sadzeniu, w poł piłowaniem karać miał *in deliciis*: Mariuszowi kości łamać, oczy wylupić, ręce poucinać kazał. Dopieroż Nero Magister okrucieństwa w Rzymie, á Iwan Bazylewicz w Moskwie. Ani też ustawiczne trącenia zá najmnieysze Excessa bydz mąia: bo iak Medykom pogrzeby Pacyentow, tak Magistrátowi częste ścinania, wieszania nie przystoia.

GŁOWNEGO KARANIA *Species*, zá Akcye Kryminalne były, Obwieścić, Spalić, Ściąć, Ukámiénować, Utopić, Cwiertować, Konimi rozszarpać, ze Skory odrzeć, zrzucić zákały, w rzucić między drápieżne Bestye, Kości łamać w kole. Wieszania był sposób u Pogan ná Krzyżu, nákiżtałt lity *+* formowanym, który modelusz od Pogan wzięli Żydzi ZBAWCE Świátá Krzyżuiąc. Alexander Wielki 2000. Tyryczykow, á *Titus* w dobywaniu Jeruzálem więcej Żydow pokrzyżowali, po 500. co dnia przez czas nie mały krzyżowá ukarał śmiercią. W Niemczech y w Polsce długo wisał Ciálá, w Anglii y Francyi po zachodzie Słońca grzebią.

NIE GŁOWNEGO KARANIA rodzaie są ktore nie życie, ále część ciálá y honoru biorą, iako to Ucięcie Nogi studze zbiegłemu, Urznięcie Nosa, y uszu zá Cudzołóstwo; Urznięcie Języká zá bluźnierstwo, Ucięcie Palca zá krzywo-przyśięstwo: Ręku ucięcie zá niedotrzymanie pokoju, Konfiskacya zá iaki kryminal &c. *Genera* okrutnego karania, *aliás* Instrumenta opisałem traktuiąc tu o Męczennikách, ktoremi *decoratur Religio*, tam podz, *edocbebis*.

WIELKĄ PODPORĄ y FILARAMI RZECZY-POSPOLITEY są KONSYLIARZE, á Ci *parantur* z poufałych przyjaciół: nie interesem, wziętkiem, lecz iedyną łercá inklinacyą przywiązanych, *aliás* Interessownych prędko poznasz tym sposobem:

Unum Amat & Cyathos, sumina, Ostrea non te, (To iest że Wino, Kie-
Sublató Vino, nullus Amicus erit, (liszki, Gryfy, *aliás* wy-
 (mie y Osirygi lubią.

Pier-

Pierwey niech będa *Amici Thesauri*, z tych Skarbow brać mozeła rady bez zdrady. Nie tak iak Wełpazyan Cesarz, *Amicis utendum, ut spongiis*, rádźił, aliàs iak gąbek, ktore gdy się nabierają bogactw, z nich wyćiskać. Niech będzie nie ieden u ciebie *Vir secundum Cor*, będzie *Vir consilii*, *Hominum Consultus Apollo*. Ztąd *Horatius* naywiększym siłom y dziełom ruing obiecuie, iezeli rada w nich nie będzie szkarpa: *Vir Consilii expert, mole ruit sua. Parva sunt arma foris, nisi Consilium sit domi*, *Cicero*. Toż rozumie *Tacitus*: *Plura in summa fortuna auspiciis & consiliis, quam telis & manibus geruntur*. *Alfons* Krol Aragoński Księgi za naylepszich miał Konfilyiarzow, bo ci *sine respectu & affectu* prawdę powiadaia. Nie dobrze Rządcom Państw y Rzeczypospolitey rádźi Machiawek, aby od swoiey głowy iedney, brali *Consilia*. Ale *Liwiusz* o takim sobie rządzącym mowi: *Superbunt magis iudicio, quam sapientem*. Kto *ARGUS*, *GENTOCULUS*, Sętnych pretendeie Konfilyliow, iako mowi *Cassiodorus*: *Omnis providens consilium querit*. Monarchowie nie bez defektu y Passyi, ktoremi gdyby się dali powođować, a nie Konfilyliarzóm, siebie y Krolestwa w Szpitalu obrociłiby: *Perirent si non parerent consiliis*. *Juliusz* Cesarz pelen Ambicyi, *Alexander* do płańsstwa skłonny, *Marcellus* prędki, *Domitian* próżniak, *Pyrrhus* do gniewu, *Annibal* do Wiarołomstwa, *Fabiusz* w intentach powoľny, o ktorym *Annibal*: *Plus metuo Fabium Cunctantem, quam Marcellum praeliantem*, *Teste Plutarcho*. Dla tego Konfilyliarzow rada hamowani byđz mają w impetach Ci wszyscy wyliczeni.

KONFILIARZOW Ornamenta y *Requista* te są: Wiek podeszły, ale nie zgrzybiały, wielu Językow y Poloru umiętność, Jurydyka y Filozofia, ośobliwie *Ethica*, wielka w rzeczach experyencya, z Xiąg nabyta & ex usu, Madrość y Peregrynacya. *Cicero* zaleca rzecz bardzo tymże potrzebną: *Ad Consilium de Republica dandum, Caput est nosse Rempublicam*. Naybardziej Bogoboyność y Sumnienie tu potrzebne, według *Cypryana*: *Consiliorum Gubernaculum Lex Divina est*. Bydź powinni *in Corruptibiles*, stateczni, złotem nie nakiłnieni, ani affektem, bo teraz *vivitur respectu, affectu, despectu, suspectu*. Nie swoy, lecz publiczny *ante oculos* mieć powinni *interests* z perswazyi *Liwiusza*: *Venenum veri affectus, & iudicii pessimum, sua cuiq; utilis*. Powinni mieć *in suadendo Libertatem*, aliàs śmiałości nie mając, zawsze *in sensum* poydą Monarchy, nie Dobrą Polspolitego. Już taniżle *Consilia*, ubi *clingvis est Curia, in qua dicere quod velis, periculo sum, quod noller, miserum*, mowi *Plinius* Pańegirysta: Już to nieszczęśliwa Rzecz-Pospolita, mowi *Tacitus*: *Ubi cum Fortuna Principis potius, quam cum ipso Principe loquuntur Consiliarii*. *Papinianus* pozbył z rozkazu *Karakalli* głowy, że nie-

chciał

chciał mieć na obronę Bratoboystwa mowy, MORUS Kanclerz Angielski, poszedł pod Topor, że *in Sensum* nie poszedł Henryk w aprobacyi niefortunnego rozvodu: JANA Głową poszła na Tace, że *non tacuit*, mówiąc prawdę Herodowi. Nie mają się KONSYLIIARZE uwodzić pochlebstwem, bo *blandus Adulator Rerum Certissima pestis*, mowi Oenus. Pochlebce ma Plutarchus za Okrutną Bestyę, a Kurcius mowi: *Regum opes, sapius assentatio quam Hostis avertit. Capitolinus* ma RZĄDCOW za nieszczęśliwych, którzy Pochlebcom uszy nadstawiają: *Miserum esse Imperatorem, apud quem vera reticentur. Perpetuum malum Regum, adulatio*, mowi nie kurczący języka na prawdę Curtius: Nie milczy Tacitus: *Adulatores vetus in Republica malum*. Bydź *Ulyssesem* uszy zatykającym dla tych Syren, należy Monarchom, według Wiersza:

Vincit Adulator, blando sermone Syrenes:

Aures si claudes, instar Ulyssis eris.

To jest: Tul uszy dla Pochlebcom, bo to są Syreny,
Z Ulyssesem, u Świątą, dojdźiesz wielkiej ceny.

KONSYLIIARZOW y te są Cnoty: aby niezgody *extra Senatum* deponowali, przykładem Węża gdy piie, iad na kamieniu składającego: aby byli KONSYLIIARZE *Silentiarii*, Harpokratesami. Alexander Efetyonowi sekret powiadziawszy, Signetem zapieczętował uszą, aby tak *arcana laterent ut in Arca*, W czym *excellit* Nacya Perska według Kurciusza, Hiszpańska według Justina, ani turturami do wydania Sekretow ustraszona. Z temi w paragon idą Rzymianie, *unus pro cunctis* staie Pompeiusz, który od Genciusza Króla wzięty, y do wydania *Arcanorum* Senatu Rzymskiego necessitywany, palce do pochodni rozpaloney przytulił, dając na intende, że ogień wycierpieć gotowszy, niż rewelować, sobie konkredytowanych tajemnic, według Waleriusza Maxima.

Po KONSYLIIARZACH tu mają mieysce POSŁOWIE *Regum, Principum, Rerum-Publicarum, Populorum*. LEGACYE bywają różne: *LEGATIO Pro-Nuba*, Swaństwa, Zaslubiny proponująca: *LEGATIO Officiosa*, z dobrej pochodząca mianery, konsolacyi winiszując, albo w smutku konsolując: *FECIAES* POSŁOWIE ci zowią się, którzy *Auxilia* deklarują, Wojnę wypowiadają *cum Extraneis*, Pokoy Imieniem swego Monarchy, Xiążęcia, Rzeczy-Pospolitey stánowią. Inna jeszcze *LEGATIO Libera*, bardziey Legata farnego, niżeli Monarchy proponująca interes, przecież *sub Nomine Principis* ia-

cederent Kleynot, miaſto trzech Buſonów, *olim* za HERB miánych; *Item* Chorągiew *Aurea Flamma*, álbo Złoty Płomień názwana, z máterey iedwabney złotem tkaney, w Kościele S. Dyonizego konſerwowána; á to ná obronę y Tarczę Francuzom, przeciw Niewiernym: Lecz że też y ná Chrzeſćcian pod tymże woiowälí Znakiem, zniknelá tá Chorągiew Złotego Płomienia, y inna potym ná to mieysce uformowana, według Híſtorykow.

FORMY kwadratowey TARCZE zowią ſię *Teffera* po Grecku, to ieſt kwadrzaſte. *CLYPEI*, byli TARCZE z rzeźbą iáką ná ſobie, od ſłowká *elyptos*, to ieſt rzeźbá názwane.

UMBO ieſt ſamá ná Tarczy wypukłość. *PELTA* byłá Tarczá formy puł Xiężycowey, iáko wywodźi *Bartholomeus Caſſaneus in Cathalogo Glorie Mundi*.

W HERBACH KOLORY co ZNACZĄ?

POLA HERBOWNE álbo Złotym, álbo Srebrnym, lub temi ſiedmiu Kolorámi, to ieſt Żółtym, Białym, Błękitnym, Czerwonym, Zielonym, Purpurowym, Czarnym bywáią dyſtyngwowáne,

1. **ZŁOTY** Kolor, y **ZOŁTY** znáczy Świátłość, bo *Aurum ab Auro*, to ieſt od przeźroczyſtego powietrza, według *Iſidora* zowie ſię. Ieſt Kolorem Minerálów, znáczy *diem Solis*, álbo Niedzielę; Znáczy też Mądrość, Státeczność, ni wodą, ni ogniem, ni ziemią, ni powietrzem zwyciężoną: *Bartholomeus Caſſaneus*. Ten Kolor ieżeli nie kolorámi, ále ſztylem, álbo átrámentem wyrażaſz, porob ná Tarczy kropki, tedy przez to wyrażiſz Złoty Kolor.

2. **SREBRNY** Kolor y **BIAŁY** iedney ſą *qualitatis*: znáczy Srebro, *Naturalium Notitiam, item* Wodę, Wiktoryę, Tryumfy, *calculus approbans* w rzucániu Loſów, *item* Niewinność, ſzczerość. Znáki Woienne ze Srebrá dla więkſzego blaſku záżywane były, iáko ſwiadczy *Pliniusz*. Znáczy Dziecinny y mlody wiek od 7. do 15. lat. Znáczy też Nádziele & *Diem Luna*, aliás Poniedziałek: *Idem Author*. Jezeli ten Kolor piorem, álbo ſztylem wybiiaſz, zoſtaw białe nie náſiekiwáne, áni nákrapiane pole, to ieſt dno pod Herbem.

3. **CZERWONY** Kolor známienue ogień nád inne Szlachetnieyſzy Elementa, komparue ſię z Karbunkulem, znáczy ſmiałość, wysokość, iáſność, Wiek Męſki, znáczy *Diem Martis*, to ieſt Wtorek. Ná Zodiáku figurue Báráná, Lwá; Strzelca. Trzy te wyliczone Kolory, Oblubienicá u Oblubienca upatrzyłá: *Dilectus meus candidus* (o to Srebrny) & *rubicundus* (o to

(o to Czerwony) *Caput ejus aurum optimum* (o to złoty kolor) *Sub nomine* Czerwonego Koloru zawierają się Krwawy, Szafranowy, Złotawy, Żółty, Szafirowy, Rudy. Jezli chcesz atramentem, albo sztychem go wyrazić, ciągni liniyki proste z gory ná doł.

4. NIEBIESKI albo BŁĘKITNY Kolor, po Czerwonym nád inne Szlachetniejszy, denotuiący powietrze przezroczyście, Chłopięce lątá, Piękność, Czyśtość, Pokoy, Świętość, Nabożeństwo. Znaczy Jowisza, Niebo, Sprawiedliwość, Rożność: komparuie się z Szafirem. Niebieski, lub Błękitny Kolor piorem wyrażając, day Liniyki poprzyk iák szczeble u drabiny gęśle.

5. CZARNY Kolor, dáie się też w Herbach; znaczy co złego, smutną scenę, znaczy Diament, Melancholię, Prośtość, y Smierć. Między Planetami symbolizuje Saturna, między Kardynałnemi Cnotami *Prudentiam*, między Dniami tygodniá, znaczy *Diem Veneris*, aliás Piątek: między Metallami Zelázo, á między Elementami Ziemię. Czarny Kolor sztychem, lub piorem wyrażając, dáią się linie z gory ná doł y znówu poprzek iák kratkę.

6. ZIELONY Kolor mniej Szlachetny, przecieź znaczy Płonki Drzewá, Pola, Łąki, Wesołość, Młodość, Szmarag kámiień: Známienuie Honor, Przyiaźń, Służbę, Miłość, znaczy Zywe Srebro. Między Dniami znaczy *Diem Jovis*, aliás Czwartek. Zielony Kolor piorem wyrażając, dáią się linie ná ukoś od rogu gornego prawego, do rogu dolnego lewego.

7. PURPUROWY Kolor zmieszany z sześciu wyliczonych Kolorow. Po Łácinie *Purpura* zowie się à *puritate Lucis*. Jest to Rybá, z ktorey żywey fok wypuściwszy farbuią Szarłatę. Naypierwszy się ustroił Krol Rzymiski w Purpurę *Tullius Hostilius*, á po nim záżywali *Principes*, teraz *corrupta secula sine regula*, y Chłopu się stroić nie bronią, byle go stało. Purpurowy Kolor wyrażając ná Tarczy piorem, ciągni linie od rogu lewego gornego ná ukoś, do dolnego prawego rogu.

Ták dobierano Kolorow, gdy komu dávalo HERB: to jest uważáno ieżeli krew rozlewał Nieprzyacielską, Krwawe pod HERB dávalo Pola; ieżeli chćiano *premiare* Świętobliwość, Pobożność, dávalo ná Polu Niebieskim: ieżeli kto był dla Oyczyzny Hoynym, *in Scuto Purpureo* Herb mu iáki nádawáno. OKOLSKI trzy naypryncypalnicyjsze specyfikuje Kolory albo Pola, to jest Zwycięzcom dávalo BIAŁY, Białym się KRWAŹY, Tryumfuiącym ŻEŁTY.

HERBY POLSKIE z rożnych racyi pobrali swoje názwiska, albo pierwszych

wfzych Fundatorow Familii, naprzykład *PERSZTEN HERB* od Persztena *Principe Familiae*: albo od Rzeczy za *HERB* wziętey, naprzykład *KRZYZ, ROZA, KOSA, GRABIE, KORAB, LEW, KON*: albo od osobliwego przypadku, iako to *JELITA*, że Żołnierzowi Saryuszowi Jelita albo wnętrzości na Woynie trzemá Kopiami wypuszczone, za *HERB* Kopie dane, Jelita nazwane: *ZŁOTOGOLECZYK* dla uciętey Nogi. Inne *HERBY* wzięły denominacyę z Języká to Słowieńskiego, naprzykład *DRUZYNA*; co znaczy mnogość Ludzi: *STRZENIAWA* od słowká *Strzeń*: *STARZA* od Stárości y dawności: *LELIWA, MIESIĄC*: to od Niemieckiego terminu, naprzykład *HAB-DANCK*, to jest *Deogratias*: to od Francuskiego ięzyká, naprzykład *LEWART*, to jest *Lampart*. Ponazywane też od mieylcé na którym są konferowane, naprzykład *PRUS HERB*, *aliàs* pułtora Krzyża, że w Prusiech: *PILAWA* od Pilawy: *GOZDAWA*, albo trzy Lilie od Wsi Gozdawa Krystyna Szlachćica: Inne od Ołób, którym nádane, naprzykład *GODZIEMBA*, że Żołnierzowi Godziembie dane: *OSTOIA* Ołoi, *KROMER* Kromerowi, *KOSCIESZA*, że Żołnierzowi Kościefzy dana. Inne nábyte są *virtute Bellica*, y za iáką Heroiczną w Oyczyźnie Akcyę, iako to *ZŁOTO GOLECZYK*, *aliàs* Nogá ucięta, iż Rycerz Nogę ucił sobie okowany wraz z Xiążęciem, aby Xiążęcia wolnym uczynił z więzienia. Inne *STEMMATA Hereditaria*, w Domu Zaczynym konferowane: Inne od Papieżow, Cesařzow, Krolow, Xiążąt *in premium* Męstwá, Cnot znacznych, y Akcyi nádane: Inne w Oyczyźnie urodzone: Inne z Cudzych wniesione Kráiów, naprzykład *KONCZYC*, *aliàs* Herb *MNISZCHOW*: *KOZY* *Dzikie* y *ROZE SZEMBEKOW*: *LISZKA* Swiátá Sferę piásłuiącą *PREBENDOWSKICH*. Inne *STEMMATA* są *Primitiva*, to jest z innych nie składane, v. g. *PRUS imó*, *aliàs* Pułtora Krzyża. Inne są *STEMMATA Derivativa*, to jest, gdy do pierwszego iákiego *HERBU*, iáki się *HERB* drugi przyłączy, naprzykład *PRUS zdó*. to jest do Pułtora Krzyża námienionego dwie *KOSY* przydawfzy.

Y to rzecz chwalebna wiedzieć o *SZLACHECTWIE* w Polsce, co Ich za Prerogatywy y Przywileie.

1. **Z** *Equestris Ordo* jest *Seminarium* Posłow Ziemskich na Seym, Deputatów na Trybunał. 2. Jest *Seminarium* Senatu, gdyż każdy Szlachćic jest *Capax* Senatorskiej Godności. 3. Jest *Seminarium* Regum, bo co Szlachćic, to *Electior & Eligendus*, y Elektorem y Elektem byđz może, iako *pauit* w *MICHAŁE WISZNIOWIECKIM*, y *JANIE III. SOBIESKIM*. 4.

Szlachciec ma ná Poddanych swoich *Jus vite & necis* z Przywileiow Kázimierza Wielkiego, y Władysława Jagiellá. 5. Wolnemi są od Podarku *Poradle* rzeczónego, albo *Regale, aliás* z Pola pewney płacy do Skarbu Krolewskiego. Ná co Przywileie Ludwiká, y Zygmontá I. *extant*. 6. Dobrá Szlacheckie są uwolnione od stánowisk Zolnierskich z wielu Konstytucyi. 7. Szlachty Dobrá *steriliter* schodzącey nie Krol, ale Powinowaci biorą až *ad octavum gradum* z Konstytucyi Zygmontá III. 8. Wolność od Myt y Celi, byle *prohent Juramentem*, że własne swoje prowadzą towary, nie ná przedasz, lecz dla siebie. 9. *Jus Fodinarum, aliás* wolne ná grontách swoich kopanie Minerálów, naprzykład Soli z Konstytucyi Stefana Krolá 1576. *Ex Pactis Conventis* Michałá, y Jáná III. Krolow. 10. Ma Szlachciec Polski *Privilegium*, aby Szlachciec *captivecur, nisi jure victus* z Konstytucyi Jagiellá, y Kázimierza Jagiellowicza Krolow, chybaby ná ciężkim był złapány kryminále, naprzykład Kráddieży, Rozboystwie, &c. 11. Sámeý Szlachciec w Polszcze wolny *aditus* do Biskupstwá, Opaćtwá, Kánonii, y do Senatorskiey Godności, a to z Przywilejow Jáná Albrachta, Alexandrá, Zygmontá I. Zygmontá Augusta, Zygmontá III. *Nulla tamen regula sine exceptione*, bo wielu z podley Kondycyi w pierwzych Infuách *eluxerunt* szczęścia lub cnot *Suffragio*. 12. Szlachciec Zaboyca nie gárdlem, lecz workiem płacić powinien życie zabitego, chybaby *pars Lasa* była *implacabilis*, tedy *oculus pro oculo, dens pro dente*, głowá za głowę isć musi. 13. Samá Szlachta może mieć, trzymać *Bona terrestria Hereditario aut obligatorio modo*, y nie ktorych Miał Radze iáko to Krákowa, Wilna, Lwowá. Jedyna rzecz jest tyle Przywileiami náda ney Szlachciec *onerosa*, Pospolite Ruszenie, ná ktore *proprio sumptu* isć powinni wшыfey. *Tot Libertatum* w Polszcze dla Szlachty jest Mátká S. RELIGIA, do ktorey Monárchowie *alliciendo* Nie wiernych Poddanych, różne náda li Wolności: Ze Wolna też jest w Polszcze Krolow Elekeya, y co Szlachciec, to Elektor, dla tego Konkurenci o Koronę Polską, też Szlachtę sobie dewinkuiąc, kaptuiąc, różne im y takie ponádawali Przywileie, iákich żadna ná Swiecie nie ma Nacya.

ILLEGITIMI, albo iak ich zowią teraz *QUÆSITI*, *ad Jura Nobilitatis* nie są przypuszczeni, według Konstytucyi lat 1578. 1633. Inni są Szlachtą *Nativitate*, rodząc się z Szlachetnych Antenatow y Rodzicow, bo *preslantius est Nobilem esse natum, quam factum*. Inni *Nobilitatione* przychodzą do Prerogatyw Szlachećtwá, ale nie zaraz do Honorow *admittuntur*, y nie wyższych Wolności odbierają *beneficium*; gdyż często muszą iákie *subire* Oczyzyny *Nova Onera*, aż do trzeciey generacyi umartwieni, chybaby *merita* wielkie,

kie, *capacitas* Osoby, & *Lex* była *dispensatrix*: iako patet z Konstytucyi *Anni* 1676. A Radzce Krakowscy y Wileńscy tym samym że *Consularum* ná Osobach swoich mają *Dignitatem*, iuż Szlachectwa są darowani Prerogatywą, według Przywileju danego Wileńskiemu Magistratowi Roku 1568. u *Oli-zarewicza*.

Te SZLACHTE de Nowo kreowaną GRZYMULTOWSKI Woiewoda Poznanski nazywa *SCARTABELLOS* y inni Politycy toż czynią; twierdząc że te słowo *Scartabellus* má *originem* od słowa *Scartmos* co znaczy z Greckiego Zolnierza pieszego albo też rzyckiego Iezdce ná Woynie; Inni *deducunt* od słow Łacińskich *Scara* to jest Chorągiew, *Bellans* Wojująca, niby *Scarabellans*; Innych zdanie jest, że ten termin skoncypowany ná wyrażenie Nowey Szlachty y Bellatorów, z chłopskiej kondycyi kreowanych, niby z Karty *bellans*, to jest z Prawa ná Szlachectwo sobie danego wojujący, y ią gdy im *imparitatem* zadaia często prezentujący. Innych *tandem* opinia, iako to *Szczerbica*, że *Scartabelli* są to Szlachta pod Prawem Miejskim żyjąca. Zgoła dawny to w Polščcie termin, ieszcze zá Kaźimierza Wielkiego, kładzie się *distinctè ante Scultetos*, albo *Sculptetos*, to jest przed Sołtysami, Wybrańcami, y przed *Cmetones*, to jest Kmiećiami.

KLEYNOT SZLACHECTWA trzema *amittitur* rzeczami; *imò*. Popelnivszy iaki *excess*, iako to, ieżeliby kto z Szlachty nie Szlachcica do swego przyjął Herbu, Imienia, Familii, świadećstwo ná to złożył; taki od Szlachectwa Prerogatyw odpada, według Konstytucyi *Anni* 1633. *zdò*. Jeżeliby bawił się Kupiectwem, Rzemiosłem niewyzwolonym, *vg*. Szewstwem, Kowalstwem. *Januszewski*, *Herburt*, *Starowolski*. *ztò*. Przez przyięcie Miejskiego stanu (*excepto* w Krákovie y w Wilnie, gdzie *Consules Nobilitantur*) chybaby z formalnego to uczynił ubóstwa Szlachcic, mogłby łatwo do Kleynotu Szlachectwa *redire*, mając w tey mierze *favorabilem Constitutionem* *Anni* 1676.

W Polščcie dwa Gradusy Szlachty. *GRADUS* Niższy, to jest samá tylko bez żadnych tytułow Szlachta, od Miasł, Wiesek, Zamkow názwana, do tychże Miasł, Wiesek, Zamkow Syllabę *yski*, albo *ski*, albo *cki* przyda-wiży, naprzykład do słowa *Konieczpole*, przyłożywszy *ski*, będzie *Konieczpolski*, á tak to co się miało mowić *per substantiva*: *Pan Konieczpola*, mowi się *per substantivum* & *adjectivum*: *Pan Konieczpolski*.

Inna SZLACHTA *more* Cudzoziemców kładzie Imie swoje, á potym do słowa *Dobr* swoich przydaie słowo *De*, albo *In*, w Łacinie, w Polščczy-znie zaś przydaia prepozycję *Z*. naprzykład *Dominus de Gorka*, albo *Pan z*

Gorki: *Dominus in Felsztyn*, Pat z Felsztynu: Podobnym Ipolobem piśzą się in Tęczyn, y Ostrorog *Harades*, albo *Comites*.

Drugi SZLACHTY GRADUS WYZSZY, *aliàs titulata Nobilitas*, iako to *Duces*, *Principes*, Xiążęta, Margrabiowie, *vulgò* Margraffowie, *Comites* Komesowie, po Polsku Hrabiowie, po Niemiecku Graffowie; *Barones*, Baronowie. *Duces*, to jest Większy Xiążęta niż *Principes* w Polsce ci tylko byli, ktorzy w Mazoszu *Orti*, od Synow Konrada Bratá Lelżká Białego Monarchy Polskiego. Ci *tandem defecerunt* y Xięstwo Mazowieckie Koronie przywrocone. W Prusach y Xięstwie Litewskim wiele było Xiążąt Litewskich y Ruskich, według *Kołatowicza*. Z ktorych *præcipui* byli Słuccy, Kijowscy, Włodzimirscy, Haliccy: Niektorzy *Clarescunt* podziś dzień *Natalium*, *Virtutum & Honorum Splendore*, iako to: WISZNIOWIECCY, CZARTORYNSCY, CZETWERTYNSCY, WORONIECCY. Xiążąt Słuckich *Succesores* J. J. O. O. X. X. RADZIWIŁOWIE: Xiążęta Ostrogscy *extincti* w ostatnim ALEXANDRZE JANUSZU, iako też Xiążęta Rożyńscy, Koreccy, Olszańscy Zbarawscy, tylko *stant magni Nominis Umbra*, iako czytam w Okolkim *in Orbe Polono*.

Inni Xiążęta z Krajow Cudzoziemskich, osobiwie z Moskwy do Polski się wyniosliży, tu *sedes suas fixerunt retentis titulis*, iako to OGINSKY, MASALSKY, POŁUBINSKY, Kniaźmiami *morè* Rossyjskich Nacyi zwani. Niektorzy zaś Xiążęta są w Polsce od Cesarzow kreowani, iako to Xiążęta RADZIWIŁOWIE wzięli ten Tytuł w Osobie MIKOŁAJA RADZIWIŁA Woiwody Wileńskiego, od Maximiliana I. Cesarza, według *Kołatowicza*. Potym całej Familii RADZIWIŁOWSKIEGO Imienia Karol V. Cesarz Rzymski konferował *Anno Domini* 1547. Tytuł *Principum Sacri Romani Imperii*, a to *in gratiam* BARBARY RADZIWIŁOWNY Krolowy Polskiej, Zony Zygmonta Augusta Krola Polskiego, co Rzecz-Pospolita konfirmowała. Takiegoż *Principis Imperii* dostąpił Tytułu JERZY OSSOLINSKI, już się dawno piśząc *Komesem na Tęczynie*, y piśał się Xiążęciem na Osolinie, Roku 1633. do Urbana VIII. Papieża będąc Posłem. Tenże tytuł znówu Roku 1637. od Ferdynanda II. Cesarza nadány temuż OSSOLINSKIEMU, *Teste Okolski*.

MARCHIONES, *aliàs* Margrabiow po Polsku, po Niemiecku *Mar Graffow*, w Polsce *Nativos* nigdy nie bywało, lecz z Cudzoziemskich krajow tu zaśzłych ośiadłych, lub kreowanych od Papieżow y Cesarzow, wenerowano y miało *pro talibus*. Tak ZYGMONT z Myrowa MYSZKOWSKI Marzałek Wielki Koronny od Wincentego Gonzagi Xiążęcia Mantuańskiego do Familii przyięty, Gonzagow Przydomek Domowi swemu przyniosłszy, od Klementa VIII. Papieża Margrabią kreowany.

COMITES albo HRABIOWIE, *vulgo GRAFFOWIE* jedni zdają się być *nativi* w Polsce z Lechem tu zaszli, Inni *in illo seculo rudi*, & *minus scrupuloso*, aby co czynili *legitimè*, podobno sami słysząc, że u Włochow, Hiszpanow, Francuzow, Niemcow wiele tych tytułow, oni też Miałą, Wsie zakładając, pisali się *Komesami* na nich. Drudzy zaś od Cudzoziemskich kreowani Monarchow, tych zażywali tytułow, albo z niemi tu z Cudzych zaszli krajow, iako to STARZOWIE, zwali się *Magni Comites*, albo HRABIOWIE *in Perignia*: HRABIOWIE na Panigrodzie: HRABIOWIE na Ostrorogu: HRABIOWIE, na Szydłowcu, na Lesznie: HRABIOWIE, na Tęczynie, na Tarnowie: HRABIOWIE *de Gora*, HRABIOWIE *de Wierzbna*, HRABIOWIE *de Czarnkow*. RADZIEIOWSCY na Radziejowicach, WIELOPOLSCY na Pieskowey Skale, OGINSKY na Dobrownie, OPALINSKY na Bninie, SAPIEHOWIE na Bychowię piszą się HRABIAMI; *titulò Hereditariò*. Okolski świadczy, że też Monarchowie Polscy, to jest Bolesław Krzywoust, Hrabie na Skrzynnie PIOTRA DUNINA kreował, a Władysław Jagello Krol Polski JANA GRANOWSKIEGO uczynił Hrabią na Pilce, mając za sobą Pilecką, ale to podobną Krolow tych powagą w *Imperium* te otrzymali Tytuły namienieni Jch Mość, a tu w Polsce od Krolow konfirmowani tylko.

Innych Komesow albo Hrabior Cesarze kreowali, iako to ANDRZEJ Hrabia na Tęczynie kreowany Roku 1527. od Karola V. Cesarza według Paprockiego y Okolskiego: A jeszcze dawniey bo Roku 1473. RAFAŁ LESZCZYNSKI uczyniony Komesem Świętego Państwa Rzymskiego; ŁUKASZ de Gorka Hrabia kreowany od Maximiliana I. HIERONIM CHODKIEWICZ także od Cesarza pod czas swojej Legacyi otrzymał tytuł Hrabia na Szklowie y Myszy, ktorego tytułu potym zażywali SIENIAWSCY: Ferdynand II. Cesarz, Gaipara Ernesta, y Gerharda Brata DENHOFFOW Komesami S. R. Imperii poczynił.

BARO u Cudzoziemcow, jest *titulus Honoris*, znaczy Pána Wolnego, *aliàs* wolę mającego postąpić na Hrabstwo y mieć *certas possessiones*. W Polsce bierze się w dawnych Listach y Uniwersałach Krolewskich za Panow Polskich. Jeżeli jednak Polacy Tytułu zażywali tego, iako to JAN CHODKIEWICZ, pisząc się BARONEM *in Szklów y Bychow*: FIRLEJOWIE BARONAMI *in Ogródninie*, tedy go mieli od Cesarzow Rzymskich. Ci wszyscy to jest MARGRAFFOWIE, GRAFFOWIE, BARONOWIE zażywaią nad Herbami Koron, ale dystyngwowanych od Krolewskich y Szlacheckich.

Sciendum zaś generalnie, iż Krolowie Polley, lubo *omni Libertate* ozdobili *Polonam Gentem*, nigdy nie mają *usum*, ani na to *legem*, Xiążąt, Margrabiow, Hrabiow, Baronow kreowania, bo te wszystkie są *Exotici tituli*: mają tylko sobie *Jus* od Rzeczy-Pospolitey dane *presentandi* Arcy-Biskupow, Biskupow, *creandi* Woiewodow, Kasztelanow, Ministrow, Oficjalistów, Starostow, Woytow, tak w Koronie, iako w Wielkim Xięstwie Litewskim & *annexis Provinciis*.

Sciendum zdo: że *Exoticis titulis* iako naywiększym czym złym brzydzą się Polacy *Sensatiores*, y ktorzy Ambicyą ową nie są nadećci, *Non sum sicut Cateri*. Patet w następujących Polakach. Zygmontowi I. z wizytą w Węgrzech u Bratá swego Władysława będącemu, y do Widnia od Maximiliana Cesarza zaproszonemu, wiele asystowało Polskich Senatorow, ktorych gdy tenże Cesarz to Xiążęcemi, to Hrabiow chciał *decorare* tytułami, podziękowali solennie za respekt Pański, dosyć mając na swoich Oyczystych Honorach, a Cudzoziemskimi bojąc się uiąć swemu Monarłze Majeństwu y wpaść w suspicyę iakowey z Postronną Potencyą kointelligency, według *Fredra w Historji Henryka*. JAN ZAMOYSKI Kanclerz y Hetman Wielki Koronny, nad ktorego *non surrexit major*, od Posła Hiszpańskiego mając sobie konferowany tytuł Xiążęcia y Order Złotego Runá, niechciał akceptować, *Tesse Firley*. Toż uczynił FIRLEY w ten czas że tytułu *Comitis* nie przyioł: JAN STANISŁAW SAPIEHA Marszałek Wielkiego Xięstwa Litewskiego, gdy mu *in Charactere* Posła w Widniu będącemu, Xiążęcy Państwa Rzymskiego konferowano tytuł, z wielką podziękował *modestia*, iako świadczy *Xiądz Sarbiwski w Pogrzebowym Jego Kazaniu*. Tych *exemplo*, a bardziey *Aequalitatis Amore* STANISŁAW JABŁONOWSKI Kasztelan Krakowski Hetman Wielki Koronny ofiarowanego Tytułu *Principis Imperii* od Leopolda Cesarza po Wiedeńskiej wygranej, *in premium Heroici animi* nie przyioł. Y Wnucy Jego Rodzeni J. W. JABŁONOWSCY Woiewoda Rawski, Starosta Czeheryński, Starosta Buski, Starosta Kowelski od Dziada swego *non degeneres*, mając wiele okazyi w *Imperium* y we Francyi *Titulis coruscare decoris*, o nie *amore aequalitatis* nie konkurowali. Tandem *fugientes* ugonił z Honorem Nayaśniejszy KAROL VII. Cesarz dżisiejszy Rzymski z Sobieskiej Krolewny Polskiej zrodzony, bliſki Ich Mościow przez BETHUNOW y MARKIEZOW d? Arkien Krewny, Tytuł *Principum Imperii* Roku 1743. konferował, a prawie *per vim obtrusit modestis*. A takim respektem tak wielkiego Monarchy a ktoby lekce ważył? *Crimen humanitatis effert*. Ile kiedy w Oyczyźnie Zasług wielkich Dziada Ich Hetma-

Hetmāna pro Bono publico nā zdrowiu y Fortunie exinaniti nie pamiętney, nec Honorati condignę, nec prorsus premiati sę do tych czas ęiż Ich Mość Priami excelsa Proles. Swięcę tym alieni soles, ktorym Domestici nolunt: czym prafati Ich Mość nec intumescunt, nec exardescunt, choćby od kogo Xiążęcego nie odbierali Tytułu. Niektorzy zaś aby się u Monarchow nie pokazali respektow Contemptores, przyieli ofiarowane Tytuły, poty niemi się ciesząc, poki w Oyczyste nie powrócili progi ale tam ut scenicam post theatra złożyli Personam, iako uczynił MIKOŁAJ MNISZECH sam cum Familia od Cesarza kreowany Hrabią nā Koneczycach, nigdy tego nie zażywał Tytułu, Tesle Okolski. A co magis mirandum, że Ich Mość PP. POŁUBINSKY, OGINSKY, MASSALSKY, titulo Kniaziow non utuntur, choć Natio, non quaesito.

Ciż ab exteris titulati, nie mogą Oyczystym Honoratom praeipere palmam w Sessjach: Urzędnicy Koronni y Ziemscy, im zawsze mogą praere, chybaby iedyna Ludzkość y dobrā mániera ináčzey suaderet, iako probuie exemplis Maciey Dargodzki w Xiędze de Titulata Nobilitate: Przecieżby dystygnowanych przez Monarchow potrzeba distingvere.

Taka Titulata Nobilitas, ieżeli toleratur od Patriotow w Polsce, ma omnem Aequalitatem obserwować, y mieć się iakoby membrum Stanu Rycerskiego: Nie ma pretendować, aby ich osobiłwie Kancellarya Koronna, Ziemska, y Grodzka Exotycznych tytułow compellations honorowała: Nā co allegantur Konstytucye 1638. 1641. 1675. Annorum.

SZLACHETNEGO Ciekę te bydz powinny Qualitates, aby nie samę się zaśzczęcał Krwie zacnością, bo perit omnis in illo Gentis honor, cujus Laus est in Origine sola; Ktory zakopćiałemi chce inclarescere Antenatow Portretami, a sam ani iskierki przydaie ad Splendorem: prowadzi Genus od Arkadefow, mających się za dawniejszych, niżeli nā świecie Xięzyc, a Cnory, Rozumu, Nauki, Poloru nec micam w nim upatrzyysz, a nā coż tey Zacności jaſtantia?

Zaczym Ornant SZLACHCICA Arma & Literae: blysk Oręża, to Jásnie Oświecony Tytuł nā Szlachetney Ołobie: Rány, Blizny nā Ciele, opalona astu belli Cera, to cera illustris. Z tey racyi animując Bellatorow Annibal (iako námienilem) mowił: Qui Hostem feriet, ille mihi Carthaginensis erit: Głowā Laurem Mądrości Uwieńczoneā, to Zaczna y Znaczna. Ztąd Alfons Aragoniski, Xięę z Mieczem skolligowawszy, dał Epigraphen nād niemi: His nititur Orbis, Serce y Nauka to Kolumny Zacznych Domow, nie Pośagi Dziadow, Nāddziadow. Ars & Mars niech zdobię Szlachcica, będzie Nobilissimus; Ktory tytuł Waleryanowi Młodzemu Cesarzowi dany o koło

Roku 260. potym Sęwerowi y Maximinowi Cesarzom przypilany. Komu ten tytuł *Nobilissimi* przyznany, miał iuż iakąś z Godnością Cesarzką partycypacyą: Mogł Purpurową nosić Szatę ze złotym galonem y wyżej nád Rząd-ców Prowincyi siedzieć, według *Zozyma lib: 2.* Náuka Szlachciciowi jest gradusem do Honorow, którą mający, *qui non novit ascendere, ruere capit*, Karol Wielki Cesarz dla exercytowania Młodzi Paryską fundował Akademię Roku 791. sam potym wziół ná Examen Studentow uboższych, do nich peroruiąc: *Vos Mandato meo obsecuti omni mente & cogitatione in literas incubuistis? Erigam & extollam vos, Honoribusq; & Opibus augebo*, iako świadczy *Aventinus*.

Pod Imieniem LITERATOW zdobiących *REM-PUBLICAM* zawierają się **TEOLOGOWIE**, **JURYSKI**, byle mieli należytą *Juris prudentia scientiam*, rozum dobry, rozsądek wielki y statek, wszystko sumiennym rozumem *tantumquam Lydio Lapide* próbuiący, z tych liczb był *S. IWO* Jurysta. Ktorzy zaś tych nie mają predykatow, gadać y wyiadać, brać, á wzięwszy grać tylko umieiający; ná te *fluctuantes* stronę, ná którą przeważa Złoto, tácy zowią się u Łacinnikow *Rabula Forenses*, to jest Warchoły, *Vilissima capita, Forensia pecora, Canes Curiales, Togati Vultures, Venales animæ*. O tych to Warchołach łakomych, nie sumiennych Gadaczach napisał *Tacitus: Publicæ mercis nil tam venale, quam Advocatorum perfidia*: O takichże u *Kolumelli* extat powieść: *Sine Causidicis satis felices olim fuere futuraq; sunt Urbes*: Táka jest Censura złych Jurystow, ále dobrych nie tyka się, o których *Ja reverenter sentio*.

Do LITERATOW náleżą **MEDICY**, życia Ludzkiego po **BOGU** *Reparatores*, ktorych sam **CHRYSTUS** nie gani u *Matusza cap: 9.* mowiący: *Iis, qui malè habent, opus est Medicò*. Y Ukoronowane głowy nie mieli *pro dedecore* *Medicyną* zabawić się, iako to *Salomon* o Ziołach wiele piśzący, *Teste Josepho*. U Rzymianow koło Kościoła *Salutis, aliàs* Życia álbo zdrowia, Kościół był *Flory Bogini* kwiátow, *Alexander ab Alexandro*. **MITRIDATES** Krol, Autor *Lekarstwá Mytridatici* ná truciznę. Przed ionnemi dawać miejsce **MEDYKOWI** *Homerus* radzi: *Vir Medicus multis anteferendus erit*. *Hypokratesowi* *Starożytni* wystawiałi Statuę z nápisem: *Deo Vita: ANTONINUS* Cesarz doświadczywszy ná sobie doskonałego **MEDYKA** *GALENA*, rzekł: że *Antoninus Imperator Romanorum, Galenus Morborum*. *Lampridius*. Wszelka tedy Ozdoba y Podpora *Rzeczy-Pospolitey* doskonali **MEDYCY**, nie zá kilkadziesiąt Czerwonych w Akademiach *promoti*, bo ci kupili sobie Prawo zábiiać Ludzi; trzebáby ich pierwey ná Examen niż do Pacjentow zápra-

sponujących, i jakim był *Diogenes*, w beczcze iak w Pałacach siedzący, Drzewami iak Dworem licznym w swojej otoczony imaginacyi. *Kleantes* Lampę czyli kagániec, u ktorey czytał, za skarby poczytał. *Alfons Krol Aragoński* do ubośtwá przyszedł, Mądrość nad Krolestwo preferując. Rzymianie trzema rzeczami *Orbis Domitores & Domini*, to jest *Fide*, w dochowaniu słowá, *Exercitatione*, & *Scientia*, iako mowi *Policratus*. Wszyskim Monarchom w Świecie to *optandum*.

Filip Krol Macedoński Fortuńę ádorował swoją, iż w te mu czasy urodził się *Alexander*, w ktore *Aristoteles* Xiążę Filozofów mógł być Pedagogiem jego. Tego Mędrca ktoś się spytał, coby z Filozofii miał za profit? Odpowiedział pięknie, że ten: *Ut eá nullo imperante faciam, quæ vulgus facit metu Legum*, iako świadczy *Lærtius*. *Julius Capitolinus* mowi: *Florent Civitates, si Philosophi imperant, aut imperatores philosophantur*.

A mąłaz Ozdobá Rzeczów - Pospolitych ORATORES, którzy *movent & delectant*: Grzmia po Exedrach *Periklesowie*, *Tulliuszowie*, *Demostenesowie*, lecz miło takich słuchać piorunów, *verba non verbera* rzuciających: Nie iednego zwiąże *Hercules Gallicanus dicendi nexus*: Nie iednego záchęcił piękną Eloquentyą do Woyny *Alexander Wielki*. W Pokoju Náuka rekreuie, w boju siły reparuie y sercá zwątlale: Nie raz iuż przegráney bliska potyczkę, Wodzoów piękna utrzymywałá perora. *Konstantyn Wielki* byłby patrzył ná krwie rozłanie Woyska swego, gdyby był sam nie wydał *fluenta* wyborney mowy do Rycerstwa iako o nim świadczy *Victor*. *CYNEASZ* więcey mową, niżeli *Bellatores* Orężem Miast záwoiował, perswadiując poddanie się. Zwyczajnie ORATOR, *Ille regit dictis animos, & peñora mulcet*. Y POETOW *in REPUBLICA* bywał nie máły szacunek, którzy *sub specie* fabuł, wiele udają prawdy, piękną Wierszów harmonią acunt Ludzkie y swoje dowcipy; Częstokroć Zbáwienne y zdrowe inspirują reflexyę, uczą dobrego życia, ná złe następuiąc obyczáie, iako uczynił *Juvenalis vitia* Rzymianoów przez swoje Satyrę, to jest censurę obyczáioów we-xuiący, z tym się oświadczywszy: *Quis vetat ridendo dicere verum?* Poétów munus wyrażił *Horatius*:

Aut prodesse volunt, aut delectare Poète;

Aut simul & jucunda volunt, & idonea vitæ

Dicere - - - - -

Z tąd byli estymowani Rymotworcy, Wierszopisy u Krezá Krola *Lydów Pindarus*, u *Scipiona Afrykana Ennius*, u *Alexandra Homerus*, u *Augusta Ce-*

Arzta *Virgiliusz*, u Mecenasa *Horatius*, u Gracyana *Ausoniusz*, w Rzymie y w Polscze *Kazimierz Sarbiewski* Jezuita Laureatus Wiekow świeżych Wierzopis.

LITERATOW czynią SZKOŁY, AKADEMIE, które in *REPUBLICA* naybardziey powinny *florere*, wktorychby nie tylko w Náuках Ludzkie *ingenia*, iako nayfundamentalniey y naydoskonaley były ćwiczone, ale też *Genii* w Cnotach, w Maxymach, w Świętey Religii byli *cultissimi*, á tak wielki Rzeczy - Pospolitey z takowych Náuک będzie Awantaż, iako radzi Cicero: *Qui non recte erudiunt & instituunt Liberos, non solum Liberis. sed etiam Respublica faciunt injuriam*: Dobrze rzucić w młode geniusze *Semina*, á zápe wnie żniwo dla Oycyzny będzie znaczne; Młode Szczepty dobrze uchodzone, mocne planty będą *ad stabiliendas Respublicas*: A tego spodziewać się potrzeba od doskonałych Preceptorow, á ci sami, aby w Sciencyách byli *Fundamentaliste*, w Cnotach *exemplares*, wrygorze, pilności y pracy *indeficientes*, *optimam methodum & facilem obserwujący in docendo*. W DYSCYPULACH zaś *requiritur* Posłuszeństwo, Attencya, Pilność, *Capacitas*, á przytym Professorom wdzięczność, y obserwancya, iako mowi *Aristoteles*: *Preceptoribus, qui veram Sapientiam nobis impertiunt, non potest reddi primum æquivalens*, ANTONINUS Cesarz Pedagogow swoich Portrety złote w swoich miał Pokoiách: Cesarze Tureccy przed niemi powstają, *tanta Auctoritatis Oloby*, iako czytam w Rykoćie.

AKADEMIA, o ktorey dopiero namieniłem, jest miejsce wszelkich Náuک Wyzwolonych, od Monarchow, Krolow, wolnych Xiążąt Duchownych y Świeckich erygowane, náznaczone, uprzywilejowane.

AKADEMIA wzięła Imie od *AKADEMA*, álbo *HEKADEMA* Bohatyrza, ktory własny swoy gront pod Atenami ná publiczne dárował Szkoły; Muzom poświęcił, y od swego Imienia Akademią nazwać kazał, według Autorow *Pauzaniusza* y *Laercjusza*. Innym się zdáie, że Akademii dał imie y początek *CADMUS*. u Grekow *Hermes* zwány, ktory do náuk politycznych ludzi przyprowadził wprostocie y ślepoćie zostających. Ten *CADMUS* Zamek w Tebách fundował y Szkołę *CADMIA*, álbo *CADMEA* nazwaną, gdzie y Obywatele *Cadmei* rzeczeni, ktorych *Argiwoi* Nacya, gdy *ex suis* wypędziła *sedibus*, przeniesli się do Aten, ie swoiemi oświećali Náukami, Kadmię, czyli Kadmię Szkołę iaką w Oycyznie sweiey mieli, záłożyli, ktora potym ákcentem y zwyczajem Afrykańskich y Libijskich Obywatelów z przydatkiem Litery *A*, *ACADMEA*, álbo *ACADMIA* nazwali, *tandem successu temporis* AKADEMIA rzeczona, á *Cadmio Fundatore* álbo á *Cadmis Inveřtoribus* Mądrości y Nauk do Aten, iako Czytam w Autorách, Inni rozumieją że AKADEMIA

DEMIA wzięła te Imię swoje od pozycyi, y znaczy z Greckiego, że iest *Procul à turba hominum*, albo też *ab affectu*, że iest niby *Acies & Medicina* dla Ludzi, iż ich ostrzy rozumy, y leczy defekta Duszy. Jákóžkolwiek bądź *certum* że od Platona poczęła *clarescere*, który żył przed CHRYSYTEM IASTY 348.

AKADEMIA y UNIVERSITAS, tym się dystrynguia u Bessolda Autora, że *in Universitate, universas* uczą *Artes*, w Akademii nie wszystkich.

Fundować AKADEMIE nie może żaden, tylko *Summus Magistratus*, od nikogo nie dependujący, własne mający Jurisdycyę, to iest *Summus Pontifex*, *aliàs* Biskup Rzymski, Cesarz Rzymski, Krolowie, Xiążęta, *Ecclesiastici & Politici*. Miał Akademię *locum* tylko w Europie *in Gentibus Politicis*, nie w Azjatyckich, Afrykańskich grubych Narodach, z kąd wszystkie *exulant Scientie*, ani też u Moskwy, gdzie wysokich nie pretendują Nauk, *Teste Vindelino*, aby nowych scyfyi, albo Wiar nie mieli okazyi, y nie byli Mądrzeyszymi nad swego Jednowładcę, niżąc go za Najmędrszego w rzeczach do Religii należących, *Interpretem & Decisorem*; jednák miało Akademię, miał Szkoły w Kijowie dosyć sławne, ale największy nie mające Ozdoby, *Unionem* z Rzymskim Kościołem.

SPECYFIKACYA AKADEMII

Wszystkich w Świecie z *Windelina, Lochnera, Nidendorffa, Pikcinella*, y innych Autorow odemnie zebranych, z adnotacyą Roku ktorego iest fundowana ktora, y co w ktorey osobliwego.

W AFRYCE w Mieście Alexandryi otworzona była *Universitas* przed Chrystem lat 330. ktorey tam teraz *nec vestigium*.

W HISZPANII, y LUZYTANII AKADEMIE są *sequentes*.

SALMATYCENSKA fundowana Roku 1404. przez Alfonsa VIII. Krola od Marcina V. Papieża potwierdzona, Intraty mająca 30. tysięcy Czerwonych Złotych, nad inne Przywilejani nadana od Papieżow y Krolow. Professor lat 20. uczący tytułuje się *Illustris*, y może przez *Substitutum* dawać Lekcyę. Tuteżzy *Licentiatum*, nad Doktorow y aktualnych innych Akademii *praefetur*; Professorow tu iest 80. Kollegiow 24. AKADEMIA ta miewała po siedmi tysięcy Studentow, *Teste Marinæ*.

KONIMBRYCENSKA od Jána III. Krola Luzytanii fundowana, a według innych od Dionizego VI. Krola Portugalskiego-Roku 1279. którą od pozycyi y nauk perfekcyi zowią *Amenissimam & Clarissimam*.

TOLETANSKA wzięła *initium* od Franciszka Alwará Roku 1518.

HISZPAŁSKA powstała Roku Pańskiego 990.

GRANATENSKA 1518. KOMPLUTENSKA Roku 1515. Inne są Eboracenska, Walisolitanska, Osumenská, Wálintinenka, Sigwenzánska, Cesar-augustánska, Oskánska, Loridenska, Tarrakonnenska, Barcellonenka; wszystkich 16.

W E W Ł O S Z E C H.

JEST AKADEMII 13. *Princeps* dla miejsca y dawności jest RZYMSKA AKADEMIA, fundowana przed Narodzeniem Pańskim ląty 700. potym od Papieżow osobliwie Urbaná IV. restaurowana, którą S. Tomasz od tegoż Urbaná wokowany swemi ubogacił y uszláchcił Xięgami, teraz się zowie *Academia Sapientie*.

BONONSKA *bonorum Studiorum Mater* nazwana, wzięła fundamenta od Teodozyusza II. Cesarza Roku 447. w Diploma Cesarzkim *Fons omnium Scientiarum* uctulowana: Naybardziej uczy *Jurisprudentiam*.

TUCZYNSKA, albo Pápinenska fundowana od Karola Wielkiego Cesarza Roku 791. po Paryskiey, od Urbaná IV. Klemenśa VI. Eugeniusza IV. Urbaná V. Uprzywilejowana. Teologiczna Náuka tu kwitnie naybardziej, gdzie Doktorowie Juramentem się obligują *non promovere ad Doctoratum* nie godnych. Tuczyn zowie się teraz *Papia*, niby *Patria* dobrych Ludzi, albo *Patria pia*, od Nauk pobożnych.

PATAWIANA, to jest Padewska Akademia powstała Roku 791. od Wielkiego Karola *erecta*, między Włoskiemi nayślawniejsza, Atenśkim Areopagiem, *aliàs* Trybunałem, *Jurisperitorum Corona*, *omnium Literarum emporium*, albo Składem nazwana. Dwoch ma Rektorow, iednego Medycyny y Filozofii, drugiego innych Scyencyi. Ogrod wspaniały różlicznych Zioł, Kwiatow ma przy sobie, aby Medycyny uczący się Dyscypułowie, brali záraz z lekcyi *Speculativam* z Zioł *practicam* w Medycynie *Scientiam*.

PIZANSKA AKADEMIA fundowana Roku 1339. od Wawrzyńcá Medicea restaurowana Roku 1487. Do tey Aldus Manutius Rzymianin sławny Typograf Xiąg 80. tysięcy legował Testamentem.

SENENSKA wzięła początek Roku 1330. według innych Roku 1380. **FERRARIENSKA** Roku 222. **FIRMIENSKA** 1330. **MACERATENSKA** 1549. **PERUZYŃSKA** albo **PERUSKA** 1290. **SALERNITAŃSKA** 1095. **TAURYNENSKA** 1405. **NEAPOLITAŃSKA** *Musarum Delicium*, **WIRGILIUSZA**, **HORATIUSZA**, **KLAUDYANA**, **PETRARCHY** *Mater & Formatrix*, restaurowana Roku 1239.

MEDIOLANSKA bardo Stárożytna, gdyż tam S. Barnabas Apostoł był Doktorem według Alexandra V. Papieża świadectwá. Wstawili ją dwá Świątá Luminarze S. Ambrozy, y S. Augustyn. **KALARYSKA** w *Kalavis* Mieście Sardynskim, **PANORMITANSKA** w Sycylii.

O Włoskich **AKADEMIACH** *notandum*, że mają swoje *ANTONOMASTICAS denominationes* z pewnych cyrkumstancy; iáko to iż niektorzy tam Akademicy wyrażając, iż Naukę czerpáią *ex Mari Studiorum* y ją znowu wylewáią ná swoich Dyscypulow y Audytorow, námalowáli Obłok z morza ciągnący humory y wapory, z Inskrypcyą: *Reddit agmine dulci*, z tąd z racyi tych Humorow, wzięli denominacyę *HUMORISTÆ*.

AKADEMICY Seny Miałá w *Hetrurii* *vulgò* Toskanii wzięli sobie zá *Symbolum Cucurbitam*, aliás Harbus, albo Dynię dziurawą z Inskrypcyą: *Meliora latent*, ichowaniem y złożeniem Mądrości, przez to swoje rozumiejąc **AKADEMIĘ**, dla tego wzięli przezwisko *Intro Nati*; Pośród Urodzeni.

AKADEMII FLORENCKIEY, że jest *Symbolum Sito* z Otrębami, dawşy Lemma: *Florem tritici meliorem fecerunt*, názwani támeční Akademicy *Furfurarii*, Otrębnicy.

PERUZYŃSCY AKADEMICY, że wzięli sobie *pro Tesserá* Zorawiw kámyki nożących, gdy lecą, y gdy w nocy się wartuią, przydawşy Lemma: *Vel cum pondere*, to jest lubo z ciężárem, przeciez latáią: Ztey racyi názwano ich *Insensator*, czyli że *non sentiunt* prac, czyli że ich zá nierozumnych poczytáią.

AKADEMIA MEDIOLANENSKA Koło, wielu Wiáderkami wodę ciągnocze z rzeki ma zá známie, z dáną Inskrypcyą: *Una omnes*; to jest iż iák te koło jedno wszystkie ciągnę wiáderká, ták my wszyscy ná to składamy się y usiłuiemy, ábyśmy *propinemus* innym *scientia*?

FERRARIENSKIY AKADEMII jest *Symbolum* Prasá Drukarska z nápisem: *Præmat dum imprimat*, chcąc wyrazić, że niech nas Praca ciśnie iák prasa, byleśmy wytłoczyli Naukę w Głowach swoich Uczniow, dáno zá to támečnym Professorom *Epichetum: Intrepidi*, Nieustraszeni pracą, &c. O czym *Sylvesfer Petro-Sancta* w Xięgach Symbolow Heroicznych, y *Filip Piccinallus*.

AKADEMIA BRIXIENSKA zowie się *Errantium*, że ma pro *Symbolo* Xięzyc z Nápísem: *Non errat, errando.*

RZYMSCY AKADEMICY zowią się *Uniformes* od Lemma dánego nád Zelázem pod młotami leżącym: *Dant vulnera formam: Inni Concordes* że nád Pektorałem, Klepsydrą, y Kompasem máią nápis: *Tendimus una,*

AKADEMIE we FRANCYI.

Nayślawniejsza Paryska od Karola Wielkiego Roku 791. fundowana zperswazyi Preceptora iego *Alkuina*, Dyscypuła Wielebnego Bedy: dwóch álbowiem ze Szkocyi z Kupcámi do Francyi záplýnelo Mnichow wolájących: *Si qui est avidus Sapientie, veniat ad nos, & accipiat eam.* Krol woko-wawszy ich, pytał czegoby zá Mądrość prerendowali? Odpowiedzieli, trzech rzeczy: Mieysca zgodnego, Dusz dówćipnych, Wiktu z okryciem. Więc *Alkuina* jednego z nich w Paryżu zostawił, drugiego do Włoch do Miastá *Ticinum* vulgò *Papii* posłał, y ná tych mieyscach posfundowawszy Akadémie, ich uczynił Professoraми pierwżemi.

Z tey AKADEMII ná Swiat wieley wychodzili Teologowie, ták dálece że przez lat 400. powiada *Possevinus* o Teologách, zinney AKADEMII nie slychać było. Tám nászych Polakow posyłano ná *Studia*, iáko to Sw: STANISŁAWA SZCZEPANOWSKIEGO Biskupa Krákovskiego. Trzeciá część Miastá Páryskiego záielá AKADEMIA: Názwána potym *Sorbona*, álbo *Sorbonia* od sławnego Doktora *Roberta Sorbonius* rzeczónego, który tam *Sorbonicam Collegium* fundował Roku 1253. Do wielkiey przypro-wadzona perfekcyi od S. Ludwiká *Anno Domini* 1229. od Franciszka I. Roku 1530. tandem od Ludwiká Wielkiego *aliàs* XIV. Wieku 17. Francuscy Krolo-wie tę AKADEMIE zowią *Filiam*. Rektor ná Aktách publicznych Nun-cyuszem y Kardynałem prym bierze. Tá pierwsza Juramentem się obli-gowała *tueri Immaculatam Conceptionem Anno Domini* 1497. Nie przyjmują tu *ad Collegium Doctorem aliter sentientes.* Ma Doktorow Teologii 80.

TOLOSSANSKA po Paryskiej bierze mieysce, fundowana Wieku osme-go, sławna ob *Jurisprudentiam*, którą tám y w Święto dyktują, wyjąwszy Święto Nayświętszey Pánny, Apostołow, y Niedzielę, ztákim konkursem Dyscypułow, że dóćisnąć się trudno.

MONTPESSULANSKA fundowana Roku 1196.

AURELIANENSKA fundacyi Filippa Pięknego Krolá Francuskiego Ro-ku 1302.

ANDEGA-

ANDEGAWENSKA od Ludwiká II. támečznego Xiążęcia Roku 1361.
 albo 1396.

AWENIONENSKA Roku 1390. BITURICENSKA około Roku 1300.

BURDIGALENSKA Roku 1441. PIKTANSKA Roku 1431.

W NIEMCZECH całych, wszystkich licżono nie dąwno AKADEMII 25. potym ráchowáno 29, zktorych Luterskich 15. Reformackich *alias* Kalwińskich 4. Kátolickich 10. Tandem teraz *recentissimè* AKADEMII y *Universitates* w Niemczech liczą 47. In *particulari* o Niemieckich mowiący, te są.

WIDENSKA w Austrii fundowana od Friderika II. Cesarza Roku 1236. czyli 1239. Renowowana od Albrachta III. Arcy-Xiążęcia Roku 1363. drudzy piśzą że od Rudolfa IV. od Urbaná VII. potwierdzona, Przed Rektorem tuteyszym cztery *Scipiones*, albo Laski noszą *in publico*.

PRAGSKA AKADEMIA wzięła *initium* Roku 1360. od Karolá IV. w ktorey przed buntami Hussytow Heretykow łamych Cudzoziemcow Studentow bywało po 40. tysięcy.

BAZYLIENSKA w Szwaycżarach fundowana od Piusa II Papieża Roku 1459.

KOLONIENSKA nád Renem Roku 1388. czyli 1392. w ktorey niegdy uczyli *Albertus Magnus*, *S. Tomasz z Akwinu*, *Joannes Duns-Scotus*. Tá *Agri Dominici piissima cultrix* od Leona X. nazwana. Hozyusz Kardynał nápiśał, że to Kolonieniskiey Akademii zelo przyznać, iż reszta Niemieckich Kráiów nád Renem od Katolickiey Wiary nie odstąpiła.

ERFORDIENSKA fundowana Roku 650. od Dagoberta Krolá Francuskiego, bąrdzo przedtym sławna, w ktorey *Eobanus Hessus* 1500. miał Auditorow, potym dla swawoli y rospuśty Studentow, *miserrimè* zruynowana.

LIPSKA fundowana od Frideriká Elektora Saskiego Roku 1409.

MOGUNCKA *surrexit* Roku 1481. *Dietera* Arcy-Biskupa Munificencyą.

HEIDELBERGENSKA in *Palatinatu Rheni* fundowana od Rudolfa II. Roku 1346. od Urbaná VI. równemi z Paryską nádána Przywilejami y Prerogatywami. Trzy ozdoby osóbliwe tey Akademii, 1. *Doctrina excellens*. 2. *Ordo singularis*. 3. *Diligentia Maxima*.

MECHLINIENSKA w całym przedtym Swiećie sławna, w ktorey času jednego 9. było Krolewiczów, 24. Xiążąt, 29. Graffow jednego Roku ná náuce. *Lochner*.

KROLEWIECKA w Prusach Brandeburskich fundowana od Albrachta Margrąbiego Brandeburskiego Roku 1544.

WITTEMBERSKA w Saxonii 1502. od Frideryká II. Elektora Saskiego. Trewerfka około Roku 1392.

ARGENTINENSKA, álbo Strażburfka w Alsacyi fundowana Roku 1566. od Maximiliana II. y Ferdynanda II. Cesarzow, & *Privilegiis* uádana.

INGOLSTADIENSKA w Bawaryi fundowana Roku 1410. bárdziej rozpostrzeniona od Ludwiká Elektora Bawarskiego Roku 1459. Frankofurfka nád Odrą rzeką od Joáchima Elektorá Bawarskiego, y od Albrachtá Kardynała, Moguńckiego Elektorá Bratá jego Roku 1506. fundowana.

FULDENSKA w Buchonii fundowana *recentissimè* Roku 1735. Innych Niemieckich nie specyfikuje dla krotkości.

W Wielkiey Brytannii, *to iest* Anglii, Szkocyi, Hibernii,
te są A K A D E M I E.

PANGORIENSKA w Xięstwie Wallii, do Anglii należącym fundowana Wieku V.

KANTABRIGENSKA w Anglii od Lucyusza Krolá fundowana Roku Páńskiego 170. Przymnożona od Sigiberta Piusá Roku 630. O tey Akadémii piszą niektorzy, że iá *Cantaber*, czyli *Cantabrus* Krol, z Oyczyzny wygnany, do Brytánii się udał, y táń przed Národzeniem Páńskim láty 375. záložyl tę Akadémie. *Floruerunt* tu *Venerabilis Beda*, *Alcuinus*, *Thomas Morus*.

OXONIENSKA, *vulgò* Oxondorffwka w Anglii fundowana od *Alfreda* Krolá Roku 875. Było tu Studentow Roku 1209. trzy tysiące, ktorzy wraz poszli precz z Professorámi, z racyi trzech Studentow obwieśzonych niewinnie z rozkazu Krolá, *AKADEMIA* tá Oxonienfka, álbo Oxondorffwka ma 18. *Collegia*: Ma Przywilej posyláć Deputatow swoich ná Párlament Angielski.

EBORACENSKA w Anglii *fundata* Roku Páńskiego 761. *Sanct. Andreana*, álbo Święto-Andrzejowska, *aliàs* w Mieście S. Andrzejá fundowana od Jákobá po wyszciu z więzienia Roku 1411.

IDENBURGENSKA w Szkocyi Roku 1485. *DUBLINENSKA* w Hibernii fundowana Roku Páńskiego 1320.

w D A N I I.

HAFFNENSKA fundowana Roku Páńskiego 1539. od Frideriká.

w S Z W E C Y I.

UPSALENSKA AKADEMIA sławna od Roku 1540. wślawili iá *Jacobus Zieglerus*, y *Olaus Magnus*.

w POL-

w P O L S Z C Z E.

KRAKOWSKA AKADEMIA fundowana od Krola Kázimierza II. aliàs Wielkiego Roku 1361. czyli też 1364. potwierdzona od Urbaná V. *Teste Cromero.* Tá Akadémia ma trzy *Collegia*: Pierwsze jest Wielkie, álbo *Universitas*, gdzie Teologow y Filozofow 20. Drugie *Collegium* Mniejszy, gdzie Artystow 13. Kwestye podaiących y solwuiących. Trzecie *Collegium Juristarum*, gdzie 7. Mistrzow dáiá Lekcy Jurydyczne.

WILENSKA AKADEMIA fundowana od Wáleryana Szujszkowskiego Biskupa Wileńskiego Roku 1570. ápprobowana od Grzegorza XIII. Roku 1579.

ZAMOYSKA fundowana okolo Roku 1589. przez Jáná Zamoyjskiego Hetmana Wielkiego Koronnego.

W AMERYCE, álbo w Nowym Swiecie, lub w Indyách Zachodnich
in *Dictionibus Regis Catholici, aliàs Hiszpáńskiego, te sławne.*
hoc sæculo A K A D E M I E.

MEXIKANSKA *Universitas* w Mieście *Mexicum* Stolicy Krolestwa Mexikáńskiego od Filipa II. Krola Hiszpáńskiego fundowana Roku 1614,

GRATIMALENSKA od Filipá IV. Krola Hiszpáńskiego fundowana Roku 1628.

LIMANSKA w Mieście *Lima*, Krolestwie *Perwańskim* fundowana Roku Páńskiego 1614.

KWITOANSKA od Filipa II. fundowaná Roku Páńskiego 1586.

S. DOMINIKA, aliàs w Mieście *S. Dominiká* w Ameryce od Filipá II. Krola Hiszpáńskiego Roku 1558.

W AZYI pod Tureckim, Perskim, Mogolskim járzmem ięczący, *nec vestigium* Szkoł iákich Łacińskich y Politycznych; oprocz że w Indy Orientalney ná Peninsule Komorynie między Gangesem w Krolestwie *Decan* jest Akadémia sławna **GOANSKA**, aliàs w Mieście *Góá* do Luzytanow náleżącym. Wszytskich **AKADEMII** z Atenską, Alexandryiską, Goáńską po całym Swiecie náliczyłem 120. kilka, z Autorow dawniejszych y świeższych, kto wie ich więcey, iemu *non invideo*.

Ták w Akademiach, iáko in *Universitatibus* bydz powinni *Omnium Artium, Scientiarum, Facultatum Variarum* PROFESSOROWIE y DOCTORES, to

ieść GRAMMATICI, RHETORES, LOGICI, MATEMATICI, PHYSICI, ETHICI, POLITICI, HISTORICI, THEOLOGI, JURIS-CONSULTI, MEDICI.

W Paryżu prym bierze FILOZOFIA, dla tego też Rektor *Doctor Philosophii*.

Te PROFESSOROW *Ordines*, dzielą się na cztery *Collegia*, to ieść na *Collegium Theologicum*, 2. *Juridicum*, 3. *Medicum*, 4. *Philosophicum*.

OFFICIALES w Akademiach są REKTOR, Głowa Akademii, Biskupom mieyscem *precedens*, bo *Principis*, to ieść Cesarza, albo Krola, albo Xiążęcia reprezentuie Osobę; Ktoby tego iakimi *affrontował* spolobem, u Jurystow karany *Capitis pena* bydź powinien. Nie może bydź *Perpetuus*, żeby do Lekcyi nie miał prepedycyi y dystrakcyi. Jego *munus* Studentow *in Album* konnotować, iadzić *Subjectos*. REKTOR Padewskiey Akademii, iak Wenecki Senator chodzi w Purpurze, może też *Aurea uti Stola*; po skończoney funkcyi, do Orderu bywa przyięty S. Mária, złotym udarowany lancuchem. REKTOR Bonoński Akademii ma moc *absolventi* od Exkomunikii.

Drugi OFFICYALISTA w Akademiach ieść KANCLERZ, którym *ordinariè & passim*, bywa Biskup *Ordinarius Loci*, y ieść niby Namiestnik y *Legatus* Oycá Świętego czuwający, aby niegodni nie byli promiłowani *ad Doctoratus*. U niego powinny się konserwować *Privilegia*, *Diplomata*, &c.

Trzeci OFFICYALISTA Akademicki ieść DECANUS. Każde *Collegium* ma swego Dziekana: który pierwsze w Kollegium ma mieysce; może *collegas convocare*, pytać o zdanie w podanych iakich kwestyach dać swoje *Sentencyę*, y ie podpisać. Zápieczętować, y Kandydátow *gradum* pretendujących podawać.

Inne INFERIORA OFFICIA są 1. NOTARIUS, wszystkie Aktá Akademii pilno konnotujący, z tad *à notando* *Notarius*; w Protokół wpisujący, odbiera przytym *Iuramenta*, *Listy*, y *Testymonia*, imieniem Akademii pisuie.

2. PEDELLUS *ex vi* łamego Imienia ieść niby *Cursor*, że ieść u Rektora *à pedibus*, to ieść na zawołaniu, y wszędzie gdzie potrzeba bieganiu, y jego rozkazow wykonaniu, inaczey się zowie *Stator Academicus*. Slugá Akademii, zowie się też *Bidellus*. 3. Jest *Custos Archivorum*, 4. *Syndicus*, 5. *Questor*, albo Podskarbi.

Są też GRADUS w Akademiach, przez ktore *Mađre Scandunt Subjecta*. Tych ieść 4. *Baccalaureatus*, *Magisterium*, *Licentia*, *Doctoratus*. *Baccalaureus* zowie się od słow *Baccalauri*, aliás od Bobká Laurowego, że przedtym Kandydátom na ten gradus dawano gálazki z Bobkami y liście z Laurowego drze-

drzewa, śrebrem ozdobione, albo też *à baculandis baculis* nazywani. Innym *visum* żeby się zwać powinni *Bacularii*, iż podaniem Lasek tego graduśu godni osądzeni.

2. *Magisterium* y *Magister* biera *originem* ztąd, że kto *Magis*, *ter*, *doctus*. *Datur* ten tytuł tym, którzy Kurs Filozoficzny *gloriosè* zakończywszy, przez *Examen serium* godnemi Lauru *judicantur*; y bydź Magistrami, albo Doktorami Filozofii aktualnemi mogą, ieżli ich ochota każe.

3. *Licentiatūs Gradus*, jest dla tego, który ma *licentiam* postąpić *ad Doctoratūs Gradum*, będąc mu doskonałą równy nauką, przez wszystkie *Examina*, dawszy *specimen* fundamentalney *Erudicyi* swoiey; na tych tedy *Examinach* przy Publiczney Solennizacyi, wzięli *licentiam ascendendi ad Doctoratum*. Zgoła wszystkie już mają sobie konferowane *Insignia*, oprócz *Biretu* y tytułu Doktora.

4. Czwarty *tandem Gradus Promotionis* w Akademjach jest *Doctoratus à docendo*, a ten dla Literatów najwyższy, który się daie tylko w Akademjach Teologiczney, Juridycznej y Medycznej Nauki doskonale umiejętnym, aby byli Teologii, *utriusq; Juris* y Medycyny *Doctores*, tudzież mieli *authoritatem* na takież *Gradus* innych *promovendi* & *docendi*, ieżliby chcieli. *Insignia* Doktorów *Pileus ruber*, Wolność znaczący, *Annulus*, *Libri traditio*, *Epomis*.

Do AKADEMII należą BIBLIOTEKI, Mądrym potrzebne, bo umarli, *aliàs* Xięgi, są nasi *Magistri*: Nie zkad inąd *Historia*, która jest *testis temporum* bydź może, tylko z Xiąg, w których moiem bydź potrzeba, ieżli nie chcesz bydź mulem nie uczonym.

In Libris vivas ut sis studiosior inde.

BIBLIOTEKI w ŚWIECIE SŁAWNE.

1. **PERGAMSKA**, *aliàs* w Mieście Azyatyckim *Pergamus*, do ktorey zebrał Książ *Eumenes* Krol, Syn *Attalusa* na 2. kroć stotyśięcy, a te na skorach kazał pisać: Ztąd do pisania taka *materies* używana *Pergamena*, to jest *Pargamin*, nazywała się od Miasta *Pergamus*, *Teste Plutarcho*.
2. **PTOLEMEUSZA**, w ktorey liczono Xiąg dwa kroć stotyśięcy. Tá spaloną od Juliusza Cezarza, *Teste Zonara*.
3. **ALEXANDRYJSKA BIBLIOTEKA** miała w sobie Xiąg cztery kroć sto tyśięcy, według *Oroziusza*, potym miała na 7. kroć 100. tyśięcy. *Ammianus, Marcellinus*.
4. **KONSTANTEGO** Wielkiego w Cárogradzie miała 120. tyśięcy Xiąg. Za Bazyliżką Cesarza miała na 6. kroć stotyśięcy Xiąg: miała y kishkę Smoka, na ktorey złotej litera-

literami napisane były *Poëmata Homera Poëty*. Ale ta z wielką Literatów szkodą zgorzała, według *Zonary, y Cedrena*. Przy tej BIBLIOTECIE był Preceptor, którego zwano *Æconomicum Domicilium*, mający pod sobą 12. Dyscypułów, których zwano *Hyppodidascali*, według *Piotra Gylla*. 5. GORDIANA Cesarza liczyła w sobie Xiąg na sześć kroć sto tysięcy.

Sławne y te BIBLIOTEKI olim *Ateńska, Antyochenńska, Hyponenńska*. Nie szpetne bydz miało mądrości *Armarium*, MUZ *reclinatorium* u *Triphona Bibliopoli*, do którego *Martialis* odśyla, aby się tam wspomoc: *Non habeo, sed habet Bibliopola Triphon*. Teraźniejszych Wiekow BIBLIOTEKI sławne 1. *Watykańska*, 2. *S. Marka w Wenecyi*, 3. *Krolewska w Paryżu*, 4. *Florencka*, 5. *Fuldencka*, 6. *Erfordiencka*, 7. *Widencka*, 8. *Bawarska w Monachium*.

Bogatemi we wszystkie potrzeby *Victūs & Amictūs & honestatis & Voluptatis* czynią *RES-PUBLICAS NEGOCIACYE*, albo *COMMERCIA*, aliās *HANDLE* wielkie generalne, które nie szpecą y Zacnych Osob, osobliwie w Cudzych Krajach, we Włoszech, Hiszpanii, w Belgium, w Anglii, w *Hollandii*, w *Luzytanii*: gdzie z całego Świata bogactw y *Commoditates* Okręgami sprowadzają, y wszystkie ogółem zbywają Kupcom, *tolerabili & justo* contentując się *pretio*. Od tych zaś nabywający, już *veram Mercaturam exercent*, za Kramami siedząc, łokciem mierząc, y często *injustum* wydzierając *retium*.

Nie należy jednak Politykom y w tych Rzeczach-Pospolitych zbyt cznie y ustawnicznie bawić się *NEGOCIACYĄ*, aby nie stracić estymy, przy towarach, nie czyniąc *Venalem famam*, iako *Genuencka* czyni *Rzecz-Pospolita*, o ktorej napisał *Hornius*: *Hæc Res-Publica majoris momenti est apud Mercatores, quàm apud Politicos*; bo częścicy tam ładowne obaczysz Okręty, niż Woienne: Częścicy zaśiadających w Bursie Kupieckiey, niżeli w *Conilio Bellico*, dla tego od dawney odpadła Potencyi.

OMNIS Generis doskonały *RZEMIENNIK* jest podporą *Rzeczy-Pospolitey*, a naywięcey *Agricultura*: którym tytułem y samego *BOGA Oycá* uczył *syn Boski*: *Pater meus Agricola est*. Pierwszy Rodzic nasz *Adam* z Ziemi, koło też ziemi aby robił, z Boskiego ordynowany Wyroku: *In sudore cultus tui vesceris Pane*. Zastoił Oycá od pracy *Abel*, pierwszy na Świecie *Agricola*, in terra gleba, szukając chleba: Nie gniewa się *Alma Mater* Ziemią, a tego, który iey żelazem pługowym porze *viscera*, owszem rekompensuje *fructu centesimo*: Nie szpeci to y *Zacnego*, który u *Horacyusza*, *Paterna ara bobus exercet suis*: Słodkie ten zbiera owoce, który gorzko pracuje u

Owi-

Owidiusza: *Tempus in agrorum cura consumere dulce est.* Nie Mars, lecz Ceres Bogini Urodzaiów bogáci ubogich Oráčzów, u Wirgiliusza *in Georgicis*

Quibus ipsa, procul discordibus Armis

Fundit humo facilem, victum iustissima tellus.

Gospodarnego Orácsa wychwala professyę Krásomowca Rzymiski *Cicero*: *Nihil est Agricultura melius, nihil uberius, nihil dulcius, nihil libero homine dignius.* W tey professyi celebres byli: *Hercules, Cyrus, Dioclecianus, Attalus, Masinissa, Scipio*; Ztąd *Fabii* od Bobu, *Pisones* od Grochu, iż oni te náśienia ziemi concredendo, niemi famem & famam nutriérunt. U Rzymianow według *Wegecyusza*: *Idem Bellator, idem Agricola: genera tantum mutabat armorum,* bo zá istyk Kopie, zá kroie brań Száble. *Quinctius Cincinnatus* zá plugiem chodzi, á tu w też tropy zá nim Honor; Istyk porzucić, á wziąć *Dictaturam* kazáno, *Teste Vegetio.* Zbytne iednak w Gospodarstwie zánurzenie, *viciat,* Zacnego Człeká, bo wszelkiey polityki y mánier talent zókupuie w ziemi, y záśluży ná censurę: *Vivit privatus, ut ruri natus.* Pożyczać się często, ále nie záprzedać w niewolá Gospodarská náleży Politykowi.

INCREMENTUM, aliàs PRZYMNOZENIE Rzeczy-Pospolitey ma mieć *locum* u Republikantow y Politykow Dobro kochájących Pospolite. Pierwsze takie *Incrementum*, álbo Przymnożenie, dzieie się *per COLONIAS*, to iest nádawanie Nowych Osiedliśk y Woli: Takich *Colonias* uczynili sobie 163. Rzymianie. Drugie *Incrementum per ARMA* náśladuiąc Starożytnych Hiszpanów; u ktorých Orężé miłsze y droższe, niż krew własna. Temi iesli nie rozprzestrzeniać gránic, to przynajmniej *in toto & tuto* utrzymać náleży.

Trzeecie *Incrementum* ZAMKI, ktoremi Zágranicznych Nieprzyaciół impet, wewnętrznych rebellij utrzymać może *Res-Publica.* Hiszpanięcy, y Włosey *Principes, Magistratus*, przy Miastách funduią Zámki, áby nie rák Nieprzyaciół, iák Obywatelów *in fide & obsequio* utrzymali. A te mocnym trzeba opátrzyć *Prasidium*, lecz wślyskich w niey Gazar, aliàs Skarby, bogactwa w kupę komportować y zamykać *periculosum.* Tak Miasto *Arbella* Daryuizowych wślyskich będąc splendorow depozytem, *Alexándra* Wielkiego było zbogáceniem, który z tamtąd cztery tysiące wziół talentów, według Historykow.

Piąte *Incrementum* może byđż przez Murow y Baszt kolo Miast fundowanie, áby Miasto exkursyom Nieprzyacielskim y Lotrowskim nie było *meta ad sagittam* y łatwo każdego czasu iák w polu przystępne. 2. Wślykim Zwierzętom sama nátura ten instynkt dáio, że życie swoje salwuiąc, bezpie-

bezpieczniejszych Izukąią mieysć y Jákín, dopieroż rozumne Człowiek Stworzenie. 3. Dać Nieprzyjaciółom *repressalia* łatwiey przy Murach, niż ná gołym polu, y tak przy całosci fortun żyć w pokoju miłym. 4. Piękny Miastom Ornament y Magnificencyę dają Mury y Baszty: 5. Nierozumny by to był *proceder*, tam się zaślaniać pierśiami z swoją zgubą, gdzie można kámieniem y cegłą z swoją całoscią, lub z mnieyszą szkodą. 6. Sámí Żydowsky Krolowie pewnie z instynktu Duchá Bożego, iáko to *Assa*, *Josaphat*, *Ezechiasz* Mury, Baszty, obrony murowali, iák świadczą Xięgi Krolowskie; Hiszpani Záchodnich, Luzytáni Wschodnich nie utrzymaliby byli Indyi, gdyby się nie Zamkami oparli potężnemi.

MACHIAVEL zaś dyswaduie, áby w Zamki się y Mury nie fundować, imo. Ze Gnuśności w Obywatelach są okazy, gdyż w Murách, nie w czynności y siłach dufają własnych. 2do. Ze całé mają się Obywatele za bezpiecznych, lekce ważąc Nieprzyjacielem. 3tio. Ze tak Czaśu, Pokoju, iáko y Woyny nie mały potrzeba expensy ná utrzymanie Murow z wielkim Skarbu wyniszczeniem. 4to. Choćby najmocniejsze były Bastiony, iednak tych Wiekow, których *nihil non expugnabile*, Minom y Działom, muszą *cedere*. 5to. Ze w ciężkim często bywają oblężeniu z ciężką szkodą oblężonych. 6to. Ze dostawszy Fortecy Nieprzyjiciel, ciężko ztamtąd ruzfzony bywa, y długo *in visceribus* zabawi się, mając *securum portum* dla siebie.

AGESILAUS pokazującemu Mury mocne koło Miastá, y pytającemu, czyli byli kształtne, odpowiedział: *Pulchri per Jovem* (prze Bog) *sed in quibus Mulieres habitent, non Viri*; Dając ná *intende*, że Płci Białey, nie Męskiej Murow potrzebá, ktorzy się pierśiami zaślaniać mają.

SPARTANSKIE Miasto nie miało Murow, bo miało Rycerzow. Ztąd *Lykurga* gdy spytano czémuby *Sparta* była niezwyciężona, y niedobyta? Odpowiedział: *Quia non lateribus, sed viris cincti est.*

Naywiększe *Rerum-Publicarum Incrementum*, *BOGACTWA*, ktore się zowią *Nervi Rei-Publicae*, że iák żyłami ruzzają się, y swoje *exercent officia* ciała nasze, tak Rzecz-Pospolita Pieniądzami wlystko może doślátnemi; niemi się wzmaga y wspcmaga. Piękne ná to u Grekow iest przysłowie: *Argenteis hastis pugnā, & vinctes omnia*. Co samo *Balbus* przyznáie Pócta:

*Aurum bella gerit, mucronibus imperat Aurum:
Aurum ventosis vela dat aquoribus.*

Filip Krol Mácedonski mawiał: *Nullam prorsus Arcem videri in expugnabilem, inquam onustus auró à sellus intromitti possit.*

Temu też to Krolowi Oracula Bożkow, táki dály respons:

Omnia tu vinces, fuerint si argentea tela,

Do zbogácenia Skarbu pospolitego pomagáią naywięcey Złote, Srebrne Gory, Clá, Kontrybucyę, doskonałą Ekonomiká, *Parfmonia*, bo tá *magnum vectigal*, byle nie było *ex sordibus rebus*, iáko był postanowił *Urinarium Vespasianus* Césarz, co *denotat* sprosne łákomstwo Monárchy, álbo óstátni niedostatek. *Boni Principis est tondere, non deglubere pecus.* Czego że Rzymscy Monárchowie *Kaligula y Heliogabalus* nie mieli w obserwie, w ciężkiey u Poddánych byli ábominacyi. Alexandrowi Wielkiemu nie podobał się Ogrodnik, że z korzeniem wyrwa iárzynę. Nie jest to dyskretny y miłosierny Pan, ktory ták skrzydeł przycína, że odrość nie mogą.

KUCIE álbo BICIE MONETY náależy *ad REM-PUBLICAM*, y iey sámey te *Jus competit*, innym *per communicationem*, wraz z przestrzeganiem, áby *pondere & pretió* była *justa*. *MONETA* *ex vi* imienia swego, zowie się że *monet* przyszłe wieki, ó nászych zwyczáiach, álbo ópublicžney Cenie. *Nummus* záś czyli *Numus* z Greckiego znáczy Práwo, iż Práwem Pieniędzy walor ustanowiony. Naypierwszy w Rzymie bić kazał Monetę *Numa* Krol Rzymski. Ztąd Pieniądze *Numi*, álbo *Nummi* od iego Imienia. Pierwsza była Srebrna Roku od Stworzenia Swiatá 3785. Złota *MONETA* Roku od Stworzenia Swiatá 3847. nástała.

PECUNIA záś zowie się od formy Portretu, Obrazu' wybitego ná Monecie, ktory bywał Bydlęcia u Ateniczkyow, z tey racyi *MONETA* zwała się *BOS*: Zkąd urosło przysłowie: *Bos in lingua*, kiedy kto wziól korrupcyę, y milczał gdy mówić trzeba było, á tak *a Pecude Pecunia*. Teraz Portret lub Hieroglifik, lub *Symbolum* daią ná MONECIE tego, ktorego jest *MONETA*. Zowią się też Pieniądze *Opes*, że *Opem ferunt*, zowią się *Facultates*, że przynoszą *Facilitatem* w nábyciu y dostąpieniu wšzystkiego.

JUS KUCIA MONETY óboblwie Złotey, dawnych czasów licžono *inter Regalia, aliás* między Krolow przyzwoite Práwá, álbo *Summo Magistratui*. Krolow Francuskich bardzo dawna prerogatywa, Złotą y Srebrną bić Monetę. Máterya ná Monetę *ordinarié* Złoto, Srebro, Miedź, z ktorey naywięcey y nayczęściey robiłá Pieniądze *Antiquitas*, iáko *patet* z imienia *ÆS* generalnie, káżdą Monetę znáczącego u Lácinnikow, rácyę mieli, áby do zbieránia ták podłego metalu nie mieli áppetytu. W Brytannii zá Ju-

liuszá Cezarza Pierścienie Miedziáne robiono miaŝto Monety, pod pewną wagą, iáko ŝami tenże Juliusz *in Commentariis* ŝwiadczy. W Prowincyi Indyŝkiej *Caraian* z Porcellany formują Monetę, *Teste Marco Polo* w Kŝiedze z. A zaŝ w Kroleŝtwie *Cambalu* robiono z liŝcia drzewá Morwy biáley, iáko tenże *Polus* ŝwiadczy Autor. W Afryce w Kroleŝtwie *Tebut*, Perłowá Máćice uchwalono zá Monetę, *Leonius*. W Indyí choć w Złoto bogatey, z Pápiery robiono Monetę, *Teste Majolo*. W Murzyńŝkim Páńŝtwie w Prowincyi *Angugui Soli* Lodowátey miaŝto Pieniędzy zażywáją, *Franciscus Alvarez*. Ztąd podobno uroŝŝa Polŝka mowá: Trzeba te rzecz dobrze oŝolić, aliáŝ zapłacić. Friderik Cezarz Roku 1241, podczas Wloŝkiej wypráwy, Monetę ze Skory dla niedoŝtátku Złota y Srebra formowác dla Woyska kazał, z iedney ŝtrony Orłá, z drugiej ŝwoy Portret wybiŝŝając, áby podley Monećie, Cezarska Oŝobá przydała *pretium*, *Nauclerus*, *S. Antoninus*.

EILARAMI RZECZY-POSPOLITEY ŝą SEYMY, áłbo PUBLICZNE OBRADY. SEYM Łáćinŝkim ŝowie ŝię terminem *COMITIA*, á *Comendo*, áłbo *Comendo*, aliáŝ od *Schadzki* Pospolŝtwá, áłbo Stanów. Przedtym u Rzymianow były konwokowáne przez Trębacza, *in Campo Martio extra* Rzymu. Te SEYMY były troiákie, *Comitia Curiata*, że ná *Curiás*, áłbo *Classés* podzieleni Rzymiáne ŝwoie dawáli *Suffragia*: Drugie *Comitia Tributa*, iŝ ŝię ŝkładali *ex Tribubus*, aliáŝ z Pokolenia, y ŝwoie dawáli kryŝki. Trzećie *Centuriata*, iŝ przez *Centurias* ŝwoie komportowali zdánie ku Dobru Pospolitemu. Ná tych trzech SEYMACH, wedlug *Cicerona* Prawá były formowáne, Przywileie dawáne, Wygnania Dekrety piłáne: Kapitalná Sentencya ná Obywatela Rzymŝkiego ná tych że tylko mogła byđż ferowana. Zá Wolnoŝci Rzymianow pierwŝzey Prawo SEYMOW bylo przy Pospolŝtwie: Juliusz Cezarz tym Prawem podzielił ŝię: Tyberyusz Cezarz cále te Prawo Pospolŝtwá odebrałŝy, ŝobie y Senatowi utrzymał. Te ŝą Staroŝytne SEYMY. Teraŝnieyŝe naypryncypálnieyŝe w *Imperium*, y w Kroleŝtwach, mianowicie Polŝkim, y w Rzeczách-Pospolitych. O SEYMACH Polŝkich w Geografii traktuę Polŝkiej, tu *ŝileo*.

W IMPERIUM FORMA SEYMOWANIA, takim *expeditur* porzádkiem. Naprzod wiedzieć náleży, że *Summa Imperii* dwoiáko ŝię dzieli, ná Cezarza, y ná *Ordines*. Te ŝame *Ordines* dzielá ŝię ná *Classés*, z ktorych Pierwŝza ieŝt 9. Elektorow, Druga Xiáŝát, Hrábiow, Barono v, Prálatow: Trzećia Wolnych *Imperii* Miáŝt tákże *cum ŝuffragio* ŝtáiących. Szláćcie

chćie przedtym *seus* był *standi locus* ná SEYMACH Imperii, teraz *nullus*. Te *Ordines* ná SEYMIE stánawšy *materiam deliberandi* mają to cokolwiek *concernit* Dobro całego Państwa Rzymkiego, czyli to *in materia* Woyny, czyli Pokoju, czyli innych záchodzących *Majoris Momenti* cyrkumstancyach. Przyśiępując do samego SEYMOWANIA (*puta* ná SEYMIE Generalnym) tá obserwowana była *Methodus* od Tobiasza Paurmeistera *circumscripita*.

Naprzód Posłowie Xiążąt y Stanów u Xięcia Elektora Mogunckiego iáko u Arcy-Kancelerza Imperii swoje *in Album* składają Imiona y listy oddają Kredencyalne. 2do. Cesarz w nayliczniejszey y pompatycznej asyſtencyi; ná Pałac idzie *in precedentia* Xięcia Saskiego Elektora Miecz nieſącego. 3tio. Osiada Cesarz Majeſtat wyższy nád Elektorskie: Ná niższym troche mieyscu po prawey ręce Elektor Moguncki, á po nim Kolonenſki, náprzeciw Cesarza zasiada Trewerſki. Po lewey Cesarza stronie *occupant* mieysce Krol Czeſki, *Electtor Palatinus*, Elektor Saski, Elektor Brandeburski, Elektor Hannowerſki &c. Inni Xiążęta niżej jednym gradusem od Elektorów, á dwiema od Cesarſkiego niſzſze mają swoje oblokowane *subsellia*, pięknie ádornowane; Ná których końcu ſiedzą Arcy-Biskupi, Posłowie Domu Austriackiego, y Burgunckiego: á ná lewey stronie reszta Xiążąt mających *prerogativam Sessionis*. 4to. Po zágaionej Seſſyi jeden z Xiążąt od Majeſtatu Cesarſkiego dziekuje Stanom, że raczyli ná zbáwienne obrad Dzieło *comparare*. Też podziękowanie *compediōse* czyni sam Cesarz, do zobopolney Konſultacyi, wſzystkich ánimując. 5to. Sekretarz Propozycyę y Punkta *deliberandi* podaje, czytając z Karteluſza: ná końcu ktorých Stany wſłają y krotką z sobą uczyniwszy Konferencyę y rozhówor, Majeſtatowi odpowiadają Cesarſkiemu przez Elektora Mogunckiego: Ze ſłuſzne iák widziemy ſą *motiva* do Seymowania: dziekują Cesarzowi Jego Moſci zá pilne o koło Interesów Imperii pieczętowoſć: Supplikują Jego Pańſkiego Majeſtatowi, áby propozycyi czytanych mieli *Copias*. 6to. Znowu Cesarz czyni podziękowanie *Statibus*, zálecając punktów podanych roſtrzeſienie y ná nie replikę. 7mo. W tym Cesarz *cum pompa* do ſwego, á Elektorowie do ſwoich wracają ſię Pałáców. 8vo. Dzień *determinatur* od Elektora Mogunckiego, ktorego znowu ma byđź Seſſya. 9no. Ják przydzie do deliberacyi, wſyſcy według ſwoiey preeminencyi dają *Suffragia*. 10mo. Tandem finalna náſtępuie decyzya y konkluzya: Jeſeli *trium Clauſum*, álbo dwóch więkſza liczba ná iedne zgodzi ſię Sentencyę, w ten czas z strony Stanów rzecz ſkończona ieſt; A ieſeliby każda *Clauſis* ſwoie trzymała zdanie, daley poſtąpić nie można, bo tu nie Osob,

ale *Classium* przewyższa *Numerus*. W ten czas poty z obu stron takimi *certatur* racyami, poki ta, albo druga nie będzie przekonana strona, albo wszyscy na jedno się nie zgodzą.

Bywają też w *Imperium* SEYMY Partykularne, to jest Jedna *Pars Statuum* swoje ma deliberacyę, iako to bywa SEYM Elektorski *in materia* obrania Rzymkiego Krola, ktore *Jus* do całego Elektorskiego należy *Collegium*. Drugi SEYM Partykularny bywał za Maximiliana I. Cesarza *Conventus Regimenti* z dwudziestu złożony Olób, Imieniem Senatu całego *Imperium*, mający moc poznania wszelkich skarg poddanych, uchwalenia Woyny przeciw Turkom, ale ten *Conventus* znieśiony. Trzeci bywa *Conventus*, albo SEYM, czyli Kongres Deputatów Roku 1555. postanowiony z Kommissarzami Cesarzkiego, sześciu Elektorów, Xiążąt czterech, Miał dwóch Wolnych y z Niektorych Xiążąt, Biskupów, Hrabiów, którzy do *Frankofortu* nad *Menem* rzeką przybywszy, przez Elektora Mogunckiego w *Album* w pisani bywają, tam przez Cesarzkiego Kommissarza *Materias deliberandi* proponowane *in scripto* mają, y na dwie się dzielą *Classes*, albo Izby Elektorów y Xiążąt; w tych dopiero IZBACH *viritim* swoje dają *Suffragia*. Ten *Conventus* zwykł bywać na uspokojenie ciężkiego zamieszania w *Imperium*.

Bywa też *Conventus Circulorum*, to jest kiedy ktory *Circulus*, na przykład albo *Austriacus*, albo *Saxonicus*, albo *Bavaricus* swoy ma Partykularny Kongres, *ratione* obrania Wodzów, Posłów, y Konsyliarzów; y te co-rocennie lub częściej *pro exigentiâ* potrzeby agitują się w *Imperium*.

Należą *ad REM-PUBLICAM FÆDERA aliàs PRZYMIERZA*, ktore są *Munimenta extranea RZECZY-POSPOLITYCH, aliàs* zobopolne z Nacyą iaką *Allianse, in ordine* do zobopolnego siebie bronienia, pod pewnemi zawarte kondycyami. Ceremonie czynienia tych *Alliansow*, różne u różnych Nacyi, u niektórych wzajemnie krwi nápojem traktowanie się: u Ormianów z ręki prawey iey upuścićwszy, u Niemców z Czołá, u innych biciem bydlá, osobliwie Swini Bożkom na Ofiarę, co u Rzymianów y Greków było *in praxi*: żąd *Ferire Fædus*, od bicia: Chlebá y Soli podaniem: gdzie indziej rąk sobie podaniem przy zachodzący *in forma* pewnych słów przysiędze, z obu stron Sukurs sobie przyrzekali; co tych czałów jest *in usu*. W zawieraniu *FÆDERUM* przezornie uważać należy; aby iedney iesli bydl może byli *Federati Religii, aliàs* z cale odmienną Wiarą, iakaś dissydenca umysłów y serc. Druga z ktoremi zawiera *Geni*, iaka *Fædera* nie mają bydl słabsi w potencji, bo nie wiele wesprze ściána wáląca się, ani trzcina słab-

ba Muru. Skonfederowany Narod, bydz powinien bliski y pograniczny: *aliàs* niż bys sukursu od odległego doczekał, Niepryviaćiolom poszedł bys *in prædam*. Zaczym Hiszpan z Rosyą, Polak z Anglią *Fædera ob tantam distantiam* czynić nie powinien, bo *quis inde fructus*.

Quæritur czyli się godzi z Niewiernemi náprzykład z Turkámi, álbo Heretykámi PRZYMIERZA zâwierác?

JEdni odpowiadają *affirmativè*, probując różnemi przykładámi. AZA Krol Zydowski zâciągnól ná sukurs Banadada Krolá Syryjskiego, przeciwko Krolowi Izraélskiemu. 2. *Paralyp: 16.* Karol V. Cesarz toż uczynił y wielo Monarchow Chrześcianńskich w Woysku swoim różney Sekty máiąc Ludzi. Samá natura nie broni wszelkich sposobow do bronienia siebie, mówią Jurystowie. Sam Pan BOG wiele razy karząc Lud Izraélski, Niewiernych zâżywał Národow, iáko *patet* świadomemu Pisiná. Inni twierdzą że *Seculso scandalò* mogą Prawowierni. Niewiernych zâżywać ná pomoc, y z niemi zâwierác *Alliansę*, osobliwie *in extrema necessitate*, żadnego z tąd Świętey Religii, niespodziewáiąc się *detrimentum*. Inni *cum distinctione resolvunt*, powiadając: że iezeli *FÆDERA* z Niewiernemi iedynie *ineuntur*, áby Niewierni Wiernych, *et è conversò* nie zâczępiáli, lecz w dobrym żyli sâsiedztwie, tákie *licita*; ktore zaś sã nie tylko dla przyiazney harmonii, ále też *ad resistendum* Tákíemu Nieprzyiaćielowi, álbo *ad offendendum*, tákie sã *illita*.

Drudzy trzymają *Sententiam Negativam*, że cale z Turkámi, Heretykámi, Prawowierni *Alliansow* zâwierác nie máią, temi swe zdánie popierając racyami: Zydow z Egypcyanámi náwet iesc się nie godziło, dopieroż *in Societatem Belli* ich *vocare*. Wiele iest przykładow w Piśmie Świętym ukaranych Zydow, zá tákowe Przymierza z Niewiernemi, bo *re expressè* w Xiegach *Deutoronomii* zakazał BOG *cap: 7. v. 2. Non inibis cum eis Fædus, nec misceberis earum.* Machabeyczykowie dobre bráli od BOGA pług, że z Rzymianámi zâwarli *Fædera*. Z Niewiernemi czy moze bydz sêrc y áffektow jedność, bo *Similitudo morum*, iest *conciliatio Amorum*, co bydz nie moze między Kátolikámi, á Turczynem, lub Heretykiem. Fatalne Paleologom *Alliansę* z Turczynem, kiedy ták śliczne *Imperium* Greckie utracili. Francúzsek Krol Francuski ostatnim wyzionól y wyznał Duchem: *Perii, heu perii, quod volui esse federatus ei, qui Hostis est Christiani Nominis.*

BEGANUS *author*, nie rádźi wchodźic w Przymierze z Heretykámi dla

trzech racyi: *imo. Propter periculum perversionis*, to jest aby z niemi przestając, Kátolickiey nie odstąpili Wiary. *zdo.* Unikając zgorzelenia; widząc bowiem nie jeden zawarte z Heretykami przyiaźni, nie dobre w sobie czucie sentymenta. *3tio.* Dla zdrady ich, gdyż samego zdradzili BOGA, po ludzku mówiący w swoich Herezyarchach, iako to Lutrze, który *Vota* Zakonne połamał czystości dla Katarzyny Borry, przyśiągliży *publicè* podczas promocyi swojej ná Doktorstwo Teologii w Akadémii Witemberskiej, że miał Wiary S. Kátolickiey *strenuè* bronić aż do śmierci, a sam ją *oppugnavit*, y od niey odstąpił. Toć z Odstępcami od BOGA, nieprzystoi przystępować *ad Societatem Armorum*. Ale Monárchowie w tym nie skrupulizuią, choć by powinni. Ná nieprzyacioł Niewiernych, Sukursu także u Niewierney szukać Nacyi, nie broni tenże *Becanus* z innemi Autorámi.

Należy jednak Juramentu dobrowolnego zachodzącego w *Alliancach* y Paktach dochować. Czego że Władysław Jágiellończyk Krol Polski y Węgierski około Roku 1444. nieobserwował, lecz złamał Jurament z Amuratem Cesarzem, 30. tysięcy stracił Chrześcijańskiego Woyska, y sam z Julianem Kardynałem zginął. Ottokar Krol Czeski zá także Wiarołomstwo z Rudolfem Haszpurgskima cale znieśiony y zwyciężony. Słusznie tedy perswaduie S. Augustyn do Bonifacyusza pisząc: *Fides quando promittitur, etiam Hostibus est servanda*. Y te *inter Federa improprie talia* powinny się mieścić, iako to *Clientelare*, kiedy ktora *Respublica* z Potężną zawiera Przy mierze protekcyonalne, z ktorego Kondycyę jeżeli nie będą opisané *cautè*, następuią Inwazyę, *aliàs* y opanowanie. 2. *Fedus improprium Miserabile inter victum & Victorem*. 3. *Hereditarium*, kiedy między Pánami takie *intercedit pactum*, aby po ześciu lednego Familii, tá albo owá *succedat* ná iáki tytuł, albo Possessyą.

Referuią się do RZECZY-POSPOLITEY Sposoby ADMINISTROWANIA, ktorych liczą Politycy trzy: *imus. MONARCHICUS, aliàs* Jednowładcy naydawniejszy ná Swiecie y Náaturalny, aby wszyscy od jednego, iák członki od głowy byli rządzeni. Jedną Pszczółami w ulu rządzi Mátka; Jedno bydle prowadzi inne; Jeden Zuraw leci przodem wodz innych: Jeden Planet Rządzca Słońce: toć y Krolestwom tego życzyć potrzeba *Pacis interest, omnem potestatem ad unum conferri*, mowi Tacitus.

2dus *Status ARISTOCRATICUS*, w ktorym Senátorowie sami, innym *certa lege præsunt*. Ten Stán y Sposób rządzenia bárdzo jest piękny y chwalebny, gdzie trybem Pszczółek *mellificant in unum* wszyscy.

3tius *Status DEMOCRATICUS, aliàs* Rząd Pospolstwá, od ktorego wszyscy
 tkie

skie w takiey Rzeczy-Pospolitey dependuią dyspozycye publiczne.

Tu własne miejsce dyszkurowania o MONARCHII Rzymskiey, o iey rozdzieleniu ná dwie Imperia Wschodnie y Záchodnie przez Konstantego Wielkiego, o upadku Záchodniego CESARSTWA, y podniesieniu przez Karolá Wielkiego, o przeniesieniu do NIEMCOW; ále o tym *sub Titulo*: Májestat dostępny niżej trochę wiele mówiwszy, tu pauzuje, áni iedney rzeczy nie pisze d'wárazy. Támże traktuje o Cesarzu, Elekcyi, Koronácii, o ELEKTORACH y ich prerogatywach, y o innych Członkach *Imperii*, o Honorach różnych toć tu superseduje, ále że też *LIBERÆ Imperii Civitates, tertiam Classen w Pánstwie Rzymskim constituunt*, o których tam málo conámienilem, tu kroćciusienko o tychże *edificero* Miastach.

LIBERARUM Civitatum álbo Wolnych Miast było przedtym w Imperium 225. teraz ich ledwie Część trzecia ráchuie się, iáko to *Auzusta, Aquigranum, Kolonia, Lubeka, Norimberga, Frankofurt* nád Menem rzeką, *Spira* vulgò *Speyr Trever &c.*

W Imperium Rzymsko-Niemieckim iedne są *simpliciter* WOLNE; Cesarzowi tylko podległe y KAMERZE iego, *alias* Imperialnemu Trybunałowi, máiąc te u siebie Iurydykeyę, którą máią Xiążęta, Hrabiowie, *in suis Dominis*. Inne są Miasta *LIBERÆ PROVINCIALES* Xiążętomi, lub Pánom Duchownym, lub Swieckim, *ex parte* tylko *et certa lege* podległe, á *de cetero* wolne sobie.

Wolności tę nádał Miastom według iednych Otto III. Cesarz *Miraculum mundi* rzeczony, według drugich Karol IV. Cesarz, z których czyli tamten czyli (ten bo się Autehorowie nie zgadzają) postanowił, *SEPTENVIRATUM*, álbo Siedmiu Elektorow, nápiśał *Auream Bullam*, w ten czas że y Miasta Sławnieysze w Niemczech, nádał wolnością. Ich osóbliwie *proprie* Cesarzskich, *Privilegia* są: 1mo Dependencya od samiego tylko Cesarza y iego korony. 2do. *Jus Sessionis* ná Seymach walnych *Imperii*, y dawanie *Suffragiorum*. 3tio. Iurydykeyę swoią máją iáko Xiążęta.

Z okazji tych miast, sit sequens notitia y o innych w Swiecie Miastach.



N O W A M A P P A

STAROZYTNYCH MIAST Y NOWYCH ZNACZNYCH
w CAŁYM SWIECIE, ex ruderibus & Authoribus tu
odemnie odryśowaných.

Nie wyliczam MIAST wszystkich ná Swiecie, bo te niezliczo-
ne, lecz tylko álbo bárdzo Starożytne, álbo bárdzo Ofobliwe,
takie tu w moich mieřcie ATENACH; z ktorych *Tempus edax rerum* wie-
le pożarł, á reszte Mulom w Xieęgach zostawił *ad rodendum*, ále co się w
mądre dostanie Foliaty, *Nulla rapiet sub nube vetustas*. W Geógrafii moiey
pod tytułem *Nowy Starego Swiata Peregrynant*, Miał wiele wspomniałem, y
opisałem, tu też sáme, ále *acuratiùs attingo*, drugie rysuie z gruntu.

MIASTO po Łacinie zowie się URBS, á te słowo wzięło początek
od terminu *Urbum*, to jest Nasad u Pługa, iż przedtym mając zakładać
Miaſto, pługiem wyznaczono oblźerność y wielkość iego: *Varro* zaś twier-
dzi, że się zowie *ab Orbe*, od okragłości, że tymże pługiem Cyrkularne *Spa-
tium* wymierzano ná założenie Miasta *Communitatem* zawierającą mieysce;
Oppidum więcey zawiera niż *Vicus* Obywátelów, *Urbis* naywięcey. •

MIASTO zakładać należy ná powietrzu zdrowym, mieyscu gładkim,
łatwym do wyjścia y wejścia, przy wodach zdrowych, grontach urodzaynych.
Spatium niema byđź bárdzo wielkie, bo ciężko obronić y ufortyfikować, nie
bliisko morza: niema też byđź nazbyt odległe od morza y rzek, gdyż, z de-
fluitacyi y skupiećwa naywięcey bogaco się wszystkie Miasta.

CIVITAS zaś znaczy Obywátelów, albo Magistrat iakiego Miasta, z tąd
mowi się *Civitas Gedanensis*, á nie *Urbis* supplikowała do Krola, *quauquam* y tak
by było dobrze *per metonymiam*, kładą *continens Pro Contento*, *Urbis* & *Urbani*,
jest *quid locale* á *Cives* zaś jest *totum morale*, ktore może *ab esse* od mieysca
reten to nomine Miasta. Tak *Romani* zowią się, álbo *Gedanenses* choć do wsi, lub
gdzie daleko odiadą. A ták w miastach zá Obywátelów wszystkich: Głową
jest Magistrat: Oczyma są Ludźie godni w owym Zgromadzeniu: Uszłyma:
są ci, ktorzy są Magistratowi z obedyeneyą, Rękami y Ramieniem: są Lu-
dźie Woienni, obronie Rzeczy Pospolitey destinowani. Sercem są Konfy-
liarze: Nogami Oracze: Szyją przez którą Głowa z Człakami się łączy,
jest Miłość wzajemna Obywátelów, według *Plutarcha*.

PAGUS álbo Wieś, jest dawniejsza, niż Miasto, jest to pierwsza *Societas* na-
turalna ná Swiecie, ná iednym mieyscu osiadającą przy Zrządle, ztąd z
Gre-

Greckiego y Doryckiego *Pagi* znaczy rzodło; dokąd dla ochłody ludzie się skupiając, *Pagos* aliàs Wsi poczynili.

MIASTO najpierwsze w Świecie założył w Kráinie *Eden* Kaím Záboyca Brátá Ablá, aby się gdzie miał schronić, ále *sceleri nullibi tuta latetbra*: wszędzie *Carnifex* ściga *conscientia*. Tám by był iák ná Wolnym zabity polu, tylko BOG mu dał żelazny list: *Omnis qui Occiderit Cain, Septuplum punietur*. Te Miasto názwał *HENOCHIAM* od Syná Henochá. Są niektorzy twierdzący, że tá *Henochia* była pod Górą *Kaukazem*, gdyż y Obywatelów *Caucasus* wśpominá *Stephanus Author*, którzy przedtym *Henochii* zwáli, á Kráina ich *Henochia*.

MIASTA przedtym niektóre były Ucieczkami Winowaycom, y miały *Jus Asyli*. Było takich Miast 6. *Numerorum 35. Sex erunt insugitivorum Auxilia separata*, á to dla tych iedynie, którzyby Záboystwo niechcący kazualne popełnili: *Qui percusserit proximum suum nesciens*, náprzykład spadnieniem z drzewá śiekierą ná drugiego, *Deutoronomii 19*. Imiona Miast tych Jożué wylicza *Josué cap: 20*. te: *CEDES* álbo *CADES*, vulgò *SISIS*, *SICHEM* *CARYATHARBE*, álbo *HEBRON*, *BEZOR*, *RAMOTH*, *GAULON*. Inni iednák *voluntarii transgressores*, tám nie mieli protekcyi, bo *Lex publica* uczy: *Beneficium legis non meretur, qui contra eam deliquit*. Romulus Rzym zakładając, aby był uczynił *Populosam Urbem*, otworzył *Asylum*, to jest dał Zbiegom wszelkim y *Sceleratom* w Mieście Ucieczkę y Protekęę.

MIASTA niektóre są, które poszły *in Anathema* y wieczną nie pamięć. Zruynowawszy ie *Victores*, aby nigdy nie mogły głowy podnieść z ruiny, y gronta ich *sterilecant*, solą polypowáli: ztąd *Urbes Salse* álbo *Saltæ* nazywały się takowe.

Były w *Imperium Urbes HANSEATICÆ*, álbo Ligę z sobą mające po nád Morzem Bałtryckim leżące, od odnogi Morskiej *Sinus Finnicus* názwaney, aż do końca Renu rzeki oblokowane, respektem hándlów y zobopolnego siebie obronienia od iákich Woiennych imperycyi, ággrawacyi, mianowicie od Hunnow. Názwane *Hansætica Urbes* od słowká *Ansa*, to jest *Ucho*, że iák zá ucho naczynię, tak się takowe przez *Allianse* Skonfederowane Miastá siebie trzymały, przy Approbacyi Karolá IV. Césarza; álbo też názwane od Niemieckich słów *Han see*, to jest od Morzá, iż te Miastá Skonfederowane *passim* są nád Morzem, y wielkimi rzekami: álbo od słowká *Hand*, to jest Ręká, iż *Federa* zawierają się podaniem ręki, y dzieią się *stipulatione manús*. Tak się Skonfederowawły wiele y wielkie Woyny prowadzili z Nieprzyjázniemi Potencyami. Było cztery *Classis* tych Miast;

iedne należały do pryncypalnego Miasta Lubeca, drugie do Kolonii, trzecie do Brunswika, czwarte do Gdańska. Te cztery trzymały *primatum* między *Hanseatycznymi*. Wszystkich było *modo praevisis* Skollegiowanych 146. W samey Polsce ich było kilka, iako to Gdańsk, Chełm, Elbląg, Krolewiec, Toruń, Rewel, Ryga. Ale te *Fedus dissolutum* za Karola V. Cesarza y potencya umniejszona o koło Wieku 16. Kwitną z tych jeszcze Lubeca, Hamborg, Brema, &c. Y to nie zawadzi wiedzieć *CURIOSO*, że wiele w Świecie Miast jest, które *AUGUSTAE* zowią się, to jest Wielkie, wspaniałe Miasto, albo od Cesarza fundowane, którym się *Augusta* przydaje, iako to *Augusta Vindelicorum*, *Augusta Caesaris in Hispania*, albo *Caesarea Augusta*: *Augusta Gallia*, *Augusta Emerita* w Luzytanii, pospolicie zowie się *Merida* dla zasłużonych *Augusta* Cesarza Żołnierzów, założone Miasto: *Augusta Gemella* także w Hiszpanii, *teste Plinio*: w Aragonii *Augusta Caesaris vulgo Saragosa*, *Pax Augusta*, *vulgo Badajos* w Estemadurze Hiszpańskiej Prowincyi: *Augusta vulgo Agoſta* w Sycylii we Włoszech w Xięstwie Piemont: *Augusta Taurinorum vulgo Torino*: *Augusta Pratoria vulgo Aosta* Miasto w tymże Xięstwie we Włoszech. We Francyi w Prowincyi Akwitanii *Augusta Asciorum*, teraz *Aux*: *Augusta Sveſſionum vulgo Seissons* w Powieście Paryskim: *Augusta Tricastinorum* w Delfinacie: *Augusta Treverorum vulgo Trier*, Stolica Elektora Trewirskiego, *olim* we Francyi, teraz *in Imperio* w Niższych Niemczech: W Niemczech *Augusta Eburorum* w Biskupstwie Leodyeńskim, po Łacinie *Leodium*: W Xięstwie Luxemburskim *Augusta Romandunorum vulgo Luxemburg*: *Augusta Veramandunorum* Miasto w Pikardyi, *vulgo S. Quentin*, albo S. Kwintyną Męczenniką: *Augusta Rauracorum* w Niemczech dzisiejsza *Bazilea ex ruderibus Augusta* erygowana. W Azji też w Prowincyi *Cilicii* *Stephanus* wspomina Miasto *Auguste*: *Augustodunum vulgo Autun* w Burgundyi, w Prowincyi Francuskiej: *Aque Augusta vulgo Dax Acquis* w Akwitanii Miasto. Jest też *Braccara Augusta vulgo Braga* w Luzytanii.

Grecy swoim Miastom uformowawszy Imię, przydawali te *agnomen Polis*, to jest Miasto, *v.g. Heliopolis*, Słońca Miasto, *Neapolis* Nowe Miasto, *Constantinopolis* Konstantynowe Miasto, *Adrianopolis* Adryanowe Miasto, *Claudiopolis*, *Leópolis*, *Cracopolis*, Krakusowe Miasto.

Niemcy *secuti* Greków, przydają do Imienia Miast, w których jest Zamek te słowo *Burg*, co znaczy Kásztel, Zamek; naprzykład *Alterburg*, *Magdeburg*, *Rotenburg*, *Meklemburg*, *Hamburg*, *Mersenburg*, *Wissenburg*. y inne bez liczb. Gdzie zaś jest Gorá w Mieście, przydają do Imienia Miasta takiego ten termin *Berg*, Gorá, *v.g. Minsterberg*, *Amberg*, *Wirtembeg*, *Rheinberg*, *Racen-*

Ravensberg, &c. Innym też swoim Miastom te *adjungunt* kompellacyę *Stadt, Staat*, na przykład *Neustatt, Karolstatt, Rudelstatt, Arnstatt, &c.*

Były w Azji Kráie ietną liczbę wyrażające; náprzykład *Kreta, vulgò Kandya*, że sto Miast w sobie zawierała; zwała się *Hecatompolis*, to jest Stogrod, álbo Sto-Miast Kráina: Znowu *Hecatompolis Laconica* zwała się *Lakonia* Prowincya ná *Peninsule Morei*, także od stu Miast, których Głową było Miasto *Lacedemon*, álbo *Sparta*. A zaś *Hecatompylos*, to jest Sto-Bramne *Epitheton*, dawano Miastu Egypckiemu *Thebom*, gdzie sto bram znajdowało się; zwáli tedy to Miasto Sto-Bramnym, iák mowi *Juvenalis: Atque vetus Thebe centum jacet obruta portis*. Było tegoż Imienia Miasto w Persyi według zdania *Stefana* Autora Kráinę májącą Miast 10. w sobie; taka była w Syryi, blisko Judzkiej Ziemi názwali Grecy; álbo *Gracos imitati* inne Národy *Decapolis*, to jest Dziesięćciu Miast Kray, álbo Dziesięćciogrod. Miasta *olim* ná cały Swiat sławne były: *Memphis*, koło terazniejszyego Káiru, *Thebe y Heliopolis* Słońcá Miasto, Rzym, *Syracusa* w Sycylii, *Carthago*: Naywiększe w Swiecie *Ninive*, bo *trium dierum itinere* rościagnione. *Tandem* wyliczam Miasta znaczniejsze, w Swiecie, Stárożytnością, Woyną, Obywateľmi sławne, bo mniej znacznych jest bez liczby. W samych Niemczech pryncypalniejszych rejestrują Miast 204.

ARBELA było Miasto w Persyi, gdzie *Daryusz Krol Perski* od Wielkiego *Alexandra Macedona* zniešiony *ad intericionem*

ALEXANDRIA, lubo opisana w Egypckim Peregrynancie, to o niej *addendum*, że przedtym zwała się *Amon No*, to jest Miasto wielkie. Probuie tego z *Jeremiałzã Prorokã cap: 46. versu 25.* gdzie mowi *BOG: Visitabo super tumulum; A Hebrayski text sonat: Visitabo Amon No*, to jest Miasto, które się zowie *No*, *aliàs Multa*, to jest wielkie, Ludne, Osiadłe. Tak się nazywa od *Nakum y Ezechiela Prorokow*. *Tandem* te Miasto zruynowane przez *Nabuchodonozora*, gdy z Egypcem go wził, y po wielkiej zruynował części. *Alexander Wielki* reparaował go, przed *Páńskim Narodzeniem* 331. y od swego názwał Imienia. *Mil 20. wokrugu* zawierało swoim, według *Diodora Sycylińczyka*: Zwali te Miasto Stárożytni Obywatele *Diospolim*, to jest *Jovis Urbem* ieszcze przed *Alexandrã* czasami. Tu *Alexander Wielki* pochowany, *Teste Curtio*: Tu *LXII. Tłumáčzw* osobno záwartych *Pilmo Swięte* tłumaczyli, tak zgodnie, iák jednym piorem.

ATHENÆ Miasto Stárożytne w *Achácii Prowincyi* po nád *ładem Akciã*, álbo *Atykã* názwanym, leżące. Fundował te Miasto *Cecrops*, *Cekropiã* ztąd rzeczzone. Miáło imiona *Mopsia, Jonia, tandem Athenæ* od *Minerwy* názwa-

to się. Bydź musiało wielkie, gdy na pięć podzielone Powiatow. Było te Miasto *Artium bonorum inventrix, Philosophorum & Oratorum Mater, Poëtarum Alumna.*

Mieli Atteńczykowie przedtym Walecznych swoich Krolow, jeszcze przed Narodzeniem CHRYSOSTUSOWYM 1558. lat. Po Krolach byli tu Rządcami *Archontes*, to jest *Principes* nazywani: Nástali potym Wodzowie, potym Senatorowie; Dalżych czałow Atteńczykowie rządźili się *Statu Democratico*, to jest Pospolstwá rządami. *Tandem* po różnych Rzeczy-Pospolitey mutacyach, po dziwnych to Wolności, to Niewoli, to Politycznych, to Tyrańskich Rządow cierpieli *Crisis*, stojąc lat 1525. od *Sylli* Rzymskiego zwyciężeni. Rzymianom Wolności swoje y mądre Rządy oddali: náostatek Turkom. Woien Atteńskich przez tyle Wiekow *seriem* á kto wypisze regestr? które *utroq; Marte gesserunt*, to *Victores*, to *Victi*; iáko *patet* czytájącemu *Iustyna*. Ludne to było zá Demetryusza Rządcy Miasto, kiedy samych tylko Gospodarzow miało Dwákrát Dzieśięć tysięcy, Dzieśięć tysięcy Cudzoziemcow, Zon, Dzieci, Poddanych nie ráchuiąc, *Teste Athenaeo.*

Dwie rzeczy u Atteńczykow sławne; AKADEMIA, y AREOPAGUS. Akadémia była o tyśiąc krokow od Aten Stolicy Atteńczykow, miejsce lasem zarosłe, od *Akadema* Bohatyrá tak nazywane: gdzie ow *Divinus Plato, Sapientia Aristes*, dawał Filozofskiey náuki Swiátu Lekcyę, ná które mnostwo Dyscyplulow zbierało się. A tak poszło *in usum* Szkoły Publicznej nazywać wszędzie Akadémiami. Tam tedy miejsce niższe do deambulacyi Spekulantow służące zwáło się Akademią, á Filozofowie idący zá Platonem Akademicy; á zaś wyższe miejsce zwáło się *Lyceum*, w którym uczył *Aristoteles* przechodząc się przez Kruzganek pełny sztuk Malárskich *Peripatetium* nazwany, gdzie chodzący y dysputuiący Filozofowie *Peripatetici* są rzeczeni. Koło *Lyceum* była *Stoa*, to jest Kruzganek, gdzie *Zeno* Filozof dawał Lekcyę Dyscyplulom, od tego miejscá *Stoa* Stoikami nazwanym, *Zenonii* przedtym rzeczonym. Drugá rzecz Atteńczykow Wiekom podała w estymacyą AREOPAGUS, to jest Spráwiedliwy, y ná cały Swiat zawołány Trybunał, *Cathedra Veritatis*: Dokąd z całego Swiatá, náwet od Rzymianow (*Teste Gellio*) podawane *ad discutiendum* Sprawy záwichłáne: O tym Trybunale mowi Cicero: *Quo nihil constantius, nihil severius, nihil fortius*: Fundatorem tey Spráwiedliwości *Cekrops* Krol Atenński: *Solon* zaś *Legislator* Atenński, postanowił, áby ci tam byli Sędziámi, ktorzy wprzodby byli *Archontes*, to jest Xiążętámi, Rządcami Rzeczy-Pospolirey; *Erant hi omnium rerum Speculatores ac Custodes*, mowi *Plutarchus*: Nie ci wokowani co w Kancellaryi umieciá Pozew napisać, ále co *Rem-Publicam* iuż rządźili. Wyroki

roki ich byli iak Bożkie, mowi *Aristides*. Byli bardzo Sprawiedliwi y *rigorosi*. Ci Sędziowie od mieylcá Sądow, *Areopagu Areopagitæ* názwani, nigdy w dzień, záwsze w nocy ciemney sądzacy, aby Osob nie widząc, tylko *meritum* ich proponowane sobie wiedząc, dekret proporcjonalny *delicto* ferovali. Tu *Sokrates* że nowych Bożkow Atenczykom podawał do weneracyi 281. Sentencyami ná śmierć przez *Areopagito*w porępiiony. W Trybunale tym byly Statuy Deastrow bez rąk, bez oczu y użu, ná znak, że tu ani korrupcyi nie biorą, ani słuchają kwerel, ani się respektem uwodzą. Z tych liczb był S. Dyonizyusz *Areopagita*, pod czas Męki CHRYSY-
SOWEY Zaciemnienie extraordinaryne ádmiruiący. Coby zaś same słowko *AREOPAGUS*, *quo ad etymon* znaczyło, tu wykładam: Znaczy z Greckiego Marsa Wioskę, álbo Ulicę, Powiat, że w Atenách Mieście ná 5. Powiatow podzielonym, jeden Powiat zwał się *hoc nomine AREOPAGUS*, á ten sam Powiat dla tego te wziół kompellacyę, że tam był Marsa Bożka Woien Kościół, w którym się te surowe ágitowały Sady: A tak znaczyło *Areopagus* jedno co Powiat Marsa Bożka. Atenczykowie mieli *pluralitatem Deorum*; między temi mieli też Ołtarz *IGNOTO DEO* erygowány, który S. Páweł Apostoł uyzrąwszy, wytłumaczył im, aby w CHRYSYUSA, który im był *Ignotus DEUS Homo* uwierzyli, mowiąc *Aktorum 17. Quod ergo ignorantes Colitis, hoc ego annuntio vobis.* Tefsalskie Oraculum, álbo Bałwan przez Diabła w Tefsalii rzekł, że *Lacedemon* sławna *Lacedemonczykow* Stolica upadnie, jeżeli się *Léutricam cladem* nie ustrzeże, á zaś Ateny powstaną Walecznymi dziełami, które Oraculum takowe było:

*Belligeræ Urbs, nunquam non fortunata Minervæ,
Post mala post & tristia multa gravesque labores,
Tanquam Aquila ætherea, præpes sub nube volabis.*

Jakoż *restant* też Ateny pod Imieniem *Setine* w Achaii nie dawno Arcybiskupstwo, á teraz Xięstwo *Athen* názwane, podobno *ex ruderibus* wskrzeszone Starych Aten: gdyż Mahomet II. Cesarz Turecki je z ziemią zrownał Roku 1452. *Tesse Szent-ywani*, ścieląc sobie drogę do Konstantynopola, wkrótce potym wziętego, to jest Roku 1453. Jest przecież y teraz Mieszkańców ná 15. tysięcy. Są rudera Kościoła Apollinowego, y Sali *Prænateum*, gdzie 50. Senatorow zasiadało *de Bono Publico* niegdy *deliberuiczych*. Dość że jest co pisać o Stárożytnych ATENACH: *Quoties in extremum discrimen Athenæ venerunt? à Persis exusta, à Lacedemoniis oppressæ, ac spoliata menibus, à Philipo fractæ, à Mythridate occisæ, à Syllâ propemodum deletæ,* mowi *Ludovicus Vives*,

AQUISGRANUM, inaczej *Aka*, albo *Aken*, *Acken* nazwane Miasto w Niemczech od **GRANA** Neronowego Brata, y od Wod ciepłych tamże podczas zakładania znalezionych, albo też od *Grana*, albo *Granna*, to jest *Apollina* w wielu miejscach w Niemczech wenerowanego, Zruynowane przez Hunnow, Karol Wielki restaurował, Państwo Niemieckiego *constituendo* Stolicę: Według Złotej Bulli Karola IV. Cesarza, Krola Rzymskiego tam pierwsza bywała Koronacya Koroną żelazną. Tam nie które Cesarzkie *INSIGNIA* zostały reponowane, iako to **MIECZ** Karola Wielkiego blaierem y tokiem Perskiej Szabli: Xięga z Ewangeliami złotemi pisana literami w Grobie Karola Wielkiego znaleziona. Jest to *Libera Imperialis Civitas* w Diecezyi Leodyeńskiej.

AUGUSTA VINDELICORUM, *vulgò Augspurg*, to jest Augusta Cesarza Miasto, Stolica Swewii: gdzie za Miastem na Renie rzecze jest Most literę **S.** wyrażający, na czterdziestu siedmiu Filarach stojący, a każda Arkada, albo prześklepienie między filarami, jest na stop *plus minus* 22. albo 23. Cały Miastą Prowent na jego obraca się konserwacyę. O Miastach Imieniem *Augusta* nazwanych, namieniłem tu zaraz zaczynając o Miastach dykurs.

BABYLON w Prowincyi Babiloniskiej, albo Chaldeyskiej, między Eufratem y Tygrysem Rzekami, od *Semiramidy* y *Nimfa* fundowane *Iosephus* Autor twierdzi, a z nim *Euzebiusz*, y *Marcellinus*, że od Wnukow Nòego, a od *Semiramidy* tylko restaurowane: Naywiększe było w Azji *olim* Miasto y iey Stolica. Jedni temu Miastu obłzerności na staj 400. przypisują, co uczyni około 50. tysięcy krokow, to jest 50. mil Włoskich, co uczyni Polskich puł 13. mili. Ktorzy temu Miastu mnieyszą przypisują obłzerność, twierdzą, że go było *circum circa* na 360. staj. *Curtius* Autor pisze, że miało staj 368. *Strabo* że 385. *Dio Cassius* że 400. *Spełna*, *Orosius* że 470. *Herodotus* że 450 *Diodorus*, *Solinus* S. *Hiernim* twierdzi, że każdą kwadraturą miało po 50. tysięcy krokow, co uczyni dwa kroć stoty tysięcy krokow. *Aristoteles* zapomniawizy się, że Filozof ma bydz *veridicus* & *prudens*, napisał, że Babilon tak wielkie było Miasto, iak cała Morèa teraźniejszy Peninsuła: y kiedy go wził Nieprzyjaciel, dalsze części Miastą o tym się nie zaráz dowiedziały. *Klitarchus* y inni u *Kirchera* świadczą, że co dnia przez rok Mury stawiano, y co dnia iedne staj wymurowano, toć było Muru staj 365. bo tyle dni w Roku. Naylepiey Litera Páńska czyni *expressyę* tey wielkości, że Krol Baltazar z Naczynia piąc Kościoła Salomonowego, ani wiedział o tym, że Cyrus Krol Perski Rzekę Eufrates, przez Miasto Babilon płynącą

plynącą na kanały rokopawizy, luchym dnem wszedł w Miasto, *Teste Xenophonte, & Herodoto*, Baltazará trupem położył, y wszystkich *convivantes*, Miasto po części zruynował, spalił, koniec uczynił Monarchii Babilońskiej, a początek Perskiey y Medow. *Jeremie cap: 50. Danielis cap: 5.* Musiało bydz extraordinarynie wielkie, kiedy kanały kopano, Woysko wprowadzono, a Krol o tym nie wiedział. Obywatelow samego Pospolstwa było 600. tysięcy, *Teste Plinio*. Murów było na łokci 50. według *Strabona y Diodora*, y to *probabilius*, a *Curtius* twierdzi, że na sto, a *Ctesias* że na 20. łokci były wysokie; *Klitarchus* zaś twierdzi, że były wysokie na stop 366. Grubość Murów była na stop 32. według *Kurciusza*, y *Strabona*, na stop 50. według *Pliniusza*, a *Herodotus y Orofius*, y świeży *Aldus* twierdzą, że szerokości Murów było łokci na stop 50. *Apollonius* trzyma, że na jeden morg, to jest na stop 100. *Curtius* naylepiey wyraża: *Quadriga inter se concurrentes sine periculo commeari dicuntur*. Na Murach było Wież albo Baszt 250. według innych 300.

A te Mury z Cegieł *in Bitumine*, to jest w Kleiu Żydowskim dziwniey lepkości, ani wilgoći, ani Słońca nie apprehenduiącym sadzone y oblewane były, ktorego *Bitumen* w tamtych kráiach niaasto wapna żązywaią bez komparacyi nad wapno lepszego. Forma Miasta była *teste Plinio*, Orlą gdy rościągnie skrzydłá; środkiem szła rzeká owá *Rayska Euphrates*, Miasto na dwie dzieląca części. Przez rzekę szedł Most kamienny łączący Miasta części, na stop 30. szeroki, na 5. stąy, to jest na 625. krokow długi. Na oboch końcach tego Mostu były Pałace przy Pyramidach, jeden z nich od Wschodu Słońca o czterech Murách okrągło idących, według *Diodora*. Bram miało te Miasto 100 wszystkich. Była to Stolicá MONARCHII Assyryjskiey, albo Chaldeyskiey. Od zawoiowania przez Cyrulá; *sensim* z Dekretu Naywyższego Páná iáko mieysce Scelerow, w Potencyi, Murach, y Bogactwach dufające, Izráelitow opprymujące, *Superba Babylon* ząwżse *audiens*, cale zruynowane, przez różne Potencye, osobliwie przez Alexandrá Wielkiego, to przez Seleucyusza Krolá, ktory w bliskości, o mil 10. záłożywszy Seleucię Miasto, y *Ktesiphon*, tamte *exhausit*, y wyprożnil z Obywatelow, *Eufrates* rzeká podmulitá reitę. A tak według Proroká *Jerem: cap: 5. versu 51. Erit Babylon in tumulos, habitatio Draconum*, y *Izaiasz cap: 13. Non habitabitur usq; in finem. & requiescent ibi Bestie*. Leżą dziś na kilka mil rudera, nad Eufratem y Tygrem rzekámi *ad Spectaculum & Miraculum*, s wiadki wielkości, y wyniosłości Starego Miasta Babilonu, iáko świadczy *Oculatus Testis Petrus à Valle*. Od ktorých ruin uszedłszy dzień drogi, Nowe Miasto

sto Babylon, ná piękney mieyscé pozycyi stoi *ex ruderibus* Stárego Babylo-
nu erygowáne, wielkością Bononii, názwiskiem BAGADAT, od piękności
Ogrodow uformowánym, ktorego Fundatorem byđź twierdzą *Almansora*
Abphigiasar dwudziestego trzeciego *Kalife*, aliás Rządce Świeckiego y Du-
chownego rázem.

Jelczę Starożytny Babylon pysznił się *Hortis Pensilibus*, to iest OGRO-
DAMI, niby ná powietrzu wiszącemi, ná polach równych Babylońskich od
Semirámidy Krolowy bogatey, próżney y dowcipney z inwentowane y fun-
dowane. Była to wielka y dziwna Machina w kwadrat wymurowána o
trzech Kolumn kontygnacyach, każda Kwadraturá, álbo strona Struktury
była długa ná cztery *jugera*, to iest Morgi, iedne *jugerum*, álbo Mogr u *Ter-
tulliana* czynilo stop 200. Cztery takich Morg uczyni 800. stop, á wszyst-
kie cztery strony brały *spatium*, ná stop 3200. Pierwiza Kontygnacya, Ar-
kadzisto *circumcirca* zasklepiona stała *in superficie* Ziemi, druga Kontygnacya
szła z kolumn od dołu ná sklepieniu pierwszego piętra siojąca, w gorze
Arkady máiąca, aliás zasklepienie, ná tym piętrze stało trzecie piętro wy-
śokie ná 50. łokci, ná tym dopiero była *superfices*, álbo równy plac y pole
drzewami ulice wyrażającemi, wysadzone kwaterami, Altankami, Fontan-
nami przyozdobione: Filary álbo słupy z Cegły y kleiu Żydowskiego *proprie*
mowiąc *ex Bitumine* murowane przez całe trzy Kontygnacye ciągnęły się,
dziwnie grube, ziemią nasypane, aby drzewom w sobie ná wierzchu sadzo-
nym wilgoć aż *á fundo* ziemi komunikowały: Ná wierzchnie piętro były
piękne ákommodowane gradusy, á przy nich drugie kręcone. przez ktore
wodę z Eufrata rzeki ná wierzch noszono dla żioł, y drzewek polewania.
Ták opisuią te WISZĄCE OGRODY *Diodorus*, *Strabo*, á z świeższych *Ma-
julus*, y *Kircher in Turri Babel*.

Była też w pośrodku Babylonii Wieża OCTOZONIA, to iest o Ośmiu
Kontygnacyach, co raz wáżey do góry zmykana z ustępami od *Semiramidy*
y *Ninusa* erygowana. Ná wierzchu Wieży był Kościół Belusowi Bożkowi
aliás Jowiszowi dedykowany, ząd też Astronomowie swoje Astronomi-
czne czynili spekulizacye. O tey *Herodotus* pisze; tá między Stedm Cu-
dow Świata od Pogan policzona: ále cale inna od Wieży Babylońskiej, o
ktorey pod Tytułem DUBITANTIUS mówiłem, że WIEŻA BABYLON-
SKA NEMRODOWA była w polu, nie daleko od Miasta, wysoka ná 5174.
krokow, według *Isidora*, lib. 15. cap. 1 á według *S. Hieronima* ná cztery tysią-
ce krokow.

BISNAGAR, iest Miasto Stołeczne Krolestwa BISNAGAR,
w Indyi

w Indyi na Peninsule Komorynie, obszerne bardzo 7.mil mające w circumferencyi, trzema opasany murami nad morzem.

CTESIPHON, Miasto Stárożytne pod Seleucyą Miastem w Partyi: albo raczey Przedmieście Seleucyi, gdzie była rezydencya *Regum Parthorum*. Było to podwoyne Miasto, dla tego też od Greków *Dipolis* nazwane, a od Arabów *Medaim* z tąż dwu Miałt signifikacyą. Miały te obie Miasta y Biskupa swego S: Symeona, ktorego *Martylogium Romanum* dnia 21. *Aprilis* wspomina: zowiąc go *Episcopus Seleucia & Ctesiphontis*. Przy tych Miastach są potężne rudera na 140. krokow długie wielkiego Pałacu *Krolow Parthorum*, po wielkiej części dobrze rekognoskowane. Zowią te ruiny *Ayvan-Kesra*, to jest przybytek Cesarzow, inaczey *Diwan Alchesru* pierwsza rezydencya Partow, a potym Rzymianow, *Teste Kirshero*.

CARTHAGO, po Grecku *Carhedon* w Afryce, nayślawniejszy Miasto, opisałem fusé w Peregrynancie Afryki, tu przydaię że założona przed Narodzeniem Chrystusowym 1233. Za wojny trzeciej Kartaginczykow z Rzymianami (co się zowie *Bellô tertiô Punico*) W samey Kartaginie liczone ludzi 70. tysięcy. Kartaginczykow *Izaisz cap: 23.* nazywa *Tarfsis* mówiąc: *Ululate Naves Maris*, a w Hebrayskim jest *Naves Tarfsis*. LXX. Tłumaczow wyklada: *Naves Carthaginis*. CARTHAGO Nova, vulgò *Carthagena* jest Miasto w Hiszpanii od Kartaginczykow Afrykańskich dopiero namienionych założone, potym od Wandalow, Gothow z ziemią zrownane, od PHILIPPA II. Hiszpańskiego Krola restaurowane Roku 1570.

CORINTHUS, vulgò *Coranto* zwane od Korynta Krolá, założone przed CHrystusem lat 152. na Peloponenśie Peninsule, albo Morci, sławne Miasto olim Krolow mające, nad dwoiákim leżące Morzem, z tąd *Bimaris Corinthus* od Póetow nazwane. Potencya Korynthianow do tego przyszlá *culmen apprehensionis* u Cudzoziemcow, że Rzymianow *Gentium Dominos* nie lękalá się. Nazywała się przedtym *Corcyra*, potym *Ephyrs*, tandem *Corinthus*. Z tąd Miedź naywysmienitsza na Swiat wychodziła *ÆS Corinthiacum* nazwana, do złotá przez *Pliniusza* skomparowana, a tá z Złotá, Srebrá jest zmieszana, gdy Korynt Miasto gorzało, y wszystko topiło się. Struktura Pałacow, Budynkow Koryntcka naypiękniejszy: Z kąd Architekci biorąc *normam*, *inter Ordines* Architektury, kładą *formam Corinthiacam*, *Teste Vitruvio*. Z tąd wiele na Swiat wyszło Mędrkow, iáko to *Periander* Koryntcki, między siedmiu Greckich Mędrkow policzony: *Cícero* z tey racyi te Miasto nazywa *totius Gracie Lumen*. Obywatele tureysí naturalni z Antenatow zwali się *Corynthii*. Ktorzy zaś tam rezydowali dla iakich negocyacyi, zwali

zwali się *Corynthienſes*, Rzymianie widząc *crescentem* indies Korynthianów *Potentiam*, y ią mając *ſuſpectam*, á przytym afront *contra Jus Gentium* ponosząc od nich, iż Poſtów Rzymskich *sordibus* polali, *Teſte Strabone*, uradzili w Senacie iey umnieyſzyć, álbo całę zgładzić. Więć dany NUMMIUSZO-WI ordynans, áby wojnę Korynthianom wypowiedział. Ten obległ Korynt doſtał, ſpalił, y z Ziemią zrownał; Atak *impavidos Romanos* te iuż *non feriebant ruinae*; upadłá z Miáſtem *metuendi ratio*. Do tych to Korynthian Doktor Narodów Liſt piſał Paweł Święty. Są tu Koſciółá Wenery *rudera* Kolumn 8. Są znaki Pałacu Białogłowskiego 1000. ich obeymuiąc, *olim Diſſolutio*; álbo Roſpuſta zwanego, dla nierządnych Białogłów, gdzie też była ſławna *Lais*, Niewolnica Wenery; która dla *extraordinaryny* pięknoſci wiele zwabiła Greków, ále tym tylko przychylna y powolna, ktorzy wiele złota talentów dali; z tąd powiedziano *non cuiusvis hominis eſſe adire Corinthum*. *Demostenes Orator* Grecki, nie u niey nieſkurał elokwencyą, tylko trzeba było brząknoć dzieſiątkiem tyſięcy *drabmów* złota; Zaczym iey rzekł: *Non emo decem millibus drabmarum penitentiam*, *Teſte Propertio*.

CANTOON. Miáſto Chińskie, większe niż Liſibona w Luzytanii, z tąd cudowne, że tam Monarcha dla iedyney ſpráwiedliwoſci y beſpieczeńſtwa ſto tyſięcy Miniſtrów y Zołnierzów trzyma. *Melchior Nugneſz*. Podobno to iedno z Kantonem miáſtem.

CAMBALU w Kroleſtwie Katayſkim, álbo Kitayſkim ktore iedno z Chińskim *Imperium putatur*, Stolica wielkiego CHAMA, álbo Hána, tak wielka, że w okrągu ſwoim zamyka 5. mil Niemieckich, o dwunaſtu Bramach, y tyleż Przedmieſciach. Nie ktorzy twierdzą, że ſię dzieli ná dwie częſci, obie murem opaláne w cyrkumferencyi, ktorego ieſt mil Włoſkich 100. to ieſt naſzych 25. Niektorzy rozumieją, że to ieſt Miáſto Xuntien, álbo Peking w Chinach, gdyż cokolwiek Geografowie y Peregrynanci *narrant* ó *Cambalu* to wzyſtko ſłuży Miáſtu Peking, á co ó *Pekingu*, to *quadrat* Miáſtu *Cambalu*.

CANTON álbo CANTAN, *vulgò Quancheu* Miáſto ſtołeczne w Chinach Auſtralnych w Kroleſtwie *Quatung*, ktorego w Okrąg ieſt ná czterzy mile, z Portem y dwoma Kaſztelami. Podobno to iednoż ieſt co *Canton* miáſto y w Chinach także.

CAMBAYA Miáſto wielkie w Indyi w Pańſtwie Mogola práwie naywiększe z miáſt tamecznych poſpoliście *Kayrem Indyſkim* nazwane od wielkoſci y ozdoby, gdzie ieſt ná pagorku *Kampanel* rezydencya Krolów, ſiedmiu opalána murámi, iáko ſwiadczy *Cluverius* w ſwoiey Geografii.

DELPHI Miasto w Boeocy nie daleko *Parnássu* Gory, gdzie było sławne całemu Świátu *Oraculum* Apollina Bożka, *aliás* Statua jego, mocą Szataniską po wielkich ofiarach Pogańskich odpowiedzi dająca, która po tym, gdy SŁOWO Przedwieczne Wcielilo się, o nim słowá ośtátanie wydała, ná wieki zamilknąwszy, spadła y skruszyła się, co obszerniey opisałem o Bożkach traktując, *sub Titulo: Niemych Bałwanów głośnie Echo.*

ECBATANA Miasto w Syryi, *stricte* biorąc w Medyi było Stolicą *Regum Medorum*, wybudowane; czyli też tylko Murem opasane od *Arphaxada* Krolá Medow; gdyż *Diodorus* świadczy, że te Miasto przedtym ięszce tyśiąc trzyśta latámi, to jest przed *Semiramidą* Krolową stało iuż zbudowane, y że tam po zfundowáney Babylonii, też *Semiramis* Krolowa Pałace piękne dla swey przeiadczki pomurowała, y Wodę o 12. staj przepokopawszy Gorę *Orontem* do Miasta *ECBATANY* sprowadziła. Jednakże *Litera* Páńska *Judith cap: imo: Arphaxadowi* przypisuje fundacyę tego Miasta: *Et ipse edificavit Civitatem potentissimam, quam appellavit ECBATANIS.* Były Mury jego z kwadratowego ciosowego kámenia, szerokie ná łokci siedm-dziesiąt, wysłokie ná łokci trzydzieści. Wieże zaś czyli Baszty wysłokie były ná łokci 100. *Nabuchodonozor* Krol Assyryjski námienionego *Arphaxada* Krolá zwyciężywszy y Miasto tę *ECBATANĘ* wzięwszy, wniwecz go obrocił.

Te Miasto, czyli *ex ruderibus* jego inne powstałszy, nazwane jest *TAURIS*, pierwsze w Perskim *Imperium* po *Hispanię* Mieście, ná cztery mile potężne w cyrkumferencyi, według *Klueveriusza*, Teraz tam liczą ná 6. kroć stotyśięcy Domatorów oprócz Gościnnych.

EPHESUS, jest to Miasto Stołeczne, bárdzo sławne Wieków dawnych w Mniefzey Azyi, *aliás* Anatólii, wielkiey Dianie poświęcone, mieysce wielkich superstycyi, aż do czasu S. Páwła, który błędy ztamtąd *eliminavit.* Z tego Miasta ow *Divinus Plato*, według niektórych y *Pythagoras* Filozofowie wyłzli ná Świat. *Lyfsmachus* te Miasto nazwał był Imieniem Zony swoiey *ARSINOE*, ále po ich śmierci dawne sobie przywłażczyło imie. Tam Cudowny był Kościół Diany Bogini 200. lat od całej fundowány Azyi, który obacz między Cudámi Świata, to jest pod Tytułem *Wiek Siwy, czynił Dziwy.*

FRANCOFURTUM vulgò **FRANKFURT** Miasto ná gránicy Frankonii *Imperialis Civitas & Libera*, nád *Menem* álbo *Meynem* rzeką dzielącą Miasto ná dwie części. Zowie się od *Frankow*, y tego słowká *Furt*, to jest Brod, niby *Frankow* przebrnienie, iż *Frankowie* z *Karolem Wiel-*

kim idąc na Saſow tę rzekę przebrneli. Jeſt deſtynowane na Elekcyę y Koronacyę Cezarzow Rzymſko-Niemieckich, dla tego też nád inne Miá-
há Privilegiis multis od wielu Cezarzow udarowane. Jáko to ieſliby dwóch
obrano in ſciſſione Cezarzow, ma ieden drugiego na Polu czekać pod *Frank-*
fortem, który pole otrzyma, ten też Koronę Cezarſką. *Et tota ſepita quaſtio.*
ELEKCYA zaś y Koronacya Cezarſka námieniona, że między Akatolikámi
 bywa, nie z pompą y ápparencyą *olim* obſerwowaná *peragitur*: bo w Koſcie-
 le Najſwiętſzey Panny ieſt deſtynowana długa á ciaſna Káplica bez żadnych
 Ornamentow przy Ołtarzu ubogim, y támi ieſt *Conclave Elecciónis* Cezarza. W
 Drugiey Káplicy tegoż Koſciół, Ołtarz z Krucyfikem máiącey, ieſt *Locus Co-*
ronationis Cezarza, gdzie tákże *nulla Majeſtas* mieyſca, lub *tanta Majeſtatis* támi
 kreuią Monárchę. Jarmárki tu z cáley Europy Kupcámi wſtawione *Ec.*

FESSA Stolica Kroleſtwá **FEZ**, álbo **FESSY** w Afryce ták
 obſzerna, że w niey *Boter* 80. tyſięcy liczy Domow, ták bogatá w budynki, y
 ozdobna. Ma znaczniejszy w ſobie Meczetow 50. *Minoris ſtructure* *Et*
Magnificentia koło 600.

GEDANUM, *Danzig* názwane od Gotow y Danow álbo Dun-
 czykow Rybakow, ponad Wiſłę, gdzie w Bałtyckie wpadá Morze, mieſzká-
 iących: gdzie ryb y burſztynu báwiąc ſię łowieniem, budki w Domy, Sa-
 láſze w Pałáce zámienili. Zrazu była to Wioſka, od Przemyſławá Monar-
 chy Polſkiego w Miáſto zámieniona Roku 1295. *Teſte Szent-ywani.* Mu-
 rem ſię obwodzić y dobrze fortyfikować poczęło Roku 1343. *Teſte eodem.*
 Może też bydź, że Gdańsk názwany tym ſłowkiem *Gedanum*, od ſłowá *Sinus*
Godanus, to ieſt od bliſkiey odnogi Morſkiej tego imienia. Ináczey też
 Miáſto zowią *Dantiſcum*. Było to Miáſto Hanſeatycznych *capitalis Urbs*
 przed Karolem V. Cezarzem, który te *Hanſar*, czyli ligi, iák Wielki Alexan-
 der *Nódum Gordium*, roſciół y zepſował.

HERBIPOLIS, álbo *Erebipolis*, po Niemiecku *Wurtzburg* niby *Ereb-*
zburg: Zgoła po Łácinie y Niemieckim ięzykiem *ſonat* Piekiełne Miáſto, od
 Pogan názwane, że támi Koſciół był *EREBA* Bożka Piekiełnego, álbo *Plato-*
na. Támi ieſt w Gorze Jáłkinia wielka, gdzie *Liber Pater*, to ieſt *Bacchus*
 Bożek był wenerowany. Biſkup *Herbipolenſki* álbo *Wurtzburgſki* ma *Jus Gla-*
dii ile ieſt Xiążęciem Frankonii. Ztąd też gdy Celebruie, Miecz dobyty
 bywa piaſtowany od Oſoby na to deſtynowaney. Ztąd támi mówią poſpo-
 licie o tym Biſkupie:

Herbipolenſis Stola, Enſe judicat ſola.

Szpital tuteyſzy wielkoſcią Miáſtu ſię równa, we wſzytko przewidowany.

HISPA-

HISPAHAN jest Stołeczne Miasto w Perskim Imperium w Prowincyi *Arack*, albo *Parthii*, sonat z Perskiego ięzykã Puł Swiatã od wielkości, z trzema Przedmieściami. Ma całey cyrkumferencyi mil 7. nãd rzekã *Sanderud*, dzielącą Miasto nã częsci.

HENOCHIA nãypierwsze w Swiecie Miasto w Kráinie *Eden* fundowane przez Kainã Brátoboycã Roku po Stworzeniu Swiatã 150.

HIEROSOLYMA Miasto założone w Pãlestinie Roku po Stworzeniu Swiatã 1841. Opasane Murem *Anno Mundi* 3043. mãiące w cyrkumferencyi staj 33. *Denovo* wymurowane po zburzeniu przez Babylończykow od *Nehemiasza* Roku *ab Orbe Condito* 3609. restaurowane po zruynowaniu przez Tytusa od *Eliusza Hadriana*, od tãd *ÆLIA* zwane, Roku Pańskiego 135. Ale Grobem Pańskim naybãrdziej ozdobione, gdy tãm Konstantyn Wielki nie maly y wspaniały erygował Dom Boży Roku CHrystusowego 326. Wiele pięknych rzeczy o tym Mieście *vide* tu w Peregrynancie Jeruzolimskim.

ILIUM Miasto w Troj bãrdzo Stãrożytne Pòetow Wierzopistwem wstawione Swiatu, w Mniejszey Azyi, albo Anatolii *Urbs florentissima*, w Prowincyi Frygii, *TROADA* przedtym niź zãwoiowane przez *Phryges* zwane, założone przez *Dardana* Dardaniã z tãd, od *Teukra* *Teukryã* zwane, a potym od *Ilusa* rozprzesztrzezione *denovo*, **ILIUM** od niego rzeczozne, Roku po Stworzeniu Swiatã 1600. wedlug *Kirchera*, wedlug *Eusebiusza* zã *Aoda* Sędziego Ludu Bożego, ktorego czas Sęstwã z rokiem nãmienionym zda się zgadzãc. Stało nãd rzekã *Scamandrus*. Ciężkie *Crisis* nã te Miasto byly; pierwsza kiedy zã *Laomedonta* bylo od *Herkulesã* zgruntu zruynowane, druga zã *Priama* Krolã, kiedy od *Parysa* dla *Heleny* Krolewny, po dzieściciu-letnym oblężeniu, tandem dobyte, zruynowane, y to *non Marte sed Arte*, nieiãkiego *Sinona* Grekã, wedlug innych od *Epã* *Panopëuszowego* Synã, ktory z *Ulyssesem* nã teź oblężenie *Ilium*, albo Troj przybywszy, z inwentował Mãchine ad formam Koniã, w nim wybornych zãmknãwszy Rycerzow, *sub specie* Nabożenstwa nã Ofiarę *Pallady* Bogini u Trojãnow wymogł, aby byl w prowadzony w Miasto przed iej Kościol. Co gdy uczynili Trojanczycowie, w nocy Rycerze w koniu utãieni wiadomemi sobie wyłzedli z drzwiczkami, *Ilium* zãpalili. Nã tym Koniu *sub specie* Nabożenstwa zdrãdzieckim, tãka byla inskrypcya: *Danai Minervæ Iliadi Dono*, to jest Grecy *Minerwie* *Iliackiey* ofiaruã z daru. Inni rozumieã, że to nie byl Kon *Arte* formowany, ale natura *Architectante* byla Górã bliska Miastã *ad instar* Koniã, zã ktora utãieni Grecy wypãdli, y zãpalili *Ilium*. *Plinius* zã *lib. 7.* mniema, że to byla Mãchina

na formą koniską elaboremowaną, mury łamiąca. Kon ten zwał się *Durēt*, Zamek w *Ilium* zwał się *Pergama*. O Troji *Virgiliusz* mówi: *Quis Trojae nesciat Urbem?* Miasta tego Potencyę, Bogaćtwą, dziesięćiu-letnią Grekom rezytencyę tak wspomina *Owidiusz*:

- - - *Sic Magna fuit censuque Virisque*
Per que decem potuit tantum dare Sangvinis Annos,
Nunc humilis veteris tantum modo Troja ruinas,
Et pro Divitiis tumulos ostentat Avorum.

Z tego pożaru, *Anchiześa* zgrzybiałego *Eneas*z wyniosł na ramię, a potem y sam się wywiósł do Włoch, y tam pierwżym został Krolem *Latinarum*. Te *Incendium*, y ostatnia zguba *Ilium* albo Troj, padła *in Annum* po Stworzeniu Świata 2800. we dwieście lat po założeniu przez *Troasę*, czyli też *Ilusę*: Atak od *excidium* Troj pewnie lat blisko trzech tysięcy *ad nostra tempora* upływa. *Tandem* od miejca tego na stay 30. Nowe *Ilium* założone, *Teste Cluverio*, ale y z tego y tamtego, obaliny same nad *Skamandrem* leżą rzeką. Tu zaraz *edisce* Czytelniku, że Troj była to cała Kraina, a *Ilium* iey *Stolica*; *tandem* poszło *in usum* osobliwie u Póetów, którym *omnia licent*, dla gładkości wiersza, że za *Ilium* Miasto, kładą całe Krolestwo Troję. Okazywa zguby y upadku *Ilium* czyli Troj utracenie Bózkow, osobliwie *Palady*, które przed ruiną ukradzione: *Peritura Troja perdidit primum Deos*.

KIJOW założony od Kiw, albo Kija Xiążęcia Ruskiego Roku Páńskiego 861. Była to *Sedes* Monarchow Ruskich od Boleśława Smiałego wzięta, przy chwalebney z Ruśi Wiktoryi; potem *variante Fortuna vicis suas*, od Polski oderwany tenże Kijow, pod Rossyjskim iármzem ięczy.

LACEDÆMON Miasto, *vide SPARTA* tuż między Miastami, bo to jedno jest.

LACHIN Miasto w Azji głęboko jest tak obszerne, że od wejścia az do wyjścia idąc ma chodu na trzy dni: w całej cyrkumferencyi 1woiey ma mil Włoskich 280. iako świadczy Xiegá *de Rebus Sinicis cap: 23*.

MAGDEBURG Miasto w Saxonii nazwane od Zamku y od Pánien albo *à Gratijs tribus*, które tam na wozku siedzące złotym, od Pogaństwa wenerowane, od Karola Wielkiego iako *superstycya* nierozumna zruynowane. *Olim Stolica Longobardow* od Karola Wielkiego *Witychindowi* Ochrzczonemu, y Krolem Saskim kreowanemu dane, od Hunnow zruynowane, znowu restaurowane, Miasto *Olim* Anseaticzne, odebrało od Póety pochwałę:

o Rzeczypospolitey, którą zdołał Miastą.

Salve Urbs pace potens, Salve clarissima Bello,

Nomine Parthenopen referens, Lacedaemona factis, &c.

MECHE Stolicę Arábii, Kolebki Urodzenia Máchometa, opisał w Peregrynancie Azyatyckim, dokąd Cię zapraszam Czytelniku.

MOGUNTIA Miasto Stołeczne Arcy-Biskupa y Elektora Mogunckiego, w Niemczech Starożytne, w którym *Papinur* na Królestwo *inunctus* Roku P. 750. Za *Arnolda* Arcy-Biskupa zabicie przez Mieszczan *ex Decreto* *Friderika* *Barbossy* Cesarza *in rapinam* pozwolone. *Auctores* záboystwa *pená Colli* ukarani: sami Rzeźnicy że swego Arcy-Pasterzã bronili, wielkie nádane sobie mają *Privilegia*. Leżało Miasto zruynowane lat 36. aż go *Otto IV.* Cesarz restaurował. Teraz *in Imperio* trzyma *primatum* między Miastami.

MEMPHIS *vulgò* Káyr, álbo Alkáir, Arábiskim ięzykiem nãzwane Miasto, Królów Egypckich Stolica, zabobonów gniazdo; gdzie *Apisa* álbo *Sorapisa* Bózka w Wołowej postaci naywiększy był *Cultus*: tam Cudá *Swiáta* *Pyramidy*, Królów Groby. Nãzwali też byli te Miasto Egypckã *Babyloniã*. *Ludovicus Romanus* pisze w *Xiędze Nawigacyi*, że większe nád *Paryz* pięć razy: *Xiãże* *Mikołay Rádziwił* rejestruie tam Obywatelów ná siedm kroć stotyścicy. Więcej o tym Mieście *Curiositatum vide* w moim tu Egypckim Peregrynancie.

MEXICUM w Ameryce, álbo w Nowym Swiecie, w Królestwie Mexikańskim Miasto Stołeczne, sto dwadzieścia tysięcy Domów y Pałaców w *Medellanie* według *Kortezpurza*. Táki tam był ieden Kościół, że się nãmow pomieścić mogło: Tam rezyduie *Vice-Rex* y Arcy-Biskup *Medellanski*.

M *vulgò* *Mèaco* Stołeczne Miasto Jáponii, álbo *Nipponu* *In* *Medellanie* przedtym wielkie, bo 21. mil mǎjące w okrãgu, teraz le-dwie *Medellanie* część została, domowemi *Insulanów* zruynowane Woy-nami.

NUMANTIA Miasto Stárożytne w Hiszpánii *Tárrákonen-*skiej, *aliàs* w *Celtyberyi*, Rzymianów potężnych nie *apprehendowáło*. Bli-sko 20. lat *cum Populo Romano* wiedło Woynę, cãłe lat 14. ciężkie ichże wytrzymało oblężenie, nie mǎjąc ludzi Woiennych nád 4000. á temi 40-tysięcy pokonáło Rzymskiego Woyłka. Będąc *tandem* w ciężkim oblężeniu *Scipiona*, głodem przymuszeni, nie *Scipionowi*, lecz ogniewi *sese dederunt*; gdyż wszystko swoje, potym siebie samych ná ogień rzucili. Z Ziemiã po-
tym

ym zrowniał też Miasto *Scipio*, ztąd *Numantinus* przezwany, *Teste Floro*. Zowie się te Miasto *Almáfan* czasów terażniejszych, *Teste Cluverio*.

NINIVE, vulgò *MUSUL* największe w Świecie olim Miasto, w tej części *Assyryi* leżące, którą teraz *Turcy* zowią *Diarbeck*, albo *Mezopotamią*. *NINIVE* samym Imieniem denotat *Nini Nave*, to jest *Ninusa* mieszkánie Monarchy *Assyryjskiego*, iáko *Serarius* y *Cornelius á Lapide* wykładają; albo też *Ninusa* piękność, według *Hieronyma* y *Pagnina*; gdyż było dziwnie piękne Miasto, *Stolica* Monarchii *Assyryjskiej*, nie nád *Eufratem* rzeką, według *Diodora*, ále nád *Tygrysem*, według zdánia *Ptolomeusza*, *Pliniusza*, y *Herodota* leżąca. Záłożył te Miasto, od niektórych *inter 7. Mundi Miracula* policzone *Ninus*, od swego też Imienia *NINIVE*, albo *NINAM* utytułowane, dawszy ulice tak długie, że trzech dni czasu do ich prześcia potrzeba było, iáko *Jonasz* świadczy *Prorok Jona cap: 3. Ninive erat Civitas Magna trium dierum: eo* jest że *ab uno extremo in aliud, directa via*; albo biorąc *diametraliter*, według *Sancheza* y innych; co jest *plusquam certum* y *Pilin*u Świętemu *conformius*. *Aben-Efra*, *S. Hieronym*, *Haymo*, y *Remigius* twierdzą, że ná całego Miasta w cyrkul obeście trzeba było trzech dni: *Theóphilactus* zaś, *Liranus*, *Vatablus* rozumieją, że ná obeście wszystkich ulic Miasta, trzeba było czasu trzydniowego. Ale tu *Litera Pańska expressè* mowi o wielkości ośobliwey, którą y *Swieccy Autorowie* tak opisuia: *Diodorus Siculus* świadczy, że w cyrkumferencyi Murów Miasta było ná staj 480. to jest ná mil 60. Włóskich, ná staj 15. długość Miasta była ná staj 101. szerokość ná staj 90. wysokość Murów ná stop 100. szerokość taka, że trzy pojazdy zmieścić się obok mogły. Wież albo Baszt ná Murách było 1500. zkt było ná stop 200. wysokich. *Ptolomeusz* y *Strabo* piszą, że Babylon y inne Miasta. Forma Miasta była czworograniasta, długowata. Zá *Jonasza* w *Ninivie* Mieście było więcej tysięcy Niemowląt samych, iáko świadczy *Litera Pańska Jona* u. á Dorosłych pewnie bydz musiało (*teste Hornio*) sześć kroć stó, iákoż tak *confendum* o tak wielkim Mieście. Miało te Miasto zgubione zá *Sardanapala* Monarchy, *Niewieściucha*, wielu Państw *Patrá*, a *Scelerów* *Niewolniká*. Lecż *ad predicationem Jonasza*, pokutuiącego z *Ninivitami*, konferwowáne, ále *post relapsum* *Krolá* w takież iák y pierwsze były nieprawości, przez *Babylónczyków* y *Medów* ciężko zruynowane. W ten czas *Sardanapal* potężny wposrod Miasta stos ognia nánieciwszy, *Skarby* y *Metrely* wprzod, potym siebie ná stos rzucił, *in hoc se tantum Virum praestans*, záwłże *aliás* *Niewieściuch* kądziela się bawiący, Náostatek od *Nabuchodonozora*

nozora Starzszego Chaldecyzyka, y od Cyaraxa Medecyzyk^á wzięte pod czas, dobrej chwili Niniwitow w murach ufających, *Teste Diodoro Siculo*, całe y zlgromtu zruynowane, *cum translatione Imperii Monarchici* do Chaldecyzykow, iako w wielu czytam Autorach y Tłumaczach Świętego Textu. Po zruynowaniu NINIWY, inne Miasto *ex ruderibus* tamtego fundowane nad Tybrem rzeką, z Zamkiem znacznym *nomine novo Musul* od Turkow nazwane, od Babylonii teraznieyszej, *vulgò Bagadat* leżące *in spatio* trzydniowej podróży, *Teste Kirchero*.

NANKING, czyli NANKIN w Chinach w Krolestwie Nanking, y w całej Azji największe Miasto, Ludnieysze y bogatsze od PEKINGA. Tu *Imperator* Chiński częściciey rezyduje, bo jest w Chinach Południowych, mieyscu bezpiecznieyszym nad pozycyę PEKINGU, który blisko granic Nieprzyaciół będąc, Cesarza w sobie rezydującego, zawsze *intra metum* trzymając, z racyi bliskiej wielkiej Tartaryi.

OXYRYNCHUS Miasto w Thebaidzie w Afryce, tak było Ludne, że *per totam Civitatem multò plura Monasteria, quàm Domus videbantur*. Wszelki Kąt pełen Zakonników. Przy bramach umyślnie stali na to wysadzeni, aby podróżnych *prævenissent* w ich potrzebach. Biskup tameczny tym *gloriabatur*, że miał 10. tysięcy Mnichow, 20. tysięcy Pánien Zakonnych, a wszyscy byli dobrzy Kátolicy. *Vita Patrum*.

PEKING, według innych QUINSAL, álbo XANTUNG, álbo XANTIEN, Miasto olim Tartaryi Północney, w Krolestwie teraznieyszym XUNTIEN w Chinach, ktore KATARA, álbo KITAR bydź wielu mniemają, iako y PEKING, mają za Tatarskie Miasto CAMBALU, gdyż *Situs* y wielkość bydź jednym pokazują, y *Authoritas* Pisarzy. Jákóžkolwiek bądź ten PEKING jest wielkie w kwadrát Miasto, nad Kanálem wielkim z rzeki Hoang prowadzonym leżące, a według *Majolusa*, tym kanálem na dwie Miasta podzielone, jedno jest w okrągu na 24. mil Włoskich, drugiego jest na mil 40. takichże: obie Murem opasane, biorącym *in ambitu* 100. mil Włoskich, nászych 25. *Marcus Polus*, y *Cluverius*, *Ortelius*, *Lirsius* samych Mostow w tym Mieście liczą murowanych 12. tysięcy: Niektóre tak wysokie, że stółki z masztami podniesionemi, po pod nie mogą podchodzić. Drogi álbo Ulicy przedniey jest na mil 38. szerokości na krokow 40. Jezioro w Mieście jest na 7. mil Niemieckich obszerne, Dwie Insuły, na tych dwa *Imperatora* Pałace. *Præsidium* Żołnierskiego jest tam zawsze na 30. tysięcy: Woyfka do boiu bydź może dwa kroć sto tysięcy w tymże Mieście; domow samych trzykroć sto tysięcy; wzdłuż przez Miasto y Przedmieścia idąc trzy-

dniewego potrzebą czaiu, iako świadczą Xiegi *de Rebus Sinicis*. Zgoła jest to Stolica Stárodawna Chińskiego *Imperatora*, ále częstszą w NANKINGU, iákom dopiero námienil, gdyż tam większa od Nieprzyjaciół *securitas*.

PARISIOS, *vulgo* Páryż opisałem w Peregrynancie Francuskim. Byli to *Populi Parisii*, á Miásto Stołeczne *LUTETIA*, potym poszło *in usum* klasć Imie *Populi* álbo Nacyi, zá Miásto.

ROMAM *ad minimum* jota okryśliłem, z kilkudziesięciát Autorów w Peregrynancie Włoskim, tam Cię zápraszam *ad videndum* Czytelniku.

SAMARIA Miásto w Syryi nazwane od góry *Sameron*, á tá sama gorá tak zwána od nieiákiego *Semer* Pána gruntu. Tę gorę y gront Krol Izraélski *AMRI* zá dwa talenta Srebrá, to jest zá dwa tysiące czerwonych złotych od námienionego nábywszy Dziedzica *Somer*, czyli *Semer* zwánego, fundował Miásto *SAMARIE*, láty przed Národzeniem Chrystusowym 923. Było to wielkiego Bałwochwalstwa gniazdo, gdzie *præter cultum veri DEI* wzięwszy *superstycyę* od *Roboama* Krolá, Cielcá Złotego wenerowali, y wszelkiey Religii *exercitium* promovowali. Dla tego też *Salmazar* Krol Assyryjski z gruntu te zruynował Miásto, w Niewolę iednych zábrawszy, drugich rozegnawszy Obywatelów: Lecż iákokolwiek ieszcze *subsistentem*, cále zruynował *Hircanus* Żydowski Biskup. *Tandem* *Herodes* Askalenita, *Teste Josepho*, & *Adrichomio*, dawnym Miásto przywrócił ozdobił, murem obfzernym ná 20. stáy opasał, pięknemi ukształcił Pałacámi, á przy tym Kościół ná 90. stóp wymurował Imieniowi Augusta Cesarza, ówszem Miásto same, nowym *honoravit* Imieniem *SEBASTE*, to jest *AUGUSTA*, ále tey *Augusty*, *Augusti* teraz *cineres*, bo same widać obaliny. Obywatele tuteysí, Żydom byli naynieprzyjaźniejszy: Náwet Dom Boży u siebie wielkim erygowáli sumptem, Domowi Boskiemu w Jeruzalem, *murum contra murum* ná gorze *Garizim* záłożyli, *Teste Josepho*; co dało nowey kwestyi *ansam*, ná którym miejscu *verus DEUS* był *adorandus*, czy w Samáryi, czy w Jeruzalem?

SAGUNTUS, álbo *SAGUNTUM* Hiszpáńskie Miásto Rzymiánom tak przyjazne, że kiedy go *Annibal* Wodz Kartainy ciężkim náciśkał oblężeniem, Złoto, Srebro, Sprzęty ná ogień, niektorzy y Osoby swoje rzucáli, głodem przymuszeni; Drudzy mężnie się potykájąc polegli. *Annibal* z samych murów tryumfował, ie obaliwszy, *Teste Livio*. Tak ciężkiey ná Miásto klęski był prognostyk, że Dziecię urodziwszy się, náзад w Mácieryńskie wróciło się wnętrznosci, iako pisze *Eutropius*. Teraz tylko *rudera* Miásta tego widać, á przy obaliniách y zobalini jego ufundowało się Miásto *Morviedro*, to jest *Muri veteres* w Krolestwie Walencyi.

SPARTA Miasto y Stolica Rzeczy-Pospolitey Spártánskiey, álbo Lacedemonśkiey ná Insule Morei olim Peloponesie w Kráinie Achaii, w Powieście Lakonii záłożone, przed Zbawcy Swiatá Národzeniem láty 1714. przez *Spartana*, przedtym *Lacedemon* zwáne, od *Lacedamona* Krolá. *Lycurgus* Prawodawca piękniemi y chwalebniemi tę Rzecz-Pospolitą wyperfekcyonował Prawámi, ták dalece, że inne *Res-Publica* ie sobie miały zá *Normám*. Thebayczykowie dla Praw wysłali tám Filozofa, áby w náležité był ufundował *Legum-Instituta* z tám tąd Oyczyznę swoię. Wielcy tu záwśze bywali *Bellatores*, kiedy sześćset wybornych Kawalerow Lakonow pod manudukcyą *Léonidesa* Hetmana ná wielkie Woysko *Xerxesá* Krolá *ad Thermopylas* porwawszy się kilkadziesiąt tysięcy znieśli, sześć kroć stotysięcy rozproszyli, *Tesle Oforio*, lubo sami też *in glorioso certamine* pogineli. Pánowali tu *longa serie Heraclide, Agide, Procride*, náostaték Rzymiánie. Murow Miasto SPARTA nigdy nie miało: Serce bitnego y wálecznego Národu, to *Murus Aben-us*: iedno rozumiejący Spartany, to mocne parkány: więcey w pierśiach, niż w Ammunicyách ufali, á te záwśze nie złamáne. *Sparta muris caruit, quia non caruit Bellatoribus*. AGIESILAUS spytany czemu Spártánska ták kwitnełá Rzecz-Pospolita? Odpowiedział: *Quia Spartani & Imperare sciunt, & parere*, iáko świadczy *Stobaeus*. Do Miastá tego pewnych tylko dni, nie záwśze wniść godziło się. Było tu wiele Kościołow, práwie kaźdey Passyi poświęconych, iáko to *Pudori, Timori, Somno, Invidia, Ira, Morti, Fami*; Ludzi też zá Bogow y Boginię szánowano. Są po dziś dzień tám rudera Kościołow *Herkulesa, Heleny, Wenery, Pryamo, Parysa, Kassandry, Agamemnona, Menelausa, Klitemnestry, Oresty, &c.* Wśzystko z Marmuru, ktorego tám iest abundancya. Są też nie ktore Nágrobki Wodzow Spártáńskich, iáko to *Pauzaniasza, Leonidesa, &c.* Spártáńczykowie czyli Lacedemonńczykowie rośtych tylko respektowali: Krola náwet detronizując, że máłá poioł Zonę. Pánstwo miano zá wielki excess: Ná Woynie z tyłu ránionego nie grzebli, że plecy nie pierśi nádstawiał, *aliàs* uciekał. Teraz ná mieyscu Starożytney SPARTY, iest Miasto MIZITRA z Kasztelem.

SUCHEU Hándlowne bárdzo Chinskie Miasto w Prowincyi Nanking 5. millionow czerwonych złotych czyniące Cesarzowi Chínskiemu zsamego myta.

SOPHIA, nie Święta, ále Miasto Stoleczne w Bulgáryi olim BULGAR zwáne, á ieszcze dáwniey SARDICUM, gdzie było *Concilium Sardicense*, z trzystu Biskupow Záchodnich zebrane Roku 347.

SIRAS, álbo **SCHIRAS** w Perskim Pánstwie, w Prowincyi *Faristan* iest Miasto wielkie, ná pięć mil Niemieckich, które się ufundowało *ex corruptione alterius*, to iest z ruin Miastá Stárożytnego **PERSOPOLIS**, które upiwszy się **Alexander Wielki** Demoliować kazał, *Teste Strabone.*

STAMBUŁ, álbo Konstantynopol, czyli Cárograd mász opisany odemnie w Peregrynancie Azyatyckim.

SIAM Stolica Krolestwá **SIAM**, które mász opisane w Peregrynantách.

TROJA vide *Ilium* tuż między Miastámi opisane.

THEBE, álbo **THEBÆ** w Egypcie Miasto założone przed Narodzeniem Chrystusowym laty 1550. tak obszernie, że 5. razy nád Paryż było więkšie, według *Orteliusa*. Samych Mężczyzn zgodnych do Woyny náliczył w nim *Tacitus in Annalibus* siedmkroć stotyśięcy. Było go w cyrkumferencyi sto 40. staj; Założone od *Busiridesa* okrutnego Krola, iáko píše *Herodotus*. Bram do niego było 100. wszystkich, ztąd też **THEBY** te názwane **HECATOMPYLOS**, to iest Sto-Bramne Miasto, y **DIOSPOLIS** Bożkow Miasto. Trzęsieniem Ziemi obalone Roku od Stworzenia Swiatá 4026. Báią Póctowie że *Amphion* główny Muzyk, gráiąc ná piszczałce, same skály pobudził w tány, które się ná iedne z szedłszy mieysce, były máteryałem ná ufundowanie **THEBOW**, według *Horaciusza* Póety mowiącego:

Dictus & Amphion Thebane conditor Arcis,

Saxa movere sono testudinis, & prece blanda.

Ale to rozumieć potrzeba nie o Egypckich **THEBACH**, lecz o drugich w Bóecyi Prowincyi *Septapylos* od 7. Bram názwanych, áni o trzecích **THEBACH**, które były w *Cylicyi* Kráinie, teraz Wiośka. Z ktorych trzech nayślawniejszy były Egypckie, o ktorych tu dyskurs; które taką były ná Arkádach sztuką murowáne, że po pod Miasto mógł cále prowadzić Woyska, á Miasto ich nie czuło. Też same **Alexander Wielki** zruynował, á *Phryne* nierządna Osoba wielkiemi skarbámi z nierządu zebránemi znowu go restaurowałá, pod tą kondycyą, áby ná tablicach marmurowych te iey nápiśano *Elogium: Alexander destruxit, Phryne Meretrix extruxit*, iáko świadczy *Athenaeus lib: 5. cap: 11.* Dżisieyszych czasów Miasto te názwane **GIRGIO**, nád Nilem rzeką leży odmiennym cale imieniem od Stárego.

TREVERIS, álbo *Trebiris*, vulgò *Trier* práwie naystárożytnieysze w Europie Miasto w Gallii nád *Mozellą*, które *Trebeta* álbo *Treba* Xiążę założył y názwał, będąc od *Macochoy* swoiey *Semiramidy* relegowany z Azyi z pod

z pod Babylonu, morzã, rzeki przebywłszy, aż się nad Rénem rzeką oparł, y tãM Miasto te z fundował, *Treverim*, albo *Treberim* od swego Imienia *Treba* nãzwawłszy, zã czařów iefzcze Abrãhamã Pãtryarchy, przed Narodzeniem Pańskim laty 2240. przed zãłożeniem Rzymu laty 1300. według *Eneaszã Sylwiusza*, y *Munſtera lib: 2. Cosmographia*. Łãcinnicy te Miasto nãzywãią *Augustam Trevirorum*, że tãM *Populi Treviri* przedtym mieřzkali, *Treverim* Miasto mãiąc zã Stolicę, albo gniazdo ſwoie, á teraz ieř *Sedes* Arcy-Biřkupa y Elektora Trewirřkiego. W tym Mieřcie nã wygnaniu byli *Paulinus*, *Priscillianus*, *Athanasius*. Wiãrę S. tãM zaniõř *Maternus* zã Wielkiego Karola, Konřtantyn Wielki tu wřpaniały fundował Pałac, dla ſwoich Rezydentow, albo Starořtów. O tym Mieřcie wierř *extat: Ante Romam Treveris ſtetit Annis mille trecentis*.

WENECEYE nãleżyćie piorem tobie Czytelniku odryřowaćem we Włõskim Peregrynancie, tãM *effusus* przy Morzu y kanałach *Calamus*, tu się drugi raz zãtępiać niechce, ani zãtapiać, gdyż tãM *informaberis*.

VIENNA, *vulgò Vien*, albo Widen, Miasto ſławne w Arcy-Xieřtwie Auřtryackim, międy ſchodzãcemi się Dunãiem y Wiennã rzekami, nãzwana od Rzeki *Viennus*, albo *Vienna*. Te Miasto lepszã formã y murãmi ozdobione Roku Pańřkiego 700. Wieżã przy Kořciele S. STEFANA murowana lat 60. niezmierney wysokořci y proporeyi ořbliwey, ſkońcżona Roku 1400. Zwało się te Miasto przedtym *Vindibona*, y *Iuliobona*, *Fabiana*, *Castra Flaviana*. Stoi nã rowninie, nã niczym mu nie ſchodzi. Turckiego Xieżyca rogow *Arietes*, nie raz go bodły, nie przebodły.

Druga VIENNA ieř we Francyi w Prowincyi Delfinãcie *vulgò Vienne*, po Łãcinie *Vienna Allobrogum*, albo *Vienna Gallia*, *ad distinctionem* od Wiřdnia Auřtryackiego. Innę wřřystkie w całym Świećie ſławne, w Peregrynantach *fundamentaliter* opifałszy tu *cramben non repeto*, ále z tychże ſamych MIAST idę nã WOYNĘ: Zluřtrowawłszy Miastã w Świećie całym, *olim* wielkiej opieraiaće się potencyi, zdãmi się *connexe in materia Belli*, mogę dyřkurować.

RZECZY-POSPOLITE bez WOYNY byđź nie mogą, w ktorey *elucet ADMINISTRATIO RZECZY-POSPOLITEY MILITARIS*, albo *in Sago*. WOYNA *ordinatur* ku obronie RZECZY-POSPOLITEY, ku zemřci Nieprzyaciõř Oyczyzny. WOYNA po Łãcinie *Bellum*, od ſłowka *Bellus*, albo *Bellum*, to ieř piękna rzecz *ironicè* mowiać, bo *dulce Bellum in expertis*. Niektorzy

ktorzy wykład tego słowa *Bellum* wywodzą od słowa *Bellua*, to jest Bestya, że bardziej Bestyom, niżeli Ludziom Woyna przystoi. *Bellum* y *Praetium* zdadzą się iedno u Grammatyków, a przecie jest *quid diversum*, bo *Bellum* znaczy czas, niechęci między stronami, albo też całe *Corpus* woiuiącey Potencyi, a zaś *Praetium*, *Pugna*, *Confectus*, są niby *Partes* owego Korpusu, potyczki, aktualne mającego. Tak o Starożytnych powiedziano Rzymianach, że *multis Bellis superati, sed Praetio nunquam*. Tak Trojańczykom z Grekami lat dziesięć Woyna iedna trwała, a wiele było potyczek. U Rzymianow pod czas kaźdey Woyny *JANUSA* Bożka *Bifrontis* Kościół o dwóch drzwiach otwierano, iż pod czas Woyny z Sabinami, z tamtąd wylana rzeką, Nieprzyjaciół zalała, drugich rospędziła, a pod czas zaś pokoju tenże Kościół był zawarty.

WOYNE u Kátolikow wypowiedzieć *ex iustis causis* godzi się, lub ná obronę Religii, lub granic Państwa swego, iako patet z niezliczonych Pismá S. przykładow. *Anabaptista* Heretycy y *Sociniani* mają zá wielki grzech u Chrześcian Woynę, rację dając, iż Chrześciańskiemu Cžłekowi łagodność, dobroć, nie okrucieństwo przystoi: Ze Woyna jest zbiorem y stękiem wszelkiey nieprawości: że *CHRISTUS* ją zakazał, mówiąc Piotrowi: *Abconde Gladium in vaginam*. Ale tá ich nierozumina y błędna nauka refutuje się *sequentibus*. Święty Ambroży *Sermone 66.* pięknie dystyngwuje, która godziwa Woyna: *Non est delictum militare, sed propter praedam demicare peccatum est*. Nie byliby ná Woynach Anieli biiący *Sennacheriba*: Nie Woiowałby był *Moyzesz*, *Jozué*, *Gedeon*, *Samsón*, *Krolowie Judeyscy*; ani *Machabeyczkowie*, ani Święty *Jákob* Apostół ná *Sarácenow*, gdyby grzechem była Woyna sprawiedliwa. Święty *Augustyn* ślicznie do tey mowi materji: *Pacem debet habere voluntas, Bellum necessitas: Vincere parat, qui Fidem vindicat*. S. *Ambrosius* do *Trácyana*: *Imperatoria acies stat non Armis, sed causis*, mowi *Theodosius* Cesarz u *Mariusza* Bemby.

WOYNY podnoszone nie mają bydź z *Ambicyi*, która według *Sallustiusza*, wielu wojen Mátká: *Ambitio una & vetus causa bellandi est*. Szukanie próżney chwały, szuka okazy Woyny: W ten czas naywiększą chwałę bydź rozumieją *Ambitiosi*, gdy naywiększe Państw granice plondrują y przywłaszczają sobie. *Alexander Wielki* ámbicyą, nie potrzeba *Helluo Regnorum*: Tenże *Ambitus* *Pompejusza*, *Juliusza* Cesarza, *Kaiá*, *Mariusza*, *Antoniusza*, *Mitridatesa* wzbudziły *ad bellandum*.

ŁAKOMSTWO nie násycone tę Woynę wypowiada, nie tak chwa-

chwały iak złota pragnące: Nie pyta ta *insatiabilis Bellua* z kim wojować, ale kto bogatłzy. Te *Semiramide* na Indow, *Sennacheryba* na Ezechiasza, *Kraffa* na Partow, *Cyrusa* na Meffagetow, *Xerxera* na Grekow, *Annibula* na Rzymianow pobudziła y Turkow na Złote Węgierkiego Królestwa Jąbłko. Od S. Augustyną Woien wyliczone *extant motiva: Nocendi Cupiditas, ulciscendi Crudelitas &c. feritas rebellanti, Libido dominandi.* Na niesprawiedliwych Bellatorow censura od Wierżopisa zostawiona:

Arma Amnes cupio, nec sat rationis in Armis.

Ná Woynę długiego potrzeba y dobrego przygotowania: *Dici apparandum & Bellum, ut vincas celerius,* mowi *Quintilianus.* Fabiusz długo się gotował ná Woynę, ale prędko zbierał *Victrices Lauror.* Pierwey należy w głowie swoiey w domu, niż ná Polu Marśowym uszykować Oboz, według rady *Terenciusza: Omnia prius experiri verbis, quam Armis Sapientem docet.* Trzeba też pomiarkować, żebyś będąc słabym w siły Woienne, nie był *unus contra omnes,* gdyż częstokroć się rrasia, że *Hinc movet Euphrates, illinc Germania Bellum,* mowi *Virgilius.* Trzeba tu y wielkich y wszelkich exercycyow, gdyż tu zaraz *pena sequitur errorem: Zawsze to obserwować, Tempore pacis Bello providendum.* Umiejętności y śmiałości pierwey, y serca nábrać, niżeli stanać *in Arena Martis.* Mężnie się potykać, nie sromotnie umykać *ad discendum: Koń, Broń, ow ćwiczony, te polerowne, mocne: Mała kwota z polorem victrix, a wielka bez umiejętności victa* bywa, iako mowi *Vegetius: Exercitata paucitas ad Victoriā, promptior est, quam rudis & indocta multitudo, expetita semper ad Cadem.*

Dalsze WOIENNE APPARATUS są PIENIĄDZE, *aliās* regularna Woysku płaca, bez ktorey Woyska są *Latrocinia:* Kurkas nie Turcas upatrują nie płatni Żołnierze: Jeść chcą chleb, nie pić krew Nieprzyjacielską: w Oborze nie w Obozie łzukać nie płatnego Żołnierza: między Wołami, nie między Wałami znajdziesz głodnego. Pierwey zblednieć z głodu, niż od spoyzrzenia ná Nieprzyjaciela: Cudze Krowy, Barány, Jąłowice z niedostatku pobrane; bardziey ścisłaią ná sumnieniu, niżeli zbroją Żołnierza, A tych ákeyi *consciūs* czyli śmiało poydźcie ná śmierć? Wiałby przy Konfesyjonałe, niżeli ná Wale siebie widzieć. Pięknie nápi Poeta o Pieniądzach, że te są Zeglarzem łczęśliwym, bez ktorego żegluga fatalna;

*Vita Hominum Pelagus, Regina Pecunia Nauta,
Navigat infelix, qui caret huius Ope*

Dalsze

Dalsze WOYNY *Apparatus* są PROWIANTY, w które że *Kambyzes* nie był opatrzoney, łasy rzucić musiał, y każdego dziesiątego zabijać na wyżywienie drugich w Woysku swoim. Tuż należą wszelkie RYN-SZTUNKI Zolnierskie, Armata, Woienne Machiny, które Wieko w Stáro-żytnych iakie były, już opisałem *sub titulo MAJESTAT DOSTĘPNY*, gdzie *de Imperio* traktuje *Romano*. Ale rzecz naypotrzebniejsza na Woy-nie WODZ umiejętny, szczęśliwy, wspaniałego serca, *Auctoritate & Amore* w Woysku *pollens*; *Kurcyusz* mówi: *Militaris Turba sine Duce, est Corpus sine Spiritu*: A *Tacitus* napisał: *Plus est in Duce, quam in toto Exercitu*. *DEMADES* Woysko *Alexandra* wielkiego tak polerowane, ieno umarł *Alexander*, przy-komparował do *Olbrzyma Cyklopa*, ale ślepego: *GABRIAS* Wodz *Aten-ski* mawiał: *Se malle exercitum Cervorum Duce Leone, quam Exercitum Leonum Duce Cervo*. Niech Woysko iak Jeleń, lub Zając będzie płochego serca utrzyma ich swoim Heroizmem Lwiego serca Hetman: Łamie *Alexan-der* wielki z siadłszy z konia drogę Lodową idąc do *Persii*, wlot cały, Oboz toż czyni. A dopiero gdy na Nieprzyjaciół naciera śmiało, każdy albo swoje życie, albo Nieprzyjaciela położyć *paratissimus*. Pięknie chwali *Katona Lukan* Wierłzopis, że on swoim przykładem, bardziey Woysko zá-chęcił, niż trąbą do potyczki tryumfalney:

*Ipsę manu sua pila gerens praece-dit anhelis
Militis ante pedes, monstrat tolerare labores,
Non jubet.*

U *Liwiusza* Historyká piękny *Fortitudinis* w Wodzu przykład mo-wiącego: *Facta non dicta mea vos Milites sequi volo, non disciplinam modo, sed exemplum etiam, a me petere*. HETMAN nie ma być Delikatny, Puchu, Poduszek pretendujący: *Arena Martis*, to Materac iego, poduszka Czuyność: zimna, gorąca, głodu, pragnienia, ma być *patientissimus*, iako *Scipio*, *Anni-bal*, *Metellus*, y nie dawnych czasów *Karol XII*. *Krol Szwedki*. Nie pięknie zakączyli *gloriosa facta* *Alexander*, że w *Azyatyckich* zanurzył się *deliciis*, a *Annibal* w *Kapuańskich* we *Włoszech*. Złámiesz krzemień, kość, kamień na poduszczę, nie mogąc na kámienu: Tak *Bohatyrow* *in mol-lie* łamią się *Animulze*, *duro morte infracti*. Nie powinien być prećki y na *Fortunę* się spuszczaący Hetman: *Fabius* że *Cunctator*, *Victor*: Ani się sam na oczywiste exponować niebezpieczeństwo: Głową jest, a te straciwszy, Woysko jest tulubem, y całe *agit Acophalum*. Nigdy idąc do potyczki po-álterowanej nie ma mieć miny, trybem *Alexandra*, co ieżeli nie pewny wiktoryi

wiktoryi znakiem, przynamniemy excytarzem będzie Bellatorow. Zbladła Xiężyca *facies* deszczu, a w Hetmanie krwi rozlania bywa prognostykiem. Ma bydz Wodz daleki od korupcyi, żelazem iak Struś, nie złotem iak Midas niech żyje; nie pieniędzy, lecz chwały będzie appetyczny: Oyczyzny miłość *non Munera* niech ma przed Oczyma, *Epaminondy* Wodza Thebańskiego pamiętny chwalebney akcyi, który od Artaxerxesu wiele złota ofiarowanego mając, *Auro notandum* dał replikę: *Orbis divitias accipere nolo, pro Patria charitate.* Samego Krola, lub Wodza prezencya, wiele Woytku dodaje serca: *Testis spectatorq; virtutis & ignavia cuiusq; adest,* mowi *Livius.* Tak Dariusz na woźie, Alexander na koniu byli *Spektatores* odważnych Bellatorow: swoią Prezencyą animowanych. *Brabantyni* już zwyciężeni, Xiążęcia swego w kolibce zachęcenie obecnością, zostali *Victores.* *Eumenes* choroego siebie do Batalii wynieść kazał, y Przydał serca upadłym. Tá jednak prezencya pod czas Batalii HETMANA, ma bydz od wszelkiego niebezpieczeństwa w Obozie obwarowana; y Ipołoby śalwowania się zawczasu obmyślone, których że podobno *Metellus* nie miał; pod czas potyczki nieznaydował się w Obozie, o co Censorowany odpowiedział: *Est militum non Imperatorum in Acie mori.* Cicero w Wodzu tych pretenduje przymiotow *in Laudibus Pompejusza:* *Ego enim existimo in Summo Imperatore quatuor has res esse oportere, scilicet Scientiam rei militaris, Virtutem, Authoritatem & Felicitatem.*

ZOŁNIERZ bydz powinien nie delikaćik, na wszystkie niewygody gotowy y zwyczajny: nie twarzy lecz serca pięknego; *Forma Virum neglecta decet.* Niech będzie straszydło, prędzey uciecże Nieprzyjaciel: Na Amazonki to, z piękną iść było potrzeba twarzą, bo *pietis bellantur Amazones Armis.* Mąrlowatych twarzy do Marśa potrzeba. Nie stroiem lecz orężem świecić pięknie na wojnie. *Seneka* mowi: *Miles fortior è confragoſo venit,* to jest nie zgładysza gładszy Zolnierż, ktorego nie muszki, ale cioty twarz ozdobiły; ktorego garb od pracy, nie piękny Stanik kształci; ktorego ręce popadane gnoiem koniskim y prochem, a nie mydlem śmierdzą. Nie lubi Mars Łośich, tylko zbrojne rękawice, ani delikatnych koszulek, tylko żelazny Pancerż y zbroię. Kato od roli *in Arenam Martis* brać radzi: *Ex Agricolis, & Viri fortissimi & Milites strenuissimi gignuntur.* Nieżal im ginąć, bo żadnych nieznają rokoszy; Nie Dobra, nie Folwarki, nie cudne Dworki, iak u Szlachty *retardant;* umrzeć chwalebnie, niż żyć mizernie gotowi Oracze. Zachodne y Południowe Narody zdrowszey konstytucyi do Wojny, niżeli od Włchodnich y Południowych krajow mieszkający, gdzie dla gorąca mdlejące siły. *Vegecius* po Zolnierzu pretenduje, aby był w młodym wieku, oka

czuynego, karku prostego, piersiasty, pleczyasty, w palcach silny, brzucha małego, rąk niezbyt krotkich, subtelnych łytek, Nog suchych á żyłowatych.

Czy Rosłych, czyli Miernych Ludzi brąc do Woyny? *Marius* brał ná Woynie Ludzi, ktorých było po sześć stop, to iest miernego wzrostu. *Pyrrus* *Popilcy* álbo *Rekrutuiącemu* dał *Ordynans*: *Tu grandes elige, ego fortes reddam*, iáko świadczy *Frontinus*. Ale *Vegetius de re Militari* traktuiący, radzi: *Utilius est fortes Milites esse, quám grandes*. Wszakże *Corpore parvus erat Tydeus sed viribus ingens*. O Wielkim *Alexandrze* extat *Wierlż*: *Magnus Alexander, corpore parvus erat*. *Spartanieczyk* ieden kaleka y wzrostu máłego szedł ná Woynę; Pytającemu po coby tám isć miał y sił y wzrostu będąc máłego? Odpowiedział: *Choć tym Ojczyznia uczynię przysługę, że ná mnie Nieprzyaciół miecza przytępi swego*.

A co po *Olbrzymie* ná Woynie, chyba żeby *cum majori sonitu ruat*, y więklsze trupem zástonił *spatium*? *Golą Goliato* w z życia máleńcy *Dawidowie*: Łatwiey trafić do *Wołu*, niż do *Wołowego Oczka* *Ptażka*: Są tacy *patientior meta ad ictum*: Taż *Gigasa*, co y *Pigmeyczka* położy kulá: nie więcej życia w większym Ciele, więcej chyba krwie, ále tá iednego tylko ućiefzy *Annibala*. O! *quam pulchrum spectaculum*. Zá nászey pamięci nie pożarł *Krolestw Prusak* swemi *Olbrzymami*, lepiży *Cel* mieli *Austryacy* do wielkich *Korpusów*. *Przyniesli* ci *Olbrzymi* *Potop*, lecz *krwawy* dla siebie, bo *Magnorum magna ruina*. *Pokoio* w *Monarchijniskich* z *Olbrzymów* *Parada*, nie *woienny* zálzczyć; niech zástaniáią sobá *Májestat* *Krolow*, gdy ná Woynie nie mogą. Záczyń niech będzie y máły *Zołnierz*, byle wielkiego lercá.

ZOŁNIERZOW GENERA są **ORDINARII**, **SUBSIDIARII**, to iest ná *Subsidium*, *Sukurs* bráni: *Stationarii*, ná pewnym stoiący mieyscu: *Præsidarii*, *Prætoriani*, aliás *Gwardiacy*, álbo *Custodes Majestatis*. Te *genus* *Woyska* *August Cezarz* postanowił, á *Konstantyn Wielki* zniósł podczas *zubożalego Skarbu*. *Bajázet I.* *Cezarz Turecki* znowu też *restaurował* *Milicyę*, názwałszy *Jánczarámi*, ktorzy tám są *Robur Militie*, á miecz ná kárki *Cezarzów* *swoich*. Inni są *EQUITES*, aliás *Kawalerya*, iáko w *Polszcze*, *Husarze*, *Pancerni*, *Letkie* álbo *Włoskie* *Znáki*; o ktorey *Milicyi* pisze *Tacitus*: *Equestrium Virium proprium citò parare, citò cedere victoriam*. Inni *PEDITES* álbo *Piechota*, *Gemeinè*. Tę samą *Milicyę* nád *Kawalerję* preferuie *Tacit*: *Plus penes Peditem videtur esse roboris*. *Wegecyusz* twierdzi, że więcej w niej siły, á mniej ná nią kólsztu: *Et major Peditum numerus, sumptu et impensa minore nutritur*. *Stárożytna* *MILITIA* iák się dzieli ná *Legiones*, *Cohortes*

bortes, Manipulos, y wiele która Species miała Ludzi, opisałem *sub titulo MAJESTAT DOSTĘPNY*. Teraźniejszy *MILITIA* Cudzoziemska *constat* z Regimentow. Konny Regiment mie^{wa} Ludzi 1000. który się na dziesięć Koronetow albo Chorągwi dzieli, Pieszny Regiment mie^{wa} po dwa, po trzy, po cztery tysiące Ludzi, a Chorągiew mie^{wa} po 200. y po 300. Ludzi.

Tuż do Woyská należy *DISCIPLINA MILITARIS*, y jest największym Ornamentem Żołnierza, o ktorey mowi *Valerius Maximus: Præcipuum decus & stabilimentum Imperii esse, Militaris Disciplinæ tenacissimum vinculum.* Bellizaryusz Hetman Justiniana zerwając Jabłką zakazał cudzego, głowę za Jabłką biorąc. Aurelianus rygor zaleca Rotmistrzowi: *Nemo pullum rapiat alienum, uvam nullus auferat, Segetem nemo deterat: oleum, sal, lignum nemo exigat, annonâ suâ contentus sit.* Miał być zawsze utrzymáni w granicach Modestyi, Czyłości, Trzeźwości, Posłuszeństwa, Czuyność: Z Beczek trunki rzadko, z Nieprzyjaciół krwi zawsze toczyć obligowani, żeby uszli censury *Babustusza* mówiącego: *Hec sola nunc est vita Militis, male vivere, & bene bibere.* Nie miło poysć tym na Woynę, którzy w Domu *Bacchanalia vivunt.* Nie prędko się porwie, obroci ten, który się zależał na Leży, wypaść *in Statione*, przykuł affektem do iakięj Amazyi, ktorego censuruie *S. Augustyn: Valde turpe est ut quem non vincit homo, vincat libido, & obruatur vinò, qui non vincitur ferrò.* Nie piękne *Herkulesowi* przypisano *Elogium: Lenam non potuit, potuit domare Leanam*, to jest pokonał Lwieg, a nie mógł Nierządnicę. Jakoż *Bachus* *Niewolnik* nie będzie już należyty *cultor Martis.* Nie milczy choć *Tacitus* w tej materii: *Fortissimus in ipso discrimine exercitus, qui ante discrimen modestissimus.* Kto w Pokoju nie jest *sub ferula*, pod czas Woyny nie da się powodować *in Virga ferrea*, ani też stanie *sub palma victorie.* *ÆMILIUS PAULUS* trzy rzeczy *pro Disciplina* zaleca Żołnierzom; *CORPUS* chęć, siłne, *ARMA* sposobne, *ANIMUM* do prędkich ordynansow wykonania *promptum.* *EXCESSIVI* Żołnierze *pro ratione delicti* karani: imo. *Fustigatione*, aliás *Winney* *Macice* rozgą, *Officer* ich uderzał, drudzy kiymi bili, lub kámiennymi. 2do. *Krwí* puszczeniem, z którym y życie wypłynęło. 3tio. Przez *ex-autoryzacją* y *Abłzeyt.* Inne były Żołnierskie *ignominie*, to jest że za pszenice łączmieni dawano, albo Zold zatrzymano, albo w szatę ubierano *Biłogłową*, teraz na drzewianą sadzią Kobylę. Inne karania były na życiu za wielkie *Kryminały* przez *Szubienice*, *Miecz*, *Ukámięnowanie*, *rozgámi* na śmierć *zabićie*, na *Miecze* gole *nápędzeniem.* Czasem też całe *Woysko*, albo część iego *karána* bywa *per Decimationem, Vigésimationem, Centesima-*

tesimationem, to iest dziesiątego, dwudziestego, setnego ná śmierć deffynuię. Odważnym *gloriosè & victoriosè* záslużonym Bellatorom dawáno *Premia* Korony rózne, misterne, y bogate, ktore opisałem wyżej między Woyśkowemi terminámi.

ZOŁD ZOŁNIERZOM *justè debetur*, áby ci ktorzy *largi* w krwi swoiey wylaniu, hojne od RZECZY-POSPOLITEY odbieráli *præmia*: bo *spes præmii laboris solatium*. Ztąd *Cassiodorus* nápiisał: *Pecunia est nervus Belli, ferri lima est Aurum, ferrum hebescit, quod aurum non exacuit*. Święty *Cyryllus Hierosolymitanus* mówi: *Miles expectans præmium, alacris est ad Bellum*.

O BATALII, álbo samey **POTYCZCE** mász doskonałą informację w Architekturze Woienney, tám się życzę powrócić. Tu przydaje: *Nizeli in Arena Martis* rękámi y bronią potykać się przyjdzie, pierwey przez **CONSILIA BELLICA** uczyn *certamen* w głowie, w sekretnym mieyscu *sub Dio, & DEO*. Z wielkiey *experientyi* Ludźmi, osobliwie Weteranami, certuy racyami, niż zacząniesz żelazem, gdyż z perswazyi wielkiego *Polityka Lipsiusza: Sine Consiliis Omnes Bellorum apparatus est fumus, omnes Viri funus*. Ku pressy śmiertelne, nie *Laury* niezwiédle ten zbiera, kto wojuje *sine Consiliis*; á te *sub rosa* byđż powinny, *ne tu erubescas*; ták utáione, żeby o niey y twoiá nie wiedziałá kózula, którą *Metellus* ná spalenie dekretuje, ieżeli o iego cokolwiek wiedziałá rádach. Z tákowych bowiem **KONSILIOW** ten *fructus*, że okazye, *aliàs* Pogodę y łatwość uderzenia znaydziesz ná *Nieprzyiaciela*: á tá więcey *juvat*, niżeli naywiększa *Potencya*, według *Wegecyusza*: *Łatwiey o radę, niż o Woyśka gromadę*.

Zbytniego *bespieczeństwa* przez **CONSILIA** uydzieysz gdyż według *Wellejusza*: *Nemo celerius opprimitur, quàm qui nihil timet. Et frequentissimum initium calamitatis securitas*. *Naradzisz się* kiedy y gdzie mász się potykać z *Nieprzyacielem*: *Quo Stratagemate* mász ná niego uderzyć: ktore byle nie było *cum perfidia*, álbo z łamaniem iákiego *Juramentu Licitum*, według *S. Augustyna*: *Cum iustum bellum suscipitur, ut aperte pugnet quis, aut ex insidiis nihil inter est*. *Lacedemonicykowie* sztuką *Woienną* pokonáwly *Nieprzyaciela*, *Bożkom* ofiarowali *Wolá*, gdy *aperto Marte*, tedy *Koguta*.

Otrzymawšzy *Wiktoryę*, **BOGU** iá, nie sobie przypisawšzy, *Miecz* schować, *Clementiam Victis* pokazać náleży: *Ea enim* (mowi *Æmilius Probus*

Probus) ducenda est preclara Victoria, in qua plus est Clementiae, quam crudelitatis. Lwá imitować tu należy: Magnanimo satis est prostrasse Leoni. Alexander zwyciężca ná Froncymer Daryuszow z ludzkością grzeczny, także ná Porusá Krola Indyjskiego: Cyrus ná Krezusá wżelkiey użył Klemencyi: Filip Mácedo ná Ateńczykow, od Meton Miásta Obywatelów lubo wystrzelone jedno miał oko, drugie łaskawe obrocił ná nich, pokoy im dawşy prosiącym. Theodoricus Krol Ostrogotow mowi: Illa mihi feliciter bella pervenerunt, quae moderato sine peracta sunt: Tu prawdziwie sui Victoria indicat Regem. Nie przystoi zaś Zwycięzcy bydź Tyránem, iákiemi byli sequentes: Sosoşres czterech Krolow do Wozá zaprzágl: Tamerlanes Han Tatárski Bájazeresa Cesarza Tureckiego w klatce po Azyi woził, po nim ná koniá wsiadał: Adonibezek Tyran siedmdzieięciu Krolom zwyciężonym od siebie pálce u nog y u rąk poucinawşy, pod swoim stołem okrusşyny ięzykiem zbierać kazał, *Judici cap: imo.* Bazyli II. Cesarz 15. tysięcy Nie wolnikom oczy powybierać kazał. Ludwik Sforceya Xiążę Medyolański w klatce żelázney umarł. Zydzi w Babylonii lat 70. siedzieli. Salmánázár dzieięć Pokoleńia Zydow zábrawşy, nigdy ich nie wrocił Oycyzynie. Tego się bojąc, woleli ginąć wielu. Obywatele Miásta Numancyi, áby się Rzymianom Oblęzcom nie dostali, Żelázem, Ogniem, Trucizną się pogubili. *Azdrubala* Zoná gdy *Carthago* oblężona byłá, z Dziećmi się ná ogień rzuciłá. Kleopatrá Zmięć do pierśi przysadziłá. Sardánápal, y Amri Krol Izráelski ná ogień obśełsi, poskakáli nániecony. Wandá Xiężna Polska częścią ná ofiarę Bogoni, częścią obawiając się Niemcow choć zwyciężonych, żeby nie rewanzowali, w Wisłę pod Krákowem rzuciłá się.

WOYNY KONIEC POKOY, *alias* Woyná Mátką iest Pokoiu, á tá częstokroć Słoniowej Natury, ledwo czasem w lat dzieięć urodzi, *hunc partum multo sanguine partum.* Nie máło potu ná gorącach, krwi w potyczkach wylać potrzeba, niżeli *Pacis Oliva* wyrośnie komu: między grzmotámi perły, *inter bellorum fulmina* rodzi się, *animorum unio.* Po grzmotách Woiennych nástępnie w Państwach y Sercach pogodá. Z tąd mowi *Cicero:* Ita Bellum suscipiatur, ut nihil aliud, quam pax quaesita videatur. Pax bello paratur, mowi Epaminondas.

WOYNA częstokroć Pánstwá *in flore* konserwuje: Póki Rzymianie *in Arena Martis,* poty *Gentium Domini:* Lecż iák Janus zawařł januas á otworzone wřótá próżnowaniu y próżności, záraz *ferrum rubigo, militem*

consumpsit otium, ná operach przestawać poczęli, zawiże przedtym *in Corpore belli*, *Theatra* nie *Trophæa* erygowali, á tym czasem *Gentes subactæ* iá rzmo z siebie zrzucić, á w nie záprzagać Rzymiánów poczęli. Nápisano o BELGIUM: *Belgium eris victrix bello, sed pace peribis*. Co wielu służy Monárchiom, które siedząc *sub olea pacis*, Laurow zwyciężskich krwią polewać zániedbują: Słodczyá delektują się Pokoju, *interim inter hæc mella* rodzą się dla nich krwawe bella. *Walerius Maximus* o Rzymianách mowi: *Sæpe Negotium nomine horridum, Civitatis Romanæ mores in suo sinu constituit; blandæ appellationis QUIES plurimís vitíis respergit*. To iest stráśzne *Negotium* w ciałości, á słodkie *otium* w niecnotách y ruinie Rzymiánów trzymało. *In particulari* mówiąc: Polacy Imię y Sławę od Pola wzięli, nie od Pokoju; Póki pod Niebem stáli *Sarmatæ Bellatores*; Laurem zwyciężkim okryci byli, strážni Wschodowi y Północy; gdy teraz *Domatores*, tylko ich własne Szpi-klarze, Kurniki, Obory, y inne Domowe znają kąty: W Szyższakach się gołębie wywodzą, w Miśiurkach Sery suszą, Szable w plugowe przerobili kroie, á ná głowie nieczelaney wiecheć śiána, álbo kłosy z gumna bywają, gdzie dáwnych czałów wykwitáli Laury. Wiele kop zboża do gumna, nie wiele trupów złożył w Mogiłe dyłzkuwie terażniejszy Polak: Wiele kop zbił ná pułmiarek, niewiele Nieprzyaciół wybił szczyćci się w kompaniách: o Polu spráwnym, á nie o Polu Marłowym pytał go: gdzie tyki ná łące, nie gdzie żelázne słupy stárzy lokowáli Antenáci prędzey ci powie: bo *de bobus narrat Arator*; á gdyby był Zółnierzem, wyliczałby rány, kámpanie, potyczki. A tego niepoloru zániechanie ták potrzebnego, Woyny w Polscze iest okazyá, y zániedbáne *exercitia* Woienne. Pewnieby Kijów stał zá kiy bolesny Starym Polakom: Smoleńsk czerniłby ich Imię, że w cudzych zostáliá rękach, á w ich *Tituli non Vituli*; á terażniejszy *Lechiade*, że Oręża wziąć, dopieroż *avulsa* odiać nie potráfiá, łatwo to tolerują. Ztąd nie piękná Polakom *Barclaius* przypiół łátkę: *Gens Generosa, sed otiosa, Vivunt privati, ut ruri nati*. Rzym głowa Światá poki w Szyżzaku, poty w Laurze, poki Woyska wyprowadzał ná pole, poty Tryumfy wprowadzał wiekopómne. *Magnitudinem Populi Romani adversis propè rebus, admirabiliorém, quàm secundis esse*, mowi *Liviusz*. CATO wielkiey Godności y Spráwiedliwości Cžłek, perswadował Rzymianom, áby Kartáginy Stolicy Afrykańskiey y Penow iej Obywatelów oraz Pánów nie zgładzáli, *Ne Romani otio & torpore langvescant*; Innych ráda byłá: *Va Roma si Carthago steterit*, iáko świadczy *Paulus Manutius*. Ale Kátóna lepsza byłá ráda: gdyby byli Kartaginy nie ruynowali, Woyną by podziś dzień stáli Rzymianie, w próżnowaniu nie záleżeli pola.

pola. Kleomenes Krola Spartańskiego pytało czemu by Argiow Nacyi cale nie zgładził łatwo mogący, Odpowiedział: *Ne deſint, qui juvenes noſtros exercent, iako Plutarchus ſwiadczy.*

RZECZY-POSPOLITEY co iest RUINA.

Naywyższy Architekt Swiátá BOG, ták Fundámenta Pánſtwom iák Miny zaſadza: Jemu właſciwa rzecz *ſtruere, deſtruere*: Ják Koronie przypiſano, ták Kroleſtwom przypiſz: *Faber cudit, DEUS ludit, imponendo deponendo*, to *primum & generale everſivum*: ktoremu áni Ammunicye, áni wielkie *Præſidia*, Niezwyciężone Fortyfikacye nie mogą *reſiſtere*, bez Min, Armat, Bomb Kroleſtwá, *Respublica*, Miáſtá z ziemią ſię równáią, ieno Naywyższego Rządzcy *Sic volo, ſic jubeo* zaydźcie ordynans; Jákó mowi Daniel: *Ipſe transfert Regna, & conſtituit Reges*. Ná co *plusquam Chriſtianè* mowi Filozof Rzymſki Seneka: *Perpetua illa in omnibus rebus Lex eſt, ut ad ſumma perducta, rurfus ad infimum velocius, quàm aſcenderunt, relabantur.*

Po BOGU, ktory *ludit in Orbe terrarum*, iák piłką rzuca y zrzuca *de culmine* ſzczęśliwe Kroleſtwá, te ſą *EVERSIVA RERUM-PUBLICARUM*. 1mo: SPRAWIEDLIWOSC náleżyta ukrzywdzonym nie ádminiſtrowana. Tá kó Polenie BENIAMIN wykozenio nie co innego, tylko że Gabaoitow nie wydali tych, ktorzy Lewity Zonie fromotny gwałt uczynili, *Judic: 19*. W ruinę poſzło Miáſto ſławne *CORINTHUS*, nie kárząc ſwoich Obywatelow tych, ktorzy Poſtów Rzymſkich áfrontowali, leiąc ná nich *fecer*. Widział ſię Rzym w płomieniach wznieconych od Francuzow, że zá porwanie Zony *Aruntowi* Hetruſkiey Nacyi Cžlekowi, Spráwiedliwoſci nie uczynili: Hetruſkowie tedy z Francuzámi uczynili ligę, ogniem ná Rzymie pomſcili ſię. Drugie *EVERSIVUM* iest NIEZGODA, FAKCYE, NIECHECI, ktore że między Naywyższemi Judzkiemi były Biſkupami, Judzkie Pańſtwo do ruiny przyprowadziły, gdyż przez te Krolow Aſſyryyſkich, potym Rzymianow zwabili do ſiebie. Grecká Monarchię Wielki ufundował Alexander, á tego wiele Sukceſſorow gdy z ſobá walczyli, obalili. Wſchodnie *Imperium* nigdyby nie było *in Occaſu* nieſzczęſć, áni Tureckiemu Xięzycowi nie upadło *in adorationem*, gdyby Pánowie Greccy zoſtawali byli *in unione*, y wiedney Serc hármonii, á co więkſza *in Unionę Fidei*. POLSKA náſza Korona byłaby bogáta y wielkiego u Swiátá ſzacunku, gdyby iey nie ſchodziło ná kleynoſcie *Unionis*. NIEZGODA, ciężki to u nas *Carnifex*, ćwiertaie ſercá, á te ćwierci nie tylko ze wſtydem LECHA PO-

TOMKOW, ále im bliskie *accelerant fatum*: bo *Fiunt de uno Regno, duo Corpora*, inowi *Justinus*. Ciężki y Wielkiemu Alexandrowi do przecięcia *Nadus Gordius*, bo bardzo zaplątany, y w iedno spleciony *Corpus*; *Sylura* Tatará Synowie, pojedyncem łatwo łamáli Strzały, ále całego nie mogli *Tuzina*, bo *Vis unita valet*. Pięknje ná perlę wyrysłowanemu przypisáno Krolestwu *per lusum in verbis*: *Tám diù Regnum, quám diù unio*: bo słukwszy *unio-nem*, zepsowało się y Krolestwo. Trzecia racya *EVERTENS RES-PUBLICAS AMBICYA*, álbo zbytęczna *CHCIWOSC* Pánowania, która *ab origine mundi* Ludzkie zarażila serca, ktorey żaden *Herkules* nie náznaczył granic: *Non plus ultra*: żadna *Abundancya* nie násyčila áppetytu. Nie miał *Swiat* takiego *Podkomorzego*, ktoryby *AMBICYI* opisał gránice: Nie ma *centrum* łakome serce: *Beczka to Danaidow*, álbo *Belidow* Bogiń, w ktore gdy choć co w płynie, wypłynie.

Affidue repetunt, quas perdunt Belides, undas.

Tá żarłoczna *Bestya Ambicya* Rzymską pożarła *Democratiam*, aliàs *Pospółstwa* Rządu, ná *Osobach* *Krassa*, *Juliusza Cesarza*, *Pompejusza*; ktorym się chciało y *Pánami* y *bogaczami* zostać wielkiemi. Taż *Alexandra Wielkiego* y *Grekow* ożionelá y ná *Wichodnich* potężnych *Państw* záchęciła *ruinę*; iáko o nim nápiisał *Poéta*:

Pelleo juveni, unus non sufficit orbis, to iest *Alexandrowi*, urodzonemu w *Mácedonńkim* Mieście *PELLA* názwany. Ale czym powstała *Grecka Monarchia*, tymże upadła; bo znówu gdy wielu chciało *pánować*, nie siebie utrzymali ná *Państwach*, lecz nowych znaleźli *Pánów*, aliàs *Romanam Gentem*. Rzymianie potym dla nienasyconego *appetytu habendi habenas*, wielom włożyli *Prowincyom*, lecz nie *swoiey* chciwości. *Gotow* y *Wandalow*, gdy áni *Hiszpański* násycił *Tagus*, áni *Włoski* *Tyber*, áni *Afrykańskie* *Morza* ugaśily; áliści co chciwością opánowali *swoią*, chciwością *drugich* utracili; bo zá *obszerne* *Państwa*, kącikiem *Swiatá*, to iest *Wandalia* y *Gothia* ukaráni, *tám* ná *zawsze* osadzeni.

Czwartá przyczyna upadku wielkich Krolestw *ABDIKACYA*, Co iest w *pośrodku* *Morza* rzucić *wiosła*, *popalić żagle*, utopić *Sterniká*, w *pojedynku* zwiázac ręce *broń* *wydarłszy*, *tonącemu* *umknąć* *ręki*, w *ciemnościach* *blądzącemu* odebrać *latarnię*, *wylupić* *oczy*, á nie dać *Powoderzá*. Wczesne iednak *extra periculum* *Państwá*, *wolne* są y *praktykowane* *ABDYKACYE* przy *záchodzącym* *Statuum Regni* *konsensie*. *Ták* *Dioklecyan* *Państwá* *Rzymskiego* *złożywszy Fasces*, przy *własney* *roli*, *Sędziwych* y *życią*

y życia terminalnych doczekał momentow w Nikomedyi: *Attalus* od Purpury Krolewskiej, do kwiatow poszedł ogrodowych, za Berlo motykę, wzięwłszy, z Krola zostawłszy Ogrodnikiem. *Timoteon* Wodz Koryntow złożywłszy Rządy, w Syrakuzach Mieście prywatne *in dulcedine pacis* prowadził życie, lwemi *exposit* passyami, nie Koryntow siłami *Kommenduiący*. KAROL V. Cesarz Rzymki, *& pace & bello*, Karolowi Wielkiemu *comparandus*, złożył *Imperium*, o Niebie, nie Ziemi potym myślący, u Świętego JUSTA w Hiszpanii żyjąc *in Justitia & Sanctitate*. Do czego mu *prævit* ieszcze Lotaryusz Cesarz Wnuk Wielkiego Karola. *Exemplo* iego y nasz Jan Kazimierz Krol Polski, widząc Rzecz. Pospolitą niezliczonemi *pressam Calamitatibus*, z nich ją wyprowadziwłszy, dopiero żeby dluzey dla niey nie był *Manipulus Sterilis*, solenną uczynił Abdykacyę w Klasztorze się zamknawłszy. *Simeles* Wodz Adryana Cesarza, złożywłszy funkcyę swoię z pozwoleniem Cesarzkim, siedm lat ná prywatnym swoim przepędził groncie, te tylko látá za swoie poczytając życie, *Teste Tympio*.

Piata racya do ruiny RES-PUBLICAS przywodząca; WYŁAMYWANIE się z Poddanstwa, z Jurydykyi, Posluszeństwa, Praw exekucyi. Nie mało tacy Belialowie, to jest *sine jugo*, pomagają do zguby, z siebie zrzucając Járzmo Praw, wrzućają RES-PUBLICAS. Tu należy TYRANNIA RELIGII, to jest wzięcie wolności *in rebus Fidei*, przymuszając, nie zapraszając do Wiary, Orężem nie racyami konwinkując, *Verberibus non verbis* do Zbawiennego nápędzając Zrzodła: Ciemnym więzieniem, *non Lumine veritatis* konwinkując: Nie DUCHA Świętego pomocy, lecz Swieckiey mocy do tego záżywając. Co zápewnie Państwa do ciężkiej przyprowadza ruiny, niechcąc cierpieć Tyrána, ktory chce panować *conscientiis*. Widziemy to w Niemieckim Państwie, iż za Karola V. Cesarza, ciężkie były rewolucyę. We Francyi za Henryká IV. w Austryi za Maximiliana II. w Polsce za Stefana Batorego, wielkie *diffidia*, Serc niechęci z racyi Religii, y poty *Bellum Religionis* trwało w Europie ledwie nie całej, poki *Liberitas* Religii nie była dana. Teraz tedy *tolerantur* w wielu Państwach Sekty, *non alio sine*, tylko aby Duch Najswiętszy *inspiret Spiraculum vite*. Prawdać że Ferdinandus Regnant Hiszpański, Ludwik XIV. Koronat Francuski, kiedy do Świętey Wiary nie mogli *compellere, resoluti expellere* upartych. Wielka CHRYSTUSOWI krzywda w Dulzach się dzieie, że w Japonii *nec Umbram* Katolikow támeczne nowe cierpią Prawa: Nie zmniejszy w Anglii, że wszystkim Wiąrom *Liberum* dano *Exercitium*, samym *negatum* Katolikom, co temu Państwu kiedyż tedyż *causabit ruinam*.

Szofte *EVERSIVUM* Państw *BALWOCHWALSTWO*, w tych Krolestawach, gdzie Prawdziwego *BOGA* konserwowana była znaiomość. Sálomon, że *in gratiam* swoich Bogini, *alias* Metres, Bożkom kłaniał się, y ná ich w Państwie swoim pozwolił *cultum*, zaraz po śmierci iego z iednego Izraélskiego dwie się stało Krolestaw, Judzkie y Izraélskie: Dwánaście Pokolenia porożniło się y rozerwało. W Sámarji Stolicy *Izraélitici Dominii*, że Balwánów *cultus floruit*, zwiádl honor tego Krolestwa przez Salmázara: Ná co Izáiasz nápiśał: *Gentes & Regnum quæ non servient tibi, peribunt.*

Siodma rácyá, która *subruit RES-PUBLICAS VENUS*, álbo nie pohamowána *Carnalitas* w Práwowiernych. Bogini tá z Moriskiey zrodzona piany, *fluxa* tych czyni *Regna*, które záwsze pod tą *morantur* Planetą, *versantur in periculo.* Niech będą nayszlícznieysze Národy, strzálą swojá wystrzela Kupidyn: Niech będą Kámiennie Wyspy Krety, iák od kretá zostána podkopane. Ze ogień nie czyłty Swiat opanował, Uniwersálny Potop gásić musiał. *SODOMA* y *GOMORRA*, iż pierwey požádlivosti záiely się ogniem nieczyłtym, zgorzáły Siárczyłtym. Ze Izraélitowie ná Puszczy nie Pustelnicy, lecz Zálotnicy, że Bożkowi *Beel-phegor* czynią z Nieczyłtości swojej ofiáry, że z Corkámi Moábitów ná sprolną oddáli się ákcyę, 24. tyśiące zginęło swywołników. *Principes Populi* wiśięć musieli, pátrzyć ná Słońce, któremi pátrzyli ná niewstyd, *Numer: 25.* Cále *Benianina* zgładzone Pokolenie zá Cnoty y życia wydarćie Lewity Zonie, *Judic: 20.* Trojáńska Stolica *Ilium* zrownana z ziemią, á kto ruiny Autorem? Heleny y Parysa rozgorzále miłością sercá, spráwiły požary y ták požarli Troję. Cyrus zruynował *Jonę*, bo sprolnóść táb popelniona była mu podżogą. Głowá Swiátá Rzym w Krolewskiej chodźila Koronie, poki Tarkwiniusz w Wianku podściwości; lecz iák Lukrecya mu cudza Zoná stodnieć poczęła, gorzko y ciężko było Rzymianom éierpieć Krolá Zálotniká: A ták *Armavit Patriæ iustus in bella furor.* Lukrecyi zgwałcona Cnotá, świádezy *Owidyusz.* Od tąd w Rzymie áby lepiey Cnoćie było *consultum*, rządźili *Consules.* Boleślaw Smiały, że názbýt śmiało ná Kupidyna nácierál strzálý, Polakom był urrácił Koronę, á Życie Stániśławowi. Pod imieniem Wenery moga się wlyśkie znaydowác *Scelera*, które nieomylnie kwitnące obaláją Państwa: Sluchaymy Hieronyma Dalmackich Kráiów *Oraculum: Nostri peccatis Barbari fortes fiunt, nostri peccatis Romanus superatur exercitus,* á tym samym idą w ruinę Państwa.

Ośmą *originem* upadku *de Alto Culmine* honoru y szczęścia
RZE-

RZECZY-POSPOLITEY przynoszą **ZBYTKI** extraordinaryne. Babylon Swiatá *Miraculum* stało się igrzyiskiem y *theatrum* nieszczęścia, za zbytnią rokosz: Bogaćwá y Potencya zbytnie mu w sobie ufać kazaly, á zaś obfirość, swáwole, Bankiety, stroie, nápoie, gdy názbýt kosztowne, w małej cenie zostáwiły Babylonię y całą Azyę. Baltazar w pośrodku Babylonii gdy hulał z *Satrapami*, Gości Medow y Persów miał nie proszonych; on *Puhary*, á Nieprzyjaciel wysiószał *Euphratem* rzekę: Krol huczno y bucžno bankietnie się, á *Medus* dla niego gorzki, sztucznie wpada w Babylonię, potym ná Pałac, gdzie Krola życie y Monarchię kończy Babilońska, *Annibal* straszny Rzymianom, poki *in campo*, nie w *Kampani* rokoszney Włoskiej Kráinie: ieno tam sam y Woysko w delicye opływać poczęło, z *Bellatorow* stáli się *Niewieściuchami*. **SYBARYTOWIE** we Włoszech rokoszni, że y Konie przyuczili do Muzyki y tańcow: gdy im przytżło bić się z *Krotoniatami*, skakáć tylko, á potym płakać umieli, z życia y z Pánstwá wyzuci od *Krotoniatow*. Jedná zimowá *Kontyflencya* *Annibala* zgorzyla, według *Seneki*: *Una Annibalem hyberna solverunt, &c. Armis vicit, vitiis victus est.* Nie každemu to nápiszą ná grobie *Bellatorowi*, co *Scypionowi* *Afrykańskiemu*: *Maxima cunctarum, victoria victa Voluptas.*

Dziewiąta **MAGISTRATOW** álbo **RZĄDOW** **EVERSIVUM** **WOJNY** **DOMOWE**, które prędzey naywiększe y potężne ruynuią Państwá, niżeli *externa Bella*: więcej umiera Ludzi od żołądkowych áffekcyi, niżeli powierzchownych: Więcej gore Pałacow, budynkow od własnego komina, niżeli od gościnnego ognia: więcej biorą domowe złodzieie, niżeli obcy Ludzie: Prędzey wewnętrzne zabiiaią trucizny, niżeli mieczem zádane powierzechu rány. Slicznie o tym Kráломowca Rzymski *Cicero*: *Omnia sunt in bellis Civilibus misera, sed nihil miserius, quàm ipsa victoria.* Nie przystoi, áni pięknie, Miecz uwiać *Laurem*, który się *Braterską* kwią ufarbował: *Turpe est Civile vincere bello.* Lubo bardzo Starożytne Rzymskie mury, przecież nie przystoyne, że w nie miało wapna, krew *Braterską* miesza-no: *Fraterno primi maduerunt sanguine muri.* Jálczurki to są, nie Synowie, którzy własney Mátki *Oycyzny* ziadaią wnętrzości, którzy się bogacą zobopolnym siebie dárciem: przeciw naturze excels popelnia, kto ná siebie obraca *Oreże*.

WOIEN **Domowych** dwie u *Lipsiusa* zrzodlá: **FATUM**, aliás **BOG** dopuszczájący za grzechy **Domowe** niezgody. Drugie **LUXUS**, bo nie ieden przez rozpustę, y **zbytki** *exhaustus*, y iák nitka wyciągniony, stáie się liną ciągnącą *Oycyznę* *ad ruinam*: Chce to ná *Mátce* *Oycyznie* po-

wetować, co mu przeciwna fortunie Rospusta, Macocha wydarła. Inni chcą na wysokim Honorow *confilere* stopniu, y innych poniżając; gradulę sobie *ad altiora* budując, z upadku innych: Są to Puhacze y Sowy, ktore w ten czas wesóło chcą latać, gdy *Occasus* nastąpi drugich.

Ostatnie *tandem* (*in compendio* mówiąc) Okázye Ruin w RZECZACH-POSPOLITYCH są *PRODITIONES*, *aliás* Kommunikacye Sekretow Oyczyzny postronnym Nieprzyaciółom, KONJURACYE ná Rzecź, Pospolitą, KONWERSYA, to iest Zamiana Rzeczy-pospolitey w inakszą formę: Naprzykład ARYSTOKRACYI wielu-rządney przez Zacznych, w Monarchię, álbo DEMOKRACYE, to iest w Rząd Pospolstwa; Monarchii *aliás* Jednowłactwa w Tyrannie. Ruynują się mnieysze *Res-Publicæ* przez ciężkie OGNIĘ, iáko *CORINTHUS*, *CARTHAGO*, *ATHENÆ*, *THEBÆ*, *SPARTA*, *item* przez ciężkie trzęsienie Ziemi, iáko pod czas Smierci CHrystusowey kiedy dwanaście Miałt iedney obaliło się nocy, między niemi *Ephesus*, według *Pliniusza*, *S. Antonina*; *item* przez ciężkie powodzi, y wylanie morza: Tak oprucz Potopu cały Swiat *in diebus* Nóe zálewaiącego, we Flandryi Roku Pańskiego 1000. wiele tysięcy Ludzi wodą zalanych: we Fryzyi więcey niżeli ná 100. tysięcy: w Zeelandyi ná 15. tysięcy z Miałtami y wsiámi zginęło. Przez ciężkie Powietrza nie máło ubyło *in Regnis* Ludzi. O kóło Roku 1125. iest zdánie Kronikarzow, że prawie trzecia część Ludzi Powietrzem y głodem wytracona. Roku 851. w Niemczech táki głód panował, że Mátki Dzieci swoie, a Dzieci Rodzicow iedli.

Czas też sam zowie się *Fatalis Rerum-Publicarum PERIODUS*, á tá nieszczęśliwa *PERIODUS*, częstokroć w lat 500. álbo w 700. przypada, y iest Pánstwom Klimakteryczna. TáK Krolestwo Zydowskie zácząłwszy od Saula pierwszego Krolá trwało aż do Sedecyasza ostatniego lat 500. od wysćia Zydow z Niewoli Babyloniskiey, aż do ruiny ostatniey przez Tyrusá takżé stáło *Res Judaica* lat 500. Spartáńska Rzecź-Pospolita od Lykurga, aż do Ewerforá Alexandrá Wielkiego tyleż lat. Rzymska DEMOKRACYA od wypędzenia z Rzymu Krolow, aż do Augusta Cesarza lat 500. záwiera się *Periodem*: Od Augusta Fundatora Monarchii Rzymskiey, aż do Augustula, czyli Momilá, ná którym upadła, takżé lat 500. W Polszcze Dom Piasteycki, pánował od Piástá zácząłwszy Roku 842. aż do Roku 1333. *Fatalem Periodum* znalazł w lat 591. ná Osobie Kázimierzá Wielkiego ostatniego z Piastow Familii. Domowi Austriackiemu ná Tronie Cesar skim takżé Pięćsetny tylko bez 33. lat stał się terminalnym, bo Rudolf Austryak Cesarzem został Roku 1273. á Karol VI ostatni Austryak umarł R. 1740.

W Lat Siedmset druga PERIODUS fatalna RZECZOM-POSPOLITYM praktykowała się na Rzymskiej, która od czasów tych kiedy naybardziej kwitnęła, aż do czasów, w których od Gotów zwątlona y osłabiona stała lat 700. Od Założenia Rzymu, aż do Woyny Domowej Juliusza, y Pompejusza upłynęło lat 700. Tyleż lat y Spartańska *in flore* była Rzecz-Pospolita. Czemuby zaś te czasu terminy dwa specyfikowane nie-
szczęśliwe Państwom bydź miały, daie rączę Keckermanus z innemi, że w tych dwóch czasu wymiarach, szosta niby Ludzka ubiega y upływa generacya, która co raz słabsza y bårdzo wiele odtacza się y oddala od sił, Męstwa swoich Antenatów, którzy te Imperium, Regnum, albo Rzecz-Pospolitę fundowali, reparowali, albo wsparli. Jákóž y Ciała w Czwartej y Piątej generacyi, są daleko mdlejsze, słabsze, delikatniejsze.

Ruin RZECZOW POSPOLITYCH częstokroć bywają iákie z Ziemi albo z Niebá Znaki y Prognostryki, *aliás* albo Ziemi trzęsienie, albo Komety, iákó mowi Herodotus: Cum DEUS puniturus est Gentem, vel Urbem, prodigiis id prius solet significare.

Nayślawniejsze w Świecie RES PUBLICÆ były SPARTANSKA, inaczey Lacedemońska, lub Lakonńska zwána. Druga ATENSKA, trzecia RZYMSKA, wszyscy Rzecchow-Pospolitych Norma & Exemplar. Ktorekolwiek Gentes, chciały sobie Copias dobrych mieć Rządów, na te obrać Oczy Oryginały, z tych compendia formowały; iákie florent po dziś dzień WENECKA, HOLLENDERSKA, albo Belgium Federatum, SZWAYCZARSKA, albo HELWECKA, GENUENSKA, które wszystkie sub Titulo PEREGRINANT opisałem, tam Cię zapraszam Zacny CZYTELNIK U, teraz idę
ad IMPERIA & REGNA.



TYTUŁ JEDENASTY, tey XIĘGI.

MAJESTAT DOSTĘPNY, TRONY y KORONY z bliska ZLUSTROWANE. albo

SCYENCYA ó MONARCHIACH, IMPERIACH dawnych RZYMSKIM y GRECKIM, tudzież iego upadku, y terażnieyszym IMPERIUM RZYMSKO-NIEMIECKIM; O następowaniu rożnych od początku Świątą KROLESTW w całym Świecie, tudzież ó RZĄDACH ich, y o wszystkich tym, co te Majeſtaty y Trony zdobiło y utrzymywało compendiosè & fundamentaliter
DISZKURUJĄCA.

o MONARCHIACH ŚWIATA KROTKIE SCIENDA.

NAprzód Sciendum, że ná Świecie było cztery MONARCHII nie rázem ſtoiących, bo by to nie była Monarchia, ktora z Imienia ſamego ſonat unius Imperium, albo Jednowładztwo, Samoderſtwo; ale ſobie Succedebant, jedna z Nog, druga ná Nogi poſtawiała: *Corruptio unius*, była *generatio alterius*; iák Fenix, z popiołów iedney, druga ſię rodziła.

PIERWSZA MONARCHIA, *Imperium Monarchicum* ieſzcze przed Krolmi ná Świecie Kreowanemi, według *Salluſtiuſa*: *In terris Nomen Imperii primum fuit*: á te było *ASSYRIORUM*, ináczey Babyłońskie *Imperium* od *NINUSA* Wnuka Nemrodowego, czyli też od ſamego Nemroda fundowane Roku od Stworzenia Świątą 1789. á według *Tirina* 1862. trwające lat 646. od 37. Pánów rządzone *ſucceſſivè*. *Aſſyryiſkim* názwane od *Aſſyra*, *aliàs Ninusa*; Babyłońskie od Babyłonu Miáſtą Stołecznege.

DRUGA MONARCHIA, albo *Imperium Monarchicum* Medow y Perſow od *Arbaceſa*, czyli od *Cyrufa* záczące Roku od Stworzenia Świątą 3435. trwała lat według *Tirina* 207. według innych 208. ná którym 10. albo 12. Monarchow *ſucceſſivè* ſobie náſtąpiło; Oſtátni Monarcha *Darius*

Codo-

Codomannus, od Alexandrá Wielkiego zwyciężony, życia *mortalitati*, a Monarchii Grekom ustępiający.

TRZECIA MONARCHIA, albo *Imperium Monarchicum* było GREKOW, zaczęte od Alexandrá Wielkiego po zwyciężonym Daryuszu y Persach Roku od Stworzenia Świata 3730. według innych dawniej 3629. według zaś jeszcze innych 3642. Trwało lat 300. *in Successoribus* Alexandra, którzy te *Imperium* między siebie polzarpawliży, osłabili: którzy jednak *ex recta Linea* szli Alexandra Wielkiego było ich czternaście, aż do Kleopatry Amazyi Antoniusza *Triumwira* Rzymskiego, która widząc go zdesperacyi ginącego, ona też siebie otrawiła (by w ręce Zwycięzcy Augusta Rzymskiego nie poszła) Grecką Monarchię zakończyła, bo tej Rzymianie stali się Panami od owego czasu.

CZWARTA MONARCHIA, albo *Romanum Imperium* poczęła się od Cesarza Augusta po zesłej Kleopatrze Roku od Stworzenia Świata 3921. albo też 3974. albo 3900. od Założenia Rzymu 724. albo 709. Ta *in flore* była *sub Regimine* iednego Jednowładcy, mając 47. Cesarzów *Successive* następujących, aż do Walentyniana y Walentia Braci, którzy się Rzymską podzielili Monarchią: Pierwsi Wschodnim, Drugi Zachodnim nazwawszy się Cesarzami. Tę jednak *divisionem Imperii*, Honoryuszowi y Arkadyuszowi przypisują Autorowie, co jest *certius*.

Tu *non scandalizeris* Zaczny Czytelniku, że lata kładę nie iednakowe, bo kilkunastu *vertendo* Autorów, widzę ich w tym *discrepantes*, przecież w swojej Chronologii *in Autoritate* każdego wspartych: ich tedy nie poprawuję, bom nie jest *Discipulus supra Magistros*; iak oni *incertam jaciunt sagittam*, wielką iednak mają *probabilitatem*, tak y Ja, *certam non tango metam*, przecież nie błędę, kiedy idę za niemi, za przewodniczkę mając *probabilitatem*.

Przed ufundowaniem MONARCHII Rzymskiej, Rzymianów były różne *gradus* lat, to jest pierwsze lata, *aliàs INFANTIA* 345. albo też 244. lat trwająca, *sub Regimine absoluto*, siedm Krolow, to jest 1. Romulusa Fundatora Rzymu, przed Chrystusa przyściem 735. 2. Numa Pompiliusza. 3. Tulla Hostiliusa, 4. Ankusa Marciusa, 5. Tarkwiniusza Starego, 6. Serwiusza Tulla, 7. Tarkwiniusza Pysznego. Drugi *gradus* lat Rzymianów *ADOLESCENTIA* *spatio* czasu 244. ocyrkłona, która po detronizowaniu Tarkwiniusza Pysznego Krola, za gwałt czystley Lukrecyi uczyniony, KONSULOW sobie kreowała, *Aristocraticè* się rządząc, przez nich prawie całemu panowała Świa-

Świątu, przy nich była *Summa Imperii, Insignia Fusces, cum securibus Curules*; Napisane Prawą *Duodecim Tabularum*. W ten czas wielcy *floruerunt* w Rzymie Ludzie *Horatius, Mutius Scevola, Curtius, Manilius Torquatus, Camillus, Decius, Fabritius; &c.* Trzeci lat *gradus JUVENTUS, spatio 262.* lat zawarł, od pierwszej Woyny z *Penami*, albo Kartaginczykami, aż do śmierci Augusta Cesarza trwająca. W te czasy wiele Rzymska dokazała Potencya, kiedy trzy potężne Woyny *Bella Punica*, to jest z Kartaginczykami toczyła nie bez swojej klęski, którą wstawione Jezioro *Thrasimenus y Cannae*, gdzie nie mało krwi rozlano. Zawojuwana Sardyńia, Macedonia, Dalmacja; z ruynowane Miasta Rzymowi nieprzyjazne *Carthago, Corinthus, Numantia*. Uskromieni y zwyciężeni Cymbrowie, Liguirowie, Francuży, Hiszpani: Usłokoione domowe niechęci y Sedycye Grachow Braci, *Apulejana, Drusiana, Catilinaria*. Czwarty lat Rzymianow *gradus* był *ÆTAS ingre-
vessens*, co trwało lat 213. od śmierci Augusta Cesarza, aż do Galliena Cesarza, ktorego czasu Rzymianie już *Statu Monarchico*, bardziey niż *Aristocratico* rządili się: po Woynach odpoczywali, *Speſtaculis non Triumphis* bawiąc się: Chrześciańską krew, nie Adwersarzow Rzymskich rozlewając, *Otio non negotio* w szukaniu nowych, albo konserwowaniu Państw zawojuowanych bawiąc się. Ztąd wiele Prowincyi od Rzymskiego oderwało się *Imperium*. Zą tego Monarchy Pierwszego Rzymskiego, to jest Augusta Cesarza Roku 42. Narodził się *Rex Regum*, Monarcha Świątą *CHRISTUS*, a zą Tyberyusza umarł. Zą tych lat y czasów *Status Monarchici* w Rzymie Mądrość y Nauki zakwitły iák w Kwietniu, dościgły iák w Auguście, bo zą Augusta, y innych z iego Familii: Wyszli zą tegoż ná Świat swemi Poetycznemi Pedesami sławni całemu Świątu *POETOWIE* *Owidiusz, Persius, Lucanus, Martialis, Statius*: Wylecieli Historycznym piorem *Livius, Tacitus, Dio, Svetonius, Florus, Plutarchus, Pausanias, Strabo, Justinus, Valerius Maximus*: Wyplyneli swoim Eurypem *FILOZOFOWIE* *Plinius, Seneca, Petroclus, Plutarchus, Quintilianus, Ptolomaeus, Gellius*: Zaiasniał *Galenus* Medyk, *Labeo, Ulpianus, Papinianus* Jurystowie. Pięte latą, albo *gradus* lat Rzymianow wzro-
stu, *SENECTUS*, trwająca lat 214. od *Galliena*, aż do *Augustula*, pod którym *Imperium* Ząchodnie od *Herulow, Gotow, Longobardow* przez 300. lat aż do *Karola Wielkiego* wexowane y obarczone było. Ná początku Pánowania *Konstantyna Wielkiego* iedyna była *MONARCHIA* Rzymska *Sedem* mając Rzym; potym *Authoritate* iego rozdzielona ná dwoie *Imperia*, Włchodnie y Ząchodnłe. Orzeł o dwóch głowách *Aquila biceps* dana *pro Insigni*. *Konstancyszowi* *Konstantyna Synowi* náznaczone *Imperium Orientis* ze Stolicą *Konstan-*

Konstantynopolem, *olim Bizantium*: Konstantemu zaś y Konstantynowi Braci jego dostało się Państwo Zachodnie z Stolicą Rzymem. Ten pierwszy Rzymskiy MONARCHII podział stał się Roku Pańskiego 339.

IMPERIUM Zachodnie iak od Augusta Cesarza fwoy wzięło początek y powstanie, tak na Augustuluśie znalazło koniec y upadek; kiedy go Odoacer Król Herulow *Victor*, przymusił do złożenia Monarchii, trwającej lat 500. A tak Rzym y Włochy przez lat 300. *sub potenti dominatū* byli Herulow, Gotow, Longobardow. Jedyne było już czałow onych *Imperium* Wschodnie, a tu na Zachodzie tylko jego *Vestigium*, kiedy przecie w Równinie Mieście Włoskim *ad representandam Aliqualem Speciem* Państwa Rzymskiego fundowany EXARCHATUS, to jest *Vicariatus* Cesarza, przez lat 156 *fortissimè* utrzymany, potym do Rzymskich Biskupow *devolutus* Annò Domini 743. Inni inaczej ROZERWANIE IMPERIUM Rzymskiego opilią w następujący sposób.

ROZERWANIE albo PODZIAŁ PANSTWA RZYMSKIEGO albo CESARSTWA, stał się na dwoie *Imperia* za Walentyniana y Walensa Braci, według *Musantiusa in Face Chronologica*, ale pewniey że za Synow *Théodozjusza Wielkiego*, to jest za Arkadyusza y Honoryusza *Annò Domini* 395. Arkadyusz bowiem wziął Wschodnie *Imperium* ze Stolicą *Bizantium*, *Nova Roma* y Konstantynopolem od Konstantyna Wielkiego, a *Stambulem*, to jest Wielkim Miastem od Turkow nazwane. Te *Imperium* zacząwszy od Arkadyusa *floruit* przez lat 1058. aż w Konstantynie XII. czyli XV. *Paleologu defloruit*, będąc zawoiowane przez Mahometa II. Cesarza Tureckiego *A. D.* 1453. Oderwane było od tego *Imperium* o kolo Roku 1099. Krolestwo Jerozolimskie, przez *Godefrida Bullontiusza*, w Osobie jego y Sukcesorach Krolach Jerozolimskich potężnie utrzymywane, więcej niż lat 88. to jest do Roku Pańskiego 1187. *Tandem* od Tureckiego Zawoiu, zawoiowanym się uznaje. Honoryusz zaś Brat Arkadyusza, wziął *Imperium* Zachodnie, z Stolicą Rzymem, po którego panowaniu też Państwo iść poczeło *in rapinam*, to od *Alaryka* Krola Gotow, to od *Attyli* Krola Hunnow *Flagellum Dei* nazwanego, to od *Genferyka* Krola Wandalow. Oderwana Afriká przez *Wandalow*, Hiszpania przez *Wizigottow* albo *Westrogottow*, to jest Zachodnich Gotow, Gallia przez *Frankow*, Brytania przez *Piktonow y Anglo-Saxonow*, Włochy przez *Herulow y Ostrogottow*, to jest Wschodnich Gotow, którzy tam panowali lat 92. Po nich we Włoszech nastąpili Longobardowie, panujący tam lat 205. aż do Karola Wielkiego o kolo Roku 800. Tu admiruy, że August fundował *Imperium* Rzymskie,

á *Augustulus* go strącił *in Occidente*: Konstantyn zaś Wielki fundował ná Wschodzie, á też same utracił Konstantyn Paleolog, álbo *Constantinulus*. Ten Károl Wielki Syn Pipiná *Imperium* Záchodniego wskrzesił *Majestatem*, będąc bowiem Krolem kreowany Frankow, Nacyi pochodzący z Niemcow, á Gallow zwyciężający, Francyi zá Gallię Imię dający, do Korony swojej Francuskiej *Swewię, Bawaryę, Saxonię, Pannonię, Dacę, Istrię, Hibernię, y Dalmacyę Armis* przyłączył, całe Włoskie Páństwo, od *Gor Alpes* aż do Kalabrii pod się podbił, wybiwszy Longobardow: y ták *Imperium* upadłe powstało, y przez tego Niemiecko-Francuskiej Nacyi *Principem* do Niemcow przeniesione: który Roku Pánowania swego 33. *IMPERATOR AUGUSTUS* przywitan.

Tu, zaraz chćiey *erudiri*, że te *Cognomentum AUGUSTUS* dáne było pierwszy raz Oktáwiánowi Cesarzowi dla chwalebnych Rządow Rzeczy-Polpolitey, y dla tego *Dominus & Princeps* zwać się niechćiał: Albo też *ab Augurio*. *Lampadius* zaś trzyma, że Cesarzom dają te Imię *AUGUSTUS*, *ab Augendo & Aućto Imperio*: U Grekow znaczy *Summę Venerabilem*. *CÆSAR* zaś nie było to *Nomen Officii*, ále Familii Cesarow, iáko to był *Julius Caesar* ták rzeczony, że *Cesó Uteró* Mátki ná Świat wyszedł, czyli iego Antenat; ktorego álbo á *Cesarie*, to jest od Włosow, że z niemi urodził się, álbo á *Cæsis Oculis*, od Modrych Oczu, álbo też od Syryackiego słowá *Cesar*, znáczącego Tarczę; álbo od zabićia Słonia, który ięzykiem Maurytańskim zowie się *Casar*: Albo á *Cæsis tot Populis*, gdyż według *Pliniusza* położył Ołób 93.100. Jednakże teraz poszło *in usum Imperatorem Romanum*, nazywać *CÆSAREM*, iż iego jest Sukcesorem. *IMPERATOR* zaś według tegoż *Lampadiusa* zowie się *ab Imperando*, że *exercitui cum Importo præest*. *Cajus Julius Caesar* wymógł *in Senatu*, że mu przed Imieniem, ten dawány tytuł, pisząc *Imperator Cajus Julius Caesar*; co iego *secuti Successores*. Zgóla na Koniu y ná Tronie rozkazujący jest *IMPERATOR*, tu Berłem, ták Mieczem Szermujący. U Rzymianow zwał się też Hetman *Imperator Exercitús*.

Czémuby zaś zwało się *SACRUM IMPERIUM* ŚWIĘTE PANSTWO RZYMSKIE, racya tá, że u Łacinnikow rzecz iáka wielka, zowie się *SACRUM*, naprzykład *Sacra Fames*, wielki głód. Druga racya, że w záczętym Páństwie Rzymskim, *aliás* Czwartej *MONARCHII* Zbawiciel Nayświętszy Národził się. Trzecia racya, że w *Imperium* Rzymskim jest naywyborniejsza y naysobóźniejsza częśćká Kościoła wojującego. Czwarta racya, że insze *IMPERIA* y *MONARCHIE* od początku Świata nie były

Práwo-

Prawowierne: A zaś *Imperium* terazniejszy *Romanum* iest Świętą Chrześcijańską Wiarą oświecone y Oświęcone.

Tak od Karola Wielkiego Francuzow Krolá, fundowane Cesarstwo, á raczy z upadku podniesione, przez Krolow Francuskich było rządzone przez lat 112. Po Ludwiku zaś IV. bez Potomnie zesłym, przeniesło się do Niemcow, przez Konradá I. Xiążęcia Frankonii, przez Sasow, Bawarów y Swewow, aż do Roku 1260. Administrowane. Potym po uspokoioney kontrowersyi *Gwelfow y Gebellinow* we Włoszech, DOMOWI AUSTRYACKIEMU w Osobie RUDOLFA I. Hrabie Habszpurkiego, Cesarzka Korona dostała się Roku 1265. czyli też 1273. Między iednak Austriakami y z innych Familii, Osoby, *Clavum Imperii* trzymali do Roku 1430. od ktorego Roku aż do Roku 1740. Austriacy pánowali, w którym ostatni Karol VI. Cesarz *senè prole Masculula* zeszedłszy, zostawił *Campum* Elektoram, obrania Nowey Głowy do Cesarzkiej Korony z inney Familii, iakoż iá obráli Nayaśniejszy Elektora Bawarskiego KAROLA VII. ALBERTA KAJETANA z TERESY SOBIESKIEY Krolewny Polskiej zrodzonego, Roku 1741.

Tego Pánstwa Rzymskiego zączawszy od Pánowania Augusta Cesarza, aż do Trajana, *aliàs* w czwartym gradu sie lat, kiedy była *Etas ingruvescens*, to iest poważne latá y Stan Rzeczy Pospolitey, o czym wyżej námienilem, Granic OBSZERNOSC, á piękniey mówiąc *AMPLITUDO ROMANI IMPERII* była táka z wielu Autorow: Od Wschodu Słońcá był granicą *Euphrates* rzeka, od Południa Nilowe zródłá, puste mieyscá Afrykańskie y Gorá *Atlas*, od Zachodu Morze Ocean, od Pólnocy Ren y Dunay. Przybyły zá Klaudyuszá Brytańskie Insuly, to iest Anglia, Szkocya, Hybernia; zá Trajana ná Wschodzie Arabia, Armenia, od Pólnocy Dacya, to iest dzisieysza Wołoszczyzna, Mulkany, Siedmigrodzka Ziemia. W Azji Rzymskie były Prowincye, Colchicka Kráina, *Iberia*, *Albania*, *Pontus*, *Bosphorus*, *Cappadocia*, *Galatia*, *Bithynia*, *Syria*, *Arabia*, *Palestina*, *Cilicia*, *Pamphilia*, *Lydia*, y cała Azya Mniejsza, *aliàs* *Anatolia*. W Afryce mieli Rzymianie *Egypt*, *Cyrenaike*, *Maurytanie*, *Getulę*, *Afrykę* tak *proprie* zwána, *Numidyę*. W Europie Włoską Ziemię, Hiszpánię, Francyę, Niemieckie Pánstwo, *Recyę*, *Noryk*, *Illyryk*, *Macedonię*, *Epyr*, *Grecyę* *Tracyę*, *vulgò* *Romanie*, *Mesię*, *Pannonię*, *Dacyę*. Te Prowincye Rzymskie *olim* były *sui Juris* Krolestwá; w tych potym znaczne trzymane Rzymskie *Præsidia*. Zgóla mieli Rzymianie Prowincyi wszystkich, gdy byli *in flore* ná Wschodzie 59. ná Zachodzie

64. wszystkich *summatim* 123. Zgola długość *Imperii* na ten czas była na 3000. mil, szerokość na mil 1500. *Nicephorus* na ten czas y inni *Authores* na rejestrowali za Augusta Cezarza Ludu w Państwie Rzymskim *Dwieście* 60. *millionow*, *trzykroć* *fzestdzieści* *tysięcy*. Ludu zbroynego, bitnego na Morzu y Lądzie *Czterykroć* *sto* *tysięcy*, oprócz Prezydów po Miastach y Fortecach, Prowincyach, ktorych tak rozłożonych rachowano *Dwukroć* *pięćdziesiąt* *tysięcy*: Na *Præsidium* samego Rzymu było 26. *tysięcy*, potym aukcyowano 60. *tysięcy*: Na Okrętach trzymali Woyska 100. *tysięcy*. *Agarzbias Author* wskiego Woyska naliczył Rzymskiego *Sześć* *kroć* 45. *tysięcy*. Pięknie Poeta obfzerność Rzymskiego Państwa y Rzymu krotko opisał:

Gentibus est aliis tellus data limite certo,

Romanæ spatium est URBIS & Orbis idem.

Jowisz naywyższy Bożek poyzrzawszy na Swiat, nie nie wi-
dział, coby nie było Rzymskiego, iako mowi *Owidiusz* o nim:

Nil nisi Romanum, quod videatur habet,

STOLICA IMPERII była na on czas RZYM od *Romulusa* fundowany bardzo dawno, bo po Uniwersalnym Potopie wlat 681. przed Chry-
stusowym Narodzeniem na lat 735. O ktorym mowi S. Hieronym: *Roma autem fortitudinis nomen est apud Græcos, ac sublimitatis apud Hebræos.* Od w-
skich generalnie Rzym zwany *Orbis caput*, że nim rządził *Septicollis*, że na
siedmiu fundowany gorach. Za *Wespeżiana* było Rzymu w cyrkumfere-
cyi na 13. *tysięcy* *dwieście* *krokw*, to jest na mil *Włoskich* 13. z przyda-
tkiem, według *Pliniusza*. Za *Aureliusza* rozprzestrzeńiony RZYM na 30.
tysięcy *krokw* to jest napół osmy mili *naszey*, według *Opisza*. Od *Tarkwiniusza*
opasany murem. Była tu *Colluvies* *Wielkich* *Ludzi*, *Bellatorow* y *Politykow*
Seminarium, *Artystow* y *uczonych* *Alma mater*. O tym Rzymie la piszę wie-
le *raritatium* & *Curiositatium* w *Peregrynancie*, tu więcęcy nie mowie.

BOGACTWA RZYMU & IMPERII ROMANI STAROŻYTNYCH CZASOW.

SAME Intraty od Inwekty, ktore zwali *Portarium* aliás bramne, drugie *Por-
torium*, to jest od Portu, przewozu, bardzo wielkie były. Sama Azya co
rocznie Cla płaciła 20. *tysięcy* *Talentow*, *Egypt* y *Francya* 30. *millionow*,
Zgola 150. *millionow*, takowe Intraty do Skarbu Rzymianow imputowały.

Zá

Za Augusta Cezarza narachowano, iakom już namienić Ołób w Całym Państwie tak obfzernym 260 millionow 360 tysięcy. Jeżeli każdy dał po złotemu, iak wielka do Skarbu Rzymskiego Summa? Zwyciężone Narody, dobyte Miasta, Fortece, dawały *Aurum coronarium*, aliàs Zwycięskie zrazu Korony, ale potym tych Rzymianie wiele już mając, same Złoto y Pieniądze od Zwyciężonych bierali. *P. Scipio* do Skarbu z Hiszpanii przyprowadził Srebra 14344. Grzywien, to jest *Philippaor* 143420. Ten że sam z KARTAGINY Miasta dostałszy go orężem, przyprowadził do Rzymu 133000. Srebra grzywien. *Pompeiusz* odniosłszy z *Mitrydatea* Krola wiktoryę in *Origente*, wniósł do Skarbu Rzymianow 20. tysięcy Talento w, oprócz tego woysku Zwycięskiemu rozdawali Donatywy 16. tysięcy Talentow: Co uczyni 9. millionow sześć kroć sto tysięcy *Philippaor*. A *Iulius Cezarz* (pisze *Svetonius*) postanowił etiam *Sordidum lucrum*, Prowent z Uryny od Cileka, konia, muła, od każdego po Srebrniku, mnieyszą kwotą od bydła mnieyszych. Exaktorow kreował do odbierania tey Summy *Focarios* nazwanych, a sam Prowent *Chrysargitum* denominował. Okazyą do tego Podatku dały Nacżynia, Beczki, Dzbanki, Konwie, stojące publicę dla zbierania Uryny, a potym przedawania Farbierzom. Politycznieyszy postanowił Trybut *Heliogabalus* Cezarz, przez ktory ochędostwo do Rzymu w prowadził, a wypędził od służących pruznowanie, bo kazano im nazbierać Paieczyn samych Dzieścięć tysięcy funtow. Znać y zstąd Bogaćwa Rzymianow, że ten niemiany za bogatego, ktory Pułku całego roczną intratą nie mógłby trzymać y żywić. *Lucullus* Rzymianin *Xerxes Togatus* nazwany od Cicerona, 25. tysięcy, przyiąc y utraktować potrafił Gości; a takich było w Rzymie 20. tysięcy Obywatelow, ktorzy bogaćwy certowali z Namienionym *Lucullem*, *Franciscus Albertinus*. Z tak wielkich Bogaćw Rzymianie na *Capitolium*, to jest Zamku y Pałacu, aliàs na *Theatrum Consilii* y wszelkiey publiki, pozłocište dali dąchy, drzewi złotemi oprawili blachami; Na co *Domicianus* wydał 7. millionow, ktore *Stilico* pieniędzy będąc potrzebny obdzieraiać napadł na drzwiach, na fatalne słowa: *Infelici Regi servantur*: iakoż nieszczęśliwe potym zakączył życie. Wystawiali kosztowne Fabryki, aby się ich Swiatu roskazująca mogła pomieścić *Majestas*; y marnotrawna chluba. *Scaurus* za swego Budownictwa, (Honor to był y funkcyja *Edilitas*;) wystawił *Theatrum* o trzyestu lześćdzieści kolumnach, Osm kroć sto tysięcy obeymiające Ludzi. CIEPLICE albo ŁAZNIE były iak Prowincye, mowi *Ammianus*. ŁAZNIE Antoninowe miały Ław 1600. marmurowych; a *Deoklecianowe* miały Ław 3200. *Amphiteatrum* *Pompeiusza* było tak wielkie, że w sobie

99000. Ludzi objeło. Y inne Cudowne *Opera Romana* świadkiem są Wielkiego y Wspaniałego Geniuszu y niezmiernych bogactw.

RZYMU Wieczność, Stałość albo *Diuturnitatem* swemu Państwu obiecywali Rzymianie, y *Plutarchus* im pochlebny mówiący: *Cum Fortuna alata sit ac vaga, & modo Assyrios, Medos, Perses, Macedones, Carthaginienses lustraverit, eorundemq; reliquerit, videtur ad Tyberim alas posuisse, volubilem globum reliquisse, & Urbem, quasi perpetim inhabitura, intrasse.* STAREGO Rzymu y NOWEGO dam *Topografię* albo ciekawe y osobliwe opisanie, w *PEREGRYNANCIE NOWYM*, aliás iak o Włoskim będę traktował Kraiu, tu to enarro co *Populi Romani* y Monarchii tameczney *commendat Majestatem.*

HERB całego *IMPERIUM* był ORZEŁ Dwogłówny: innym się zdaie że to są dwa ORŁY złożone do kupy, których pierśi, głowy po skrzydle iednym y szponie widać, dwie *IMPERIA* Wschodnie y Zachodnie denotując. Dawniejszych zaś czasow *stante Consulatu* za HERB były te Litery S. P. Q. R. to iest *SENATUS POPULUSQUE ROMANUS.*

RZYMIANAMI się Ci tylko zwali, którzy się w Rzymie z Zacney krwi rodzili, a Swiatem rządźili: Ktorzy zaś tam rezydowali tylko, kramu nie Senátu, Szalki nie Szabli pilnujący, zwáli się *ROMANENSES*: A którzy w siodkim pokoju, o wojnie tylko słyszac ná niey nie bywaiąc mieszkali, zwali się *QUIRITES*. Zrazu byli *Romani* ná *Patricios Plebejos* podzieleni: potym ná *Tribus*, aliás Pokoleniá, których było 35. potym *In Curias*; potym zaś ná *Classes & Centurias*: potym ná trzy Stány Senatorski, Kawalerski y Plebeiuszow: potym ná *Optimates*, niby Wybornych Panow y *Populares* to iest ná Lud polspolity y ná Szlachtę.

Zacne tu były Familie y rozrodzone: Samych Fabiuszow nad Rzeką Kromoną zginęło 300. przeciwo Hetrułskom wojujących.

Trecentos Fabios sustulit una dies.

Ieden z nich w kolebce ucalawtzy Dzieciąciem, roskrzewił też Familię: z kąd napisano:

Non omnes Fabios abstulit una dies.

O SENACIE, KONSULACH y INNYCH HONORACH

Rzymskiej Rzeczy-Pospolitey, kiedy była ta *Res-Publica in Adolescentia, & in Statu ARISTOCRATICO.*

W Atenński y Rzymski wniść Senát & *in Consensum Deorum* iedno było. Cynearz Pośel *Pyrrusa*, obaczywszy iego *Majestatem*, nazwał *Senatum Regum.*
Pier-

Pierwszy Romulus postanowił SENAT, od powagi nazwany *PATRES*, a od lat poważnych albo à *Senio SENATORES*; A tych było na ten czas sto w Senacie. Synowie Senatorów zwali się *Patritii*. Po wypędzonych z Rzymu Krolach za gwałt Lukrecyi, *Brutus Consul*, widząc Senat ogłoszony z Senatorów, pierwszych z Kawaleryi promował na te Godność, z tąd *Patres Conscripti* nazwanych. Od tego czasu, Stan Kawalerski iak *Principes Iuventutis*, byli *Seminarum* Senatu; z nich kreowani *Patres*, z nich *CONSULES*, *IMPERATORES*. Przy Senatorach była *Summa Imperii* po zniesionych Krolach. Byli troiakiego rodzaju: iedni *Patritii*, drudzy *Conscripti*, trzeci *Pedarii*, że niby *pedibus ibant* za zdaniem drugich, albo że pieszo nie na Wózkach *alias Curulibus* iak *Consules* do Senatu przybywali. *Patritii*, iedni byli *Maximi* iako to *CONSULES*, *PRÆTORES*, *CENSORES*, Inni *Minores*, Mniejszych funkcyi y Urzędów, iako to Strażnicy, Rotmistrze &c. Byli tam *Duum-Viri Capitales*, Głównych Excessów Sędziowie, według *Sallustiusa*: *Duum-Viri Classis rescindende*, Urzędnicy do Okrętów reparowania: *Duum-Viri Nocturni*, Strażnicy Nocni Rzymu: *Trium-Viri Colonia deducende*, Osadcy Nowych Kraiów; Miał: *Quinquē-Viri Mensarii* albo *Monetales*, ktorzy według *Liviusza* mieli dozór Stołów *in publico*, kiedy na nie zrzucano pieniądze *pro subsidio* Woyska *in defectu* Skarbu. Postanowieni też byli *Trium-Viri REI-PUBLICÆ constituende*, aby ią w Lepšie wprawili rządy. Ale zniesieni wkrótce iako fatalni: *Duum-Viri Sacrorum* przełożeni nad rzeczami Nabożeństwu służącemi. Nastali też byli *Septem-Viri Epulonum*, moderamen wbankietach przestrzegający: Kreowani byli *Decem-Viri*: iako mie wielu informuie Autorów, a Ia Ciebie Czytelniku.

CONSULES à *Consilio* zwani, Głowa Rzymskiego Senatu y RZECZYPOSPOLITEY. *Cicero* ten Urząd Wielki, nazywa *Regium Imperium*, gdyż powyprzysiężonych y wypędzonych Krolach z Rzymu *succesit* z Kroleśkiemi Prerogatywami. *CONSULES* byli z Władzą, Mocą y Powagą Krolów w Domu y na wojnie *cum plena Jure*, Kreowani Roku po założeniu Rzymu 244. vel 344. Z początku dwóch ich było z doroczną władzą kreowanych. *Ut diviso Imperio, si alter malus esse voluisset, alter enim coërceret*, mowi *Entropius*. Do nich Rządy Państwa, Prowincyi, Kommenda Woyska, *Autoritas* złożenia publicznych Obrad, albo Seymu, Praw stanowienie, Audiencya, Cudzoziemskich Posłów y ich expedycya, Woyny wypowiadać, Pokoy zawierać y Przymierza, Excessów powściągnięcie, Kryminalów ukaranie: Słowem *Jus vite & necis* mieli w ręku na Patriotów; A że ich tá *Absoluta potestas* zdała się wolności być szkodząca, tym okryślona Prawem, aby szła od nich Prowokacya albo Apellacya do Pospolstwa, iako wyższego *Subsellium*: y żeby *Tribuni*. Iwo-

ie zanošili Interpozyę, do nich, Imieniem Poipułstwa. Wszystkie inne Dynitarstwa były pod ich zwierzchnością, oprucz *Tribunos-Plebis*.

Competentiam lat za Godność Konsulow dawnieyších czasow potrzebowala 42. potym 25. według *Diona*. Kreowano ich zawtze na poczatku *Januarii*, przy Solennym na Prawa Iuramentie: ktorego ten był tenor: *Videntur CONSULES ne quid detrimenti Res-Publica acciperet*. Z Kapitolium do Senatu z należytym honorem odprowadzeni bywali, aby tam Togę na się wzięli y *Iovi Capitolino* ofiary z wołow uczynili, w ręku Konsula rezygnującego przysięgę czyniący: toż po skączonym swoim honorze czynić potwornie *tenebantur*, że nie przeciw Prawa nie wykroczyli na funkcyi. Za Juliusza Cezarza nie roczne ale miesięczne lub dwu albo trzy miesięczne było *Officium Consulis*; ale za Konstantyna znowu corocznie, aby innym ta krotkość dała *Campum bene merendi in Republica*. A co więkła mowi *Eutropius*: *Ne diuturnitate insolescerent, & Civiles semper essent, qui post Annum scirent se privatos futuros*.

INSIGNIA KONSULOW BYŁY DWANASCIE FASCES, aliás Łaski brzozowe w Sнопек złożone misternie (*tanta raritas* Brzozy była we Włoszech:) związane, a z końca iednego, Topor wyglądający. Te *Insignia* noszoną olim przed Krolmi Rzymskimi, potym przed KONSULEM idącym *in publicum cum assistentia* dwunastu Lektorow, to jest Ministrow do Sprawiedliwości y Exekucyi służących, dla postrachu innych, a swoiey powagi.

DRUGIE INSIGNE *CURULIS*, Krzesło poważne na kulkach często z kości słoniewey toczące się, którym dla powagi y odległości mieysca KONSULOWIE nie tak zaniešieni iako zatoczeni do Senatu bywali.

TRZECIE INSIGNE TOGA inaczey *Palmata*, Suknia Senatorska *tempore pacis* służąca.

CZWARTE INSIGNE było *SCPIO*, albo Berło z kości słoniewey, ktore *Insigne sub Principibus* zniesione. Te *FASCES* namienione, bywały na przemiany w domu KONSULOW, u iednego Miesiąc, u drugiego drugi Miesiąc zostając. A Ten KONSUL od ktorego te *INSIGNIA* przeniesione bywały, *interim* miał inne swoiey powagi distinkcyę, to jest, że przed nim chodzili *Lectores*, kredenlował ieden *cum accenso aliás* z pochodnią, czyli ogniem idący, iako *Dio Cassius* pisze y *Dionysius*. Tu z okazji KONSULOW edisze Czytelniku, iż często w Rzymskich Historyach takie się klado terminy: *CONSS. L. Emilio Paulo, & M. Livio*, co się má tak czytać: *Consulibus Livio Emilio & M. Livio factum aliquid*, iż za Konsulow tychdwoch, Co się stało. *CONSS. Augusto Cesare XII. & Sulla II. Natus Christus*: że za Konsulow Augusta Cesarza dwunasty raz Konsulem obranego, a za *Sulli* drugi raz Konsulem kreowanego narodził się

Zba-

Zbawiciel Świata. *Secundo* chwalebna rzecz wiedzieć, że ile razy kadencya *Consulatus*, albo Senatorstwa, na ktorego przypadła Osoba, tyle krysek dodawano mu między tytułami; iako to 3tio. 4to. 5to. *CONSUL*: aby iego *merita* w Oyczyźnie y do Honorów wielka *Capacitas* przez nieraz powtórzoną spadającą na siebie Godność, u potomnych czasów y *Patriotów* była w konfideracyi, y admiracyi. Nayspierwsi byli *Consules* w Rzymie *L. Iunius Brutus*, tak zwany niby *Brutum*, że się niby głupim bydlęciem czynił, obawiając się *Tarkwiniusza* pyśznego tyrannii, ale tego detronizowawszy uczynił się *CONSULEM*. Zginął na wojnie pod *Regillus* Ieżiorem, odbiałogłów cały rok płakany, że się za ich honor uiął w Osobie *Lukrecyi* zgwałconey przez *Tarkwiniusza*. Kolega iego był *aliás Consul* drugi *L. Tarquinius Collatinus*, ale nie długo tym się cieszący honorem, że był imienia *Tarkwiniusza* Krola, a bardziey tyrana zrodzony, *Teste Livio. L. imo.*

CONSULES mieli też swoich *PRÆCONSULES*, niby swoich *Substitutów*.

PRÆTORES, druga u Rzymian po *Konsulach* *Preeminencya*.

PRÆTOR nazywany *a praeundo*, albo że *prae est* innym, według wykładu *Warrona*. Honor ten Rzymski *Polskim* nie może się wyrazić terminem. Nie jest to *Woyt*, ani *Prezydent*, ani *Hetman*, bo to wszystko coś niższego od wysokich Honorów Rzymskich. Jest ieden *Rządca* lub *Sędzia* wielki. Są to *Kolledzy* *Konsulów*, z temisż co y *Konsulowie* kreowani *Ceremoniami*. Też same mający *Insignia*, z tą tylko *distinkcyą*, że 6. przed niemi chodziło *Liřtores*, to test *Katow*. Ich funkcyja była *Ofiar*, y *Sądów* doglądać; Rzymskiemu *Pospolstwu* reprezentować *Widowiska*, *Ceremonie* *Ofiar* czynić w domach przez *Zony* swoje ku czci *Bogini* *Bony*, y prywatne *in Civilibus* sądzić sprawy, a częsem *kryminalne*; co nie dway *Urbanus* y *Peregrinus*, ale y inni *kolledzy* ich *PRÆTORES* roztrząsność *juridice* powinni byli. Zrazu był tylko ieden *Prator Urbanus* (: *Mieyski*;) drugi potym mu kolega przydany *Peregrinus*, *Cudzoziemski*, *extra* *Rzymu* swoią funkcyę sprawować obligowany. Było ich potym sześciu; dwoch w Rzymie, a czterech w *Prowincyach* przez *Los* sobie *náznáczonych*; potym do ośmnařtu ich liczba przysła, z racyi przybywających *Prowincyi*, ale *imminutò Imperiò* *Práwem* *Walentyniana* y *Marciana* trzech tylko było kreowanych.

ÆDILES BUDOWNICZOWIE, iacy w *Litwie* teraz są *propiè* od budowania *nazwiska* mający, gdyż ich *pryncypalna* była funkcyja *Kościółów*, *Pałaców*, *Murów*, *Publicznych* *Struktur*, y wszelkich *fabryk* mieć *superintendencyę*. Do nich *náleżała* *ostrożność* koło ognia, *Pogrzeby*, *Marynary*, *Nierządów* *uprzátnienie*, *Łazni* *konserwacya*, *prowadzenie* *Wód*, *Kloak*

ochędostwo, Wszelkich *viſſualium*, rzeczy przedaynych *taxa*. Zgoła byli to *Procuratores* Rzymscy á Tribunow, álbo Obróńcow Pospolstwá, Pomocnicy. Powinni byli własným kosztem wystawiać Igrzyska, *examinować* inateryę ná przyzłże Opery: rekompensę ustanawiać zasłużonym y rozdawać. Jedni byli *ÆDILES CURULES* że Krzeſta toczącego się zażywali, y to ich było Godności *Inſigne*, inni się *Cereales* nazywali, od Cerery, *aliàs* prokurowania chleba, mięsa, wina y wszelkich żywności, dla tak ośiadłego Rzymu.

TRIBUNI Obróncy Pospolstwá, Tarczá y załłona iego od Oppreſſyi y Potencyi Rzymskiego Magistratu y Senatu: ktorego rygoru nie mogąc znieść Lud Pospolity, ná gorę wyszedł *Palatinus* rzeczoną, poty nie chcący ztamtąd zstąpić, aż ten Honor y Tytuł TRIBUNA *aliàs* Protektora ich kreowány, ktoryby wiolencyi Pospolstwu czynić zabraniał Senatowi. Dekreta iego niesprawiedliwe kaſſuiąc, álbo mityguiąc, ſwoie zá Ludem wnoſząc interpozycyę, krotką á skuteczną prozbą: *VETO*. Kreowáni byli od Pospolstwá tylko łamego. Ztąd á *Tribunús*, niby od Pokolenia názwáni TRIBUNI, álbo też á *Tribús* od trzech Stanow rzeczeni, iż te ich obieráli; ná Woynę expedyuiąc. Zá pánowania *Romulusa* było toż Imie, ále odmienna funkcyá, zowiacych się *Tribuni Celerum*, niby Rotmiſtrze Káwáleryi. Potym byli *Tribuni-Plebis*, á ci dway zrazu, potym dzieſiąciú. Powaga ich, á bárdziey *Licentia* z przed Senatu y Ratuszá, gdzie ſwoie mieli Krzeſtá, do Senátu ich w prowadziła, tam Senat konwokować, roſpuſzczáć, Práva ſtánowić, mieć Sady, ważyli się. Ale tá *Licentia* zbyteczná znouu powagą y Práwem Senatu okryślona, ucięte piórą wyſoko la-tájące. Jedyna zoſtawiona Prerogatywa im *genuina* za Pospolstwem Interpozycyá. Dla tego drzwi u nich w dzień y w nocy otwarte, áby kaźdemu wolno było zanieść *querelas*, według *Plutarcha*. Ná iednę godzinę z Rzymu wychylić się nie mogli, *Teſte Dione*.

QUÆSTORES, PODSKARBIOWIE, POBORCY, oſtátni między Urzędnikámi Rzymskiemi, nazwáni á *quarendo*, od ſzukania, wybierania Sum pieniężnych. Kreowani *in Libera Republica* z początku dway, odbierájący z łamego tylko Rzymu Prowenta, ie w Skarbcu *in Æde Saturni* ſkładájąc. Ale że Skarby Rzymskie roſły, w Rzymie y *extra* Rzymu *expendendi*, ieſzcze dwoch kreowano, áby ná woynie KASSE mieli, zoſtájąc przy boku Konſulow. Uroſta ich liczba do oſmiu, potym do dwudzieſtu, ná oſtatek do czterdzieſtu dla odbierania Sum Clowych z licznych Rzymskich Prowincyi, y do ſzafowania Skarbu, do chowania Chorągwi złotych y ſrebrnych, do przedania Łupow woiennych, do ſpieniężenia rzeczy po Zołnierzach pozostálych

stałych, co że czyniono *sub Hasla* pod zatkniętą kopią, zowie się *subhas-tio*. Był też ieden Cesarzki Podskarbi *CANDIDATUS PRINCIPIS*, albo *Quaestor Augusti* tytułowany. Ten do tey przyszedł za Konstantyna Prerogatywy, że się *Quaestor Palatii* nazywał, niby Podskarbi Nadworny, Serce Monarchy y pieniądze u siebie mający, y wiele mogący. Dana mu moc Prawa y Dekreta promulgować, na Supliki y proźby odpiliywać, odpowiedzi dawać; prawie stał się *Custos Legis*, iako Kanclerz teraz.

DICTATOR, Godność wielka w Rzymskim Magistracie, ale extraordinaryna. Nazywany *Dictator à dicendo*, że go *KONSUL dicebat*, według *Warona*, aliás nominował, albo że wszyscy słuchający, od iego mowy y wyrokow dependowali. Inaczej nazwany *Magister Populi*, á tym samym *apprehensibilis*. W ten czas kreowany, kiedy 60. Narodów na Rzym się wprzystęgiło. Poślanowiony przeciwko Nieprzyjaciół imprezie, á domowym Licencyom, áby wielowładną to oboje utrzymał potencją. Powinien był miejsce determinować na Seym y Kongres, Igrzyska, albo Opery rozporządzić, Senatu całego czytać Katalog, na czas krotki mieć ordynans do uspokojenia domowych tumultow y irrupcyi Nieprzyjaciół. Zgoła w Senacie y w paracie Woennym wielką miał *Authoritatem*: Woysko rejestrować, nim Komendować, wojować, wszystko według zdania swego, *etiam* Senatu nie dokładając się czynić, *Teste Dionysio*: Mieć *Animadwersję* na złe ákcy Patriotow, y na nie Mieczá záżyć *praelusa appellatione*, według *Dionizyusza Halikarnassa*. Sam tylko go *KONSUL*, y to w nocy niespodzianie z rady Senatu nominował. Czas panowania y władzy iego Sześcio-Miesięczny, á czasem do roku prorogowany, dla publicznych interesow; A tá krotkość ich funkcyi była hamulcem dla nich: Moc y Powagi znaki były *XXIV. FASCES*, z tyleż Toporami nieśione przed nim, z tą *Liwiusz* napisał: *Edictum Dictatoris pro Numine semper observatum*. Słuchać tam był każdy skory, widząc topory. Dwoch prawie *KONSULOW*, cáła władza na niego złana. Drugi Musztuk wyuzdaney ich Potencyi był, że za Włoską granicę z władzą Imperatorską wynieść mu się nie godziło; áby extra oczu Patriotow, nowych rzeczy nie ważył się knować. Trzeci hamulec że mu na konia wsiąść cale nie godziło się, chyba na Woynę idącemu, áby pycha iego była utemperowana, widzącego się bydz *in Aequalitate* z Pospolstwem. Miał swego Koadjutora *Magistrum Equitum*, z Rádnych Pánów obránego, według swego upodobania: Ktory z tąż z nim powagą y mocą, *Insignia* mający *Pratextam*, *Curulem* y sześć *Lictores*.

Lat 400. tá Godność *DICTATORIS* trwała u Rzymianow, aż

do *SULLI*, albo *SYLLI* z Familii *Scipionow*, Rzymianina zacnego, a drugiego *Juliusza*, Zięcia *Pompejuszowego*, y piorem y żelazem Walecznego, którzy na Osobach swoich mieć chcieli, nie roczną ale *perpetuam Dictaturam*, co było domowej, Wojny długoletney, wiele krwi rozlewiającey *Seminarium*. Ci oba Prawa Rzymskie za nic mieć poczęli, Tyrantwem siebie y chwalebne Rządy Rzymianow mając. Ten *Julius* na wyłoki *gradus* pochwał wybił się był, pięć razy KONSULEM będąc; Francuzo w, Niemcow, Brytańskie Insuły zwyciężył: Czym bawiący się, kiedy na Seymie, albo Rádzie publiczney Rzymskiej, nie miał na się względu, na Opczynę obrocił Oręż, Włoskie za woiował Prowincję, *Pompejusza* wypędził, potym go w *Tessalii* na *Farsałyjskich* polach pokonał, który się aż do Egiptu ucieczką salwował, tam zdradą zabity: w Egypcie *Ptolomeusza*, w Afryce *Scipiona* y *Jubę* zniósł zwyciężkim Orężem. Zabity w Senacie od *Bruta* *Kassusa* y innych sprzyśiężonych, 23. ran poniosłszy. Po śmierci jego ferowane Prawo, in *perpetuum* znoszące *Dictaturam* iako fatalną Rzymianom, *Cicero* y *Dio Authores*.

Po zabicíu jego dwie były w Senacie partye: jedná Amnestyi pretendująca, którą promował *Cicero*; Druga Sprawiedliwości na Zaboycow, y tá *prevaluit* strona, na ktorey będąc *Augustus* Cesarz Wnuk *Oktauiusza* Senatora, z *Antoniuszem* y *Lepidem*, złożywszy niechęci, a zawarłszy *Amicitie fœdus*, postanowili *Trium-Viratũ*, albo *Troy-Męską* Godność, albo *Ligę*, Adwersarzow swoich na wygnanie dekretowali, *Cicerona* wygluzowali z życia. Nie trwałá tá Godność czyli *Liga Trium-Viratũ* byłá, bo niezgodá między niemi urodziłszy się, *Augustus*, Kolegę swego *Lepida* zniósł, *Antoniusza* pod *Actius Promontorium* w Epyrze napadłszy, wodną zwyciężył go bitwą, y uciekającego do Egiptu ścigał, w Alexandryi obległ, gdzie się sam zabił y Zoná *Kleopatra* śmierć sobie zádala. *August* tedy Tryumfator, Egipt w formę Rzymskiej obrocił Prowincyi, nazwany *Perpetuus Dictator*, & *Pater Patriæ*, że wšytko uspokoił: Jedni go *Romulusem*, że *Imperium* fundował, tytułować, drudzy *Augusta* Imieniem, coś Boskiego brzmiącym, nazwać uchwalili, *Teste Floro*.

CENSORES, obyczaiow przestrzegacze, *Pomp Moderatores*, *Fortun Taxaræ*, kreowani po założeniu Rzymu Roku 311. *Insignia* ich też co y KONSULOw, oprucz *Liçtores*. Zrazu co szeć miesięcy, potym co Rok, tandem co pięć lat byli obierani z Radnych Panow. Obierwowano, aby ieden dwa razy na tey niebył godności y funkcyi, Połpołstwu nieznosney; y żeby żadnego niemiał swego *Substytuta*, według *Liwinusza* y *Plutarcha*.

Bywa-

Bywało ich zrazu po dwóch iako y Konfulow. Ich te było *munus*, tak publiczne, Rzeczy-Pospolitey Dobra, Fortunę, Skarby, iako y prywatnie Patriotow inwentować, popiślować; *Lustrum conderè*, to jest co pięć lat Lud Rzymski konwokować, ich oczyszczać pewnemi ceremoniami, Pospolstwo ná *Centurias*, álbo setne Roty podzielić, o *Expensach* do Ofiar służących myśleć, Cła Arędować, Prawa po *Provincyach* nazwane *Censorias* stánowiąć, Fabryki publiczne w swoim mieć dozorze. *Livius, Cicero, Plutarchus*, *Mores* zaś ucząc y poprąwując ciż *CENSORES*, mogli z Senatu kogo ruszyć, y wygluzować, co się tą sekretną działo Ceremonią, że *CENSOR* czytając Katalog Senatorow, owego o złą ákeyą notowanego ominał, á tym samym już z Senatu wygluzował: *Item* Konia odebrać, co było Káwalerow karaniem.

POTENTIA in Armis RZYMSKIEY MONARCHII

z *Lipsiusza y Wegecyusza.*

ARMIA nazwane *ab Armo*, to jest od Łopátki, ramienia, iż ná nim dźwigać potrzeba było Ořeże. Ramienia tedy mocnego, fercá odważnego, Ořeża zgodnego do Wojny potrzeba było; to wszystko u Rzymianow znajdziesz. Z tamtąd *normam* Rządow *Rerum-Publicarum*, z tamtąd *Artem bellandi* Swiat brał, á ty bierz o tym *notitiam*.

OREZE Rzymianow było *imo. ENSIS, GLADIUS*, to jest Miecz ordynaryiny, przyktorym *Hastati, aliàs* Kopynicy chodzili. *zdo. Puginały, Paramerium* álbo *Parazonium* po Grecku nazwane, *aliàs* od Pasa ná Udach wiszący; Inaczej ten Puginał Hiszpańską zwali bronią. *3to. Hasta*, álbo Kopie do rzucania. *4to. Parma* álbo *Clypei* to jest Tarcze Okrągłe od okrągłości y równości nazwane, *aliàs* od słowa *par*, równość znaczącego się: była z drzewa, skórą pokryta. *5to. Galea*, Helm álbo Szyłzak, ze skóry Wółowey, Psiey, Kozley, Wilczej, Lisiey; álbo wełny zrobiona u Letkich znakov *Velites* nazwanych. *6to. Cassis* Przyłbica żelazna. *7mo. Scutum*, to jest Pawęza, Tarcza z rzemieniá formowana formą owalną á *Secundo* to jest od przecinania, álbo *ab excutiendo* od odrzucania, odbicia. Ná tych Tarczach *Poëta* y Rzymianie miewali różne *Signa y Figurys*: Bogow, Ludzi, Bestyi, służące do przestrichu Szykow Nieprzyacielskich. Polerownieysy rysowali Cesarzow, Wodzow, Rortmistrzo v, pod ktorem Wojnę służyli, zdobili rubinami, różnemi kleynotami. *Extra* Rzymu w Grecyi te mody obserwowáli,

że Delfiny Morfkie ryby ná Tarczách wyrabiali, iáko to uczynił *Ulysses*, podobno życząc sobie pływać po krwi Nieprzyacielskiej: *Alcibiades* ná Tarczy ze Złota y Słoniowej kości miał *Kupidyna*, dając znać, że iák innych *Kupidyn* do *Amorow*, ták iego *ad Arma* zápalal: *Lycurgus* wyrobić kazał ná Tarczy *Tridentem*, instrument trzy-zębny: *Spartanus* ieden Muchę, o co był krytykowány że to uczynił, by go iák Muchy nie postrzegł w bitwie Nieprzyaciel, ná co odpowiedział: *Imo ut cognoscar usq; enim eo Accendo, ut cernere cominus possint signi mei modum.* svo. *LORICA* álbo Zbroiá z Niemiecka *Kirister.* gno. *SECURIS*, álbo *Bipennis*, Siekiera, à *proprie* Zolnierskim terminem *Halabarda*; zowie się też *Amazonia*, że iá Amazonki Heroiny ná Woynach záżywáli. 10mo. *Species* Oręża *CONTUS*, Koncerz, álbo Kopia długa, dżdżá, którą w ręcz z bliska ná Woynie bito się. 11mo. *FACULUM*, *TELUM*, *SPICULUM*, Poćisk, u Rzymian *PILUM* zwane, máłá máiá dystynkcyę, prawie iá *Sinonymicę* voces iedną rzecz znaczące w wielu słowách. 12mo. *ARCUS*, Łuk *Sagitta* Strzały, nie od Rzymianow, ále od Partow, Medow, Ormianow, *in toto Oriente*, potym od Sarmackich Národow y Kretensów záżywane ná Woynach. *PHARETRA* zaś álbo Saydak y *CORYTUS*, *alias* Kołczan, są instrumenta ná chowanie Łuka y Strzał. 13tio. *FUNDA*, Proca, że *fundit lapidem* nazwana, do rzucania kámieni służąca, iákich ná *Balares* Insulách Hiszpańskiego Morzá záżywáno, *etiam* dzieciom pory ieść nie dając, poki by z procy do chlebá od Mátki wystáwionego nie trafili.

WOYSKA RZYMSKIEGO KOORDYNACYA y PO- PIS, álbo MEMBRA KORPUSU.

JNni byli *PEDITES* álbo Piechota; ci sami inni byli *VELITES*, co iest *Levis Armaturę*, Letcy w lećiech y rynsztunku, drudzy *HASTATI* z Kopiami Młodzianie, Wyrostkowie: Inni *Principes*, Zolnierze przodkowi, *Frons* Woyska; niby pierwsza Straż: Inni byli *Triarii*, w trzecim szyku lokowani, tyl trzymający, ináczey *Piloni* à *pilis* od Poćiskow, Spisow y Rohatyn rzeczeni: Owszem cały ten ordynek *Pilus* się nazywał u Rzymianow.

Tá PIECHOTA przez Setnikow álbo Rotmistrzow, ná 10. części dzielona byłá: Ktore części zwáno *Manipulos*, álbo Roty; á te *Manipuli*, álbo Roty dzieliły się ná *COHORTES*, *alias* ná Chorągwie, á z Chorągwi

gwi formowała się *Legio*, in *Legione* było *Centurias*, albo Setców 60. *Manipulos* albo Rot 30, *Cohortes* 10.

MANIPULUS tedy albo *Phalanx*, *vulgó* Szwadron, z Włoskiego *Squadrona*, w Woysku Rzymskim była pewna y znaczna diwizya Woyska, pod iednym znakiem y Kommendą idąca, który znak był *Siana Snopkę* na Kopii wysokiej, y z tąd od Snopką tego, taż diwizya nazywana *Manipulus*: a z pod tej diwizyi Ludzie *Manipulares*, to jest iednego znaku, o czym *Owidiusz* in *Fastis*:

Pertica suspensas portabat longa Manipulos,

Inde Manipularis, nomina Miles habet.

LEGIO zaś, albo Pułk, Regiment, a *lectū*, albo *delectū*, *aliàs* wyboru Ludzi nazywany u Łacinników, inkludował w sobie 10. Chorągwi: a *Manipulos* 30. z instytucyi *Romulusa* Król Rzymskiego liczyła w sobie 3000. Ludu bitnego: Za Konsulow rządu 4000. Na Woynie Rzymian z Annibalem na 5000. Zolnierza Pułk ieden zawierał: A kiedy *Scipio* do Afryki zapłynął, 6000. liczył w Pułku *Bellatorow*.

COHORS Chorągiew, nibi *Coharens*, że w kupie się trzymać powinna, albo *Concors*, niby iedno rozumiejąca częśćka Woyska. Z Greckiego języka znaczy *Septum*, *Clausum*, iż powinna była być zawarta, w kupie stojąca, ściśniona. Była czasem *Quinquagenaria* 50. Ludzi w sobie mająca, *vulgó* pięćdziesiąt-konna: czasem *Sexcenaria*, Sześćset Zolnierza inkludująca. *Paulus Vegetius de re Militari* piszący twierdzi, iż Chorągiew zwała się *Murus*: *Tacitus* ją nazywał *Numerum*, a lepiey by *Humerum*. *Paulus Diaconus* Historyk *Virtutes*. Chorągiew w sobie zawiera *Manipulos* 3.

TURMA Poczёт, imie mając od słów *terna*, że Rzymianie *olim* na trzy *Tribus* albo *Classes* y Pokolenia byli podzieleni, z których po 10. Káwaleryi *Romulus* brał na Woynę. **TURMA** tedy albo Szwadron służy Káwaleryi, **CATERVA** Pułk, Rota, termin Piechoćie służący.

CASTRA niby *Castra*, Oboz, że u Rzymianow y Zonom w Obozie znajdować się nie godziło. Znaczy całe Woysko na iákim oblokowane miejscu, a gdy idzie, zowie się **EXERCITUS** ab *Exercitio* że tam się w Męstwie y sztukach Woiennych *exercytuią*: ináczey tytułuie się *Agmen*. W Marsu tedy albo ciągu nazywa się Woysko, kiedy do Batalii uszykowáné stoi zowie się *Acies*, Szyk, uszykowany Oboz. Co miał Kommendę *super Legione* albo nad Pułkiem zwał się *Dux* albo *Princeps*, albo *primus Centurio*, zwał się y *Primipilus*, Rotmistrz, Pułkownik. *Tribuni Militum* byli, którzy nad

nád kommenderowanemi y popisanimi *ex Tribubus*, álbo trzech *Classes* Rzymianow, mieli kommandę. *Insigne* ich Pierścień złoty, iáko téż y Káwalerow, ktorzy bez zbroi pierśi gołe nieśli *pro Salute Patrie*. Zołnierzow prostych *Insigne* było Pierścień żelázny. Ciż sami *Tribuni* iedni byli *Laticlavii*, z Senatorow kreowani; Drudzy *Augusti-Clavii* z Káwalerow obráni. *Imperator Exercitus*, zwał się Woyska całego Wodz Generalny, iáko y teraz; ktory nie tylko Woyska prowadzić był powinien, ále téż mieć *Auspicia*, *Auguria*, dozor Wieszcźbiarstwá, ztąd *Augustus Imperator*, ab *Augurio* zwány, á *Imperium*, *Auspicium* názywa *Tacitus*. *IMPERATOR* ieżeli innemu zdał Kommandę nád Woyskiem, sam obligowany był *in Augurali*, to iest w Kaplicy przed Pałacem, lub Námiotem erygowanéy czynić *Auguria*, czyli *Auspicia*, to iest przy Ofierze Pogánskiey zápatrywać się ná Ptactwo, co lotem znaczyły, á tak się zwały *Alites*, álbo głosem y świergotaniem, á tak zwały *Oscines*; Woysku do Batalii idácemu obiecowaly wygraná, álbo przegraná. O ptakách bowiem trzymali, że są tłumacze woli y myśli Bogow y Sekretow. Potym w domu y ná gorách *ad hunc finem* Ofiáry czyniono, y *Auspicia* przed ruszeniem Woyská *in Campum Martialem*. O czym że *fusè* mowilo się wyżej, rózne terminy explikuiąc y znowu się mowi niżej pod tytułem ROZIAZD ná PTACTWO, *aliàs de Avibus Auguralibus* traktuiąc, tu, żebym o iedney máteryi wiele razy nie mowił, *manum de tabula moveo*; to iednak ieszcze przydám, że z tych Ptakow *Imperatores*, to iest Wielcy Wodzowie Woysk Rzymskich *omina fausta vel infausta* bráli dla siebie. Y tak Puhacźá głos w Rzymie slyszany wyprognostrykował Rzymianow zgubę pod *Numancyą* Miasłem.

ZNAKI WOIENNE były DWOIAKIE:

Jedne zwały się *SIGNA MUTA*, *aliàs* Nieme, to iest Chorągwie. Drugie *Signa VOCALIA*, to iest Trąby, Kotły, Hástá.

ZNAKI Nieme z inwentowane są dla dystyngwowania Pułkow, dla ruszenia álbo wytchnienia Woyska: gdzie bowiem te były ruszone, álbo utkwione, tám się Woysko ruszyło, álbo lokowało.

Pierwszy znak *AQUILA*, Orzeł złoty, lub srebrny ná drzewcu z otwartemi siedzący skrzydłami. Był to znak całego Pułku.

Drugi znak *MANIPULUS*, Wiązanka álbo Sнопек Siána, znak *Manipuli*, álbo Roty, czyli znáczney Woyska dywizyi.

Trzeci

Trzeci znak *HASTA*, álbo Kopia z krzyżownicą z ręką ná wierzchołku, od krzyżownicy wiślały uchá, álbo kółká, ná których obrázy były Wilkow, Minotaurow, to iest Ludobykow, Koni, *item* Bożkow, iáko to Marša, Romulufa, &c. A Chorągwie tych Znaków zwali się *Imaginiferi*, *Imaginarii*. Były to znaki Pięchoty. August Cefarz ná Kopii wyśokiey kazał przed Woyskiem nośić Gatkę wielką, álbo *SKOFIE* denotując, że Okrąg Swiátá pod iego pośzedł *Imperium*; názwali ten Znak *TUFAN*, iákiego Turcy záżywáią, Końskie pod *Skofią* záwieszáiąc Ogon y, *vulgò* Buńczuk, máią y Polacy *in usu*, ále pięknieylzym křtátem, Strusie piorá miaśto Ogonow dáiąc u Buńczukow.

Czwarty Znak *DRACO* albo *SMOK* z otwártą pászczą y zębami wyszczerzonemi, z otwartemi skrzydlámi ná wysokim drzewcu. Cále *Corpus* iego było haftowane z iedwabiów, náaturalny kolor Smoká reprezentujących, głowá ze srebrá, długość y grubość proporcjonalna tey bestyi, według *Swidasa*. Czásem ták był ten Smok ákkommodowany, że głos z siebie przerażájący wydawał, według *Klaudiana*. Było to *Signum* Asyryjczykow, Indow, Scytow, Dakow, *tandem* náśladujących cudzą modę Rzymian, áby y ná powietrzu Nieprzyaciółom dodali strachu. *Signiferi* álbo Chorągowie zá utracenie Chorągwi rozgámi byli bići, ućięciem głowy karáni, &c.

INNE były ZNAKI GŁOSNE; nie NIEME w WOYSKU RZYMSKIM, ktore tu się opisuią.

Jako to Trąby od Hetruśkow z inwentowane, *Classicum* názwane, że *Classes*, álbo Okręty *olim* głosem trąb ściągáne w kupę bywały. TREBACZE zwali się *BUCCINATORES*, *ÆNEATORES* od Miedzianych Trąb. Animowáli się wzáiemnym do Batálii wrzeszczeniem, co y teraz Turcy y Tátárzy naybardziej obserwuią. Táki krzyk częściey wiaktoryę, niż áktualna wręcz bitwa przyniośta, *Teste Catone afferente: Verba plusquam gladium & voces, quam manum hostes territare, & in fugam vertere.* MACEDONCZYKOWIE, PERSOWIE y GRECY przed Batálią pewną śpiewáli Pieśń Marśowi Bożkowi Woyny, *Congressivum*, to iest potyczkową zowiąć; drugą po wygráney Batálii wyśpiewywáli Apollinowi, *Victorialem*, álbo Zwycięską Pieśnią denominuiąc.

KOTŁOW záś áni BĘBNOW Rzymianie nie záżywáli, tyl-

ko *Barbara Gentes*, y Bałwochwalnicy ná Ofiárach *Cybely y Bacchusa*, *Teste Bacherio*. Znak przed następuiącą batálią był Szata *RUSSEA*, álbo Szarlátna ná Gálce Námiotu Hetmańskiego, znącząca przysiężle krwie rozláníe.

TESSERA HASŁO, *PAROL* był *in usu*, iák y teraz, tym tylko dystryngwowány, że przedtym ná Tablicy pisany bywał *ad Oculum* całego Woyska; teraz uszóm sekretnie *concreditur*. Tákíe było Háśło Rzymiánow ná Woynie Afrykańskiey: *Felicitas*. *BRUTUS* dał Woysku Háśło: *Libertas*. Juliusz Cezarz zá Háśło miał: *Venus Genitrix*. Augustus Cezarz miał Háśło: *Apollo*.

MACHINY STAROZYTNE miaśto *Armat* záżywáne te były. Naprzód to słowko *MACHINA* iest Greckie, znączące inwencyę rozumną. Łáćinnicy zowią *Ingenium*, Obrot, Wymysł; á ci co tákíe máią dowcip y wymysł, názvani *Ingeniarii*, *vulgò* Indzinierowie, álbo Architekci. Nie było przedtym *ARMAT*, álbo Dział w Świecie, lubo ią dokumenta, że ich, y inney Strzelby Chińczykové bardzo dawno, bo záraz Roku 85. po Národzeniu Páńskim záżywali, od Krola *Witey Czarno-Xięźniká* z informacyi Czartá z inwentowánych, z móśiadzu y želázá zrobionych, iákó *constat* z Relacyi *Andrea de Aquirre* Prowincyála S. Augustyná Zakonu, ná *Philippowych* Insulach będącego. O czym Europa nie máiąc przez długi czas z Chińczykami komunikacyi, nie wiedziała; až dopiero *Bartholdus Niger* álbo Szware Niemiec, Zakonnik, *Chymicus* *PROCH* z inwentował *Anno Domini* 1330. y Strzelbę. Spóśob záś wyrzchtowánia álbo wymierzenia do mety zinwentował *Bartholomeus Coleonus* z Miasťa *Bergoma*.

Wyliczam te y zgruntu opisuie *MACHINY WOIENNE*. imò. *ARIES*, Báran, Taran. Była to Máchina bárdzo długie y grube drzewo iák Trám, Balká, álbo Maszt, ná stop 80. á czáśem 120. ná końcu máiąca głowę Báránią, želázną, bárdzo wázną; ktore drzewo ták zákure ná końcu, Woyskowi Ludźie ná rękach ku murowi niesli, y rozegnawszy się ie tłukli, y znówu się nazad odłtápiwšy z wielkim impetem rozegnáni Mur Fortecy iákíey rozbiáli. *Paulus Vegetius* záś twierdzi, że te drzewo miało ná końcu potężny Hak *Falx*, álbo Kosa názwany, ktorym uderzywšy w Mur, záraz kámiénie wyrwáli *Bellatores*. Názwali záś *Arietem*, lub Báranem, álbo od twardości owego końca zákowanego, álbo że iák Báran z drugiemí się tryksaiąc, nazad się cofa. Imiemi Imionámi zwali tę Máchinę *Testudinem*, Zołwiem, iż głowę ową czyli koniec zákowany to wykazuje, to znówu umyka pod czas Szturmu; zwali tenże *Indument Carcamusar*, to *Cancros*,

eros, iż iák rák náзад się cofa. Tęż Máchineę *Paulus Diaconus* Historyk názwał *Exterminatorium*, Niszczący, Gubiący Instrument.

2. *VINEA*, SZOPA Woienná, à *Vimine*, od Łozy álbo prętow y wići názwana. gdyż to byłá Máchina náklístałt Szopy zrobiona, z prętow y z wići, dach máiąca, surową skórą y kocami pokryta. Ściány ták że z wići y chroślu były; którą Máchineę Ludźie Woyskowi (wnią się schroniwszy) ku Murom toczyli ná walcách, lub kołkách; á ták z gory nie się nie obawiając, Mury łamáli. Długa byłá ná stop 16. wysłoka ná stop 8.

3. *TESTUDO ZOŁW*, álbo Szopá Woienna, náklístałt Zołwia wyrobiona. Tę Máchineę formowali Ludźie Woienni z samych siebie; to iest ták się użykowáli, y z sobą wraz ściśneli, Tarczami z wierzchu y po bokach ukrywáli, że Zołwia postać reprezentuiąc, y chod powolny, do Murow się zbliżáli, drábinami ná Mur wstępowáli, podobną czátem drugą Máchineę w puł Murow nád sobą formuiąc.

4. *PLUTEUS*, ták że Szopá Woienna, ná trzech kołách, ná wszystkie strony *Mobilis*, z ktorey ná Mury y ná strony z proc rzucać kámiennimi, poćiski miotąć, Strzały wypuszczać, drábin y do Murow przyślawiać, wybornie mogli Artákający Zołnierz.

5. *MUSCULI* były-to ták że Szopy pomnieysze, ktoremi się zástániali Szturmuiący, áby wygodnie bez szwanku swego mogli fosy koło Murom kámieniem, ziemią, drzewem, tarátém záfypywać, áby przez zrownáne z ziemią fosy, mogli byli do murow zbliżyć się.

6. *TURRES AMBULATORIÆ*, Wieże pomostowe, chodzeniu słuzące, ná kołach się toczące, wysokie, według proporcji Murow, do ktorych ie zbliżyć potrzeba, máiąca ná spodzie Taran Mur kruszący, wpośrodku Most ná balkách, *Exeetra aliàs* Wzvod názwany, z ktorego był ná Mury dobry *Ascensus*: Ná wierzchołku zaś tych Wież, lokowani byli Ludźie, Strzały, Poćiski, Kámienie, z wierzchu ná Oblęzców puszczájący: Oblęzcy *vicissim* ná też Wieże rzucáli ogień, często z ludźmi ie zápalając.

7. *TOLLENO* álbo *TOLLENNO* Zuraw Woienny; formą tego zrobiony, iákiego teraz do studni záżywaią. Było potężne ná mocnym stopie drzewo iák Szalá wążące się końcami, ná jednym końcu z deszczek było zrobione ná Zołnierzów mieysce, które do gory ku wierzchołku Murow kantowało się, kiedy drugi koniec potężnemi sznurami ludźie ná to w liczney kwocie kommanderowani ná doł wáżyli, ták podniesieni zro-

wnawszy się z Murámi, ná nie obronną ręką wstępowali, iáko pisze *Vegetius lib. IV. Stratagematum.*

8. CATAPULTA, 9. BALLISTA: były to oboie Kusze Woienne, *aliàs* tákie do woiovánia Instrumenta, że z nich potężne Poćiski, Strzały, Kámienie puszczáli ná Nieprzyaciół. Inne Instrumenta Woienne opuszczám, ile *Minoris Momenti.*

Záżywałá ná Woynách Stárożytność Wielbładow, iáko to *URSILIANI* y *MACETES* w Afryce, iż są bez nápoiu długo trwájący y drog piáskámi zasypanych pámiętni. Záżywałá Wozow Kósmi y Armowánym, *QUADRIGAS FALCATAS* názwanym, ná rosproszenie wielkiego *Corpusu* Woyska; iákich záżywáno ná Woynie *Antiocha* y *Mitridatesa*; przeciwko którym Rzymiánie *opposuerunt Tribulos* ciernie, czołnki, álbo Rogatki. Strażyli Słoniámi w potyczce, máiaceni Máchiny ná sobie, á w tych zbroynego Zólnierzá lokowawszy, w Woysko Nieprzyacielskie wpędzáli, którzy rzeczy nowością, ciáłá wielkością y osobliwością, rykiem swoim mieřzali śzyki, álbo do ućieczki przyprawdzáli. *Pyrrhus* Krol wyprawdzil ich nie máło przeci v Rzymiánom w *Lukanii*, potym *Annibal* w Afryce. Krol *Antiochus* ná Wřchodnie, *Jugurtha* w *Numidyi*, wedlug *Wegeciusza*. Dodawály Rzymiánom Sercá ustáwiczné Woienne *Exercitia* y *Speřacula*, ná których uczyli się *contemptum vita*, iákie były *GLADIATORUM*, to ieř SZERMIERZOW, álbo Poiedynkujących, że w oczach cálego Rzymu ná teatrach publicznych dla ukontentowánia oká wiele par z łobą *arte* wyćwicżonych, lub dekrétowanych poiedynkowało. Te *Speřaculum* nazywáło się *Munus*, że było niby prezentem y podarunkiem dla Ludu Rzymskiego, tudzież że *ex Munere*, to ieř *Officio*, te igrzyska bydz były povinny od Aktorow ná to deputowanych, *MUNERATORES* názwanym. Czásów dawniejszym ná Aktach Pogrzebowym ich záżywano, prywatnie zrazu, potym publicznie; pod tytułem iákiego Nabożeńřtwá, iż mniemałá Stárożytność, że Dufze Zmarłych ná támtym Swięcie będące, krwie Ofiárą kontentuią się, y błagáią iáko Ofiárą náy mileyszą; dla tego ná Aktach pogrzebowym zrazu zabíjáno Niewolników, potym ci *GLADIATORES* od *Hetruskow* *Originem* máiaczy, á w Rzymie od *Juliusza* Cesarza postanowieni krwie swoiey rozlaniem, *parentabant*. Podobáło się potym od řmurnych Pogrzebow, ná wesóle *Theatra* te przenieř Igrzyska. Rożney tám kondycyi byli: Jedni *Coacti*, iáko to Słudzy, Niewolnicy, ná śmierć dekrétowani: Drudzy *Voluntarii*, ináčey *Auctorati*, dobrowolaie náięci będąc. KA-

LIGULA Cesarz razem wystawił tych *Gladiatores*. z Káwaleryi 26. NERO 40. WITELLUS 60. Rzymskiey Káwaleryi ná to ordynował. To *Munus*, aliás Igrzysko Szermierskie powinni byli *ex Officio exhibere AEDILES*, aliás Budowniczkowie Rzymscy, *PRÆTORES*, *QUÆSTORES* Poborcy, Konsulowie, Kápłani ich Pogańscy, *ARCarii* álbo Podskarbiowie, y Cesarze, á to czynili w pewne Festyny, to iest dni urodzenia swego, poświęcenia publicznych dokonczonych Struktur, pod czas Tryumfów, dawáli po 320. par ludzi zgodnych do Szermierstwa, po 500. par. AUGUST tandem Cesarz publicznym postanowił edyktem, żeby dwá rázy ná rok takowe były *Specacula*, po 60. par Szermierzów ná nie deslynuiąc. KONSTANTYN zaś Wielki Cesarz tych *Gladiatores*, iáko Pogańską Ceremonię, Tyranom nie Chrześcianom przyzwoił, Bestyom bardziej krwi áppetycznym, niż Ludziom kwadruiącą, po całym poznośił Swiecie; która 600. lat była *in usu* u Rzymian *in Ethnismo* zaślepionych. Miłe były te bitnemu Rzymskiemu Národowi krwawe sceny y *Theatra* w pokoju, bo też nie szpetne były w boiu, swojej y cudzey krwi *fluente*, które im zacząwszy od *Romulusa* aż do *Bellizaryusza* 350. TRIUMPHOS przynieśli, *ex Calculo* Szentzwaniego, wystáwiły *ARCUS Triumphales*, aliás Bramy Tryumfalne o trzech weściach w Rzymie *Sumptuosissime* erygowanych; iákich tám było trzydzieści sześć. Ten TRYUMF takową dział się Ceremonią. Jeżeli *Imperium* sobie ktory Zaczny Rzymianin á *Populo Romano* powierzone z pochwałą *Romane Gentis* ádministrował odwagą, zwycięstwem, chwalebneimi ádornował ákeyami, tedy do Rzymu powracájącemu, takowy *Honoris ergo* czyniony *ritus*. Wszytek Senat ku Bramie *obviam* wychodził, w iezdzájącemu kredensuiąc. Prowadzono potym *Spolia*, aliás Łupy ná Woynie wzięte Nieprzyaciółom w Złocie, w Srebrze, Kleynotach: Nieśione delneowane Miałá, álbo Prowincye zwyciężone ná tablicách: Prowadzono Słonie. Zá temi następowali Krolowie, Wodzowie ná Woynie wzięci *Victi* & *Vincti*: Tak prowadzono *Perseusza* Krola Macedońskiego, *Gentyliusza* Krola Illyrikow, *Jugurę* Krola Numidow, *Narsesa* Krola Persów z Zoną, Siostrami y Dziećmi, *Zenobię* Krolowę Palmireow, *Attalusa* Krola Pergamow; gdzie mu po skonczoney Tryumfu solennizacyi zá złamanie Wiáry ucinano rękę *more Romanorum* ná takich *practicatõ*. Potym *IMPERATOR* ná poczwornym Tryumfalnym Wozie złotym, lub z kości Słoniowej; Laurowym ukoronowany Wieniec, takąż piástuiący rozczkę w prawey ręce, w iezdzał *cum plausu Urbis & Orbis*, w Togę ubrány Tryumfalną. Przed nim ieden z rozgą Oliwną *Victis insultans*. Zeby zaś pámietał iż

Fortu-

Fortuna inconstans, y tym nie wynosił się Tryumfem, Kát z nim ná Tryumfalnym Wożie z Koroną złotą, *admonendo*, że dziś *in triumpho* wieziony, iutro ná marách niešiony byđż mozesz, *Fortunā tuā abutens & honore*. Przywiązywáno do Wozá Tryumfalnego Dzwonek y Biez; ná znak że go nágrzbiecie ukarzą, álbo ná gárdle, ieżeli iákie ná niego záwinie *Fatum*. Zá nim **POSŁOWIE** y **TRIBUNI** ná Koniach iecháli, á Woysko piešlo w Laurowych Wieniecach z ákklamácyámi y śpiewániem wesołym. Tą pompą przez Rzym **IMPERATOR** przez Bramę y Most Tryumfalny rożnemi Bestyámi w prowadzony. *Camillus* wieżdzał ná Wożie Tryumfalnym 4. Konimi biálemi: *Pompejus* 4. Sloniámi: *Marcus Antonius* 4. Lwámi: *Nero* 4. Hermosrodýtámi: *Heliogabal* 4. Tygryfámi: *Aurelius* 4. Jeleniámi: *Firminus* 6. Strusiámi. Przez Most Tryumfalny nie godziło się wieżdzać, tylko Zwycięzcom: iest on do tych czas, ále bardzo zruynowany tyle lat y rożnych rewolucyi *malevolentia*. Wiechawšy *hoc pompaticò gressu* Tryumfator do Kapitolum, tam Wołá ná Ofiárę, á Laurowy z głowy swoiey Wieniec ná skronie Jowiszá oddawał. Czynili Zabobonni Arcy-Popi Ofiáry Jowiszowi, Junonie, Marsowi: to iest Wołá z poźłoconemi rogámi: Konwokowáno potym *Signò Militari* odważniejszych Káwalerow ná iedne miejsce, gdzie z publicznego *Sugessu*, wychwalono odważne ákcy *Heroismum* y do podobnych ná záwŹe ánimowáno Akcyi. Oprocz Tryumfu, ná Wożie Tryumfalnym była druga *Species* Tryumfu **OVATIO** Bujánie, kiedy *Victor* piešlo był w prowadzony przez Póspólstwo y Káwaleryę w Koronie z drzewá *Myrti* formowáne (do Kapitolum, gdzie Owce ofiárowane) z rąđ *ab Ove Sacrificata*, *Ovatio*. Tandem rozdawáno Bellatorom, odważnym Junákom, proporcjonalne *Premia*, iáko to Korony, Rostruchany, Tace, *Numismata*; placono zašlugi, &c. Dawáno Łancuchy, Rządźiki, Konie, Kopy, *Armillas*, *alids* Narámienniki.

Te Korony ktore *Victoribus* rozdawáno były wielorákie: *Imperatorowi* Tryumfuiácemu według *Gelliusa* dawána była Laurowa, żeby *gloria* iego *virescat in ævum*. Druga *Obsidionalis* z trawy y lišcia, po oblężeniu y dobyciu Miastá od Oblęzców dána bywała. Trzecia *Civica* z dębowego lišcia y gáłazek zá záchowanie y obronienie Syná Oyczyzny, przez Patriórę. Te nád złote Korony preferowano: *tanti erat Civem servare*, mowi *Plinius*. Czwarta była *Muralis* złota, Baszty ná wierzchu reprezentuiáca, tym došłáca się, ktorzy pierwsi ná Mury wšłapili Nieprzyacielskie: Czego że dokazał *Godefridus Bullonius* Xiąże, złotą Koronowany Koroną, ále icy nie ákce-

akceptował, bo tam CHRYSTUS Cierniową uwieńczony. Piąta była *Val-laris* złota, za wzięcie Walu, Bellatorom naznaczona. Szósta *Castrensis* Obozowa, uderżającym na Oboz dawaną. Siodma *Ovalis, ab ovando*, we-sło certyfikującym y tryumfującym w gonitwach y biegach, robiona bywała z drzewa Myrtowego. Tą y *Spektatores* gonitw byli Koronowani. Osma *tandem* była *Navalis*, Złota, lub Laurowa za Morские prace, Wiktorye, y Dzielą konferowana, nakształt Łodzi y Okrętu uformowana. Kładą niektorzy Dziewiątą *Oliagneam* Oliwną, daną za Pokoju utrzymanie, uczynienie, &c.

SERIES KROCIUSIENKA

CESARZOW pure RZYMSKICH y GRECKICH niektórych tylko
z krociusięnką Annotacyą Życia y Dikteriiow ich
z AUTOROW ROZNYCH.

Jednych iedni *Authores* kładą, drugich drudzy opuszczają, że byli Intruzami w Scyfsyi kreowani. Zaczynam Czytelnik niech mi to za error nie imputuje, że y Ja czasem za niemi idę, czasem ich odbiegam.

Tu kładę *Preliminare*, że Rzymska Monarchia w ten czas się zaczęła, gdy *Rex Regum Messias*, to jest *Unctus Domini* przyść miał. W ten czas bowiem Prorocy przyście jego obiecywali, kiedy Świata całego ieden miał być Monarcha, albo Jednowładca; co się też stało, bo pozwyćiężonych tyle Królach, Wielkich Wodzach, po nabytych tyle Prowincynch, *Jurē Belli*, na siebie obroćili Oręża Rzymianie; to *Grachowie*, to *Sylla y Marius*: Opanowało trzech potężnych Senat Rzymski; *M. Grassus, Julius Caesar y Cnejus Pompejus*. Juliusz y Pompejusz, o to certowali, korembuy z nich *Imperium* przyznane. Pierwszy z nich opánował *Armis* Włochy, Pompejusza ruszył z Senatu, z nim krwawą stoczywszy bitwę na Polach *Farfalijskich*, do ucieczki Egypciey go przymusił, gdzie od *Ptolomeusza* koniec życia odniósł. A tak Juliusz Cesarz uspokoiwszy swoich Emulsw, uczynił się *Perpetuum Dictatorem*; ale y ten 23. ran od *Brutusa y Cassiusa* zprzysiężonych w Senacie odniósłszy, nie Pánowanie Rzymskie, ale życie nieśmiertelne zaczął: kiedy był przestrzeżony, aby się strzegł zdrady; Odpowiedział: *Atqui satius est insidias subire semel, quam cavere semper*. Wielki to był

to był Woiennik y Piorem y Mieczem *ex Utroq; Caesar: Scripserat eadem calamo, quæ gesserat Ense.* Aż po nim pierwszym Monarchą Rzymskim uczyniony Oktawiusz Cesarz August *Imperator.*

1. OCTAVIUS Cesar Augustus Pierwszy Cesarz obfzernie pānujący, ták dalece, że *Divisum Imperium, cum Jove Caesar habet: Ovidius. Augustus Janum clausit post bella quietus,* mowi *Ursinus Velius.* Dikterium iego álbo *Symbolum: Romam Lateritiam accepi, marmoream relinquo.* Zá tego pānowania Roku 41. Narodził się Pan Pānujących BOG Człowiek, *Teste Baronio.*

2. TIBERYUSZ, ktory był *Artium Politicarum peritissimus, Seja* álbo *Sejana* nieiákiego wywyższył, y znowu poniżył ná podziw. Zá niego CHRYSTUS Pan umęczony, zá co Pilat pozwany w Sukience CHrystusowey kilka rázy się sálwował, *tandem* iey zápomniawszy z Urzędu złożony, że Zbawcę Swiátá y Nauczyciela niewinnie Zydom pozwolił exekwować, według Autorow. CHRYSTUSA Páná między Bogi swóie chciał policzyc, ále bez Senatu nieśmiał, *Baronius.* Mawiał gdy mu drzyć Poddanych perswadowáno: *Melius est tondere, quam deglubere,* á ieszczeby lepiej strzedz, niżeli strzyc Poddanych Pánom. Ten według *Thesaura: Vultu amabat, habebat manu,* tákí był obludnik.

3. CALIGULA *monstrum* między ludźmi z okrucieństwá. Zyczył tobie áby *Populus Romanus unam cervicem haberet,* żeby zá iednym zámachem razem wšzytkich wyciół. Ná co mu *Populus Romanus* odpowiedział: *At tu unam Cervicem habes, nos autem manus multas.* Był to Pan *Aurum Imperii, non Laurum Amans.* Koniá swego Rzymskim uczynił Senatorem. Kazał się czćić zá Bogá. Obrzydziwszy go sobie Rzymianie, ran 30. mu záдали.

4. TIBERIUS *Claudius Drusus,* wielki głupiec y Tyran, dla tego struty. *Dictum* iego było: *Generis Virtus Nobilitas.* Kładą między temi niektorzy *Klaudiusa Domitiusa* Cesarza, inni nie komputuią.

5. NERO ostátni z Familii Augusta Cesarzá, zrázu wielkiey dobroci Pan. Dekret podpisuiąc mowił: *Utinam non nossem literas.* Potym *Princeps* Tyránow kiedy *Preceptora* swego Senekę w Wannie krwi púszczeniem unorzył, Mátkę Agrypinę zábił, pruił, szukał tego mieysca, gdzie się tákíe záwiązało y wylęgło *Monstrum.* Rzym spalił, gráiąc ná Lutni przy idącym w perzyne Mieście, potym sam siebie zábił, iáko świadczy *Ursinus Velius:*

*Quis Matrem ferró, Romam qui perdidit igni,
Impius ipse, suo se ferit ense NERO.*

Mawiał

Mawiał chwaląc Lutnistow, bo nim y tam był: *Artem quævis terra alit*: Gdy ginoł, siebie przebiwłszy rzekł: *Quantus artifex perdo*, także siebie chwaląc z muzyki. Gruby to był *Bassus* á przy nim włzytcy ná kwintę spuścili. Czarnoxiężników zbierał, estymował, z niemi prześlawiał, tam Czartow Xiąże.

6. *SERGIUS SULPITIUS Galba* Cesarz od Wovska obrány, krotko pánuiący, o którym *Thesaurus* mowi: Ze *Roma* czyli *Fortuna*, *ut Scipitum caperes, visa fugare fuit*.

7. *SYLVIVS OTTO*, krotkiego życia Pan: *Solum fecit Nobile, quod perit*, mowi o nim *Ausonius*.

8. *AULUS VITELLINUS*, te odebrał od *Thesaura* pochwałę: *Diis auferens quod scortis daret*. Krotkie y iego pánowanie, á *Diſterium* takie było: *Bonus odor hostis, melior Civis occisi*. Do Tybru rzeki hákiem pociągiony.

9. *FLAVIVS VESPASIANUS* po znieśionych o Tron Emulach, zgodnie cbrany: *Solus ad Imperium evasit, non invasit: Dignitatem Imperio dedit, non accepit*, według *Thesaura*. Był to *Patriæ verus Pater*, bo Syn. Jedne *vitium* łákomstwa go máże, bo z uryny intrata. *Dictum* iego było umierájącego: *Imperatorem stantem mori oportet*.

10. *TITUS VESPASIANUS* Syn Fláwiuszá: *Delicium Orbis* názwany, ktory z tey Gory, gdzie Pan *CHRYSTUS* plakał, dobył Jerozolimy, Zydow krzyżował. Miásto wałami y murem nagle obwiodł, do ucieczki *præcludendo* sposób: Głodem wymorzył Zydow sto piętnáście tysięcy 80. poimanych było 97. tysięcy, á pomarłych y pobitych było Jedenaście kroć stoty tysięcy, iáko świadczy *Josephus Judeus*, y *Baronius*. *Dictum* iego było: *Non oportet quem quam à conspectu Principis tristem discedere*. Jeżeli ktorego dnia komu nie wyświadczył dobrodziejstwa, mawiał: *Amici diem perdidimus*. Kościół Pokoju záczoł w Rzymie, w nim Srebro Jerozolimskiego Kościoła lokuiąc. W tym tylko *reprehensibilis* Pan, że Filozofow wygnał z Rzymu.

11. *FLAVIVS DOMITIANUS*, w publicznych Skryptách, piśał się Bogiem: *Dominus & Deus noster sic jubet*. Zwał się y Pallady Synem, słyszác od Jozefa Zydowina, że Krol Swiátá miał się národzić z Pánny, iáko *Svetonius* y *Baronius* świadczą. Bićiem Much w Pokoju bawił się, zá co od *Thesaura* censurowany: *Hostibus Musca, Muscis hostis fuit*.

12. *NERVA Coccejus*, w Stárości obrány Cesarzem mawiał: *Mens bona Regnum possidet*.

Yy

13. VUL-

13. **VULPIUS Trajanus**, ktoremu przydano *Epithetum Optimus*, z kąd poszło Monarchom czynić ákklamacye: *Sis felicitur Augusto; melior Trajano*. Symbolum tego Cesarza było: *Qualis Rex, talis Grex*. Comis hic in Cives Trajanus, at Hostibus Asper, Velius o nim mowi. Pierwszy to był Cesarz Cudzoziemiec od Nerwy przysposobiony.

14. **ÆLIUS HADRIANUS**, od Trajana przysposobiony, rebellii Żydowskiej pokromiciel, y ná miejscu Jeruzalem Miastá *Ælii* pod swoim Imieniem Fundator; Pogánstwem go nápełniwszy, ná Brámie dawszy marmurowego Wieprzá ná wstřed Żydom; ná Kalwaryi zbudował słupy Wenery y Jowiszá, w Betleem Adonidesá ná wzgardę Chrześcianom. Szkoceyę od Anglii murem 80. tysięcy kroków długim separował. Inni tego muru prowadzenie Sewerusowi Cesarzowi przypisują, co iest pewniey według *Diona*. *Dictum* iego było: *Non mihi, sed Populo*.

15. **ANTONINUS** dla Cnot chwalebnych *Pius & Pater Patrie* názwany, od Hadryana przysposobiony, który mawiał: *Melius est Servare unum, quám occidere mille*.

16. **MARCUS AURELIUS**, názwiiskiem Filozof, siedmiu Pułkami, 77. tysięcy Markomannów zniósł, á to pomocą Żołnierzów Chrześcian, którzy Woysku swemu, pięć dni bez wody w skałách oblężonemu deszcz, á Woysku Nieprzyacielskiemu grád ogniasty uprosili, zá to potym wielu nádáni Przywilejami od Cesarza; *Baronius Author*. Symbolum iego było: *Regni Clementia Custos*. Ten sobie wziół zá Kollegę Imperii *L. Verum* mawiającego: *Nil obiret*.

17. **AURELIUS** Cesarz *Commodus*, Antoniná Syn odrodny wszystkich złych Akcyi Oćiec, *Scurra Gladiator non Imperator*. Rzym zwać kazał *Commodianam* od swego Imienia.

18. **ÆLIUS Pertinax** tak názwany, że z uporem przyiół Cesarstwo. Z Kucharskiego Syná przez *gradus Militiæ* do tey przyszedł godności: ktorego Hásto było: *Militemus*. Był Professoremm Grammatyki.

19. **DIDIUS Julianus**, wdarł się ná Cesarstwo, krotko się nim cieszący.

20. **SEPTIMIUS Severus**, od Senatu obrány surowy, ále zdrowy Rzeczy-Pospolitey, o którym to mowiono: *Aut illum Nasci non debuisse, aut non Mori*. Temu to przypisują Szkocyi od Anglii przez Mur separacyą. Często mawiał w życiu swoim: *Laboremus*, á konającego słowá były: *Cuncta fui, sed nihil mihi prodest*.

21. ANTONINUS KARAKALLA odrodek od Sewerá Oycá, Brá-
toboyca, sam też zginól Makryná zdráda. *Dictum* iego było: *Omnis in fer-*
ro Salus.
22. OPILIUS MACRINUS z Kollegą dziewięciu-letnym Synem Dia-
dumenem Cesarz, od Woyska ząbity. Hásto iego było *Terendum ac Speran-*
dum.
23. MARC: AURELIUS Antoninus Heliogabalus, wielu Imion, á ieszcze
więcey Niecnót Cesarz: *Quo nunquam neq; turpe Magis neq; tristius ullam Mon-*
strum, Romano sedit in Imperio. Ząbity z Mátką w tranfycie, y w Tyber wrzu-
cony. Hásto iego było: *Saus sibi quisq; Heres optimus.*
24. ALEXANDER SEVERUS, ze wfzytkich przymiotow chwalebny
Pan, zgodą wfzytkich obrány, Pobożny, y Odważny. O nim ták *Micyl-*
lus: Nomen Alexandri & fortia facta sequens. Jego Hásto było: *Quod tibi, hoc*
alteri.
25. JULIUS MAXIMINUS THRAX z Pastucha y Zołnierzá Cesarz,
Niezwyciężony Woioownik, á potym Tyran. O nim *Micyllus: Hic Thrax*
obsuro factus de Milite Cesar. Mawiał częśto: *Quo major, hoc laboriosior.*
26. ANTONINUS GORDIANUS w Námiecie ząbity, mawiaiący:
Omnis vita, supplicium.
27. GORDIANUS II. mawiał: *Pro Patria mori pulchrum.*
28. MAXIMUS PUPIENUS y CAELIUS BALBINUS Cesarze, *intrus.*
29. GORDIANUS Młodzy, Zwycięscá Persow, ktory mawiał: *Prin-*
ceps miser, quem latet veritas.
30. JULIUS PHILIPPUS Arábczyk od Woyska ząbity, mawiał. *Má-*
litia Regno idonea.
31. PHILIPPUS Arabczyk z Oycá Herszta Rozboynikow urodzony,
mawiał: *Multa, nec apta.*
32. DECIUS TRAJANUS od Woyska obrány prześládownik Chrze-
ścian, od Scytow ná Woynie ząbity, ktory miał zá Hásto: *Apex Magistra-*
tus Authoritas.
33. GALLUS y VOLUSIANUS Oćiec y Syn Cesarze.
34. VALERIANUS siedmdziesiąt-letni Cesarz, od Saporá Krolá Per-
sow ná Woynie wzięty, był podnożkiem iemu, ná koniá siadájącemu, po-
tym ze skory odárty, solą posypany.
35. GALLIENUS Syn Wáleryána ze wfzytkich Niewieściuchow y
Leniuchow Leniuch, ktory nie Rządow Państwá Rzymskiego, ále Nierzą-
du pilnował, dla tego od sprzysiężonych Wodzow ząbity, dawşy okaza-
Y y 2 że 30.

że 30. Tyránow powstało ná Rzymiánow. Mawiał, á nie obserwował: *Propè ad summum, propè ad exitium.*

36. FLAVIUS KLAUDIUS od Senatu názwany *Augustus*, mawiał: *Rex, viva Lex.*

37. VALERIUS AURELIANUS, w *Mezyi* z podłych Rodzicow, sprzyiánien Woyška obrány, upadáiącego *Imperium* Filar, Tyránow Oppressor, grubych Národow Zwycięscá, *Zenobii* Waleczney Wschodney Krolowy, *in triumpho* przed Wozem wprowadziiciel; ktorego Hásto było: *Quo major, eò placabilior.*

38. CLAUDIUS TACITUS *Vir sui Nominis*, bo tylko mileżący y Modest. *Tacita* Czytelnik, sześć Mieścięcy Pánuiący, ktorego było *Effatum: Sibi bonus aliis malus.* *Florianus* Brat iego po nim pánował dwa Mieściące.

39. AURELIANUS PROBUS Pokoim y Woyną sła wny; zá ktorego Frankowie wpadłszy w Gallię, Francuskie fundowali Krolestwo. O nim nápiłá *Velius: Totum Romanis Subjecit Legibus Orbem.*

40. CARUS z Karynem y *Numerianem* Synámi Pánuiący, Piorunem zábito. *Karyna* było Hásto: *Eslo quod audis.*

41. DIOCLETIANUS, ktory *Maximiliana*, *Konstancyusza Chlora*, wzięwszy sobie zá Kollegow Państvá Rzymskiego, iedne windykował, drugie utrzymał Prowincyę Rzymskie, potym ábdykowawszy, zábakwą Ogródową dokónczył życia, ále to pewniey, że się sam zábił, iáko wielu záboyca y Tyrán, ktory mawiał: *Nil difficilius, quàm bene Imperare.*

42. CONSTANTINUS CHLORUS, ktory mawiał: *Virtus dum patitur, vincit.* Wziół sobie zá Kollegę Państvá *Valerium Maximilianum*, zá Hásto máiącego: *Tutum Silentii Premium.*

43. 44. 45. Po *Konstancyusie* y *Koledze* iego nástąpili ná Państwo *VALERIUS Maximus*, *VALERIUS Severus*, ktory mawiał: *Semen Ecclesie, sanguis Piorum;* y *VALERIUS Licinius* z prostej kondycyi Cezarz, ktory mawiał: *Pestis Reipublice literæ.*

46. FLAVIUS CONSTANTINUS od Wielkich dzieł nazwany *Magnus*, Syn *Konstancyusza Chlora*, dla uwolnienia *Imperii* od Tyránow, ná Tron záprošzony. *Hic Helena Natur, pulchro cognomine Magnus: Eas gentes rexit & Hesperias*, to iest że Wschodnie y Zachodnie fundował Cezarstwo. Orłá z dwiema głowámi, dwoie Państvá Symbolizuiącego wziół sobie zá *Insigne.* Pierwszy z Cezarzow Chrześcíanin, od Sylwestrá Papieżá Ochrzczo-ny, y od wrzodow po cáłym cieie uzdrowiony; ktoremu Rzym Stolicę swoję ná Apostolská Stolicę y Pałac swoy ná Kościół wiecznemi czasý da-rował

rował. Bałwany z Kápitolium wyrzucił, Wiarę Świętą wszędzie kazał opowiadać, Kościoły erygować, Niewiernych wyganiać *in Pagos, aliàs do Wsi*, ztąd *Pagani* od Wsi nazwani, nie wierzący po Chrześcijańsku. Zakończył życie swoje z rácyi otrucia, iáko powiadają *Annò Domini 337*. Hásto jego było: *Immedicabile Vulnus, ense recidendum*. Przy Pałacu swoim w Konstaantynopolu wystawił bardzo bogatą Figurę; Zydom, áby Chrześcianie nie służyli zakazał.

47. Ten KONSTANTINUS zostawił trzech Synow Konstantyná Młodszego, ktorego Hásto było: *Difficilia, quæ pulchra*.

48. Drugiego KONSTANSA mawiającego: *Crescente Superbiâ, decrescit Fortunâ*.

49. Trzeciego KONSTANCIUSZA, ktory mawiał: *Patiens sit Principis Auris*. Ci trzy na troje podzieliwszy Państwo Rzymskie, pánowali niezgodnie.

50. Po nich nástąpił JULIANUS *Apostata*, Wiarę Chrześcijańską zgruntu rugował, w Wannie z krwie bydłcey kompiający się, áby Chrześć Święty (na wieki nie zmazany) z siebie był splotał, ztąd Bałwanom się kłaniający. Lecż w krotce na Perskiey Woynie śmiertelnie zraniony od iákieysi Ofoby, którą jedni mają za Aniolá, *Cæsarius* zaś pilże, że to był S. Merkuryusz, ktory za Modlitwą S. Bázylego Biskupa, á rozkazem Nayświętszey Panny nád Eufrátem, Mieczem swoim zabił go; iákoż Miecz krwawy znaleziony przy grobie S. Merkuryusza. Ginąc ten Cesarz, czyli od Anielskiey, czyli od S. Merkuryusza ręki wołał: *Vicisti, Galilee, vicisti*. Zginól Roku 363.

51. JOVIANUS, álbo *Jovinianus* od Woyska *Augustus* nazwany, ktory miał za Hásto: *Scopus vite Christus*.

52. VALENTINIANUS y VALENS Bráćia; Wálentinianá *dictum* było: *Princeps Servator, Justus*. Wálens został Arryanem, mawiał: *Alienus ab ira, alienus à iustitia*.

53. GRATIANUS po Wálentiniánie od Hetmána swego zabity, ktorego Hásto było: *Non quàm diu, sed quàm bene*.

54. VALENTINIANUS II. Syn wkrótce w nocy uduszony.

55. THEODOZYUSZ Wielki, ktory uspokoiwszy Tyranow, pięknie Państwem rządził, mawiał: *Eripere telum, non dare irato decet*. Ten Cesarstwá podzielił na Synow: WSCHODNIE dał *Imperium* Arkádyuszowi, ZACHODNIE Honoryuszowi *Annò Domini 395*. Od tego czasu dwie *Imperia* w Swiecie Wschodnie y Záchodnie.

ZACHODNI CESARZE.

56. HONORIUSZ Syn Teodozyusza Wielkiego Cesarz Zachodni, Stolicę w Rzymie mający. Zą tego Pánowania Gothowie Rzym opánowali pod Wodzem ich y Krolelem Alarikiem, ktorzy Cesarstwo Záchodnie ośłabili, inne grube Národy zgorzływszy; bo Afrykę Wandalowie, Hiszpánię West-Gothowie, Gallię Frankowie, Brytannię Piktonowie y Anglosasi, Hunni Pannonię opánowali. Honoriusza tego Háślo było: *Malè partum, malè disperit.*

57. VALENTINIANUS III.

58. MACIMUS *Avitus* titularny Cesarz, bez Fortuny y Potencyi.

59. MAJORANUS *titulum absq; vizulo* noszący.

60. SEVERUS, ále nie wiem ná kogo, bo bez Pánstwa y Woyska.

61. OLIBRIUS.

62. GLICERIUS.

63. JULIUS NEPOS.

64. ROMULUS Momylus Augustulus Ostátni Cesarz Záchodni z przymusu Odoakra Krolá Herulow ábdykuiący. Pierwszy Romulus Rzymkie Krolestwo zfundował, ten utrácił: August *Imperium erexit*, Augustulus temuż Państwu uczynił koniec. Bez síly y szczęścia prędkí upadek.

Po upad-

WSCHODNI CESARZE.

1. ARKADIUSZ Syn Teodozyusza Wielkiego, Cesarz Wschodni álbo Grecki, Stolicę mający w *Byzantium*, aliás w Konstantynopolu, *Nova Roma* od Konstantyna Wielkiego názwanym. Jego *Symbolum*: *Summa cadunt subito.*

2. TEODOZYUSZ II. zginół ná polowaniu; ktorego *Symbolum*: *Tempori parendum.*

3. MARCIANUS dobry Kátolik S. Pulcheryi Mąż, Miłośnik Pokoiu, u ktorego Háślo: *Pax bello potior.*

4. LEO I. Muz niżeli Bellony *Amantior*, dla tego Zóld Zółnierski ná uczonech chciał obroćić.

5. LEO II. z ZENONEM.

6. ZENO *Isauricus* sam pánuie: Jego Háślo: *Malo nodo, malus cuneus.* *Basiliscus* Pánstwo chciał mu wydrzeć.

7. ZENO II, rámioná sobie pogryśfzy, żywcem pogrzebiony.

8. ANASTAZYUSZ I. Kátolik, potym *Eutichesa* náuki Sektarz, pionunem zábity, lubo się pod czas grzmotow krył. Miał Proróctwo że od ognia miał zginąć, dla tego wiele ná Palácu Fontan porobił, *Theophanes*. Jego Háślo: *Militum Venenum, blanda oratio.*

9. JUSTINUS pierwszy z Wschodnich Cesarzow od Biskupa Rzym-

skie-

Cesarstwo upadłe Záchodnie.

Po upadku tego Záchodniego
Imperium Pánováli KROLO-
WIE RZYMSCY GOT-
TOWIE *sequenti serie*
pánuiący.

1. *Alaricus Herulus*, 2. *Theodoricus*, 3. *Athalaricus*, 4. *Theodatus*,
5. *Vinges*, 6. *Hildoaldus*, 7. *Alaricus*, 8. *Totilas*, 9. *Tejas*. Ci
wszyscy byli Gotowie, aliás z
Gotów Nácyi Szwedzkiey, tam
pánuiący lat 92.

Nástąpili LONGOBARDOWIE,
Nácyi Włoska, *originaliter* z
Pólnocnego Kraiu tu osiád-
lá, od dlugich brod tak rze-
czona.

1. *Alboinus*, 2. *Clepho*, 3. *Athari-
us*, 4. *Agilulphus*, 5. *Adalvaldus*,
6. *Ariovaldus*, 7. *Rotharis*, 8. *Ro-
doaldus*, 9. *Antipertus* I. *Godobertus*
y *Bertharius* Brácia, 10. *Grimoaldus*,
11. *Gabribaldus*, 12. *Bertharitus*,
13. *Canipertus*, 14. *Lucipertus*,
15. *Ragumpertus*, 16. *Antipertus* II.
czyli *Arripertus*, 17. *Ansprandus*,
18. *Luitprandus*, 19. *Hilprandus* wraz
z *Luitprandem*,
20. Ra-

CESARZE WSCHODNI.

skiego Cesarzkie máiały *Insignia*.
10. JUSTINIANUS I. záwo-
iowanych Prowincyi *Vindicator*.
Praw Fundator, ktore wielką pra-
cą *Triboniana* nápisane. Ten pier-
wszy od Národzenia CHRYSTU-
SOWEGO edyktem swoim kázal
láta písać. W Poście Wielkim áž
trzediego dnia iádal y to rzodkiew;
Winá nie kósztuiać, *Teste Procopio*.
Wiele dokazywał przez Beli-
záryusza Wodzáz; wszędzie práwie
tryumfuiącego. Kościół *Sophia*, to
jest Przed wieczney Mądrości BO-
GA w Konstantynopolu wystáwił,
spezą 18. millionow, Połag mu ná-
dawłszy 365. Przedmiesć, y tyśiać
Klerykow postánowił. Jego Há-
sło: *Summum Jus, summa injuria*.

11. JUSTINUS Młodłszy, ktorego
Hásło: *Libertas res inestimabilis*.
Bárdzo był szczęśliwy y datny.

12. MAURICIUS I. Grek, zá kto-
rego Turcy ziawili się: oktorym
*Veliur: Victus Avaritiā est, totum qui
ulcerat Orbem*.

13. TIBERIUS KONSTANTI-
NUS, od Zofii Cesarzowej stro-
fowany o zbytnie ná ubogich sy-
pánie Jáłmużny, odpowiedział w
ten sens: Ze w Skarbie nie ubędzie
pieniędzy, kto ie szafuje dla nędzy.
Hásło iego było: *Stirps pauperum,
Thesaurus Divitum*.

14. PHO-

Cesarstwo upadłe Záchodnie.

20. *Rachisius*, 21. *Aistakbus*, 22. *Desiderius* z Brátem *Agaldisem*, ostatni Krol z Rodu Longobárdow. Tá Nácyá Rzymianom pánowála we 22. Regnantách lat 205. á według innych Chronologii, lat 324 až do Károlá Wielkiego Krolá Francuskiego, który perswazyá Leoná III. Papieżá, czyli Adryáná, tudziesz mizernym stanem Pánstvá wzrúszony, LONGOBARDOW y Krolá ich *Desideriusa* zwycięzył y wzięł: Krolestem został LON-
GOBARDOW y Cesarzem *Anno Domini* 800. Solennie będąc od tegoż Leoná III. Koronowany, czyli od Adryáná. Ten pierwszy był *Atlasem* upadłego ZACHODNIEGO Cesarstwa, które *erexit*, Tyránow y Oppressorow pokonáwšy.

Od tego KAROLA Wielkiego iuž się záchyńá CESA-
RZE RZYMSKO-NIEMIEC-
CY, ktorých Ja *seriem* Ci dam
troche nižey. A tu tylko iuž o
Wschodnich álbo Greckich y
Tureckich czytay.

CESARZE WSCHODNI.

14. PHOCAS Tyrán, ktorego Hásto: *Fortunam citius reperias, quam retineas.*
15. HERAKLIUSZ, zá ktorego Persowie z Jeruzalem drogę Drzewo Krzyžá S. uniesli, z ktorými lat 7. Woynę prowadził, záwize Obraz Chrystulow przed Woy-
skiem do Batálie niešác. Šešć z nich odniósł Wiktoryi, y Drzewo Krzyžá S. ktore nie w bogatých Sukniách (bo mu się Bramá zámknęła) ále w ubogich ná rámieniu wniósł do Jeruzalem; w ten čas cudem otwartá máiac brámę. Zá niego nástál MAHOMET Zwo-
dźiciel, o ktorým obszernie iák o Wierze będę tráktował. Hásto
iego: *Mali Principis, malus exitus.*
16. KONSTANTYN IV. Cesarz Grecki zá Hásto máiacý: *Quod cito fit, cito perit.* Struty od Má-
cochy Mártyny.
17. KONSTANS II. z Mártyną Mátką, ktorey ięzyk, á iemu nos urznięto. *Hec lingua, hic nasô truncati turpiter ambo*, mowi *Micyllus.*
18. KONSTANTYN V. *Pagonatus* Cesarz Wschodni.
19. JUSTINIANUS II. miał zá há-
sto: *Multi nimium, nemo satis.*
20. LEONTIUS do Kłáštoru wtrá-
cony,

cony, ktorego *Symbolum: Pulchra est concordia, cordis & oris.*

21. JUSTINIANUS II. znowu pánuie.
22. PHILIPPICUS Bardanes, zá Hásto máiaýy: *Fortuna cito reposit, quæ dedit.*
23. ANASTAZYUSZ II.
24. THEODOZYUSZ III. ktorego Hásto: *Patientia remedium malorum.*
25. LEO III. *Isauricus*, Syn Konstantego, z Obrázu zdártą ukoronowany Koroną, według *Weliusza*, ktory náuczony od nieiákiergo *Bezer* konfidenta Obrázoborstwá, ktore Zyd ieden Czárownik w Fenicyi y Syryi ná palenie y pšowanie Obrázow w domách y Kościołách iuż był rozšíł, on też toż czynił, y swoim Cesarzkim edyktem wšytskim toż czynić roškazał; ná zburzenie Obrázow, á to Roku 722. Lecž *Concilium* Niceniškie *Annô Domini* 838. złożone, kazáło Obrázy szánowač, ále tylko *Cultu Reverentiali non Latria. Distinerium* tego Cesarza było: *Occulti inimici, pessimi.*
26. CONSTANTINUS VI. *Copronymus*, to iest Smierdzácy, že Chrzešt S. gnoiowym plugaštwem chciál z siebie zmazáč. Hásto iego: *Quid sine peccatore Corpus?*
27. LEO IV. zá Hásto máiaýy: *Quo Fortuna, si non uteris?*
28. KONSTANTYN VII. z Ireną zá niego w dziecinštwie pánuiaýą,

ktoremu potym dorosšemu oczy wyiač kazála, samá tez detronizowana.

29. NICEPHORUS, ktory z Cesarzem Rzymško - Niemieckim Károlem Wielkim pewne poczynił Kapitulaýe y Bráteršką záwarł przyiažn, umowiwszy się przez Legacyę, áby Obá się zwáli: *Augusti & Fratres.* Zgináwšy ná Woynie Bulgarow; im głowę swoię dał zá Czárę do nápoiw.
30. IRENE samá pánuie Heroiná, Sárácenom haráčž plácaýa.
31. MICHAŁ I. *Curopolates* Pan záiečžego šercá, Zieč Nicefora, niešczęšliwy, dla tego abdykuiácy.
32. LEO V. *Armenus* Teofilakta Syná Michálowego okáštrováwšy, z Mátką ná wygnánie dekretuie. Był cžlek oštry y wielkiey induštryi.
33. MICHAŁ II. *Balbus, aliàs Belkot*, z podšego urodzenia. Miał Emulusa šwego Tomasžá, ktory się Konštantynem czynił y Cesarzem chciál uczynić, ále nie došąpił tego; bo nogi y ręce mu po ucináno. Dalmatowie Járžmo pod nim zrzucili.
34. THEOFIL Spráwiedliwy y Šurowy, czyšty y podšciwy, w tym ladaiaški, že Obrázy burzył Šwiętych. Sárácenow Zwyčiešćá, od nich też zwyčiežony: Niewolnikow od nich áni próžba, áni

Summą mogąc wyzwolić, z áprehen-
syi nie nie iedząc, tylko wodę piiąc,
w padł w dysenteriją śmiertelną.

35. MICHAŁ III. w dziecin-
nym obrány wieku (dla tego Teo-
dorá za niego pánowała) poki nie
dorosił lat iposobnych. Tá Obrá-
zow cżczenie y Biskupow przywro-
ciłá. Był niedoskonałego rozumu
ten Cesarz, piánistwá, čielesności, y
gry pilnujący; dla tego wiele Państw
tráćący, Sárácenom się dostáiących.
Náwet suknie Monárzysńskie prze-
dawał, ták zubożał niepomiarkowá-
nym życiem. Od Bazylego Mace-
doná Hetmana swego zabity, że Fli-
sowi też Godność Hetmańską, dał
był Cesarz.

36. BAZYLIUSZ Mácedon-
czyk podłego rodu, z Niewolniká
zárekommendacyą Medyka ná Dwor
Michała Cesarza, á potym ná Tron
Cesarzski promotus. Extraordynaryi-
ney siły Cżlek. Utracone przez An-
tecessora Summy, edyktem do Skar-
bu przywrocił: z Sarácenami, Kre-
tenlami, y Ruśią wojował, á zawa-
rzył Pokoy, Wiary S. przyięcia był
im Autorem. Tego Orzeł w polu
od Mátki położonego, záślaniał od
Słońcá, *Teste Cedreno.*

37. LEO Mądry, álbo Filo-
zof, w utrzymániu Państwa y swoiey
cáłości cżuyny. Kościołow budo-
waniem zábaunny, Sycylię y Lemnum
utracił, dostáiać się Sarácenom.
Wiele Xiąg wydał, Mow 204. wro-

żnych máteryach: Kazañ 33. Olim
od Papugi wyzwolony z więzienia.

38. ALEXANDER Brat Leo-
ná, Pan iednoroczny dla niewstrze-
miężliwości w iedzeniu, y Wenu-
ście: Obżarty ná koniá wsiadájący,
żyłę w sobie urwał, z krwi płynie-
niem, wypłynął ná port wieczności.

39. KONSTANTYN VIII.
siedmioletnie dziećie, przez Mátkę
y Wodzow Fokę y Romaná rządzą-
cy. Ná Gorze *Olympus* w Klasztorze
Mnichem zostáwłszy, umierájący.

40. ROMAN Młodszy, zło-
sny, okrutny, nieczysty, przecież z
Sarácenow *Triumphator.*

41. NICEPHORUS PHOCAS,
wielki Woioownik, wielką część Azyi
y Syryi odebrał. Łákomłwo iego
nie náślycone iák *Dolium Danaidum.*
Poddánych Zdżierca, z tey rácyi od
Jana Zemiski z pomocą *Teofanii Zo-*
ny, w pokoju zabity.

42. JAN I. ZIEMISKA, z
Sarácenami y Ruśią, Tracę puł-
szącemi Woioownik, Manicheyczy-
kow *Fautor*, ktorych z Azyi do Eu-
ropy sprowadzonych, w Mieście
Philippopolis lokował, struty. Pier-
wszy Pieniądze bił z Portretem Zba-
wcy Swiatá, z nápisem: *Rex Regum:*
Victor Tatárow, Bulgárow, Turkow,
do Cárogroda ná Wozie tryumfal-
nym Obraz Najswiętłzey Pánny
wiozł, sam iechał zá Wozem.

43. BASILIUS *Porphiro genitus,*
y Con-

y *Constantinus* Bracia, Synowie Romaná Młodszego. Ten Bazyli Bulgarow, do Państwa Greckiego przyłączył, zawoiowałszy ich przez *Nicephora Urana*, y nabrawszy Nie wolniká 15. tysięcy, im oczy wylupiwszy, w każdéj letney Rócie zosławiwszy Przewodnika o iednym oku, tak do Oyczyzny puścił. Pánował lat 52. Woioownik, ostry, tyran, chciwy, chytry, y *infamis*. Názwany *Bulgarodone*, to jest Bulgarow Burzyciel.

44. KONSTANTYN Brat Bazylego, Karnalista, Proźniak, Tyran, Corki miał z Heleny *Eudocię*, *Teodorgę*, *Zogę*.

45. ROMANUS III. *Argyrus*, poiąwszy *Zogę* za Zonę, Konstantyná Corkę, z nią Nástępcá ná Cesarstwo. Mądry Człek y wielkiey experyencyi, sześćdziesiąt lat máiący, tę *Zogę* lat 50. máiącą, ále iákby w 18. leciech ná Nierzád skwapliwą, *dum non satiát*, siebie *satiát* ná duszy, z podściwego stáwshi się łakomym zbieraczem y zdziercą. Sarácenow pokonawszy, od teyże *Zoi* Zony w puchlinę z trucizny w prowadzony, á potym w Wannie, od icy Zalotniká zánurzeniem głowy w wodzie, utopiony.

46. MICHAEL IV. *Paphago*, *Zoi* Zalotnik, potym Mąż y Cesarz od niey uczyniony, Łaskawy y Spráwiedliwy, Nieprzyaciółom strážny; osobiwie Sarácenom y Arábom, ich

Vištor. W Manásterze dokonał życia, Michałá *Kalafatesa*, dezygnówałszy Sukcesorem.

47. MICHAEL *Calaphates*, chytry, nieśtáteczny, Poddanym obmierzły, Oczu wylupieniem ukarany. Więć za niego *Zoë* y *Teodora* Siostry pánowały.

48. CONSTANTINUS X. *Monomachus*, aliás Sźermierz, od *Zoi* owey zgrzybiały, ále *in carnalitate proclivi* przybrány, wszystko dla swego y Zony niepowściągliwey, gustu ukontentowania koniekwował się. Nie Literat, ále Literatow kochający, Woynę Domową y z Postronemi prowadził, z Rusią y Bosnami: Skarbu Páństwa Szafarz rozrutny y ubożyćiel. Za tego TURCY powstałi, Sarácenow w Persyi y Babilonii Oppressorowie, y do Azji wtargnąwszy Greckich sił osłabićiele.

49. TEODORA Siostrá *Zoi*.

50. MICHAEL VI. *Stratioticus* z Carogrodu, ále, że choć stáry, Matrony, nie Synow Bellony jestymował, posponowany, co dało okazyę obróni innego. Gdy mu perswadowano ábdykacyę, pytał Pátryárchy, co go za rekompensá za złozenie czeka? Odpowiedziano: Krolestwo Niebieskie, wlot złożył Purpurę.

51. ISAACIUS *Comnenus*, Węgrow y Bosniow Zwycięscá, czyli ná Kádúk, czyli ná *casum* z koniá umarł,

umarł; czyli też w Morzu, polując, za Wieprzem zapędzony (podobno iakimśi widowiskiem oszukany) w tymże Morzu utonął.

52. KONSTANTYN XI. DUCAS Spráwiedliwy, Bogoboyny, ále chciwy pieniędzy zbieracz; ktorémi się z bogáćić tylko myślił, záponiniawszy bronić *Imperium* od Turkow, aż pod Konstantynopol zbliżájących się. Nástępilo ziemi trzęsienie zruiną *Cyzyku*.

53. EUDOXIA Zoná iego, dwóm Synom *Minorennibus* przysięgá obowiazána, przez Mężá *Imperium* dochować, *Romana Diogenea* Mężem y Cesarzem uczyniłá. Ten *Eudoxye* od rządow oddaliwszy, sám był Monarchá, zrázu Turkow zwycięskim, potym zwyciężonym, y wziętym od *AXAN* *Sultána*, tandem wypuścénym, ále z perswazyi *Eudoxyi* wyłápieniem Oczu przywitány od Michałá Syná Duki ná Cesarstwo promowánego, od niey y od Carogrodczánów.

54. MICHAEL *Parapinacius*, niby Korcowy nazwany, iż zá tego pánowánia, korzec zbożá był drogi dla głodu. Był hoynym, y w wielu Kunsztach biegłym, ále *non in Arte* Pánowania: gdyż był Niewieściuchem, dla czego Kráie koło *Pontu*, Turkom się lostály, tám Krolestwo *Turkomanii* funduiącym. Przytym Nacya *Henetów*, aliás Słowienśka od Kroacyi, aż o Stambul się rábunkiem

oparłá: wiele Domowych nástepilo Woien: Więć Kaptur Mnichowski zá Cesaršką obrał Koronę.

55. ALEXIUS I. *Comnenus*, *Isaacius Andronicus*, Bráćia, y Siostr ich Mężowie, uczynili dyspozycyá Państwa Rzymskiego, áby wśyzłtkim im pewne prowenta z reszty Cesarstwa były co rocznie dáne, á przy Alexym, áby był Tytuł Cesarza, który słabe máiąc siły y Skarb, stał się zdziercą y Monety falszarzem, Miedzianá zá Złoté y Srebrná kuiąc, á Złotá od Poddáných bierąc. Był chytry, iákomy, ná Woynie niełżeżśliwy; od *Normánów* zbity, od Turkow kilku *Insul* wzięciem zubożony. Panował lat 37. Zonę miał *Irenę*. Synow *Janná*, *Androniká*, *Izacyusza*, *Corki*, *Marrye*, *Teodorg*, *Eudocyę*.

56. CALO-JOANNES, Fortunny, Męstwá, y szczęścia więcey od Oycá Alexego máiący: Kiedy w Azji Turkom dał odpor, w Europie Scytom; Tatárov z Trácyi y Macedonii wypędził, Hunnow zbił. Z Niemieckimi Cesarzámi zawarł przymierze. Umarł ná pálec od strzały trucizną nápoioney fatalną. Miał czterech Synow.

58. MANUEL *Comnenus*, Konráda Swewa Cesarza Rzymko-Niemieckiego Powinowaty, z nim ná Woynę Świętą przeciwko Saráccenom idący; gdzie wiele Woyska zdrádgá Grekow wytruto, wapno w mąkę

makę sypiących. Wojował z Turkami, Persami, Węgrami, ale nie zawiśle *Victor*. Ciekawością rozumu wielkiego, nie pokoju *Author*. 38. lat panowawszy, w Kłasztorze się zamknął.

59. *ALEXIUS Comnenus*, w dzieciennym wieku Brátu Stryiecznemu *Andronikowi* w Opiekę oddany, od niegoż uduszony, y w ołowianej skrzynce w Morze wrzucony.

60. *ANDRONICUS Comnenus*, chytry, okrutny, to życie, to oczy Poddanym wydzierający. Zkąd tumult y spisek uczyniwszy Poddani, przy manudukcyi *Izacyusza Anioła*, złapali go, ucięciem ręki y Oką wypłucieniem, y ná Wielbłąda twarzą do ogona wsadzeniem, tak prowadząc go po ulicach, y przez Pospolstwo, klukami ciała szarpaniem, śmiertelnie ukarali okrutnika.

61. *ISACIUS Anioł* od Cárogródzkich Obywatelów ná Tronie osadzony, z Sycyliyczkami, Wołochami, Multanami Wojownik. nie co szczęśliwy, dla boiaźni Poddanych, stał się Tyranem, za co od Bráta oślepiiony, do smrodliwego wtrącony więzienia.

62. *ALEXIUS Anioł*, roskofzy nie granic pilnujący, od Scytów y Wołochów zączeptany.

63. *ALEXIUS* Młodszy, boiaźliwy y leniwy, dla tego przeciwko Francuzom y Wenetom *Substitutus* Mikołaj *Kanabus*. Po nich oboch

Alexius Ducar Murzuphilus Cesarstwo opanował. Przeciwno *Baldwina* Flandryi Komesa wojując, zegnany z Pola, ktorogo ścigając aż pod Konstantynopol Wenetowie, pod Wodzem *Dandalem*, y Miasto w Obleżeniu trzymając, przywiedli tegoż *Alexego Duke*, że się Okrętem salwował, przecież ná Insule *Peleponnesus* schwytyany, do Konstantynopola przyprowadzony, po wypłuceniu Oczu, z wysokiej Wieży zrzucony. Konstantynopol tedy od 4. kroć stotyśięcy broniony, opanowawszy Wenetowie y Francuzi *Annô Domini* 1204. postanowili *Quindecim Viratum*, to jest Piernaście Mężów z Pánów Zacznych y Znacznych, aby ci byli Elektorami Cesarza. Ci kreowani, obráli *Baldwina Komesa Flandryi*, á tak Cesarstwo Greckie do Francuzów przeniesione.

Odtąd Cesarzami byli LATINI z ZACHODNICH NACYI CESARZE *hac serie* Pánowali lat 50. czyli więcej, nie mając nád 3000. ludzi. Pierwszy *Baldvinus*, Drugi *Henryk*, Trzeci *Piotr Antistiodorensis*, Czwarty po *Interregnum Robertus*, Piąty *Jan III*. Szósty *Baldvinus II*.

Ci w KONSTANTYNOPOLU gdy Pánuią, Grecy niechcąc utracić tytułu *Imperii*, sobie też kreowali Cesarzów w *Nicei*, w Mieście Bitynii, to jest *Téodora Leskari* I.

Jana Dukę Watacyszę, Teodora La-
skarisa II. A wypędziwszy Łacinnik-
ow przez lat 50. panujących *Annó*
Domini 1261. znowu do swego przy-
szli *Imperium*, bo po sześciu Cesa-
rzach Łacinskich (nie rachując w
Bitynii kreowanych) znowu CESA-
RZE z GRECKIEY Nacyi panowali
w Konstantynopolu *sequenti serie*.

70. MICHAEL *Paleologus* VIII.
odebrał Konstantynopol, Obrząz Nays-
świętłzey Panny *Hodegitriæ*, to jest
Wprowadzićielki wprzód wprowa-
dzając, Unię trzymał z Łacinskim
Kościołem.

71. ANDRONICUS II. *Paleolo-*
gus, Schyzmátyk, wielu Państw u-
tracá, od Turkow, Tatárov, od
Sarácenow opánowanych.

72. ANDRONICUS III. Młod-
szy, *Paleologus*, ná wydartym *Andro-*
nikowi Tronie nieszczęśliwy, dla te-
go do Włoch udawszy się, Kátoli-
kiem dobrym był y Xięgi *de Unione*
Ecclesiæ popisał; umierał Biskupem.

73. JAN IV. *Paleologus* *Minor-*
nennis, dla tego zá niego *Kantaku-*
zen panował.

74. JAN V. *Cantacuzenus* dał
Corkę Teodorę Chrześciánkę zá
Urchana Krola Tureckiego Máho-
metánina; w Klasztorze życia do-
kończył. Po *Kantakuzenie* znowu ow
Jan IV. *Paleologus* panujący, od Tur-
kow przyćśniony, Rzymu o sukurs
prosił. Unię y Akadémii trzech
erekcyę deklarując, dla Łacinników;

ále nierychle były, dla różnych
Woien posilki.

75. MANUEL *Paleologus*,
tákte przyćśniony, aż do Francyi
się udał, Krola zátrudnionego Woy-
ną Angielską prosił o Sukurs, nie
odebrał. Salwowany Carogrod, w
ten czas *Obsidentium* głodem, y *Ta-*
merlanesem Turkow biiącym. Tych
czałow Potencya Turkow, co raz
większa rośiá y Bogáctwá zá páno-
wánia w *Turkomannii*, w ich Krole-
stwie *Urchana*, *Amurata* I. *Bazaiete-*
sa I. Krolow Tureckich, (bo się Ce-
sarzami uczynili aż po wzięciu Kon-
stantynopola) y zá Muzy Mahometa I.
Amuratesa II. Oycá Mahometa II.
Ukrocił był cuglow *Bajazatesa* I.
Tamerlanes Wodz Tatárski w klatce
go żelázney wożąc, po nim ná ko-
niá wsiadając.

76. JAN VI. *Paleologus*, kto-
ry tákte posilkow pretendując u Łá-
cinnikow, Unię promowował. Zá
co od Synodu Schyzmátykow pod
Jeruzalem złożonego wyklęty, u-
marł *improlis*.

78. KONSTANTYN ostá-
tni *Paleologus*, ieden ze czterech Brá-
ći Cesarzem proklamowany, Unii
z Kościołem Łacinskim Promotor,
sam ná *Concilium* Florenckim *præ-*
sens. Zá iego Pánowania Mahomet
II. obległ Konstantynopol. Obiecał
mu Konstantyn Haracz, ále Maho-
met Carogrodu pretendował, dá-
jąc mu Insulę Moreę, lecz Konstan-
tyn

tyn wolał zginąć Cesarzem. Jakoż Mahomet wziął Konstantynopol, Konstantyn zbroją y Sakramentami umocniony, z kilkunaśtu Kawalerami do ostatniego bronil się y zginął. Między trupami znaleziony, z Obuwia Fialkowego y Orłow hástwowanych poznany, *Splendide* z rozkazu Mahometá pochowany. Po wzięciu, żądłość Turkow więcej niż ná 40. tysięcy różney kondycyi y stanu Ludzi wygubiła, w niewolę wzięła więcej niż ná 60. tysięcy. Trzy dni Mahomet pozwolił rabować Stolicę Grekow y Skarbow.

A tak CESARSTWO GRECKIE pięknie kwitnące, za chytróść y nieślăteczności po tyle rázy przyiętey y poprzyiężonej Unii, stojące 600. kilkadziesiąt lat, Mahometanom dostało się, á wszelki splendor Pánstwa Orientalnego, przy Xiężycu zbladł Tureckim; Noc okropną po południu przeszley Preeminencyi, y po Zachodzie szczęścia swego, czucie y opłakuie: Ni Wiary, ni Nauk tam się wydaie magnificencya, wzyśtko Grubiański Narod, grubym okrył płaszczem, ále od dżdżu Niewolniczey oppressyi nie zaślonił.

Po Cesarzach tedy Greckich ab Anno 395. aż do Roku 1453. (których było wszystkich aż do Konstantyná ostatniego 78. czyli więcej) nastąpili Cesarze Máchometáni, Tureckiey Nacyi y Potencyi tu specyfikowani.

CESARZE TURECCY. POTYM KONSTANTYNOPOLITANSKY.

1. OTTOMAN z Tátárov ieden Zolnierz y Rozboynik dobry: Po gorách Káppádocyi z kompánią takąż zásiadając, Zyćiom y Fortunom Ludzkim *inchiabati*: Zkąd zbogacony, y w ludzi przyspobiony, *Aperto Marte* wiele Chrześciańskich opanował Kráin, w Biryunii w Mieście *Pruzie* założył Stolicę, umarł Roku 1326.

2. ORCHANES Ottomana Syn, pobiwşy Bráci, pánował y granic sobie rozboiem przyczyniał. Miał za sobą Teodorę Chrześciankę Corkę Jáná Kantákuzena Greckiego Cesarza. Życ przestał Anno Domini 1357.

3. AMURATES Syn Orchána. Pierwszy ten 60. tysięcy Woyska Morzem wprowadził do Europy, *Kalliopol*, *Adrianopol* odebrał &c. O Serbii gdy zámysla, od Despoty Lázárzá zabity Anno Domini 1388.

4. BA-

4. **BAJAZATES** *Amurátesa* Syn Brátoboycá, *Tessalii, Macedonii, Attiki, Serbii, Bosnii, y Bulgaryi* Xiążęcia Zwycięscá. Osm lat Cáro-grod trzymał w Oblężeniu: Zkąd Król Węgierski Zygmont, chcąc go odpędzić, klęskę odniósł. Zaczym znówu trzy-letnym Cárograd trapił Oblężeniem, aż go Han Tatárski Azyę Ogniem y Mieczem plondrujący, zámład ruszył. Z Támerlanem potkał się w Bitynii, ále nieszczęśliwie, będąc od niego zwyciężony, wzięty, wklatcę zawarł żelazney, w káydánach złotych wożony po Azyi *in ludibrium*, potym ná wolność wypuszczony. Umarł *Anno Domini* 1397.

5. **MAHOMETES I.** zábiwszy dwóch Bráci, obrocił złość ná Páństwo, Macedonią od Rzymskiego oderwał *Imperium*, Wołoszczynę ná háracz obrocił, w Adryanopolu záłożył Stolicę. Umarł *A. D.* 1422.

6. **AMURATES II.** Máhometá Syn, Tessalonikę Wenetom Cypr, Epyr powydźierał; Władysławá Krola Węgierskiego y Polskiego, y Julianá Kardynála pod Wárną pokonał. Z Jerzym Kastrytą, *vulgò Skanderbergiem* Xiążęciem Epyru sławnie się potykał.

7. **MAHOMET II.** wielki Wołownik, chytry, Frant, Polityk, Astrolog, Uczony. Záwoiował 2. Cesarstwa, nábył 12. obszernych Krolestw, Prowincyi 20. Miast 200. Umiał oprócz Tureckiego, 5. ięzykow, Grecki, Łaciński, Arabski, Chaldeyski, Perski, wielkie *vitium* máiać, że *Ateusz* nie BOGA, lecz iedynę Fortunę ádoruiący, lubo był *Christianismò imbutus*, powodem Babki swoiey Xiężniczki Serbskiej. Konstantynopol obległ, máiać Woyska 3. kroć stotyśięcy. *Tandem* po 57. dniach cblężenia, dobył go *Anno Domini* 1452. we Wtorek po SS. TROYCY o godzinie 9. 29. Majá. Y ták Cesarstwo Oryentalne Greckie, uczynił Páństwem Tureckim.

8. **BAJAZETES II.** Cesarz Turecki Wenetom wził *Naupactum, Meton, Dyrrachium, Biálogrod, &c.*

9. **SELIMUS**, ktory mawiał: *Nihil jucundius est in vita, quàm sublatò Proximorum metu regnare.* Miał *Symbolum* pul Xięzycá z Inskrypcyą: *Redibo plenior*, to jest, że tey nie zupełności, Krolestw záwoiowaniem dopełnię. Aż do Afryki zászedł, Egypt wził, *Taurin* Persóm wydarł.

10. **SOLIMANUS** Oblęzcá Widniá, miał *pro Symbolo* Lichtrarz ze czterema konarámi, álbo rogámi, ná których 4. Swiece záłożone, ále trzy tylko gorejące, z Inskrypcyą: *DEUS dabit*, to jest da BOG, że będąc Pánem trzech Części Swiatá, y Czwartey dosłapię. Wził Belgrad Fortecę

tece Chrześcijańską, Budę, Strygon, Rhodum, Tunet w Afryce, Máltę, y Widen' áttakował. Mawiał o Chrześcijanach: *Ze są Smocy z wielu Głowami, a iednym Ogonem, Ja zaś prawi iestem o iedney Głowie, a wielu Ogonach.* To iest że Absolut iestem, przy siłach licznych. Mawiał: *Sicut in Celo unus DEUS, ita in terris unus Solimanus colendus.*

11. SELIM II. Cypr wziół Wenetom, Chio Insulę, Tunet, &c. Okręty swoje zábrane przez Wenetow przyrownał do brody goloney, znowu rosnącej, á Cypr im wydarty przykompárował do ręki uciętej, nigdy nie odrastającej.

12. AMURATES III. czterech Bráci *ambitu dominandi*, záboyca.

13. MAHOMETES III. Oycá y Brátoboyca, Wenery Niewolnik, Taurynu złotem nie żelázem dostąpił.

14. ACHMETES nic osobiwego nie uczynił, tylko Syná Dwunastoletniego zostawił ná Państwo.

15. OSMAN z Azyi y Europy 6. kroć sto tysięcy Woyska skupiwszy, przyszedł pod Choćim, gdzie stotyśięcy ludzi strąciwszy, uczynił z Polakami Pokoy, náзад się powrócił.

16. MUSTAFA z więzienia ná Tron *sublevatus*, y znowu inkarcerowany.

17. AMURAT IV. Brat Osmana we 40. tyśięcach Polakow áttakujący, przez Stánisławá Zołkiewskiego odpędzony.

18. MECHMET IV. z Ruski zrodzony, wydał Xiążkę po Arabsku ánimuiącą Bilsurmanow ná wygubienie Chrześcian. Wziół Węgrom Waradin *Anno Domini* 1660. Kandyę Wenetom *Anno Domini* 1665. Kámieniec Polakom *Anno* 1672. Ten Widen' áttakuiąc die 17. 7bris *Anno Domini* 1683. od Cesarzkich y od JANA III. SOBIESKIEGO odegnany, *cum magna strage.* W więzieniu umarł *detronizatus.*

19. ACHMETES II. Brat Selimá III. *Volens non Valens* przeciwko Leopoldowi Cesarzowi.

20. MUSTAFA II. Syn Mahometa IV. z Eugeniuszem nieszczęśliwy *Bellator*, Kámienicá Polakom *restitutor.*

21. ACHMETES III. Brat Mustáfy, Moreę Wenetom odebrał, Cesarzowi zaś Belgrad przez Tráktáty.

22. MACHMUT teraz Pánuiący urodzony 1696. Insi ináčzej ich cytuią, wolno ich *sequi* zdánie y wártować Autorow.

TURECKIE IMPERIUM lubo ma *amplissimas Possessiones* w EUROPIE, tu o nim tylko námienilem, máiąc tráktować w AZYI, o innych AZYATYCKICH Páństwach *instituyendo* dyskurs: *Interim* zstępuię do CESARZOW RZYMSKO-NIEMIECKICH.

IMPERIUM terážnieyfe RZYMSKO-NIEMIECKIE,

Quò ad Membra & Circulos:

Tudżiesz o Jego Transłacyi, o Elekcyi, Koronácyi, Insigniách,
de Juribus CESARZOW tychże.

RZYMSKO-NIEMIECKIM zwác się poczęło *post Translationem* przez Károlá Wielkiego do NIEMCOW. Czemu by zaś Rzym-
skim y Niemieckim wraz zwane, á nie Niemieckim tylko, iák MONAR-
CHIA Affyryjska przeniosłszy się do Persów, iuż PERSKĄ y MEDSKĄ
tylko, nie Affyryjską zwałá się; á Perska do Greków przeniosłszy się, iuż
GRECKĄ tylko tytułowała się, nie PERSKO-GRECKĄ? Rácyę te znay-
duię w Politykach; że Prorocy *diuturnitatem* Rzymákiey nie Niemieckiey
obiecýwali MONARCHII. *zdo.* Ze od Rzymianów *Gentium Dominis* wzię-
ło *initium*. *ztio.* Ze od Rzymiánów tylko przeniesione do Niemców, nie
będąc *deletum* przez Niemców, ále im *delatum*, záuwsze *retento nomine*. *4to.*
Zadnego IMPERIUM nád te nie było sławnieyfszego, czyli *Potentiam*, czyli
Rządy weźniesz ná konsýderacyą. *sto.* *Insignia* też same co były przedtym
u Rzymian. *6to.* Też wfszystkie Prerogátywy. *7mo.* W Prawach y Konsty-
tucyach záuwsze się Rzymákim pisze. *8vo.* Ze Rzym był záuwsze *Urbs Gen-
tium Domina*. A co więkza Świętey Wiáry Rzymákiey trzymáiąc się y iey
broniąc, Imię RZYMU, trzymác y utzymýwać powinno.

Tá TRANSLACYA IMPERII do Niemców stała się przez
KAROLA Wielkiego Krola Francuskiego *Anno Domini* 800. zá Leoná III.
Papieża, ktoremu że niezbożna ręka Fakeyantów oczy była wylúpila, ięzyk
urznął, BOG mu to cudownie przywrócił, á KAROL zá ten despekt Ná-
mieśtnika CHRYSZTUSOWEGO się ujął, przybył do Rzymu, y táń ná
Fest Narodzonego Pána Swiátá, w Prezencyi Duchowienstvá y Senatu
Rzymákiego, od tegoż Papieża Imperialną uwienięzony Koroną, przy So-
lenney ákklamácii Rzymu cáłego wolájącego: *Carolo Augusto, à DEO Coronato,*

Magno,

Magno, Pacifico, Imperatori Vita & Victoria. W tym NICEFOR Orientalny albo Grecki Cesarz przyjaźni zawiera *Federa* z Károlem, staie się rozgraniczenie *IMPERIORUM* wieczne, aby co jest niżej Neapolu, to było Pánstwem Orientalnym, á co z tey strony od Zachodu, to było Zachodnich Cesarzow.

CZŁONKI y CLASSES tegoż RZYMSKO-NIEMIECKIEGO PAŃSTWA.

GEORGIUS SCHONBORNERUS Filozof, Jurystá, Historyk, á Jego *Commentator* FRIDERICUS VENDELINUS, dzieli *IMPERIUM* RZYMSKO-NIEMIECKIE ná 7. *CLASSES*, niby przedziały y Kontygnacyę, to jest ná ELEKTOROW, ARCY-BISKUPOW, BISKUPOW, *Principes POLITICOS*, ná PRAŁATOW, KOMESOW, albo HRABIOW, *vulgò* GRAFFOW, BARONOW, ná Miasłá Wolne. Inni *Authores* teź same *CLASSES* nazywają *MEMBRA IMPERII ROMANI*; Cále zaś *IMPERIUM* nazywają *CORPUS*.

Naypierwsze *MEMBRUM* całym Ciąłem rządzące GŁOWA CESARZ Rzymski, *semper Augustus, Summus Princeps*, Monarchá Rzymsko-Niemiecki, od ELEKTOROW *concordibus Suffragiis* obrany, lat májący, ieżeli bydź może nie mniej od 25. lat. OTTO III. Dziecięciem nominowany ná Tron Cesarzki: HENRYK III. we 12. lećciach: HENRYK IV. w osmym roku: FRYDERYK II. w 20. WACŁAW w 15. KAROL V. w 19. lećciach, do Cesarzkiej dobiegli Korony, *Lege dispensante, & Electoribus*.

ELEKCYA CESARZA *peragitur* przez Collegium Elektorow z Konstytucyi *Aureæ Bullæ* Karola IV. w Frankfortcie nád Menus rzeką, dokąd ciż Elektorowie *in Comitatu* nie więcej nád 200. Ludzi Rycerskich powinni *adessè*, lub przez się, lub przez *Plenipotentiarios* ná SEYM *ELECTIONIS*, będąc zapraszáni Uniwersałem Arcy-Biskupa Mogunckiego, iáko Dziekaná Collegii *Electoralis*, y Dyrektora. Gdzie *Congregati* DUCHA S. wezwawszy ná pomoc, solenny czynią Jurament w rękach Arcy-Biskupa Mogunckiego Elektora, że nic *præjudicijum* Wierze, Prawom y Elekcyi *Rei-Christianæ-politicæ*, czynić nie będą. A żeby Elekcyja tá nie była *sub armis* traktowana, *aliàs* nie były *Armata Comitia*, Magistrat Frankfortcki nie potrzebnych ludzi y kup, oprócz samych Elektorow, nie ma w puszczać *in Locum Electionis*; według teyże Złotey Bulli Karola IV. Przedtym nie było mieysce ná

NE w *Aquisgranie* Mieście, od Karola Wielkiego ufortyfikowanym, od Arcy-Biskupa Kolonńskiego Elektora; Żelazną mowię Koronę, nie całą, ale blachę żelazną na wierzchu swoim mającą, na znak, że Żelazem Wiary, y Państwa bronić Cesarz obligowany, a *rebelles* surowo karać.

Drugą KORONĘ w kładano Cesarzowi Srebrną w Medyolanie, którą czynił ceremonię Biskup Medyolański *in Signum Serenitatis & Splendoris* w tak wysokiej preeminencyi.

Trzecią tandem KORONĄ Złotą znaczącą różne Cnoty Cesarza, których jest Złoto Hieroglifkiem, był Koronowany w Rzymie od Oycy Świętego, co Rzymską zwano *Expedycyą*: Dokąd nie mniej, ani więcej nąd 20. tysięcy Piechoty, a 4. tysiące Kawalerii nie miało asystować Wojskowych Ludzi Cesarzowi *proprio sumptu*.

Terazniejszy cząsów KORONACYA w Frankforcie nąd *Menem* rzeką, *vulgò* *Meynem* wszystka się kończy, y to iedną tylko Koroną, która z opisaną *Majolusa* bardo się dystrynguie od Krolewskich Koron y Mitr Xiążęcych, że w sobie formalnie zawiera Insulę Biskupią Stáro-Zakonną, wynikającą z Korony prostey, z należytą proporcją wysokości y ostrości, tak dalece, że dobrze wpatrzywszy się, y to rozeznany okiem, tę Mitrę Biskupią upatrzy: Otworzystość tey Insuly nie idzie od Uszu iak u Biskupow, ale od Czoła, którą cyrkuł lub obręcz złota wierzchem Korony idąca zamyka, a na cyrkule stoi Swiat z Krzyżykiem subtelnie uformowany. A to na ten znak, aby y Cesarz znał się za Pomazańca Pańskiego, iak Biskupi, że y On jest Pasterzem, tyle Poddanych powierzonych sobie.

CEREMONIE Stároświeckiey KORONACYI Cesarzow y Krolow obszernie opisuie *Majolus*: *Ja breviter enarro*. Ze ELEKT Cesarz nizeli we Włoskie nogą wstąpił Kráie, od Papieskich Posłow był witany, y do Przyścięgi ánimowany, iako Wiare Oycá Świętego, Rzym ma bronić y utrzymywać. Potym do Rzymu przez Brámę S. Aniolá był wprowadzony, z Chorągwią S. Jerzego, a drugą z Orłami *in assistentia Cleri*, Posłow różnych, Monarchow, Senatorow Rzymskich, Woyska, y Marszałka Cesarzkiego Miecz niośącego. Potym pod Baldáchymem wchodził, lub wiezdział Cesarz, a Podskarbi rzucał Monetę: Przed Bazyliką S. Piotrá siedzącego Oycá S. *Pontificaliter* uстроionego na Tronie, z Kardynałami ádorował, wprzód nogi, potym rękę, tandem twarz całując iego, znaczne ze złorá ofiarując Prezenta. Na KORONACYĄ u S. Piotrá w wielkiej Kaplicy dwa Trony zbudowane były, dla Cesarza y Cesarzowey. Przy przyściu Oycá S.

do Kościoła, prowadzony był Cesarz od Kardynałów Diakonów, y Prałatów: Tam na Wiągę S. y obronę iey y Rzymu przysięgał *Coronandus*, od Kano-
 ników S. Piotrá, zá Kollegę y Brátá bywał przyięty. Szedł potym do Brámy
 Srebrney Cesarzki Dwor, Xiążęta y Pánowie, tám czekaiący z dwómá Kar-
 dynałami Cesarza: Tám pewną nád Cesarzem ieden z dwóch przerzeczó-
 nych Kardynałów czytał Modlitwę. Po skończoney tej Modlitwie wcho-
 dził Cesarz wpośrodku dwóch Kardynałów Diakonów, á przed nim
 dway Kardynałi Biskupi. Przyszedłszy do Kaplicy S. Grzegorza tám się w
 Sandaly, w Tunicellę y Paludament ubierał, á Kardynał nád tak ubránym
 czytał pewną Modlitwę. Szli potym wszyscy ku Ołtarzowi S. Piotrá, gdzie
 Cesarz ná Faldystorzu się wsparłszy, modlił się, á Kardynałi ná swoich Tro-
 nach usiedli, Litanie do Włzyńskich Świętych były recytowane przez Dia-
 konów y Presbyterów klęczących. Potym pierwszy z Kardynałów Biskupów
 ubrany w Kapę y Mitrę prowadził Cesarza do S. Maurycego Ołtarza, gdzie
 go S. Oleiem Kardynał Biskup (dla dystynkcyi od Oycá S. który u Ołta-
 rza S. Piotra zwykł *inungi*) námażywał ná ramięni prawym, y między ło-
 patkami. Taż CEREMONIA z Cesarzową *peragebatur*. Potym Kárdynałi
 postępowali ku Ołtarzowi S. Piotrá, tám *dato Osculo* Oycu S. Asystowali mu
 Mszą Świętą zaczynaiącemu. Po uczynioney incensacyi Ołtarzá, znowu
 drugie Oycá S. *Osculum* w pierśi y w twarz czynią Cesarz y Kardynałi. *IN-*
SIGNIA tym czasem, to iest Korona, Miecz, Berło y Jáblko, ná Ołtarzu
 były lokowane, które Ociec S. usiadłszy po skończonym we Mszy Gra-
 duale, przychodzącemu Cesarzowi z swego *Suggestu*, y klęczącemu, poda-
 ny z Ołtarzá Miecz wyięty z pochew oddawał mowiąc: *Accipe Gladium, &c.*
 W pochew potym włożony do boku przypasał mowiąc: *Accingere gladio*
tuó super femur tuum Potentissimè, & attende quia Sancti non in gladio, sed per fi-
dem vicerunt regna. Wstawał potym Cesarz, trzy rázy machnął Mieczem
 iáko Żołnierz S. Piotrá, Miecznikowi go swemu oddawał: potym klękną-
 wszy Jáblko Złote w prawą, á Berło w lewą odbierał rękę od Oycá S. przy
 formie pewnych słów, dáiących mu moc y dyrekcyą; potym odbierał Ko-
 ronę przy słów tych mowieniu: *Accipe signum glorie.* Cesarz Nogi ucałowa-
 wszy Oycá S. ná swoy szedł Tron po prawey ręce Oycá S. sobie wystawio-
 ny. Zaráz potym *subsecuta* Cesarzowej Koronacya z włożeniem Korony
 ná iey głowę, która zaráz ná swoje miejsce była odprowadzona. Podczas
Offertorium we Mszy, Cesarz y Cesarzowa szli z Offertą swoją, Złoto nieśąc
 Oycowi S. Sam Cesarz iáko Subdiakon podawał Oycu S. celebruiącemu
 Kielich, Patyng, Hostyą, Wodę do Mszy. Po Kommunii Oycá S. ná Tro-

nie uczynionej, Cesarzowi y Cesarzowej, dawał Komunią, przyniesioną z Ołtarza, po ktorej Cesarz w twarz, Cesarzowa w rękę Oycá S. całowali; potym *Vinum purificationis* pili z rąk Diakona. Po skończoney Mszy, y solennej Benedykcyi y promulgacyi Odpustu Ociec S. ieżeli była Niedziela *Letare*, Rożę złotą benedykował, w ręku nosił; ieżeli inny czas, Cesarza wzięwszy za rękę prowadził; który wsiadającemu Oycu S. ná konia, strzemie trzymał, potym wzięwszy za wędzidło kilka krokow prowadził: Ociec S. do swego Pałacu iachał, á Cesarz wsiadłszy ná konia *in assistentia* Kardynałów, Praszatow, Xiążąt; przy podniesionych 12. Chorągwiach przez 12. *Curfors* niesionych, przy Chorągwi *Populi Romani*, przy Chorągwi *Imperii*, przy Chorągwi Papielskiej, przy Chorągwi Kościoła Bożego y S. Krzyża. Szło potym 12. Rumakow w rzędach z bogatym siedzeniem: Czterech Szlachty w karmazynowych Biretach, czyli Czapkach &c. potym Subdiakonowie z Krzyżem Papielskim y Kapeluszem, po nich Diakonowie w Kapeluszach z Latarniami iachali przed Naysw: SAKRAMENTEM, który wieziono ná białym bogato stroynym Rumaku z dzwonkiem, pod Baldachimem, przez Obywatelow Rzymskich niesionym, przy idących po bokach 12. Assystentach w komzách z pochodniami. Xiążęta y Elektorowie szli przed Kardynałami, Syn álbo Brat Cesarzski szedł między niedawno kreowanymi *vulgo Juniores Cardinales*, Krolowie między Kardynałami Biskupami. Tak przychodzący Pompie Kapituła Laterańskiego *occurrebat* Kościoła, witając *cum plausu & honore* Cesarza, tudzież podając Krzyż y Relikwie SS. do pocałowania, przy incensacyi. Prowadzony był do Kościoła śpiewając *Te DEUM Laudamus*; klękawszy przy Faldystorzu ná krotką Modlitwę wstawał, do Ołtarza przystępując Wielkiego całując go; á włożywszy Koronę ná głowę, za Kánonika Laterańskiego y Bratá, od támečných był przyięty Kánonikow, ktorzy potym szli do niego *ad Osculum pacis*. Cesarz po skończonych Ceremoniach, u siebie *lautissime* częstował, Kawálerow kreował, &c. O czym *Majolus y Tractatus Sacrarum Ceremoniarum S. R. E.*

Teraz że Świat spoważniał, wiele Herezya po skandalizowała, Monarchowie też Ukoronowaney głowy niechcą schylić przed Głową Naywyższą, te Ceremonie w Rzymie *Coronandi* Cesarzow ustały, ile przy konstytucyi *Aurea Bulle* Karolá IV. Cesarza, Frankfort nie Rzym ná ten náznačając Ceremoniał; gdzie teraz Arcy-Biskupi Elektorowie, z Świeckimi Elektorami, nie owe Starożytną Ceremonię, lecz *ad normam* Pontyfikału. Nie z taką S. Religii Kátolickiej exaltacyą, ani z pompą *tanta Majestati* przyzwoitą, iákom wspomniáć opisując Frankfort Míasto pod tytułem *NOVA MAPPA*,

INSIGNIA álbo CLENODIA CESARZOW są sequentia.

1. **KORONA** Złotá z iednym żeláznym ná wierzchu cyrkulem, wewnątrz niby Infułę inkluduiąca, iákom iuż opisał. *Afferuatur* w Norymberdze, wraz z Pierścieniem Karolá Wielkiego, z Berlem, Mieczem, Albą, Stulą, Kapą, Sandałami. *zdo.* MIECZ znaczący złych ukaranie, dobrych obronę: Miecz Karola Wielkiego z Pasem Rycerskim iest w konserwacyi w Aquisgranie Mieście. *ztio.* SCEPTRUM álbo Berło Monarszyskiey Godności znak, w Norymberdze áfferwowáne. *4to.* ZŁOTE JABŁKO, Swiátá Pánowanie denotuiące. *5to.* PALUDAMENT Májeztatu Celsarskiego *Insigne.* *Aquisgranum* Miásto, Instrumenta do Koronacyi słuzące w sobie konserwuie, przytym Szkatułę z Relikwiámi y Xięgę Ewangeliczną, złotemi literámi pisaną. Podczas Koronacyi, ktore *INSIGNE*, ktory oddaie Elektor, pod Elektorámi okryślę, w krotkości słow, tu inną rzecz potrzebną *infero connexè* idącą.

JURA IMPERARIS ROMANO-GERMANICI *summatim* zebrane.

1mo. Kreuie Krolow, iáko świeżo kreował *Leopoldus* Cesarz Krolá Pruskiego Frideriká I. Hrabiow *vulgò* Graffow, Margrabiow *vulgò* Margraffow, Lancgraffow, *Principes, Duces, Archiduces, Comites, Palatinos,* Kawálerow. Má Prawo Nobilitować, bo sam *omnis Dignitatis & Nobilitatis fons est*, według Prawa.

zdo. Kreuie w różnych Sciencyach y Náukach Doktorów.

ztio. Rozdawca iest *Féudorum*, to iest Lennnych Praw w Państwie Rzymskim: Nádaie *Investiuras* ná Xięstwo Duchownym przez Berło, Swieckim przez Miecz.

4to. Rozdaie *Insignia*, w lećiech młodych dyspensuie, y w różnych defektach.

5to. Nádaie Prawo do kućia Monety, do erygowánia Akadémii, Cei, Poczt, Jármarkow, Handlow Morskich y Lądowych.

6to. Rolporządza *Dicasteria*, to iest Trybunały. Pierwszy z tych iest Dworski Celsarski, ná którym lub sam Cesarz, lub Imieniem iego ktory Xiążę *Imperii* deputowany prezyduie. Po Niemiecku zowie się ten Trybunał

bunał Kayzerlich Resch Hoff Rat Gericht. Ma swoich Konfilyarzow Trybunał ten 18. z ktorych 12. Katolikow, á 6. Akátolikow. Z tąd idzie áppellacya do Cesarza. Drugi Trybunał názwany Camera Imperialis Werzlaria, przedtym *Spirensis*, po Niemiecku *Hörs Kammer Gericht*; ná którym Sędzia zásiada z Prezydentámi dwómá, jednym Kátolikiem, á drugim Akátolikiem, z Assessorámi 50. z oboch Religii. Postanowiony jest ten Trybunał ná Seymie w Wermacyi od Maximiliana I. *cum consensu Ordinum Imperii Anno Domini 1495.* á to dla mnogości Spraw, ktorym Trybunał álbo Sąd Dworski Cesarzski wydolác nie mógł. Byly te *Judicia* zrázu *Ambulatoria*, y niby *Vagabunda* po róznym mieyścach; *tandem* w SPIRZE im mieysce dezygnowane, á po zgorzeniu tey do *Werzlarii Anno Domini 1690.* przeniesione. Jest iészce Trybunał Dworski *Hoff Gericht*, w Rotwile Sędziego májący z trzy-nastu Assessorámi. ále od tego do wíszyskich idzie áppellacya.

7mo. Może Cesarz Woyny wypowiadác, Pokoiu zawierác Pákta.

8vo. Ma *Jus restituendi famam*, y Legitymowánia Osób z lożá niepráwego zrodzonych.

9no. Te *Jus* nayosobliwsze w Cesarzu y Prawie *Summum Summi Imperii, Leges dare non accipere*, wedlug Kurciurza: Co jedno jest mieć *potestatem Legibus solutam*. Nic jednak nie może, coby Prawom Boskim, Prawu *Imperii* y Prawu Polpolitemu mogło *derogare*. CESARZ Prawá iákie chociaż stánowi, jednak nie tam *absolutè, independentè* od ianych, ále z konsentem Stanow *Imperii*.

CESARZ że był przez lat kilka set Arcy-Xiążęciem Austryáckim, te nádał temuż Domowi Przywileie; że nie był podległy *Justitie Imperii*, nie dependujący od Sądow y Kamer, álbo Naywyższych Trybunałow Państwá Rzymkiego: Ze byli záwzge Austryacy Kontyljarze urodzeni Cesarza: Ze *Investituram* bráli ná koniu: Purpurę álbo Paludament nośli Krolowski, y Arcy-Xiążęcą Mitrę. Te *Jus* czyli *in toto*, służy Nayiásniejszyemu Austryackim Domom, *non disputo*, po ześciu płci Męskiej.

CESARZE *de Domo Austriaca*, ile byli Krolámi Węgierskimi, cokolwiek między Adriatyckim á Czarnym Morzem leży, wyiąwszy od Turkow wydarte *Dictiones*, tego wšzyskiego byli Panámi. Jle byli Krolámi Czeskimi, byli Elektorámi *Imperii*; ktore Czeskie Berlo wraz z Węgierską Koroną, Albertus II. z Elzbieta Jedynaczką Corką Zygmontá Krolá Węgierskiego, wzięwłszy Ligę Malżeńską, w Dom wniośł Austryacki, co Máciey, Ferdynand, y inni Cesarze Austryacy porwierdzili, resztę *Armis*, wygubiwłszy Hussytow y Taborytow, swemu podbili Państwu. Ze *tandem* Ce-

śarż Rzymski oraz iest Krolem Rzymskim, tedy Syná Starszego ieszcze żyjąc zwykł tym nominować tytułem; *pravia Electione*, á tym samym ten *Rex Romanorum*, iest *Successor* ná Cesarstwo, iest *Coadjutor Imperii*, y *Vicarius Perpetuus*: w niebytności Cesarzá, iego moc y powagę reprezentuie, zowie się *Augustus*, w Herbie nośi Orłá, ále tylko o iedney głowie.

CESARZ Rzymski *in temporalibus* nikogo nie uznáie wyższego nád siebie, oprócz BOGA y Mieczá, który gdy piałuie w rękę, wyższy iest nád głową iego: Ztąd Alfons Krol Arágoński powiedział: *Nos Reges omnes, reverentiam debemus Imperatori, tanquam Summo Regi, qui est Caput, & Dux Regum.*

SERIEM CESARZOW po opisaniu całego Imperium położę, tym czasem idę do dalszych Członków Pánstwa Rzymskiego.

ELEKTOROWIE Świętego PANSTWA RZYMSKIEGO y Ich OFFICIA.

ELECTOR *ab eligendo*, że obiera zgodne *Subiectum* do Korony Cesarzkiej, názwany. ELEKTOROW siedmiu, *aliàs SEPTEM-VIRATUM* postanowił OTTO III. Cesarz Rzymski, żyjąc *circa Annum 1002.* od wspólnego rozumu, od wielkości dzieł názwany *Miraculum Mundi*. A to uczynił z instynktu WIGILISA Arcy-Biskupá Moguncckiego: co Grzegorz V. Pápież potwierdził, znosząc intereśuiących się wszystkich prawie Europy Pánów do Elekcji Cesarzá: która często była *cruenta, violenta*, bo *sub Armis* traktowana: *cavendo*, áby ci tylko obieráli Monárchę, ktorzyby Elektorskie *Sceptra* gerant, iáko *constans* Autorów świádectwo twierdzi, *aliàs Bellarmina, Krantziusza, Platiny, y Jakoba Micylla*, piszącego w Księdze *Icones Imperatorum* te *formalia*:

*Hic SEPTEM instituit PROCERES, qui Lege, creato
Theutonicoque Duci SCEPTA gerenda darent.*

Tegoż SEPTEM-VIRATUM álbo Siedmiu Elektorow dáwno postanowionych opisał Wierszem Póeta następującym:

Moguntinus, Trevirensis, Colonienfis;

Quilibet Imperii fit Cancellarius borum;

Et Palatinus Dapifer, tum Dux Portitor Ensis,

Marchio Præpositus Camere, Pincerna Bobemus,

Hi statuunt Dominum, cunctis per secula Summum.

Præce-

Præcedentiam Elektorow Duchownych te oznaymują Wierszyki:

Treveris Ætate, sed rerum proprietate

Gaudet Agrippa, sed honore Moguntia prima.

Te postanowienie Elektorow przypisują niektóry Rudolfowi pierwszemu: Inni Friderykowi *Barbosiæ, alias* Brodatemu: Inni Karolowi IV. ale *sine fundamento*: Inni tandem twierdzą, że *consuetudine* ten *SEPTEM-VIRATUS* w prowadzony.

ELEKTOROW jest trzech Duchownych następujących.

1. **ARCY-BISKUP y ELEKTOR MOGUNCKI**, między Duchownemi Pierwszy, **ARCY-KANCLERZ** przez Państwo Niemieckie, **DIREKTOR y DZIEKAN COLLEGII ELECTORALIS**, siedzący po prawey stronie na Seymie *Electiois* Cesarza, y *Archivum* Cesarzkie u siebie konserwujący. Ten (*Teste Kwiatkiewicz*) namazywał Cesarza mowiący: *Consecrare te dignetur Omnipotens DEUS in Regem Romanorum, qui David per manum Saulis inungi iussit super Populum Hebræorum.* Ma 12. Biskupow *Suffraganeos* pod sobą.

2. **ARCY-BISKUP TREWIRSKI ELEKTOR**, Naywyższy **KANCLERZ** przez Francją, siedzący na przeciw Tronu Cesarzkiego, który według tegoż *Kwiatkiewicza* na Cesarza ręce kładł, te mowiąc formalia: *Descendat super te Spiritus Sapientie, intellectus, Scientie, Pietatis, Fortitudinis, Consilii, replearisq; Spiritu timoris Domini.*

3. **ARCY-BISKUP KOLONENSKI, ELEKTOR, ARCY-KANCLERZ** *per Italiam*, siedzący po lewey stronie Cesarza, ktorego Koronuje y na Tronie oladza, mowiący: *Super Thronum Sedis gloriose Sedeas, & iudicium & iustiam in terra facias.* Teraz tenże Cesarzowi Koronę na głowę kładzie.

Olim Czterech, teraz Sześciu Swieckich następujących jest
E L E K T O R O W.

4. **KROL CZESKI ELEKTOR**, Pierwszy między Swieckiemu Elektorami, **ARCY-CZESNIK** Państwá Rzymskiego, po Koronacyi pierwszy Kielich albo Czałę podający Cesarzowi, który *olim* Koronę z pozwoleniem Kolonenckiego Arcy-Biskupa Elektora, na głowę składał Cesarzką, przy słowach: *Accipe Diadema Splendidum, ut sis virtuosus actibus coruscus in terris, quatenus Coronam aternæ felicitatis, habere merearis in Cælis.* Teraz to sam

Arcy-Biskup y Elektor Kolonenński czyni w swoiey Dyecezyi, álbo Trewerski w swoiey, ieżeli tám *quo casu* była Koronácia.

5. XIAŻE BAWARSKI, ELEKTOR, ARCY-STOLNIK, álbo Naywyższy STOLNIK *IMPERII*, ná Solennych Aktach przed Cesarzem Jáblko Złote piástuiący, WIKARYUSZ Państwá Rzym/skiego w kráicach Bawarskich.

6. XIAŻE SASKI ELEKTOR, Naywyższy MIECZNIK y MARSZAŁEK S. Państwá Rzym/skiego, noszący goły Miecz Cesar/ski, Ná-mieśnik *Imperii* w Saskim Państwie, który ná Koronácii Miecz podáie Cesarzowi mówiąc: *Accipe Sceptum Regium ut rebelles potenter affligas, & Benevoles in tranquilla pace gubernes, Teste Kwiatkiewicz.*

7. KROL PRUSKI MARGRABIA, *vulgo* MARGRAFF Brán-deburski, Naywyższy PODKOMORZY Państwá Rzym/skiego, noszący Berło Złote przed Cesarzem, który *olim* Pierścien podawał Cesarzowi mówiący: *Accipe Signaculum Monarchiae, ut Romanum Imperium in suo vigore conserves.*

8. PALATINUS RHENI ELEKTOR, Xiaże Neuburski Nay-wyższy PODSKARBI *Imperii*, nośił *olim* Jáblko Złote przed Cesarzem, któremu do rąk oddáiąc mawiał: *Accipe globum Sphericum, ut omnes terrae Nationes Romano subjicias Imperio: Teraz Koronę nośi przed Cesarzem.*

9. ELEKTOR Hannowerski z Domu Xiażąt Brunszwickich, CHORĄZY Państwá Rzym/skiego *Anno Domini* 1692. kreowany od Leopolda I. Cesarzá; Inwestyturę bierący *Anno Domini* 1710. Jest te Xieśtwo y *Elektoratus* w Saxonii Dolney, mnieysze trzy w sobie inkluduiący, to iest *Celeński*, *Kalemberskie*, y *Grubenhagenńskie*; *Stolica Hannovera*. Teraz tym Elektorem iest Krol Angielski.

ELEKTOROW tá iest Prerogátywa: 1mó. Ze są *Serenissimi* iák Krolowie, którym mieyscá nie ustępuią nigdy, áni ich Pośtom. 2do. Xiażęta *Palatinus Rheni* y *Saski Electores*, *vacante Throno Imperii*, są WIKARYUSZAMI Cesarza, wiele mogący, *exceptis non nullis*. 3tio. Zá życia zaś Cesarzá, Elektor *Palatinus Rheni* iest JUDEX, przed którym *convenitur* y sam Cesarz, bo tak sam postanowił, *Teste Wendelino*, á to w interessach pieniężnych: *ratione* zaś złych Rządow Państwá Rzym/skiego, podpada kognicyi całego Kollegium Elektorskiego. 4to. Y tę máią Prerogátywę, że iák władcą zgodnego, tak niegodnego zładzają z Tronu Cesarza, *accedente supremo capite Kościoła Bożego*. Pokazáli to w złożeniu z Tronu Władysława Cesarzá *Anno Domini* 1376. iákó świadczy tenże *Wendelinus*, 5to. Y tá Elekt-

ktorow nie posłednia Prerogatywa, że *per Legatos* mogą publicznym zádość uczynić funkcyom, to iest przez Baronow y Komesow, według Konstytucyi Złotey Bulli. Dla tego zaś *impar Numerus* Elektorow, żeby gdy się dwie części ná dwóch Kandydatow do Korony Cesarfskiey zgodzą, ten *super-Numerarius*, álbo zbywájący od rowney licźby, swoje *Votum* dał, ná iednego z owych dwóch, ktore *fus olim* Czeskiemu *competebat* Krolowi y Elektorowi.

KONTYNUACYA Dalszych CZŁONKOW & CLASSIUM ŚWIĘTEGO PANSTWA RZYMSKIEGO.

OSoby, ktore máią wchodzić między *CLASSES* y *MEMBRA* & *STATUM* Państwa Rzymskiego wylicza *MATRICULA*, to iest Xięgá rejestrująca, wyliczájąca, niby Metryka Inion, Godności, Funkcyi, Precedencyi, Osob należących do Stanow *Imperii*, do publicznych Obrad, do Wolności, Prerogatywy y Przywileiow S. Państwa Rzymskiego przypuszczonych. Tę *MATRICULAM*, álbo Metrykę, czyli *Album*, nápiśaly Stany *Imperii* zá Zygmontá Cesarzá *Anno Domini* 1431. Inni twierdzą, że zá Frideryká III. Roku 1465. ktorey to Metryki wiele razy potym była odmiana ákcydentalna.

Po ELEKTORACH idą XIAZĘTA, iedni DUCHOWNI, drudzy ŚWIECCY.

DUchowni są ARCY-BISKUPI, BISKUPI, OPACI, XIENIE, Krześło y Wotum máiące ná Seymach S. Państwa Rzymskiego. Arcybiskupow y Biskupow *MATRICULA*, to iest Metryká, álbo Regestr Frideryká III. Cesarzá wylicza 100. z ktorych wiele się Sekularyzowało, to iest w Xieśtwá Świeckie zámieniło z okázyi Herezyi. Tu *notandum*, że Arcybiskupi y Biskupi máią też tytuły Xiąząt Świeckich, álbo *Duces Principes*.

OPATOW też, to iest Práátow, lub Stárszych nád Mnichámi, między Xiązéta Świętego Państwa Rzymskiego policzonych liczą cztery pryncypalnieyższych, to iest *Fuldeńskiego*, *Kampidunenśkiego*, *Weissenburgeńskiego*, *Murbaceńskiego*. Ci y inni kilku, piśzą się *Principes Sacri Romani Imperii*. Wszytkich z Proboszczámi iest ich 12. Ciż sami bywáią *Magistri Ordinis Theutonicí*, álbo *Ordinis Marianorum*: bywáią *Priores* Kawálerow Malcáńskich w Niemczech się znaydujących. Ci wszyscy wraz iedno tylko ná Seymach máią *Suffragium*, *Teste* *Fridérico Wendelino*.

XIENIE niektóre *Principes* S. Państwa Rzymskiego wchodzą w *Statum*, tegoż Państwa, iako to **XIENI** Buchowieńska, Essenka, &c. Liczy ich Xięga *Republia Germanica* Dwanaście. Wszystkich *OPATOW*, **XIEN**, *PROBOSZCZOW*, tytuł Xiążęcia Rzymskiego, lub Xiężny mających, wylicza *Matricula* 158.

SWIECCY XIAŻĘTA S. PANSTWA RZYMSKIEGO.

NAprzod wiedzieć potrzeba, że **XIAŻE** po Łacinie *PRINCEPS* zowie się, który Krolewskiej Godności partycypuje nie iako. Ztąd y Cesarze zwali się *Principes*, Krolewiczę także. *Generalissime* znaczy tego, który jest Pierwszy, niby *Primo incipiens*: w Woysku Rzymskim *PRINCIPES* ci się zwali, *qui à principio gladiis pugnabant*, według *Lipsiusza*.

ARCY-XIAŻĘTA AUSTRIACCY, albo Rákuzcy po Elektorach nayspierwsi, dla wysokiej swoiey Godności. Tytuł ten Arcy-Xiażąt pierwłży raz nadał Domowi Austriackiemu Frideryk III. Cesarz *Anno Domini* 1440. albo też Albrácht Rudolfa I. Syn, od Oycá tak wylokim ubłogosławiony tytułem. Tych **ARCY-XIAŻĄT** od Rudolfa I. Hrábi Habszpurckiego Cesarzem Rzymsko-Niemieckim *Anno Domini* 1273. obránego, jest dwoiáka Linia, która się *eo modo* uformowała: Idący od tego Rudolfa I. Filip Hiszpański y Sycyliyski Krol, *olim* Xiaże Austrii, (bo aż potym Arcy Xiażętami nazwani Austriaccy) á Máximiliana I. Syn, dwóch zostawił Synów Cesarzów Karolá V. y Ferdynandá I. dwoiákíey Linii Austriackiey Autorów: bo od Karola V. idą Krolowie Hiszpańscy, y zowią się *Linea Burgundica*: od Ferdynandá I. stępują **ARCY-XIAŻĘTA** Austriaccy, y zowią się *Linea propriè Austriaca*, Tron Cesarzski ośiadająca aż do Károla VI. *Anno Domini* 1740. zmarłego. Austriackich Arcy-Xiażąt iá osobliwe Przywileie: Ze nowe Ciá w swoim stánowie mogą Państwie; Szlachtę y Baronów kreować, Herby dawać; Apellácy od ich Sądów do Kámer Cesarzkich iść nie mogą: Inwestyturę albo Installacyę ná Xięstwo nie biorą *extra* Państwa swego, áni o nię iák inni proszą, ále iá z nákrytą głową w swoich gránicach siedzący ná koniu odbierają: Co im dano iako *emeritis* ná Tronie Cesarzkim przez lat 470. w Szelnańu Cesarzách Austriáckich od Roku 1273. aż do Roku 1740.

DUCES Xiażęta *genuine* Wodzowie, po Łacinie *Duces* że *ducunt*, Wodzą, Woyska, Powiat, według postanowienia Ottoná Cesarzá, których kreowano zaráz stánowiąc **FORZÁDEK** Stanów *Imperii*, czterech Brunzwickiego, Bawarskiego, Szwabskiego y Lotaryńskiego. Przedtym była tá

Godność Personalna, iedney Ołobie służąca, potym statá się *Hereditaria* całej Familii służąca, *alicui Communitatis* Possessyom, Dobrom *præbens Ducatum*, *aliàs* niemi rządząc, roskázując. Hiszpańscy Krolowie y teraz *Duces* kreuią; ále ten tytuł Sukcessorom ich nie służy, ieżeli by Prawem Krol nie ponowił y pozwoił nowym. *MATRICULA*, álbo Metryká *Imperii* takich *Duces* liczy 72. *Duces Bavarie* ná dwie podzieliłi się Linie, iedni są właśnie *Duces Bavarie*, zowią się *Linea Bavarica*; drudzy *Palatini*, y zowią się *Linea Palatina*. Tá Linia idzie od Rupertá Cesarzá *Anno Domini* 1410. zmarłego. Támta od Ludwiká Cesarzá názwiskiem *BAWARCZYK* *Anno Domini* 1347. zesźłego.

MARCHIONES, po Polsku Márgrábiowie, po Niemiecku Margráffowie, są to Gránic Państwá Rzymskiego Strážnicy, zá czałow Henryká *Aucupis*, to iest Łowczym álbo Myśliwym zwanego, Roku 920. postánowieni; lub ieszcze od Károlá Wielkiego, ochraniáiąc gránic *Imperii* od Morawczykow, Sarmátow, Węgrow, Polakow, Czechow, Wenedow, Obotrytow: Tych *MARCHIONES*, álbo Margráffow *propiè*, Państwá Rzymskiego iest czterech, 1. Brandeburski, 2. Misneński, 3. Badeniski, 4. Morawski. *MARCHIO* zowie się od słowá *Marchia*, uformowanego z słowá Niemieckiego *Marck*, to iest *Granicá*; iż ná gránicach byli Rzymskich dla strzeżenia ich lokowani od Rzymiánow; ztąd innym zowią się Imieniem *Duces Limitanei*. Inni wywodzą *originem* słowá *Marchii*, od słowá Greckiego *Nomarchia*, znázczącego Prowincyę, *corruptè*, *Marchie*, gránice, álbo także Prowincyę. Oprocz czterech wyliczonych, *MATRICULA*, czyli *Album Imperii* ráchuie *MARCHIONES*, *aliàs* Margráffow 20. wśzystkich.

LANTGRAVII, *LANTGRAFFOWIE* są niby Powiatu y Kráiu iákiego *SĘDZIWIE*; *Lant* bowiem Kray znázczy, á *Gráff* álbo *Grave*, znázczy Sędziego: z kąd urosło słowo iedno *Lant-Grave*, álbo *Lantgraff*. Tákich *propiè* *Imperii* Lantgráffami názwanymi iest 4. Turyński, Hassyiski, Alsački, Lichtemberski Lantgráffowie: á ci są Xiążętami; Inni są *non Principes*, ktorých *MATRICULA* 13. ráchuie. Mieć powinien *BARONATUS* cztery.

COMITES, álbo Komesowie, lub Hrabiowie, *vulgò* Gráffowie, według *Lobnera à comitanda*, *aliàs* od ássystencyi Monarsze názwani, á w Niemieckim ięzyku od słowá *Gravè* to iest Sędziá rzeczeni, *vulgò* się zowią *Graffowie* od Belgskiego słowá *Graff*, to iest *Judex*. Byli to Magistratow Pomocnicy y Posłowie, przy ktorých się wiązali y ie *comitabantur*, ztąd názwani *COMITES*: Teraz zaś *Honoris non oneris titulus*. Przedtym *Palatini Comites* byli Pokoiowi, czyli Nadworni Cesarscy Sędziowie po Niemiecku *Psaltz-Gráff*,

z tąż signifikacyą w zawoioowanych Prowincyach Sady odprawuiący. *MATRICULA* tyle razy námieniona liczy KOMESOW álbo GRAFFOW w *Imperium* 281. Między temi iest 29. *Principes* wysokiey Godności. Są ieszcze *COMITES Palatini Literati* názwani, że *per Literas, aliàs per Diploma* od Cesarza, lub Papieża kreowani, mają od tychże moc postanowienia Pisarzow, Legitymowania z łozá niegodziwego urodzonych, Koronowánia Póetow, Doktorowánia, &c.

Tuż náleżą BURGRABIOWIE, przedtym Prowincyi, Ziemi álbo Kráiu Sędziowie, teraz też funkeyą w Fortecach y Zamkách mają, *ex vi nominis* znaczą Zamkowego Sędziego. Tákich ma *Imperium* według Regestru *Imperii* 19. á między nimi z Xiążęcą Godnością y Preeminencyą czterech: to iest Norymberski, Magdeburski, Zorbellenśki, Miśneński Burgrabiowie.

BARONES przedtym Wodzom ná Woynie dawać byli powinni *Consilia*; pierwsi po Komelách. Kreuią ich z Kawálerow, á Kawálerow álbo *Equites Auratos* ze Szláchry znacznéy, Herbownych mających *bonestam, sustentationem*, y *actu* żeby byli *Bellatores* ná kilku Kampániach odważni widziani. Kreowania álbo Paśowania Kawálerow nie inny sposob, tylko troiákim pley przez Miecz dotknięciem, mówiąc: *Ego te facio Equitem in Nomine DEI & S. Gregorii ad fideliter conservandam Fidem, Justitiam, Ecclesiam, viduas ac pupillos, &c.*

Coby zaś *BARO* z Imienia znaczyć, nie zgadzają się Autorowie, różni różnie wykładając. Jedni od Greckiego terminu *Baros*, to iest poważny, rzeźki, ślny wywodzą. Inni twierdzą, że się mają zwać *Parones*, iż są równi Hrábiom, nie *Barones*. Inni ieszcze wywodzą od Hebrayskiego słowá *Parach*, znaczącego odkrywánie; ogołocenie; w Chaldeyskim y Syryjskim ięzyku znaczy zemstę, nágradę, Wolnego Człeká. Co samo zda się wyrażać Niemiecki termin *Frey-Herr*, Wolny Pan; álbo też od drugiego słowá Hebrayskiego *Bar*, to iest Syn; álbo *Bara*, to iest Obrat, Kreował; iákoż Baronowie są obráni, kreowani. Názywają ich *communiter Liberos Barones*, dla tego, że im wolno ná Hrábstwo postąpić. Polskie Konstyucye Pánów Báronámi náywają; iż są w Wolnym Národzie Pánámi. *MATRICULA*, álbo *Album Pánstwa Rzymskiego* liczy Baronow 313. Podczas kreowania ich Monarchowie y *Principes* podają im Chorągiew.

Dalsze Pánstwa Rzymskiego Członki są Wolne *Imperii* Miásta mające *Sessionem* ná Seymie *Imperii post Principes cum voto*: z ktorych iedne cale y zupełnie są Wolne, wyięte z pod Jurisdikcyi Xiążąt y Pánow,
immediatè

immediatę od Cesarza y Kamery Imperialney, aliás od Trybunału Cesarzkiego dependujące, też mający Jurysdykcyę w swoich Powiatách, które Xiążęta, Hrabio wie, Báronowie w swoich Prowincyách, á tak im służy *Superioritas Territorialis*. Inne są Miastá Xiążętom y Pánom podległe, názwane *Provinciales*, które mają *Limitatam Jurisdictionem*, y od Cesarzá dependującą, y od Xiążąt y Pánom owych grontow, ná których stoią. Wszystkich tych Miast Wolnych Cesarzkich y Prowincyalnych dawniejszych licząno czasów 225. teraz mnieysza ich liczbá. Y to *notandum*, że też Miastá Wolne uczynili sobie Przymierze, álbo Ligę nie rozerwáną, które názwali *Fœdus Anseaticum*; á same Miastá taką Ligę trzymające názwały się *Hanseaticæ*, co uczyniły broniąc się od Hunnow y innych Nieprzyaciół, *partim* dla handlu bezpiecznego ná Morzu y rzekách. Co te *Fœdus vi vocis sonat*, wyłożyłem wyżej pod tytułem *NOWA MAPPA MIAST*. Miastá te Anseatyczne tak się były Morską Potencją, y Kointelliencyą z sobą wstáwiły, á przytym bogactwem, że y Potężni Monárchowie przyiázni ich pretendowáli, á dostápiwszy, z niey profitowáli. Ich medyacyą wielkie Monarchow uspokojone niepokoie, złożone niechęci. Karol V. Cesarz uiół tym Miastóm potencji: które miály swoje cztery *Classes*; á każda *Classis* miásto Stoleczne, do którego pewny numerus Miast brzegowych się referowál; iáko to *Classis Lubecensis* od Miástá Lubecku w Holšacyi Stolicy y głowy wszystkich Anseatycznych, z racyi pozycyi w pośrodku ich wszystkich. Druga *Classis Colonienſis*, trzecia *Brunsvicensis*, czwarta *Dantiscana*. Wspominam tu te niektóre Miastá sławniejsze, iáko to *Hamburg, Szczecin, Wismar, Munster, Lüneburg, Brunšwik, Bremę, Magdeburg, Hannoverę, Gdańsk, Rygę &c. &c.* Zgoła liczą ich jedni 146. drudzy *probabilius* 66. Teraz tá liga mocna obrociła się w nic, á prawie w nic.

CIRCULI RZYMSKO-NIEMIECKIEGO PANSTWA.

Primo: *CIRCULUS* tu się bierze zá GROMADĘ LUDZI pewnymi gránicami opisaných, álbo zá Ziemię, zá Kray ográniczony, po Niemiecku *Kraisz*, álbo *Kraisſe*. Bierze się y zá Piersćień, iż iáko w piersćieniu iest náleżyta w okragłości proporcya, tak *Imperium* podzielone piękną gránic Symmetryą y cyrkumferencyą, dobry porządek y ozdobę Pánstwu przynosi Rzymskiemu. Nic tedy innego nie są te *CIRCULI* w *Imperium*, tylko koordynacya wszystkich Kráíow Niemieckich ná pewny wymiar Xięstw, Ziemi, Miast Wolnych, &c.

CIRCULOS postanowił y wymierzył Máximilian I. Cesarz w Kolonii Mieście *Anno Domini* 1512. á Karol V. Cesarz w Norymberdze *Anno Domini* 1522. Solennie potwierdził. Káždy **CIRCULUS** zawiera w sobie trzy Stany Duchowne, to iest Arcy-Biskupow, Biskupow, Opátow, Xienie y tych, ktorzy się w owej Kráiu cyrkumferencyi znajduią. Drugi Stan Swiecki, to iest Xiążąt, Hrábiow, Barónow, Burgrábiow, Szláchtę &c. Lubo nie wszystkie teraz **CIRCULI** mają Duchownych, bo wydarła ich Herezya, lub Sekularyzowała. Trzeci Stan Miast Wolnych Imperyalnych, *aliàs* uprzywilejowanych. Káždy z tych Cyrkułow miał swego Dyrektora: Káždy **CIRCULUS** może sobie Wodzą obróć, lub z między siebie, lub z innego Cyrkułu: Mogą mieć swoje Kongressy álbo Seymiki, niby Gospodarskie, *ratione* publicznego interessu, *item* podatkowania, pokoju utrzymánia &c. Te wszystkie **CIRCULI** są w pisane w *Album* álbo w *Matriculam Imperii*.

Tych **CIRCULOS** ma Pánstwo Rzymskie Dzięsięć. Pierwszy **AUSTRYACKI**, z Czechámi od Pólnocy, z Węgrámi od Wschodu, z Morzem Adryátyckim od Południá, z Szwaycárámi od Zachodu, grániczący. W ktorym się inkludowało Arcy-Xięstwo Austryackie, Xięstwa Styryi, Karyntyi, Karnioli, Hrábstwo Tyrolu, Arcy-Biskupstwo Trydeńskie, Biskupstwo Bryxyeńskie, &c. Miast kilka Wolnych Imperyalnych, iáko to Konstanca, Freyburg, Wirtemberg, &c.

Drugi **CIRCULUS BURGUNDICUS**, ktorego Dyrektorem bywał Cesarz, *quia* Krol Hiszpáński, á Pan *Belgium* Austryáckiego, *aliàs* pewney części w *Belgium* do Austryákow náležący. Od tey części ieszcze się tytułue *Circulus Burgundicus*, choć Burgundya od *Imperium* oderwana. TuxiESTWA się inkluduią Brabańckie, Limburckie, Luxemburckie, &c. Margrabstwo Antwerpskie, Flandryi Hrabstwo, Tetrárchia Bruxeleyska, Kasztelania Gandawenska, *vulgò* *Quartier von Gent*, &c.

Trzeci **CIRCULUS ELECTORALIS** nád Renem rzeką, názwany **ELECTORALIS**, że wszyscy trzy Duchowni Elektorowie, tam mają swoje Arcy-Biskupstwa y Elektorstwa, á czwarti Swiecki Xiążę Elektor *Palatinus*; to iest Moguncki, Trewirski, Kolonieński Arcy-Biskupi Elektorowie z swemi obszernemi Archi-Dyceczyámi, Xięstwámi y Miastámi, tam *dominantur*. Tego Cyrkułu są Dyrektorámi Arcy-Biskup Moguncki, y *Palatinus* Elektorowie.

Czwarty **CIRCULUS BAVARICUS**, zostájący pod dyrekcyą Xiążęcia Bawarskiego y Arcy-Biskupá Sálisburckiego. Inkludue ten Cyrkuł

kuł w sobie 20. Członków, to jest Arcybiskupá Salsburckiego, Biskupów 4. Opátów 5. Elektorstwo y Xięstwo Bawárskie obszerne, Xięstwo Neuburskie, Miasto Imperialne Ratysbonę, albo Regensburg, Moguncyą, *vulgo Mentz, Koln, Trewir, &c.*

Piąty *CIRCULUS FRANCONICUS*, w pośrodku Niemieckiego Páństwa iáko Serce: ktorego Dyrektorowie są Biskup Bambergenski y Margraff Brandeburski, raz z Linii Kulmbacenskiey, drugi raz z Linii Onolsbáccenskiey Margrabiów. Członków w tym Cyrkule liczą ná 24. To jest Arcybiskupstwo Bambergskie, Biskupstw innych dwie, Powiat Mergenteymenski Wielkiego Mistrzá Krzyżaków, Margrąbstwo Brandebursko-Onolsbáccenskie y Brandebursko-Kolmbacenskie, Hrabstw znacznych dziewięć, Miast Imperialnych Wolnych 4. iáko to Norymberg z swoim Powiatem, Rotemburg, &c.

Szósty *CIRCULUS SVEVICUS*, albo Szwabski, májący dwóch Direktorów swoich, Biskupá Konstancyjskiego, y Xiążęcia Wirtemberskiego. Ten *CIRCULUS* jest bogaty w Członki swoje, májąc ich 44. to jest Konstancyjskiego, y Augustańskiego Biskupów, Opátów 21. różnych Zakonów, á między nimi 6. Xień Pánienskich *Principum Imperii* possesye, Margrąbstwo Badenskie, Hrabstw kilkanaście, Miast Imperialnych Wolnych o kolo 20. między nimi iáko perły *Augusta Vindelicorum*, to jest Augsburg, Ulm obronne Miasto, &c.

Siodmy *CIRCULUS RHENANUS Superior*, albo Wyższy nád Renem ztey y z tímtey strony, nád tąż leżący rzeką: ktorego Dyrektorami są Biskup Wormacenski, y *Palatinus Sponheimensis*. Ná oboch stronách Renu rzeki ma Członków ná 26. to jest Argentynenskiego, Wormacenskiego, Spireńskiego, Bazylijskiego Biskupów; Xięstwo Lotaryńskie, Xięstwo Sabaudyi, Hrabstw wiele, Opátwo Fuldenskie; Miastá Imperialne Argentynę, *vulgo* Strasburg, Spirę, Wormacyę, Frankfort nád Menem, mieysce Seymów Elekcyi y Koronacyi Cesarzów, Werzlaryę, gdzie Imperialna teraz sádzi się Kamera, *aliàs* Generalny Pánstwá Rzymskiego Trybunał.

Ósmy *CIRCULUS WESTPHALICUS*, albo *Rhenanus Inferior*, niżej leżący, ktorego Direktorami są Biskup Monasterski, y Xiąże Juliacenski: Ma Członków w sobie ten *Circulus* 32. to jest Biskupstw 6. Opátów 3. Xięstw kilka, iáko to *Clivia, Julia, Montium*, Hrabstw kolo 18. Miast Imperialnych kilka, między ktoremi *princeps Aquisgranum*.

Dziewiąty *CIRCULUS SAXONICUS Inferior*, Niższy albo Dolney Saxonii, ktorego *olim* Direktorami bywali Bremski, y Magdeburksi

Arcy-Biskupi, *alternantes*, (teraz Swieccy) y Elektor Xiążę Brunswicko-Lunenburgico-Hannowerski. Ma ten *Circulus Membra*, albo Częstek około 25. to jest Arcy-Biskupstw dwie teraz Sekularyzowanych, Magdeburgskie y Bremańskie, Biskupstw 6. także Sekularyzowanych, *aliàs* w Swieckie Xięstwa zamienionych, iako to Lubeckie, Xięstw więcej niżeli 10. Hrabstw kilka, Miast Wolnych Imperialnych kilka, iako to Hamburg, Bremę, Lubekę, &c.

Dziesiąty *CIRCULUS SAXONICUS Superior*, albo Gorney Saxonii, ktorego Direktorami są, Saski, y Brandeburski Elektorowie. Inkluduje w sobie Członkow około 30. iako to *Electrodatum* nad Elbą rzeką, y Salą, Biskupstwo *olim* Misnńskie, teraz Margrąbstwo *Misnii*, y innych Biskupstw dwa, w Swieckiej Administracyi zostających: Xięstw ośm Saskich, iako to *Saxonico-Gothanum*, *Saxonico-Eisenacensem*, &c. Elektorstwo Brandeburskie między Elbą, Hawelą, Odrą rzekami; ktore się dzieli na Stary Marchiam, albo Margrąbstwo, na Średnią, y Nową Marchiam, koło Granic Polskich, gdzie także Xięstw kilka.

Pod temi Cyrkułami inkludowane różne Państwa, Elektorstwa, Xięstwa, Margrąbstwa, Hrabstwa, opisałem w *Nowym Peregrynancie Starożytności*, mianowicie traktując o Germanii. Tu o CESARZACH RZYMSKO-NIEMIECKICH przychodzi *agendi locus*.

SERIES CESARZOW RZYMSKO-NIEMIECKICH z Autorow różnych.

PO upadłym Zachodnim Imperium, to przez Gothow, to przez Hunnow, to Herulow, to Longobardow, y tak kilka set lat w ruinie trwającym, powstał z Francuskiego Narodu *ATLAS* do podźwignienia tegoż *IMPERIUM* upadłego KAROL Wielki Krol Francuski, ktory CESARSTWO Zachodnie od wiecznego zachodu windykował, od Rzymianow przeniosł go do Niemcow, sam będąc *origine* z tegoż Narodu pochodzący, gdyż Frankowie Niemiecką będąc Nacją, Gallię ośiadłszy, w Francją zamienili, według *Kluweryusza*, y innych Autorow. A tak od tego czasu RZYMSKO-NIEMIECKIE zwać się poczęło *IMPERIUM*. Inni zaś trzymają, że aż OTTO III. SAXO przy Approbacyi Grzegorza V. Papieża przeniosł *Electio-nem* Cesarzow, do Panow Niemieckich *Anno Domini* 998.

I. KAROL Wielki Krol Francuski, urodził się Roku P. 742. w Zamku Calzberg, albo we Wsi Ingelheim, Syn Pipina Krola Francuskiego. Na samych Słow, dla roskrzewienia Wiary, miał wypraw Wojennych 24

zà Witychinda Xiążęcia Sáskiego; Ich tandem *Victor* y Apostoł, *totius Occidentis Pacificator*, Zwycięscą Sarácenow w Hiszpanii, Longobardow we Włoszech Rzym opprymujących. *Dezyderiusza* ich Królá wzięwszy w Niewolę. Od Leoná III. Papieżá iáko Wskrześiciel Záchodniego Cesarstwa y Obroncą Kościoła Świętego, w dzień Národzenia Páńskiego ná Cesarzá Rzymsko-Niemieckiego *cum solenni pompa* w Rzymie ukoronowany *Anno Domini* 800. *Irena* Cesarzowá Grecka mieć go Mężem pretendowálá. *Nicephorus* zaś Cesarz Grecki, przez Legacyą Przymierze y Braterską przyiaźń z nim zawarł, Oboch Cesarstw stała się postánowiona Cyrkumskrypcya: Obá Cesarze Brácią y *Augusti* názwali się: Ktore *Fadus* Michał Syn Niceforá potwierdził y ponowił. Od Pátryarchy Jerozolimskiego przyśłane Klucze Grobu Páńskiego y od Miásta Jerozolimy z Chorągwią. Z Rzymu zaś od Oycá S. przyśłane Klucze S. Piotrá z Chorągwią Rzymu Miásta; przytym daná Licencya y Práwo konferowánia Biskupstw *in Imperio* będących, których 8. fundował w Niżsrey Saxonii, y 24. Opáctw, to jest tyle, ile liter w Alfabećcie, káżdemu Klasztorowi dawşy Imie od liter Abiecadlá A.B.C, iáko świadczy *Joannes Villanus*. Akadémii erygował 4. Páryską, postánowiwszy Professo-row *Rabona, Aleuina, Senta, &c.* potym *Padewską, Osnaburską, Tyczeńską*. Był perfektem w Łácińskim y Greckim ięzyku, w Dyalektyce, y Prawách Kościelnych; ktore *Scientias hausit* z Páwła Pizána, y Alkuiná. Wiátrom swoje podawał názwiska. Miał Hetmána Walecznego *Rolanda* Siestrzenca. Był to Monárcha Wspaniały, Silny, Ciekawy, Dowcipny, Powážny, Mądry, Szczęśliwy; á co naywiększa Pobożny. Ufundowałszy Czwartą Monarchią, po niesmiertelnych dziełách, dług smiertelności w *Aquisgranie* Mieście zapłacił *Anno Domini* 814. Pánowałszy lat 13. á żywszy 73. *Symbolum* álbo Hásto iego było: *Christus regnat, Christus Vincit, Christus triumphat*.

2. LUDWIK I. Pobożny Syn Károlá, od Stefaná V. Papieżá ukoronowany; y *Augustus* názwany, 29. Kościołow y Klasztorow niemáło posundował. Słowaków y Serbow Zwyciężył, Sarácenow ze Włoch wypędził, Lotaryuszá, Ludwiká y Karolá Łysęgo Synow zostáwił, zakonczył życie *Anno Domini* 840. lat máiąc 62. Hásto iego było: *Omnium rerum vicissitudo*.

3. LOTARYUSZ I. Syn Ludwiká przeşłego, ktory z podziału Oycá będąc nie kontent, wszystko sobie usurpował; zá co Bráćia Wojnę przeciwko niemu podnieśli tak ciężką, że w dwóch batáliach 100. tysięcy Ludzi zginęło. Więc ná nowy dział 120. Mężow, álbo Przyjaciół wysádzono od káżdego Brátá po 40. Osób, ktorzy Lotaryuszowi z tytułem *Imperatoris* Włoskie Państwo y Lotaryngią od niego názwaną: Ludwikowi

Niemieckie Państwo: Karolowi Francuskie przez dział nánaczyli. Tandem ten Cesarz *Prumński* Klasztor nád Cesarzkie Pałáce preferował, w nim się zamknąwszy, podzieliwszy *Imperium* ná trzech Synow Ludwiká, Lotaryuszá y Karolá. Za niego z głodu Rodzice dzieci, á dzieci Rodzicow iedli. Umarł *Anno Domini* 859. Mawiał: *Ubi mel, ibi fel.*

4. LUDWIK II. Syn Lotaryuszá, Normannow w Francyi, Saracenow we Włoszech Zwycięzca, Pan Pobożny, Łaskáwy, Sprawiedliwy, Uczony, *Pater pupillorum* názwany, umarł w Medyolanie R. P. 874. Miał zá Hassło: *Par sit fortuna Labori.*

5. KAROL Łysy Ludwiká I. Syn w Rzymie ukoronowany od Janá VIII. Papieża, wszystkich Literatow *Mecenas*, ná Kościoły y Klasztory hojny, od *Sedecyarsza* Medyka swego Zyda struty R. P. 877. mający zá Hassło: *Iustitiam in iustitia parit.*

6. LUDWIK III. *Balbus*, aliás Belkot, Károlá przeszłego Syn, ukoronowany od tegoż Janá Papieża, rok tylko pánuiący Mieściecy 6. prośtego ferca, spokojny, Sprawiedliwy, skończył życie R. P. 879. Hassło miał: *Nemo placet omnibus.*

7. KAROL III. *Crassus*, aliás Gruby, Ludwiká I. czyli II. Syn, rozerwanych Prowincyi *Imperii* do kupy *Aggregator*, Normannow Zwycięzca y Oświećciel. Umarł bez dietny, przed śmiercią rezygnowawszy Cesarstwo *Anno Domini* 888. Hassło miał: *Os garrulum intricat omnia.*

8. ARNOLPHUS Ludwiká Stárego Niemieckiego Krolá Wnuk, Xiążę Frankonii. Panował lat 12. ále nte spokojnie dla emulacyi Włochow, Korony Cesarzkiey pretendujących. *Symbolum* iego było: *Facilis descensus Averni.* Zá, y popánowaniu iego *Rudolphus Gwido*, *Ludovicus*, *Lamper-tus*, *Berengarius* Włósi Cesarzami byli.

9. LUDWIK IV. Arnolfá Syn w Dzieciństwie kreowany 18. Roku Wieku swego, przez śmierć detronizowany. Ostatni Karola Wielkiego Famili Potomek, miał zá Hassło: *Multorum manus, paucorum Consilium.* Ná tym Linia Karola Wielkiego zgasta, pánująca ná Tronie Cesarzkim lat 112. czyli więcej.

10. KONRAD I. Frankow y Hassyi Xiążę Cesarzem obrány, Mądry Pan, Arnulfa Barwarskiego Krola, y Burhardá Swewii Xiążęcia Orężem y Dobrocią pokonał. Po siedmiu lećiach pánowania Tronu ustąpił dobrowolnie Adwerlarzowi swemu Henrykowi *Auceps* rzeczonemu, nawet mu *Insignia* Cesarzkie postawszy. Hassło iego było: *Dum Fortuna blanditur, fallit.* Umarł R. 119.

11. HEN-

11. HENRYK I. *Auceps* (Myśliwy od gustu w myślistwie) Xiążę Saski, Dalmatow, Czechow, Normannow, Duńczykow, Obotritow Zwycięscą, *Pacificator* Niemców, dla tego *Pater Patrie* od wszystkich rzeczony. *Marchiona* albo Margrabię Brandeburskiego kreował, któryby był Strážnikiem granic *Imperii* przeciwko *Henetow* y *Obotritow* *Národow* północnych. Drugiego Margrabięgo *Misneńskiego* y *Lusackiego*, *cum eodem officio*, dla obrony granic *Imperii* od Czechow. *Belli & pacis actibus* sławny. Umarł ná *ápoplexyą* *Anno Domini* 936. Jemu *Symbolum* służące było: *Piger ad penas, ad premia velox.*

12. OTTO albo Otho I. Henryká I. Syn *Magnus*, w Akwisgranie, á potym w Rzymie od Janá XII. Papieżá solennie ukoronowany, *Pater Patrie* názwany. Ciężkie Woyny prowadził z Czechámi, Węgrámi, Niemcámi, Francuzámi, Duńczykámi, Słowakámi, Włochámi, Grekámi, zá zdráde, iż *Théophanie* Synowi iego zá Zonę obiecáwszy, ná miejscu weselowi náznaczonym, ludzi Cesarzkich pobili, zá co zemstę mieli inną *Kampánią* urznięciem nosów, iáko nie rzetelny *Národ*, á *Teofania* Cesarzowna, postáremu Synowi iego zá Zonę dostała się. Europy *Pacificator*, á Karola Wielkiego Sławy Wskrzesiciel, ósmiu Biskupstw Fundator. Lat 37. pánował, w *Memlebii* Mieście Turynгии życie zakończył w Klasztorze *Anno Domini* 973. pochowany w *Magdeburgu* w Kościele S. Maurycego. Hasło iego było: *Aut mors, aut vita.*

13. OTHO II. Ottoná I. Syn w Rzymie ukoronowany, *Harolda* Krola Duńskiego pokonał, y przymusił do haráczu. Uspokoił Henryká Xiążęcia Bawaryi, Kalabryą y Apulią Grekom odebrał, zá Posąg po *Teofanii* Zonie swoiey Greczynce, Grekow y Sarácenow, którzy ich posiłkowali pobiwszy, ále drugą batálią od nich ták zniešiony, że ledwie sam ięzykiem Greckim umianym salwował się. Więć w krotce zebrawszy liczną bitnego ludu kwotę uderzył ná Sarácenów, na głowę poráziwszy, z kąd názwany *Paclida Mors Saracenorum*. Dáno mu *Epithetum Saugvinarius* (krwie rozlewca) że Zdraycow, Fakeyantow w Rzymie ná traktáment záprosiwszy, pokarował, nie traktował, żelázem śmiertelnym nákarmił iák Struśiow. Słowakow w Saxonią wkraczájących 30. tysięcy siedm set zniósł, lat máiący 39. w Rzymie *in ipso flore & spe victoriarum* życie miał skrocone, podobno strzáłá trucizną nápoioną Saráceńską zárażony, czyli *diarrrheą*, to iest dyssenterią umorzony Roku P. 983. *Symbolum* iego: *Cum hominibus pacem, cum vitiis bellum.* Dał do Kościoła Krzyż sreżero-złoty wáżący 600. funtow z Inskrypecą:

Auri sexcentas Crux haec habet aurea minas.

14. OTTO III. Syn Ottona II. w Rzymie obrány, w Akwisgranie Koronowany, nazwany *Miraculum*, albo *Mirabilia Mundi*. Duńczykow, Słowakow, Czechow uskromił. *Krescencyusza* Senatora Rzymskiego, który y Oycá S. Grzegorza V. z Stolicy ważył się rugować, po oblężeniu Rzymu, zniósł, uciekającego schwycił, ná podłym bydlęciu twarzą do ogona obrociwszy, po Mieście wodził, potym z 12. Adherentami powiekszać kazał. Postanowił *Septem-Viratum*, to iest siedmiu Elektorow *Imperii* z Niemieckiej Nacyi z wielkim nieukontentowaniem Rzymianow y Wlochow, że całe *Imperium* do Niemcow przeniesione, aby ci, nie inni do obierania Cesarzá. *Jus* mieli, co Grzegorz tenże *pro perpetua Lege* potwierdził *Anno Domini* 998. Nawiadził w Gnieźnie w Polščę Grob S. Woyciechá, Koronę Bolesławowi Krolewską, do tych czas Xiążęciu przyniósł *Muneris loco*. W leciech 30. umarł, rękawicami zarażony od Zony owego *Krescencyusza*, bez potomay *Anno Domini* 1002. Hasło iego było: *Vir unita valet*.

15. HENRYK II. Xiąże Bawaryi, ze krwi iednak Sasow, Formą *ELECTIONIS*, od Ottona III. postanowioną obrány, od *Wigilisa* Kołodzieyczká, Mogunckiego Arcy-Biskupa y Elektora, ná tę pamiątkę Koło w Herbie *cum Successoribus* noszącego z pokory, w Akwisgranie ukoronowany, á potym w Medyolanie, *tandem* w Rzymie od Benedykta VII. czyli VIII. Adwersarzow swoich Woyną y dobrocią ugłaskał, Grekow, Saracenow z Kalabryi y Apulii wypędził, Window, Słowakow od Wiary odstępujących, Polakow, Czechow uspokoił. Miał zá Zonę S. Kunegundę *Virginem Virgo*, która złą iego o sobie suspicią wyperśwadowała chodzeniem gołemi nogami po rospalonych Lemieszach. Prawie tyśiąc Kościołow to wystawił, to reparaował, to nádał, osobiwie *Bambergeński*, który iego staraniem sam obecny Papież Benedykt VIII. Konsekrował, wszystkie Lenne Prawa, aby od Biskupa támeicznego, Elektorom były dawane, postanowił; aby taż Katedrá *immediatè* Biskupom Rzymskim podlegała, y miała *Jura* Arcy-Biskupow y Palliusz, miejsce po Arcy-Biskupach *Imperii* pierwsze. Był Apostołem Węgrow ich do Wiary S. przyprowadziwszy, dawszy S. Stefanowi Krolowi Ich *Gosę* Siostrę swoje zá Zonę. Z tych racyi *Sanctus* rzeczony, bo też w Katalog Świętych z Zoną Kunegundą w piśany, przez Eugeniuszá III. *Anno Domini* 1152. Nazwany był y *Claudus*, że nogę sobie wywinął, z muru się spuszczaiąc ná Woynie we Włoszech. Cudami słyne pogrzebiony z Świętą Kunegundą w Bamberdze *Anno Domini* 1024. Hasło iego: *Ne quid nimis*. Saskiej Familii ná Tronie Cesarzkim iako *improlis*, bo *Castus* z Zoną *finem imposuit*.

16. KONRAD II. Hermánná Frankonii Xiążęcia, tyczącego się Karola Wielkiego Familii Syn, *Salicus* rzeczony, iż według *Ammiana* Auctora Frankonia przedtym zwałá się *Salia*, á Obywatele *Salii*, od rzeki *Sala*. W tego Osobie *Imperii* Godność znowu do Frankow od *Salow* przeniesioná. W *Akwisgránie*, w *Medyolánie*, potym trzeciá Koroná w *Rzymie* od Janá XX. Papieża ukoronowany. Stefaná Krola Węgierskiego Pretendenta Korony Bawarskiej aż do Budy ściągá, zniósł, *ad pacem petendam* przymusił: *Burgundiá* do Korony Cesarzkiej inkorporował, *Longobardow* uspokoił, y *Normannow*. W *Traiekkie*, álbo *Ultrychcie* w *Belgium* nagłą umarł śmiercią, pogrzebiony w *Spirze*, w Kościele *Naysw*: Pánny ná swoiey fundacyi wraz z *Zoná Gislá*, Synem, Wnukiem, y *Prawnukiem*, według *Nágrobka*: *Filius hic, Pater hic, Avus hic Proavus jacet istic*. Hasło miał swoie: *Omnium mores, tuos in primis observa*.

17. HENRICUS III. *Niger* Konrád II. Syn, ukoronowany w *Rzymie* od *Klemenśa II.* Papieża, *Czechow* y *Węgrow* Zwycięśca, kontrowersyi trzech Pretendentow Papieśtwá *Compositor*: *Prawá* dánego Cesarzom *Karolowi Wielkiemu* y *Ottonowi I.* od Papieżow nadánego *circa Electionem* Papieża poniekąd zaniechanego *Recuperator*. Wielkiej Pan Pobożności, nigdy *Purpury* y *Cesarzskich Intygniow* nie bierący, poki by sumnienia pokutá y *dylcypliná* nie oczyścił. Dużym chlebá kawałkiem udławił się, czy też z ápprehensyi, że *Słowacy* y *Lulátowie* *Woysko* iego znieśli. Umarł *Anno Domini* 1056. Ná iego Osobie *Potentia Imperii* przez *Károla Wielkiego* wkrzeszona, á przez *Ottonow* zmocniona, upadła. Hasło iego: *Qui litem aufert, execrationem in Benedictionem mutat*.

18. HENRYK IV. Stáry od długiego, bo 50. lat pánowania, dla dystryncyi Syná tegoż Imienia rzeczony. W Roku 6. Wieku swego Cesarzem od Oycá dezygnowany *Consensu Ordinum Imperii*: Miał w życiu swoim 62. *Batálie*, wielkiego sercá, *Woiownik*, *Mowca*, *Hoyny*, *Dobr Duchownych* ná złe záżył, przedawał, *scandalosé* żyjący, z *Grzegorzem VII.* Papieżem wojował. O złe życie od niego pozwany, nie sławił się, dla tego wykłety. W tym w Niemczech *Rudolfa Swewa*, álbo *Xiążęcia Swewii* Cesarzem obrano, krotemu Papież Koronę posłał z *inskrypcyá*:

Petra dedit Petro, Petrus Diadema Rudolpho.

To iest, że *Opoká CHRYSTUS*, *Opoce Piotrowi*, y iego *Námieśnikom* dał moc, á *Piotr* y iego *Námieśnik Rudolfowi* ráż mocá dáie *Koronę Cesarzká*. *Henryk Rudolfa* zwyciężywszy, składa *Concilium* w *Brixii* *Bawarskim Mieście*,

ście, Biskupow konwokowawszy, Grzegorza składa Anno Domini 1080. z Papieństwá, Rawańskiego kreuje Biskupa *Wigberta* Papieżem Klemensem III. znowu w Lotaringii, oboch Batalia, gdzie Rudolf rękę z palmą zwycięską stracił, będąc zwyciężony z tey umierający okazyi. Po śmierci Emulufa swego Rzymu dobył Henryk, spustoszył, Kościoły SS. Piotra y Pawła zrabował, w Zamku *S. Angeli* obległ Grzegorza, ledwo się salwującego aż do Normannow, gdzie życie y swoje skonczył oppressyę. Ná miejsce Rudolfa zmarłego, á Henryká wyklętego, w Niemczech *Hermann* Xiążęcia *Lucemburskiego* Cesarzem kreuią; tego złożywszy, znowu *Elberta* obrali, z którym Henryk woiuiąc, to *Victor*, to *Victus*. Osiadłszy Apostolską Stolicę *Paschalis* II. pozywa do Rzymu Cesarza, nieposłusznego wyklina, wkrótce potym ná Seymie *Mogüntckim*, Dekretem detronizuje publicznym, ze wzystkich Stroiow y Insigniow obnaża. Y tak z ápprehensyi umarł w *Leodium*, w takim uboſtwie, że Biskupa *Wormackiego* prosił o Prebendę. Inui twierdzą, że od Syná w więzienie wtrącony, tam życia dokonał, Anno Domino 1106. panowawszy lat 50. Ciało iák wyklętego leżało ná *Katáfalku* kamiennym zá Kościołem 5. lat, aż od kłatwy uwolnione, do *Ratisbony* przeniesione, *splendide* pochowane. *Symbolum* iego było: *Multi multa sciunt, se autem nemo.*

19. HENRYK V. Młodszy Syn przeszłego, od *Paschalis* ukoronowany, potym z nim się kłocący, z *Sasami* rebellizującymi woiuiąc, raz tryumf, drugi raz klęskę odniósł: Zginęło z obu stron ná 50000. ludzi. Raz z Polakámi poniekąd dla siebie szczęśliwie woiował, pokoy czyniąc, o ktoren posłanemu *Skárbkowi* Polakowi wielkie prezentował skárby, mówiąc: *Hic thesaurus Polonos perdomabit.* Posel pierścien' rzuciący między skárby rzekł: *Aurum, auro addimus.* Cesarz *reposuit Habedank*, to iest *Deo Gratias*, z tąd *Skárbkowie Habdankow* máią Przydomek. Drugi raz tenże Monárcha z Polakámi woiował, ále *infelici* dla siebie *successu*, bo trupámi od psów jedzonymi o mile od *Wrocławia* zástawszy Pole, *Psiemu* Polu dał Imie, do tych czas, według *Kromera*. Umarł w *Trajekcie*, *vulgò Ultrycht* bez dietny, ostatni z *Frankońskiey Familii* Anno Domini 1125. w *Spirze* pogrzebiony. Hasso miał: *Mortem appetere malum, timere pejus.*

20. LOTARYUSZ II. *Saski* Xiąże y Elektor w *Akwisgránie*, potym w *Rzymie* od *Innocentego* I. ukoronowany, Moderat, spokojny, iák *Salomon*, w *Sprawiedliwości* iák *Justinianus*. *Rogeryusza* *Komela Sicilii* wypędził z *Apulii*, y *Kampánii*. Prawo *Rzymianow* y *Szkoły* prawie przez 500. lat od grubych *Narodow* zágrzebáne wydobył. Prawo, *Justiniana Partum* znalazłszy w *Apulii*, te *Pisanczykom* darował, zostájące w *Bibliotece Medico-*

rum po dżis dzień. W Bononii naypierwey kazał *Leges* tłumaczyć, *aliàs* uczyć *Juris prudentiam* Anno Domini 1139. ztąd *Lucerna Juris* & *Instaurator Legum Romanorum* nazywany. Kompáruią go Hystorycy Konstantynowi, Karolowi, y Ottonom Wielkim. Z rácyi stárości, licząc koło 100. lat umarł, powracając ze Włoch blisko *Tridentu* Anno Domini 1138. pánuiąc lat 12. pogrzebiony w Mieście *Casarea Lotharia* z takim Nagrobkiem:

Exuitur membris, heu trina luce Decembris,

Ecclesie gemitus, illius est obitus.

Jego Hásto było: *Audi & alteram partem.*

21. KONRAD III. Xiążę Swewii álbo Szwabii Henryká V. Sierzeniec miał wyprawę do Syrii z perswazyi S. Bernardá Anno Domini 1147. Fryderyka Swewa, Welsa Bawarczyka, y Krolá Angielskiego mając *Socios Expeditionis*. Tám trzy látá stráwiwszy, ludzi zgubiwszy, ie potrute mając zdráda Grekow zá *Manuela* Cesarza Orientalnego wapno w mąkę sypaiących, wrocił się nie wkorawszy nic. Fakcyę Gwelfow y Gibellinow we Włoszech uspokoił; od własnego struty Doktora Anno Domini 1152. Jego *Symbolum*: *Pauca cum aliis, tecum multa.*

22. FRYDERYK I. *Barbossa* álbo *Enobarbus*, Rudo-brody Xiążę Swewii, Konradá III. Synowiec, resztę iskrzącey się niechęci Gwelfow y Gibellinow iáko do nich należący, pomedycował. Prym innym brał Męstwem, Rozumem, Pobożnością, á między niezgodnemi Pánami, czynieniem Pokoju y Przyiázní. Medyolańczykow rebellię pohamował, znowu rebellizuiących po wzięciu Medyolánu skarał ruina Murów, y Fortun rábunkiem, Miásto plugiem orząc, y solą sieiąc ná wieczne *Anathema*. Ku Alexandrowi III. Papieżowi wielką mając niechęć, Rzym obległ, z ktorego do Wenecyi salwował się Papież: do kąd gdy go Cesarz ściگاł, przez Ottona Syná, tenże Otto od Wenetow schwytyany. Co widząc Cesarz *Barbossa*, w traktáty z Papieżem y Wenetámi wkracza, w Przedsiónku S. Marká w Wenecyi pod nogi Alexandrá Papieża rzuca się mowiącego: *Super Aspidem & Basiliscum ambulabis*: Cesarz rzekł: *Non tibi sed Petro*: á Papież: *Et mihi & Petro*. Nástąpiła medycacya. Wziąwszy tám Krzyż S. poszedł ná Woynę Cesarz Świętą, przeciw Saráccenom. Dopomogli Świętey Ligi Filip Krol Francuski, y *Richardus* Krolewicz Angielski, *Saladina* Woysko z *Cilicii* y *Armenii* wypędził. Drudzy piśzą, że 300000. Woyska iego zniósł, mając posilek od S. Jerzego Pulk biały. Anglik wziól *Cyprum*. Cesarz w okazyi spościwszy się w *Armenii* w rzece *Serra* kąpiąc się, wpadł w śmiertelną słabość, pocho-

wany w Tyrze, czyli w Antyochii Anno Domini 1190. Hasło miał: *Qui nescit dissimulare, nescit regnare.*

23. HENRYK VI. *Asper* (Ostry, Surowy) Xiaże Swewii álbo Szwabii, Fryderyká I. Syn, Sarácenow Zwycięscá, Sycylię sobie podbił, tá-mże umarł Anno Domini 1198. ktorego Hasło było: *Qui nescit tacere, nescit loqui.*

24. FILIP II. Brat Henryká VI. z Ottonem Brunszwickim tákże zá Cesarza obranym od drugiey Partyi, wojuie, znośi, potym Corkę swoie dáie w Ligę Malżeńską. Ná łóžku w lekarstwie, przy krwie puszczeniu, więcey mu krwi Otto puginátem y Duchá wypuścił Anno Domini 1208. *Symbolum* iego było: *Satius recurrere, quàm male currere.*

25. OTTO. IV. Xiaże Brunszwicki, od Innocentego III. ukoronowany w Rzymie, wyklęty potym zá inwazyą Sycylii. Inny kreowany Cesarz Fryderyk Krol Sycylii. Otto z Anglikiem, Fryderyk z Francuzem czynią *Allianse*, o Tron się dobiiájąc. *Tandem* dyshonorem zákończył życie, od wszystkich odstąpiony Anno Domini 1218.

26. FRYDERYK II. Henryká VI. Syn, Krol Sycylii ukoronowany w Akwisgranie, potym w Rzymie od Honoryuszá III. Mężny, Mądry, Szczęśliwy, wielu umięttny ięzykow, *Jolantę* Jedynaczkę Krola Jerolimskiego pojął Corkę: Ztąd Sycylijski Krol, pisał się Jerolimskim iáko Sukcessor, *Teste Naclero*, Longobardow y Medyolańczykow *Compositor*, przeciw Parmie, Wiktoryi Míaśta *Fundator*. Z Sarácenámi szczęśliwe máiąc poryczki, Míaśt wiele, y łamę wził Jerolimę, táń Krolem ukoronowany, przy Grobie Páńskim. Z Honoryuszem III. Grzegorzem IX. Innocentym IV. Papieżámi wielkie miał kollizye, kilká rázy od nich wyklęty. HENRIK *Lancgraff* Xiaże *Hassyi* Cesarzem obrány, *Rex Pontificius* rzeźzony, po którym strutym znouu *Gwillelmus* Hollandyi Hrabia *Imperatorem* kreowany. W tym *Friderik* II. Cesarz do Apulii powróciwszy, táń struty, w Panormie pochowany Anno Domini 1250. Hasło iego było: *Minarum strepitus, Asinorum crepitus.*

27. KONRAD IV. ktorego *Symbolum*: *Sapientis est, cum optime possit, nolle nocere.* Po nim nástąpił Syn *Conradinus*, ktory zábity od Krola Sycylii Karola. Po nim *Gwillelmus Comes Hollandii* od *Frizów* ná Woynie zginął: Potym *Richardus* Krola Angielskiego Syn, to Alfons Krol Kastelli: Zgóla nie pánowanie, ále w tákiey Scyssyi Państvá Rzymskiego było formalne *Interregnum* lat 25. trwájące. *Tandem* szczęśliwie.

28. RUDOLPHUS I. Hrabia Habszpurki, Burgundow y Hel-

wetow ieszcze przed Cesarstwem chwalebny Zwyćięćć. Domu Austryackiego przez długie swoiey Pánowanie ná Tronie Cesarřkim Familii *Beatificator*, Pobożny y łercć wspaniałego Cesarz, zgodnemi Elektorow głosami obrány, w Akwiłgranie Cesarřką odebrał Koronę *Anno Domini* 1273. Podczas Koronacyi gdy mu Elektorowie Jurament składać mieli, á Berlć nie było ná dorędziu, porwał Krucifix z perorą: *Hoc signum in quo genus humanum, & nos redempti sumus: Hoc ego Sceptro in omnes mihi & Imperio infidus utar.* Był Pokoiu przez solenne Legacye z Monarchćmi *Cultor*, wřzyřtkim przystępny, wielkiew Łćskćwosci, wielu Klasřtorow to *Fundator*, to *Restaurator*, to *Dator*. *Rebellizantow* powřkromił. *Ottokara* Krola Cześkiego ná Seym do *Norimbergi* wokowćnego, á nieřćććććć, Widen oblegřřzy dostał, pokoiu dawřřzy mu kondycę; áby Czechy y Morćwę uznał zć *Beneficium* Cesarřkie nie łwoie Kroleřćwć; áby Austrii, Styrii, Karyntyi uřćććł Cesarřzowi. Cześgo nie dochowuićć *Ottokar* Krol Cześki, zwyćięććony, zćbiry; Czechy Wćclćwowi Synowi iego dćne oraz z *Jutć* Corkć Cesarřką. Od tego cćřćł Korona tć do Komeřow ćlbo Hřćbiow Habsřpurřskich pocćelć nćleżyć, Domowi Austriackiemu *cedens in titulum.* Romandyłę y Rawennę *Exerchatum*, *alićs olim* Stolicę Nćmieřnikow Greckich dćł Břćkupom Rzyřńkim. Zć niego *Sikulo*wie Francuzow u siebie ćierpieć nie mogćć, uczynili *Conditamem* z Piotrem Krolew Aragonřńkim, áby 30. Marcć, gdy ná Niesřpor zćdzwonię ná Francuzow nćpadli: y tćk řię řććł: poległ 8000. Francuzow, wnęćřńosci Mćtek rořćinćnie, plod wydarty z řywotć, o skćły rozbiićny. Dwie godřiny ryle zlego zrobiły. Ztćđ *proverbium Vespera Sicula.* Odtćđ Piotr Aragonřńczyk Sycylii był Gubernatorem. Rudolf pćnowawřř lat 18. *gloriosę*, á řywřř 74. umarł *Religiosę Anno Domini* 1291. w *Spirze* pogrzeřiony, mććcy *pro Symbolo: Melius bene Imperare, qućm Imperium ampliare.* Drugie Hćřł iego było: *Severum & immitem fuisse me aliquando penituit, lenem & placabilem nunquam.*

29 *ADOLPHUS* Hřćbia Nćřřwii *intermedius* między Austriakćmi, wzgćrdzony, iř przeciř powadze łwoiej, zć 100. tćřćcy Czerwonych nćięty był od *Edwarda* Krola Angielskiego, przeciř Francuzom, zć ktorć Sumnę Turyngii nćbył, od niełprćwiedliwego *Jurisdatora*; ztćđ krwćwa Woyna, á intereřřow *Imperii* zćniedbćnie; dla tego przez Seym Moguncki złozony, á *Albertus* ćlbo *Albrćcht* I. Austriak ná iego *Substitutus* miećřć, z ktorym Emuluićć, przez Woynę zginćł *Adolphus* R. 1298. mććcy *Tesseram: Festina leni.*

30. *ALBERTUS* ćlbo *Albrćcht* I. Xićże Austrii, Syn Rudolfa I.

fa I. w Frankforcie Elekt, w Akwisgranie Koronat, od Bonifacego VIII. Papieża, za zabicie Adolfa, nie uprosil Korony z Rzymu, wedlug *Marcina Polaka* Autora. Z Bawarczykami, Hollandami, Czechami, Węgrami, Szwaycarami *Triumphator, semper Victor*. Troiakich estymowal Ludzi: *Damy podciwne, Kaplanow pobożnych, Kawalerow odważnych*. Trucizny pozbyl utratą oką. Z tad *Rex Monocolus* rzeczony. Od Janá Synowcá do Czechow idący, ná przeprawie *Renu* y od innych przenáiętych zabity *Anno Domini 1308*. Haslo iego: *Quod optimum, jucundissimum*. Kładą niektorzy po Albrachcie I. Austryaka. Henryká VII. *Lucemburskiego*, w Rzymie trzeci raz Koronowanego, w Komunii od Zakonniká strutego: leży w *Pizach*. Jego Haslo bylo: *Calix vite, Calix mortis*.

31. FRYDERYK II. Austryak Albrachtá I. Syn, w Scyfsyi Elektorow w *Bonnie*, przeciwko Ludwikowi V. Bawarczykowi ukoronowany, od niego sehwytnany, trzy lata trzymany w więzieniu, *tandem* wypuszczony, z tytułem Cesarza umierájący, májący Haslo: *Morte beata, nihil beatius*.

32. LUDWIK V. Bawarczyk od drugiey połowy Elektorow obrány, w Akwisgranie, w Medyolanie y Rzymie ukoronowany; z kąd powracájąc, zástał Karola IV. Cesarzem. Trucizny daney gdy przez polowanie zbywa, od Niedźwiedzia z konia zdarty, z okazyi sluczenia się, umarl w *Monachium A. D. 1347*. Miał zá Haslo: *Sola bona, quæ honesta*.

33. KAROL IV. Janá Krolá Czeskiego Syn, z Familii *Lucemburskiej*, Henryká VII. Wnuk, w Medyolanie y Rzymie Koroną ozdobiony; *ZŁOTEY BULLI, aliás Prawa y Konstytucyi w Imperium Author*, *Pragskiej Akadémii Fundator*, *Prági Ozdobićiel*, wielkiego rozumu, náuki pełen, y wielu umiejętny ięzykow; *Wacławá Sukcessorem Imperii náznaczywszy*, zákończył życie *Anno Domini 1378*. lat 32. pánowawszy. Haslo iego bylo: *Optimum, aliená insaniá frui*. Malował y *Rysia śmiałego z inskrypcją: Nullius oeursum*.

34. WACŁAW Karolá IV. Syn, Cesarzem od Oycá naznáczony, ktoremu zá takie życie, takie dano *Epitheta: Inors, ignavus, Luxuriosus, Crudelis*. Zowią go *Sardanapalem* Historycy dla życia rozwiozłego, Mátki záboyca, podczas Chrztu S. Ceremonii wodę oszpecił, á podczas Koronácii *Óltarz suó excrementó*. Dwa razy do więzienia wtrącony, dwa razy sálwowany, ále cale *incorrigibilis in vitiis*, od Elektorow z Cesarstwá zložony; z ápprehensyi, że iuz Hussytowie Senat *Prágski* wybiwszy, y do Zamku się bráli, náglą u stołu umarl śmiercią *Anno Domini 1419*, lat 21. pánowawszy

wszy. Jego Hasło: *Morosophi, Moriones pessimi*: To jest że ná puł głupi, w blaznowaniu nie dobry, álbo też, że Głupiec Blaznem byđz nie może, bo y do tego trzebá rozumu y obrotu. Zá Pánowania y Abdykacyi tego Niewieściuchá Cesarza, Scyssya byłá między Elektorámi, iedni obráli *JODOKA* Margrábie Moráwii, sześciu Mieściężnego Páná, Drudzy *EDWARDA* III. Krola Angielskiego. Od innych obrány *FRIDERYK* Surowy, Margraff Mińneński, od innych *GUNTHERUS* Szwartbureczyk. Inni obrali ná miejsce Wacławá, *FRIDERYKA* Brunświckiego Xiążęcia, inni *RUPERTA* *Palatinum*, ieszcze zá życia Wacława Cesarza. Ten tedy

35. *RUPERTUS* lubo w cáley Europie Woienne záiely się pożary, Niemieckie Pánstwo utrzymał w pokoiu, w Woiennych exercycyach y w rozumie *excellens*, lat 10. pánowawłzy życia dokonał *A. D. 1410*. Hasło iego było: *Misera res, digna est misericordiá*.

36. *ZYGMONT* Wacławá Brat, Krol Czeski zgoda Elektorow obrány, trzema ná miejscach ordynaryinych ozdobiony Korónami, *Concilium* Konstancyeńskiego Protektor, á Czechow od Herezyi *Hussa* Oczyścićiel. Zá niego *ex decreto* tegoż *Concilium*, *Jan Hus* ná tymże spalony y drugi *Hieronym Pragški*. Zkąd ieszcze cięższa przez *Hussytow*, niż była záiela się Woyna, z *oppressyá* Katolikow, gwałceniem Klasztorow, ruiną Kościołow, siedmiu Senatorow Pragških oknami wyrzuceniem. Obráli sobie Wodzem *Hussytowie Jana Zyskę*, dobrego Zołnierzá, ále złego Chrześcianina; ktory w okazyach obie wystrzelone máiąc oczy, Wodzem byđz nie przestał; Cesarza zniósł, y znouu znácznemi to Elektorow, to Krola Angielskiego posilkami Cesarza wsparł, iego samym strachem do ućieczki przymusił, znáczną zdobycz z niegoż samego wziáwłszy. Záłożył *Zyska* *Miaśło Thabor*, z *řád Thaborita*, *Hussytowie* názwali się. Umieraiąc, skora swoją bęben obić kazał, áby iák żywy, ták umarły był pobudką swoim, á postrachem Nieprzyaciół. Po nim kreowány Wodzem *Prokop*. Znouu Cesarz 40. tysięcy máiąc Woyska, ruszył się ná Czechow, ále y niewidząc *Hussytow*, wielką zdobycz im odbiegłszy wrocił się náзад. Ná ostátek po *Concilium* Bazylińskim, *Hussytom* sercá y sił upadać poczeło, gdyż od Szlachty odstąpieni, często od nich porażeni. Odtąd Czechy *vincas manus* dáli, y ná wierność przysięgli Cesarzowj; od Kłatwy ná tymże *Concilium* rozgrzeszeni przez *Possa* Papiieskiego. Cesarz ten máiąc sobie do Bazylii 4000. Czerwonych z Węgier przysłanych, iedney nocy, że go ze snu wybili, myślącego ná co ich obroćić, rozdał Wodzom y Konsyliarzom swoim mówiący: *Hi Nummi Hostes, & Carnifices sunt, qui mihi somnum hac nocte eripuerunt*:

runt; Vos igitur eos accipite, inter vos dividite. Ná ostatek Zięcia swego Albrachta Austryaká, Sukcesorem swoim ná Cesarstwo nominowawszy, umarł *Morte Sanctorum* w Znoymie Anno Domini 1437. lat máiąc 70. Hasło iego: *Sic cedunt munera fatis.*

CESARZE purè de Domo AUSTRIACA.

37. ALBRACHT II. *Honorificus*, Zygmontá Zięć, Austryak w Frankforcie obrány, Krolem proklamowany, Husytow uśmierzył, *Amuratesa* Cesarza Tureckiego z granic Państwa Węgierskiego wyszorowawszy, gdy náзад do Austryi powracał, w gorącu melonem się chłodząc, śmierci dał sobie okazyę y krotkiego panowania. Umarł w Mieście *Alba Regalis*, vulgò *Stuhlweissenburg*, nie zupełne dwie lecie pánując Anno Domini 1439. *Symbolum* iego: *Amicus optima, vita possessio.* Mowiono o nim że *Monacho quàm Principi similior*, od Modestyi y Nabożeństwa.

38. FRYDERYK IV. *Pacificus*, Xiaże Austrvacki, w Frankforcie obrany, w Akwisgranie, á potym w Rzymie od Mikołaiá V. Papieża Koronowany według dawnego *Coronationis* Ceremoniału; Fabiuszowi niż Scypionowi podobniejszy, bo wszystko powili, nic nagle nie czyniący. 26. Woieniennych zápalow ugaśiwszy, z różnemi Adwersarzami, w rząd dobry przez 12. Seymow w prowadziłszy Państwo Rzymskie, y całą Niemiecką do pokoju przyprowadziłszy Nacyę, Węgierską Koronę Maćciowi Korwinowi oddał, którą się on ná Węgierskie ukoronował Krolestwo; z niepomiarkowanego melonu iedzenia, do gangreny y nogi ucięćia, á z rąd do śmierci dał sobie przyczynę, Anno Domini 1493. pochowany w Widniu. Hasło iego było: *Rerum irrecuperabilium, felix oblitio.* Zyczył sobie w życiu tego; áby Sędziowie w przedśionku Izby Sądowej składáli *simulationem & dissimulationem.*

39. MAXIMILIAN I. Frideriká IV. Syn; 9. lat od urodzenia Niemy, potym nád Tulliuszow wymowniejszy, siedm doskonale umiejący ięzykow, *cum stupore & gustu* słuchających. Xieźniczkę Burgunńską zá Zonę y z nią wziól Burgundią. Czasów tamtych drugi *Augustus*, Literatow miłośnik, Trybunału dla prędzey dostąpienia sprawiedliwości *sub nomine Camerae Imperialis* przez Seym Wormácki potwierdzonego *Fundator*, z Flandrami, Belgami, Szwaycarami, z Czechami, Turkami wojnę prowadził Zwycięscá. Był Pan datny, Dzieł swoich Woieniennych drugi Juliusz *Connotator*, Biblioteki Widenńskiey pryncypalny *Fundator*. Był bárdzo Sprawiedliwy; ile razy ná miejsce zloczyncom erygowáne nátráfił, mawiał: *Salve Iustitia: Ku końcowi życia Trunnę dla siebie zrobioną wszędzie miał przed oczymá y śmierć,*

Śmierć, w ktorej złożony po śmierci, w *Nößladum* w Austryi pochowany, *Anno Domini* 1519. pánował lat 26. Hasło iego było: *Tene mensuram, & respice finem*. Za niego *Anno Domini* 1499. Krzysztof Columbus Genuenńczyk od Insuły *Gades* puścił się na Zachod Słońcá, trzemá Okrętámi máiąc ludzi 200. Roku zaś 1497. Jego zachęcony przykładem *Americus Vespucius* czterzy máiąc Okręty, Nowy Świat zlustrował. Tenże Roku 1502. pod Imieniem Emmanuelá Krolá Luzytáńskiego wszystkie Porty, Insuły, w Afryce y Indyi opánował, Krolow poczynił holdownikámi, o Port, Kalekucki się oparł, drogę nową otworzywszy do Indyi.

40. KAROL V. Austryak, Máximilianá Wnuk, w Akwisgranie, potym w Bononii od Klemenśa VIII. Papieża ukoronowany. Wielkiego Sercá, Męstwá, y Szcześcia Monarchá, w Hiszpanii, we Włoszech, w Niemczech, w Belgium, w Czechach, y Dalmacyi miał szczęśliwych 29. Batałii, á trzydziestá z Solimánem Tureckim Cesarzem. Przycym záwojowane *Tunetum* y *Caribago* w Afryce, 18. Krolow w Ameryce. Za iego pánowania *Ferdinand Magellanes* pod Cesarzkim Imieniem *Anno Domini* 1520. podiół się Nawigacyi, którą záplynawszy do Ameryki, nie tylko ná Wschod, ále y ná Zachod Słońcá nową otworzył Zeglugę. *Navarchus* álbo Admirał, y Rzódca Okrętow był Jan Sebastyan à *Cano*, który w Herbie swoim Okrąg Świátá wyrznąwszy, dał Lemma: *Primus circumdedisti me*, że on drogę do zlustrowania Świátá całego otworzył: Okręt zaś zwał się *Victoria*. Za tegoż Pánowania *Anno Domini* 1521. ná Wormáckim *Imperii* Seymie, Luter swoje proponował *Dogmata*, odebrawszy ich nágánę. W Spirze zaś *Anno Domini* 1529. Lutrzy zanieśli *Protestacyę*, ztąd *Protestantes* názwani. Złożony potym Seym w *Augucie* Mieście dla uspokojenia kontrowersyi *circa Fidem*: przybyli ná Seym Jan Saski z *Melantktonem* Doktorem Luterskim, y Jerzy Brandeburski, Elektorowie, Jan Friderik Saski, Ernest Brunświcki, *Frantzisk* Luneburški Xiążęta, y inni *Majoris Note*, iáko też Norymberskie y Reutylińskie Miastá z Konfederowani. Proponowano 17. Artykułow Náuki Luterskiey, záczyto od Kazaní, ále te do Kościoła, nie do Seymu zá náležące osádzono, milczeć kazáno. Wysadzono kilka naywyborniejszych Teologow, ktorzy refuracyę nápisawszy, Lutrom przeczytáli. Przybyło więcej Xiążąt, y Miast z Konfederowanych, *Protestantium*, rezolwowanych Ogrzędem broni swoiey. *Interim* że Woyna Turecka nád kárkiem wiśiáła. *Protestantami* pokoy ad *Concilium futurum*, y że żadna stroca *causa* wśczynać nie miała. Nápisany *banc in rem De-*
2. w Norymberdze od Augusty Miastá *Augustana Con-*
Ece
sessio

seffo nazwany. Roku potym 1548. Woyna z Protestantami nastąpiła *Schalschildium Bellum* nazwana; na ktorey zwyciężeni *Protestantes*. Przez Pokoy Passawieński dana *Libertas Religionis*, co się stało aż *sub Ferdinando I.* Tandem Karol wielu Laurami ukoronowany, a interesami *Imperii* skolatany, szukając odpoczynku, Ferdynandowi Bratu Rządu *Imperii* zdawszy, udał się do Hiszpanii, tam w Klasztorze S. Justa *juste & pie* w dzień y w nocy modląc się, co dnia komunikując, we dwie lecie umarł Roku 1558. lat mając swoich 58. a Panowania 37. Hasło iego było: *Nulla Victoria, sine Clementia*. Złotwał, że się dobrze nie uczył łaciny, z Turkami y Maurami wojując nie bez stráty swoich, poniechał wojnę, mówiąc: *Malo unum Christianum servare, quam mille Turcas, aut Paenos* (Kartagińczykow) *trucidare*. W Paryżu słysząc wiatających *encomia*, rzekl: *Ze to Lekcyja dla mnie zebym był takim*. Na Monecie biec kazał dwie Kolumny Herkulesowe pod Koroną, *cum Epigraphe: Plus ultra*, że aż za Insulę *Gades*, albo Kolumny Herkulesowe *Non plus ultra* rozkazując, on swoje granice rozszerzył, do Indyi Zachodniey dobiwszy się.

41. FERDINAND I. nazwiskiem *Pius*, Austryak, Arcy Xiążę Austryi, Karola V. Brat, Węgierski y Czeski Krol, obrany w Kolonii przy zachodzącej Elektora Saskiego Proteſtacyi, że *contra Bullam Auream*, Koronowany w Akwiigranie. W łacinie był *perfectissimus*, wielki Legista, w Historyi biegły, Mądrych Estymator, przyjemny, łagodny, pomiarkowany. Za niego Dekret wyszedł *Anno Domini 1555.* aby ani Xiążęciu, ani Komelowi, ani Miastu Wolnemu w *Imperium* Woyny nie wypowiedać z racyi *Religii*: Co potym *Anno Domini 1559.* Sejm *Imperii* w Auguście potwierdził. Bratu swoemu Karolowi V. taki sprawił Pogrzeb, iakiego Swiat nie widział po tamte czasy. Otrzymał *Diploma* od Piusa IV. Papieża, aby Państwowi Austrackim pod dwiema godziło się komunikować Ołobami. Do przyjęcia *Concilium Trydenckie* od wielu Państw y Prowincyi, Autor, naypożytejszemu przystępny. Na Katarrową umarł *affeckcyę Anno Domini 1564.* Żył lat 60. czyli 64. panował lat 7. Hasło iego było: *Fiat justitia, ne pereat Mundus*.

42. MAXIMILIAN II. Ferdynandá I. Syn, Rzymłkim, Czeskim Krolew koronowany *Anno Domini 1562.* a Węgierskim 1563. Uczonych Uczciwiec, tak dalece, że Dwor iego Akademią mógł nazwać, a Pokoy Kościołem od Nabożeństwa. Umiał językow *Pacis*, *quod belli studiosior.* *Emulus* to był Stefana Batorego do óle. w Sejssyi Polakow od Fortany Woienney y od Pariny. Urązy swoje na upływającej notował wodzie.

nem Cezarzem Tureckim z ulzczerbkiem lub nie wielkim Państw swoich. Miał za sobą Maryę Córkę Cezarza Karola V. Stryja swego, Cezarza Synowicę, Cezarza Zonę, Cezarza Matkę, *quot titulorum Ołobę?* Z nią zostawił Świātu Łátorośli 10. *Superstites*, á łześciu zmarłych. Ná fercá palmitacy co raz nowych áffekeyi, Matkę, lat 20. chorował, z teyże okázyi umarł w Ratysbonie ná Seymie ná S. Máximiliána *Anno Domini* 1576. pánując lat 12. Znaleziono kolo fercá wodnistey máteryi po śmierci dwie menlury. Ná Turkow ármuiąc się, záżył *Symbolum* Orlá ukoronowánego dwu głównego, szponámi Turecki Xiężyc zá koníce trzymájącego, z inskrypcyá: *Communis aut extinguam*. Drugie miał *Symbolum* tákiegoż Orlá, w jedney Miecz, w drugiej szponie Roszczkę Oliwną trzymájącego, *cum Epigrapha: In tempore utrumq.* Hásto iego było: *Dominus providebit.*

43. RUDOLPHUS II. Austryák, Máximiliáná II. Syn, w Rátisbonie Cezarzem kreowany, iuż przedrym Rzymkim, Węgierskim, Czeskim będąc Krolem. Zá Oycá iego w Austryi, á zá niego w Ratisbonie y Kolonii Luterskim trybem przez Predykantow *Augustana Confessionis*, Sekta Luterska publikowana, dla zbiegow wielkiey liczbzy z *Belgiüm* tám się uciekających; czemu *obstare*, Dekret Anteccessorow iego pozwalający tey Sekcie *Libertatem*, zábronił mu. *Amuratesa y Mahometa* Cezarzow Tureckich, Węgierską grassuiących Kráinę y buntuiących, *Victor* wypędził. Był to Monarcha *in Calibutu* żyjący, *Librorum quam Liberatorum Amantior*. W wszelkiey Náuce osobliwie Matematycznej, w wielu ięzykach doskonały, Dobrodziey Literatow. Przez Solenną Legacyę od Krolá Hiszpańskiego do Orderu ZŁOTEGO RUNA przyięty *Anno Domini* 1590. Zá niego extraordinaryina była potucha, z kąd wielka drogość, á ieszcze więklsza Winá była ábundancya, á przedrym lat 50. to iest *Anno Domini* 1540. takie gorąca y upały były, że lasy w Czechach gorzały. Rok ten zwał się *ANNUS FERVIDUS*. *Symbolum* ten Cezarz miał Woz pocźworny, cztery Cnoty Kardynalne denotuiący, z nápisem *Sic ad astra*. Drugie *Symbolum*: *Omnia ex voluntate DEI*. Dokončićł życia w Pradze *Anno Domini* 1612. panuiąc lat 36.

44. MATHIAS I. Austryák, Máximiliáná II. Syn, Rudolfa II. Brat, w Frankforcie nád Menem rzeką ukoronowany, niezgod *Pacificator*, iedności między Panámi *Imperii* z racyi nowey Sekty niezgodnych *Promotor*; Spráwiedliwośc Święta, áby *exacte* była obserwowána, starał się. Dane mu *Epithetum*, że był *Mitissimus*. Umarł w Widniu *Anno Domini* 1619. Hásto iego było: *Amat victoria Curam*.

45. FERDINAND II. Ferdynandá I. Wnuk, z Karolá Syná iego Austriak, ukoronowany w Frankforcie, nieustraszonego sercá Monarcha, Francuzom, Anglikom, Szwedom, Duńczykom, Wenerom, Hollandskiem y Szwajcarskiej Rzeczy-Pospolitey, Sabaudyi, y Siedmigródzkim Xiążętom, Panow *Saxonij Circuli*, Czechom rebellizującym, wszystkim prawie Protestantom w *Imperium*, y Miałom w Paryżu ná siebie skonfederowanymi, mężnie, cierpliwie, chwalebnie, z hanbą wszystkich, wkontr sławiący. Po tych tak ciężkich Woynach Syná Ferdynandá Nominowawszy ná Tron Sukcesorem, śmiertelności dług zapłacił *Anno Domini* 1637. *Symbolum* miał, dwie Palmy przez Koronę idące, z napisem: *Legitimè certantibus*.

46. FERDINAND III. Ferdynandá II. Syn, Imienia Tronu, y Cnot Oycowskich Sukcesor, wielkiego rozumu y Pobożności Monarcha; zá niego y iego staraniem Pokoy Monasteryński zakonkludowany *Anno Domini* 1648. dawszy *Protestantibus Libertatem Religionis*, w pokoju dokonał życia w Widniu *Anno Domini* 1654. lat panowawszy 20. *Symbolum* miał dwie Szalki, od Krucyfiká wiśzące, z napisem: *Pietate & Justitia*. Kolumny *in honorem* Niepokalanego Poczęcia Najs: Panny w Widniu *Fundator*.

47. LEOPOLDUS I. Austriak, Ferdynandá III. Syn, á Czwartego Brat, w Frankforcie obrány y Koroną ozdobiony, Pokoim y Woyną, ślicznemi rządami y Cnot chwalebnych *Suffragio Magnus*, owszem *Maximus* od Swiatá nazywany. Pobożności y regularności extraordinaryney Pan; Turkow znieśieniem pod Widniem *Anno Domini* 1683. z pomocą Polakow, Lotaryńczykow y innych, Swiatu *notissimus*. Pokoy Rynświcki utrzymał, y całego *Imperium* całość iák nowy Swiatá *Atlas*, zájętych Woien w Europie całej, *Extinctor*, w Hiszpanii, we Włoszech, Niemczech, nieustraszoney Woioownik: Sercá iego y Tryumfow dowodami, nie tak iák wodami płyną y płyną *Padus*, *Dunay*, *Ren*, *Mosá* y *Skaldis* Rzeki. Trzy razy swoy obchodził Maryasz z Elżbietą Tereśią, Filippá IV. Krola Hiszpańskiego Córka, z swoją Siostrzenicą, z którą 4. miał Dzieci. Drugi Maryasz z Klaudyą Felicytatą Arcy-Xiążęcia Austriackiego Córka. Trzecie Małżeństwo z Eleonorą Magdaleną Tereśią, Gwilelmá *Comitis Palatini Rheni* Wdową, z którą miał Jozefa Krola Rzymskiego y Węgierskiego, potym Cesarza. Drugiego Syná miał Karola VI. po Jozefie zmarłym Cesarzu Bracie Cesarza, á wprzod Hiszpańskim Kolem *sub Nomine* Karola III. obranego. Ubłogosławiony był y trzemá Córkami Austriackimi Arcy-Xiężniczkami, 1. Máryą Elżbietą, 2. Máryą Anną Krolową Luzytańską, 3. Máryą Magdaleną Jozef-

Jozefą. Zgola piętnaście razy był Oycem szczęśliwym. W Językach, Niemieckim, Łacińskim, Francuskim, Hiszpańskim y Włoskim, nád to w wszystkich Sciencyach, osobliwie Matematycznych doskonały, á przytym *in Arte Musica*, Madrych wielki Uczęciel, *Kirchera* Jezuicy z daleka y bliska do Widniá go z Rzymu sprowadzwszy z dystynkcyą *Estimator*, kilku Akadémii *Fundator*, Elektora Brandeburskiego Krolein uczynił Pruskim *Anno Domini* 1702. Elektora Hannoverkiego Nowego potwierdził *Anno Domini* 1692. który potym *Investitus Anno Domini* 1710. Po tylu nieśmiertelnych czynach, sam się śmiertelnym pokazał *Anno Domini* 1705. w Widniu. Spowiedź czyniąc, tytułu Cesarzkiego dawać sobie nie kazał, tylko Imie Leopoldá; całuiąc nie raz Krucyfix, z áffektem y do sercá przytuláiąc mówił: *A te Sceptrum & Coronas accepi, ad tuos pedes tuos bodie iterum lubens, depono*. Uczyniwszy pożegnánie Cesarzowey, Jozefowi Krolowi Rzymskiemu obecne mu Klemencyę y Pobożność Mátkę, Brátá y Zonę polecił, od Kardynała *Kollobiteiusa* ostatnią ná drogę wieczności wziął Benedykcyą. Ostatnie słowa jego były: *Memento mei Domine &c. Consummatum est*. Ciało pogrzebione przy Oycu Ferdynandzie III. Serce u OO. Augustyánów, Wnętrznosci u S. Stefaná *cum visceribus Ferdynandá Oycá*. Oprocz Imienia LEOPOLDUS ten Cesarz miał Imion 5. to jest *Ignacy, Baltazar, Franciszek, Jozef, y Felicyan*, á dzieła wielkie dały mu siódme Imie *Maximi*. To *singulare* o tym Monarsze, że po Augustie Fundatorze *Imperii Romani*, y po Frideriku IV. Austryaku, który pánował lat 53. *Leopoldus* pánował naydlużey z Cesarzów Rzymskich y Rzymsko-Niemieckich, to jest lat 47. Żył lat 65. *Symbolum* jego było Swiat pod Koroną, ná Mieczu y Berle z okiem, wiparty, z nápisem: *Consilio & Industria*. Nie *hyperbolicè*, ále *aptissimè* służyło mu te *Symbolum*: Oliwná rozgá z między Orezá wyrastájąca *cum Lemmate: Mediis crescebat in Armis*. Z nim stanęły Traktáty Tureckie w Karłowiczu w Sklawonii A. D. 1699.

48. JOSEPHUS I. Leopoldá I. Syn, w młodym wieku Weterána Zolnierzá wypełniájący odwagę y umiętność. Zá życia Oycá Rzymskim ukoronowany Krolein: Obłężeniem dwoiákim y dobyciem *Landawii* Fortecy Francuskiey Swiatu *inclaruit*. Po szczęśliwey Jego okazyi w Brabancyi, Miał 13. już po Oycu Cesarzem ukoronovánemu, padł *in admirationem*, á czternasty Medyolan. Potym *in medio Victoriarum & Vitae* latá mąiąc CHRYSYSTUSOWE w Roku 6. panowania, osypány nie raz kulámi á żyjący, od ospy choroby, śmiertelności oblig wykonął w Widniu *Anno Domini* 1711. Ná Pogrzebie jego nád Urną y Famá była inskrypcya: *A Fovea ad glo-*

ad gloriam. Miał pro Symbolo Miecz z okiem na końcu, czyli Berło Oliwną gałązką obwinione z inskrypcją: *Amore, & timore.*

49. KAROL VI. Leopolda I. Syn, Brat Jozefa I. w Frankforcie ukoronowany, wielkiey experyencyi Monarcha, ostatni Austryak, bo *improlis*, Karola Wielkiego, Karola IV. Karola V. Imie y ákcy w Osobie swoiey wyrażający. Turkow pod Belgradem y Temiswarem przez *Generallissimum* nieśmiertelney sławy Wodza, Eugeniuszã *Victor* chwalebny. Stacnely za niego sławne Traktáty Passarowiceńskie. Zostawiwszy po sobie Corek 2. Teresę Xiężną Toskańską, álbo Floreńską, y Leontyrę Wilhelminę, á Syná żadnego, umarł *Anno Domini* 1740. pánowawłszy lat 30. *Symbolum* iego było: *Constantiã & Fortitudinẽ.* Na iego Osobie Austryakow Wielka, Świętobliwa, Szczęśliwa Linia Męska ustatá, pánująca *ab Anno* 1273. *ad Annum* 1740. co uczyni lat 467. Zgoła od Rudolfa I. Hrábi Habszpurkskiego, aż do Karola VI. było Cesarzow *de Domo Austriacæ* 16.

Wszystkich Cesarzow od Karola Wielkiego zączawszy Rzymsko-Niemieckich ráchuią iedni 49. drudzy 58.

Pánowali tedy na Tronie Cesar skim to Francuži w Familii Karola Wielkiego, to Włósi, to Saši, w czterech Ottonach y dwóch Henrykach y Lotaryuszu drugim, to w Swewach, to Bawarczykach. Naydłużej *Clavum Imperii* trzymali Austryákové *utinam sine fine.* Tandem znówu Nayiásniejszy Familia *BAVARICA* na Cesar skim záiásniałá Tronie, kiedy Nayiásniejszy Xiąże Jegomość ELEKTOR Bawárski, Naywyższy STOLNIK *Imperii* KAROL ALBERT KAJETAN z Teresy Sobieskiey Krolewny Polskiey *Anno Domini* 1697. zrodzony, Cesarzem po długiey *Collegii Electoralis* deliberacyi, áby się byli długo nádelektowali Kollegą y Konfidentem, y potym umieli *Amare & Adorare in Majestate* Osobę Jego, obrány szczęśliwie *ad vota omnium.* Obráło go tedy *Serenissimum Collegium* Elektorskie zgodnemi Wotámi w Frankforcie y ukoronowało *Anno Domini* 1742. wraz z Nayiásniejszą AUGUSTĄ MARYĄ AMELIĄ, Jozefa Cesarza Corką, Siostrą Rodzoną Nayiásniejszey MARYI JOZEFY Krolewy Polskiey.

Otoż masz *IMPERIUM* Rzymskie Stáre y iego do Niemcow *TRANSLACYĘ*, z kąd się *RZYMSKO-NIEMIECKIE* urodziło *IMPERIUM.* Drugie Greckie opisałem, z ktorego Ottomáńskie *in Oriente* uformowało się. Inne zaś *Imperia* nie ták sławne y wzięte, to jest Moskiewskie, *vulgò* Rossyiskie, Chińskie, Japonńskie, Abyssyńskie, opisałem w Nowym moim *Pe-regrynancie*, tám się doczytasz o nich Czytelniku,

Tandem

Tandem od Májeſtatow CESARSKICH idę do KROLESTW.

TRONY y KORONY

z bliſka zluſtrowáne *cum ſuis Adjunctis.*

TRzebá wiedzieć y wierzyć, że *ab Origine Mundi*, aż do Potopu Uniwerſalnego, Adámá pierwſzego Narodu Ludzkiego *Protoparentis* Sukceſſorowie, *REPUBLICAM* rządźili y mieli nád innemi *Superioritatem*. KROLESTWO, ieżeli iákíe było, tedy pánowania gránice tylka, iák wielkie Miałá y gruntow ich Cyrkumferencya. Bardziej to byli Krolicy, *Reſtores & Gubernatores, non Reger.* Kaim pierwſzy HENOCHIE Miało ná Imię Syná ſwego záłożywſzy, zdał ſię w nim Krolować. Dość że aż do Roku 2039. po Stworzeniu Światá, żadney o KROLACH nie maſz zmianki, y u Żydow od tegoż ſamego Roku, aż do Roku 2979. Rzeczy-Poſpolitey mieli *Adminiſtrationem PATRIARCHÆ*, álbo Arcy-Oycowie, iáko to ABRAHAM, JZAAK, JAKOB, &c. Przy których było *Jus Imperii*. Po nich náſtali *Duces*, MOYZESZ y JOZUE; po tych Sędziowie, *Anno Domini* 2584. iáko to JOZUE, OTHONIEL, AOD, DEBBORA Matrona pod Palmowym Drzewem Sądy odprawuiąca. Wſzyſtkich Sędziow liczą *Authores*, zá Piſmem y *probabiliorem ſecuti ſententiam*, aż do SAMUELA 15. Nákoniec náſtąpili ná Świecie *REGES legitimi*, Oleiem námażáni, y ztąd *Chriſti*, to ieſt *uncti* rzeczeni Roku od Stworzenia Światá 2962. których BOG pozwolił kreować, ále z wielkim ſwoim dyſguſtem y gniewem, że nád Krola Niebá y Ziemi BOGA Nieśmiertelnego, *Creatorem & Reſtorem Univerſi*, Czełká preferowali y pretendowali nád ſobą zá KROLA y PANA, mo wiąc do Samuela: *Conſtitue nobis Regem, ut judicet nos, ſicut & Univerſa habens Nationes.* A tak náſtali *Reger, à rectè agendo & benè regendo* názwani u Żydow.

Tę expoſtulacyą Ludu Izraélſkiego donioſł Prorok Samuel BOGU, á BOG Kommiſs wykonania ich *deſideriorum* dał mu: *Audi vocem Populi in omnibus, qua loquuntur tibi.* Ale záraz przydaie ſwoie BOG nie ukontentowanie: *Non enim te abjecerunt ſed me, ne regem ſuper eos.* Od tego tedy czaſu Izraelitowie Krolow mieli Saula, Dawidá, Salomoná, Roboámá, *Succeſſivè* panuiących. Zá Roboámá Kroleſtvo rozdzielone ná Krolow JUDZKICH, których od Roboámá, aż do Jechoniaszá w Niewolá Babilońska ſiedmićdzieſietnią wziętego, ráchuią 19. y ná Krolow IZRAELSKICH, których ieſt *Nu-*

merus 20. Krolestwo te trwające lat 255. zá sceleráckie życie y Bałwochwalstwo upadło. Po uwolnieniu Żydów z Niewoli Babylońskiey uczynionym przez Cyrusa Perskiego Monárchę, znowu tylko Wodzowie *Administrabant Republicam Judeorum*, y ciż sami byli Kapłánami, álbo Biskupámi, iáko to Zorobabel, od ktorego zacząwszy, aż do Oniasza III. Wodzá y Biskupá było ich 15. *Successivè*. Po nich nastąpił *Turbatus Status* w Żydowskim Państwie, ktorego byli Autorámi JASON intruz ná Xięstwo y Biskupstwo, potym MENELAUS, LYSIMACHUS, ALCIMUS także *Turbatores* polpolitego pokoiu. Tandem nástali MACHABEI, to iest Słni, ináczey ASSIDAEI, to iest Świećci, náostatek *corruptè* rzeczeni ASSAMONÆI, także rázeni Wodzowie y Biskupi. Po nich znowu KROLOWIE nástąpili *in temporibus & Spiritualibus* máiąc władzę, aliàs Berłem y Pástorálem rządząc w Żydowskiey Nacyi, iáko to Aristobolus, Alexander, Hircanus II. Aristobolus II. od Pompejusza záwoiowány, odesłany do Rzymu, znowu Hircanus z konsensem Rzymu, ále tylko *Pontifex non Rex*, bo *Judaea* Rzymską uczyniona Prowincyą: z rąđ Świecki Rząd *Judaeae* przez Rzymiánów oddány Antipátrowi *cum titulo Judaeae Procuratoris*. Po nim nástąpił Herodes I. *Ascalonita*, pierwłzy Cudzoziemiec, z tytułem Żydowskiey Ziemi *Tetrarchy*, to iest Wielkiego Paná, który sobie u Rzymiánów y Krolewskiego nábył tytułu, notząc go ná łwoiey Ołbie lat kóło 30. zá ktorego REX REGUM CHRYSTUS národził się.

Te są *initia KROLEWSKIEGO* tytułu *legitimi in Orbem Terrarum* od BOGA pozwolonego, ále y Pogańskie Národy ieszczé przed Żydámi daleko dawniey przedtym KROLAMI łwoich Rządcow názywáli, iáko *patet* z łłow állegowánych 1. *Regum cap: 8. Sicut & Univerſae habent Nationes, intellige Krolow.* Jákoż *extra Populum Iſraëliticum* wkrótce po Potopie Uniwerłalnym ufundował łobie w Babylońi NEMRÓD (po Pogańsku BE-LUS) Krolestwo y Monárchię, ktora innych trzy, to iest; Perską, Grecką y Rzymską Sukcessorki łwoie porodziłá y zóstawila, *Hac universali stante Monarchia, aliàs zá pánowania Jednego, potężnego JEDNOWŁADCY*, były w Świećcie, ołobliwie w Grecyi Krolestwá malé y Rzeczy-Pospolite, ktorých *seriem* tu kładę kroćiusieńko.

Pierwłsze Krolestwo *SICINIORUM* od *Syciona* Krolá názwáne, przedtym *Agialia*, ná Insule *Peloponensius* fundowane Roku od Stworzenia Świátá 1890. ktorego Krol 1. *Agiesilaus*, 2. *Europus* *Europus* Názwiciel &c. Stáło Krolestwo pod Krolmi 23. y Kapłánámi 33. aż do Roku od Stworzenia Świátá 2800. w ktorým łamym Roku *deficit*,

Drugie Krolestwo ARGORUM zaczęte Annō Mundi 2197. ktorego Krol 1. *Inachus*, y Sukcessorowie iego *Inachida* nāzwani, potym *Danaida*, od Danausza, ktorych Krol *Argus*, dla wielkich rozumu przymiotow *Centoculus*, to iest Sto-oczny nāzwany, stało ad Annum Mundi 2742. pod Krolmi 15. *tantem* do *Mycenow* przeniesione, znowu od 14. Krolow rządzone.

Trzecie Krolestwo ATHENARUM Roku od Stworzenia Świata 2446. początek biorące, ktorego Krolowie 16. *Cecropida* od Krola 1. *Cecrops* nāzwanego, rzczeni. Po Krolach 16. *Successivè* pānujących *signantèr* po *Kodrze* ostatnim Krolu, za całość Oyczyzny w stroiu *Mendykā* od *Peloponenselow* ubitym, nastąpili *Archontes perpetui*, aliās Rządcy dożywotni, a tych jeden po drugim było 13. Ciż sami *Archontes*, byli tylko *Decennales*, potym *Roczni*; *Tandem Alcibiades* Wodz *Ateński* postanowił 400. Mężow *Reſtores* Rzeczy-Pospolitey, czyli Senatorow. Opānował był *Ateny* *Lysimachus* *Lacedemoniński* Wodz, po ktorym 30. Tyrannow trapiło Oyczyznę, ktorych wygładziwszy, rządzili się *Ateńczykowie* *Statu Democratico*, aliās Rżadem Pospolstwā: poddali się potym *Kassandrowi* *Macedoniowskiemu* Krolowi, potym znowu do Wolności przyszli. Ná ostatek od *Sylli* *Rzymskiego* zwyciężeni, *Rzymiānom* hołdować musieli, iuż swoich Rządcow *Archontes* nie māiąc. Stały tedy *Ateny* to *sub* *Namine* Krolestwā, to *Xięstwā*, y *Rzeczy-Pospolitey* ab Anno Mundi 2446. aż ad Annum Mundi 3969. przez lat 1525. teraz *Turczynowi* *parent*.

Czwarte Krolestwo erygowalo się w Grecyi *LACEDEMONSKIE*, od *LACEDEMONA* nāzwane, albo *LAKONCZYKOW*, Roku od Stworzenia Świata 2570. od Krola *LELEX*, ktore miało Krolow *Successivè* 70. Miało razem po dwóch Krolow ab Anno Mundi 2951. to iest iedni szli od Potomkā *Euristenesa*, ná Imie *Agis*, y ci się zwali *Agida*; *Drudzy* szli *ex* *Linēa* *reſta* *Proklusa*, y zwali się *Proclida*, y tych pierwey ustała *Familia*, potym y *Agidow* w lat 100. Po tych *Familiach* *Ageſpolis*, *Lycurgus*, po tych *Machanidas*, y *Nabis* Tyranni: Ná ostatek *Achaorum* *Rzeczy-Pospolitey*, *Lacedemonińska* poddała się, wkrótce *Rzymiānom*. *Duratio* *Lacedemonińskiego* *Pānstwā* ab Anno Mundi 2951. ad Annum Mundi 4000. *circiter*.

Piate Krolestwo nastąpiło w Grecyi *CORINTHIORUM*, w Mieście *CORINTHUS* potężnym y *Rzymiānom* straszny, w *Achati* erygowane, inaczey *Achaorum* nāzwane *Regnum* Anno Mundi 2645. Pierwszy tam pānował *Siziphus*, od ktorego inni Krolowie *Siziphide* nāzwani, potym *Heraclide*, po nich *Bacchiade* od *Bacchis* Krola *descendentes*. Rachuia tu Krolow 16. *in-*

lusów z *Periandrem* Tyrannem. Poślanowieni tu byli y *Prytanes*, Magistrat roczną władzą. Celebrant Historie te Królestwo *ab Anno Mundi* 2645. do Roku 3427. *CORINTHUS* Miasto od Poętów nazwane *Bimaris*, że nad dwoma leżało Morzami, w nich *confidens* y w bogactwach, Rzymu stawiało *in contra*, Poślow jego posponując; Za co przez *L. Mummius* obleżone, dobyte, palone, z ziemią zrownane, ale *Achai* jeszcze potym *resistebant* Nieprzyjaciomom.

Szoste *Regnum* w Grecyi *MACEDONSKIE* *exordia* swoje *Anno Mundi* 3240. przyznające; któremu Król *Caranus Heraclida* dał początek, po nim nastąpił *Cenus*; Królów tu 22. pánowało aż do *Filippa Alexandrowego* Dycá; ale anonimami drudzy liczą 40. Po *Filippie* nastąpił *Latro Regnorum Alexander* Wielki, po nim *Arideus Cassander*, *Filip II. Antipater*, *Alexander II. Dimitr Poliorcetes*, *Pyrrchus*, *Lyfimachus*, *Meleacer*, *Antipater*, *Softhenes*, *Antigonus*, *Gonatas*, *Dimitr II. Antigonus Tutor*, *Filip III. Perseus*, od *Pawła Emiliusza* Rzymskiego zwyciężony, a tak *Macedonia Romana* stała *Provincia Anno Mundi* 3887. Stało tedy Państwo te pod Królami czterdziestu, lat 647.

KROLESTWA y RZECZY-POSPOLITE EXTRA GRÆCIAM.

Pierwsze y naydawniejsze po *Babylonii* Królestwo *EGYPTSKIE*, które zaczęło się *ante Christum* 2007. Pierwszy Król *Menes*, inaczej *JUPITER AMMON*, którego Sukcesorowie jedni w Mieście *Memphis*, drudzy w Mieście *Theba Egyptia* Stolicę pozakładali, dwie KROLESTWA fundując, *Memphickie*, *vulgò Kairskie* y *Thebańskie*. *PHARAO* *Mencheres* jest Autor nazwania Królów Egypckich wszystkich tym Imieniem; Ten był rowieśnik *Abráhamá* *ab Anno Mundi* 2115. pánujący. Rządzili tu Królowie *Pastores*. Byli Egypscy Królowie y tacy, którzy całym rządźili *Egyptem*, iako to *Amenophis*, *Sechenbis*, inaczej *Sesac*, po *Azyi* obszerne mający *Dominia*. *Per* Królowie potym pánowali w *Egypcie* przez *Kambyzesa* zawnioowanym, y znowu *Indigene*, potym znowu *Per* Królowie aż do *Wielkiego Alexandra*; po którym (y jego licząc) pánowało Królów *Nomine* *Ptolomeuszów* aż do *Kleopatry* ostatniej 14. którego czaśu *Egypt* od *Augustá Cezarza* zawnioowany; począł być *Juris Romani*. Stało te Królestwo aż do Roku po Stworzeniu *Świata* 4024.

Drugie Królestwo *SINARUM* albo *CHIN* fundowane od Króla *FOJUS* Imieniem Roku przed *Narodzeniem Chrystusa* 2952. Trze-

Trzecie JAPONSKIE Królestwo *evasit in Imperium* Roku 1548 Pierwszy Imperator CUBOSAMAN. Przedtym Japonia podzielona była na wiele Królestw.

Czwarte Królestwo JEROZOLIMSKIE od Godefrida Bullonii-
sza erygowane Roku 1099. Upadło 1186. którym się jednak pisze Król
Hiszpański.

Piąte Tátarów. Pánowanie w Azji poczęło się przed Narodze-
niem Páńskim 2345.

Szoste Królestwo *extra* Grecyi KRETENSKIE, na Insule Creta
od KRETESA Królá rzeczoney: po nim Król JUPITER, potym JUPITER
Taurus; który wziął *Armis* Europę, ztąd fabulá urośła, że Byk Europę Pán-
nę porwał, potym Jupiter III. po nich Neptunus y Pluto: Po nich Minos II.
Ariadny Ociec, &c.

Siedme Królestwo powstało HIBERNII przez Slaviusa Anno
Mundi 2281.

Osme Regnum DARDANIÆ, od Dardana Królá Anno Mundi 2574.
fundowane, potym od Króla Tros, Trojańskim nazwane, gdzie Iliu pánuiąc,
Ilium Miasto, communiter Troję nazwane erygował. Ostatni Król Priamus,
za którego zruynowane Ilium álbo Troję. O tym Mieście masz w Mappie
Miast.

Dziewiąte Królestwo LATIUM álbo Aboriginum od Janusa An-
no Mundi 2722. fundamenta mające. Po nim panował Saturnus z Krety od
Synow wygnány, który że tam latuit, Latium nazwane, czyli też à Latino Rege.
Po Saturnie pánowali Faunus, Latinus, Aeneas, Ascanius, Sylvius, Posthumus, Aeneas
Sylvius, Latinus II. Alba Sylvius, Capetus, Capys, Calpetus, Tyberinus, od którego
Tyber rzeká wzięła Imię, Arenulus Agrippa, Alladius, álbo Aremulus Sylvius,
Aventinus Aventino gorze w Rzymie Imię dający, tam pochowany, Procas,
Amulius, Numitor; Tandem Romulus Rzymu y Rzymskich Królów Autor, Anno
Mundi 3310. przed Chrystusem 753. Po nim Królowali Numa Pompilius,
Tullius Hostilius, Ancus Martius, Tarquinius Stary Capitolii Fundator, Tarquinius
Pyszny ostatni. Po nim CONSULES, tandem Cesarze Czwartej Monarchii
Rzymskiej Fundatores, która nastąpiła Anno Mundi 3972. przed Narodzeniem
Chrystusa Pána, który się Narodził Anno Mundi 4000. *juxta nonnullorum Sen-
tentiam*, lubo *alij aliter*. Stało tedy Regnum Latinum, a potym Romanum ab
Anno Mundi 2722. ad Annum Mundi 3972. lat 1250. A za Imperium Roma-
num zaczęte od Augustá Cesarza przed Narodzeniem Páńskim laty 41. trwa-
ło na

to na Osobach 60. Cesarzow, aż na Augustuluśie Momylu upadlo, stawszy lat blisko 500. w lat circiter 300. znowu wskrzeszone przez Karola Wielkiego, pierwey do Frankow, potym do Niemcow przeniesione, odtąd *Imperium Romano-Germanicum* zwane, stoi ab *Anno restorationis* 800. iuż lat 900. kilkadziesiąt.

Dziesiąte *Regnum extra* Grecyi erygowalo się *TIRIORUM* Roku od Stworzenia Swiatá 2984. ktorego Krol pierwszy *Abibalus*, drugi *Hiramus* Dawidá Krolá Przyjaciel, &c.

Jedenaste *Regnum* á raczey trzy Krolestwa razem opánowane w Europie przez *Sibdageta*, to iest SZWEDZKIE, NORWERSKIE, GOTCKIE, *Anno Mundi* 2940.

Dwunaste erygowalo się Krolestwo *DUNSKIE*, w ktorym *DANUS* pánując ab *Anno Mundi* 2983. dal Imie *DANII*.

Trzynaste Krolestwo powstało *CELTOW* y *RHODIOW* w Hiszpanii, *quo Anno non constat*. *CELTOW* Imie obszerne w Europie.

Czternaste *Regnum*, potym *Respublica* *CARTHAGO* *Anno Mundi* 3166. od *DIDONY* Tyryjskiej Krolowy fundowane, *successu temporis* Morszem y Ladem potężna, *Imperium* Swiatá affektująca.

Pietnaste Krolestwo *LYDORUM* bárdzo bogáte, od *Gigesa* erygowane Roku po Stworzeniu Swiatá 3340. upadlo *Anno Mundi* 3510. po zwoiowaniu *KREZUSA* Krola ich wielkiego bogacza przez Cyrusa Perskiego Monarchę.

Sześnaste *Regnum* wteż czásy *Argantejus* fundował w Hiszpanii, á Siedmaste *CELTOW* y *BITURIGOW* we Francyi fundowali wprzod *CELTES* Krol *coataneus* Osyrydesa Krola Egypckiego, potym *Ambigatus*.

Ośmnaste *Regnum* *KARTAGINCZYKOWIE* w Hiszpanii *erexerunt* *Anno Mundi* 3556.

Dziewietnaste *Regnum* *SICYLIYSKIE* wzięło *initium* od Tyranow Syrakuzanńskich *Anno Mundi* 3569. Naybardziey tu z Okrucieństwá dwa Dionizyuszowie Starszy y Młodszy *celebrantur*: przecież nie raz in *Libertatem* wychodzące też *KROLESTWO*, y teraz stoi.

Dwudzieste *SZKOTOW* Krolestwo *erexit* *Forquias* Roku po Stworzeniu Swiatá 3634.

Dwudzieste pierwsze, Dwudzieste drugie, Dwudzieste trzecie
PON.

PONTUS, BITINIA, ARMENIA, po ześściu Wielkiego Alexandrá erygowały się Krolestwá.

Dwudzieste Czwarte wprzód Xięstwo, potym Krolestwo powstało PERGAMA Anno Mundi 3789. gdzie pánowali Attalusowie, Eumenesowie; Tandem Attalus III. Rzymianom legował swoje Krolestwo Pergamskie.

Dwudzieste Piąte erygowało się Regnum PARTHORUM okrutnego Národu y Rzymiánom stráśznego, kiedy ORODES Krol Crassum Romanum ciężką zniósł klęská, y nákarmił konfuzyá, złoto leiąc wén rostopione cum exprobratione lákomstwa iego. Pánował tu pierwszy Arsaces, od którego Arsacidarum Familia descendit. Powstało te Krolestwo Anno Mundi 3808. Wspomináią tu Krolow 12. iáko to Mitridatesow dwóch, Theridatesa, &c.

Dwudzieste Szóste HISZPANSKIE Krolestwo długo Rzymiská było Prowincyá; potym od Gotow y Wandalow, trzy Krolestwá miało erygowáne w sobie. Potym ie Maurowie y Saráceni ná 16. Krolestw byli polzarpáli. Tandem jedno Regnum evasit o kóło Roku 1492. przez Ferdinándá V. y Izábellę, oprócz Luzytańského osobnego.

Dwudzieste Siodme FRANCYA sub Nomine GALLIÆ była Rzymiská Prowincyá, potym sobie kreowała Krola Faramunda, R. P. 420. Od tego czasu Regnum.

Dwudzieste Ósme SZWEDZKIE Krolestwo, niżej Roku od Stworzenia Swiatá 2960. ktorey Korony pierwszy Gestator Magogus z Scytyi, Wnuk Nòégo, Syn Jáfeta, iáko czytam w Historykách.

Dwudzieste Dziewiąte NAWARRY Krolestwo nástało Roku P. 724. przez Garzizarzá Ximenesá.

Trzydzieste ARAGONSKIE Krolestwo zá Ramirusa Roku Pániskiego 1018.

Trzydzieste Pierwsze LUZYTANSKIE zá Garcyi Roku Pániskiego 1020.

Trzydzieste Drugie NORWERSKIE Krolestwo Roku Pániskiego 998.

Trzydzieste Trzecie WĘGIERSKIE, olim Hunnorum od S. Stefaná Roku 1000. Przedtym się zwáło Pannoniá Rzymiská Prowincyá.

Trzydzieste Czwarte CZESKIE z Xięstwá Krolestwo Roku P. 1086. zá Wládyślawá Krola.

Trzydzieste Piąte SŁOWIENSKIE Krolestwo w Illiryku R. P. 589. Krol pierwszy Słowienśki Swewládus.

Trzydzieste Szóste BRYTANNII Wielkiey Krolestwo Roku Pánńskiego 837. ktorego pierwszym Krolew *Egbertus*, po złączonych w iedne Krolestwo siedmiu Krolestwach.

Trzydzieste Siodme CYPR Krolestwo wzięło *principium* od Rychardá Krola Angielskiego Roku 1181. Wzięte od Turkow R.P. 1571. im y teraz *parat*.

Trzydzieste Osme AUSTRYA z Marchii álbo Margrábstwá *ewasit* Xięstwo Roku P. 1161. potym Arcy-Xięstwem Roku 1440.

Trzydzieste Dziewiąte SARACENOW Krolestwo Roku 617. fundowało się.

Czterdzieste LONGOBARDOW Krolestwo wzięło początek we Włoszech Roku 568. zá Krola *Alboniusza*.

Czterdzieste Pierwsze GOTOW Krolestwo we Włoszech poczęło się Roku 476. Pierwszy Krol *Odoacer Herulus*.

Czterdzieste Drugie Krolestwo POLSKIE Roku P. 1001. zá Bolesława Chrabrego, przedtym było Xięstwem od Roku 550.

IMPERIUM Rzymskie Roku przed Chryśtusem 47. powstało.

IMPERIUM Tureckie Roku Pánńskiego 1298. Zá *Osmána Gazi* umocnione Roku 1300. do Konstantynopola przeniesione Roku 1453. przez Mahometa II.

IMPERIUM *Orientis* álbo Greckie od Arkádyusza Roku 395.

IMPERIUM *Occidentis* wskrzeszone od Karola Wielkiego Roku Pánńskiego 800.

IMPERIUM Trapezuntckie Roku Pánńskiego 1203.

W Europie KROLESTWA nappierwsze *erexerunt* Potomkowie Jáfetá, ktoremu Scythia y Europá przez dział dostała się.

SEMA *posteritas* ośiadła Pálestynę, *aliás* Ziemię Swiętą obiecaną y Pánstwá Wschodnie Indyę, y tam *erexit Regna*.

CHAMA Potomkom Afryká, Egypt dostały się, gdzie Krolestwa posfundowali.

Inne KROLESTWA y *RESPUBLICÆ* tu nie specyfikowane, erygowały się po Národzeniu *Regis Regum*; w ten czas naybardziey, gdy się *Romanum Imperium* náchyliło. Záczyw ktore Krolestwo *quo Anno Christi* powstało, w tychże Krolestwach Deskrypcyi opisałem *sub titulo* NOWY PEREGRYNANT, dokąd idź Czytelniku.

Teraz *QUOTUPLEX REGNUM* wszczęynam kwestyą?

WEdług *Aristotelesa* Xiążęcia Filozofow, *Lib: 3tio Politicorum cap: 14. y 15.* jest *PIĘCIORAKIE REGNUM*. Pierwsze *HEROICUM*, które od Rzeczy Połpolitey, *Bellatorom* wielkim, *& pace & bello* sławnym było konferowane; których potym od dzieł wielkości, między Bożkow komputowali, *Heròs* zowiąc, iáko to *Saturna* Krola *Italii*, *Jupitra* álbo *Jowiszá* Kro-la *Krety*. Moc tákoych Krolow nie była zupełna, ále tylko w *Práwie* do *Ofiar* y *Nabożeństwu* się reguluiącym, w *Práwie* *Woien* y rozśádzaniu *Spraw* politycznych nie kryminalnych ufundowana; które sádzili *praviò juramentò*, á czasem bez juramentu przez podniesienie *Berlá*.

Drugie *Regnum* było *BARBARICUM*, którym rządzone były grube y Niewolnicze *Azyatyckie* *Národy*, *Tátárzy*, *Persowie*, *Indowie*, *Chin-czykowie*, *Japończykowie*, w *Afryce* *Abyssyni*, w *Ameryce* *Chilenses*, y *Mo-skiewski* *Narod* w *Sarmácii* *Europeyskiej*.

Trzecie *Regnum*, álbo *Species Regni* jest *ÆTYMNETICUM*, ze wszystkich *Species absolutissimum*, *rigorosum*, ále nie wieczne y długie, lecz ná czas krotki w wielkiej *Oyczyzny* potrzebach zgodnemu powierzone, *aliàs* była to *kommendy absoluta potestas* ná *Woynach*. *Tákie Imperium* było u *Rzymianow* przy *Dyktátorách* rocznią władzę májących, którą że *Juliusz Cezarz* uczynił *tobie perpetuam*, zázłkodził *Rzymianom*.

Czwarta *Species Regni*, *Regnum LACONICUM*, u *Lacedemon-czykow* májące swoje mieysce y *exercitium*: Gdzie dwóch razem pánowa-ło *Regnantow*, z *zacnych* y *pewnych obranych Familii*; których *tám* *dwie longá seriò* pánowało, *iedna Agidarum*, *druga Proclidarum*. Ci *obay* pod *czas Pokoju* tylko mieli *prerogátywy*, ná *traktámentach* *pierwsze* *mieysce*, *dwie* *porcy* *specyalnieysze*; á nie *obecnym* do *rezydencyi* *potraw* y *Winá* *posy-lanie*: *pierwsze* *Ofiáry*, y *skory* z *bydeł* *ofiárowanych*, ná *Operach* y *ko-medyach* *prezidencya*, *dwóch* *obieranie* *Pizbiow*; to jest *Wrożycielow*, *aliàs* *Posłow* y *Badáczow* *expedyowanych* do *Miastá Delphow*, dla *poradzenia* się *Delphicum Oraculum*, iáko *świadczy Herodotus*. *Ciż* *Lakonicy* *Krolowie* mieli pod *czas* *Woyny* *absolutam potestatem*, *Teste Aristotele*.

Piąty tandem *rodzay Regnorum*, jest *propriè REGNUM* *iedney* *zgodney* *Osoby certis aut multis Legibus* *obligowaney* *rządzić* *drugimi*, nie tylko *præesse*, ále *adesse* *wszystkim* *Krolestwá* *swego* *porzebom*, *Awantázom* y *cáło-*

y całości. A te Regnum naylepsze, gdy jest Monarchicum od Jednego, nie od wielu rządzone, bo *Thorus y Thronus non ferunt Socium*: wszak ná całym Świecie iák *Phabus unus*, iák *Princeps unus*, *cunctis Regnis opportunus*.

Znowu *Subdividitur Regnum* troiako: Ná Regnum *Hereditarium*: gdzie Osoby Dziedzicznym pánują Práwem: Ná Regnum *Succeſſivum*, álbo *Monarchiam Succeſſivam*; á tá jest dwoiaka, Pierwsza *COGNATICA*, która pozwala Mężczyznom y Biálogłowom w sobie pánować, byle były Osoby pokrewieństwem zkoligowane, iaka Sukceſſya ma mieysce w Anglii, Szwecyi, gdzie *uterq; Sexus capax Korony*. Druga *Succeſſio AGNATICA*, która *admittit* do Tronu Powinowatych po Oycu, według *Horniusza*; dla tego Biálogłowy *excludit* od pánowania, iako to we Francyi, gdzie tá *Species* Sukceſſyi, á przytym *Lex Salica*, ie od Korony ekskluduje.

Tertio Subdividitur ná *REGNUM LIBERUM*, gdzie jest *Libera Electio Regum*, iako u nas w Polsce.

Zgoła wszystkie *in Orbe terrarum REGNA*, álbo się rządzą *Statu Monarchico*, to jest przez Jednego, álbo *Statu Aristocratico*; gdzie ieden iák Głowá, drudzy iák *Membra* z nim rządzą: ieżeli zaś Senatorowie tylko *administrant*, iuż to jest *Respublica*, *non Regnum*, iako w Wenecyi. Albo rząd Krolestw jest *per Statum Democraticum*, to jest przez Krola y Parlament, ále się iuż mowi *Statu Monarchico-Democratico* rządzone Regnum; gdzie po Krolu Parlament, to jest Pánowie Zacni, Szláchta, Kupcy, Poddáni wchodzą w rządy. Nasze Krolestwo Polskie że od Krolá, Senatu & *Equestri Ordine* *regitur*, jest Regnum *Monarchico-Aristocraticum*. Inne Krolestwa, iako to Angielskie zda się bydź *Monarchico-Aristocratico-Democraticum*, gdzie Krol, *Optimates*, Szláchta, Kupcy, y Pospolstwo *componunt Statum*. Rzymianie Stárożytni rządzili się *Statu Aristocratico-Democratico*, gdzie Senatorowie rządzili, á Pospolstwo miało przy sobie *Majestatis Jura*.

KROLOW, iako też y *REGIAM Potestatem* májących
fą te *I N S I G N I A*.

Pierwsze *Diadema*, przedtym była *CHUSTKA* bialá, álbo Nálecz, którą Krolow y Krolew głowy záwięzywáno, teraz Korony zamiast tych Chustek zázywają *retento Nominis Diadematis*.

Drugie *Insigne* KRZYZ, nád Koroną, á czátem w ręku, *juxta Gentis consuetudinem*.

Trzecie *Insigne* PIERSCIEN, którego podaniem Alexander Wielki *Hefestiona* uczynił *Supremum*.

Czwarte

Czwarte *Signum FASCES Virgarum*, álbo Sнопек Rozeg Brzozowych związány, á między niemi Topor utkwiony; ktore *Signum* przed Krolámi Rzymjskimi, á potym Konsulámi nošili *Lictores* álbo Kaści: O czym czytay tu *in Opere meo* pod Cesarzámi Rzymjskimi.

Piąte *Insigne* opisuie *Justinus* *HASTAM*, *aliás* Kopią, álbo Włócznią, którą Krolom zá Koronę y Berło dawáno, oblig ná nich niby *tacite* wkładając, ná Woynie *sudare, non sedere* ná Tronie.

Szóste *Insigne* *PURPURA*, Szarłat, samym Krolom, y Wice-Krolow reprezentujących właściwy stroy, dezygnujący Majeſtat y moc ná życie ludzkie. Inni tego koloru záżywać nie powinni.

Siodme *TRABEA Signum*, y to była Szatá ná ſpodzie pod Purpurą ſpinana.

Oſme *Signum* *CIDARIS, TYARA*, Zawoy Perſki, błękitną chuſtką przewiązány.

Dziewiąte *Insigne* było *CAMPAGUS*, pewne Obowie dla Krolow y Xiążąt nákiſzałt Sandałow. Rzymiánie obowie ſwoie zdobili Mieſiączkámi.

Dzieſiąte *SCEPTRUM* u wſzyſkich Krolow, ále nie iedną formą ieſt *in uſu*.

Jedenaste *Insigne* było *OGIEN*, ktory przed Perſkimi Krolámi, á potym Rzymiánámi *ad terrorem* noſzono.

* * * *
* * *

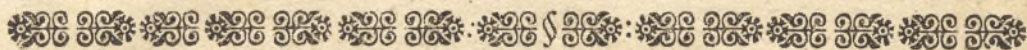
Nota y to o Krolách, że niektorych Národow Monárchowie, wzięli ſobie *commune Nomen*, wſzytkim ich Regnantom ſłużące: iáko to Egypſcy zwáli ſię po Hebrayſku *Pharaones*, co znaczy Krolá. Ciż ſami potym názwani *Ptolomai*, co tákże ſonát Krolow, u Syryczykow *Antiochi*, u Partow *Arſacida*, u Filiſtynow *Abimelechowie*: U Rzymiánow *Ceſares* y *Auguſti*, u Francuzow *Ludovici*, zowią ſię do tych czas: u Turkow *Sołtani*, to ieſt Wielcy Pánowie: u Tátárov *Chamowie*, álbo *Hanowie*, u Perſow teraz zowią ſię Krolowie *Sophi*: u Maurytanow *Serophii*: u Perſow dawnych zwáli ſię *Xerxes*, to ieſt *Bellatores*, potym *Artaxerxes*: u Murzynow zaś każda Krolowa zwala ſię *Candace*: u Egypcyánow zwáli ſię Krolowe *Cleopatrae*, według *Pliniuſza*, *Strabona*, *Euzebiuſza* &c. Y to do Kroleſtw *anneſtendum*, że Starſi Synowie *in Abſolutis Regnis* Oycu *ſuccedunt*, ále zá życia Oycá ieżeli *ſatiſcedunt*, czy ich Synowie, czyli Stryiowie, ná Tron *praferendi*, wielka kontrowerſya *agitur* między Mądremi: u Szkotow Stryi, *aliás* Brat Pierworodnego, á nie Syn iego do Korony *promovebatur*, toż ſię u Nortmannow, Arabow Starych, y Longobarďow praktykowało. W Anglii zaś, Hiszpanji y Moſkwie Wnuk pánował,

wał, á nie Syn zmarłego Pierworodnego. *In Imperio, longa praxi introductum*, że Syn Pierworodny Cesarzski zawsze się zowie *Rex Romanorum*: Krolá Francuskiego Syn Pierworodny jest *Delphionatu* Xięstwá Dziedzic, od *Humberta eá conditione* dánego: Hiszpáńskich Monarchow *Primogeniti* zowią się *Infantes Aragonie, Castilia*, to jest Niemowlátka, że *vivente Patrē Regē* mlezcć, nie wdawác się w rządy Páństwa powinni. Angielski *Primogenitus*, jest *Princeps Vallie*: Moskiewski *Primogenitus*, jest Xiążęciem Jerozolimskim, &c. Y to *notandum*, że niektorzy Kátolicy Krolowie uznájąc się Naywyższego Krolá, *Regis Regum* prochem, Stolicy Apostolskiej uczynili się Holdownikámi, to jest *Vasallos, & Fiduciarios*. Tákich wylicza *Bodinus lib: de Republica*, mówiąc: *Extant etiam in Archivis & publicis Actis Curie Romanę Regum Vasallorum Nomina hoc ordine posita: Reges Neápolis, Sicilia, Arragonie, Sardinie, Hierosolymorum, Anglie, Hibernie, Hungarie*. Ztąd Grzegorz VII. Papież pisząc do Salomóná Krolá Węgierskiego mówi: *Regnum Hungarie Sacro Sanctę Romanę Ecclesie proprium est, à Rege Stephano olim B. Petro cum omni jure, potestate oblatum ac devotē traditum*. Z tey racyi Krol Neápolitański obligowany jest co rok Biskupowi Rzymskiemu siedm tysięcy czerwonych złotych y koniá biáłego *in recognitionem* posyłać.

BIAŁOGŁOWY *non excluduntur* od Tronow: zaráz w Ráiu *apprehenderunt* Pomum, toć mogą Złote piastowác Jábko; przy których wielu Páństw złote się toczyły wieki. Lubo nie zewszyskim do Pánowania sposobne sádzi Mátrony, dla sił słabości y Okrucieństwa *Tactus* mówiący: *Non imbecillis tantum, impar laboribus hic sexus, sed si licentiá adsit sevis & ambitiosus*. Xiążę Filozofow *Aristoteles* Pléci Biáley obligacyę wyraża: *Mas imperare, Femina parere Nata est*. *Plinius* Panegirysta, *subjectionis* ná nie wkłada honor, *non præminentie*, nápisawszy: *Sufficiat Feminis obsequii gloria*. Przecież tych nie ápprehendując przestrog, niektóre Monarchie, Koraety ukoronowały. U Scytow, Cymbrow, Brytannow, *Heroismus* **BIAŁOGŁOWY** poczyniły Heroínámi: Spartańskie **DAMY** *Pyrrusowi* męźnie się oparły, toż uczyniły Brytańskie, *Tesse Tacito*: **MATRONY** *Argivę, aliás Nacyi Argorum*, Kleomenesowi Spartańskiemu Krolowi dały *repressalia*: Sławna Monarchini **SE-MIRAMIS** u Assyryczykow, Babilońskich Murow Fundatorka, między Cudá Swiatá policzonych: U Arabow y Syryw **ZENOBIA**: u Egypcyanow **KLEO-PATRA**: u Scytow **THOMYRIS** Krolowa, Cyrusa Krola Perskiego *Victrix*, Głowę jego uciętą we krwi ludzkiej nurząca *cum insultatione*: *Sanguinem sifisti, Fili & meum, Sanguinem bibe*: U Grekow **IRENE**: u Anglikow **ELZBIETA**

TA y ANNA nie dawno: w Polizcze JADWIGA zá Oycá Ludwiká Krolá Węgierskiego y Polskiego pánujaca: W Moskwie dawno OLHA, teraz świežo ANNA IWANOWNA. Dopieroż u Amazonek w Scytyi BIAŁE-GŁOWY *longá serié* pánowały, iáko to MARTHESIA, LAMPEDO, ktore wielką część Europy sobie podbiły były; ORISTHIA ná Woynie Trojáńskiey *Sirenuissima*, MENOLIPPE, HIPPOLITE, y inne Bellony, Heroiny ná kárkach Nieprzyacielskich żelázem wyrte, piorem moim tylko *tanguntur, non retenguntur* z grobow, żeby ztamtąd nie porwała się *Seges clypeata Virorum*, tych Mężyc odważnych.

Kwestye tu potrzebne, to iest; czy Cudzoziemcá, czy Pátryotę promowować ná Trony, czy Młodych, czy Starych, czy Zacnych, czy podłych, rezolwowałem traktuiąc tu o RZECZY-POSPOLITEY, *sub titulo*; SZKOŁA POLITYKI, gdzie *informaberis Curiose Lector*.



TYTUŁ DWUNASTY, *tey* XIĘGI.

CZWORO JAK JEDNO.

álbo

CZTERY SWIATA ELEMENTA,

To iest

1. OGNIEN, *ktory iest Element Ciepły y Suchy*, 2. POWIETRZE *Element Ciepły y Wilgotny*, 3. WODA *Element Zimny y Mokry*, 4. ZIEMIA *Element Zimny y Suchy*. O tych *kroćiusieńko*.

PIERWSZY ELEMENT OGNIA,

O OGNIU traktuiąc nie zápalam Ja Egypťskich Pharusow, áni Trojáńskich Pożarow: Nie wzniecam Etneyських płomieni, áni Fenixowych łosow: *Non subjicio* Oczom Czytelniká *Fatuos ignes*, bo o tym wšyřskim ná swoich mieyscách tu w tym *Opusculum* traktuię. Nie wchodzę w Arcana Fyzyki, ále tylko niektore iskerki OGNIA *excuiam, illuminaturus* Czytelniká.

G g g 2

OGNIA

OGNIA Autorem BOG, nie *Prometeusz*, który (białą Pócto-
wie) ukradł z Niebá, y zá to do Skały *Kaukazu* ná wieki przykowány. *Pli-
niusz* *Naturalista* świadczy, że ná *Insule Delos*, OGIEN wynalazł *Protogonus*,
tárciem drzewá o drzewo. *Laercyusz* pisze: *Fulmen de tulit in terras mortalibus
ignem*. Egypcyanie wszystkiey Zabobonności *Patres*, wierzyli że OGIEN iest
Bellua animata, wszystko pożerająca. *Lapones* Národ *Septemtryonalny* Szlub
biorą, Ogień krzészac z krzemienia, wierząc, że OGIEN iest Autorem ży-
cia, á krzemień *Symbolum* wieczności, álbo długiego życia. *Scaliger*. OGIEN
ma do siebie że záwſze do gory dąży figurą *pyramidalną*, to iest z dołu sze-
roką, ku gorze wąską y ostrą. Trzyma *Aristoteles*, że *Salamandrá* *Jáščzur-
ká*, żyje Ogniem, iáko *ordinariò cibò*, ále *Szkoła Konimbryeńska* neguje.
Może w Ogniu dla zbyt zimney náтуры pobyć chwilę, y iego przygásić,
lecz ogrzana, musi się palić, iáko inne *combustibilia*: Nie żyje tedy Ogniem,
ále żywi sobą Ogień, zrazu gási, á potym wznieca.

OGIEN y WODA ludzkiey kompanii y towarzysztwá Auto-
rámi zdádza się bydz, gdyż w zimnie do OGNIA, w gorącu y prágnienu
do WODY schodzili się ludzie, á tak znáíomość, y *Societatem* zawarli. *Vi-
truwius*, *Vindelinus*. OGNIOWI BOG dał przeciw náturze *efficaciam*, że
ná *Modlitwę* *Eliásza* wodę zápalil, ná zápalenie *Ofiar*, 4. *Regum cap: 18*. A
znówu w piecu *Babylónskim* *vim* tę *naturalną*, wziół mu, że trzem Mło-
dzianom ochłodą stał się.

OGIEN Stárożytni *Poganie* BOGU przyzwolítá szánowali
Ceremoniá; owſzem zá BOGA mieli. Rzymiánie ustáwicznie w Kościele
Bogini WESTY, dla nieyże Ogień niečili, *Pánny Vestales* *eò finè* postánowi-
wly, áby *perpetuum ignem* w dzień y w nocy konserwowały, wierząc, że *Cus-
tos Imperii flamma*. *Ruskie Nacye in Paganiſmo*, niſzeli *Nobilior flamma* DUCH
Nayſwiętſzy ich *ſercá* oſwiecił y ogrzał, OGIEN zá BOGA y *Piorun* wene-
rowáli, według *Hiſtorykow*. W *Anglii* w Kościele *Minerwy* toż się džia-
ło.

Queritur OGIEN *Piekielny*, á *Máteryalny* náſz czym się ro-
żniá? Jest *communiffima Sententia* OO. *Świątych*, że iest *ejuſdem ſpeciei*, z tą
dyſtynkcyą, że *Piekielny* nie ma iáſności w ſobie, że *dana* *Piekielnemu* *móc*
od BOGA, áby y *Duchá* palił: Ze nigdy niegásienie, iák náſz *zwyczajny* Ogień:
Ze nie potrzebuie *podniety*, *aliàs ſłomy*, *drew*: Ze nie *wiednym* iest grá-
duſie *gorákości* iák náſz, ále *iednego* *mniey*, *drugiego* *wiecey* *pro ratione cul-
parum* *pieczę* y *pali*. Tak SS. *Grzegorz*, *Augustyn*, *Chryzostom*, *Tomaſz*
náuczá-

nauczając. Tenże OGNIEN Piekielny od OGNIA Czystcowego tym się różni: Ze OGNIEN Czystcowy jest doczesny, co do skutku czyszczenia: Ze Czystcowy czyści Dufze, piękniejszy czyni: tamten ciemny, ten jasny: Ze Czystcowy podczas dnia Sądneho będzie nąteżony, aby frogością swoją długie karanie Dufz w czasie krotkim powetował.

Jest też *IGNIS GRÆCUS* osobliwy, tak rzeczony od Greka lawentora; inaczej się nazywa *IGNIS MARINUS*, od Woyny Morskiej. *Zonaras* Autor twierdzi, że wynależcą tego jest *Amulius* Rzymianin. *Segeberta* zaś zdanie, że *Gallinichus Gallimachus*, czyli *Gallinicius* Architekt od Miasta *Heliopolu* Syryjskiego do Rzymian uszedł, y tu OGNIEN ten zinwentował, którym Rzymianie Saracenow palili Okręty. Jest to taka kompozycya żywina tego OGNIA, że od wody się zajmuie, do wszelkiej lgnie y chwytą się materyi miedz, kámiennie trąwicy. Ten sam wieloraki jest, ieden który oleiem, drugi który octem tylko, trzeci który niezym ugaścić nie da się. *INGOR* Krol Ruski Konstantynopol obległ był w wielkiej liczbie Okrętów za Romána Greckiego Cesarzá; ále ten Monarcha Grecki, Greckiego záżył kunsztu, to jest OGNIA owego, nim *Ingora* popalił Okręty, *Teste Segeberta* Roku 936.

VIVES u *Jonstona* cudowne o OGNIU wspomina Historye, że Grob znaleziono, w którym Swieca paliła się lat 1500. ktorey dotknąwszy się, w subtelny bardzo proszek się rozsypała. *Szent-piwni clarius* toż samo podobno pisze, że za Páwła III. Papieża w Rzymie w Grobie Tullioli, napisanym: *Tulliole Filia mea*, Swieca znaleziona, pułtora tyśiąca lat gorejąca, zádoknięciem zgáżona. Roku 1401. za Henryka Cesarza Oracz blisko Tybru w Rzymie znalazł strážney wielkości trupá, *supponebatur*, że *Pallantesa* Syná *Ewandrowego*, przy którym także Swieca paliła się, blisko dwóch tyśięcy lat, iáko Chronologom konjekturować godziło się.

DRUGI ELEMENT POWIETRZA.

J Tu nie nádymam się *EOLUSA* wiátrami, nie látam z *Ikarusem* po Powietrzu, żebym z Czytelnikiem w iákiej nie utonął trudności. Lecż iák Powietrzem *spiro*, tak *spero*, że próżności wszelkich unikając, (bo tu bąko v po powietrzu nie strzelam) lecż *Seria*, y *Curiosa sectando*, Czytelniká *recreabo* moiego, kroćiusienkie námieniaiąc o POWIETRZU *scienda*.

MONOCODIATA álbo Ptak Rayski, *ex sensu* Naturalistów, życie POWIE-

TRZEM, iák mu przypisał Symbolista: *Spiritu vivimus*. Jest to Prak bardzo szczipłego ciała, wielu pierzem przybrány, z długim Ogonem, małym pyczekiem. Znayduje się ná Insulach Moluckich w Indy, nigdy ná drzewie, ná ziemi, ná gorze, ná skale nie widany, bo też nog nie ma; lecz ná czystym zawsze buiający Powietrzu: á co większa tam się niełacy, y wiśiadający dzieci ná grzbiecie páry swoiey, iáko *Majolus* probuie z Autorow, y *Lochner*, *Mundus Symbolicus*, ktory mu przydał inskrypcyá: *Terra commercia nescit*. Życie swoje skończywszy, dopiero spada ná Ziemię, *curiosus* do rąk się dostaie, iákiego y mnie dostało się widzieć.

Jest też Zwierzątko *CHAMÆLEON*, aliás Jászczurká, także Powietrzem żyjąca, którą (innych nie cytując Autorow) Xiążę Mikołay Rádziewicz ná twoich piastował rękach, opisał *calamo* w Peregrynacyi; á ten ieden słanie *promille testibus*. Jest też pewna *Species* Ryb *LOGICO*, która w Morskich fluctách nabuiáwłszy się, ná powietrznym Horyzoncie buiając, zdrowego zążywa Powietrza, y znowu do wodnych wraca się delicyi.

POWIETRZE ná Gorách *Olympu* y *Athos*, dziwnie, czyli gęste, czyli subtelne, że tam ludzie *curiositate ducti* aż gębka się sekunduią, z niey Powietrze w siebie ciągnąc, pod gorą nábrane, czyli też Powietrze gorne, ále gębka nie iáko precedzone y przerzedzone, iáko o tych Gorách náczytałem się, ośobliwie w *Jonsonie* cytującym *pro se* S. Augustyná. *Cardanus* świadczy, że w Medyolanie Roku 1524. tak nie zdrowe było Powietrze, że przez noc ná dwor chleb świeży wystáwiony záplesniał, y robaki miał w sobie. Filip Krol Macedoński z Woyskiem przez pewne przechodził Skály z wielką ruiną ludzi lecących iák słoma: *Aristoteles* Filozof, podniosłszy wysoko Zwierciadlo, przyczyny upátrując, uyrzał Smokow w iákini, ktorzy ná siebie dychając, zaráźliwe uczynili Powietrze, *Libavius* y *Jonstonus*.

Ná zaráźliwe POWIETRZE trzy słowá, iáko trzy Recepty doświadczyła experyencya, to iest *MOX*, żeby zaráz z mieylca wynieść się zarázonego: *LONGE*, żeby daleko się wynieść: *TARDE*, áby nie rychło się powrócić, aż wyczyści się z infekcyi Aerya. Co pięknie wyraził Poeta, mówiąc:

Hec tria tabificam, pellunt adverbia Pestem:

MOX, LONGE, TARDE, Cede, recede, Redi.

Queritur czy ma POWIETRZE w sobie iáką wagę? Odpowiada *RICCIOLUS* główny Matematyk, że POWIETRZE nie iest bez ciężaru. Doszedł tego własná experyencyá: Zważył ná sprawiedliwych szalkách pęcherz

pęcherz suchy, który ważył 4. skrupuły y 4. grana, napełniwszy go Wiatrem, ważył 4. skrupuły y 6. gran. A tak dobieł, że w owym pęcherzu zawarta Aerya ważyła grana 2.

TRZECI ELEMENT ZIEMI.

NA tym Elementie że żyję, po nim obszerniey piorowi, ieżeli nie latać, to czołgać się pozwalam. Nie szperam wewnątrzności ZIEMI, bom nie Ziemiyny kret, ani ciekawy Kircher. Będę jednak *Enceladem* ruszającym GORY Świará osobliwsze, nie Niebo atakując z Olbrzymami, ale *ignorantiam* o nich Czytelniká: Nie kopam Mineralew, ani drogich Kámienni, Drzewek, Zioł, Kwiatow, o tym ná swoich miejscach już wiele popisałszy; ale co *in superficie* ZIEMI znajduię, to jest GORY o tym *agam* krótko.

O GORACH ZNACZNYCH SCYENCYA.

BYła tá w Pogánskiej Stárożytnych Filozofow Głowie opinia, ale *erronea*, że *ex Atomis tumuere Montes*, iákoby proszki latające po powietrzu, lub Aeryi, lub Słońcá kooperacya, lub *Arcana vi loci*, ná jednym miejscu osiadające; gory poformowały. Cżemu innych nie przywołując racyi, samá experyencya fałsz zádaie, kiedy żadney gory y págorka, á náwet kępiny z proszków uformowaney nie widzimy. Tákaż to prawda, iák owá w Ezopie, że rozgłoszono, iákoby gory miały rodzić: Ludzi mnostwo názbiegało się, chcąc widzieć górný y durný płód, áliści z gory potężney, wyłazła Myszka śmiechu wielkiego racya, ná co nápisano:

Parturiunt Montes, nascetur, ridiculus Mus.

Pewniey tedy, bo Pifinu Świętemu, y zdrowemu rozumowi *conformis*, że GORY były *ab Origine Mundi* wraz z Elementem Ziemi stworzone od Páná BOGA, y są *Terra Tumor*, y nie równość. Koniec kreowania ich według Mądrych y mego blahego zdánia, áby były nie tylko *refugium Herinaceis* (Jeżom) ale też rozumnemu Stworzeniu Cżłękowi przed Nieprzyjacielem *reclinatorium*. Są tedy GORY iáko Wały, Antemurały Pánstw y Krolestw, Miał; są Kopce gránic *signaq; Metalia, non plus ultra* Cudzoziemcom zápisujące. Nie może nikt mówić, że GORY, Wodá Potopu Generalnego, poformowała, gdyż wyraźnie Literá Pániska *Genesis* 7. mówi, że wodá *Opertiq; sunt omnes Montes: Altior fuit aqua super Montes*. Korab też odpoczął ná GORZE ARARAT, która nie uformowała się z námułow, piáskow, *aliàs* pod ciężarem

żarem Korábia ośiadłaby, rozłupałaby się, iáko świeże y mokre *Opur*. Tá-
 kiemi GORAMI iáko Kásztelámi, Pálestyna zásloniá się to GORĄ SYNAI
 y HOREB rozłożonemi, to KARMELEM, Armenia GORĄ ARARAT &
 GORDIANIS MONTIBUS: Jeruzalem GORĄ SION záslania się, Włoskie Pán-
 stwo GORAMI ALPES, Hiszpańskie PYRENEYSKIEMI, Polska od Węgier
 zástawiona *Carpatiis Montibus*, ktore to TATRAMI, to BESKIDAMI Podgor-
 skie zowią Kráie. Racya druga bydz może kreowania GOR, áby były
 przeciw Wichrom walnym, y potężnym Wiátrom odporem, y odbiającą
 metą; *aliàs* Wieże, Struktury, Łasy *in perpetua planicie* wytrzymać by nie mo-
 gły, więc im *Montes oppositi*, dáją mocne *repressalia*: Aby też były Miałom,
 Obozom zá strážnice, z ktorych zdrádliwego Nieprzyaciela irrupcy z dá-
 leka widząc, mogły sobie *consulere*. GOR wszystkich ná Świecie liczby opi-
 sywać nie myślę, tylko naypryncypalniefze, zaczynam od GORY ARA-
 RAT.

ARARAT Gorá, álbo ARATH, w Armenii zdáie się bydz w
 Świecie cáłym naywyższa, poniewasz ná niey Korab Nòego po Potopie zá-
 kończonym ośiadł, y stánął, gdy wody opadác poczęły. Widać iá zá mil
 ósm iádącym. GORA tá, á raczy Gory długą rościągnione linią, *Ptolomeusz*
 Geograf názywa *Gordianos*; Zgóla długim przeciągiem przez rózne przerzy-
 na się Kráie, rózne też bierze názwiska od nich. Czyli się iákíe Korábiu
 Nòego ná tey GORZE Relikwie znajdujá, traktowałem to pod Tytułem
 DUBITANTIUS. Przy początkach tey GORY co raz *in altum* powstájący, jest
 Klasztor *Naschevan*, Rezydencya Ormianśkiego Pátryarchy y Biblioteká sła-
 wna, w Starożytné Xięgi bogáta.

ALPES są GORY Włoskie, Pánstwo te od Niemieckiego Pán-
 stwa iák Murem otáčájące. Rzeczóno od Sábińskíego słowá *Alpom*, co ie-
 dno znaczy co u Łáccinnikow *Album*, *aliàs* od biełających się śniegow uślá-
 wnie ná nich leżących, Imie swoje bierá: álbo od Francuskiego Starożytné-
 go ięzyká, w ktorym *Alpes sonat* wysokie gory. *Celíus* Autor długość im
 przypisúie ná sto tysięcy krokow, to jest ná sto mil Włoskich, á nászych
 25. Przez te Annibal Wodz Kartaginy z Woyłkiem licznym przekowawłszy
 sobie w nich ośtem polewanych przeście, stánął we Włoszech, tym stráśnief-
 szy, im nigdy niespodziewány, cale z rąd źle sobie ominuujących, że poydą
sub jugum tego, ktory *Montium juga* łamać potrafił. Máją też ALPES swoie
 rózne názwiska od Krájow po między nie ciągnąc się, iáko to MARITIMÆ
 ALPES, od brzegow Morskich bliskich; w innych mieyscach GRAJÆ, PEN-
 NINÆ, RHÆTICÆ od Rhecyi Prowincyi, TRIDENTINÆ, że wiszą nád Try-
 denśkim

deńskim Miastem, *NORICÆ, CARNICÆ, PANNONICÆ*, inaczey *JUTIÆ*. Z temi Gorami leżące Narozy, zowią Włosi *Transalpinos*. Oprocz tego że są Włoskim Murem *ALPES*, są też *Fodinami* Krzyżstału, według *Pliniusza*, który *ex mente* jego z śniegow y lodow długo w rowach leżących rodzi się; czemu iednak *contradicitur*, gdyż Krzyżstał jest *Nativum Fossile*, y z Rodzaju kámiieni, *ex succo purissimò*, w ziemi zimnem zátwardziały, według *Agrikoli y Kirchera*.

APENNINUS GORA, jest to czyli Głowá, czyli *Membrum* *Gor* *Alpes* we Włoszech, do nich będąc przyłączona, dziwney wysokości, ciągiem puł Xiężycá, środkiem Włoch idąca. Inaczey się zowie u *Liwiusza* *PÆNINUS*, *Serwusz* go zowie y pisze *APÆNINUS*, niby à *Penis*, że *Pani*, to jest Kartaginczykowie z *Annibalem* przekuli go, y przeszli do Włoch. Obywatele koło tey *GORY* się znajdujący, zowią się *Apennicola*, álbo *Apennini-cola*.

ANDES są *GORY* nie wyrażoney wysokości w Nowym Świecie, to jest w Ameryce, w Krolestwie *CHILE*, długim ciągiem leżą, ciężkie zimno czyniące pobliskim Obywatelom: cały Kray zástaniąia od *Parakwaryj* y Ziemi *Megalloniskiej*. Po pod nie mieszkają Okrutni y Niezwyciężeni *ARAUCI*, Hiszpanom nieprzyjaźni y dokuczający. Z tych *GOR* jest 14. ktore ustáwicznym goreją płomieniem: Co *causat* tam trzęsienie Ziemi. Roku 1646. wiele cale się západło y zniknęło *GOR* tych, ktore się zowią *ANDES*.

ATLAS GORA w Maurytánii Kráinie Afrykánskiej, od *Atlasa* *Krola* *Maurow* nazwana, inaczey *ANCHIA* rzeczona, takiey wysokości, iż nigdy wierzchołku oko nie widziało ludzkie, bo *caput inter nubila condit*, záwsze w lecie y w zimie chmurami okryta. W nocy iákies z siebie wydaie ognie, ktorych w dzień nie widać, *Teste Solino*. Co dało *Pódetom* baiecznym okazują, że *Atlas* jest *Człek Deaster*, barkami swoimi dźwigający Niebo: Innym, że *Krol* w gory zanieśiony spoyrzieniem ná głowę *Gorgony* ná *Tarczy* u *Persusza* wyobrażoney: Innym *tandem* zdanie naypodobniejsze do *Wiary*, że *Atlas* był *Astrolog*, ktory wysoką *Sciencyą* swoją o *Sferze* y *Gwiazdach* prawie zdawał się *Antiquitati* Niebotycznym, ztąd y *Gorę* tę *ATLAS* chmur y obłokow niby dotykającą *Atlasem* nazwali.

ATHOS, álbo *ATHON*, teraz *Mons Sanctus* zowie się, między *Macedonią*, y *Tracyą*, *vulgò* *Romanią* stojąca *GORA* ná *Peninsule* *Morzá Greckiego*, do *Insuly Lemnon* rzucająca umbrę ná 25. álbo ná 45. mil ná *Morze*, ná pułtoraśta mil máiąca w *cyrkumferencyi* swojej. Miałá *Antiquitus*

konnexją z Lądem, który *Xerxes* Król Perski roskopał y przerwał, *Euryp* Rzekę támtędy puściwszy, tak szeroko, że dwa Galery obok przeysć támtędy mogą. Ztąd *Juvenalis* názwał *Velificatum*, to jest Zeglowną Gorę, bo przez nie zrobiono drogę Wodzie y Starkom. Dwie rzeczy dziwne ná niey: Zającow wielkie mnostwo, iáko mowi *Owidiusz*: *Quod Lepores in Atbo, quot Apes pascuntur in Hydla*. Druga że toż co y *Olypus* Gorá ma do siebie, że litery ná wierzchu iey nápisawszy ná piasku, wiatrem áni deszczem nie będą zgluzowane, co oczywście *probat*, że *regionem* wiatrów y deszczów tá Gorá *superat* wyłokością. Są teraz ná niey Klasztory Oycow Bazylianow w liczbie 24. dobrze ufortyfikowane, dla exkursyi Rozboynikow, w których jest więcey niż 6. tysięcy Zakonnikow, ále się Turkom opłacáią, co Mieściąc tysięcy bitych Talerow dáiąc Cesarzowi Tureckiemu Dániny. Dawnych wiekow ná naywyższym wierzchołku rey Gory było Miásto *Acrotho*, álbo *Acrochaton*, gdzie krotsze życie ludzie mieli, niżeli w dolnych Miastách, *Pomponius Mela*.

ÆTNA Gorá w Sycylii Ogien z siebie wybucháiąca, teraz pospolicie zowie się *Monte Gibello*, álbo *contractè Montgibello*, stóiąca nád Miástem *Kataną* przy Morzu Sycylijskim, okragła, z wolna z siebie ostry wierzch formuiąca, z inną gorą nie máiąca ligi. Koło dołu jest iey w okragu ná krokow sto tysięcy, to jest mil Włoskich sto. Od *Katany* jest nayprzystępniejsza, y łatwiejsza dla idących, 30. tysięcy krokow máiąc, tym *ascensem* do wierzchołku, co uczyni puł ósmy mili Niemieckiey. Po pod Gorę jest wiele Miast *Katanenńskimi Ogrodami* názwaných. Kray jest ostry, kámienny, to jest pelen kámieni przepalonych, wyrzuconých z *ETNY* pod czas trąsáiącego się *Incendium*. Te kámienie od Obywatelów *XARAS* názwane, tłustego są przymiotu, od deszczu y Słońcá w popiół się rozsypują, y gront *Katanenński* dziwnie czynią żyzny. Wiele Zrzodeł z Gory wypadá. Roku 1669. ognistá rzeká wylała się ná mil dwie Włoskich szeroka, głęboka ná łokci 6. W posród Gory jest las gęsty, ná weywrzeniu strážny, gdzie śladu ludzkiego, áni wody kropli nie znaydziesz, tylko strumyki ogniste, gdzie w lecie y w zimie śniegi nie ginące leżą. To miejsce przebywszy, znowu się inne prezentuje, *Dorsum Asini* názwane, y to przeszedłszy, trzeba iść dwie mili ná Págorok, á ná nim doliná sucha bez wody, śniegiem tylko chłodząca tam wstępujących. *Tandem* wyszedłszy ná sam wierzchołek *ETNY*, jest równina piaskami ułypána, bez kámieni, rospadlinami porysowana, z których mały dymek dobywa się. Ná śródku wierzchołka jest wielkie OKNO *propiè CRATER*, Orchlan, y Komia, obszerny ná krokow w koło cztery tysiące, według *Solina*, á *Kluseriusza* ná 20. staj. Te Okno ná doł co raz wáższym się zdáie, z ktore-

go przez *interstitia*, álbo przestając, wybuchając ognie, ściany w *Orificium* tym łą wychłtane, y osmalone, śiarczystą massą niby nátarte, á z tych ścian, nie- iákíe pokazują się meaty ogniste. Po zaięciu płomieni, y znowu ugászeniu, slychać iák wrzące przy ogniu gárki, iáko zlustrowali *personaliter* Thomas Fa- zellus, y Petrus Bemus Roku 1541. O czym Fazellus *Decade 1. Sicularum Re- rum*. Swieższy ieszcze Kircher *Soc: JESU* wielki *Naturalium Scrutator*, który ósmnaście *Incendia ETNÆ* różnych lat trafiające się wylicza z Autorow, ostá- tníe kładąc Roku 1650. Siodme z tych *Incendium* naystráśnieysze wśpo- mina zá Juliuszá Cesarza, śmierć iego prognostykujące, że až Morze bliskie gorące było y prawie ogniste, gdyż Okręty popaliło, y Ryby wszystkie wy- gubiło. Racye tych ogniów oxtraordinarynych wynayduie *Trogus lib: 4.* że Sycylia iest wszytska *Cavernosa*, to iest Lochowata, *Fistulosa*, to iest podziur- kowana, podziemne meaty, á przytym wiele Siarczystey y tłustey kleiowa- tey máteryi máiąca; ktoremi wiatr się w kradá, y po owych podziemnych meatach przechodząc się, y wysćia wolnego nie znaydując, śiarczyste zápa- lá máterye. Ja rozumiem, że też materya, od Słońca operacyi zácliwa się, á wiatr rozdmuchuje, á ták *his concurrentibus* zaymuie wielki pożar, który z ETNY nie raz ogniste daleko wystrzela kámienie. Podobne *Incendia* ma- też WEZUWIUSZ Gorá, o ktorey niżej. Ile razy zbytnim ETNA zay- mie się pożarem ze szkodą Míastá *Katany*, záraz S. Agáty tam leżacey Re- likwie notząc w *Processyi*, tłumią go y przygaszają. ETNA, áni WE- ZUWIUSZ y żadna Gorá Ognista, nie iest Oknem Piekielnym, iák próści wierzą; bo o tym áni Písmo Święte, áni OO. Święci nie piszą; którzy Pie- kłu miejsce náznaczą *in centro terra.*

CAUCASUS Gorá w stronie Pułnocney Azyi, wysoka ná mil, 12. Niemieckich. Indyę dzieląca od Scytyi, álbo Tártaryi, ktorey wierzchoł- ki są poprzerywane y podzielone. Jest to część, álbo Corká GOR TAURUS, názwaných, długim szlákiem rościągnionych, ktore GORY TAURUS naywięk- sze w Świecie, różne biorą Imienia od miejsc y Národow. Tu się zowią *Imaus*, tu *Paromapsus*, tu *Circius*, tu *Orates*, tu *Niphates*, &c. á ná samym kon- cu *Caucasus*. Wierzchołki *Caucasu* są śniegami uślawicznie okryte. Koło po- czátku tych GOR láty, zióła iádowite, ku trućiu słuzące y czarom, Sępow- mnostwo. Z pod tey GORY wiele dzikich Národow wyszło ná ruinę Swiá- tá, iáko to Tatárowie, Turcy, &c. Do skały GORY Kaukazu báią Póeto- wie, że Jowisz zá Ogień z Niebá ukrádziony, kazał *Tycyusza* przykować, y Orlá przypuścić, áby wnętrznosci iego, osobliwie wątrobę zíadał uślawicznie. GORA tá wysokości extráordinaryney, według Geografii Arabskiej nigdy

niedostępna dla śniegow wielkości, y mgły gęstej: A ieżeliby kto tam *Omni conatu* zálzedł, iuż się więcey nie wrocił, od bestyi tam poszarpány, álbo od ludzi zá tą GORĄ mieszkájących złapány; gdyż tam o ludziach Chrześciánach wspomina taż Geografia. *Joannes* zaś *Gruberus* pisze, że *CAUCASUS* cale żadnemu Zwierzęciu nie przystępny, bo Aeryą bardzo subtelną oddechu bro-ni, álbo iákiegoś zielá odorem zábiia. *Paweł Wenet* twierdzi, że tam żadney nie masz Ptałżyny, dla niedostarku pożywienia, y że nie masz żadnego Zwie-rzęcia dla zimna: Gdzie Ogień nániecony áni iásny, áni gorzeie.

CHIMÆRA Gorá w *Lycyi*, *vulgo* *Aldinelli* ofobliwa, ogień z sie-bie wybucháiąca, ná ktorey wierzchołku *Lwow* rezydencya, w pośrodku *Koz*, á od dołu *Wężow*: Ztąd skomponowáno figment, że *Chimera* iest *Monstrosum animal*, o *Lwiey* Głowie, *Brzuchu* *Kożim*, á *Ogonie* *Wężowym*. Ztąd *Owidiusz* nápiśał:

*Quoque CHYMÆRA iugo, mediis in partibus Hircum,
Pectus & ora Lèó, caudam serpentis habebat.*

Do tego *Monstrum* próżną Miłość *Mądrzy* kompáruia, ktora á *capite*, to iest zrazu mocna iáko *Lew*, w pośrodku *Kozlá* nieczyśtością kontentuie się, á ko-niec ámorow iádem *Wężowym* kończy się.

CARPATUS Gorá w *Sármácii* *Europeyskiej*, *vulgo* *KRAPAK*, od *Niemcow* názwana *MONS NIVIS*, od śniegow ustáwicznie leżących ná niey, po *Węgiersku* *TARCZAŁ*, od łysego wierzchołku; *Słowieniskie* *Národy* zowią ią *TATRAMI*, że ku *Tártaryi* nádana. Dzieli *Polskę* od *Węgier* bardzo długim przeciągiem. Wierzchołku *GOR* tych w iednych mieyscach ná mil 20. według *Neugabawera* widać, w innych o mil 20. Obfituie wzło-to samorodnie, w *Magnesy*, *Kryształy*, *Dyamenty*, według *Szent-ywaniago*, item w rózne *Zwierzęta*, iáko to *Kozy* *dżikie*, *Járzábki*. Zgóla iest *compendium* wszelkich *Metallow*, *Zrzodeł*, *Cieplic*, álbo *Wod* *zdrowych*; Oczym obszerniey námienilem *Polskie* opisuiąc *GORY*.

CALPE ná ostatniey *Hiszpanii* gránicy, nád *Morzem* *Ciasnym* stóiąca bardzo wysoka *GORA*, przeciwko rey *Gorze* w *Maurytanii*, iest dru-ga *ABILA*, podobna do *CALPE*: ktore obie są *adinstar* *Kolumn*; iákoż Sta-rożytność te obie *GORY* miała zá *Kolumny* *Herkulesówe*. Są iednak *Geo-grafowie*, ktorzy twierdzą, że były oprocz tych *Gor* *Murowane* *Columnæ Her-culis*, czyli z *Metalu* iákiego uformowane w támtym *Kráiu*, ná *Insule* *Gades*, álbo *Cadix*, ktorych *Kolumn* podziś dzień zostáją *vestigia*.

HELICON, *PARNASSUS* w *Bòecii* *Prowincyi* leżące *GORY*,
Muzom

Muzom poświęcone. PARNASSUS iest o dwóch wierzchołkach, z tąd *Parnassus Bicollis*, álbo *Bicornis* rzeczony. Jeden wierzchołek *CYRRHA* zowie się, poświęcony Apollinowi Bożkowi Póétow, Muz Kapelmaystrowi: Drugi wierzchołek *NISA*, konsekrowany Bachusowi Bożkowi Piarstwa. Ale co tám ten Deaster między Muzami czyni, Mądremi, y Póétami, podobno dla tego, że *Nisi potus erit, nemo Póéta fuit?* Tuż bliska GORA *CYTHERON*, także Apollinowi y Muzom poświęcona. Pod temiż GORAMI, są dwie Zrzodła, z pod PARNASSU wypada iedno *CASTALIA*, drugie *AGANIPPE*, wypływające z pod GORY *HELIKONU*, ktore (iák biał Rymotworcy) zá uderzeniem ziemi Pegazą skrzydłastego Konia *Bellere Fonta* kopytem, wytrysnęło, z tąd po Grecku *Hypocrene*, to iest Końskie Zrzodło, á po Látinie *Caballinus*, názwało się. Obie te Zrzodła Póétycznym Deastroni poświęcone.

HEKLA, álbo *HAGLE*, vulgó *HECKLE* iest GORA ná *Islandyi* Insule ná Oceanie Północnym, między *Norwegią* y *Gróéndadyą* do Danii náleżącą; z ktorey iák z Etny w Sycylii, y z Wezuwiusza w Kampanii, ogniste płomienie wybuchają z wielkim łuskotem y hukiem, y niby wyćiem: Co uważający prości ludzie, trzymają, że tám Dufze sobie náznaczone ponoszą karania: Zkądby ná Lutrow tám mieszkających mogła byđ konwikcyja. *Georgius Bruin in Theatro Mundi*. Z GORY tey osobliwíże wypada Zrzodło, ktore wszelkie *corpora* w kámienie zámienia, tak świadczy *Boterus*. Roku 1588. takie huki y trzaski wydały wybuchające z HEKLI ognie, że ich zá mil 80. slychać było, iakoby z Armat strzelanie. *Jonstonus*. Y w tey GORZE, iák w innych te pożary *causat* śiarczysta materyja, iákóž blisko HEKLI, pełne Okręty Siarki nábierają, według *Surysza* pod Rokiem 1537.

OLYMPUS, bárdzo wydátna y práwie Niebotyczna GORA w Tessalii Prowincyi Greckiej, ku stronie Macedonii; Z tąd że prawie w Obłokach wierzchołkiem opiera się tá GORA, Póétowie Niebo názwali *Olympum*. Ma to do siebie, że záuwsze iásna iest, nigdy nie záchmurzona, dla tego się zowie *Olympus*, niby *totus limpidus*. Druga, że ná wierzchołku GORY tey zostawiwszy Piśmo iákie ná piasku nápisane, y zá lat kilka nie zgluzowane zástanie, bo tám wiátry nie pánują; co się y ná *ATHOS* Gorze praktykuie. Ná wierzchu OLYMPU Pogánie mieli Oltarz, co rok czynili Ofiáry, według *Solina*. Cztery tego Imienia GOR rachują Geografowie, iedną te GORÉ naywyższą w Tessalii, drugą ná Cyprze, trzecią w Mysii, czwartą w Murzynskim Państwie w Afryce. Bierze się też to słowko *Olympus* zá każdą Gorę wyższą w iákieykolwiek Kráinie. *Olim* ná tę Gorę gdy dla Ofiáry wstępowali, gębką się zátykali, áby oddychać łepiej mogli. *Jonstonus*.

PICUS Gorá iest ná Insule **TENERIFFIE**, jedney z Fortunnych, álbo Kanaryjskich Insul w Afryce ná Morzu Atlanckim: O tey **GORZE** *certum est z Suriusza sub Anno 1500.* że iest wlystka bardzo skalista, ostro y wysoko wstáiąca, ogień z siebie wybuchaiąca, przyświeca żegluiącym iák Latar-nia, wysoka ná ośm, álbo dziewięć mil Niemieckich, iáko iá ciekawi zmierzyl-i, ále zá swego życia piše *Kircher*, że trzęsieniem ziemi západlá się, á nátych-miašt Ježíoro ták oblzerne, iák Gorá bylá, wyniknęło. Wiatru tám nigdy nie bywało: Litery też nápisane, nie tykane od niego bywały, *Teste Hornio, Alia nomine* od Insulý zwalá się *Teneriffa*.

PYRENÆI są Gory ciągnące się od Morzá *Mediterranu*, álbo Srodko-Ziemnego, do Morzá Kantabryjskiego, ktore Hiszpanią od Francyi dzielą. Názwali się tym Imieniem od Greckiego słowá *Pyros*, to iest Stos Ognisty, Ogień, iż te Gory lasami bárdzo zárosłe, Pasterze je zápaliwszy, wlystkie spalili lasy, według *Diodora*: Innych zdánie iest, że od Ogniów Pio-runowych, ktore tám często biał, názwały się námienione Gory, to iest *Pyra, Pyraeni*. **PARNAS** opisałém iuż pod Gorą **HELIKON**.

RIPHÆI Montes leżą w ostatnich Kráíách y gránicách Scytyi od Pułnocy, názwane od wiánia gwałtownych tám wiatrów, uštáwicznymi okryte śniegámi: Koło tey Gory mieszkájący Obywatele wielkiey są prostoty, chlebá nie znáją, Zwierzyńą się żywią, skorami odźwieraią.

SINAI, vulgo S. Kátarzyny **GORA**, znáczy z Hebrayjskiego *Rubum*, Ciernie, iż cierniem zárosła. Jest w Arabii Skalistey, ná ktorey **BOG** Włzechmocny dał Prawo przez ręce Moyzešza. Leży od Wschodu Słońcá, **GORA** záš **HOREB** iest támtéy częśc Záchodnia. Tám S. Kátarzyna pochowana przez Aniółow, z tey racyi y Gorá *S. Catharine* názwana.

TAURUS są Gory naywiększey rościągłości w Świecie, ktore od *Pamfiskiego* Morza przy Insulach *Helidoniskich* począwszy się, przez rózne y niezliczone Narody, od Zachodu ná Wschod, co raz inlych, kilkanaście bierąc Imion od Kráíow pod sobą leżących, niby Podgorskich: iáko to *Imaur, Paropamisus, Sc. Gragus, Sarpedon*, á w wielu mieyscach *suo nomine* **TAURUS**, ciągnie się ná Wschod Słońcá až do Scytyjskich ostatnich granic, y Indyjskich poczynaiących się, prawie ták długo, iák całá **AZYA** ciągną się y dzielą całá **AZYĘ** ná części dwie, jednę Pułnocną, ktora się zowie *ASIA intra Taurum*, drugą Południową, á tá się tytułue *ASIA extra Taurum*. Kończy tandem od Indyi te **GORY TAURUS, GORA CAUCASUS**, od wlystkich wierzchołkow Taurusowych naywyższa, Scytyę od Indyi separuiąca. **CAUCASUS** bierze

bierze się często za całą Górę TAURUS, á tego *Caucasum* opisałem *accuratè sub litera C.* tu między Gorámi.

VESUVIUS, ináczey VESEVUS Gorá we Włoszech w Prowincyi Kampanii, Krolestwá Neapolitańskiego, blisko Miastá *Noli*, *vulgo Montedi Somma*. Y tę GORĘ wewnętrznę ognistę materye nie raz Światu zaświeciły; uczynili gorejącą: á częścicy kurzącą się tylko. *Zonaras* opisując życie *Titusa* Cesarza, wspomina, że popioły z tej Gory aż do Konstantynopola y do Trypolu Miastá Libii w Afryce leciały *cum stupore* Obywatelów. W ten czas wody w bliskim wrzały Morzu, z czego się powarzyły Ryby, Państwo dla dymów y gorącej Aeryi poduśiło się. Miasta bliskie *Herculaneum*, y *Pompejanum* kámiennymi y popiołem z Obywatelámi precz zaśypane. A co większa iák piśze *Dio Cassius*, że *Pliniusz* Starszy, żyjący o kóło Roku Páńskiego 72. Naturalney Historii Autor, będąc Admirálem ná ten czas, gdy tego záięcia y ognia strasznego, łódką zbliżywszy się upátruie przyczyn, kámienni y popioły w mnośtwem przytłuczony, dymem uduśzony, z wielką *Rei Publicæ Literatæ* szkodą; iákó *Pliniusz* Młodszy, Wnuk iego opisał w Liście do *Tacita*. Kóło Gory tej wszystkie Pola dziwney są żyzności, co sprawują popioły tłuste: Ná samym wierzchołku równina iest próżna. Roku Páńskiego 1638. *Atanazy Kircher* *Soc:* JESU wielki rzeczy skrytych Badacz zlustrował *personaliter* y záwołał: *O altitudo divitiarum Sapientię & Scientię DEI*. Leży tá Gora od Neapolu Miastá o pół trzeci mili Polskiej.

Tuż o GORACH *in Communi* Osobliwości *enarrantur*.

NA GORACH bárdzo wysokich, osobliwie w Północnych Krá-iách śniegi się znaydują: iákó to we Szwecyi, *Doffronii Montes* wiecznemi są obrypane śniegámi; ná których *quo casu* śniegu brylká ruszywszy się, tocząc się ná dół, śniegu co raz więcej ná się nábierając, takie potężne formuie bałwany y bryły, że bliskie záwala Wśie y Miasta, iákó świadczy *Olaus Magnus lib: 3. cap: 13.* Ale to większy cud náтуры, że GORY Ogniste, iákó to *ETNA*, po wielu mieyscach niższych śniegami są okryte; tu prawdziwie początki gory, *principia tepent*, dla rzodeł gorących wypadających, *media frigent*, bo w pół gory śniegi, iákó wyrażił pod *Etną*.

TIMOLUS, álbo TMOLUS Gorá w bogátej Lidyi w Azy, miała ná samym wierzchołku plac nie mały *Temfen*, gdzie ludzie żyli po 150. lat, według *Pliniusza* y *Eliana*.

Y to o GORACH *admirandum*, iż w głębokiey Indvi są Gory y Skaly Magnelowe; ktorędy ieżeli płyną Okręty żelázami zbitane, bywają w samym biegu od owych Skal Magnelowych zatrzymane. Czego doświadczylży *per experientiam* Marynarze támcetni, cale żeláza nie dają kofo Statkow Morskich, ktorzyby rádzi *Ocyores Euro Swiat* z żeglować. Pisze o tym *Vives, Majolus, Szent-ywani*. *Plinius* zaś świadczy, że táka Gorá iest nád rzeką *Indus*, taż to ma bydź sámá z námienionemi. GORY także *Kaspiyskie* mają *virtutem Magneticam*, bo strzały z żelezcami z rąk *Tátárov* wydźierają; więc oni bez żeláza ie támtędy noszą, iáko *Vincentius* z Autorow świadczy.

Západają się częstokroć Gory, iáko to *Cybotus* Gorá bárdzo wysoka z *Miastem Eurite y Syphilus w Magnessii*. O *Wezuwiuszu, Strangalusie, Aven-tinie, y Palatinie* Gorach świadczy *Kircher*, że w połowie swoiey wysokości umniejszone: co sprawia burze, wiátry, y trzęsienie ziemi, y wod podchodzących impet.

Quæritur czyták trzebá trzymać o wysokości Gor, iáko alleguią
Geografowie: Naprzykład o Gorze Kaukazie nápisat
Szent-ywani, że ma wysokości mil 12.
N I E M I E C K I C H.

Odpowiadam, że Gory nie stoją iák słupy prosto, ále idą *Pyramidicâ figurâ* do gory, to iest z dołu szeroko, co raz wáżey w gorze; y w tym sensie może bydź, że tyle mil biorą wysokości. *Naymniejszy Páгореk*, naprzykład wysoki ná *Kopię* iedną od spodu do gory, idąc ná niego, y co raz wstępując, wyniesie ná kilka *Kopii*. *ERATOSTHENES* Matematycznych instrumentow pomocą doćiekl, że *naywyższe Gory w Świecie in linea perpendiculari*, dzieśięć słay nie przechodzą, które słáie ćwierci mili *Niemieckiey* niedochodzą. *OLYMPUM* Gorę *Xenagoras* zmierzyl także *perpendiculariter*, to iest wprost biorąc, y nie wyższą ználást nád dzieśięć słay. *Swieżsi Matematycy*, iáko to *Galileus* twierdzi, że nie masz ná Świecie nawet z *naywyższych Gor* ták wysokiey, ktoraby wprost mierzona ná milę byłá *Włoską* wysoka. *Drugi Hevelius* trzyma, że Gory *etiam prima magnitudinis* w Świecie *perpendiculariter* zmierzone, nie przechodzą *Niemieckiey* mili, co iest rzecz pewna.

Wiele też

Wiele też jest GOR Ogień wybuchających, które zowią
VULCANOS ŁACINNICY?

Odpowiadam, że w całym Świecie jest ich dosyć. *Szent-ywani* Autor naliczył Gor Ognistych 53. *Kircher* zaś *Maffaeus* y *Varenius* rejestrują ich w całym Świecie więcej niżeli 100. Jako to w samej Ameryce około mieysc złotych Mineralow, w Krolestwach *Peru* y *Chile* więcej ich jest nąd 30. co ogień wybuchają. W Azji więcej także niżeli 30. osobliwie koło Insuły *Java*, koło Insuły *Timoris*, koło *Malukceńskich* Insuły, *Gorá Ternateńska*, koło Insuły *Bandanas*, *Gorá Gonapi*, koło Insuły *Mauryckich*, w Japonii, ná Insule *Tandaja*, w Kráiu *dos Papous*. W Afryce takich sie Gorejących ráchuie nąd 20. W Europie nie masz nąd 8. iáko to *ETNA*, *WEZUWIUSZ*, *HEKLA*, iakom iuż ie opisał, &c. W Chińskim Pánstwie są osobliwsze Gory, które tám obacz pod tytułem *PEREGRYNANT*.

CZWARTY ELEMENT WODA.

Nie rzucam tu sieci ná Syreny, y Wieloryby, bo gdzie indziej te uczynilem łówkę, nie weneruję Bożkow Morских *Neptunow* y *Thetydes*, bom nie báieczny *Owidiusz*: Lecż umoczywszy pióro w Czerwonym y Czárnym Morzu, *MORZA Species*, *RZEK* w całym Świecie osobliwych, *ZRZODEŁ* dziwnych (báieczne rzeczy y mniey ciekawe opuszczając) opiszę Ci Czytelniku, *veriora & Cultiora secutus*, z kąd fundamentalney notycyi weźniesz *affluentiam*.

GŁĘBOKOSC MORZU ordynaryiną przypisują dwie mili u *MUNSTERA*. Z rozkazu *JULIUSZA* Cesarza, wszystkie prawie mierzono głębokości Morskie, y doszli, że najgłębsze jest ná 16. staj, to jest ná dwa tysiące krokow, co czyni mil dwie Włoskich, puł mili Nafzey. Zá pánowania *Juliana* Cesarza tak Morze wylało, że w *Alexandryi* Mieście statki wodne po dachách pływały. *MORZE Pelagus* nazwane *propiè*, ma wnie których mieyscach głębokości ná 30. staj, co uczyni 4. tysiące krokow. Koło *Taprobany* Insuły, *vulgò Sumatry* w *Indyi* tak głębokie Morze, że kótwica grontu dostać nie może, według *Solina*. We *Szwecyi* koło *Miasta Ulmy*, czyli *Sztokolma*, tudzież w *Norwegii*, sznurem długim z ołowiem przy-

wiązanym szukano dna w Morzu, a nie znaleziono, iako świadczy *Olaus Magnus*. Boter iednak o tymże twierdzi Morzu, że jest na 400. lokci głębokie.

MORZE ofobliwie OCEAN, ma *fluxum* & *refluxum*, to jest że się daleko wylewa, y znowu zemknie, zaleie brzegi, y znowu tak się zmyka, że na dnie zostawi Okręty; iako się często trafia w Anglii pod Miastem *Brystol*; Co y Rzeką *Euryppus* ma do siebie, która siedm razy na dzień ieden *reciprocatur*, podnosi się y opada. Ofobliwe też MORZE jest *MARE LACTEUM*, ktore przypisują Indyanom *Petrus Martyr*, y *Andreas Cursalius*, twierdząc, że go jest na wzdłuż na trzy kroć sto tysięcy krokow. Na MORZU Norwergskim, jest *Vorago* na trzy, a według *Wareniusza* na trzynaście mil, która Okręty z wielkim izumem porwały, sześć godzin pożera, y trzyma w sobie, a przez drugie sześć godzin wyrzuci skołataną y pogruchoranę. *Priscianus* Autor MORZA *Species* wylicza 30. gdyż tylo *Juliusz Cezarz* po całym Swiecie na ten czas znaiomym, uczyniwszy indagacyą, naliczył, iako świadczą Historycy, ofobliwie *Bergomas*. Teraz ich więcej upatrzyli Geografowie świeżsi. Generalne jest MORZE OCEAN, ktore od czterech części Swiatá Kardynalnych, zabiera swoje *Epitheta* y nazwiska. Od Wschodu bowiem OCEAN zowie się *EOUS*, to jest Wschodni; od Zachodu niżej Europy y Afryki płynący zowie się *OCEAN* Zachodni, od Południa koło teyże krążący Afryki denominuje się *OCEAN* Notius, albo *Australny*, *aliàs* Południowy: Od Północy koło Europy y Azji rozlany OCEAN zowie się *Północny*. Tenże sam Północny OCEAN, że płynie koło *Germanii*, zowie się *Germanicus*, że koło *Sarmacyi*, *Sarmaticus*, że koło *Tartaryi*, *Tartaricus*. Owlżem od Północy różnie się nazywa MORZE to *Hyperboreum*, od ludzi olim tam mieszkających *Hyperboreyczkow*, to *Cronium*, albo *Saturnium*, że tam zimny *Saturnus* Planeta panuje: Czałem się zowie *Mare Concretum*, *Glaciale*, *Pigrum*, *Mortuum*, *Amalchium*, *Morimarusa*, to jest Lodowate, Martwe Morze, że od brzegow zamarza. Wschodni OCEAN zowie się ieszcze *Sericus*, od *Serchi* Kráiu, *Sinicus*, od *Siny* albo *Chiny* Pánstwa, *Hippadis* *vulgò* *Archipelagus* *S. Lazari*. Południowy OCEAN zowie się *Indicus*, a gdzie w niego wpada *Ganges* rzeka, zowie się *Gangeticus*, a ieszcze z świeższej denominacyi *Sinus Bengalenfis*, to jest *Golfo*, albo Odnogá *Bengaleńska* od Miastá *Bengala*: Od *Perii* zowie się *Perskim* MORZEM, od *Arabii*, *Arabskim*; Ktore Południowe MORZA dopiero wspomniane iednym nazywają się imieniem, po Grecku *Arybraum*, po Łacinie *Mare Rubrum*, od reperkussyi Słońca czerwono się pokazującey, to od *Minii* farbuiącey Wodę. OCEAN tenże płynący na Zachod nazywa się *Oceanus Ethiopicus*, potym Morzem *Atlantekim*, od

Gory *Atlas*, potym OCEANEM Francuskim, Kantabryjskim od Kantabryi Akwitańskim od Akwitani, Brytańskim od Brytannii Insuły, *Hybernicus* od Hybernii, *Caledonicus* od Kaledonii, to jest terazniejszey Szkocyi, Niemiecki od Niemcow. Swieższe wieki inne OCEANOWI dali imienia, to jest wszystkie OCEANU części, między Azyą, Ameryką, y Ziemią Australną, albo Magelloniską, Hiszpani nazywali *Mar del Zur*, to jest Morze Południowe, inaczey *Mare Pacificum* od (pokojnych skutkow: Części OCEANU między Ameryką, Europą, Afryką, aż do Linii Ekwinokyalney zowią *Mar del Nort*, to jest Morze Północne: Między Ameryką, Afryką y Australną Ziemią miánuią *Mar di Ethiopia*, Morzem Murzynskim: OCEAN część mający między Afryką, Azyą y Australną Ziemią zowią *Mar d' India*, Morzem Indyjskim.

ODNOG OCEANU *proprie SINUS* rzeczonych jest 6. według Starey supputacyi. Pierwsza ODNOGA *Sinus Godanur*, od *Tacita*, *Mare Suevicum*, od Mieszkańcow Swewow *vulgò* Szwabow nazwany; teraz się Bałtyckim zowie Morzem, po Niemiecku *die Ostzee*. Druga ODNOGA środkiem, przez Europę, Afrykę, Azyą, aż do Jeziora Meotyckiego się rościągająca, ztąd *Mediterraneum Mare*, to jest Srodko-Ziemnym, albo *Internum* rzeczona. Trzecia ODNOGA koło Persyi idzie, ztąd Perską ODNOGĄ zowie się. Czwarta ODNOGA Arabska, Arabskim Morzem, od plynienia koło Arabii nazywała się, inaczey się zowie Morzem Czerwonym, Morzem *di Mecca*, to jest Morzem koło Mechy, gdzie Pseudo-Prorok Machomet urodził się, tytułuje się. Piąta ODNOGA *Sinus Caspius* od Kaspiow Nacyi, inaczey *Hircanus* od Hirkanow Obywatelow, pospolicie teraz zowie się *Mar di Sala* od Miasta Sala, Moskwa go zowie *Chwaleńskie Morze*. Szósta ODNOGA jest *Sinus Californice* w Ameryce.

MORZE MEDITERRANEUM, albo *Internum* jest Srodko-Ziemne, Wewnętrzne, z tey racyi nazwane, iż OCEAN Atlański od Zachodu Słońca *per Fretum*, to jest Ciałne Morze, wpadłszy między Gory Kalpy, od Hiszpanii stojącey, y Abyli od Afryki, ie rozdzielił, które Herkulesowemi nazwano Kolumnami, że się aż tam Męstwem oparł, tam tedy mowią OCEAN wpadłszy, między Europą, Afryką, y Azyą rozlewa się, dla tego od środka tych Części Swiatá, Srodko-Ziemnym nazwany, a przy wejściu jego w te Części Swiatá, zowie się *Fretum Gaditanum*, od Insul *Gades* bliskich, *vulgò Cadix*; albo też *Fretum Herculeum*, że Herkules z Afryki do Hiszpanii tamtym się Ciałnym Morzem przebrał. To Morze MEDITERRANEUM od Krain

pobrało *Epitbeta* y swoje Imienia *Ibericum*, álbo *Hispanicum* od Hiszpanii, *Balearium* od Insul *Baleares*, *Narbonense* od Prowincyi *Narborny*, *Toskanickie* od *Toskanii*, ináczey *Tyrrhenii*, *Infernum*, *Mare Ligusticum* od Liguryi, *Corficum* od Korsyki, *Sarduum* od Sardynii, *Siculum* od Sycylii, od Krety *vulgò* Kandyi *Creticum*, od Cypru *Cyprium* &c. Zgóła między Sycylią, Włochami y Grecyą to Morze zowie się *Jonicum Mare*: między Włochami y Illirykiem, zowie się *Sinus Adriaticus*, Odnogá Adryatycka od *Adrii* Miałá. Zowie się y *Superum*, że wyższe respektem Morzá Toskańskiego, które że niżej leży, zowie się *Infernum Mare*. Znowu Adryatyckie Morze nazywa się *Illyricum* od Illiryku Kráiu, *Dalmaticum*, *Liburnicum*, od Kráioy *hujus Nominis*. Między *Peloponessum* Peninsulą y *Achaią* jest Odnogá *Corinthicus Sinus*, od Miałá *Korrynibu*. Między Grecyą, Kretą *vulgò* Kandyą Insulą, y Azyą jest Morze

Ageum, to jest Gréckie, teraz *Archi-Pelagus*, niby Arcy-Morze dla wielu Insul rzeczóné. Toż Morze, że się ciałnym meatem po między Azyą y Europę wlewa, między ziemie formuiąc łono álbo Odnogę, znowu nowych nabiera názwiśk: Pierwsze Ciałności przebywając zowie się *Hellepontus*, to jest *Helli* Morze, że tam *Helle Atamanta* Krola *Tebow*, Corká utonęła, nie szersze nad siedm stáy, to jest blisko ćwierć mili nášzey. Ná tym Morzu Wąskim *Xerxes* Krol Perski z Okrętow Mołt uformowawszy, Woysko transportował, mając z Grékami woiować. To minąwszy *spatium* obszerniey płynie, y tá obszerność zowie się *Propontus*, niby *Porta Ponti*, Weście y *Bramá* Morzá, y tym się zowie imieniem poty, poki idźie szerozo, á gdzie się znowu ścisła y wąsko płynie, nazywa się *Bosphorus Thracius*, aliás Ciałne Morze w Tracyi. Nie masz go nád 5. stáy, któredy *Daryusz* Oćiec *Xerxesá* Woyska przeprowadził. Znowu tá Ciałność Morza rozszerza się, y zowie się *Pontus Euxinus* Czarne Morze, które wiele mil upłynąłszy, znowu Łuku formę czyniąc, łączy się z Kanálem Meotyckiego Jeziorá, który Kanál, álbo Wąskość Morza, znowu się zowie *Bosphorus Cimmerius* od *Cymmeriow* Obywatelow; którego *Bosphoru* według *Pliniusza* jest krokow 1500. A tak między *Bosphorem Trackim* y *Bosphorem Cimmerijskim*, ráchuią *Martianus* y *Polibijs* mil 500. *intellige* Włoskich, nášzych 125. Te ma Imiona *Mare Internum*, álbo *Mediterraneum* w Europie; w Azyą zaś wpadłszy, zowie się *Aegaeum*, aliás Gréckie, to *Carium* od *Karyi* Kráiu, *Rhodium* od *Rhodus* Insuly, *Pamphilium* od *Pamfilii*, *Cilicium* od *Cylicyi*, *Syriacum* od *Syryi*, *Cyprium* od *Cypru*, *Phenicum* od *Fenicyi*, *Judaicum* od *Judzkiey* Ziemi, *Aegyptiacum* od *Egypru*, *Lybicum* od *Lybii*, *Africum* od *Afryki*, *Numidicum* od *Numidy*, *Mauritanum* od *Maurytánii*. Te są *Species* y Części Morzá *Mediterranu*, co czytay

z uwagą

z uwagą Czytelniku & *erudire*, abyś Geograficzne rozumiał Księgi, nie szukając po Knapiuszach, co to znaczy *Propontus*, *Bosphorus*, bom tu wyraził dla twego pojęcia.

MORZA czynią też wieczne częśm separacye y rozwoły Prowincyi iednych od drugich Prowincyi, iako to Morze Sycyliyskie Sycylią, która iedno była *continens* ze Włochami, oderwało od nich: *Cypr* od Syrii, *Azyą* od Europy, *Eubeg* od Bóecyi, *Atlasa* Górę od Eubei, *Afrykę* od Hiszpanii, tam *Gor Calpe*, y *Atlasa* rozerwawszy ligę, iako pisze *Plinius*. *Pbarus* także Insuła w Egypcie z latarnią, była przedym wpośrodku Morza, a teraz z ziemią *per Isthmum* ma konnexus, który *Isthmus*, albo Ziemią czyniąca konnexus, z námułow uformowała się Nilowych.

Cząśm też MORZE różne Miastá, Wśie, grontá, Obywátelów zálewa. Tak we Fryzyi Roku 1218. Morze zálało 100. tysięcy ludzi, pisze *Naclerus*. Do tych czas pod czas spokoyney chwili ná Morzu, wierzchołki Wież y Murow widać z zátopionych Miast. Zá powtornym Morzá wylánien w teyże Fryzyi Roku 1287. zginelo Ludzi 80. tysięcy. *Majolus y Kircher in Arca Noé*. We Włoszech przy Lądzie Toskańskim, nie daleko *Livorno*, to jest Portu Liwornenckiego całé Miastó Morzem zálane, iako do tych czas wydájące się w Wodzie znaki oglądał sam námiéniony *Kircher*, Roku 1534. Także też pod Miastem *Centum-Cellæ*, *vulgó Civita-Vechia*, y koło S. Sewerá Miastá, widać wiele obalin w Morzu, w których Drzwi, Okná, Arkusy *distinctissime* wydáją się Ciekawym. Przeciwno *Putòlom* Miastu *vulgó Pozzolo*, ná samym lonie y śródku niegdy sławnego Miastá *Baja* zátopionego, ieszcze Domow dobrym porządkiem Ulic uszykowanych ná dnie Morśkim pokázuia się znaki, iako tenże *Oculatus Testis* świadczy *Kircher*. Było to nie podle Miastó, kiedy nápił *Horacius*: *Nullus in Orbe locus, Baiis præluet Amanis*. Piękne tam były Struktury, zdrówa Aerya, y pozycya dla diwertymentu Rzymianow, teraz dla Linow y Karpi *Latibula*. Dobrze wyraził *Owidiusz* te Wod niešťczęśliwe *exundacye* ruynuiące wiele:

*Quod fuit Campus, vellem decursus aquarum
Fecit, & eluvie mons est deductus in æquor.*

Queritur czy wszystkie iuż ná Morzu poznáne Kráie?

Odpowiadam nie wszystkie: Naprzód *Terra Australis* od Południá jest *incognita*, ktorey troche *Magellanes* zlustrowáwszy, od siebie

śiebie *MAGELLANICAM* nazwawszy, daley życia swego niechciał być *confidere monstro*. Od Północy także *Terra Polaris*, albo *Arctoa* jest *incognita*, bo jeszcze nie zlustrowana zupełnie, lubo tam odkryte nie dawno *Grœnlandia*, *Spitzberga*, albo *Neuland*, *Islandia*, *Nova Zemla*, w których Lud ubogi rybami żyje y zwierzyną, skorą się odziewa. Znalezione świeżo Morze *Hyperboreyskie*, y dwie *Freta*, albo Ciasne Morza *Waygats y Davids*. Anglikowie, Belgowie, y Hollandowie w Nawigacyach w Świecie naydoskonalsi, *Heroici Ausibus*, puścili się na Północne Morze, nowych szukając Kráioy, to jest do Tártaryi, Chin, Japónii *viam aperiendo*, y ſwey ciekawości *satisfacturi*, ale częścią strasznemi nawałnościami, częścią zimnami wniwecz obroceni nie-
znośnemi, inni *infectis rebus* do Anglii powrócili, inni *tandem amplius non visi*, będąc albo Morzem pochłonieni, albo od iákich ludzi gdzie na Insule będących pochwytni. Tentowano tego szczęścia za Henryką VII. y Edwarda VI. Krolow Angielskich, ale *invanum laboratum*. Roku przecież 1587. Jan Davids przez Ciasne przebił się Morze y nazwał go *Fretum Davids supra* wspomniane: Potym Jerzy Weymouth Roku 1602. Odnogę Morską *Lum Lez Inlet* nazwaną: W Roku 1740. Kapitan Spanborg także na Morzu Septemtryonalnym znalazł Insuł 34. iáko *constat* z Gazet Cudzoziemskich.

INSUŁY są MARIS INSOLENTIS METÆ.

INSUŁY iedne są od początku Świátá, drugie z Morzá wyniknę-
ły, *aliàs* z ziemi pokazały się, albo z námutow Morskich, albo z Gor obalonych, y w kupę z sypáných, albo też Morze inne sobie poczyniwszy kanały, drogi y gránice inne zrobiwszy, *Alvðs* dawne suche bez wody zostawiają. *Pliniusza y Strabona* takiesz zdanie twierdzących, że *Capria*, *Lêúcetia*, *Delos*, *Rhodus* Świátu pokazały się, przedtym nie widane, co spráwuie trzęsienie ziemi.

O INSUŁACH to może się mowić, co o Gwiazdach mowi Text Święty: *Numeras Stellas, si potes!* tak wiele ich jest w Europie, Azji, Afryce, Ameryce, *aliàs* na Morzach te Części Świátá oblewających, albo po między nie rozlanych: ktore co do liczby y wielkości opisałem *exactè* w Peregrynancie, w Drugiej Połowie tej Xięgi.

O INSU-

O INSULACH y to non PRÆTEREUNDUM.

NA Insule FERRO iedney z Fortunnych álbo Kánáryjskich deszcz nigdy nie padá; ále ma drzewá dosyć nie znáíomego z szeroim liściem, nád ktoremi chmurki przechodzące się, wilgoć y rolę tak obfitą zostawiają, że Obywatele ie zbierając w naczynia, grontá dla urodzái niá polewáią. *Jonstonus in Thaumatrographia.* Ná tychże Kanáryjskich Insulách zálwze w Marcu y Kwietniu żniwá, dla Aeryi dobrego temperamentu. Cudowne Insuly sá we Włoszech ná rzece *Nimphæus, Saltuæres, aliàs Skáczące, Tańcuiące*, że ná naymnieysze nog plákanie, y one się zdádzą pláć, y ruszáć, *Teste Plinio.*

INSULA AREN od S. Brondáná poświęcona, ma do siebie, że ná niey Ciálá ludzkie áni grzebiá, áni też gniią leżące pod Niebem: gđzie Synowie, Wnucy, Prawnucy, swoich Oycow, Dziadow, Pradziadow, *longá serię* wyliczáią y widzą. *Giraldus.* Ná Insule Brytańskiey SANCTA, tá iest osobliwśa własność, że Matrony lubo tám płód w sobie poczuiają, rodzić tám nie mogá, iáko nie raz probowano, y do śmierci dáno okázyá, tám do rodzenia przytrzymuiąc; áż ná inną Insulę przeniesione, dopiero *fructum ventris* wydáią ná Swiat. Tenże *Giraldus apud NereMBERGIUM.*

W Nowym Swiećie przyleglá Insulá Prowincyi *Eigvatan*, ma Obywatelów same Biálogłowy, ktore práwo obserwuiąc *Crescite & multiplicamini*, zá gránicą szukáią czałó w pewnych Mężczyzn: Jeźli Syn się urodzi, precz go wyrzucáią, ieżeli Corká, konserwuią, *Corthesius in Relatione.* O podobney Insule ná rzece kół Gor Kaspiyskich, od Morzá Kaspiyskiego názwanych *Vincentius* wspomina, gđzie samych Biálogłów ná dwákroć sto tysięcy bylo. Kół Insuly zaś ZOKOTERY iest innych dwie Insulek, z ktorych ná iedney same Matrony, ná drugiey Mężczyzny, w Márcu, Kwietniu y Máju się náwiedzáiący zobopolnie. *Nicolaus de Comitibus, y Paulus Venetus.*

W Rzymie też Insulá S. Bartholomæi teraz zwána, od Kościolá Jego, osobliwym uroślá sposobem: Kiedy Tarkwintusz Pyszny Krol Rzym-ski, Czyślá Lukrecyá uczynił nieczystá *per violentiam*, Brutus z Senatem znosiłszy się, detronizowál go, *Mobilis* iego w Tyber rzekę rzucić kazał, osobliwie Zboże, z czego uroślá tá Insulá TYBERINA, iáko świadczy *Livius Dec: 1.1.2.* Wiele o Insulách piśze *Majolus*, ále terażnieyszy wiek że tylko naywybornieyszymi rzeczámí delectuie się, Ja też gustowi się ákommoduiąc, co w

Kirche-

Kircherze, Szent-*ywanim*, Jonstonie czytam, y Niderndorffie, to ielczcie *cribrando* Tobie *Candidę Lector* tu podalem.

FLUVIORUM CUNÆ seu FONTES PRIMI.

Aliàs Seyencya cieka^{wa}

O RZEKACH w Swiecie OSOBLIWYCH y WIELKICH.

KRople Mor^{skie} rejestrować, á wszystkie Rzeki, Rzeczki, Strumyczki, wylewac, ie ocyrklowac, & *primos fontes*, álbo *origines* ich wyszukiwac, mam za iedno. Trzebáby się stać Rybą *cum magno oculo*, áby to rozumnie zlustrowac, álbo ową rybą *Sepia*, to jest Inkaustem, álbo Kalámarzem nazwaną, áby najmnieysze RZEK *Species* opisać. Záczy^m *celebriora Celebrabo*, gło^{sne} Swiátu ogło^{sze}, o málych mało, álbo nic nie w^{sp}ominájac.

Naprzod wiedzieć náleży że *FLUMEN* álbo *FLUVIUS* zowie się cieka^{ca} Wodá, ná ktorey dla obszerności y głębokości Statki iść mogą. *AMNIS* zowie się mnieysza Rzeká: *RIVI* są Strumienie, *aliàs* Rzeczki z wielu Zrzo^{deł} się rodzące y rosnące: *TORRENTES* Potoki, są Wody, ktore się z náwalnych zbieráją deszczów, wkrótce wysycháją.

ANAS niby Kaczká, Nurek, ináczey *Quadiana* Rzeká jest w Hiszpánii, ktora koło Mias^{tá} *Medelinu* pod ziemię kryie się, y znówu zámil ósm z pod ziemi się pokazuje; Koło *Emerity* dwómá Kanálami wpadá w Morze. Podobnym kształtem Rzeká Afrykáńska *NIGER* kryie się y západá pod gory *NUBII*, á z inney strony tychże gor wypływa. Toż czyni Rzeká *ALPHEUS* w *Achaii* Greckiey Prowincyi; až w Sycylii ná brzegu Mias^{tá} *Syrakuzy* pokazu^{jąca} się.

TYGRYS Rzeká wielká w Gorę *TAURUS* kryie się, y znówu z drugiey wypadá strony. Tá^kże *JOR* y *DANES* Rzeká do kupy się zebráw^{szy}, pod ziemię západáją y znówu Swiátu pokazu^{ją} się.

ALBIS vulg^o *ELB* po *RENIE* nawiększa w Niemczech Rzeká, ktora z Gor Szląskich wypadá *REBENZAL* zwanych, y z doliny *Teuffels-Grund*, przez Cze^{chy} y Sáxonię obie, płynie až pod *Hamburg*, ztamtąd wiele poformowaw^{szy} In^{tuś} wpadá w *OCEAN* Niemiecki.

AMAZONUM Rzeká, álbo *Orelchana* od Kráiny *Amazonum* w Ameryce wzięła imie, á początek swoy z Gor *Andes* Krole^{stwá} *Peruańskiego*. We-

go. Według iednych upływa od Wschodu ná Zachód mil 4000. według rzetelniejszyh, iáko to *Piotra Hirsypalskiego* 1500. á według ieszcze świeższych Relacyi 1600. Szerokość iey gǳie iuż wpada w Morze, iest ná mil Niemieckich 150. Zdá się byǳ Morzem wielu Rzekámi zebránym, przez cały Kray *Amazonum* w Ameryce płynąc.

BORISTHENES, Dniepr, álbo Niepr Rzeká Scytyjska, po Dunáiu naywiększa. Początek swoy bierze w Moskwie, kolo wioski *Dneperfska*; Wodá iego przyjemna y bárdzo czysta; w lećie wodę zda się mieć błękitnego koloru, według *Pliniusza*, czasem siátkowego, według *Atheneusza*, wpadá w Rzekę *Hypanis*; exhalácyi y mgły żadney nád nim nie widać, *Teste Plinio*. Ma tá Rzeká swoje Katárakty, álbo *Catadupas*, aliás z wysokich skał spadek, po 13. gráduśach, po Rusku *Porohy* zwanych, że iák po progach ná dol się leie, z wielkim zá mil trzy słyszánym szumem: Zá temi Progámi Kozacy Záporohscy. Ná brzegach tey Rzeki stały Oltarze Alexándrowi Wielkiemu y Césarzowi Augustowi erygowáne. Mináwšy te Progi swoje, dzieli się ná wiele Rzeczek 70. Insufek formuiąc. *Tandem* 300. mil przez Białá Ruś y Ukraínę upłynáwšy Niemieckich, przez Odnogę Morská *Carcinas* w Czarne wlewa się Morze. Jest to Rzeká w wielu mieyscách *Navigabilis*, w wielu obszerność Morza reprezentuie.

CLITUMNUS Rzeká we Włószach w Prowincyi *Umbrii in Agro Falisco*, wołow piących wodę swoje biálemi czyni, *Teste Plinio lib: 3.* Tey Rzece Pogánie ná ofiarę biáłych Wołow dawáli. **CEPHISUS** zaś w Bóecyi Owce białe czyni, *Jonstonus*.

DANUBIUS Dunay Rzeká w Niemczech, iest to *Princeps Fluviorum* w Europie, będąc naywiększą. Wziól Imie od słowá Teutonńskiego, álbo Niemieckie *Done*, álbo *Donaw*, co znaczy Szum Wody; z tey racyi y teraz tymże ięzykiem zowie się *DONAW*; álbo też názwał się od Národow *Duni* rzeczonych po nád siebie mieszkájących. Innym zowie się Imieniem *ISTER*, od *Istra* Krola, według *Berosa* Autora. **ZRZODŁO** pierwsze Dunáia iest pod Gorámi *Rhecyi* Kráiu, blisko *Don-Eschingen* w Hrabstwie *Firsimberskim*: Zkąd poczáwšy się od Zachodu Słońcá, ná Wschod swoy kurs obroćwšy, Szwabią, Bawaryą, Austryą, Węgry, Serbią, Bulgaryą, Wołochy, Multany, będąc co raz bystrzejszy y głębszy, przepłynáwšy mil 900. Rzek 60. w siebie zábrawšy, tak znácznych, że połowa z nich do Nawigacyi sposobne, siedmiu kanálami, *Ostii*, 10. mil *spatium* biorącemi, w Czarnym zánurza się Morzu. Zá Widniem o trzy mile od Míasteczká *Masehaus*, wpo-

środku Dunáiu, iest Skalá DUNAY dwoiąca, *Passus Mortis* názwana, iż tam wiele życiem y fortuną nieszczęśliwego doznáią mieysca. RZEKĘ tę Owi-
diusz od dwóch Imion, to iest *ISTER* y *DANUBIUS*, nazywa *Binominem: Sat-
vetus Urbs ripe, vicina binominis Istri.* O teyże Rzece DUNAIU iest w Niem-
czech przyślowie, od Póéry Wierłzem wyrażone, że iest Zoná, á REN iey
Mężem:

*Ister cunctorum Fluviorum jure vocatur
Conjux, cui Rhenus jure Maritus erit.*

EUPHRATES od rozweselenia, iż pola chłodzi, ożywia, ro-
dzaynemi czyni, názwany od Grekow. Jest to Rzeká Azyatycka w Mezo-
potámii, iedna z tych, które (*teste Scripturá*) wychodzą z Ráiu. Zrzodłá
pierwłze *Euphratesa* zdádzą się teraz bydź z *Nisata* Gory Armenii, á przy tych
początkach swoich nazywa się *Pyxirates*; á tak pod Górę *Taurus* západłizy,
y po podniá wypłynáwłizy, ná drugiey stronie pokazuie się, y ma Imie *OMI-
RA*; tandem *EUFRAATES*: *Ordinarie* Obywatele támečni nazywaią go *FRAT*,
á Turcy *MORAT-SU*. Z támtąd płynąc lewym skrzydłem Mezopotámii, pra-
wym Syryi, Arabii, Babylonii brzegow tyka się, y ná wiele dzieli się Kaná-
łow, z ktorych iednym Kanálem *Selétuczá* Miásto, y Tygrysa Rzekę domie-
rza, (z nim się łącząc) drugim Kanálem *Regius* názwanym przez Babylonią
płynie, w oblizerne Chaldeyskie Bágniska ná mil 12. szerokie, rozlewa się,
á z tych przedtym prosto w Morze wpadał, potym od Nacyi po nád siebie
mietzkaiących nieiáko ná pol oblewánie obrocony z Tygrem razem płynie.
Wzbiera y tá Rzeká iák *Nilus*, y Mezopotamskie polawłizy grontá, rodzay-
nemi czyni: Tandem wpada w Morze Perskie. Tę Rzekę *Cyrus* Krol Perski
innemi obrociwłizy Nurtámi, wziłó Babylonią. Zá pánowania *Antichristi* bę-
dźcie wysłłzona, według Xięgi 16. *Apocalypsis versu 12.* iáko *Ribera* & *à Lapi-
de* z innemi interpretuią, áby tak Chrześcianie ná Antychrytłyanow mogli
uderzyć *sublati obstaculis* wodý. *Origo prima* *Eufratesa*, *Nilusa*, *Gangesa*, Ty-
grysa iest w Ráiu, według áttestacyi Litery Páńskiey, teraz *alii Fontes* ich
pokazuią się, czemu? *vide in DUBITANTIO*, tu w moiey Xiędze, gdzie o Rá-
iu tráktuię.

GANGES według *Arriana* Autora naywiększa z Rzek Azya-
ryckich w Indyi Rzeká, przez całą płynąca Indyá, złote z sobą niesąc piaski:
tak iák *Nil* bliskie *fecundot* Kráie y brzegi. Litera Páńska y Grecy nazywaią ją
PHISON, inni *CANTAN*. Iedni o pierwszych *GANGESA* Zrzodłách *dubitant*,
Drudzy mniemáią, iż z Gor *Scytyi* wypadá, áłbo z Gory *Imaus*, áłbo *Kauka-
zu* w Indyi. RZEK innych 30, w siebie náбира (lubo *Plinius* 19.
włspo-

wspomina) w jednych miejscach ná 20. Włoskich mil miewa swoiey izerokości, gdzie naywęższy tám mil 8. Włoskich, 2. Niemieckich zabiera *spatium*; gdzie naymialkszy, y łatwy do przebycia, ná stop 100. ma głębokości. GANGES wziol Imie od Krolá *Gangiesá*, według *Berosá*. Uważa *Lucanus*, iż tá Rzeká samá w Swiecie płynie przeciwko Włchodu Słońca: *Ostia nascenti solvit contraria Phæbo*. Płynie mil 120. potym wpadá w Odnogę Morzá, przy Krolestwie *Bengala* w *Azyi*.

GARUMNA vulgò *La Goronne* iest bárdzo bystra Rzeká we *Fran. cyi*, z *Gor Pyreneykich* wypadájąca, mil 300. ubiegłszy, w *Océanie Zachodnim* *metam* biegu *znayduie* swego.

HYDASPES Rzeká *Indyiská*, przez *Perfow* y *Medow* płynie *Kraie*, potym z *Indusem* bierze ligę. w *Indyiskie* wpadá *Morze Septem ostiis*. Názwiſko to *venit* mu od *Hidaspa* Krola *Medow*.

HOANG iest Rzeká sławná w *Chinach*, od *Złotych wod Zółtą Rzeką*, álbo *Zółtą Wodą*, od piáskow żółtych po *Łácinie Croceus* názwana, Rzeki *Vansu* *Odnogá*.

IBERUS vulgò *Ebro* *Hiszpánska* Rzeká, duża, żeglowna. Po- czátek swoy bierze w *Kantabrii* z między *gor Pyreneykich* y *Idubedy* nie daleko *Miaſteczká Juliobriga*, 450. mil wymierzywszy biegiem swoim przez *Nawarrę*, *Aragonią*, *Katalonią*, dwiema Kanálami w *Mediterraneum* álbo *Srodko-Ziemne* wpadá *Morze*. Od Rzeki *tey Iberus*, cała *Hiszpánia* názwała się *bylá IBERIA*; *Obywatelow* *tych Iberow* znaczna część ośiadłszy w *Azyi* koło *Morzá Káspiyskiego* w *Kolchidzie*, zrazu *Iberos*, potym *Georgios* & *Albanos* się názwáli.

INDUS vulgò *Hynd*, *Duil*, *Indor*, *Càercede*, Rzeká *Orientalna* názywa się w *Indyi*, temu *Kráiowi* Imie dájąca. Zrzodło jego pierwsze iest przy *Imaus* *Gorze*, czyli też z *wierzchołku* *iednego Paropamysus* *Gory Kaukazu*, który z pięciu *Strumieni* się formuie, ztąd też *Peniab*, niby *Pięciu* *Krynice* Rzeká názywa się. Bierze w siebie Rzek według *Kluweryusza* 20. według *innych* 60. *Strumykow* 90. *tandem* w *Indyiskie* *Septem Ostiis* wlewa się *Morze*. Tá Rzeká y *Hydaspes* druga, *Wielkiemu Alexandrowi* były *terminales*, & *non plus ultra* w *Indyi*. Nigdzie nie iest szerszy nád *stay* 50. nie głębszy nád 15. *krokw*, *Teste Cluverio*. O *tey Rzece Herodotus lib: imo* rzecz *narrat* osobliwszą, że *Cyrus* *Krol Perfki* idąc ku *Babylonii*, gdy w niey *Ko- niá* *naykochańszego* *białego casualiter* utopiwszy, *rozgniewany*, Rzekę ná 160.

kanáłow rozkopał, láto cáie nád tym strawiwłzy, ták dalece, że przebrnąć iá mogli każdy; z támtąd *movit gressum* do Babylonii.

LYNCESTIS Rzeká osobliwa w Macedonii, ktorey wodá ucho-
dzi zá Wino, bo ták nią, iák prawdziwym upie się Winem, według swiá-
dectwa *Pliniusza* y *Owidiusza* mowiącego:

*Quam quicunque parum moderato gurgite traxit,
Haud aliter titubat, acsi mera vina bibisset.*

To iest: Kto wod *Lyncestis* rzeki piie sporą czárę,
Z nog się wáli, iákby pił wino główne stáre.

W całym Swiecie naywiększe Krokodylow gniazdo y *Hypopotam* iest *NILUS* Rzeká Egypcka, *cui exordium nil*, álbo *nihil* u *Herodota*, po Hebrayku *GICHON*, według *LXX.* to iest *Septuaginta* Tłumáczów *GEHON*, iedna z Rzek *de medio Paradisi* wypadájących. Po łácinie *NILUS* od *Nileusa* Krola wził Imie, álbo od błorá, lub námułu, który żyznym czyni Krolestwo Egypckie. *Berosus* názwał go *OCEANEM*: Murzyni go zowią *ANKAA-TA MARAT SCHAMUTAWI*, to iest Zrzódło Wod Niebieskich: Arabczyko-
wie zowią Zywozem Ziemi, y *ABBALIVIS*, to iest Oycem Rzek. Starożytni nie mogąc pierwszych *NILUSA* dociec Zrzodeł, zwáli go Rzeką z Niebá spuszczoną, álbo płynącą: Grecy nazywali *JOVIS DONUM*, *DEORUM LACHRYMAM*, *VENAM PARADISI*, *DEORUM SEMEN*, *MARITUM ISIDIS*, to iest Bogini *Isidy* Mężem. Od Południa ná Północ płynie, *contra naturalem* innych Rzek *cursum*, co iest znákiem, że od swego pierwszego Zrzodlá Rayckiego, bárdzo skrytemi wypadá drogámi. Starożytnych zdanie Geografów było, że tá Rzeká wypływa z gory Niższej Maurytánii, z Jeźiorá *NILIDES* zwá-
nego, w bliskości Morzá Oceanu, z którego Jeźiorá przez *spatium* kilka dnio-
wey drogi kryie się, potym się pokázuie w Maurytánii Cezaryénskiey, *vulgo*
Dara zwaney; z támtąd piászczystemi grontámi y pustemi przez Ziemi *spatium* dni 20. do prześcia siebie potrzebującey, przebrawszy się, blisko Mu-
rzyńskiey Nacyi wypadá obszernym Zrzodłem. Z támtąd środkiem Murzyń-
skiey płynąc Ziemi, Afrykę od *Ethiopii* separuiąc, niektóre formuie Insulų,
iákó to *Meróen* ólim ludne Krolestwo, dopiero wodámi wielu podłycony, po-
ty to *Astobores*, to *Astusapes* zwány, *tandem* się *NILEM* zwać poczyną, ná siedm
się dzieli *Ostia*, álbo Kanáłow, *Septem-geminus*, álbo *Septem-fluus*, dla tego ná-
zwany od Póetów, y temi Kanálámi wpadá w Murzyńskie Morze. Kaná-
łow Imiona te sá u *Pliniusza*, 1. *Canopicus*, 2. *Belbiticus*, 3. *Sebenniticus*, 4. *Phar-*
naticus,

naticus, 5. Mendeficus, 6. Taniticus, 7. Pelusiticus. Tenże NILUS w Egypcie Niższy w lewą y prawą rękę rozszerzwszy się, oblewa y obeymuie figurą litery Greeckiey *Delta*, gdzie iest Miasto tegoż Imienia, owżem cały Egipt Starożytni zwali *Delta*. Tak Starodawni inniemáli, *de Origine Nilu*. Żuba Krol Maurytański posyłał ná wyszukanie iego pierwszego Zrzedła, y doćiekl, że wypływa z gor Mniejszey Maurytánii, *Teste Plinio*. NERO dwóch także *eo finē* expedyował *Centurionom*, którzy głęboko się w Murzynskie Państwa zápędzwszy, przynieśli relacyą, że z dwóch skał spada NILUS, *Teste Seneca*. Expedyowali *Sesostris* y *Philadelphus* Krolowie Egypscy: Posyłał Kambizes Krol Percki, *Alexander* Krol Mecedoński, *Juliusz* Cesarz, ale nie doćiekli. *Recentiores* zaś *firmiter* trzymali, że NIL wypadá w Afryce *ex Montibus Luna*, iáko świadczy *Petrus Alvarez* Luzytan. *Ferdinandus Lopez* twierdził, że z Jeziora potężnego *Zaire*, álbo *Zembre*, to iest *NILIDES* *antiqui Nominis*. *Tandem ad fundum* prawdy przysšli ná to. wysádzeni od *Imperatora* Abyssyńskiego, że wypływa z dwóch Zrzedel NILUS rowniny iedney *Sakala*, álbo *Sagala* názwanej, między dwiema gorámi leżacej w Krolestwie *Goyam* do Cesarza Abyssyńskiego náležącym; ktore mieylce iest od Miasta *Gondar* Stołecznego Abyssyńskiego Państwa, *in spatio* trzydniowego chodu. Ze Zrzedel tych dwómá Strumieniámi znáczny wymiar ziemi upłynáwłzy, formuie Jezioro *Dembea*, álbo *Bedo*. Co sámo że tak iest *novissimē* potwierdził Xiádz *Piotr Paetz*, álbo *Paiz Soc*; JESU Roku Pańskiego 1618. 2. *Aprilis* *in prasentia* sáмого Abyssyńskiego Cesarza, twierdząc, że te dwie Zrzedlá, są ná *Padolách* obszer-nych, gorami gęstemi otoczonych, ná wierzchołku gory iedney, rowney, y płytkiey, drzewem rzadko zárosłey, iedno ná wierzchu okrągłe, obszerne ná pułtory stopy tylko, lecz głębokości niezmierney z *orificium* swego nie wylewájące się *extra*: A ná rzucenie z támtąd kámiienia pod gorą wypadá drugie Zrzedło, z ktorych ná Rzekę rozlewa się; w krotce potym innemi posilkowany Rzekámi wylewa się w Jezioro ná mil 30. długości, á 14. szerokości *Bedo* zwanego, z ktorego wypadłszy znówu długi okrąg ziemi opłynáwłzy, blisko swoich Zrzedel pierwszych znayduie się, znówu w bok strzelivłzy, przez strážne y niedostępné *precipitia* y skaliste mieysca, iákom iuż wyżej námienil, środkiem Murzynskiego Państwa przebiia się, potym przez Egypskie przepłynáwłzy Krolestwo, w nim *Merdén* uformowawłzy Insulę, w Morze *Mediterraneum* siedmiu Nurtámi wyżej spécyfikowanemi wpadá. Dwa Nurty z tych *Canopicus* y *Pelusiticus* są naywiększym statkom żeglowne. Te Rzekę Egypcyanie zá BOGA mieli, á Oráczé ná Niebo nie pátrzyli nigdy, *Teste Seneca*, bo z NILU ziemię oblewájącego mieli *plenum cornucopiae* Nay-

większa obfzerność tej Rzeki jest ná mil 8. y w tych szerokości mieyscach, nie co głęboka *intellige*, kiedy nie wylewa y nie wzbiera: Exundacya iego polom Egypckim *auream* przynosząca *segetem*, trwa po dni 40. Cały drogi NILUSA *lineâ rectâ* biorąc od Południa ná Wschod mil Włoskich 2200. Więcej o NILU masz w Egypcie y w Rzekach Rayskich *in DUBITANTIO* tu w moiej Xiędze w Dyskursie o Ráiu. O wielkości tej Rzeki mowi *Lucanus*: *Nullis parvum licuit te Nile videre*. O żyzności którą Egypt nápełnia, z tegoż Autora może się mowić, że támeicznym Obywatelom:

Satis est Populis fluviusque Ceresque.

NIGER *vulgò Nyar* jest Rzeká iák drugi **NIL** w Afryce z Jeziora Czarnego, koło Jeziora *Zambre* wychodzi: o którym jest mniemanie, że przez podziemny meat ze Zródła **NILUSA** wypadá; czego jest próba, że w tenże czas sam roku, którego y **NIL** Rzeká wylewa, y także ma gęsto w sobie Krokodylow y *Hyppotamow*, álbo Koni wodnych, y tyleż mil upływa ile **NIL**, y tyleż Kanálami, to jest siedmiu, wpadá w Atláńckie Morze.

PACTOLUS, po Grecku *Chrysorrhòas*, to jest złotemi piaskámi płynąca Rzeká, w *Lydi* Kráinie Azyatyckiey, która z Gory *Tmolus* bierze swoje początki. O tej Rzece báią Wierzopiśi, że *Midas* dotknięciem wszytko w złoto obracájący, tu się umywszy, złotemi iá nápełnił piaskámi. *Despumat rutilus, dives Pactolus arenas*, mowi *Claudianus*.

PADUS *vulgò PO*, od Grekow *Eridanus* názwany, ináczey **PHAETONTIS FLUVIUS**, Jáśna Światu Rzeká, bo *Fàetonta* Syná *Febusowego* upadkiem z Niebá obiaśniona. Z łoná *Vezuli*, álbo *Vezus* wierzchołka iednego Gor Alpenkich płynąca. Imie wzięła od drzewá *Pades* po Francusku zwánego, którego tam wiele *ad primos fontes* tej Rzeki znayduie się, według *Metrodora*. **ERIDANEM** zaś názwany, z racyi zátopionego w nim *Fàetonta*, którego przed tym fatalnym kazusem Imie było **ERIDANUS**. Jest to *Princeps* rzek wszystkich Włoskich dla wielkości, á raczey mowiąc z *Virgiliuszem*: *Fluvius Regnator Aquarum*. Bierze w siebie rzek więcej niżeli 30. y Jezior nie máło wielkich. Upłynąwszy od pierwszych zródeł swoich mil Włoskich 350. *tandem* siedmiu Nurtámi w Adryatyckie wlewa się Morze.

PARAQUEY ináczey *Argenteus*, od srebrnych piaskow, jest Rzeká niezmierney wielkości w Ameryce Australney, *vulgò* w Prowincyi *Paraquey*, názwana ięzykiem Hiszpańskim od tychże Srebrnych Piaskow *Rio de la*

de la plata. Płynie środkiem námienionej Prowincyi ná mil 500. potym w Morze Australne, tak obłężnym wejściem wpadá, że bierze *spatium* ná mil 30.

RHENUS *vulgó Rhein*, druga *ordine* wielkości po Dunáiu w Niemczech Rzeká, Francuzow y Niemcow separująca, wypadá z gor *Alpes* nie daleko Batáwu, *vulgó Grízones*, z trzech zrzodeł: dla tego też respektem pozycyi tych zrzodeł zowie się *Anterior Medius*, y *Posterior Rhenus*. Jest Rzeká żeglowna wyiáwšy niektóre, to ślaskie, to skaliste mieysca, to katarakty álbo spádźiste *defluxus*. Ma tá Rzeká trzy rogi, álbo kanały, ktoremi to w *Mosę* rzekę, to w Morze Batawów, *aliás* Hollenderskie wpadá. Zá czasow *Wirgiliusza* był tylko *Bicornis Fluvius* dwómá Kanałámi do swoich met ciąkący, trzeci potym uczynił Kanał, z Morzem czyniąc komunikacyą *Drusus* Rzymski przeciw Niemcom wojuiący. Blisko *Schafflusu* wielkie ma Katarakty, *aliás* Progi y spadek ze skał wyłoki ná stop 75. z wielkim szumem y hałasem.

RHODANUS teraz *La Rosne* wielka we Francyi Rzeká, od *Rhody* mieysca, mierzkania niegdy *RHODOW* Nacyi, według *Pliniusza*: Rodzi się w gorách *Alpes*, mianowicie w Gorze S. Gotardá, z wierzchołka *Sumpron*, która przebywšy Jeźioro *Lemanus*, przez Francyą płynie ná Zachod, á koło *Lugdunu* Francuskiego z *Ararem* łączy się rzeką, *tandem* cáley drogi upłyną-wszy 360. mil, kilka Nurtámi w Morze Srodko-Ziemne swoy wylewa ciężar. *Notandum* o tej Rzece, że jest *rapidissimi cursus*, *aliás* bystro ciąkącą, á łączy się z *Ararem*, álbo *La Saone* rzeką Francuską, która *à contra* jest *cursus tardissimi*. Obie te Rzeki *Claudianus* krotko wspomniál: *Quos Rhodanus velox, Araris quos tardior ambit.*

SABBATICUS Rzeká czy *datur*, nápiśałem to *in Dubitatio*, tu *in Opere meo*.

TYGRIS *vulgó Tigil*, Rayška Rzeká w Azyi, z Języká Medow Strzałę *denotans*, dla bardzo lotnego swego biegu. Pierwsze Zrzodło iego pokazuie się w Armenii ná bardzo równym y widocznym mieyscu. Przebywšy Jeźioro *Arktuzę*, z taką (według *Strabona*) bystrością, że ni wody, ni ryb, z wodą y rybámi Jeźiernemi nie zmiesza wšy, w Gorę *Taurus* ná swej drodze stóiącą kryie się, á z drugiey ieży pokazuie się strony; náto co oddali wšy się, przez Jeźioro *Thesbites* przelzedłszy, w podziemne kryie się meaty y kanały; ktoremi upadłszy mil 25. náłżych 6. y ćwierć, znówu ná Świat wyryna; Nábrawšy w siebie w Armenii y Assyryi rzek nie náto, też Assy-

rya y Mezopotamią rozgranicza; ná dwá tandem Kanály rozdzieliwszy się, jednym ku *Selétcyi*, drugim ku *Ktezyfoncie* Miastom, udawły się, Insulę formuie nie małą, potym znówu z ízedłły się, ná tym Kongressie *Pastytigris* zowie się, ná ostatek w Chaldeyskie wlewa się Jeżiora czyli Bagniska; z tych się wydobywszy, z Eufratem łączy się rzeką, á tak w kompanii w Perskiego Morza przepadają Odnodze, dwiema wlewając się weściámi po łácinie *Ostia* ná mil 12. szerokości bierącemi.

TIBERIS, THYBERIS, vulgó Tevere od *Tiberina* Krolá Albánskiego, według *Liwiusza* Historyká Rzymskiego názwana Rzeká, nayślawniejszy we Włoszech, z racyi, że się ten Krol tam utopił, á przed tą áwanturą y názwiskiem, zwałá się *ALBULA*, á *Serwiusz* Autor dowodzi, że *TYBRIS* ma się zwać od *Tibra* Krola Hetruskow, nád tą zabitego rzeką. Zrzedłá pierwśze tey Rzeki z *APENNINU* ná granicach *Ardeatinow* wypływają. Taż Rzeká, áby się *Majestuosior* Głowie Świátá Rzymowi prezentowalá, przez niego płynąc, 42. rzek ma z sobą w ássystencyi; ktore iá aż do Hetruskiego konwoiują Morzá, przez dwoiákie weście, *decimo quinto ab Urbe Lapide*; to iest 15. tysięcy krokow od Rzymu; Przy weściu *TYBRA* w Morze, *Ancus Martius* záłożył Miasto *OSTIA*, álbo *Ostia Tiberina* zwane, ktorego Miastá Biskup, záwśze Kardynał *Ostienśki* iest *Decanus Collegii Cardinalitii*. Po tę *Ostię* Miasto, *ex multorum sententia* Rzymu obszerność opierałá się, tak był wielki przedtym.

TAGUS vulgó Tajo w Luzytánii Rzeká z Nowey Kástylii przez Luzytanią płynie, złote niesąc piaski, o czym wipomina *Claudianus: Tempestas pretiosa Tagi*. *Origo* Rzeki z wierzchołka Gor *Orospedæ*. Wpadá w Ocean pod *Lisymboną* Stolicą Luzytánii. *Pliniusz* báie (*ex fama*) że Kłacze koło tey Rzeki *vento concipiunt*, y Konie rodzą dziwnie prędkie, ále nád trzy nie żyjące latá. Taż iest Rzeká, y powietrze tam do tych czas, á o rákiey niesłychać generacyi.

TANAIS, po Turecku *Don*, po Tátársku *Silis*, iest Rzeká Scytyi, álbo Tártaryi Mniejszy, Azyą od Europy separująca, ostatnia Europy gránica, y ámorow *Owidiusza: Ad Tanaim fugias usque, sequetur Amor*. Płynie od Północy ná Południe, niby *contra Nilum*, ktory od Południa biegnący odprawuie, według zdánia *Strabona*: Przez Scytyą y Sarmacyą przepływają, w Meotyckie wpadá Jeżioro.

THAMESIS vulgó Tems Rzeká Angielska dużá, z dwóch strumieni *THAMES* y *ISIS* uformowána, po pod *London* płynąca, ná ktorey *downey*

downey struktury y wielkości Most, iákom w Angielskim opisał Peregrynancie. Wpadá w kánał Morzá Niemieckiego.

VANSU Rzeká nie mała w Chinách od *Trigauciusza* opisaná, ktora od Obywatelów támečných *FILIUS MARIS* wzięła Imie, iáko to sąmo *vocabulum VANSU* sonat. Szerokość iey ná mil 3. potężnych; Niżej w Ocean wpadá Orientalny, 9. tysięcy mil płynie.

WISŁĘ Polską y inne Rzeki, opisałem w Peregrynancie. Nie milion Rzek opuściłem zostájących *in pradicamento*, tylko wzięłem przedsięwzięcie *meliora & majora secernere* y ciekawíże rzeczy podać Świátu: Uryńskie tylko wyrzucać perły, á nie Kalákuckie, Aporty nie Leśnice; dla tego w mnieyszych Rzekách ani piorá znaczą, mówiąc do Ciebie z *Owidiuszem* Czytelniku, że te tylko:

FLUMINA Magna vides, parvis ex Fontibus orta.

JESZCZE dla ERUDICYI KŁADĄ się RZEKI PIEKIELNE y JEZIORA niektóre.

TE RZEKI PIEKIELNE Pogan ślepotá, á Póétów dowcip y *Energia* dżiwnie wślawiła *miscendo mirabilia & risibilia*: do rzeczy ktore *existunt in natura*, y są prawdziwemi, wiele báiecznych przypiełá kommentów, y ie podalá *in discrimen* powątpiwania: Nád czym wielu potym Mądrych *desudarunt*, báieczne wykładájąc imáginacye y Prawdę einunduiąc z fałszu.

Táki jest *STRX* Rzeká w Arkadyi, w Kráinie *Morei* Peninsuły, z kámieni płynąca, wodą swoją wśzelkie Zwierzętá zábiiájąca, żelázo, stal y rdze ziadájąca, wśzelkie naczynia zbytnim swoim psuie żimnem, w iednym kopycie końskim może byđż konserwowana. Tą wodą od *Antipatra* poczęstowany *Alexander*, śmierć połknął, iáko nie ktorzy supponuią. Póétowie swoje tey Rzece przypiełi baykę: Ze to jest PIEKIELNA RZEKA, w tákíey u Bożków obserwie, że ktoby z Bogów ná imie iey iáki uczynił Jurament, á nie dotrzymał przysięgi, od Bośwá ná lat 100. był odsądzony, y *NECTAR*, to iest Niebieskiego Nápoiu, álbo Bożków trunku z odorem pić nie mogli. Bierze się tedy zá łame Piekło u Póétów; *STYGIUS* zaś *Epithetum* dáie się *Plutonowi* y *Cerberowi*. *STRX* tłumáczy się: Nienawidzę, wzdrygam się.

COCITUS z *Styxa* námienionego płynąca, *apud Inferos* Rzeká, z Greckiego sonat *Gemere & Lamentari*: o ktorey *Virgilius*:

Cociti stagna alta vides, Stygiamque Paludem.

ACHERON Rzeká také Piekielna, tłumáczy się z Greckiego *Sine Gaudio*, álbo też że samemi płynie boleściami. Inni *fabulantur*, że **ACHERON** iest Piekielny Przewoźnik. Mieysce rey Rzece *Strabo* náznacza we Włoszech kolo *Avernus* Jeziorá w Kampánii nie dáleko Miastá *Baja* Stárożytnego, ktore Jezioro *olim* Poganstwo miało za drzwi, czyli okno Piekielne, dla exhalacyi z támtąd smrodliwey, ptaćtwo przelatuiące zabiiaiącey.

LETHE, co się tłumáczy zapomnienie, iest také Rzeká Piekielna, z ktorey według Póetycznych kommentow, wody się nápiwšzy, wšyſtkich zápomina rzeczy przeszłych Duszá. Twierdzili bowiem Pogánie, że Duszá z Ciálem się rozstáwšzy, á przez te Rzekę przebywšzy, wšyſtkich mizeryi, głodu, chorob, ubostwá zápomina, y niby ná nowy rodzi się żywot, we wšyſtká pomysłność, zdrowie, bogactwá obfituiąc: Ztąd iák my Prawowierni mamy Niebo za Port wšelkich szczęśliwości y Błogostáwienstwá wiecznego, ták oni mieli **ELISIOS CAMPOS**, gdzie wieczna wiołna, oko rekreuiąca pozycya, ziemiá wšelkie wydáie bez pracy pożytki, wonnych kwiaćtow pełno; gdzie Jowisz Spráwiedliwe osádzá Dulże: Zimy tám żadney, floty, goráca, prágnienia, głodu, wojen, zdrađ, zwadek nie masz, lecz *perpetua quies*, Pokoý, Wesele. Co Pogánie z Xiąg Prawowiernych y słyżenia *bauserunt*, swoich do tego przymieszáwšzy baiecznych przypraw.

JEZIORA OSOBLIW SZE.

JEZIOR iest wiele, ále że álbo máłe, álbo choć wielkie, lecz máło co o nich Mądrzy piszą, Ja o niektórych tylko wspomnę.

W **EUROPIE MÆOTIS**, Meotyckie **JEZIORO** w Scytyi, álbo Tártary Mnieszey, w Północnych Kráiącach, *Bosphorem, alias* Ciásnym Morzem, Cymmeryjskim od Czarnego przedzielone Morza, ciężkiey Zimy zámarzájące: w ktore wiele rzek, osobliwie *Tanaïs, vulgò Don* wpadá. Wziól imie od Narodu mieszkáiącego *in circuitu suo*, ktory się zwá **MÆOTÆ**.

Item w Europie w Finlandyi sławne **JEZIORA ONEGA**, długie ná mil 40. fzerokie ná mil 30. Drugie **ŁAGODA**, wzdłuż ná mil 30. wizerz ná tyleż, z ktorego *Netwa* rzeká wypadá w Morską Odnogę *Finnicus* zwaná, kolo *Peterburgá*.

Tuż **JEZIORO** takéż w Europie iest **TRASIMENUS**, nie ták od wielkości, iák *à magna Romanorum clade* głośnie Swiatu, w Powieście Peruzynskim we Włoszech; gdzie *Annibal* Wodz Kartágiński zniósł Konsula *Flaminiusza*, y Woy-

y Woyska 23. tyśiące, á iżeść tyśięcy zábrał w Niewolą. *Liwinus* zaś y *Enotropiusz* świadczy, że tylko pultora tyśiąca zniósł Rzymskiego Woyska *Anibal*, áleby to nie wielka byłá *clades*, lecz tak náleży Rzymianom piśać o swoich Patryotách, *miniére cladem, & augeré laudem*.

W AZYI osobliwe y wielkie JEZIORO *ASPALTITES*, ná 70. mil rościągnione, Martwym Morzem nazwane, do ktorego wpadá rzeká *Jordan*, opiśalem tráktuiąc, o Ziemi Zydowskiej, & *de Bitumine*, ktore się w tym rodzi Jeźiorze.

W AFRYCE potężne iest JEZIORO *ZAIRE*, álbo *ZEMBRE*, długością mil 150. zábieirające ziemi, w ktore *Nil* wpadá, y znowu wypadá, wiele ziem y Krolestw lustruiący niż w Morze wpadá *Mediterraneum*.

W AMERYCE Południowej *TYTIKAKA* iest JEZIORO *in circuitu* 80. mil záymuiące. Drugie w Ameryce Północnej Imieniem *PENTILIMNIS* JEZIORO, z pięciu Jeźior uformowane, z ktorego wielka rzeká *S. Laurentii* wypadá. Ale tu naywiększe Jeźioro *PARIMA* ná mil 300. długie, iżerokie ná 100.

Osobliwsze JEZIORO *GELUCHALAT* iest w *Georgii* Prowincyi *vulgó Gurgistan* w Azji, ná mil Włoskich 100. obśzerne. Z ktorego Klasztor *S. Léonardá* w Wielki Post Rybámi żywił się *non sine miraculo*: cały rok rybki nie widowano, aż się ná dzień Popielcá pokazáwizy, do Wielkiej flużyły Soboty; ná Wielkánoc znowu ustępowały precz od owego Klasztoru, aż do Popielcu nie były widziane, iáko piśze *Marcus Polus lib: 1. cap: 5.*

Nie bez ádmiracyi, y to czytam y piśzę z *Bokaciusza*, że JEZIORO *AVESIGUS*, w Kráiu *Ameriga*, żegluiących po sobie Ludzi, á co nieprzystóynego dyszkuruiących, czuiąc, záraz mętnym się stáie, burzliwe wzbudza wały; y o wielkie żegluiących przyprawia utonienia niebezpieczeństwo.

W AFRYKANSKIM Kráiu, ktory *olim Troglodite* osiedli, á teraz są *Bordá* y *Berno* Krolestwá, iest *JUBA* JEZIORO, Szalonym nazwane, ktore co dzień raz iest gorzkie, drugi raz słone, trzeci raz słodkie, *Testibus Plinio, & Majolô.*

ZRZODŁA OSOBLIWSZE w SWIECIE.

ZRZODEŁ *Originem* iedni bydz twierdzą z Wáporow podziemnych, zimnem w wodę obroconych, Drudzy z Sniegów, deszczów, podziemnymi ná dół płynących meatámi: ále to naypewniey, że z Morzá y wielkich Rzek, Jeźior máią łwoie początki, *aliás* gdyby deszcze, śnie.

niegi nie padały, ułchłyby Zrzodła, które są *perennes*. Ze zaś na wysokich najczęściej gorach, ZRZODŁA się znajduią, to pochodzi, że albo podziemne *Spiritus*, ię na wierzch wypychają, albo też, że ię Gwiazdy, y Słońce do góry *vi attractiva* ciągną; albo też że ziemią na gorach od Słońca y wiatrem wysuszona, naturalnie wilgoći pretenduiąc, iak gębka z Morzá y Rzek wodę ciągnie w siebie; to też nawałnościami Morskimi napędzona wodą przez kanály podziemne, iak z sikawki sztemplem popędzona, na wysokie pnie się miesyca. Ognie też podziemne do tey elewacyi nie mało pomagają. Sam ciężar tak wielkiego Morzá, iak prasa ciśnie ziemię, a tá z siebie wyćiska Zrzodła. Ze zaś choć z Morzá Zrzodła *originem* mają, przecież nie stonę; racya iest, że idąc przez tyle mil, przez wnętrzości ziemskie, stoność tracą, y zdrowia, albo zaraży nabierają, od ziemi zdrowych, albo zaraźliwych przez którą płyną: Wiele ZRZODEŁ báiecznych, albo mniej ciekawych, albo od innych *fuere* opisaných nie wipominam, co osobliwżie *enarro in sequenti-bus*.

CLITORIUS Zrzodło w Arkadyi tey iest własności, że kto z niego piie wodę, wielką ma do Winá ábominacyą, iako piżą Naturalistowie, á Owidiusz wyrażil Wierszem:

Clitorio quicunque sitim, de fonte levavit,

Vina fugit &c.

Ná polu Lugduńskim we Francyi koło Miasła S. Baldomana iest także ZRZODŁO FORTIS názwane, które *supplet defectum* Winá pobliskim Obywatelom, tak zdrowego, że kto go piie, bez lekárskich recept może się obyć: oczym piże Kircher in Mundo Subterraneo.

ZRZODŁA Veneris & Cupidinis znajduią się, z których kto piie, zápaty czuie w sobie nieczyste: Cud wodá zápala szpetne pożary! Varro, Thèophrastus, Kircher.

W Hibernii w Kráinie Konnachii iest ZRZODŁO wszelkim rzeczom żyjącym fatalne, samemu Człowiekowi zdrowe, iako świadczy Orteliusz.

Ná Insule LOGUCA názwaney, piżą Petrus Martyr, y Eusebius Nierembergius, że iest pewná Wodá, która ludziom zástarzáłym Młodość przywraca. Doświadczył tego ieden zgrzybiálny, który się tam udawłży, przez pewny czas przemieszkál, tę Wodę piąc, nią się kąpiąc, myjąc, z czego sił y wigoru nábrał, y odmłodził, do domu się powróciwłży Zonę poiól, Dzieciá iplodził: Widział go swoiemi Oczymá Piotr Martyr námieniony.

W SARDYNII Insule są dziwne ZRZODŁA Złodzieiów wydające: kto się

się czuie do rzeczy krádzionych, przytuliwszy oczy do wody wzrok traci kto niewinny bystrzejszego nábiera widzenia, *Solinus*.

W UMBRII we Włoszech nie dáleko *Narnii* Miastá *vulgò Narni*, iest *ZRZODEO*, które tylko się w ten czas z pod ziemi pokaże, kiedy Włochom głód prognostykuie. iáko świadczy *Léander*.

W STYRYI Xięstwie náleżącym do Austryi, tak wielkie od Wod pęwnych Białogłowom rolną Wolá, że dzieciom dáiąc pierśi, Wolá owe iák sakwy ná plecy zárzućią, *Ortelius in Illyrico*. Toż się dzieie w Polsce pod Beskidy.

W CYRENAICE Prowincyi *vulgò BERCHANIE* w Afryce, iest Krynica *FONS SOLIS*, ktorey wodá o pólnocy wrzácá, z pólnocy letnia, przy Słońcá wśchodzie zimna, á ku południowi tak żiębnieie, że w Południe sámo, zamarza y ścina się. Im zimniejszy stódź, im ciepleysza gorzkości ma więcej w sobie, *Teste Jonstino in sua Thaumato-graphia*.

W Prowincyi Lugduńskiej *vulgò LION*, w Mieście *Claramontium* *vulgò Clermont*, *ZRZODEO* się znayduie, wśzystko w kámmienie obracájące. Z tego Wodę bliscy Zakonnicy w Ogród sprowadziwszy, wśzystkie drzewá y fruktá w kámmień obrocone máią.

ZGEHON Zrzdłá we *Frigii*, kto się nápiie, ły obfite wylewa z Oczu swoich. Iest wiele Zrzdł, Oley miastó Wody z siebie wydáających, osobliwie ná granicách Gęórgianow w Azyi; gdzie iáko *Marcus Polus* świadczy, że Zrzdłá iednego w naczynia biorą ná Wielblády y z niego robią lampy y kaganki. W Nowym Swiećie, *aliàs* w Ameryce, ná brzegach Insulý *Cabaque*, tak wiele ze Zrzdłá wypływa tłustości, że ná mil 4. Polskich tłustość po Morzu stoi, wchodzącá *in Medicina usum*, *Avetanus*, y *Piotr Hirzpałski*.

Ná Fortunnych *vulgò* Kanáryjskich Insulach iest iedno Zrzdłó, z ktorego kto się nápiie, w śmiertelny śmiech wpadá, ále ieno z drugiego weźnie wody pobliskiego Zrzdłá, zaráz się uleczy ná tenże śmiech, *Teste Mela*.

W Krolestwie *KAMBAJA* w Indyi Orientalney, ná ostatniey Xiężycy Kwadrze, Zrzdłá też mnieyszeią; á gdy Xiężycá przybywa, w ten czas y Wodá *augetur* w Zrzdłách, iáko piłze *Ludovicus Barthema de Rebus India*. Takież Zrzdłá w Gorach w Polsce wyżej Krośna, koło Wsi *Jeżaniec*, czyli *Iwonicz* znayduią się *cum incremento* Mieśiáca przybywájące, *cum decremento* ubywájące, *Teste Tylkowski*. Toż Zrzdłó zbliżywszy do niego Swiećę zápaloną, zajmuię się iák gorzalka, á to z racyi stóiącey ná wierzchu śiarczystey y tłustey materyi, y nie zaráz, chyba po dobrym wody skłóceniu gáśnie. Takież Zrzdłá od ognia zajmuiące się ią koło Wsiow *Głowienka* y *Turaszowka* nie daleko

Kraków, według tegoż *Tylkowskiego*. Wyżey *Sączą* ofobliwe tenże Autor wspomina Wody, że iák ich kto z między skał nabierze y wyniesie z támtęgo miejsca cyrkumferencyi, záraz grzmoty, pioruny, deszcze powstáią cudowne.

W HIBERNII w Prowincyi *Momonii*, tákowych iest przymiotow Zrzdło, że byle się iego wody dotknął Człowiek, z Niebá pogodnego czyni zachmurzone y deszcz wielki sprowadza, *Cassius in Mineralogia*. Racya iest, że wodá pomieszana, wapory z siebie wilgotne wydáie, á z tych rodzą się chmury, deszcze, y inne *Metidóra*

Cudowne też ZRZDŁA płynęły imó. zá Benedyktá VII. Papieża w Lotaryngii, iedne czyste aliás, w krwáwe się zámieniło, cátemu Swiátu głód y powietrze prognostykujące, *Teste Nauclero*. zdó. zá Janá XII. Papieża w Genui we Włoszech, krwáwe płynęło Zrzdło, y krwi rozlánie przez Sarácenow Genuieńczykom, á w cálych Włoszech przez Hunnow wyznáczyło, *Teste Vincentio*.

THERMÆ, álbo CIEPLICE, ŁAZNIE y Wody Kąpiącym się Zdrowe.

CIEPLICE *ordinariè* od ciepłych Wod bierą denominacyą: Ciepłe zaś Wody spráwuie álbo ogień podziemny, álbo siarczysta materya *in fundo* ich będąca, álbo też, że od tychże Minerálów *exhalácy*e ciepłe, temisź dobýváiąc się meatámi, ktoremi y Wodá, iá zágrzewáią sobą. WODY to częśtómáią *vim medendi*, odor z siebie lub miły, lub przykry wydáią, y smak winny: Czego oboyga iest okazyą Sol, Salitrá, Halun, Siarká, *item* Złoto, Srebro, y inne Metalle, álbo w żyłách, álbo *in fundo* Cieplic się znaydujące.

CIEPLIC tych w Europie samey *Kircher* wiele wylicza *in Mundo Subterraneo*, to iest w Luzytánii 8. w Hiszpanii 40. we Francyi 45. we Włoszech 86. w Węgrzech y bliskich miejscach 9. w *Illyricum* 16. w Grecyi y pobliskich Insulach 22. w Niemczech 120. z ktorych doskonalsze y doświadczénisze w Austrii, *Badeńskie Wody*, w Czechach *Carolina*, w Saxonii *Spielbergenńskie*, w Margrabstwie *Badeńskim* *Badeńskie*, w Hercynii *Cellenńskie*, w Helwecyi aliás w Szwajczarach *Piperina*, ináczey *Kurienńskie*, ze Złotey, Siarczystey, Zelázney, Saletrzaney mixtury utemperowane, ná wszelkie choroby skuteczne: ktore (rzecz cudowna) Dniá 3. Májá w Święto Ználeżienia S. Krzyża przybýwáią, y znówu 14. 7bris ná Podwyższenie S. Krzyża ubýwáią, y cale wysycháią. W Tyrolu sá sławne Wody *Bruzenńskie*, w Bawaryi *Abacenńskie*; były nie posłednie *Therma Antonina*, *Diocletiani* w Rzymie, ktore w Rzymskim opísátem PEREGRYNANCIE,

TYTUL

TYTUŁ TRZYNASTY, Tey XIĘGI.

NOWY ZWIERZYNIEC

WYBORNYCH tylko y Osobliwych ZWIERZĄT PEŁNY,

Aliàs

SCYENCYA o ZWIERZĘTACH PRYNCYPALNYCH.

Sciendum naprzód że ZWIERZĘTA iedne są Dzikie, w Knieiách, w Lasach, w polách dzikich się kryjące; Drugie są Domowe albo Swojskie: Trzecie w Wodzie y ná Ziemi czasami przebywające *AMPHIBIA* zwane, iáko Wydrá. Czwarte w Ziemi się chowające, y inne różne od Naturalistów konfyderowane, y różnie dystyngwowane. Ale Ja tym głowy Czytelnikowi nie mozoląc, co tylko w kilkunaštu Naturalistach osobliwego ó ZWIERZĘTACH náuczylem się, iemu też *Communico*. Nie wyliczam *Species* wszystkich ZWIERZĄT, áni ich náтуры explikuje, bom nie *Aristoteles*, áni *Plinius*, áni *Solinus*, ále *Studiofus Curiositatis*. Co tylko *mirandum* w Zwierzętach osobliwych, ó tym mi *tractandum* w teraźniejszy dyskursie & *non enumerandum* wszystkich *Species* onych z *Aldrowandem*, *Gesnerem*, *Gesą*, którzy wyliczają *Species* 130. ZWIERZĄT.

ARMADILLUS po Łáćinie, *Armadillo* po Hiszpáńsku, iest Jeź uzbroiony Kirysyer, po cáłym cieie łuską mocną, iák Karácená uzbroiony, ná podobieństwo Jáśżezurki pochodzący, uszy máiący y pysk iák u Wieprzá. Zdáie się z Jeżá y Zolwia *quid compositum*. Miał w swojej Bibliotece *Kircher* takie Zwierzęto dla ciekawych ukontentowania.

JOSEPHUS Jezuita piszący w *Brazylii* *Anno Domini* 1560. iákiegoś opisuie ZWIERZA *Anonimé*, który iák JEZ bádżo wielkimi uzbroiony kolcámi, ktore byle się dotkneły Ludzkiego Ciátá, same w nie lgną *sine impulsu*. Záżywają tych kolcow do przebicía uszu Białogłowy, dla przypięcia kulczykow.

BOBR po Łacinie *Castor, Fiber* w wodzie y ná ziemi żyjący Zwierz, aliàs *Animal Amphibium*. Strażna jest bestya dla długich y ostrych zębów, ktoremi y drzewá iák siekierą przecina. Przednie ma nogi do psich, y do gęsich podobne: Ogon iák u ryby łuską okryty, który zawsze w wodzie trzyma, sam ná brzegu, álbo w brzegu siedzący. Dla tego gniazdo swoje miewa niższe, wyższe, naywyższe nád wodą, aby *pro incremento vel decremento* wody, spuścił się ku wodzie, álbo podniósł, zawsze ogonowi swemu wygodę czyniąc; który u Ludzi jest *in usu & Esu* w Połt Wielki, *Olaus Magnus, Albertus Magnus*. Ma to do siebie ten Zwierz, że *in periculo* zostając życia, od myśliwych obsaczony, *Testiculos suos, aliàs Naturalia* zębami ucina sobie y odrzuca, czując *naturali instinctu*, że naybardziej dla tych bywa łowiony. Co oprócz Naturalistów, wspomina Mowca Rzymki *Tulliusz in Scavro: Redinunt se eâ parte corporis, propter quâ maximè expetuntur. Juvenalis* toż samo wspomina *Satyra 12. Qui se Eunuchum ipse facit, cupiens evadere damna. Te Testiculi* są dziwnie nieznosnego odoru, nazywają się u Medyków *Castoreum* (Bobrowy Stroy) znajdując się po nád Wisłą, item ná Wołyniu, ná Rusi, w Mazoszu, w Prusach, w Litwie, y ná Polišiu, według *Polskich Histori-kow*.

CATOPLEBA, álbo **CATOBLEPHON** w Afryce nád Nilem Zwierz się znajdujący, zielem żyjący, truciznę mający w sobie, do byk podobny, ták wzrokiem zabiia, iák y Bazyliszek. Co czując sympatycznie, y przez naturalny instynkt, inne Zwierzęta, ucieczką się sąlwią, z daleka złego omiijając towarzysza. Ná co on też osobliwey záżywa sztuki, oczy zanurza w ziemię, aby wzrokiem swoim fatalnym ták nie odrażał od siebie Zwierząt, żeby cale ich w bliskości siebie nie mając, *in visualibus* nie był ukrzywdzony. *Ælianus, Mela, Plinius, Ludovicus Vives, Albertus Mag: testantur.*

CHAMELEON jest Zwierzątko Cudzoziemskie, w Afryce się znajdujące, między Czwo-ro-Nożne Zwierzęta od *Jonstona* policzone, podobne postacią do Jalczurki. Naywięcej tych Zwierząt żywi Insulá Indyi Wschodniej *Soquotra* rzeczona. Nie kasa, pyłka nie ma, tylko dziureczkę iák ziarno, którą powietrze w siebie ciągnie, y nim żyje. Jeszcze powolniejszy daleko nád żółwia wchodzeniu, bo ledwo ná łokieć przez dzień uczołga się. Kolor ná sobie odmienia często, tákí ná siebie biorąc, do iákiego się zbliża. Czerwoney jednak máści y żółtey nigdy ná siebie nie bierze. Oczy ma okrągłe, wypukłe, wesole, ktoremi ná iákí kolor poyrzy, zá pacierz ná sobie reprezentuje, makuły ordynarynie nigdy nie odmieniając, ktore są po nim czarniawe. Widział ich trzy Xiążę Mikołay Rádźwił będący

będący w Jeruzalem y ná swoich pisał rękách, zdiawszy iedno z Oliwnego drzewa, (ná którym się ordynaryinie bawią) y ták go w Listkách swojej Peregrynacyi opisał, iákoma námienit. *Cardanus eadem formalia* o nim pisze, przydając, że obrociwszy się ku Słońcu, promienie Słoneczne zdá się połykać, y wiatr w siebie ciągnąć. Przeciwno Węźá jądowi się, ármuie zdźbło pewne w szczupłym trzymając pyleczku.

CERIGONUS Zwierz w Brázylii Nowego Świátá Prowincyi, ma dwie Kalecie pod Brzuchem, w których przed niebespieczeństwem unosi dzieci, *Teste Botero*. Ten to sam ma byđć Zwierz w *Wirginii* támże w Nowym Świecie, głowę májący Wieprza, ogon Szcżura, tyłki iák kot, z torbą dla dzieci noszenia pod brzuchem, zowie się *OPASSOM*, iákó świadczy *Atlas Contractus*.

CORCOBADUS Zwierz Ameryki Północney, wielkim gárbem od Woła dystyngwowany, iákó y włosami y grzywą, ktoremi po całym cie-le okryty, straszny, y szpetny ná weyrzeniu, zrodzáiu Wołow. Szpetność swoją wielu wetuie pożytkami, krew swoje dájący ná napoy, mięso ná potrawę, rogi ná kubki, włosy ná futro, skórę ná pokrycie chałup y budek, ná rzemienie, obowie, ná stroj, kości ná Orężę, żyły ná strony y nici, gnoy do podniety y konserwacyi ognia, iákó *testatur Kircher in Arca Noë*.

CYNOCEPHALUS, po Polsku genuinè **PSIGŁOW**, iest Zwierz w Egypckich Puszczach, nákształt Cżleka, ále głowę psią májący, iákich y Xiążę Rádziwił z támtych był wywiośł Kráiów. To ma do siebie podziwienią godne, że co godzinę, puszcza urynę, od godziny do godziny to czyniąc 24. razy. Dla tego Egypcyanie ná Kompasach y Zegarách go rysują, iákó godziny *denotantem*: Cżasem bywała tá bestya zá ciekącą Klepsydrę. Tákże też cżuie cżas naturalnie *Conjunctionis Solis cum Luna*, w ten cżas wcale wzrok tracąc. Samiec w tedy nic nie iadá, głowę w ziemię w nurzywszy; y dla tey samey experyencyi w domach chowany bywa, *Jonstonus*. *Trismegistus* pisze ó iákimśi Zwierzęciu 12. razy urynę puszcżającym *paribus omnino intervallis*, podobno iednasż to *Species* Zwierzęcia z **CYNOCEFALEM** dopiero tu opisanym.

HYÆNA wielkością Wilká Zwierz, tákąż z Wilkiem szerść májący. Żyie naywięcey trupámi, z grobow wygrzebanemi. Pod cżas Pełni Miesiáca cieniem swoim ná Psy iákies puszcza zdretwienie, y zádumienie, ták, że niememi stáią się, według *Æliana*, á potym idą im *in predam*. Mysliwi gniazdo iego upatrzywszy, bią w bębny, ktorey on miley sobie słuchá-

iące rezonancyi, iznurani z iamy bywa wyciągniony. *Lēo Africanus* pisze, że *utroq; sexu*, natura tego udarowała, świadczy y *Aristoteles*, toż samio *ex vulgi opinione*, wspomina y *Plinius*. *Clemens* zaś *Alexandrinus* explikuiący *Aristoteles*a, rozumie, że nie jest to dwoiaki *Sexus*, ale iakiś tylko *circa pudendum Virile* podobieństwo *alterius Sexus*, *sine ullo tamen usu*. Głos Ludzki y różnych Zwierząt zmyśla sobie, iako też y *CROCUTA* z *Hieny* y *Lani* zrodzona, a tym głosem co raz daley Człeką wywabiwszy w lasy, pożera, z Rysiem ma wrodzone odium, tak dalece, że skory blisko siebie powiesiwszy, z Rysia szersć opadła, *Teste Plinio*.

JELEN pewny rodzaj robaństwa cierpiąc wewnętrznościach, Wężow iedzeniem salwuje się, które tchem swoim silnym z iam wyciąga. Potym w głęboką ząbrnąwszy wodę, tegoż iądu pozbywa, przez oczy łyz wylewając, które twardniejąc w kámién *BEZOAR* zámieniaią się, náprzeciwko wszelkiey truciźnie *presentissimum remedium*. Jeżeliby zaś JELEN Wężow się obiadłszy, nie wypłakawszy się pił, napoy iego byłby mu śmiertelny, według *Gefnera*. Tenże *senio confectus*, rogi roni, y traci, w ten czas kryjąc się ze wstydu w Knieiach. Innych zaś zdanie, że co rok ná Wiosnę rogi gubi, a inne mu rosną. Jeżeli iednak będzie Kástrowany, rogow nie straci, y bywa niezmierney wielkości. Jeżeliby zaś kastrácy uprzędziła czas ten, kiedy im rogi rość poczynają, będą *perpetuo* bez rogow, *Aristoteles*, iący są w Nowym Świecie, *Teste Josepho Jesuita*. W Pewney táż Prowincyi, iák bydło ię do domu gonia, doią, nábiął zbierają, wielką ztąd mając intratę, *Petrus Hispanensis*. W Chinach także zayduią się bez rogow JELENIE, mające przeciw pępká iakiś guz, tak pachnący, iako *Moschus*, lub *Zybet*, aliás *Pizmo*. Rogi miewają o trzydziestu sześciu konarach, iako świadczy *Cellarius*, opisując Polskę, twierdząc, że Xiążę Pruski taxował takiego 500. złotych. Prawego rogu nigdy nie znaleziono zgubionego, *supponunt* Autorowie, że go *ob vim medicam*. JELENIE grzebią, co się nie zdáie *verò simile*. Rzekę iaką przebywając, też rogi ieden drugiemu ná tyle grzbietu w spiera, wszyscy za iednym płynący. Jest *Animal timidum* iák zaiąc: ztąd powiedziano: *Fortior est exercitus Leporum Duce Leone, quàm exercitus Leonum, Duce Cervo*. Dzieci swoje zaraz ieszcze mále w biegu, w saltách y rowow przekakiwaniu *exercytuią*, według *Pliniusza lib: 8vo*. Lania rodzi *fulminante Calo*, o czym y *Pismo S.* wspomina: *Vox Domini preparatis cervos*. Co tłumaczy *S. Hieronim*: *Vox Domini obstericans corvos*. Choć tak rosły Zwierz, często Orłom idzie *in pradam*, upatrywwszy bowiem go Orzeł ná przestronych mieyscach chodzącego, iwoie urości skrzydła, w prochu albo piasku się uwała: potym znienacka uśiadłszy ná rogi, proch ten otrzepuie, oczy mu zápruszając; JELEN w tym

w tym zaciemieniu prędko biegając, na rowy, skały, drzewa natrasiwszy, zabija się, lub kącęczy, do śmierci sposobi, a tym samym *in alimentum* Orłów y drobniejszemu ptactwu. *Tympius*. Jest to Zwierz *ad omnes humanos usus* wchodzący, y potrzebny, Mięso na stoł, skora na stroj, rogi dla zdrowia ratowania, tłustość do smarowania. Postrzelony JELEN, do Dyptanu bieży, szukający *remedium*. Zwią po sto lat y więcej, iako się pokazało z łańcuchów od Alexandra Wielkiego nań włożonych, *Testibus Solino & Plinio*. *Aristoteles* pisze, że JELEN czału iednego znaleziony, któremu wiecha z między rogów wyrosła. SS. Idziego y Onufrego Lania mlekiem swoim karmiła. Karol Krol Francuski złowił w sieci JELENIA z obrozą, od Juliusz, czyli też od August, Cesarzów na szyję włożoną z inskrypcją: *Hoc me Cesar donavit*. *Gaagvinus lib: 9*. Po Roku napisanym miarkowano, że żył lat więcej niżeli 1000. Pod czas Wefela Nayaśniejszego AUGUSTA III. Krola Polskiego, z MARYĄ Jozefa Cesarza Rzymskiego Córka, *quo ad pompam & sumptum* ledwo w Europie praktykowanego, w Dreźnie, niezmierną liczbę ze Zwierzynica JELENIOW w Elbę rzekę nagnano było, gdzie Kawalerowie y Dámy z batów strzelając do nich, miłe, ale też y *cruentum* uczynili *spectaculum*. Mnożość rąm ich wielka, ale nawet w szkodzie zaślawszy, zabić ktorego, jest *capitale*. Roku 1625. JELEN złowiony, z ktorego mięso ważyło 625. funtow.

JEDNOROZEC iaki jest, y czyli znayduie się *in rerum natura*, masz *Candido Lector* ciekawy bardo o tym dyskurs, *sub titulo Dubitantius*, w tey tu Xiędze na początku.

KON iaki jest, każdy widzi. Iedne są *Thracii*, to jest Tureckie, drugie Hiszpańskie, inne *Samogitici*, Zmudy, Albańskie, Poddunayskie, *Friski* Frizy, Angielskie, Bachmarty Táatarskie, y Czerkieskie, Arabskie, Neapolitańskie, Astarskie, &c. SYBARITOWIE Nacya Włoska dawnych czasów w rokoszach utopieni, y Koni do głosu trąb Wojennych płąć uczyli, podczas częstych Traktamentów tey zażywaiąc krotofilii. O czym *Krotoniatów* Nacya wiedząc, Woynę im wypowiedziała, na nich nie broni, y zbroi, ale trąb zażywszy, Konie pod niemi do tańcu y pomieszania szyków przyprowadzili, *hoc stratagemate Victores*. *Diodorus, Aelianus, Solinus, y Tympius, testes*. W Poliszce Nászey rzecz pamięci godna y podziwienia dawniejszych czasów stała się, co *miraculo adscribendum*, że Kon przedany od Pána Przebysława Srzeniawity, Pánu iednemu do Węgier, potym w lat trzy do przeszłego Pána się powrócił, śladem Koni z sobą przyprowadziwszy, *Paprocki*. Y to w Poliszce *contigit*, że

Teſtana CZARNIECKIEGO Prodigium Fortitudinis, Woiewodę Ruſkiego, nie dając Dubną w Sokołowie Wiołce na Wołyniu z nagłą oſtabionego, y ucho-
 pa leżącego, Koń iego kochany, który go wynioſł z okazyi wielu, czując Pá-
 ną ſłabego, nie ieść niechciał, ziemię nogami kopiąc, wzdychając. A gdy
 ſmierć Páną naſtąpiła, na ziemię ſię rzucił, práwie ięcząc, *Teſte Kochowski*.
EQVUS SEJANUS był fatalny, z rąd poſzedł *in Proverbium*, kiedy co *continuo*
 nieſzczęśliwego ieſt: Bo *Sejus* Pan iego ſtracony: *Dolabella* kupiwszy go, na
 nim zabity w Syrii: *Cassius* go wzięwſzy wzdobyczy, mizernie na Woynie
 zginął: *Antonius* go doſtawſzy *Victor*, zwyciężony, potym ſromotną umarł
 ſmiercią. U *PROBUSA* Ceſarza na ſtayni był tak dzielny Rumak y ſko-
 ry, że w jednym dniu 100. mil ubiegał, *ſupponendum* Włoſkich, co na Nie-
 mieckie y Poſkie redukując, uczynił mil 25. *Lobner in Bibliotheca*. KONIE
 Wielbłądów *Antipathicè* nienawidzą: Dla tego *Cyrus z Krezusem* wojuiąc, prze-
 ciw Kawaleryi Konney, Wielbłądów uſzykował, *Teſte Herodoto*. JULIUSZ
 Ceſarz na trzy dni przed ſwoją ſmiercią Konia płaczącego zaſtał. *BUCE-*
PHALUS Alexandrá Wielkiego à *Aſturco* Ceſarza Konie od nikogo nie oſie-
 dzone, tylko od Pánów właſnych. Luzytańskie Kłacze *vento concipiunt*, ále
 taki płód nie żyje nád trzy lata. *Varro, Columella, Plinius, Auguſtinus, Ludovi-*
cus Viver. Y to o Koniach *mirabile* we Francyi Roku 1705. Koń z grzy-
 wą aż do ziemi kupiony dla *Delfina* za 50. *Luidorow* w Werſalu. W tymże
 Roku cudowny był Koń, czyli tak wyćwiczony, czyli Czarno-Xieſtwa *arte*
imbutus (co ieſt pewniey) że przez obręcze na powietrzu przeſkakiwał, prze-
 láził, na ſpytanie y pokazanie ſobie Zegarka od Mayſtra, nogą ſtuknął tyle
 razy, ile godzin *index* na Zegarku prezentowanym pokazywał, raz zadem,
 drugi raz przodem przyſiadał: Kłaniał ſię, kładł, klękał, wino z kieliszka
 wypiał, co za walor karty kopytą uderzeniem oznaymował, iák pieś ſiadał.
 Magiſter iego był *Jerzy Kunſlich*, z Miaſteczką *Feveven*, w Hrabſtwie *Oldenbur-*
skim w Brandeburgii. Była Kłacz taka u Szlachcica Poſkiego, która liſty
 różne y drobiazgi na ſobie do konfidentá ſamá noſiła, reſpons przynoſzą-
 ca, nikomu złowić ſię nie dająca. Na Ruſi zaś był Koń 36. lat żyjący, 27. lat
 pracuiący, reſztę życia w Donu Páną wdzięcznego zaſług iego kontynuujący.
 O czym Hiſtorya *Naturalis Curioſa Regni Polonia* ſwiadczy. Figlarz ieden Ko-
 nią wyćwiczył rańcować, na'zadzie ſiadać, nálewkę do umywania trzymać.
Scaliger. Słyſzałem z relacyi pewney to, że ſ. p. Imię P. *PREBENDOWSKI*
 Podskarbi W. K. wiezdział na Generałſtvo Wielko-Poſkie bliſko przed ſmier-
 cią ſwoją, na tym Koniu, na którym ieſzcze ſ. p. Nayałſn: *AUGUST II.*
 wiezdział na Koronacyą do Krákowa. Czas oboch tych wiazdow miarku-
 iąc, y lata Konia, muſiał ich mieć bliſko 40.

KON Morski po Łácinie *Hyppotamus, animal amphibium*, álbo Wodą y Lądem Zwierz báwiący się. Nayeżęstszá iego w Nilu rzecá rezydencya, przy brzegach Afryki Południowej, y ná Insulach Philippinach, w Chinach, w Czerwonym Morzu, w Indyi Południowej, w Kráiu *Solafala*. Jest Inwentorem *Phlebotamu*, álbo krwi púszczenia; gdy bowiem iáką cierpi áffekcyá, idzie ná ostro-kończyse trzciny, niemi brzuch sobie kaleczy, krwie plynieniem zdrowiu swemu *succurrendo*. Co uważając Symbolista, nápiśal nád nimi: *Dolēti, ut valēat*. Inny przypisáł: *Emit sibi vulnere vitam*. Jest Zwierz ciáślá skłádem do Brytána Angielskiego podobny, głowę iednąk Koniską miájący, gruby bardzo w sobie y otyśly, w wodzie rybámi, ná lądzie trávą żyje. Skora ná nim bez szersci, ále dziwnie twardá y gruba, w łamym tylko ogonie má włosy, iák trzcina grube, świecące się iák rogowe, z których wyrabiaią pierścionki, y ná lżyi nośidłá przeciwko parálizowej áffekcyi: z Zebow zaś formułą Krzyżyki y Paciorki, *aliás* Koronki, Rożance. Krew plynącą utrzymuá teź zęby, ále w pewny czas Konia tego ubiwszy. Paná iednego Malabarskiego, gdy Luzytańczykowie zábili, krew żadną nie púsciłá się ráng: Gdy go z łukien obnażono, ná szyi szuka zębá znaleźiona wiszącá, krwie plynienia z ran nie dopuszczájącá, co ieno odieto, krew z ran lunelá się obficie. Zimney konfytucyi takowe bydź mriá Zęby. Autorem tey relacyi jest *Pater Boym*, á z niego *Kircher in China*.

KROKODYL Zwierz Wodno-Ziemny, ná czterech chodzący y pływający nogách, Nilu, *Indusa*, *Gangesa*, *item Kuamy*, *Nigra Rzek* wielkich Obywatel, iákó teź w Rzecé *Marta* w Nowey Hiszpanii, w Perwańskich Jeziorach, ná Insulach *Molukkach*, ná *Philippinach*, ná oboch *Jawach* Insulach, wielka ich znayduie się liczbá, tak dalece, że gdyby Ludzka ich nie gubiłá *industria*, y przezorność, o nowey z támtych Kráio w trzebáby pomyslić transmigracyi. Jest Zwierz ten podobny do Jaszczurki postaciá, po całym cieie skorupá, á raczezy twardá łuská odziany, iák Karacena. Języká z natury nie má, czyli teź iego *nullum usum*, *Teste Plinio*. Wielkości jest *extraordynaryney*, znaleźiony nie ieden, długi ná stop 50. inne ná łokci 22. według *Pliniusza Crescit quamdiu vivit*. W wzrosieie tedy swoimi, nie má *consistentiam*, y pewnego od natury náznaczonego terminu. *Seneka* o tym nápiśal *Naturalium lib: 4.* że jest *fugax animal audaci, audacissimum timido*. Żyie mięsem, co rok dni 60. nie nie ie, iedno iáie wielkości tylkieu iák gęsie poklada. *NIL* Rzeká iák opadnie, w blocku się nákształt Wieprzow nurzáią, zbliżających się Ludzi ogona uderzeniem zabiáią. *Taxá* postanowiona 10. Czerwonych ze Skarbu publicznego, ktoby do Miastá przyprowadził zábitego, Łzy Krokodyła, 1ą życia

życia periody; płaczą nad Człeka, lub innego Zwierzęcia głową, by z rospadnioney mózgiem pościć się mogli, co wyraził Symbolista: *Plorat & devorat*. Y to w nim ołobliwa rzecz, że szcękę wierzchnią iák Kaczká, nie spodnią, podnosi. Ma wielką sympatyą z Ptakiem Krokikiem, po Łácinie *Trochylus* názwanym, bo mu w pysk otwarty wlatuie, żeby z mięsiwa chędoży; ktorego lechceniem zaśypia Krokodyl, á *Ichnèamon* (Wydra Egypcka) iák otwartą bramą paszczą, wewnątrz w niego wpadá, wnętrzości kaliczy, y taką wielką bestyę trupem ściele. O tym wszystkim piszą, *Strabo, Solinus, Plinius, Jonstonus, Ravisius, Kircher*. Zyią Krokodyle lat 60. iákó *Herodotus, Plinius, Alianus* świadczą. Nigdy się nie czyszczą, náwer y mieysca ná to nie máią z natury, *Teste Ovetano*. Ale się *excrementa* obracáią *in Substantiam aliti*, to jest w ichże samych, iák się dzieie w drzewach. Jest Zwiierz łatwo od Ludzi ugłaskany, *est animal docile*. *TENTIRITES* Nacya ponad Nil mieszkájąca, Morza przebywáią ná nie uśiadłszy, *Strabo*. Opat *Pachomius* y *S. Helenus* ná nich swoje odprawowali drogi, iákó świadczą *Sacri Scriptores*.

LEW Krolem jest Zwierząt; z natury swoiey bardzo się lęká ognia, koguta pieiącego; dla czego od Symbolisty odebrał *Lemma* takowe: *Magnos, vana fugant*. Snem złożony, oczy ma záfwsze nie zupełnie záfarte, zá to *pro Symbolo* czuynośći wzięty u Mądrych. Do gniewu się ánimuie ogonem. Człękowi rzucájącemu się ná ziemię nie czyni wiolencyi: *Satis est magnanimo prostrasse Leóni*. Lub swoy, nie doiadłszy go, będąc iuż syty, żeby inne nie iádły Zwierzętá, iákimiś cuchnącym záraża dechem y wonią, *Teste Aliano*. Raz tylko w życiu płód wydáie, *Teste Herodoto*; Urodziwszy Lwiątá, przez cále trzy dni spiące, potym rykiem swoim budzi, według *Gelliusza* Antora. Z legowiska swego, czyli gniazda wychodząc, ślady twoie zaśypuie, áby do Dzieci iego po śladach kto nie trafił. Lwieć *post coitum* z Lampartem, wiatrem czuie Samiec *adulteratam*; więc oná *facti conscia* w wodzie się kompa, Samcá oszukuie. Ma też y tę *propriatatem*, Głowę mu uwinąwszy, złości y okrucieństwa zápomina, według *Pliniusza*, *aliàs mitescit in Umbris*. *S. Gerazimowi* Puustelnikowi, że Oslá zabił, sam z rozkazu Świętego, wszystkie mu pełnił posługi. Naypierwszy *Hanno* Kartaginieński, Lwá ugłaskał, á zaś *Marcus Antoninus* do poiazdu zaprzągł, do iárzma przyzwyczaił. Toż uczynił *Pompejus*. Póetow zaś imáginacya Lwy do Wozá tryumfalnego *Cybeli* Mátki Bogow zaprzęgła, iákóm w Pojazdach Bożkow opisał. Kto się tłustością násmaruie Lwią, *meretur gratiam apud Principes*, *Teste Raviso*. Rodzą się Lwy w Afryce naybardziej, osobliwie w Lybii: w Syryi zayduią się czarne. *Ravisius*.

LAMPART po Łacinie *Leopardus*, to tylko ma do siebie, że Zwierz jest wielkiej prędkości, y to, iż jeżeli za pierwszym y drugim razem nie ułowi sobie łupu, już go więcej nie ściga. Dla tego mu przypisano: *Aut citò, aut nunquam.*

LIS, LISZKA, jest *Symbolum* chytróści: Często rościagnowšzy się na ziemi, udają się za zdechłe, *interim* praćtwo iako to Wrony, Kruki, na ścierw appetyczni, zlatują się, chcąc tego w sobie pochować trupa; w tym Liszka ie łowi, duši, pożywa. *Piccinellus in Mundo Symbolico.* *Albertus zaś Magnus, Olāus Magnus y Jonstonus* świadczą o Liszce, że ta od pchłw cierpiąc perlekucye, wzięwszy w pysk żbło, albo słomkę, w wodzie nurzy się powoli, *interim* pchły co raz na suche umykają mieylce; a kiedy siebie całą zanurza, zlążą się na owę słomkę, którą ona razem puszcza w wodę, samą na brzeg od nich umykając. Jeżeli to prawdziwa experyencya, wielką Lisa *denotat* *industrię & solertiam.* *Judicium cap. 15.* Samson nąłowiwszy Liszek 300. im do ogonow nawiązałwszy rospalonych głowni, na pniu stojące popalił Zboża Fikstyniczekow, Boskich y swoich adwersarzow. **JANOWI III.** Krolowi Polskiemu na Ruś rezydującemu przyniesiono rzecz admiracyi godną, Szczupaka zębami Lisa żartatego, y tak wraz z Lisem przyniesionego; co się stało kiedy Lis pił wodę, Szczupak go swemi uchwycił zębami, *interim* od chłopca to widzącego, oba złowieni. *Historia Naturalis curiosa Poloniae.*

ŁOS po Łacinie *Alce*, wysokością y grubością jest proporcją Konia pomiernego, y w ciele będącego, grzywy długiej y gęstej, mąści albo szersci popielatej, którą mieni pewnych czasow. Głos wydaje iak Dziecię płaczące. Samce rogi mają troche mnieysze od Jelenich, y w konarach płaskie. Jest Zwierz większy od Jelenia, y bardziey kolimaty, znayduje się w Litewskich y Moskiewskich Knieiach, w Małej Polsce, na Pokuciu, na Zmudzi, w Prusach, w Kurlandyi. Kopyto jego ma w sobie *singulare remedium*, przeciwko *Epilepsii*, albo złej chorobie y Kurczowi: Ale między Wniebowzięciem y Narodzeniem Najswiętszej Panny **MARYI** żeby Kopyta były Łosiovi zdzierane, *aliàs* nie mają *optatam efficiam*, co troche zdaje się *redolere vanam observantiam.* Od bydlęcego kopyta *diagnoscitur* tarcie o sukno, jeżeli odor wydaje, znać że jest Łosie Kopyto.

MORS po Moskiewsku *Smort*, jest Zwierz Ziemno-Wodny, strasznie ryczący, na brzegi, gory po nad Morzem zębami się iak dzika Kozą rogami windujący y wieszający, Obywatelom fatalna bestya. Ten iej wstęp na gory rzucaniem kámieni przeskadzą Obywatele, z kości iej robią trzonki

trzonki do Nożow, rękoieści do Szpad, y Szabel. O czym Xięga *Respublica Moschovitica*.

NUMERUS jest Zwierz osobliwy w Lybii, *Teste Lochnero*, który łup swoy, albo pożywienie, zawsze ná iedenascie dzieli części, dziesięć ziąda, iedenascią ná dalszy czas rezerwuie.

NIEDZWIEDZ *quâ formâ*, nápatrzymy się Polacy. Naywięcey ich od Klewania Dobr JJ. OO. Xiążąt CZARTORYISKICH wychodzi, ktore tańcowaniem y rożnych sztuk reprezentacyą. Ludzkie rekreuią oko. Jest wielu opinia, że Niedźwiedzicá płod swoy wydaie, *ad instar* sztuki mięsa, bez náleytey członkow organizacyi, potym lizaniem swoim, do náleytey przyprowadza orgánizacyi y postaci, co y przez racye y przez dościenienie, że się rzecz ma ináczey, przez Mądrych doświadczono. O czym tu w moiey Księdze *vide sub titulo DUBITANTIUS*. To jednak *certum* z *Plazyny y Tylkowskiego*, że kilka niedźziel nic nie iedzą, ani pią, tylko łapy liżą y sśą przednie, bardzo w ten czas ná siebie nábieiraąc tłustości; humorem podobno przez żyłki z ciała wszystkiego w łapy spadaiącym, posiłaiąc się. Bywaią y inem długim y twardym złożeni, á to *in Februario*. Racya snu tego, że humory dla zimna nie mogąc *per poros* wychodzić, idą wszystkie do głowy, y snu twardego y długiego staią się okazyą. Bywaią białe w Moskwie, w *Laponii* wyżej Moskwy, w Morzu ryby łowią, głęboko się puszczaiać, o czym *Olafus y Krantzius* Autorowie, y wielkiey powagi *Albertus Magnus*. Wielkość ich bywa extraordynaryjna, iáko się pokazało w skorze długiey łokci 5. ofiarowaney Maximiliánowi Cesarzowi przez kogoś z Litwy. *Vadianus, Aldrovandus, y Gesnerus Spectator*. *Ars łowienia* ich jest: Miod z mocną przyprawić gorzałką, y nástawić ná zdradę, albo klatkę z mocnego zbudować drzewa, Ul postawić z miodem w klatce, dokąd gdy wchodzi, sam sobą drzwi obala *artificiose* zawieszzone, y tak w słodkim miedzie, gorzkiey skoszuie śmierci. Rzecz w NIEDZWIEDZIACH ádmiracyi godna, że w nim co rok, Nereká przybywa. Ile tedy ma lat, tyle Nerek w sobie, iák gro-
no winne zrosłych. Ná Ruśi ieden z ciekawych w Niedźwiedziu náliczył Nerek takich 140. Drugi w innym nárachował Nerek 160. Trzeci *tandem* 170. z kąd się daie widzieć, że *pro ratione* Nerek, co rok się rodzących, nie ieden wiek ci żyli Niedźwiedzie od Ciekawych exenterowani. *SWIDRIGEL* Xiąże Litewski tak miał łaskawą Niedźwiedzicę, że z rąk Xiążęcia posiłona, do láła chodźila, y znou do swego wracała się Karmiiciela, bo *Lambunt fere manus, è quibus aluntur*. Nie tak Ludzie, ktory od Dobrodzieiow, *dum accipiunt, decipiunt*. *SAXO Grammaticus* rzecz dziwną *enarrat*, że Pannę iednę

iednę w Szwecyi ná polu Niedźwiedź porwawszy, y w lasy zaprowadziłszy, *impragnabit*. Syn się urodził, *casu* od Myśliwych w Kniei z Mątką znaleziony, poymany, Imieniem *Ulfo*, czyli *Ulna* nadany. S. *Florenciusza* ná Pułczy nie daleko *Nursyi* Niedźwiedź pięć Owieczek pasał y strzegł iáko nacyzyniełszy Pasterz, ie w pole goniąc, do domu przyganiáiąc; iáko świadczy *Gregorius Dialogorum lib: 3. cap: 15.*

OSIEŁ piał, głęboko pyska nie zánurza w wodę, by sobie wielkich nie zámaczał uszu, według *Kardana*. Jest Lenistwá y gnuśności oraz *stupiditatis Symbolum*. Przecież Káirskie są z większą od nálszych Europejskich poietością, kiedy ieden był Słuchaczem y Dyscypułem *Ammoniusza* Filozofa, według *Wolaterrana* y *Swidasa*. Ná Gorze *Martes* nád Czerwonym Morzem tak cwieżonego mieli OSŁA Pustelnicy, że do Ogrodá ich o tześć mil Włoskich chodząc co dzień, y we drzwi do Dozorcy Ogrodu stukáiąc, iárzyną od niego onerowány, wracał się do Klasztoru, *Teste Sophronio*. Litera Páńska świadczy w Xięgách *Numerorum 22.* że Oślicá *Baalama* przemówiła *articulatá vocé* do Paná swego iádącego, gdzie mu Pan BOG nie kazał: *Quid feci tibi? cur me percutis?* A to mówiła mocą Anielską, formuiącą ięzyk y sposobiącą do Ludzkiej mowy. W Xięstwie *Hetruryi*, lub *Floren-cyi*, Ośieł często swego oszukuie Gospodarzá y siebie, álbowiem obiadłszy się zielá *Cicuta*, aliás Swiniá Weż názwanego, ieczce głupszym stáie się y prawie zdechłym. Gospodarze tedy często, gdy iuż do połowy z nich skorę zdeymuią, widzą cud zmártwychwstájących Ośłow, ále znowu zdychájących z bólu z okazji obdárćia skory. *Mathiolus* Autor. W Indyi OSŁY są o iednym rogu, iáko też w Scytyi, ktore rogi tę własność máią do siebie, że Wodę z rzeki *Styx* názwaney, wszelakie naczynia, nawet żelázne penetruiącą, strzymuią. Tákíe rogi Alexander Wielki máiąc sobie zá prezent ofiárowane, iáko rzecz ofobliwą do *Delfow* odesłał ná Ofiárę *Apollinowi*, według *Eliana*. Też rogi ofobliwą przeciwno truciznie máią dzielność. *Idem*. Temi to Ośłami rogátymi zwiedźieni *Auctores*, śmieli *asserere*, że się znayduie Jednorożec w Indyjskich Kraiách, ktorego y w całym nie masz Swiecie *secundum Recentiores*. Skorá Oślow dziwnie mocna ná obowie.

OWCE cichości y niewinności *Symbola* całemu *suppono* wiadome Swiátu. Angielskich naydelikatnieysza Welná, bo tylko z rosą się pasące po gorach delikatną okrytych trawą, dla tego z támeżney Welny naydelikatnieysze Sukna. OWCE Mięsem, Mlekiem, Welną, Skorą Swiátu fruktyfikuiące. W Perwańskim Krolestwie Nowego Swiátá, są Owce dzikie,

leśne, wołom wielkością podobne, wełny białe. Ták iák Mułow támeční Obywatele, do dźwigania ciężarów przyucząią, iákó piśze *Josephus Jesuita* z Brazylii *Annò Domini* 1560. Azyatyckie, Afrykańskie ták wielkie y szero-
kie mają ogony, że ie ná kolkach wożą, *accedente inventione* Obywatelów, aby tych delicyj stołowych ledaiákó nie poniewierały. W Murzyńskim Mieście *Afot*, widział *Lèonius Autor de rebus Africanis* piśzący Ogon támeční Owcy 80. funtów ważący, á czaśeni 150. Tánże w Murzyńskim Państwie wełny ná sobie nie mają, tylko szersć, nákształt Wielbłądзей, *Teste Eliano*. Afrykańskie co czwarty dzień tylko pija, *Teste Plinio*. Gdy południowy wiatr wieie, Owce rodzą Baránki, (co y w Kozach *observatum*) ieżeli wiatr północny, w ten czas iágniczki, *Teste Aristotele*. Arabskie Owce bywają długie ná łokci trzy, według *Herodota*: Nasze też Polskie Owce ná Podolu y Ukrainie mają Ogony troche szerskie, ale y te są z Kráin Azyatyckich do nas imputowane.

PIES z wielu cnot swoich *notandus*, niech też do mego przyidzie Zwierzyńcá. A żeby innych nie strąszyl Zwierząt, zwyczajnym nie rusz terminem uspokaiam go. Naywięksi są w Brytannii, w *Melossi* Kráinie Epiru, w *Kalifornii* w Nowym Świecie. Naymnieysze z Malty Insuly *Melitonenses* zwáni; teyże szczupłości są y Bononńskie. Są PSOW niezliczone *Species y Cnoty*: w Indyi są bárdzo złe y okrutne, z tey racyi, że się z mátek rodzą z Tygryłami *coitum* mających, ná to unyślnie do drzewá przywiązanych, według *Eliana* Autora. Też same bárdzo rodzą się wielkie, iákó zważył *Marcus Polus* Peregrynant. Jest Pies *Symbolum* wierności y wdzięczności; który do Pána przywiązany, ząwśze *gressum comitatur herilem*. W Kráinie Tártaryi *Issibur* názwaney, do wozków bywają záprzężeni, iák Konie ciągnący, *Teste Jonstono*. Jeden ták był wyćwiczony, że ná rozkaz Franciszka Xiążęcia *Mantui*, ślug iego przyprowadzał, tych ktorých potrzeba było. *Gabellinus* świadczy, że w *Bruxelli* Pies do iátek rzeźniczych pieniądze zániośfzy, mięso ná kuchnię przynosił domową, ná drodze nie dostępný.

U nas zaś w Polścze gdy Toruń od Szwedów był obleżony, Pies listy do Wsi odległej nośił, między szerscią długą ukryte, wykradłszy się kanałem z Miastá, y znowu przynosił respons. *Historia Naturalis Curiosa Regni Poloniae*. *Plutarchus de solertia Animalium* piśząc, dziwny dowód wierności y miłości Psa ku Pánu opisuie: Ze *Pyrrhus* Krol przy drodze nápadł Psa *casu*, Pána zabitego pilnującego, trzy dni dla pożywienia nie odchodzącego, kazał Ciało pochować, Psa do swego wziół pokoiu. W krotkim czaśie, gdy Woyśko Krol lustruie, Pies wiatrem poczuwszy Zaboyców Pána swego w Woyśku,

sku, z wielkim impetem, izczekaniem, uiądaniem, skoczył ná nich, szarpiąc ich y kąsając. Krol ich kazał wziąć ná konfessaty, wyználi swoje *facinus*, y równą *excessowi* odnieśli karę. Rzecz podobną *Scaliger* Auror o Psie wspomina, iák Dworzánina Krolewskiego w polu zabitego y zágrzebanego nie odstępował w mogilę. Do Dworu *same stimulanté* Pies tenże gdy chodził, smutną bardzo pokazując minę, wzbudził ciekawość w niektórych, áby zá nim w pole idącym ízli, gdzie świeżą postrzegli mogilę, odkopuią, poznaią Páná, *honestiori* chowaią loco. PSA wziąwłszy z sobą, który Zaboycę Páná ná Dworze Krolewskim, ile rázy widział, uiądaniem y szczekaniem wydawał go *sceleris* *reñm*. Więc pozwany, u Sądu się broniący, od Pła instyguiącego, prawie zátłumiony. Y ták z woli Krola ná pojedynék ze Psem dekrétowany, od niego poszarpany. Co w Sali Krolewskiego Pałacu, *ad vivum* Malarzka wyraziła ręká. Szkoćkie PSY tey są cnoty, że złodzieia postrzegli, zá nim przez wody y przepaści ścigaią, poty przesładuiąc, poki rzeczy wziętey nie porzucą, álbo sami w ręce nie wpadną ludzi, *Teste Gesnero*. W Perużie Mieście dowcipny Rymotworca Psu, ná Złodzieiów uiądaiącemu, á dla Zalotnikow Páni swoiey milczącemu, táki Nagrobek nápiisał:

*Latrabam ad Fures, sed Amantum furta tacebam,
Sic placui Domino, sic placui Domina.*

Co ták swoim Oyczytym *genuinè* wyrażam Wierszem:

*Szczekałem gdy szedł Złodziey, gdy Gamrat milczałem,
Pánu się głosem, Páni milczkiem podobalem.*

AKTEONA Kawálera osobliwa byłą Psiarnia, który, że nie ostrożnie ná kąpiącą się nápadł *Dianę*, od niey zámieniony w Jelenia, y od Psow własnych w tey posturze poszarpany, według Poëty:

*Inscius Acteon vidit sine Veste Dianam,
Præda suis Canibus, non minus ille fuit.*

Ktorą Fabulę do prawdy *detorquendo* y moralnie explicuiąc Politycy, tłumaczá, że iák AKTEON, ták y zbytecznie Myśliwi, y wielkie Myślistwo máiący, wniwecz się obracaią. Mowić się tedy może, że ich własne Psy ziaǳly. W *Hispanioli* Nowego Swiatá Infule, Psy izczekać nie umieli, *Teste Ovetano*. Y to osobliwiza Psow prerogatywa, że ná Ziemi, w Morzu y między Gwiazdami znajduią się, według Poëty następuiącego Wierszyka:

Latrat in Æde Canis, nat in Æquore, fulget in Astris.

Z Psiarni AKręćna wyprowadzam Ci *propter Eruditionem* Płow wżyskich, abyś Płow swoich z Erudycyi wziętemi umiał zwać Imionami, nie Łyskiem, Kurtą, Kasztanem, Bosym, Kruczkim, każdemu *obvis Nominibus*: dopieroż nie nazyway Psą Węzprem, Sołtanem, bo te Imiona są Ludziom Znacznym służące: nie zwiy Boruchem, bo Baruch jest S. Prorok.

*PSOW Osobliwe Denominacye od Poętow skoncypowane
z Autorow wytłumaczone co do Etymon.*

Melampus, to jest Czarno-Nogi.
Ichnobates, Wiatrem ścigający.
Pamphagus, to jest Zarłok.
Oribasus, Po górach latający.
Aellus, Dziwnie rączy, lecący.
Thëus, Chyży.
Harpalos, Zarłoczny.
Melaneus, Murzyn, Czarny.
Nebrophonos, Jelenie młode łamiący.
Lelaps, Impetyczny.
Theron, Srogi, nieuglaskany.
Ptereras, Iako skrzydło lotny.
Dorcëus, Ostrowidz, Bystrooki.
Ladon, Nád Ladem rzeką urodzony.

Lëucon, Białawy, Białasy.
Absolus, Czarny, Kruczek.
Lacón, to jest Spártáński.
Harpya, Okrutna żarłoczna Suká.
Labros, Nátarczywy, Impetyczny.
Aglàódos, Biało-Zęby.
Hylaëtor, Szczełacz.
Lampyrus, Białego ogoná.
Poderces, Prędko-Nogi.
Póëmenis, Stroż od bydła.
Nabe, Charćica do Myśliwá zgodna.
Agre, Łowiąca.
Lache, Kosmata.
Licisca, z Wilká y Suki Charćicá.

Jeden Myśliwy Chartom y Charćicom sześciu, te piękne dał denominacye:

MURZYN, UWIEŁ, WIENIEC,
PANNA, WARKOCZ, SPLETŁA.

Ryś po Łacinie *Panthera* albo *Pardalis*, także ucentkowany, iako Tygrys: Dziwnie przyjemnym odorem wżyskie do siebie wabi Zwierzęta, zwabionemi się paśie: *Allicit ut perimat*. Ták Swiará rokosz. Myśliwi łowią go, wino nástawiwszy, którym upiły, idzie im *in pradam*. Perskie Ryśie są nayprzednieysze, Polskie podleysze. Zwierz ten Cżłekowi dziwnie nie-

nieprzyjazny, na same wyobrażenie Cieleka na papierze złość wywierający, *Teste S. Basilio*. Raz w życiu płód Samicą wydaie. Czując się szczenną, *claus-trum natura* rozdziera, chcąc się prędzey pozbyć płodu. A tak *matricem* zepsłowawszy, staie się *incapax* dalszego rodzenia, *Teste Isidoro*.

ROSOMAK to ma tylko w sobie *notandum*, że iest Zwierz żarłoczny, ztąd po Łacinie *GULO* rzeczony. Obiadłszy się, idzie między podwoyne gąłęzie, tam się *pervim* poty ciśnie, poki żołądka obepchanego, ową nie wyprożni wiolencyą, y znowu na nowe obżartości swojej czyni żadołyć. *Scaliger* go nazywa *Vulturem quadrupedem*, Sępem czwornożnym, albo Sępem chodzącym, bo także wiatrem, naydaley uczuie ścierw, do ukontentowania swego żarłocstwa. W Moskwie y w Litwie znayduie się. Szpetna bestya ale piękne z niego y mocne Kospaki, Zaczne częstokroć zdobią głowy.

RANGIFER, albo RONGIFER, po Polsku Ronifer, iest Zwierz duży, podobny do Jelenia, znaydujący się w Krainie *Lappii*, na Pułnocy leżący, z Moskwą, Szwecyą, Danią graniczący. Jest extraordinaryney prędkości, kiedy *in spatio* 24. godzin *includendo* popas iego, ubieży mił Niemieckich 150. Tameczni Obywatele tym Zwierzęciem rogatym, wżyskie swoje odprawnia drogi, do iarzma go przyuczywszy. O czym *Olaus Magnus*, *Albertus Magnus*, *Kircher*, *Jacobus Zieglerus*. Miał *Lapones* pewne *genus* polazdu nákształt Łodzi, ale słuszniey Sankami nazwać się mogący, do ktorey zaprąglży tego RANIFERA, po śniegach wielkich, zwierzchu zaśkorupiałych tęgością mrozow tamecznych, wożą się, owszem y Towary futrzane, tak wywożą, mając ich *abundantiam*, gdyż nie czym inszym, tylko zwierzyną żyją y rybą. W tym biegu RANIFER zgłodzony staie, iak wryty *statu tempore*, kopytami silno śnieg łamie y grzebie, trawę letnią śniegiem okrytą odkrywa, popas sobie czyniąc; pośiliwszy się, zaczęta kontynuuie drogę.

SUHAK, Zwierz prędkości wielkiej y dzikości, do dzikię podobny Kozy, rogami uarmowany od natury. To w nim tylko rzecz osobliwa, że pasąc się, nazad się pomyka, pyśk włócząc po ziemi, *aliàs* ieść nie mogący. Ztąd podobno SUHAKIEM nazwany, że sunie pyśk, czyli też Tatarskim terminem; bo zamtąd do Polski swoy rodzaj w prowadził. Bystre-go iest wzroku, z daleka tedy widząc zdradę, drugich towarzyszy swistem do ucieczki animuje.

SOBOL Zwierz nie wielki, ale wielkich Pánów y Bogaczów strojący swym futrem, y ogrzewający. Forma iego iak Kuny, ale nie taki szacunek. Naywięcey ich znayduie się w *Siberii* Prowincyi Moskiewskiej,

gdzie ie Strzelcy, bårdzo w tym ćwieżeni, w iám nos z łuku trafiáią, aliár gdzie indziej trafiwszy, oszpeciłiby futro. Wszystkie te futra ná Skarb samego idą Imperatora: *quo fine* tám Gubernator w Stolicy *Tebolsko* temu *invi-gilat*, y ie do siebie zbiera.

SIMIA Małpá, Koeżkodan, bårdzo dowćipne Stworzenie, łápkámi, iák Czełk rękómá wszystko robiące. Czaśu iednego widząc iák Mamká kąpała Dziecię, w niebytności iey, wpadłszy do domu, Dziecię toż same w Wanience położywszy, ukropem polalá, sparzyłá, według *Eliana*. Wielką ma antypatyą, álbo wrodzoną nienáwiść z Zółwiem. Łowiá ie tym kształtem. Upatrzywszy miejsce, gdzie się znayduią, idzie tám Czełowiek, y usiadłszy, ręce y nogi sobie płátá, mocnemi sznurámi, potym sznury zostawiwszy odchodzi: Małpy Ludzkich ákeyi imirátorki, łobie też krępuią nogi y łáпки, á tak idą *in pradam* Myśliwych. Ná Insule Indyjskiej *Zeilan* Záb Małpy zá Bogá wenerowano, *quanta stultitia!* *Rev. Sinicarum p. 4. c. 20.* Dzieci swoie ná łápkach przednich, iák ná rękach piałuiąc, tak ściśkaią z miłości, że duszą, *Teste Plinio.*

SŁON po Łácinie *Elephas*, ze Zwierząt naywiększy. Przypisuią mu Naturalistowie *prudentiam: Elephantò belluarum nulla prudentior.* Lat dzieśięć plód swoy nośi, ále też duży Swiatu wydáie: *Decennio parit, sed partum grandem.* Táak Monarchow Dwory y *Consilia.* Táak czynił *Fabius Cunctator*, y dla tego táak názwany. Imputuią mu *Naturalista*, że Nowemu klánia się Mieśięcowi, wprzód się w wodzie obmywszy: Zá co mu dał *Epigraphen* Symbolista: *Ut purus adorem.* *Chrystophorus Acosta* Indyi Wschodniej *Lustrator*, w Mieście *Kochin*, w Krolestwie *Malabar*, widział iáko Gubernator Miastá, Słoniowi, Nawę od łádu kazał odepchnąć ná wodę, Słoni ufatygowany będąc różnemi posługámi, zrazu był przy trudny, y nie ochoczy, potym słowy Gubernatora ugłaskany, áby te Luzytańskiemu Krolowi uczynił przysługę, wyrzegliży te słowá Językiem Malabarskim: *Hoo, Hoo*, to iest *Volo, Volo*, uczynił z ochotą co kazano. Przypisuią mu *docilitatem*, poiętość wielką we wszystkim. Piśmo náwet poymuie, y swoim nośem długim álbo trąbą *genuinè* mówiąc *Probiscide* piśze. Czaśu pewnego (*teste Plinio*) Słoni te słowá nápiłál: *Ipse ego hac scripsi & spolia Celtica dicavi.* Dostáią ich *Troglodita* w Afryce dla swego iedzenia y profitu tym sposóben; kopiá iámy, w te náganiáią Słoniow, oczy potym wykaláią, rák zaślepionych zábiiáią. *Gesnerus ex Aristotele & Eliano.* Trąby swoiey Słoni záżywa iáko ręki, wszystko nią mogący zrobić, rościágnąć, skurczyc, ná wszystkie nákierować strony, zdiąć, podnieść, poło-

położyć. Tey trąby długość jest znaczna, od głowy grubszą, ku końcowi cieńszą. Oczy ma bardzo subtelne, ale bystre, język dziwnie mały, a wsercu kość znaczney wielkości, którą widziawszy *Aldrovandus*, Świātu oznaymił. Kości y Zęby ktore bywają długie ná siedm piędzi, grube ná dwie, według *Jonsona*, idą *in usum* różnych Rzemieślników, różne *Artefacta* z nich formuiących. W Murzyńskim Państwie z nich koły do płotów robią, *Teste Plinio*. Płod gdy ná Świat wydąie, jest tak duży, iák trzy letni woł. Lat żyie według *Aristotelesa* 120. czasem 200. według innych Autorów lat 300. *pro temperamento* natury, iáko y Ludzie, jedni więcej, drudzy mniej lat życia liczą. Wielkość Słoniá jest extraordinaryna, bo bywają rosłe ná łokci 10. *ex sensu Eliana y Kardana*, grube ná łokci 5. Indyjskie większe od Afrykańskich, wieżę y 32. Ludzi nożące ná sobie, *Teste Ludovico Berthmanno*. Co się wydąie y z Zębów ważących funtów 325. Indyjskie wysokie są ná łokci dziewięć, grube ná pięć, *Teste Eliano*. Próżney chwały są bardzo appeteczni, y nią się delektuią. Odoru myszowego, dopieroż samych Myszków cierpieć niemożę. Spią stojący, aliás z trudnością by wstać mogli, nie łatwe máiąc w nogách do zgięcia junktury. *Natale solum* Słoniów jest Afryka, Indya, Maurytania, *Aethyopia* álbo Murzyńska Ziemiá, y Ziemiá Troglodytów, którzy prawie tylko ich Mięsem żyją, z drzewa ná nie cicho y sztucznie spuszcżając się y zabiitając. Kartagińczykowie mieli Słoniów staýn 310. według *Apiana Alexandryjskiego*. Wzyskie Národy ku Afryce leżące y w głębokiey Azyi Słoniów naywięcej ná Woynie záżywali, iáko *patet* z Piśmá S. y z *Kurciusza y Justina Historyków*. Erygowano bowiem ná nich Machyny *Turres* nazwane, y tam Ludzi zbroynych y bitnych lokowali, y tak w *Corpus* Woyska Nieprzyacielskiego puszcżali *cum magna strage Hostium*. Zá Tyberyuszá Słoniów 12. w Rzymie *in Theatro publico* w Szyderskie, álbo Komedyanńskie przybranych Suknie, ná głos y skinienie Magistra swego, koło z siebie formowali, według taktu Muzyki nogi szykowali. Ná łozach álbo tapczánach ná to preparowanych, pokładzý się, do stołów siadáli zástawionych, z wielką modestyą iedząc y piiąc *cum admiratione & voluptate* Spektatorów, według *Lipsiusza* świadećwa. Jest Zwierz pełen láskáwości, bo gdy *Bacchus* Krol Indyjski 30. Słoniów zirytowanych, ná 30. Ludzi wypuścił, by byli ich pozłarpáli, nietykali ich, *Teste Plinio*. *Cardanus* Medyk sławny widział ná Dworze Máryi Krolowy Czeskiej Corki Károla V. Cesarza Rzymńskiego Słoniá lat ná ten czas 13. máiącego, ktory Magistra y Jedzcę swego, tak iák Czteł we wśzytkim rozumiał, wsiadájącemu ná się, nieiáko nogę troche schýlał y uginał, y podnosił. Láskę iák upuścił, trąbą swoią, iák ręką podawał.

dawał. Gdy się iego schował Dozorca, á kazał mu kto, żeby szukał go, z wielką szperał pilnością, znalazłszy, wielkich pociech dawał dowody. Gości Zacnych ná przednie klękawłszy nogi schyleniem głowy mile witał. Miasło komplementu, iákies wydając ryczenie. Zkąd patet, że przecież w nogach máią junkury, aliàs *motum progressivum* nie mogliby czynić. Ná górę iáką wchodząc, ziemi się chwytaią trąbą swoią, álbo też podpieraia, iako laską. Żyie liściem z drzewá, siánem, melonámi, w Indyi trzcina cukrowá, *Teste Kircheró*. Piią y wino dobre, á wody zá iednym razem po 7. wypiiáią korców, według *Aristotelesa*. Spiący tak rzadko oddycha, że *inter spatium* odetchnienia, trzydzieści słów może wymówić, *Teste Gellio*. Krol Syam ná ostentacyą Májeřtatu swego, ma przy sobie Słoniów 200. według *Botera*. Krol ieden Indyjski ná Woynie miał ich 40000. *Teste Ravisso*. Nie mało wygubia Słoniów, y ich kości *Kongensom y Luzytanom* wyprzedadzą Ludzie *Mimos* zwani, álbo *Backebacke*, máłego bardzo wzrostu, á głowy wielkiey, koło źródła Nilu rzeki, w Afryce *aestu* mieszkaiący w lasach y Słonie strzałami biiący: Mięso pożywaią, á kości y zęby przedaią *Jagom*, á ci námiennionym *Kongensom y Luzytanom*, iako wywodzi *Vossius*. To pewnieyżá może bydz, niżej, żeby z Żuráwiámi woynę mieli Pigmeyczykowie, co iest *fabulosum*. Zeby zaś Słonie mieli nogi *inflexibiles*, to iest w kolánach nie zgináiące się, to faktiz, bo *Oculatus Testis* J. W. Imśc P. JAN JABŁONOWSKI, Woiewodá Ruski w Londinie w Anglii patrzył ná Słonia klęczącego, kładącego się, y wstáiącego, iako w swoiey Rękopiśney świadczy Peregrynacyi. Xiądz także *Kircher in China* świadczy, że Słonie *Mogola* ádoruią pod czas igrzysk ukłękániem, czego by nie uczynili, nie zgináiące się máiąc kolána.

TYGRYS Indyi, Partyi, Persyi, Hirkánii, Armenii y Kráiny koło Kaukazu Gory Obywatel, wielkiey frogsóci Zwierz, wielkością do Charta miernego, formą do Kotá podobny, cętki czarne po sobie máiący, sam będąc iátno płowy, wiátru nayeżuynieyřzego między Zwierzętámi. Gdy iest głodny, dziwney iest rączsóci y prędkóci, á syty powolny. Szerść koło pyska iádu pełna: dla tego, nigdy nie piią stóiącey wody, tylko prędko bieżącey, áni przeciw wodzie, áby włosy koło pyska będące, iemusż samemu nie były fatalne, *Teste Kircheró*. Myśliwi dzieci ich zabrawłszy, áby od drápieżnych Rodzicow goniących ucaleli, ten wynáleźli sekret, kawálki porluczonych śladámi swemi rzucać zwierciadel, ná ktore Tygrysy nápadáiąc, y widząc siebie reprezentowanych w zwierciadle, tym czałem rozumieiąc, że to ich dzieci, *retardantur*, á Myśliwi śpiesznym uchodzą krokiem. Ná Tygrysem tak się w zwier-

się wzwierciedle oszukującym napisał Symbolista Inskrypcyą: *Fallit imago sui.* A *Lipſus* napisał: *Juventus ſpretis melioribus, vana amplectitur.*

WIELBLĄD po Łacinie *Camelus*, iaki ieſt, żywy iednym, drugim malowany bywa *objectum* w oczach. Jeſt bárdzo ſwoiey pamiętny urązy, y po długim czaſie ná ſwoim paſtwiący ſię Adwerſarzu. Nigdy czyſtey nie piie wody, aż ią pierwey nogą zámęci y pokłóci: Zkąd od Symboliſty piiaący odnioſł *Lemma: Turbida placet.* Rácyę dáią Fizycy, żeby ſwego nie wi-dział w czyſtey wodzie gárbu. Rodzą ſię w Arabii z podwoynym gárbem, á w *Baktryanii* o iednym. Dziwnie długo mogą cierpieć prág्नienia. W *A-fryce*, *Lybii*, Arabii do dni 15. żyć mogą bez nápoiu. Ale ten łatwo czy-ni, kto muſi, *ob defectum* wody ſłodkiey, Rzek, Studni, Krynicy w *Lybii* *Sarry* názwaney, o czym *naturali inſtinctu* wiedząc WIELBLĄDY, kiedy Kupieckie ná ſobie máią dźwigać towary, ná dni kilka, lub kilkanaſcie, dobrze ſię opiają, y ná mieyſcach wody nie máiących, wodą w ſobie będącą záchładzáią ſię. Więcey rzekę z *Botera*, że Kupcy ieżeli by im wody nie ſtało, którą ná Wiel-blądach prowadzą *ad commodum ſui*, tedy Wielblądow zábiiáią, wodą we-wnętržnoſciach ſię znajduiącą, w oſtátnim niebeſpieczeńſtwie życia ſalwuią ſię. Jeden Kupiec zá czarę wody, dał 10. tyſięcy, ále y on piiaący, y támten prze-dáiący, ieden od wody, drugi od pieniędzy ná támten Swiat puſcili ſię ná peregrynacyą, iáko *Joannes Lèò* ſwiadkiem. U Turkow w oſobliwey ſię obſerwancyi, iż ná nich ſwoie do *Mechy* Alkorany prowadzą. Gdy ná nie kładą iákie paki y ciężary, w ten czaſ przyklekáią. Czuiąc proporcjonalne ſiłom ſwoim *onera*, wſtáią z niemi, ieżeli zaś *excedunt pondera vires* wſtáć nie-chcą poty, pokiby w ciężarach nie uczuli *levamen*. Do czego z młodu ich ucżą, obciążáiąc ich kámięmi, áby z niemi ſtáli, lub chodzili przez dni 15. álbo 20. Łámią ich z młodu do kłękania, pić nie dáią po dni kilka, przy-szłym ſpoſobiąc niewygodom. Dziwnie z náturey delektuią ſię koncentem Muzycznym; Ná wielu mieyſcach przyuczone bywáią do tańcu tym ſekre-tem. Roſpalą pawiment w mieyſcu obſzernym, tám prowadzą WIELBLĄ-DOW, ktore gorácem przypieczone máiąc nogi, ie podnoſzą, *interim* ná iá-kich Muzycznych inſtrumentach, Koſłach, Tułumbach, lub Trąbach, pe-wny iuż y ieden gráią kuranr, poty to czyniąc, poki ſię WIELBLĄD be-dąc *Animal docile* nie przyzwyczai płáſać; że potym ná każdym mieyſcu ſly-ſząc Muzykę, á obawiáiąc ſię, żeby mu nog znówu pawiment nie parzył, podnoſi ie, *ad Muſicos ſonos & tonos.* Kiedy też w długiey drodze uſtáią, nie kłiem, lecz Muzyką do kontynuacyi dálſzey drogi bywáią ánimowani przez ſwoich dozorców: *cum Matre non còeunt.* A ieżeli przez ſwoich dozorców

do tego bywają przymuszani, na nich złość swoie wywierają. Żyją po sto lat, *Teste Plinio*. W Nubii *Dromedarit*, aliàs mnieysze WIELBLĄDY o jednym gárbie, ubiegają na dzień 25. mil. Z *Mechy* do *Kairu* za dni 15. przez ich ipieszny bieg bywa Pocztą: ieden Murzyn bieży na jednym pięć dni, drugi na drugim pięć dni, trzeci na trzecim pięć dni, y znówu się powracają tymże sposobem Kurjerowie, sami Daktylami w drodze pośileni z sobą je mając, aliàs by w *Puffey Arabii* z głodu, pomarli, a WIELBLĄDY syte są, w domu na pięć dni náiádlży się, *Teste Duce Radzivilio*.

CAMELOPARDUS zaś, álbo Wielblądo-Ryś ták wielki y wyso-ki iest, że mu po pod brzuch Rycerz na koniu rośłym wyiedzić, nie schylając się.

WYDRA Egypcká po Łácinie *Ichnèlumon*, ináczey *Mus Pharonis*, álbo *Aegyptiacus*. Bárdzo iest śmiałá, na Koniá, Wielblądá, Słoniá odważnie porywająca się, Krokodylowi w pyłk otwarty spiącemu wpadłszy, we wnętrzościach ruiny y śmierć przynosząca. Ogon ma okrągły, długi, pyłk iák u Wieprzá, Oczy bystre, Ulzy wyniosłe. Znayduie się w Egypcie, iżer-ścią obrośła gestą.

WAKKA, nie Krowá, ále pewne *genus* Zwierząt, bárdzo pręd-kie, o jednym rogu w Chińskim znayduie się Pánstwie. Na dzień ieden ubieży trzy tysiące staj. Obywatele támeční mają go za Jednorożcá, *Kirchero teste*.

WIEPRZE w Murzynskim Pánstwie znayduią się rogáte, iá-ko pisze *Agatharchides y Ælianus*. Inni piszą że o czterech znaydują się ro-gach, *Teste Majolo*. W Perskim Pánstwie WIEPRZE dzikie wielkością Wo-łom równają się, według *Marka Polusa*, który świadczy, że Żáb ieden trzo-nowy z tákich WIEPRZOW, czyli Kiel ważył 14. funtow.

WOŁ nie długo *in Theatro* moich zábawi Aten, to o nim tyl-ko wspominających, że *Bello secundo Punico*, aliàs z Kartáginczykámi WOŁ w Rzymie przemowil: *Cave tibi Roma, Ravifus*. Za Kalistá III. Papieża we Włoszech WOŁ się o dwóch urodził głowach, *Bonfinius Autor*. WOŁY zaś Indyjskie są o dwóch y o trzech rogach, według *Solina*, o jednoślajnych iák Konie kopytach.

WILK te ma o sobie mowienia *materiam*, że iest Zwierz żárło-czynny, szkodliwy. Zeby silnego mógł uchodzić Koniá, ziemi się obżera, do-piero z imperem za gárdło chwyta Koniá, poty trzymając, poki Koń z nim ziemią obciążonym nie ufatyguie się, y nie padnie. Dopiero záiadłży go,

ziemię z siebie wyrzuca, *per vomitum*, a Końskim się mięsem dobrze nąpycha. *Alberto Magno*. Myśliwi czynili relacyą, że WILCY w lasach mają *exercitia* siły swoiey, to iest pniałki, klody biorą w pyski z ziemi przez grube drzewa czynią salty, a tak wyćwiczeni, tegoż dowodzą na dzikich prośiętach, a potym Wieprzach, Baránach, Cielętach. Gorá *Olympus*, Insuła *Kreta y Sardinia* ani widziałá, chyba malowanego, albo z kąd inąd zawiezonego WILKA. *Kambrya* także Kráina Angielska nigdy ich nie ma, *Teste Ortelio*. *Pifze Gellius z Pliniusza* podobno, że Konie tropy iego czuiąc, w nieiákie wpadają zdrętwienie y zapomnienie, daley niechząc postąpić. Jeżeliby się zaś Baránia y Wilcza na iákim instrumencie znajdowałá strona, albo Koćiel, lub Bęben ieden skorą Owczą, drugi Wilczą były okryte, tedy stroná Owcza żadney nie wydaie rezonancyi, a Koćiel, lub Bęben z Owczej skory zaráz się przy rezonancyi Wilczej skory popuka y spada, tak iest Antypatyczna nienáwiść. *Albertus Magnus libri: 2. de Lupo, Alciatus*. WILCZYCA *Romulusa y Rema* Bliźniakow swemi wykarmiłá piersiámi: Ktorych z Synowicy swoiey zrodzonych *Amulius*, Dziadá ich *Numitor*, a Brátá swego z Krolestwá Albańskiego dziedzicznego wygnawszy, kazał w Tybrze z Mátką potopić. Exekutor Dekretu używłzy Klemencyi, do lasow Bliźnięta zániosł, nie do wody, gdzie ich Wilczyca wykarmiłá *Romulusa* Rzymu Fundatora, a *Rema* Braterskiego Emulusa, za to też zabitego. To czyli *inter veras Historias*, czyli *fabulas reponendum, non disputo*, ále tym czasem cudá *enarro* o WILKACH. Ze Edmundá S. Krola Angielskiego uciętą od Pogan głowę, y między ciernie wrzuconą, WILK wżiowski między łápy od drápieżnych pilnował Zwierząt. *Ado apud Surium*. Bliśko Nilu Rzeki WILCZYCA do Celki Pustelniczey przychodziłá, u drzwi czekając po wieczery odrobin ze stołu, ktore z rąk Pustelnika iádła, ręce lizálá, iáko świadczą *Vita Patrum*. Czasu pewnego WILK Żołnierzowi ná warcie drzymiącemu broń z ręki wyrwał. Nie máły y to cud, kiedy ná Paryż Miasło nápadłszy wiele Wilkow, Ludzi pożarli ósm kroć sto tysięcy, *Teste Gaguino lib: imo, 5 Majolo*. Záczyń dla odwroccenia tey plagi Bożey, w Swiecie *vix* slyszaney, postanowił Supplikacye S. *Mamertus* Biskup Wiennenski, śpiewając Litanie o Wszystkich Świętych, *Processionaliter* koło Miasła chodząc. Z kąd się *origo* takieyże Ceremonii wzięłá w Kościele Bożym ná dni Krzyżowe, y podziś dzień *servatur*, ná oddalenie wszelkiego złego, a uproszenie *omnis boni*. A potym w Paryżu *Lex Lata*, żeby znaczne miał *præmium*, ktoby Wilka prezentował zabitego, *Teste Gaguino*. Y to o WILKACH *annotandum*, że dziwnie się lęka, widząc iskry z krzemienia w nocy wykrzesane. Ludzi wiele w Polźcze y w Litwie, y w przyległych

głych Prowincyach po kilku, po kilkunastu Wilkom, ile kupą chodzącym, koło Gromnic, idzie albo na pokarm głodnym, albo *in rapinam & lanienam* żądającym, y rozbestwionym. Jest uparta opinia między prostym Ludem, że niektorzy Ludzie stają się *Lycanthropi*, to jest w postać Wilkom zamienieni, zowią ich Polskim terminem WILKOŁAKI, co jest daleko od prawdy, oprocz że *Arte Magica*, może Człękowi być dana figura iakiey Bestyi, y to tylko oczom Ludzkim tak się prezentująca, *non substantialiter*. Dopieroż cudem Paná BOGA bez żadney kontrowersyi, inne postaci mogą być na wyobrażeniu Człeka, iako się stało z Nabuchodonozorem w Wołá zamienionym, z Terydatesem Krolem w Wieprzá transfigurowanym. Miał y to do siebie WILCY niektorzy, że wężow iedzą, ale też ich Człeka, albo czegokolwiek żyjącego ukąszenie, jest prawie nieuleczone, y często fatalne. Y to *notandum*, że *Lupus* wieloraki, bo *Lupus in terris* Wilk, *Lupus in aquis* Szcżupak, *Lupus in Astris* Gwiazdą.

ZUBR po Łacinie *Bison*. Niektorzy Naturaliściwoie Wołem leśnym, dzikim nazywają go. Znayduje się w lasach bliskich Litewskich, y w Kaledońskich, y na Ukrainie, *Teste Crassino*, y w Moskiewskich Puszczech. Z Ludźmi żadnego cierpieć nie może towarzysztwá, nawet drzewá tego unika, ktorego Człek się dotknie. Tak jest szerokiego czoła, że dwóch, a czasem y trzech Ludzi między rogami jego, iak w krzesle siedzieć może. Siły jest extraordinaryney, kiedy Jezdcá y Koniá, rogami podniosłszy, nim rzuca, *Teste Jonstono*. Skory ich tak są obszerne, że 15. Ludzi leżeć y spać na nich z wygodą może, *Teste Majolo*. W Szkocyi ZUBRY, tak są wolności kochający, że będąc złowieni, z żalu y smutku, nie ni jeść, ni pić niechcą, zdychają. Iako według *Solina*, *vix captu possibilis*, y nigdy jest nie ugiątkany.

Zwierz dziwny w *Pervacum* y w *Brasili* Kraiách Nowego Świátá znayduje się do Lisa podobny, przednie Małpy mając nogi y zadnie, uszy mając gołe, iak Niedoperze. Pod brzuchem mają ze skory worek, albo torbę, w którą zostając w iakim niebezpieczeństwie Dzieci swoje chowa, z niemi na inne przenosi się miejsce. *Summarium Rerum Sinicarum* y *Alvarus Nunez* świadczą. Inne ZWIERZĘTA po Indyach, Afrykach, y Nowym Świecie znaydujące się, że mniey osobliwości Czytelnikowi memu przynieść mogą, zostawuję po Knieiách, Gorách, Lasach; dopieroż o Domowych, ktore oczy na Podworzach, Oborach, Pastwiskach; ápetyt zaś nalitycąż na Stolach, nie mowić niechcę, bo *Curiositati non garrulitati incumbo*.

Teraz

Teraz proponuję nie które Kwestye tu służące o Zwierzętach.

Czy wszystkie Zwierzęta były w Korábiu Nòego?

Odpowiada Ciekawy y Mądry *Kircher in Arca Nòe*, że następujące Zwierzęta, nie pewna rzecz, aby się znajdowały.

1. Muł, bo jest *Animal spurium*, z Konią y Oślicy.
2. *Camelopardus*, to jest Wielbłądo-Ryś, z Wielbłądą y Ryśią.
3. *Tragelaphus*, albo *Hirco-Cervus*, aliàs Kozo-Jelen, z Kozy y Jelenią.
4. *Hypelachus*, *Equi-Cervus*, Jelen brodąty, z Konią y Łani, niby Konio-Jelen.
5. *Hyppardium* Koniorz, *ex Equo & Pardo*.
6. *Leopardus* Lworyś, z Lwą y Ryśią.
7. *Allopecopithicum* Lisomalpá, z Lisa y Malpy.
8. *Leocrocota*, ze Lwą y Hyeny.

Y inne Zwierzęta w Cudzych Kraiach od Autorow opisane, ponieważ się zdają być *Imperfecta Animalia*, a bardziey *Monstra y Hybrides*, to jest zrodzone z Natur różnych, między Fabuły Poëtyczne odsyła je *Kircher*, nie do Korábiu zagania Nòego; *Tirinus* także *in Commentariis* od Korábiu takowe ekskluduje *Animalia*.

ZWIERZĘTA Wodo-Ziemne, albo ná Wodzie y Ziemi żyjące
po Łácinie *Amphibia*, czy były w Korábiu Nòego, ponieważ im woda szkodzić nie mogła?

TAKIE ZWIERZĘTA Wodo-Ziemne y Ziemno-Wodne (bo to jedno) są *Hypotamus*, to jest Koń Morski, Krokodyl, Wydrá, Bobr, Żółw, *Phoca*, to jest Ciele albo Pies Morski. A te czyli były podczas uniwersalnego Potopu w Korábiu Nòego? Odpowiada *Olaster*, że te Zwierzęta były, gniazda swoje miały po bokach y przyścianách Korábiu. Inni trzymają, że nie brane były do Korábiu, lecz w wodzie zostawione, iáko y ryby, gdyż im wody szkodzić nie mogły. Ale moim zdaniem kilka Miesiący w wodzie *continuo* będąc, byłyby te Zwierzęta *in statu violento*, bo ich natura jest, iák ná ziemi zostawać nie ustáwicznie, tak y w wodzie nie zálwie, ále *de utroq;* partycypować

pować *elemento*. Kircher trzyma, że były w Arce, od Nōęgo tak oblokowane, że ich naturze wszelka y pomyślna *commoditas* była przysposobiona, y tá pewna sentencya ná powadze tak Mądrego wsparta Autora.

Czyli ZWIERZĘTA były ab Origine Mundi ná Insulach zámorskich, czy po Potopie tam importowane?

TRudno mówić, bo się nie godzi, żeby miały bydź od początku Świata ná tamtych mieyscach konserwowane, gdyż cały Świat zalały Potopu generalnego Wody, nie nie excypuiąc: *Consumptaq; est omnis Caro, quae movebatur super terram Gene: cap: 7.* Ná najwyższe Światá góry, wodá wyższa była i s. lokciami, gđzieszby *Animalia* Ziemskie y Powietrzne mogły *subsistere*? Ale ná te kwestyá, nie inna, tylko tá może *formari* rezolucya: Ze ná Insuły od Europy, Azji, Afryki odległe, iáko to do Ameryki Południowej y Północnej, Zwierzęta po Potopie rozmnożone, *per Continentes*, to iest przez Ziemię zaszły, co raz daley záchodząc, y rozrozdaiąc się. Albo też ná Insulę *Atlantidę* wielkiey obszerności w Morzu Océanie, dostawszy się, tak z Europy y Afryki, do Ameryki dostały się, y tam rozmnożyły, niżeli tę Insulę Morze Océan iuż po Potopie uczynił, *incommunicabilem* z Azją, Afryką, Europą, iáko *patet* z *Platona*, &c. Albo też płynący z Insul ná Insuły, lub Iłmy, támeczne nápełniły Kráie, lub też przez Zeglujących, Morskimi statkami támtym prześlane Kráiom, iáko *racyocynuię Kircher*.

Ktore Zwierzęta Świátu Cálemu Imperant?

Piękną ktoś u *Tympiusza* Autora miał kogitacyą, że troie Zwierząt, á ielzczę nie żywych, cálemu rokazuią Świátu, to iest CIELE, GĘS, PSZCZOŁA. Z Cieleńcia bowiem robią *Pargamin*, z Gęsi *Pioro*. Ná *Pargaminie* piszą Mandáty, Uniwersały, *Diplomata*, Prawá, Przywileie, Dekretá, Listy, á to wlyzsko piszą *Piorem* Gęsim. Dopiero dla więkšzey u Świata wagi y powagi, dla kredytu, Pieczętuią *Woskiem*, PSZCZOŁKI robotą. Idzie zátym, że te troie Zwierząt, nie iáko Światem władną, kiedy z nich formowane Instrumenta, á te Rządow w Świecie najlepszych są *conservativa*, & *imperativa*, są też *executiva* woli, ktoreykolwiek *Jurisdikcyi* y *Zwierzchności*.

Ktore

Ktore Animalia Świát Bogacą?

Odpowiadam *ex Mente* wielu Autorow, że te troje: *LRNX*, to iest *OSTROWIDZ* bystrego wzroku Zwierz, z rodzaju Wilków w Luzytanii, w Polsce, w Litwie, ná Rusi się znaydujący, żyjący drapieżstwem, ktore wywierá ná różne Zwierzęta, zdráda ná nie z drzewá skacząc. Tego tedy Zwierza *URYNA* w drogi zámienia się Kámiem, mócy Bursztynowey, ná nerkowe potrzebny áffekcye, według *Solina*. Drugi Zwierz *MOSCHUS*, álbo *ZRBETTUS*, *vulgò* *PIZMO* odorem swoim Świátu służący, z ktorego w samey *Lisbonie* ná rok Szláchcie nie ktorym intraty przychodzi ná 1500. Czerwonych, *Testibus Grammata Aloyso*. Trzeci *tandem reverà* cały Świat bogaci *BOMBIX*, aliàs Jedwab robiący Robak, ná cały Świat szacunek pracy swoiey wydający, strójący, bogacący, ktory *vel viscera donat*.

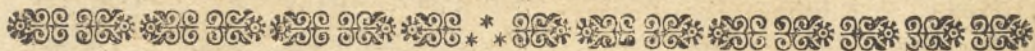
Jak wiele Species Zwierząt było w Korábiu Nòego?

SCIENDUM, że Ziemskich Zwierząt *Species Arias*, *Gesnerus*, y *Aldrovandus* Autorowie *Curiositatis Studiofissimi* wyliczają 150. nie inkludując w tę liczbę Wężow y po ziemi czołgających się Zwierząt, ktorych *Pererius* Autor *Species* 25. rachuje. Co wszystko do kupy z summowawszy, wyniesie wszystkich Zwierząt *Species* 175. Te uczyniwszy Zwierząt komputacye, mogłoby się mowić, że te wszystkie *Species* 175. były w Korábiu, ále *Sensatiorum* iest zdanie, że tylko *Perfecta Animalia* z iednego rodzaju, *ex Masculo & Femina* zrodzone tam się znaydowały; á zaś *Amphibia*, to iest to ná wodzie, to ná lądzie żyjące, y te co się rodzą z zgniłości, z korrupcyi, y *Hybrides*, aliàs z pomieszania różnego rodzaju Zwierząt płodzące się, náprzykład Muł z Koniá y Osłicy zrodzony, do Korábiu Nòego nie były przyjęte, według zdánia *Tirina* zá powszechnym zdaniem Autorow idącego. *Amphibia* iednak *Kircher* z Arki nie ekskluduje, iákom wyżej námienil.

Czy chwalebna Rzecz Polowanie?

GDyby się spytać grobowych Marimurów, nie ieden by zawałal, z támtąd, że goniąc Zwierza, śmierć ugonil. Niż dobiegl do harápu, tráfil do grobu. Nie ieden gdy zá Zwierzem rzesko skacze, *Atropos* go troczy. Czy máło kárki, nogi, ręce polamáli w pola, wielu záżyło *divertimentu* z życia, do

ślánem żyją, miały trawę, liście, śláno w Korábiu od Nòego złożone; które są *Carnivera*, aliàs mięsem żyjące, iáko to *OREL*, *FASTRZEBY*, miały w sadzach y koycach gołębie, kury, kureczęta; *WILKOM* były zgotowane bárány; ná których sło, według *Pereriusza* Autora demonstracyi, káżdemu olma część bárána dáiąc, trzebá było Báránów co dniá 12. y puł, á ná rok cały, który ma dni 355. trzebáby Báránów 45622. Nòe też dla siebie, Synów, y Synowych musiał wziąć nie máło Zwierząt (*supposito* że był *esur carnium* przed y pod czas Potopu.) Dla Zwierząt też *Amphib* zwanych, aliàs raz ná lądzie, drugi raz w wodzie żyjących. *supposito*, że tám były według wielu Autorów, trzebá było y wodnego pożywienia, aliàs ryb suchych, y lądowego, to iest korzenia, trawy, liścia, zioł.



TYTUŁ CZTERNASTY, Tey XIĘGI.

REPTILIA, álbo GAD,
RZECZY CZOŁGAIĄCE się po ZIEMI,
mianowicie WĘZE cudowne.

Nie wyliczam tu z Náturálistámi mnostwá GADU, tylko które wielkie, y *admirationem* Czytelnikowi przynoszą, tu *enucleabo* z Autorów. Naprzód *Sciendum*, że *REPTILIUM* *Gesnerus*, y *Aldrovandus* wyliczają *Species* 30. z których te znácznieysze.

AMPHISBENA, iest Wąż potężny, o dwóch głowách, iedney ná mieyscu ordynarynym, drugiey u ogoná; á tak *pro libitu* tych głów, wprzód y wzad czołgá się. Znaczy Człęká, nie zupełnie rezolwowanego. Według *Pliniusza* y *Eliana*, te dwie głowy, znącą dwoiąką pleć, to iest Samcá y Sámicy.

BAZYLISZEK, po Łácinie *Basiliscus*, *Regulus*, iest rodzaj Węzów osóbliwych, według *Solina* rodzący się w Egypcie, który iádem swoim drzewá suszy, dopieroż rzeczy żyjące, y czuiące, to iest Ludzi, Zwierząt. Forma iego iest nákształt Kogutá, białe mákuły iák koronę noszący, lub też podobny do Indyká. Ogon ma Węzá zakręcony do gory, ná dwóch cho-

dzi nogách, pod skrzydlámi żółty. Wzrokiem swoim zábíia pátrzących ná pyšk swoy, głowę, oczy, ále nie ná reszte ciálá: Zwierciadlá przed oczy iego stáwieniem, ginie, náń spoyrzawszy, gdyż ták *dolor ipsius in caput ejus*. Niektorzy twierdzą z Náaturalistóv, że BAZYLISZEK ieżeli pierwszy ná zwierzá spoyrzy, zábíia go, ále ieżeli pierwey od zwierzęcia będzie zoczy-
ny, ginąć musí. *Delrio* iednak y *Kircher cum Recentioribus* do wodnie probu-
ią, że nie Oczymá ten Wąż zábíia iádowitemi, ále będąc pelen iádu cięż-
kiego, bliskie záraża powietrze, á te záraża *Subiecta & Objecta capacia*. Znay-
duią się *Autores* świeżsi, iáko to *Delrio, &c.* ktorzy nie pozwaláią ná te gene-
ralne zdánie, żeby miał siebie w Zwierciadle zábíiać BAZYLISZEK, bo te
qualitates iádowite, nie mogá bydz iemu szkodzące, bo konnaturalne, z nim
zrodzone, y w nim zázwsze będące, *aliás* y bez zwierciadla by go zábíiały.
Genesim iego żaden náleżyćie nie opisał Autor: Iedni rozumieią że to iest
monstrosus partus casu się rodzący, nie z náśienia: Drudzy mniemáią, że z iáia
Koguciego, iákoby w stárości dziewięć lat máiąc, zniešie się, w gnoy kon-
ski zewstydu zákopuie iáie, ktore ciepłem plód ten strážny Swiátu wydáie,
co iest *ridiculum* u Mądrych. Náaturalne *odium* ma ten Wąż z Lásicą y Rutą,
dla tego te zwierzątká w pyšk biorą rutę, iáko orężé náń mocne, á ták od
iádu BAZYLISZKA bezpiecznemi zostáią. W iámę samą też wśadziwszy
Adwersarkę iego, ginąć musí, według *Solina*. Zá LEONA IV. Papieża w
Rzymie się był wylágl, bárdzo Obywatelom támečnym fatalny, iáko świad-
czy *Platina*. Podobny Roku 1587. w Warzázwie u nas wylágl się w piwni-
cy śmiećiem y obalinámi zárzuconey y zániedbaney u iednego Miecznika,
w ktorey chłopcy, gdy ze swywoli ieden przed drugim kryli się, dwóch pa-
dło nágle, á trzecia słuźebnica ich szukáiąca. Gospodyni Dzieci szukáiąc,
to postrzeglá, krzyk uczynilá; trupow SENATOR ieden wywleczonych wi-
dząc y slyząc relacyą o ich śmierci, domyslił się, że to BAZYLISZKA Wę-
żá ma bydz iprává. Uradzono wkrótce Cžłeka, názwiskiem *Jana Pareusa*
ná śmierć dekreto wánego tám wpusćić, ktory zwierciadlámi y skorą uzbroi-
wszy się, á oczy mázšką, ręce orężem y pochodnią, do owey pusćił się pi-
wnicy: gdzie káty lustruiąc, až w drugiey piwnicze závaloney znalazł tego
záboycę, śmiercią zábitego, w dziurze murowey, wynioł *ad spectacu-
lum* wlystkim, iáko świadczy *Chwatkowski in Singularibus Polonia* z cžterma in-
nemi Autorámi. Z náтуры boi się Kogutá, dla tego w Afryce miało Orę-
żá, ná tego Nieprzyaciéla, nołzą Kurow podroźni.

SMOK iest tákże z Wężów rodzáiu; gdy Wąż w mieyscu u-
krytym, wygodnym przez dłuęość lat, do wielkiego przydźie wzrostu, ná-
wet

wet y skrzydła mający, nie z pior more Ptaków, ale z błonek y skóry iak Nie-
doperz. *Natale solum* daie mu *Pliniusz* Murzynską Ziemię. *Ex mente Kirche-
ra* rodzą się SMOCY iako y inne *Monstra* z pomieśzania nąsienia *circa coitum*.
Gdzie Orłow y Sępów wiele, tam mało tych strasznych bestyi, *Teste Kirche-
ro*. DRACO u Greków nazywany od widzenia bystrego y czuynego. Ten,
iż iest ciała silnego y długoletniego, a co większa Szatan w postaci Węża
ofzukał Adama y Ewę, Bostwo mu błędni przypisują Poganie. Tenże sam
u Starożytnych był *Symbolum Sapientiae, Prudentiae, y Proroctwa*, według *Karo-
la Paschaliusza*. Oddawano mu pod straż Pałace, Budynki, *Oracula* Bożków,
Skárby, *Adyta*, to iest miejsca skryte Kościołów, samym Kapłanom przystępne,
Bohatyrow w Kolibkách, iakoto *Herkulesa y Nerona*; Kolchickiemu SMOKO-
WI oddane w czuyność Złote Runo. Rzymianie też ná uspokojenie powie-
trza, WĘŻA Epidauryjskiego do Rzymu wprowadzowali, wenerowali go,
iakoby *ÆSCULAPIUM*, aliàs Miastá Rzymu Lekarza, iako świadczy *Waleryusz*.
Były też y Świątnice, a raczej Bałwochwalnice u Pogan nazwiskiem *DRACONARIA*, to iest SMOKOWI Bożkowi poświęcone. Owszem (*quod dolendum*) Chrześcianie znajdowali się *Ophite* Imieniem, którzy SMOKA ná miej-
scu CHRYSTUSA Pána wenerowali y karmili, według *Epifaniusza, Tëodore-
ta, Augustyna*, ale z taką Wiarą y Dęśtrem wyklęci. O koło Damasżku
w Syryi tak wielki znajdował się SMOK, że Jeźdca z koniem połykał. By-
ło go stop 240. iako sam widział *Possidonius*, a napisał *Fulgofus*. O nie mą-
łym SMOKU pitze y *Pliniusz*, ktorego było stop 120. w ktorego wnętrzo-
ściach Dziećcie Ludzkie znaleziono. Roku 1345. za Klementa VI. Papie-
ża ná Insule *Rhodus*, ná ten czas do Kawalerów Jerozolimskich, *vulgò* Maltań-
skich należący, nie daleko Kościoła S. Stefaná wylągł się w skale straszliwy
SMOK, zrazu kogo napadł pożerający, potym uchwaloną porcyą od Oby-
watelów sustentowany. Miejsce nazwane owo było *Mal passò*, gdzie iadem
y pożarciem nie mało ginęło Ludu, aż Mistrza *Ordinis* zaszła dyspozycja, aby
się nikt tamtędy nie prezentował, ani irytował bestyi. W tym *Franciszek
Deodatus de Gozon*, Kawaler ná on czas Rhodyjski, podpretextem wyiechania do
Oyczyzny, wził Licencyą albo *Ferlop* dowópcipnego wynalazł Maystra, który
SMOKA owego (wprzód iego całą zlustrowawszy proporcją) z drzewa wy-
robił, skórą y malowaniem *ad vivum* udał, y uczynił ruchomym ná spręży-
nach; do tego SMOKA Artfycyalnego, ow Kawaler Konia, Brytána y siebie
przyuczył. Powróciwszy się nazad, polecając się S. JANOWI *Ordinis* Pátro-
nowi y S. STEFANOWI *Tutelari loci*, uderzył ná żywą bestyę iak ná ową
Artfycyalną, włoczną gárdło przebiwszy, przy pomocy Brytána głowę uciół,

Victor SMOKA, Obywatelów od ruiny *Vindex*, a dla siebie chwały nieśmier-
telny *Author*, y ná Mistrzostwo wielkie we 4. latá po *Eliocie de Villa Nova*, *Suc-*
cessor, iáko świadczy *Bofus libr: 2.* W Powieście *Borneskim* w Szwayczer-
skiej Ziemi Roku 712. Brácia *Syltram* y *Baltram* Xiążęta *Luxemburskie*, polu-
jąc w Kniei straszney pomiędzy skálisłemi gorámi, ná stráznego trafili SMO-
KA, który *Beltrama* pożarł, a *Symtram* od Assystentów posiłkowany, po dlu-
giey utárczce, włócznią zabił Bestyá, z żywota żywego ieszcze wydarł Brá-
tá: gđzie ná pániątkę salwowánego życia, Kościół S. *Malgorzacie*, która
też SMOKA Krzyżem S. zabiła, wymurowáli. Niżeli Ludzie mieszkáć po-
czeli w *Sylwanii*, straszny się táń wywiodł był SMOK, nie daleko Wsi *Weyla*,
táń ná Ludzi y bydło okrutny, y żarłoczny, że Obywatele z táńtąd wynieść
się musieli; Wieś od odesścia swego *Odeweyla*, to jest *Pustá Wsią* nazwawszy.
Był ná ten czas w Więzieniu znáczny Kawáler *Winkelried*, obwiniony zá Zá-
boystwo, śmierci godzien, ten pod kondycyá dárowania sobie życia, odwa-
żył się uchodzić bestyá; więc z konsensem Jurisdýkeyi, snopek ciernia zro-
biwszy, y ná Miecza koniec wsadziwszy, gdy bestya paszczę otworzyła żar-
łoczną, on snopek w nią wrzucił, y bawiącą się tym káskiem nie strawnym,
w słabym mieyscu ugodził, zabił. Gdy Miecz *Victor* prezentuie, krwi kro-
plá iádowita ná iego gołe padła ciáło, śmierci mu wkrótce nástępującej da-
ła okazyá, *Kircher in Mundo Subterraneo.* Bednarz ieden z Miastá *Lucerna*
w Helwecyi poszedłszy do lasa dla obrczów táń zbłądził, y obnocował się.
Ná rozswitaniu szuka drogi, a że ieszcze ciemno było, w iákis błotnisty doł
wpadá, y w mdłóść. Jenó się dobrze rozwidniło, widzi że w iámié iákieys
skálisłey iák w studni zostáie, czyni od strachu BOGU y Mátcé Jego szluby.
W tym do iednego z lochow pobocznych udáie się káta, nápada ná straszne
SMOKI, táń w cięższym strachu ponawia *Vota.* Bestye go ogonámi po-
czely ścisłkáć, przecież bez lezyi. Táń sześć cátych mieszkáł Mieśięcy, to
jest od dnia 6. *Nowembra*, aż do dnia 10. *Kwietnia*, posiłájąc się lizániem
skal, tok słony wydáających, którym y SMOCY się posiłali. Jenó miáć po-
częło *Equinoctium Wiosnowe*, y ciepleysza czuć się dáła *Aura*, SMOCY skrzy-
deł wachłowánien z iátkini oney wylećieli; Co Bednarz widząc drugiego,
zá ogon się uchwycił, ná brzeg wylećiał. BOGU wdzięczny, Ornat bogaty
(ná którym tá Historya włóczkową wytyta robotá) dáł do Kościółá S. *Léon-*
gariusza. Wkrótce y sam Duszę BOGU oddał, zepsowany máiąc żółádek.
Cysatus. Alexander Wielki przez iedne dzikie idąc mieysca, náń iedną
doliná, wielką miał w Woysku ruinę, gdyż Ludzi wiele nagle padłó: Obe-
cny w Woysku *Aristoteles*, ná wylokich drągach Zwierciadlá wyflawie kazał,
y wlot

y wlot doćiekl racyi, zkąd owe śmiertelne było miejsce: Widział bowiem w Zwierciadłach, że w owej dolinie SMOCY straszni z swych legowisk wyfzedłszy, wzajemnie ućierali się y Aeryą zarażili iadem. *Lesleur* Autor pisze pod Rokiem 1588. że w Szkocyi SMOK się znaydował, długi ná stop 120.

Wiadomy *Exteris* dopieroż Lecha Synom SMOK w Krákwskiey skale Wawelu, zá Krákusa Monarchy wypłodzony, który po Przedmieściach Ludzi, bydło chwycił, pożerał, á ieszcze zarażał więcey iadowitym tchem swoim. Krákwianie *Majori damno per minus* zabiegając, uchwalili co dzień temuż dawać pewney godziny żarłokowi po troje bydła. Ale y tey szkodzié Krakus Xiążę *occurrando*, zinwentował sposób, aby ćiećcia skórę świeżą nápchawszy Saletrą, Smolą y Siarką, ie przed dziurą iáskini owey położono; co głodny postrzeglişy SMOK, polknoł, wkrótce rozgrzana w nim gorącym naturalnym Siarką, niewypowiedziane prágwienie wznieciłá, które gdy wodą z bliskiey gási Wisły, rozpukł się, *iako świadczą Kronikarze Polscy y Aldrovandus*. W Bibliotece Cáróгородzkiey, byłá Kiszka SMOCZA, ná stop 120. długa, ná ktorej Wierşze *Homera* Poëty pişane byly literámi złotemi, według *Zonara*. Do Alexandryi Miastá zá *Ptolomeusza* II. Krola Egypskiego przyprowadzono SMOKA żywego, ktorego wzdluż było łokci 30. *Fulgosus*. W Makrze koło Jordanu rzeki, ták trogi znaydował się SMOK, że dway Jeźdcy ná koniu, jeden siedzący z iedney strony, drugi z drugiey strony koło niego, widzieć siebie nie mogli. Łuska ná nim iáko tarcza wielka, *Teste Strabone*. Tenże świadczy, że w Indyi widywano SMOKOW ná 80. łokci, á czasem ná 140. długich.

WĘZE osobliwe są *in Orbe terrarum*. Ná Insule *Taprobanie* w Indyi, znayduie się WĘZOW rodzaj dziwny, że iest kwadragularney formy, z kaźdey strony po iedney głowie z okiem, to iest ná Wichod Słońcá, Południe, Zachod, y ná Północ pátrzące, ktoredy iedna zámyśli, y czołga się głowá, tedy drugie, y cále ciało, według świadcetwa *Diodora Sycyliyskiego y Lochnera*.

Czytam *in Annalibus Kwiatkiewiczá*, iż w Afryce w *Nigritow* Nacyi iest *Species* WĘZOW dziwnie iadowitych, zabiiájących, od ktorych żeby ták wiele Ludzi y innych nie ginelo zwierząt, samá natura pod gardłem dała ntu torbeczkę z kamikiem, czyli kořką, która kořatanie czyniąc, gdy dokąd álbo zkąd lezie, Ludzi do strzeżenia się y chronienia przestrzega. O podobnym WĘZU názwiskiem Brazyliyskim *vulgo BONJUNINGO* pişá, *Jozef Jezuita*, z Brazylii Roku 1560. y *Piotr Hurzpułski*, że iest w No-

wym Swiecie, ktory w ogonie nośi także dzwonek, czyli klepadło, álbo kołatkę; iádu iest dziwnego, bo zá ukąśzeniem Człeka, wśzyflkie trętwieią y odpadáią ukąśzonego zmyśly, Widzenie, Słyszenie, Powonienie, Czućie, y we dwudziestu czterech godzinach, z tego ruguią Swiatá. O nim to samym podobno piśze *Piso* o oboch trákuiący indyach, nazywaiąc go *BOIGNACU*, á po Indyifku *liboya*, ktoremu *ineſt periculum ab in vadido*, bo od mrowek wypyśk włáżących ginie.

W Prowincyi Chińskiey Imieniem *QUAMSI*, WĘZE ſą ná 30. ſtop Geometrycznych, álbo ná 10. lafek Miernicznych názwifkiem *GENTO*, grube ná dzieśięć dłoni z pazorámi, álbo ſzponámi niby Sokolá. Zyią Niedźwiedziámi, Lwámi, ná ktorych w nocy nápadáią. Ná Ludzi z drzewa ſię rzucáią, ſciśkaniem zábiiáią, ná ogonie ſię wíparſzy do gory iáko ſlupy wſtaią. Obywatele támeční w piásku oſtre kryią Oſzczepy żelázne, lub haki, ná ktorych z iáſkin wyláżąc ſwoich, lgną y wnétrznóſci przerzynáią ſwoie, *interim* Ludzie ná to pilnuiący, po kątach ukryći wypadáią, dobiiáią. Mięśo iego iedzą, żoć drogo przedáią, gdyż lekarſtwem iest ná ukąśzenie od pſa wściekłego, Białogłowom ciężko rodzącym, y ná oczy, iáko ſwiadczą *Paulus Venetus*, *Flora Chińſka* y *Kircher*. Pod czas Woyny z *Penami*, aliás Kartagińczykámi, co ſię zwało *Punicum Bellum*, przy rzece *Bragada* w Afryce WĄZ ználeżiony 120. ſtop máiący, ktorego *Atilius Regulus* Konful z cáłym Woyskiem áttakował, z Kuśz woiennych: Skora iego y ſzczeka aż do Woyny *Numantyniſkiey* w Rzymie w Kościele wiſiały. *Plinius* libr: 8. cap: 14.

Ná Ukrainie też podobne znayduią ſię WĘZE POŁOZY w Stepach álbo polach puſtych ná 10. łokci wielkie, bez nog do gory ſię wdźieráią, á potym rzucáiący ná Ludzi y zwierzęta, lub goniący ná pożarćie. W Afryce Morſkie WĘZE ták ſą roſte y ſilne, że galery wywracáią, zábiiáią Ludzi, według *Ariſtoteleſa*.

W Norwegii ſą bardzo wielkie, ták, że ná ſtop 100. álbo 200. roſciágnione, ná żegluiących zruiną ich wypadáiące, *Olaus Magnus* u *Jonſtona* ſwiadczy.

We Szwecyi w Jeźiorze *Mos* nazwanym, widziany bywa Wąż długi ná łokci 56. záwśze cóś fatalnego támezy Koronie obiecuiący, ile razy ſię pokaże.

W Hiſzpanioli Nowego Swiatá Infule, Węze ſą ná ſtop 20. Ná Infule *Kubie* ná ſtop 30. w Brazylii ták wielkie, że Jelenie połykaią. WĘZE iayca nioſą: tyle w ſobie máią kości, álbo żiober, ile dni ma Mieſiąc, to iest 30. Z WĘZOW Medycy preparuią *Feryakę*, álbo *Dryakiew*, z tąd Symboliſta przy Wężu námalowawſzy *Dryakwi* puſzkę dał nápis: *è malo bonum*.

Zdanie Naturaliſtow, że od ſliny czego zdycha Człeka. WĄZ ſię zá Ogon trzymáiący zwiniony w cyrkul, iest *Symbolum* Wiecznoſci, przydawłzy *Lemma: Finisq; ab origine pendet*. Albo też: *In me redet*.

me redē. Od Wężow Przedwieczna Mądrość każe się uczyć Mądrości, kto-
re w niebezpieczeństwie głowy kryją, o resztę ciała mniej dbając. Piąc ze
zrzdłá, żądło zostawiają ná brzegu, lub kámienu, nápiwszy się, znowu ie
bierą, *Teste Plinio.* Odnawiają się co rocznie, to jest ze stárey lenią się sko-
ry, ciłnąc się przez ciasne skaliste szpáry, *według Naturalistów, y S. Augustyna.*
Wiele Nacyi WĘZA zá Bożka wenerowało. Ná Zmudzi Litewskiey Prowin-
cyi, gruby Lud WĘZA iákiegoś o czterech nogach Boskim częśi honorem
GIVORTES nazywając. Pewnych czasów karmili go, ná to preparowanemi
potrawami, osobliwie mlekiem. Jeżeli temu grubemu Ludowi iáka trafiała
się niepomyślność, ná swoię to składáli winę, że WĘZA domowego Bożka
condignē nie utraktowali, iáko świadczy Gwagwin y Liber Baro. Do tych
WĘZOW dziwnych, *revocandus* y ten, który się rodzi w Gangiesie rzece od Jon-
stona VERMIS JNDICUS zwany (lubo są tegoż imienia Robacy w ciele Ludz-
kim się rodzące, w Gninei, w Ormusie) ma oskrzele dwa, ná łokci 60. długi,
koloru błękitnego, dwiema uarmowany zębami, ná łokieć długimi, iednym
w dolney, drugim w wierzchney szczęce. Słonie do wody przychodzące py-
skiem porwawszy zá nogę, w wodę w ciąga, w błocie się kryie, w nocy ná
brzeg dla pożywienia wychodząc. Łowią go támeční Obywatele tym for-
telem: Do łańcucha żelaznego hak, álbo wędę przywiązuią, łańcuch kłaká-
mi, lub przedziem obwiiając, áby go nie przecioł, ná hak ten zakładaią
Barána, w puszczaia w Rzekę. Tym konsztēm złowiwszy y wyciągnowwszy
ná brzeg, dobrze przygotowani y uarmowani wliczbie kilkadziesiąt, zabiiają,
ná Słońcu zostawiają ná dni 30. áby tak gorącym distiluiąc się, tłustość z sie-
bie zábíta śaczyła bestyę, którą do szczętu wyłączywszy ścierw porzuciają, á
tłustością ową álbo tronem ogień niecz y rozpalaiają, *Testibus Eliano & Jon-
stona.*

DIPSAS iest Wąż málty, ále wielkiego iádu, ináčzey Situla ná-
zwany, który ukásiwszy Cžleka, nie wypowiedziane w nim *causat* prágnie-
nie. Wrzelczy iákby od ognia był pieczony, im więcej zaś piie, tym wię-
cey prágnie, á zjad rozpuka się, *Lucianus & Kircher.*

CERASTES, álbo Cornutus iest Wąż rogáty, od ktorego kto u-
kaszony iest, ciężkie świerzbienie cierpi, w pada w łżalenstwo.

HEMORRHOIS iest Wąż, który ukásiwszy, krwie płynienie nie
pohamowane sprawuie, śmiercią się zástanawiające: Rodzi go Ameryka, gdzie
z deszczem spada.

JACULUS iest Wąż Strzelec, który się zwiiając, iák z łuku
strza-

Arzałę, siebie pułzcza ná Ludži y Zwierzęta, ie tobą opáluiąc, záiadáiąc, du-
fząc.

PTYAS Plwáczek, Wąż samą śliną zábiiájący Ludži y Zwie-
rzęta, naturalne gáźąc ciepło, szalenístwo, Paralíż, Apoplexyą sprowadzáiąc.

SEPS Padálec iest ták wielkiego iádu, że kto iámę iego nádepce
nie ostrożnie, nagłą padá śmiercią, taką zgniliznę, członkow rozsypanie ná-
głe przynosi. Ztąd o nim nápiśał *Lucanus*:

Ossa; dissolvens, cum corpore tabificus Seps.

SCYTALE Wąż wielu upstrzony kolorámi, ná ktore z cieka-
wością y záдумieniem zápatruiących się, nieuleczonym zábiiá iádem. W ży-
mie się leni, *aliàs* odmienia skóre.

ASPIS Zmiiá, ktorey iest nád wszystkie gádu ukáźnienie nay-
gorzse, nie ugoione, chyba ućięciem członka. Ztąd *Morsus Aspidis* mowi się,
gdy co iest *irreparabile*. Rodzi się w Lybii y Égypcie. Jest to ostrożna be-
stya, osobliwie *Palamnis* názwana z samego zdánia Dawidá w Psalmie 56. że
słyszác przymawianie, szepty, wroźki Czarnoxięźnika, Czarownika, iedne
ucho ku ziemi przytuli, drugie nákrywa ogonem. *Furor illis secundum simi-
litudinem Serpentis; Sicut Aspidis surde obturantis aures suas, quæ non exaudiet vo-
cem incantantium*, iáko tłumáczá *S. Augustyn*, *Théodoretus*, *Eutymius*. *Piccinellus*
świadczy, że od *ZMII* ukáźzeni, bez bólu umieráją; dla tego y Kleopatra
Królowá ósłátnia Égyptská, ten rodzaj trucizny, w zágladzeniu siebie ze Swia-
tá nád inne preferowalá. Teyże *ZMII Vipera* ináczey zwaney przypisuią,
że pod Balsamowym drzewkiem (*Teste Pausania*) iad traći: *Perdit ob pabula
virus*. Piiąc, iád swoy zostawuie, płód iey z żywota wyrzyna się, Mátkę zá-
biiájąc *in talionem*, bo oná Samcá *in coitu* ukáźnieniem głowy zábiiá, iáko Sym-
bolista nápiśał: *Dum parit, perit*. *Bodinus* iednak doćiekt w tym *falsitatem*, y
inni. Ná ukáźnienie iey naylepsze z nieyże samey *remedium*, sidácej ná Dry-
kiew. *Jozef Jezuita* pisze z Brazylii Roku 1560. że tám ukáźnienie iedne
Węzá, drugim leczy się ukáźnieniem. Tá *SCORPIONA*, to iest Niedźwiad-
ká ślartego prószek, ná iegoż wlasne pomaga ukáźnienie: á ták iedną rzecz
Vulnus opemq; gerit. Qui vivus ledit, morte medetur.

BOA Wąż wielki, Krowodoy, álbo Krowofys, wysysájący, iá-
kiey iest wielkości, widział Rzym cały, zá Panowánia Klaudyusza Cesarza,
gdy ná gorze Watykańskiey zábity, miał w swoich wnętrzościach Dżic-
cie Ludzkie pożarte, według *Pliniusza*. Ale może y Wólú połknąć, ztąd

BOA

BOA à *bove* názwany, *ex mente Majolusa*. Nie mniej dżiwna iest *GADU Spe-cies TARANTULA* od Miastá *Tarenta* we *Włoszech*, ináčzey *Phalangium*, álbo *Pstra Jászczurka*, iák *tarant*, kolorámi z natury ukształcona, powierzchownie, á we wnątrz iad okrutny nośi, od ktorego Ludźie śmieią się, płaczą, wrzeszczą. Ná ukąszenie naylepsze y doświadczone *remedium* w tym punkcie ná *Trąbie*, álbo *Arfie* granie, ktore zarázę odpędza. Ná co *Dydak Saawedra* nápiśał *Epigraphen: Sub Luce Lues*. Inny: *Stellato sub corpore Virus.*

Fatalna *Rzymowi* zá *S. Grzegorzá Wielkiego*, byłá *exundácia* *Rzeki Tybru*, gdyż z tego wylewku, *Lues* nástąpiłá, bo *WĘZOW* mnostwo y *Smok* iák bálek wypłodził się. *GAD* ten w *Morze Mediterran* gdy wyprowadzono, słonemi wyginol wodámi, lecz wprzod z ścierwa ich, strážne było powietrze, z wielką *Rzymu* ruiną, według *Autorow*, miánowicie *Grzegorza Turonískego*. *AMYKŁA* Miásto od *WĘZOW* zgładzone, *Teste Plinio*. W *Tessalii* liczba *WĘZOW* wielka, ále nie mnieylza *Boćianow* ich pożer-cow. Z *Gory Garganus* *Obywatelow* tákże wyrugowáli *WĘZE*, ná inne ośiedliśka, według *Leandra*.

Tandem iádem nie báwiąc się iáko *Mithridates*, áni gádem iáko *Herkules*, piro otrzepáwśzy z zarázy, maczam go w *Atrá-mentie*, do inney idąc máteryi.

NIEKTORE SCIENDA de INSECTIS & EXSANGVIBUS.

INSECTA *Naturalistowie* zowią nie doskonálemi máte *ZWIERZĘTA*, krwi w sobie nie máiące, iedne lataiące, drugie po ziemi y w ziemi żyjące, inne *partim* ná ziemi, *partim* ná powietrzu przebywájące, iáko to *PSZCZOŁY*, *MUCHY*, *SZARANCZA*, *PAIAKI*, *BOMBICES*, aliás *Jedwab* robiące robac-zki, *CANTHARIDES*, álbo *MUCHY* *Hiszpańskie* zielone, złotoświtne, *KO-NIKI*, *CICINDELÆ*, álbo *NOCTICULÆ*, to iest robaczki koło *S. Jáná* w nocy iák ogień świecące się, *SLIMAKI*, *MROWKI*, *SCARABÆI Cornuti*, to iest *JELONKI*, *URSULI* *NIEDZWIADKI*, *OSY*, *BAKI*, *SZERSZENIE*, *PCHŁY*, y *MOTYLE*, &c.

PSZCZOŁY, áby się *Arte* mogły mnożyć *Konstántyná Cesa-rza Floreńcki* náuczył *Biskup*, tego sekretu. Wziąć *Woła Miesięcy* 30. má-iącego, chudego, ále przecież mięśisłego, y záprowadzić do iákiego záwar-tego mieysca, tám go kiyimi bez krwi rozlánia poty bić, poki nie zábiie, wśel-kie meáty śzmátą z śmołą, naymnieylsze owego mieysca dobrze pozábliac, y

izpary, położyć wołu owego zabitego na wielu ziela *Thymus*, aliás Dzięcielinowym, *vulgò* Tymianem zwanego. We trzy niedziele ze wśzad owe mieysca orworzyć dla nábrania nowey Aeryi. Odrąd znowu za niedziel iedenaście znaydziesz mieysce owe PSZCZOŁ pełne. Mátki się rodzą z mozgu, albo też z szpiku w kości paćierzowey, *Teste Jonstono*. Wiele na Swiecie do Fortuny przychodzi z PSZCZOŁEK: z trupow ich, ożywia szczęście nie iednemu: *Alieno ex funere vitam*. PAIAK y PSZCZOŁKA z kwiatu bierą z nápisem: *Colligit hac virus, colligit illa favum*. PSZCZOŁA, gdy żądło w ciało puszczą, sama ginie: z tąd *Saawedra* dał nápis nad nią: *Dum ferio, pereo*. Są to czyste Zwierzęta, *sine coitu* mnożące się. W Kráinie *Pontus* PSZCZOŁY białe, *Teste Plinio*, a w Nowym Swiecie bez żądła, *Teste Lochnero*.

O MUCHACH wiadomych każdemu, nie należy mi tu mówić, jednak wspomnię dla erudycyi. Dawid według Fikcyi Hebrayczykow pytał się BOGA, ná coby głupich, PAIAKA y MUCHE stworzył? Dał mu P. BOG replikę: Ze gdybyś Dawidzie sam nie stał się był głupim przed Krolelem *Achis*, byłbyś poymany. MUCHA cię z oczywistego wyprowadziła niebezpieczeństwa, gdyś do Obozu przyszedł Saulowego, y tam gdy wszyscy twardo spali, a tyś miecz wził Saulow, a nogą zaplątales się między Saula y Abnera wraz śpiących, ia zesłałem MUCHE, która kąsać poczeła Abnera, a on swoje nogę umykając, twoję upłataną uwolnił. PAIAK cię wiaskini zaślionił páięczyną, gdy cię Saul szukał; o czym *Tostatus y Jonstonus*. MUCHY MEGARENCZYKOW swoią molestyą z osiedliśk ruszyli swoich, według *Eliana*. W Hiszpanioli pewny rodzaj jest MUCH COCCINUS zwanych, których oczy iak świece. Wielu obywatelow támečných oświecaią stoły: Podrożnym także są miasto Latární, owszem sznury z nich robią, ná szyi sobie wielzaią w nocy, y ná cztery tysiące krokow, aliás ná milę Polską y Niemiecką widzeni bywaią, *Teste Lochnero*.

BOMBYCES, albo Jedwabniczki, niegdy samym Indyanom znáiomí, zanieśli potym z Indyi ich, Mniśi pewni do Cárogradu, potym do Seres Obywatelow Perskich, gdzie wielka koło nich *industria* y robota *auget* bogactw támečných: z kąd też iedwab *Sericum* nazwany. Snuie z siebie iak Páiak delikatną nić, y zwiaa też same tak ná kłębek *ad instar* formy iáia kuznego, wewnątrz sam siebie zámyka; a tak te *opus* wystawiwszy, *sibi funera textit*. Sukcessorom kolebkę, Ludziom iedwab, *Aliis Sericum*, *sibi construit urnam*, gdyż się z tąd záwieszue Motyl latający, który, nowego płodu Jedwabniczkw jest Autorem, bo ten znowu ikrę puszczą, a z tey Robaczek się záwieszue żyjący Morowym liściem, Zbieraią te kłębuszki, w ktore się oni

uwia-

rzuca; te żadnego nie mając pożywienia, krzyczą, w tym Boska Prowidencya, iakieś do nich zbliża Muszki, latające koło ich pysków, iako też spuszcza rosę, a tak żywią się, niżeli do lotu zgodne będą. Święci zaś Grzegorz, Tomasz y Lirani twierdzą (lubo tego zdania w Nowszych nie czytał Autorach nigdy *Valisus*) że Kruczęta pierwszych 7. dni będąc białemi, niby odrodzonymi od czarnych Rodziców, dla tego opuszczone bywają od nich, ale nie od Boskiej Prowidencji. Jest to Ptak złodziejskiej natury, wszystko co znajdzie, chowający; y często chowany niespodzianą czyni szkodę, potrzebnego co y drogiego gdzie zagrzebawszy: *Nesciens cui congregat ea*. Pojęty jest bardzo Ludzkiej mowy. W Rzymie gadac *Articulatè* nauczony, Augusta Cesarza z Akcyjaskiej Woyny z Wiktoryą *reducem* temi witał słowy: *AVE CAESAR VICTOR*. Dał za niego tenże Cesarz tyle, ile uczyni 500. *Philippikow*. Pogrzeb mu solenny sprawił, *Teste Plinio*. Jeden Konrad Kucharz gdy mu się ieść chciało bardzo wyraźnym wołał głosem, *Teste Jonstona*. S. Eliasza y Pawła Pustelnika karmił, S. Wincentego Męczennika Ciął pilnował od bestyi. O KRUKU białą Póétowie, że go *Apollo* za wielomostwo, y zbytne szczebietanie z białego iakim był przedtym, w czarnego ubrocił: Co Wierszem wyraził Sulmoński Wierszopis:

*Nam fuit hæc quondam Niveis Argentea pennis
Ales, ut æquaret, totas sine Labe Columbas;
Lingva fuit damno, lingua faciente loquaci,
Qui color albus erat, nunc est contrarius albo.*

ALFONS Krol Sycylijski miał KRUKA białego, według *Jonstona*, który sekret podaje, aby wszystkie takie były; to jest iaycá ich mozgiem koćim smarować, pod kurę białą na zimnym miejscu pokładając. Ale y za moiej pamięci Roku 1739. w Gwozdcu Dobrach Jmści Pána KALINOWSKIEGO Starosty Winnickiego zastrzelony biały Kruk, y w Bibliotece wraz z czarnym Wilkiem y wierszem następującym zawieszony:

*Ille ego Gwozdcensis, Corvus lustrator eremi,
Penna cui nivè, tincla colore fuit.*

*Tertius Augustus Regni tunc Sceptra tenebat,
Trajectus plumbi grandine quando fui.*

Obstupuit præsens, veniens mirabitur ætas,

Quod plumis Cygnus, Corpore Corvus eram.

Symbolista Czeleká z marylým, Ludziom uymuiącego honor, wyrażając, namalował

lował Krukow wiele koło Ludzkiego ciała, ie szarpiących, *cum Lemmate: Procul, si viveret.*

KUKUŁKA *Cuculus, Coccyx*, od kukania, *novâ compositâ voce* nazywana, wszędzie oprócz Nowego Świata y Murzyńskiego *Imperium* znajdując się: Dla zimna naturalnego, czyli niecierpliwości, samą na swoich nie siedzi iaycach, ale ukradkiem wgnieździe Grzywacza, Piegzy po łacinie *Curruca*, albo Wilgi, według *Aldrowanda*, lub też Skolrunka, Słowiką, Gila, ich iaycá wypiszy, *Teste Jonstona*. Młode gdy już są w pierzu Kukułki, naysmaczniejszą są Zwierzyną, u *Pliniusza y Aristotelesa*.

KROGULEC, po łacinie *Nisus*, ma do siebie, że wieczorem iaką złowi Ptaszynę, ią w szponach przez noc trzyma dla ogrzania siebie, naziutrz *beneficii memor* puszcza na wolność, potym już iey choć się trafi nie tykając, *Teste Alberto Magno*. Cudby to był natury, y *Symbolum* wdzięczności.

LAGANA, albo *Laghane*, w Krainie Indyjskiej, *Zubul* rzeczony, jest Ptak w nieprzyjaźni z Wielorybem żyjący, który tylko co pászczę otworzy swoją, ten Ptak aż do wnętrzości iego wdżiera się, serce y wnętrzości iego pożera, y śmierć przynosi, iako doćiecżono w exenterowanym wielekroć Wielorybie; *Testibus Pigasetta, Petro Hispalensi, & Szent-ywani*.

ŁABĘC iaki jest, ciekawe na Stawach w Polsce napátrzy się oko: ale czy prawda, że *canunt sua funera Cygni*, o tym *sub titulo DUBITANTIUS* dałem *ratiocinium*. Jest powierchu zbytniey białości, ale też mięso iego pod piorami czarne, iakom sam doświadczył iedząc.

MONOCODIATA, *aliàs Avis DEI, Avis Paradisi*, Ptak samym żyjący powietrzem na Moluckich Insulach, wielkością Synogarlicy, ciakłá málęgo, w piorá bogátęgo, długiego ogoná, bez nog, miało nich, skrzydeł záżywający, a według drugich bez skrzydeł, nigdy zá życia na ziemi nie widziany, aż po śmierci, według *Pigasetty, Melchiora, Lopeza, y Jonstona*, ztąd *Camerarius* mu przypisał: *Terræ commertia nescit*. Inny: *Spiritu vivimus*, Inny: *Vitamq; relinqua sub Astris*. Samica nieśie się Samcowi na grzbiecie dołkowatym *ad eum finem* z natury, tak formowanym, y tam wysiaduje Dzieci, brzuzek májąca západły, áby *partum suum* wygodnie okryć mogła. Samicá fnem zmorzona, na grzbiecie Samcá przesypia się, wzáiemnie też Samiec, tymże sposobem na grzbiecie Samicy Inu záżywa, *Teste Lohnero*.

NIEDOPERZ jest iakieś *compositum* z Ptaká, bo latá, y z Zwierzęcia ziemnego, *aliàs* z Myszy, do ktorey dziwnie pyskiem, uszymá, ciakłkiem

kiem podobny, skrzydła ma iak z pęcherza, a w nich nożki, y ogon, a przytym ma pierś; rodzi bowiem iako ziemne Zwierzęta, nie iaycá nieśie, pierśiami y połowem kármí, w nocy lata, ná zimę zámiera. W Indyi tak są wielkie, że Człeká ieden zabić może, *Teste Jonstono*. Jest według *Ezopa* Neutralistą, to iest Ptakom y bestyom ziemskim *pro exigentia* czasu się ákkommodującym. W Prowincyi *Xensi* w Chinách NIEDOPERZE tak wielkie iak gęsi, y kury, ktorých zá wielki specyał rámeční záżywáią Obywatele; Mięso ich nád kurze preferuiąc, *Teste Kircheró in China illustrata*. W Páństwie *Mogola* w Prowincyi *Casmir*, bárdzo są wielkie iak koty. Indyanie także po pustyniách mieszkájący, niemi żyją, gdzie od wielkości zowią się Kotámi latającemi, *Idem*. Ná ich ukąźenie Medycyná popiół gorący iest *remedium*.

ORZEŁ iest Krol Ptakow nie dla wielkości, ále dla wysokiego wzbiáńia się. Z náтуры w Słońce niezmrużone lubi zánurzyć oko: Czego Orłętá iezeliby nie czynili, łzy puszczáiąc z oczu, wyrzuca, iako *partum degenerem*, *Teste Aristotele*. Probuie ich, ku Słońcu ie obracáiąc, lub lecąc z lećcącemi. Stárością osłabiáte czuiąc siły, *reparat juventutem*, to iest w dzień gorący rosparzywłzy się, w zimne wielkim pędem, wpada zrzódło po trzykroć, z pior stárych wyleni się, á tak z pierzem nowym, nowego náбира wígoru, iako świadczy *S. Hieronim*, y *Albertus Magnus*. Gniazdá sobie wiie ná miejscách niedostępných, skalistých, gdzie mu *Lemna* przydano: *Hic procul á curis*. Zółwie bierze do gory, podniosłszy rozbiia ná skalach, z inskrypcją: *Elevat ut allidat*. Tak BOG y Monárchowie czynią, *imponunt deponunt*. Orzeł gdy nie doiáda y głód ponośi, biáłości náбира, według *Pliniusza*: dla tego wzięół nápis biáławy Orzeł: *Ab in edia Candor*. Tak Póśt Kátolicki w kandorze niewinności konserwuie Dufę. *AQUILA*, ma do siebie, że *non capit Muscas*. Piorunow się nie boi, iest *Jovis Ministra*. Wody nie piie iako inne żarłocźne Ptactwá, krew máiąc *pro potu*. W stárości iednak dla zbyt zágętego nosa mięsa iesć nie mogąc, nápoiem się wody pośila, *Teste Jonstono*. Ná pogrzebie *Isabelli* Xiężny Parmeńskiey Orzeł wymalowany gniazdo y pęta rzucájący z nápisem: *Nec Nidus, nec Nodus*, to iest, że áni Zacny Dom, áni Kolligácye y Fortuna utrzymuią *Volantem & Volentem ad DEUM animam*. Według proporcyi wielkości, iest *Animal voracissimum*. W iednym gnieździe iego 30. Kaczek, 100. Gęsi, 40. Záiącow, bez licźby ryb ználeżiono, według świadcźwá *Gesnera*, y *Aldrowanda*, *Kircherá*, *Alberta*. Xiądz *Jan Cysatus Soc: Jesu Helvetiam*, to iest Szwajcźarską opisuiąc Ziemię, sam *personaliter* chćiał mieysca zlustrować, wstąpił ná wierzcholek iedney niedostępney gory, tám zná-

łaził otchłani, albo doł, iák koćiel, gdzie ná dnie był dąb drzewo zgniazdem nákształt gniazd boćianowych, w nim troie Orłat; pod drzewem widział mnoſtvo głow, Dzieci Ludzkich, Zaiągcow, Płow, Ryb, Baránow, Koz, koſci y głowy. Przylatuią Orzeł z Orlicą, ktorey od pyłka do końca ogona, ná wzdłuż było ſtop 7. ſkrzydła roſciągnione brały ná łokci 12. Piora wielkie były ná łokieć, *Teſte Kircheró.* Z Jeleniátni ſwoię Orzeł toczy Woynę, prochu záżywłzy bez kuli, *aliás* w prochu suchym ſię y piasku nurząc, z tym prochem, *według Pliniurza*, ná Jelenie uſiada rogi, proch ſtrzepuie, á piasek w oczy Jeleniowi leci; z czego nieiáko záſlepiony, ná ſkalách, drzewach, rowach, ſzwank odnoſi, y ſtáie ſię połowem. Orłem wiele Pańſtw y Prowincyi, to Białym, to Czarnym *iſignuntur.*

PAW trzy rzeczy ma w ſobie oſobliwſze, *Stroy Anielſki* z pior. pięknych, *Głos Diabelſki*, bo bardzo krzykliwy, nie przyiemny, *Chod Złodzieyſki*, iż cicho chodźi, y nogi ſwoie ſzpetne kryie, iák złodziey ſłady. Paw ſię nádyma z nápiſem: *Faſtus ineſt Pulchris.* Gdy go kto chwali, ogon roſpuſzcza, *Teſte Ouidio.* *Laudatar oſtendit, Avis Junonia pennas.* Zowie ſię *Junonia*, że Junonie Bogini poſwięcony u Póétow.

PELIKAN z taką iáko Symboliſtowie wyſtawiáią náturą, czyli ieſt ná Swiećie, dałem *ſcientiam tu in DUBITANTIO*, *tám informaberis* Czytelniku.

PEGNINUS, albo Geś Mágellanſka, ktora iáko Człek wzdarta do gory ſtaturą, proſto chodźi, ſkrzydła krotkie bardzo máiąc. Ieſt to rodzaj Geſi, ále dla tamecznego *Clima* poniekađ odmienney figury, y formy. Znayduie ſię ná Morzem Magellanſkim w Nowym Swiećie, albo Ameryce.

PUHACZ od puhania ſtráſznego w nocy rzeczony, po łácinie *BUBO*; ieſt Ptak wielki żarłoczny, gniezdźi ſię y wywodźi ná ſkalach. Z iaiá kluie ſię y wychodźi ogonem nie głową, *według Pliniurza.* Ieſt Ptak niby źle ominuiący y feralny, ieſzcze z tradycyi Starożytnych wieków, co u Katolików pachnie Superſtycją.

PAPUGA z Indyi do Europy wynieſiona, piorámi przyiemnego koloru, poietoſcią, ſztuk rożnych reprezentacyą, innemu Ptaćtwu *palmam praeſcriptens.* Szczeke wierchnią, nie ſpodnią otwiera. Pokarm nożką iák ręką do pyłka przynoſi. Prędko głos ludzki poymuiąca, ktorey Symboliſta dał nápis: *Homo voce, & peſtore brutum.* Kardynał *Aſcanius* miał jednę, ktora náuczona po łácinie, cały Skład Apoſtolski, to ieſt *Credo* mowila bez *erroru*, iáko

iako *Calius Rhodiginus* świadczy. Henrika VIII. Krola Angielskiego PAPUGA wpadłszy w Morze, ratunku wołał, 20. funtow złota, czyli srebra obiecując; wyratowana, cztery Srebrniki dać kazał. PAPUGA Leona Syna Bazylego Macedona Cesarza, w więzienie *ex suspicionē*, iakoby Oycą zabić chciał, wtrąconego, wybawił, wołając żalofnym głosem: *O Leo! o Leo!* iako Grecy pilną Historycy.

RUCH iest Ptak ná Insule *Madagascar*, vulgò S. Wáwrzyncá w Afryce, od *Pawła Weneta* znaleziony, który z Orlem ma wielkie w postaci podobieństwo, ale wielkość extraordinaryną, gdyż Słonia do gory podniesie, potym go dla swego pastwiska rozbiie. Wielkiemu Chamowi Tatárskiemu posłani w támten Kray Re-vizorowie y Szpiegi, skrzydło przynieśli iedno, obszerne ná 40. dloni, grube ná 2. łokcie. *Marcus Polus lib: 3. cap: 35.*

SROKI są *dociles* ięzyka Ludzkiego y różnych głosow. Też w Brazylii więkze pyski mają, niż są same, nád ktoremi *Lemma: Minor ore suo*. Wiele Swiat takich ma szczebiotów, którzy gębę większą od całego rozumnego y utemperowanego Człeka mają.

SOROACTES Ptak w Ziemi Sáracenskiey, zaczawszy od Niedzieli Męki Páńskiej, ani latá, ani śpiewa, lecz iák nie żywy ná krzyż skrzydła rościagnowłszy, tak do drzewa się przypoi. Pod czas Zámienia, serce mu strętowieie, oczy iák błonkami zaydą, *Teste Camerario*.

SEMENDA Ptak w dalszey Indyi widziany od *Mikołaiá de Comitibus*, takiey cale natury, iaką Fenixowi przypisują, to iest, że umiera, y z popiołów życie zabiera: *Ex funere vitam*.

SEP po łacinie *Vultur*, ścierwá y wiele iedzenia áppetyczny Ptak, zá wiele mil czuiący trupa, y ná mieysca Batalii lecący, áby się tam napast. *Alianus* o nich pisze w te słowa: *Vultures omnes famina sunt*. Zdanie wielu było, że *Vento concipiunt*. SS. Bazyli y Ambrozy także SEPOM pleć Samic dają, ale *Albertus Magnus* przez experyencyą doszedł, że *Commiscantur*, aliás spółkę mają *in ordine ad partum*. Żyją po sto lat y więcey. Jáyca niesą, Słońcem się delektują z natury, ná Wschodzące y Zachodzące w nurzone mając oczy, według *Jonstona*: Ná gorach *Alpes* swoje mają *Sedes* y zyrowiska.

STRUS po łacinie *Struthio-Camelus*, od Grekow *ironicè Passerculus* názwany, dla osobliwej y cudney wielkości: Garbem, Ciałá wielkością, kopytkiem podwoynym, álbo racicą, długą szyją, do Zwierzęcia Wielbłądą y czworonożnych bydła, możesz go przykomparować; konsyderując zaś, że

jest w pierzu, iaycá niešie, skrzydlámi opatrzoney, w komput Ptakow go policzysz. A lubo ma te skrzydła, dla wielkości ciała, nie latá niemi, bo małe, tylko długiem i biega po ziemi nogámi, wachlowaniem skrzydeł, chybkosci sobie dodając. Niebepieczństwo iákíe widząc, głowę tylko między chrofty kryje, o resztę ciała swego niedbając, ták jest nie rozumne stworzenie, á głuche do tego. Ták jest wielka máchyna, że Jezdecá ná koniu przechodzi wysokością. Jáiec niešie 80. funtow 15. wążących, bardzo twarych, ále ná nich nie siedzi, tylko w piaśek zágrzebawízy, Słońcá operacyi wypłodzenie Dzieci zostawuie. Lubo nie ktorych jest opinia, że się w nich *fetus* formuie z patrzenia náń Strusia, iáko świadczy *Hugo Cardinalis*. Wízelkie ie zboże bez braku, cokolwiek mu kto da, wíszystko to pożera, náwet y żelázo, nie dla pokarmu podobno, ále ná lekarstwo, ktore náleżycie strawi, iáko *per experientiam* doćiekl *Kircher* ná Insule Malćie. Znayduie się w Afryce koło Egiptu, w Arabii, gdzie Obywatele do kupy ich wiele nágnawízy, biá y łowiá tłumem, Piora, skrzydła, y ie same przedając rożnym Kupcom, iáko świadczy Xiążę *Mikołay Radziwił* Peregrynant. Łowiá ich y w Lybii Dalszey, *vulgó Zaara* názwaney, gdzie Obywatele zá piora tákże y zá iaiá ich, bierá pieniądze, y sami żyiá ich iaiámi, iáko też Szaráńczá.

WRONA po łácinie *Cornix*, jest długo żyjący Ptak. *Hesiodus* remu rodzáiowi Ptactwá 9. náłzych wiekow przypisúie. *Martes* Krol Egypski miał táką WRONĘ, czyli Gawrona, ktory Listy nośil iák Kuryer, do Korrespondentow, *Teste Aeliano lib: 6, cap: 7.*

WROBLOW tákíe było mnostwo, w Medyi Kráinie Azyátyckiey, że Obywatele, ich znieś *importunii*, y żarłocťwá w ziadaniu zboża nie mogąc, innych szukali *Sedes*, iáko świadczy *Diodorus Siculus*. TAPROBANY, *vulgó SUMMATRY* Insuły w Indyi Obywatele, gdy się puszczáią ná Morze, tám z sobá WROBLOW bierá, náзад się puszczáiąc, wypuszczáią ich, áby byli do domu przewodnikámi, gdyż *virtutem & usum* Magnesa nie znáią, *Acofta*. WROBLE biále w Wielkiej Polścze, Litwie y Prusách nie raz wídziane.

ZURAW czuyności *Symbolum*, gdy snu záżywa, ná iedney stoi nodze: gdy wielu jest w kupie, pojedynczem stráž trzymáią: záwŹe kiedy lecá wodza iednego máią: á ták *una dirigit omnes*. Przez gorę *Taurus* w Cylicyi gdy przelatuiá, wielkich Orłow tám się obawiając, kámyki bierá w pyłki, áby ci-cho, niebepieczne przebyli mieysca; czemu iednak *Recentiores* kontradyku-ia, máiąc to *pro fabula*, iáko y to, że ZURAWIE z Pigmeyczykámi nád brze-gámi

gami NILU Woynę toczą, gdyż rąmtych Kráíow *Oculati Lustratores*, tego nie widzieli, co *finxit Antiquitas*. Lotem swoim wyrażają litery Gręckie *Lambda*, to iest L. álbo Y. Ipsylon. Ná ten lot zápatrzywszy się *Palamedes*, te litery námienione w Gręckim z inwentował Alfabećie. ZURAWIE *eruditè* zowią się *Ibyci ultores*, że gdy *Ibyka* Pòdętę zábiliáno, nádlećieli y krzyczeli Zuráwie, w krotce potym uyzrzawszy ich leących Zabóycy, żartem do siebie rzekli: Oto lecą *Ibyci ultores*, á tak *capiti* od slyszących *in verbo*, wzięći ná konfessaty, wyznali *facinus*, że byli Zabóycami *Ibyka*.

ZOŁTACZEK po łacínie *Charadrius*, z tey rácyi dziwny, że gdy wesołym ná chorego Cžłeká patrzy okiem, zdrowia melioracyą y życie obiecuie; lecz wyćiągnionemi w siebie z pacyenta humorámi, znáczną przynosi w zdrowiu sobie szkodę; á tak według *Lukarina*: *Sanat, vicemq; subit*.

ZIMORODEK, *Alcyon*, álbo *Alcedo*, więkšzy od Wrobla Ptak, z granátowa szafirowy zwierzchu, z podšpodu ponšowo białawy, przy wodach się bawiący, ktory te ma od Niebá *beneficium* pozwolone sobie, że gdy gniazdeczko z kości rybich ná Morzu, lub inney wodzie uwišszy, ná niesie się, y Dziećci wyšiaduie; w ten czas przez dni 14. w żimie, wszystkie Morškie ušłaią fale, *pacem aperit undis*, iáko pišzą *Ælianus*, *Plinius*, SS. Bazyli, *Izydor*, y *Albertus Magnus*.

INNE DZIWNE PTACTWA po SWIECIE.

LUCIDA Ptaszek Hercynskich Lasow Obywatel, według *Pliniusza*, ktory tak šwitne z kolorow ma piórą, że ciemne lasy, widnemi czyni, y iáśnie ošwieconemi.

W Ameryce iest Ptaszek, ktorego włáśnie zowią *Avem Americanam*, tak wielki, iák Swierszcz, á iest zbiorem wszystkich kolorow, iáko świadczy *Biffilius Argonauta* w Ameryce.

REGILLUS, álbo *Passer muscatus*, tak iest opišany od Kardana w Kšiedze *De subtilitate*, że iest nie więkšzy nád Osę, álbo Šzeršzenia, škrzydłá ma złorawe y zielone, rožnego koloru, pyszczek ma iák špilkę subtelny; došć że šam z gniazdeni, nie więcey waży nád 24. gran.

DICERON, álbo *Diceon*, iest Ptaszek w Indyi, ktorego ná žiárno iáglane ekskrementu, gdyby kto pożył w nápoiu w wieczor, letką zaraz poległby šmierćią. Same zaś mięšło iest smáczną ludzką potrawą y lekarštwem, iáko *Ælianus* świadczy.

Ná *Taprobanie* Insule w Indyi, sá pewne ták wyćwiczone Ptaki, że Ludzkie Dzieci ná powietrze wysoko podnoszą, y ná ziemię bez żadney spuszczają leży, iáko piśze *Ramusius*.

Pintadellus jest Ptaszyna w Nowym Swiećie, ktory iák nász Polski *REMIZ* ná wierzchołku drzewá nád wodą zwisłego, gniezdzi się, unikając niebezpieczeństwa od Kotow, *Teste Ovetano*.

W Brázylii jest osobliwy Ptak, ktory z gniazdá nie wylatuje swego, ále inne Ptaǳtwo iák do Krola leć sęgo, y iemu przynoszą pożywienie, *Teste Lohnero*.

W Chinach sá Ptaki KROLEWSKIEMI zwane, Samcowi Imie *Fum*, Samicy *Hóam*, dziwny piękności głowá podobne do Smoka, ogonem do Koguta, nogámi do Zołwia. Mnoży się ná gorach blisko Pekina Miásta. O tym Ptaku Chińskie ták *decantant* wiersze, że adumbruie,

Humeris virtutes, alii iustitiam, lumbis obedientiam, reliquo corpore fidelitatem, Kircher. Tego Ptaká *effigies* malowane, ná sukniach Imperatora, Mandarinow, Kolaów. *Idem*. Koło Meksyku jest Wrobel *Vitulinus*, máło co więkšzy od Pszczoły wielkiej: żyje rosą samą.

W Oktobrze do listku drzewa ze spodu uczepiwszy się, ták obumarły aż do Kwietnia konserwuje się; po tym czaście lata. Názwany inaczej Wrobel wkrzeszony, *Cardanus Lycosthenes, Jonstonus*. Tegoż rodzaju, czyli inna *Species*, Ptak jest ze wszystkich najmniejszy w Brázylii, tákże samą żyjący rosą, iáko piśze *Joseph Jesuita* Roku 1560. *Quid simile* y u nas ná Ruśi jest Ptałzek dziwnie málenki, ktorego zowią *passim* WOŁOWYM OCZKIEM. W Prowincyi *Suchien* w Chinách jest Ptałzek málenki názwiskiem *Tunchonfung*, ktory się z kwiatu *Tunchon* rodzi, różne ná sobie máiaćy kolory, poty tylko żyjący, poki y kwiat nie zgásnie. Skrzydła gdy rozpościera, *ad vivum* kwiat ten, z ktorego się rodzi reprezentuje. Czemu kontradykuje wielki Naturalista *Kircher*, áby *vegetabilis natura gradus*, mógł *ad gradum superiorem sensitivum* postąpić, y sobie nie proporcjonalny áffekt wydać: lecz twierdzi, że chyba Ptałzek iákiś, ná tym kwiećie iák w gniazdeczku nieśie się y wywodzi, co jest *probabilius*.

PTACTWO Ludzkiego, lub innego Głosu pojęte.

PAPUGA, KRUK, SROKA gadają. SZPAKA, y SŁOWIKA po Grecku y po Łácinie gadające w Rzymie słyŹał sam *Plinius*. SZPAK ieden był náuczony słow: *Cave à malo consortio*: ten gdy uciekł z klatki, y wpadł w'sięć, widząc drugich od Ptaszniká duszonych, zawaóał: *Cave à malo consortio*: czym się wy-

się wykupił od śmierci, iako *Engelgrave* świadczy. *ANTHUS*, aliàs KONIK Ptak, *ad vivum* rżanie wyraża Koni: Ptak *ASINA* w Brazylii Ossow imituie w głosie.

PTACTWO, które iaką ARTEM wynalazło?

Odpowiadają Autorowie, że Grammatykom przyśłużyły się ZURAWIE, gdy dwie Litery *Lambda* y *Y* Ipsylon lotem swoim do Alfabetu Greckiego przydali, a raczej *Palemedes* z uważania lotu ich, iakom namienił wyżej. SŁOWIK, SKOŁRONEK, KANAREK, koncentu Muzycznego, Pódytyki y Retoryki (które się na pięknych słow wyborze fundują) niby są Autorami. Ekonomiki nauczyły SROKI, KUKUŁKI na zimę przatające *Viſtualia*; PTACY nauczyły Ludzi Malarstwa z różnych swoich kolorów na piórkach: Budowniczego konsztu, albo *Architecturam Militarem* przeiósł Świat z JASKUŁEK gniazdą lepiących: Woiennych konsztów, to jest Straży, Podśłuchów, chodzenia Pułkami, dały informacją ZURAWIE; też same z długich nosów dały inwencyą do Trąb Woiennych: GOŁĘBIE nas nauczyli Korrespondencyi, listy nosząc: GĘSI pisanía, pior dodając; Sposób pływania wzięliśmy od Kań na powietrzu skrzydeł rościąganiem *in equilibrio* się zawieszających: Kráiów poznánia nauczyają Tabrobańskie WROBLE, na Morzu pułczone, y do domu trafiające, ktorými Marynarze swoy miarkują obrot, y powrot, w támtym Kráiu.

PTACTWO Wieszczę po Łáćinie AVES AUGURALES.

STárożytni, ile *Paganismem* zarażeni Ludzie, żadney nie poczynali sprawy, poki z Ptaków głosu, albo lotu, lub śpiewánia nie wzięli prognostyku. Przyaciółom *BONAS AVES*, Nieprzyaciółom *MALAS AVES* życząc; zkąd urosło: *Bonis Avibus*, albo *Felicibus Auspiciis*, to jest Fortunnie, Szcześliwie co zacząć, albo skończyć. *BONÆ AVES*, były, które lotem, śpiewaniem, pokazaniem się, co dobrego obiecowały wierzącym. Tákie są, ORZEŁ z prawego boku nadlatujący: KRUK od Wschodu Słońca z krakaniem wesołym lecący, iako też SĘP, GOŁĄB, według Homera; BUTEO, aliàs JASTRZĄB, albo RAROG, KOGUT piejący, SOKOŁ, DZIECIOŁ na południe, albo na pułnoc lewirujący, WRONY, albo GAWRÓNY z lewego boku nadlatujący. To szcześliwe Ptaćtwo od Póétów wzięło *Epitheta*, że są *Albe*, *Dextera*, *Felices Lata*. ORŁA na Oboz Nieprzyacielski lecącego widząc *Aristander*, ielzcze *ante pugnam* obiecywał sobie *triumphum*, iakoż w rzeczy

samey pokazał *eventus*. *Tarkwiniuszowi* *Pyryznemu* z głowy czapkę porwałszy ORZEL, y do gory podniosłszy, potym znówu na głowę włożywszy, Rzym-
skiego Krolestwa był prognostykiem. SEPOW 12. pokazałszy się Romu-
łowski, *durationem* Rzymskiego mu obiecowaly Pánstwa.

AVES MALÆ, ktore lotem, piśkiem, śpiewaniem, co fatalnego,
albo nie pomyslnego obiecowaly, od Poétow *Diræ, Ferales, Nigra, Leve, Tri-
stes, Funesta* nazwane, iakie były KANIA, SOWA, JASKUŁKA, KOKOSZ,
PUHACZ, tak lotem, iako głosem coś nieszczęśliwego prognostykuiące,
olim Pogaństwu, nie nam Katolikom, ktorzy temu wierzyć nie mamy, tylko
wiedzieć dla erudycyi. Y tak JASKUŁKI *Daryuszowi* na *Scytow* idą-
cemu przez gęste przed *Woytkiem* latanie, na *Chorągwie* śiadanie, były złym
prognostykiem, iako sam pokazał skutek, *Teste Majolo*. SOWA jednak nie
wżyskim fatalna, bo leżąca wiktoryę wyznaczyła niegdy: W fłotę gdy
piszczy, pogodę obiecuie. *Pyrrusa* jednak *Krola* na *Argiwow* idącego nie
ukoniolowala, bo usiadłszy na kopii, przegranej była prognostykiem. PU-
HACZ lubo *Herodowi* *Agrypie* *Zydowskie* wyprorokował Krolestwo, ale nie
wżyskim jest pomyslny Fortuny Wieszczkiem, owszem upadku iakiego.
Do Rzymu wleciałszy, y tam tetryczny głos wydawłszy, klęskę Rzymianom
pod *Numancyą* w *Hiszpanii* wyprorokował. Z kąd sfluznie NASO napisał:

Ignavus Bubo, dirum mortalibus Omen.

KTORE PTACTWO są SMACZNĄ ZWIERZYNĄ?

Te Ptactwo między słołow policz specyały:

Pierwszy DROZD, czyli Kwiczoł, Rzymian gust nie mały.
KUROPATWA, JARZĄBEK, BEKAS y BAZANTY,
CIETRZEW, nie zły Zwierz tłusty, co go noszą banty.



TYTUŁ SZESNASTY, Tey XIĘGI.

MATNIA ná RYBY DOSTATNIA,

W O R ná RYB W Y B O R,

SADZAWKA Ryb Morских y Rzecznych PEŁNA,

Lub

O WODNYCH ZWIERZĘTACH NATURALNA SCYENCYA.

PO Praćtwie kładę RYBY, bo to oboie z iednego wodnego kreo-
wane od BOGA Elementu. Nápływałem się po rożnych Auto-
rách, com osobliwszego między RYBAMI Morскими y Rzecznymi ulowił,
Tobie ofiaruję Czytelniku. Z WYDRĄ y SZCZUKĄ ich nie pożeram, lecz
wybieram dla Ciebie co lepsze do ządziwienia, nie iedzenia.

RYB wszystkich *Species* S. Hieronim wylicza z *Oppiana* uczonego Poëty
Cilickiego 153. Co musi bydz nieomylną prawdą; bo powiedziano przez Ewán-
gelistę S. JANA w Rozdziale 21. w Wierszu 11. że z mandatu rokazujące-
go Wiatrom y Burzom PANA: *Simon Petrus traxit rete in terram, plenum Ma-*
gnis Piscibus Centum quinquaginta, tribus. Tyle tedy rodzaíow jest RYB, które
też állegorycznie y Duchownie według *Rupertá Opata*, trzy Stany Osob *de-*
notant. Liczba sto znaczy Ołoby w Stanie Małżeńskim żyjące, których jest
naywięcey w Morzu Swiátá tego. 50. znaczy Wdowy *in continentia* żyjące.
Liczba 3. naymnieysza, naymniey znaczy w Pánienstwie żyjących. Przed
Dniem Sądnym gdy Morzá w krew się obroca, RYBY w nich wyzdychają.
Rzeczne iednak RYBY, że takiey plagi mieć nie będą, mają się konserwować
ex mente Lessusa y Korneliusza à Lapide, in Caput 16. Apocalipsis. Potop Uni-
wersalny RYB nie zalał: bo Wodá ich jest náaturalny Element, która RYB
konserwacya znaczyła CHRYSTUSOWYCH Práwowiernych, przez Wodę
Chrztu Świętego, *ablucendos & conservandos*, według Náuki S. Augustyná *de Ad-*
mirabilibus Scripturae. RYBY żadnego nie dają głosu, *ob defectum pulmonis arte-*
ria y gardlá, według Aristotelesa. Ztąd mówią o Ludziach cichych: *Mutus si-*
cut piscis. NERO Celarz złote sieci zárzucał ná RYBY, według *Trankwilla*

Autora: Ja *Sepia Piscis more* Atrament wylewam. Po łacinie ie kładę, bo Polacy dalecy od Morzá, Morskich RYB názwać nieumieią. Jednak ktore máią Polską denominacyą, *non pratermittam* ich po Polsku názwać.

ANGWILLA iest Węgorz Morski, ktory w *Gangiesie* Indyjskim ná stop 30. znáyduie się. Jest to Samiec: Samicá się zaś zowie *MURÆNA*, tákiey formy y długości, z podobieństwem do Wężá. Wychodzi ná ląd często dla świeżego powietrza, łowią ich wprzód zákłóciwszy wodę. Tá *MURÆNA*, álbo Samicá Węgorz byłá u Rzymiánów *in deliciis*. Wielkiey iest łaskáwości RYBA, y łatwa do chowánia y ugłaskánia. Z tey racyi *Crassus* Konsul Rzymski ták iednę polubił sobie, że z ręku swych karmił, drogim ozdobił noszeniem. Gdy zdechlá, tez ná iey pogrzeb nie żałował, chodził w żałobie, á *Domiciusza* przez to do śmiechu przywiódł. Lecz *Crassus* odpowiedział mu *crasse: Ego bestia mortem luxi, tu ne trium quidem uxorum*, bo trzy Zony máiąc, ná żadney nie płakał pogrzebie, według *Eliana*.

AMIRON Rybá tey iest náтуры, gdy Cžlek ná nią pátrzy, upiie się, y gniewem zápali, gdy zaś iey pożywa, z piánego trzeźwym, z gniewliwego łagodnym się stáie. *Vincentius* w *Historyi Naturalney*, y *Æsculapius* świadczą.

AURATA, álbo *Orata* od Owidyuszá *Chrysophris* názwana Rybá, to iest Złotnik, od złotego koloru, ktora ná Nowiu Xiężycá koloru białego, ná Schodzie czarnego nábiera.

ACUS Igielnicá Rybá dziwnie twardá ma ná sobie łuskę, iaycá niešie, według *Hyppolita Salwiana*, ktore noši pod wnétrznosciami swemi ná mieyscu od Náтуры náznaczonym, ále to pewniey, że się wyrzyna Płód z żywota iey. Złowić iá ciężko, bo sieć ostrymi przecina skrzelámi, álbo grzebieniem.

AQUILA ORZEL Rybá, ogona swego piorem y Rybom-y Cžlekowi fatalna, rániwszy, według *Hyppolita Salwiana*.

AROTANUS, Rybá rzeki *Arotan* ná Insule *Zeilan*, ktora się złowić dopuszcza, ále Rybołowca w febrę wprowadza ciężką poty trapiącą, poki tey Ryby ná wodę nie wypuści. *Nicolaus de Comitibus*.

ASELLUS, to iest **STOKFISZ**, Rybá Morska, serce máiąca w żołądku, według *Eliana*. Sufzą y wywozą iá do rożnych Kráiów, tłuką go pierwey, w ługu moczą nim ná stół dadzą.

ANTACEUS, **HUSO**, **EXOSSIS** zowie się **WYZ** Rybá Dnieprowa, bez kóści, wielka, ktorą do Miast Ruskich, osobliwie do Lwowá, potężnemí pro-

wadzą sianiami na Pość Wielki, a z tamtąd do innych Kráioŭ Polskich pofylają.

CALIONYMUS, inaczeŭ **URANOSCOPIUS**, álbo *Hemeroceta* Niebowid, Astronom, że oko ku Niebu w głowie ma obrocone; ktoremu dał nápis Symboliſta: *Ad Sydera vultus. Nil. prater Calum. Galenus* Medyk o tey mowi Rybie: *URANOSCOPIUS piscis vel invitus Calum semper aspicit.* W dzień tylko ſypia, a całą noc po Morzu buia, żarłoczność ſwoię kontentuiąc poſowem ryb.

CITHARÆDUS, aliàs Lutniſta Rybá, że ma po ſobie praſzki y żyły od głowy, do ogona idące, właſnie iák u Lutni ſtrony, Lutniſtą nązwana.

BALÆNA, álbo **CETE**, Wieloryb Xiąże y Krol Ryb dla wielkości extraordynaryiney; oſobliwie w Morzu Indyſkim, gdzie na cztery Morgi, według *Pliniusza*, aliàs na 960. ſtop znayduią ſię. Bywają pięć razy więkſze od Słonia, według *Eliana*. W Oceanie bywają wielkie na ſtop 200. koło *Grœnlandii*. W Rzece *Scaldis* pod Antwerpią Roku 1577. die 2. *Julii* złowiony **WIELORYB** na 88. ſtop, ſzerokoſci na 18. ſtop. Ogon ſam ſzerokoſci miał ſtop 14. od oka do pyſka ſtop 16. Szczęka na 6. ſtop, ząb najdłuższy na 6. wielkich palców, *Jonſtonus in Thaumatrographia*. Na Inſule *Sumatrze* w Indyi ſą iák Wyſpy wielkie. Wielkoſć iego pokazuje ſię z cudu *Machtowiurza* Biſkupa Brytańſkiego, który gdy czaſu iednego do Inſuly *Juan* przyplłynął, y uyzrzałszy ſpoſobny do Celebrowania Ofiary Pániſkiej pagorek, nań z ſwoią wyſzedł Aſtyſtencyą. Gdy Mſzą S. tam Celebruie, y iuż *Pater Noſter* ku końcowi Mſzy mowi, czyli ſpiewa, ow mniemany Pagorek, a w rzeczy ſamey **WIELORYB** dziwnie wielki, trawą obroſły, ruſzać ſię pochoł. Co ſłuchający Mſzy S. poſtrześliſzy, uciekać pochoł, a Święty Celebrant zatrzymał ich, dobrą im czyniąc nádzieię; iakoż beſtya do końca Ofiary iuż ſię nie ruſzając przetrwał: Było przytomnych tego cudu Mężow 180. iák o ſwiadczy *Segebertus y Vincentius*. Beczki im Flieſi rzucają, aby ſię niemi bawiąc. żeglugi nie tánowały. Iák ich łowią, y gdzie, opisałem w **NOWYM PEREGRYNANCIE** o Danii y Szwecyi traktuiąc, tam ſię obroć *Curioſe Lector*. *Albertus Magnus* ſwiadczy, że widział tak wielką **RYBĘ**, że ſame dołki oczu 20. Ludzi obiać mogły. Toż potwierdza *Olaus Magnus*, referuiąc, że 12. ſtop obizerne były dołki oczów. Na Odnodze Morſkiej *Orotigna*, znaleźiono **Rybę**, ktorey głowa ſamá wzwyż na 15. reſzta zaś ciała, wzwyż, aliàs od ziemi ku gorze ſtop miała 30. *Lobnero teſte*. Za *Justiniana* Ceſarza, **WIE-**

LORYB złowiony, Cárogradeżanom przez lat 50. náprzykrzony, którego było wzdłuż łokci 30. wizerz 10. *Teste Zonara.* Olaus widział WIELORYBA, ná stop 300. długiego.

BRITANNICUS Rybá, ktora kolo, czyli pierścien noši ná głowie, Cžleká do siebie wabi, iákiś mu prezentuie áffekt y przychylnosć, tak nic się zlego nie spodziewaiącego pożera, *Albertus Magnus.*

CUCULUS Kukułka Rybá, z tad tak nazwana, że skrzelaми trąc, głos wydáie Kukułki.

CROCODILUS zda się bydz y Rybá, y Zwierz ziemski, aliás jest *Animal Amphibium*, o nim tedy mowiłem między Zwierzętami Ziemskimi, tam Cię odsyłam Czytelniku, tu drugi raz nie pilząc.

CANIS MAXIMUS, jest Rybá potężna, ktora po 4000. funtow czasem waży, kolo *Massyi* w brzuchu iey zbroynego znaleźiono Cžleká, według *Pliniusza.* W strachu Dzieci polyká, iák strach ominie wyrzuca żywe z siebie, *Teste Raviso.*

DIES Rybká iednego dnia się urodzi, urośnie, zámrze, według *Albertusa Wielkiego.*

DELPHINUS, Delphin, álbo Swinia Morska, według *Ateneusza y Aristotelesa* żolci nie ma, dla tego pełen łagodnosći. Sami się *in suo genere* dziwnie lubią. Gdy pod *Karyą* Miastem iednego złowiono, drugich przybyła gromadá bronić towarzysza, aż go wypuszczono nazad w wodę, *Teste Jonstona.* Naybardziej lubi, gdy go kto Szymoná woła imieniem, śpiewaniem, świstaniem, y Muzyką dziwnie się delektuie; co ieno usłysz y ná Okręcie, zaraz się w wielkiey innych komitywie zbliża do niego. Żyie *ex mente Aristotelesa* 120. lat. Jest Zwierz z Wodnych y Ziemnych nayprędz y. Gdy chce zátypiać, po wierzchu wody pływa, zádrzymawszy, ná duo Morskie zwolna się spuszcza, tam sobá odno uderzeniem obudzony, znowu ná wierzchu wody wypływa, wypłynawszy zátypia, y znowu ná doł puszczoney, tymże sposobem ocuca się, á tak *in motu* záżywa *quietem.* Święty *Martinus*, gdy przed Niewiastá ná złá rzecz sollicytuiać uciekał, y ná Morze się puszczał, kolo *Cezaryi* w Palestynie dwóch przybyłszy DELFINOW, ná brzeg go przynieśli bezpiecznie, iáko świadczy *Metaphrastes.*

FATINUS, álbo *Faslen* Rybá, ktora w gárdle swoim, wody Morskie, czyni słodkimi, potym je wypuszcza, áby inne do siebie zwabiła Rybki, á te pożera, według *Pliniusza y Wincencyzsa.* Tak Swiat z swoimi czyni Sekwitami: *Allicit, ut devoret.*

ECHINUS Jez Rybá, kolcámi iák ziemski u ármowany, ktorego ná kawálki porąbawłszy, á w Morze wrzuciwszy, znowu się zraffa y żyje. Námalowany był ná pogrzebie Margraffa *de Villa* z inskrypcyá: *Et discerptus, in-flauratur.*

ENSIS, álbo *Gladius*, lub *Xiphias*, po Włosku *Pesce Spada*, to iest Miecz, Ostropysk Rybá, że pysk ma ostro-kończyty, z oboch szczek iák Miecz, którym sieci przecina, Okręty dziuráwi. Wielorybá jednak y ták u ármowana boi się, záraz swoie Oręże pyskowe w piasék zánurzaiąc; á ták Wieloryb przezeń przepływa, bez lezyi siebie y iego. Naywiększe są w Morzu Indyjskim, *Teste Jovic.*

GLAUCUS Modrzeniec, w niebiespieczeństwie Dzieci swoie polyka, *cessante metu* znowu ich wyrzuca z siebie, *Teste Aliano.* *Oppianus* zaś u *Hyppolita Salwiana* przydaie, iż podczas tey boiaźni, same Dzieci czasem *per loca secreta* do wnętrzości wdzieraią się Mácieryńskich, y znowu niby się rodzą.

GALLUS Marinus, Kur Morski, iest Rybá czarna z biálemi cętkámi, piora máiac aż do ogona, pysk żabi. *Conservatur* w pokoiach Páńskich, ná Wieżach miasto wietrznika, dla pokazania, z kąd wiatr ma wiać; gdyż w tę stronę pysk sympatycznie kieruje: Ztąd tę Rybę *Kircher* zowie *Aeolium Magnetem*, Wietrznym Magnesem.

HARENGI, álbo *Haleces*, Sledzie są Rybki samą wodą żyjące bez kiszek, według *Pliniusza*. W nocy do światła idą stadámi, koło Jeśiennego *Aequinoctium*: z igrałzki do gory obracaią się brzuchámi, z ktorych iák od ognia światłość widác ná Morzu, właśnie iakby błyskało Morze. Spósob y mieylce łowienia ich opisałem tu w **PEREGRYNANCIE NOWYM** traktuiąc o Norwegii.

HYPPOTAMVS álbo Kon Morski iest *Animal Amphibium*, to iest ná lądzie y w Morzu Zwierz żyjący: ktorego Oyczyzna, y Staynia *NIL* rzeká: ktory iáká w sobie czuiąc słabość, o trzciny ostre Morskie ráni się, krew puszczaiąc. Ten to Zwierz iest Autorem y Inwentorem krwie puszczania, z kąd mu przydał *Apollo* Symboliczny nápis: *Dolēat, ut valeat. Ex vulnere salus.* O tym *Solinus*, *Plinius*, *Albertus Magnus* testantur. Obźerniey go opisałem między Zwierzętámi ziemnemi, pod tytułem **NOWY ZWIERZYNIEC**, bo to Zwierz iest *ex Amphibiis*, aliás y do Ziemskich, y do Wodnych Zwierząt náležący.

LUCERNA, inaczey *Milvus*, Swietluszka Rybá, która ięzyk ognisty iák pochodnię pokazuje w nocy, pływając po Morzu, *Teste Plinio*, á tak *lingva Nomen dedit.*

LUNA, to iest Xiężyc Rybá, iż płynąc swemi piorámi, álbo oskrzełámi prędkie y wielkie niby puł Mieśiáca reprezentuje, według *Eliana*. Jest też y **STELLA** Rybá, álbo Gwiazdá, formę gwiazdy promienistej w pływaniu pokazująca, *Teste Plinio*.

LEO, álbo Lew Rybá, że ma ogon długi iák u Lwá, którą za Leoná IV. Papieża do Rzymu przywieziono dla widzenia y ádmirowania. *Vincentius y Bergomas.*

LEPUS iest Rybá obroślá, prędká dziwnie, do Zaiáca ziemskiego podobná, szersć ma kolącą. Ma w sobie truciznę, czasem samym poyrzeniem zaraża.

LUCIUS Szczuká, Szczupak, inaczey *Lupus Fluviatilis*, który y swemu nie przepuszcza rodzáiowi, takiey iest żarłoczności, *propriis nec parcit Alumnis*. Długość wieku Szczuki z tey patet Historyi: że Friderik II. Cesarz Rzymski ręką swoją koło *Hailbrum*, vulgò *Haitbrunn* Miastá Szwabii, do stawu, czyli sadzawki nowey w puściłszy iednego, włożywszy w przód ná kark iego obręcz miedzianá z Greckim nápisem takim: *Ego sum ille piscis huic stagno omnium primus impositus Friderici II. manu die 5.bris Anno 1230.* Konfrontowano czas wpuszczenia Szczuki, z czasem znalezienia, ádmirowano, że żył lat 267. iáko pisze *Gesnerus*, *Jonstonus*, y inni. Jánowi III. Krolowi Polskiemu *seculis deplorando*, Szczukę z Liżką w pysku przyniesiono, którą złowił piiiącą przy brzegu, iáko świadczy *Rzeczyński in Historia Naturali Curiosa Reg: Pol:* Rániony Szczupak, trze się o Liná y iego kleiowatym humorem leczy się; ztąd ma z nim iákąś przyiaźń y *Consortium*. W Anglii iest zwyczaj, że Szczupaká kupując, brzuch rozrzynáją, patrząc ieżeli tłusty, potym ieżeli nie będzie do upodobania Kupcowi, náзад w wodę puszczáją między Liny, *apertura* zraśta się, *Teste Jonstono*.

MONACHUS Mnich Rybá, á ráczey *Monstrum* Moriskie, kaptur Mnichow reprezentujący, y twarz Ludzká, w Norwergskim Oceanie złowiony, według świadczeń *Gaspára Schotta*; ktoremu nápis Symbolista przypisał: *Habitum, non virtutem*. *Olaus Magnus* o tey pisze Rybie, że ci ktorzy iá łowili y dotykali, iákies rák strętwienie czuli, wypuściłszy iá, dopiero przychodziłi do siebie; oprócz tego, drugie iest niebezpieczeństwo, że mnostwo takowych Ryb do Okrętow przyplynąwszy, ciężki wydáją szum, y náń bią.

Tuż inne

Tuż inne Morskie kładę *Monstra*. Roku 1531. według drugich 1525. w Morzu Bałtyckim w Prusiech, złowiona RYBA Cząłk, á jeszcze Biskupa w Infule y stroiu należyćie reprezentuiąca, Zygmontowi I. Krolowi Polskiemu ofiarowana, według *Aldrowanda y Gesnera*, która niektórymi znakami pokazywała Krolowi, iż do Morza przywrocona bydź pragnęła, do którego przyniešiona, wlot się weń rzuciła, iako świadczy *Rondeletius*. *Lobner* jednak pilze, że trzy dni przeżywszy, zdechła. U *Majolusa* zaś *Authores* twierdzą, że koło Miastá *Elepochum* w Norwegii te złowiono *Monstrum*, y przerzeczonemu dane Regnantowi. Nie dalekie od pierwszych, *Monstrum* Morskie Specie Białogłowy Roku 1403. w Hollandyi o koło *Harlemu* Miastá w Jeziorze złowione, tam z Morza zápedzone nurtami, które dało się w szaty ustroić, mlekiem y chlebem żyjąc, nauczyło się prać y posługować, przed Krucyfixem klęczyć; á przecieź lubo wiele lat żyło, mowy nie przeieło Ludzkiey. Te *Monstra Antiquitas* zwála SYRENAMI, o których traktowałem *sub titulo DUBITANTIUS*, tam o nich dalży uczynilem dyskurs, czy są *dabiles*.

LIBELLA, aliás Szalká, Szrodwaga Rybá, iż głowę ma ná obá boki rościągnioną iák szalki, álbo iármzo Wołowe, z opisanía *Hyppolita Salwiana*.

MANATI Rybá w Rzekách Hiszpanioli Insuły poławiáiąca się. Jest głowy niby Woley, nogi ma długie ná stop 14. álbo 15. grube ná dłoni ośm. Ledwie pará wołow uciągnie iá ná wozie. Jest łatwa do poięcia, ále też pámiętna urazy. Krol támechny Imieniem *Ceramatexi* malenką złowiwszy, trzymał w Jeziorze *Gvaynalo* przez lat 26. ták iáskawą y przyśwoioną, że z rąk iadála, ná záwołanie *Mato*, to jest *Magnifice*, przypływała do brzegu, owšem áż do Pałacu czołgała się, y znówu náзад *in assistentia* Ludzi dziwiących się y przyśpiewujących (bo się śpiewaniem delektowała) do Jeziora odprowadzona bywała. Jeździć ná sobie pozwalála, czasem po dziešáciu Ludzi z brzegu ná brzeg transportowała. Hiszpan ieden chcąc sprobować iák twarda ná tey Rybie skora, strzelił do niey z łuku, czyli też rzucił poćiskiem y ránił, odtąd y ná záwołanie iuż nie przypływała, ále iák wodá zebrała z Jeziora owego *Gvaynalo* w rzekę *Haybońską*, á z tey w Morze wyniešla się. *Franciscus Lopes, y Jonssonus*.

MONOCEROS, aliás iednorożec Rybá, ieden rog w czole nosząca, iako świadczy *Vincentius, Albertus Magnus*. Tey to Ryby *è sensu multorum* Rog jest po Skarbách Krolow, Xiążąt, w Bibliotekách, Apekách, który udá-

ią zá Rog Jednorožcá Zwierzęcia žiemskiego, cale nie zayduiącego się in rerum natura, iákom ná počátku Księgi wypróbował.

OSTREÆ Ostrygi w Indyjskim Morzu, ták wielkie, że iedney sámo mięso waży fontow 25; iáko świadczy *Antonius Pigafetta*. Płci nie má-ia żadney, *nec Maris, nec Femina, si credibile*.

ORBIS Okrąg Rybá jest iák Sferá okrągłą, wielką, ktorey nie iedzą, ále *ad hunc usum* służy, że skórę z niey tomentó, to jest barwicą wypchawszy, w cudze Kráie *raritatis ergo* posyláią; którą powiesiwszy, ná tę obraca się stronę, z ktorey wiatr má wiać, iáko pisze *Hyppolitus Salvianus*.

PHOCA, *Bocas, Vitulus Marinus*, Ciele Morskie, álbo Pies Morski, wielkością do Cieleńcia, álbo Psa podobna Rybá; skórę ma ná sobie twar-dą, szerscią obrośłą, zęby wielkie nákształt piły żelazney ákcommodowane od náтуры, nog 4. nákształt Gęsich, głowę málą, krotką. Wyrzuca się ná brzeg Morski, y tám twardym snem złożona bywa y chrapi. Co wyrażil *Martialis: Dormitis nimium glires, Vitaliq; Marini*. Gdy naywiększe ná Morzu szumy y náwalność, ich nie czuiąc, skály się uchwyćiwszy, mocno spi, y we śnie ryk wydaie, z kąd CIELECIEM, álbo WOŁEM názwana. Jest to Zwierz Cžłękowi przychylny z náтуры. Jeden Matacz, álbo Szarlatan miał Psá Morskiego ćwiczonego, ktorego z sobą dla zysku wszędzie prowadził, ktory ná wspomnienie Imion Chrześciáńskich wesółá miną iákąs wyrażał znáki, szmer czynil: ná wspomnienie Turczyna y Heretyka milczał, iáko sam widział *Aldrowandus*. Náaturalistow Stárożytnych, osobliwie *Pliniusza* o nim zdánie, że Piorun ná nich nigdy nie biie, dla tego z skóry ich Cesarze sobie Námioty formować kazáli: Co iednak *Recentiores* neguią, składájąc to ná ostrożność bestyi, ktora naymnieyszą grzmotow czuiąc ápparencyą, áż ná dnie Morskim opiera się; gdzie *tuta & tota* zostáię. To też *mirabile* w tey Rybie, że z Morzem ma Sympatyę: *aliás* skora iey gdziekolwiek się zayduie, korresponduie z Morską konstytucyą, z burzącym się wlosy do gory podnosi, z spokojnym pokłada, według *Pliniusza*.

PASTINACA, *Trigon*, Plasczka Rybá, nákształt Niedoperza, oskrzele máiąca. Ogon ná końcu noši bardzo záostrzony, ktorym wszystkim ná umor szkodzi Rybom, drzewá samym dotknięciem suszy, dopierož szkodzi Cžłękowi; bo według *Dioskoridesa* od niego zádané rány, nie wywiklánych chorob y bolow bywáią przyczyną, ośobliwie Szalenistwa, Niemoty, Strętwienia ciałá, Záćmienia wzroku. Z tym wszystkim jest wysmienitego gustu Ryba, ktorey głowę, oskrzele y ogon uciąwszy, zażywaią zá specyál, iá-

ko piszą *Aristoteles, Plinius, Oppianus, Salvianus*. Symbolista nąd tuzem, albo środkiem ciała, y nąd ogonem tej Ryby nąpisał *Lemma: Hanc nutrio, hanc noceo*. Łowią tę Rybę śpiewaniem, płasaniem, albo graniem, według *Eliana*, á tak dat *funera lusus*.

POLYPUS, Wielonog Morski, jest nákształt Páiąká murowego, o wielkich nogach. Zią *Conchylis*, to jest Pławami, które gdy się otwierają dla rosy w siebie brania, w ten punkt kamyki w puszczają w otwarte owe *orificia*, te nie mogąc domków swoich zámknąć, tak się stają WIELONOGOW pástwiskiem. Czaśem też swemi nogami ściśkając, też Pławy námienione, ie zgniotłzy, pożywiają. Ma do siebie, że iákimśi przyjemnym odorem drugie do siebie wabi Rybki, y ie swoim czyni łupem. Podczas Morskich náwałności y innych niebezpieczeństw, potężnie skał Morskich, drzew, y innych rzeczy trzyma się, y sposobem innym nie da się oderwać, tylko słodką wodą, aliás rzeczną polany, według *Pieriusa*.

PHYSITER, albo *Physeter*, Sikawká Rybá, która iák kolumna przed Okrętami podnosi się, iák Sikawká, albo Fontanna ná Okręty wodę leie, aby tak mogła byđ do rozbićia Okrętu okazać, y do pożywienia siebie Prowizorką. Dla tego *obviando malis* trąbami y Armat hukiem odpędzona bywa. Tak wielka, że ią 30. par Wołów ledwie wyciągną. Perfumy robią z tej Ryby, *Arabraca* nazwane; *Solinus, Olaus, Albertus Magi* testantur.

POMPYLUS Przynawet, albo Prowadźciel Rybá od swoiey własności tak rzeczona, że koło Okrętów zbłąkanych, ząwsze pływa & quidem ieżeli przodem płynie, dalszą známienuie drogę, ieżeli z zadu zá Okrętem, myśleć każe o *regressie*, albo rzucić kotwicę.

PURPURA, albo *Murex* jest Rybá z rodzaíu *Conchiliorum*, albo *Ostreorum*, Pławow, Ostrzgow, w Oryentalnych Kráinach wielkości osobliwej, w Europejskich subtelne. Tej Rybę Rybacy kamykiem uderzają, w tym oná przez womit tok z siebie wypuszcza *Ostrum* nazwany, którym Sukna farbują Purpurą odtąd nazwane, ná ustroienie Monarszyńskich, Xiążęcych, Senatorskich Olob. Przedtym sami tylko Krolowie ná *Paludamenta* záżywali Purpury, y *Consules* Rzymłcy iáko Krolow Nástępcy, Krolewską *Majestatem* máiący. Ztąd mowi *Virgiliusz*: *Purpura Regum*, y *Papinius*: *Cultusq; Insignia Regum Purpureos*. Do tej Krwi, albo Soku mieszaną *Speciem* Drzewká *Coccus* nazwiskiem, to jest Szarlátowego dla wyższego koloru, które y same do farbowania jest *Sufficiens*. A tak z tej *explicacyi patet*, że Purpura zowie się ináčey *Murex*, ináčey *Ostrum*, tandem *Coccus*. *Excellebant tincturá*, albo

farbowaniem *olim Sidon y Tyrus* Miałá w Fenicyi: *Melibaa* Miało w Lakonii, *Getuli* w Afryce. Ztąd PURPURA ma *Epitheta* piękne, *Sydonia*, *Tyria*, *Getula*, iáko mię uczy *P. Baccherius in Flavissis Pœticit.* Ná Insulę Indyjskiej *Jamboli*, naywięcey PURPUR Ryb y z nich Soku, wktorych też y Perły wielkiego szacunku nie raz znalezione. Raz znaleziona ná Insulę támečnéy *Delle Perle* ztąd názwaney, Perlá iák Orzech Włoski, záplacona summą 1200. Czerwonych Złotych. *Petrus Hispalensis, Ovetanus.* Ná pogrzebie Margrabięgo *Gwidona Ville* w obleżeniu *Kremony* Roku 1648. zabitego, w *Ferrarii* chowanego, namalowany Brytan, ktory PURPURE Rybę záiadłszy, pyśk łobie nią záfarbował, z Inskrypcyą: *Ex nece triumphus.*

O REMORZE, ináčzey *Echeneis* zwáney, czyli iest ná Swięcie, długi dałem dykurs pod Tytułem *DUBITANTIUS*, tam *redi* Czytelniku.

RANA Egypśka Zabá, widząc się w niebezpieczeństwie od Wężá wodnego, ktory nań záwśze czuwa, chwyta w pysek poprzek kiiek, á tak *industriá non vi*, od niego ucaleie.

REVERSUS *Indicus* do Węgorzá podobna Rybá, ktora w tyle głowy skorę ma nákształt torby, álbo worka. Trzymáią tę Rybę Marynárze ná krawędzi Okrętu w wodzie zánurzoną cokolwiek; *aliás* záraz by ná powietrzu zdechła. Já k z oczá Rybę wielką, lub Zoświa spuszczáią Rybę tę ná sznurze, oná iák strzáła na łup uderza, owę skorzáną náruca torbą, y tak ścisła potężnie połow, że odiać nie można, áż iá sznurem owym ná brzeg wyciągną, gdzie powietrza ćierpieć nie mogąc, połow swoy puścza y oddaie Marynárzom, *Teste Jonstono.*

SCOLOPENDRA Sto-Nog Morśki, ma do siebie, że ná hak złowiony, álbo wędę, y wnętrzości wyrzuca z siebie, áby się fatalnego pozbył kásku, á potym zbywśzy się go, wnętrzości w siebie wciąga bez żadney zdrowia swego lezyi. *Philippus Piccinellus.* Tęż samą Náture Rybie *VULPECULA*, álbo Liszká názwaney y innym przypisuię *Hyppolitus Salvianus.*

SARGUS Kozo-Lub Rybá, ktora po nád brzeg chodząc posrzegłszy Kozę, do niey wyskakuie, cudowną Sympatyą, náwet samą iey delektuiąc się umbrą. Rybacy o tey wiedząc Ryby náturze, w Kozie stroią się skory, y tak zwodzą. Ztąd pięknie nápiśał *Alciatus*, że tę Rybę wyraża *Inamorat*, á Kozá reprezentuie Amazonkę, álbo *Inamoratkę* częślo zle cuchniącą trybem Koz. Co tak wyrażił Wierszem:

*Capra refert Scortum, similis fit Sargus Amanti,
Qui miser obsceno, captus amore perit.*

SER-

SERRA Piła Ryba wielka, wierzchołkiem grzbietu ma grzywę albo grzebień mocny, y nákształt piły zębatey ostrej, którym statki piluie Morские, aby się tym obłowiła sposobem, iáko o nim *Olaur Magnus y Albertus Magnus* piszą.

SEPIA Kałamarch cudowney figury Rybá, coś nákształt Ráká nogami y głową, właśnie iákby z torby kto puł nożyc otwartych Kráwieckich pokazał. Zowie się KAŁAMARZEM, że Sieci, albo Niewod postrzegliży, puszczá z siebie iákis czarny likwor y iuchę, á tak w owej zámęconey wodzie jest *invisibilis*. Jaycá nieśie skleione do kupy iák winne grono. *Aristoteles y Salvianus*.

THYMUS, THYMALUS, THYNNUS, TUNCZYK Rybá jest piękney figury, smáku bárdzo przyjemnego; tego jest odoru ktorego miod przasny, w głowie bowiem samey ma odor *Thymi* zielá, *aliás* Dzięcielnika. Ná niego żadnych nie trzebá zástawiać ponęt, tylko Komárow, á tak máłą rzeczą, wielki ulowisz specyál. *Salvianus*.

TESTEUS Rybá, ktora zátwardzoná Morскими wodami czuiąc ná sobie skóre, szuka rzeczney słodkiey wody, gdzie miękšzey nábywszy skory, do Morza wraca się, y znowu twardá widząc swoję bárwę, słodkich wod prágnie. *Albertus Magnus*.

TORPEDO DRĘTWIK Rybá, iákies dziwne *qualitatem y proprietatem* w sobie máiąca, że Rybakom strętwienie iákies przynosi: náwet Sieci iákoś záraża złością, dopieroż Ryby inne, ktore iák wryte stánąwszy, iey się stáią łupem. Jest dziwnie powoli pływáiąca Rybá, y prawie nayleniwsza, á nayprędšzego GŁOWACZA uchodzi, co czyni w błocie się zátaiwszy, *Aristoteles, Plinius, Oppianus, Sallianus*.

TACHNIN jest w rzece jedney w Prowincyi *Lukomoryi* Moskiewskiej náležácej do *Samogedii* Rybá, ktora ma oczy, ręce, gębę ludzká y głowę, iáko świadczy Xiegá *Respublica Moschovitica*.

TESTUDO, to jest ZOŁW, ináczey *Domiporta*, że *domum portat*, z tą mu Symbolista przypisał: *Omnia mecum porto*. Inny przypisał: *In parvo sed meo*. Bárdzo powoli po ziemi czołga się, iák ptak iáycá pokłada, w piasku Morским zágrzebuie, ktore *operatione Solis* płód wydáią. Ná *Insule Morus* názwaney Oceanu Wschodniego, znaleźiono Jáiec Zołwich wielkości iák Gęsie zágrzebaných pięć set, iáko *Baltazar Dias* z Malakki piszący Roku Páńskiego 1556. świadczy. W Gangiesie tak są rośle, że becški z nich formuá dwudziesto-gárcowe, *Teste Aeliano*. Wielkości są *extraordynaryiney* Cudzoziemskie.

Ná Insule *Taprobana* ziednego skorupá iest dáchem całego domostwa. *Teste Plinio*. W Czerwonym Morzu wielkością swoją wygodne, bo łodzie ze skorup ich formuą Zeglarze, kilká razem siedzący. Tylkiefz są y Ziemi-
skie ná pustych w *Lybii* mieyscach. W Afryce podróżny, długą ufatygowa-
wany drogą, chcąc w nocy odpocząć sobie w polu, rozumiejąc, że iest mo-
gila, lub págorek, álbo kámién, obnocował się ná Zołwiu: Ráno obudzi-
ł się y widzi, że to Zołw, nie mogila, który go przez noc uwiozł ná łobie
trzy tyśiące kroków, *aliàs* trzy mile Włoskie, *Leo Africanus lib: 9.* Ná In-
sule *Kuba*, w Nowym Świecie iednego Zołwia dziesięć Ludzi wyciągnąć nie
mogą z wody, *Teste Ovetano*. Támże ieden Zołw pięć Osób ná grzbiecie
swoim trzyma y z niemi idzie, nie czuiąc ciężaru. W Chinách Zołwie są
ták wielkie, że iák skałá zdáią się zdaleka. Támże w Prowincyi *Honnan* má-
ją Zołwie skrzydłá u nog, ále te ieszczé bárdziej *impediunt* im *gressum*, oś-
bliwie podczas wilgotney chwili.

UMBRINA, UMBRA ORZEŁ Morški, Czarne go koloru Rybá, y z tą d
UMBRA rzeczona, álbo też, że ták prędko upływa, iákoby Umbrę rzuci-
łá ná oczy, według *Warrona*.

Zgołá co Ziemiá y Powietrze ma ná sobie Zwierzát, to Morze ma w
sobie, álbo podobnego, álbo takim i Imieniem názwanego *ex placito* Ludzi.
Są tedy y w Morzu *Loligines*, álbo *Voligines*, *Milvi*, niby Kanie, *Hirundines* Já-
skulki, które latáią po powietrzu y pływáią w wodzie, y są Rybámi: Są *Tur-*
di, to iest DROZDY, *Merula* KOSY, PAWY Morške, *Lupi* SZCZUKI, *Le-*
pores ZAIĄCE od prędkiego pływania.

Tandem nota, że między Zwierzętámi są *Amphibia*, to iest ná ziemi y
ná ładzie żyjące, iákó to BOBR, ZOŁW, CIELE Morške, *HYPPOTAMUS*
KON Morški, KROKODYL, ále tá bestya *non est in usu*, choć bywa *in usu*.

Te *Amphibia* wolno ieść w Wielki Pośt *Ecclesia permittente*, gdyż to wśzy-
śko do Ryb *revocatur*. NAKONIEC zowym Rybakiem, co sieć
ná Ryby zárzućiwszy, Skarb wyciągnął, y rzekł: *Sufficit hæc*
piscatio, y Já toż mowie kończąc dykurs o Rybách.



TYTUŁ SIEDMNASTY, Tey KSIĘGI.

WSKRZESZONA DODONA,
De NOVO WSZCZEPIONA HERCINIA,

To jest

OSOBLIWYCH DRZEW, DRZEWEK, ZIOŁ
Opisanie z wielu Naturalistów.

LASOW sławnych w Swiećie, to *DODONY*, w ktorey według Poëtów *Vocales* były *Arbores*, to *HERCYNII* wielkiego w Europie LASU zażyłem tu Imion do utytułowania Máteryi teraźniejszey, gdyż wniew o DRZEWACH, y DRZEWKACH krotki *exordior* dyskurs, ich *Raritates & Mirabilia* opisuając memu Czytelnikowi. *Ante omnia* tu informuję Czytelniká, że w Swiećie naywiększe Lásy w Afryce *Tebaickie*, w Europie *Arduenna*, *vulgò Forest Dardaine*, Lás we Francyi ná 500. mil Włoskich *patens* według Kommentarzów *Juliusza Cesarza*: Drugi *Hercynijski* w Niemczech, ktorego ledwie zá dni 60. przejdziez wzdłuż, á w szerz ledwie zá dni 9. *Idem*.

A SIGNO CRUCIS naypierwey zaczynam. W Jáponii gdy Świętą szczepiono Wiare, dziwne ścięte DRZEWO, w ktorego środku Krzyżá znak znalezione. *Prænotandum* o DRZEWACH y DRZEWKACH, że według *Clima*, álbo pozycyi Kráiu odmieniaią się; *sub zona terrida* Liściem, skórą od nálzych rożniąc się: Z Indyi przywożne cale się w Europie zdáią mienić. CYNAMON od Luzytańczyka sadzony, odrodził się w Laurowe Drzewo, PIEPRZ w Bluszcż, GWOZDZIKI w Kasztan; BRZOSKWINY w Persyi *natali suo loco*, są truciźną, á u nas smaczny owoc y zdrowy, iáko wywodzi *Kircher*.

ANONYMUS iest DRZEWO bez Imienia, ináczey się zowie *Arbor Pudica*, Wstydlive Drzewo, nie wielkie przy ziemi, álbo *Noli me tangere*, ktore gdy się do niego Czelek, lub inny zwierz zbliżá, liístki swoje nie iáko stula y zawiera, á iák tylko oddali się Czelek, lub zwierz, znowu się rośklada. Temu DRZEWU dowcipny przypisał *Symbolista*: *Non aspiciat me visus hominis*,

Dru-

Drugie podobne temu Drzewo *ARBOR Tristis*, albo *Melancholica*, według *Duranta*, które tylko w ciemney nocy kwiat swoy wydaie, á przy wschodzącym kryie się Słońcu, Symbolizując ukryte pokornego sercá cnoty.

W KROLESTWIE *MALABAR* jest Drzewko, którego dotknąwszy się ręką, starzeie się zaraz, odiawszy rękę, odnawia się y młodnieje, iáko świadczy *Acosta y Jonstonus*.

W KROLESTWIE Mexykańskim, takie się nayduie Drzewo, które gałęziſto rozroſſiſzy się, temisż opiera się ná Ziemi gałęziámi, które iákby były ſłancowane przyiawſzy się w ziemi, nowe wypuſzczają Drzewká, które podobnemi gałęziámi znów na ziemiie polegſzy, nowe wydaia ſzczepy, y tak iáko *Arkuſy*, albo bramy *perpetuo* formuią z ſiebie. *Jonstonus*. W SZŁASKU Roku 1664. Drzewko iakieś na Wierzchu Koſciola woliwne się zámieniło Drzewo *Mutationem Religionis* wowym Kraiu prognoſtykuiąc, według *Jonſtona*.

Do *LAODICEI* gdy *Xerxes* Krol zawitał, Jáworowe Drzewo w oliwne zámieniło się, *Jdem*.

Grubość y wyſokość Drzewa cudowna nayduie się w Indii dla żyżney, tłuſtey y mokrey ziemi, & *temperiem Cali*, gdzie z tey rácyi Drzewá wierzchołka, ſrzáta nie przeſtrzeli z łuku tęgiego wypuſzczoną, według *Pliniuſza*. W Chinách w Prowincyi *Chechiang*, koło Miáſta *Sungiang*, Soſne oſm Ludzi obiać ledwie mogą, w łubie zdártym 38. Ludzi zmieſcić się. *Kircher*. Ná iednym błotniſtym w Indyi Jeźierze, roſną Drzewá iák ná ſtaſey ziemi, tak grube, iż oſmiu Ludzi roſciágnionemi rękámi obiać ie nie mogą. Obywatele támeżni w takich wydrażonych Drzewach iák w chałupach mieſzkają; w iednym Krolu Indyiſki *Abebeiba*, z ſwoim pomieſcił się Májeſtatem, iáko świadczy *Petrus Martyr u Kartageny*. W Nowym Swiećie teyże wielkości nayduia się Drzewá, w których Obywatele ſwoie máją chałupy, iáko námieniony Autor y *Ovetanus* ſwiadczą. Owszem w tymże Nowym Swiećie ná Inſule *Ceiba*, według dopiero cytowanych Autorow, tak ſą ogromne Drzewá, że 14. ludzi ledwo roſciágnąwszy ręce obiać ie mogą. Ná gorze Etnie ná mieyſcu *Caſtagne* widział *Kircher* łub z Kaſztána Drzewá, w którym się owiec trzoda ſchowála y zámknęła. W Leſie Hercyniſkim wyſokoſcią ſwoią Drzewá 140. ſtop dochodzą. W Brazylii tak grube, że 16. chłopow roſciágnionemi ledwie obeymą rękámi. Ná Fortunnych Inſulách ná 144. krokow wyſokie roſną Drzewá, *Teſte Plinio*. W Licynii był JAWOR bliſko zrzodlá, w którym wygnaſtym *Licinius Mutianus* Konſul w kompánii 22. Oſob tráktował się ſolenie. Było tey *Concavitatis* ná ſtop 81. według *Pliniuſza*. W Hiſzpánioli Jáworowe Liſcie ieſt długie ná ſtop 12. ſzerokie ná ſtop 3. *Ovetanus teſtatur*.

W KROLE-

W KROLESTWIE MALABAR, w Mieście Caël, liście DRZEWA na lokci sześć, które na Pápier idzie *Incolis* dla gładkości, y letkości. Na Hirkańskich w Azji Niżnách jest DRZEWO OCCHI, z którego gąłęzi z rana miod kapie: W Hiszpanii z pewnego DRZEWA gąłąż uciawłży mleko płynię, według Strabona. W KROLESTWIE KALEKUT w Indyi jest pewne DRZEWO (*MELAPOLANGE* zowie go *Ludovicus Barthema*, traktując o Indyi) o czterech tylko, albo 5. listkach, ale tak wielkich, że Cząłk od Igoraca Słonecznego, y od dźdzu zaśłoni wygodnie: te są na Drzewie tym miastło gąłęzi liście. W MEXIKU znajduje się DRZEWO MAGVEIS, z którego pnia sok płynie do picia przyjemny, y upiśający: Korá uchodzi za przedziwo: same Drzewo łuche zdaje się na igły y szpilki. *Masenius ex Majolo*. W KROLESTWIE GRANATENSKIM, teraz Prowincyi Hiszpańskiej, było DRZEWO Jabłká cudowne rodzące, które iák kto chciał roskroił, ząwżze wyobrażenie Páná JEZUSA Ukrzyżowanego zupełne się reprezentowało, iáko piśze *Nider lib. 4. cap. 6.* W Mieście CIANGA-CATAR Brzośkwiny 2. funty ważą, á w *Quinsay* Mieście Gruszkí, 10. przeważają funtow. *Marcus Polus*. Nie opodal od *Malaki* jest pewne DRZEWO o wielu korzeniách, *consequenter*, o wielu też gąłęziách rozrostłych, na wszystkie strony, w którym to *mirandum*, iż gąłęzie na Wschod Słońca nádane, są na truciznę *remedium*, á od Záchodu, są ciężką trucizną, iákó świadczy Księgá *de Rebus Sinicis*.

BAARAS od *Syreniusza* Medyká wytłumączony Płomyk, inaczey się zowie *AGLAOPHONDES*, u *Eliana* *CYNOSPASTUS*. Jest to Ziele pod Jerozolimą od strony Północney na Dolinie Baaras zwáney, rodzące się olim, według *Jozefa Zydowina lib. 7. cap. 27. de Excidio Hierosolyma*. Jest barwy płomienisto-ogniowey: świeci wieczorem tylko, iákó Zwierzęca Gwiazdą: gdy kto zbliża się do niego, zniknie; chybá *antecedenter* płci biśley *Lotiô* było polane, dopiero dało się wziąć, ale bierącemu śmiertelne. Záczyń przez psa do niego przywiązanie bywało wyrwane, który też zaráz zdychać musiał: ale odrąd iuż te DRZEWKO, czyli ZIELE nie szkodzi. Nád to według *Jozefa* tegoż, Cząrtow z opętanych wypędzało Zydow dokięciem samym, ná pniu zaś stojąc, śmierć dotykájącym przynosiło; czytam to w *Sereniusza* Zielniku, w *Jonsonie*, toż piśze *Zonaras y Maseniusz*. Teraz o nim *non constat*, znać że ruinami Jerozolimy ząwalone, mowi *Syreniusz*.

BALSAM z Arabskiego sonat *Dominus Olei*; jest DRZEWO ząwżze zielone, na dwa łokcie wysokie, którym w Káirze ząsadzony Ogrod, y Indyjskie Kráie y gory Syryi. Instrumenciekiem z Drzewá twardego, albo

Uuu

z ko-

z kości zrobionym, skorę tylko naciąwszy, nie tykając samego Drzewa, sok *ad instar* łez puszcza z siebie, tak po woli, że ledwo przez dzień koncha napełni się. DRZEWA samego tykać instrumentem nie trzeba, ani też żelazem, bo z oboch rący usycha. Jest BALSAM pomocny na rany, iako przypisał Symbolista: *Vulnus opem: Aliis mea plaga medetur.* Węże pod tym DRZEWEM swoje tracą iady, ktoby go nad miarę zżył, szaleństwo w sobie *causabit*, według *Jonstona*: Mątrony tylko one co się to po śmierci Mężow na śmierć ofiarowały, z BALSAMU nabierały siły, a raczej wariacyi, dla tego na śmierć szły ochocze. Pisze *Burchardus* w Opisanii Ziemi Świętej, *Avicenna* y *Dioscorides*, że między Babylonem y Heliopolem Miastami, był Ogród BALSAMOWY, który iezeliby ze rzrodła, w którym Najswiętsza PANNA kompała Páná JEZUSA, nie był polany, wysychał.

BARANEC blisko *Iwigny* nad Morzem Káspijskim w *Tartarii*, DRZEWO po łacinie *AGNUS SCRTICUS*, że *ad instar* Báránká rośnie, głowę, nogi, wełne liściem y gałąskami reprezentujące, obrosłe iák Báránek, w środku ma mięso iák w Ráku, iest *extraordynaryney* słodczy. DRZEWO same naciąwszy, sok krwawy z siebie sączy, iako czytam w *Jonstonie* z *Skali-gera* wiadomym. Zarłoczne bestye dla mięsa go z ziadają.

CEDR Drzewo wysoko, prościusienko, gładko, bez sękow rośnie, zawsze zielone, gory lubiące, twarde, pachnące bardzo, do iáłowcowego podobne Drzewa. Ma do siebie, że nigdy nie podlega skazytelności, ztąd iest *Immortalitatis* y wiecznego Imienia *Symbolum*. Miłe pod nim wczasy, gorące siedzenie, y ochłoda. Rośnie według *Tèofrasta* w *Cylicy*, w *Syryi*, gdzie są grube na łokci 4. y więcej. Według drugich w *Afryce*, na *Kreće* y *Cyprze*. Text Święty naywięcej, o CEDRZE na gorze *Libanu* wspomina, gdzie nayprzednieysze były, y do tych czas ciekawi *Peregrynanci* ieszcze oglądają 23. Cedrow, z tych, których *Salomon* na Dom Boży ścinac y wózikazał, Frucht na tym Drzewie ieden zchodzi, drugi następuje. Wyłokie te Drzewo na stop pułtorasta. Na *Insule* kubie w *Americie* tak grube, że bacik z iednego zrobiwszy, 50. Osob zmiesci się na nim. Są y w *Polszcze* na *Pokuciu* koło *Perehynska*, *Słotwiny*, *pogorách* Drzewa wysokie, zawsze zielone, proste, które ketrami zowią, iako świadczy *Knap in Thesuro*. Oleiek z Cedrowego Drzewa, ciała prezerwuje od korupcyi: *Skrzynią* z niego zrobiona, do sto lat y więcej, w sobie bez zepsowania może konserwować rzeczy, *teste Aristotele*.

COCCUS iest Drzewo Indyjskie *ad instar* Pálmy, rodzące orzechy, z ktorego wiele profitu: bo z łupin robią garnuszki; dzbanki, lyszki; z Owocu Oliwę

wę, chleb: że skory popadaney łączy się likwor nakłztałt winą, między korą zaś y drzewem są iakieś włókna iak z przędzy, które obywatele przędą y robią máteryę, Drzewo same idzie ná budynki, liście ná dachy.

CISOWE Drzewo, po Łacinie *Taxus*, w Arkadii jest trucizną ludziom, czemu iednak *Occurritur* zabiciem gozdia w drzewo. Umbra ná wet Drzewá tego jest szkodliwa śpiącym pod sobą, sen śmiertelny przynosi, według Owetana.

CACHI Drzewo jest w krolestwie *Malabar*, które iedno tylko rodzi iábłko ná samym pniu, nie ná gałęziach, ale tak potężne, że go ledwie ieden chłop podniesie z ziemi. Zawiera w sobie w separowanych komórkach ieden owoc ná 300. iábłek naszych, iako świadczy *Nicolaus de Comitibus, Jonstonus Majolus*.

CUKROWE trzciny świata *suppeditant* Cukier, które powierzchownie są podobne do trzciny we wnętrzu są mięsiste, ciężkie, które tłuc y kilka razy wárzyć potrzeba aż zbieleją y potem w głowy ákommodować formą ná to zrobioną. Drugi cukier robią w Eypcie y Arabii z soku ziela *Tigala* zwanego, inaczey *Gemma saccari, teste Jonstono*.

CYPRYS jest to Drzewo fatalne, trzykroć ná rok rodząc, w Styczniu, Maju, Wrześniu, z tego drzewa była státua Jowisza w Kapitoliu Rzymskim, trwająca więcej, niżeli lat 200. *Teste Ioanne de Carthagena*.

DĄB porządkiem Alfabetu pierwszy swemi, *ex patiat*ur gałęziami, według *Polskiego opinij* lat 100. rosnący 100. *in plenitudine* stójący, lat trzecie 100. do korrupcyi się zábierający. Dość że *durando secula vincit*. Pruskich królow Obywatele w Mieście Romowe, Dęba za Bożka wenerowali, iako Pruscy świadczą Historycy. Nie opadał od Welaw miásta Prus Brandeburskich, była wioska *Oppen*, gdzie się w Ogrodzie tak obszerny w pniu samym Dąb znajdował, że go 27. łokci było grubości, tak dalece, że Xiążę Pruski Woyciech w nim wytrupieszalym obrucił się ná koniu, z Friderikiem Synem swoim, Roku 1595. iako świadczy *Hartknoch*, ale będąc poryśowanym wyrzynaniem Imion Osob tam gościnnych uszło, y zaczął się zgnilo też ogromne drzewo.

DATURA Drzewo w Indii Orientalney, którego *particulam* złodzieie rzucają w potrawę tym, których chcą okraść, zażywszy bowiem tey recepty, śmieją się tylko, od siebie ná godzin 24. odchodzą, y wszystko z domu zabrać pozwalają, *teste Sarcia & Jonstono*.

JESION po Łacinie *FRAXINUS*, które daie się łupać ná deszczki;

z teyracyi, y że contra *Venena pollet* idzie stolarzom ná stoly. Nie rozwija się ná wiosnę poki węże z swoich iam niewynidą ani pierwey list opada, az się węże pokryją. Samá nawet umbrá *certo generi* węzow bardzo przeciwna, według *Pliniusza* dopieroz drzewá sámeo antipatycznie nie lubią, tak dálece, że gdyby gałęzią Iesionową węzá kto obłożył w koło, prędzeyby przez ogień się przeliść odważył, niżeli przez tę zaponę iáko doświadczył *Parcus*. Idą *in usum* Medycyny, ofobliwie ná truciznę pączki z drzewá tego, iáko też utłuczone liście, ktore do świeżych przykładają ran, álbo sokiem zápuszczają; áże czatem szable, szpady, bywają nápuszczone iadem, żeby *Contraria contrariis pellantur* tego iesionowego zażywają drzewa.

JABŁON powinna bydz *Maledicta arbor*, bo *Adam primus homo damnavit, secula pomò*. Prawdác że iest mądrych kontrowersya, czyli to Iáblon, czyli inna Drzew species była, ktorey **BOG** rykác w Ráiu niekazał pod Smierci rigorem. Iednił trzymają że cále Jáblon była, probując *ex Canticorum capite 8. U 5. Sub Arbore Malo suscitavi te ibi corrupta est Mater tua; ibi violata genitrix tua &c.* Joni zaś mniemają iáko to *Isidorus Pelusota y Theodoretus*, że to było Figowe Drzewo. Inni *tandem sentiunt*, że nie była Species Drzew iabłká rodzących, to iest ani Iáblon, Cytr, ani Pomaráńczá, ani Morelá, ani Broskwiniá, ále iakiś rodzaj ofobliwy, od wyliczonych distyngwowany: *alias* gdy byich tákich wiele było w Ray skim Ogrodzie toby Adam z Ewą nie rykając zakazánego *in individuo* drzewá, mogliby byli gustu doćiec ná podobnych, á tak pokusnika oszukać, á **BOGA** nie obrazić, iáko *raciocynuią Salianus, Cornelius à lapide y Tirinus*. **JABŁKA** też **SODOMSKIE** ná pozor piękne we Wnętrz pełne prochu y popiołu, czyli się znaydują y gdzie, dałem ó tym rezolucyą z Autorow pod tytułem *Dubitantiis*, traktując o Lota żonie.

JAWOR w cudzych kráiącach cudowney iest wielkości, dla miley umbry, ktorą czyni wielkim y gęstym liściem. *Cardanus* świadczy, że *Xerxes* włásnie w tym drzewie, dziwnie się był roskochał idąc ná Woynę, niby żegnając go dzień cały zábawił pod nim, straz kollokował, drogim nożeniem, lánecuchem y kleynotami gałęzie laworategoż stroił iák Dámę iáką.

LAURUS Laurowe álbo Bobkowe Drzewo záwsze zielone, iáko o nim nápiisał *Propertius libr: 3. Aeternum servans fronde virente Decus*. Zimy y piorunow nie apprehendujące, Tryumfatorskich głow y uczonych Ornament, dla tego *dicata triumphis* według *Pliniusza*. *Tiberius* Cesarz ile razy widział Niebo do grzmotu się zabierające, wieniec ná głowę brał laurowy, iáko pilsze *Saresbavensu*.

LESZCZYNA po Łacinie *Corylus* z tey racy do Moich wchodzi Aten, iż Metallici albo Gornicy, koło Złota, Srebrá y innych mineráłow chodzący, wierzą iákoby z laskowey rozgi zrobione widetka, náaturalną Sympatyą ráu się nachylają gdzie takie kryją się Minierały, Kruszcze y Skarby; ále *Kircher* przez własne doświadczenie, w tym uznał *falsitatem à Schottus*, *Honoratus y Celsus* Autorowie racyami negują, y mają *pro re superstitiosa*. Oczym la także traktuję, tu pod tytułem *Dubitantius*, dokąd cie od sýłam Czyrelniku.

MORUS albo Morwá Drzewo po wszystkich ná ostátku kwitnie drzewach, z tąd názwáne *Prudentissima Arbor*.

MODRZEW Drzewo po Łacinie *Latix* do Topoli, Iodły podobne, ále zliścia opada, z Cedrem się może komparować, że żgnilizny nie czuie. Onim trzymálá *Antiquitas* że Ognia, nie apprehenduje, probując, *exemplo* że koło miásta Gezobii, wieży nie mógł spalić Juliusz Cesarz, iáko świadczy Naturalista *Pliniusz*, iż z tego byłá budowana Drzewá, ále Ludzka experiencya, dociekła że choć nie rychło, á przecież spali się. *Pliniusz* widzał ná stop 120. wysoką Modrzew.

OLIWNE Drzewo, jest ták Sympatyczne z Myrtowym Drzewem iáko Myrtowe z Pomogranátem. Ieżeliby Oliwnemu drzewu kozy uczyniły lezią, albo drzewiánym á nie żelaznym instrumentem, uczyniona byłá incizya, usycha: bo *Vulnere non verberare gaudet*. Z Dębem ma antypatią blisko niego będąc, cale zniszczeie. Ieżeliby Pánná Oliwne sadziła drzewá, buynieylże rosną według *Lemná: Dat Virgo Vigorem*. *Hederá* albo Bluszczech toż drzewo sulzykołonię się obwinowłzy; *Mala federa perdunt*. w **MAGARZE** Mieście Greckim ná rynku długo Oliwne stało drzewo ná którym *Bellatores* y odważni Rycerze swoje zawieszali *Arma*; Za czásęm rozrastájąc się drzewo owe, którą okryło *arma*, ták dalece, że tam cale zarosło y wrosło: stáło się potym dla Megarenłow fatalnym drzewem, gdyż w tenczas upadek Miásta temu obiecywały *Oracula*, kiedy Oliwá porodzi *Arma*: iákoz zárosło żelazne boty y szyszaki znaleźli, iáko *Pliniusz* y *Jonstonus* świadczą.

PALMOWE Drzewo jest *Symbolum patientie*, z tey racy, iż nákładszy nágałęzie iego naywięcey kamieni, drzewá, ugina się nie Łamie: *Inclinata refurgit*. Są y roku Hieroglifkiem *Pieriusa* iż ná każdym Nowiu mieřącá latorosl z siebie wydaie, skutkow zdrowych liczą w niey Lekarze 360. iáko świadczy *Kwiatkiewicz*. Jest záwsze zielonością przyjemne. Jest Plci dwoiákiey Sámię y Samicá, która nie rodzi, ieżeli *in vicinia* nie ma

Samcá. W Egypcie tak je sadzą, áżeby wiatr od Samco w wiał y piasek rzucał ná Samicę, iáko, świadczy *Pontanus*. Trafiło się, że sámiec był poladzony w *Brundisium*, á Samicá w Hidruncie Miałtach kálabryjskich we Włotzech blisko siebie; iednak potysamica nie rodziłá, áż wyrośliży mogła widzieć y bydź widziáną od samcá, *teste Ionslono*: á z tey rácyi też drzewo może bydź *Symbolum Casti conjugii*, álbo szczerey przyiaźni. Pálmy te takim sadzą sposalobem: Wziówlży Dáktylow 120. álbo 30. ie w dołku w ziemi ułożą pyramidalną, to iest zdołu szeroką ku gorze co raz wązszą figurę, tak żeby ostatni dáktyl zowiąrlżył, á tak Palmá zeydzie y dáktyle rodzi & *quidem* od Roku trzeciego do stu lat. Z iednego Drzewá beczká będzie owocu; ktory przebrawszy, podlejszy do Europy posyłaia z Egiptu *teste Duce Radzivilio*.

PIEPRZOWE Drzewo w Malabar y w Chinách y innych mieyscach rośnie iák Orzech Włotki: Owoc wydáie iák groch koloru szarego, czerwone zylki máiaćy; iák się do stoi, zrzuca łusczkę z siebie, y wydaie ziarko czatne, zápachu nieznośnego. Suszą go ná słońcu y przedaia.

PATER Noster iest Drzewo w Hispanioli Nowego Swiáta kráiu, ktorego sok z sukna wyprowadza mákuły, *Ovetanus*.

SZAFRAN w zimie tylko zielone pokazuie listki, nie wlecie, iáko pisze *Matthiolus* ò nim, według *Pliniusza* y w wszystkich prawie Náaturalistów, lubi żeby korzenie iego deptać, y ztąd obfitszy rodzi się. Ztąd wierz ò nim nápisany:

Pulchrrior ut crescat, teritur Crocus, o furor ingens?

Latior ut possis surgere, velle premi.

Ma do siebie, że czleká rozwesela, do smiechu náklania. Kupiec ieden u *Ionslona* názbýt go záżywiając w smiech, á potym w śmiertelną západł chorobę. Małżatlerz ieden ná dwóch szafrańu workách zasnówszy, więcey iuż nie wstał, *Jdem*.

SETIM Drzewo w spomina Literá Páńska *Exodi* 25. rázy, ktore się rodziło ná puszczy Sinái, ná mieyscu setim nazwánym, ktore z opísania S. Hieronimá podobne iest do drzewa ordynaryinego nášzego *Spina* álbo *aliás* głóg álbo Bodlak rzeczzonego; iest dziwney twardości, osobliwey lekkości á co większa zadney nie podległe korrupcyi. Z tego Drzewa **BOG** rozkazał Arkę Páńską y inne porobić naczynia *Exodi* 25 mowiąc: *Arcam de Lignis Setim compingito, &c. & Mensam &c. Facies & vectes delignis Setim.*

TRZCINY tak się znayduia wielkie, że *fidem* zdadza się *superare*.

w no-

w nowey Hiszpanii ná Insule *Gilolo* są grubšie, niżeli Golen ludzka według *Owotana*; w Pegu Krolestwie Indyjskim tak grube, iak człowiek popas, według *Ludwika Barthemy*. Niedaleko ląwy więkšzey Insuly, jest Trzcina, wysoka ná krokow 50. Na brzegach Gangiesu rzeki, tak są grube, że ledwie człek oboma obeymie rękami, dla tego z iedney wygodne robią Łodzie do ryb łowienia, iako świadczy *Nicolaus à Comitibus*. w Tunchinie tak wielkie trzciny, że z káždego kolanka baryły robią, iako pisze *Philippus Marinus y Kircher*.

THE, ktore u nas *HERBA The* zowią, jest Drzewo Iaponskie, Chińskie, wysokie, tak grube, że ledwiego Osob dwie obeymie. Posadziwszy go, aż w lat 3. wypuścza z siebie listki! ktore w máiu y w kwietniu z bieraia, kiedy są naybardziej łoczyste y zołte. Nązbierawszy trzymia długo nád parą wody ich w rzącey, potym na deki zelazne gorące kładą aby wyschły. Naylepze *THE* znayduie się blisko Miastá *Hsieu* tam że w Chinách. Skutki tego ziele, że głowy letkość spráwuie, grube humory tłumi, żolądek pošila, od kámenia prezerwuie, y nań leczy, głowy boluśmierza, toršye ulpokaia, Ociężałość oddala, krew zašłanawia, ná Wrzody leczy.

WINNA MACICA, jest długo *corruptionis expers*. Statuá *Jowisza* w Mieście *Populonii* z *Winney Macicy* nie jeden Wiek przetrwała. Ná wierzch Kościoła *Diany Efeskicy*, z iedny *winney Macicy Cipryiskicy* zrobiona, była drábina, według *Ionstona*, Czemu się dziwować nie potrzeba, kiedy w *Máuritánii* y *Karmanii* grona winne ná dwa łokcie wielkie znayduia się, toć muszą y *Winne Macice* albo *Drzewká* byđz mocne y duże. Nie Mále y to grono rodziło się w ziemi *Chananeyiskicy*, gdy go dwóch Mężow ledwo uniesło. *Numerorum cap 13. Pliniusz y Serarius* świadczą, że się y tak wielkie znayduia groná, że woz iedno nápełnić może. W *Afryce*, w Mieście *Tagodast* w *Haskorze* kosteczki albo iądrá, winne tak są wielkie, iak kurze iaiá według *Leoniusza*. Ná Insule *Madorze* ná Morzu *Atlanckim* iągody *Winne* dłuższe nád cztery dłonie, według *Kadamusiusza*. *WINA* przylceigaia, y zbieráne bywaią w Hiszpanioli y *Afrykańskich* kráiach w Márcu y kwietniu: w *Chaxumum* Mieście *Murzyńskim* zbieraia *in Ianuario* iako świadczy *Franciscus Alvarez*. W Nowym Świecie w Mieście *Saneti Dominici* Wino bywa doyrzale ná sáme Boże Narodzenie: *Ovetanus*, aby tak wielkiego Pána y Gościá, było czym przyiąć *condigné*. *WINA* *Egypskie* lubo w gorącey kráinie oziembiaia y są zimne według *Má-*
kro-

krobiusza, a zaś w kampanii (*vulgo. szampańskie*) y ná krecie Insule bårdzo gorące. W Arkadii winá Matrony czynią płodnemi, a Mężczyznomi przynoszą izaleństwo, *teste Plinio*. *Isac. in Dietis Lib: 3.* mowi: *Vinum bonum dat nutrimentum Corpori, Sanitatem reddit, & custodit si accipiat ut oportet: &c. ingenium subtilius reddit, &c. Calefacit Corpora frigida, infrigidat Calida &c.* S. Augustyn o Winie nápiisał *Vinum Deus nobis ad Latitiam cordis, non ad ebrietatem donavit.* Swiátowi Ludźie ták o Winie sentiunt: *Et nisi vini potus erit nemo Poeta fuit.* Inny nápiisał: *Nascitur ex Baccho Pallas ex Pallade Bacchus.*

XAQUA iest Drzewo w Hispanioli krainie Nowego Swiatá, z ktorego czysta y białá wa śaczy się wodá, którą czego tylko dorkniesz, szczerzenie do dni 20. potym tá zniknie mákuła. *Ovetanus.* Táka iest roskoľz Swiátowa, która ledwo *tangit, tingit*, mákuľę przynosząc Dufzy.

LISCIE nie opada z Lauru, Oliwy, Palmy, Myrtu, Cypressu, Jodły, z Cedru, Iáłowcu, Cisu. Zgnilizny nie czuią Cyprys, Cedr, Serim, Heban, Bukszpan, Oliwá, Iáłowiec, Modrzew, Cis.

Ktore Drzewo ktoremu Deastrowi stárożytność poświęciłá, nápiisał *subtitulo.* Iáka Wiará táka Osiará. &c.

Máią też Drzewá swoje *Inamicitias, & Amicitias* zinnemi: Iako to Winney Máciy szkodzi Oliwne y Figowe Drzewo, y kápušťá; blisko sadzona: Oliwá nie lubi blisko się Ogorkow: *Ulmus* zaś Drzewo *aliás* Brzošť blisko Winá będąc kontentuie go. Myrtowe Drzewo w kompanii z Pomagranátem, Wonięszym iest, owiżem oboie buyno się rozrastaia, y wesolo według *Kardana.*

ZIOŁ Fejzyczne nie Ktorych tu Przydáie Admiranda

HELIDONIA álbo *Helidonium*, alias Iáskulcze źiele, ktorym áskulki ślepo národzone, dorkniciem do wzroku przywodzą według *Pliniusza*: ztąd ma Cnotę *Medendi* affekcyę oczu: kwitnie gdy się Iáskulki pokazuią, a gáľnie áż odláuią, *Teste Syrenio.*

ROSICZKA źiele od Medikow *Ros Solis* zwáne, to *Rorides* to *Rosella*, nie znáioime *Dioskoridesowi*, áni *Galenowi* stárym Medykom, swięzym dopiero wiadome zdziwnych y dzielnych efektow. Większe niż ná dwie dłońi ná mieyscach wilgotnych y piałczystych rosnące; listeczki ma adinślar fyezczek, kwiatki białe. Alchimiśtowie komparuią go słońcu w niektórych skutkách, osobliwie: że rozgrzewa y suszy: gdyż náń słońce swoje promienie zosobliwá puszcza influencyą. Iest zložone ze czterech elementow: Co iest złoto między kruszcámi, to Rosiczka między źiolámi *ex mente Syreniusza.* Skutki

T Y T U Ł O S M N A S T Y, Tey K S I Ę G I.

FLORY PIEKNOWONNY BUKIET,

O Z D O B N Y z wyboru Kwiecia I N S P E K T,

N O W A F L O R E N C I A S W I A T A,

Alias Kwiatow niektorych Legenda Osobliwa.

Nie wyliczam *Species* niezliczonych kwiataw, ktorzychem sie po rożnych nacztał Autorách: Dziwnieysze tylko po moich rozsypię Atenách, Uczoną Czytelniká ukoronuję Głowę: Pszczoły trybem, ktore mnie y Czytelnikowi słodzie, oblecę, y *succum* wyciągnę, aby moiá licha *dulcescat* praca. Niech ná mnie *flenda Flora* *seat*, że nie zewszystkich kwiataw icy *vincio Coronam*. Kwiatow *Regna* y *Sedes* sławne były Stárożytnym G O R A H I M E T T U S w Attyce, *Hybla* Gorá w Sicili, iák Pszczoł ták Kwiatow y Zioł słoice. Nayprzednieysze Swiátu Kwiaty dawało Miásto Pæstum w Lukánii Włoskiej kráinie, dwa-kroć ná rok *ob Celi clementiam*, to jest w Máju y Máiku; zkąd po dziś dzień *Pastani flores* u Lácinnikow *Celebrantur*.

A M A R A N T Kwiat, choć sie zdáie iuż opadác y usychác, byle woda był sropony, znówu sie odnawia y ożywia: z tey rácyi wziął od Symbolisty Lemmá: *At Lacrymis mea vita vivet*. Egipcyánie, komu długiego życzyli przygodności życia. Wieniec z tego ná Głowę w kładáli Kwiatu *Radau*.

A N E M O N E jest Kwiat dziwnie delikátny, zá najmnieyszego wiátru powianiem zaráz opadájący, z tąd polpolicie zwány *Flor venti*, álbo *Flor Adonidis*, iákoby według baiecznych Póétow zekrwí Adonidela od wieprzá zabirego, urodzony.

C O R O N A I M P E R I A L I S Kwiat wysoko rosnący, fialkowego koloru. Cesárską Koronę wíwoim rozkwitaniu wyrażájący: dlatego dáno mu inskrypcya: *Ipse sibi Sertum: Rex idem, sertum est & Diadema sibi*.

F I L I U S A n t e P A T R E M jest Kwiat, ktory niżeli liście y kwiat wypuści, owoc naypierwey wydáie, iákó świádczy *Passetus*.

G R A N A D I L L A álbo *Flos Passionis* dopiero zá Páwla V. Papieżá do
W w w z Rzy-

Rzymu z Indii przywieziony kwiatek, w rozkwitaniu swoim wiele instrumentów Męki Páńskiey reprezentujący, iáko go wierszem pieknie odmąlował Guido Vanninus w te słowá:

*Spinea ferta refert, bastam, speciemque Columnæ,
Ingentes Clavos, verbera, vincla, Crucem. &c.*

Nád tym Kwiatem nápiśal Lemma Symbolistá *Divini scena doloris.*

SŁONECZNIK, po Łácinie *Heliotropium*, ináczey *Soli sequium*, álbo *Flos Solis*, z náтуры swoiey zázwsze zá Słonce m sie kieruje, ktoremu *Carolus Rancátus* dáł Lemma: *Solo affixus non desero Solem*. Inny dáł inkrypcyá *Ludendo in verbo: Soli & semper*. Inny *Si respicias aspicio, si despicias aspicio*. Ták ćierpliwy kátolik z Bogiem postępować powinien. Inny przypisáł: *Ubi amor, ibi Oculi*. Inny nápiśal: *Vertor, ut uertitur*. Inny *Hoc Lumini vivo*. Podobny Słonecznikowi w náturze jest Kwiat *Selenitropos*, to jest Xiężycowy kwiat, ták że ku Xiężycowi sie obracájący według Náaturalistów.

HYACINT Kwiat ma do siebie, że Litéry A I wyraża, gdy sie rozkwita, co dáło okázýá baykom Póćtycznym że *Ajax Káwáler*, w ten sie kwiat zamienił.

LILIA jest *Rex Florum* że wysoko rośnie, kándorem y odorem miła jest káżdemu: ztąd od Symbolisty wzięła Lemma, *Meruit candore Coronam*. Pyszczoty do siebie wabi sympatycznie, węże y wszelkie odpędza rzeczy iádowite. Lilie Herbowne Fráncuskie od Aniołów im przyniesione są, áby niemi *perpetuo gloriantur* támeeczni Monárchowie, czego niemáią inni, iáko świádczy *Nicolaus Causinus*.

MIRACULUM Hispanicum jest pewna Kwiatów *species*, którą przesadziwliży, cále inákłszy od pierwszego kwiat z siebie wydáie, práwie jest *satio-ne flos alter*, iáko świádczy *Philippus Piccinellus*.

ROZA *Florum Regina*, to ma osobliwego, że przesadzona pieknie pachnie, między cebulą zás sadzona, przyjemniejszy wydáie Odor. Z Náтуры swoiey *Scarabéó* to jest chrząszczowi, ielenkowi y krowce fatalna, gdy róży zákóńztowawliży, śmiercią przepłaca. Ztąd urosło przysłowie: *Scarabao rosa mors*. Święty Bázyl świádczy, że przed upadkiem Adámá róże były bez kolców.

Inne *Miracula* Kwiatów zostáwuję, áptekarzom y medykom, których niezliczone opisują skutki. Ośnagarenskich Krolów trzebá by sie o kwiatów *mirabilia* spytać, bo z nich mieli wielki Prowent. Máią chiny osobliwe kwiaty, te obacz w Peregrynáćie w Chinách.

TYTUŁ DZIEWIETNASTY Tey KSIĘGI.

DROGICH SZKATUŁA KAMIENI

^{álbo}
JUBILER doskonały osobliwych KAMIENI,
Moc, Cnoty y ich *ráritates* Explikuiący.

Nie wyliczam tu niezliczonego Regestru Kámieni y Kleynotów, chcąc áby moiey Księgi był *omnis Lapis pretiosus operimentum*, lecz obawiając się niemi obrui, znacznieysze y droższe dobywam *de The-sauris*. Authorow, porządek obserwując alfabetu. Cardanus redukuje Ká-mienie do pięciu Species, to jest ná Gemmam, Marmor, Cotem, silicem, Saxum. *Ex mente* tegoż Autorá y drogie Kámiennie *senium patiuntur y iákąś śmierć* swoię máią. Ták *Herculeus Lapis*, to jest Mágnies, nie dozorem y nie ochę-dostwem koło siebie *vim tráci, trabendi*.

ACHATEK, po Łácinie *Achates*, różnego koloru znáydujący się, osobli-wie Indyjski, różne figury, częstokroć to drzewá, to rzek, skał, reprezen-tuiący. Inny jest Siciliyski, czarny złotem y żyłkami posładrowány; Inny Kreteyski z krety insuły, Inny Arabski, Cypryjski, Murzynski, á ten *purę* czarny. Do ognia go przytknąwszy, miły Mýrowy wydaie Odor, iáko mu przypisał Symbolistá: *Dum flagrat fragrat*. Co służy *in Laudem* ćierpliwych y Seraficznego dla Boga sercá Ludziom. Pomaga ná ukáśzenie wężá, broni od piorunów, sily wzmacnia, burze odwraca, przez iákąś antypatyá, w uśtá wzięty prágnienie gási, *teste Solino & Plinio*. U Pyrrusa Krolá Epyru we-dług Soliná Autorá był Achátek dziewięć Muz z Insigniami y Apolliná wyrażájący. W Skárbcu S. Márká w Wenecyi jest Achátek, głowę ukoro-nowaná reprezentuiący, iáko świádczy *Leander*. *Ambrosinus* piśzący o Ká-mieniách w spomina że widział Achátek z Xiężycem y kołami Niebieskie-mi.

AMETYST po Łácinie y Grecku *Amethystus*, znáczy z Greekiego *sine vino*, że winá czerwonego ma kolor, choć jest *sine vino*; álbo też iedno so-nat co te słowá: *non inebrians*, gdyż náturá tego kámienia człęká prezer-wować może od upicia się. Jest koloru fialkowego, purpurowego, różo-

tego. *Gemmam veris* nazywa ten Kámiień *Plinius*, iż oczom kolor iego przyjemny. Ma w sobie iák Burzdyn moc ciągnięcia. *Rusus* onim świadczy, iż rozżących szczęśliwemi czyni y czyniemi.

ALBEST álbo *Amiantus*, iest to Kámiień według *Pliniusza* w górach Arkadyi rodzący się, iák miętki, że się da prząść y płótną z siebie robić, i z płótną Obrusy, koszule, Száty; które zabrukane, nie praczki ani wody, lecz ognia potrzebują, w który wrzućwszy wypaliwszy się, czyste zostają. Z rąd Symbolistów Izácie albestowey przypisał: *Purgor non uror*. *Kirher* zaś twierdzi, że to nie kámiień idzie na przędzę, ale iákis na nim mech y obrośłość, która wbornie dąie się prząść; y przydaje, że się iáko we kámienie w Królestwie Tatárskim *Taniu* znajdują się. Krolom Száty, z iákowego płótna użyto, y w te, gdy ich Ciało na stos pogrzebowy iść miało, uwiązano, aby Izáta ową okryte w popioły mocą ognia obrocone, nie rozsy-pało się po między węgle, ale *in toto* do grobow było rezerwowane, *teste Iouffono*. Lámpy z tey robione máteryi, *perpetuo* goreją, według *Solina*, *Pliniusza*, *Izydora*. W Kościele pewnym Wenery pod Niebem káganiec z *Ametystu* y *Oliwy* preparowany, ani wiatrem, ani deszczem był ugázony, według świadectwa *Izydora*. Może ten kámiień Symbolizować álbo Potępiencow, którzy palą się y na dalize *servantur* męki; álbo cierpiących dla *BOGA* którzy *Purgantur afflictionibus*. Sam widziałem nakłztał bibuły kawalek Albestu, który do ognia przytkniony, był iák ogień, odiyety od ognia wlot znowu cały iák bibuła.

BEZOAR iest słowo Hebráyskie, *sonat* iedno co y te słowa *veneni Dominus*, że kámiień ten przeciwko wszelkiem *pollet* truciznom. *Iouffonus* z Autorow *genesim* iego iák wywodzi: że Ielen w kráiach Orientalnych stáremi przyciśniony Láty, aby odmłodniał nieco, węże z iám, ducha w siebie ciągnięciem nád iámą wyciąga, y pozera *in copia*, potym w wodę iáką głęboką wstąpiwszy, poty stoi, poki aż ten iad ze łzami nie wydzie przez oczy. Z tych łez Kámiień się formuje, y zaraz od pilnujących na to, wzięty bywa. Ten że twierdzi, znowu, o innym sposobie, że Ielen lat życia mając sto, iákis humor z Oczu wypuszcza, który mu iáko Sopol pod oczymá, do kości przywiera, y dziwnie twárdnieie, *extraordinaryną* w sobie mając lekkość. Innych tandem zdanie & *quidem* pozornieysze, że ten kámiień rodzi się w żółądku Koz Perskich, Indyjskich y Moluckich y w Peru. Cnorá iego tá nychwalenieysza, że wszelką wyprowadza truciznę, y na nie pomaga, co pochodzi z Zioł lekárskich, ktoremi námienione żyją Kozy. Kámiień

ten składa sie z warstw iáko Cybulá z łupin, iednę warstwę z dárłzy, druka nástępnie iásneyšza, co raz od wierzchnich: w pośrodku iest iák dęty, prochu teyżé substancyi z kámieniem Pelný.

BERYL po Łácinie *Berillus*, koloru żieleniáwo-błękitnego, według Bóéciuszá, álbo Modrobládey, álbo oliwkowey máści. Indyjski naydroższy dla przezroczyśości. Ku Słońcu obrocony, ták reperkusýá Słońcá pali, iáko *vitra ustiva*. Ná ástkecyé pomaga kátárowé, ná trąd: Wodá w ktorey by był niocony, wielcé pomaga oczóm: Mátrony ciężárne prezerwuie od poronieniá! Ná Woynię ánimuie biájących sie według Bóéciuszá.

CHRYZOLIT, złotáwym iásnienie y ogniśtym kolorem: ztąd *Chryzolit* z Greekiego znáczy *Aureum numerum*, po Hebráýku zowie sie *Tharsis*, to iest morski kámiień. Cnotá tego kámieniá, według Rueulá, y Kardana, że duśžnoś z pierśi ruguie, y wízelká odetchnienia ciężkoś, Nocne odpędza stráchy. według Piotra Berkoryuszá, złych Duchow odpędza y málancholie: Bliśko ognia położony, ogień przyciága do siebie *vi arcana* według tegoż Autorá y Hidorá mówiącego: *Rapacissimus ignium*. Orientálny iest twárdłzy, y rodzi sie w Indyj, Arábii, y murzyńskim Páństwie. Europeyski iest mięktłzy, ktorego *natale solum* Niemieckie kráie.

COBRA de Capelos z Luzytáńskiego ięzyká, wáż kośmáty, ták názwany kámiień z rácyi, że niby od końcá iednego ma czapeczkę álbo peruczkę. Kámiień ten ználeżony od Bráchmánow w Indyj, ieden naturálly, rodzący sie w wężách, drugi artyficialny z róžnych *Species* iádowitych bestyi, ofobliwie z wężow, robiony, ná ukáżenie od zmii *praestantissimum remedium*. Iest koloru modro-bládego. Ma do siebie, że na mieysce od zmii ukáżzone przyłożony, iad wyciága wśiebie, wyciágnąwłzy y prawie opiwśly sie iak piawká, od pada; w ten czás w mleko má bydz w rzucony, tedy wízyśkiego tám pozbywa iadu y trućizny, á mleko stanie sie żółtym. Sam Atanázy Kircher tey cnoty kámieniá przerzeczonego był spektátorem, ná psie od Zmii ukáżonym, iáko świádczy *in China Illustrata*.

DRAMENT, ze wízyśkich kámieni naywśmiętniśzy, owśzem *Rex Gemmarum* twárdy, przezroczyśty. Mátká iego India, rodząca go w skálách y wżiemnych węgérznościách, ktory z subtelney, czystey y lektiey formuie sie materyi, z innych minerałow mixturá nie zmiełzáney, w skálę lub inne mieysca podziemne schodzącey sie. Indyjskie sá *prima Classis* y naydroższe. Inne sá Arábkie, Mácedonśkie, Egypśkie, ále te ciemnieysze nád inne Cypryjskie. &c. Wízyścy práwie stárożytni Naturálistowie, iáko to *Soli-*

us y *Plinius* przypisuią Dyámentom iákąś twardość, że áni młotom ná kowádle, áni ogniom ustępuią. Ztąd *Symbolistowie* biorą go zá *Symbolum* iako wey trwáłości, y státeczności, *Lemmata* przypisuiąc: *Nec ferro, nec igne; Semper idem*, *Plinius* twierdzi, że innym społobem nie może byđż Dyáment z mollifikowány, tylko wkożiey námożony krwi, toż sámo przyznáie *Isidorus*, *Veteres secutus*; ztey rácyi *Symbolista* przypisáł nad ták macerowárym Dyámentem: *Cruore dissolvor*. Ale terażnieysi doćieklí *Naturalistowie*, że Dyáment w subtelny może sie zetrzeć prołzek w móždżierzu, iako też długim paleniem w wapno sie obráca, iako wywodzi *Autor Le Grand*. *Kieslingius* *Autor* w *Fizyce Experimentálney* dowodzi, że krwią kozlá cále zmiekcżony byđż nie może. Ale według *Agrikoli de natura Topsilium* trákuiącego, rznięty y polerowany bywa, z troćin, opilkow wáśnych, á ták *suo se robore vincit*. Troćiny Dyámentu *ad omnes Celaturas* innych idą kámieni, nie tylko do polerowánia, iego sáмого; zá ieden skrupuł opilkow álbo troćin iego dáć potrzeba 6. koronátow złotych *ex mente Kardana*. Doćieczono y tego że Dyáment nie jest trucizną, gdyż wielu niewolników, *teste Ionstono* nim sobie záżytym mizerneho ukroćchćiało życia, ále cále im to nie szkodziło: ówżem *teste Medyków experientia* jest Dyáment Lekárstwem. Ma do siebie ten kámiień, że przy Magneście położony, *vim activam* Magneśowi uymuie że zeláza ciągnąć do siebie nie może, według świádestwá *S. Augustyná*, ztąd *Epigraphen* przydano tákowey konjunkcyi. *Vis altera vetat*. *Bodinus* świadczy, że tarcie m rozgrzány do drugiego przytknięty z nim sie lączy y klei. Niektórych *Autorow* jest zdanie, że Dyámenty inne też mnieysze rodzą dyámenćiki z siebie, iako świadczy *Rueus*, y *Anselmus Bétius Ferdynanda II. Cesarza*, skarbcu kleynotowego Dozorćá; probuiąc tego, że Páni iedná Herwereká, z Domu Luxemburkíego idáca, dwa miałá Dyámenty Dziedziczne, które inne z siebie drugie wydawały Dyámenty, iako ćiekawe doćieklý oczy. *Majolus* też twierdzi, że Dyámenty *pariunt ova*. *Cesarz Turecki* zá ieden Dyáment wyliczył 50. tysięcy, *teste Ionstono*. Według *Kardana* wielkość iego rzadko przechodzi Uncię; W Antwerpii jest ieden Uncyą wáżący bez skupułu, taxowany *sexagies festeriô*, to jest 150. tysięcy koronátow. W Skárbie Książát Florenckich, jest Dyáment szeroki iak palec, którego taxuią *Milion Pięć-kroć stotyścię szkutow*; co uczyni Polskich *Piernasćie Millionow*, *Tavernier* gotáxuie 2608305. Mógol wielki nośi Dyáment podczas publiki iak perłę przedryłowány, duży iak iáie kurze, iako widział *Fáinez*. *Tavernier* go taxuie *Iedenasćie Millionow*

lionów siedm kroć dwadzieścia y trzy tysiące, dwadzieścia y ośm tysiący Adam Weber Kanonik Regulárny, Dom Austriaków przykomparował do Dyámentu, à Europę do Pierścienia, takie nápiśawszy Epigrammą:

*Annulus Europa est, Adamas Domus Austria; Gemma
Europam melior condecorare nequit!*

U Majolusa Dyáment to sprawuie: *Et noctis Lemures & somnia vana repellit.*

DIACOSTIDES Kámién wielkich y przedziwnych cnót, drugi **DIADOCHUS**; oba to do siebie mają, że dotknięciem trupa, albo w usta iego włożeniem, te cnoty tracą, iáko świadczą Piotr Berkoryusz *Belvacensis*, Arnoldus y inni Iubilerowie. Te konfiderując Symbolistá ich náturę, dáie im Inskrypcyą: *Perit tacito cadavere virtus*. Kámién ten według Berkoryusza wiele pomaga czárnoksiężnikom y czarownikom: Co ieden wyráził wierszem: *Nec Lapis est alius, qui fortius evocet umbras.*

HRACRNT Kámién koloru niebieskiego, iáko onim nápiśał S. Hieronym: *Radiat colore Caeli*, á Symbolistá: *Fulget imagine Cali*. Rznięty y polerowany byđz nie może ináczey, tylko dyámentem, dla extraordinaryney twardości swoiey według S. Izydora. Ma cnotę taką, że zły humor y meláncolią oddala od człeká, ná powietrzną chorobę pomaga, á zarazę y truciźnę ciała umacnia, sen spráwuie, według Rueusza z Niebem sympatyznie, z pogodnym iest wesółego koloru, z Záchmurzonym nie wesółego, y nie iáko poći sie, y niby płáče, *teste Solino*.

GAGATEK powiádáią, że iest przeciwny szátánskiey mocy.

HEXECONTALITHON, iest Kámién 60. kámieni różnych koloru reprezentujący według *Solina*. Rodzi sie w Lybii u *Trogloditów* według świadectwa Izydora.

IASPIS álbo **IASPID** Kámién zielony, częstokroć przeźroczysty, czasem purpurowy modroblády, wielu bywa kolorow: *Lucarinus* tżzy mu principálne dáie kolory, znapisem: *Vnus sed tricolor*. Znayduie sie *in superficie* ziemi, nie kryjąc szácunku swego *in Visceribus* oneyże. Utwierdza żółądek, krew zátzymuie naturalną zimnością, febry, puchliny, kámiénie, kádúk álbo złá chorobę odpędza od człeká według *Epifaniusza*, *Hieronima*, *Dioskoridesa*. O tym kámieniu zdánie takie Náturálistów: *Phantasmata noxia pellit*.

KRZYSTAE Kámién sześciowégielny, cnotę leczącą w sobie inkluduje według *Pliniusza*, *Teofrasta*, *Kardana*, *Mattiola*. Stárożytnych wielu było zdanie generálne, że sie rodzi z Sniegów y Lodów długo leżących, mrozem

cięższymi zatwardzonymi: Ale y z tāmtych *Solinus*, z świeższych zaś *Cardanus*, *Matthiolus*, y *Agricola*, tāmtey zprzeciwiają sie sentencyi, gdyż *Alabanda* w *Azji* y *Cypr* *Insulá*, *Egypt* y *Meróe* *Insulá* rameczna w krystal obfitują, choć tām extráordynaryjne są gorącą, śniegom y lodom przeciwnę. Druga, że od topnieie od Ognia y Słońca, á krzystal nigdy; że lod po wierżchu wody pływa, á Krzystal tonie na dno: Lod ognia nie dáie krzesany, á Krzystal dáie. Doćieczono też że lody po dolách y rospadlinach *Gor Alper* po kilku set lat leżące, lodem sie przy cieple pokazały; nie krzystalatem. Jest tedy Krzystal sok subtelny, czysty, zimnem w ziemi zatwardzony, *ex mente Agricolae*, álbo bárdzo z czystey Lodowaty *Soli*, *ex mente Kirbera*. Pomaga ná cholere, dišsenterię, ná kádúk, ná zawrot głowy, ná umdlewanie, ná kámién, ná truciznę árłzeniko vą. *Livia Augusta* Dżban krzystalowy 50. funtow ważący, dała do Kościoła w Kápitolium Rzymskim *in Anathema*. Indyjski krzystal najlepszy, według SS. Bázylego, Augustyna, y *Polityká Seneki*. *Leander* twierdzi że sie we Włoszech pod *Etną* górą znajduje: Inni twierdzą że też w *Tartarii*, *item* koło morza *Greckiego* według *Plautusa*, ośobliwie że koło *Miáitá Ołtrogockiego* imieniem *Suderkóeping*, álbo *lugerkopii*.

KALCEDON po Łácinie *Chalcedonius*, od *Chalcedonu*, gdzie sie znajduje imię bierze: w skálach brzegowych sie rodzący; kolor ma Kárbunkułu álbo *Rubina*. Od ognia sie nigdy nie zagrzeie, w ciemności wydaie światło. Jest symbolum gorącej miłości *Chrystusa Pána* według *Iustina*, *Cyrilla*, *Natanazena*.

KORAL jest Drzewko w Morzu pewny rodzaj, bez liścia rosnącego: ktore ledwo co z wody na wiatr wyciągną, koloru swego Koralewego y wadości nabywa kamienney. W wielu skarbcach Monarchow Xiążąt y Panow cále iego *conservatur* Drzewko *rarity gratiá*. W *Częstochowie* widziałem z Drzewka Koralewego całą misternie wyrobioną *Monstrancję* z *Krakowa* (jak mi *relatum*.) ob *hostilitatem* tam reponowaną. Piszą *Naturaliſta* że są koralowe drzewká czerwone y białe, ále te drugie *nulli uiui* zdadzą sie, że dżiur w sobie mają wiele. Czerwonego jest cnotá krew zaſłanawiać, zarty pędzić y burze, żółdká leczyć áffekcy y boleści sercá. Zawieſiwszy go kawałek w sadzie, czyni rodzajne drzewa, y starży między zboże w mietzawlzy podczas sie by, plenność przynosi, á burze y grady oddala. Dziecięciu ieno sie urodzi, dawczy w usta utartego przed skóſztowaniem pokármu, na cále go życie od bolu głowy przerwuie. U *Máiolusa* o koralu takie *judicium*;

Umbras Dæmoniácas & Thesalá monstra repellit.

To jest że czartow y czáry czarnoxięstwa odpędza.

KARBUN-

KARBUNKUŁ, ognistego koloru switego y płomienistego, zgola iák węgiel lśni sie rospalony. Ma pierwsze mieysce między Purpurowemi Kámiieniami. *Cornelius à Lapide* twiadczy, że Karbunkuł naydroższy między kleynotami, twierdząc że, ieden ważący, iednę Drahmę, wart jest 60. tysięcy Czerwonych złotych, za co by kupił 4. Diamenty takoweyże wagi. *Izydor, Alkazar, Kircher* twierdzą, iż Karbunkuł od Rubina, tylko sie Imieniem różni, y że ieden oboch kamieni jest rodzaj; który iednak pieknieyszy y przedni rubin, karbunkulem zwać sie powinien *per excellentiam* według wielu zdania. *Dadyanus* Xiążę Kolchicki, *Solimanowi* Cezarowi w prezenście ofiarował z Karbunkulu Miłę, czyli tacę takiey iakności, że w nocy przy niey 200. Ludzi iak w południe iescć wygodnie mogło, iako świadczą *Busbequius y Hornius*.

MAGNES Kamień nazwany jest albo od swego pierwszego wynalascy *Magnes* rzeczzonego, który nagorze *Ida* gdy pasci bydło, á miał obowie zelaznemi nabite cwiekami, tudzież *Kiy* zakowany, *casu* na ten trafiwszy Kamień przez Sympatyę Magnesa y zelaza, ani nog, ani laski oderwać niemógł, y o tey skrytey-Kamieniá naturze dał *Swiatu notitiam*, według *Pliniusza*. Inni mniemią, że wziął imie od miasta *Magnesia* w *Ionii*. Inni tandem twierdzą, że od wielkiey dzielności rzeczony *Magnes*, niby *magnus*. Zowią go inaczey *Heraclium, Herculeum Lapidem*. Jest mási zelazney, z tey racyi z zelazem sympatyzuiący według *Izydora*. Dwie rzeczy w nim są godne admiracyi, że na *Polum arcticum y artarcticum* zawżé sie obraca. Druga że znatury do siebie ciągnie zelazo. Rodzi sie w *Indyi* w *Murzynskim Państwie*, w *Macedonii*, w *Beocyi*, w *Hiszpanii*, we *Włoszech*, *Niemczech*, *Szwecyi*, w *Norwegii*, w *Czechach*, koło rudy zelazney, owżem między rudą częstokroć. Gory *Kaspiyskie* także w *Magnes* obfitują, dla tego strzały ze są z żeleścami, *Tatarom* wydzielają, więc z daleka od nich bywają, albo bez zelešcow mają strzały, *Vincencius*. W *Indyi* są *Magnesowe* na morzu skały, które tamtędy okręty żelazem kowane ciągną do siebie *cum discrimine*: dla tego świadomi y ostrożni do statkow zelaznych okow y gozdzi nie zażywają, tylko kolkami zbiłają drewnianemi, *teste Szentymani*, á przed nim o tym *S. Augustyn y Vives* napisał y *Majchus*. Moc ciągnienia zelaza do siebie *Magnes* traci, *Dyament*, albo cołnek koło niego lokowawłzy według *Pliniusza y S. Augustyna*, albo żywe třebro, *Paracelsus*. W *Alexandryi* w Kościele *Serapideła* Bożka statua Słońca zawieszona wiśiała na *Magnetach* w *Iussicie*

Kościół osadzonych według *Rufina Akwileńskiego*. Ciało ale *certius* że Cząstki Kości nie zbożnego Machometa w Trumnie żelazney złożone, widać, także na Magnesach w Meczeć w mieście Medynie *vulgò Talmabi* w Arabii Izcześniey, iako w wielu czytam Autorach. U Xiążęcia Florenckiego jest Magnes Oryentalny iak Kula wyrobiony, gruby *in diametro* na Łokieć, pięć kluczo^w trzymający na powietrzu, odległych od Magnetu na Łokieć. Ten to Podobno sam, który zelazo 60. funtow wążące trzyma na powietrzu; tamże Francuz ieden w swoiey Peregrynacyi pisze że o mil 6. Francuskich od Stambulu jest *Fodina Magnetis*, w którą się spuszczał, y przydaie, że w samym Stambule przedaią go w kilku miejscach.

O Magnesie *notandaj occurrunt*, takowe *digna scitu*. *Primò* że leżące na kupie trącą *Activitatem suam*, tak w kierowaniu się *ad Polos*, iako też w ciągnieniu do siebie zelaza. *Secundò* Magnes *porosus* to jest pełen dziurek iak gębka y zmielzany z inną materyą, nie jest tak dobry, iak ten, który jest gęsty iak ulany. *Tertiò* Proba Magnesow który lepszy ta jest *in praxi*: wziąć *Limaturam ferri Chalybis*, albo opilkow stalowych slufarskich, Magnety w nie włożyć, który z nich nabrawszy opilkow, będzie iak leż kołmaty, ten naylepszy. *Quartò*. Wielkich Magnesow probują wielu rozwiązanemi Kluczami, kiedy tedy ciągnie do siebie ieden Klucz, do tego przyday drugi, trzeci czwarty &c. á tak jeżeli wszystkie będą zawieszzone, dobroć Magnesa pokażą. *Quintò*. Może złożyć ieden z kilku byle zachować *collocationem debitam polorum inter se amicorum*; czego tym doćcieczelsz sposobem: Potrzebniemy oba Magnesy opilkami zelaznemi, y gdzie się opilki podnotzą na Magnesie, to jest *in polo*, przymykać pomалу to miejsce do podobnego, naieżonego opilkami na drugim Magnesie: A jeżeliby te *Capillamenta* albo naieżone opilki na jednym albo na obu Magnesach umykały się na stronę, iakby na nie wiatr dmuchnął, znakiem jest *inimicitia inter polos* a jeżeli *Capillamenta* będą się do siebie brać, jest znak *amicitia inter polos*, takie dopiero możesz związać do kupy *ad conservandas vires*. O którym sekrecie wielu nie wiedząc, w kupie *contrariorum* chowają Magnesy, y choć im wydzierają. *Sextò*. Może się poznać *bonitas* Magnetu, ztąd, kiedy przy kompasie Magnesowym blisko naprzykład na 5. albo sześć łokci trzymając Magnes, *Acus magnetica* w kompasie do niego obraca się *Motu celerrimo*, y którądy powróciysz Magnesem, y *Acus* za nim obraca się. Magnesowi to przypisać *jure merito*

rito należy, że Świat znaleziony Nowy; że tyle Inful, tyle Morza, Odnog zluſtrowali terażnieyſi Młynarze. Stárożytnych czáſów była terminem żeglugi *Vitima Thule*: Po promontoryách, ſkałach, gorách *navigantes* miárkowali ſie w dzien pátrząc ná Słońcá wſchod y zachod: w nocy zaś ná gwiazdy obracáiąc oczy, y bieg ſwoy ná Morzách. Iedną ich Przewodniczká nocna była Cynofurá, *Stella Polaris*, álias Żeglarſka Gwiazdá, ná którą iák ſłonecznik ná Słońce *direxerunt oculos*: ále iák gor, ſkał námienionych *ictu oculi* nie doyrzeli, Gwiazdę też ową chmurámi mieli zákryć, z drogi y od drogiego *erraverunt* Życia, *non requiem portumq; tenebant*, dlatego ná wielki Ocean nigdy ſie nie puſzczáli. Tandem *dispoſitione mirabili* Bogá Prowidencyi, wynáleżiona *Pixis nautica* albo kompás żeglarſki nátařtá máiący iglicę, albo *Index* mágneſem, która ſie zawiſze *ad polos* albo ná pułnoc y południe kieruie w dzien y w nocy, w pogodę y ſotę, ná morzu y lądzie, y zawiſze Młynarzow do zámierzonych *dirigit* krefow, właſnie iákby mowiła: *me duce carpe viam*. Ználeżiony ten kompás dopiero Roku Pańſkiego 1302. przez Flawiufza á *Gloria*, w Mieſcie włoſkim Amalfi, w Kampanii iákó ſwiádczy *Panormitanus* náſtępującemi ſłow y:

Prima dedit nobis uſum Magnetis Amalphis.

Inni zaś iákoto Włoſi przypisuią inwencyą tego Kompáſu *Narco Paulo Veneto* ſławnemu Peregrynántowi: Francużi lanowi nazwiſkiem *Gira* albo *Goia*: niektorzy Autorem czynią tey inwencyi Aryſtoteleſá dawnych ieſzcze czáſow. Ktokolwiek znał, że dowcipnie y dobrze *invenit gloriam coram oculis omnium*.

Notandum y to że *Acus Magnetica* nie ná wſzyſkich mieyſcách obraca ſie ná pułnoc y południe według Mátemárykow, *ſignanter* Kaſpra Schotta, *conſequenter* nie należycie pokazuie *Lineam meridionalem*, ále z linii tey ná południe albo pułnoc nie co *declinat*: w Europie nádaie ſie *ad ortum*, bo tu więcy morza, niżeli ná Zachodzie: gdzie ná ſámey tylko Inſule *de Corvo*, albo krukowey iedney z Inful *Azores* albo *Flandryſkich* w Afryce názwánych, á nádrugiey Inſule *Java* mnieyſzey, Hiſzpáni y Holandowie z ważyli że cále *acus Magnetica* z Linii *Meridionalney* ná żadną nie ſchyła ſie ſronę, lecz trzyma *reſtilinum*: dla tego Mátematycy ná mieyſcach przeřeczonych lokują *Cyrcuľ Primum Meridianum*. Ná Morzá tak że *Atlantickiego* łrodku, táż *acus* ſwoiey ná żadne ſronę nie ma deklinacyi, iákó ſwiádczą mądrzy morſcy Peregrynanci, *Pater Faillandier* płynący do In-

dyi Oryentalney Roku 1711. y *Milliet de Chates* w Xiedze drugiej Nawigacyi. Na innych Oceaná częścicach acur *Magnetica* tę uniuerśalną obserwację regułę, że sie obraca do Ładu, albo Ziemi najbliższej w wowej sytuacji, albo obłźerniejszej, osobliwie w tych kráich, gdzie żelázne lub Magnésowe znáyduią sie gory.

Zgoła jest to cudowny Kámién, iákby żyjąca y *rationalis* była *Creatura*, tak wielkimi światu przyśluguje sie Cnotami: słusznie od Bodiná tak pochwalony: *In tota rerum natura nihil est admirabilius Magnete, estq; usus ejus plane Divinus*. Filip Krol Francuski gdy Normanowie dobywali Miásta Francuskiego, y już blisko byli korony zwycięskiej, na odśiecz przyszedł, wojsko na jedney uszykował gorze, wielki magnes podnieść kazał, który mágnes wlot bróń z reku jednego wydarł Normanczyką. Co widząc normánczykowie, jedni w rozsypkę, drudzy w niewolą poszli: zkąd powiedziano o tym Krolu *Philippus utitur in bello Dexterá Magneticá, in Pace aureá*. Radaw.

MARMUR wieloráki jest y gdzie sie znáyduie, tu opisałem niżej pod tytułem: Co kray co innego mu day.

ONYX to ma do siebie, *In somno Lemures, & tristia cuncta figurat*.

ORLI Kámién, Łácińskim ięzykiem zowie sie *Ærites* we Wnętrz dziurawy, inny kámyk imieniem *Collinum* w sobie zawierający, á czętem piassek, ziemię, wodę. Znayduie sie w Persyi náywięcej pód morzem, y gdzie indziej na gorách, skálach y Kámieniach; który Orlowie do swego biorą gniazda, częścią przerwuiąc swoie Dzieci od iákiej bestyi y zarazy według *Pieriusza*, częścią też, áby iáycá w gniazdzie gdy nánich siedzą, od zbytecznego gorącą były przerwowáne. Wiele rzeczy zabobonnych mu przypisuią: że złodzieiów wydáie, przyszłe oznaymuie rzeczy: że náyśmácniejszego połknąć niemoże káśka kto go ma przy sobie, poki nie oddali od siebie: co wśyśsko jest *superstitiosum*; ále to *certum* z doświadczenia Medyków, iż rodzącym pomaga Mátronom, do Łatwiejszego poródenia, lecz długo do ciála nie ma bydz przywiązany; bo płód tráci, nie płodność Mátronom przynosi, tak dálece, że te onim prawdziwe *Lemma: Fetus servatq; necatq;*. Zeby zaś do iedzenia był przelzkodą, chyba z tey rácyi bydz może, że kiedy kto mniema sie za strutego, záżywszy na ten czas Orlego Kámiénia, potráwy połknąć nie może, á tym ślým doćiecze, że jest *in discrimine* życia, & *in caucione* ratowania siebie iáko probuie *Arnoldus de Saxonia Libro de virtute Lapidum*.

PERLA po łacinie *Margarita*, ále *non Gemma*, bo *Gemma* u Naturálistow znaczy káždy drogi Kámién, rzadki y osobliwy, áni też może sie *proprie* zwáć *unio*, gdyż termin według Máseniulża wykládu znaczy Kámién szácowny, który sie sám tylko bez drugih znáyduje gdzie, niby *unicus*. Atoli u Póétow y Oratorow, żeby uślawicznie niekládl tego terminu *Margarita*, kládá też *unio*, *Gemma*. Perł *genesim antiquitas* przypisuje Rosie, iákoby pewnego czasu, *Konchy* álbo perłowe otwierájąc sie *Mábolistowie* nád *Konchám* w Morzu z rosy perły rodzącemi przypisuią to, co *Wenerze Auzoniulż*, że oná z *Iowiszą Oycá*, á z piány *Morskíey Mátki* urodziłá sie: *Nata solo, suscepta solo, Patre edita Celo*; przypisuią y to: *Cælo fecunda parente*: Tey sentencyi popieráią *Pliniusz*, *Solinus*, *Alkazar*, iwoleżąc w Morzu, áni zrolá, áni z Słońcem mogły by mieć *communicationem*, á zátym *nullum influxum*, y swoje wydáie zdánie, że ták perły sie zowią w *Konfze*, iák iáie w *Kurze*. Toż twierdzą *Indyánie*, *Insuly Caccium* w *Konchách*, są więkšie. Perł wielkość nie bywa więkšia według *kárdaná y Aldrowánda* nád iáie *Kurze*, á częsem *Gęsie*, bywáią iák *bobu* *ziárno*, iák *oliwki*, *orzechy laskowe*, iáią *Synogarlice*. Kóto *Insuly Borneo*, *Gęsiemu* równáią sie iáiu, *teste Ianssono*. Które wielkości osobliwey *Monárchow* zdobią *skárby*, dla *admirácyi* pokazáne ciekáwym. W *Hiszpánii* w *skárbcu* y u nas w *Polszcze* w *Częstochowskim skárbcu*, *Perły* są iák *Gruszeki*. Oyczyste Kráie rodzące *Perły* są: *Morze Indyjskie*, *Morze Perskie*, *Promontorium Comorim* w *Indyi*, *Zeilan Insulá*, *Chiny*, *Nowy świat*, (ále támeczne ciemne) *Ocean Brytáński*, *Skocya*, *Szwecya*, *Finlandia*: znáyduią sie w *Anglii*, *Dánii*, *Norwegii*, ále mniej szácowne. A nie tylko *Morzá* wydáią *hunc pretiosum partum*, ale też rzeki *Czeskie* od *Morzá* odległe y *śląsk*, item *Białá Rus* według *Tylkowskiego* w pewnym ie miewa ieżiorze.

SZAFIR od Łáćinnikow *Saphirus* zwany, iest Kámién Niebieski máści, álbo *Vltromarynu* niby Niebo gwiazdziste imituiący, przeźroczysty. Ma moc ná utwierdzenie sercá, záostrzenia wzroku, odpędzenia *melancholii*, boiażni y *kwartány febry*, przeciwko truciźnie. Według *Alkázára* *Kommentuiącego* ná *Rozdział 21. Apocalipsis*, *Człeká* do nabożeństwą, *śláteczności*, *pokoju* y *pohámowania pąsyy* náchyla y *wiedzie*: według *Filozo-*

Filozofow właśnie Monárchom, Xiążętom, Pánom bárdzo iest *conveniens* ten Kámiień. Iest *Symbolum Cælestis spei*, Bosłwá, y generacyi Boskiey, to iest Słowá od Oycá według Albertusa Wielkiego y *Tirina in Commentariis*.

SARDONYX Kámiień, iest specyes Onyxow, figurę y Kolor Łudzkiego máiący pázorá, ták názwany, bo sie rumieniecie, iák Sárdyus, bielecie iáko Onyx; niby tedy *composzte* sie mowi Sardonyx według Soliná, Pliniuszá, Izydorá. Trzy w nim wydáią sie Kolory, ná spódzie czarny, w pośrodku biały, ná wierzchu Purpurowy według opisanía Izydora. Rzymiánie tego samego Kámienia do Sygnetow y pieczęci záżywáli, że sie cale nie chwytá wosku. Polikrátés Wódz y Tyran Insuły Samos, Fortuny długo státeczney, iedyny y pierwszy przykład, miał Pierścien z Onyxu, który umyślnie wrzucił w morze, áby cokolwiek w życiu miał niezczęśliwości; ále y ten w Rybie znalazł Kucharz. Tandem tenże Tyran nie rychło, ále dobrze, *inconstantiam* doznał Fortuny, od Oronta Perskiego złowiony, ná Krzyż wbity, *testibus Strabone & Herodoto*. Ma dosiebie ten Kámiień, że do Oczu aplikowány, szkodliwe wyprowadzá chumory, wyniosły tłumi umysł według Rueulza, á wesolość przynosi.

SARDIVS álbo Sárda od Sárdinii Kráiu zwany według Bòećyusza, Soliná; iest koloru purpurowego y ogniściego, á raczey ciała Łudzkiego dla tego *alio Nomine* zowie sie *Carnerina*, á *corrupte Cornerina*. Rodzi sie w pośrodku Kámienia, rany ciężte leczy według Epifaniusza, krew zátzymuje według Bòećyusza, radość pobudza według Abulená, sercá dodáie według Dioskoridesa, y dowcip ostrzy, Zwierzetom strálsny.

SZMARAG, Aspisa według Teofrástá *proles*, podobną zielonością świe-
tly, owszem czystey oliwy reprezentuje kolor, á świećnością błyskawicę. Wzrok Łudzki bárdzo *recreat* y náprawia: zwierciádlá bárdzo świetnemi czyni: Iest zbytńie twárdy, y gorzkiego smáku według Epifaniusza. Najlepszé Smarági scytyiskie. Według Albertusa Wielkiego, uśmierza rzá-
dze, spráwy izátáńskie oddala, broni od Káduká, pámięć záostrza, ná ukáźnienie pła wściekłego iáko też ná truciźnę, Kámiień, trády, záżywłzy u-
tártego. U Nerona Cesárzá ták był wielki Szmarag, że w nim iák w zwierciadle pátrzył sie ná igrzyská szermierskie. Teofrást świádczy, że widział Szmarag ná łokci 4. długi, szeroki ná trzy, który *teste Plinio*. Krol Babilonki Egypskiemu w prezenćie przyśláł. Fryderykowi Cesarzowi Sol-
tan przyśláł Dzban z Bállámem ze Szmarágu *Krantzius*. W Egipćie w
Koście-

Kościół Jowisza ze czterech Smáragow był obelizzek *teste Masenio*. Wtym Kámienu to nád wszystko *notandum*, że *Veneris impatiens*, iáko sie pokazało, że Krol ieden Węgierski máiąc go w pierścieniu, gdy sie nie przyśloynym zábawiał y delectował ścisłkaniem, ná trzy części rospadł sie według Pieryulzá, rząd mu symbolistá przydał inskrypcyá: *Cyprio diffringitur astu*.

SAGDA, álbo Ságáda iest Kámién w Cháldeyskiey znaleźiony Kráinie, trzy cudowne máiący właśności. 1. Czuiąc státek przechodzący z dná wypływa do gory. 2. Státku sie tak chwyta mocno, że aż drzewá część opánowaną odciąć potrzebá. 3. Ze gniazdo swoje Oyczyste rzucájąc do státkow y naw, ná to sie zdaie chwytáć, áby do innych Kráiów tak záplłynól, iáko onim *Solinus y Izydor* świádczą.

SELENITES, Księżniczny Kámién, iż Mieśiácá obraz reprezentuie, *alias* według iego odmiány codziennie sie mieniący, iáko świádczy *Plinius*: Ztąd mu Lemmá przypisáno: *Dar tuo volto dipendo*; to iest *à Tuo vultu pendeo*.

TOPAZ, z Arábkiego *Sonat* znaleźienie, iż ná Insule *Chyris* w Arábii od zbierájących ziele znaleźiony. *Plinius* zás twierdzi, że od Insuly imieniem *Topazium* rzeczony, álbo też od słowá Hebráyskiego *Pax*, to iest Złoto, że sie z złotego y zielonego składa Koloru. *Strabo* twierdzi, że iest do promienia słonecznego podobny máścią. Przy stólicu iáśnym, dziwnie iáśnieie. W Wodę wrzącą wrzuciwlzy go, w lot z letnieie, wrzec y wybiegáć niebędzie, *teste Ruco*. Má moc wielką ná Lunátyczne affekcy, ná szalenstwo, ná żądze ciáślá, ná uśmierzenie gniewu, ná oddalenie złego humoru, krew zástánawia, glisty morzy iáko świádczy *Abulenst, Berchoriusz, Vincentius, Alcazar*. Ztego Kámieniá *Arfinoi* żonie *Ptolomeusz* *Filadelfa* ná 4. Łókie wysłáwiona státua, *teste Plinio*.

TURKUS, po łácinie *Turcois*, ktory od Páná iednego noszony w pierścieniu, zá żywota iego wesóły prezentował Kolor, á tylko co Pan z tym sie pożegnał świátem, niby Panu *condolens*, smutną figurę pokázywał, y spadał sie; ále po Akcie pogrzebowym y Fortunie Niebołszczyká dysponowáney, innemu dostał sie Panu, znowu wesółosc y całosc miał przywroconá, *teste Ruco & Ionslono*.

TRIOPHTALMOS iest drogi Kámién, trzyoczny, áliás trzy oká reprezentuący Ludzkie, á iednym świátem są lśniące według *Pliniusza*. S. Grzegorz Názyánzenski, názywa ten Kámién *Lux una triplici Lucę collucens*. Może SS. Troycy *assimiliari*. Yyy ZABI

ZABI KAMIEN, po łacinie *Butonius*, inaczej *Gretterianus* iż go *Berchtoldus Gretterus* Bednarz znalazł Roku 1473. 27. Junii mieszkający na on czas w Hopstachium. Ten do lasu idąc po drzewo na obręcze do beczek, usłyszał krzykanie węzów koło iednego strumienia, zbliżył sie, aliści znayduie żmij y żab ziemnych kupe zaiadających sie, nie śmiał natrzeć, ale mieysce naznaczył owo, drugi raz dnia tegoż nadszedł, toż samo zastał *spectaculum*: aż dnia trzeciego iuż zastał owę kupę rozlazłą y zabitaż żabę ziemną wielką; tuż zaraz znalazł Kamień, otarłszy y ochędożywszy, zaniósł do domu: który w domu Gretterow był konserwowany, y wielom pożyczany, ale wzięwszy zastaw 50. albo 100 złotych *valoris*. Ma moc na wyciągnięcie iadu, trucizny, na czary, na powietrze, puchlinę iako piśzą *Crius* y *Ionssonus*. Coś podobnego czytam w Kárdanie piśzącym, że sie Kamień iakiś znaydował na kształt klina, aliás figury kliniasto-podługowatey z końcem utłuczonym, który wężą wyrażał na sobie, iakby umyślnie był wymalowany, zdołu bladej, ale całe nie przeźroczyły. Darował go był znalazca Albertusowi Wielkiemu, twierdząc, że na 500. węzów koło niego widział wiających sie w Swewii *vulgo* Szwabii, których pobiwszy, ten kamień wziół, o którym trzyma Kardan, że do niego Węże naturalną mają sympatyą, y ich ciągnie do siebie.

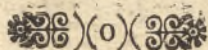
Inne Kamienie mniey osobliwości mające bez alfabetu kruciśienko kładę, iako to *Hisoprasus* to iest złoty por, że iest złotego y porowego aliás zielonego Koloru, Oczom pomaga, wesolość przynosi, czyni Czeką choynym, według Bóécysza.

CHEMITES Kamień ciało zmarłych w całości Konserwujący, è *Contra SARCOPHAGVS* to iest Ciała albo trupozerca Kamień, albo Grob pożerający, że *in spatio* 24. dni oprocz zębów, trupów trawi według Pliniusza, znaydujący sie w Alsonie Troady Krainy. *Hematites* Krwawnik, na krwie zadržmianie pomocny. *Lydius lapis*, to iest Probierski *Garatronicus* iest kamień, ktorego *Orientalis* zażywiają na rękoieści do szabel, dla cnoty iego osobliwszey, iż sił y odwagi dodaje Bellatorom. *Achilles* mając go przy sobie zawsze *viſtor*, a nie mając go *viſtus*. Iest rudy, żółtemi posiadrowany żyłkami. *Orphanus* Sierotą tak zwany, że tylko ieden znalezione y ten w Koronie Monárchy *splendebat* Rzymskiego. *Panthera* albo Ryś od wielu Kolorów y cnot wielorákich tak nazwany: z rana *ad Solis ortum* napił pożrzawszy, cały dzień sprawuje szczęśliwy; co iest *Superstitio*. *Hydrynus* Kamień wężą wodnego, truciznę z czeką wyprowadzający, pomaga

inaga ná puchlinę, y wielość humorow. Innych Kámieni ktorých Czárownicy, Cárnoxieżnicy do swoich záżywają operacyi, nie wípominam, ábym do pożaru nieprzydawał stomy, do Ognia Oleiu, *alias*, ábym zgorzlonemu Swiátu nie przyczynił zgorżenia.

Kircher *in mundo Subterraneo* piśze, iż sie znayduie Kamyk charáktérámi álfabetu A. B. C. od natury popisany: piśze y to, iż *Magnus* Kawaler y *Patritius* Rzymski, ma Kámién *Heliotropium*, álbo Słonecznik cztery ná sobie pásami Elementa wyrażájący, áliás ná jednym pásie idzie kolor złoty, á ten znaczy element Ognia, ná drugim száfirowy Kolor, á ten znaczy element powietrza, ná trzecim Kolor błękitny, znaczący żywioł wody, na czwartym Kolor czarny *denotans elementum* ziemi. W Tyczynie *pulgo Pawii* we Włoszech w Klastorze Kártuzyanow widział *Ambrósius* ná marmurze *naturalissimè* wyrażonego Pána Iezusa ukrzyżowanego w Koronie cierniowej. Tákiż drugi widział w Wenecyi ná mármurze w Kościele S. Ierzego. W Hiszpánii nie dáleko Kompostelli ná skale *ad vivum* nátura wyformowála Obraz S. Iákubá Apostoła, *teste Kirchero*. W Szwáyczárskiej Prowincyi między Gorą Gottes - Vald znależiony Kámién iák Wąż, álbo powroz zwiniony, w ktorego środku Obraz był Nayświętšzey Pánny *Idem*. W Kaplicy Nayświętšzey Pánny u S. Piotrá w Rzymie po prawey stronie jest Konterfekt bárdzo sztucznie y kształtnie uformowany náturá *artifice* N. Pánny Loretáńskiej z Synem w Koronie, Aniołami otoczoney. *Idem*. W Ziemi Sáraceńskiej nie dáleko Miásta Septy w źródle znáydują sie Kámyki ze słowámi od natury wyrażonemi: *Ave Mária*, drugie *Gratia plena*: trzecie *Dominus tecum*, *teste Kwiatkiewicz*. Belgowie Kámién iák węgiel, ktorego też miásto dREW záżywają z Ziemi wykopując, *teste Majolo*. W Nowym Swiecie ołobliwie koło Weżynu w Brázylii, ták są twarde y ostre Kámiénie, że ich miásto śiekir y oręża záżywają, Rzemieśnicy miásto swoich instrumentow, iák piśze *Antonius Pigafetta*. Tákież są na Hiszpánioli Insule, ktoremi Łodzie iák śiekierámi álbo cieslicámi wyrabiają y dłubáją, *Petrus Hispalensis* y *Ovetanus*. W Egipte ták są wielkie Kámiénie, że ieden kámién obrobiony w kwádrat, káżdą stroną ma 40. Łokci, z ktorego Kościół był wykowany we środku, *teste Herodoto*. W Murzynskim Páństwie w Saxunie jest Kościół S. Maryi z syonu z iednego Kámiénia cały. Iedná tám Kámienna jest tablicá zamiašt Oltarza, sztorcem stoiąca, wysoka ná Łokci 64. szeroka ná łokci 6. gruba ná stop 6. iák piśze *Alvarez de rebus Ethiopia*. We Włoszech ták

że pod Rawenną z iednego Kámienia był Grob ná kształt Kościoła, Teodorikowi Krolowi Gottom wykowány, z ktorego teraz Kościół *Sancta Mariae rotunda* nazwany uformowány jest. W Kościele Diány Efeſkiey, był Kámién *Lapis Fortune*, ktorego dorknięciem wszystko sie zamieniało w złoto. Nie máłego podziwienią godne Kámiénie owe w Indyi Ludzi przy sobie stojących y na sie pátrzących w Admieracyą y niemotę podájące: Ná ktore Alexander wielki tám natráfiwszy, y te widząc na woysku swoim skutki, Kościół z nich wymurował *Admirationi*, do ktorego ktokolwiek wszedł w podziwienie y niemotę wpadał, á wyszedłszy do siebie przychodził, iako świádczy Arystoteles. Margraff Badenski w Skárbie swoim takowy z rewerencyą Konserwuje Kámién, że ná wszystkie strony obrácając Ukrzyżowanego Chrystusa Pana reprezentuje Konterfekt, iako świádczy *Autor Nider*. Gyges Krol Lydow z osobliwym Kámiénem miał Sygnet, ktorego *beneficio* wszystkich widział, á od nikogo ne był widziany, y tak podtą pokrywka *latuit adulter* y innych excelsów *patrator*, według Cyceroná. W Chinach w Prowincyi Huquang po pod górę xeyen po deszczach znaydują sie Kámiénie *ad vivum* Iáskulki, ktorým iednego nie dostaie życia. Kircher *in China* rácyocynuje że to formalne były Iáskulki, w skalistych rospadlinách chowájące sie, y tám *succu Lapidifico* w kámién obrocone, potym nawalnemi z rámtąd wymulone wodami. Tamże w Prowincyi Xenfi jest Kámién bardzo drogi u Chinczykow, który naturalnie *Phases* albo Mutacye, álias Now y Ostatnią kwadrę Xieżyca ná sobie rzetelnie reprezentuje, iako świádczy Kircher, który mniema że to jest *species*, kámiénia *Talus* albo *specularis* nazwanego, który będąc przezroczyſtey *ad instar* zwierciádlá, namienione odmiány *adumbrat* Xieżyca. W Helwecyi albo Szwajczyrách na gorze Pilatowej Gospodarz kóſząc ieden siano, *ex opposito* używał wielkiego smoká, który z siebie iákis wypuszczał likwor, tym widowiskiem zrazu przestraszony, potym sie ośmieliwszy zbliżył sie, znałafi krew styglą, y zgęſłą, á wniesy Kámién który po dziś dzień w Lucernie Mieście chowany, rózne leczy choroby, *Cysatus* y Kircher.



TYTUŁ DWUDZIESTY Tey KSIĘGI.

WIEK SIWY CZYNIEŁ DZIWY,

álbo

SCYENCYA o SIEDMIU CUDACH ŚWIATA,

Oraz o różnych Dzielach Przedziwnych.

Wiekow Stárożytnych było co ádmirować, kiedy czyli bogactwá wielkie *jaſtando*, czyli industryą y imienia nieśmiertelność przyszłyni zostawując czáłom, *mirabilia* powystawiali *Opera*. Zgorzylili ſie z Nemrodá Potomká Nôgo, który *motivo celebrandi ſui nominis coram Gentibus*, wieże Babel, to ieſt *confuſionem* wybudował. Pogániſtvo tedy co od Práwowiernych ſłyſzało álbo u nich widziało, to u ſiebie *ſuperando*, álbo przynamniey *adequando*, wyſtawiło. Wiele rákich Dziel, ſtruktur, *Magnificorum operum* Świátu wyſtawiło, którym wiek młodszy dziwuiąc ſie názwał *Miracula*, ináczey *Mirabilia*, *Præſantiſſima Opera Mundi*. Inne dáno názwiſko Cudom tym *Hebdomas*, iż tu *ſeptenarius numerus* wchodzi, iák w tygodniu 7. dni, których ſiedm teſz náliczyli, to ieſt 1. *Jovem Olympium*, 2. Koſciół Dyány Efeſkiey, 3. Mauſoleum álbo Grob Mauſoleſa, 4. Pyrámydy Egipſkie, 5. Mury Babilońskie, 6. Wieżę Pharos, 7. Kolos álbo ſtátuę Słońcá u Rodiow. Inni *Autores* inne ſpecyfikuią *Opera Mirabilia* zá te. Kilkunaſtu o tym czytałem Autorow: iedni w opiańiu tych Dziel dziwnych *concordant*, drudzy *discrepant*. Ia *certiorem ſecutus ſententiam*, ſtárych Autorow tu Ci te SIEDM CUDOW ŚWIATA odryſnuję piorem.

Pierwſzy Cud Świata *JUPITER Olympium*, który nie co innego był, tylko Statua *ſupenda Magnitudinis* y miſterney roboty Dzieła, z ſłoniowey Koſci wyrobione, á według drugich z Porſiru cudowną robotą od Fidiáſa Atenſkiego Skulptorá, w Koſciele Miáſta *Olimpia* zwánego niedáleko Olimpu gory w Grecyi wyſtawione. *Papinius* záś Autor trzyma że to był Koſciół Jowiſzowi cudowny ſtrukтуры y piéknóſci. *Jovis Alee Calum imitata Domus*; gdzie ku czci iego *Hercules* poſtanowił był go-

nitwy, co pięć lat się agitujące, trwające pięciu dni *spatio*. Tam Młodź Grecká w polu exercitowała się w biegu, skoku pólśowaniu się. *Victor* Oliwną Koronowany bywał Koroną y do Ojczyzny nie bramą lecz wyłamanym w murze ingresem, ná woźie Tryumfalnym wiezdział.

DRUGI CUD ŚWIATA Liczą KOŚCIOŁ DIANY BOGINI w Efezie Mieście Azyátyckim w Prowincyi Ionij, który cała Azya Lat 220. *incredibili jumpu* fundowała, podfundamenta węglow y wełny nákładszy, bo ná błocie. Długość Kościoła była ná stop 425. Szerokość ná stop 220. Kolumn wysokich ná stop 60. w nim wystáwili Krolowie 127. Każdy po jedney. Statua Jowisza była w tym Kościele Cyprysowa, Gradusy z Winney máciocy z Cypru Insuly, gdzie wielka jest iák Drzewo, y naytrwálsza. Statua Diány z Cedru *teste Vitruvio*, á według Xenofonta, że Złota, według inych zdrzewá winnego. Gorzał Kościół 7. rázy záwíze reparowany. Láty 336. przed Narodzeniem Chrystusa Pána tey nocy gdy Alexandrá Wielkiego *Olimpias* powila, zgorzał oślátni raz *funditus*. Architektem był Ktefifon *teste Plinio lib; 36*. Ten Kościół nie iaki *Herostatus* Efeski Obywátel bárdzo prywatny y podły, gdy innego niemiał sposóbu Świątu *inclarescere*, włáśnemi zápalyl rękámi, áby go *flamma in fama* uczynila w świecie iáśnym y nieśmiertelnym, *teste Strabone lib; 14*.

TRZECIE MIRABILE OPUS Świątá rachuje *Antiquitas MAUSOLEUM*, álias Grob, który dziwnie wielki, wspaniáły, drogi wybudowała Mężowi swemu Mausolo Krolowi Kárii Artemisia Krolowa Hálikarnáska, y lez y złota nie záłuiąca, áby śmiertelne skropila y ubogáčila popioły. Ze nie uboga była w żale, w bogátych pokazała grobie. Wyłokość struktury była ná łokci 25. opalány Kolumnámi 26. w cáley circumferencyi obeymował stop 400. á według Kircherá 411. Ná wierzchołku Grobu był woz poczworny, niby ná cztery części świątá isć máiącego żalu Hieroglifik. Ná oślátek żeby ieszcze *splendidius* śmiertelne zwłoki odpoczywały, ich część wypila w trunku. Architektów te Dzieło czterech miało: od Wschodu *Scopas*, od pułnocy *Briax*, od południá *Timotheusz*, od Zachodu *Léocares*, doglądáli Fábryki. Skonczywszy te Dzieło Artemisia życie zákonczyła swoie. A ták *Mausolai Dives Fortuna sepulchri,*

Mortis ab extrema conditione vacat. Martialis.

Są rudera tego Grobu ieszcze pod Miáślem *Halicarnasso* zwánym funditus zruynowanym.

CZWARTY CUD ŚWIATÁ PYRAMIDY EGYPSKIE, álias stru-

struktury Kámiennie, niezmierney wielkości, z dołu szerokie, ku gorze kończąco idące. W Mieście Memphis, w Egipcie o ćwierć mili od teraźniejszego Káiru, ná milę od Nilu, przez Krolów Egipskich, czyli ná Groby dla siebie wpániałe, czyli od Iozefa Wice - Reja Egiptu ná z sypowanie zboża ná czas głodu posundowane, iák niektorzy mniemają, probując tego Nomenklaturę; gdy *Pyres*, od którego słowo *Pyramis*, żnięzy pżenię: Inni twierdzą że te erigowane ku czci ognia Bożka, który góściąc Pyramidalną to jest od dołu szeroką, do wierzchu ostrą wyraża figurę, iákko ich zdanie opisuje. S. Grzegorz Nazyânzeński *in Monodia*, Trzy w Mieście *Memphis* namienionym Krol Chemmis albo Cleobus wystawił. Przybyła potym czwarta Czworogránísta każda stroną od ziemi mając szerokości extraordynaryney według Diodora Sicilijskiego. Stoią na skálach, w skálach, Pieczárach ugruntowane *pro sepultura*, murowane są Lat 20. z kámieni Arabskich; Ludzi robiących było koto nich sześć kroć sześćdziesiąt tysięcy. Ná sam czołnek, cebulę, syr dla robotników i 5. tysięcy talentów wydano *teste Stephano*. Swięzy y Mądro - ciekawy Peregrynant Xiążę Mikołay Krzysztow Rádziwił Woiewodá Wilenski, potym Márizalek Litewski *Oculatus Testis* ná miejscu Stárożytnego Miásta *Memphis*, przez ktore Nil rzeká olim płynęła nápatrzył sie Pyramid po obalanych ná 4. mile spátium biorących, sweni ruinami. Było ich tam 17. Trzy dotych czas sławne *in toto* stojące, mało nie o milę od Nilu rzeki. Jedná Rhodopy nierządney, piękna, wysoka ná łokci 60. albo 70. summa z nierządu zebrana od niey wystáwiona *teste Plinio*. Ná niey głowá Kamienna z łzyiá teyże Rhodopy. Na te *introitus* czyli piaskiem zasypány, czyli umyślnie ukryty. Druga jest od tey dáleko więkřza. Trzecia okrutnie wielka w zwyż 300. łokci mająca, po ktorey y ze dworu iák po wřchodách ná gorę szerokie, y sklepienia wielorákie: w którym Groby Krolów były, gdzie y teraz iákies *spectatur* Ciało, á pod Pyramidami oblzerne groby pełne Numii, *alias* Ciał od kilku tysięcy lat *in unctiōe* Myry Konserwowáne w cáłości. Tá náywiękřza, ná wierzchu ma *planciem* kwádratową, y obszerność znaczną, bo każdy bok albo kráy Muru Pyramidy mierząc, jest ná łokci 10. to wřzystkie boki y kráie uczynią łokci 40. Trzeba tam iść ná wierzch z pułtory godziny. Kámiień każdy w murze jest kwadratowy szeroki y długi ná łokci 3. á wysoki ná łokci pułtora. Wspómina Szentýwáni, że pierwszy autor Pyramidy był Chemus Krol, którą trzykroć sto 60. tysięcy Ludzi murowáło przez lat dwádzieściá.

PIĄTE *praestantissimum Opus* między Cudá Świata rejestrowane MURY BABILONSKIE w Asyrii, czyli od Ninusá, czyli od Seramidy Krolowy y Heroiny, co *certius*, czyli od potomkow Nôgo według Iozefa, Euzebiusza y *Marcellina* Autorow fundowane z cegieł, do których miało wapná *Bitumen* to jest Kleiu żydowskiego, *alias* masły tłustey, kłiowatey na ieźiorze Aspaltydes rodzącey sie zażywając, które ná wyłokość miały stop 200. á według Klitarcha u Kircherá stop 365. ná szerokość 50. tak dalece że dwie Karyt razem wygodnie miiąć sie mogło, y iść podle siebie; á środkiem Eufrates rzeká płynęła. Rzemieśników robiło koło nich trzy-kroć sto tyłięcy. Pozycya murów była *ad inslar* Orłá, gdy w Łoćie różciągnie skrzydłá, *teste Plinio*. Bram Miasto miało sto Miedzia-nych. Wiesz álbo Bąłzt 300. Cała murów cyrkumferencya zawierała 60. tyłięcy Kroków to jest 60. mil Włóskich, á Niemieckich 15. Inni piszą że okrągu Miastá było stáy 360. Inni że 365. to jest tyło stáy, ile dni w Roku; Kaźdego dnia iedno staie zmurowawłszy, za rok cały wızyłskie zákonczywłszy mury. Iedni twierdzą, że te dzieło *in spatio* lat 12. stańęło. Miastu tak mocnemu przydając więkřzą *Majestatem*. *Semiramis* Fundowała HORTOS *Peusiles*, aliás Ogrody niby Wıłzące na powietrzu, bárdziej niż same Bábylonskie Miasto godne między Cuda policzenia. Ten ogrod nád rzeká Eufrates, czyli nád brzegiem w polu Bábylonskim był wyłstawiony o kilku piątrach, formá kwadratową, kaźdy bok tey kwadratury, wynosił morg cztery, to jest stop 800. bo ieden Morg według *Kwintilyana* czyni stop 200. Piątr iedne ná drugim wiele miały te ogrody: Piątra wpięrały sie na obszernych kolumnách, od ziemi idących z Cegły y z Bituminu murowanych aż do wierzchu ziemiá ná sypanych, aby drzewa w nich ładzone miały wigor łwoy od zywey ziemi: po między kolumny były sklepienia y Arkady, y na kaźdym zaśklepieniu *spatia* próżne. Naywiękřze słupy były na łokci 50. według Diodora, na których był formalny ogrod na równinie, na wierzchu ostatniego sklepienia, ziemiá násypanego z Drzew, ulic, źioł, kwáter, dziwnie ozdóbiony y ákommodowany. Dokąd po wspaniałych gradusách, to kręconych wřchodach, iak ná górę wylóką iść potrzeba było, y wodę nořić na wierzch z Eufratesu dla źioł y Drzewek polewania, według Strabona. W Sámych Mieřcie był most przez Rzekę Eufrates, na 625. kroków łługi, na 30. szeroki od Semiramidy, czyli teź od Nitokra fundowany, o czym *Diodorus*. Przy koncach Mostu dziwnie wspaniałe Krolewskie były Pálace. O Bábylonie Mieřcie małz więcey *sub titulo Mappa Nowa*, SZO-

SZOSTY CUD ŚWIATA TURRIS PHARIA, to jest Wieża albo Latarnia Morska, oraz strażnica na Insule *Pharos* między Nilem rzeką w Egypckim Królestwie, nie daleko *Alexandrii*, dziwney wyłokości, piękności y inwencyi, dla wygody żeglarzow, w Nocy na wszystkie strony światło to jest Latarnie y kagące mająca. Wymurowana z białego Marmuru na skale sumptem Ośmiu set talentow od *Ptolomeusza Filadelfa* Króla Egypckiego. Architektem był *Sosratus Gnidius*. Przeciwno tej wieży *Alexander Wielki*, *Alexandrią* założył Miasto, niemogąc na samej Insule zakładać dla szczupłości miejsca. Teraz miasto tej Wieży *Pharos*, jest Kąztel mocny Turecki, y miejsce handlowne albo skład.

SIODME ŚWIATA MIRABILE *Opus Colossus SOLIS*, albo **STATUA SŁONCA** na Insule *Rhodus*, w Mieście *Rhodos* od obywatelów *Rodijskich*, *Kolosensami* od *Kolosa* tegoż nazwanych, sakryfikowana; z tej podobno rący, że choćby najchmurniejszy dzień był który, Słońce przeciętł tam zawsze widziáne było, według *Pliniusza*. Statua ta wyłoka była na łokci 70. robił ją sławny statuarysz *Chares Linditir* lat 12. Taxowano ją Talentow 300. same pälce u Osoby były tylko, kilkie są całe ordynaryjne Połagi. Soltan Egypcki zroynowawszy to *Opus*, czyli nad ruynowane zaślawił, miedzi tyle nabrał, że 900. Wielbłądow nią obciążył; lakoż rzecz pewna że w lat 56. te Dzieło y Dźiwo po łwoim zbudowaniu trzesieniem ziemi obálone. Nad to dziwne dzieło Światá *Poëta Martialis* Miedzianą Statuę *Domiciana* Cesarzá preferuie, mówiąc

Quæ Rhodium vincere gaudet opus.

Inni na miejsce niektórych Cudów, inne kładą, wyliczone opuszczając, iako to *Thebas Ægyptias* Miasto Egypckie od *Bufridefa* fundowane nad Nilem, teraz *Girgio* nazwane, o stu Bramách według *Homera*; z tad slobramnym po Grecku *Hecatompylos* rzeczone. W okrągu łwoim mil zawierało 17. Po pod Miasto były pod ziemne *Lochy*, czyli pieczary, tak obszerne, że wojsko całe prowadzić mógł wygodnie, o którym y obywatele nie wiedzieli. Mur był wysoki na stop 70. łzeroki na stop 24. według *Diodora*. Na przedmieściu było stąyni 100. z których każda Koní sto obiać mogła. Zruynował te Teby *Alexander Wielki*, nazwawszy *Diospolim*. Są inne Teby w Bęocyi nieták sławne.

Inni jeszcze tu komputuią *Capitolium* Rzymskie, ktore zakłádając sto tysięcy, według drugich czterekróć stotyścý czerwonych złotych expensowano.

Inni kładą CYRUSA Krola Medow Pálac złoty álias miało wapná w złoto ładzone mający Cegły y kámienie.

Nad te wszystkie Dzieła y struktury *preferuie* Póëta Rzymki AMPHI-
THEATRUM od Wespasianá záczone, od Tytula Syná, Cesarzow Rzym-
skich zákonezone mówiąc:

Omnis Casareo cedat Labor Amphitheatro,

Unum pro cunctis, fama loquatur Opus.

Co tak Polską wyrażam Póëzyą:

Wszelkie Dzieła ná stronę, przed Dziełem Cesarzá,
By wszem ledne prym bráło, tá mu dána Szárzá.

INNE CUDOWNE w SWIECIE DZIELA

y niby

NOWE ŚWIATA

M I R A C U L A.

W Pekinie Mieście Chinskim stołecznym opisuie X. Atá-
nazy Kirchér, DZWON osobliwy. Ten iest wysoki ná łokci 12. cyrcum-
ferencya albo szerokość wewnątrzna w koło ná łokci 10. y calow 8. Gru-
bość na calow 9. Cyrkumferencya Krys iest ná łokci 39. y calow 6. wa-
ży Funtow 120-tysięcy. Ulany ten DZWON od Monarchy Chinskie-
go Ium imieniem, Roku Pańskiego 1403.

W Niemczech w Mieście ERForDii *vulgo Erfurt* iest także Dzwon
niezmierney wielkości, wysoki na łokci 7. z okładem. Grubość ná calow
sześć z okładem. W okrągłości swoiey w kryśach ma łokci 26. z okładem.
Waży Funtow 25-tysięcy, czterystá. Do tych Dzwonow Katalogu
Dzwon Paryski MARIA imieniem, może sie referować, także
wielki, opisany przezemnie tu w Moim Peregrynancie tráktuiąc o Francyi.

DZWON Moralny niech tu należy RAMIRIUS Krol Hiszpański Pa-
now y Rządzow Hiszpańskich mniey sobie życziwych kazał na máchi-
nie okrągley *ad formam* Dzwoná powieszać: Ná to *Spectaculum* zaprosił Se-
natorow; á że wnim tercá nie dostaćwáło, Pryncypalá w pośrodku zawięzić
kazał, á tak ná świat cały Dzwon ten uczynił głośnym, *Nadaś.*

Támże w Hiszpanii w Diecezyi Cesar - Augustańskiey w Miasiecz-
ku Vililla, Dzwon iest *Campana miraculorum* nazwany, który przez kilka mie-
sięcy niżli iakie niezczęście ná Chrześcian padnie, sam dzwoni. *Varius,*
y *Engielgrave* świadczą.

MOSTY

Kłamełwa
Dzwon Sam dzwoni

MOSTY PRZEDZIWNE w ŚWIECIE.

W Chinách liczą wielkich y znacznych MOSTOW ná 10. tysięcy. Mniejszy bez liczby, bo w samym mieście *Quinsai* (jedno co Pakwing rozumieją Autorowie:) jest Mostów murowanych 25. tysięcy. Najsławniejszy tam Most LOYANG w Prowincyi Fokien, długi ná prętów mierniczych 360. Szeroki na pultorá pręta takiegoż, kosztujący 4. milliony Czerwonych złotych, *Atlas Sinicus*. Drugi MOST *Tiensem* w Prowincyi Chińskiej *Queichen* z jednolitégo Kámienia *DEO Authore* prawie wystawiony, albo strumieniem przez gorę kámienną biegącym wylizány, długi ná prętów 20. Szeroki na dwa pręty nád strumieniem *Tangi*. Trzeci w Prowincyi *Xenfi* o jedney árkádzie, albo zasklepieniu od góry do góry rościągniony, nád rzeką *Croceus*, długi na łokci 400. Szeroki na łokci 50. iako świadczy *Kircher in China*. We Francyi MOST *Le Gardon*, alias ná rzece *Gardon*, blisko *Nemayzy*, jest o trzech piątrách od góry do góry, pierwsze piątro o czterech arkadach, przez które wozámi iezdzą. Drugie piątro o 12. Arkadach, tamtedy końmi iezdzą. Trzecia tandem kontygnacya o 36. Arkadach, którędy wodę prowadzą kanałem, iako *Kircher oculatus testatur*. *Melchior Nugnez* świadczy, że w Chinach mostów wiele jest, które są długie ná dwa Tysiące kroków, to jest ná puł milie polskie.

LONDYNSKI MOST w Anglii ná rzece *Thamesis* o 30. árkádách, ná którym wspaniałe Kupców Rezydencye, kramy y ustrawiczne jármárki, á środkiem idzie ulicá. MOST Drezdeński ná rzece *Elbie* (po łácinie *Albis*) o 24. árkádách, długi ná 800. kroków. Práski długi jest ná kroków 450.

Bárcinonencki Most (czyli Grobla) w Hiszpánii ná 750. kroków długi.

Rátysbonski *vulgo* Regenspurgski w Imperium ná Dunáiu rzece od Trajáná Cesarzá z ciosowych kámieni o 20. árkádách zbudowany, ná Filarách ná stop 140. wysokich, leżących fundámentów nieráchuując, szerokich ná stop 60. Filar od Filara ná stop 70. odległy. Długi był ná kroków 901. *Dio w Trajanie y Sabellicus*. Po wielkiej części *Adrianus* go zruynował, lecz znowu repárowány zá Henryká V. Celárzá Roku 1115. Má ná łobie trzy wieże, to jest ná końcách y w pośrodku po jedney.

XERXES Krol ná siedm staj Most w Azyi w kilku godzinách z Okrętów zbudował, do siebie spoionych *Herodotus Lib: 7. cap. 4.* Káligulá Cezarz dwoiákim ordynkiem Okręty Łancuchámi powiázawszy, ná Morzu między Baiami y Puteolámi ná trzy tysiące sześć set kroków Most uformował. to jest ná mile Polską bez czterystá kroków, *Suetonius.*

PRAGSKI Most ná Moldáwie rzecze długi jest ná 842. kroków, szeroki, że cztery wozy obok rázem idące obić może, z cielánego cały murowany kámenia. Ma arkad w sobie 16. Státuámi adornowany. *Georgius Bruin.* **MANTUANSKI** we Włoszech jest długi ná tyśiąc kroków **WENECKI** Mármurowy nazwiskim **RIALTO** álbo *Rivi alti* jest o iednym zasklepieniu ná 70. kroków przeciągniony, kosztujący Dwákróć 50. tyśięcy Czerwonych złotych.

W LUGDUNIE Hollenderskim, ráchuią Mostów 145. W Amsterdámie kámiennych znaczniejszych 223. W Wenecyi 400. ná ciáslnym morzu *Hellepontus* zwány do Europy z Azyi **XERXES** czyniác sobie drogę, w kilku godzinách Mostów dwá z płáskich okrętów, káždy z trzech set státków zbudował, mocnemi balkami złączonych, dobrzeгу łancuchámi przywiazanych y 300. kotwicami utwierdzonych. Ztąd Bayká u Póetów uroślá, że **XERXES** w Káydány wziól *Hellepont*, bo łancuchámi przywiazál, y że dáł kiy mi, rozumiejąc przez to owé balki. *Herodotus.*

K O S C I O Ł Y, P A Ł A C E, Przedziwne y inne Dziełá.

Kościół Ieruzolimski opisałem w Peregrynancie tráktuiąc o Ieruzalem.

W Mexikum był Kościół ták wielki, że 500. Domów mógł w nim wybudować. Wież koło siebie miał 400. wysokich. *Majolus y Lobner.*

We Szwecyi w Mieście *Upsal* ták był bogáty Kościół, że Posadzká, ściány, dách złotem pokryte bláchámi, nád to cały Kościół złotym Łancuchem był opasany dużym.

W Ráwennie Mieście Kościół cały iednostáynym zasklepiiony kámeniem. Co obfzerniey masz opisańe, w Deskrypcyi Włoskich kráiów, w Peregrynancie nowym moim.

W Egypcie **AMASIS** Krol Bożnicę, álbo Bálwochwálnicę Bogini *Minerwie*

nerwie z jednoścaynego wyrobił kámieniá, dwa tysiące Ludzi do tego zá-
żywszy. A co więkza że ten Kámién prowadził do Miásta *SALS* z Miá-
stá *ELEPHANTINA* ná 20 dni drogi według *Herodota* odległego. Zewnątrz
tego Kámieniá było ná łokci 21. długi ná 14. wysoki ná 8. łokci.

Kościół Ambiański we Francyi Naywiększy y Naypieknieyszy, przez
lat 50. *sine pausa* Murowány, ádornowány, skonczony *tandem* Roku Zbá-
wienia Ludzkiego 1270.

Ulmenski Kościół w Niemczech dziwnie wspaniały, sto lat fundo-
wany to jest od Roku 1377. do Roku 1477. Ale tym wszystkim bogá-
ctwem y Architektura *præcipuit palmam*.

Kościół S. Piotrá *in Vaticano Monte*, w Rzymie 48. millionow kosztu-
jący, ieszcze w Ostarzach do należytey nie przyprowadzony perfekeyi ia-
ko świadczy Księgá *Templum Vaticanum*.

ESCURIAL w Hiszpanii, to jest Klasztor y Kościół S. Wáwrzencá
Mirabile Opus od Filipá II. Krola erygowáne, opisane odemnie *Justus* w *Pe-
regrynáncie* wiele bárdzo kosztuie.

AUGUST Cesarz ná Ozdobę Bálwochwalnicy *Jovis Capitolini* w Rzym-
skim Kápitoliu, sześćnaście tysięcy grzywien złotá wydał *teste Svetonio*, to
jest według redukcji *Marnawiciusza Bosneńskiego* Biskupá, Ośm- kroć sto-
tysięcy, Ośmdzieśiat y ośm-tysięcy, ośmset ośmdzieśiat y dziewięć, czer-
wonych złotych, bez dwóch złotych tylko: Co uczyni Ośmnaście Mil-
lionow Polskich. Dał tamże, tenże Cesarz Kleynorow zá million dwá
kroć piędziesiąt tysięcy sztukow. Ten Kościół Iowiszá zaczął był *Tar-
quinius* fundowác, á *Consules* Rzymscy dokonczyli. 22. Talentow Ty-
sięcy wydawszy na Fábrykę. *Herodotus, Plinius*.

KOSCIÓŁ Neptuná Bożká, według Platoná świadectwá był złotemi
obity bláchami po ściánách aż po dách.

Bálwochwalnia Serápidesá Bożká w Egipcie była po ściánách Muro-
wanych, Złotem wшыłká okryta, á te srebrnemi bláchami záslonione, á
srebrne miedzianemi, *Ruffinus*.

Kościół Pákwiński w Chinách, szczerym okryty złotem.

Konstantynopolitański KOSCIÓŁ *SOPHII*, to jest Przedwieczney Mą-
drości *Justinianus* Cesarz Grecki erygował sumptem. Poságu zapisał Świą-
tnicy Páńskiej 365. Przedmieść, to jest tyle, ile dni w Roku, y 100. Kle-
rykow posłanowił ku czci nie ustájącey BOGA. Zá Prokopiuszá było w
Skárbie tego Kościoła 40. tysięcy Funtow w srebrney monecie.

W Murzynskim Páństwie ná miejscu *ARGO* názwanym, jest KOSCIÓŁ
Z223
N. Pán-

N. Panny z jednoścaynego wykowany Kámieniá, wyrabiane dwoiákim ordynkiem idące Kolumny, ławy, Ołtarze, Káplice, Okná, drzwi, iáko świadczy *Alvares Rerum Æthiopicarum cap: 44.* W Ameryce w Mieście *CUZCO* ściány w Kościołach ze złota. Páláce, Ogrody ze złotá także.

W Krolestwie Bishnagár w Indii Wschodniey, jest Kościół, u ktorego 4. tyfiące żołnierzá záfwsze stoi ná szelwáchu *De Rebus Senicis* Księgá świadczy.

W Cizyku Mieście, ná Insule tegoż imienia, był Kościół, w ktorym kázde kamieniá łpóienie złotym drutem opáłowáno, według Pliniuszá; ále trzęsieniem ziemi to sie zruynowáło drogie dzieło; gdzie były Kolumny ná cztery sáźnie grube, wysokie ná 50. łokci *teste Zonara.*

Inne iészce Dziełá dziwne: w Nowym Świecie z samego Srebrá uławszy Dziełó *Columbá* názwane Karolowi Cesarzowi przyśláno do Hiszpánii: ták to było drogie y *Mirabile Opus*, że go táxowáno 49. tyfięcy czerwonych złotych iáko świadczy *Surius* Roku 1524.

Należy *inter mirabilia Opera* y tó, że Kappociusz Senenski Obywátel ná obu rąk páznokciach *expressissimè* y *distinctè* Táiemnice Męki Chrystusowej, rzeczy, dzieie y osóbę odryślował, iáko świadczy *Landinus.*

Kánał we Francyi dziwnie wielką pracą y kosztem rzniety z dylpozycyi Ludwiká XIV. od morzá *Mediterranu*, przez rzekę Francuská áż do zachodniego *Oceanu*, pewnie *Herculeò Labore.*

Werśál Ogród Krolów Fráncuskich, Nowy Ray, *Locus deliciarum*, iák wielkich łumptów, ták nie máłego *divertimentu* Dzieło, wśzácym Semirámidy Ogrodom skompárowáne, álbo preferowáne być może.

Kolumny w Wiedniu, iedná *TROYCY* Przenayświętszey, ná stop 56. od Leopoldá I. Cesárzá erygowána: Druga Niepokalanie Poczętey Pánnie *MARYI*, piękną inwencyą od Ferdynanda III erygowána, obie z Mármuru z Kolołsem Słońca Rhodiyskim godne skompárowánia, bo *Deo Soli Iustitia, & Ele&e ut Sol* dedykowane.

W Nowym Świecie w Mieście *TASCALTECAL* jest Wież sámych 400. iáko świadczy *Cortezus*. W Chinách záf w Mieście *NANGHEV* w Prowincyi Kiekiang jest Wież 4. z porcellany robionych.

W Mieście *ODIA* *vulgo* Siam, w Krolestwie Siam w Indii, Pálác jest po ściánách y Dáchach cyną wśzystek obity, á wewnátrz złotem: dokąd nikon u oprócz Posłów ingrésu niepozwalaią. *Ferdinandus Mendez* Roku 1554.

Płynąc do Ormuzu do Goi Miásta Indyjskiego nie dáleko od Báz-zain

zain, iest Miasto w gorze skalistej wykute, w którym ulice, studnie, których iest sto z kámienia wyrobione, nie mrowane, ani Ognia, ani trzelenia ziemi apprehenduiące, iako pisze *Gaspar Jezuita Anno 1513.*

Ná gorach Perwanskiego Krolestwa w Ameryce, to rzecz dziwna, że na nich od Miasta *QUITO*, aż do Miasta *CUZO*, czyli *CUZCO*, iest droga z kámieni Marmurowych na wapno sadzonych ułtana, szeroka ná stop 25. długa ná mil 600. Hiszpanskich, koło których idą z tey y z owey strony iákies Izby, Sale zruynowane, iako pisze *Petrus Hispalensis.* Ná co, y od kogo fundowane po gorach te drogi, *non constat Curiosiss.*

Luitprandus Ticinenski *vulgo* Papienski Diakon od Berengaryusza Posał Roku 950. w Konstantynopolu ná Pokoiach Cesárskich oprócz bogactw, to admirował nie pomału, że blisko Tronu Drzewo Misternie z miedzi uformowane było pozłociste z rozłożystymi gálęziami, ná których różne *species* Ptáctwa sztucznie wyrabiane były náaturalne głósy imituiące: Tron osiadał y podnosił sie. Siedzenie koło niego było od złotych Lewków strzeżone, iako sam *Luitprandus* w Księdze listów pisze o tym.

W *CAMBALU* Mieście Chinskim (które cále iedno *putatur* co y *Pakwin*) w Palacu Imperatorskim *M. Polus* złote Dachy widział, y 24. kolumn szczerozłotych; same Drzewo w złoto oprawne, zktorego gálązek sznory perel Uryanskich wiśiały, y ze złota wyrabiane Węże. Wtym że Palacu siedmiu murami opalánym, w kwádrat mrowanemi, Rzymu prawie *Spatium* zabierającym, iest tak wiele Pokoiow, że za dzien ledwo ie z lustruielz. Cztery Sale znaczniejszye, iedná z tych z dołu y od góry miedzią, druga srebrzem, trzecia złotem y Szmelcem, czwarta drogiemi Perłami y Kámiieniami ádornowana: Tron Stoniowy, Perłowy Lśniący sie, dla większey okazałości, w nocy tylko przy pochodniach Imperator Tron zasiada, dając audyencyą, ale coż po tych bogactwach, kiedy w ślepuie do Pokoiu formą Węża wyrobionego, y tak okienkiem w pierśiach Wężowych widzi Posłow, od nich ledwo przez szkło widziány. Teraz ten Májeostat trochę odmienny: Rezydencya z Miasta *CAMBALU* czyli *Pakwinu* dla excursyi Tátárskiey do *Nankwinu* przeniesiona, *suppono* ze Skárbami; gdzie teraz większe ieszcze bogactwa.

DOMUS Portatilis osobliwa. Gdy Fránciszek Francuski y Henryk Angielski Krolowie, ná gránicy Morynow mieli swoje *colloquium*, Krol Francuski wspaniałemi popisował sie namiotami, Angielski zaś ruchomym Pálácem wiele Pokoiow, przednim malowaniem, y złotem ádornowanych, repre-

reprezentującym łczyć się, który *prohibitu* w momencie złożony, y rozebrany mógł być, tak wszystkie części jego od Architektów, ślusarzy pięknie akkomodowane były, iako świadczy Iowisz Historyk.

Ieszcze większe *Miraculum naturae & artis* wynalazły *ingenia septemtrionalnych* Nacyi, kiedy z Lodu iak z Marmuru Pałace wystawiają in *Januario*, Łupając bryłami Lody, obrabiają pod linią, hyblują, fornerują, potym iak zkamienia murują, wodą polewając na ciężkim mrozie, a tak lody z lodami zmarzają się. Takie Pałace in *gratiam* Francuskiego Posła Monarchini Rossyjska prezentowała nie dawno in *praesentia* Jmści Pana Hondorffa Generała Adjutanta od Polski *Interiunti*, ale takie Dzieła są zimnych tylko Miejscy *Domicilia*; oczu Ludzkich *spectacula*, rozumow y inwencji *exercitia*. W Moskwie zaś Mieście stołecznym w Grudniu, po dwa tysiące Domow drzewianych budują na lodzie zamarzłej rzeki Moskwa zwanej, dla kupców Orientalnych na iarmark. Sołtan Babiloński Roku 1232. Cesarzowi Rzymskiemu Friderikowi II. Saracenow Zwycięzcy y Jerozolimy, posłał Namiot otobliwej inwencji, że w nim Słońce, Miesiąc, sztucznie uformowane, obroty swoje odprawowały, dnia y Nocy godziny reprezentując. Taxowane to Dzieło 50. tysięcy Czerwonych złotych, *Triphenius in Chronico*.

KALIGULA Cesarz Rzymski z Cedrowych Okręty deszczek budował, z Kości Sloniowej tył uformowawszy, złotem y drogiemi ozdobił kámiensiami, były tak wielkie, iż na nich Ogrody były rożnym wysadzone drzewem. *Majolus*.

ARCHIMEDES Syrakuzanski takie wynalazł był Matematyczne instrumenta, że okrętami ktorych wielka Ludzi siła ruszyć nie mogła, kotrędy chciał dyrygował. Sferę z inwentował szklaną, na niej wszystkie obroty akomodował Niebieskich Luminarzo-w, Słońca, Xieżyca, *Errantium syderum* alias Gwiazd ruchomych, w Biegu prędkich, iako o nim świadczą *Manutius, Cicero y Claudianus* mówiący:

- - - - - *Jura Poli, Regnumque Deorum*
Ecce Syracusis transtulit arte sentex.

W Hannonii Francuskiej *vulgo* Hennegaw, w Mieście Kameraku *vulgo* *Cambray* jest ZEGAR na Ratulżu przy każdej godzinie, wygrawiający iaki koncert, skazuje godziny, dni, rok, bieg Słońca, y Miejsca; a *immediate* przed biciem godziny, Osoby się do Dzwona zbliżają reprezentujące

iące Mękę Páńską, y kázda z nich uderza młotem wybiłając godzinę taką, iáka jest.

Podobne Dzieło dziwne ma Miásto ARGENTINA, álbo STRASZBURG w Hollacyi Fráncuzom przez Ránstacki Tráktat, oddány gdzieś w Káatedralnym Kościele w ostarzu jest zegar, inwencją powiádaia Mikołaiá Koperniká sławnego Polskiego Mátemátyká wymysłony, który także godziny, dni, miesiące, rok, Słoncá bieg, Miesiáca Lunácy y znaki reprezentuie. Gdy godzinę ma bić zegar, kogut skrzydlámi trzepie, Chrystus zmartwychwstájący zá śmiercią goni, godziny wybiia uciekájąc. Idzie w komput tych dziwnych inwencji Zegar. PRASKI, krory opisałem traktuiąc o Czechach w Peregrynáncie. W Wenecyi, Bononii y w wielu Miástách Flandryjskich, są cudowne Zegary, iż gdy godzinę ma bić pierzga, álbo ná koniu Osoby pojedyncem z młotámi, tyle razy w cymbał zegarowy álias w Dzwon bią ile godzin jest ná ow czas dnia czyli nocy.

Wozy z Zagłámi z inwentowáno ná Insulách Filippowych w Indii Pomorskiej; takież są w Chinách. Tych wozów záżywáią ná gládkich drogách y podczas wiatru, który pędzi żagle y miá bez uciemiężenia bydląt spráwuią podróż. Oczym Księgá *de Rebus Sinicis* y *Boterus*.

Orgány Srebrne, miedziáne, szkláne były w Wenecyi, według Leandrá. Neapolitáński zaś Orgármistrz z álábástru uformował Orgány piekney rezonáncyi, Teodorykowi Xiążęciu Mántuy dárowáne, *teste prefato Leandro*.

Sławne w Świecie Dziło LABYRINTVS Egypski z kámiennią ciéśowego wszyślek, pod zásklepieniem cały ná Sepárácy y wymiáry iák Egypt ná Prowincye *Nomos* zwane podzielony, 16. miał Palácow, *Mela* pisze że 12. każdy innym názwany imieniem, z mármuru mурwany. Kościoły miał w sobie wszyśkich Bogów Egypskich, wiele Pyrámid pięknych: drog záplontánych miał dosyc; ktorem, bez błędu iść nikt niepotrafił, chyba bárdzo umiętny. Sálc do Bánkietow służące bardzo wysokie: ná Gruzkáńki wstępować trzebá było 90. grádułami. Weśrodku były kolumny porfirowe, Posági Bogów, státuy Krolow. Páláce tak były akommodowáne nie ktore, ze drzwi otwierájąc, grzmoty się reprezentowały: Wiele było Ulic ciemnych. Była tam kolumna z ízmaragu Serapidesowi Bozkowi erigowáná ná Łokci 9. wysoká. Drzewá tam nie było żadnego, tylko *sola arte facta*. Fundowány ten LABYRINT ná Jeziorze *Meridis*, máiający w cirkumferencyi łwoiey Stay 3600.

Jeden tylko do Lábyrintu był ingres. Oprócz tego náyflawnieyszego, Lábyrintu było trzy innych iáko Kretenski ná Insule Krećie od Dedálá budowány, którego pod ziemne do tych czas są zakrętne drogi y Lochy, iáko widział *Curiosissimus* Xiążę Mikołay Radziwił Peregrynánt. Te Lochy nie ktorzy máią nie za Lábyrint, ale za doły, w ktorych Łupáią Kámienie. Drugi ná Insule *Lemnus*, i Trzeci we Włoszech od Porleny Krolá Hetruskow, pod Miástem Kluzium, wkwadrat murowány w káżdey kwadraturze stop 30. máiąc á w Wysokości 50. wetrotku Lábyrint, záplatane máiący drogi. Nád tym całym mieyscem w kwadrat idącym y zásklepionym było pięć Pyrámid, cztery w rogach, piątá ná środku od dołu szeroka ná stop 75. wysoká ná 150. Ná łamym wierzchołku okrag Swiátá miedziány. U káżdey Pyramidy ná Łáncuchach wiszące dzwonki, od wiáttu poruszone, dźwięk wydaiące. *Varro y Plinius*.

Koło Miástá Neostádium w Szwabij Dolney, jest Lipá ták grubá, że ieý mierzą łokci 13. Gałęzie ieý 100. łupámi podparte *Henricus Niderndorff Soc: JESU*.

Alexandrowi wielkiemu Grob w Alexandrii ze szkła wsfzynek *mirabili Opere* Ptolemeusz wystáwić kázal, *teste Strabone*: PCHŁĘ wkairze Mieście Egypskim dowcipny Rzemielnik w złoty okował Łáncuch, hoyną záto od tamecznych uprowidowany rekompená. *Leonius in rebus Africanis*. Myrmecides sławny Rzemielnik Woz poczworny z sioniowey wyrobił kości, ták subtelny, że go muchá zakryła skrzydłem: O kręt zaś z podobną wyrobił subtelnością, pszczoły skrzydłem zakryty. *Plinius lib. 7*. Krol Perski Aaron Karolowi Wielkiemu Cesarzowi Roku Pán'skiego 807. przysłał Zegar Mościejny. *ad instar* Klepsydry, wktorym było Kołek 12. co godziná spadających, wdzwonek ná dole preparowany, biących. Tyleż było Rycerzow, ktorzy przez dwanáście wyszedłszy nie zamkniętych okien, ie za sobą zamykáli co godzina, iáko świádczą *Naucerus, Gvaguinus, Krantzius*.

Koło Krainy Margianskiey Antiochus Krol dał mur, jednym ciągiem prowadzony i 500. staj, to jest ná mil 200. Włoskich, *teste Strabone*. Cesarz Adryan ná Británnii Insule Rzymiánow od dzikich y grubych ná ten czas Národow Brytáńskich sepárując, ciągnął mur ná mil 80. Włoskich, to jest nászych 20. *Spartianus*. Tamże *Severus* Cesarz od Morza do Morza wystáwił mur ná mil 130. Włoskich. *Orosius y Eusebius*. *Anastasius* Cesarz Grecki od Morza aż do Selibrii murem się ogrodził przeciw mysom, Bulgarum y Tatárum, częste czyniących exkursye. *Zonaras*

rar. Chińskie Mury od Tártarii wielkiej, tak są rościagnione, że zaczęły Mieścić od końca do końca ich nie zeydzie, gdyż się rościagaiają na mil 500. według świeższych na 300. mil Niemieckich, mające Wież 3000. Drogi Chińskie *merentur admirationem* wszystkie kámiieniem ułane. Te co idą od południa na północ, mają Páláce, Austerie, dla Podróżnych y dla samego Krola, koni dla kurierow bywa w Gospodach po dwakroć sto tysięcy, a samych kurierow po czterysta.

Wielkiego Chama w Mieście Xanda był zwierzyniec według Polusa światła w cyrkuł murowany, na mil Włoskich 16. a Niemieckich y Polskich cztery, pełny *omnis generis* zwierząt, w którym był Pałac ruchomy y przenoszony, z mieysca na mieysce.

We Włoszech zaś około *Ticinum vulgò Papii* obmurował Mediolański Xiążę Galatius, *Mirabile opus* Zwierzyniec, kwadrangularną formą na kroków 20. tysięcy to jest mil 20. Włoskich, a naszych 5. w którym, w swoich Murowanych leparacyach y przegrodach, Czworonożne y drapieżne konserwowane, y kosztem wielkim karmione były zwierzętá, przy tym też zaraz klasztor wspaniały Kartuzyanow na milę Włoską bierący *spatium*. Kościół ołowiem pokryty, kaplice z stoniowej kości. *Leander y Majolus.*

WIEŻA Kremonenska we Włoszech dziwney wysokości *in Proverbium* poszła, y w kátalog *Mirabilium Italiae: Una Turris in Cremona*. Wystawili ją Gwelfowie Roku 1290.

ARGENTINENSKA *vulgò* Straszburgska, w Alfacy, od fundámentow, aż do samey kopuły z kwadratowego murowana Kámienia, wyloká na stop 564. sama gálka zdáie się mała, a przecie w niey sześć Ludzi wygodnie siedzieć mogą. Zaczęto ją stawiać Roku 1371. budowana bez żadney interrupcyi Lat 28. *Vindelinus*. Wideniska przy Kościele S. Stefána murowaná Lat 60. zaczęta Roku 1340. Hildechemienska albo Hildezianska Wieża. w Nizszej Saxonii jest złotem szczerem pokryta. Wenecka przy Kościele S. Marká na stop 260. wyfoka, *teste Bordonio*. W Mieście Marocco w Afryce jest Wieża Krolewskiej fundacyi; u dołu gruba na stop 200. wyższa nástop 200. ma na sobie 7. Sal, do ktotych chodzą obszernemi grádusami. Na samym wierzchu jest równiná, na ktorey stoi Pyramida od ziemi gruba na stop 50. wyfoka na stop 30. na samym Pyramidy zawieszeniu na żelaznym sztybrze iák na roznie potrzebne sfery albo gálki trzy srebrne. *Léontius in Rebus Africanis.*

DALSZE IESZCZE MIRABILIA z HISTORYKOW.

ZŁOTY HOMERA y HERCULESA Łancuch dziwnie bogaty. Alexandra wielkiego Iabłko z Panstw za wojowanych złotych ulane, y konferwowane w skarbcu iego.

Fenelli nie iakiey złote Iabłko w drogie oprawne Kleynoty. Pompeiusza Biblioteka pereł pełna, Zegar y statua. Złotą tyśiąc talentow ważąca Winną Macica z gronami, zdrogich kámieni formowanemi, y inne Herodowego kościoła bogactwa. Topione Perły Kleopatry, Diament Berenicy, Korona Krola Tyru z naydroższych Kleynotow, S. Zofij stoł, złota Pygmalioná Oliwa z fruktami smaragowemi. Złote Xuna Chińskiego Monarchy Niebo y świat. *Causinus in symbolis y Xiążka Diurnum Divini Amoris*, w dedikacyi.

J M P O S S I B I L I A nie ktore.

Zdami się, że będzie to connexè post Mundi MIRABILIA, położyć J M P O S S I B I L I A, to jest takie rzeczy, ktore náaturalnemi stać się nigdy niemogą liłami: Ktore starożytność Pogańską, miała za rzecz nigdy Niepodobną, aby się kiedy stały iako u Filoiofow są: *Esse & non esse eodem instanti*. Te tedy są takie.

1. *Danaidum* albo *Belidum urnas* w impećie nie podobna. *implere*. *Danaides* bowiem Danaa Corki (: 50. ich było :) á Belá w nuki, za za boystwo ciężkie Mężow, do piekła skazane, beczkę dziurawą nálewają y nigdy nálać niemogą.
2. *Herculi Clavam extorquere*, to drugie niepodobienstwo, naprzód że Herkules był silny, druga że iego Buława była ostrołękata, nie dotkliwa, ostronábita.
3. *Sisyphi saxum fistere*: to jest ten Kamień, ktory on na górę ieno wyniesie, znowu nazad leci, zatrzymać
4. *Iovi FULMEN eripere*.
5. Rzeszotem czerpać wodę.
6. Sicilię Insulę od Włoch oderwaną morzem, znowu przyłączyć y iedne u czynić *Continentem*.
7. Prometeusza od skały Kaukazu oderwać, tam in *panam* od Bożkow przykutego.
8. Apenninum górę Włoską przenieść do Grecyi.
9. Zołwiem powolnym zaięca albo farne ugonić.
10. Delfin rybą przywyknie do Łasu.

- | | |
|---|--|
| 11. Słońce zeydzie od Zachodu. | 17. <i>Homero subtrahere versum.</i> |
| 12. Piugiem niebiosą Orać. | 18. O iednym <i>Vonufinus</i> ná pisał: |
| 13. Wilk paść będzie Owce albo przed Owcami będzie uciekać. | <i>Delphinum sylvis, appingit fluctibus Aprum.</i> |
| 14. Rzeki do zrzodeł swoich wrocą się. | |
| 15. Morze przelać, albo wyczerpać. | To wszystko zdaie się y jest u Lu- |
| 16. <i>Desinet esse prius contrarius ignibus humor, Atq; eadem Regio vesper & Ortus erit.</i> | dzi za IMPOSSIBILE. |

TYTUŁ DWUDZIESTY PIERWSZY
TEY XIĘGI.

MAŁEGO ŚWIATA
WIELKIE CUD A

To jest

O LUDZIACH MIRABILIA

Człowiek u Greków zowie się *Microcosmus*, to jest Mały świat; że co w Wielkiej światá admiruujemy Fabryce, to w małym Człeku znajdujemy strukturze. Mały jest, ale wielkiego Architekta BOGA Dzieło, który ani w światá tworzeniu więcej, ani w formowaniu Człeka mniej pracujący mniej Wszechmocny, mniej Mądry: Lecz in *utroq; Omnipotens, Mirabilis*. Świat wielki ma Luminarze, świat mały Człowiek, dwie oczy: świat y Człowieka cztery składają *elementa*, y czynią *sibi similes*. Ten tedy mały świat Człowiek *enarrat* następujące o sobie MIRABILIA. Tych iákom się naczytał w Jonstonie, Rawiziufzu, Baccheriufzu, Majolusie, Horniufzu, Lohnerze y innych, tak *sine invidia* memu *Communicabo* Czytelnikowi.

OLBRZYMI y PIGMEYCZYKOWIE, ci małego ná zbyt,
tanci

tamci extraordinarynego wroſtu byli Monſtra, iakom opitał *ſub titulo Dubitantius*, tu o niech *sileo*.

LONLÆVI albo DŁUGO ZYIACY.

Naydłuższego życia Człowiek Matuſał, bo lat 969. żył, iako ſwiadczy księga Rodzaju; Ale letniejszy ſą Enoch, który przenieſiony do Raju Roku poſtworzeniu ſwiata circiter 984. Eliaſz zaś wzięty Roku *poſt Mundum conditum* 3108. to iuż oba żyją po kilku tysięcy lat. Neſtor żył wiekow trzy, ztąd *Triſeclis*, albo *trium ſeculorum* nazywany Człowiek, ztąd życzyć możesz komu *Neſtoreos Annos & Mathuſalemla ſecula*. Xenophilus Muzyk u Pliniuſza nigdy nie chorując, żył lat 105. Sibylla Cumana iedna z Pogańskich Prorokiń, żyła lat 700. do czaſów Owidiuſzowych, *ex poſt* tyle lat, ile prochu żyć mająca, *ex Voto* tegoż Autora:

Nam jam mihi ſecula ſeptem.

Aſta vides, ſupereſt numeros ut pulveris æquem.

Tritbonus u Pòétów tak że długo letni. Na Inſule Tabrobanie w Indii po 150. lat, Cyrnii po 140. Epiorum Nacya po 200. w Indii Brachman ieden znaleziony, który żył at 300. *Sers* Nacya żyje po at 300. według Luciana. S. Servatius żył lat 373.

Dawid Biſkup w Szkocyi żył lat 170. *teſte Olao*. W Połnocnych Kraiach wiele takich, którzy długie liczą wieki życia ſwego, zraci zimna. W Brazylui Prowincyi Nowego Świata, w Ziemi *Verziño* żyją lat po 140. iako zważył *Antonius Pigafetta Autor*. Za Luciuſza II. Papieża był we Francyi nie iaki *Joannes à temporibus* tak nazywany, iż żył lat 300. y był powiadają *Armiger*, alias Miecznikiem Karola wielkiego Ceſarza, iako ſwiadczą *Wincenciuſz y Nauclerus* w ſwoich Księgach. W Ariminum *vulgò Rimini* we Włoſzech za Weſpaziana Ceſarza, znaleziony Męſzczyna żyjący lat 150. y Białogłowa która miała 177. *Dando* nie iaki w Illyriku liczył lat ſobie 500. u Pliniuſza. W Indyi, w krainie *Bengala* ieden z tamecznych obywatelów żył lat 350. długie referujący wiekow ſwoich kroniki; Żeby mu roſły dwa razy: Broda oſiwiawłzy zczarniała, iako ſwiadczy Piotr Maſfeuſz y *Jonſon*.

Galenus Medyk Trajáná y Antoniná żył lat 140. *teſte Gengell*. Na Gorze Timolus albo *Imolus* żyją Ludzie po 150. lat, według Elianá y Pliniuſza.

W Polſzcze, znacznych lat żył Piaſt Monarcha Polſki żyjący lat 120. według Herburta, Sarnieckiego, Gwagwina. Wład-

ślaw Jagiełło Krol Polski mało co sto lat nie dożył. Mikołay I. y Mikołay II. Xiążętá Radziwiłowie trunku wody zażywaiący, o koło stu lat żyli, *teste Starovolski*. Zakonnica Anná Teppel lat żyła 130. według Tylkowskiego. Srenski Woiewoda Mazowiecki Herbu Dolęga przeżył lat 140. iáko świadczy Paprocki.

MULTIPARÆ, FÆCUNDÆ, alias WIELUDZIETNE OSOBY.

ADAM miał Synow 33. Nombe Heroína Chalcydycka w Eubei sto synow miała z Mężem, z tąd przysłowię: *Tanquam Chalcidica nobis peperit Uxor; Dictionarium Historicum*. Egypśka Matrona według Aristotelesa y Gelliulza Autora, pięćioro razem porodziła Dzieci. Lamisulza Longobardow Krola Marka, dziewięćioro jednym powiła razem sukcesorow. *Sigibertus* w Kronikach. Małgorzata Florenciulza Hrabi Hollandii razem wydała ná świat 365. to jest ile dni w roku Dzieci. *Ludovicus Vives, Jonstonus*. Machilda Hrabina z Hennebergu za Friderika II. Cesarza razem powiła 1500. Dzietek, *Aventinus lib. 17*. W Africe Bonifaciusz z Teklą spłodzili 12. synow, którzy wszyscy Męczeńską odnieśli Koronę, iák Martyrologium świadczy. Holdánus Krol Szwedzki 12. miał Bráci iáko Szwedzka świadczy Historia.

Silurus Tatár miał synow 80. podobno *illegitimos, á 12. Legitimos*; ponieważ umierając y do jedności ich ánimuiąc dał im 12. strzał rázem, aby łámáli, czego że niedokázáli, poiedney łamac kazał, náuczając: Ze będąc *in unione*, nie będą *Vincibiles*, á rozerwáni *vincentur*.

Hierotimus Krol Perski miał synow 600. *teste Jonstono*. Origentorix Szlachetny, y bogaty Pán w Helwecyi, alias w Szwayczarach, ná 10. tysięcy Osob z siebie rozmnożył iednego, iáko Juliusz Cesarz pisze *in Commentariis*.

W Hispánii była Wioska o stu Domách, z iednego stárcá rozmnożonych iáko pisze *Ludovicus Vives*.

Krol Gilolo álbo Gibolo ná Moluckich Insulach szesciu set synow był Oycem, którzy wszyscy żyli, y iemu assistowali, według świadectwa Antoniego Pigafetty y Májolula.

Ziámbá, Indii Wschodniey Krol spłodził 325. synow, iáko pisze *Marcus Polus Lib. 3. cap. 6*. Inny tamże miał 650. Synow.

Tiraquellus Francuz wodę tylko piący miał Dzieci 30. á ksiąg napi-

nápiſał *suo numero*; o których Syn powiedział: że gdyby był moy Ociec woda wſzobie nie gaſił ognia, Kitegami y ſynami był by ſwiat napelnił. Maruzan-
ná *Mexicanus* w Ameryce miał 150. Zon, razem brzemiennych, iáko ſwiádczy *Torquemada*. W Afryce Krol Mulei Achmet nie dawno zmarły, zoſtawił ſynow 120. Selim Softan ná zwiſkiem Sanghoſz to ieſt Piiák Ceſarz, w Koſciele S. Sophii w Konſtantynopolu ze ſto Synami pocho-
wany *Rikot*.

Artaxerxes 115. miał ſynow *intellige ex vago concubinato*; pobił ich 50. *teſte Sabellio*.

Albertus Magnus ſwiádczy, że w Niemczech iedna Mátrona 150. wydała ná ſwiat Potomkow, dobrze *Organizatos* wielkich ná pálec mizynny. O drugiey tamże piſze że co rok po pięćioro Blizniąt rodziła przez lat 10. národziła tedy *hinc spatio* wſzystkich 50. Priamus Krol Trojáński z Hekuby miał ſynow 19. *illegitimos* zaś 31. Artaxerxes 106. W Anglij ieden zoſtawił 357. Potomkow, iáko *Jonſon* y *Hornius* ſwiádczą. W Poltzeze Małgorzata Wirbiſława Hrabi żoná, razem porodziła w Krakowskiem we Wſi Nakło żywych ſynow 36. zá Boleſławá Pudyká Roku 1270. według kilkunáſtu Kronikarzo w Polſkich.

Nie iáka Czechna razem 60. Dzieci porodziła, według Miechowity. Golánczewſka Káſztellanowa Nákielſka *eodem partu* 12. powiła ſynow; z których ieden tylko ſię konſerwował Maćiey Golánczewſki Biſkup Wrocłáwſki *teſte Cromero*. Olgerdus Xiáże Litewſki miał ſynow 12. z Xięźni-
czki Twerſkiej *teſte Miechowita*. Konrad Xiáże Mażowiecki 106. miał ſynow, *teſte Jonſono*.

EX TRAORDINARYINEY PAMIĘCI OSOBY.

SIMONIDES uczy *artem Memoriae*. Cyrus y Scipio imiona Zołnierzow całego Woyska ſwego pamiętali.

KARMIDES Greczyn wſzystkie tytuły Kſiąg pamiętał w Bibliotece, *teſte Plinio*. MITRIDATES Krol 22. *perfecte* umiał ięzykow, *teſte Gellio*, Zołnierza po imieniu wołał kaźdego: Temiſtokles rad by był doſtać Lekarſtwa ná uięcie zbytniey pamięci, iáko *Cicero* o nim ſwiádczy. PORTIUS LATRO, co nápiſał, zaraz ſię tegoż náuczył. Muretus piſze, że znał z tak dobrą pamięcią Człeká, który 33. tyſiące ſłow po-
rzádkiem recytował, y znówu ie wſpak mowił. Cyneasz Poſel Pyrruſa do Rzymu wſzystkiego Polpoſłwá zgromadzenie w Senácie po imieniu
witel

witał *Joannes Doctus y Servulus Mendyk* całe Pilmo Święte ná pamięć u-
mieli, iako też *Ferdinandus à Corduba*. *Simplicius*, *Virgiliusza* y *Cycerona*,
zpamięci repetował porządnie. *Adrianus* y *Juliusz Cezarz*, wielkiey pa-
mięci *perhibentur*.

NIEPAMIĘTLIWY.

Messala Corvinus swego zapomniął imienia w chorobie, według
Autorow. *Atticus Heroda Sofisty* syn, mizernego obiecadła pojąc nie
mogł. *Orbilus Benewentanski*, w starości odpadł od pamięci.

NOCTAMBULI aliàs POMOCNICY, LUNATYCY.

Nie rozumiey Czytelniku złodzieiow, ktorzy more niedo-
pyrzo w szukaią w nocy, ani nocnych *Grassantow*, ktorzy iak krucy nocni
szukaią zakazanego ścierwá: Lecz *Noctambuli* znaczą się u naturalistow,
Ludzie taką affekcyę cierpiący, że przez sen chodzą y iakie *operantur*
Akcyę. Inaczey się zowią *Lunatici*, że są *affectionibus* Xieżyca podlegli: ie-
szcze innym zowią się imieniem *Somnabuli* że się weśnie porywaią, robią
co. Tak młodzian ieden broń wziowšy ná okno wsiadłszy iák ná ko-
nia, zacząłgo pod sobą; oczym świadczy *Jonstonus*. Inny mając pragnie-
nie do studni się spiący spuścił, tam zimnię dotknowšy się wody
Porwał się ze snu, *Idem. Horsius*; także piłze iákoby ieden Lunatyk wy-
szedł na Wieże, wroble tam wybierał z gniazda, wrocił się zdrow y
cały. W Paryżu nie iaki zimnym się powadziwšy, wziowšy szpadę, przez
sekwane przepłynął rzekę, tam swego zabił adwerśarza, *Jonstonus*.

EDONES, WIELOIEDCY.

Maximus Cezarz codziennie ziaał 4. funty Mięśa, wypiał sam ná
siebie osm garcy Wina według *Kapitolina* Autora.

Maximilianowi Cezarzowi darowany był Olbrzym Polak Roku 1511.
ten co dzień lurowe ziaał ciele, á ieszcze swego nie napalał *appetyru*
testibus Surio, Kircheru, Schotto.

Phagon Facoryt Aureliana Cezarza, codziennie sarowego ziaał
wieprza, u stołu sto bułek chleba, skopá y prosię, á wypiał Beczkę
wina, *teste Vopisco*.

Swidrigel Xiążę Litewski zawsze sześć godzin śiaał u stołu, 130.
Bbbb iadał

iadał potraw według Sylwiusza.

Timokreon Rodyjski musiał wiele iść, pić gadać, gdy mu takie na pisanie *Epitaphium*.

*Multa bibens & multa vorans, mala multaq; dicens,
Ipse viris, jaceo thimocreon Rhodius.*

Bohdan na Dworze Xiążęcia Ostrogskiego Bazylego Woiewody Kijowskiego na śniadanie, zjadał czwartkę skopa, pieczoną Gęś, parę Kurcząt, pieczenie wołową, łyr, dwa chleby, trzy garce wypiał miodu. Naobiedzie 12. sztuk mięsa, cielęciny, baraniny, wieprzowiny, nie ma-
ło, kapłona, gęś, prosię, trzy pieczenie, wołową, baranią, cielęcą. Wi-
na y Miodu 4. garce, oprucz piwa y gorzałki. Iadał Imaczną y wie-
czerze. *Jaczynski Soci JESU. in Manuscriptis.*

KTORYM TRUCIZNA NIESZKODZIŁA.

Truczna Lekarstwem była Mitrydatesowi, który z dziecinnych lat truiących zażywaiąc rzeczy po trochu, tak naturę przysposobił do nich, że żadne mu umyślnie preparowane nie tylko nie szkodziło trucie, ale też żony zarazał y powietrze dla practwa, swoim tchnieniem.

*Profecit Mitridates epote Saepo veneno,
Toxica ne possent, seua nocere sibi.*

Porus Krol Indyjski umyślnie iadał truciznę y iady, aby innych za-
razał. *Jonstonus*. Albertus Magnus świadczy, że w Kolonii *vulgo* Aufzpur-
gu Niewiaśta iedna pałki za największy iadała specyat. W Kraiu Hel-
lespontus *Ophyogenes* Obywatele Wężami żyją. Murzyni po nad Hyda-
spes rzeką mieszkający Skorpionow y Zmij iad donapoiow mieszali.
Pylłowic Obywatele Lybii węzow iedząc, tchem swoim iadowitym
węzow zabiaiają, według Warrona. Marlowie też takimi żyją potra-
wami, według Pliniusza y Strabona.

EXTRAORDYNARYINEY MOCY OSOBY.

Samson wielkiey sily, *Herkules*, *Polydamas* na Lwa się porwał, sam
go bez bronny uchodził, woz w biegu zatrzymał, woła porwał y pod-
niósł. Kamień wiszący, gdy chciał utrzymać, niem że ubity, *teste Pausonia*.

Milo Krotoniates wielkiemi popisował się siłami; zrazu ciełe, potym
byczka, na ostatek woła podnolżący. Drzewo rozdarte od gory chcąc
roze-

rozedrzeć do ostatku, nim icilniony, zginot. Z Polakow silni byli Zygmunt I. Krol Polski łamał bowiem konskie podkowy żelazne, potężne przerywał sznury, tużyny, kart grackich, według Kromera y Starowolskiego. Podobnych był *sił Nayaśniejszy* AUGUST II. Krol Polski, który iadąc na Koronacyę do Krakowa, Rostruchan srebrny zgmiot, iak wołkowy, według Diariusza. Dimitr Xiążę Wiśniowiecki trzy dni w Stambule witzący na haku, strzelił z łuku dobrze, ledwo co Cesarza spektatora nie zabiwszy, iako Siemek *in Cive bono* świadczy. Prokop Sieniawski Marszałek W. K. poszuste Karety z gory rozpędzone zatrzymał, porwawszy za koła; konie, woły, za jednym zamachem szablą przecinał, w oczach Krolewskich. Kwiatkiewicz. STANISŁAW Ciołek Woiewoda Mazowiecki w Dziecinnym wieku dwoch, jednego na jedney, drugiego na drugiey ręce Młodzianow piastował. Drzewo ktorego 20. Chłopow podnieść nie mogło, Sam podniost y zaniost do Młyna. Dzwon na wieże od 40. Ludzi nie podniesiony, zaniost. Dwie konskie złożywszy podkowy wraz, łamał. Szabel 12. podniost razem do gory za konce wziowłszy jedną ręką, iako Bielski świadczy w Kronikach. Żołnierz Godzięba sośnę wyrwał ciskaiąc za Nieprzyjacielem Morawczykiem, *teste Okulski*. Woyciech Brudziński zbroynych Hularzow sześciu, do gory podnosił. *Paprocki y Bielski*. Marcin Brzozowski z Ziemi Gołysińskiej z beczką piwa pełną tancował. *Paprocki pod Herbem* Bylina.

Thomasz Ołędzki Kásztelan Zakrocymski 5. Talerow bitych jeden na drugim położonych szablą przecinał. *Tannerus*. Cymburga Xiężniczka Mazowiecka Zoná Ernesta Xiążęcia Austriackiego, Marká Ferdinanda III. Cesarzá palcem jednym łaskowe orzechy y Włoskie stukła, gwóźdź zabiła w ściانة. *Kwiatkiewicz in Annalibus*. Podobnych sił była Elzbieta Xiążęcia Szczecińskiego Corka Karolá W. Cesarza Zoná, konskie kopyta rozrywała, ostrzą u siekier, talakow, brzytw, nozow, iak karty zawiiała, iako świadczą *Beneficius y Baldinus*. Náywięcey, silnych Polska miewa Nácya, z racyi żimney Aerii, iako też *ex copia Nervorum* w Ciele.

AGILITATE álbo CHYBKOSCIĄ SŁAWNI.

Tiletas nie iaki, że bardzo był letki, tedy żeby go wicher niepodnosił, ołowiáne u nok nosił kule. *Polymnestor Melesius* zaiąca ugonił nie jednego pieńzo dla igraszki. Filonides 25. mil Włoskich ubiegał w zamierzonym sobie krotkim czasie. *Jenstonus*. U Pliniusza Dziecięciu letni

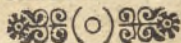
chłopiec mil włoskich pielzą 75. ubiegł, co wyniesie Polkich puł dzie-
wienastey mili. Laudatur *ex Agilitate*: y kamilla Wolskow Krolowa. W
Polzcze Wojciech Łochocki Czelnik Dobrzyński zbroie ná się wzio-
wszy, konie rącze wybiegał: *Paprocki* w Herbárzu. Ian Jordan w oczach
Alexandra Krolá szybę, Wielickiey zupy wzbroi przekakiwał. Tenże
świadczy *Paprocki*.

RELIGIOSI alias Pobożni Religii *Promotores*.

ENOS pierwszy *invocavit Nomen Domini*, to iest solennem *cul-*
tum postanowił czczeniá P. BOGA. Numa Pompiliusz Krol Rzymki: Pe-
rikles wstępujący ná Exedre perory, wprzod Bogow *adorator* niżeli Ora-
tor. Alexander Wielki, codziennie to y we wzystkich obserwował Akcy-
ách, *ab Jove, manum move*. Sylla ná Woynach iákiegoś Deastrá miał
obrazek *in periculo* go całujący. Chrześcian nie wlpominam *Religiosissi-*
mos, bo dory Martyrologia, Annáleły Zywoły o nich mówią,

O Y C Z Y Z N Y A M A T O R E S.

KODRUS. Atenski KROL dowiedziawszy się, że *Peloponenses*
nie będą pánować, iezli Krola nieprzyacielskiego zabią. Więc, on *A-*
móre Patrie przebrał się w stroj prostego żołnierza, ná pierwizym zgi-
nol ogniu, á nie dał *Peloponensom imperare*. Themistokles y to Mi-
łośnik Oycyzny. Kurciusz w rospadnioną ziemię w Rzymie *prosalute*
Patrie wskoczył. *SCIPIO Africanus Epaminondas* włócznią ná Woynie
przebity, stąd wesoło umierający Żołnierz zá Oycyzne, że *Stetit Vi-*
ctoria ejus Casu. Lylander *Aiblicus Regulus* Consul Rzymki: *Coriola-*
nus Rzymiánin: Kleomenes Wodz Spartański: P. *Rutillus* wygnany z Rzy-
mu, będąc *Sollicitowany*, áby Woynę wypowiedział Oycyznie, od
powiedział: *Se Civium Salutem pluris facere, quam redditum suum*. M Mari-
us Consul Rzymki we śnie przestrzeżony, iż w ten czas Cymbrow
będzie *Victor*, kiedy Córki swoiey Kálfurnii Bożkom *Immolator*. Co u-
czyniwszy, został zwyciężcą *Plutarchus: Spartius y Bulides*. Lácedemon-
czykowie, że ich Oycyzna *contra Jus Gentium* pobiła Xerxesa Posłow,
y za to była skarána powietrzem, *avertendo hoc malum Patrie*, śami się
w oczach Xerxesa nożami pozabiali w rekompensę Posłow.



KTORZY STATUAS MERUERUNT.

Demetriusz Falereusz Wodz Atenski za piękne rzády 360. miedzianemi statuami uwenerowany od Atenczykow, ktore potym w czymśi go notowawszy obalili, ná cò on pięknie: *At Virtutem, non everterunt, cujus gratiá, eas crexerunt. Lærtius. Pausanias* Kleombrota syn od Lacedemonczyká sobie erigowáną miał statuę. Demostenesowi Atenczykowie po śmierci wystawili Posąg z inskrypcyá: *Si pares ingenio Demosthenes vires habuisset, nunquam Græcia dominatus fuisset Macedo. Plutarchus, M. Porcyuszowi Katonowi ex Senatûs Decreto* statua Consularis w Kościele wystawiona, za przywrocenie dobrych obyczajów Rzymiánom. *Idem.* Abym nie zliczonych nie wyliczał Kolumn y Posągów, tu tylko kładę ZYGMONTOWI III. Krolowi Polskiemu w Warszáwie od Władysława IV. Syná, że statuą wystawioną. W Páryżu zaś Ludwikowi Wielkiemu *Magno sumptu & decore* także niedáwno erigowána.

W MIŁOSCI MAŁZENSKIEY ZNACZNI.

Pyramus, Thysbe, Hermon, Orpheus áż w Piekle szukájący *Euridicen; Alcestis*, aby Admetus Mąż żył, zginęła *ex consilia Oraculi. z kąd Juvenalis: Spectarunt subuentem fata Marity Alcestim. Artemisia* Mausoluiá, tak przepyszny uczyłá Grobem, Mausoleum rzeczonym, że między cuda świata poleczony iákoż *Magnum miraculum, tantus Amor.* Prochy iego wypila śmiertelne. Dariusz Krol Perski dziwnie Kochał żonę swoię w obożie lámentuiący: mnie máiąc, że Zonę Alexander Wielki zabić kazał. Hephiokratea Mitriderałowi Mężowi ná Woynie byłá Adjutorká, Wárkocz ostrzyglá, szyszák ná głowę włożyłá. *Strozza.* Porcyá Kátóná Corka, slyząc o zginieniu Brutusa Mężá, węgle połykáiąc, uduśliła się.

UCZENI y ÆSTIMATORES Uczonych.

Pláto Divinus názwany, *sapientie Antystes* rzeczony od Pliniusza, *Totius Græciæ facile doctissimus.* pochwalony od Cicerona: ktoremu uczeń Aristoteles statuę wystáwił z inskrypcyá: *Hic est, quem probi omnes deberent imitari & commendare. Mercurius Trismegistus: Aristoteles: Alexander Wielki, ná Woynie Dariuszowej szkatułę z Apteká w*
 Bbbb3 drogie

drogie oprawną klejnoty wziowizy, z niey *Medicamenta* wyrzucił, a złożył drugi skarb Homera księgę *Plinius*. Zenoná Filozofa tak respektowali Atencykowie, że Klucze od Miastá wiego składali rękách; złożył go uwięnczyli Koroną: taka należy czapka uczoney głowie. *Laertius*. August Cezarz Alexandrii Miastu, dla trzech przepuścił racyi; dla imienia Alexandrá Fundatorá, dla piękności tegoż Miastá, y dla Arriusza Filozofa Alexandryjskiego, *Plutarchus*. Nie dla Ariusza Hercziarchy, daleko po nim żyjącego, *flumine & flamine* godnego. Anáxagorás zaczął Dziedziczną poniechał Fortunę, aby w Filozoficznych był wolniejszy zabawach. *Valerius Maximus*. Mononymus zmyślił szaleństwo, aby tak ná Wolność puszczonym będąc udał się do Diogenesa. *Laertius*. Kteantes, którego y káganiec drogo po śmierci zapłacono. Ferdinand Krol, wielką sumę wyłożył ná Retorow, Filozofow, Teologow, Medyków. O Homera uczonego siedm miast z łobą certowało, to jest Smyrná, Ctesiphon, Salámin, Chius, Argos, Athená, Rhodus, świadczy *Cicero*. Elzbieta Krolowa Angielská *Orbis Miraculum* dla rozumu. *Jonstonus*. 19ci. Mądrym *Annumrandi* Prosper Fagnanus, który ociemniałszy, kilką Tomow ná *Ius Canonicum* skoncypował. *Joannes Baptista Aguenis*, ślepym będąc przez dwa roky 600, Anagrammatow nápiisał z tych słow: *Ave MARIA Gratia plena Dominus tecum*.

NA LITERATOW Łaskáwi y hoyni byli.

Prolemeusz Krol Egypski: Dionisiusz Krol Siciliyski: Oetavianus Augustus Cezarz Rzymiski. Lucullus Mecenas. Z Cezarzow, oprócz wspomnianego Augusta: Wespazian, Adrian, *Antonino Pius*, *Alexander Severus*, Trajanus, Konstantyn Wielki, Teodozjusz, Mauricjusz. Andronik Kommenus, Otto III. Karol IV. y Zygmunt. *Leopoldus* I. Z Papiezow Mikołay V. Eugeniusz IV. Leo II. Leo X. Z Krolow Alfons Aragoński y Ferdinand Siciliyski, Krolowie, byli y mądrzy y mądrych respektujący.

TU NALEŻĄ SEPTem GRÆCIÆ SAPIENTES.

Pierwszy Cleobolus Lyndius, to jest z Miasta Lyndus, ná *Insule Rhodus*, czyli też z Lyndus Miastá drugiego w Doryckiey krainie

krainie oriundus, w Egypcie w Filozoficznej ewinczony nauce, urodą y lił extra ordynarynych zaleceniem sławny. Zmiedzy wielu iego Mądrych Dikteriow te kładę Czytelnikowi *Illi reprehensionem vitiorum non attingunt, qui secundum Virtutem vivunt*. Ipytany czego by się wystrzegać ná Woynie: Odpowiedział: *Amicorum quidem invidiam, inimicorum autem insidias*. Itoiego dictum u Laercyusza: *Modus optima regula*.

Drugi Mędrzec Grecki Chilon Lacedæmonius, to iest z Lacedemonu. *origine*, tamże mieszkający Filozow, z racyi wielkiej consolacyi, że Syn iego ná Olympijskich gonitwach otrzymał Wiktorię, padł, y umarł. Solennym pogrzebem y żalem cała go uwenerowała Grecya, *teste Plinio*. Trzy iego powiesci w Kościele Delfickim zawieszzone y poświęcone Apollinowi były następujące, *Nosce te ipsum; Nihil nimium cupias; Comes eris alieni, atq; litis est miseria*.

Trzeci Sapiient Periander Corinthius, to iest Korintu Miastá Achaii Krol; choć Mędrzec, przeciesz wielki Tyran, zawsze woyskowemi otoczony Ludźmi dla bezpieczeństwa życia, ná Woynie osobliwie, ná Morzu bawiący się, naybardziej pruzniakow obawiający się ipytany: czemu będąc Mądrym w tyránii kochał się defekcie? odpowiedział: *Et sponte & invitum cedere, periculosum*. Dictum iego: *Iram compece*. Diogenes y Swidas o nim piszą.

Czwarty Mędrzec PITTACUS Mitylenæus, to iest z Mitylene Miastá ná Insule Lesbus żyjący, za Krezusa Krolá bogatego. Pod czas Woyny Mitylencykow swoich Patryotow z Atenczykami sām ná pojedynkę Wodza Atenskiego Trynona wyzwał: sieć skrytą ną zarzuciwszy pokonał go. Nauczał że w Kościele Fortuny iest drabiná, po ktorey iedni *ascendunt* ná Fortuny y Honory, drudzy *descendunt* w mizeryę. Powieść iemu tá *adscriptur: Providere ne casus veniant, si fortè venerint, aquò animò tolerare*.

Piąty Sapiient Solon Atheniensis Prawodawca y Filozof Atenskiej Rzeczy-Pospolitey, żyjący za Tarkwiniusza starego Krola Rzymskiego; Takich Praw Ustanowiciel, że Senat y Pospolstwo poty nie zgodne, w dobrą w prowadził harmię: Drakona Legislatora nie znolne po części zniolł Prawo. Oyczyna iego była Salamine Insula, przeciwko Aten. Uchodząc przed Tyranem do Egiptu, zamtąd ná Cypr Insulę zapędził się, tandem do krezusa bogacza: ktorému

remu zollawil ożukę: *Ante supremum Vitæ diem neminem Beatum esse judican-*
dum. Umarł ná Inulę Cyprus, lat mając 80. Testamentem obligował,
 aby prochy iego śniertelne w Salaminie Oyczyźnie rozsypane były,
 á nie dostały się Atencykom, ktorzy mu przysięgli, idącemu ná pere-
 grynącýę, że poty Práva iego obserwowac będą, poki się nie powróci;
 On tedy wieczne Práv swoich życząc, od nich *observantiam*, ná wieki
 wrocić się nie chciał do nich, náwet y w popiołach. Bawil się ten y han-
 dlem, ták wielki Mądrzec, bo owych wiekow ta nie izpetnabyła proffe-
 sya, według Plutarcha Nágrobek iego u Cicerona tákí extat:

Mors mea ne careat Fletu linquamus Amicis

Merorem, ut celebrent Lunera cum lachrymis.

Powieść tego Mędrca ta jest: *Nemo est Ante Aneres Beatus dicendus.*

Szoſty Mędrzec Grecki Bias Prienæus Filozof, to jest z Mia-
 śtá Jonickiego Priene zwanego *oriundus*, z Obywatelów swoich *Prin-*
ceps. Gdy Priene Oyczyzna iego Nieprzyjaciolom poszła *inrapinam* y za-
 palona, á wżylcy swoje unosiłi bogactwa, on nic nie bierąc, oto stro-
 fowany, odpowiedział: *Omnia bona necum porto.*

Siodmy Sapiient Grecki Thales Milesius, to jest z Miastá Mile-
 tus w Jonii *pax & bello* sławnego prowadzący oryginem Filozof, u Gre-
 ków pierwszy Geometrii Inventor, natury *Scrutator*, Astronom, wży-
 ſkich obrótów Niebieskich, Roku, y wiatrów *Observator*, z prągnienia
 z marly, Olympiade 58. Diſterium iego *extat inter alia Sapientissimum*
est tempus: Id enim alia invenis, alia inveniet.

Tych śamych Mędrców, y ich *dicta attingendo* wyraża Wiersz u Joze-
 fa Langiusza in Polyanthea Násłępujący:

Verba loquor, septem Sapientum nomen & Urbem.

Optima Mensura est Cleobolus Lyndius inquit To jest inquit.
Inque cavâ Chilon, memet Lacedæmone nosce.

Et Periander agens, iræ moderare Corinthi.
Nil nimis est penitus qui Pittacus ex Mitilene.

Cerne Solon vitæ finem, Sacris in Athenis.

Turba Bias Prienæ genitus, canit ampla malorum,
Miletoq; Thales ortus, vadimonia linque.



D A M Y M A D R E.

DEborá Sędzina Ludu Bożego, *quæ sedebat & judicabat Populum.* Kátárzyná Alexandryiska 50. Krasomowcow Filozofow *Viatrix.* Minerva, dla tego *pro Dea Sapientie* miana. Erinna Póetria sławna Wierszopiska: Korinna Epigrammatow y Elegiow, *aliás* z konceptem y żałobnych wierszow kompozytorka: Sapho ná Inule Lesbos, różnych wierszow kompozytorka: Alpasia Milefia uczona Dama, Filozowka y Oratorka, Sokratesa y Periklefa Orátorá Mistrzyni, á potym od Lekcyi *ad Lectum* poszła, Zoná tegoż Periklefa zostawiły *Plutarchus in pericle:* Zenobia w náukach y językach Łacinińskim, Greckim, Egypcińskim *ante eruditos,* w Męstwie *ante Viros,* Krolowa *Palmyrorum,* w Syrii Sapora Krola Perskiego *Viatrix,* od Aureliana Cesarzá Rzymskiego *Vieta,* w Tryumfie prowadzona do Rzymu y słusznie, áby *in Orbis capite* tá mądra znaydowała się *Pallas:* Diotyma Filozofka, Sokratela po Aspasii *Magistra:* Fabiola Romana w Piśmie Świętym biegła, od Świętego Hieronyma estymowana: Proloa Adolfa Pro-Konsula Zona, wiele ná chwałę Chrystufa pisząca, *teste Baronio sub Anno 393.* Eudocya, Teodozyusza Młodziego Cesarza Greckiego Zona, Woynę Perską wierszem opisała. *Ison Uvarrola* Weronieńska Pánná we Włoszech Filozofká, z Mikołáiem V. z Piulem II. korrespondująca, Dialogu Kompozytorká: Kálsandra Wenecka Dámá miało kądzieli księgę, miało wrzecioná pióro, miało igły, stylem się bawiła. *Politanus.* Elpis Bóećyuszá Zoná uczona: Amala Sionta Alarika Krola Mátká, w Greckiej, Łacinińskiej náuce doskonála, według Plátiny: Sylvia, Ruffiná Kontula Siostrá, Zakonnica, nie iednego tyśiąca wierszow *Leatrix,* nie iednego Authora po siedm rázy przeczytawły: Cornelia Mátká Grachow, wiele pięknych y mądrych Listow Authorissa, według Cicerona: Rosuitta Niemieckiej Nácyi Pánná, dzieł Ottona I. Cesarzá Wierszopiska.

KTORZY WIELE KSIĄG POPISALI.

ORigenes niespracowanego rozumu Człek, nápiśał sześć tyśięcy ksiąg według *Ruffina.* Hieronym S. twierdzi, że tylko dwa tyśięce nápiśał. Sálomon o przypowieściách nápiśał Ksiąg 3000. o Pie-
Cccc niach

niach zaś 5000. Oprocz Książ *de Natura Rerum*, które Nábiozardan Cháldeyczyk spalił *Iosepho 5 Sixto Bibliothecario Testibus*. Merkuriusz Trismegistus zostawił świata pisania swego książ Trzydzieści y sześć tysięcy, pięć set d wádzieścia y pięć, według Jamblica y Sixta wípomnianego. Theophrastes nápił 300. Książ: Chrissippus 700. u Rawiusza. Aristoteles 50. książ *de Natura* nápił. *Plinius*.

GODNI PEDAGOGOWIE, GODNYCH OSOB.

A Uzoniusz był Pedagogiem, álbo Preceptorem Graciana Cesarza, Arseniusz Arkadiusza y Honoriusza Cesarzow: Aristoteles y Leonides Alexándra Wielkiego, Chiron Achillea Demofthenes Cyneusza sławnego Połtá, Seneká Neroná, Sokrates Plátóná, Plutárchus Trájána Cesarza. Possidoniusz y Miło Cycerona, Panormitanus Alfonsa Krola Aragón'skiego, Wiktoryn Hieronyma, Plato Aristoteles, Cassiodorus Teodorika Krolá Gotto w, Antostenes Diogenesa, Anátoliusz Teodoziusza Cesarza, Aristodemus Synow Pompeiusza Wielkiego, Partoniusz Virgiliusza, Orbiliusz Horáciusza, Xenofon Cyrusa Krolá, Pálemón Perliusza, Apollodorus Augusta Cesarzá, Láktanciusz Firmianus Synow Konstántyna Wielkiego, Quintilian Waukow Domicyáná Cesarzá; Sokrates Alcibiadeta: Theophrastus Dimittá Fálერიusza: Anáximenes Anáxagory: Pomphilus Apelleśa, Mágister całego świata Chrystus.

KTORZY MAGNA TENTARUNT.

Pierwszy Nemrod, który Niebotyczną chciał wymurować Wieżę, á wymurował *Babel*, to iest *Confusionem*. Xerxes Azyą złączył z Europą mostem z Okrętow uformowanym. S. Augustyn BOGA chciał poiąć, ále go Dziecię morze w dołek przelewające przestrzegło, áby tak głęboko nie łzyrał. Nekuś Krol Egypcki Nil Rzekę do Morza Czerwonego prowadząc, dwánaście tysięcy stracił ludzi. Demetriusz Saliusz, Cesarz Káligula y Nero, próżno się kufili przekopć Isthmum. Seleucus Nicanor chciał *Bosporum Cimmericum*, to iest ciałne Morze z Kálpiyskim złączyć Morzem, ále niżej się wziół do tych zamysłów, zábity od Ptolemeusza. Bez skutku życzyli sobie Trojanus

Janus Eufratem rzekę w Tygrys rzekę sprowadzić, Károl Wielki Dunay y Ren złączyć, Károl IV. Morławę y Dunay, Lúdwik Wielki Mediterran z Akwitańskim, przez Kánał rznięty lat 20.

MALENCY WZROSTEM, WIELCY SIŁAMI y ROZUMEM.

Corpore parvus erat, Thideus, sed viribus ingens. Ludovicus Granatensis, Cornelius à Lapide málenki ná kámieniu stojący, áby był *visibilis*, ále *scripsit ingentia*. Károl V. Cesarz, Filip II. w mądrości *incomparabiles*, choć máłego wzrostu: *Vladislaus*. Łokietek Monárcha Polski *Vir Cubitalis*, ale Olbrzymowego fercá.

KTORZY CONTRA *JUS NATURÆ* BRALI SIĘ?

Ruben z Belą powtorną Zoną Jákobá Oycá swego. Ammon z Thámárą Siostrą swoją. Judas z Thamarą. Antiochus Sedetes z Kleopátrą Brátową swoją. Herod Antipas z Herodiadą, także Brátową. Semiramidá z Synem. Nero Cesarz Rzymki Oktawią Siostrę swoją pojął zá Zonę. Persowie brali się z najbliższemi swemi według Plutarcha. Assyrycykowie, Egypcyanie, Indowie, Murzyni, Medowie, czásem y Rzymianie; iáko świadczą o tych Nacyach *Lucianus*, *Herodotus*, *Curtius*, *Plinius*, *Diodorus*, *Siculus*, *Tacitus*, *Alexánder ab Alexandro*.

BELLICOSI álbo KAWALERSKIEGO SERCA LUDZIE.

MOyżesz, Jozue, Dawid, Machabæi. Ná Woynie Thebaickiey Thydeus, Amphioraus: Ná Woynie Trajanskiey Hector, Æneas, Achilles, Ajax, Jason, Hercules, Theseus, Pyrrhus, Annibal, Alexander Mácedoński Krol: z Rzymianow *celebrantur Scevola, Cocles, Sicinius, Dentatus*, sto dwádziescia ósm razy bił się w bátáliach, 45. rázy ráníony, 160. Koron odnioff. Camillus, Manlius Torquatus, Scipiones, Décii, Metelli, Tabii; ktorych wylicza *Claudianus*:

*His ego non Decios pulchros, fortesque Metellos,
Pratulerim, non qui Penum domuere ferocem,
Scipiadaas, Gallisque genus fatale Camillos.*

Jan Huniades 30. potyczek miał z Turkami: Scanderbeg dwudziestu dwiema z Turkow wiktoryami wstawiony: Epáminondas Wodz Tebański wielki Bellator. W Polische Koreccy, Wiśniowieccy, Czárneckcy, Koniecpolscy, Żółkiewscy, Chodkiewiczowie, Potoccy; z świętych Jąblonowski Hetman, dla Ojczyzny *Fortune prodigus ipsa sua.*

DAMY HEROICZNE.

Judith, Tryumfatorka Holoferna: Amazonki, osobliwie Penthesilea ich Krolowa: Tomiris Krolowa Tatarow: Zenobia Palmyrerow Krolowa mądra y odważna, *tandem* od Aureliána Cesarza zwyciężona, wiedziona w tryumfie do Rzymu; O co gdy Aureliánowi przymawiano, że z baby tryumfował, odpowiedział. *Nihil me pudet de Temina triumphasse, quae virtute plusquam virili sit praedita.* Za Libussy Xiężny Czelkiey, nowe nąstały Amazonki w Czechach, stroiu Męskiego, oręzą, konia zażywające, Mężow własnych zabijając. Naywiększa ich Pryncypalká była Ulaśta, która że przeciw Przemyśławowi Czeskiemu rebellizowała, z swoim Bábiloniskim to jest Bábiskim Woytkiem zniesiona. Kamilla Wołkow we Wołzech Krolowa Turnusowi ná Eneasza znaczne dała posilki, według Wirgiliusza:

Hos super advenit, Volscá de Gente Camilla.

SCISLEY PRZYIAZNI OBSERVATORES.

Herkules y Tezeusz nierozzerwani Kompáni, *Ferrarum Domitores.* Pyládes y Orestes ták spoieni áffektem, że ieden zá drugiego na śmierć byli *parati.* Tezeusz ták kochał Piritouszá, że zá nim według Owidiusza, do piekielnych spuścił się umbr. *Perithoum Thesauristygias comitatur ad umbras.* Achilles y Patroclus: Achates, Eneas z nierozzerwani kompáni: Kástor y Pollux bliźniaki z Ledy Synowie Jowiszá: Pollux nieśmiertelności máiąc *donum*, nim się z Kástorem Brátem podzielił, y ták to ten, to ow zámiera, co dało okazyá Astronomom *asserendi*, że Gwiazdy są dwie ná Niebie, *Castor y Pollux*, z ktorých gdy iedná zachodzi, druga wchodzi: Alexánder Wielki ták kochał Efestioná, że ná pogrzebie jego wiele poobalał Baszt, rumakow y pieszego żołnierzá pobit, 10. tysięcy Talentow wyłypał ná pogrzeb

grzeb, *teste Plutarcho*. Brutus y Terencjusz; który widząc Brutusa na zgubę szukanego, imie sobie Brutusa przywłaszczył, aby był zginął za niego; lecz nie obronił od Antoniusza. Aswit gdy umarł, Almund przyśięgły przyjaciel jego chciał z nim w jednym grobie pochować się. *Saxo Grammaticus*.

S. SPRAWIEDLIWOSC OBSERWUJĄCY.

A *Ristides* nie skorumpowany u Ateńczyków, nie cudzego nie pragnący: *Hermes* Egypcki więcej płacił, niż za towar zaczętno. *Aristofanes* Messenki towarzyszw pobił *pro violata Virginitate*. August Cesarz nigdy wojny nie zaczynał, wprzód *causas belli* nie trutinując, czy były słuszne: *Alexander Severus* Cesarz, żadney nie decydował sprawy, bez dwudziestu Juryfów mądrych, y wielkicy *experiencyi* ludzi.

KTORE DAMY ZA MĘSZCZYZN SIĘ UDAŁY.

Theodorá Antiochenska u S. Ambrożego, druga Theodorá Koryntyácka u Palladiusza z domu nierządnego; w stroiu męskim uchodziły. Eugenia, Eufrozyna, Apollinaris. Pelágia, Antoniná, Mariná: Atanázia, Suzánná Anástazia, Pátricia. Poppulá u Grzegorza Turonskiego, Jachelina u Tomazá *de Cantiprato*, Hildegondis u Rádera: ktore wszystkie z instynktu Duchá S. dla konserwowania się w Pánienstwie, w stroiu Męskim między Mnichami utáily się. Joánná Anglikow z Francyi wypędziła, uzbroiwszy się po Rycersku. *Tirinus*.

Z PIĘKNOSCI ZALECENI SWIATU.

ADonis dla urody ukochány od Wenery: Domokles Młodzian Atenski od wszystkich nazwany *Pulcher*, *teste Plutarcho*. Bacchus y Apollo nigdy się nie starzejący, urodziwi: Kastor y Pollux Ledy Synowie kształtni: Nárcissus, Hyacinthus: Endimion Luny z urody Amazyusz, z Niebá do niego zstępujący, *captus amore Lunae*. Atys Młodzian: Nireus z Greków najpiękniejszy od Homera pochwalony; jednak nie uwolniony od śmierci, *teste Propertio*.

Nireus non facies, non vis exemit Achillem.

Cccc3

Venus

Venus y Diana Proserpina, wszystkie Nimfy Boginie Wod y Łąk, Pol, należą do Rejestru pięknych. Helenę chwali Paris u Owidiusza: Nullaque de facie; nescia Terra tua est. Możesz urodę pochwalić z Properciuszem mówiąc: że chyba Apellesa Portrety takie są: Qualis Apelleis est color in tabulis.

SZPETNE OSOBY.

PRoteusz Wulkáná y Minerwy Syn, dla szpetności w ogień się rzucił u Owidiusza: *Des tua succensa membra cremanda Pyrae*: Terfites cud szpetności: Wetustiná Niewiaścá, o trzech zębách, czołá pomarżczonego, ust wypukłych, szerokich, otworzystych, u Martialisá.

BOGACTWEM SŁAWNI.

KRezus Krol Lydow z racyi Bogaćtw miał się zá najszczęśliwszego z Ludzi: *Divitis audita est, cui non opulencia Cresci?* Ovid: Midás Krol Frigii z dárú Bachusa u siebie goszczącego, czego się dorknoł, w złoto się obracało: z rąd Papinius życzy iednemu: *Vive Midagazir, & Lydo ditior auro.*

L. Cæcilius miał w gotowiznie 11. Millionow, w grontách 5. Millionow. Było takich ná ośm kroć sto tysięcy Rzymianow, którzy roczną intratą Pułk cały wyżywić mogli. Z tych liczby Lucullus Rzymianom 25000. Ludzi *magnificentissime* mógł utrąktować, á było takich ná 20. tysięcy Rzymianow, którzy z Lukullem bogaćtwami mogli certować. Pytus Bitynski Dáriuszowi Krolowi złoty Jáwor dárował: Woyská iego siedmkroć sto tysięcy solennie utrąktował. Antiochus Krol Syrii prowadząc Woysko ná Rzymianow, złote tarczel y kopie Podawał żołnierzom: Spytał się Annibalá, ieżeli tym y takim Woyskiem będzie z satisfákcyą dla Rzymianow? Odpowiedział: *Satisfactura, etsi avarissimi essent Romani.* Z Rzymianow Bogáci: Lucius Splla, Lucinius, Mecenas: Krasus mawiał: że ten nie ma się poczytać zá bogacza, któryby roczną intratą Woyská nie wyżywił, co uczynić on sam był *capax*. Z Roli samey co Rok 5. milljonow máiąc. Alexándra Wielkiego, takie były skárby y bogaćtwá, że 40. tysięcy Mułow potrzebowáły do wożenia siebie, *teste Curtio*, KALIGULA chlebámi y ry-

y rybami ze złotą ulanemi traktował, według *Fulgosja* I. 9. KLEOPA-TRA do Sycylii wokuwana od Antoniuszã na Rzekę *Cygnus* pod Sycyliã, cudną puściła się pompą: Okręt był o żaglach z purpury prawdziwey, Liny iedwabne, wiosła srebrnem polewane: Samã pod umbrelã siedziała złotã, otoczona Francymierem w złoto strojnym, inne Dãmy na lãdzie złotemi trybularzãmi czyniły iey turifikacyã, iãk Bogini. Tã solennym od Antoniuszã czczona bãnkiem, pretenduiãc lepszym utrãktowãc Antoniuszã, tylko że on nie pozwolił. Tã perłẽ z uchã wyiowski, wy- piła w trunku, *teste Plinio*. Przymawiano temu kongressowi Kleopãtry z Antoniuszem, mowiãc *teste Fulgoso*. *Venus ad Bacchum profecta*. Nãcy bogãte były zãwsze *Perse*, *Babilonii*, *Indi*, *Seres*, *Arabes*, teraz *Americani*, o których mowi *ACOSTA*: *America Metallorum ditissima*.

ŁAKOMI ZBYTECZNIE.

Judasz zdraycã złotã appetyczny, Towar miał nieofzãcowãny, á przedał tãnio. *Achilles* Ciało *Hektorã* przedał *Priãmowi*, według *Wirgiliusza*: *Exanimusque auro, corpus vendebat Achillis*. *Dariusz* łakomcã y po grobách szukał złotã, tã *Semiramidy* przeczytawszy Nagrobek tãki: *Quicumque Regum post me futurorum pecuniã indiguerit, recluso conditorio sumat, inde quidquid visum fuerit*. Otworzył ten grob, nic nie znalazł, ieno *Lekey* dla siebie: *Nisi malus fores, & avarus, mortuorum loculos non moveret*, *Herodotus*. *ACHÆUS* Krol *Lydow* nowe na Poddãnych w kładãc podatki, od nich nad *Pakrolem* rzekã złotã plynãã, głowã na doł obieszony. Łakomy był y *Krezus* y *Krassus*, złotem w gãrdło lanym, od nieprzyiaciõł nãsycony od *Pãrtow*: Łakomi *Heliogabaius*, *Kaligula*, &c.



UBODZY NĘDZNI.

IRUS, álbo Hyrus ták był Człek ubogi ná świecie, że przy-
stowiu zostawił mieysce: *Iro pauperior*. HECALÉ strasznie
uboga Bábá, nád którą że nikt uboższy bydz nie może, *extat*.
Proverbium: Nunquam Hecale fies. O tych oboygú Pòetà:

Cur nemo est Hecalen, nulla est quæ caperit Irum?

Nempe quod alter egens, altera pauper erat.

Codrus y to był ubogi, ná wozku z całym Domem y Fortuną
mieszczący się, według wierśza: *zapożyczył Sędzią, żonę, straszną Lachmę*
cały majątek mieszcząc za przesłuch

Feta Domus Codri Rhedâ componitur unâ.

Xenocrates Filozof bogactwy posponował, aż názbýt, ktoremu
gdy Wielki Alexánder 30. Talentow złotá przyśłał, náząd ie
odeśłał mówiąc: *Regibus non Philosophis opus esse pecuniâ.* teste
Svida. Podobnego był sentymentu Diogenes Filozof, od Ale-
xándrá nie złotá, ále odślonienia od słońcá pretenduiący. Tá-
kiegoż sentymentu był o bogactwách Kuriusz Rzymianin ubo-
go się noszący, rzepę sam sobie wárzący, z glinianego naczyn-
ia iedzący; gdy mu Pośtowie od Samnitow złotá wiele ofia-
rowáli, rzekł: *Malo hæc de fictilibus comesse, & aurum habentibus*
imperare.

SUROWI, TETRYCY, MARSOWACI, NIGDY SIĘ
NIE SMIEJACY.

ANAXAGORAS Klazomenski Filozof, Cato. Crassus, Xeno-
crates, Marius, Alexander Wielki, Heraclitus Filozof Efe-
ski wszystko ná świecie zá mizeryę poczytuiać, płakał záfwsze
z Domu wychodząc.

S M I E S Z N I.

DEMOKRIT wszystko zá śmiech y nic do rzeczy poczytu-
iać, śmiał się ustawicznie. *Chilo Lacedæmonius* z pociechy,
że

że Syn *Viſtor* zoſtał ná Olympiſkich igrzyskach, nagle umárł. *Filemon* Poëta widząc Oſá Figi iedzącego, umárł ze ſmiechu. Inni to *Chriſippowi* przypisują.

NAGŁĄ SMIERCIĄ ZGLADZENI.

O Procz dopiero namienionych *Hilona y Filemona, Anakreon* Poëtá winną udawił ſię iągoda piąc: *Attila* Krol Hunnow ná ſwoim weſelu nagle umárł, idąc *ad talamum*, poſzedł *ad tumultum*; takąż ſmiercią *LADISŁAW* Neápolitański Krol: *BAZILIUSZ MACEDO* Cefarz Grecki, ná łowach od Jelenia zgiął: *LUDWIK V.* Cefarz, ápoplexyá ná polowaniu umárł: *Albrachta* Cefarza Sięſtrzeniec Xiążę Sáſki ná Koronácii Cefarzá uduszony od mnoſtwá Ludu w Akwiſgranie: *Alexander Wielki Viſtor* Azyi, *viſtus venenô* w Babilonie. *Bibulus Bonus* z tryumfem wieżdżający do Rzymu, ſpádnieniem gontá z dáchu zábity, *M. Aurelio teſte*. *ANASTAZYUSZ* Cefarz, od pioroná zábity. *Ravifius*. *LUCIA* Aureliuſzá Cefarza Sięſtrá, z dziecieniem, ktore karmiła cieſząc ſie, ſzpilká od niego záklóta w pierſi, umárła, iáko ſwiadczy *Mandognetus*. *ASKLEPIUSZ*, Medyk Wielkiego *Pompeiufza* Brát, przez lat 20. gdy wſzyſtkie opłynął Morza, ná nich zdrowy, w domu ze ſtudni zimney ſięgáiąc wody, w nią wpadł, tám prágnienie y życie zágaſił, iáko ſwiadczy *Aurelius*. *BALDUS* Jurystow GŁOWA, z pieſkiem málenkim igraiąc, od niego ukąſzony ná wárdze, we cztery Mieſiące wpadł w ſciekliznę, á z tego w grob. *Mathiolus*.

OKRUCIENSTWEM INFAMES.

TRákowie Scytiylki Národ, *Getæ, Sauromatæ*, to ieſt Jáfzczur-
czych oczu, Scytowie, Geloni, Máſſagetowie, Biſaltowie,
Getulowie, Numidowie, Maurowie, Sycyliſcy Krolowie, Ty-
Dddd ranni,

ránni, o których Kurciutz: *Tyrannorum*, Siciliâ, *Nulla terra feracior*. BUZYRIS Krol Egypski Gości zabiiał ná Ofiarę Jowiszowi: *Falaris* Sycyliyski Tyran, Ludzi piekł w Wole miedzianym, od *Perilla* inwentowanym: *Terodamas* álbo *Teromedon* Krol, *vulgó* Han Tatárski, krwią ludzką Lwy poiący: *Diomedes* zaś Krol Trácyi konie krwią nápawał: ATREUSZ Krol *Argivorum*, czyli Mycenow, Tyestefa Synow pobił, y mięsem ich tegoż Tyestefa Oycá karmił: *Scyron* Rozboynik nogi sobie umywać kazał, á potym ze skały ie zrzucał w morze: *Prokrustus* álbo *Prokrustes* drugi Rozboynik w Attyce Gości ná łozko záprosiwszy, ieżli byli dłużsi od łozká, nog im przycinał, ieśli krotsi, náciagał: Trzeci Łotr był *Scinis*, ktory drzewá zginał do kupy wierzchołkami, y do nich Ludzi przywieszuiąc, puszczáł, y tak się rozdzierali. *Fineusz* Synom oczy powydzierał ná rozkaz żony, zá to też od wszy ziedzony. *Nero* Mátki *Seneki* *Preceptorá*, y innych wielu zaboyca. *Dirce*, *Medea*, *Achilles*, Ciało *Hektora* koło murów włoczył: *Hypomenes* *Atenski*, Corkę zástawszy ná złym uczynku, dał koniom ziesć głodnym; z tąd przyślowie: *Magis impius Hypomene*: *Tullia* wozem y konmi Ciało Oycá tratowała. *Tiberiusz*, *Klaudyusz*, *Káligula*, okrutni Cesarze; z ktorych ostatni kazał Ludzi zabiiać, áby ich konáiących widział. DIOKLECIAN, Chrześcian po 17. tysięcy ná śmierć destynował. WITOLD Xiążę Litewski Ludzi w Niedźwiedze kazał obfzywać skory, y tak psom dáwać ná poszarpanie.

Z KRASOMOWSTWA ZAGNI.

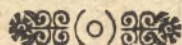
W Poétycznych Fabułach byli Krasomowcy *Ulysses* y *Nestor*: Ten *Ulysses* joręże *Achillefowe* piękną wymową u Sędziow pozyskał, ktore *Ajáxowi ex dono* należały: *Tulit arma disertus*. W Historyach zaś sławni *Oratores* byli, *Demostenes*

Prin-

Princeps Oratorum Græciæ: M. Tullius Cicero Mowcow Xiąże Rzymskich, Perikles, miódopłynny Ambroży, y Bernard, Złotousty Chryzostom, &c.

CZYSTOSCI CNOTĄ ZALECENI.

Josephus uterque Stárego y Nowego Testámentu, Zuzánna, Lucia, Cecilia, Kunegundá, Salomea, Agnes. S. Benedykt na cierniu, S. Franciszek ná śniegu żądzą gašili: S. Kázimierz, z Práwowiernych. Z niewiernych zaś celebrantur; Hippolitus od Fedry tentowány, nie złamány: Bellerophon, Pallas, y Diana, obie bez Mężá, nie tykáne: Penelepe Ulyssesa Zona, lat 20. in absentia Mężá czystá, lub tentowána od zalotników: Nie ták iak owá u Martialisza, ktora z rázu iák Penelepe trzymála się w podćiwošci, potym z Heleną łzpetną skalála się ákcya. Penelepe venit, abiit Helena. LUKRECJA Rzymianka, Zoná Kolátyná od Sextá Tarkwiniusza Syna, Tárquiniusza pysznego vim passa, fama siebie zabiła nożem, y Rzymianow tym pobudziła do detronizowánia Kroiow: Armavit Patrie, justos in bella furores. Daphne z niewinności Celebris u Owidiusza: Nec quid Hymen, quid amor, quid sint connubia curat. Czysty Democles, Cyane Syrakuzanska, Oycá przy Ołtarzu zabiłáiąca, zá wydártą sobie cnotę; toż uczyniła Medullina Rzymianká u Plutárcha: Hippo Dama Grecka, áby od Flisow nie byłá náruszona, w morze wskoczyła, iák Valerius Maximus świadczy. Melanio żył w lásach, z tąd przysłowie: Melianione Castior. Xenocrates Filozof y od Fryny nierządniczy nie zwiedziony, mowiącey: Se non à Viro, sed à statua venire u Wáleriusza: Spurina Młodzian dziwney piękności, áby urodą swojá był plći białey nie ranił, twarz swoję zranił całą. Eodem Valerio teste.



PODŁYCH ELEWACYA.

SAUL Oślic szukający, *in Regem inunctus*: DAWID Krol z Pasterzów Owiec: *Demosthenes Princeps Oratorum Græciæ*, był Syn kowalski, potym sam *aureus animorum malleus*. Agathocles Krol Sycylijski z Garcarzów Oyców, na tę pamiątkę na glinianym iadającym naczyniu, *teste Ovidio*. Telephanes ze Złotników Krol Lydów: Ptolomeusz Krol Egypski, z prostego żołnierza: *Mandro* niejaki, z Sycylii lub Przewoźnik, został Rządcą Państwa, y dał przyśłowiu okazyę: *Fuit & Mandroni ficulna Navis*: Amasis Krol Egypski, z podłego rodu: *Tullius Hostilius* Krol Rzymski z Pastucha, *teste Livio*: Muryusz 7. razy Konsul z podłego urodzenia: Dioklecjan Piskarski Syn, a potym Rzymski Monarcha: *Justinus Trax*, z świnopasa Cesarz, *teste Zonara*: Kołodziej Kruświcki Pisk, Monarchą został Polskim: Przemysław I. ze Złotników *Princeps aureus* także Polski: Mikołaj V. Papież z Medików, PIUS II. z ubogich Rodziców, Rządcą Kościoła Bożego. Więcej *ex humili conditione* wywyższonych opisałem tu *de Re-Publica* traktując, *sub questione*; Czyli tacy *admittendi ad regimen Magistratús*.

PYCHA y WYNIOSŁOSCIA NADECI.

PYsznych *Coripheus*, *Antesignanus*, albo Herfzt, Lucyfer pyszny Anioł; po nim *Nemrod* Wiczy Babilonskiey Fundator, a największy będzie Antychryst. *Myxus* Diány Ofiaroczyńca, samego siebie panegiryzował: *Sesostris* Krol Egypski, zwyciężonych Krolów zaprzęgał do wozów: *Adonibezec* Krol Bezeku, 70. Krolom poucinał palce u rąk y u nog, y tak im kazał liżać pod stołem swoim okrużyny, iako świadczy *Historia Judicium cap. 1.* Sam też tak od Izraelitów pod Wodzem *Judą*, był traktowany: *Tamerlanes* Han Tatarski Boiżetesa Soltána Tureckiego w złotych kaydánach y klatce wozził po Azii.

Per-

Perski Krol Sapor, tak się pisał do Konstantyna, według Marceliną: *Rex Regum Sapor, Princeps syderum, Frater Solis & Lunę, Constantino Fratri salutem.* Attyla Krol Hunnow, dawał sobie tytuł: *Attyla Mundizi Filius, & Magni Nimrod Nepos, Engadię natus, Divinę benignitatem Hunnorum, Medorum; Gothorum, ac Danorum Rex, metus Orbis, Deique Flagellum,* iako pisze o nim Munsterus w Kosmografii. Abyssyński Imperator po dziś dzień pysznego żążywa tytułu, zowiąc się *Columnam Fidei, Ortum ex stirpe Juda, Filium Davidis Filium Salomonis, Filium ex Semine Jacob, Filium manus Marię &c.* iako świadczy Jansson in *Atlante contracto*. Soltan ieden u Drexeliusza in *Prodomo Aternitatis*, taki sobie dawał tytuł: *Salamander Omnipotens ante Carthagine, Dominus Jordanis, Dominus Orientis, Dominus Bethleem, Dominus Paradisi, Prefectus Inferni, Maximus Imperator Constantinopoleos, Dominus Aride sicus, Dominus, quo Sol & Luna meant, Protector primi Iohannis Sacerdotis, Imperator, Rex Regum, Dominus Christianorum, Judeorum, Turcarum, Amicus Deorum &c.* Nie zmniejszą arrogancją y dumą Alexander Wielki pisał List do Skławow znaydujący się w Czeskich Kronikách! *Nos Alexander Jovis supremi Deorum Filius in Caelo, & Philippi Regis Macedonum, una manu Orientem, altera Occidentem tangens, à Meridie ad Septentrionem imperans, Triumphator, Conculcatorq; Regnorum Medi, Persici Syrię, Gręci, Babilonię &c. teste Currio.* Zawsze się nazywał *Jovis Filium.* Demetrius Antigona Macedonskiego Krola Syn, Połtom przez lat dwie nie dał audiencyi, potym ich bez żadney puścił expedyeyi: *Domitianus* Cesarz delectował się tytułem: *Dominus & Dei* według Euzebiusza: Statuy złote y srebrne w Kapitolium stawiać sobie rozkazał, Miesiąc *September* Germanikiem. *October* Domicyanem ponazywał, iż w jednym urodzony, w drugim ná Tron wsadzonym, został: *Nero* chciał też *Aternitati* swoje podać imię, y podał tyrannią: Rzym był nazywał *Neropolim*, Kwiecień Miesiąc *Neronem*; ale te obie imioná nie-

ślawy y odium ku temu Monarsze zmazała; Hanno Kártagi-
 nenski ptakow náuczywszy tych słow: *Dens est Hanno*, pu-
 szczał ná powietrze: *Menekrates* Medyk, od kurácyi żadney nie
 pretendował rekompensy, tylko, áby *Patientes*, zwali go Jo-
 wiszem, á siebie sługami iego. *Herostatus* wielkiey níkczem-
 ności człowiek, aby ieżeli nie z chwalebney, przynamnię z
 náganney ákcyi uczynił w świecie *Nomen suum celebre*, Kościół
 Diány Efeskiey dwięściu-letne cáley Azyi Dzieło zápalił,
 sam *dignus flammis*, iáko pisze o nim *Gelliusz*: *Annibal* po u-
 gráneý we Włoszech *ad Canas* wiktoryi, z Obywátelami y nie
 gadał, tylko przez *Thumáczow*. *Augustus* kazał się zwáć
 BOGIEM, *teste Lipsio*: *Kaligula* Cesarz u *Swetoniusza* Autorá,
 te sobie kazał dáwać tytuły: *Pius Castrorum Filius, Exercituum*
Pater, Optimus Maximusq; Caesar. KOMMODUS Cesarz, kon-
 tentował się temi kompellácyami: *Amazonius, Inuictus, Felix,*
Pius, Hercules, Superans, &c. Krol Perski Szach-Nádyr Kuli-
 kan, zá świeżey pamięci kóło Roku 1740. pokonawszy Mo-
 gola, bić kazał monetę z temi słowy: *Szach-Nadyr urodził się*
ná to; áby był Krolew światá. Mogol też zwyciężony, dał mu
 tytuł: *Szach-Nádyr Krol Krolow, Krol czásu, ucieczká Máchometá-*
now, Modelusz Bohatyrow, Nástępca Alexandra.

PRAWODAWCY ZNACZNI.

MOYZESZ Práwodawcá Ludu Bożego, *Ceres* Bogini iak o-
 ránia, tak życia wydała Práwá według Owidiusza: *Prima*
dedit leges &c. Włochow swoiemi *instituit* Práwami. *Satur-*
nus od Jowisza wygnány z Krolestwá, áż we Włoszech u Já-
 nusa *Latens, Genus inde latinum* nazywáiąc: MINOS Krol Kre-
 tenski, także *Legislator*: U Athenczykow *Solon*, ieden z liczby
 siedmiu Mędrców: U Lácedemonczykow *Lykurgus*: w cáley
 Europie *Iustinianus*: *Draco* Atenski Práwodawcá przed Solo-
 nem

nem za wszystkie kryminaty, nawet y za gnuśność, na gardle postanowił karanie: z kąd powiedział Demades: *Draconem non atramento, sed sanguine Leges scripsisse*, iako świadczy Gellius.

TU NALEZY JURIS CIVILIS COMMENTATOR *Insignis Bartholus de Saxo Ferrato* w Roku wieku swego dwudziestym, *Juris Doctor* w Bononii, we Włoszech, która jest *Bonarum Artium Mater, omnis Nutricula Juris*. Umiał w Perusium Roku Panskiego 1355.

MATEMATYCY, to jest **ASTROLOGOWIE**, **ASTRONOMOWIE**, **GEOMETROWIE**, &c.

Babyloncezykowie Astrologii *Inventores*, Egypcyanie *Anaximander, Thales Milesius*: *Atlas, in siderum scientia perfectissimus*, dla tego Niebá Piasłunem **CREDITUS**. *Endimion, Conon* Mátematyk, *Lipparchus, Ptolomeus, Archimedes, Architas, Euklides, Berosus* Astrolog Chaldeyski, który od Atenezykow, w Szkole publiczną miał Státuę erigowaną z ięzykiem złotym, *Teste Plinio. Ex Recentioribus, Clavius*, y inni odemnie cytowani tu w Mátematyce. Tuż należą **PEREGRYNANCI** *Chardinus, Thevenotus, Paulus Venetus, Tavernier, Montanus, Zeilerus, Radzivilus*.

M E D Y C Y S Ł A W N I.

APOLLO *Princeps* Medyków, *Repertor* Opis ziołami *Pacyentow* kuruiący, z tey rácyi *Medicina* zowie się *Ars Apollineá*, iako sam *inducitur* u Owidiusza *diszkuruiący*:

*Inventum Medicina meum est, Opiferaq: per Orbem
Dicor, & Herbarum, subiecta potentia nobis.*

Æsculapius także *arte melendi* sławny, pierwszy *Plastru Inventor*, między Bogi od *Pogánstwá* policzony, na *Epidaurze* wenerowany. Idą w komput tych Medyków y Ci nástępuiący:

Nunc

*Nunc aderant Pariter Podalyrius atq; Melampus,
Phyllirides, Chiron, Pæoniusque Senex.*

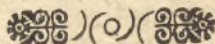
Hippokrates tak doskonały Medyk, że mu Staturę wystawiono z Inskrypcją: DEO vitæ. Machaon Brat Polidariusza, Synowie Eskulapiusza, Pæon też był Lekarz Plutoná ranionego, Machaon, Hippokrates, Cornelius, Celsus, Hermogenes, Galenus, Dioscorus, Averroës dictus Stimulus Medicorum, Theophrastus, Paracelsus; z świeżych Hoffmannus.

MUZYCZNĄ HARMONIĄ GŁOSNI.

ORpheus, melodią piszczałki twoiej, czyli też Lutni, nie tylko Ludzi, ale lasy do saltu animujący: Amphion także graniem na Tebow Miastá założenie, kámiennie zwołujący, dla tego rzeczony: Thebanæ Conditor Arcis. Arion Pòeta Lyricus y Lutnistá, unikájący niebezpieczeństwá od Márynarzow, w Morze skoczył grájąc y śpiewájąc, z támtąd od Delfiná ryby na grzbiecie na ląd wyniešiony.

SCULPTORES y SNYCKERZE SŁAWNI, z MARMURU, DRZEWA, KAMIENIA ROBIĄCY.

Fidiasz Atencyk Tokárskiego konšztu wynaleźcá, *Ars Phidiatica* ztąd nazwanego: Dzieła iego Minerwá w Atenách y Jowisz Olimpiyski, y Ryby, o których *Martialis: Adde aquam, natabunt: Polykletus* miedziáne dzieła kšztaltnie robiący: *Praxiteles* z marmuru: *Lyfippus Sculptor* wyšmienity, od ktorego samego rzniętým, iák od *Apelleſa* tylko malowany mógł byđz *Alexánder Wielki*, według *Horaciusza: Scopas* y to nie pošledni *Sculptor*, *Myron*, *Myrmecides*, *Mentor*, u *Pliniusza*.



MALARZE WYSMIENICI.

APELLES *Princeps* Malarzów, od którego samego tylko Alexander Wielki był malowany. *Opus* iego najsławniejsze *Venus* z Morza się rodząca. *Parrhasius* y *Zeuxis*, tamten iągódami Ptaków, a ten zaślona malowaną samego *Zeuxisa* oszukał, *teste Plinio*.

Protopogenes sławny Malarz, który płu naturalnie z pyską padającej piany nie mogąc wymalować, rzucił gębę, *ad vivum* się wyraził, *fecitque in pictura naturam*, mowi *Plinius*. Jego malowanie widząc *Demetriusz* Krol ná murách, *Rhodium* nie spalił, lubo generalnie miány *pro Expugnatore*, według *Pliniusza*. Malarze świeżsi, doskonáli Ci są: *Timomachus*, *Bizantinus*, *Laurentius*, *Annibal*, *Carratius*, *Jactius*, *Dellus*, *Ucellus*, *Mantegna*, *Massacius*, *Bellinus*, *Bonarota*, *Raphaël Urbinas*, *Augusti*, *Ludovicus*, *Canotius* sławny y w grobie, gdzie mu nápiłano:

*Umbrís Parrhasium, picturá equavit Apellem,
Formís Lysippum, [Marmore Praxitelem. &c.*

INWENTOROWIE ROZNYCH w Swiecie KUNSZTOW.

Nie wszystko *cum nascente mundo* zdáie się byđz *Natum*, lecz *provehitori seculo crevit ingenium*: mowi *Emmanuel Thesaurus*, á przed nim ukoronowany powiedział Prorok: *Dies diem docet*. Były prawdá *Adámowi* Ludzkiego plemienia *Protoparenti* wlane *Scientia*, lecz umbrą potym przyćmione grzechową, które przecieź przez *Ołoby* różnych wieków *per reminiscencias* wydáią się światu; mogące się zwác nowemi, bo nam niewiadomemi. Co mądrze *Ecclesiastes* decyduje *sap. 1. Quid est, quid fuit? ipsum quod futurum est. Quid est quod factum est, ipsum quod faciendum est. Nil sub Sole novum, nec valet, quisquam dicere: Ecce hoc recens est.* Z tym wszystkim ktokolwiek, cokolwiek, zá nászey pámieci ná świat wydáie, *Author & Inventor reputatur*, bo przez niego tá sama *reminiscencia* Ludziom *propalatur*, á że nam nie znáióma, *consetur nova*, bo nowym akkomodowana kształtem. Iák *Phæbus* ná Niebie, *non novus, sed noviter*, bo po Zachodzie wchodzi, niby *de novo* światu. Tym pierwszy raz widziany, ktorzy przed wchodem iego dopiero *in Lucem nati*.

Ecce

CI

CI TEDY SĄ INVENTORES ROZNYCH RZECZY.

Niebá y Ziemi Stworcą y Inventor BOG, *Qui ex nihilo creavit omnia.*
 Sukni Inventor Adam, uwiłszy z liścia, potym z Futra Báraniego.

Genesis 3.

Gospodarstwa około Ziemi y pażenia Owiec pierwszy Inventor Abel.

Miaśt budowania wynalezcá Enoch, *Enochię* założywszy. *Gen: 4.*

Pierwszy CZCI BOSKIEY przez pewne Ceremonie ENOS, dla tego o nim Text Święty mówi: że *Primus invocavit Nomen Domini;* który Text Hebrayska tak wykłada werlyá: *Tunc cepit invocare Nomen Domini Tetragrammaton,* to jest *quatuor Literarum.*

Woyny wynalezcá Kaima *Posteritas,* y Ninus Monárcha Assyriyski.

Namioty wynalazł Jabel. *Gen. 4.*

Muzyki Autor Jubal *Gen: 4.* á wyperfekcyonował Gwido *Aretinus* Zakonu S. Benedykta, potym Kárdynał z Miasta *Aretium oriundus,* R. P. 1024. Kunſztu Kowalskiego, Inventor Tubalkaim, *Gen: 4.* y Cyklopowie w Sycylii.

Astrologii y Piśma Hebrayskiego, *Inventores* Synowie Setá, *reſto Szent-ywani.*

Káznodźcieiow *Protoparens* w Starym Zakonie NOE, Prorocy, Eklezyastik, á w Nowym, CHRYSOSTUS, y Apostołowie, oſobliwie S. Piotr, który jednym Kazaniem trzydzieści tysięcy Auditorow nawrócił.

Pługu wynalezcá NOE po Potopie, bo przedtym kopáno tylko ziemię y *Triptolem* drugi Ziemi sprawcá.

Báłwochwalstwá Autor Chus, Syn Chámá y Thare Abrahá-má Ociec z kredy Báłwánow *Fabricator.*

Adam od BOGA oświecony, pierwszy Náuk y Piśmá *Inventor.*

Stárego Piśmá, álbo Chárakterow *Moyżesz,* Syriyskiego y Cháldeyskiego *Abraham;* Nowego zaś po niewoli Bábylonſkiej Piśmá *Esdras* Inwentorowie.

Egypskiego Piśma Merkuriusz *Theit,* *Isis* Krolowa, y *Memnon* Wynálezce; Greckiego Piśmá Inwentor *Linus Thebanus,* drugi *Cecrops Diphyes,* *id est bilingvis,* że po Grecku y Egypſku umieiący. Trzeci KADMUS, *Simonides* zaś, *Melicus,* y *Epicharmus Siculus,* y *Palamedes* Liter do Alfabetu więcey przydáli.

Łacińskich Liter Inwentor Ewander Kármenty Syn, y Nikostrátá Kármentá iego Mátká: *Damaratus* Hetruuskich Liter wynalezcá: Ormiańskiego Pilina wynalezcá *Jan Chryzostom*: Gockich Liter Autor *Wulphil* Biskup: Hlyckiego álbo Słowienńskiego Cháráktetu *S. Cyril*, á przed nim *S. Hieronym* zaczął.

Włoczkowey y wyszywáney roboty Wynalezce *Frigowie*, z tąd się mowi: *Opere Phrygio* co szytego.

Na Pilczalce gránia Ipolob wynalazł nie iáki Pan, Bożek Pástuchow.

Koło Chlebá chodzenia náuczyła *Ceres*, z tąd Chleb *Dona Cereis*, po Słowienku *Caryna* zowie się.

Aristeus Inwentor zbieránia miodu od pszczołek noszonego

APOLLO wymyślił Medycynę, iákom wyżey námienił.

Koło Przędzy chodzenia náuczyła *Arachne* y Egypeyánie, Ateńczykowie: *Talus* Młodzian zinwentował Piłę trácká: Státkow Morskich Inwentores, *Nòé*, *Jason*, *Typhis*: Winá wynalezcy *Nòé* y *Bacchus*: *Zoroastes* Krol Báktryánów, Czarnoksiężstwo wynalazł.

Anaximander wymyślił Sferę, Zegar słoneczny; inni przypisują Niemcom Roku 1530. Zegar zaś idący imputuią Gerbertowi Arcybiskupowi Ráweńskiemu; dawniey przed rokiem námienionym; który potym Roku 999. został Papieżem Sylwester II. zwánym: Inni Bòćci-utłzowi przyznają, że ná Wieży Ticyńskiey go wystáwił: Kleplydrę wodną, potym w piasieczną zámienioną, zinwentował *Scipio Nasica* przed Pańskim Národzeniem laty 159.

Pamięci *Artificium* zinwentował *Symonides*; áby te rzeczy, których chcemy pamiętać, ná pewnych lokować mieyscach, ná przykład, kto ma mieć wielką Oracyą, może Exordium ná iákiey lokować gorze, Propozycyę ná Bramie, Probacyę ná Wieży &c.

Okreću Inwentor *NOE*, według *Beroza*, gdyż to pierwszy był Státek Morski: *Cretenses* Neptunowi: *Plinius* Danausowi álbo Jázonowi, *Klemens* Atlałowi, *Tertulianus* Minerwie przypisują Státkow Morskich Inwencyę,

NUMA Czcí Bogow u Rzymianow Promotor.

Obrotow Xiężycá Pierwszy Observator *Endymion*.

Trafon zinwentował Mury około Miasł.

Dedal jest Inwentorem Cieśielstwá.

Minerwa wynalázła *Artes*.

W Starym Zakonie S. ELIASZ, a w Nowym S. PAWEŁ Pierwszy
Pustelnik, życia Pustelnicznego *Inventores y Authores*.

Mnichow Zycia, S. ANTONI, HILARION, BAZYLI byli Autorami.
Perillus wynaleźcą miedzianego Wola, na dręczenie w nim Lu-
dzi za wartych, przez palenie pod nim ognia: ale też w nim pierwszy
spalony: *Docuitque suum mugire Juvenum*.

Dipelus pierwszy wymyślił Rzeźbę y wybiłanie na Marmorze.

Servius Krol Rzymski podał światu, aby na monecie iakie Cechy y
Portrety wybiłane były y Bydletą, ztąd à *pecude pecunia*

Szyszaku, Kopii, Mieczą *Authores* Lacedemonczykowie.

Dobycia Fortec przez Machinę *Testudinem*, albo Żółwia wojen-
nego *Artemon Clazomenius*: A zaś przez machinę *Arietem*, aliás: Taraną,
na kształt Baraną, wymyślił *Epeus*.

Belgowie wynaleźli wozy, kolaski. ale przed Belgami, po Eliaśza
Woz ognisty; zaiechał od BOGA przyśłany: *Phæbus y Phæton* wozem
po Niebie światu wozili światło: Frygom inni przypisują Wozow in-
wencyę,

Táńców *Inventores* Izraëlitowie, gdy Cielcą ładorowali skokiem,
w ten czas, kiedy Moyżesz po Boskie na Górę *Sinai* poszedł Przykazanie.

Tymele, skoki wymyślił sceniczne, za Domiciáną Cesarzą, tegoż
Monarchę swoimi kontentująca skokami.

Kunst Malarzki wynaleziony w lat 200. po Świata Potopie, *Te-
ste Saliano*.

Wynaleźcą Ognia, jest *Ptolomeusz*, który z krzemienia wykrzesał,
a według Poëtow z Niebá ukradłszy, na Ziemię przyniósł: Drudzy *ignis
inventum* przypisują *Achatesowi*, ale ten był *ab Origine mundi*.

Igrzysk Olimpijskich jest Inwentorem *Hercules* Syn Alkmeny, Ro-
ku po stworzeniu Świata 2836, które zaniebdane *Iphitus* wskrzesił Ro-
ku od Stworzenia 3278. od którego czasu *Olympiades* poczel się rácho-
wać. Inni Igrzysk *Inventores* Lydowie.

Miedzianey Trąby Inwentorem *Pyscus Tyrchenus* według *Pliniusza*.
Phidon Argius, wynalazł wagi y miary u Greków: item Sydonczy-
kowie. Szkła giętkiego temperament za Tyberiusza Cesarzą znalezio-
no, ale *Inventor* z inwencyą swoją zgubiony z Decretu tegoż Cesarzą;
aby złotu y srebru nie ubyło stymy, według *Pliniusza*.

Usum złotey Korony pierwszy postanowił Konstantyn Wielki po
prze-

przeniesieniu Stolicy Cesárskiej do Cárogradá. *teſte Szent-ywani;* gdyż przed tym Laurova była *in usu*.

Typografii, álbo ſposobu drukowania Xiąg, ſą pierwſi *Inventores* Chinczykowie około Roku 1000. iáko Peregrynanci y Kſięgá *de Rebus Sinicis* ſwiadczy. W Europie zaś tenże ſpoſób Drukowania wynalazł *Jan Gutenberg* Niemiec w Mieſcie Argentynie *vulgo* w Strażburgu według Wolaterraná y Polydorá Wirgiliuſzá. Inni zaś, iáko to *Georgius Bruin* wywodzi, że tá *Ars* wynaleziona w Mieſcie *Harlem* Hollenderskim przez Jana *Fauſuſa*, álbo *Fauſtiuſa* Roku 1440. czyli też 1452. Inwentor umárłszy, *Successores* iego tę inwencyá iego przenieſli do Moguncyi, y táń poczeli *exercere*. O tey chwalebney Inwencji *extat* Wierſz *Kompáná* uczonego.

Imprimi illa die, quantum non ſcribitur Annó.

Tęż pochwalono Inwencyę *hoc Epigrammate*:

*Quæ doctos latuit Græcos, Italosque peritos,
Ars nova Germanó, venit ab ingenio.*

Są y inſze o tey | Drukárni Wierſze u *Bergomy*, z których pierwſzy y ſredni kładę:

*O felix nostris memoranda impressio Sacclis
Nunc parvo doctus quilibet eſſe poteſt.*

Pierwſze *Opera* tym inwentowanym *de Novo* drukiem ſą ſwiátu podáne S. Auguſtyná *de Civitate DEI*, y Láktancyuſz.

Pápiery *Origo* z tąd *habetur*: Pierwſzych wieków piſywáno ná Liſciu Pálmowym, álbo ná korze drzewianej, oſobliwie Brzezowey, y zwali to kártą álbo Phylirą, z kąd do tych czas arkuſz Pápiery zowie ſię *Philura*; iáko to y teraz w Mieſcie Málabarſkim *Kael* ná liſtkách pewnego piſzą drzewá, iáko też w Hiſzpánioli w Nowym ſwiecie. Publiczne Xięgi y Piſmá piſali ná Tablicach ołowianych. Prywatne zaś ná płotnianych, ktore Tablice názywano *Pugillares*, à *pungendo*, to ieſt od ſztychowania y ryłowania Piſmá ná nich. Były też Tablice drzewiane woſkiem oblewane, *Codicilli Cerati*, ná których oſtrem piſano Inſtrumetentem *vulgò* grábſtychem żeláznym, *ſtylus* názwanyim, co dáło okázyę, że modeluſz piſania, ſtylem názywaią. Ci, którzy tákowe Tablice do kogo odwożili, álbo odnoſili, zwáli ſię *Tabellarii*. Xięgi zaś wielkie zwáli ſię *Codices à Caudice*, to ieſt od Pniaká, álbo odziomká, że nim Xięgi okryte bywały. Tandem po fundowanej czyli reſtauro-

waney przez Alexandra Wielkiego Alexandryi. Pápięru dopiero począł *usus* w ten sposób: Znayduie się tam ná mokrych miejscách błotniste koło Nilu, sit gruby rosnący, ktoren zowią *Papierem*, który wyciąwszy, y od obuch końcow obrowniawszy, skorę albo korę z niego z dzieriąż, kártą nazywając, od Miásta Tyriyskiego *CHARTA* nazywanego, koło ktorego sit namieniony naywięcey się rodzi, iako świadczy *Pancerollus*. Teráźnieylzy zaś Papier *retento nomine* dopiero opisanego Alexandryiskiego Pápięru, robią z płotną cienkiego, á grubizy z grubszego. Co *imputatur* nie iákiemu *Fanniuszowi* w Rzymie.

Párgaminu zaś z tąd *Origo & materies*. *Eumenes* nieiáki skorek. cięlcęcych záżywając do pisania, Authorem iest Párgaminu, nazywanego po Łácinie *Pargamena*, iż w Mieście *Pergamus*, pierwszy *usus* iego zaczął się. Ináczey zowie się *Membrana*, że *Membra* cięlcęce pokrywa, *Teste Pancerollo*.

Dzwonow wynaleźcá iest *Paulinus* Biskup Nolski R. P. 400. ktore nazywano *Campanas* od *Kampanii* Kráiny y *Nolas* od Miásta *Nolii*, gdzie są inwentowane. Ich záżywanie do wyznáczenia czasu *Officiorum Divinorum* postanowił *Sabianus* Papież R. P. 604. á u Grekow nástało, áż w Roku 800.

Tubi Phonotechnici, to iest Trąby éiche szeptánie głośnym krzykiem y Tubálnym czyniącey, Inwentorem, kto iest, *non constat*.

Tubum Opticum, álbo Perspektywę wymyślił nieiáki *Lippersein* Zelandczyk w Holenderskiej Rzeczy-Pospolitey, Roku 1609.

Prochu y strzelby Inwentorem iest *Bertholdus* Szwarc, po Łácinie *Niger* Mnich Fryburgeński Anno 1378. álbo 1330. *idq; tali casu*: Będąc Chimistą, siarkę sflukł y salitrę w Moździerz, á potym nákrył nie do brze kámieniem, tedy gdy szedł z ogniem, iskra w pádła w namieniony Moździerz, ówá zápaliła máterię, że áż kamień odleciał dogory od impetu; á tak *casus fecit artem*; bo róž samo probując z Moździerzow naypierwey strzelánia wynálazł sposób, do salitry y siarki przydawszy węgla. Ználeziona potym Rura żelazna, którą nábiiano tą máterją y kámykami miásto kul, y strzelano. A tak z tąd *successu temporis* różna z inwentowana strzelbá, *Vitam necumq; ferens*. Pierwsi Wenetowie przeciw Genuenczykom, tego prochu inwencyi probowali, *teste Polydoro*. Pierwzy jednak Aulzburg záżywał strzelby. *teste Szent-ywani*.

Artem dirigendi, álbo strzelania do celu z strzelby opisaney wynalazł

łaził *Bartholomaeus Coleonus*, Bergomas: *Zonaras*, strzelby inwencyę przypisuje *Amuliuszowi*. Piotr Hispaleński świadczy, że podczas wojny Tunetanów z Alfonssem, był *usus* strzelby; ponieważ 'z Okrętów leciały Tunetańskich kule ogniste, y huk strzelby był słyszany wielki, co bez prochu być nie mogło. *Krantzius* także w Historii Wandaliskiej świadczy, że Roku 1280. Krzyżtof Krol Duński potkawszy się z nieprzyjacielem, z strzelby zginął. Księgą *de Rebus Sinicis* świadczy, że w Chinach bardzo dawno prochu y strzelby był *usus*, wymyslane potym ognie artificialne z prochu strzelbnego to *Offensivi*, to *Defensivi*, iako to Bomby, Miny, to *ignes festivi*, alias Race y Fayrwerki.

Ad instar tey strzelby prochowej Ludzka ciekawość znalazła *Pneumaticum Sclopetum*, to jest, wietrzną strzelbę, którą trzeba pompować, alias wiatrem nabijać. Widziałem ją sam y nabijałem, ale nie wiem kto, y kiedy, gdzie z inwentował.

Kompas wodny, albo Morski; *Pyxidem Nauticam* po Łacinie zwany wynalazł *Flavius à Gloria Melfensis*; w Kámpanii Roku 1303. którym się Marynarze na Morzu dirygują w dzień y w nocy na największych Morzach. Przed tą zaś Inwencyą, Zeglarze *Stellam Polarem*, to jest Gwiazdę Zeglarską mieli za direktorkę drog swoich na morzu: Lecz ilekroć ta od chmur zakryta była, błędzili, y byli w niebezpieczeństwie życia. Z tey racyi na wielkie morze Ocean nie puszczali się nigdy.

THEOLOGIA zaczęł explicować w Alexandryi *Pantenus*, potym *Klemens Alexandryjski*, tandem *Origenes*.

Theologiam Scholasticam pierwszy rozporządził *Damascen*, po nim *Petrus Lombardus* Biskup y Doktor Paryski, *Magister Sententiarum* nazwany *Antonomasticè*, który sentencye Oyców Świętych różne pozbierał, około Roku 1200. Tego Lombarda Magistra explicowali, potym *S. Tomasz* Doktor Anielski R. P. 1254. y dał początek *Schola Thomistica*. Drugi explicował *Joannes Duns Scottus* Zakonu *S. Franciszka Minorum*, od korego bierze *Originem Schola Scotistica* zmarłego R. P. 1308.

BIBLIĄ Świętą podzielił na Rozdziały *Stephan Kantuariński* Biskup około Roku 1228. Od Siedmdzieięciu Tłomaczow przez *Ptolemeusza* Krola Egypskiego wysadzonych, stało się tłumaczenie zgodne tegoż Piłma Świętego Roku 1324. Teyże Biblii *Vulgata editio* wydana od *S. Hieronyma* koło Roku 370.

Driakięw wynalazł *Andromachus* Kretenski, Medyk Roku 50.

Ary-

Arytmetykę wynaleźli *Phanices* Narod Azyatycki.

Nowego Świata Inwentor Krzysztof *Columbus* Roku 1493.

Trunku *KOFFEC*, *vulgò* *CAFFE* wymyślili Arabowie y Turcy z Bobu Arabskiego, albo Egypskiego *Bon* názwanego, która *Cassa* teraz y w *Hollandyi* rodzi się przy ciekawości y *Industrii* tamecznych Obywatelow.

ETYKI, to jest *Moralney Filozofii*, Autor był *Socrates*.

Korrespondencyi Sekretney przez Cyfry, pierwszy był Autor *Ju-liusz Cezarz*.

Sztucznie *circumvenire* Nieprzyjaciela, y w nocy nastraszyć wynalazł *Pan* imieniem, ztąd też *Panicus timor* jest in *Proverbio*.

Mino w albo Podkopow wojennych, pierwszy Autor *Franciszek Jeo-ry* *Senencki*, a prochem nauczył *Varrus* zapalać.

Sposób kowania koni, wynalazł *LESZEK* Xiążę Polski Roku 997.

Sposób ná Morzach y Rzekach żeglowania wynalazł *Nób. Neptun*, *Kartagińczykowie*, *Tyryczykowie*, *Feniceńlowie*, *Rhodyczykowie*.

ES Corynthisium, albo Miedź *Koryncka*, wzięta *Originem* od spaleni *Koryntu* bogatego Miasta; Złote bowiem, srebrne y miedziane in *incendio* potopione Statuy y Ornamenta, w iedną się poźlewały *Masę*, y dały inwencyę takiego temperamentu y materyi Miedź robić.

Federum, albo zawierania przymierza y pokoioiw, Inwentor *Mercuriusz*.

Płow do szczwania układali y uczyli *Dioskorowie* pierwsi, y *Akteon* sławny u *Owidiusza*. Myślił waz Ptakiem *usus* nastał według iednych zá *Konstantyną*, według drugich zá *Teodozyusza* Starłzego.

LUKA Inwentor *Kadmus* *Feniceński*; Tenże wynalazł Złoto pod Górą *Pangeus*. Pierścień *Prometeusz* wynalazł.

Golenia brody Inwentor pierwszy *Korses* zá wieku *Alexandra Wielkiego*. Do *Rzymu* *Barbierze* zawitali z *Sycylii*, po założeniu *Rzymu* Roku 454. gdyż przed tym z brodami y długimi włosami *Gens Romana* chodziła, z których codziennie golić się począł *Scipio Africanus*.

Zęby wrywać nauczył *Eskulapiusz*.

Kosę wynaleźli *Trakowie*, *Siekierę Amazonki*. *Sitá* y *Rzeszota*, *Francuzi*.

Procy Inwentores *BALEARES* *Insulani*, ieść Dzieciom poty nie dając, pokiby nie trafili chleba z procy ná mecie położonego.

Orgány wynalezione około Roku 757. od *Konstantyna* *Kopronyma* *Orientalnego Cezarza*, *Pipinowi*, *Krolowi Francuzkiemu* posłane, *Teste Nudantio ex Sigiberto*,
Oku-

Okularow *usum*, czyli wynalazł, czyli pokazał Alexander Spina Dominikan wieku 13.

Sztychowania Obrazow na blasze, y wybiłania ná papierze lub materyi, wynalazł sposob Tomasz *Finigwerra* Złotnik Florencki wieku 14.

DALSZE MIRANDA O LUDZIACH

ALBO NA POSTRACH LUDZI UCZYNIONE.

ZA Dámaza Papieżá, w Rzymie znaydował się Męszczyzná pò 20. Zonách ślubnych wdowiec; w też czásy y Wdowá po 22. Mężách owdowiała. Ci oboie pobrali się z wielką Rzymu expectacyą, ktore ktorego przeżyie. Umárlá sama, á sam ná pogrzebie z rozkazu Rzymu z pálmą w ręku, z Laurem ná głowie, szedł zá Ciałem. *facie ad Lætitiám non láchrymas composita*, iż wiktorem został tyłe Mężow Wiktoriki Zony. *Majolus ex S. Hieronymo*.

Święta MARYA Egypcyáká z nierządu názbierawszy 40. tysięcy Dukatow, ie ná śloście spálilá ognistym, Sámá iuż będąc ogniem Boskiey Miłości, *et studio melioris vite*. O czym *Vite Patrum*.

Ciało Alexándra Wielkiego, było temperámentu takiego, że záwsze z siebie odor wydawało Bálsamu, *teste Jonstono*.

Przy ostatnich Indyi Gránicach, są Ludźie około Gangesu źródel, Astronomi ná całym cielekosmáci, samym tylo powietrzem żyjący, y wachaniem pewnych zioł, korzenia Owocow, iáko pisze *Megasthenes y Plinius*.

Zá czásu S. Augustyna ieden Człek 40. dni nie iadł, áni pił: Zá Klotariuszá Cesarza, Pánienká iedná lat 15. żadney nie kosztowała potrawy. Inna lat 18. iáko pisze *Rondeletius*. Petrárcha u Horniusza wspomina, że dni 40. w Wenecyi żył Człowiek *sine esu et potu*. We Wsi *Entuel*, Pánienká trzy láta Chlebem Anielskim tylko żyła. *Vincenzio teste*

Mikołay Underwaldencyk w Helwecyi około Roku 1400. pięćioro z Zoną iplodziłszy Dzieci, życie zaczął osobne przez dni 15. áni Pokarmu, áni nápoju nie kosztuiąc, *Jonstonus*. S. Kátáryzná Senekka,

śka, od Popielcu do w Niebowstąpienia Pańskiego, samym Ciałem *Domini vita* żyła, iako iey świadczy życie.

Antoni nie iaki *Benzus*, mając lat 34. w piersiach tak wiele miał pokarmu, że Dziecię karmić mógł, *teste Cardano*. Owszem ledwo nie wszyscy w Nowym świecie tym od natury obdarzeni, *Jonstonus*.

W Agendiku we Francyi, w Prowincyi Senonenskiej, Mątrona nosząc brzemie lat 28. kámiem porodziła, który tam *miraculi causá presentatur*. *Tbuanus lib: 7. 6.*

Gdy *Comes Mansfeldius* miał ciemny wzrok, naturá mu kompensowała, że samym ujęciem, białe y czarne rozeznął kolor, iako świadczy *Keckermannus*.

HAMAR nie iaki Sárácen ślepy Wodz Káráwany, *vulgò Szur*. Emir u Turkow, samym odorem poznawał, ná iakim zostawał mieyscu, według Leoná Afrykańskiego.

Tomasz Szweykier, wżysko nogámi robił, to jest jadł, pił, piora temperował, Księgi przewracał, pisał Litery. *Author Postchius*.

Georgius Piſtorinus piſze, że sam widział Hiszpana ciemnego, pięknie włoczkową robotą szyjącego, z łuku do mety dobrze tráfiającego.

W Ingolſhadzie Mieście Báwarskim, Jerzy *Stengelius* widział Roku 1628. y nápiſał w Xiędze ſwoiey *de Monſtris*, że tam Człek w Konwikcie ſię znaydował, rámion y rąk nie mający, ále pálcami u nog grał ná Orgánach, w kárty, dzban utrzymał y nálewał trunek, piſał wybornie, nic w igłę náwłókl, przadł cienko &c.

ARCADES, pewny przepływając Staw, w Wilkow ſię zámieniali posturę, y z niemi wiałach przez lat 9. żyli, mięſa iednak ludzkiego nie iedząc; po ſkończonym czasie, przez tenże ſław przepłynąwszy, do ludzkiey poſtaći y domu wracali ſię, *S. Auguſtyn z Warrona lib: 18. de Civitate DEI, cap: 17.*

Georgius Caſtriota od Turkow *Scanderbeg*, to jest *Alexander* Pan názwány, z urodzenia na lewym rámieniu miał miecz wyrázony. *Pontanus lib: 2.* Był wielkiey ſiły, wzdłuż człeká przecinający. Mátka iego ſen miała, iakoby porodziła wężá, cały Epyr záſłaniającego, á głowę w gránice Tureckiego Pańſtwa wyciągającego, pożeraiąc ich, ogon zaś w Chreſcianskich Pańſtwách trzymającego. *Jonstonus*.

JAN FRIDERIK Elektor Sáski, ná plecách Krzyż złoty miał *perfecto* wykonterfektowany. *Jonstonus*.

JAKUB Wielkiew Britanni Regnant, Lwá, Miecz y Koronę ná ciele swoim miał wyrázone. *Camerarius.*

O Austrýackiew Familii piśzą *Felix y Jonstonus*, że Krzyżá formę włosami wyraża.

Georgius Epirota wielki Woioownik, z umárłej Mátki swoiey, gdy ciało niesiono do grobu, urodził się, y Ciało niesących płáčzem prze-
śrászył niespodzianym. *Jonstonus.*

Aristomenes Messonius, wielki Woioownik Lácedemonczykow, po śmierci exenterowány, serce miał obrośłe, kosińate, *in signum* Lwiey siły y odwagi. *Valerius Maximus.*

LEONIDES Krol Lácedemoniski Xerxesa *Antagonista y Emulus*, ad *Thermopylas* stráž máiąc, zginął; Xerxes serce mu kazał wyiąć, znalazł włosami obrośłe. *Plutarchus.*

ANAXAGORAS Clazomenius, Astronom, prognostyk wydał, że ká-
mien z Niebá wielki upásć miał, *secutus eventus*, bo iák Woz spadł ká-
mien w Trácyi przy Rzece *Agos* otmalony. *teste Plinio.*

SOKRATES, nigdy w życiu nie śmiał się, twarz máiąc áni wesolą, áni smutną. Teyże náturey był KRASSUS. *E contra*, uślawicznie śmie-
jącemi się byli: *Zenophantus*, ktory gdy śmiech hámował, w ten czas się śmiał bardziej. Drugi *Democritus ridens.*

L. Siccinius álbo *Sicinius Dentatus*, *Antonomastice* zá wielkie Działa Heroiczne, *Romanus Achilles* názwany, 120. wstawił się potyczkami: Lancuchámi dárowany 83. *Armillis* 160. Koron odniósł *Murales*, to *Civicas*, to złotych 28.

Theagenes Thasius, ná gonitwách Olympijskich 140. odniósł Koron zwycięzkich, według *Pausaniusz* á: *Una Theagenem Corona non satiat.*

Manlius Capitolinus ran 33. *adverso corpore* odniósł, to jest z przodu, z tyłu żadney, bo nigdy z potyczki nie umykał *teste Plinio.* Pierśi nads-
tawiał, nie tyl dáwał: Wolął śmierć mieć przed oczymá, niż zá ple-
cymá. *Pliniusz* rzuciwszy moralizacyę, *Felicitas cui precipua fuerit, non est humani iudicii, tandem* przecież znalazł ná świecie taką Olobę, ná którą *omnis felicitatis* upátrzył *compendium*, mowiąc: *Uná Femina Lacedaemonica Lampedo ita felix reperitur, quae Regis Filia, Regis Uxor, Regis Mater fuit.* *Plinius lib: 7. cap. 41.*

Táką drugá Polska ádorowała ná Tronie swoim ELEONORĘ Krolá MICHAŁA KORYBUTA Zonę, ktora była 12. Cielarzow Po-
ffff2

tomką, Ferdinanda III. Corką, Leopoldá Wielkiego Siostrá, pięć językow umieciąca *perfecta*, iáko czytam w Kronikach Polskich.

Falerensz, według innych *Fereusz* lub *Rufinus*, ná wrzod nieugoiony opuszczony od Medyków, sam śmierci szukając, poszedł ná Woynę, ranę odniósł w piersiach, á w niej lekarstwo ná wrzod, *teste Plinio*.

Gdy Xiążę *Mantui* Powinowátego swego, z konjuracją ná siebie miał poderzanego, wtrącić go kazał do więzienia, tám ze strachu osiwił przez noc iedną, co mu dało *calculus* do uwolnienia, iáko świadczy *Scaliger*.

Zá Teodozjusza Cesarzá, urodził się chłopiec po pępek z należytą proporcją, wyżey zaś, ná dwóch ludzi był rozdzielony, gdy ieden z nich jadł, drugi niechciał, wádzili się z sobą: ieden umarł, y drugi po nim dnia czwartego poszedł, o iednych nogách, w iedną też poszł drogę; iáko świadczy *Sigibertus*.

ERIK Krol Szwedzki, ktorędy obrocil kápelusz, z támtąd wiátr wiać zaczął.

We Szwecyi, Pánná porwana była od Niedźwiedzia, y do iámy zaprowadzona, z nim miała Dziecię ludzkiey postaci, ále szerscią obrośte, ktoremu dáno imię *Ursus*, *Saxo*, *Joannes Magnus*, *Jonssonus*.

W Rzymie incarcerowanego Oycá stárego, y ná umorzenie głodem dekretowanego, Corká uprosiwszy sobie do niego ákces, wprzód zrewidowana, że áni oręzá, áni pożywienia nie nieśie, przez kratę Oycá piersiami iák Dziecię żywila. *Plinius lib: 7. y Solinus cap: 6.* A ták, która była przed tym Corą, stáła mu się Mátką.

Medardus Biskup Nowiodunenski, *Gildanus* czyli *Ghildadus* Biskup Rotomágenński, Brácia Bliźniaki, iednego dnia urodzeni, iednego dnia ná-Biskupstwo konsekrowáni, iednego dnia pomárli, iednego dnia w Kátalog Swiętych wpisani. *Majolus*.

Franciszka *Bandina* Opáta, wszystkie Ewenta ná liczbę dziewiętą przypadały, bo 19. dnia Grudnia urodzony, dnia tegoż 19. umarł, lat też miał 29. y w Roku Pańskim 1579. umierał, iáko świadczy Nágrobek iego w Rzymie u S. Sylwestrá, *teste Majolo*.

Dzień Dwudziesty Czwarty dla KAROLA V. Cesarza, we wszystkie Ewenta był dziwny; bo tego dnia urodził się, to jest 24. *Februarii*, tego dnia zwyciężył Francuza, tego dnia koronowany. *Idem*.

GRZEGORZ XI. Papież, liczbę siedmą miał dla siebie faworytálną, gdyż został Kárdynałem lat mając 17. Ná tey Godności lat 37. przepędziwszy, został Papieżem; siedm y z Papieżow w Awenionie miał Stolicę (tám Papieże *ob hostilitatem* mieszkali) Obrány od 17. Kárdynałow: Dniá siedmego po Elekcyi Koronowány: Do Rzymu przeniósł Stolicę, ktorey tám nie było lat 70. dla persekucyi: Lat 7. żył ná Papieństwie: Obrány Roku 1370. Przeniósł się z Awenionu, w którym siedm ulic, siedm Pálácow, siedm Parafii, siedm Kollegia, siedm Klasztorow; á przeniósł się do Rzymu, który iest Siedmiogorny, *teste Majolo*.

W Senacie Rzymskim, pokazało się Liter 12. P.P.P. S.S.S. R.R.R. F.F.F. wokowány Wielebny Bedá, áby wytłumáczyl, on teź ták interpretował: *Patres Patrie Praefecti, Sapientiá Senum Sublatá, Regnum Romanum Ruit, Ferro, Flamma, Fame*. Zá taką interpretacyą, oczy mu wylupiono. *Schola curiositatis*, ále *nefas est credere*, bo Wielebny Bedá Benedyktyn z Anglii, *nunquam pedem movit*. Był ciemny, ále z czytánia y pisania, nie z rácyi allegowaney. Głósnaby to byłá tyránia ták Świętego y Mądrego Człeká. Umárł Roku 735. w który czas Róma iuź byłá *Christiana*. Persekucyi nie było, bo óstátnia Aureliana skonczyłá się Roku 286. Chybá to inny, który *interpres* ná taki u Rzymianow przyszedł despekt, dawniey przed Wielebnym Bedá *stante Paganismo*.

W Pizach Mieście Włoskim, Mátroná zápatrując się często ná Obraz S. Janá Chrzciciela Wielbłądzą przepasanego skora, porodziła Corkę całą kosmátą. *Hornius*.

Y to *Mirabile* niemále, ze Kroliki w Hiszpánii podkopali y obálili Míasto, w Tessalii Krety, we Francyi zaś Záby; Chybá ten im dał tę moc *debilibus, qui potens est*. & *Sanctum Nomen ejus*.

Pánienká 9. lat máiąca w Europie *concepit*, , á w dżieżią-
tym roku porodżiłá, iákó świadczy *Albertus Magnus*, *S. Anto-*
nius Florencki, y *Majolus*.

Midasowi Platonowi w dziećinnym wieku spiącemu ná
dworze, płzchoły miodu w ustá náośiły, iákó *Starożytni*
świadczą.

S. Ambrożemu plastr miodu zrobily, ztąd *Mellisthus*. *te-*
ste Paulino Nolano.

W Woysku *Xerksa* ná *Grekow* gotowym, *Klącz* zaiącá
ożrzebiłá, *infaustum*-dla *Persow omen*, gdyż iák zaiączego *fer-*
cá umykáć musieli, od 4. tysięcy *Grekow* rozproszeni. *teste*
Herodoto.

Belló secundó Punicó, aliás pod czás drugiey Woyny *Rzy-*
mianow z *Penámi*, to iest *Kartaginczykám*, zá *Wodzá Anni-*
balá, *Woł* przemowił: *Cave tibi Roma*. *Livius* & *Ravissus*

Przed śmiercią *Kaliguli Cesarzá*, *Jowiszá Bálwan* w *Rzy-*
mie bárdzo się rozśmiał. *Idem*.

Zá *KONSULOW Rzymmskich* *M. Aciliuszá* y *Porciu-*
szá, z *Nieba* deszcz *krwáwy* y *mleko* padáło; á zá *Márciu-*
szá y *Sext-Juliuszá*, ná *polu Mutynenskim* *gory* się *zbiegájąc*,
uderzaly o *siebie*, z *wielką* *ruiną* *Miašt*, *Wsi* *pobliskich*; z *tey*
kollizyi, *rzeki* y *wody* *wypádły*. *Ravissus ex Authoribus*

TARCZA ognista od *Záchodu* ná *Wschód* iskrząca się,
leciała po *Niebie* zá *L. Wáleriusza* y *Maryusza* *Konsulow*
Rzymmskich. *Idem*.

Ják się *Woyná Rzymianow* z *Mársami Nácyá*, we *Wło-*
szach záčzynála, *Mátrona Ancippe* powiła *Słonia*. *Idem*.

ROBERTUS *Król Francuski*, że *bliská* zá *Zonę* *poiał* *kre-*
wnę, tym od *BOGA* *ukarány*, że mu *powiła* *Syná* z *głowá* y
fazyá *gęsiá*. *Petrus Damiani*.

Teridates *Król Ormianski* od *S. Grzegorzá támečznego*, w
wieprzá *zámieniony*, według *Metafrasta* 30. 7brís.

NABU.

Nábuchodonozor. w wołu u Dániela Proroká *cap: 4.* W tákíey (*nota*) transmútacyi *extat ratio humana, non mens bestialis*, według zdania S. Augustyná.

LEO I. czyli dla erroru w poświęcániu Káptanów, czyli dla pocáłowánia ręki od Białygłowy, uciął iá sobie, ále zá mo-
dlitwą ludzi, cudownie mu przyrośłá.

Zá Márciná V. Papieża, *ad instar* Niedźwiedzia, Mátká dziecię powilá, dla tego z Edyktu tegoż Oycá S. wszędzie w Rzymie Obrázy y Rzeźby Niedźwiedziów popśowane, áby Imáginacyom podobnym nie były w Matronach okazyá. *Bergomas Author.*

Zá Alexandrá VI. Matroná *ex cogitu cum cane*, psiey po-
stáci płód z siebie wydała, zá co publiczną w Rzymie uczy-
niła pokutę. *Teste Volaterrano.*

Zá Mikołáia III. Papieża, w Konstancieńskiey Diecezyi, Niewiastá Lwá porodziła. *Appendix ad Vincentium* świádczy.

W Rzymie Miotłá sucha zákwiłá, *denotans* niegodnych
promocyę. *Ammianus.*

We Fráncyi, Wilk żołnierzowi ná fzelwáchu drzymią-
cemu szpadę wyciągnól z pochw, według Rawiziusza.

W Sycylii, dwie Tarcze krwáwy pot wydały z siebie. *Idem.*

Jeden Homera, Xięgę *Iliadem* názwaná, to jest o Woynie
Jliáckiey álbo Trojańskiey, ták subtelnie nápiśál, że iá w O-
rzechu záwarł. *Plinius.*

DEMETRIUSZ Król, miał wierzchnią suknią, álbo Pá-
ludament, ná ktorey Niebo, Gwiazdy, y 12. Znáków Zodiá-
cznych wyhaftowáných było. *Atheneus lib: 12.*

Ná Insule *Aradum* w Fenicii w Kościele Poganiskim były
Kolumny ze szkła, niezmierney wielkości y Fidiásza różne
Dzielá, ktore chcąc widzieć S. Piotr, umyślnie **wyboczył**, iá-
ko *Klemens y Nicephorus* świádczá.

KAROL V. Cesarz, miał Sygnet ná pálcu, w którym mi-
stetny

sterny był Zegárek inkludowany, który miało dzwónká, młoteczkíem w pálec bił Cesarzá, ná każdą godzinę.

Albertus Magnus, ták misternie ná szrubách z należvtą kompozycyą Orgánów wyrobił Czeká, że się ruszał, y *S. Tomasz articulata voce* przywitał: *Salve Thoma*. Czym przestraszony Tomasz, potłukł státnę; co mu *Albertus Magnus* wymawiał: *Opus 30- Annorum destruxisti. Majolus*.

MNOSTWO LUDU ROZNEGO.

Nie czynię tu Komputu y Rejestru wśzystkich ná świecie Ludzi, bom nie August Cesarz: *Exiit edictum á Cesare Augusto, ut conscriberetur universus Orbis*. Lecz tylko, gdzie w Hutoryách wyczytałem liczná kupę Ludu; iáko sam zdziwilem się, ták rozumiem, w ádmiracyę wprowadzę Czytelniká, że przed oczymá iego stánie *Seges clypeata Virorum*.

Ricciolus sławny Mátematyk, w swoiey Geografii liczy Ludzi w Azyi 500. Millionów, w Afryce 100. Millionów, w Europie 100. Millionów, w Ameryce 200. Millionów.

Rzym zá Klaudiuszá Cefárzá, miał samych tylko Obywátelów 7. Millionów.

Ninus Belusa, aliàs *Nemroda*, to iest Tyrana Bábilonskiego Monárchy Syn, chcąc swoje *dilatare Imperium*, z Sąsiadami prowadził Woynę, osóblwie z Zoroástre Krolem Bákrtryáńskim, ná którą wyprowadził Woyská pieszego Million, siedm kroć sto tysięcy; kónnego dwa kroć sto y dziesięć tysięcy; wozów kofami nábitych, dziesięć tysięcy, sześć set według *Diodorá lib: 2. y Justyná lib: 1.* A tym Woyskiem całą sobie podbił Azyę, z Bábylonu do *Ninive* przeniósł Stolicę *Imperii*.

SIBARITÆ we Włoszech Národ, na Krotoniatów wyprowadzili Woyská trzy kroć sto tysięcy. *Herodotus*.

Zá Wespaziana Cesarzá w Rzymie, powietrzem ná jeden dzień po 20. tysięcy Ludzi trupem lećiało.

Jozafat Krol ná plác wyprowadził Woyská sto 60. tysięcy.

Xerxes przeciwko Grekom, iáko pisze *Herodotus*, y z temi co byli ná Okrętách, y z Auxiliárnemi miał Million 43. tyfiące wszystkich Ludzi: Okrętow różnych miał sześć kroć sto tysięcy; dość, że niemi cále Morze *Helespont* okrył, y Azyę z Europą złączył mostem z Okrętow uformowanym. Inni piszą, że miał Woyská Million 7. kroć sto tysięcy: Ná Leonidea Lácedemonskiego Krolá, 6. kroć sto tysięcy miał Woyská, ále *viñtus*, według *Oroziusza*.

Attyla Krol Hunnow, zebrał Woyská ná Włochow, Niemcow, Francuzow, siedm kroć sto tysięcy.

TAMERLANES Terror Orientis Han Tatárski, miał Piechoty 4. kroć, á Jázdy 6. kroć sto tysięcy, y Bájazetesa Cesarzá Tureckiego zniósł tą potencją, polożywszy 140. tysięcy R. 1402.

Zá Genferika y Huneryká Krolow Wandálskich Ariánizmem zarażonych, samych Biskupow y Káplanow wygnáno 4956.

W *Mexiku* Mieście Stołecznym Mexikanskiego Krolestwa w *Americie*, częstokroć ná dzień tyfiąc Ludzi zábiiáno ná Ofiarę Czártom, *teste Surio in Comme: A. D. 1558.*

Ná Pogrzebie *Witelliusza* Cesarzá, pięć kroć sto tysięcy zábito Ludzi, z świádectwá S. Antoniná Florentskiego.

W Mieście *Odia*, iest Obywátelow 400. tyfięcy, *Bellatorow* wystáwi 50. tyfięcy. *Boter.*

Zá *Probusa* Cesarzá, wiedzney okázji pádło Niemcow 3. kroć sto tysięcy: Zá *Aureliána* Cesarzá, Barbárow poległo pięć kroć sto tysięcy, według Historykow.

Zá *AUGUSTA* Cesarzá, w Rzymie liczono Obywátelow, cztery Milliony, 60. tyfięcy.

W Indii *Sotinus* naliczył 5. tyſięcy Miast, a w każdym po 9. tyſięcy Obywatełow lokuie, rącyę tego mnoſtwá Ludu dając, że *nunquam à natali ſolo receſſerunt*, iák inne Národy, że albo rugowane, albo ſame ſobie innych ſzukały *ſedes*.

Lipſiuſz Autor uczony, w Judzkim Pánſtwie roznemiczáfami pobitych ná Woynie Ludzi náſummował Million dwa kroć 40. tyſięcy: *Quanta clades!*

Ná Woynie Domowej, trzey Synowie Ludowiká pobożnego w pierwſzey potyczce 100. tyſięcy ludzi ſtracili. *Vindeling*.

Ná Alexandrá Wielkiego Dáriuſz Krol Perſki wyprowadził Woyská 6. kroć ſto tyſięcy, *teſte Ravifio*. Tyleż przed tym ná Atenczyków, *teſte Oroſio*.

JULIUSZ Ceſarz pięć máiąc Bátáliy, Million, ſto 92. tyſięcy nieprzyaóciół ná polu polożył.

MITRIDATES, Krol Pontu, miał woiennego Ludu ſto dzieſięć tyſięcy,

CYRUS Krol Perſki y Medow, zebrałszy Woyská dwa kroć ſto tyſięcy, y przebywſzy Rzekę *Araxem* do Scytyi, tam, tak ná głowę zbity zoſtał, że *nuntius tantæ cladis* nie zoſtał ſię: Krol ſam uócięciem głowy od Krolowy *Tomiris*, od niey w naczyniu krwi pełnym zánurzeniem tyranizowany.

Ná Woynę pierwſzą Kruciáty, *aliàs* ná wyzwolenie Ziemi Świętey pod Wodzem Gotfrydem Xiążęciem *Bullionu*, Woyská Chrzeſćcianſkiego *proprio ſumptu* ná Woynę idącego, było trzy kroć ſto tyſięcy.

ALFONS Krol Káſtelli, Sáracenow zbił cztery kroć 50. tyſięcy. *Raymundus*.

TITUS wziąwſzy Jeruzalem Stolicę Żydowſkiey Ziemi, million, ſto tyſięcy głodem y mieczem wygubił Żydow, około ſta tyſięcy wzioł w niewolę, iako ſwiadczy *Joſephus Żydowin y Baronius ſub Anno 70*.

KLAUDIUSZ Ceſarz, przez kilká potyczek, Gottow zbił trzy kroć 15. tyſięcy, 2. tyſięce Okrętow zátopił.

Gdy Sáraceni z Hiszpánami bili się, tam sprowadzeni od Roderyká, z obu stron legło Ludzi 7. kroć sto tysięcy. Anno 713. *Alphonfus Castus*, zbił Sáracenów 7. kroć sto tysięcy.

Sáraceni w 6. kroć sto tysięcy z Miramolinem Wodzem ich pądo od Alfonsa, Piotrá, Sanciufzá Krolow A. D. 1272.

MOSKWA Turków zniósłá sześć kroć sto tysięcy R. 1560 *Teste Joanne Musantio in Face Chronologica.*

Práziuszów Stárożytney w Indyi Nácii, nád wszystkie támeczne *Populos* naybitnieyszey, ktorey Stolicá bylá *Polymbrotra*, czyli *Polymbrota*, Krol miewał Piechoty po 6. kroć sto tysięcy, Káwaleryi po 30. tysięcy, Słoniów po 8. tysięcy. *Solinus c. 53.*

Murzynska Krolowa *Kandaces*, zbroynych Ludzi miała 150. tysięcy. Krolowa iedná Amázonek przeciw Wielkiemu Alexandrowi według *Justyna*, wyprowadziła Białychgłów 3. kroć sto tysięcy.

Zá Oktáwianá Augusta, *Leptidus* miał Flottę o tysiąc Okrętów, á 80. tysięcy Galerów wyprawił z Afryki ná przeciwo Pompeiuszá.

Gottowie zaś pustosząc *Illyryk y Epir*, mieli ná Adryátyckim Morzu dwa tysiące Okrętów, *teste Naucleyo.*

Zá Honoriusza Cesarzá, gdy *Alarykus* Rzym pustoszył, w Afryce Flottę 3. tysiące siedm dźiesiąt Okrętów máiącá, ná przeciwo niemu zgotowano, z świádectwa *Sygiberta y Genebrarda.*

Dunczykowie pod Miástem swoim *Schlewick*, zgotowali byli Flottę tysiąc siedm set Okrętów, iáko świádczy *Saxo Grammaticus.*

Krol *Kambay* w Indyi imieniem *Badury*, wyprowadził Woy-ská przeciw Mogolowi Anno 1538. Káwaleryi 150000. Piechoty 5. kroć sto tysięcy, Armat spiżowych 200. z ktorych 4. po sto wołów prowadziło, Słoniów 200. dźwigájących, 500. bezczek złotá y srebrá ná Woyzkowych.

W Kościele Sálomonowym służyło BOGU Káplánów 24. tyśiące; Inni piszą, że 44. tyśiące.

W Kłásztorze S. Mákárego, było Mnichów 1400.

W Wimbrunskim w *Britannii* Kłásztorze, było Mniszek 500.

We Francyi w Kłásztorze S. Kolumbáná Lexowienkim, było Mnichów 600. pod Opátem Eustáchiuszem, *teste Scoto*.

Pod Serápionem Opátem, było Mnichów 10. tyśiący w Egypcie, iáko świádczą *Vite Patrum*.

W Nitryi o 40. mil Włoskich od Alexandryi, liczono 500. Kłásztorów, á w káżdym było po 5. tyśiący Mnichów: co uczyni we wśzystkich Kłásztorách dwá kroć 50. tyśiący Osób. Co by tám Hábity y porcye kosztować mogły, gdyby nie w prostym stroiu chodzili, á po wielkiey części żyli korzonkami. Też *Vite Patrum* świádczą.

W Nowym Swiećie, to iest w Ameryce, ná Insule S. Dominiká, ráchuiá Obywátelów Million, pięć, kroć sto tyśiący. Ná Proceśsyach Wielko-Piątkowych, lub innych Supplikacyách támże, biał się rozgámi po sto tyśiący Osób, *teste Majolo*.

Ználeżiono in *Archivis* KAROLA Cefarza, że ieden pewny Káplán, ochrzcił Ludzi siedm kroć sto tyśiący: Inny trzy kroć sto tyśiący, Trzeci sto tyśiący.

W Anglii w Kłásztorze *Banchor* vulgò *Bangor*, ták wiele było Mnichów, że ich ná siedm części podziélonó, káżdemu wydziáłowí osóbnego dáno Superiorá, w káżdym podziále nie mniey było nád 300. Mnichów, ktorzy wśzystcy wynoszą ná dwá tyśiące sto Osób, z pracy rąk swoich żyjących, iáko świádczy Wielebny BEDA.

Xiáże Mikołay RADZIWIŁ świádczy w swoiey Peregrynacyi Jerozolimskiey, że Konwent S. Sábbý w Pálestynie miał Mnichów 5000. teraz tylko ledwie 30. ich się znayduie, w komorkách w skále wykopáných mieszkájących.

W Brábanckim Xięśtwie w Mieście Mechlinium vulgò *Mechelem*

chelem Arcy-Biskupim, Zakonnicy bywa po 1500. a czałem po 1600. Kościół jest po tytulem S. Alexego, iako świadczy *Gvicciardinus*.

OXYRYNCHUM Miasto Thebáidy, Kráiny Afrykańskiej, famemi zagełszczone było Klasztorami: Mnichow w nim było dzieśięć tysięcy, Mniszek 20. tysięcy. *Vite Patrum*.

W Państwie Murzynskim pod Pátryarchą *Abaną* Márkiem, 800. było Kánonikow w Kollegiacie, z świádectwá *Alwazeza*.

Ná jedney Gorze w Jáponii, Pogańskich Zakonnikow w czyśtości żyjących 5000. było, według relácyi *Romuziusza*.

Támże w Prowincyi *Bandon*, podobney sekty było Osob 2800. *Mendez Author*.

Ná Pógrzebie S. Marćiná Turonenkiego Biskupa, było Mnichow 2000. według świádectwá *Sulpiciusza*.

W Mieście *Scythis* nazwanym w Egypcie, we czterech Klasztorách żyło Mnichow 3500. Liściem Pálmowym miało sukien się okrywających, rosę przed Wchodem Słońcá zbieraną piących, *ob defectum* w támtym kráiu wody, według *Sofroniusza*.

Do teyże wielości Ludzi mówiąc zá nászey pámięci R. 1739. Szách-Nadyr *Kulikan* Krol Perski, ná Mogolá miał Jázdy 80. tysięcy, Piechoty 20. tysięcy, Armáty 250. sztuk. A MOGOL miał lubo nie exercitowaney Jázdy, dwa kroć sto tysięcy, Piechoty pięć kroć sto tysięcy, Słoniow 5000. Armáty sztuk 8000. Woyská stracił ná 100. tysięcy.



TYTUŁ DWUDZIESTY DRUGI T E Y X I Ę G I

CO KRAY INNA MU WŁASNOSC DAY,

Aliàs

SCYENCYA O WŁASNOSCIACH ROZNYCH KRAJOW
Y co się w którym znajduje, lub potrzebnego, lub dziwnego
y osobliwego.

Nie iedną ná świecie Kraiow pozycya, toć y nie iedne Ziemie *Beneficium*. Innym *Tellus* łaskawą stała się Mátką, innym Mácochą: Jednym przedniego nádała złotą, drugim błotą aż názbyt: Francuzom *Lutetiam*, Włochom *Florentiam* dala. Tu się hoyną w sypaniu Perel, Dyamentow, owdzie nie użyteczną prezentuje, że y szkielek, y glazow nie dała prostych. Tám nieśmiertelne ná gorach *attolluntur* Cedry, á gdzie indziey śmiertelne Cyprysy. Inne Kraie się stoletnemi chlubią dębami, á inne *Spinis & tribulis*: Ná ieden się Horyzont *Sol Pater*, łaskawym pátrzy okiem, y czyni *fecundum*, ná inny zyzem pożiera, *aliàs* nie zyznym okiem. Nád Hiszpańskiego Monárchy kápeluszem nie zachodzi Słonce nigdy, á Islandom y Laponom nie świeci po puł roku: Orłom, Ostrowidzom, jest miłym objektem, Cymmeriyskiey Nácii y Sowom fatalnym, támtych oczyści oczy, á tych czyni *Lippientes*. Zgola: *Non omnis fert omnia tellus.*

Hic segetes, illic veniunt felicius uva. mowi Poëta Virg:
India mittit ebur, molles dant Thura Sabæi.

W ZŁOTO, które się u Chymikow zowie SOL, y w SREBRO, które u tychże nazywa się LUNA, te obfitują Kráie. Naprzód *sciendum* generalnie, że w gorących Kráiach, iako to *sub Zona torrida* rodzi się *in Copia* Złoto; w zimnych zaś Srebro; dla tego w AZYI India ma naywięcej złotą y Arabia wysmienitego. W AFRYCE, *Imperium Abyssynskie* albo Murzynskie ma dosyć tego Mineralu: Krol *Monomotapa* támczny, iest w złoto tak bogaty, że się pisze *Rex Auri*: Támże w *Gwinei*, iest wiele gor Złoto rodzących: *item* w Krolestwach *Congo*, *Angoli*, ná Insulach *Sondyckich*, *Sumatrze*, *Jawie Borneo*, y ná *Filippinckich*. W Nowym Świecie albo Ameryce, osobliwie w Krolestwach támcznych *Mexykańskim*, *Perwanskim*, *Chilenskim*, iest go moc nieznośna, y bárdzo przednie; które świeżo kopáne, iest miętkie, lecz wiatrem obwiane, twardości nabiera. W Mieście *Cuzko*, Krolestwa *Peru* albo *Perwanskiego*, gdy Hiszpáni go opánowali, znaleźli Kościół Słonceu ze złotą wystawiony, Pałace y inne Kościoły blachą złotą w szędzie obite, posadzki złotem sadzone. Koło Miasta *Kwito* w tymże Krolestwie, iest więcej złotá, niżeli ziemi. Dość, że *ad expressionem* bogactw támcznych powiedziano, że gruntá támczne ze złotá od Architektá świata założone. W Gorach *Amerykańskich* *Potosi*, iest Złotá wiele, á srebra naywięcej, gdzie codzien 20. tysięcy Gornikow pracuje, po 400. gradusach do Lochow albo okien spuszczaią się. *Japonia* *Chiny*, y *Hercynskie* gory w Niemczech, Srebrá mają w sobie dosyć. W *Gostardzie* Mieście *Saskim*, od *Otona* utworzone *Aurifodinae*, y w Mieście *Freiberg*. Ma dosyć złotá Hiszpania, kiedy *tesle Roderico*, pługiem bryły wyoruią złotá.

Nie uboga y *Szwecya olim* bywała w Złoto, podobno od *Gottow* y *Wandalow*, po całym świecie rábowánemi, wspomóżona bogactwy, kiedy *Uspalski* Kościół posadzkę, kolumny, ściány, dach złotemi miał obite blachami, y złotym wstętek

itek opalany Lancuchem, iako Jan y Olaus Arcybiskupi świadczą o tym. W Węgrzech pod Miastem Kremnicz, wielka moc znayduie się Złotą y Srebrą. Okno iest do tey Gory mineralowey szerokie ná stop 6. głębokie ná stop 2400. którym co 4. godziny Gornikow po pultora sta spuszcza się: po wysćiu czterech godzin, znowu świeżych tām spuszczaia, aliàs dłużeyby tām robić nie mogli, dla zbytnie duszacey exhalacyi, płucóm, mozgowi, y sercu szkodzacey, bo pełney arszenikowych Merkuriuszowych, y solnych przymiotow; z czego ledwo który z Gornikow do lat przeżyie 50. Oprócz okna owego, są inne tam weysćia, iak náminy kopane, ktoremi tām idąc, z razu czuć nieznosne zimno, potym letnią áeryą, tandem zbliżywszy się do mineralow, całę gorącą. Są też tām rury niby kánáły, albo oddech y niby do Piwnic, ktoremi áeryę zdrową ze dworu wpuszczaią, aliàs zá kwadrans godziny, Fodyny byliby dla Gornikow grabami. Zážywaia też tu kompásu Magnesowego, który żyły złote, srebrne, y inne minerały wydáie Gornikom. W Saxonii okolo Saebergi, srebrne znayduia się gory, Nayiasnieyszego bogáca ELEKTORA Saskiego, nálezione Anno Domini 1476. W których zá Woyćiecha Elektora, ták wielka znaleziona bryła srebra, że ná teyże, iak ná stole w samych Fodynach iedząc, rzekł: *Fridericus Imperator Potens & Dives est, bodie tamen ejusmodi mensam non habet.* Jeszcze y te mieysca w złoto bogáte celebrantur od Autorow Stárożytnych. Dalmacya, gdzie codziennie zá pánowania Nerona po 5000. grzywien wykopywano złotá: U Dárdow Nacyi Indyjskiey, niezmierna złotá ábundancya znaydowála się y srebrá, iako też Italia *Auro plurima fluxit*, y Tracya. *Laurion* mieysce w Attyce mnogością Srebrá sławne z tąd mowiono pospolicie; *Noctuae Laureoticae*, to iest wiele pieńiedzy. *Dathus* Miasto, potym *Philippi* názwane w Tracyi, złote miało minerały, ták dálece, że z tąd urosło *Proverbium*:

Dathus

Datbus Bonorum; które służy, wyrażając iaką gdzie obfitość. *SETOW* Nacya Indyjska, Chryzow y Argyrow w srebrne bogate Minerale u Pliniusza. Jest srebrą dosyć w Państwie Monomotapy w *Mozambique*, na Insule Bronbońskiej w Afryce. Rzeki Złotem płynące *Tagus y Iberus* w Hiszpanii; *Padus* we Włoszech; *Hermus* w Tracji, *Pactolus* w Azji, *Ganges y Hydaspes* w Indyi; w których rzekach złote z wodą przewracają się piaski, iako o Tagusie mowi *Claudianus*; *Temestas pretiosa Tagi*. *Tolossa* Miasto Francuskie dziwnie wiele w sobie miało Złota, tak dalece, że sam z tamtąd Kwintus Cypio Konsul Rzymski samego Złota iedynąście tysięcy grzywien, srebra sto tysięcy grzywien w Kościele zrabował, których bogactw ktokolwiek się rykał, nieznośnym bolem udręczony życie zakończył.

Spytano iednego czemu by Złoto było blade? Odpowiedział: *Quia plurimos habet infidiatores*. *Vossius* pyta się czemu *Aurum* *et Argentum* *Numero plurali non declinantur*, y odpowiada *Nil enim Plurali magis indiget, quam metalla*; cenzuruie przez to łakomców. Żywe srebro Chimaickim terminem Merkuryusz, rodzi się w nowym Świecie w Królestwie Perwanskim, w Hiszpanii Karintii, w Forum-Julii, w Chinach w Prowincyi Queicheu. MIEDZ u Chimikow *Venus*, była olim sławna w Mieście Corinthus w Achaiu zktorego naywyśmienitsze były naczynia. Temeza Miasto, Cyprus Insula; Dodonia Miasto Molossow, z wielkim dzwiękiem miała Miedz swoię; ztąd mowiono: *Are Dodoneo Loquacior*, na wielomownych. Naywięcey Miedzi w Szwecyi, w Gorze Komperberg teste *Varenio*, y w Węgrzech, Żelaza ledwo nie w całym Świecie jest dostatek, oprócz Indii, gdzie *obsui defectum*, droższe nad Złoto, ztąd koło Insuly Zabor za 14 grzywien żelaza dano 250. grzywien Złota, według Anroniego Pigafetty. Naylepszę jest, żelazo w Azji Damascenskie, Perskie, Chinskie, Japonskie: w Europie Hiszpańskie, Włoskie, Niwernieńskie, we Francyi, w Niemczech, y w Noryku koło *Alpes* gor. Cynę zalecają Japonską, Chinską, Indyjską: w Europie Angielską, osobliwie Króćenwaldską: Chymicy ten Metal żowią *Jupiter*.

Ołowiu Chimaickim terminem *Saturnus* zwanego ma dosyć Europa, y inne zimne kraie, w Indii się też nie znayduie.

SEKRET poznania gdzie sie METALLOW zyly y wszel-
kich MINERAŁOW w Ziemi znayduią
z AGRIKOLI y KARDANA Autorów.

1mo. Mieysca ktore są Cuna Mineralew, frzonem y iniegiem
nigdy nie są pokryte y zapadłe: bo go, ieno padnie, wapory wychodzą-
ce ciepłe strawia y stracą. 2do Liście zioł, trawy, y drzewa nad temi
mieyscami rosnących na Wiosnę bywają niby Niebieskie y blade a sa-
mę gałazki czarniawe, zracyi waporow wychodzących. 3tio Jeżeli
gory lub kámiennie lub ziemia ná mieyscu Mineralew albo kruscow
są zielone, denotant tam będącą Miedź: jeżeli czarne tedy tam sre-
bro y Złoto, jeśli blade tedy Ołó w y żelazo, jeżeli żółto blade, śnia-
de, tedy koperwas, jeśli popielato ciemne, siarkę známienuią. 4to
Jeśli w gorach utaiłone znayduią się Krusce, kamienia potarliż y o-
wego mieysca, siarczysty wydaie odor. 5to Ná takich mieyscach wa-
żniejszya ziemia się znayduie, niżeli gdzie indziey. 6to Jeśli wody
odor y kolor otobliwży maia, alboiakie okruszynki, niby opilki z so-
bą nie są. 7mo Rospadliny w gorach są to usta ogłazające *latens Me-
tallum*, ktoremie wychodzą exhalacye. 8vo. Częstokroć z mieysc owych
z materyi siarczystey zaięte ognie w nocy wybuchają. 9no. Mieysca
Minerały w sobie mające są nie płodne, suche, nie urodzayne, bo
wżytkie wilgotności do wrzostu y pomnożenia się potrzebne, w ziemi
ukryte do siebie ciągną Metalle.

DROGICH KAMIENI Matką te są Krainy: Náprzód INDIA
wschodnia y zachodnia: Dyamentow w ziemi y w skalach rodzących
się iest Fodyna Krolestwo Golconda na Peninsule Indyjskey Komo-
rinie, y w Krolestwie Pegu osobliwie w Maragnonie w Brazylii.

PERŁY się znayduią naypiękniejszye y naydroższe w Państwach
Orientálnych, y te są daleko lepszé od Europeyskich: toiest Hiszpań-
skich, Węgierskich, Tyrolskich; y Perłkie Morze, ie wydaie światu,
item Indyjske, Jáponia, Ganges y Piskaria: item Ocean Britanski,
Szkocya, Szwecya, Finlandia: naypodlejsze, Anglia, Dania, Norwe-
gia. Perły te nie z rosy się rodzą, iáko wierzyła *Antiquitas* y Póctowie,
ale *ex sensu* Aldrowanda mnożą się tak iáko w kurze iáia, w nerkach
kámien

Ramien. Perły, duże w żaużnicach Kleopatry dziwnie drogie: jedną od niej starta, y od Antoniusza wypita, tyle ważąca, ile Krolestwo które, iako wyznála: *Antoni Regnum bibisti*. Druga ná dwie rozdzielona, do Rzymu zaslána, y do ulżu Wenery w *Panteonie* Kościele Bogów akomodowana. Tárowana dwa kroć sto pięćdziesiąt tysięcy. *Plinius, Macrobius,*

RUBINOW gniazdo, Krolestwo *Awa* y *Peru* w Indii, y *Ceylan* Insulá.

Rodzi TURKUSY Persia, SZMARAGI Perwanfskie Krolestwo w Ameryce; Krol *Pegu* w Indii z Dyamentów, Kárbunkulów, Száfirów, ma Intraty roczney 60. Millionów. Jest dosyc Kleynotów drogich w *Hile*, w *Kongo*, w Państwie *Mogola*.

MARMURY, ná wielu rodzą się mieyscach; Inaybárdziesy *laudanur* Frygijskie, Tebayfskie, to jest krwawy y purpurowy: *PARIUM* z Insuly Greckiego Morza *Paros*, á ten jest białego albo perłowego koloru, bierze się zá wielką białość. Spartański, albo Lakonski Marmur jest zielony, pod *Spartą* Miastem; *Numidicum Marmor*, jest złotawy, w *Numidii* się znaydujący: Inny Egypski *Porphirites* albo *Purpurites*; inny *Ophites* Wężowych centkow: *Basaltis* żelaznego koloru. We Włolzech sławny Marmur Tyburtynski, którym Włoskie nitent Fabrykj. Niemieckie Kráie, máją wysmienite Marmury w Salisburskich, Saksich, Nafowickich Gorách, które się wyliczoným mogą w dobroći y perfekcyi fkomparować. Polka ma też Marmur pod Solcem, Kunowem, Czarokozienicami.

ALABASTR rodzi się w Indyi, w Tebách Egypfskich, w Dámáfszku w Mieście *Syrii*, y po róžnych Kráicach światá.

W SOL bogáta Polka, osobliwie Mála Polka, Podgorze, *Rossia* koło Káspijskiego Morza, Gory Perskie, Arya Mniefza, *Ormus* Insula, y *Peru* Krolestwo, Tyrol, y Siedmigródzka Ziemia, według *Wareniusza* w *Hilzpánii*, w *Alpes* Gorách, koło *Iberu* Gory Solne, których ile ulu. paż, tyle nárośnie, *testibus Catone. Aulo, Gellio.*

PIEPRZ rodzi się w *Malabar*, w *Kochinchinie*, w *Kalekut*, y ná *Sundych* Insulách.

BALSAM, rodzi się ná Syrijskich Gorách, w Krolestwie Meksykańskim, w Nowym Swiecie, w Arábii koło *Mecky*.

W MIODobfite Kraie *Hybla* Gorá Sicilijska, *Hymettus* Gorá w At-

tice, w *Mellarii*, w Mieście Hiszpańskim, w *Kalabrii*, na Fortunnych Insulach, w *Polszcze*, ośobliwie na Rusi, Wołyniu, Podolu, Ukrainie. Ztąd Póetowie mnogóść iáką wyrażając, mówią: *Quot Apes pascuntur in Hybla: Quot parit Hybla favos, &c.*

SŁONIOW y Kości Słoniowe światu *suppeditant* Affya, India, gdzie mnogóść Słoniów, Afryká, miánowicie Mauritania, koło *Sali* Miasta, Troglodytowien niemi żyją: *Korsella* Miasto w Afryce, Murzynskie Państwo y *Lybia*: Indyjski Krol, miewał na Woynie po 40. tysięcy Słoniów; Krolestwo *Syam* w Indyi, gdzie się y biały Słoń znayduje, od którego Krol pisze się *Albi Elephantis Dominus*.

W PURPURĘ stroją świat te Kraie: Afryká, Baja, *Getulia*, *Focis* Kray, *Sydon*, *Afsyria*, *Tarentum*. Jest to Fárba z Ryby *Purpurę* zwáney, iákóm opisał między Rybami.

W KADZIDŁO y inne Odoramenta obfite Kraie *Arabia*, ośobliwie *Sabæa*, *Hybla*, *Liban*, *Perlya*, *Afsyria*, *India*, *Armenia*, *Panchaja*, Zgoła tam wiele zapachow, gdzie wiele gorąca y suchości znayduje się.

W CHLEB obfite Kraie te są: Insuły Indyjskie *Celebes*, Afryka, miánowicie tameczne Krolestwo *Egypt*, *Libia*, *Koroma* Miasto *Teslalijskie*, *Gargarus*, *Chaldaa*, *Palestyna*, *Anatolia*, *Kampania* szczęśliwa we Włózech, *Polska*, *Węgry*. ztąd *Martialis* mowi: *Possideat messes Lybicas Hermumq; Tagumq; Sicilia olim Romani Imperii Horreum* zwała się dla Urodzaiow Wielkich, gdzie *Ceres* Bogini użum *frugum* nauczyła według Póetow: *Aroa* Miasto *Achaii* wzięło imię *ab Aro*: Tuz Włochy, Hiszpánię, *Sardinię* policz dla żyżności y chleba obfitości.

CUKROWĄ Słodyczą słodzi *Amaritudines* Świata India, Arabia, Ameryká, *Chaldea*, *Bengala* Krolestwo w Indii. Robią go z pewnych trzcín, które potężnie warzą, prasami wyciskają, y w pyramidalne wylewają formy: a gdyby żaraz sok ten niebył warzony, w Ocet się zamienia, słodycz traci, o czym *sufius* na innym mieylecu.

WINEM świat poią Gora *Tmolus*, albo *Timolus* w *Lidii*; Gory *Falernus*, *Massicus* y *Gaurus* *prima* note rodzą w *Kampanii* Wino: w teyże krainie w Mieście *Calenum*, w *Fundzie* Mieście Włoskim; z kąd *Vinum Fundanum*: *Gaulon* Gora *Kalábryjska* y ta w te doná *Bacchi* nie uboga: *Metymna* Miasto na *Lesbos* *Insule* *Greckiey*: Nie poślednie Winá

Winá bywały w ziemi Chanáneylskiej, których jedno grono dwóch Mężow obciążyło niesących: *Tarsus* albo *Tarsis* Kray Cilicii także nie ubogi w Wino: *Maretis* Kraina część Egiptu ma go dosyć. *Alba* Miasto Włoskie w toż *abundat*. Ale teraz w Europie nayprzedniejszy są Węgierskie, mianowicie Tokayskie; Inne Wina w Europie są sławne Tarrakonńskie w Hiszpanii, Bargunskie, Kampanskie *vulgo* Szampanskie we Francyi, ale nie są *Primæ notæ*.

Zaprawa Potrawy, y rozwetela Świąt Szafranem Korykus Gorą, Olympus, y Tmolus w Cilicii.

W Zwierza Wszelákiego *abundant* te Kraie: same Krolestwo Siam w Indii Orientalney, ma dosyć Tygrysów, Niedzwiedziów, Wołów dzikich, Nosorozców.

India ma Woły żarówno z koniami biegające.

PSOW mnogość jest na Kánatyi Insule iedney *ex Fortunatis Insulis*: w Molossyi Kráiu Epyrskim: z kąd Molossy wielkie Psy y piękne: w Spartanie, ná Insule Melicie, albo Malcie, malenkie Psiki; w Britannii Brytany wielkie y zjadłe Psy.

INDIA ma ONAGROS, to jest Dzikich Ossów z iednym rogiem, ktore *imperitis rerum* zdają się być Jednorozcami.

NIEDZWIEDZIOW wydaie Świátu białych MYSIA iadem zabijających: Moskwa po nád pułnocnym Morzem, ale niewiem czy z taką złością: Ordynaryinych ale wielkich Litewskie y Moskiewskie Łasy mają dosyć: mają Ruskie, y Wołyńskie Kraie, gdzie są łasy.

W WĘŻE y GAD obfitują Insula Osiufa od Łacinników *Colubraria*; to jest Wężowa Insula názwana, dla których taz Insula nie mieszkalná: Mauritania w Afryce, y Lybia: Synueffa Miasto w kampanii: Cynifis rzeka między dwiema Syrtes, ktoremi Kandej Ludzie nád odnogą Morza Arabskiego żyli iako *Ordinario cibo*, *teste Plinio*: W Indii, tak straszney wielkości Węże, że Wołów, koni pożeraia.

W Rzece *Bragada*, Wąż znaydował się długi ná stop 120.

SMOKAMI straszna Malsylika, w Afryce Krainá, India y Muzyńska Ziemia, osobliwie *circa Colonias Asacharum*, támczney Nacyi, *teste Plinio*.

JASZCZURKI, w Arabii ná dwa łokcie: Ná Nyżie Gorze Indyjskiej, ná 24. łokcie, w Káprarii Insule Fortunney jest ich dosyć.

KROKODYLE rodzą się w Nilu, gdzie wielkie bywają ná stop 20. kilká, w Indusie rzece, w Bamborze rzece Mauritańskej, według *Plinius*.

Hhhh 3

SNIE-

SNIEGOW naywięcej *etiam* pod czas gorącego Lata nie giniących, mają te miejsca: *Taurus* Górą, *Ostrya*, *Rhodope*, *Scythijskie Kraie*, *Ryfeyskie Gory*, *Tatry* albo *Kárpáckie Gory*, *Alpes* Włoskie, *Kaukazus* Górą, *Islandia Insulá*, *Laponia*.

DRZEW wszelákich jest dosyć ná Fortunných Insulach tak wysokich, że 144. Stopami ledwobys zmierzył, á w Indii, że ledwiebys z luku dostrzedł wierzchołko w, *teste Plinio*.

DRZEWA osobliwe, iáko to *Cedry*, ná *Lyban* Górą *Feniceńską*, z którego Kościół *Sálononow* ádornowany, á *Páłac* wybudowany: *Egypt* y *Syria*, gdzie z świádectwá *Pliniuszá*, ob *defectum* Jedliny, *Cedrowe* robią Okręty: Wiele *Cedrowego* drzewá mają *Chiny* y *Japonia*, z którego wspaniałe nitent *Pálace*.

CYPRYSY iá w Indii, w *Frygii* ná *Gorze Lycaus*, w *Arkadii* w *Mieście Cyparissus* około *Delfow*, *teste Pomponio*.

LAUROWE Drzewá rodzą się ná *Górach Olympie*, *Párnásie*, w *Heráklei*, w *Focidzie*. &c.

FENIXOW, jeżeli *autur in rerum natura*, lokują wszyscy Stárożytni *Scriptores* w *Arabii*, iáko *in natura solo*.

PTAKOW innych *Regnum Fortunae Insulę*, *Peneusz Rzeká* w *Tesfalii*. PAPUGI znaydują się w Indii, w *Murzynskim Państwie*, w *Luzytanii*.

Insulá Hispaniola w *Nowym Świecie* ma *Płow*, które nigdy nie szczekają ani skomlą pobić, według *Owetana in Summa Historiarum*. W *Arabii* zaś szczęśliwey ná *Insule Sygaron*, psy áni się pokaza, á tam zia-wione zdychają.

W *Hibernii*, *Zrządło* jest wszystkim *Zwierzętom* fatalne, wodę z siebie pijącym, samemu *Człekowi* bárdzo zdrowe, według *Orteliusza*. *Sárdyńskie Zrządła*, z tąd *mirabile*, że podeyżrzancy o złodzieystwo osobie, oczy *Pomaczawizy*, óślepnie, á niewinnym wzrok się klaryfikuje, iák *Solinus* y *Isidorus* świádczą.

Ná *Insule Melicie* vulgę *Malcie*, od bytności tam *S. Páwla Apostoła*, iáko też w *Británii*. ná *Wyspie Athanatos*, w *Sárdinii*, wąż nigdy nie postanie, iáko pilzą *Isidorus*, *Vincentius* y *Majolus* Autorowie. Z *Narwy* rzeki z *Litwy* wypadający, wąż cierpieć nie może wody, lecz tylko go wiatr z támtąd zaleci, z kłżykaniem umyka wielkim, iáko *Długosz* y *Kromer* świádczą.

Ná Insule Hiszpanskiey *Ebusus* vulgò *Iuica*, żaden także iádowity zwierz żyć nie może, *teste Chiverio*.

W Nowym świecie, Plzczoły żadeł nie máią, *teste Lobnero*.

Ná Wyspie Krećie, oko ludzkie nie widziało Sowy, dokąd przywożone dla experiencyi, żyć tam nie mogły, według *Pliniusza*. A zaś w Athenach tam ich *Sedes y Regnum*.

Ná *Kumanie* Nowego Świata Insule, tak są mocne Páieczyny, że ledwie Człek mocny je rozerwać może, według świadectwa Piotra Hispalenskiego. Ná Hispánioli, Paiaکی iák pilki Studentskie, *Lochnero teste*.

W Georgianiskiey Prowincyi, vulgò Gorgistan, Zrządła miasto wody; olej z siebie wydają, który w naczyniach ná Wielbładach *in copia* wywożą z tamtąd ná Lámpy y káganki, y do Medycyny, według *Marka Polusa*. Podobne Zrządla są w Kámpánii Włoskiey Prowincyi, y w Szkocyi około Edinburgá, według *Orteliusza*. Przy brzegach Insuły *Cubague* w Nowym świecie, álbo w Ameryce, także pachnacym y do medycyny służącym płyną oleiem, który ná wodzie ná krękow rztysięcy Morza bliskiego stoi, według Owetana y Piotra Hiszpalskiego.

W Idumei Zrządło jest imieniem *Job*, cztery razy ná rok odmieniające kolor, to jest trzy Miesiące má kolor mętny, błotnisty, trzy Miesiące kolor krwawy, trzy Miesiące zielony, á trzy kolor czysty y przezroczysty, według *Isidora lib: 13. cap: 13*.

Gorá *Tilarus*, má sto źródeł ná łobie, *teste Majolo*.

Ná równinách Krolestwa *Peru* w Nowym świecie, Deszcz nie pada, ále *supplet vicem* iego Mglá extráordynaryinal ná ziemię ipadająca, według świadectwa *Akofty*. Ná Kánariyskich także Insulach, mianowicie ná jedney *Ferro* názwanej. Deszczowa niebywa ochłodá, ále chmurki drzewo pewne wielkich listów otaczają, ná nich dosyć czyniąc wilgoći, którą Obywatele w naczynia firzająwszy, grunrá polewają, *teste Jonsono*. W Egypcie zaś deszczow rzadko padających, nágradza *defectum* Nil rzeká, z rząd zá BOGA táur Izánowana. Koło Bábylonii w Suzyanskiey y Syrácenskiey Kráinach, nigdy deszcz nie páda, dla tego tam domy bez dachow według *Strabona*.

Afryki *proprietar*, że *monstra parit*, á, to ob *defectum* Wod, które ieżeli się gdzie znayduią, tam *ingens numerus* zwierząt y bestyi schodzi się, y tam z sobą *cóundo*, cudowne & *monstrosos* wydają *partur*.

W Ameryce w Prowincyi Kalifornii, woly y krowy takie ná łokie noszą gárby, iák Wielbłady, *teste Niderndorff Soc. IESU*.

Ná Taurikanskíey Peinule *vulgò* w Krymie wípomina Pliniusz, iż w Mieście *Parafnus*, była taka ziemia, która do ran aplikowana, gojącym stawała się plastrzem.

W Albánii. Dzieci rodzą się z dzieciństwa zaraz siwe. *Idem.*

Z Insuł najpiękniejsza w Świecie ob *beneficium Cali & Soli* Ceylon, albo Zeylon w Indyi: Naybogátze *Sundica* tamże dla hándlów: Naywiększa Peinula *Kalifornia* w Nowym Świecie, wzdłuż mil 400. w szerz 60. Nayzimniejsza *Islandia* w Północnych krájach.

LASY Afrykańskie pełne Palmowego Drzewa, które rodzą Daktyle pokarm obfity ordynáryiny dla támeicznych Obywátelów, a dla nas kupiony.

OGRODY Oliwne ma Azya, Afryká, y Europa w Hiszpánii, Lufitanii, Francyi y we Włózech.

Ná Itace Insule Morza Jonickiego, nigdy się nie znayduie Zaiac, nawet tam zawięziony żyć nie może, dla iákieysi antypátycznej własności, według *Pliniusza*.

Wysep *Kreta y Olympus* Gorá, nigdy wilków nie mają, według *Pliniusza*, szczęśliwa bez nich Anglia cała y Sardinia.

W Hibernii części wielkiej Británii, szkodzący zwierz nie znayduie się, ani Páiąk, ani Zábá, owizem z kąd inąd tam zániesione zdychają.

Ná Gorze *Latmus* w Kráinie Kárii leżącey, Skorpiony albo Niedźwiadki, Obywátelów ani tykają, a gościnnych zabijają Ludzi, *teste Aristotele lib: 8. cap. 59.*

W Murzynskim Państwie w Kráinie *Barra*, Dzwony są kámiene, iáko pisze *Alvarez y Orteliusz*.

Ná AZORES Insułach Afrykańskich, Muchy nie znaydziesz żadney: w Anglii koniki nie znaydują się. Kukulki nie słyżáno nigdy w Ameryce y Murzynskim Państwie: Brzeżiná we Włózech *tanta raritatis*, że *in Fasces ob raritatem sui* poszła Rzymianom.

Gorá *Tmolus*, albo *Timolus* w Lydii Kraiu Aziatyckim z iedney strony mieszała Obywátelów po pułtora stá lat żyjących według *Pliniusza*.

Ná Insule Hiszpánioli w Nowym Świecie, *Columbus* widział, że ná Początku *Februarii*, siano, zboże, a ná końcu Márcá zbieráno: Owizem w Nowey Hiszpánii całe, iáko też w Urabie Nowego świata, jest *Æquinoctium* ustawiczne, trzy rázy ná Rok sięią y zbierają. Málony, Ogorki, Dynie, za 20. dni przychodzą do perfekcyi, a Kápuśta, Cwikła, Sála-

Sálata ża dni 10. *Author tetrus Martyr.* W Indii Wschodniej dwa rázy ná rok iest láto. á žima iedná między temi látami; dlátego tam dwa rázy zniwá ná rok bywáią. U Chinczykow zaś koło kráiu Kantáon trzy rázy ná rok *Nugnez.*

Ziemiá Insuły Cypru żadnego nie ścierpi trupa; bo w dzien pogrzebionego, w nocy z swoich wyrzuca wnętrzości Pierwżego Erika Krolá Duńskiego, z Ierożolimskiej podroży tam żapędzonego y zmarłego przyielá, *Jonstonus.*

W Państwie Murzynskim w Krolestwie Angolá, ták są wielkie kámienie iednostayne, że z nich Kościoły, Pałáce, wykować może. Iest tam potężny Kościół y Kláštor Zakonnikow, z iednego wykowane kámienia, iáko świadczy *Franciscus Alvarez cap. 25.*

Tákież są kámienie w Krolestwie *Congo*, według Autorá *Lopes.*

W Zelandyi w niższych Niemcach, żadnego niemasz drzewa, Węża- ani iadowitey bestyi, według *Ortelliusza.*

W Kráinie Kanchiow żadnego nie masz bydłęcia, ani drzewá, áni Wody, samá tylko wodá deszczowá támechni żyją Obywátele, iáko świadczy *Pliniusz Oculatus testis.*

O Kráinie Egypskiej iedney, pisze Kádamuftyusz, że tam dlá zbytniego goracá żadnego Czworonożnego Zwierzęciá nie masz: y owżem w caley Afryce żadnego nie masz Kozlá, Ielenia, Niedzwiedzia.

W Tessalii iest pełno iadowitey bestyi, według *Aristotelesa y Pliniusza*, ále tez zeby z nich támta była Kráiná uwolnioná, BOSKA Prowidencya az; názbyt Boćiánow czyścących tam dáła.

W Páflágonii Kráinie, mnieyszey Ażyi według *Pliniusza y Gelliusza*, o dwóch fercach rodzą się przepiorki, ále to *non ordinarius* lecz *monstrosus partus.*

Ná Insule *Seriphus* Greckiego Morza, iedney z Cyklickich, żaby się znayduią, żadnego nie mające głosu, iesli iednak do inszey będą przeniesione Kráiny, dáią się słyszeć. *Plinius.*

W Láponii Krainie pułnocney nie masz swoyskiego Ptać-twa albo domowego, to iest Kur, Gęsi, lendyków, kaczek, á to dla nieznosnego zímna.

Ná Wyspie Minoryce w Hiszpanii w Mieście Jamnono Żydzi nie mieszkali, iz wszystko chorowali, y Pioruny ná nich bili, á węże tam bez jadu.

W Mágonie zaś są węże szkodliwe y Żydzi się konferwowali, poki ich nie wygnano. *Severus Episcopus.*

Nie daleko Kolonii, gdzie iest Klasztor Pánienski S. Urszuli, Cmentarz tameczny Umarłych nie przyimuie: nawet Dzieci po chrzcie zmarłe, tam wdzien pochowane w nocy wyrzuca z admiracyą Obywatelow, y Lindaná o tym piszącego.

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI TEY XIĘGI

S Ł O N C E między U M B R A M I I A S N E,
L I L I A między C I E R N I E M,
S Z K O P U Ł między F L U K T A M I,

albo

WIARA SWIĘTA KATOLICKA

Między ryle Niedowiarstw y Herezyi insultami (które się tu wyliczaia) mocno **STOIAĆA.**

Nie daie lá tu ó WIERZE Świętey náuki iákiey Teologiczney, áni kátechizmu, tylko nie ktore *Necessaria y curiosa* do teyże WIARY się reguluiące Swiátu podaie. Ta Wiára

rá Święta w Starym Testamencie pod ciemnymi ukryta figurami, Zydom była *in umbra*, potym Chrześcíanom *in Claritate* iest podána, podziś dzień między tyle perfekucyami stoiąca: Przez Prorokow obiećána, potym w kilká tyśięcy lat przez CHRYSTUSA Páná Słowo Wcielone, prawdziwego Messiaszá, Krolá Prorokow Swiátu obiáwiona, przez SS. Apostołow Swiátu ogłoszona cálemu. Bez tey, y opócz tey WIARY żaden zbáwiony bydź nie może, bo *sine Fide, impossibile est placere DEO*, według Doktorá Národow Páwłá. Nie iest Szlachetna Dusza, która Chrystusowego nie ma Herbu, to iest Krzyżá: nie należy *ad Fidelium Cetus*, kto iest bez krzyżowej cechy. Kto nie stoiż stále, ná Piotrowey skále, stoiż ná lodzie: Nie zgádniesz, kiedy upádniesz, kto nie ná opoce wspierałz się: kto w Łódce nie płynie Piotrowey, iuż utonął *in profundo Inferni*. Piotrowi, nie Ariuszowi, nie Lutrowi, nie Kálwinowi oddáne od Niebá Klucze: *Tibi trado Claves Regni Caelorum*. Niech trzymáią Poliricy y Libertini, że Człęk w káżdey Wierze może bydź zbáwiony, ale ci wszyscy *errant* aż do Piekłá, ktorzy ták *purant*, gdyż wyráźne sá słowa S. Páwłá do Efezow: że iest *Una Fides, unum Baptisma*. Xiążę Apostołow, á Głowá Kościołá S. Piotr *in Actis Apostolorum cap: 4.* toż *sensit*, mowiąc: *Non est in aliquo alio Salus*. HASŁO Wiary nászej: *Christianus*, álbo *Christiana sum*, iáko wołali w mękách Święty Diakonus Meczennik, y S. Blándiná. HERB nász Chrześcíanski Kátolicki Krzyż Chrystusow, iák u Zydw ná czole dlá distinkcyi od Egypcyánow znák był TAU nákształt krzyżá wyráźony. Obligácyá nászá *justè & pie vivere: incedere in omnibus mandatis, & justificationibus Domini, sine querela* náśládując CHRYSTUSA PANA Wodzá Nászego; *aliàs sine causa Christianus sum, si CHRISTUM non sequor*. Ninac zás się nie zda zwáć się Chrześcíaninem, á żyć Pogáninem, CHRYSTUSA nośić ná czole, á Szátaná w sercu,

iáko mowi Piotr Damianus; *Quid prodest, si quis Catholicè credat, & gentiliter vivat.* Wiąre tedy ożywiaj uczynkami, bo bez tych umárła, & *è contra* uczynki dobre dobrą ustroy Wiąra; ták chybá udátnemi uczynisz w oczách Boskich, zgóła bądź *ex utroq; Cesar,* Wierz, y bierz przed się czynić dobrze, á ták *qualia facta, talia fata,* czekáią ciebie *post agonem:* Odbierzesz *Coronam justitiæ,* ále po sprawiedliwego życia twego goni-
twách.

Czy obligowani Chrześciance obserwawát Cere-
monie Stározakonne Zydowskie?

Odpowiada ná to S. Łukasz *cap: 16.* że nie: *Lex & Prophetæ usq; ad Joannem.* W tey máteryi wszczelá się była kontrowersya w Antiochii, y aż do S. Piotrá się wytoczyła w Aktách w Rozdziale 15. ktorą sółowal, że Zakon stáry był iárrzmo, áni od Oycow, áni od nas udźwignione, záczy m Chrześciance nie obliguiące. Páweł też Doktor Národow w liście do Rzymian *cap: 6.* mowi: *Quid ergo peccabimus, quoniam non sumus sub lege, sed sub gratia? absit.* W tymże dubium odpowiada Gálátom *cap: 3.* *Lex Pædagogus noster. fuit in Christo, at ubi venit Fides, jam non sumus sub Pædagogo.* Nie iesteśmy tedy obligowani stárego Testámentu obserwowát Ceremonie, náprzykład Obrzezanie, Wielkanoc Zydowskim trybem; obserwan-
cye w potráwach, w stroju. Jednakże powinniśmy w cáłości záchowát Przykazania Boskie, bo są *Juris Naturalis & Divini,* iáko pospolita Teologow uczy sentencya.

Czy wszędzie Wiará Swiętą opowiadana, kiedy, y przez kogo?

Naypierwsi Swiátá *Doctores* w Nowym Testámenście byli Swięci Apostołowie od samego CHRYSTUSA ná to wy-
sádzeni: *Ecce Ego mitto Vos, &c. Ite in Orbem terrarum, &c.* kto-
rzy

rzy Symbolum albo Iktad Wiary Świętey, to iest *Credo* ułożysz, swiātu ie opowiedali.

Pierwszy S. PIOTR Xiążę Apostolski iednę założył Katedrę w Antiochii R. P. 37. 22. Februarii, potym w Rzymie czyniąc ią *primam sedem* R. P. 43. 18. Januarii. Ztąd do Hiszpanii przebrafszy się, y tam S. Kwadra iednego z siedmdzieściu dwóch Apostolskich Dyscypułow, ná Biskupiey zostawiwszy godności, ktoryby y bliskim Francuzom y Niemcom Wiary Świętey podał światło, udał się do Afryki, Egiptu: ztamtąd *redux* Roku P. 51. Męczeniką ukoronowany koroną, ná krzyżu do gory nogami zawieszony.

Drugi S. JAN Ewangelista w Azyi Mnieszey *aliàs* Anatolii. Wiare Świętą ogłosił około Roku 101. Był w Oleiu smażony, ná Insule *Rithmis* wygnany.

Trzeci S. ANDRZER nawrocił Scytyę Europeyską, Trácyą; ukrzyżowany w Achii Roku 62. 30. *Novembr.* Ruś go ma zá swego Apostolá.

Czwarty S. FILIP przez głęboką Azyę, ołobliwie przez Scytyę Azyátycką, głosił znáomość BOGA, w Hierapolu umęczony krzyżową śmiercią Roku P. 52. 1. *Maji.*

Piąty S. TOMASZ opowiadał Ewangelią Chrystusową Pártom, Medom, Hirkánom, Báktrianom, Indiánom dálszym, Bráchmanom Indiyckim, w Kálaminie włócznią przebity Roku 73. 21. Decembra.

Szosty S. BARTŁOMIEJ predykował w Armenii, Albánii głębszey, Indii, ze skóry odarty od Astyáxa Roku 73. 24. Sierpnia.

Siodmy S. MACIEJ Murzynskiey Nácii Wiare opowiadając, w Judzkiej Ziemi siekierą czyli hálabárdą ścięty R. P. 62. 24. *Febr.*

Osmy S. MATEUSZ Apostoł y Ewangelista, w teyż Murzynskiey Ziemi práciując około Dużń nawrocenia, támże ścięty siekierą R. P. 41. 21. *Septembrá.*

Dziewiáty S. SZYMON Chananus, przez Mezopotámie, Perfię, Egipt, Libię, y bliższym Afrykánom Chrystusa opowiadał. Piłą przerznięty w Perfii Roku P. 63. 28. *Pazdzierniká.*

Dziesiąty S. JUDASZ TADEUSZ w Arabii, Idumei, Egypcie y Perfii krzewiąc Wiare, Farbierskim kijem zabity Roku 59.

Jedenaſty S. JAKOB Więſzy, Hiſzpanow ná ow czas Pogan, Apoſtol około Roku 46. z kąd do Jerozolimy powróciłſzy ná ſamę Wielkanoc Roku 42. ſcięty z rozkazu Heroda Agrippy.

Dwunaſty JAKOB Mniejſzy názwiſkiem Juſtus Biſkup Jerozolimſki, Żydom opowiadał Wiarę S, od nich też z Kościelnego ganku strącony Roku 62. wieku ſwego 96. 25. Lipcá.

S. PAWEŁ lubo ieſt Apoſtołem, jednak ieſt *extra numerum* Dwunaſtu Apoſtołów, będąc *Doct̃or Gentium*, to ieſt Národow Pogańskich Oſwiećciel, ſcięty w Rzymie Roku 67. 29. Czerwca.

Tęż Wiarę S. krzewili ſiedmdzieſiát y dwóch Uczniow Apoſtołſkich ná ſwiat cały rozeſłanych, ktorych tu dla krotkoſci nie kładę. Promowowali tenże Zbáwienny interes Monárchowie, oſobliwie Karol Wielki, Hiſzpańſcy Krolo wie, ktorzy *in Occidente* ná 70. tyſięcy wystawili Koſciółow. Iakob Krol, ku czci Mátki Boſkiej, 2. tyſięce wystawil Koſciółow, *teſte Scribanio*.

Porwierdzieli tę Wiarę Świętą SS. Męczennicy, ſkropili Krwie Męczenſkiej powodziá iáko złotym delczem, aby ſię pomnażała. *Scribanius Author*, znáki Koſciółá Świętego opiſuiący, mowi: *Plures in nova lege caſi Martyres, quám pecudes in veteri*. Sam S. Krzyſztow Pogańſtwa BOGU pozyskał pod czas Męczenſtwa ſwego 48. tyſięcy, iáko ſwiádczy S. Ambrozy w życiu iego.

Jedenaſcie Perſekucyi wycierpiał Koſciół Chryſtuſow; za wſze odnoſząc *'Palmam patientia* między ogniem y młotámi, ſtaiąc ſię *Aurum Electum*.

Pierwſza perſekucya, była zá Neroná Ceſarza zázęta Roku 64. trwáiąca do ſmierci iego. Pod czas ktorey Chrzeſćcian do beſtyi przywięzywali, pſámi ſzczuli, ná krzyż wbiiali, palili. Gołe oſoby woſkiem y tłuſtoſciá oblepiano, ſmárowano, y ták ná pal wbiwſzy, iáko ſwiece w nocy po Mieſcie palono, według ſwiadectwa Tacita Svetoniufa, Juwenaliſa, á z nich Baroniufa Kardynałá (*ſub Anno 66*).

Druga perſekucya zázęła ſię zá Domicyana Roku 90. trwała lat 6.

Trzecia, poczelá ſię zá Trajana Roku 97. trwała lat 19.

Czwarta, zázęła ſię zá Adriana Roku 118. y zá Antoniufa Piuſa, ktora trwála lat 36.

Pięta perſekucya zázęła ſię zá Aureliufa y Weruſa Roku 161 trwáiąca lat 16.

Szofa, zaczęła się za Sewera Roku 193. trwała lat 18.

Siodma, zaczęła się za Maximina Roku 235. trwająca lat 3,

Ośma okrutna zaczęła się za Deciusza Roku 249. trwała lat 5.

Dziwigną, zaczęła się za Waleriusza y Galena Roku 257. trwała lat 3.

Jedenaśta ze wszystkich nayokrutniejsza Persekucya za Dioklecia-
na y Maximiniana zaczęła się Roku 285. trwająca aż do Konstantego
Wielkiego. Za tego Maximiniana tyrańskiego Cesarza na igrzy-
skach na mieyscu *Circulus maximus* w Rzymie nazwanym, reprezento-
wanych, wołali Poganie na Cesarza dwanaście razy powtarzając: *Chri-*
stiani non sint: Christiani non sint &c. iedenaście razy repetując znowu te
formalia: *Christiani tollantur*. Za tychże Cesarzow, tracono Chrześcian
co Mieściąc po 17. tysięcy przez lat dzieścięć, iako świadczą *Eusebius* y *Bar-*
roniusz, Przez który czas wszystkich pomordowanych skomputowa-
wszy, wyniesie na dwa miliony, 40. tysięcy. Tym Męczennikom
wyliczonym, ieżeliby *cultum publicum* naznaczył Kościół Boży, co dzień
by przypadło obserwować więcej; niż 30. tysięcy Świętych, iako miar-
kuie y redukuie *Genebrardus*.

Pod czas tych persekucyi, y po nich samych, Papieżow do Papie-
skich Koron, męczennską przydali sobie, poległszy ich dla Chrystusa od
Pogan w liczbie 32. Samego dnia 26. *Aprilis*, Kościół Boży wene-
ruie; krwią Męczennską wpisanych w *Rubrum* 17. tysięcy. Dnia 29. *Maia*
świadkami Wigry zostało w *Umbrii* we Włoszech na 1525. Osob.
Dnia 22. *Iunii* zamordowano Chrześcian 11. tysięcy 480. z których 10.
tysięcy samą krzyżową śmiercią zamęczono: co tam wycięto na krzy-
że drzewa, żelaza wyrobiono na gwoździe! Dnia 9. *Iulii*, zamordo-
wano 10. tysięcy dwieście trzy Osob. Dnia 21. *Octobr*: z Świętą *Ur-*
szulą 11. tysięcy Panien razem zamęczyli w Niemczech *Hunnowie*, na-
padłszy na nie z *Britanii* płynące do *Amoryku* Kraiu *Francuskiego*, po
tym mnieyszą *Britanią* nazwanego, aby tam żołnierzom od *Maxyma*
tyrana lokowanym, mogły być Zonami, według *Bedy* y *Sygeberta*.
Engelgrave, *Krombachiusz*, *Mireusz* świadczą, że razem z temi iedenaśtą
tysięcy Dziewic, pomęczono na 30. tysięcy Chrześcian. Kárdynał *Gur-*
censki in *Diplomate Anni 1504*: rachuje na 40. tysięcy Męczennikow *inclusivè*
z Pannami.

W Hiszpanii Roku 834. Saraceni zamordowali Mnichow 200. te-
sto *Szent-yvani*. W *Nikomedii* na łame Boże Narodzenie 20. tysięcy
Chrze-

Chrześcían z Kościołem spaliło Pogaństwo około Roku 273. W samym Egypcie zá persekucyi Dioklecyańa Césarza peległo Chrześcían *in víctimam Christo* 144. tysięcy. iák wiele stánelo *Testes Wiary Świętey*? Co bowiem *Martyr*, to *testis*, bo tak te słowko wykłada się z Greckiego. S. Hieroným według Drexeliusza, Świętych Męczenników ná cały Rok dzieląc (w którym jest dni 365.) powiada, że ná káždy dzień co raz innych Świętych Zolnierzów Chrystusowych przypádnie po pięć tysięcy, z ktorey tego suppozycyi y supputácii *inferiur*, że Świętych Atletów Chrystusowych byđź má million, ósm kroc dwadzieścia y pięć tysięcy. Coż jest Zolnierzo w Chrystusowych nie rejestrowánych w *Martyrologium*, po czalach S. Hieronýma pomordowánych? *Numeras stellas si potes.* S. Grzegorz Wielki woła: *Totum mundum Fratres aspiciat: Martyribus plenus est.* Z ziemi w Rzymie nie wilgoć, ále krewbyś wycisnął? Tyber mogłby byđź od krwi, Męczenskiey Rubikonem, albo Morzem czerwonym.

TUZ KŁADE INSTRUMENTA MĘCZENSTWA Różne.

Prudentius ie wylicza nástępuiacemi słowy:

Huic abscinde caput, Crux illum tollat in auras. &c.

Hos rape precipites & vinctos conjice in ignem.

(*sty.*

Sit Pyra quae multos devoret una reos. &c. Pyra, to jest stos ognia

Intereasque feris dilaniatus equis &c.

Mors Christianis ludus est. mowi tenże.

Pierwsza katowania *Species Equuleus*, aliás proba Tortury, wyciągającey Ciało, instrument dla drapánia y czesaniá żeláznymi drápaczkámi, álbó paznokćiami.

Druga *species Ungula*, to jest páznokty, pázory żelazne iák u drapieżnych bestyi, ktoremi wyciągnione Ciała Męczenników drapáno y szarpano okrutnie.

Trzecia *species Candentes Laminae*, to jest rospalone w ogniu blachy, ktoremi SS. Męczenników ścisłáno boki, lytki &c.

Czwarta *species Plumbea*, to jest Báłatygi, aliás kul ołowiany'ch ná koncu sznorá náwiązanie, ktoremi Męczenników po Ciele, ołobliwie w kárk bito,

Piąta *species Scorpio*, to jest kiy ostro sękaty, żeláznymi nábity gwóździa-

żdżiami, álbo rzemieńne paly ostreml náladzone żelazámi do bicia. Tym instrumentem Roboam Syn Sálomona Krolem zosta wszy Judzkim, poddanych swoich zámýsłał chłostać, mówiąc 2. *Parálipom cap: 10. Pater meus cecidit vos flagellis, ego vero cædam vos scorpionibus.*

Szosta species tyranstwa *Leñus molestus*, álbo *Penosus*, inácrey *Grabatum*, aliàs Łoże tyrańskie, łkorupámi, szkłem tłuczonym, krzemieniami, cierniem ułtáne; ná którym Męczennikow nágich po dni kilká trapióno, obracano, według Prudenciusza, który ten instrument názywa nowym tyranstwa rodzáiem.

Siodma species *Aculeus*, *Saccus Coriaceus*, to iest wor skorzány, w który Rzymianie Stárożytni oraz z psem, kogutem, wężem, małpá, Męczenniká, lub w inowaycę zálzy wszy, w wodę rzucali.

Ósma species, Krzyż álbo łzubienicá. Dziewiąta species Miecz. Dziesiąta species Ogień. Jedenástá species w Morzu, w wodzie utopić. Dwunástá species mak, w łódź dżiuráwá wśadzi wszy, puścić bez wiosła, żaglow: iák Świętych Máxima, Martę, Mágdalenę ná Morze pułszczono, ále ich łteruiące Niebo z Judzkiey Ziemi do Francuskiey záprowádziło. Trzynástá species okrucieństwá, wrzucić nágo między Lwy, Tygrysy, Lamparty ná pożarcie: co się ná Amfiteátrach Rzym-
skich náyczęściey praktykowáło z ukontentowániem Spektátorá, *Senatús Populiq; Romani.* Czternástá species, konmi rozszarpać, to iest do rúk, do neg cztery konie bystre uwiąza wszy, y ie zácii wszy; ktore w rózne biegąc strony, ná częsci rozrywali Ciáło. Tákiemi S. Hyppolit Męczennik do Niebá záiechał konmi. Zgóla, u Pogan nie inne były o Chrześciánach głósy, tylko: *Christiani ad Leonem, Christiani ad bestias*, według Tertulliana.

Jak Święta Religia wzięła Chrześcijańska incrementum?
NAprzod w AZYATYCKICH Kraiach, Wiara Święta różnemi czasy przez różnych Mężow Apostolskich krzewiona jest. WINDII, szczepił ją S. Tomasz Apostoł, y potwierdził krwią Męczennką: Potym S. Franciszek Xawery *Societ: JESU*, także ręką swoją ochrzcił Pogan więcej niżeli million. W Państwie Japońskim y pobliskich Insulach rzucili fundamenta prawdziwey Religii Melchior Carnerus, Sebastianus Morales, Ludovicus Cerquiera. W Mniejszey AZYI albo NATOLII, zaśnialo światło Wiary S. przez różnych Missionarzow, y támeicznych Pánow y Kápłánow, ale go Turecki dużo przysłumił Xieżyć, przecież y tak błyszczy się, choć *in Scintillis*.

W SYRII, gdzie jest Jeruzalem, są OO. Bernardini przy Grobie Pańskim, w Betleem, w Nazaret, gdzie od czasow Apostolskich, lub w wielkich persekucyach konserwuje się *Christianismus*.

Byli ledwie nie wszyscy przed tym, a teraz po wielkiej części Chrześcianie w Alexandrecie, w Alexandryi, Damaszku, w Aleppie, gdzie dla Katolikow są Franciszkanie, Kápucini, Kármeliści, Jezuiści. Na Gorze KARMEŁU, jest Klasztor z Kościołem Naysw: Panny *sub cura* OO. Kármelitow. Na Gorze LIBANU y cirkumferencyi sto-milney, jest pátryárcha S. Antoniego, mający Biskupow y Opátow, pod sobą Chrześcian Máronitow, ale Schizmą zarażonych.

W GEORGII są OO. Kápucini, w Albánii Georgianskiey Prowincyi, są OO. Dominikanie, często przez Persow z tamąd wygnani. W Romanii pracują OO. Augustianie y Kápucini. W Turkomannii aliàs Armenii Większey, było przed tym Arcybiskupow koło 19. Biskupow koło 87. y teraz jest Pátryárcha Ormianski. Po Miastach támeicznych, znajdują się O-peráriuszowie *in Vinea Christi* OO. Kápucini, Jezuiści: W Mieście *Nachtzywan*, (gdzie *Sedes Pátryárchy*) goszczą różni Zakonnicy.

W Me-

W Mezopotamii, vulgo Diarbeck, w Mieście Musul, aliàs w Stárożytnym Ninive, Jakobitom Kátolikom OO. Kápucini usługują. W Mieście Bagat, (olim Babylon) iest Biskup Kátolicki, któremu prac Apostolskich dopomagają OO. Augustianie y Kápucini. W Mieście Balzora, gdzie Eufkrat Rzeką wpada w Morze Perskie, Kupcom administrują Sakramenta OO. Kármelici; Kápucini y gościnni Misyjonarze. W PERSII,

iest Miast y Miasteczek ná 43. w których Obywátelów Chrześcian nie máło, W samey Stolicy Perskiej Hispahan, rózne Zakony máją swoje rezidencye *sub titulo Legationis*; iáko to OO. Augustianie *sub titulo* Luzitańskiego, Kápucini y Jezuici Francuskiego Krolow, Kármelici Papieskigo Poślá tam *tolerantur*, sekretnie *Catholicismum* promowując. W Miastach Ekbatana

vulgo Tauris- w Schiras olim Persopolu, są Kármelici, Kápucini, Jezuici, którzy ná Portách perskich *ad Portum Aeternitatis* pracą swoją Dufze *transvehunt*. W Prowincyi Curdistan między Armenią y Persią leżącey, po górách błakają się Chrześcianie názwáni Jezedim, to iest Uczniowie Jezusowi, Kátolicy, Mátki Boskiey wielcy Czćiciele, á to przy kooperácii OO. Kápucinow y Jezuitow.

W INDOSTAN albo w Indii między Gangesem leżącey, w Pánstwie Wielkiego MOGOLA, albo Mogora, była Wiará Sw. ufundowana przez S. Tomasza, lecz gdy znou wygásła, znou przez *Societatem JESU* rozniecona, ofobliwie przez X. Rudolfa Akwawię w Stolicy Mogolskiej Agra wzięła *incrementum*. Dokąd OO. Kármelici przybyli *Socii laboris* z wielkim Dufz pożytkiem, tak dalece, że Roku 1667. w Agrze Stolicy 25. tysięcy samych liczone Chrześcian. W Mieście Daky y Krolestwie Bengala w Indii ná 20. tysięcy rejestrują Chrześcian, koło których Pásterską czuynosc má Biskup S. Tomasza z Jezuitami y Augustinianami. W Mieście Tatta Mogolskim, OO. Kármelici: w Mieście Suratte, OO. Kápucini: w Mieście Indulkan, Kápláni Kon-

gregacyi S. Neriusza, z Apostolskim Wikariuszem pracuią: w Mieście *Diu* teraz do Luzitanow należącym, pracuią około Dusz OO. Augustyanie, Dominikanie, Franciszkanie, Jezuići. W Krolestwie Indyjskim *Dekan* w Stolicy *Goa* do Luzitanow należący, iest *Vice-Rex* Katolik, Arcybiskup, Trybunał Inkwizycyjalny, Seminarium Mężow Apostolskich; gdzie przez OO. Augustyano w, Dominikanow, Franciszkanow, Karmelitow; Jezuitow pięknie kwienie Katolicka Religia. W Krolestwach *Colcongá*, *Bisnagar*, *Narsinga*, w Krainie *Koromandelii*, Wiary S. rzucane *Semina* przez Missionarzow. W samey Piskarii liczono Chrześcian po dwa kroć sto tysięcy, po sto 30. tysięcy. W Krainie *Málábárskiey*, lubo Poganie są Krolowie, przecieź y tam S. Xá wery 140. fundował Kościołow. Roku 1607 liczono tam Chrześcian 130. tysięcy. Teraz ich tam mniej, bo Hollándowie máiący tam *possessions suas*, o zysk fortunny, á nie o duszny ubliżają się, że są Akatolicy, nie máią *zelum Catholicum*; iednak tu są Missionarze OO. Jezuići: Za *Gangiesem* Rzeką w Krolestwie *Pegu*, opowiadana Wiara prawdziwa, y Roku 1597. ufundowana była nie źle; ále dla ciężkich Woién nie utrzymána, iednak nie zániedbána.

Do Krolestwá *SIAM*, ieszcze Wieku szesnastego wprowadzona S. RELIGIA, ale przez Anglikow y Hollandow zachwiała się, przecieź w Stolicy *Siam*, wiele Familii Katolickich konserwuje się, tylko że nowym edyktem Krolá támeicznego Roku 1716. zakazána iest *Prædicatio Evangelii* pod gardłem. W ktorych iednak mieyscách Luzitani są Panámi, tam iest *Liberum Exerctium Religionis* przez OO. Dominikanow y Jezuitow.

W Krolestwie *TUNCKIN* od Roku 1626. ktorego X. Alexander do *Rhodos* Jezuitá z Towarzyszami nawrócił Pogan ná 30. tysięcy do Chrystusa, po dziś dzień krzewi się Religia, ná 200 Kościołow y Oratoriorum tam máiące, y bárdzo nábożnych, y státecznych Katolików.

W Kro-

W Kroleſtwie Kochinchinſkim, także od Roku 1624, do czafów Nafzych, konferwuje ſię znaiomoſć, y cześć Chryſtuſowa, lubo Hollandowie ſą poniekąd ná przelzkodzie.

W Pańſtwie Chinſkim, dawno Święta Chryſtuſowa ogłoszona Ewángelia: Potym znówu rozżarzona y rozſzerzona przez OO. Miſſionarzow Soc: JESU to ieſt przez X. Michała Rogeriuſza A. D. 1572. przez Mateuſza Rikciulzã Matematyka, przez Adamã Schalla Kolonczykã nie poſledniego *in Mathematicis & Fidei rebus*: ktorego ſtáraniem w Pekinie Stolicy Koſciół Chrzeſćciański ſtãnał, *in ſpatio* lat 14. wiêcey niſz 100. tyſięcy Chrzeſt S. przyieło. Náſtãpili potym roſni roſnych Zakonných Nácii Mężowie Apoſtołſcy, ktorych pracã Chinſkie Pańſtwo miało Chrzeſćcian ſto dwadzieſcia ſzeſć tyſięcy 880. Koſciółow roſnych Zakonow 215. znać dają dwa wſpãniale Koſcióły w Pekinie ſtárożytne, że tam BOG prawdzy y miał *cultum ſuum*, kiedy ná iednego Koſciółã Faciatách po Chinſku czytaią napis: *Altus & Supremus Celi Dominus: Celi Supremi Domini Templum: Celi Supremi Domini Aula*. Na drugich Koſciółã Faciatách *legitur: Supremus Terræ Dominus: Supremi Terræ Domini Domus*, iako ſwiadczy *Joſephus Juventius Soc: JESU*. Teraźnieyſzy *Imperator Chinſki ab Anno 1735* pãnujący Imieniem Kien-Long, to ieſt Niebieſka ná ziemi ſzczęſliwość, (takie y tym podobne formułą Imionã Nowym Elektom) *favet* Chrzeſćcianom, by ta tylko *controversia* między Kátolickimi uſtálã Sapienámi, ich ſkándalizuiąca.

Do TARTARII Wielkiej A. D. 1245. przez Laurentego Zakonnikã Reguły S. Franciszkã zanieſiona Religia, kiedy y tam Cham Kublay Świętã przyiãł Wiãrę. Roku potym 1278. 1280. 1315. 1391. przez tegoſz Zakonu Kãpłanow, Wiãrã Świętã pomnoſzona trwãła, lecz wielu Pogãnſkimi zaraſzona zabobonãmi.

Ná Inſulách Azyatyckich w Jãponii S. Franciszek Xãvery uſundował Wiãrę A. D. 1549. od ktorego Roku do Roku 1630. Chrzeſt Sw: przyieło Obywátelow ſzeſć kroć 77. tyſięcy 909. á między niemi ſzeſć Krolow, 4. Krolewiczow &c. Lecz *Evectus* ná Tron Jãponſki Taicoſama z berſem wziãł Miecz ná Chrzeſćcian, oprócz Oſob Krolewſkiej Fãmilii Chryſtuſa wyznãiącey, Auguſtiniánow 5. Dominikánow 17. Franciszkánow 20. Jezuitow 126. roſnemi zãmęczył torturami. Roſney plci y ſtanu ná 600. Oſob wygubiono, innych wygnãno około Roku 1658. Teraz tam pod gárdłem Chrzeſććcianom zákazany ákces, chy-

chybáby kto odważył się ich Bożką Amidę adorować, ná sobie nošić ich sekry *Insigne*, á Krzyż podeptać Chryſtuſow. A to kto ſię odważy uczynić?

Ná Inſulách *Mariane* názwanych, 'Świáto Religii Chryſtuſowey Roku 1665. przez X. Ludwiká *de S. Viſtore Soc: JESU* záiaſniało, długiemu Pogan intultámi ſłumione, przecieź po dziś dzień nie zgálzone: gdzie Košcióły, Szkoły erigowane, młode záraz geniufze Obywátelow zbáwiennemi *imbuunt maxymami*.

Ná Inſulách *Philippine*, ná Imie Filippá II. Krolá Hiſzpánskiegorzeczonych, przez Magellanela A. D. 1520. ználezionych, Wiára S. kwi-tnie Kátolicka, ále nie ná wſzyſkich. Dzięſięć tyſięcy tych liczą Inſul, Z tych 50. Hiſzpánom páriernie. *Luzon* z tych naywiękſza, ktorey Stolicá *Manilba*, gdzie Arcy-Biſkup z trzemá Biſkupámi, iſzeć Zakonow, Akadémia, Seminárium, y Kłaſztor Panienski, tey Inſule y Stolicy, w Wierze Świętey choc ná Morzu nie daia *ſuſcitare & nutare*. Owſzem ná wſzyſkich 50. Inſulách Hiſzpánskich támczynych ſá Auguſtiánie, Dominikánie, Franciszkanie, Jezuici, z ktorych ſámych było Miſſionarzew *ad predicandum Evangelium* 60, Roku 1680.

Ná *Molukceſkich* Inſulach, gdy ie opánowali Luzytánie y Hiſzpáni, S. Franciszek Xáwery zaſiał *Semina* zbáwienia, ná kilká kroć ſto tyſięcy Obywátelow BOGU pozyskawſzy. Lecz Hollandowie teź Inſuły Hiſzpánom *vi armorum* wydárliſzy, rázem wydarli y nádzieję krzewienia dálſzego tam Wiary Świętey. Ci bowiem będąc Akátolikámi, nie maia w ſobie *Zelum* o Ludzkie zbáwienie, wolá hándlować, niź Apoſtółować, do wagi y miary bardziey, niź do Wiary ochotnieyſi. Ná Inſulách *Sondickich*, Máchometanſka utrzymuie ſię Religia; á Chrešćiánom ieſli ſtał ſię *aditus*, był z życia *exitus*, gdyź záraz mordowano.

Ná Wyſpie *CEYLAN*, miedzy Orientalnemi naypięknieyſzey y naybogaciey, poki Luzytánom holdowała, w Wierze teź Świętey o-ptywała zá pracą Miſſionarzew Soc: JESU, ále gdy Hollandom przez wojnę doſiała ſię, iſkierkom w płomień wybuchnąć nie dopuſzczáia, y tak gálnąć muſzą, albo iuź wygaſły.

W *AFRYKANSKICH* Kraiach, RELIGII Chrešćiánskiey rákowe było *incrementum*. Czarni w Afryce prawdá Obywatele, ále Chrztu S. wodą obmyci iuź dawno, byle nie byli *ſues ad volutabrum*. Prym tu ma *Imperator Abyſſiński* Chrešćianin, lecz Schizmą Grecká y Dioſkora herezyá záráżony. Wiára Święta tam przez Eunucha Krolowy

Kanda-

Kandactis zanieśiona. Wiele tam jest y prawdziwych Kátolikow. Kroleſtwu Tungitańskiemu zanieśli znáomość BOGA XX. Jan Nunnius, y Ludwik Konſalvius Roku 1548. Kroleſtwu CONGO, X. Jerzy *Wasklwez*, X. Alfons *Mendez* przez ieden Rok 1628. odwiódł Murzynow od Schizmy do Świętey z Rzymem Unii więcey niżeli ſto tyſięcy.

W Kroleſtwie *ANGOLI*, Wiára S. zaiáśniała Roku 1558. 1560. W Imperium *MONOMATAPA*, zbáwienna opowiedziana Náuká przez X. Konſalwa Sylweirę około Roku 1561. Teraz ná tym Dworze Mácho metánizmem, á ieſzoze bárdziej Págánizmem zarażonym obmierzłá Chrzeſćcianſka Wiara, przecieź *in gratiam* Luzytanow *toleratur*: grubę Pogańſtwo y gęſte gory, te Pańſtwo zámknęły przed Miſſionarzám.

W EGYPCIE, dwie tylko Miáſta *Kayr* y *Alexandrya* máią Kátolikow. W *Kayrze* Francuźi, Wenetowie, Genuencykowie dla negocyácyi tam bá wiácy ſię, máią ſwych Konſulow, y Protektorow Kupieckich, dla ktorych wygody OO. Kápucini, Bernárdyni, Jezuići, tam ſwoie przy Koſćciolách máią rezydencye. W *Alexandryi* tákże ieſt wiele Kátolikow Kupcow, Marynarzow, Rzemieſlnikow. W *BARBARII*, przed Wándalami y Gottámi, tych Kráíow Inwázorami byli Kátolicy pod rzádem Arcy-Biſkupá Kártaginſkiego. Teraz tam *Machometaniſmus* rozpoſtrzył ſię obſzernie; przecieź Kátolikow w *Algierze*, *Tunedzie*, *Trypolu*, cierpi, ile Kupieckiey kondycyi. Ieſt nie máło y Niewolnikow Chrzeſćcianſkich w więzieniach y ná galerách. W Mauritanii *aliás* Zachodniey Bárbáryi, ſą poniekiąd Kátolicy, oſobliwie w Kroleſtwie *Feffy*, *Marolus*, y w Portách Hiſzpáńskich.

W Kroleſtwie *GWINEI*, ſwιάtło Wiáry Świętey zaiáśniało Roku 1606. przez X. Báltazara Bareyra Soc. *JESU*. Lecz iák te Pańſtwo od Luzytánow do Anglikow, Hollandow, Duńczykow, Szwedow; przenioſło ſię *jure armorum*, Winnicá Chryſtuſowa tam lásem zaraſta, lubo iá Luzytani dobrzy Kátolicy tam przez *Traſtatus Pacis* tolerowani przez Miſſionarzow ſpráwuią y czyſzczą. W Kráinie *KAERARU* od Zachodu, żadnego nie máłz *Vestiġium Chriſtianitatis*: od Wíchodu przecieź ná Inſule *Zofala*, ciź námiennieni Luzytáni y w *Mongola* Mieſćcie trzymáią *Práſidium* Katolickie: W Kráinie *ZANGVEBAR* Krolikow Murzynſkich, około Roku 1486. 1498. ſtáranie Luzytánow, po częſćci Pánow támeicznych *Catholicismus* zákwiłnął przez OO. Auguſtinianow y Dominikánow. Po dźiſ dzień w Miáſtách *Barraboa*, w *Kwilmance*, y innych, ieſt Chrzeſćcian znáczna liczbá, *ſub cura* námiennionych Zakonnikow.

W *Nigritanii* przez *Lufitánów* *BOGA* znájomóść záiasniała Roku 1492.

Ná *Wyfpach* *AFRYKANSKICH*, *primario* ná *Madagaskar*, *vulgò* *Sw. Wáwrzyncá* naywiększey z *Afrykańskich* okóło Roku 1594. ieden *Dominikan* promienie *Świátlá* zbáwiennego rozrzucił; lecz gruby *Narod* prędko ie zátłumił, y znáku nie zostáwił. *Wysep* *Burbonii*, pod protekcją *Francuzów* w *Miástách* y wielu innych miéyfcách, má wielu *Kátolików* y *Prasidia* *Kátolickie* *Francuskie*. *Insulá* *S. Tomáza*, gdzie też iest *Biskup* tegoż *Imienia*, pod *Lufitánami* *Kátolikámi*, *Kátolicka*. *Insuly* *HESPERIDES* *vulgo* *Virides*, od *Cabo Verde* *Portu* názwane, *Kátolická* trzymáią *Wiarę*. Tęż samę obferwuią ná *Insulach* *Fortunnych*, albo *Kánaryjskich*: Ná innych *Insulách* *de novo* przez *Luzitánów* albo *Hiszpánów* znalezione, *Imienia* *Chrystusowego* *viget* ádorácyá y znájomóść, iáko to ná *Insulach* *Madera*, ná *Insule* *S. Ducha*.

W *AMERYKANSKICH* *Kraiach*, *tali* *successu* *Wiára* *Świéta* tozszerezona. W *Ameryce* Roku 1492. przez *Krzyżtosa* *Kolumbá* *Genueńczyka* znalezione, á od *Ameryká* *Wespuciułza* *Florencezyká* po większey części odkrytey, *Wiára* byłá y *Ofiará* cudowná, *Báłwochwálka* *Czártów* nawet ádoruiąca: *Czarnoksięská* cała zárazona *nauką*. *Obywátelów* *támecznych* nie *Wiáry*, ále *akcyi* *ludzkich* uczyć było potrzebá, z *lasów* y *gor* do wsi *de novo* erigowáných ewokowác, y iáko *Dzieci* iákich *czáczkami* iákienú *wywabiac*: *rzemiosłá*, *kunístów* uczyć, dopiero *Wiáry* *Świétey*; *ták* *prosty* y *dzi*ki był *Narod*. *Certum* iednák z *relácyi* *Amerykánów*, iż z *Azii*, od *Indii* *Orientalney* *S. Tomáz* *Apostoł* *tám* *Wiarę* *Chrześcían*ská *zániosł* był; *gdyż* w *Królestwie* *Peru* *są* *vestigia* z *Pislinem* *S. Tomáza*, *kóre* *zwáno* *Zuma*, albo *Thume*. *Druga* do tych *czas* iest w *Brazilii* *goścíniec* z *Brazilii* do *Gwairánii* *idący* *glátki*, *ubity*, *świeży*, *lubo* z *obu* *stron* *iego* *ziołámi* *zárosła* iest *ziemia*: *tym*, *powiadáią* *Amerykáni* z *trádicyi*, *S. Tomáz* *Apostoł* *chodził*. *Trzeci* *dokument* z *Krzyżá* *cudownego* *Kárabukcenskigo* w *całym* *Perwanskim* *Królestwie* *ślawnego*, *ktory* *Xiádz* *Sarmientus* w *Jeziorze* *Titiacus* *znalazł*, z *drzewá* *Brizeliowego* *zrobiony*: *co* *samo* *pokázuie*, *że* *ten* *Krzyz* *S. Tomáz* z *Brazilii* do *Peruvium* *zanicł*, *gdyż* w *Peruvium* *Brizeliowego* *nie* *má*sz *drzewá*. *Krzyż* *ten* *opócz* *niezliczonych* *cudów*, y *ten* *má* *przy* *sobie* *od* *BOGA* *przywiązány*, *że* *lubo* *go* *udzieláią* *po* *pártykule* *całego* *go* *nie* *ubywa*. *Nie* *raz* *od* *Poganstwá* w *ogień* *rzucány*, w *wodzie* *moczony*, w *ziemi* *był* *gnoiony*, *zawłze* *iest* *cały*.

Naprzód *tedy* w *Amerykańskim* *Królestwie* *vulgò* *Nowey* *Hiszpánii*

nii, przez Zakonników S. Franciszka Roku 1517. znaiomość BOGA prawdziwego zaniefiona, potym przez OO. Dominikanow y Jezuitow. Zatemni zawitali tam OO. Trynitarze, Karmelici, Kapucini, Bracia Miłosierni.

NOWA FRANCYA, albo KANADA, w niedowiarstwie objaśniona A. D. 1504. od Francuzow. Krzewienie jednak tam Wiary S. nie obeszło się bez polania krwią Męczenską nowych szczepow, ktore teraz piękne owoce cnót y zelozyi wydają Niebu. We FLORYDZIE, *floret Christianitas*, ale w stronie tylko Zachodniej Hiszpańskiej, gdzie indziej od Pogan y od Anglikow *impedita & impetita*.

KALIFORNIA *supponitur*, że na całym świecie największa Insulą, bo na 360. mil długa, szeroka na mil 100. nie zlustrowana należyćie dla gor niedostępnych y dzikich Obywátelów, przecieź w niektórych Kraiach ugłaśkanych świętą Missionarzow indystryą, y do Wiary przywiedzionych.

W BRAZYLII światła Ewangelicznego rzucone promienie R. 1501. przez Zakonników S. Franciszka y innych. Lecz koło Roku 1524. przez Hollándow przyćmione przez wygnanie Káplánów z Stolicy Salvador y innych Miast, ale znowu też Prowincya do Luzitanow dawnych iey Panow przywrocona, nie tak Bryzeliją iáko Religiją światu *commendatur*. W Kroleństwie Amerykańskim PERU albo Perwanskim zásadził Wiary Świętey szczepy X. Wincenty Walwerde Dominikan R. 1530. Tam potym zawitali OO. Bernardyni R. 1536. z ktorych Franciszek Solanus został Świętym. Po nim Augustinianie, Jezuići, wżylcy z znacznym Dusz profitem.

W Kroleństwie CHILE, pracą Apostolską OO. Dominikanow, Bernardinow, Jezuitow, znayduie się rozkrzewiona Katolicka Religia, iáko też y w Paraquarii.

W Ziemi PATAGONOW albo wielkich Ludzi, *Terra Magellana* zwáney, do tych czas ani *vestigium* Wiary Świętey pokázuie się dla Ludzi dzikich, okrutnych, y kraiow práwie niezmiełżkanych dla Naszyncow: ale y tam promienie záiaśniały były na zbáwienie, y znowu dla állegowanych dopiero raeyi, ugáśły.

W EUROPEYSKICH Panstwach y Kraiach, te Świętey Wiáry były *Fortunati Progressus*. We wżyskich práwie Kroleństwach (wyiąwszy od Turkow záwoiowane) Świętey Chrystusowej Religii wykwićia

ia *Cornucopia*, Krzyża Świętego *attollitur honor*. Lubo to Schizmatyków, to Lutrow, to Kálwinow sektą w Europie zarażone członki, dla tego wyklęte, przecież Chrzczonych Chrystuła wyznających, y jego trzymających maxymy y Ewangelie: Między temi błędnymi zdániami iáko skála między fluktami Kátolicka Religia *pure Romana* principalne Europeyskie *occupat* Krolestwá, iáko to Włochy, Portugallię, Hiszpanię, Francyę, Czechy, Austryę, Bawaryę, *Palatinatum Rheni*, trzy Elektoráty Moguncki, Trewerski, Koloniencki, Polkę, Litwę, y wiele innych Xięstw, Prowincyi. W niektórych Europeyskich Prowincyach, iest Religia Kátolicka y Luterska, iáko to w Prántonii, Szwabckiey Ziemi, Allacyi, Westfalii, Szląsku, w Turindze, w Prusach Brandeburskich y Polskich, w Instanciech Polskich, Szwedzkich, Moskiewskich.

W niektórych Kráiach Europy, iest Religia Kátolicka y Kálwincka, *aliás* w Helwecyi, to iest Szwajczerach, w Recyi, Sabaudii, w Julii, w Kliwii, y w *Montium* Xięstwach. W innych Kraiach, iest mixtura Religii Kátolickiey, Luterskiey y Greckiey Schizmy, iáko to poniekąd w Polfcze, w Litwie, w Węgrzech, (gdzie też iá relikwie piekielne *Arianismi*) w Siedmiogrodzkiey Ziemi, na Ruśi Czerwoney, ná Ukráinie, Wołoszczyźnie, Ziemi Multanckiey.

W Państwach następuiących, Kátolicka Wiara y Schizma ma mieysce, to iest w Skłáwonii, w Daknacyi, ná *Morci* Insule, ná Epirze, ná Koriyce Wyspach. W następuiących Kraiach, sá Kátolicy, Schizmatycy, Machometáni, *aliás* w Bosnii, Bulgárii, Serbii, Mezyi, Romanii, *olim* Tracyi, w Xięstwie S. Saby, ná Insulach Morza *Archipelagu*.

W Krolestwie zaś Dunckim. w Xięstwie Holsackim, w Krolestwach Norwerskim, Szwedzkim, w Frizii Orientalney, w Hassii, w oboch Saxoniach (wyjąwszy Oloby y Dwór Nayiasnieyszego Monarchy Polskiego Nászego, ELEKTORA Saskiego) sama Luterska Sektá *ma locum standi & ruendi*, ieżeli *Dominus non supposuerit manum suam*.

W następuiących kraiach, to iest w Mácedonii, Tessalii, Achaii Tártaryi Mnieyszey, w Moskwie, Białey Ruśi, Ruśi Tártarskiey, iá Schizmatycy y Máchometáni.

W Anglii, Szkocyi, Hibernii, Hollandii, Zeelandii, Frizii Zachodniey, iest sektá kálwincka pryncypálna y różnych Herezyi. Já woda sá oblani támeeczni Obywátele, ták też *bibunt iniquitatem* błędow *sicut aquam*: mieśzkáią po Insulách, á niechcą *attendere ad Petram, de qua ex-*
cisi sunt.

PRO-

PROMOTORES y ZELADORES WIARY Świętey byli y są ARCY-BISKUPI, BISKUPI, ktorym od Pana BOGA zlecone *munus pascere Verbo & Exemplo. Vos Spiritus Sanctus posuit Episcopos regere Ecclesiam DEL. Acto: 20.* Jakoż EPISCOPUS z Greckiego według Gewanta, znaczy *Speculatorem, alias* Strażniką, Podstrzegaczą, aby żyjąc *sine nota*, Kościół swoy nauką, przykładem, żarliwością krzewili y podpierali. Tych wyliczył pracowicie *Szent-yrwan* Autor nie dawno, a ieszcze świeżey Henryk *Niderndorff Soc: JESU*, z ktorych ja lub innym porządkiem, tu krociusię wykładam, Imion nie kładąc, tylko ich *numerus ob brevitate.*

EUROPEYSCY ARCY-BISKUPI y BISKUPI.

Włoskie Państwo naybliżosławienwsze w Świecie, Stolicę Wikariusza Chrystusowego BISKUPA Rzymskiego, Patriarchę *Aecumenicum*, Biskupa, Biskupow, Pasterza Pasterzow mające, ktorego *Sedes ordinaria* w Rzymie, *extraordinaria olim* w Awenionie.

Arcy Biskupow, ktorzy *immediatè* Oycu *S. subsunt* 5. Mediolanski, Równennatenski, Akwileijski, Syrakuzanski, Kálaryanski

Biskupo v było *immediatè* Jemuż podległych 268. Autor Wiary Świętey we Włoszech jest S. PIOTR Apostoł, tam goszczący za Klaudiusza Cesarza Roku Chrystusowego 48.

Inne we Włoszech Państwa, iako to *Ditiones* Rzeczypospolitey Weneckiey mają Patriarchę jednego Weneckiego, drugiego Akwileińskiego, Biskupow 19. *Pedemontium* ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 3.

STATUS Mediolanski, ma Arcy-biskupá 1. Biskupow 15.

XIĘSTWO Urbinackie, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 6. według innych 7.

ROMANDIOLA, ma Arcy-Biskupow 2. Biskupow 18.

HETRURIA, albo Florenckie Xięstwo, ma Arcy-Bisk: 3. Biskupow 15.

LIGURIA, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 3.

NEAPOLITANSKIE Krolestwo, ma Arcy-Bisk: 21. Biskupow 129.

SICILIA, liczy Arcy-Biskupow 3. Biskupow 8.

SARDINIA Insuła, liczy Arcy-Biskupow 3. Biskupow 6.

KORSYKA Insuła, ma Arcy-Biskupá 1. Biskupow 2.

ILLYRICUM Orientalne, przedtym miało Arcy-Biskupow 10. Pry-

małow 2. Mácedonskiego, y Achai, Biskupow 110. Teraz *ILLIRICUM* tyleż ma Arcy-Biskupow, lub odmiennych tytułow, iáko to przedtym Sardicenskiego, teraz *Sophia*. Biskupow tylko 47. dla Tureckiej Poteneyi y Schizmy. Same Weneckie *Jllyricum* ma Arcy-Biskupow 6. Biskupow 28.

HISPANIA, liczy Arcy-Biskupow 8. Biskupow 47. Wiárę tám roskrzewili SS. JákuB Apostoł, Ceciliusz, Wáleriusz, Leánder, Biskupi, y S. Pelagiusz Krol.

LUSITANIA, ma Arcy-Biskupow 3. Biskupow 14. według innych 18.

GALLIA *vulgò* *FRANCYA*, ma Arcy-Biskupow 10. Biskupow 109.

Oświecona Francya światłem Wiáry przez SS. Łázarza wskrzeszonego od Chrystusa Pána, Máxima, Fotina, Ireneusza, Hilariusza, który z Ariánow wielką część wyczyścił Fráncyę, iáko też przez Kłodoweusza Krola nie mále *Lumen* Wiáry táż wzięła Koroná. Zá Ludwiká VIII. z *Albingsów* Herezyi przez OO. Dominikánow y Cisterfów purgowána, Tá też zá Franciszká I. Henryká IV. Ludwiká XIV. Krolow, z rożnych tryumfowała Heretykow. Dawnieyszych czasów było tu Arcy-Biskupow 8. Prymałow 2. Biskupow 119. Pierwsza *Conversio* tego Krolestwa *incidit* zá Sewerá Cesarza Roku Panskiego 213. Roku 471. 495.

GERMANIA álbo Niemcy, Wiárą Świętą oświeceni przez SS. Krescensa, Beátá, Euchariusza, Waleriusza, Máterna, Uczniow Apostolskich; w ktorey nienárułzenie trwali, áż do Roku 1400. od ktorego czasu zarażać się poczełi od Janá *Hafsa*, Lutra, Kálwina. Ma *Germania* Arcy-Biskupow Elektorow 3. Innych Arcy-Biskupow *includendo* Prágskiego 7. z ktorych Mágdeburški y Bremenski obá w Saxonii *Rigfski* w Inflandciech są sekularizowani, to jest w Swieckich Xiążąt z Xięzy obroceni. Biskupow ma *Germánia* y Czechy 46. z ktorych koło 16 sekularizowanych, iáko to Halberstadienski w Saxonii Niższej, Mindenski w Westfalii.

BELGIUM Hiszpanskie y *FÆDERATUM*, ma Arcy-Biskupow 3. z ktorych Ultrajáktenski *vulgò* Utrechtski sekularizowany, Biskupow 15, z ktorych kilká sekularizowanych.

Wielka *BRITANIA*, to jest *Szkocya*, *Hibernia* Roku 1534. przez Henryká VIII. Krola od Katolickiej Wiáry odpádlá, stojąc w niey lat niemáło, bo od Roku 177. dokąd wprowadzona według niektórych przez Iozefa z Arimátyi, ále pewniey przez S. Luciusza, Etelbertá y Egbertá

berta, y S. Augustyna Opáta, potym Arcy-Biskupá Kantuaryjskiego Angielskiego Apostolá. Míała Arcy Biskupów według innych 8. według drugich 9. Biskupów 100. Teraz iuż sekularizowáných & *Nominales* tylko Arcy-Biskupów tám iest 8. Biskupów także *Nominales* 63.

DANIA, ma secularizowáných teraz Arcy-Biskupów 2. to iest Lundunskiego y Haffnenskiego: Biskupów *Nominales* 7.

NORWEGIA od Roku 1536. *Acatolica* ma Arcy-Biskupa 1. Nidrosienkiego *Nominalem*, y Biskupów takichże 9.

SWECA *Acatolica*, teraz ma Arcy-Biskupá *Nominalem* Upsalskiego 1. Biskupów *Nominales* 6.

POLSKA z Wielkim Xięstwem Litewskim y Ruśią wzięta, ma Arcybiskupów *Latini Ritus* dwóch, Gnieźnienskiego oraz Prymása, y Lwowskiego *Metropolitanum*, Biskupów *Latini Ritus* 15. Arcybiskupów *Græco Uniti Ritus* ma 3. to iest Kijowskiego całej Ruśi Metropolite, Połockiego y Smolenskigo, oraz Siewierskiego. Biskupów *Græco-Uniti Ritus*, iest koło 13. których po kilką złączonych *ob tenuitate*.

MOSKWA, w Schizmie Greckiej *Infordecens* ma swego Pátryarchę Moskiewskiego 1, Arcy-Biskupów 8. to iest Astrachanskigo, Kázan-skigo, Nowogrodzkiego, Rezanskigo, Rostowskiego, Suidalskiego, Twerskiego, Tobolskiego.

WĘGR od Roku Rąskiego 1000. prawowierne, lubo gdzie niegdzie Herezyą Kálwinską, Luterską, Arianską zarażone, liczą Arcy-biskupów 2. Strygonskiego y Kołocenskigo, Biskupów 9.

AZYATYCCY PATRYARCHOWIE, ARCYBISKUPI, BISKUPI. Jest 3. Patryarchów, *aliàs* Konstantynopolitański, który y w Europie ma *Partem* Jurisdikcyi swoiey, aż po Jlyrik, się opierający: Drugi Jerozolimski, trzeci Antiochenski.

PATRIARCHATUS Konstantinopolitański *olim* Biskupstwo Cáro-grodzkie, do Pátryarchalney podniesiony Godności, od Konciliów I. y II. w Cárogradzie miáných. Tego Jurisdikcyja *extenditur* naprzód do Grecyi Duropeyskiej, do Grecyi Aziátyckiej, do Prowincyi Pontckich do Scytyi álbo Tracyi. Gdzie wszędzie *stante Unione Ecclesiarum*, y przed Turecką Potencyą, liczono Arcy-Biskupów 44. Biskupów koło 490. Teraz tám iż Schizma wzięła *Domínium*, á ią Turczyń zá łeb, tedy w Greckich Prowincyach y ná Insulach Adryátyckich, y Archipe-

lugu jest Arcy-Biskupow 23 z ktorych jedni są Katolicy, drudzy Schizmatycy: Biskupow tylko 23. Wszystkie te Arcy-Biskupstwa y Biskupstwa rozdaie teraz *in titulum Romanus Pontifex*. Pátryarchy tuteyszego *Sedes* jest w Konstantynopolu *vulgo* Stámbule. Gdzie teź jest Arcy-Biskup Kátolicki, od Kongregácii *de propaganda fide* posłány, *ad solatium* Pošto, Rezydentow od różnych Monárchow, y dla kupcow kátolikow *in spiritualibus* usługujący. Pátryarcha tuteyszy pisze się ná publicznych instrumentach: *NN. Miseratione Diviná Archi-Episcopus Constantinopolitanus & Patriarcha Universalis*.

Drugi tu w Azji *Patriarchatus* jest ANTYOCHENSKI w Syrii pierwaszy *origine*, od S. Piotra fundowany Roku P. 36. w Antiochii Mieście *cum titulo Cathedrae*, po ktorey *per hostilitatem* zruynowaniu, Dámasczek naznaczony ná Stolicę. Należy do Jurisdikcyi iego, pomniejszych Prowincyi 12. czyli Powiatow. Było tu Arcy-Biskupow oprocz Pátryarchy 11. Biskupow 110.

Trzeci *PATRIARCHATUS* w Azji Jerozolimski w Palestynie od S. Jakoba Mniejszyego fundowany *sub titulo* Biskupa Jerozolimskiego, od Concilium Nicenskigo Arcy-Biskupia Godnością *co honestatus*, potym za staraniem Justiniána Cesarza, ná Pátryarchalnego honoru gradu się taź Arcy-Biskupia stánela. Katedrá iego Jerozolymá. Wladza iego nie dluzey rozciąga się nád gránice Palestyny. Arabii Skalistey. Ma pod sobą Arcy-Biskupow oprocz Pátryarchy 5. Biskupow 84.

AFRYKANSKIE *PATRIARCHATUS*, Arcy-Biskupi, y Biskupi. Pátriarcha tu jest Alexadrynski, Katedrę májący w Alexandrii, ktorym był naypierwszy S. Márek Ewangelista około R. 40.. Jurisdykcyja Pátryarchy tutecznego była obszerna w Libii, w Egypckim Krolestwie, w Tebáidzie. Arcy-Biskupow tu liczono oprocz Pátryarchy, 9. Biskupow 114. Tytuł Pátryarchy

archy tego jest ten: *NN. DEI Gratia Papa & Patriarcha Magnus Alexandria, & Arbitr Orbis.* Ato z tey racyi, iż ná Concilium Alexandryjskim o czasie obchodzenia Wielkiej Nocy, kontrowersya decydowana jest w Katedrze jego.

AMERYKI POŁUDNIOWEY y PUŁNOCNEY Arcy-Biskupi y Biskupi, nie długi nápełniaią registr, gdyż Arcy-Biskupów tam tylko 7. *alias* Mexykański, S. Dominiká, Limanski, S. *Fidei, de La Plata*, S. Jakóbá, S. Salwatorá: Biskupów 32. według innych 36

Tandem confiteor, że lubo czterech poważnych czytałem Autorów piszących o Duchowney Hierarchy, káalog Arcy-Biskupów y Biskupów wyliczających, pewnego nie mogąc káalogu, gdyż w stronach Bilsurmańskich, Heretyckich, Schismatycznych, wiele ich upadło, álbo cale znieśieni, y tylko są *Titulares & Nominales* Arcy-Biskupi y Biskupi. W iednych mieyscach teraz ich dáleko mniey, w niektorych trochę więcej niż było. Iákożkolwiek bądź, náliczyłem ták áktualnych iáko Tytulárnych tylko w AZYI, AFRYCE, EUROPIE y AMERYCE Arcy-Biskupów koło 516, Biskupów w wszystkich *etiam Nominales* koło 1319.

PAPIEZA, Kárdynałów, Pátryárchów, będziez czytał dále. Beneficiów, Plebánii, Kánonii, ieden *Curiosus* náliczył w śa iecie trzy kroćsto tysięcy, ále świeżsi Autorowie więcej by náliczyli, gdyby przysiedzieli faldów nád Geografami doskonałemi.

O Roskrzewieniu WIARY S. tráktuiąc, kładę tu kwestyę; czy jest w świecie teraz iáki *angulus nequam*, gđzieby S. Religii nie słyszáne było Echo zbáwienne?

Odpowiadam, że tego szczęścia nie miały w AZYI Tár-taria Pułnocna, Ziemia IEDGO koło Japonii, Nowa GWINEA koło stárey leżąca, Nowa Hollándia ná Morżu Australnym. W AFRYCE, choć przy gorących nieżnośnych, *non incaluit*
BOGA

BOGA Prawdziwego miłością Obywátelów serce w *Kastrati* Zácho-
dniey, w Państwie *Monemugom*, w Ziemi *Nigrorum* po nád rzeką *Niger*.
W AMERYCE KALIFORNIA Północna, Kanada, Kráina *Anian*, Mexi-
káńskie Kráie od północy; Ziemia *Magellanesa*, Ziemia *del Fuegos*.
W EUROPIE, tylko Láponom Móskiewskim, Dúńskim, Szwedzkim,
item Obywátelom Inłut Morza Lodowátiego siedzącym w ciemności
niedowiarstwá, á tym samym *in umbra mortis* Swiáto Wiáry Świętey
nie podáne, álbo też od grubianów zgálzone. Upewniam, że Moskał
grubianin *Schizmatyk*, Szwed *Luter*, o tym niepomysła. Rzymskich
chybá Kátolików tá dosćigła doczeka się *Messis*, którzy ich popráwią
Barbarismum, y tych Rybaków władzą do Piotrowey Łódki, zwierzną
żyjących Ludzi, nákarmią pástwą Słowa Bozego, y dopomogą po hán-
dlach Sobolowych, Niebájdokupić się y Korony Niebieskiey.

RELIGIA CHRZESCIANSKO-KATOLICKA

Adornatur przez Święte ZAKONY,

Ktore tu wyliczam, z przydatkiem wielu rzeczy potrzebnych.

A NAYPIERWEY.

CLERUS Swiecki, álbo PETRYSTOWIE tu máią *locum*.
Prym Swieckim dáię Xięży, bo Prymasa Apostólskiego
PIOTRA Sekwitom: *Principem* im dáię *locum*, bo *Principis Apostolorum*
Succedaneis, iák czásę, iák mieyscem, & *Autoritate* między wśzystkim
Duchowienstwem *principalioribus* Dawni są Swieccy Xięża, bo ie-
szcze w Stárym Testámencie figurowáni przez Arcy-Káplánów, Kápla-
now, Lewitów. Umbry to były w czerni chodzących Xięży, Figury
były nie raz przez censurę swiecką ukrzyżowanych PETRYSTÓW.
Taž ich iest *Origo & Natalis*, co y Wiáry Chrześcianskiey: *primus Fons*
ich, *Fons Vita CHRISTUS*, kiedy Kościółá Świętego rzucone fundá-
mentá, wtedy oni do tey wokowani Fábryki Operariusze, Arlałowi
Wiáry Świętey Piotrowi dani *Hercules Succollatores*. Dwunástu Apostó-
łów, siedmádziesiąt y dwóch Uczniów Chrystusowych y Apostólskich są
to Swieckich Xięży *Magistri*, á PIOTR Fundator y Pátryárcha. Mo-
cne ich fundámentá, bo ná PIETRZE Opoce, łúrowa y mocna Juris-
dikcya

dıkcy przy Mieyscu iego: Szczęśliwa Dulf łowkă, gdzie łodkă y
 sieci Piotrowe *favent*. Głowa Swiata nă Apostolskiej Stolicy, ă zkąd
 ădorowăła *Beatissimos* przez tyle wiekow? Izănowăła *Eminentissimos*?
 ieżeli nie z Rewerendy, Biskupie Păstoratŷ, Arcy-Biskupie Krzyże
 Swieckich Xieży *ornârunt & onerârunt* ręce. Hieronymowie, Augu-
 stynowie, Ambrożowie, y nie ieden Świętych y Mădrych Prăłatow
million Seculare Clerum uczynił *clarum*. Bruno pierwey Swiecki
 Xiădz, pierwey Kănonik Remonski, niŷ Kărtuzyan: pierwey Hyacin-
 thus w Krăkowskiej kwicnăł Kăpitule, niŷeli w Roŷănym S. Domi-
 nikă pachnăł Ogrodzie; przez co dali znăc, ŷe Swieckich Xieży
Status iest *Gradus*, y Nowicyat do dăłszych perfekcyi. Zywe w Zy-
 wotăch Świętych *extant* ŷwiătobliwoŷci ich dokumenta. Innych
invidia ălbo *incuria* ŷe *prateriit*, w Xieŷăch Zywota *legentur* przez
 wiecznoŷc. To Cud, ŷe wŷyzscy să z nich *in Lubrico*, bo nă ŷwie-
 cie, ăle nie wŷyzscy *cespitant*: nie wŷyzscy *fragiles*, choć *lutea vasa por-
 tantes*. *Si cadunt resurgunt* z Piotrem, *fortiores ă casu Antei*: plynă łod-
 kă iego, ăle rzadko *fluctuant*. Kluczow się iego mocno trzymăiă,
 y drugim podăiă, *post lapsum* Niebiescy *Clavigeri*, Wiele w poŷrzod
 ognia iăk ămetyŷt goreiă, nie zgoreiă: iăk Dyament pod młotem
infragiles. Grănică modeŷtyi *circumcluf*, choć nie w Klauzurze: BO-
 GA, Biskupow, Podŷciwoŷc, tych măiă năd sobă Gwardiănow:
 choć *in libertate*, przecieŷ *non Libertini*. Nie wŷyzscy să Teologowie,
 bo *nunquid omnes Doctores*? bo ich *Animarum cura*, ă czăsem bogăc-
 szych *Rura* czyniă *distractos*. Częŷto ich *defectus* czăsu, Kŷiăg, y mă-
 drych Ludŷi *absentia*, z ktoremiby *versatio & vexatio* daret *intellectum*,
 exkuzuie: Nie wyprăwuiă Săbatyw, *Menstruas & publicas Disputatio-
 nes* w Salăch; bo nie Szkoł, ăle Wiary & *modum vivendi* ucză w Ko-
 ŷciolăch; ă tăk niektorzy ă *simplicibus* năbierăiă *simplicitatem*, ă tă *Beata*.
 Przecieŷ gdy, y kiedy tego potrzebă, *Hierarchicum* pięknie *adornant* Sta-
 tum, y să *Joves Statores*, Zgłă, Xieŷă Swieccy Pierwŷă Stolicę, *Con-
 clave*, Kătedry, Kăpituly, Akădemie, y publiczne *adornant* Ambony;
 ŷłowem, să *Seminaria* wŷelkich Duchownych Godnoŷci.

CLERUS ten (*intellige Latinus*) *obligatur ad Calibatam*, ălbo nieŷe-
 nienia się od tyŷiăcă kilku ŷet lat: bo iefczce S. Syriciusz I. Papieŷ
 ŷiedzăcy nă Papieŷtwie około Roku 388. *in Occidentali Ecclesia* poŷłano-
 wil, ăby *Clerici in Sacris* to iest *Sub-Diaconi, Diaconi, y Presbyteri* ăb

uxoribus abstineant. A przed tym poślano wieniem *in primitiva Ecclesia* ob defektum Xięży, byli *admissi* do Káptanstwa żonáci, ále *unius uxoris Viri, exemplares, & quidem Pánnę* nie Wdowę zá sobą máiący. Tegoż po Káptanach pretendował *Pelagius* Papież, *tandem* Gregorz VII. *ad Sub-Diaconatum* nie przypuścił żadnego Kleryká, pokiby *ad servandam castitatem* nie obligował się. *Motiva* do tego były z Písmá S. y z Oycow Świętych, iáko też z kongruencyi y z przykładu CHRYSTUSA Nayszyńszego Káplána, y Świętych wielu Apostołów.

Ták *1. Regum cap: 21. Pollutis carne non licebat edere Panes propositionis,* nie tykąc się rzeczy Świętych, chodzić do Kościoła. S. Paweł *1. Cor: 7. nápiisał: Bonum est homini Mulierem non tangere,* dopieroż Káplánowi. Tenże Doktor Tymoteulzo *vi,* á w Osobie iego wíszyskim Klerykom perswáduje: *Oportet Episcopum continentem esse.*

S. Augustyn mowi *ad Fratres in Eremo: Si Coniugium Sacerdotibus non permittitur, tanto magis fornicatio.* S. Ambroży nápiisał: *Quomodo potest esse Hortator Viduitatis, qui ipse Coniugia frequentaverit?* Te y inne *Motiva* były do postanowienia *Calibatus Clericalis.* Calixtus II. *infra citandus,* Zosimus, Innocentius I. Pápieże: *Concilium Ancyranum,* álbo *Ancyritanum* miáne w Azyi Roku 308. zá Márcelliná Papieżá iészce przed Syrićuszem *supra* wlpomnianym, tych, którzyby przy poświęceniu ná Diákonów, o swoiey ochoćie do przyszłego żenienia się nie wlpomnieli, á po wzięciu Diákonów, chcieli się żenić, odsądza á *Ministerio Altaris.* Koncilium zaś Kártaginenskie miáne w Afryce R. 397. *præsente S. Augustino, Canone 2. mowi: Omnibus placet, ut Episcopi, Presbyteri & Diaconi, vel qui Sacramenta contrectant, pudicitie Custodes, etiam ab uxoribus se abstineant, ut quod Apostoli docuerunt, & ipsa sacravit antiquitas, nos quoque custodiamus.* Inne *exposť* Koncilia, iáko to Moguntckie, Turonenskie, dopieroż świeższe *Calibatam* zálecaią y przykázują Klerykom. B. Klemens Papież, w krotce po Apostołách żyjący, *pená depositionis* karác kazał Diákonów po poświęceniu żeniących się. Sylwester Papież ná Synodzie Rzymiskim, á po nim Leo Dekrerá postánowili, áby Diákonci żyli *in Calibatu:* Justianus też Cesarz iáko Duchownych Státutow Exekutor, swemi postánowił Práwami, áby żon ciż nie brali Diákonci.

Kálixta II. Papieżá wyżej námienionego, u Gracyána táki jest Dekret: *Presbyteris, Diaconis, Subdiaconis, & Monachis Concubinas habere, seu*
Matr-

Matrimonia contrahere penitus interdicimus: Owizem takowe Małżeństwa rozłączać każe, y penitentiam według SS. Kánonow naznaczać. Który Dekret Innoceneyusza II. Alexender III. Biskupi Rzymscy potwierdzili, widząc w Niemczech za Fryderiká Barbofsy Cesarza Clericos fadis Nuptiis contaminatos. S. Hieronim in Apologia pro Libris contra Jovinianum mowi: Apostoli vel Virgines fuerunt, vel post Nuptias continentes. Episcopi, Presbyteri, Diaconi aut Virgines eliguntur, aut vidui, aut certè post Sacerdotium in aeternum pudici.

CLERUS zaś Gracus, zaraz ná Synodzie I. Nicenskim w Grecyi, reclamavit, w Osobie Pánnociusza Biskupá wielkiej pobożności, aby Subdiakony y Diakony, consequenter Presbyteri bez żon nie byli ob periculum incontinentie. Potym in Conventu 6to, kiedy Regula vivendi prescribatur Klerykom Greckim, pozwolono mieć Zony Osobom in Sacris zostającym, teste Gratiano. O czym samym iásnie námienienia Stefan Papież Distinctione 13. Aliter se Orientalium traditio habet Ecclesiarum, aliter hujus Sanctæ Romanæ Ecclesiæ; nam earum Sacerdotes, Diaconi & Subdiaconi, Matrimonio copulantur; istius autem Ecclesiæ vel Occidentalium, nullus Sacerdotum à Subdiacono, usque ad Episcopum, licentiam habet Conjugium sortiendi. O tym wszystkim po różnych náczytałem się Autorách, mianowicie in Enchiridio Francisci Costori Soc: JESU.

OD SWIECKICH XIĘŻY idę do ZAKONNIKOW.

SERIES ZAKONOW

z ANNOTACYĄ CIEKAWĄ y POTRZEBNĄ.

W Nowym Testámenście Zakonnego życia rzucił fundámentá S. JAN Chrzciciel Chrystusow, w trzecim roku wieku swego ná puszcze idący, szarańczą ty miodem leśnym żyjący. Ztąd S. Hieronim ma go za pierwszego Wodzã Mnichow y Zakonnikow.

PUSTELNIKOW Formálnych. Fundator y Autor jest S. PAWEŁ pierwszy Pustelnik w Tebáidzie Niższej Egiptu Kráinie, w iáskini mieszkający od lat 15. Całego życia tam przepędził od kruká chlebem co, dnia przyniesionym karminiony lat 113. Stroy iego był Li-

ście palmowego drzewa. Zaczai także życie R. P. 253. Zakon iego Eremitow, wprowadzony przez B. Eusebiuszá Strygonkiego Kánoniká Roku 1215. do Węgier, który potym Roku 1317. ápprobował Jan XII. Papież, *teste Szent-ywani*. Do Polski z Węgier wprowadzeni ná Jásną Górę od Władysława Xiążęcia Opolskiego Roku 1382. Świętych Zakon ten liczny, bárdzo wielu znácznych. Regulę obserwuie S. Augustyná. Do R. 1655. miał Generałow 56. Ubogácony Obrazem ná cały świat sławnym Mátki Najswiętřzey od S. Łukaszá w Jeruzalem málowánym, z támtąd do Cárogradá, potym ná Ruś, *tandem* do Czegochowy przeniesionym.

ANTONI Wielki Pustelnik w Niższej y Wyższej Tebáidzie w Egypcie, Lalem wielkim zárosłych wielu posundował Kłáztrow, potym w Armenii, Scytyi, Czártá w róźnych larwach prezentuiącego się sobie, *& sui victor* przez nieśpánie. Zyl okolo Roku 324. Lat życia swego przepędził 105. Pustelniczego żywotá mogá się názwać *Magistri* S. Hiláron, S. Pachomiusz, czwarrego wieku *Sanctitatis Miracula*. Tym idzie w kwat S. Symeon *Sylites, alias* Symeon Słupnik, żyjący okolo Roku 380. stojący z umartwienia ná słupie wylokim 40. łokci lat 30. prawdziwy umartwionego Zakonnego życia Obraz, *Celo quam terra propior*.

Tychże wiekow, to iest Roku 360. czyli 560. záiasniał światu S. BAZYLI od náuki, świętobliwosci, y tryumfow nád Heretykami, *Magnus* názwany. Dekret gdy ná wygnánie iego pisal Walens Césarz Hereryk, pióro átramentu trzykroć nie pusciło, Krzesło się zátrzęsło, ręká stręćwialá Césarzowi. Zakon iego *totum implevit Orientem*. Nikt tam nie chodźi w Mitrze Biskupiey, kto pierwey nie nośi Zakonu tego, Káptura, á tym samym *Ordo* ten iest *Seminarium* Greckich Biskupow. Co było Świętych támeż, S. Bázylego iásnieli promieniami. Ná samey Gorze *Athos, vulgo Mons Sanctus*, zwáney, iest Kłáztrow S. Bázylego Zakonu 24, w których rachuiá więcey nád sześć tyśięcy Zakonnikow, y byloby więcey, tylko ich rozboie *insestant*, lubo iák Zamki máią Kłáztory, á ieszcze bárdziej *Prædo Regnorum* Césarz Turecki, który co Mieśiąc od nich 1000. Tálerow wyciąga trybutu. W Moskwie w samym Wielkim. Nowogrodzie iest Kłáztrow Bazyliańskich 70.

Sacra Familia Par Domus Caelo S. Bázylego Wielkiego.

Rodzice y Antenaci.	Bracia	Siostry
1. S. Bazyli Ociec.	S. Bázylego W.	S. Bázylego.
2. S. Eunelia Mátká.	9. S. Grzegorz Nylsenki,	16. S. Eulebia Siostrá.
3. S. Bázylí Dział z Oycá.	10. S. Piotr Biskup	
4. S. Mákryna Bábká.	11. S. Naukracy Brát.	17. S. Mákryná Siostrá także
5. S. Grzegorz Prádziad z Oycá.	12. S. Dymitr Brát.	S. Bázylego
6. Teodora Prababka z Oycá.	13. S. Páwel Brát.	Wielkiego.
7. S. Grzegorz Męczen: Dział z Mátki.	14. S. Bazyli Brat.	
8. S. Elżbietá Bábká.	15. S. Anastasiusz Brát.	

S. AUGUSTYN Hipponenski w Afryce Biskup, Doktor Kościoła Bożego, S. Moniki & *lachrymarum ejus Filius*, Roku P. 388. fundował Zakon Eremitów S. Augustyna, Drugi Zakon *erexit* Kánoników Regulárnych A.D. 390. Owszem 43 Zakonów zá Regulá idą S. Augustyná Wielkiego Pátryarchy *náwet sami Bellatores*, to jest Krzyżacy, y Maltanicy Káwalerowie. Ozdobili Zakon Augustynianów S. Gvilhelmus Krew Krolów Francuskich, S. Honoratus Brát Krolá Nikomedii, B. Alfons *de Borgia* Xiążę Gándii, Jan Krolewicz Czeski, Wnuk Cesarza Albrachta, Hieronim *de la Croix* Krolewicz Oromuzii. Liczy Zakonu S. Augustyna Świętych Kánonizowanych *sexus Virilis* 92. *sexus Faminei* 34. á *in opinione sanctitatis* bez liczby.

SABBAITÆ Zakonnicy nástali od S. Sabby Roku 465.

S. BENEDYKTA Zakon fundowany R. P. 330. według innych 495. Ten S. Pátryarcha w Sublaku játkini we Włoszech był lat 3. uráiony, iednemu S. Románowi wiadomy, y od niego karmiony. Po cieraniu nágo tarzając się, był *Victor passus*. Truciznę dáną od Braći Krzyżem S. zepsował, á złoczyńcę skruszył do pokuty. W Kálsynie ná miejscu Apolliná Bożká, wystáwił Kościół *Voci Clamantis*, to jest S. Janowi. Anioł od BOGA posłany doniósł mu o życiu ízczęśliwym y śmierci Synów iego. Grob iego Nayśw: Pánna ze 12. Apostołami

Mmmm 3.

náwie-

náwiedzała. Są *Authores* twierdzący, że lat 500. á drudzy że 800. z Zakonu Benedykta S. Naywyższemi Kościoła Bożego było Głowami. Jákoż ztąd *constat*, że było z Benedyktynów Papieżów według iednych 41. według drugich 46. a między temi Dykszyn, *Luminare Majus*, *Gregorius Magnus*. Wzięli Habit tego Zakonu, złożywszy Páludament Cesarzow 21. Cesarzowych 13. Krolow y Krolowych 20. Z Benedyktynów dyspenlowanych było Krolmi 14. iáko to w Polšczce Kázimierz Mnich, y Jan Kázimierz III. Krolowych z Benedyktynek było 46. Kárdynałow kreowano z tego Zakonu 200. Pátryarchow 50. Arcy-Biskupow 140. według drugich 1600, Biskupow 15000. Autorow, co różne pisali Xięgi, było w tym Zakonie ná 15. tysięcy. Ale naywiększa Benedyktynow Ozdobá à *Sanctitate*, kiedy liczą Świętych swoich Kanonizowanych 44. tyśiące dwádźiesięcia y dwie Osob. W samym Kassynie we Włószch ráchuią Świętych *sui Ordinis* 5555. Męczennikámi zostało 900. w Klastorze Bárchonenskim *vulgò* Bárgoreyskim w Anglii, w Genuenskim 900. W Anglii po roznych mieyscach więcey niżeli 100. W Toronie we Francyi Nortmánnowie pobili 116. Zgóła, liczą Benedyktynow Świętych różni *Authores* 56600. Nie mále im *accedit decus* Opat Fuldenski *Ordinis S. Benedicti* w Buchonii, Xiążę S. Państwa Rzymskiego, w Niemczech y we Francyi *Caput & Primas Abbatum*, Cesarzowy Rzymskiej Arcy-Kancelrz.

KAMALDULOW Zakon, *perpetui silentii* Akadémia, wziął początek swoy Roku 1000. według drugich Roku 1008. od Romuálda Fundatora, Krwie Xiążęcey y Krolewskiej Longobardow, lat 5. od Czartá ná nogách swoich siedzącego martwiony, czasem w postaci krukow y łepow od niegoż strážony. Buskláwin Krolewicz Polški Syn Chrabrego, ten sobie obrał Zakon, Obserwowali tę Regulę SS. Woyéciech, Gaudentius, Bonifacyusz Ruski Apostól, Jan y Benedykr. *Strictè* ten Zakon obserwuiaj oprócz trzech wotow Zakonnych, trzy obligácy, *Quietem*, *Silentium*, *Jejunium*, trzy dni w tygodniu ná chlebie y wodzie tylko prześiając.

KARTUZYANOW Zakon od S. Brunona wziął swoje Początki Roku 1084 álbo Roku 1092. Wprzód Doktor w Páryżu Teologii y Filozofii, potym *Magister* Bogomyślności: Doktorá zmarłego strážnym z mar porywaniem się, áż do latow y surowego zápedzony życia, do kąd łześciu sobie przybrał Braći sam siódmy, iáko *septem miracula mundi* ktorých

których we śnie pod figurą 7. gwiazd, na pułzcze idących Hugo Biskup widział, a na iawie wirał. Z Grobu S. Brunona płynie źródło, ślepym, głuchym, chorym pomocne. Z tego Zakonu był Urbanus II. Papież. Kárdynałow 3. Arcy-Biskupow 14. Biskupow 43. Pisarzy w mądrych wyszło 44. Mieszkánia Zakonników są na górach y skalach, aby światu były niedostępne, a bliższe Niebu. A tak à Car-tusis Montibus gdzie się nappierwey lokowali, Kártuzianami názwani.

PREMONSTRATENSOW Zakon fundowany jest Koku 1120. według owego wierszyka:

Anno milleno, centeno, bis quoque deno,

Sub Patre Norberto fundatus candidus Ordo.

Fundował go S. Norbertus na Pułczy *Pramonstratus* názwaney, od ktorey Zakonowi Imię nádane. Był Mágdeburkim Arcy-Biskupem, Regulę złotem piśaną wziął pzzes sen od S. Augustyná. Zakon ten Innocen-cyusz III. Papież pochwalił, mowiący: że to jest *Religio mundo celebris, supernis grata Civibus, Aeterni Regis habitaculum*. Klemens VIII. Papież názwał *Virorum Fortium y Fidei Propugnatorum Seminarium*. Zdobi ten Zakon S. Gerlak, y inni.

Zakon Nayświętszey Panny de *MERCEDE REDEMPTIONIS Capti-vorum*, od nieyże w Hiszpanii postanowiony, aliàs Roku 1218. S. Pio-trowi Nolańskowi, Raymundowi de Pennafort, y trzeciemu Jakubowi Krolowi Aragonskiemu inspirowány na wykupowanie Chrześcian z niewoli Saracenow, Hiszpanię na on czas *possidentium & possidentium*. Ten Zakon potym od S. Jana de Matba transformowany w Zakon TROYCY, Przenayświętszey, albo Trynitarzow przy ápprobácii Inno-centego III. Papieżá, Krzyż na płaszczu y szkápierzcu noszący z suknią czerwonego y błękitnego, a trzeci kolor biały na Habcie Sss. Troycę y samym známiem swoim *recolendo & colendo*. Był to zrazu *Ordo Militáris*, potym *Claustralis*. *Gloriatur* Cudowną Pana JEZUSA Náza-ranskiego Figurą, Świętemi Piotrem de Nolańco, Raymundem de Penna-fort, Felixem Wálezyulzem. Tuż należą Molanus y Gofredus Angliko-wie Pomęczeni w Grecyi: tu S. Gwillelm Xiąże Akwitański, S. To-masz Kátuarienski, S. Filip Krolowicz Kástelli, S. Bernard de Aquitania; tu Robertus, Victorianus, Cornelius Anglikowie w Algierze Męczennicy: tu Galeranus, Dalmao, Berengarius, Rudolphus na wykupnie niewolników pomordowani. Jakoż ich to jest *munus* z rąk grubych y pogańskich

Náro-

Narodow wykupować niewolników Chrześcian, często siebie dając w zastaw.

CYSTERSOW Zakon, od mieyscá *Cistercium* nazwany, miał swoje fundamentá rzucone Roku 1098. od S. Bernarda, Opáta potym Klárewallenskiego, á pierwszą plántę od Stefana nieiákiego Reguly S. Benedyktá. S. Bernard młodzi z sobą pociągnął ná żywot Zakonny 30. rázem, á w przod siedmiu Braci swoich, ich odtąd *Pater*. Najpierwzý był ich Kłáštór *Cistercium* w Burgundii, teraz Gniazdo Zakonu y *Sedes* Generalá. Fundator Zakonu tego *aliás* S. Bernard od Chrystusa tráktowany *amplexu* y Krwie z Boku nápoiem, á od Mátki Nayświętłz: kánárem z pierśi, á ták: *Hinc pascus à Vulnere hinc laetatus ab Ubre*. Od stylu słodkiego, y od tych podobno nápoioł *Mellifluus*. Ná Rámionách swoich wlszystkie instrumentá Męki Panfskiej dźwigał, iedzenie poczytał zá tortury. Kłáštórow fundował 160. Umieráiąc w Klárewalli w Kámpanii Francuskiej nád Rzeką *Albulą*, (gdzie Ciało iego cudámi slynie) zostáwił Zakonników 700. w samey Klárewalli, á według drugich 870. Zakonnikom tym sama Mátká Nayświętłza w polu prácuiającym czolá z potu ocierała; nie raz od Aniołów do Choru budzeni, od nich w Chorze turifikowani. Świętych *utriusque sexus* rejestruia swoich Kánonizowanych 125. HERB y Sygnet Zakonu, Twarz Nayświętłzey Pánný.

KAZNODZIEYSKI Zakon fundowany Roku 1220. od S. Dominiká, ktorego nosząc w żywoćie Mátká, ten miała, że szczenię z pochodnią świat zápalaiącą porodziłá, ná znak, że światobliwością, Kazania mi on y Zakon iego świat zápalá y oświecá. Widziany od Honoriusza III. Papieža w kompánii S. Franciszka Serafickiego, że Láteranenski podpierał Kościół, *Verus Atlas Ecclesie*. Widziany y z gwiazdą ná czole ten S. Pátryárcha, Honoru MARYI Pánný przez Rožaniec *Promotor*, Heretyków Albigenów *Extinctor*. Dwá są Luminarze wielkie tego Zakonu, S. Tomasz z Akwinu, *Sol Aquinaticus*, zá swe skryptá mądre od samego Krucyfixa w Neápolu pochwalony: *Bene de me scripsisti Thoma*. Z młodu od kondyscepułów *Bos* zwány, co slyząc *Albertus Magnus* iego Magister mawiał: *Bos hic si mugire caperit, totum mundum boatu suo replebit*. Drugi nie máły Luminarz *Albertus Magnus*, wielki náтуры *Scrutator*, lat 30. státuę *actu* gadáiącą formuiący. Z láski Mátki Nayświętłzey iák *eloquentissimus*, ták też ná publiczney Dyspućie z iey deter-

determinacyi *silentiarius*. Honor niemáły tego Zakonu, miec 4. Papieżow *ex sua Familia*, to iest Innocencyuszá III. Benedyktá XI. Piusá V. Benedyktá XIII. z Ursynow. Kárdynałow 45. z teráznieyszemi więcey: Arcy-Biskupow 129. Biskupow 762. *Magistros Sacri Palatii* od tyle wiekow bez liczby. Świętych liczą *ex utroq; sexu* 15. Insigne Zakonu Piesek pochodnią świat zápalájący.

CELESTYNOW Zakon od S. Piotrá Celestyná fundowany R. 1212.

Zakon HIEROMINIANOW, od S. Hieronymá záczytych, od Piotrá Ferdinandá Hiszpáná Roku 1373. pod Regułą S. Augustyná wzniesionych, od Grzegorzá XI. potwierdzonych, w Hábićie białym, á w kápách czarnych y kápturách tákichże chodzących, nie we wfzyttkich Kátolickich Państwach znayduie się. Są tylko we Włofzech, Luzitánii, Hiszpánii. Byli w Pálestynie, w Betleem, z kąd *per hostilitatem* rugowani, á im tam *successerunt* OO. Bernárdini. W Krolestwie Hiszpáńskim fundował dla tych Zakonnikow przy Kościele Nayśw. Pánny Gwáldelupáńskiey Kłáštór Jan I. Krol Kástelli bárdzo bogáty y godzien tego przyśłowia: *Kto chce bydź Hrabią, á chce zostáć Xiążęciem, niech będzie Mniczem Gwáldelupáńskim*. Ma Kłáštór ten Winnice swoje, Łáki, Gory w złoto y srebro bogáte, Bydlá ná 50. tyśięcy sztuk. Konferwuiie Zakonnikow naymniey 129. Má Aptekę porzádná, dwóch Medykow, szpital dla Pielgrzymow, w Lázaret dla chorych. Zgólá, ná 700. Osob codziennie karmi. Wychodzi też ná rok ná expensę wiktowá 10, tyśięcy Dukatow. Ciż Zakonnicy, drugi máią dziwnie bogáty Kłáštór tákże w Hiszpánii w Eskuriale o trzech kontygnacyach, trzech Refektarzách, o szesnástu Podmurzách, z ogrodem wspániałym, Apteká. Zakonnikow iest ná 170. O czym *fufius*. Ja tráktuię w Hiszpáńskim Peregrynáncie.

Zakon MINORUM álbo MINORYTOW *paruit* Swiátu
Nnnn R.

R. 1206. Pátryarchą iego y pierwſzym Fundatorem ieſt S. Franciszek Aſyſki, álbo z Aſyżu Miáſta Włoſkiego, w Umbrii, ináczey *Seraficzny* od miłości BOGA, y od Seráfinowey poſtáci, w ktorey Chryſtufa Pána widział, y ná ſobie czuł wyobrażonego ná gorze *Alvernus*. W Aſyżu pod wielkim Ołtarzem ſtoi ten *Jupiter Stator* od kilku wieków; żowią ſię Ci Zakonnicy w Polſzcze Franciszkánami, po innych Kráiącach *Conventuales*.

Zakon *MINORUM de Obſervantia*, tákże S. Franciszká wziął przed ſię *exaſtorem* Reguł iego *Obſervantiam* Roku 1415. *Promotore S. Bernardino Senenſe*, który pierwſzy Obſervant ſwiątośliwością zaiáſniał, ile kiedy nád głową iego, o Mátcę Najſwiętſzey każącego, gwiazdá iáſna pokazała ſię. Był piękney urody, niewinności Aniełſkiej, ſamym Dziećciom ſwawolnym *in apprehenſione* utrzymuiącym ſię: *Bernardinus adeſt*. Zakon ten w ſamey Polſzcze má wielu Świętych, B. Szymoná z Lipnicy w Krákowie, S. Janá z Dukli we Lwowie, B. Ládyſława de Gelnow w Wárſzawie, B. Ráfala de Proſzowice, y Melchiſedecha, B. Janá Kápiſtrána &c.

Zakon OO. KAPUCYNOW, fundowány Roku 1520. według drugich 1525. przez Bráta Máteuſza Baſchiuſa. Approbowány od Klemenſa VII. Są to w grubych konchach drogie Perły, máią wiele ſzacunku w wielu Oſobách *magnæ Sanctitatis*. Ná Kápitule w Rzymie odpráwioney Anno Dni 1740. ſpiſano Kátalog Oſob 31. tyſięcy pięć ſet 55.

Zakon *MINORUM ſtrictioris Obſervantie*, álbo REFORMA. TOW, w Hiſzpánii wziął ná ſię oblig, *ſtrictius* Regulę S. Pátryarchy ſwego S. Franciszká obſerwować. W czym mu *præiuvit* S. Piotr z Alkántáry Reformator R. P. 1562. zmarły w preſzencyi CHRYSTUSA, MARYI y S. JANA Apoſtółá po żyćciu w wielkim utrapieniu przepędzonym, po wodách ſuchą nogą przechodzonym.

Te wszystkie cztery Zakony, Minoritow, *Minorum de Observantia*, Kápucinow, y Reformatorow, obserwują Regulę S. Franciszka Asyjskiego Pátryarchy, y Fundatora swego, ledni *strictè*, Drudzy *strictiùs* ją wykonywając. Wszystkie te *gloriantur* S. Bonawenturą Wielkim Kościoła Bożego Doktorem Seráficznym, á drugim Janem Duns-Skotem, od subtelności rozumu *Subtilis* rzeczonym, który przy Honorze Niepokalanego Poczęcia N. Panny mocno obśtawał, ná co mu dała jey kamienna Statua náchyleniem głowy Benedykcyą. Leży w Kolonii Roku 1307. zmarły, wieku swego 34. Nie mále *Decus* Alexander *ab Ales, Orchanas*, Mądrzy obá Pifarze: nie pośledni Piotr Galátin, Mikołay *Liranus*, obá z Zydow świątobliwi Chrześcíanie, y Tłumácze Textu Hebrayskiego. Liczą te Zakony Świętych *sua* oich oboiey płci 20. Męczennikow 22. Papieżow z siebie kreowanych czterech, to jest Mikołaiá IV. Alexandrá V. Sixtusa IV. Sixtusa V. Simon Stárowolski Kanonik Krákowski, wylicza z tych Zakonow Kárdynałow kreowanych 40. Pátryarchow 19. Arcy-Biskupow 65. Biskupow blisko 400. Ofobliwe od BOGA Zakony S. Franciszka máią *Privilegia*, których z Autorow rożnych náliczył 72. *Pater Boliassus*, iáko to; że S. Franciszek *in utero Matris sanctificatus*; że Chrystusa Páná blizny ran miał ná Ciele swoim: że tak liczny poświećcie Zakon BOG żywiedyną eleemozyną: że te mieysce w Niebie otrzymał S. Franciszek pokorny, które stracił pyszny Lucyper, *teste S. Bonaventura, Patre Maffeo, Patre Ruffino, Patre Pacifico attestantibus*: że ná dniu sądnym on sam będzie miał Blizny ná Ciele swoim, iák y Chrystus Pan: że ten Zakon trwać będzie do skonczenia świata. Y to nie pośledni Przywiley, że Ciż Zakonnicy máią w Ziemi Świętey mieyscá święte *sub sua Custodia*, to jest Grob Páński w Jeruzalem mieysce Smierci Chrystusowej, y Betleem mieysce Národzenia jego. Tu z okázyi *disce Lector*, że *Minores de Observantia* w Polszcze zowią się

Bernardynami, á to od pierwszego Kościoła pod Imieniem S. Bernárdyna Senenskiego w Krákovie erigowánego, *partim* ztąd, że to on tę naybárdźiej uczynił Obserwancyę. W cudzych Kráiach zowią się *Observantes*: Generálne zaś zowią się *Patres Franciscani*. De *Tertio Ordine* masz niżej. HERB Zakonów S. Franciszká, iest Krzyż wynikájący z dwóch rąk ná Krzyż złożonych.

KARMELITOW Zakon, fundowány od S. Eliafzá Proroká przed Národzeniem Chrystułowym, á reformowány *ad Legem Christi* po Národzeniu iego. W Europie poznány R. 1120. według drugich 1201. *Origo* Zakonu tego stárożytnego, słusznie *antiquæ Observantiæ* zwánego, tá iest w Autorach. Jest Góra CARMELUS w Judzkiej Ziemi w Pokoleniu Issachar nád Morzem *Charmel* długo się ciągnąca, ná ktorey Eliafz Prorok czysty, bezżenny (iáko S. Hieronymowi y Ambrożemu *constat*) w kontemplácii rzeczy Niebieskich máiąc wiele Dyscypułów, ktorzy się zwali *Filii Prophetarum*, ztamtąd przechodził się do *Galgalis*, do *Bethel*, do *Fericho*, Kłasztory tám swoje wizytuiący, naywięcey iednak mieszkájący ná Kármelu z Elizeuszem pryncypálnym Uczniem swoim. Tám ogniem z Niebá spuszczonej Ofiary zápalil: 450. Káplánów Báálowych, to iest Báłwochwalskich pozábił: z tey gory 50. żołnierzy dwá rázy Ochoniafza Krola ogniem Niebieskim popalił, według *Abulensa*. Tę Gorę y mieszkánie od Eliafzá y Elizeuszá Świętych Prorokow poświęcone, Dyscypułow ieh Práwowierni záwsze trzymali y obserwowali; od Kármelu gniazdá y rezydencyi swojey Kármelitami názwani. A gdy CHRYSTUS Pan ná świat przyszedł, nowy Zakon opowiadájący, Ciż námienieni Dyscypułow ieh *Carmelitani*, słyszác o przyściú Chrystusa Pána, Nowego *Legislatora* od S. Janá Chrzciciela nie daleko mieszkájącego, ná Zielone Swiątki, gdy Duch Święty różnemi ięzykami y mądrością nápełnil Apostołów,

oni też Wiągę Świętą Chrystusową przyięli. A ząbrawszy áffekt do Mátki Nayświętszey (widząc Já jeszcze ná świećcie żyjącą ná ow czas) ná Gorze Kármelu, gdzie Eliaśz widział chmurkę małą wstępuiącą, figuruiącą MARYĘ, wystáwili Jey Káplicę, z wielką Ludu frekwencyą nábożnego, cześć Jey promowuiąc. Od tego czasu *passim* názywáno ich *Fratres B. Marię Virginis de Monte Carmelo*, który Tytuł Biskupi Rzymscy potym approbowali, *insuper* nádali Odpust tym, ktorzyby ich tak tytułowáli. Jeszcze więcey swoy Zakon wstawiając Mátká Nayświętsza *suoque cumulans affectu*, *Insigne* dáła Zakonowi Sukienkę Szkáplerzá Świętego przez ręce B. Szymoná Angliká. W Europie *ex sola fama* niektorzy słysząc o tym Zakonie, chćieli go zgásić, lecz Honoriuszowi III. Nayświętsza MARYA pokazawszy się w nocy, záleciłá, áby *Institutum* te, y *Instituti Observatores* łaskáwie przyiáć. Potwierdzili Zakon *cum Insigni Szkáplerzá, cum Prærogativis* Oycowie Święci Jan XXII. Sixtus IV. Julius II. Klemens VII. B. Pius V. Grzegorz XIII. Klemens VIII. Paweł V. swemi Bullámi. Ale pierwey *Ordinem* Albertus Pátryárcha Jerozolimski w nowy wprowadził porządek, ze stárego transformowawszy. Skálistego Kármelu *Lapis Angularis* S. Eliaśz Prorok oraz *Proto-Parens*: który ogniým wozem wzięty do Rájú, iáko *Vir Igneus*. Tey Reguły być rozumieią niektorzy S. Jana Chrzcćicielá, S. Andrzeia Apostolá, Cyrillá Alexandryjskiego, Grzegorzá Názyanfskiego, Bázylego Wielkiego; niektorzy Mártę, Domicillę, Eustochium. 76 Świętych ten Zakon áż pod Niebo wynoszą świętością swoią, á mądrością *unus ut mille* Jan Bachonius żyjący wieku XIV. od rezolucyi *Arcanorum, Resolutus Doctor* rzechony. HERB Zakonu, Gorá z trzemá gwiazdami. REFORMA tegoż Zakonu stála się R. 1562. przez S. Terefę Seráficzney ku Bogu miłości Pannę, która rigoru nowego stárym przyczyniła Kármelitom, 60. fundowała Klástorow.

Zakon MINIMORUM od S. Franciszka *de Paula* fundowany Roku 1625.

Zakon TEANYNOW Klerykow Regularnych, wziął swoje początki Roku 1524. od S. Káietana *Tienea*, od Klementa VII. *approbowány*, *in tanto rigore* życia, że ani swego co mieć, ani kwestować nie godzi się, *chybá co ultrò* miłosierną *offertuie* im ręką. Názwani Teatyni, od Teatynskiego Biskupa Piotra Káaffy do nich wstępującego. S. Fundator ich leży w Neapolu *miraculis clarus*, w Kościele S. Páwła.

Zakonnice NIEPOKALANEGO POCZĘCIA Nayświęt: Pánny, fundowane od Beatricy *de Sylva* Lusitanki, wielkiej Pobożności Dámy, ktorey się N. Pánna w białym Habicie y w Szkaplerzu błękitnym pokazała. Począł się ten Zakon za Innocentego VIII. *approbowány* od Juliusza II. 17. *Septembris* Roku 1511. Hábit noszą biały ná znak niewinności pierwotney Nayświętszey Pánny, a Płaszcz blamurantowy. Czynną Profesją czczenia y promowowania. Niepokalanego Poczęcia Nayświętszey Panny. We wszystkie *Festa simplicia*, oprocz *Dominicas privilegiatas*, mówią Officium albo *Majus*, albo *Minus* o Niepokalanym Poczęciu: Są pod Rządem Zakonu S. Franciszka. Roku 1587. przez rewizyę znaleziono w Hiszpánii y Indiách tych Zakonnice Klasztorow więcey, niżeli 40. iáko czytám *in Vincentio Antiflo*.

Zakon PANIEN *à VISITATIONE B.M.V. aliàs* WIZYTEK, którym nápiisał Regułę bárdzo świętą y doskonałą S. Salezjusz Biskup y Xiążę Genewenski *conformiter* do Reguł S. Augustyna Roku 1620.

Zakon Klerykow Regularnych *SOCIETATIS JESU*, dány *in Lucem Gentium* od S. Ignácego Lojoli Hiszpáná R. 1534. *confirmowány* od Pawła III. Papieża Roku 1540. Właśnie ná Lutrow y Kálwinow, iáko y ná innych w ten czas *pullulantes* Heretykow dány z Niebá. Bicz áttákováney od Akátolikow
Reli-

Religii od BOGA przewidowany sukurs, Słońce dane na Xiążęcia ciemności. Censurują Heretycy y Pseudopolitycy tych Żołnierzów Chrystusowych, iakoby *superbum assumpsissent nomen*, nazywawszy się Bracją y Kompanią Jezusową, ale to nie słuszna *Censura*, bo jeżeli wszystkich Chrześcian tym imieniem tytułuje Apostoł Paweł *I. Cor. I. v. 9. Fidelis DEUS est: per quem vocati estis in Societatem JESU Christi Domini nostri*; dopieroż *justè* & *piè* *viventes* Zakonnicy z światem, ciałem, czartem *belligerantes*, mogą się nazywać *SOCIOS JESU*. Druga: że te Imię S. Ignący dał swemu Zakonowi, mając náto *Revelationem Divinam*, *teste* Kwiatkiewicz *in Face*. Było *saeculum rude*, poki Ignący po świecie nie otworzył *Scientias*, ich *ex professione* uczący: Ludzie zimnym byli lodem, aż *ignem jaciens Ignatius Lojola*, te ogrzał wszędzie, Zakon ten z krzywdą swoją nazwany *Minima Societas*, która światu *exhibet Maxima* w mądrościach. Wieżęby złożył Babilońską z Xiąg od nich napisanych, Potop drugi stałby się z potow ich uczonych, a raczej Piskárya z tych pereł. Zadney nie mász tak przepáściſtey głębokości, ktoreyby *profunditate* rozumu nie zgruntowali, *centrum certum* nie znaleźli. Trąby *Ignatianae Militiae in omnem terram*, bo do Indii Wschodniej y Zachodniej *exivit sonus* gdzie *Vexillum Crucis* utkwia, tam y *trophæa*: Wszędzie *monstra* superstycyi, Herezyi, Schizmy *eliminant, illuminant*, Przy mądrości ich, y kolo Dusz żarliwości *quanta* ich świętobliwość? z Kazan, dyskursow, życia *exemplarnego* wnoszcie każdy, ieśliś *Veronensis non Zoilus*. A jeżeli ich nie nawiedzisz przez zazdrość, tym samym lubisz ich chwale, bo według Tulliusza: *Invidia virtute parva, gloria putanda*. Dziewięciu Świętych ma *SOCIETAS JESU* mocnych Kościoła Bożego Filarów á *in opinione Sanctitatis* nieżliczonych, to jest Ignácego, Franciszka Xawiera, Franciszka Borgiasza, Staniśława Kostkę, Aloyzego Gonzáge, Pawła Michi, Jana Gotho,

Jakoba Chilai, Jana Franciszka Regisa. *Honores* choć *fugit SOCIETAS JESU*, przecież przymuszona *ad Purpuram*, mając 8. Kárdynałów, a między temi *Gemmam Bellarminam*, wielu Pátryárchów, Arcy-Biskupów, Biskupów. Roku 1717. rácho-wáło się wszystkich Prowincyi *Societatis JESU* 37. Vice-Prowincya 1. Domos Professas 25. Kollegiów 650. Nowicyatów 54. Rezydencyi 350. Misyi więcey niż 200. Konwiktów y Seminarjów 161. Osób wszystkich 19876. Z tych Káplánów 10036. Grzegorz XIII. Papież admirował *in Societate JESU tantam Charitatem & Unionem in Nationum & ingeniorum varietate; tantam in vivida juventute Castitatem: in multiplici doctrina Demissionem*. HERB *Societatis JESU* Imię JEZUS z trzema gwoździemi. Tenże Grzegorz XIII. Papież Ore *Beatissimo* o czterech Fundatorach Zakonnych te nápiisał *judicium: Dominicus est Aurora DEI, Franciscus Manna DEI, Bruno Terror DEI, Ignatius Ventus DEI, teste Radau.*

KONGREGACYA ORATORII od S. Filipa Neriusza fundowana około R. 1570. Wielkiego Miłośnika BOGA.

Zakon *HOSPITALITATIS* álbo BONIFRATROW, fundowany przez S. Jana Bożego R. 1571. według drugich R. ieszcze 1450. Których obligacya koło chorych chodzić, im usługować, w słabościach kurować. Są wszyscy Bráćia álbo Láicy, jednego Káplana lub więcey *pro necessitate* mający.

Zakon Kleryków Regularnych Ubogich *MATRIS DEI SCHOLARUM PIARUM* wziął *initium* Roku 1621. od Wielbnego Jozefa Kafalanciusza, ápprobowany od Grzegorza XV. Roku 1621. Fundámentalne mi náukami Mądrych Ksiąg *acutó* pisanych *stylo*, Ten Zakon ieszcze *meretur* názwąć się *Scholarum Doctarum*.

KAPŁANI MISSIONARZE, álbo Kongregacya *Missionis* záłożona od S. Wincentego à Paulo Roku 1626. ktorey *Institutum* Urban VIII. Papież ápprobował Roku 1632. Obligacya
jest

jest pierwsza & *summè salutaris Evangelizare Pauperibus Regnum DEI*, prostych, Ubogich uczyć Wiary po Párafiach. Wziął ten Zakon *initium* we Francyi za Ludwika XIII. W Polsce ich Fundacyę Warszawską uczyniła Ludowika Marya Gonzaga, Krolowa Polska Roku 1651.

KONFRATERNIA lub Kongregacya SIOSTR MIŁOSIĘDZIA, y sług ubogich, rzeczona; od tegoż S. Wincentego z pomocą Ludwiki *Le Gras* Pobożney Wdowy fundowana około Roku 1630. Ktore *passim* Polacy zowią od stroju Száremi Siostrami. Obligacya ich kolo ubogich chorych chodzić, ná Dulży y ná Ciele kuruiąc. Początek tych Siostr jest z Francyi.

Zakon WW. Pánien BENEDIKTINEK od Ustáwiczney Adoracyi Nayświętszego SAKRAMENTU, *vulgò* SAKRAMENTEK, fundowany jest od Przewielebney Pánny Kátarzyny Mechtyldy *de Bar* Roku 1614. w Lotáringii, która będąc wprzod Zakonnicą Annuncyatek, Imie tam mając od S. Jana Ewangelisty, przeniosła się do Zakonu S. Benedykta Opáta Roku 1638, odtąd Mechtyldą zwána od Adoracyi Nayświętszego Sákrámentu, iáko wielka ku Niemu Czci Pomnożycielka. Jákoż za Woien Heretyckich około Roku 1629. z wielkim tegoż BOGA Sakramentalnego dzieciących się kontemptem, ná repáracyę Honoru Jego, z pomocą Anny Austryaki Krolowy Fráncuskiey uczyniła Instytut ustáwiczney Adoracyi Nayświęt: Sakramentu Roku 1653. ná sam Fest Zwiástawánia N. Panny. Wziáwszy obligacyę ná Zakon swoy, w dzień y w nocy BOGA ádorowác Sákramentálneho codziennie, á dopieroz ná Święto Bożego Ciáła z Oktawą, ná tlufty, Wielki Czwartek, ná wszystkie całego Roku Czwartki, ná Święto Zwiástawánia Nayśw: Pánny, ná S. Benedykt, y S. Scholastykę &c. Approbował te *Institutum* Kárdynał Wendemozynski Legat Papieski Roku 1668. konfirmował Innocenty XI. Papież Roku 1676. po nim Klemens XI. Roku 1705. za instáncyą Máryi Kazimiry Krolowy Polskiej. Umárła tá świętoblíwa Fundatorká w Wiliá *Annuntiationis* Nayśw: Pánny R. 1698. lat máiąc 83. Ufundowawszy swego Instytutu (żyjąc) Klasztorow w Europie 9. Leży w Páryżu. Pierwizy ich Klasztor w Páryżu ná Przedmiesciu S. Germána ná ulicy *Rue Casse*. Witanie Panien tych Zakonnych jest: *Laudetur Sacro-Sanctum*

Et *Augustissimum Sacramentum in perpetuum*. Ná Pierściach y w HERBIE nołżá Monstracykę.

COMMUNISTÆ albo *CLERICI in commune Viventes*, Bártofszkámi od prostakow z prostá názwani, wzięli *initium* Roku 1640, á konfirmacyą Apostolską Roku 1680, Autorem ich jest *Venerabilis Bartholomæus Holtzhauser* wielkiej pobożności Et *exemplaritatis* Kapłan zmarły w Bindzie niżej Moguncyi Roku 1658. 20. Máia.

Zakon *PENITENTIUM*, S. Franciszka álbo *Tertius*, vulgò Tercyazrow Zakon zákwił na światu Roku 1600. Jednakże pierwłze iego Fundamentá rzucone od S. Franciszka Seráfickiego Roku 1221. ápprobowany od Honoriusza III. Grzegorza IX. Innocencyusza IV. R. 1228. od Mikoláia IV. Roku 1289. Wolno w tym Zakonie bydź Swieckim Osobom w Málżenstwie zostáiącym, oboiey płci y káżdey kondycyi. Ztąd ozdobiło ten Zakon wiele Ołob *Prima Magnitudinis*, to jest Papieże, Kárdynali, Biskupi, Celarze, Krolowie, Xiążęta. Świętych y Błogosláwionych w tym Zakonie náliczelem więcey niżeli 30. iacy są: S. Ludwik Krol Francuski, S. Helená Cesarzowa, S. Blánka Márka S. Ludwiká, S. Saloweá Xiężna Polska, S. Elzeary Xiąże, S. Iwo Jurzysta. Piłze *Polydorus Vergilius lib: 7. cap: 4* że w Weronie Mieście Włóskim do Wenecyi należącym, jest Kłáztor Zakonnikow otobliwych JEZUATOW, od częstego wspomínania JEZUS, ták názwanych. Są to Laicy nie Kápláni, *aliàs* Braćia w Senie Mieście Włóskim *Oriundi*, z rázu od Ubostwá y Zycia Pobożnego *Viri Apostolici* názwani; ktorých pierwszym byl Fundatorem *Joannes Columbinus*, Kupiec Senenski. Urbanus Papież ich ápprobował *Institutum*, Hábit náznaczywszy Biały, páły rzemieńne, iedni bośo, drudzy w sandałach chodzili. Ktorego Roku ten Zakon fundowany, nie mogę się doczytać.

WW. KANONICZKI *veniunt tu sub Nomine* Zakonu, fundowane od Wáltrudy Xiężny Lotaryńskiej; ktorých Kápituła jest w Inderlandzie, w Hrábstwie Hannonii, w Mieście *Mons vulgò Bergen* imieniem. Przyimowane bywáią do Nich Dámy zacnego tylko Imienia, y Wielkich Domow: Máią swoje Xięnię: Stroy ich *ad modestiam compositus*, y cóś do Kánoniczego podobny, z rána Nabożenstwem się bawia w Kościele swoim, po obiedzie mogą konwerlacyą y przeiazdczką się zabawić. Czás pewny ná tey wybywlży dewocyi, mogą isć zá Mąż z Fundacyi wypolażone. Poczynáią iásnieć y ná Polskim Niebie

te Gwiazdy świetne w Wariżawie, z hoyney Fundacyi J. W. JeyMei Pani Ordynatowy Zamoyiskiej.

TAZ SWIĘTA RELIGIA KATOLICKA Zdobi się ORDERAMI Różnemi.

PO ZAKONACH, tuż kładę ORDERY, gdyż y te są Zakonami, choć nie tak *strictæ Observantie*. Miał swoje *Regulár & Leges*, ktoremi Zakonności *merentur* Tytuł. Jakoż od Łacińskiego słowá *Ordo*, czyli od Niemieckiego *Orden* znaczących Zakon, zowią się ORDERAMI. Orderu daie definicye *Tilius Autor*: *Ordo est aculeus ad bene se in pace & bello gerendum*. Daley mowi: *Reges quasi demittunt suam Majestatem, ut quasi cum strenuis Fraternali inieant necessitatem*. Inwentowane ORDERY różnych wieków od różnych zacnych Osob, z iákich osobliwych rácyi álbo ewentów, naybárdziey ánimuiąc innych do iákich odważnych ákcyi *hoc propositó aut dató premió*, álbo też *purè* dla honoru y distinkcyi Osob.

ORDERU *Insignia*, noszą to ná Łancuchach złotych, á Złoto znaczy *Majestatem Regiam*, ku Krolom *subjectionem*, bo Krolom Złoto *debetur, denotat Pacem*; á według Celiulza, *Sapientiam & Constantiam*, gdyż Złotu zaden nie szkodzi element. Też *Insignia* piaśnią ná Wstęgách błękitnych, ktory kolor znaczy Wspániałość, Politykę, Piękność: u Grekow znaczy żalobę, według Wirgiliulza: *Stant manibus ara, Ceruleis masta vittis*. Znaczy też *Nobilitatem*; ztąd Agathyrów Nácya ná znak Szlachećtwá, błękitno sobie twarz farbowali, *teste Alexandro ab Alexandro*. Záywiają do Orderów Wstąg Purpurowych, znaczących Hoyność, obfitóść, wpániałość umysłu, odwagę, miłość gorącą: Wstęgi zielone, generalnie znaczą nádzieię, *item* respekt Monárchów ná swoje *Subiecta y Objecta*, znaczą młodość, weselość: Białe Wstęgi u Orderów, znaczą Kándor, szczeróść sercá, wiktoryę, tryumf: Czárne, znaczą żal, smutek, żalobę: Czerwone, *denominant* element ognia, śmiałość, męskie láta, iako wywodzi *Bartholomeus Cassaneus*. O tych kolorach czytaj tu u mnie, gdzie o Rzeczy-Pospolitey tráktuję, że iá *Ornat* Szlachećtwo, tam *plenius informaberis*.

Naprzód *sciendum*, co to iest *EQUES, EQUITES*, Káwalerowie?

Ambicya y apetyt *habendi* zrodziła na świat Woyny, a Woyną *Bellatores*, á ci, ktorzy byli sercá odważniejszego, *procrearunt* Káwalerow, *genuinè* mówiąc, Jeźdzcow dobrych nátárczywych. Tych *premiando* Cnotę, á czaſem *invitando ad magnos ausus*, Krolowie y Wodzowie różnemi adornowali Insigniami, iáko to u Mácedemonczykow dáváno *Pallia*, Chorągwie, Łancuchy, długie száty, *genuinè* *Togas Talaris*: ktorey mody y Azyátýckie chwytały się Národy, á ztamtąd do Rzymu *Gentium Dominos*, tá modá przeniosła się, á *polita Gente* bárdziej wypo-
lerywana.

Naypierwszy tedy Romulus, Krol Rzymski swoy ubespieczając Máieſtat, 600. kreował Káwalerow *de Populo Romano*, ktorych potym názwano *Celeres*, od prędkości, y mieli ſwoich *Tribunos*, álbo Rotmistrzow. *INSIGNE* ich było Pierſcień, iákich Insigniow Annibal. zniósłszy Rzymianow we Włofzech, *ad Cannas*, do Kártaginy zaſłał puł czwartą korcá, iáko pilzá *Livius*, *Eutropius*, *Glorus*. Drugie Káwalerow *INSIGNE*, Suknia Purpurowa złotem háftowána z wąskimi rękawami *proprie Angustus Clavus* zwana, dla diſtinkcyi Senatórſkiey Purpury *Latus-Clavus* od obſzernoſci rzeczoney. Przyſzli u Rzymianow do tey godnoſci, że z temi, co się zowią *Quirites aliás Domatores* zacni Rzymianie w pokoju y w pokoiách ſiedzący, ſzli w paragon. Junius Brutus po wypędzonych Krolach Rzymskich w Oſobie Tárkwiniuſzá pylznego *pro violatione Castissima Lucretia*, 30. wybrał Oſob z Káwalerow námienionych, y niemi *Curules, aliás* Senátorſkie Krzeſlá nápełnił. Zá Kája Grácha, Ciż ſami z Senatorami pomieſzání: ná *Amphitheatrum* pod czas igrzyſk, diſtingwowáne od innych mieli mieyſce, to ieſt 14 *gradus*. álbo Łáwy do ſiedzenia zwáne *Equeſtria*: Ztąd, *sedere in quatuordecim*, iednoż to ieſt według *Lipſuſza*, co byđż Káwalerem. *Tandem* do tey Káwalerowie przyſzli prerogátywy, że między Stanámi *Rei-Publica tertium Statum*, iák u nas w Polſzcze *Equeſtris Ordo*, reprezentowali, według *Auzoniuſza* krotkiey expreſſyi:

Marba Roma triplex, Equitatu, Plebe, Senatu.

Perſeuſz Krol u *Liwiuſza* Autorá, ták enkomizuje Rzymskich Káwalerow: *Equites enim illi Principes juventutis, Equites Seminarium Senatús: inde leſti in Patrum numerum, Consules, Imperatores inde creati.* *Hirtius* o Pułkach Káwalerſkich mowi: *Vel Calum diruere illas potuiſſe.*

De eſſentia Káwalerowie powinni byđż Szlachta ſtárożytna, ktorym

rym w różnych Kraiach różne dawano oprócz wyliczonych, y te *Insignia*: Pasy Rycerskie *Balticos*, od słowá Gótskiego *Baltia*, to iest śmiały zwáne, życząc im, y wmawiając w nich, áby byli *Virtutibus praeinfecti*. Pasy te Hiszpani zowią *de Banda*, Fráncużi *de la Bande*, albo *del' Escarpe*, aliás Szárpa, opasanie.

Za czalem potym do Mieczá generálnego *Insigne* Káwalerskiego, Károl Wielki Cezarz przydał Rękáwice, dálsze wieki przyczynili Ostrógi. Pierwłzym Inwentorem y Institutorem ORDEROW, zdaie się bydz Konstantyn Wielki, ná Niebie widzący Krzyż z nápisem: *In hoc Signo Vinces*, gdy się wybierał ná Máxencyulza Tyrána. Więc Krzyżem siebie y Woysko, potym Kościoły ozdobił.

PREPARACYA do poczytánia w Regestr Káwalerow u Francuzow była według *Jana Tiliusza*, długie nieśpánie, czuwánie, kąpieli spławowanie, przez to wyrażájąc, że czystym sercem y podściwemi sposobámi do Káwalerskiej Godności przystępować mieli, ná prac podięcie, y w cnotách się ćwiczenie rezolwowáni. U Sasow zaś odprawowali *Vigilias*, to iest przy Kościołach nocowali, ná Godność Káwalerską *Elevandi*, Miecz ná Oltarzu położywszy; który Miecz po uczynioney ná zaiutrz spowiedzi y komunii, Kapłani pobenedykowawizy, żołnierzom ná izyi zawieszali, prostych żołnierzow w Káwalerow zámieniając.

Zwyczaj *Creandi* álbo Pasowania Káwalerow Swiátu *innotuit* wieku jedenaśtego, iako świadczy *Samsonius apud Saeculi nostri Sapientiam* J. W. P. Jana Fryderika Sapiehy Kanclerza W. L, który tą *peragebatur* ceremonią kroćiey odemnie zebráną. W Wilią przyięcia *in Collegium* Káwalerow, spowiedz y komunie Kandydat odpráwić *tenebatur*. W dzień pasowania swego *in assistentia* dwóch Káwalerow dawniejszych do Tronu Monarchy, iako *Capitis* Orderu przystępował, rám przy genuflexyi przyięgę czynił, iako *Leges Ordinis* będzie obserwował. Dopiero Mieczem od Monarchy, czyli á *Capite Ordinis* był dotknięty zlećká *cum hac forma*: *DEUS te faciat bonum Equitem, & Sanctus N. Tutelarís Ordinis*. W tym 7. Pánienek Szlachetnych, 7. Radości N. Panny symbolizujących opasywały go Pálem Rycerskim, Miecz do boku przypasując. Czterech potym Káwalerow *in memoriam* czterech Ewangelistów, Ostrógę mu aplikowali do nog złotą. Krolowá zatym uiawizy go zá práwe ramię, á iaka zacna Dáma zá lewe, prowadziły ná

fiedzenie preparowane między Tronami Krola y Krolowy; tam poła-
dzonego Krol przepasywał Łancuchem łzczerozłotym. Następila
Msza solenna, pod czas ktorey celebriujący Prálat, czynil do Nowo-
kreowanego Kawalera Exhortacyę: *Sis Magnanimus in adversitate, inge-
nuus in Consanguinitate, largifluus in honestate, egregius in Curialitate, stre-
nuus in virili probitate*; zalecał przy tym Wiary S. mąwutenenencyę, He-
rezyom rezystencyę, zbytkow unikanie, Wdow y Sierot protekcyę, Ká-
planow obserwancyę, po BOGU Krolowi y Oyczyźnie wierność &c.
Ná ostatek Krol *Neo-Equitum* ścisłał, y inni Bráćia Orderu.

SPECYFIKACYA ORDEROW Znacznieyszych y osobli-
wszych tylko: o których że *multi multa*, Ja *pauciora enucleabo*.

Wlzyśkich Orderow wyliczają dawnych y świeżych, y iuż zgá-
stych 165. ktore się *actū* konferwują, liczą z Orderem Nowym S. Hen-
ryka 26.

S, ANDRZEIA ORDER w Moskwie od Piotra I. Alexiewicza
Imperatora Rosyjskiego instytuowany, rozumiem ná pámiątkę tę, że
ten Apostoł naypierwizym był Wiary S. w Trácyi, ná Ruśi y w Mo-
skwie Autorem, według *Bzowiusza* y *Gagwina*.

ALEXANDRA Newskiego, w Moskwie także postanowiony OR-
DER od Katarzyny Imperatorki Piotra I. Zony, pod czas zaślubin Cor-
ki swojej z Xiążęciem Holsztynskim Roku 1725. *Insigne* Orderu iest
Wstęga czerwona z Krzyżem czerwonym, z portretem Alexandra
Newskiego, Cára *olim* Moskiewskiego, názwanego od *Newy* Rzeki, iż
go tam wenerują w Mánasterze zá Świętego.

ANNUNTIATIONIS, álbo Zwiastowania N. Panny Order postano-
wiony w Sabaudii Roku 1355. od Amadeuszá VI. Kometa Sabaudii,
ktory się konferwuie do rych czas.

AURATI EQUITES, Złociści Zolnierze w wielu Panstwach znay-
dowali się, od złotych Łancuchow tak zwáni; ktorym też złote dává-
no Ostrogi, temi *stimulando* ich do cnót & *res magnas*. Takich Kro-
lowie Polscy ná Krákovskim Rynku pod czas swojej Koronacyi kre-
ują, trojakim Mieczem ná rámionach dotknięciem. Takichże Nowo-
kreowani Celarze Rzymscy, tąż Ceremonią kreują.

AQUILÆ ALBÆ, álbo Orła Białego Order, w Polsce teraz y w
caley

caley Europie kwitnący, którego instytucya *primò* Lechowi Pierwizemu Monarze Polskiemu *imputatur*, ale ten *pro Insigni* Polskiej Nacyi, nie ná znak Orderu, *vix* sobie znáíomego Orła *assumpsit*. *zđo* przypisują *sine fundamento*, bo *sine documento* Autorow, Przemysławowi II. Monarze Polskiemu, który tytuł Krolow zaniechány, po zabićiu S. Stanisława, aż wlat 215. *reassumpsit*, w Gnieźnie od Jakuba Swinki Arcybiskupa Gnieźnieńskiego z Ryxą Zoną koronowany. Ten kazał ná Pieczęci Koronney wyrazić Orła Białego z Inskrypcyą: *Reddidit ipse suis Victricia Signa Polonis*. Z drugiey strony był Portret Krolewski z napisem cyrkularnym: *Sigillum Premislai Ducis Pomeraniae*. Instytuował ten Order (*ut supponitur*) ánimując Polakow przeciw Litwie ná on czas Wiary jedney y Unii z Polską niemáiącey. Ná to słabe są dowody, ále to *plusquam certum*, ile przy záchodzących wielu poważnych Autorow dokumentach, iáko to *Morerco* y *Spernera*, że Władysław Łokietek Krol Polski pod czas Aktu weselnego Kázimierza Wielkiego z Anną Gediminową Xiężniczka Litewską około Roku 1325. ten Order kreował. Znowu w Pollzcze *novitatibus* tylko delektuiącey się, poszedł był w niepamięć & *in non usum*, áż Władysław III. Krol Polski *reinstitutionis* go około Roku 1634. pod Tytułem *Immaculate Conceptionis* z piękną imaginacyą, siebie *nuntiando*, Polakow *animando* ná Woynę z Osmanem Celarzem Tureckim. *Insigne* było, Krzyż Ósmorog ná Lancuchu wiszący złotym, z Orłem Białym ná jedney stronie, á ná drugiey, z Portretem Najswiętszey Pánnny Niepokalanie Poczętey, pod ktorey Nogámi Smok przy Inskrypcyi: *Viciisti Vince*. Jákoż dopomogła znieść hárdego Turczyzna pod Choćimem. Rozdawány był w Kościele pod czas Solenney Młzy Świętey. Approbował go Urbanus VIII. Roku P. 1634. *Tandem* tego ORDERU trzecia, czyli czwarta stáła się *reinstitutionis* przez Nayałśnieyszego AUGUSTA II. Krola Polskiego Roku 1705. w Tykocynie *stante Bello* ze Szwedem, gdzie Metalle złote, czerwone szmelcowáne do noszenia przy pierśiach nadawał z Orłem Białym ná jedney stronie dawšy nápis: *PRO FIDE, REGE & LEGE*: ná drugiey stronie z Literami A. R. to jest *Augustus Rex*. Roku ná ostatek 1715, tenże Monarcha Order ten do rey przyprowadził *perfecty*, w iakiey jest teraz, to jest ordynował, áby ná modrey wstędze wiśiał Ósmorog z Białym Orłem, od lewego rámienia szedł ná bok prawy. W rogach Krzyżu słowá są: *PRO FIDE,*

DE, REGE, LEGE. Na Orderze zaś Krolewskim *legitur*: PRO FIDE, GREGE & LEGE. Orderu tego *Leges* albo Ustawy za Władysława IV. y AUGUSTA II. są takie napisane. Ze z Ustawy Władysława IV. miało tylko być Kawalerów 72. na pamiątkę tyleż Uczniów Chryśtułowych, teraz regestr nie zawarty, dla tego wiele po Europie Kawalerów Białego Orła. Ze *Magister & Caput Ordinis* sam Krol być powinien. Ze Kawalerowie z krwi zacney tylko powinni być kreowani: że mają być przypuszczeni do tego Orderu tylko Synowie Koronni, y Litewscy, y Cudzoziemscy, ale tacy, którzyby inne złożyli Ordery: że P. BOGU y Mierce Jego Niepokalanie Poczętę, Kościołowi Świętemu, Jego Głowie, Krolowi, Rzeczypospolitey, miłość, wierność, subiekcję powinni być *praestare*: że przeciw Nieprzyjaciołom Wiary Świętej zdrowie y Fortunę mają hazardować: że Insigniów Orderu powinni tylko zażywać w Świętą większe Pana Chryśtuła, Mătki Najświętszey, y Świętych Pátronów Polskich: w inne dni sam Krzyż tylko *permittuntur deferre*: Stroy ma być wierzchni purpurowy, spodni białe ile u Senatorów Polskich. Ze Káplicą dla Kawalerów *designatur* Kościół Pokoju w Krákovie *ad Prasepe Salvatoris*, gdzie też miejsce *pro sepultura* zmarłych Kawalerów determinowane, jeżeli gdzie indziej *ratio non suadebit*: że mają mieć swoich OFFICIALISTÓW *ex gremio sui* od Krola destinowanych, to jest Kanclerza obligowanego *Acta Ordinis* konnotować, y Podskárbiego, który *tenetur Archiva* Orderu u siebie konserwować, mieć kárbonę z eleemozyn na wykupno niewolników, y na zaratowanie Kawalerów *casu, non culpa sua* podupádłych, & *in alia pia opera*: że też *Præcedentiam & Senium* swojej kreacyi Kawalerowie będą obserwować: że za Kawalera zmarłego każdy da Złotych 30. na Mście Święte, a sami tyle razy *Salve Regina* za dłuze ich repetować, y jeżeli można, powinni drudzy Kawalerowie Aktowi pogrzebowemu *adessę* w żałobie: że *Insignia* Orderu obligowani są we trzy Miesiące do rąk Kanclerza *Ordinis*, lub Krolowi samemu oddać po zmarłym Kawalerze *Successores* jego. Jeżeliby zaś Order zginął, tedy sumnę *Æquivalentem*, *taxie* jego odesłać mają. Ze Dámy do tego Orderu *non admittuntur*, chybały same były Mężyce, Monarchinie, *Virum* reprezentujące, iaka była Anna *Imperatrix* Rosyjska, dla tego *hujus Ordinis* uhonorowana *Gestamine*.

Kawalerów Białego Orła *inclusivè* z Głową ukoronowaną, to jest z Naj-

z Nayiaśnieyszym Krolew Jego-Mcią AUGUSTEM III. y Nayiaśnieyszymi Krolewiczami, Ich-Mćiami z Pátryotami y Cudzoziemcami Roku 1740. náliczyłem był wszytkich 113.

ALKANTARY Order, obacz pod Orderem *Callatrava*.

AQUILÆ NIGRÆ, álbo czarnego ORŁA ná Krzyżu, zinentowany od Frideryká I. Krolá Pruskiego Elektora Brandeburskiego Roku 1701. z napisem: *Suum cuique*. Ktorzy *promoveantur* do tego Orderu, idą przez *gradus* Orderu *Generositatis* álbo Hoyności. Liczbá Káwalerow nie przechodzi 30. *præter Principes Sanguinis*.

AUREI VELLERIS, to iest Złotego Runá álbo Baranká ná Łancuchu z ogniw uformowanym wiszącego, álbo ná wstędze ponsowej ile u Osob distingwowanych, z álluzyą do Runá Gedeona; w Pismie Świętym wspomnianego *Judic: cap: 7*. raz ná suchu zároszonego, drugi raz ná roście suchego. Z drugą álluzyą do Runa JASONÁ z Kolchidy przezeń wziętego, áby zda mi się ten Order nosząc, *moneantur* z Gedeonem znosić Wiary S. y Oyczyzny Nieprzyaciół, á z Jázonem *de Dracone Diabolo* tryumfować. Ná tę intencyą *supponitur* Order ten *instituisse* Filip názwiskiem *Bonus*, Xiążę Burgunski Roku 1430. gdy brał Izábellę Infantkę Portugalską zá Zonę. Tego Orderu Káwalerow teraz kreuią Krolowie Hiszpanscy, tey Generozyi swoiey nie máiąc *terminos*, iáko naywięcey kreuiąc, á przed tym *definitum* tylko máiąc *numerum*. Byli w tym Orderze iáko *Soles in Ariete* Krolowie Polscy Zygmunt I. Zygmunt August, Zygmunt III. Władysław IV. Ján Kázimierz, Michał Wiszniowiecki, AUGUST II. Nayiaśnieyszy terażnieyszy AUGUST III. Noszą ten Order y Pánowie Polscy: Xiążę Teodor Lubomirski Woiewodá Krákowski, J.W. JMé Pan Jan Jáblonowski Starosta Czecherynski. Jest to Order *purè Honoris*, wielkiey powagi, o który y sámí Monárchowie konkuruią y Cudzoziemscy zacni, Hiszpáni zaś że *lucro* bar-dziey

dziey *inbiant*, niż *Honores ſeſtantur*, o Order ten mniej dbają, gdyż ieſt bez intraty. O tym Orderze traktuie *ſuſe Author Goillielmus Nennens*.

CALCARIUM álbo Ostrogow Złotych, powiadają, że od Konſtanteo Wielkiego poſtánowiony, *ut det ſtimulos emula virtus*, konferuie ten Order Oćiec S. w Rzymie.

CALVARIÆ álbo TRUPIEY GŁOWY Order, wziął początek ná Słazku Roku 1652, od Nimroda Xiążęcia Wittemberskiego dla oboiej płci, potym od Wnuki iego Ludwiki Elżbiety *reſtitutus*, y z upadku podźwigniony, ſamym Dámmom teraz tylko ſłużący iákieykolwiek kondycyi y ſtanu, przecież przykłądnego życia. Mężczyźni tylko tą Dyrektor y Podſkárbi zgromádenia. *Inſigne* Orderu, ieſt Trupia Głowá złotá ná wſtędze bialey, od czarnego guzika wiſząca z Napiſem: *Memento Mori* Zmárley Káwalerki, inne żyjące noſzą Imie ná wſtędze czarney przypięte do wſtęgi Orderowey przez rok cáley. Piękny to Order przypominający ludziom ſmiertelność.

CANIS & GALLI, Pſa y Koguta, wierność y czuyność denotuiących był Order we Francyi Roku 199. poſtánowiony, ále teraz te oboie zwierzętá ná podworzach, nie ná pierſiach Káwalerskich dają ſię widzieć, lubo był właſnie ſłużący Order Officyaliſtom *ad vigilantiam* obligujący.

S. CATHARINÆ Order na Gorze **SINAI** w Páleſtynie, gdzie Jey Ciało Święte przez Aniołow pogrzebione, od Xiążąt fundowany Roku 1067. Znáć *Ordinis* ieſt Krzyż Jerozołimſki, *aliàs* Krzyż więkſzy, cztery mnieyſzych májący między kwadratami Krzyża ze dworu. Był konferowany od Kłáſztoru Synayſkiego Superiorá. Tákiż Order znayduie ſię w Moſkwie od Piotrá I. Cára poſtánowiony dla Dam ſamych R. 1715. Noſzą *aliàs* Metal od rámenia prawego pod lewe z Obrazkiem S. Katarzyny ná wſtędze bialey.

CLAVIS AUREÆ w Niemczech Order postanowiony dla Podkomorzych, aby obserent & referent Pokoie Monárchow dla Godnych y zgrednych.

CORONÆ REGIÆ, Order postanowiony przez Károla Wielkiego Roku 802. którą Káwalerowie ná bárkach nosili z temi słowy: *Coronabitur legitime certans*. Ale tey Koronie *imposita Coronis*, to iest koniec uczyniony, przeciężby dla piękney inwencyi, y tak znacznego Fundatora, powinienby się ten Order konserwować.

CRUCIS STELLATÆ ORDER, dla Dam od Eleonory Gonzagi Cesarzowy R. 1668. postanowiony ná pámiątkę Drzewa Krzyżá Świętego ucalałego w pośrzod płomienia zgorzálnego Palácu Wiedeńskiego. Wziął Order ten konfirmacyą od Klemenfa IX. Papieża- *distribuitur* samym Damom po różnych Nácyach. Gestamen iest Krzyż Złoty w pośrzodku Orła o dwóch głowách. Fest Orderu iest dzień 3. Máia, kiedy y cały Kościół Znalezienie iego obchodzi. Kollátorką y Głową *Ordinis* iest Nayiaśnieysza Cesarzowa JeyMć Wdowá Elżbieta Christiná de Brufsunk Wolfenbutel.

CRUCIFERORUM, to iest Krzyżáków, álbo *Ordinis Theutonici* Order, ma *pro Insigni* Krzyz Czarny, w pośrzodku ktorego iest Tarcza málenka z Orlem Pruskim. O tych Krzyżákách *copiosa* iest w Historyach *materia*, z ktorych Ja tu *brevissimè* *agam*. Gdy Jeruzalem po zburzeniu przez Titusa Rzymkiego, opánowali potym Chrześćianie, y Grob Panski w wielkiey mieli obserwancyi, rządząc się tám przez lat 500. Sáráceni w Egypćie pánuiący sekty Máchometánskiey, toż Miasto Jeruzalem Roku Panskiego 656. opánowali, lat 463. trzymali. Xiążę w tym Francuski Pobożny y odważny *Godefridus Bullonius* też Stolicę Ziemi Świętey przez oblężenie odebrał Roku 1099. Pierwszym Jerozolimskim ukoronowany Krolem. Jemu *successit* ná Tronie *Baldvinus* Brát iego: zá

ktorego wielkie było od Saracenow uciśnienie Chrześcian, którzy wzięli wielkie y obronne Miasto Akon albo Akonę, inaczey Acre y Ptolemais zwáne (nie Ankonę, bo tá we Włofzech) leżące w Prowincyi Fenicyi, á ztamtąd dziwnie infestowali Práwowiernych Chrystusowych; záczy m Bálldwin Krol Jerozolimski od Pánow Chrześcianских listownie pretendował sukursu. Zebráni ze Włoch, z Fráncyi, Wenecyi, Niemiec, Longobárdii, Sáxonii *Bellatores*, przybyło nie máło Dewotow dla Mieysc Świętych náwiedzenia y oswobodzenia od Nieprzyiaciół niewiernych. Cínaypierwey odebrali Akonę, álbo *Ptolemaidę* R. 1190. ále z wielką klęską swoią, gdyż wiele postrzelonych, nie máło pochorowało się. W tym znalazło się Ośmi Mężow Niemieckiey Nácyi, *charitate* Bliźnich owych chorych uwiedźzionych, áby ich *Curam* wzięli ná siebie. Dáno im Kłasztor w Akonie S. Jana od Rycerzow *de Rhodis* fundowány, przy nim zmurowány Kościółek y Szpital od Krola Bálldwiná pod Tytułem Nayświętszey Pánny, z owych ośmiu Mężow Theutonow, *aliàs* Niemcow, iednego kreowawszy Przełożonym Henryká Wápoldá. Ten z swoią Bracią wyzdrowiała, y z Rycerzámí Bożego Grobu, odpor dáwał nieprzyiaciółom. Do tego Zakonu wiele Xiążąt, Graffow, Szlachty Niemieckiey wiązało się, którym Papież Celestyn II. á według drugich Klemens III. ieszcze przed nim ná Stolicy Rzymkiej siedzący, dáł Zakonowi confirmacyę R. 1190. *statuendo*, áby się zwali *Fratres Theutonici Xenodochii Hierosolymitani B. M. Virginis*, Regulę S. Augustyná im nádaiać, Obserwy przytym rózne, Przywileie y wolności; *Insigne Ordinis* náznaczáiać Krzyż Czarny. Co wsz ystko w Jeruzalem pierwłzemu *Magistro Ordinis Henrico Wapold solenniter* oddáno. Pátryarchowie potym Jerozolimscy, Bráci tym, Habit dali Płaszcze Białe z Czarnemi Krzyżámí z przodu y y ztyłu náznaczone dużemi. Z rázu było Bráci tey inwestytury Szlachty świeckiey álbo Laików 24. á Káplá-

plánow 7. którzy Mszę Świętą celebrować mogli w zbroi, z mieczem przypasanym, ná znak, że ząwsze *decertare* gotowi byli zá Wiarę y Ziemię Świętą. Brod nie golili, oprocz Xięży, sypiali ná służakach, *aliàs* worách sromą nápcháných, y inne *rigores*, to Regule S. Augustyná, to Ustáwom Henryká Wapoldá pierwszego Mistra *conformes*, mieli w obserwie. Między niemi co dwunasty, to był Kápłánem, inni Láicy: *Non admissi* tylko Niemcy do tego Orderu, ztąd po dziśdzeń *Ordo Theutonicus* zowie się. MISTRZOW KRZYZACKIEGO Orderu, od Roku 1190. ktorego był Henryk Wapold, aż do R. 1512. ktorego był Mistrzem Woyciech Márgraff, y Elektor Brándeburcki, było 34. Między temi Ci *Celebriores* nástępujący.

HENRYK Wápold, który ná swoiey Kápitulie, álbo konwokácii postánowił, áby Brát występny, od iednego tylko był karány Mistrzá, ták temperuiąc *penas*, áby świeccy Lúdzie nie wiedzieli o tym. Kreowány Sędzia *ad latus* Mágistra, niektóre występki mogący ukarác. Liczbę Paćierzy Láikom postánowił. W Akonie umarł y pogrzebiony po dzieśięciu leciech Mistrzostwá swego. Drugi *in Ordine* Mistrz Otto Kárpén R. 1200. *Institutor* Pieczęci Krzyżackiej, to jest Nayświęt: Pánný siedzącey na Ośielku z P. JEzusem prowadzoným od S. Jozefa. Zá tego w Inflanciech nástali *Fratres Ensisferi*, z Krzyżákami potym złączeni.

Czwarty *in Ordine* Mistrzow, był Herman Salicen, zá Fryderiká II. Cesarza R. 1210. Zá tego Mistra gdy Sáraceni Chrześcian y Krzyżáków w Pálestynie exágitowali, ztamtąd ich ruguiąc, w ten cząsteż w Prusiech Poganstwo Polakom ciężkie było, częste czyniąc exkursye y rábunki. Dla czego Konrad Xiąże Mázowiecki widząc, że Krzyżacy naybarżiey *eo sine* postánówieni, áby Pogánom dá wali *repressalia*, prosił Henryká II. Cesarza y suplikował do Papieżá, áby zá ich licencyą, mogli

Cruciferos do Prus sprowadzić, do których też w legacyi ekspedycyował Krystyna Biskup Chelmskiego, solennie ich zapraszając do Prus, pewne im *Possessiones* w Państwie swoim *declarando*. Náco Rzym, Cesarz y Krzyżacy chętnie pozwolili z Mistrzem Hermannem Salcą we 20. tysięcy przybyli do Polski. Konrad Xiążę Mazowiecki Gości przywitał Ziemią Chelminską *ea lege*, aby z Poganami Prusakami walczyli, *convertendo* ich, *aut evertendo*; y żeby ich uspokoiwszy, Ziemię sobie daną *ad usum* názasz Konradowi lub Sukcessorom jego przywrócili, Kraiami záwoiowanemi y Łupami z nim się dzielili, Polakow iáko Chrześcian nie záczyiali, owšzem im *in necessitate* dawali *subsidium*. *In casu* niedochowania kondycyi tych, odebranie Ziemi záłożone. Tę ugodę y kontrakt Grzegorz IX. Papież potwierdził. Przydał im potym námieniony Konrad Xiążę Ziemię Dobrzynską, y Zamek Mieszawa w Ziemi Kujawskiey. Biskup też Płocki Gedeon w swoiey Diecezji Dzieśięćiny niektóre, y Wieś z Wyspą im nádał. Te postanowienie utáli potym Krzyżacy, tylko się chlubil Bullą Złotą Fryderiká II. Cesarza, którą im potwierdził Dzierżawy Chelminskiey y Dobrzynskiey Ziemi; ktore potwierdzenie było Woyny krwawey w Polszcze *incentivum*: Polacy Ziemię chcieli odebrać, iáko swoję, á oni *Us* sobie *pretendebant vigore* Bulli Złotey *captiosè & fraudulentè* uczynioney.

Mistrz V. Krzyżacki, był Konrad Xiążę z Durynku R. 1240 zá Bolesława Pudyká, Fundator Zamku Torunskiego, Resenburskiego &c. Zá niego *Enfiferi* májący Mistrza swego w Inflanciech Wolkwinusa, záłączyli się z Krzyżákami, do Herbu y Unii przypuszczeni *bis conditionibus*, aby iuż swego nie mieli *Magistrum*, lecz od Mistrza Generalnego Krzyżackiego *dependowali*, y ná każdą woienną imprezę gotowi byli. Co się pod drugiemí Mistrzami działo, *fusè* Kronikarze piszą Polscy, Já tu tey *non evolvo* Historyi. Nie opuszczę iednak, co jest *essentialiter* tu potrzebnego *ad eruditionem* Czytelniká.

Mistrz XXII. ULRYK z Jungingu obrany R. 1404. który dał tę okazję Władysławowi Jagiello wi Krolowi Polskiemu: 20. szkut Zboża prowadzonego dla Witolda Xiążęcia Litewskiego Brata Krolewskiego, kazał *violenter* zabrać, wzięwszy sobie pretext, że Poganom Litwie daie *Subsidia*. Obruszył się Krol przeciw Krzyżakom, a Brat iego Xiąże Witold, Zmu- dzką Ziemię odebrał, dając im *in antecessum*, aby byli *Defenso- res* Krájó w Litewskich. Ten ogień Woyny krwią święconą bo Krzyżacką zalano. Jagello bowiem Krol wsparty od Brata y Węgrow, Krzyżaków 50. tysięcy położył trupem, w niewolą wziął 40. tysięcy, Chorągwi wziął 50. Było ich wszys- tkich ze wsząd ná Polskę ściągnionych 140. tysięcy. Sam Mistrz ze dwięściu Kommendatorami poległ *in penam* pychy swojej, że Krolowi przed Batalią dwa Miecze przysłał, jeden iemu, drugi Witoldowi *cum insultatione*, aby się nie trwożył, lecz śmieie potykał. Wiktorya ta stąnęła w Święto *Divisionis Apostolorum*. Od tego czasu Krzyżacy *submissius* się mieli, y co raz ich *nutabat Fortuna Bellica*: choć się kusili ná Polaków, już nie celebrowali Festu *Exaltationis sue Crucis*. Dział nie po- czeli byli exorbitować koło Roku 1450. za Mistrza Ludwiká Herlisiusa, czyli Ehrlichshausen rozpustnie żyjąc, Dámy Szla- checkie náieżdżając, przeciwko czystości zbytnie wykraczá- iąc: urázili tym Obywatelów Prusaków, którzy do Krola Ká- zimierza Jagellonidy wysłali Posłów, poddając się w prote- keyę y Poddanstwo iego wieczne. Zaczyn Krol posłał An- drzeja Biskupa Poznańskiego y Jana Koniecpolskiego Káncle- rza W. Kor: do Prus; przed ktorými *Nobilitas* y Miasta po- przyśleгли ná Poddanstwo y Wierność Polakom. Po tym ná Seymie Grudziązkim są ziednoczone Ziemie Pruskie, y in- korporowane do Korony Polskiej, gdzie 16. Panów Radnych obrano do Rządu Rzeczy-Pospolitey. Skonczyła się *tandem* Woyna z Krzyżakami R. 1466. z klęską Krzyżaków nie raz znie-

znieśionych, trwająca lat 150. zą samego Krolá Kázimierza lat 14. á Ziemie Michalowska, Dobrzynska, Pomorska, do Korony Polskiej się wrociły, Málbork odebrány. Mistrzowie potym w Krolewcu ná Tumie rezydowali, Krolom Polskim ná wierność przysięgając. Tandem kreowany Magister Ordinis Krzyżakow Márgrabia Brandeburski Siefertzeniec Zygmuntá Krola Polskiego Roku 1512. który *scandalizatus* ód Antecessorá swego Fryderiká Xiążęciá Saskiego Mistrza Zakonu tegoż, unikaíającego przysięgi *super Fidelitatem* Polakom, także juramentu wierności y hołdu uczynić niechciał, potuchę máiąc od Cesarza Máximiliana, owszem woynę z Polakámi zaczął, zebrawszy Jázdy 10000. Piechoty 4000. z niemi ciągnął pod Gdansk, ále *arte & Marte exceptus*, przy odśieczy 12. tysięcy Polakow, ktorzy wiktoryę *consequenter* y Miásta niektóre od Krzyżakow poodbierali. Y tak Prusy z Duchownych Krzyżackich, w Swieckie Xięstwo Polskie obrociły się R. 1525. Ten Woyciech Márgrabia Brándeberski widząc *res suas infastas*, Krolowi Polskiemu Zygmuntowi w Krákowskim Rynku ná Majestaćie siedzącemu solenne złożył *Fidelitatis Juramentum*, Habit Zakonu Krzyżackiego zrzucił, y Xiążęciem Pruskim uczyniony z podaniem Chorągwi z Polskimi Insigniami, Roku námienionego 1525. Lütrem potym został, ożenił się z Dorotą Krolá Dunskiego Siostrą. Atak Zakon Krzyżakow w Prusiech po tyle krzyżách swoich y Polskich *defecit* w Prusiech. *Reliquie* iego przeniosły się do Fránkonii, gdzie im Waltherus *de Cronberg* Powiatu ustąpił swego Mergentheimskiego ná *reclinatorium* y Stolicę *Magistris Ordinis Theutonicis*: gdzie swoje mieszaia *Capitula*, 12. *circumcirca* w Niemczech máiąc *Commendarias*, iáko to Alszaká, Austryacká, Tyrolską, Frankonską, Konfluencká, Bicianką, Westfalską, Lotarynską *Katolickie*. Hafsyińską, Tyryńską, Saská, Ultrycheká *Akato-llickie*. *Magister Ordinis Theutonicis*, teraz jest od Roku 1732.

Na yia-

Nayiaśniey szy KLEMENS AUGUST *ex Domo Bavarica* Arcy-Biskup Kolonencki *ELECTOR Imperii*, Brát Nayiaśnieyszego Cesarza JMéi KAROLA VII.

CRUCIATÆ, álbo Káwalerow wojujących o Ziemię Świętą, było *INSIGNE* Krzyż.

CARMELI Order z Portretem Nayśw; Pánny *de Monte Carmelo*, iest we Francyi *actu* ná Krzyżu Ósmorogu.

CALLATRAVÆ Order, wziął Imię od Stolicy swoiey Kallatrawy w Estramandurze Prowincyi Hiszpanckiej. Drugi także Order *ALCANTARÆ* od Miasta *Alcantara* nád Rzeką *Tagus* w teyże Prowincyi, rzezony. Te obá Ordery fundowane od Alfonsa XII. z donacją Káwalerom námienionych Dobr, wojuwać obligowanym, przeciw Maurom Hitzpánię ná on czas plądrującym. Drugi z tych iest bárdzo bogaty. *Magistro Ordinis*, którym bywa prawie záwsze sam Krol Hiszpancki, álbo Infans Hiszpancki, importuie Trzy kroć sto tysięcy Czerwonych Złotych. *INSIGNE* obuch tych Orderow iest Krzyż Zielony, Támże iest Order S. JAKOBA Roku 1175. fundowany, dla obrony tych, ktorzy wizytuią Grob S. Jákobá w Kompostelli, ktorego známie także Krzyż, ále Czerwony, *Magister Ordinis* sam Krol. Te wszystkie trzy Ordery z czwartym *Auræi Velleris* są *actu in usu & Honore* w Hiszpanii

S. DUCHA Order we Francyi, sto Káwalerow przyimuiący od Henryká III. Waleczyulza wprzod Polskiego, potym Francuskiego Krola erigowany Roku 1578. wdzien Nowego Látá. *INSIGNE* Orderu iest Wstęgá błękitna, u Swieckich od prawego ramienia pod lewy bok, u Duchownych zaś ná szyi wisząca; od wstęgi wiśi Krzyż Ósmorog. białym smelcem okładany, ná końcach máiący galeczki, á kąty same, Lilie Francuskie adornuią. Ná Krzyżu tym, wydáie się Gołąb lecący ná doł, S. Ducha reprezentuiący. Ná drugiey stronie iest Portret S. Michała, gdyż tego Imienia Order *cum Ordine S. Spiritus* iest wraz złączony. Dystrybutá Orderu bywa przez elekcyą Braci ná Zielone Święta zgromádzonych. *Motivum* takiego Orderu postanowienia było, że w Święto S. Ducha Poćieszyciela Krolem Polskim, á potym Francuskim, *inauguratus* námieniony Henryk III. *Magister Ordinis*, iest sam Krol Francuski: *Admittuntur* do tego Zakonu Monárchowie

extranei, iako to JAN III. Sobieski Krol Polski, z czego malkontentą była Rzecz-Pospolita, iako y wszystkich Cudzoziemskich nie bardo lubi Orderow, iakąś Ká walerom *imputando* z Cudzoziemskimi kointelligencyę.

DANE BROG, iest Order w Dąbskiej Koronie, ktorego Známie Krzyż Złoty, w pośrodku białym inkaustem *aliàs* izmelcem, a po krá iach czerwonym náłożony, y w dyamenty ádornowany. Od tego *gradus* iest do Orderu *Elephantis* álbo Slonia.

ELEPHANTIS álbo Slonia Order, táż w Dánii Roku 1478. od Christiana álbo Christierna I. Krolá Dąbskiego pod czas wesela Jana Syna swego z Chrystina Xiężniczka Sáską postanowiony. Znák Orderu iest Slon w wieże zbroyny, Hieroglifik iáskáwości y Męstwa, a *primariò* roztropności, gdyż: *Elephantò belluarum nulla est prudentior*. Do tego Zakonu *ascenditur* przez Order Danebrog.

S. GEORGII iest wiele Orderow, z ktorych ieden w Genui konferuie się we Włoszech *aliàs* Krzyż Czerwony ná złotym Łańcuchu. Drugi w Anglii złączony z Orderem *Priscelidis* álbo Podwiązki, ktory opiluie się pod Literą P. tu między Orderami.

S. HUBERTA goniącego Jelenia, między rogami Krzyż máiącego, iest Order *in usu honorifico in Palatinatu Rheni*.

S. HENRYKA Order sáwiesz inistituowany Roku 1736. 7. *Octobris* w Hubertzburgu w Saxonii od Najiasniejszego Krola JMci AUGUSTA III. Krolá Polskiego, Elektora Sáskiego, dla samych tylko Ludzi Rycerskich, *in Honorem* S. Henryká Césarza idącego z Domu Xiążąt Sáskich. Známie Orderu iest Krzyż Czerwony z Portretem S. Henryká ná wstędze kármazynowej z brzegami białymi, z przeplatanemi Literami AUGUSTUS III. Rex. Orły téż białe wydaia się w kątach y tá Inskrypcya: *Pietate & Virtute bellica*. To iest, że tym ma bydz konferowany, ktorzy Pobożnością y Męstwem, innym *palmas præripiunt*.

KRWIE CHRYSTUSOWEY Order w Mantui erigowany od Wincen-tego Gonzagi Xiążęcia Mántuanckiego Roku 1608. *ad Venerationem* trzech kropli Krwie Chrystusowych od Longiná zebranych, w Mieście Mantui z Gębka się konferuującecy. *Signum Ordinis* iest Monstranczyk, podługowata okragla od Aniolow trzymána ná Metalu złotym z trzema kroplami z Inskrypcya: *Precz od tego smutek, kto to odbiera*.

S.

S. LUDWIK Order jest we Francyi, ma *pro Insigni* Krzyż o ośmiu rogach z Portretem S. Ludwiká Krolá Francuskiego.

S. MARKA Order, sławny *in Republica Venetorum*, tym *cedens in honorificum Gestamen*, ktorzy Tureckiemu Xiężycowi ucierać mają rogi. *INSIGNE* Orderu, jest Metal złoty ná lánčuchu z wyobrażeniem Lwá skrzydlastego, z Xięgą Ewángelji, *tangendo* y Proroctwo S. Ezechiela *cap: 1. Ezechielis*, y S. Márká Ewangeliczná funkcyę, ktorý tam w Wenecyi w wspaniałym leży Kościele. Koło *Insigne* jest Inskrypcya: *Pax Tibi Marce Evangelista meus.* Jest to *præmium* wielkich y chwalebnych ákcyi *in Republica*. Ktorzy do Orderu *acceptantur*, inż tym samym mają Indigenat y licencyę lokowania Lwiey pálczczyki ná Helmie Herbu swego, co *in maximo* u Wenetow *habetur honore*.

S. MAURYCEGO y LAZARZA Order *viget* w Sabaudii, ktorego Znáć jest Krzyż biały ná Krzyżu czerwonym, przez co się formuie Osmorog, *aliàs* Krzyż o ośmiu rogach.

MELITENSIS Ordo, álbo MALTANSKI Zakon fundowany jest Roku 1104. ma *Insigne* Krzyż Osmokątny, álbo o rogach ośmiu białych, ná znák ośmiu Błogosławieństw ná pálczkach. Noszą y drugi rákiż ze Złotá záwieszony ná piersiach ná wstędze czarney, lub ná lánčuchu, lub też przez siebie ná szerokiey wstędze. Ten Zakon wziął swoje *initia* po odebrányim przez Chrześcian od Sáracenow Jeruzalem, ktore dla nieofszacowanych Relikwii Grobu Páńskiego, *in posterum* strzegąc od nieprzyjaćioł, posłanowiono ten Zakon przy Kościele S. Jana *in Jerusalem* pod tytułem *Equitum Sacri Sepulchri*, álbo Rycerzow Bożogrobńkich. Lokner zaś świadczy, że kiedy Sáraceni Roku 1012. wzięli Ziemię Świętą, Grobu przecięż nie tykając Páńskiego, Kupcy Superiorowi y Zakonnikiem przerzeczonym wyperswadowali, aby erigowali szpital dla Podróżnych, y Káplícę pod tytułem S. Jana Chrzćiciela, tam lokowawszy tych Obróńcow Grobu Bożego, zrázu od rezydencyi u S. Jana *Equites S. JOANNIS* názwanych, ináczey *HOSPITALARIJ* od Szpitalu. Obligácia ich była wśelkich Peregrynantow do Mieysc świętych mieć pod swoią protekcyą, od wśelkich nieprzyjaćioł impetycyi czyniąc *securos & immunes*. Gdy potym Godefridus, Bullonius, y Baldwinus odebrawszy Sáracenom Jerozolimę, támeicznymi ieden po drugim byli Krolami, znacznymi tychże Káwalerow nádali Fundacyami y Przywilejami, iáko też y inni Monárchowie Chrześcianscy znacznymi ich prowido-

wáli Jalmużnami, ktorými zapomożeni lądem, y Morzem *sub Signo* Herbownego łwego Krzyża, Nieprzyaciółom byli straszni. Roku po tym 1308. *armata manu* Insulę *Rhodus* na Archipelagu, y innych pięć za woiowali, dobrą umocnili fortifikacją. Ják Jeruzalem znou Chrześcianom wydarli Saraceni *Duce Saladino* Roku 1117. Káwalerowie Święto Iañscy do *Rhodus* łwoiey Insuły wynieśli się, y od mieysć *Rhodii* álbo *Rhodiis* zwąc się poczęli. A że *nulla diuturna felicitas* Roku 1522. po puł rocznym oblężeniu, Soliman Cezarz Turecki wziął *Rhodum* Káwalerom tym *Rhodyiskim*, ztamtąd ich ruguiąc. Ci przenieśli się do Sicilii; gdzie od Roku 1523. do Roku 1529. własnym susten-
tując się kosztem, od Károla V. Cezarza Rzymkiego Roku 1530. otrzymali tamże w Sicilii Insulę *MALTE* olim *MALITÁ* zwaną, *Naufra-
gió* S. Páwła sławną; odtąd od *Malty* álbo *Melity* *ORDO MELITENSIS*, álbo *EQUITES Melitenfes* nazwani, gdzie łobie *successu temporis* znaczne pozákładali Fortece: Iedną *Vallétę* Stolicę Insuły, y łwego Mistrza. Drugą S. Málgorzáty: Zamki *S. Erasmi*, *S. Elmo*, przy tychże Zamkach Porty, á u nich Okręty, Galery. W okrag Insuły jest ná mil Włoskich 60. wierz ná sześć, wzduż ná trzy. Otrzymali *hanc Portionem terra* od Cezarza Károla V. *his conditionibus*, áby záwsze przeci Turkom, y Rozboynikom Morskim goto vi byli woiować y woiowali. 2. Aby Krolá Hiszpanskiego y Oboiey Sicilii, uznawali zá Protektora, y ná znak wdzięczności co rok Sokolá posyláli, *teste Lobnero*. Máią łwego *Supremum Magistrum Ordinis*, ktorým *ab Anno 1722.* był obrany *Antonius Mánuel de Vilhena*, ktory ma táń Stolicę w Wáletcie, ná *Malcie* *sum Residentibus Nobilioris Notæ* z roznych Nacyi.

Przyśięgáią Ci Káwalero wie ná *Vota*, 1. *Castitatis*, áby bez Zon byli, ále często przy dyspensie Rzymskiej skłádáią Krzyże. 2. *Paupertatis*, áby przy bogáctwach mieli się zá ubogich w Duchu, & *omnia pro communi* całego Zakonu *reputando*. 3. *Obedientie*, ktorą *exhibent* Oycu S. y *Magistro sui Ordinis*. Czwarte *Votum* czynią *implicitè* wiecznego woiowania z Turczynem. Z tych rácyi są *Spirituales*: iákoż Mistrzowi ich dáie się tytuł *Eminentie, non Celsitudinis*: Bywaią y Kárdynali Káwalerami tego Zakonu

PRISCELIDIS álbo *PODWIAZKI ORDER*, w Anglii od Edwárdá III. Krola Angielskiego fundowany z tey okázyi, że Krol rancuiąc z Grabianką, álbo *Graffowną* *Salisburską* swoią *Amazya*, *Podwiązkę* iey
rozwią:

rozwiązana zniosł z ziemi, w złą u przytomnych przez to podany suspicją: co czując, rzekł *in p̄tor: Hui sūt qui mal y pense*, to iest: *confundatur, qui male sentit.* **INSIGNE** Orderu, iest wstęgą z przerzeczonymi słowy błębitna, u lewey nogi wisząca długa, Do tego Orderu przyłączony Order drugi S. Jerzego, ze Znákiem S. Jerzego na wstędze od lewego rąmienia wiszącey.

SS. PIOTRA y PAWŁA Order postanowiony Roku 1520. od Leoná X. Papieża, który rozdaie Biskup Rzymiski.

SEPULCHRI CHRISTI, álbo Bożego Grobu Káwalerowie fundowani w Pálestynie, czyli od Konstantego Wielkiego, czyli też od S. Heleny, czyli ieszcze od S. Jakuba Apostoła Biskupa Ierolimskiego, czyli potym od Krolow Ierolimskich, Gorfrida, álbo Báldwina, nie maź pewności. **INSIGNE Ordinis**, iest Krzyż zwyczajny więkšzy, á ze dworu w kątach drugie cztery krzyżyki. Alexander VI. siedzący *in Pontificatu* około Roku 1492. Gwárdyanowi OO. Bernardynow, oraz Kułoszowi Grobu Bożego, dał prerogátwę, y przywiley *conferendi* ten Order wizytującym Grob Pański w Jeruzalem. Tám Xiąże Mikołay Rádźwił Peregrynant, około Roku 1582. Káwalerem S. Grobu kreowany, y Assystenci Iego Abraham Baro de Dona Słazak, Jerzy Kos, y Michał Konarski Prulacy, Piotr Byliná Polak, Andrzej Skorulski Litwin, iáko sam w swojej świadczy Peregrynácii. Order ten Innocencyusz XI. Papież złączył z Orderem Rhodyiskim, *vulgò Máltanskim*.

S. STEFANA Order, iest we Florencyi, ktorego *Insigne* Krzyż Ośmorcg.

STELLÆ, to iest Gwiazdy ná Krzyżu lokowaney, iest Order w Sicilii. Inne Ordery iuż zgáste, drugie konserwujące się, ále mniey w sobie májące osobliwości y konceptu w inwencyi, á ieszcze mniey tájemnic y ádmiracyi umyślnie opuszczam, ile kiedy drudzy o nich áż názbýt popisali.

ORDERY Niektorych KAPITUŁ POLSKICH.

Invaluit zwyczaj zá wieko w náłzych, że też **ARCHI-KAPITUŁY**, y **KAPITUŁY** niektóre w Polšcie dla powagi y distinkcyi twoiey, á ieszcze bárdziej dla reprezentácii Hiearchii Duchowney, przez którą *Reges regnant.* Niechcą też Duchowni ile Swieccy, od Swieckich *Olob Omnia audentibus* byđż upośledzeni, & *Nos aliquod Nomenque De-*

cuiusque gestimus. Dla tego inwentuiał sobie conceptem dobrym y z konnexyą, Ordery przy zachodzącej Stolicy Apostolskiej Benedykcyi y Bullách. Właśnie im iako *verè* Duchownym, Znaki *Spiritualitatis* przyzwoite: Noszą Krzyże Chrystusowi Piasłuni y Namieśtnicy, Krzyże w ich ręku, bo wszelkie Benedykcyje, á czemuż y ná Pierśiach Prá-lackich bydź nie máią?

GNIEZNIENSKIEY ARCHI-KAPITUŁY jest Order Krzyż, ná ktorego iedney stronie jest Orzeł Biały Polski, ná ktorego Pierśiach jest Portret S. Wójciecha Arcy-Biskupa Gnieźnińskiego, Pátroná Polski, Kápituły y Gnieźná. Z drugiey strony Krzyża są Lilie, znáczące támezną Kápitułę. Noszą te Známie Kánonicy ná złotym łancuchu. Fundo wány ten Order przed stem lat, ále fatalne ná Polskę *climaeteres*, że nie iednego uczyniły Ordernikiem smutnego Krzyża, á naybárdziej Szwedzka rezolucya *extra Ordinem & Spharam iusti belli* exherbitująca, w Gnieźnińskiej Kápitułe *causavit* zániechánie tegoż Orderu; lecz znówu ten Fenix zágrzebiony w popiołach *oblivionis & calamitatum*, wybuchnął ná świat Roku 1737. zá Nową Klemenśa XII. Bullą.

Ad imitationem Kápituły Gnieźnińskiej, druga *in Ordine & precedentia* LWOWSKA ARCHI-KAPITUŁA, Roxolańskiego Horozyn-tu *Gemma inestimabilis, curá, pretio notabili, & Fundatione* Jásnie Wielmożnego, Wielmożnego IchMćió Xieży Samuela de Główno Głowińskiego Hebronskiego Biskupa, Suffragána y Kustofza Lwowskiego, y Anto-niego Brześcianskiego Kánoniká, Probofzczá Lwowskiego *gloriatur* Orderem od Klemenśa XII. Roku 1741. *per Bullam* ápprobo wanego. *INSIGNE* tego Orderu z piękną inwencyą, jest Ośmorog Krzyż Złoty biało y błękitno szmelcowány: ná ktorego z iedney strony jest TROYCA Nayświętśza, á pod nią Pánna bez zmázy poczęta MARYA Herbowna Kápituły Lwowskiej, stojácá nád Lwem, Herb Lwowá defignującym. Ná drugiey stronie Ośmorogá jest Orzeł Biały, Kleynot Sármaćkiego Národu. *Portatur* ná Złotym łancuchu.

Trzecia KAPITUŁA KRAKOWSKA, dawniej od Lwowskiej *sumptu proprio* także sobie w Rzymie u Klemenśa XII. Papieżá Roku 1732. prokurowála Orderu záżywánie: ktorego Známie ná podwoynym złotym wiszące łancuchu, jest Krzyż Złoty; ná którym z iedney strony S. Stánisław Pátron Polski, y Krakowá ná Orle białym szmel-cowá.

cowanym ze złotą wyrobiony: z drągiew sroay trzy Korony Złote,
Herbowne Krákovskiej Kápituły.

Nie wątpię, że w krotce y inne Prześwietne Kápituły zechcą
amulari & cumulari podobnemi ozdobámi: bo *Optimi mortalium semper
altissima cupiunt: Qui non novit ascendere, ruere capit*, mowi *Petiot*.

Y to *non omittendum* dla erudicyi Czytelniká, że Naywyżsi Ko-
ściółá Bożego Biskupi, Miecz święcá obośieczny ná MITRZE poło-
żony (czyniąc tę Ceremonię w Wiliá Bożego Národzenia) po tym
te *Insignia* Pánom Chrześcianiskim *muneris Sacri loco* posyłaia przez
Ablegatów.

Przez Miecz ten, y Mitrę znáczą *Gladium Spiritus,*
& Galeam Salutis, tudzież ánimuiąc ich do chwalebnych wiktoryi *de
Hostibus Crucis*. Krolowym rozsyłaia Roże benedykowáne, *insinuan-*
do, aby *Odore Virtutum* Niebu y Ziemi pachnely.

Táki to podobno Miecz święcony PIUS II. Papież Roku 1461.
Ludwikowi XI. Károla VII. Synowi posłał z Inskrypcyá ná nim po-
łożoną, iáko czytám *Annalibus* Kwiatkiewiczá, ánimuiąc go przeciw
Ottomańskiej Potencyi.

*Exerat in Turcas, Tua me Ludovice furentes
Dextera; Grajorum, Sangvinis ulter ero.*

Tandem y tá piękna nástała w Kościele Kátolickim Ceremonia,
iż z Fundacyi Alexándra z Sforcyi Kárdynała, Kápituła Wátykańska
ZŁOTEMI wienczy KORONAMI wszędzie po Świecie Cudowne
Obrázy Mátki Nays wictłzey, przy záchodzácey Monarchow,
Xiáżąt, Pánow, y Kápituł instancyi. Táki są pokoronowáne
w Polšcze Częstochowski Obraz, Sokalski, Podkámie-
niecki: á w Litwie Trocki, Kodeński, Zyrowiecki,
iákoż *Digna Coli REGINA Poli.*



TYTUŁ DWUDZIESTY PIĄTY T E Y X I Ę G I.

T A R A N, ále nie T Y R A N,
V O L E N S *non* V A L E N S,
MOCNE FALE, ále nie PIOTROWEY SKALE.

Albo

PRZECIWNIE WIERZE S. CHRZESCIANSKO-KATOLI-
CKIEY BŁĘDY y SEKTY Já iák Złoto
P Ó L E R U J Ą C E.

WIERZE *opponitur* INFIDELITAS, iedná cále *Negativa* znayduiąca się w tych, ktorzy cále nie o Wierze S. nie słyszeli. Druga *Contraria*, która Wierze Świętey, o niey słyszac, sprzeciwia się.

Táka jest INFIDELITAS PAGANISMUS, która się sprzeciwia Wierze ieszcze nieprzyiętey. Drugie Niedowiarstwo JUDAISMUS, które się sprzeciwia Wierze przyiętey w Umbrze y w Figurach, to jest w Stárym Testámencie, który wszystko to wyraził pod nieiákiemi Obrazámi y podobienstwem, co się w Nowym Testámencie dziać y stać miało, y iuz się spełniło. Tu należy MACHOMETANISMUS z Pogan-
skiey y Żydowskiey Religii *participans*. Trzecia *tandem* INFIDELITAS jest HÆRESIS, która przyiąw (czy Wiągę Świętą rzeczą samą, Já potym áttakuie, nową y inną obierając sobie náukę. O tych *narrabo mirabilia & risibilia* bez Teologiczney trudności.

P A G A N I S M U S.

POGANSKA WIARA, jest Czártu Ofiára. Dufzy ná Obraz Boski stworzoney, záuwsze náaturalne światło dyktuie: *Est DEUS in nobis, agitante calescimus Illo*; dla tego záuwsze bierze ochota y inklinácya iákaś, ádorować kogoś, kochać sercem, y mieć nad sobą iákies

iakieś Duchowne *Dominium*. Patrzą na Słońce, Xiężyc, a nie wiedząc, kto ie z tak piękną okrasą, y regularnością stworzył, je za Bogow uznali, ale przy tym światle, są to ślepe Sowy, Puhacze, krety, tak *credentes*. Wenerowali Ogien, przecież ich lodowate y ozięble były serca: Nie jeden na ogniu iak Fenix zgorzał *in vicissimam*, lecz nie wyleciał do wieczney Mety, *Volabo & requiescam*. Uplynęły rzeki, źródła za Bożkow miane, a z niemi Czćicielom nądgradą. Łasy wyćięte, które oni mieli za święte, a swoim Adorátorom zostały rozgi, na ukaranie ich błędow.

Przed wielu wiekami, dwoiako distingwowali się Ludzie: Ci, co w BOGA Stworcę Niebá y ziemi wierzyli, zwali się *POPULUS DEI*, Izraelitowie, Żydzi, Synagoga, *Circumcisi*. Nacye zaś nie wyznające Stworcę świata, zwwały się *GENTES*: ztąd y Paweł S. rzeczony *Doctór Gentium*, bo do Pogan był posłany dla ich oświecenia. Te Narozy Niewierne zwwały się *GENTILES*, *ETHNICI*, *INCIRCUMCISI*, *GENTES PRÆPUTIATÆ*, *id est habentes præputium*. Ludowi Bożemu nie godziło się mieć z niemi żadney komunikacyi, ani Zon Poganских bróc, ani Krolow. Za cząsem *tandem* za Konstántyna Wielkiego, Ci Niewierni Białwochwalcy nowym nazwiskiem są distingwowani, *aliàs* nazwani są *PAGANI*; gdy bowiem ten Cesarz *zelosissimus* na Woynę przeciw Máxencyuszowi Tyranowi Chrześcían oppressorowi wybierał się, wydał edykt, aby każdy żołnierz pierwey wziął na siebie *Loricam Fidei* z Chrztem Świętym. Ktorzy tego uczynić niechcieli, dekretował ich *ad Paganitatem*, to jest abszeytował z Woyská do wsiow, a tak od Wsi po Łacínie *Pagus* zwáney, *PAGANI* są rzeczeni.

Mieli przy grubych błędach swoich ci Poganie, że o nieśmiertelności Duszy dobrze trzymali: Wierzyli, iakoby Dusza przez rzekę *Lethen* przeprawiwszy się po śmierci, na Elizeyskie wesole idzie polá, cále zapomniawszy na rzece *Lethe*

wszystkich, chorob, ubóstw, mizeryi. *Thracēs* (tám teraz Románia) zǎwsze przy umárłym wesółści pokǎzywali, iák ná weselu cieszyli się, że Duszá iego z ciáła, á tym samym z mizeryi do szczéśliwości wszelkiey przenióstǎ się. Obywǎtele Krolestwá Gwinei w Afryce ná pogrzebie Krolow, konia y Dworzan naycelnieyszych zǎbiiali, áby Duszá zmárłego Krolá ich, miáła ná támtym świecie párádnǎ áfsistencýǎ. Jáponczykowie co rok w Sierpniu stóły sute w polu y w domu zǎstawiaǎ, tráktuiǎc Dusze przechodzǎce támtédy do Rájú Amidy Bożká. Z czego oczywístie *pater*, że Pogánie Duszy nieśmiertelność przypisywali, po wysćiu z ciáła, żywot iey przyznǎiǎc, iákó w wielu czytam Autorách.

POGANSTWA tego po cáłym świecie stǎło się wielkie *incrementum*. Dzieńǎ rǎk swoich wenerowǎli; Kámienie, drzewǎ kánonizowǎli. Głubstwǎ tego wielki Katalog nápiśǎłem tu *sub titulo*: *Zła Wiara y Ofiara*; gǎdzie cię zǎleceǎ śmierzǎce kozy y czosńki, zǎlegǎ ci drogę Wężé, Jászczurki, cǎczone zǎ Bogow. Czart to przekłéty *Simia operum Divinorum*, iákó *Princeps mendacii*, nábiwśy sobie *ab origine mundi* imǎginǎcýǎ owym: *Ero similis Altissimo*, tákie komponuie monstǎrǎ, áby iákó BOGU, ták y iemu Lud nierozeznǎny czynił Ofiary, ádorǎcýǎ. Choć sam do *centrum* piekielnego poniżony, przecięż uniżeniem kolána y głowy ludzkiey delektuie się. Lubi kǎdźidło, bo smóły piekielney nie miłe mu perfumy. Wstępowǎł w Státuy, áby był *Jupiter stator*: gǎdał przez nie, wydǎwał *Oracula* w Delfach y po innych mieyscǎch, y miǎny zǎ Apollinǎ.

CUDA te y ORACULA w Bǎłwanach (ieśli były iákie) kto ma zǎ prawdziwe, godzien, by sam niemym stǎł się Bǎłwǎnem: *cum stipite evadat stupidus*; bo to wszystko Czǎrt czynił *fictè*, z omamieniem zmyśłow mniefy rozeznaných. Jeśli iednǎk Xiǎżé klǎmstwǎ Diabol przez *Oracula* powiedział prawdę

wdę iąką, ná przykład o Wcieleniu Boskim, álbo Národzeniu, uczynił to, bo mu ten rozkazał, który go skazał do piekła: *Nolens volens*, musiał pász, y poić *in adorationem*. Skruszył się w Delfach ná prochy, ále tá skruczá więkšzym go potępiencem nie penitentem uczyniła. Poszedł z Ołtarzá do Piekła, od káżdídłá do smrodow, od Ofiar wołow, do niew oli w wieczney: bo-day y po całym świecie tákiey się doczekał degradácyi.

Czy są jeszcze gdzie POGANIE?

Odpowiadam, że w Tártaryi Większey, po dżikich polách y gorách Słońce ádoruia Obywátele: W Chinách cudownym kłaniaia się Deastróm, lubo tám pracą Missionarzow iuż nie raz prawdziwego BOGA zániesiona znaiomość, y gdzie nigdzie konserwuje się: W JAPONII Bálwanow iest mnóstwo wielkie, gdzie Xiążę Bożkow Amidá: W AFRYCE w wielu mieyscach, osobliwie koło Miásta *Osaka*, ádoruia samych Czártow *SOQUI* pod postacią Ludzi, *teste Botero*: W AMERYCE w niektórych dżikich kráiach, ieszcze Wiarą S. nie illuminowanych Xiążę ciemności ma swoię obserwę.

Láponczykowie *Borealiores*, *aliàs* bárdziej ku pułnocy nádani, kłaniaia się wschodzącemu Słóncu: Siamczykowie Boga wyznáia, ále twierdzą, że z duchá y z ciálá złożony. Przy tym weneruia Bálwany w Págodach swoich, których tám *du Vallia* Autor liczy ná 12. tysięcy, Talapaio w zaś, *aliàs* Ofiarczyncow ná 35. tysięcy. W samey Stolicy táme czney *Juthii*, iest ná 300. Bálwochwalnic, z których w iedney ná cztery tysiące iest Bożkow. A ztąd łatwo wnieść, że owe Práwo Boskie:

Non habebis Deos alienos coram me, nie wszędzie obser-

wuia: Wiele iest Poganstwa, ślepoty, błędow,

O czym wyżey mówiłem obszerniey.

J U D A I S M U S.

Y ROZNE SCIENDA od POCZĄTKU SWIATA.

RELIGIA STAROZAKONNA ZYDOWSKA, iest Swiātu rowieśniczka: kiedy máchine Swiata, Luminarze, y *Sublunaria* BOG kreował, w ten czas sobie y tę upodobał RELIGIĘ, máiącą trwać do przysćia ná swiat BOGA Człowieká Messyasza, *aliàs* CHRYSTUSA Pána. Z Adáma y z Ewy wysłali Potomkowie znáíomość BOGA y iego ádoracyą. Pierwsza iednak Ofiara BOGU byłá, spráwiedliwy Abel przy Ofierze bydłat, ofiarowany od Káima Brátoboycy. Solennemi iednak Ceremoniámi BOGA chwalił pierwszy ENOS: *Iste cæpit vocare Nomen Domini*: Psalmy, Hymny, *Cantica* do tego słuzące przez Adamá zinwentowane, według *Thalmudystow* y *Genebrarda*. Piłmá także Inwentorem Adáma czynią *Svidas* y Hebrayska Szkoła, Syrow y Arabow Xięgi. Inni iednak inwencyę tę przypisuią *SETHOWI*, iáko to S. Judaż Apostoł w Liście swoim, S. Augustyn, *Origenes*, y *Tertullianus*; którzy po całey kárcie z Xiąg Sethowych cytuią. Ciż Autorowie twierdzą, że w Xięgach tych, były Proroctwa o áwansturách Pátryarchow, o Scelerách Zydow, o Zbawicielu, y zabicíu iego przez nich, o niewoli Bábylonskiey, o liczbie y Imionách gwiazd. Po śmierci Adáma żyjącego lat 930. po wzięciu Henocha do Ráju, po ześciu też Setha, nie słuchaiąc ádmonicyi Rodzicielskich, Potomkowie pomieszali swoię swiętobliwą krew, z krwią niezbożną, to iest Fámilia spráwiedliwa y bogoboyna Sethowa, z Káinitámi, *aliàs* z Káimá Potomkami zaboystwem zmázanemi; z ktorego Potomstwa porodziły się *Monstra*, wielcy Ludzie, to iest *GIGANTES*, według Textu Swiętego: *Videntes Filii DEI (aliàs Setha Potomkowie) Filias Hominum* (to iest Káima Sukcessorki) *quòd essent pulchræ, acce-*

acceperunt sibi uxores.

Ci GIGANTES, aliàs OLBRZYMI, iák wzrostem, iák rozboiámi, tyránniá y rozboiem byli nád in-nych, á zátym pierwszą do Potopu Uniwersalnego okázya, kto-ry cały Swiát y Plemie Adámowe, wyiáwšzy Noego iednego ná on czas *Iustum*, Zonę iego, y trzech Synow z Zonámi, zá-łał Roku po stworzeniu Swiáta 1656. przed Národzeniem Chry-stusa Pána 2348. Rábinow iest sentencya o tych Olbrzy-mách, że *ex concubitu* Złych Aniołow z Białogłowámi, te się strászydłá porodziły; ále przeciw nim iáko błádzącym, stoi cáła Chrześciankich Doktorow Szkoła. Báią y to, że ciż Ol-brzymi mieli wzrostu swego ná sto łokci, podpierali się cale-mi Jodłámi. Probuia zdánia swego o iákowey ich generácii z Diabłow, z Xiąg, ktore są *Apocryphi*, przed Potopem pisa-nych. O ktorych Xięgach niech mi się godzi tu trochę ná-mienić. Rzecz iest do wierzenia pozorna, że przed potopem swiáta, wšzystkie kwitneły Mądrości y náuki, iáko iest zgo-dny *consensus* Łácińskich, Greckich, Hebraylskich, Cháldey-skich, Arabskich, Samárytańskich y Egypťskich Autorow. O czym sam Text święty námienia *Genesis cap: 5.* o iákieyśi Xię-dze: *Hic est Liber Generationis Adami*, Były tedy rózne przed Potopem opísane *Artes Liberales*, Filozofia, Práwa niektore, y Proroctwá, Inwencye, iáko wspominaia Rábini: iámże *specifi-cantur* od stworzenia, aż do skonczenia swiáta *agenda*. Pisma te doszły rąk *SETHA*, ktory też 7. Xiąg *teste Epiphanio*, nápisał. *SETHA* Potomkowie zinwentowali *Astronomiam*, y inne náuki, ktorych zginienia obawiaiać się (bo mieli z trádycyi Adáma o dwóch upadkach Swiáta, iednym przez Potop Generálny, drugim przez Ogien) te sciencye ná dwóch kolumnách *Ka-mienney*, y *Ceglaney* wypisali dla potomnych wiekow, áby, ie-żeli kolumna Ceglána rospłynie się od Potopu, kámienna do-chowála *Scientias*: á ieżeli kámienna ogniem skruszy się, ce-glána Pisma konserwowála. *Iosephus* Autor Zydowski námie-

nia, iż te kolumny w Azji za jego wieku stały. Piotr Comestor świadczy, że 14. kolumn z námienionemi Sciencyami y Pismem było wystawionych od Chama Syna Noego: z których było 7. miedzianych, a 7. ceglanych, a to podobno *ad imitationem* owych Sethowych słupów. Epiphanius wspomina o Xiędze Adama pod tytułem: *Revelatio Adæ*, gdy nań Pan BOG ten był przepuścił; wspomina y S. Augustyn *contra Faustum* Genealogią Adama y Jego pokutę: ale te Xięgi Gelasius Papież poczytał *pro Apocryphis*. Rzecz pewna z Listu S. Judy Apostoła, że ENOCH przed Potopem pisał Xięgi, co samo S. Augustyn *sentit*, y Tertullianus, ale te Xięgi, Żydzi odrzucili, że oczywiście námieniały o Wcieleniu Syna Boskiego. S. Klemens także námienia, że w Korábiu Noego Xięgi były schowane, aby Potomkom jego po Potopie dostały się. *Tandem* że temi Pismami Heretycy, Sethiani bárdzo wołowáli, S Epiphaniusz je potępił. Miał też Świat jeszcze przed Moyżeszem, Zoroástra Czarnoxięznika Merkuriusza, Trismegista, to jest *ter magnum*.

CUDA, które BOG dla Żydów czynił, całemu światu są głośnie, iáko to POTOP Świat cały zalewający, ośm Osób tylko konserwując między tak stráśznemi wodami: Mánna z Niebá spadająca; Sodomá y Gomorrhá z innemi Miástami śiarczystym ogniem z Niebá spalone; Kolumny ogniste w nocy, w dzień obłoczyste, prowadzące Izráelitów; Arka Pánska nieprzyjaciół y nie uczcińców swoich zabiłająca, odpowiadająca. Y to cud nie máły, że *in favorem* Żydów, Egipt Pan BOG dziesięćiu karał plagami, według wierszá:

*Sanguis, Rana, Culex, Muscæ, mala Pestis & Ulcus,
Grando, Locusta, Dies nubila, Præda necis.*

Co rák wierszem wykładam Oyczystey moiey Muzy:

*Z krwią Woda, Zaby, Komar, Powietrze y Muchy,
Wrzod, Grad, Szarancza, Ciemność, pobite Dzieciuchy.*

MIE-

MIĘSA przed Potopem świata czyli żążywali Ludzie, *non constat*. Pewniejszy jednak sentencya, że Mięsem swoym kontentowali appetyt; *aliàs*, czyby się Olbrzymi korzonkami, szałką, stołokciowi Ludzie (według Rabinow) wyżywili byli? Czyby też Zwierzętom y Ludziom żiołkami, trawą, korzeniem wystarczyła była ziemia żywności? *Aliàs* nie mówiłoby Pismo Święte: *Dominamini Volucris Celi, & bestiarum*: a to największe *Dominium*, ie prowadzić ná kłoc, a potym ná stoł. Medykow też Filozofow zdanie, że *plus nutritionis* w Mięsie dla człeká, niż w korzonkach y żiołach, *leguminach*. Łatwiey substancyi mięsney, w substancyą mięsną Człeká zamienić się, y iego *nutrire*. Kircher trzyma, że Sethowa Familia pobożna, dla umartwienia, fruktami ziemi żyła: *Posteritas* zaś Káimá, iáko rozpustniejszy y mięsem, wárzywem y żiołami, swoje żárłóstwo nápychała.

WINA *Ufus* bydz musiał także ieszcze przed Potopem świata, iáko się wydaie ze słow S. Łukasza *cap. 17. Indiebus Nòe edebant & bibebant, usque in diem, qua intrabat Nòe in Arcam*. Jak tedy Noe wszedł do Korabiu z Familią, wziął też z sobą winną mácić, którą po Potopie znowu rozkrzewił.

Mieli Żydzi Ogień wieczny y święty ná Oltarzach zawsze gorejący, zá Moyżesza y Aarona ná Ofiary spuszczoney; o którym w Xiegach *Levitici cap. 9. Et ecce egressus Ignis à Domino, devoravit Holocaustum*. Tego tylko Ognia pilnie konferwowanego należało żążywać do Ofiar Boskich. Ztąd, że innym Ogniem zápálali ie Nabad y Abiu Synowie Aarona, Ogień ich spalił Niebieski. Tákiż Ogień święty spuszczoney, 2. *Paralip: cap: 7.* gdy Salomon Kościół poświęcał BOGU. Tákiż 3. *Reg: cap: 18* zá Eliasza Proroká, którym palił Ofiary w oczach Káplánow Poganских. Konferwowáno ten Ogień áż do Niewoli Babylonskiey; dokąd Żydzi idąc od Nábuchodonozorá zábrani, Ogień ten święty z perfwazyi Jeremiasza Pro-

Proroka prze Káptánów, ukryli w studni suchej na dolinie; á wyszedłszy z niewoli lat 70. trwáiącey, Nehemiasz postął Wnukow Káptánów owych,, którzy byli Ogien w studni schowali: *Ci non invenerunt Ignem, sed Aquam crassam*: ále gdy y tę wodę z rozkazu Nehemiasza do Ofiar przynieśli, y Ofiary skropili, zá pokazaniem Słoneá z między chmur, Ofiary się záięły od wody owej. Ten Ogien iuż w powtornym Kościele Salomonowym, *aliàs de novo* restaurowánym po zruynowaniu przez Babilonczykow, konserwowali Zydzi áż do zburzenia Jerozolimy przez Titusa. Ná owym mieyscu, gdzie Ogien był schowany, Krol Perski Artaxerxes Longomanus wymurował Kościół. 2. *Machabeorum imo.*

Posteritas NOEGO zá powodem Nemrodá silnego, Wieżę BABEL wymurowała *motivó* wstawienia Imienia swego: *Celebremus Nomen nostrum coram Gentibus*. Tá wysoka była ná milę Niemiecką według S. Hieronyma: teraz z niey same *rudera* wysokie, iák ktory Pálec Neapolitanski *extant*, według oczywistego świadká Piotra à Valle, iákom opisał *sub titulo Dubitantius*. Przy Wieży BABEL, to jest *Confusio*, stała się konfuzya, to jest pochanbienie Israelitow, y pomieszczenie językow 72. W Osobie sprawiedliwego Człeká HEBER Imieniem, záchowány pierworodny Swiáta Język od Imienia iego Hebrayskim názwany. A tak po rozłączeniu językow, rozłączyli się ZYDZI po Kraiach różnych całego Swiáta. JAFETA, Syná Noego Potomkowie, záczáwwszy od Medow, Państwa osiedli, Azyę Północną, Europę áż po Herkulesowe Kolumny, *vulgó Gades* álbo *Cadix*, y po Insuły Britanskie. SEMOWA Familia rozszerzyła Possepsyę swoie w Pálestynie w Kraiach Wschodnich ku Indii. Chamowey Familii dostały się Afrykanské Kráie, á tak *Gentes lingua fecit*.

ABRAHAMOWI BOG obiecywał: *Erisque Pater multarum Gentium: Benedicentur in Semine tuo omnes Gentes. Genesis cap:*

cap. 22. Ten z woli Boskiej wprowadza *Circumcisionem*, álbo Obrzezanie, Roku od Stworzenia Świata 2125. *Circumcidetur ex vobis omne Masculinum*, áby było *signum discretivum & distinctivum* LUDU BOZEGO Izraelskiego od innych.

W Egypcie mieszkáli ZYDZI lat 430. Po Puszczu błakali się lat 40. gdzie áni száty, áni obuwie z nich opadało: Mánna z Niebá pádająca karmieni, y przepiórkami, wodą z gorzkiej w słodką poieni, y ze skály wyprowadzoną.

RZECZA-POSPOLITĄ w one czasy ŻYDOWSKĄ rządźili ZYDZI *sub titulo PATRIARCHARUM*; nástali potym WODZOWIE, potym SEDZIOWIE, náostátek KROLOWIE, z których pierwłzy Saul, áż do Roboáma y Jeroboáma, którzy z iednego dwie Krolestwa, Izraelskie y Judzkie kreowali. Wycierpiała RZECZ-POSPOLITA *Hebraeorum* rózne z dopustu Boskiego plagi, będąc sześć rázy w Niewoli. Pierwszą Niewolę cierpieli lat 8. pod Chafánem Krolew Mezopotámii, z ktorej wybáwił ich Wódz *Othoniel*, zniósłży Chalana Krolá. *Judic. 3.* Druga Niewola była ósmnástu letnia pod Eglonem Krolew Moabitów, z ktorej wyzwoleni przez Aodona Wodzą swoiey Nácyi. Te obie Niewole były około Roku od Stworzenia Świata 2631. 2669. Trzecią Niewolą ućiemiężeni Żydzi przez lat 20. Instrumetentem karzącym ich był Jábin Krol Chanaański zá grzechy ich, áż Debora Prorokini sádząca Lud Hebrayfski, wybáwiła ich. Czwarty raz ponieśli Niewolę Hebrayczykwie pod Madianitámi lat 7. około Roku *a Creatione Mundi* 2768. w ten czas ich wybáwił Gedeon Wódz. Piąta *oppressiya* ná Hebrayczykwie dopuszczona zá Báłwochwálstwo. *Dimiseruntque Dominum, & non coluerunt eum. Judic. 20.* Zá co byli lat 18, w rękú Ammonitów y Filištynów, áż od Jephtego Wodzą wybáwieni. Tá Niewola *incidit in Annum Mundi* 2798. Szosta *tandem* naydlużłza była *Servitus*, bo lat 70. w Bábylonii u Chaldecyzyków, w którą Krol *Sedecias*, oczy mu wprzód wylúpiwłszy, Dziecié wygubiwłszy, z Poddánemi wzięty od Nábuchodonozora Krola Bábylonfskiego, JERUZALEM zburzone, spalony Kościół: *Et succendit Domum Domini*: zábrane Naczynia Kościelne, Roku od Stworzenia Świata 3414. *Tandem* tey Niewoli *imposuit Coronidem* Krol Perski, ále *non Coronam*; bo od tego czasu Żydzi choć powroceni do Jeruzalem, y pozwoloną mieli *restaurationem*.

stauracyę Kościoła y Miaśła, Krolow już nie mieli, tylko Wodzow, iako to Zorobábel &c. Potym dostali się Rzymianom Żydzi, będąc przez Pompeiulza pokonani *circa Annum Mundi 3991*.

Mieli też ŻYDZI swoje SEKTY, Pierwszą ESSENOW, albo REHABITOW, od Rehab Autora Dewotow naydawniejszych, y niby Eremitow, ná pułczy żyjących, stroniących od Ludzi *sine Venere & pecunia* obchodzących się, żadnego *genus* śmierci nie ápprehenduiących. Drugą Sektę mieli SADDUCEOS od Sádoka Pryncypała, albo od słowa Saddikim, to jest sprawiedliwy. Ktorzy wierzyli y trzymali, że Dusza śmiertelna, że Ciała nie zmartwychwstają, że niemáš Duchow Anielskich, áni zapłaty dobrej dla Dobrych, áni zley dla złych: żadnych nie przyjmowali Trádycyi. Pięć tylko Xiąg Moyżeszowych trzymali, Prorokow nie ákceptuiąc: Ducha S. *negabant*. Zá taką ich náuką izło wiele Kápłánow, y pierwłzych Pánow Żydowskich. Trzeciá mieli Sektę PHARISÆORUM, ktorzy się názwali od słowa *Pharas* albo *Parasch*, znaczącego separacyę albo odláczenie, iż byli od innych Żydow odláчени. Błédow tych Pryncypał był SAMMAI. To wlystko trzymali, co y Sadducei, do tego przydawali wiele powierzchownych Ceremonii, ktoremiby sobie weneracyę, y dobrą opinią ziednali, zgoła byli to *Hypocrita*. Ciała żądzy zá grzech nie mieli, Duśz *transmigrationem* przyjmowali, ochędostwo powierzchowne, y umywanie oblirowowali. Y Ci to do Jana S. Chrzciciela ná Puszcze posłani byli, pytáiąc się: *Si tu es Christus?* Czwarta Żydowska była Sekta HERODIADOW, tak náz wanych od błędu, że Herodá Iskalonitę, mieli zá Mesyasza, w płaceniu trybutu Rzymianóm pochlebowali: o nic, tylko o ziemskie stárali się interesa, według *Jozefa, Origeneśa, Hieronyma*. Piąta naywiększa Sekta z Żydowskiej Religii urodzona SAMARITANOW od Samarii Stolicy Izraelskich Krolow náz wanych, gdzie wiele będąc rospuśtnych Nácyi, ofobliwie Afsyryiczkow; Wiar, Bálwochwalstwa, Praw, Obyczaiow dziwnych, zaráżily Samaritanow, że się tego wlystkiego chwyćili, y stáli się iák *Monstrum* u Żydow, od ktorých mieli Obrzezowanie, y inne Ceremonie w Piśmie S. míanowicie w pięciu Xięgách opisane (gdyż innego Piśma nie ákceptowali) od różnych zaś támeicznych gościnnych Národow, wzięli Bálwanow weneracyę, im się klániali w mieyscach prawdziwemu BOGIU poświęconych: Czćili mowię *DEUM Cali & terra*, á przy tym Bożkow różnych.

Zaczynam

Zaczynam u wszystkich Sąsiad poszli w śmiech y urąganie, a naybardziej u Żydów, u których w zwyczaj było poszło, Czekają wszystkim o mierzłego, Samarytanem nazywać, iako y CHRYSTUSA P. nazywali. Ci się z racyi statystycznej częścią mieli za Żydów, a częścią całe za dalekich od nich. Ci jednak nappierwsi do CHRYSTUSA Pana przystąpili, iako *patet* z Piśma Świętego.

Szosta Sekta między Żydostwem była *SCRIBARUM*, u Originesa *Literarii* zwanych, że Piśmo Święte *ad Literam* trzymali. Ciż sami byli *Legis Doctores*. Siodma Sekta *ESSENI* albo *ESSÆI*, to jest *Operarii*, Pracownicy, że sami bez sług pracowali, mając za rzecz nie sumienną y niesprawną, mieć bliźniego swego za niewolnika y pracowników: nie mieszkali y żon dla uniknienia zwadki. O powierzchowne nie dbali ochędość, w szatach białych chodzili, aż do podarcia na kawałki. W Sabasz ogień w domu wygasili, nawet na *opus nature* w tenże dzień nie chodzili: *Fatum admittebant, teste Epiphanio, & Adamo Reifnero.*

Ośma Sekta Żydowska zwiała się *JUDAITE*, od Judy Gau-Lanity: Ci samego Pana BOGA zwali tylko Panem, nikogo więcej: dla tego Trybutu Rzymianom dawać nie chcieli. *Josephus.*

Między temi wyliczonymi Żydowskimi Sektami, zdaje się być nappierwza u nich Sekta *KARAIMOW*, po Hebraysku *Karaim* zwanych, to jest Stary Testament *exactly ad literam* obserwujących, żadnych explikacyi Piśma Świętego, ani Talmudów nie przyjmujących. Mają się za doskonałych *Legis Moisaica Observatores*, za Káptanów z Familii Aarona idących, dla tego u nich chłopci grzebią Chrześcijańscy umarłych, *ne ipsi contaminentur*. Sabasz tak *stricto* obserwują, że sobie y zapalić nie każą: Corek nie wydają za Żydów: Mięso iadają z mlekiem y z masłem, powiadając, że Zakon Moyżeszów tylko koźiego mięsa z mlekiem y z masłem zakazuje: Krol też Jan *Hircanus* ich się chwycił Sekty. Ktorzy zaś Żydzi przyjmują Piśmo Święte z explikacyami, są Żydami *simpliciter*, y zowią się *Peruszim*, to jest Tłumaczenie trzymający, iako się ucze z Rabinów, y ich Xiąg.

SWIĘTA ŻYDZI obserwowali, y obserwują jedne z rozkazu Boskiego postanowione, drugie od ich Arey-Káptanów, *tandem* od Rabinów, iako to WIELKANOC Święto największe, które się zowie *PHASE* po Hebraysku, inaczey *PESACH*, *tandem* Pascha, to jest Przeście, Cho-

Chodzenie. Tego Święta obchodzenie *consistebat*, ná zabićiu Bāranka, albo *in defectu* iego, kozielką w Marcu, ná pieczeniu iego, y ofiarowaniu od wśzystkiego Ludu przy opataniu się, obućiu, y trzymaniu lalek w ręku swoich ná znak podruży, ná śpiewnym iedzeniu, iáko téż ná smarowaniu podwoiow, álbo odźwierzdomowego krwią Bāranka. Przytym iść powinni byli *AZYMOS PANES*, to iest Przaśniki, *vulgò* Mace, *aliàs* Placki nie ná kwasie, áni ná drożdżach mieszane y pieczone. A to wśzystko czynić powinni byli w wieczor, w nocy; bo BOG przez Egipt (gdy tam Żydzi byli) chodząc, Ludzie y Bydłętá pierworodne y pierwiastkowe zabił, y od tego chodzenia, *Pascha* się zowie. Gdzie krew w progu widział owego Bāranká, miał ten Dom: *Nec erit in Vobis plaga disperdens*, Zá co wdzięczność wieczna od BOGA Żydom przykazana: *Et celebrabitur eam Sc. cultu sempiterno. Exodi 12.* Siedm dni tę Mácę iść powinni, dzień pierwszy y ostatni solennie obferwując; Te *Phase* álko *Pascha*, odprawiłi Żydzi pierwszy raz w Egipte: Drugie *Phase* álbo przeście u Izráelitow było z Egiptu do Ziemi obiecány Chanaan. *Exodi 12.* Trzecie *Phase* było przez Czerwone Morze suchą nogą, z zálaniem Faraona goniącego, y obozu iego. *Exodi 14.* Do Ceremonii w obchodzeniu Wielkieynocy od BOGA postanowionych, Rábini przydali więcey swoich głupich báśni, y ceremoniałow, ktorých wśzystkich *Julius Mauroenus* z Rabiná Chrześcianin, y *Joannes Clericatus* Autorowie wyliczają piętnaście; to iest w pieczeniu Bāranka, w iedzeniu, umywaniu, Błogosławienstwie, iedzeniu żioł, w odma wianiu Psalmow, osóbliwie owego: *In exitu Isráel de Agypto Sc.* zástawianiu stołu, w wypitaniu kieliszkow. Ale tey Ceremonii zabićia Bāranka teraz nie wżędzie, Żydzi záżywają, podobno z tey rácyi, że my go święćimy ná Wielkanoc, y Chrystusa Pána Bārankiem nazywamy. A naywiększa rácyá, że sam BOG tak podobno *disponit, ut recedant vetera, nova sint omnia.*

Drugie Święto obchodzili ŻYDZI ZIELONE ŚWIĘTA, ná pámiątkę Przykazania Panskiego, wziętego ná Gorze *Synai* przez Moyżesza; ktorego Święta, Żydzi obligowani byli z káżdey Fámilii dáć po dwa bochny chlebá w Kościele Jerozolimskim, y ie Káplanom ofiarować, iáko pierwiastki nowego Chlebá, y pożytkow ziemi. Ale *antecedenter* 50. dniami przed tym powinni byli Snop ieden z nowego zboża *nomine totius Populi* ofiarować podniesiony w górę przez Ręce Káplana.

plana, *Levitici cap 23*. Józef zaś Żydowi pisał, że nie sam Inop, ale mąka czysta, wyśiána, y same czoło z wymłóconego owego Inopá, ofiarował Káplán BOGU. Ze zaś Inopy były przed Zielonemi Świętami, to nie dziwno ma być, bo w Ziemi Żydowskiej, iáko y w Egypcie dwa rázy ná rok sieią y zbierią. **INNE SWIĘTA Żydowskie,** iá *Festum TUBARUM*, to jest Trąbki, ná pamiątkę Izáialza elibero-wanego od zabićia ná ofiarę, przez substitucyę Bárana, dla tego trąbią ná te Święto w rog bárani. Obchodzą **NOWY ROK** w Septembrze nászym, trzymając, że Pan BOG świat stworzył w Septembrze, ponieważ jabłka były w Ráju dla Adama y Ewy, iákby to P. BOG y w Lutomym nie mógł tego dokazać! Drugi raz Nowy Rok oblerwują w Márcu z rozkazu Moyżesza: *Mensis iste erit Vobis principium Mensum. Exodi 12*. **SĄDNY Dzień** oblerwują z rekonsyliacyą BOGA y Nieprzyjaciół, rostrzajając sumnienie swoje mądrzy z pamięci, proszą z Xiąg máiących długie grzechow Kátalogi. Máią *Festum TABERNACULORUM*, Námiotow, *vulgò* Kuczek, *in memoriam* mieszkania ich ná Puszcy, w Námiotach, budkach, szałasach; á to dni 7. oblerwują. Obchodzą w Lutomym Fest Wesołości *PHUR* álbo *PHURIM*, to jest Losow, iż ná Márdocheusza wybawienie, á ná Amana Instigatora potępienie Los padł. Ten Fest z wesołością obchodzą wielką, traktując się *mutuò*. Dawniejszych czasow te Święto obchodzili Żydzi, wystawiając krzyże, czyli Izubienice, portret Amána palili; co że było Chrześcianom krzyż wenerującym *in barbam*, od Honoriusza, y Teodozjusza Cesarzow zakazáno. Stukanie iednak y hałas w Buźnicach swoich czynią, Imie Amána piszą, y mają. Polscy Żydzi celebrują Dzień 17. Czerwca, *aliàs* Post obchodzą ścisły, nawet Dzieciom pierśi nie dając, á to ná pamiątkę kilku tysięcy Żydow pobitych ná Ukrainie przez Chmielnickiego Hetmána Kozackiego, *teste Kochowski*. Y to ośobiwa u nich Ceremonia *TEKUPHA*, *aliàs* obchodzenie Kropli krwi z Niebá spadającej, ná moment trwającej, która wszystko też w krew obraca; á iesli spadnie ná potrawę, w truciznę ie obraca, dla tego pilno naczynia w te dni przykrywają. Przypada tá *Tekupha* álbo Kroplá cztery rázy ná rok, to jest *Tekupha Nizam*, *aliàs* w Kwietniu, drugi raz w Czerwcu, y zowie się *Tekupha Tammuz*, trzeci raz spada w Pazdzierniku zowiąc się *Tekupha Marchevan*; czwarty *tandem* raz spada w Styczniu názwiskiem *Tekupha Schebath*. **SWIĄT** innych Żydowskich nie opiliuę; **SABASZ** iednak

tu wspominać, w którego obierwaniu są niektórzy tak *scrupuloſi*, że jeden Żyd na Okręcie w Sabaſz Szyprem nie chciał być, *aliàs* dysponować tylko Okrętem, według *Syneziusza*; drugi z transytą do niego wpadłszy, wydzwignąć się nie pozwolił, według *Wolaterana*: Inni botow, trzewikow że były podkute, obuć nie chcieli, inni poić na *opus natura*, inni świecom nosa utrzyć, Liſtu odpieczetować nie wazyli się w dzień Sabaſzu, według *Origenesa*, *Jozefa Serariuſza*.

MIESIĄCOW IMIONA y PORZĄDEK u ŻYDOW.

ONi Mieście ſwoie zaczynają nie z nami à *Januario*, ale à *Martio*, bo ten u nich *Principium Menſum*. Pierwszy tedy u nich Mieście *NISAN* albo *ABIB*, to ieſt nàſz Màrzec: Drugi *IFAR* to ieſt Kwiecień: Trzeci *HARIZAN*, to ieſt May: Czwarty *TAMMUZ*, *aliàs* Czerwiec: Piąty *AB*, to ieſt Lipiec: Szóſty *ILUL*, po nàſzemu Sierpień: Siódmy *THISTI*, *aliàs* Wrzeſień: Ósmy *MARCHEŠUAN*, to ieſt Październik: Dziewiąty *CASLEU*, *aliàs* Liſtopad: Dzięſiąty *THEBETH*, to ieſt Grudzień: Jedenaſty *SEBETH* albo *SCHEBATH*, *aliàs* Styczeń: Dwunaſty *ADAR*, Lutemu nàſzemu koſpondujący.

ŻYDZI WIARĘ ŚWIĘTĄ przyięli *in umbra* tylko, y do tych czas trzymają, umbrami się zà Słońce Prawdy kontentując, *caci & caecorum duces*: Wyglądają, nie oglądają; ſpodziewają się, à nigdy się nie doczekają MESSIASZA, to ieſt CHRYSTUSA Pana już dawno zeſłanego, y zàmordowanego od ich Antenatow: *mirabilia* o Nim bąją, Rabinow ſwoich zwiedzeni błądactwem: *in ipſa meridie* prawdy o Jego przyſcię już ſpełnionym, ślepi są przy Prorokow mánudukcyi *errantes*.

BŁĘDY ŻYDOW GRUBE te są.

1. TROYCY Najswiętszey nie znają, ani wyznawają. 2. CHRYSTUSA Pana Prawdziwego MESSIASZA im przez Prorokow obiecanego, y już zeſłanego, nie mają zà takiego, nie uznają zà Zbawiciela Świata, y Nowego Zakonu Fundatora: *conſequenter* żadney Jego Náuki, Ewangelii, Chrztu y Sákramentow nie przyjmując, ſamą Cyrkumcizią się kontentując. Owszem CHRYSTUSA Pana *blasphemè* nazywają, według *Majoluſa in Tome III. Jeſchay, Nozere*, to ieſt zwodzicielem Ludzi: dru-

drudzy zowią *Thotin*, to jest *suspensum*, y iezcze grubiey, ále nie chcę *pias aures offendere*.

3. Najswiętszy SAKRAMENT nazywają *Lechemthane*, to jest Chlebem nieczystym.

4. Najswiętszą MATKĘ nazywają raz *Tblua*, to jest kátówką, álbo *Tbmoa*, aliàs we wĺyśkich niecnótach notowaną. 5. Kościoły Chreścianskie tytułują *Moschoft*, álbo *Beskisse*, to jest Domem plugáśtwa, mieyscem Bálwochwáĺstwa. 6. Xięży zowią *Gallehim*, aliàs Łylemi, że korony noszą, y Niememi Pfami.

7. KRWIE Chreścianskiej są bárdzo áppetyczni, dla tego wiele po świećie potracili Dzieci, iáko to Szymoná Trydenskiego, wprzod mordowali, potym ukrzyżowali, *teste Nadasi 24. Martii*. W Anglii w Mieście *Linkolmie* Roku 1255. ósmioletnie Dziecię biczowali, cierniem koronowali, ukrzyżowali, żoćią poili, bok przebili. W Noderwiku tákże w Anglii Roku 1334. mále zámordowane od nich Páchołę, *item* Pánienką siedmioletnią Roku 1271. ich tyránią poległa, iáko czytam w *Kwiatkiewicz*u. W *Pruszcza* Autorze, náliczelem Dzieci pięćioro Chreścianskich w samey Polzcie przez żydowską złość pobitych. JMć X. Jákob Rádlinski, Kánonik Grobu Chryśtulowego w Xiędze swoiey, wylicza siedm Dekretow, to Trybunálskich, to innych ferowanych *post serias inquisitiones* ná Żydow, o pobicie Dzieci Chreścianskich. Krew tę niewinną Chreścianską zowią Żydzi *EVICOMEN*, to jest *Eva peccatum*, iáko wyznaie Rabin ochrzczony u *Pruszcza* Autora. Tá kwią chcą spłókáć Krew ná siebie przelańá CHRYSTUSA Pana Ukrzyżowanego. *Sanguis meus super vos*.

BŁĘDY Inne z TALMUDOW ŻYDOWSKICH.

Z Różnych Autorow przeze mnie Zebrane.

NAprzod *sciendum*, że THALMUD w Hebrayskim *sonat* języku według *explicacyi* Deciana, *Disciplinam* álbo *Doctrinam*: w rzeczy samey są zebrane Dekreta Rábinow, tłumáczące Boskie, y Ludzkie Práwo, y Trádycye. Wziął pierwze swoje fundamentá THALMUD od zburzenia Jerozolimy w lat 150. pracę Judy Syná Szymoná. Ják znówu upłynęło lat 150. Jan Rábin tę Xięgę appro-

approbował, Thalmudem Jerozolimskim nązwawłszy. Trzeci raz Roku 476. zebrana znówu tá Xięgá od Rábina Ałsę, y Hama w Bábylonie Epypskim, *vulgò KAYR* mielszkájących, dawłszy imie THALMUD Bábylonski od mieylca *Compilationis*. O THALMUDA sentymentach tak trzymáią ZYDZI, że wątpić o nich, iest to iedno, co y BOGA się záprzec, iáko świádeży *Joannes Clericatus Utriusq; Juris Doctor*. JAN XXII. Papież, dawne ná THALMUDY *renovando* Dekreta Roku 1319. kazał ie publicznie palić. Rzecz-Półpolita Wenecka, niezrachowáną liczbę ná ogień Thalmudow dekretowała Roku 1553. iáko świádeży *Masquardus*. O tychże THALMUDACH piłże *Gualterus in Chronicis* nástępuiącą *notitiam*. THALMUD JEROZOLIMSKI y BABYLONSKI, dla nieznosnych ná CHRYSTUSA Pána bluźnierstw, iest potępiony, y wyklęty, ná ostatek skazány ná ogień przez Naywyższych Kościółu Bożego Pásterzów, Grzegorza IX. Innocencyusza IV. Juliutza Pawła IV, y Klementa VIII. Część pierwsza Thalmudu zowie się *MISNA*, zebrána przez Rabina *Hakkados*, záwierájąca niektóre o Moyżeszu y Prorokach Lekcyę. Druga część *GHEMA*, przez Rabiná *Johanan* przydana. Te dwie części, że pod czas ruiny Jerozolimy nápisane. Jerozolimskim Thalmudem nązwane. Potym Rabbi *ASE* w Bábylonii z wielu Dekretow Rabinow Antecessorow swoich, zebrał wielkie *Volumen*, ná wiele Tomow podzielone. Do czego ná ostatek Syn iego Rabbi *MAYR* Roku 550. *extremam manum adiecit*; te nązwane THALMUD BABYLONSKI, ktorego iáko *Regulam Praw*, Żydzi zázywaią; máiąc go *pro Corpore Juris*.

JAN ACHACY *KMITA*, THALMUDU wylicza także cztery części, inne dáiąc im imion, przydaiąc, że go Żydzi nád Moyżeszowe preferuią Xięgi. Pierwłą część kładzie *KESER MOSCHEM*, to iest Gránice; Drugą *KESER NAASYM*, to iest Niewiały: Trzecią Część wlpomina, *KESER THENSESIM*, to iest Świętości, w ktorey ułożona ná Żydow obligácyá, trzy kroć się modlić co dnia, Pánów Chrześciáńskich ná Żydow nie łaskawych przeklinać, stojący, nogi złożywszy z taką pácyencyą, żeby y węzá káłaiącego nie ápprehendowác: Czwartą *tandem* Część specyfikuię, *KESER JEZEBOR*, to iest Zbáwiciel. O tym Thalmudzie tak wiele trzymáią, że według zdánia Rábina *WIDR*, sám Pan BOG się go uczy. Iáka to *Blasphemia* Niestworzoney Mądrości, która *nondum erant abyssi, á ta concepta erat*.

TABELLA THALMUDYCKICH BASNI,
Przez różnych AUTOROW Hebrayski dobrze umięających język, w
Thalmudach upatrzone, przeze mnie tu zebrane ad ridendum &
videndum, iak błędzą ZYDZI.

1. Rabbi Wida plećie, że P. BOG ná dwóch Krześtach sądzi Świat; wstáiąc co raz z krześtá Sprawiedliwości, ná krześto Miłosierdzia.
2. Ze P. BOG igra z Rybą *Leviathan*, otaczaiącą świat cały, y trzymaiącą się zá ogon.
3. Rabin Saul twierdzi, że BOG od zburzenia Jerozolimy nie śmieie się, owszem płacze trzy razy ná dzień, widząc mizeryę Żydow. *Jaki ciężki błąd: iakby to P. BOG iuż nie mógł ani inney kazać zbudować Jerozolimy, y iakby był podległy płaczowi, iak mizerni ludzie strapieni, zdesperowani. Sam chciał to Miało zgubić zá nieprawość, á za cożby miał żałować, ten BOG, który nie passyami, impetem, ale słusznością y racyą się rządzi.*
4. W Xiędze *Keser Moschem*, która iest częścią Thalmudu, báią, że P. BOG w ten czas ná głowę boleie, gdy Żyd choruje. *Czyżby nie wolat P. BOG Żyda uzdrowić, niżeli z nim chorować, albo cale nie dopuszczać ná niego choroby, żeby y sam nie chorował?*
5. CHRYSZTUS (báią) że zbłuźnił Thalmud, w Piekłe ćierpi męki. *Wolełby w tego uwierzyć Chrystusa, dowiedzieliby się, że stąpił do Piekłow, aby ich Antenatów SS. Patryarchow y Prophetow z Otchłáni wyprowadził.*
6. Wszystkie u Żydow słowá są grzechem, oprócz tych, co są przeciw Kátolickim Sákramentom, przeciw Nays: Pánnie y to bluźnierstwo iest u nich cnotą.
7. Rabbi Eleazar baie, że Adam *bestiis abusus carnaliter*, *niewiem która go Xięga Pisma Świętego informuje!*
8. Rabin Awelim tłumacząc one słowá: *Masculum & Fæ-*

T t t t

minam

minam fecit eos, naucza, że Adam miał *utrumq; sexum*, dla tego z Raju wypędzony. Tu Litera Panska mowi, że Adam męską, a Ewá Białogłowską płeć mieli, a nie o tym, że razem był Mężczyzną y białogłową.

9. Rabbi Oziasz baie, że Ewa z zwodźcicielem Wężem, iák z Mężem *concubuit*.

10. Rabbi Szloma álbo Salomon twierdzi *stulte*, że przed uformowaniem Ewy, Adam miał żonę *Lilis*, álbo *Lilith*: którą teraz Żydzi máią za nocną ómę, strászydło, niby upierzycę strászącą, y szkodzącą Położnicom y Dziećciom, ztąd piszą w domu położnicy, ná ścianach w cyrkule te słowá: *Adam Chava, chye Lilis, machszayse, Łoy sechaie*: to jest: Adamie z Ewą przybądź, a *Lilis upierzycza* niech ustąpi. Z tey Ceremonii Eliasz Theslntes Rabin śmieie się, iák ółek uczony.

11. Inni Rábini świadczą *teste Kierchero*, że Adam 120. lat żyjąc w ábstynencyi małżeńskiej z Ewą, *tandem* od Diabłów zwiedźzony, z niemi *procreavit Lamias, aliàs* Nocnice, Strászydła, Jędze, Synom Adama z Ewą y Iplodzonym szkodzące w nocy. Inni twierdzą Rábini, że Adam z námienioną *Lilis*, *procreavit* Diabłów szkodzących Dziećciom, więc ie *preservando*, przez dni ósm pilno strzegą od czártow, pisząc owe námienione słowá: ále będzie dość czasu y po śmierci, áby ich Diabli pobrali.

12. Rábbi Eliaasz naucza, że po generálney Resurrekcyi ciał, BOG przypráwi Świętym skrzydlá, żeby latáli iák Jáskółki po nád wodámi. *Nie wielkieby to było dla Świętych szczęście, ktoregoby y teraz żyjący Żyd nie pretendował, wolałby latać po jarmarkach, Wrocławiach, y Gdańskach, albo za stołem siedzieć z krydkiem y z głowkiem.*

13. Rábbi Cheniná uczy, iż w ten czas ná świat przyjdzie Messiaasz, kiedy w głodzie wielkim rybki dla chorego nie dostanie: y kiedy Krol nastanie *Oppressor* Żydów. Czyż nie
był

był taki Filip III. Krol Hiszpański, który Żydów z Państw swoich 9. kroć sto tysięcy wypędził, á czemuż *Messiasz* dla nich nie przyszedł?

14. Rábbi Awelim prawi, że Olbrzym OG Krol Bazanu. Woyłko Izraelskie chciał kámieniem przywalić, który gdy *acta* niołł ná głowie, Dudek ptak w nim przekował dziurę, y spadł mu ná szyję, w tym Ogowi Olbrzymowi ząb urołł wielki, nie dopuszczájący zdjęć kámienia z szyi; á tak od Moyżeszá zabity Olbrzym tak wielki, że po kosć iego uschłey, iáko po ziemi, Myśliwiec cały dzień gonił zá Jeleniem. W Kiercherze zaś czytam, że ten OG według Rábinow, Noego szukáiąc po wodách Potopowych 15. łokci nád gory wyższych, też wody miał tylko po kolána. Większe głupstwo Żydów nád tego Olbrzymá! Nie opuściłby był Moyżesz opisać w Xiegách Pisina S. tak wielkiego *monstrum*, który tylko wspomina, że ten Olbrzym miał Łoże ná łokci 10.

15. Wierzą prościeysi Żydzi, że Dusze są rázem od BOGA stworzone, konserwuiące się *in Corpore Lune*, że áż po urznięciu pępka, do ciał *ordinantur* przezeń, y zaráz zápominaią wśzystkiego, dopiero będąc *omniscie*, y co się ná Niebie dzieje y ná ziemi. *Hausérunt* Żydzi ten błąd z Pogan. *Ale niech wiedzą*, że BOG w ten czas Duszę kreuje, kiedy w Żywocie Matki jest Corpus organizatum, y zaráz żyć Dziecię zaczyna po kreowaniu, y wlanu Duszy w owe Ciało.

16. Báią Rábini, że Dusza Ablowá wstąpiła w Setha, á Sethowá w Moyżesza.

17. Ze Dusze nieuczonych, nie stáją w Ciałách swoich.

18. Ze BOG pierwszego dnia nowego Miesiáca Września, cały świat sádzi, iáko świadczy z Thalmudow *Joannes Clericatus*.

19. Ze ná Nowiu káżdym Miesiáca. przykazał BOG Ofiarę pokuty, zá to iż uiał Xiężycowi światła.

20. Rábin ieden od czárta do Ráju zániesiony, przysięgł

w tym momencie, iż ztamtąd nie wynidzie: BOG go też tam przytrzymał, aby przysięgi nie złamał.

21. Bąia, że P. BOG Anioła pewnego biczem smagał za nieczystość popełnioną.

22. Ze Dawid nie zgrzeszył cudzołóstwem y zabićiem Uriasza. *A za coż tak ciężko pokutował in cinere & cilicio?*

23. Ze Żydzi trzy kroć na dzień powinni wyklinąć Chrześcian.

24. Ze Żydzi mają od BOGA pozwolenie, aby Dobrá Chrześcian obrócali na potrzebę swoją, czyli zdradą, czyli gwałtem, czyli lichwą, czyli złodzieystwem.

25. Ze Duszą z iednego Ciała, do drugiego przechodzi; a ieśli w pierwszym, drugim, y trzecim cieie grzeszy, idzie do piekła. Co iest errorem wyklętym od Kościoła Bożego.

26. Ze ci Żydzi będą mieli żywot wieczny, (pewniey brzuch náphány) ktorzy przynajmniey trzy rázy na dzień iedzą.

27. Trzymają, że modlący się na południe, dostąpi mądrości, a na puł noc, bogactwa.

Zgoła, 28. Błędow podobnych wylicza *Joannes Clericus*, z ktorym ci Ja Czytelniku, co większe dopiero wyliczyłem.

MASQUARDUS Author Thalmudycznym błędom, y te przypisuje.

29. Ze BOG stworzył tak wielkiego Adama, że się Niebá dotykał.

30. Ze BOG ieździ na Cherubinách dla zlustrowania osmaństu tysięcy światow. *Jakby to BOG nie mógł wszędzie widzieć y wiedzieć in momento!*

31. Liczę Ja y to między Thalmudyckie baśnie, co czytam w *Kiercherze*, że Rábini uczą, iakoby *Filii Dei*, to iest Aniołowie dobrzy spółkuiąc z Córkami Ludzkiemi; Olbrzymow byli Oycami. *Jak Anioł carnaliter może grzeszyć nie mający Ciała?*

32. Jest y to w Thalmudzie, iako słyżę *ex ore* uczonych Żydow, że Messiaśz iest już *adtu* ná świećcie w Rzymie, y siedzi tam między ubogimi poránionemi, ktorzy co dnia rány opátuiąc, wszystkie rázem oddżieráią plastry, á Messiaśz z ran swoich po iednemu, żeby ná záwołanie Boskie był gotow, y ná wysćie ná świat.

33. Jest w Thalmudach y tá bayka o Messiaśzu, że Kupiec Jerozolimski zdybał Żydá orzącego wołami, ktore do siebie gadáły, y ie Kupiec rozumiał. Jeden woł mowił: Gdyby moy Gospodarz mną orzący wiedział, że dziś Titus Cesarz wziął Jeruzalem, toby nie orał. Drugi woł rzekł: Gdyby Pan nasz wiedział, że się dziś Messiaśz národził, nie oralby. Kupiec w ádmiracyi przybył do Jeruzalem, zástal go zburzonym; pytał się o národzeniu Messiaśza, przestroiłszy się, dowiedział się, że Żydowká iákaś w ten czas zległa, ułzedł do niey, á tá mu powiedziála: że ienom dziećię porodziła, zaráz mi zniknęło. Te Dziećię Żydzi máią zá Messiaśza, ále czy służą mu Proroctwá, osobliwie te? że *in terra Visus est*, ponieważ zniknął, od nikogo nie widziány.

34. Wierzą, że ctery rzeczy P. BOG chowa dla Żydow po śmierci: 1. *Leviathan* rybę, áby nią żyli. 2. *Szorobora* woła, o ktorym Ja tu dałem *notitiam in Dubitantio*. 3. *SOLOCH* Czápłę, skrzydłami morzá wszystkie zástaniaiącą. 4. *KUFE* Winá, ieszcze w sześć dni *Creationis* Swiáta w Pálacu Rayłkim záchowána.

35. Máią sobie zá Práwo *strictè* obliguiace te ctery rzeczy z Thalmudu. 1mó. ná Wschod Słoneá się modlić dla bogactw. 2dó. W Buźnicy dlugo modlić się dla mądrości nábyćia. 3tió. ná stolcu dlugo siedzieć, dla dlugiego życia. 4tò. Ná południe głową sypiać, dla mnożenia się synow:

36. Trzymáią zá rzecz pewną, (ále nie z Pitmá y Rewelácii) że Dziewięciu Ludzi do Ráiu iest przeniesionych: 1.

Kalef Syn Dawidow. 2. Serach, Corka Asfiera. 3. Bática, Corka Faraonowa Moyżeszfa salwującą. 4. Elizer, sługą Abrahamow. 5. Sługą Krola Has. 6. Messiaśz. 7. Eliaśz, 8. Rabin Jozue. 9. Enoch. Tylko dwóch Litera Pańska w Ráiu lokuie, Enocha *ex Lege naturæ*, drugiego Eliaśza *ex Lege scripta*: Niektorych Oyców Świętych zdanie, lokuie S. Jana Ewangelistę *ex Lege Gratie*: innych zaś Obywatelów Rayskich nie masz, toć Żydowski pełne fałszu y kłamstwa iest zdanie állegowane, o tyle Osobách.

37. Máią zá rzecz pewną, że Messiaśz iest w Ráiu, do ktorego Szymiſze Haurufz Rábin odpráwił Legácyę, umieiający językow 72. wzięwſzy Żydow mądrych kilku w áſſiſtencyi, páſzportem y informácyą opátrzony od Jozue *Ben-Levi*. Pobrali ná ſiebie (práwią) ſzátý *Arbakantes* názwáne, to iest o czterech gráni, w ktorych Czárt kuſić ich nie móże: wprzód w Dámáſzku ten Poſeł zákopáł ſię po ſzyię w piásku, Thalmud piſał lat 13. co Sábaſz bárá na ſobie ſtworzył, ogniem z Niebá ſpuſzczonym pieczonego pożywał. Droęę potym przedſięwziętą kontynuował, Aniolá *Hamoves* ſtrażniká Raiu zdybał, o Mieczá pokazánie proſił, y po nim pokazánym do Raiu wſkoczył, y ták go opifał; iákoby miał ſiedm Gmáchow, y *Spatia*: Pierwſzego Gmáchu złotego, gdzie mieſzkáią Prorocy, iest mil 11. tyſięcy: drugiego ſrebrnego, gdzie mieſzkáią Krolowie Żydowſcy, iest mil 10. tyſięcy: trzeciego z kámieni drogich, gdzie Żydzi mieſzkáią pobići w Jeruzále, iest mil 9. tyſięcy: czwartego z porfiru zielonego, w ktorym nowo-obrzezáni Żydzi, iest ná mil 8. tyſięcy. Piátogo Gmáchu z Alabaſtru, gdzie iest Beczá Winá, ktore Noe wſtáwił, iest potężne *ſpatium*: ſzoſty gmách z cegły, puſto ſtoí: Siodmy gmách z Cypryſowego drzewá, w ktorym Messiaśz mieſzka, ktory ſiedzi z głową záwiązaną, wſpártſzy ſię łóćiami ná kolanach, ktorego Eliaśz konſolue pręťſzym ná

ná Świat wyściem. Pośeł ten czyli Ośieł, oddał też (báią) prezentá Messiafzowi: 1. Koronę złotą Afswerusa Krola, 2. Zegar po Hámanie osobliwy z Historyą wyrysowaną, iáko ieden Krol rozgniewawszy się, Słonce zamknął w wieży, ktorey było 200. stąy, y nie świeciło dni 15. światu: ná Wieży tey była Czapla skrzydłami Morzá okrywáiąca. W tym Planet 12. uiąwszy się zá Słoncem, młot większy od wieży sporządzili, nim dziurę wybili w wieży, Słonce wypuścili. 3. Prezent oddał tenże *Legatus* czyli *Łgatus*, siódło Absolonowe, którym wieźdzać miał ná Krolestwo, Oycá detronizowawszy. 4. Upominek przyniósł Perłę iák strusie iáie, którą zgubił w morzu Pharao goniący zá Żydami z Egiptu wychodzącemi. 5. Prezent ofiarował Trąbkę z rogu bárana owego, ktorego Abraham zá Syná ofiarował ná gorze *Moria*: Oddał przytym supplikę z Régestrem Żydow wygnáných z Państw Chrzęścianskich. Pretendował przy tey audiencyi Pośeł z socyuszami oglądać Messiafza choć przez rogowe okulary, ále nie otrzymał tego, bo ostrowidzow wzrok im mieć kazáno. Podáne mu przez Eliáfza propozycye y kwestye nástępuiące: 1. Jeśli się urodził Ośieł pśry sto máści máiący, bo ná nim ma przyiechác Messiafz. 2. Jeżeli nástał iáki Krol Żydow *oppressor*. 3. Jeżeli poczeli pieniądze Ludziom z workow ginać, (*to się uślawicznie dzieie, bo sami Żydzi kradną*) 4. Jeśli drogość nástała wielka? 5. Jeżeli w morzu y rzekach wodá poczęła się w proch obracać. 6. Czy iest gorące láto áż do bluźnierstwa BOGA przyprowadzáiące. 7. Jeśli się ktory Izmaelczyk, to iest Sáracen álbo Turczyn iedzący w ięzyk ukásił? 8. Jeśli rzeká *Sabason* álbo *Sabbaticus* od Wschodu sechnąć poczęła, bo tą wysuszoną Pokolenie Dan w Káspijskich górach zátarasowaną má wynieść ná świat z Gogiem y Mágogiem Olbrzymámi. 9. Jeśli by się ktory znalazł, żeby dziurę w Niebie ná pułnoc zapráwił, umyślnie od Boga [zo-
stáwio-

stąwioną, aby kto chce bydz Bogiem, nią wszedł do Niebá. 10. Jeśli iuż są wszystkie Dusze od Bogá stworzone, ktore od BOGA przeyrzáne.

Te y inne Baśnie, y *Absurda* przeciwko Pismu Świętemu popisane y przez Rábino w skoncipowane, gdy Zydom *objiciuntur*; odpowiadają, że tego nie masz w Thálmudach. Ale tak należy bronić, żeby się nie było za co wstydzić. Więcej Ja wierzę mądrym y dobrym Kátolikom *Hebraicam linguam artè* umiejącym, y czytającym z ciekawością Xięgi ich, niżeli kłamliwym Zydom. Może to iednak bydz *meo iudicio*, że Thalmudy tyle razy za bluźnierstwa ná Chrystusa y Chrześcian, owszem ná same Pismo, ná ogien skazáne, są od tych bluźnierstw purgowe w Kátolickich Panstwach; ále *in Oriente*, to iest w Turczach, w Persyi, Arabii, w Afryce, są owe ieszcze pierwsze Jerolimskie y Babilonskie exemplarze pełne bluźnierstwa, gdzie się Pánowie zle wierzący nie pytają o Wiarę, tylko o profit z Zydom; także mogą bydz Exemplarze Thalmudyckie w Anglii, Hollándii, gdzie także Heretvcy mniej dbają o Rzeczy do Wiary należące, kiedy iey odstąpili.

ACHILLES w racye uzbroiony przeciw ZYDOM,
Albo ARGUMENTA kolące im oczy z Pismá S. o TROYCY Przenajświętszey, o Messiaszu, to iest: CHRYSIUSIE iuż zestánym,
o Odrzuceniu Synagogi, a obraniu Pogan za kochankow swoich,
tudzież o niektórych Sakramentach, o Nowey Oferze
nad Starą preferowanej.

Pierwszy Argument ná przekonanie Zydom y Sáracenow, á utwierdzenie Chrześcian o TROYCY Najświętszey ten iest. *Genesis capite 1. versu 21.* mowi BOG Oćiec *numero plurali* do Syná y Ducha Świętego: *Faciamus Hominem ad Imaginem*

nem & similitudinem nostram iako wszyscy Oycowie Święci rozumieją, y Rabin Samuel. Nie mowi bowiem BOG, uczynię, ale *uczynimy*, co samo trzy wyraża Osoby Troycy Świętey. Drugi Text Pisma Świętego także w Księgach Rodzaju *cap: 3. versu 22. Ecce Adam quasi unus ex nobis factus est, sciens bonum & malum.* Y tu oczywiście wiele Osob Troycy Najswiętszey Text wspomina.

Ná te állegowane texty odpowiadaia wykrętni Żydzi: że BOG *numero plurali* mowi, poważając się, *authoritatem* sobie czyniac, iák Monárchowie Ziemiscy y kázda Zwierzchność, ktorzy także dla powagi, terminow *in numero plurali* zázywaią, náprzykład: *Mandamus, Volumus, Statuimus.* Ná ten ich wykręt odpowiedzieć ma Chrześcianin: Czemuz ná innych mieyscach Pisma Świętego, owszem w záraz nástępujących słowách, *numero singulari* mowi Pan BOG. *Ecce dedi Vobis omnem herbam. Inimicitias ponam inter te & mulierem.* Czemuz nie mowi záwsze z powagą według was Żydzi *Ecce dedimus vobis, Inimicitias ponemus?* Ale to rácyá tey wielkiey liczby w mowie Boskiey, że ile rázy wielkie dzieło iáké czynił, do Wiary co należącego stánowił, záraz inspirował Táiemnice TROYCY Świętey. Odpowiadaią Żydzi iefzcze głębiej; że to BOG do Aniołów mowił iuż stworzonych: *Faciamus. Quasi unus de Nobis.* Ale tá explikacya *non convincit* Chrześcian; bo BOG nie mogli mowić do Aniołów: *Uczynimy ná Obraz y podobienstwo nasze,* bo Aniołowie nie są jedney z Bogiem Istoty y Wszechmocności, *alias* BOG Stworcą y Anioł, stworzenie jednoby było. Smieszaby też to była mowa, żeby Malarz mowił do swego Obrazu: *Namalujemy.* Gancarz do gárka: *Ulepmy.* Snecerz do Státuy: *Wyrznięmy.* Żyd do pieniędzy: *Handlujemy.* Inni Żydzi mowią, że to Pan BOG mowił do Sercá swego. Odpowiedzieć ná to, że BOG sercá nie ma, bo nie ma Ciała. Do siebie też BOG gadać nie mogli, bo ták tylko czynią szaleńni, álbo dzieci, co Przedwieczney Mądrości nie służy: ále mowił BOG Oćiec do Syná, y do Ducha S. jedney z sobą Istoty, Wszechmocności.

Drugi Argument o teyże Prawdzie, iest *Genesis cap. 11.* gdzie, iák Żydzi Wieżę wymurowáli Bábylonską, Pan BOG chcąc tę zruynować fabrykę niebożną, mowi do Syná y Ducha S. *Venite igitur descendamus; y confundamus ibi linguam.*

Trzecia Racya ná Zydow, SS. TROYCĘ im proponująca, iest z Xiąg Rodzaju *cap. 18. v. 2.* gdzie Jey *Mysterium* pod figurą trzech Aniołów Piśmo Święte im, y nami podaje, że ná dolinie *Mambre*, widział Abraham trzech Aniołów, znaczących TROYCĘ Najsświętszą. *Apparuerunt ei tres Viri stantes prope eum, quos cum vidisset cucurrit in occursum eorum de ostio tabernaculi, & adoravit in terram, & dixit: DOMINE.* Oto oczywiście we trzech Osobách iedną istotą, jedno pánowanie, którym nie mowi *Domini*, ále *Domine*: á potym uznał tám Bóstwo w owych Osobách, ponieważ uczcił ich ukłonem, który samemu tylko Bogu przyzwoity: *Dominum Deum solum adorabis.* Zydzi ná tę rację odpo-
wiadaia, że ci trzy Mężowie, byli Aniołowie, Michał Osobę Boską reprezentuiący grzechow Sodomskich łperacz, y *Præses iudicii*, Gábriel y Ráfał, niby iego Delegaci do exekucyi Dekretu Boskiego w ukaraniu Sodomy deputowani; y dla tego (mowia Zydzi) Abraham do S. Michała, iáko Superarbitra, y Naywyższego między trzema Aniołami. mowi: *Domine.* Dálej mowia Zydzi, że ci Aniołowie nie Boskie Świętey Troycy, ále swoje Anielskie reprezentowali Osoby, ponieważ zaráz tám w następującym 19. Rozdziale Xiąg *Genesis*, Lotowi dwa Aniołowie od owego pierwszego posłani, gdzie ich iuż Lot zowie *Dominos*, nie *Dominum*. Ná to znowu má Chrześcianin odpowiedzieć, że tamci trzy Aniołowie Abrahamowi pokazani iáko *Principes Religionis*, reprezentowali trzy Osoby TROYCY Świętey; á zaś Lotowi pokazani, tylko swoje Osoby Anielskie reprezentowali. Tak Rábin Samuel rozumie; tak cáła Wiára Chrześcianska trzymała záwize, y trzyma.

Czwarty Argument téż potwierdzaiący prawdę, iest z Psálmu 31. w wierszu 6. od Sámuela Rábina pięknie áplikowany tey Wielkiej Táiemnicy: *VERBO DOMINI Cali firmati sunt, & SPIRITU Oris ejus omnis Virtus eorum.* Gdzie oto przez *Verbum*, rozumie Słowo Przedwieczne, to iest Syna Bożego, przez termin *Domini*, tłumaczy Oycę Przedwiecznego; przez *Spiritus Oris*, rozumie Ducha Świętego.

Piąty Argument o TROYCY Najswiętszey bierze się z Psálmu 109. Wiersza 1. gdzie wyraźnie mowi Dáwid o Oycu Przedwiecznym mowiącym do Syná swego, *Dixit Dominus Domino meo sede à Dextris meis.* Zydzi kolący siebie w oczy, ten text tak wykrecaia, że ten Psálm Afaph Prorok skoncipował, indukuiąc Abrahama mowiącego do Dáwida; ábo rozumie Dáwidá mowiącego do Ezechialza Króla, áby ośiadł Tron

Tron iego. Ale ten wykręt jest przeciw Piłmu S. *expressè* distinguishingu-
jącemu, Który Psalm jest Asapha Proroka, który Dawidow, a który
ktorego innego Kompositora. Asapha Psalmy w Biblii *cum expresso no-*
mine iego te są 12. *Deus Deorum Dominus &c. Quàm bonus Israel &c. Ut*
quid repulistis &c. Confitebimur Tibi Deus &c. Confitebimur Tibi Deus. &c.
Natus in Judea Dominus &c. Voce mea ad Dominum clamavi &c. Attendite po-
pule meus. Venerunt Gentes &c. Qui regis Israël &c. Exultate Deo Adjutori.
&c. Deus sedit in Synagoga &c. Deus, quis similis est Tibi. &c. Otoż te
Psalmy Litera Panska Asaphowi przypisuię; a zaś inne, iako to y ten,
Dixit Dominus Domino, Chrystus Pan także w Ewangeliu swoiey Dáwi-
dowi go przypisuię. Jeszcze się tu Zydzi obracają mówiąc: że słowa
Psalmu tego tak w Hebrayskim położone: *Dixit Jehova Domino meo*, to
jest BOG Naywyższy, rzekł Pánu memu Człekowi. Ale *in vulgata* y
w dawnych Exemplarzach, nie kładzie się to słowo *Jehova*, tylko w
świeżych exemplarzach Hebrayfskich, dla przytłumienia oczywistego
promienia w oczy siebie kołącego. Rabin Samuel o takiej Zydow ex-
plikacyi, nie nie wspomina.

Szosta Rácyą bierze się ná Zydow z Psalmu 66. w wierszu 7. y 8.
takowa: *Benedicat nos DEUS, DEUS Noster, Benedicat nos DEUS.* W kto-
rym textcie trzy razy położone słowo *DEUS*, znaczy BOGA w Troy-
cy Jedyneego. *Noster* się przydaie Synowi Boskiemu, bo nászę wzięwłszy
Naturę ludzką, w niey za nas mękę cierpiał.

Ośma Rácyą patet z Izaiasza Proroka *cap. 6. v. 3.* gdzie Serafino-
wie ieden do drugiego wołał, repetując owe słowá trzy rázy ná uádo-
rowanie w Troycy iedyneego BOGA: *Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus*
DEUS Sabaoth. gdzie w słowach *Dominus DEUS Sabaoth*, znaczy się iedna
Istota, Májestat, y Pánowanie we trzech Osobách.

Dziewiąty Argument o teyże prawdzie, z tegoż bierze się Izaiasza
cap. 48. v. 16. *Ex tempore, antequam fieret, ibi eram, & nunc Dominus DEUS*
misi me, & Spiritus ejus. Te słowa Oycowie Święci, mianowicie S. Hie-
ronym u *Tirina*, aplikuię Świętey TROYCY, toż czyni Samuel Rabin.

Ná ostatok Nowy Testament, Koncilia, Święci Oycowie, y Dokto-
rowie záwołani, Cuda liczne, nam TROYCĘ Nayświętszą proponunt ad
credendum; a że to wszystko Zydow *non convincit*, niech słuchają Poga-
nina Wirgiliusza w Eklogach *lib. 8.* *Numero DEUS impare gaudet.* Niech
zważą *Oraculum*, Bożka Serapisa o TROYCY Świętey, które tu położy-
łem

tem ná początku tey Xięgi o BOGU traktuiąc. Albo niech się przy-
 słuchaią Turkow, ktorzy Paćierz śwoy zaczynaią *teste Patre Wieczorkowski*
 od tych słow: *Rłube vel Rahmane, vel Ruchim*, to iest: *W Imie Oyca, y Mi-*
łosierdzia, y Ducha ich.

DRUGI ciężki BŁĄD ŻYDOW' nie wierzących w CHRY-
 STUSA Pana SYNA Boskiego, prawdziwego MESSIASZA,
Oycom ich Abrahamowi, Jakubowi obiecanego, przez Prorokow
opowiedzianego: który że iuż aćtu przyszedł, ućierpił, y u-
marł, y zowie się JEZUSEM CHRYS TUSEM,
następującemi z Piśma S. probuie się Racyami.

N Aypierwey *nota*, że MESSIAS z Hebrayskiego znaczy
Unctum, albo Pomazańca, co samo sonat w Greckim *Christos*.
 JESUS zaś albo JESCHEVE, albo JOSUE z Hebrayskiego, iest Imie
 znaczące ZBAWICIELA, Jemu *propié* służące; od Oyca Niebieskie-
 go náznaczone, *priusquam in Utero conciperetur.*

Pierwsza Probacya Przyścia ná Świat MESSIASZA, iest tá, że w
 ten czas miał przyść ná świat, kiedy Berło Krolewskie miało być od
 Judy przeniesione, iáko się pokázuie z Xiąg *Genesis* w Rozdziale 49. v.
 10. gdzie uczyniona Jakubowi Pátryarłze obietnicá: *Non auferetur Sce-*
ptrum de Juda, & Dux de femore ejus, donec veniat, qui mittendus est, & Ipse
erit Expectatio Gentium.

Ná tę Racyą, odpowiadaią wykrętni Żydzi, że te słowa: *Non aufe-*
retur Sceptum, ináczey sonant w Hebrayskim języku, y *texcie*; gdzie
 miało tego słowa *Sceptum*, położone *Schevet*, znaczące nie Berło, Kro-
 lowanie, Rzady, ále znaczy utrapienie, tyranstwo, rozgę karania, iá-
 koby z Domu Judy nie wyidzie uśtáwiczna áfflikcya. Ale tá inter-
 pretacya nie waży Żydowska, bo záwsze *Sceptum* y *Virga*, znaczą
 Rzady, Krolowanie, iáko Psálm 44. świádczy: *Virga directionis, Virga*
Regni tui: Ná to, że záraz położono po terminie tym *Sceptum*, ter-
 min *Dux*, toć tu o krolowaniu, rządzeniu, nie o áfflikcyi dyskurs iest.

Ná słowá w teyże samey probacyi, położone owe: *Donec veniat,*
qui mittendus est, odpowiadaią Żydzi, że w Hebrayskim *texcie* miało
mittendus, położone słowo *Schilon* albo *Sito* Miao, znaczące *missionem*,
 leżą.

leżące w Pokoleniu *Ephraim*, gdzie powiadaia SAUL pierwſzy Krol námazany ná Kroleſtwo, áby lens był taki im faworyzuiący: Poki nie náſtanie Krol w *Silo* Mieſcie námazany, Ale y tá ich interpretacya kłámliwa, bo Saul námazany ná Kroleſtwo w Mieſcie *Maspha* bliſkim Miaſtu *Silo*, 1. *Regum 10. Et vocavit Samuel Puerum (Saula) ad Dominum in Maspha.* Samuel też nic nie wſpomina przy námazywaniu Saula, że BOG iuż wypełnia obietnicę Pátryarchom twoim dáną, o wſzem gáni to Zydom, że Krola pretendowali: *Vos autem hodie projecistis Deum vestrum, &c. dixistis &c. Regem constitue super nos.* Nie ſłuży też to Próroctwo według Zydom Roboámowi Krolowi w *Sichem* Mieſcie obránemu: nie ſłuży Nábuchodonozorowi, bo on nie był *Expeſtatio Gentium*, ále biczem był Národow. Odpowiadaią ieſzcze Zydzi, że ta obietnica Boſka pod kondycyą im uczyniona, ieżeli Práwo záchowaią. Ale y ten wykręt *non ſubſiſtit*, bo BOG táń żadrey nie základa kondycyi. Mowia tandem Zydzi: Czemuż CHRYSTUS tego textu nigdzie w Ewángelii nie ápplikuje ſobie? Odpowiedzieć Zydom trzeba: Ze Chryſtus choć záżył iákiego textu z Stárego Zakonu, Zydzi temu nie wierzyli, álbo mu nie umieli odpowiedzieć: iako nie odpowiedzieli nic, kiedy ſobie ápplikował Pſalm 109. *Dixit Dominus Domino meo, ſede à dextris meis.* Mogł y wiécy textow, iáko y ſamego tamtego záżyć: *Non auferetur Sceptrum:* bo mowi Jan Święty *cap: 20. Multa quidem alia ſigna fecit JESUS, &c. quae non ſunt ſcripta in hoc Libro.*

Druga Probácy z Ozeasza Proroká *cap: 3. v. 4.* gdzie táka ſtáńeła dekláracya Przedwieczney Prawdy: *Dies multos ſedebunt* (bo áż do ſkonczenia ſwiáta) *Filii Iſráel ſine Rege, & ſine Principe, & ſine Sacrificio, & ſine Altari &c.* Co wſzyſtko ſię zyiſciło, bo áni Krola, áni Káplána, áni Oſiar nie máia iuż Zydzi. Pánowała Fámilia Dáwidowa ze Krwie Judy idąca, lat 419. według *Baroniufa*, áż do niewoli Bábylonskiey: po tym pánowała w Wodzach ieſzcze z Krwie iego: ná oſtátek rządźili Káplani z Krwie Dáwidowey po Márkach. Po ſkonczony Krwi z oboiey plci, náſtał Herod iuż Cudzoziemiec Krolom od Rzymianow uczyniony. Zydzi niektorzy widząc, że po upádłym Berle Zydowskim ten náſtał ná pánowanie. mieli go zá Meſſiaſza. Kápláni ich choć byli, tedy iuż mniej znáczni, ktorych tákże Elekcya y Władza upádła w oſtátnim *Phanaſus Ruſticus* názwánym, dwudzieſtym drugim po Simonie *Béthi*, zá ktorego CHRYSTUS *Rex Regum, & Sacerdos ſe-*

cundum Ordinem Melchisedech, się urodził. Za tego tedy Biskupa Żydowskiego Phanasiusza Rustika, Jerozolimá wzięta przez Titusa, Kościół zburzony w Sabasz 8. 7bris Roku 40. po Śmierci Chrystusowej, po Narodzeniu 72. A tak y Krolestwo y *Pontificatus* upadły, y odpadły od Żydów. *Tirinus cum multis*. Tąmże tenże Prorok mówi, obiecując im poznanie, y nawrocenie się kiedyż tedyż do MESSIASZA: *Et post hac, revertentur Filii Israël, & quarent Dominum DEUM suum, & David Regem suum*: to jest MESSIASZA Syná Dáwidowego, iáko tłumaczą Oycowie Ss. y sami Żydzi u Piotra Gálatina z Żydá Chrześcianina dobrego, y uczonego.

Trzecia Probácy. Ezechiel Prorok mówi w Rozdziale 21. w wierszu 26. *Aufer Cidarim, tolle Coronam* Judzkiey Familii, *& quidem tolle* 1. przez Chaldecyzykow. 2. przez Grekow. 3. przez Heroda y Rzymianow, w który czas przez Hirkána od Żydów cále Korona przeniesiona Daley mówi tąmże BOG przez tegoż Proroka w wierszu 27. *Et hoc non factum est, donec veniret, cujus est iudicium, & tradam ei*, to jest Messiaszowi Chrystusowi, który miał przyść, y przyszedł iuż lat temu 1744.

Zkąd oczywiście pokazuje się ná przeciw Żydom, Sáracenom, y Chrześcianom *Judaizanter*, prawda, że iuż *actu* przyszedł ná świat Mesjasz, ponieważ iuż z Judzkiey Familii nie máłż Krolow, Wodzow, nie máłż też Káptanow, Prorokow, Ołtarza, Ofiar. To to jest, co powiedział Chrystus Pan u Łukasza S. w Rozdziale 16. *Lex & Prophetæ, usque ad Joannem*. Nie mogą mówić, że im Pánowie Chrześcianscy bronią mieć Krolá, bo Cygánom nie zabraniają: nie bronią erigować Buznic, áni Ofiar, y Ołtarzow, nádaia różne wolności, Przywileie; oddaia swoje fortuny w ich dyspozycyę: á ná cożby bronili tych ceremoniałow, które do ich Religii y rządow reguluią się? Ale choćby obrali Krolá, nád czymby pánował, y gdzie? gdzie siły y serce u Żydow, żeby od Potężnego Turczyná odebrali swoię Ziemię, y tām krolowali? Odiął im Koronę, Ziemię, serce BOG, y ná wieki nie odda, bo Chrystusa postánowił *Regem Iudæorum*,

Jeżeli rzeką Żydzi, że zá Rzeką *Sabat* jest ich Krol, dokąd przeprawić się nie można dla burzliwej przez cały rydzień wody, á w Sabasz tylko spokojney. To fałsz, bo Ocean strážnie przepaścił Morze, á przecięż po nim każdy kto chce żegluie: strážne Morze w Norwegii, y w Sicilii, *ad Scyllam y Charybdim*, y ná Dunáiu, gdzie mieysce fatal-

fatalne *Passus mortis* nazywane, a wszędzie tam muszą przebywać, których *compellit* interes: a tamtey mizerney rzeczki nie mogliby przebyć biegli w nawigacyach Ludzie? Nie mieliby łobie Chrześcianie, albo Turcy za skrpuł, w żydowski Szabalz, gdy rzeką spokoyną, przepraćić się za nią, kiedy się Żydom nie godzi, y zlustrować owo imáginaryjne Żydowskie Krolestwo? A co więkźza, że Geografowie przez Topographiczne najmnieyszych mieysc deskrypcye, ziółkã, młzki, kámyczki, drzewkã, stromyczki w Kraiách wszytłkich opitali, a tey cudowney rzeki w całym tygodniu burzącey się, a w Szabalz stojącey nie opitaliby? Nie biegliby tam Peregrynanci widzieć ten cud?

Rábin Salomon widząc, że *fluxa ratio* Rzekã tą bronić swego błędu, do gor się uciekł, báiąc, że Krolestwo Judy nie upádło, ale się konserwuje około Medow, Afsyrii, Babilonii, koło Gory *Kaukazu*. Ale y ten wykręt głupich Báchorow, Geografii y Kronik nieznájących może konwinkować, a nie mądrych Chrześcian: bo żaden Geograf tego nie pisze, ani Peregrynant świadczy, choć świata najmnieyższy zlustrowali *cum particularitatibus* kąćik. Kronikarze *expresse* świadczą, że te specyfikowane od Rábina Salomona Kraie, trzymáli to Afsyryczycowie, to Chaldecyzykowie, to Medowie, to Persowie, to Alexander Wielki, to Grecy, to ná ostatek Turcy: A Żydzi tchorze *inter tantos strepitus armorum*, czyby tam wysiedzieli z twoim Krolem? Czemu ten Krol ztamtąd nie wyidzie? nie odbierze Ziemi twoiey? Tyle lat za gorami, iák u BOGA za drzwiami siedzący, powinien się w skárby, Wojska, smmunicie dobrze uprowidować, y nie tylko Ziemię Żydowskã, ale cały świat zawoiować.

Czwarta Probácy z Aggeusza Proroka w Rozdziale 3. w wierszu 7. żyjącego w ten czas, gdy Żydzi Kościół restaurowali, z niewoli Babilonſkiey powróciwszy. *Adhuc modicum est* (to jest w krotkim czasie) *& ego commovebo Cælum, & terram, & Mare, & veniet desideratus cunctis Gentibus*, (w Hebrayſkim jest:) *Veniet desiderium cunctarum Gentium & implebo Domum istam gloriã*, kiedy w tymże Kościele Messiasz, to jest CHRYSŁUS miewáiąc Kazania, Prezencyã go swoją uszláchcił. Te mieysce Pismá Świętego sami Rábini u *Galatina* Messiaszowi áplikuia. Ze zaś wspomina Prorok, iż Niebo, Ziemia, y Morze, ná przyściu Messiasza miały bydź wzruszone, według słow dopiero állegowanych, to się do najmnieyszego spełniło jota. Naprzód Niebo nieiákó się

ſię wzrużyło, poſyłając Anioła do Zachariaſza, obiecując mu Prekursora Mefſiaſzowego Jana, poſyłając Anioła Gabryela do MARYI Panny, zwiſtując Jey: *Filius Altissimi vocabitur; item* poſyłając do S. Józefa, do Paſterzow także Aniołów; Gwiazdę nową prezentując, prowadzącą Trzech Ss. Krolow, Słońce zaciemniając pod czas Męki, przez reprezentację w Słońcu Pánienki z Dzieciątkiem: przez ogłoszenie i Obłoku Syná Boſkiego: *Hic est Filius meus Dilectus*: przez objaśnienie Chryſtuſa Pána ná Gorze Thabor, przez zeſłanie Ducha Świętego przy wielkim ſzumie. *Ziemia* poruſzona ieſt orężem, gdy *sub unius Imperium*, to ieſt pod Augusta poſzła: zmieſzała ſię y tym, że *Rex Regum* Mefſiaſz przyſzedł. Zamiłknął Delficki Bálwan, według wielu Autorow: ſkały ſię rozdziwiły pod czas Męki Chryſtuſowej; było y trzęſienie ziemi w Azyi, którym ſię 12. Miast obalilo zá Tiberiuſza Ceſarza, *teſte Plinio*.

Piąta Probacya z Malachiaſza Proroka *cap. 3. v. 1. 2.* gdzie o Pośredniku Janie Świętym, y o ſamym Mefſiaſzu zmianka: *Ecce ego mit-tam Angelum meum* (to ieſt Jana) *& preparabit viam ante faciem meam: & statim veniet ad Templum ſuum Salvator, quem vos queritis, & Angelus Testamenti, quem vos vultis*, to ieſt MESSIASZ.

Szoſta Probacya z Rozdziału 11. Daniela Proroka *verſu 44.* gdzie wywodzi Prorok czterech Monarchii ſwiata *Successionem*, to ieſt Chal-deyſkiey, Perſkiey oraz Medzkiey, Greckiey y Rzymſkiey; ná ktorey koncu obiecuie *Regnum æternum MESSIASZA: In diebus autem Regnorum illorum, ſuſcitabit Deus Cæli Regnum, quod in æternum non diſſipabitur, & Regnum ejus alteri Populo non tradetur.* Przez co ſię znaczy Kroleſtvo Mefſiaſzowe Duchowne w ſercach Práwo-wiernych.

Siodma Probacya, bierze ſię z tegoż Proroka w Rozdziale 9. *verſibus 24. 25. 26.* gdzie obiecuie Gábryel Dánielowi modłacemu ſię o ſkrocenie niewoli y mizeryi, obiecując mu ſwiata wyzwolenie z niewoli ſzáranskiey przez przyſcie już nie dálekie MESSIASZA: *Septuaginta Hebdomadæ abbreviatæ ſunt ſuper Populum iſtum, & ſuper Urbem Sanctam tuam, ut conſummetur prævaricatio, & finem accipiat peccatum, & deleatur iniquitas, & adducatur juſtitia ſempiterna, & impleatur Viſio & Prophetia, & ungatur Sanctus Sanctorum.* To ieſt, iák wyidzie ſiedmdzieſiát rázy po ſiedm lat, iáko łami niektorzy
tluma

tłumaczą Żydzi, y Messiałzowi aplikują. W Słowach tych wyraźnie Prorokowi BOG obiecuje, że po skończonych latach 490, rachując się od restauracyi Jerozolimy, y zakończoney niewoli Babilońskiej, aż do lat trzydziestu Chrystusowych, w których ochrzczony, począł cudą czynić, y nauczać, przyjdzie MESSIASZ.

Tamże Gábryel obiecuje, że dla zbawienia Ludzkiego: *Occidetur CHRISTUS*; Nie Cyrus Krol, iako Żydzi niekiedy rozumieją, ani Zorobabel Wodz Żydowski, ani Nehemiasz, ani Hirkan ostatni Biskup Żydowski, bo żadnemu z tych tak wysoki nie służy tytuł *Sanctus Sanctorum*. Inni jeszcze rozumieją Agrippę innieylzego, ostatniego Krola Żydowskiego od Rzymianów zabitego; ale to fałsz z Jozefa Żydowiną, y z Tácita Historyków twierdzących, że owżem Agryppa od Żydów uciekł do Rzymianów, nie chcąc zezwolić, y namowić się na rebellie przeciw Rzymianom. Daley mowi Gábriel Dánielowi na tymże mieyscu: *Et non erit ejus Populus, qui cum negaturus est*. To jest, że Żydzi zaparli się MESSIASZA, więcę iego Ludem y Kościołem nie będą. Te słowa z Hebrayckiey Biblii przez świeżych Rabinów wynzucone, a w starych ich Exemplarzach od S. Hieronyma czytane innemi słowy, ale też znaczącemi; a te były takie: *Non erit illius Imperium, quod putabat se redempturum*. Dálte słowa Gábriela tamże są takowe; że Miasto, y Świątnica będzie zburzona; że *deficiet Hostia & Sacrificium*; że w Kościele będzie *Abominatio desolationis*, to przez Żydów samych za Cesiusa Stárosty, to przez Rzymskich żołnierzy za Titusa, według Tłumaczów Piłma Świętego. A ta ruina ma trwać *usque ad Consummationem*. Zaczęmy nie słuźnie sobie Żydzi obietnicę restauracyę y restitucyę Jerozolimy, bo choć który Prorok o tey restauracyi namienia, rozumie się albo restauracya Jerozolimy od Chaldeczyków zburzoney, albo o restauracyi Duchowney, że z Chrześcian będzie Práwowiernych zbudowana w Niebie na wieczne czasy.

Na te Danielowe *Hebdomadas* siedmdzieśiąt, Rábini wykretni będąc zkonwinkowani od Chrześcian, takiego żązywają wykretnu, że Tygodnie te lat nie wyszły jeszcze, bo znaczą nie tygodnie dni, albo lat, ale Tygodnie Jubileuszow (o czym tu cále nie miałz zmianki) albo Tygodnie wiekow. A tak Jubileuszowe Tygodnie *efficiunt* według ich zdania, Lat 24. tysiące 500. Tygodnie zaś wiekow według ich złego mniemania (bo bez fundámentu) wynoszą 94. tysiące Lat, po których

skończonych obietnią MESSIASZA, iako świadczą Nicolaus Liranus, y Piotr Galatinus, oba z Żydów uczeni Chrześcianie. Ale to tłumaczenie że jest *contra mentem* Piłma Świętego, y Oyco w Świętych, cale nie ma wáloru, śmiechu nie plauzu godne: bo w tym textcie y w żadnym, tak długiey prolongacyi przyścia Messiasza BOG nie czyni, owšem u Izaiasza Proroka *expressè* deklárował prętkie ná świat zawiitanie cap. 52. *Propter hoc sciet Populus meus in die illa, quia ego ipse, qui loquebar, ecce adsum*, nie zá 94. tyśiące lat.

Olina Probácy a o MESSIASZU danym Swiátu, jest z textu Isaiasza Proroká w Rozdziale 7. w wierśzu 14. *Eccè Virgo concipiet, & pariet Filium, & vocabitur nomen ejus Emmanuel*, to jest DEUS nobiscum, że ten z Panny národzony, miał z námi w Ciele nášzym mieszkać. Ten sam text w Hebrayskim ieszcze iásniey położony: *Eccè Virgo pręgnans & pariens Filium*. Po Hebraysku *Habalmah*, *proprie & genuinè* znaczy Pannę Czystą, od Mężá nietykana, iako była MARYA Mátká MESSIASZA CHRYSZTUSA.

Dziewiąta Probácy a, że MESSIASZ miał się urodzić, y urodził w Bethleem, iako Micheasz Prorok żyjący zá Joathana, Achaza, Ezechiasza Krolow w Rozdziale 5. swoim obiecywał: *Et tu Bethleem Ephrata parvulus es in millibus Juda, ex te mihi egredietur, qui sit Dominator in Israël, & egressus ejus ab initio, & à diebus æternitatis*, co się już wypełniło, iako się z Świętych pokázuie Ewangelistów, *Mathei cap. 2. Joannis cap. 7.* Gwiazda też zaślepionych Żydów, owá, co Trzech Krolow z Arabii szczęśliwey respektem Jeruzalem ná Wschod Słońca leżącey, á w rzeczy samey ná południe będącey, prowadzi in *adorationem & recognitionem* MESSIASZA CHRYSZTUSA. O ktorey Gwiazdźcie mowi Izaiasz Prorok cap. 60. *Surge illuminare Jerusalem, quia venit lumen tuum. Reges de Saba venient, Aurum & Thus deferentes, & laudem Domino annuntiantes.* O teyże Gwiazdźcie czyni zmianę *Authór imperfecti Operis* w Xiegach Setha przed Potopem Swiáta pilanych, ktore że Żydzi przyimują, po winni im dáć wiare.

Dziesiąta Probácy a, że MESSIASZ miał bydz y jest Synem Bożkim, á Żydzi trzymają, że tylko takim ma bydz, iak Moyżesz, y Zgromádzićcielem ich ze swiata, y Wybáwicielem z niewoli: lecz bład ich gruby iáwnie się refutuie z Izaiasza Proroka cap. 35. *versu 4. DEUS ipse veniet, & salvabit nos, tunc apperientur oculi cecorum, & aures surdorum pate-*

parebunt. Otoż oczywiście *patet*, że Bogiem miał być y jest, *DEUS ipse veniet.* Tenże Prorok w Rozdziale 66. w wierszu 9. mówi: *Nunquid ego, qui alios parere facio, ipse non pariam?* W których słowach pokazuje się, że MESSIASZ miał być y jest Synem Boskim Jednorodzonym. Ktorego przed wieki z Istoty swoiey, y zawsze *generat Pater Aeternus.* O tymże Synostwie wyraźnie Dawid w Psalmie 2. mówi: *Filius meus es tu, ego hodie genui te.* W Psalmie zaś 109. wyraźnie powiedziano: *Ex Utero* (to jest z Istoty moiey & *potentia generativa*) *ante Luciferum*, to jest przed wżyskimi Luminarzami kreowanemi) *genui te.* BOG BOGA. Zrodził Go tedy *ab aeterno*, zrodził w czasie, rodzi co dzień w sercach Ludzkich. O tymże samym Bóstwie y Synostwie, fluży owo *Sapientia cap. 2. versu 12.* *Promittit se Scientiam DEO habere, & Filium DEI se nominat,* W których słowach Bóstwo MESSIASZA y Synostwo *elucet*, oraz od Żydów nieuznanie y prześladowanie. A jeśli Żydzi odpowiedzą, że Xięgę *Sapientia* nie mają *pro Canonico Libro*: Odpowiedzieć im z Izidorem, y à *Castro* Autorami, że przed tym y tę Xięgę mieli za należącą do Xiąg przyjętych: iako ją sam Chrystus miał za prawdziwą, y Páweł Apostoł z nich biorący swoje *testimonium* Dionysius Areopagita, S. Augustyn, toż czynią, y *Koncilia approbują.*

Jedenasta Probący teyże prawdy z Rozdziału 9. Izaiasza Proroká w wierszu 6. gdzie Duch Święty przez niego mówi: *Parvulus enim datus est nobis, & Filius datus est nobis, & factus est Principatus super humerum ejus, & vocabitur Nomen ejus Admirabilis, Consiliarius, DEUS Fortis, Pater futuri seculi, Princeps Pacis.* Te słowa są o Synie Boskim MESSIASZU, że dany jest nam Ludziom; ná ktorego ramię *Principatus*, to jest rządy Nieba, Ziemi, Piekła, á to dla ziednoczenia Słowa Boskiego z Naturą Ludzką, które czyniło tego Málenkiego Bogiem według tłumáczenia SS. Ambrozego, Augustyná, Isidora, Bernarda. że Imie iego ma być *Mirabilis*, dla ukrytych w nim skárbow, czy Bóstwo, czy Człowieczeństwo w nim zważył. Zowie się w tychże Proroka słowach *DEUS*, bo tak to słowo Hebrayskie *El* wytłumaczyli siedmdzieśiat Tłumaczów, tak *Theodotion, Aquila Symmachus, Chaldaeus, S. Hieronim, Rábin Hakkados;* náwet y *Ekolampadiusz Heretyk* z innemi. Zowie się *Pater futuri seculi*, á według Wátabla, *Pater aternitatis.* Adam był nam Oycem rodzącym nas temu doczesnému wiekowi, á CHRYSTUS nas rodzi wiekowi przyszłemu nieskonczonému w Niebie się kontynuować mającemu.

cemu. A te słowa, czy mogą Żydzi ktoremu aplikować Krolowi, albo Rabinowi? Toż Bóstwo Chrystusowe wydaie się oczywiście w owych słowach Xiąg *Genesis* w Rozdziale 19. w wierszu 24. *Pluit Dominus à Domino sulphur* ná spalenie Sodomy Miasta. Gdzie wyraźnie pokazuje się Syna Boskiego Osoba, która jest Jego Mądrością, y Słowem Wiecznym, iako to mieysce tłumaczą *S. Hilarius, Irenaeus, Ambrosius, Hieronymus*, y *Concilium Smiernenskie* w Káonie 15.

Dwunasta Probácy, że miał iechać ná Oślicy y iechał MESSIASZ, jest z Rozdziału 9. Zachariasza: *Letare Filia Sion, ecce Rex tuus venit tibi iustus & Salvator, & Ipse pauper ascendens super Asinum, & super pullum Filium Asinae.* Ze miał bydz przedány zá frebrnikow 30. z tegoż dáie się widzieć Zachariasza w Rozdziale 11. *Et appenderunt mercedem meam 30. argenteos.* Co się spełniło *Mathei cap. 27.*

Trzynasta Probácy jest z obiecaney Męki przez Prorokow ná Messiaszu CHRYSTUSIE wywártey; naprzód przez Izaiafza w Rozdziale 53. *Non est species ei neque decor, &c. Livore ejus sanati sumus, &c. Generationem Rjus quis enarrabit? Propter scelus populi mei percussi eum &c. Pro transgressoribus suis oravit.* Táż Męká opisana przez Dáwidá w Psalmie 21. *Omnes videntes me, deriserunt me. Foderunt manus meas, & pedes meos &c. Diviserunt sibi vestimenta mea.* Wyrażnie o Passyi Chrystusowej wlpomina Jeremiafz w Rozdziale 11. *Et ego quasi Agnus mansuetus, qui portatur ad victimam.* Támże uczynili ráde, mówiąc ná MESSIASZA: *Mittamus lignum in panem ejus, & eradamus eum de terra viventium.* Hebráyská wersya czyta: *Corrumpamus lignum in panem ejus*, to jest, obroćmy chleb w drzewo, w krzyż, *aliàs* ukrzyżuymy go, iako text Chaldeyski czytá, á *S. Hieronim, Cyprian, Justinus, Ambroży, Theodoretus, Grzegorz* rozumieią: *Arábska wersyá* ieszcze iásniey mowi: *Corrumpatur per trabem Caro ejus.* Podobnym senssem czytáią *Tertullianus Lactantius, S. Tomasz &c.* Czter-

Czternaśta Probacya o MESSIASZU, wywodząca Śmierć Jego, iáka byǳ miała y była, to iest krzyżowa, wspomina o niej Xięga *Deuteronomium* cap: 28. v. 66. *Erit Vita tua, quasi pendens ante te, iáko tłumaczy to mieysce Samuel Rábin.* Tenże sens állegoryczny iest tego mieysca u SS. Augustyna, Leona y Prokopiufa. O Ránach MESSIASZA mowi Zachariáfz w Rozǳiale 13. w wierszu 6. ná krzyżu zádanych: *Quid sunt plagæ istæ in medio manuum tuarum? Et dicet: plagatus sum in domo eorum, qui diligebant me.* Támże iest o przebićiu Boku iego Proroctwo: *Configent eum:* O Grobie tegoż Messiasza mowi Izaiasz Prorok w Rozǳiale 11. *Et erit Sepulchrum ejus gloriosum.* O Resurrekcyi iego námienia iáśnie Dáwid Świety w Psalmie 3. w wierszu 6. *Ego dormivi, Et separatus sum, Et exsurrexi, quia Dominus suscepit me.* Item w Psalmie 15. *Insuper Et Caro mea requiescet in spe: Quoniam non derelinques animam meam in inferno, nec dabis Sanctum tuum videre corruptionem.* Item o tymże Zmartwychwstániu prorokował Ozeasz Prorok cap: 6. v. 3. *Vivificabit nos post duos dies, die tertia suscitabit nos, Et vi-remus in conspectu ejus.* Przez ktore słowa, to iest przez pierwszy ǳień nie rozumie się pierwsza niewola Zydomska u Asyryjczykow, przez drugi ǳień nie tłumaczy się druga niewola ich u Bábylonczykow, tandem przez trzeci ǳień, wyjście z tej niewoli y tryumf, iáko Zydzi dla siebie tłumaczá. Ale się rozumie *ex mente* S. Cyrilla, Ariasa, Watabla przez dwa dni, krotkość dni czasu, aliás, że w krotce miał przyść Messiasz. Nie ma się też rozumieć przez trzy dni námienione (lubo y to piękna explikacya y áplikacya Lirána y Sálomona Rábiná) Synágoga będąca raz pod Krolmi, drugi raz pod Wodzami, trzeci raz *sub Lege gratia Christi.* Lecz te słowa Ozeasza o trzech dniach służą Messiaszowi, iákoby on miał Cierpieć, co ǳień pierwszy znaczyć; byǳ pogrzebionym, co ǳień drugi figuruie; Zmartwychwstáć, co ǳień trzeci denotuie.

Y tak właśnie te mieysce wykładają Tertullianus, Origenes, Lactantius, Cyprianus, Cyrillus, Hieronymus, Augustinus, Gregorius, Rufinus, Nyssenus, Theodoretus, Hugo, Liranus, Cornelius à Lapide, y Żydzi niektorzy uczeni u Piotra Gálatina,

Niech tandem Żydzi czytają Ewangelią Chrystusową, iák o swej Śmierci, Zmartwychwstaniu, zburzeniu Jerozolimy prorokował, y wszystko się spełniło. Niech tãż czytają Cuda przez niego czynione, pewnie go uznają zá Messiasza, y zawołają: *Verè Filius DEI erat iste. Matthæi cap: 27.* Niech ich weźmie zbawienna *curiositas* czytać Liśt Abágara Krola Edefsy pisany do Chrystusa w Bároniuszu, item Liśt Pilata Stárosty Jerozolimskiego, pisany do Tiberiusza Cesarza. Jesli nam Chrześcianom nie dają wiary, niech czytają Pogańskie Sibille o Messiaszu, niżeli ná świat przyszedł, prorokujące, iákó opisałem tu pod tytułem: *NOWY FRONCYMER.* *Josephus* też Żydowin z Żydami niech się rozmowi o MESSIASZU w *Xiedze swoiey* 18. *Antiquitatum*, w Rozdziale 4. mówiący te *formalia*: *Eodem tempore* (gdy Pilat był Stárosta Jerozolimskim) *fuit JESUS Vir Sapiens, si tamen eum Virum fas est dicere, erat enim mirabilium Operum Patrator &c. Christus hic erat, quem accusatum à nostræ Gentis Principibus, Pilatus cum addixisset Cruci, nihilominus non destiterunt eum diligere, qui ab initio ceperunt. Apparuit enim illis, tertia die vivus.* Otoż go tu nie ma zá prostego Człeká, lecz zá mądrego: przypisuje mu wielkie cuda, z grobu powstanie.

MACHOMET Pseudo Prorok y Zwodca, we wszystkich *mendax*, tę prawdę *nolens volens* powiedział ó MESSIASZU w Alkoranie w Rozdziale *Elbachora*, indukując tãż BOGA mówiącego te słowá: *Dedimus JESUM, Filium Mariæ, ut faceret miracula, & prodigia manifesta, & fecimus eum per Spiritum Sanctum, & insufflavimus in eum de spiritu nostro, & conceptus est Christus, ex virtute DEI, & Matre Sanctissima & purissima supra*

omnes Mulieres. Saraceni Chrystusa zowią EISE, to iest JEZUSEM, nazywają y Słowem Bożym. O tym to MESSIASZU mówił Dawid w Psalmie 21. *In te speraverunt Patres nostri, & liberaſti eos:* który już wybawił tych, co go uznali. Onimże Baruch Prorok mnieyszy, Piſarz Jeremiasza przepowiedział *cap:3. v.36. Hic eſt DEUS noſter, & non eſtimabitur alius adverſus eum &c. Poſt hæc in terris viſus eſt, & cum Hominibus converſatus eſt:* Co ſamemu tylko ſłuży Meſſiaſzowi.

Ná Probácye tak oczywiſte odpowiadają Zydzi racjami wykrętnemi nie z Piſma S. wziętemi. Naprzod że MESSIASZ nie będzie BOGIEM, tylko Wielkim Człkiem, Prorokiem, Wybawicielem Zydow, y Zgromádzićielem do Judzkiej Ziemi, z całego ſwiata ich ſciągájącym, oddając im Jeruzalem y repáruiąc. A lubo go (mowią oni) *Adonai*, álbo *Elohim* to iest Bogiem Piſmo Święte nazywa według Chreſćcian interpretacyi, tedy to (mowią) Imie nie iest właſne BOGU, Stworcy Niebá y Ziemi, ále *Nomen* iest *appellativum*., mogące ſłużyć Aniołom y Ludziom, iáko iest dáne Moyżeszowi Wodzowi Izraélſkiemu, *Exodi cap:7.* od BOGA: *Ecce conſtitui te Deum Pharaonis;* takim imieniem (mowią Zydzi) mógł ſię y Chryſtus nazywać, ále ſię nie nazywał *Nomine inestimabili*, to iest owym imieniem ſamemu BOGU Stworcy wſzech rzeczy ſłużącym *JEHOVA*, ktore Imie pokázywałoby, że był Synem Boſkim y Bogiem. Ná to odpowia Chreſćcianin. Ze BOG Stworca Niebá y Ziemi, częſciey nazywa ſię *Adonai*, *Elohim*, á rzadko bárdzo tym Imieniem niewymownym *Jehova*: toć nie dziw, że y Chryſtus tym Imieniem nie tytułował ſię, ktorego nikomu wymowić nie godziło ſię, lecz ſam ſię zwał JEZUSEM, á Ludzie go zwali CHRYSTUSEM, Niebo zaś Synem Boſkim: *Filius Altissimi vocabitur.* Druga, czynił to z pokory, áby pyſzny ſwiat náuczył ſię od niego *non ſuperbire titulis.* Odpowiadają ieſzcze Zydzi, że MESSIASZ ma przyſć w ten

czas, kiedy według Izaiasza Proroka w Rozdziale 11. *Habitabit Lupus cum Agno &c. Vitulus, & Leo, & Ovis, simul morabuntur, & Puer parvulus minabit ea.* Ná tę Zydom obiekcyę odpowiedzieć należy, że ten text Proroka, nie ma się brać *ad Literam*, iá-koby zá czasów Messiasza Wilk z Báranem, Ciele, Lew, Owca, rá-
zem się pásć mogli, y w kupie bez leży, y że Páchole małe ma nie-
mi dirigować, bo to nie wielki Cud u BOGA, ktorego każdy może
dokazać teraz, nie czekając Messiasza, kiedy w Zwierzętach Pan-
skich, w klatkách tyle jest zwierząt w kupie żyjących, w łrogości u-
noszonych; Niedźwiedzie dają się powodować, y tańcować przy mu-
zyce, Lwy ugłaskać: Wilk, żeby Bárana nie iadł, może mu przez iá-
ki sekret uczynić ábhorrencyę, ábo oboje z málenką chowając, mogą
do siebie zabrać tympáthyę, á zapomnieć ántypathyi. Ná karmiwszy
go też czym inszym, nie będzie pretendował Bárana: co czyniąc co
dnia, trzebáby Messiasza spodziewać się. Są u Chrześcian Cuda y
przykłady, że slugom Messiaszowym, to jest różnym Świętym Ofo-
bom same bestye zapomniawszy łrogości, usługiwały: tak S. Norber-
towi Arcy-Biskupowi Wilk służył paląc Owce iego, otoż to *Lupus*
cum Agno habitabit! S. Eustergius Wilki iák konie záprzágł do wozá:
S. Páchomiusz ná krokodylu żárłocznym przepływał rzeki. S. Zozymo-
wi Lew usługował: S. Idziego Łánia karmiła mlekiem łwoim, iákó
świadczą Historye ich Zyworotów: á to uczynił *Puer Parvulus* MESSI-
ASZ CHRYSTUS przyszedłszy ná świat.

Tenże sám Text Pilma Świętego, *Ize Lupus habitabit cum Agno*,
bierze się lepiej *in sensu allegorico*, że zá czasów Messiasza, będzie ná
całym świecie zgoda, że Ludzie iák Wilcy y Lwy łrodzy, złożą łro-
gość, nienáwić ku łobie, złożą *Vitia* zbytniego łákomstwa, dádzą się
powodować Rzymskiemu Monárłze, będzie generalny pokoy; iákóž
był zá Augusta Cesarza, zá ktorego pánowania prawdziwy požądany
MESSIASZ CHRYSTUS urodził się. Nástała potym śliczna łerc hár-
moniá z Náuki Chrystusowej: *Diliges proximum tuum*: iednych Sakra-
mentów záżywać poczełi włzysey Práwowierni, w iedney Wodzie
Chrztu kąpać się, iednego Pokármu Ciála Chrystusowego, y iednego
Nápoju Krwie iego záżywać; á tak *Vitulus, & Leo, & Ovis simul mo-
rabuntur.*

Mowią

Mowią Żydzi, że BOG nam nie kazał za Proroká mieć tego, *tantò magis* za Messiasza, który by Zakon y Sábasz znosił, za Bálwanami iść nauczał, iáko Xięga *Exod. cap. 13.* opiewa. Ná co Chrześcianin má odpowiedzieć, że Chrystus Pan sam o sobie powiedział, że Stárego Zakonu *non venit solvere, sed adimplere*: Bálwanom się klániać nie kazał, mówiąc: *Dominum Deum solum adorabis*, owlżem wchodząc Dzieciátkiem do Egiptu, ie wywracał, y przez Slug swoich. SÁBASZU też nie zniósł żadnym terminem w Ewángelii swoiey, tylko *strictam* jego *observantiam* reláxował, pozwalając woła álbo Ośá z studni wyrátować w Sabasz. Ze zaś według Náuki S. Tomasza Doktora Anielskiego, dzień Sobotni ná Sábászowy, *aliàs* święteczny destynowány. Odpowiedzieć ná to: było to tylko *praeceptum Ceremoniale*, dla tego wolno było Apostołom po śmierci Chrystusowej, częścią dla distinkcyi od Żydów, częścią dla Uczczenia Resurrekcyi Pánskiej, y Zesłania Ducha Świętego w Dzień Niedzielný tráfiających się, Niedzielę za Dzień Święteczny postánowiąć, á Soboty odstąpić, ile kiedy Piotrowi moc dána od Chrystufa: *Quidquid solveris super terram, erit solutum in Caelis.*

Odpowiadáią *taudem* Żydzi, że MESSIASZ nie mógł ie-szcze przyść, bo się nie skonczyły *Hebdomades sexaginta* od Dánielá przepowiedziane, *Danielis cap. 9.* przez ktore oni dlugi, čás bárdzo rozumieją, to iest 49. tysięcy lat, według *Lirana* y *Galatina* Autorów. Ná co im Chrześcianin má odpowiedzieć: że długą to sobie zakładacie niewolę *contra mentem* Pisma S., ále *datò non concessò*, że y te 49. tysięcy lat skonczy się, iednak wy nie będziecie *Gens electa*, áni *dilecta*, cále będąc *ejecta propter delicta*, bo iuż MESSIASZ raz przyszedłszy, drugi raz dla was ślepych niedowiarków nie przidzie. Może dálej Chrześcianiski Człowiek mówić: Byliście Żydzi siedm rázy w niewoli u różnych Národów po kilká, po kilkanaście,

po kilkádzieściat lat; ná samey Peregrinácii w Egypcie y ná Puszcy strawiliście lat 430, w Niewoli Bábylonskiej lat 70. á Przecież tym Niewolom wászym pewny termin BOG záłożył był, po którym spełnionym, pokazał wam miłosierdzie swoie: á teraz iuż tyśiąc kilká set lat jesteście w niewoli, która nigdy koncá nie będzie miała, bo *venit, qui mittendus erat. Hebdomades septuaginta* námienione skonczyły się, które według Tłumaczow Písmá Świętego od zákonczenia Niewoli Bábylonskiej do Národzenia CHRYStusowego, trwać miały lat 490. które ieno upłynęły, wypłynęło Zbáwienie Swiátu przez przyście MESSIASZA; w którego niech dziś uwierzą Zydzi iuż zesłanego *ařtu*, wlot są *ex Servis Liberi*, z záślepiionych, *Filii Lucis: Aliàs* według ich explikácii *Hebdomadeste* Dánielo- we nigdy się nie skonczą, á oni będą wiecznemi niewolnikami.

O PREFERENCYI KOŚCIOŁA nád SYNAGOGĘ,
Albo o ŻYDOW Odrzuceniu, á Obránii przez BOGA Pogan.

Nie omylna to prawdá, że Żydow P. BOG Národ sobie nie gdy ulubiony odrzucił, y obrał Pogan, ich pociągnął do siebie, z nich uczynił *Populum electum*, y Kościół Práwowier- nych, iáko Xięgi *Deutoronomii* w Rodziale 28. rzetelnie mo- wią, gdzie wyliczywszy wiele máledykcyi: ieżeli Mándatow Boskich obserwować nie będą, konkluduią, że Cudzoziemcy ich będą Pánami, y Głową, á oni ogonem: *Ipsę erit in Caput, & tu eris in Caudam.* Amos Prorok w Rozdziale swoim 5. obiecuie Żydow upadek bez powstania: *Domus Isráel cecidit, & non adjiciet, ut resurgat.* Záczyń nieślusznie spodziewáią się Messiasza, y pánowánia swego w Jeruzalem.

Toż odrzucenie Żydow wieczne, jest wyrażone u Jere- miaszá w Rozdziale 17. w wierszu 1. *Peccatum Juda scriptum est stylô ferreô in ungve adamantino. Unguis, bierze się tu zá*
dlutko

dlutko, instrument, grabieżnych, náklztałt pázorow bestyi drapieżnych uformowány. A tak grzech Zydow nie wygluzowany, tylko Smiercią MESSIASZA, gdyby w niego uwierzyli, iuż dánego swiatu. Przez Izaiasza Proroká BOG sobie Pogan obrał zá kochánkow w Rozdziale 9. *Populus, qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam, &c. Parvulus enim datus est nobis.*

Jerozolimy y Zydow upadek, obiecuie BOG przez Izaiasza w Rozdziale 25. zá co Prorok BOGA wychwala, rácyę dáiąc: *Quia posuisti Civitatem in tumulum, Urbem fortem in ruinam, & demum alienorum, ut non sit Civitas, & in sempiternam non ædificetur.* Otoż Zydzi báią bez fundámentu, że będą pánować w Jeruzalem, kiedy ná wieki iuż nie ma bydz repárowáne. W Xięgach Rodzaiu *cap. 25.* mowi sam BOG do Rebeki Zony Izaaka: *Due Gentes sunt in utero tuo, & duo Populi ex ventre tuo dividuntur, populusque populum superabit, & major serviet minori.* W tych słowach *ad Literam* znaczą się Dwa Národy *Idumei y Isráelitæ*: *major minori* miał służyć, y służył, to iest Idumeyczykowie Izráelitom. Allegorycznie zaś ten text znaczy, że według S. Páwła w Liście do Rzymian *cap. 9.* y według Rábiná Sámuela, Zydzi większy *olim* Národ, Chrześciánom mnieyszemu Národowi służyć będą, y *actu* służą od Národzenia MESSIASZA CHRYSTUSA Pána. Dawid S. prorokuie, że Cudze Národy uznáią, y klániać się będą BOGU w Psalmie 21. *Et adorabunt in conspectu ejus Universæ Familiæ Gentium.* Psalm ten cały MESSIASZOWI y Chrześciánom służy. Toż samo obiecował Izaiasz Prorok w Rozdziale 65. w wierszu 1. *Invenerunt, qui non quæsierunt me, & dixi: ecce ego, ad Gentem, quæ non invocabat nomen meum.* Y tu Národy Pogańskie nád Zydow BOG preferuie. Támże dálej mowi: *Ecce Servi mei* (to iest *olim* niewolnicy Pogánie) *comedent, & vos esurietis*, to iest, wy Zydzi niegdy kochankowie

moi, á teraz odrzutkowie. Daley mowi w tymże Rozdziale Izaiafz do Národu Zydowskiego; *Et interficiet te Dominus DEUS, & Servos tuos vocabit nomine alio.*

O Odrzuceniu SABASZU, OFIAR, y innych Ceremonii Zydowskich, mowi BOG przez Izaiafza *cap. 1. Ne offeratis ultra Sacrificium frustra: Incensum abominatio est mihi: Neomeniam* (Ceremonia to iest ná Nowiu Miesiáca) *& SABBATUM, & Festivitates alias non feram.* Z Arabskiey wersyi Rabin Samuel przeciw Zydom ieszcze iáwniey dowodzi: *Sabbata vestra, & Festivitates vestras, & Sacrificium vestrum non recipiam, quia omnes vos estis in ira mea..*

Ze się ZYDZI iuż do JERUZALEM nie powroczą, żeby w nim mieli swoy Tron, Kościół, Ofiarę, Kápłána, wyraźnie mowi BOG przez Amosá Proroka *cap. 2. v. 6. Super tribus sceleribus Isráel, & super quatuor, non convertam eum: pro eo, quòd vendiderit pro argento justum.* Pierwsze scelus było Izráelitów, przedanie Jozefa Spráwiedliwego; drugie scelus Bálwochwalstwo; trzecie, zabiánie Prorokow; á czwarte naywiększe scelus, przedanie Nayspráwiedliwszego CHRYSTUSA zá 30. frebrnikow, zá co ich BOG nigdy iuż nie przywróci do łáski swojey, y do Jeruzalem; iáko tłumáczá Rábin Samuel, Galatinus, y Adrianus Finus *in Flagello Judeorum.*

O Odrzuceniu OFIARY Zydowskiey, á obrániu sobie OFIARY Czystej Národow, iáko tu u Chrześcian w Chlebie y Winie, mowi wyraźnie P. BOG u Máláchiasza Proroka *cap. 1. cap. 11. Ab Ortu enim Solis, usque ad Occasum, magnum est Nomen meum in Gentibus, & in omni loco sacrificatur,* (nie w samym, tylko Jeruzalem, iáko Zydzi trzymáią, że tam tylko bydź powinna Ofiara.) *& offertur Nomini meo Oblatio munda.* Tę Ofiarę figurował Melchisedech, Krol Salem, ktory *Panem & Vinum obtulit,* iák My teraz Chrześcíanie. O tey samey wspomina Ofierze Dáwid S. w Psalmie 109. probuiąc, że Já MES-

MESSIASZ będzie ofiarował: *Tu es Sacerdos in aeternum, secundum Ordinem Melchisedech.*

Ná te wszystkie Rácyce oczywište, są iák mármury Żydzi, ślepi iák Cymmerii, álbo Krety, głuśi iákó Bálwany: á to podobno skutek iest słow Boskich przez Izaiasza Proroká *cap. 6.* potwierdzonych: *Ex-cæca Cor Populi huius (Żydów) & aures ejus aggrava, & oculos ejus claude: ne forte videat oculis suis, & auribus suis audiat, & corde suo intelligat, & convertatur, & sanem eum.*

Tandem queritur, Czy wszędzie po Świecie są ŻYDZI?

Odpowiadam, że wszędzie ich pełno w Azyi, w Afryce, pełno ich w Egypcie, nie brzydzą się imieylem ciężkiey Nievoli swoiey, dopieroż w Europie po Państwach różnych, w Anglii, Hollándii, Niemczech, we Włoszech, w samym nawet Rzymie, gdzie obligowani pod strofem bywać ná Kazaniu. Ma ich nie máło Polská y Litwá, iákóż powiedziáno o Polskiey Koronie, że iest *Infernus Rusticorum, Paradisus Judeorum.* Náдали im Praw. Przywileiow, Wolności Polscy Xiążęta y Krolowie. Bolesław Xiążę Wielkopolski, nayıperwey ich w Káliszu Roku 1264. różnemi nádał Práwami. *Exempló* iego, czyli *scandaló*, á bárdziej Estery Żydowki faworytki perswazyá, KAZIMIERZ Wielki Krol Polski, tymże Stározakonnym różne nádał Przywileie Roku 1343. które przez Konstytucye zá Krola Alexándra potwierdzone. Jedyna HISPANIA ich czosnkiem nie śmierdzi, kiedy ich ztamtąd Filip III. támechny Monárcha Roku 1610. 9. kroć sto tysięcy wypędził, zá co y zá wygnanie Sáraceno w, Krolowie Hiszpáńscy od Stolicy Apostolskiey, *REGIS CATHOLICI*, tytuł otrzymáli. Jan Achacy Kwita twierdzi, że Żydów 12. kroć sto tysięcy wygnáno z Hiszpánii. Wygnáni byli z Anglii y Fráncyi, postáremuż *tolerantur*: z Węgier rugowani *funditus* zá Ludwika Krola, *item* z Prus, Wittenbergu, z Trsburga, z Wármii, z Sącza, z Wárszawy, z Bieza, świeżo zaś z Śląská A.D. 1739. edyktem ná ustąpienie dekretowani, przecięż oni do tych mieysc zagládáią, wszędzie chce się mnożyć ten kákol, niż go BOG rozkaże powiązać w snopy, y rzucić w piekło w też tropy: *Colligite zizania, & alligate in fasciculos ad comburendum, Mathæi cap. 13.* Tego niech się spodziewáią ŻY-

DZI, jeżeli nie uwierzą w MESSIASZA prawdziwego CHRYSZTUSA, już danego Świata, według obietnicy Bożej.

MACHOMETANISMUS.

TEy obmierzły Sektę jest MACHOMET Strabczyk Autor, z Półtucha Wielbłądów Prorok, ale fałszywy, z Idioty mądry u głupców, z Herfzty Król, Scelerat Święty u Sceleratów, Ośiel nie Pośel Boski, Błądów, nie drogi zbawiennej Ukaziciel, Przewodnik na przepaść, Oświeciciel zaślepiający, Doktor głupstwa, od Wielbłądów do błędów udający się. Był to Arabii szczęśliwej, nieszczęsny owoc y Obywatel, Wschodu fatalny *Occasus*. Urodził się w Arabii Szczęśliwej, albo Homerice około Roku 629. według *Baroniusza*, za Herakliusza Wschodniego Cesarza. Według drugich Autorów, zda się być urodzon Roku Pańskiego 592. Ojca miał *Hali Ismaelidę*, Matkę *Hamingę*, a według *Baroniusza*, *Hadigę* Żydówkę, z takich Wiar Rodziców, *quis putas puer iste erit?* Inni zaś trzymają, że Matkę miał *Ismaelidę*, a Ojca Czarnoksiężnika. *Lupus de Obregon* od samych Arabów informowany pisze, iż urodził się MACHOMET w Mieście Arabskim w *MESZE*, z Poganina Abdala Woyta, Szlachcicą, y z Żydówki nazwiskiem *IMINA*. Po śmierci Ojca, u Matki chłopianki zostawał aż do 16. Roku wieku swojego, potym się udał do Kupca *Abdemonafa* albo *Mánosi*, który miał za Żonę *Hadigę*, czyli *Gardigę* Wieczną Siostrę MACHOMETA. U tego służył lat 9. Wielbłądy do Persyi y Syrii prowadząc, niemi handlując: Owdowiał potym Panią swoją *Hadigę* Siostrę swoją Wieczną, pojął za Żonę (oproczoney, miał 17. innych Żon) Z Kupiectwa Wielbłądów zbożacony. Będąc zaś bardzo dowcipnym, z Chrześcianami miewał rozmowy, z nich Chrześcianskich niektórych napił się mąxim, to z Żydami, y z Matką Żydówką konwertując, z nich y z niey Żydowskich nabrawszy się błędów, wiele też z Poganstwa *errorum* napiwszy się, z tyle Wiar y Sekt, uczynił Mixture Religii Machometanskicy w tercju, y rozumie swoim. Udał się do Palestyny, tam po między Chrześciany, *teste Baronio*, y Żydami, wiele się rzeczy z oboch nauczył Religii, y czynić się począł Prorokiem: Sny swoje według namienionego Autora

tora Lupa, za Boskie przed Zoną udawał rewelacye, czemu ona wie-
rzyć nie chciała, aż chybaby od Anioła te rewelacye popisane widziała.
On tedy Zydka krewnego z swoiey Mátki sekretnie obligował, aby
pięknym chárakterem rzeczy sobie dyktowane nápiisał. Co on Zonie
pokazał ádmiruiącey, y sam to ná pámięć umiejąc, z kárty niby czytał
pátrząc ná nię, (liter y żadney nie znał, taki to Doktor) y tak Zonę
swoię pierwszą uczynił swoich błędow sekwitorką, á tá niewieścią
świątobliwością relacyę przed łáśiadámi rozsiała, wszędzie łárw y
znaydując kredyt. Przed tą iego łztuką brzydźila się nim Zona, że
często złą cierpiał chorobę, rzuciącą nim o ziemię, którą on słabość
y padánie, udał za ádorácyę Anioła, to iest, przed Gábrielem Archá-
niołem często mu się pokázuiącym, padał z rewerencyi. Był w te
czasy w Arabii Mnich SERGIUS Ariánin tulájący się, za Herezyę z
Kláśtoru Kallistraty Cárogradzkiego wygnány, wielki MACHOME-
TA Konfident, ieszcze gdy Wielbłądy pásal. Tego Sergiulá, Zoná
Máchometa, iáko przyaciela porádziła się o tey Anielskiey wizyi Mę-
żowi uczynioney. Sergiusz prędko *devoto famineo sexu*, wyperśwádo-
wał y potwierdził, że to prawdziwa iest wizyá, á Máchomet Mąż iey
prawdziwy Prorok; ztąd poczał bydz u wszytskich w konfideracyi y
estymacyi: zbiegali się Ludzie do niego, náwet Zydzi máiający go za
Messiálsza, ktorých mu dzieśięciu ássilowało z rácyi, że obrzezanie
przyjmuie, co u nich prawie *primum signum* Proroka prawdziwego: ále
w krotce posłrzegliży, że tylko *Circumcisionem carnis*, ále *non cordis* ob-
serwuie, y ie mięśó Wielbłádzie w Zakonie Moyżeszowym zákazane,
odstąpili go, według Bároniulza. MACHOMET ten iest Auto-
rem, że Fámilia Ismaelitow od Ismaela pochodząca, potym názwana
Agarenámi, od Agar Mátki Ismaelowej, á słuźebnicy Abrahamowej
rzeczona, *tandem* nowym Imieniem; to iest Sáracenow, názwána od
Sary prawdziwey Zony Abrahamowej, co nie słusznie uczynił, y nie
mogl: ámbicya go do tego przywiodła, żeby się miał za urodzonego
z zacney Fámilii, y Krwi SARY, nie miło [mu] iść było z Agarenow
idących od niewolnicy Agary: częścią też Sary Imie preferował nád
inne, ktore znaczy *Domnam*, że on, y iego Máchometani; chcą się po-
czynić Pánami Świáta całego. Miał Gołębia przyuczonego latać do
uszu swoich, w ktorých groch dla niego miał; á to samo udał przed
Ludem prostym, że Duch S. lata do uszu iego, inspiuiąc Święte

Dogmata, y máxymy do Religii się regulujące. Tego ná-
mienionego Gołębia wyuczył Kleryk ieden *ambitiosus*, dla nie-
otrzymánia Honoru pewnego, z Rzymu aż do Sáracenow w
Arabię *profugus*; który prostakom opowiedział, że do ktore-
go człeka Duch Święty w postaci Gołębia przyleci, y będzie
z nim rozmawiał, żebyście go zá wielkiego mieli Proroka.
W tym z kąta sekretne go wypuścił Gołębia głodnego, przed
tym od nikogo nie widanego, ten do ucha MACHOMETA
polecił prosto po swoje pożywienie, łatwo od prostych Du-
chem Świętym poczytany, iáko świadczy *Thomas Bruxellensis*
Lib: 10. cap. 1. Tenże Gołąb śadał ná ramię Machometa,
gdy swoje głupie báiał Kazania, aby rozumiano, że Każe z in-
spiracyi Ducha S. Ztąd do tych czas w *Mesze* przy Meczce-
cie, wielkie mnostwo Gołębi, także rozumiem przy Grobie
iego w Mieście Medynie, *vulgo Talnabi.*

Svadente Diaboló przy mánukeyi Sergiusza Mnicha A-
riániná, y drugiego iákiegoś Jana. Człeka Herezyi Nestoriu-
szowey, nápiął Xieęgę ZAKONU Cudownego, BOGU ob-
mierzonego, gdzie *in favorem* Konfiliarzow swoich Sergiusza y
Jana Chrześcían, uznał CHRYSTUSA zá Proroka, ále po A-
riansku, Bóstwa mu uymuiąc: *in favorem* Mátki Zydowki,
przyiał Obrzezanie, y wiele rzeczy z stárego Testámentu, á-
le z głupią pástuchowską interpretacyą: Oycu też Pogánino-
wi pochlebił, Pogańskich błędow wiele inferowawszy, iáko to
że Mieściac swoim sekwitom karał wenerować, który oni ná-
nazywáią *Kubar*. Zákonczywszy *Opus* swoje, álbó Xieęgę Błę-
dow, názwał iá Zakonem, twierdząc, że mu go Gábriel Ar-
chanioł z Nieba przyniośł naywyższego, y iemu podał do
publikowánia. Z rázu tá Xiega zwála się *ALFULIAN*, to jest
Rozdziały, gdyż báiał ten Pseudo-Prorok, że mu Rozdziałá-
mi, álbó po części, nie rázem Zakon od BOGA dáwany, po
tym też Xieęgę Arábowie názwali *ALKORAN*, to jest Pismo.
Udał

Udał y to, że przy oddaniu mu z Nieba tey Xięgi, Gabriel mu Miecz przyniósł, aby go dobył ná nieprzyimuiących Alkoran y ich wszędzie gubił, co Turcy do tych czas obserwują. Pismo te *Machometa* po śmierci iego w lat 100. nieiaki Odmen albo Osman w iedne zebrał *Volumen*, z pomocą Máchometanów uczonych, y ná 7. rozdzielił Xiąg, názwał ALFURKAN, czyli ALKORAN: w którym ich Doktorowie náliczyli słow wszystkich 77. tysięcy, sześć set trzydzieści dziewięć; Liter zaś wszystkich nárachowali trzy kroć dwadzieścia y trzy tysiące piętnaście: Báśni y plotek dziwnych náregestrowáno 113, w których aby fałszu nie docieczono, *serio* Machomet zakazał dysputować o swoim Zakonie; dla tego teraz niektorzy Machometani názbyt są zelantes, bo aż zelazantes w swoim Zakonie, zaraz się do zelaza, naywięcey do nożá biorą ná Chrześcian dysputuiących. Tánże jest 12. tysięcy Propozycyi, o kóre gdy pytáno, czy wszystkieby były sprawiedliwe? Odpowiedział: że między niemi jest 3000. prawdziwych. Więc Máchometani teraz przekonáni często będąc o iákim fałszu w Alkoranie, odpowiadają, że ta Propozycja jest iedna z między fałszywych, albo nieprawdziwych. Prorokował, że się z iego Zakonu urodzi Sekt 73. á tylko iedna ma byđz *Salutaris*, Z tey rácyi Alkoran u Mądrych Turków *habetur pro re suspecta. Gladius contra Turcas*. Radby był potwierdził náukę swoię cudami iákiemi, ále nie mogąc dla zley wiary swoiey y życia, więc infamii swoiey zábiegając, y Doktorskiey prerogatywie, y powątpiewaniu o swoiey náuce, práwił, że mu BOG cudów czynić nie pozwolił: co samo jest klámstwem, bo BOG Prawowiernym swoim ielzcze więkšie, niżeli Syn Iego czynił, obiećdwał *Miracula, Majora horum facient*. Cále lat 10. zá Herákliusza Cesarza niezbożną rozśiewał náukę, Mechę, Tettrybę, opánował, Pryncypałem y Wodzem uczyniony od Zołnierzow w Woytku Herakliusza Cesarza, od niego odstępuiących dla denegowanego im żołdu zástufzonego. Ich znaczną kwotą y zawniętością posiłkowany Máchomet, Arabię, Syrię, Egipt był záwoiował, z Herłztá Krolem się uczyniwszy, ustáwicznie wojującym, przy szczęściu znacznym, gdyż dziewiętnaście otrzymał wiktoryi.

Ták násiawłszy ten piekielny Siewacz gorzącego kákolu, sam się też stał żniwem y pokarmem śmierci, będąc struty Roku Pańskiego 631. żyjąc lat 40. ná Krolestwie 9. Obiećdwał swoje trzeciego dnia try-

bem CHRYSTUSA Pana Zmartwychwstanie: siedzieli nad nim Uczniowie, Inrodu z cielska, nie Resurrekcyi doczekali się, zaczęli rze-
kli do siebie: *Zesmy tu obecni, Anioł do ciała nie przychodzi.* Jeni odesli,
pły przybyli, bok ścierwu wyszarpali, á tak pierwey w psich brzu-
chach, niżeli *in Visceribus* Ziemi pogrzebiony: taka należy rewerencya
tá kim Relikwiom. Pochowany potym w *Medinie* Mieście, *vulgo* *Talnabi*,
to jest w Prorockim Mieście w Arabii szczęśliwey. Homaras Uczeń ie-
go, przybrał Grob iego, y wyperśwádował weneracyę, która mu po
dziś dzień *exhibetur*, to liczną Meczetu illuminacyą, to Peregrynacyą,
z wielkich Karawan, to jest Kompánii złożonych, ze wżyskich Kra-
ioŵ, gdzie się znaczna Máchometow nayduie kupá. Po zmarłym
MACHOMETCIE, nastąpili KALIFOWIE ná Krolestwo Arabskie,
władzę Duchowną y Krolewską májacy, iáko to *Ubekmar*, po nim *Ho-*
mar, Persii *Viſtor* & *Subaſtor*, iáko też Mezopotámii, Egiptu, Syrii, Pá-
lestyny, Jerozolimy. Po nim nastąpił *Ordinar*, potym *Hali*, który I-
mieniem KALIFY, to jest Namieſtniká Máchometowego poſtponu-
jąc, uczynił się Krolew, y Prorókiem Sáracenskim, więkżym ná Má-
chometa; twierdząc: że ALKORAN od Gábriela iemu, nie Mácho-
metowi miał być dáný, tylko się omyłką stało.

Uczeniow MACHOMET miał 4. Sławnych, Halego, Ebbube-
kiera, Omára, y Osmána. Imiona ich po Meczétach złotemi piſzą
Literami. Ci Machometánom pokomponowali Modlitwy, Alkorán
tłumaczyli, Hali noſił Miecz o dwóch końcach: był to Zięć Má-
chometa. Ebbubekier jest w obſerwancyi, że naypierwſzy przyjął
Zakon Máchometanſki. Osmar był *zeleſiſſimus* Obronca Religii prze-
ciw Chreſćcianom. Osman też rozporządził ná Rozdziały Alkorán,
Od tych Uczniow MACHOMETA, porodziły się SEKTY, jedná od
Halego, która naywięcey ma w tobie zabobonow, y tę trzymają Per-
ſowie. Druga Sekta idzie od Omara, y jest naywolnieyſza, za którą
idą Turcy, Perſow *Hoſtes in caput*. Trzecia idzie Sektá od Odomana,
czyli *Oſmana*, á ta nayproſćcieyſza, ktorey się trzymają Tátarowie.

Był ieſzcze Tłumácz Alkoránu MELICH, ktorego
interpretacyi trzymają się Arabowie, ztąd
Melichitámi częſto zwáni.

REGESTR nie zarejestrowány BASNI MACHOMETA,
y Sektarzow iego z Alkoranu, y różnych Autorow,
z Refutacyą gdzie nie gdzie Autora tej Xiegi.

1. Pozwolił iáko naywięcey rokoszy cięlesney, ieszcze im więcey w Ráju obiecuiąc, osobliwie tym, którzyby zabiáli Nieprzyiációł; dla tego z ochotą idą ná wojnę.

2. Twierdzi y to, że gdy SŁOWO y DUCH Boży w MARYĘ wstąpił, urodziłá Syna, który jest Prorok y Sługá Boży, ktorego gdy Zydzi nád Práwo ukrzyżowác chcieli, cięń iego ukrzyżowali, á on nie umárł, do Niebá jest wniesiony, iáko Bogu naymileyszy. Wchodzącego pytał BOG, iesli się czynił Synem Bożym? Odpowiedział: *Bądź łaskaw Panie, Ja się Twoią Służbą nie brzydzę: Ludzie fałszywie to na mnie włożyli, y pobłądzili; iáko o tym iego báianiu Damascenus y Baronius świadczą. W tej swoiey Baśni Machomet po pastuchowsku błądzi, wskrzesał wyklęty error Manicheyzykow, że cięń za Chrystusa ukrzyżowali Zydzi, że Sługá Syna Bożego nazywa, a Syn rowny Oycu w Istocie będąc DEUS de DEO, y prawdziwym Synem Iego: Ego bodie genui Te.*

3. Przechwalał się Máchomet, że mu czteroletniemu, gdy pást owce, pokazał się Archaniół Gábriel, serce wyiął z niego, z ktorego czarną kroplę wyćisnąwszy, uwolnił go ná záfwsze od pokus czártowskich.

4. Kłáma y to, że wychodzącego z jáskini, w ktorey on odebrał pierwszą część Alkoránu, drzewa y kámiennie pozdrawiály, mowiąc: *Wesel się Machomecie, żeś ty jest Prorókiem y Pośláncem Bożym.*

5. Báie, że drzewa z mieysca ná mieysce przenosiły się, záfstaniając go od Słońca, gdy sobie wczas czynił.

6. Grubo báie, że Owczą łopátka pieczona, od Zydów

wki iadem nápoiona, przemowiła do niego: *Nie iedź mię, bo mam w sobie truiznę.*

7. Y to klámstwo iego nie pospolite w Alkoranie, w A-zorze, to iest Rozdziale 4. że kiedy Máchomet czytał Murzynom Alkoran, á Diabli słuchali, zá to x. Piekła uwolnieni są. *A on sam tam na wieki będzie, za tak głupią naukę przeciw Pi-smu Świętemu.*

8. Roskazuie w Alkoranie w Rozdziale 3. *Woiuycie z temi, ktorzy Troycę wyznaią,* to iest z Chrześcíanami.

9. W Xiędze *Sonnat* roskazuie: *Woiuycie z Ludźmi, aż Machometanami pozostaną. Ale pytam się, gdzie się podzieie Libertas Religii?*

10. Obiecywał swoim roskosz w Ráju z Pánnami dziwney urody; Winá słodkie, bánykiety, száty drogie: powiadaiąc, że w tymże Ráju iest drzewo z listkami srebrnymi y złotymi, ná ktorých popisano: *Nie iest BOG, tylko BEG y Machomet Apostoł iego.* Ciężki w pierwszym punkcie błąd iego: bo Rayskie delicye nie w roskoszach ciełska, ale w widzeniu siebie BOG założył. Dość tych delicyi mają ná świecie Machometani, a ná tamtym świecie usłyszcy z nich każdy: *Quantum in deliciis fuit, tantum date ei tormentum.*

11. Chlubi się tenże Pseudo-Prorok, że mu BOG ná dniu Sądnyim odda klucze od Raiu; w ten czas się on ma obroćcie w bárana, á Máchometáni wszyscy w pchły, y w iego welnę wlażą, y ták z Máchometánem do Niebá dostaną się. Ale *Apocalipsis cap. 1*mo nie Máchometowi, ále sobie BOG klucze referwował: *Habeo claves mortis & inferni.* Co on, to może się stać baranem dla piekielnego Cerberusa na wieczną pastwę.

12. Powiáda w Xiędze *Sonnat*, że Ziemi Okrąg iest położony u woła iednego ná rogu, y w ten czas to się Ziemia trzęsie, gdy się ten woł rusza. Wziął to z *Thalmudu* Matki swoiey Zydowki, z alluzyą podobno do woła Szorobora. Byłoby też trzęsienie Ziemi ustawicznie w lecie, kiedy woła tną baki, komary, muchy,

muchy, á takby się y Machometa Grob iuż dawno obalił. Tákíe to on absurda záuwsze báie.

13. Zmyślił, iáko wyraża w Rozdziale, *vulgò* Azorze 76. swego Alkoránu, że go BOG ná świat z tym ordinańsem posłał: *Tu Prophetas incredulos expugnatum, & prædatum proficiscere, & ut te timeant, aggredere.* Czynił to Máchomet, wiele porabowawszy, y iego Sekwitowie czynią, kiedy dwie Cesarstwa, 12. Krolestw, tyle Insuł, Prowincyi, Turcy wydarli Chrześcíanom.

14. Twierdzą Máchometáni, iż ich Prorok większy był nad Moyżesza, który był posłany z Prawem: większy od Chrystusa, który był posłany z Ewángelią y cudami: á ich Máchomet przyślany z Mieczem, áby nim karał Ludzi, którzyby mu nie wierzyli.

15. W Xiędze *Sonnat* iest to, że Człeká po śmierci u grobu czekáią dwóch Aniołów *Exáminátorow*: ieśli się pokaże dobrym y werydikiem, dwóch Aniołów białych w nogach y głowach ciała iego straż odbieráią: ieżeli złym, dwóch czarnych przystępuie do niego Aniołów, z których go ieden żelazną w głowę biie buławą, drugi kluką ciągnie y szarpie ná doł żelazną, to máiący czynić áż do dnia sądnego. Ztąd modlą się Máchometáni: *Boże zbaw nas od pytania dwóch Aniołów, y od męki grobowey.*

16. Bluźni, że Aniołowie Máruta y Háruta stępując z Niebá ná Ziemię dla sądow, iednę niewiaistę urodziwą skárżącą się ná męża, ná złą námawialiákcyę: oná założyła kondycyę, áby iey modlitwy náuczyli, któraby sobie otworzyła Niebo. Skoro iey náuczyli, oná nie ná grzech, ále do Niebá poszła. A BOG Aniołów zá złą intencyę karząc, dekretował ich, áby do dnia sądnego wiśieli ná włosach brwi swoich w iáskini koło Bábylonii. Ná to głupstwo odpowiedzieć trzebá: *Ze, Aniołowie będąc confirmati w łasce Boskiey, nie mogą grzeszyć, nie mają też ciała, aby cielesnych pragnęli grzechow.*

17. Tłumacze Alkoranu y Xięga *Agar* białą, że Machometowi będącemu w Almedinie albo Trebiku, pokazał się Anioł Gábriel, mający skrzydeł po oboch stronach po 70. białych, klárownych iák śnieg y krzyształ; przyprowadził mu y Zwierza názwiskiem *Alborach*, albo *Elmparak*, áby nim poiechał oglądać tájemnice Boskie. Poiechał, prowadzony od Gábriela do Jerozolimskiego Kościoła, gdzie od Świętych przy drzwiach witany z poleceniem się Modlitwom jego. Wyłzedłszy z Kościoła, zástal drábinę aż do Nieba ze światła rościągnioną, po ktorej go Gábriel zaprowadził do Niebios wysokich, które on widział ze trebra ulane, á g viazdy od nich ná złotych lancuchach wiszące. Gdy ná stukanie spytáno ktoby był? odpowiedział: *Gabryel jestem, a ze mną Machomet Prorok Przyjaciel Boży.* W otworzonym wlot ná tę odpowiedź Niebie, oglądał zgrzybiálego Adama, który się cielił z tákiego Potomka, y modlitwom się jego rekomendował. Widział tam Aniołów w postaci Ludzkiej modlących się zá Ludzi, w postaci konskiej, modlących się zá konie; w postaci wołowej, zá woły; w kurzey, zá kury. Był tam (práwi) wielki kogut między Aniołami, nogami iednego Niebá, á głową drugiego tykający; który iák zápiął, wżyscey kogući w Niebie y ná Ziemi odzywali się. Poszli potym do drugiego Nieba ze złotą uformowanego, gdzie było popisano: *Nie jest BOG, ieno BEG y Machomet Apostoł jego.* Tu był Noe z Aniołami polecający się modlitwom jego. W trzecim Niebie zrobionym z drogiego kámiienia, gdzie między wielką liczbą Aniołów, był ieden Anioł rák wielki, że między iednym okiem jego, y drugim táka była odległość, żeby ledwo kto iá zá dni 70. tyłęcy przebył. Ten Anioł miał w ręce tablicę, ná ktorej iedną liczbę pisał, drugą mazał. Pytającemu Machometowi coby to było? Odpowiedział: *Jest to Anioł Śmierci, notujący rodzących się, y wiele lat żyć mają, y marzących tych; których się dni spełniły.* Czwarte widział Niebo ze Szmaragu, piąte z dyámentu, szóste z kárbunkulu, z Boskiego światła zrobione. W nim znaleźli Chrystusa, który się Modlitwom Machometa rekomendował. Tam między niezliczoną liczbą Aniołów, był ieden mający 70. głów, á w káżdey głowie 7. kroć sto tyłęcy ięzyków, á w káżdym ięzyku 7. kroć sto tyłęcy głolów, we dnie y w nocy BOGA chwálących. W tym Niebie opuścił Machometa Gabriel, mówiąc, áby sam iuż szedł wyżej, bo się iemu nie godziło, Poszedł tedy iuż sam w górę przez wody, śnie-

śniegi. Tam głos usłyszał do siebie mówiący: *O Machometie przystąp, y Stworę twego pozdrow. Światłości nie mógł znieść. BOG miał na twarzy swojej siedm dziesiąt tysięcy zastłon. Przysłał tedy na dwie strzelenia z łuku, wtedy go BOG dotknął ręką swoją, a on zład uczuł zimno wielkie. W ten czas między wielu przywilejami, dał mu (báią) Pan BOG to, że będzie Odkupicielem powłzeczonym. Ta cała Bayka śmiechu jest godna, pokazująca jego prośły pasłuszny błaby rozum. Koguta z Bogiem za brat y z Aniołami lokował, potrzebniejszy mu była kura czarna, do szaloney głowy. Preferował się nad Chrystusa Pana, nad Anioła Gabryela, będąc podleyszy z życia y rozumu od Ciołka y naypodleyszey bestyi.*

18. W Xiędze *Sennat* jest ta baśnia, że z piekła potępiency otimaleni, zaprowadzeni będą do Raju, ále w wprzod omyci w źrzodle *Alchajtar*. Twierdzi Machomet, iż w ten czas BOG rozkaże Aniołowi Klucznikowi Rayskiemu przez Gabryela, aby przyiał naznaczonych: Anioł ten osiągnie do ust, y wyciągnie 70. tysięcy Kluczów wielkich na miłę, których nie mogąc podnieść, tylko w Imie Boskie y Machometa, otworzy Ray, wprowadzi Przeznaczonych: Ci znajdą stoł dyamentowy tak wielki, że ledwie go za 7. kroć sto tysięcy dni obeydzie, nakryty obrusem, serwetami złotem tkánemi, z specyałami potraw y nápoju, których zażywać mają. Na końcu stołu przyniesie Młodź do stołu służąca, száty, obowie, Łáncuchy złote, &c. na Tacy káżdemu dána będzie cytryna, z ktorey za powąchaniem, śliczna wyskoczy Pánna, z ukontentowaniem wzetecznym, wielu letnim. W tym da się im Pan BOG widzieć, upadającym na obecność y iálnosc jego, ktorzy z Ziemi podniesieni, poydą do swoich osobnych ápartmentow, w jedzeniu, nápoju, cielesności. *Aeternos ducturi Dies.* Co przećiw BOGA Swiętości, y całemu Písmu Swiętemu walczy; nie wiedząc, *quæ DEUS præparavit diligentibus se*, y rozumiejąc, że to naywiększa w Raju szczęśliwość, ziemskiey zażywać szczęśliwości, á raczej dziećinnych zabawek, zmyslnych krotosł.

19. Wierzą Máchometáni, że iák będą záwołani od Machometa na dzień sądny, będą iść musieli przez drogę wszytłą usłaną szynami żeláznymi zarzysłemi, y że nie będzie sposobu usłrzenia się od spárenia, tylko podkładając sobie pápier pod stopy, który z tey rácyi szánu.

szanuią, ná ziemi mu się walać nie pozwalaią, y ztąd, iż ná nim Imię Boskie piśane bywa.

20. Dwoiákie Máchometáni kładą karanie po śmierci; iedne *A-zakkabyr*, to iest trunny, ktora tak dolega swoim ciężarem ciałom grzesznym, że łamie kości, zátyka wszystkie pory, y zástania wszystkie szpary, przez ktoreby mogli pátrzyć do Nieba. Dobrym iednak te pozwolone *Solatium*, że im w grobowym więzieniu ciemnym, zostawione okienko ku Niebu, którym máią zágłądać do Raiu, y cieliżyć się *Visione DEI*. Drugie karanie kładą Piekło, gdzie Dulze pory są w *de-tencyi*, poki nie wycierpią sobie mąk náznáczonych, *ad satisfactionem Iustitiae Divinae*, co odbywszy, idą do Raiu. *Rykot*.

CEREMONIE RELIGII MACHOMETANSKIEY,
Z Rykota y Starowolskiego krociusieko quoad essentialia Zebrane.

O Procz Obrzezania u nich essenciálne potrzebnego, iest 5. Punktow y Artykułow w wielkiey obserwancyi, ktore máią za nieomylne znaki swoiey Máchometanskiey Religii, ktore tu wyliczam.

Pierwszy Punkt, Umywanie przed Modliwą, przed weściem do Meczetu, y czytaniem Alkoranu: W te czasy umywaią sobie ręce, ramię, czoło, wierzch głowy, uszy, zęby, twarz, koniec nosa, nogi, ále ná mroźie, podobno tylko ręce, nos, twarz. Umywaią się też w lázni *post concubitum & pollutionem, po opus naturae* (do czego trzech palców záżywaią ostatnich ręki lewey) y przed iedzeniem záwsze.

Drugi Punkt y Artykuł, Modlitwa, ktora Máchomet w Alkoranie názywa słupem Wiary, kluczem Raiu: powinni siey záżywać pięć rázy *in spatio* 24. godzin. Naprzód przed wíchodem Słońca: 2. w południe: 3. między południem á zachodem Słońca: 4. po zachodzie Słońca: 5. w półtorey godziny po zachodzie Słońca. Częściey Dáwid, á z nim Káplani Kátolicey, bo *Septies in die laudem dixi Tibi*. W Modlitwach swoich mágnifikuia Wszehmocność, Miłosierdzie, Sprawiedliwość Boską. *Situs Corporis*, álbo Postawa ná Modlitwie, klękánie, padánie ná twarz, rąk iedney w drugą wkládánie u páła, ná wípomnienie śmierci Máchometá głowy skłánianie, á ná Imię Boskie do ziemi upadánie. *Co wszystko bytoby dobrze, ale nie w zley ich Wierze.*

Trze-

Trzeci Artykuł ROMAZAN, aliàs Post przez cały Miesiąc, dziesięć-dnia-mi przedzeczaczyniając, á tak każdemu Miesiącowi za czasem choć nie rychtym, tego postu dostanie się. Który tak *strićte* oblerwuią, że dzień cały w ustách nic nie mając, aż po zachodzie Słońca, widząc lámpy ná wieży zápalone, pośiláią się, á raczey solennie bántkietuią, wszystkie specyały ná ten czas rezerwuiąc. Zowią ten Miesiąc Świętym, twierdząc, że Rayskie bramy są ná ten czas otwarte, á piekielne zawarte. Ktoby rigor postu złamał, álbo wino pił, głowy ucięciem karany będzie, wyiáwszy chorych, podróżnych, ktorzy potym powinni koniecznie tę wykonać obligácyę. Naboźnieysi, piętnastu dniami ten Post uprzedzáią, oblerwuiąc go.

Czwarty Artykuł jest *Zekiat*, to jest *Jálmuzna*, álbo *Pomnożenie, przybywanie* názwana, że przyczynia Jálmuznikom chudoby. Do tey obligowani Machometani tak *strićte*, że setną część dobr swoich dać ubogim powinni, lubo lákami tego Artykułu oblerwować nie chcą.

Piąty Punkt Peregrynacya do Mechy, każdego obliguiąca nąwiedzić lub ołobiścić, lub przez náiętego Substituta Mechę Miásto, mieysce urodzenia Máchometa. Dokąd wielkie mnostwo idzie Máchometanów kilku Kárawanami, *aliàs* kilkudziesięť tyśiącznemi Kompániámi, z różnych mieysc Wiáry Máchometanskiey. Z Anatolii, Karamannii idący, kupią się u Dámaszku; z Persii idący, w Bábylonii sčhodzą się; z Egiptu w Kayrzez *tandem* wszyscy ná gorze *Ararat*, gdzie odpráwuią *KURBAN*, *aliàs* pámiątkę Bárana, od Abrahama ofiarowane-go, báranów biiąc, Przyiaćiol niemi y ubogich oblyláiąc, ubieraiąc się w białe száty y wela, w tym stroiu gorę obchodząc, ná znak, że chcą poniechać grzechy, porzucić ućiechy. Wodzá w tey Peregrynácii mają *Szur-Emim*, od Cesarza Tureckiego deputowanego, przez ktorego Cesarz co Rok 500. Czerwonych Złoty, y Alkoran w złoto opráwny ná Wielbłądzie posyła, y sukna czarnego tyle, ile ná oponę Meczetu potrzeba. Stára zátym Pielgrzymom *cedit* po káwałku, zá miast Relikwii, ná znak Peregrynácii odpráwionej. Ku tym káwałkom obrocceni, potym modlá się, zowiąc ie *Kibla*. Wielbłąda potym stroiá w kwiały owego, y ná cáłe życie od prac libertuią. Celebruią też Máchometáni *Bayran*, to jest czas weselości, y ućiechy trzydniowej, dwá rázy do roku: Jeden *Bayran* wielki, záraz nástępujący po Poście Miesięcznym *Ramazanie*, zá pokazaniem Nowego Miesiáca. Drugi

mały Bayran w dni *circa* 70. po pierwszym, niby to nadsze Wielkanoc, y Zielone Święta imituąc: W czasy te prożnować, weselić się, bankietować należy. W Wielkich Miastach strzelaniem z dział, ten Fest *publicatur*, Meczetow bywa illuminacya suta, trąb, korlow rezonancya daie się przez czas cały słyszeć: Prezentow wzajemne bywa posyłanie. Cesarz także od wszystkich *in antecessum* zebranych Urzędników w Stambule uśiadłszy w Chalodzie, to jest wielkiej Sali *Saraiu*, na Maieście odbiera kongratulacyę, naprzód od Synow Hana Tatarskiego, kładących się na ziemię z akłamaczą: *Ejami Szeryf*. To jest: *Niech ci dni będą szczęśliwe*. Trzy kroki ku nim postąpi Cesarz, daie rękę do pocałowania. Następnie Wezyr z Beglerbeiami, Bázami, Urzędnikami, uklęka iedną nogą, czyni kongratulacyę, rękę Monarchy całuje. *Sequens* jest na Mustrego *Principem* Duchowieństwa, z Urzędnikami Duchownemi, także niby Spirytualami, *Nakib Ejzrefem*, Naystarszym nad Familią Machometa, z *Szyczmi*, to jest Káznodzieicami: ktory aż do ziemi głowę schyliwszy, y ręce za pas założywszy, w ramię Cesarza całuje; ktorego Cesarz wstaniem, y na krok ieden postąpieniem przecięz distinguishinguie. Inni za nim idący według rangu Godności swoiey, to w ręce, to w kraw całują Cesarza. Po odebranych publicznych kongratulacyach, ieszcze ie w Pokoiach odbiera dalszych od Pokoiowych, Dvorzanow. Soleany potym traktament bywa na Sali Dywanu, gdzie Przednieysí Urzędnicy Cesarzkim Stołem uczczeni bywają. Po Obiedzie, 16. Urzędnikom Sobole Szuby w Upominku Cesarz rozdaje, ale się oni y tak ciepło chwają u Tyrana Monarchy. Na ostattek Soltany, *aliàs* poważne Panie, nigdy *aliàs* z *Saraiu* nie wychodzące, lecz zamknięte, na ten Festyn wyjeżdżają, Wálidzie, *aliàs* Mátcie Cesarzkiey, innym Soltanom, oddają wizytę, y bawią się u nich.

Lata swoie Machometani, to jest Sáraceni, Turcy, Tatarzy, komputują od Roku ucieczki Machometa swego Proroka, gdy się bojąc śmierci od Chrześcian za swoje błędną naukę, umykał. Co się stało Roku Pańskiego 622. w Miesiącu Lipcu, w Dzień Piątkowy, ktory oni mają za Dzień teraz Niedzielay. Tę Epochę swoię, albo czas, nazywają *Hegirą* albo *Hadżirą*, albo Rokiem Machometowym, pisząc *Anno Hegira*, iako My *Anno Christi*.

Są też u Machometanow DERWISZOWIE, *aliàs* Zakonnicy ubodzy, odłą-

odłączeni od świata: Ci światem gąrdzą, o jedney Służbie Bożej myśląc, iak dawni, iak Religia Machometanska, albo też od Urchána Krola Tureckiego, który te Klasztory fundować począł. Naypierwsi Regul Zakonnych Machometanskich Pátryárchowie y Zakonodawcy byli dway, *Halwet*, y *Naksbend*. Reguły *Halwetego*, trzyma się sześć Zakonow: 1. *Nimetulach*, 2. *Kadry*, 3. *Kalenderowie*, 4. *Edemi*, 5. *Hy-zrewi*, 6. *Beklasowie*. A te wszystkie *species* Zakonow Imienia, wzięli od Imion pierwszych Fundatorów. Ustawy zaś *Naksbendego* Zakonodawcy, obserwują dwa tylko Zakony, *Ebbubharowie* y *Melawi*. Rygor, obligacye, ustawy każdego Zakonu, wyliczać jest *supervacaneum*: Jest się z czego śmiać, nie budować, co jednak *curiosum* nie opuścić.

Naprzód *Melawi*, są w największey u Machometow konfederacyi z rący dawności, Klasztor ich naypryncypalniejszy w *Kogni*, gdzie ich nad 400. mieszkań. Ten Klasztor iak Prowincyał nad innemi *ex privilegio Ottomana*. Ci trzymają się w wielkiej modestyi, oczy mają w ziemię wlepione, głowę schyloną w prezencyi Superiora y obcych, koszula ich gruba, suknia biała z podłego sukna, czapki iak goralskie germaki z sierści Wielbłądzey, golenie y pierśi zostawiwszy gołe, które czasem gorącym pieką żelazem, pasy rzemienne. Oprócz *Romazanu* cało Miesięcznego Postu, obserwują Post całodzienny we czwartek, w Piątek, który Niedzielą jest u Machometanow, Kazania słuchają Superiora, za które głęboko podziękowawali, iak *Czga* kręcą się dziwnie prętko bez zakręcenia głowy, co *longus usus* z młodości sprawnie. Przygrawa ieden na pęczaczce z różowego drzewa do głupio świętey dewocyi. To czynią naśladowiąc swego Fundatora *Melawę*, który się przez dni piętnaście kręcił, nie jedząc, słuchając pęczaczki przyjaciela swego *Harace* nazwanego, z kąd wpadł w zachwycenie, bając rewelacye y Reguły Zakonne z Nieba sobie podane. Obserwują ubóstwo y postuśzeństwo. Czasem iednak żenią się wyszedłszy z Zakonu. Sypiają po dwóch w Celach, bawią się czytaniem y pisanem. Insi są, co Czartami y czarami narábiają. Znać rząd, że się poręcznemi kámienniami w pierśi biją, żelaza rospalone w usłach trzymają bez najmniejszey lezyi, piją Wino zakázane, y gorzałkę, iadają *Opium*, a to wszystko czynią dla weselości, y dla tnu twardego, zowiąc go zachwyceniem. Egypckiego zaś Zakonu y Klasztoru *Melalawi*, gadziny, Węże piasłią, czcigających się zaślanawiają, imputując to świętobliwości swojej, co

ieść czarąmi. Są to Zakonnicy wędrowni po wszystkich Kra-
iach Machometanskich, pod pretextem opowiadania Wiary,
sumptem Klasztorow swoich wysłani, a w rzeczy samey są szpie-
gowie, Derwiszowie, Kálenderowie, wszystkie máximę Za-
konności záłożyli w iedzeniu, w nápoiu, w wesolościach: są
zgoła Epikureyzykowie, o tym tylko życiu myślący. Bekta-
fowie, są bárdzo rozpuśni y Sodomiczykowie; ktorych fundo-
wał *Bektas Káznodźcieia Woytkowy*, który umierając, urzwał
rękaw od sukni swoiey, y polozył ná iednym Zakonniku ie-
dnym koncem, a drugim wisiął ná rámionach, mówiąc: *Będzie-
cie od tego czasu Janczarami*, to ieść *Nowym Woytkiem*; ztąd Jan-
czarow *Origo*, ktorzy ten Zakon prawie wszyscy trzymają,
żyjąc beziecnie w Woytku, lubo często y ciężko zá to karani.
Zakonodawcow groby u Machometánów w wielkiey obser-
wancyi wielu peregrynacyą uszanowani. Z tych oblerw nie
ktorych Zakonnikow łatwo wnieść, iż wszystkich *supra* specyfi-
kowánym ustáwy y życie, do głupstwa, niż pobożności podo-
bnieysze

SEKTY w MACHOMETANSKIEY RELIGII.

N*Ullum Scelus sine Comite*: Dość zła Wiara w piekielney uku-
ta Kuźni Machometanska, ma ieszcze *partiales malitias*:
Morze to ieść brzydkości y głupstwa, a ieszcze ná swoje dzie-
li się rzeki, strumienie, to ieść na Herezye, ktorych tam liczą
72. Naypryncypálnieyszych y głównych 2. Jedną *Machometa*
zá którą idą Turcy: druga *Halego Ucznia Machometa*, zá kto-
rą idą Persowie, twierdząc, że częstszé y wyraźnieysze od
BOGA nátechnienie miewał.

Turcy Persom zádaia stalszowanie Alkoranu: Ztąd z
Bábylonu zprówadzone do Stambułu Alkorany, odłożono ná
stronę w Saraiu wielkim, zákazawszy czytać wszelkiey kon-
dycyi

dycyi Ludziom pod karaniem *maledictionis*. *Selim* i. *unico motivo* zemściezenia się bluźnierstwa Machometa Proroka, Per-
som aypowiedział Woynę: Máią Turcy Persow, zá Aposto-
row od Wiary, zá opuszczonych od BOGA, y bluźniercow
imienia Proroká. Wieczna między oboma Sektámi nienáwiść,
incentivum bellorum, klną się zobopolnie. Persowie wzáiemnie
contra tela non inermes, odrzucają trzech Doktorow Zakonu Má-
chometanskiego, Ebbubekiera, Omara, y Osmana: ktorych
ná weselach swoich z cukru álbo ciásta ulepiwszy, stáwiają
przed mieyscem położnicy. Goście ie oglądając, z iádem wiel-
kim tłuką, psuią, despektuią.

Oprocz tych sekt głównych y pryncypálnych, iest cztery.
1. *Hanif*, máiąca *locum standi* w Turzech, Tátarzech &c. 2.
Skafi, ktorey się trzymają Arabowie. 3. *Maliki*, obserwowána
w Trypolu, Tunizie, Algierze, y w niektórych mieyscach
Afrykanskich. 4. *Hambeli*, skapá w swoich sekwitow w Arabii.
Wszyscy tych Sekt są prawowierni Musulmáni. Różnią się
tylko pewnemi Ceremoniámi, y zwyczajami, náprzykład w
umywaniu, idąc zá zdaniem swoich Doktorow. Jest ieszcze
Sekt stárych ósm, mniej u Turkow obmierrłych, álbo szko-
dliwych, to iest *Moatazalow*, *Kadatow*, *Merdżijow*, *Schiow*, *Se-
faryow*, *Dziabarow*, *Waidow*, *Szafarygow*. Od tych Mátek ge-
neratur 72. Corek, Sekt rozmaitych Machometanskich, kto-
rych wyliczać, z gruntu wywodzić, mniej rzecz potrzeba:
chyba co osobliwszego, w kilku wspomnię periodach.

W Sekcie *Moatazalow*, iest znowu Sekta *Szaity*, ktorzy
trzymają, że CHRYSTUS był prawdziwie Wcielony, y
przyidzie Swiát sądzić, probuiąc tey prawdy z Alkoranu
słowami owemi: *Machomecie obaczysz Pana twego obracającego
w Obłokach*. CHRYSTUSA samego máią zá Messiasza pra-
wdziwego, y tylo też ich cnot, *sunt cetera fraudes*

TERAZNIEYSZE HEREZYE MACHOMETANOW,

TYch Sekt tyle u Turkow, ile Miſtrzow Szkolnych, *vulgo* *Hodziow*, trochę wyższych od Bakálárza: Náuki bierze reputacyą z czytania baiek w Arabskich Xiegach. Są jednak ostrożni, aby przeciw Punktow pięciu Zakonu Máchometanſkiego, iáko prawdziwych charakterow *Bisurmanina*, nie nie trzymali, uczyli, rozumieli. Z świeżych ieſt Sekta *Kadezdali*, ktorey *Seſtatores* naywięcey máią ceremonii przy pogrzebách, nayoſobliwſzą, że IMAN do ucha trupowi *infusur-rat* pamięć takąwą: że *Nie maſz tylko ieden BOG, y ieden iego Prorok Machomet.*

Ze świeżych, ieſt nayświeższa, urodziła ſię w Stámbule nie dawno názwiskiem *Chep Meſſzajchlar*, to ieſt: Dobrzy Uczniowie Meſſiaſzowi, ktorzy trzymáią, że JEZUS CHRYSTUS ieſt BOGIEM, y prawdziwym Odkupicielem Swiáta: Pełny Stámbuł, y Dwor Ceſarſki, y Szkoły, tey opinii Ludzi, ktorzy ją trzymáią potáiemnie.

Nie poſlednia teſz ieſt Sekta *Kadyzadylerow*, ktorzy iákby Stoikow Stárożytnych *Succeſſores* poſtępuią ſobie: áni Muzyki, áni reputacyi ápprehenduią: ſą Melancholicy, poważni w domu, & *in publico*, BOGA z uſt nie wypuſzczaiący: Uſtawiczne ich ſzepty: *La Illabe, Illala*, to ieſt: Wyznam, że *ieden ieſt BOG.* Niektorzy z nich po caley nocy te ſłowa repetuią z płaczem y lámentem: Prawney náuki, interpretacyi Zakonu, uczą ſię, dysputuią, Ludzi nieprzyſtoynie żyjących ſtrofuią, *incorrigibiles* wyklináią.

Tey Sekty Ludzie, oſobliwie od gránicy Węgierſkiey, Wiare Turecką z Chrzeſćciańską pomieſzali: wierzą y uczą bárdzo *erroneè*, że ich Máchomet ieſt *Spiritus Paracletus*: że CHRYSTUS Pan tego Swiátu zeſłać obiecował. . Potarowie

Na.

Národ w Bosnii, wyznają tę Sektę; Obrázy weneruią, y znák Krzyża Świętego, záchowuią Obrzezanie Starozakonne.

Sekta *Sabin*, ma coś w sobie *Idololatrie*, bo oprócz Zakonu Máchometa, Słońce y Miesiąc weneruią; á to dla influencyi *in inferiora*, którą te dwa Luminarze Niebieskie ná wzyſtkie rzeczy wylewáią ſtworzone. Náſładowcow tej błédney Wiáry ma Stámbul, ále więcey Pártowie y Medowáie, gdzie Słońcu Męſzczyzni, Xiężycowi płéć białá klániaią ſię, przypisuią tym Luminarzom Niebieskim *diſtinctionem ſexús Sc.*

SEKTARZE *Munazychy* wierzą, że *datur Metempsychosis, aliàs tranſitus animarum rationalium in bruta*, máiące podobieńſtwa naywięcey z humoru y komplexyi do ciát ſwoich, z których wychodzą: náprzykład, Dufza Czleka obżártego, wchodzi w ſwinie: wſzerecznego, w kozłá: wſpaniałego w konia, czulego we pſa; dla tego pſow karmią, ſzánuią. Tęgo zdánia Sekwito w naywięcey ma *Kayr* przy Nilu rzecę, *bibens hanc iniquitatem ſicut aquam*. Ciż proſzą Pána BOGA, áby ich Duſze, w iákie dobre, y czyſte bydłéta po ſmierci wchodziły. Gruby to y wykléty, y przeklęty błád przeciw Piſnu Świętemu, y całej Teologii, od Miſtrza piekielnego ſkoncypowany.

Jest tandem Sekta u Turkow názwána *Eſzref*, iákoby Oſwieconych, ktorey *Sequaces ſą contemplativi*, Náture Boſkiey: Ci TROYCĘ Nayświéćszą wyznáią, objaſniając tę prawdę podobieńſtwem chuſtki w trzy ſáldy, albo w trzy węzły zwiázaney, która może przyiąć przez wiſko troiey liczby, lubo w famey rzeczy ieſt ieđna chuſtka, kiedy ją rozwiéſz y rozwiążeſz. Alkoran Ci nie w wielkim máią poſzánowaniu, lubo niektórych mieyſc záżywáią, *ad ſtabilienda principia ſwoiego zdánia*. Niebieskie roſkoſzy w uważaniu, Doſkonaloſci, Wſzechmocnoſci, y Máieſtatu Boſkiego lokuia, nie w roſkoſznych polach od Máchometa obiecanych, czyli wyſtáwionych Ludziom proſtym.

Grzeczniejszy Káznodźcie Meczetow Cefarſkich, tey ſię trzymają mocno Sekty. Są uſtáwiczni w nabożeństwie, moderáci w iedzeniu y nápoju, weleli, y ząwſze iák dobieráni piękni, *ſine nota* pychy, łákomſtwa, ſurowoſci: ſą miłofierni, z urody Ludzkiej nie ſtwórzoną pięknoſć wnoſząc, y ádmiruiąc. Ci mają wielką *popularitatem*, y eſtymacyą u polityczniejszyſzych Turkow. Te w ſzyſtkie Sekty, ktore iákiekolwiek promyki o BOGU prawdziwym, choć *modo indebito* mają, gruba y ciemna chmura tłumi *Atheiſmus*, to ieſt w żadnego nie wierzenie BOGA. Tácy zowią ſię w Turczach *Muzerin*, ni by mający prawdziwy ſekret: A ten ieſt, utáić przed ſobą bytnoſć BOGA, nie wyznáiąc go cále, wſzyſtko przyznáiąc ná-tury biegom y przypadkowi, co ieſt wielką bezbożnoſcią, bo bez BOGA, niezbożnoſcią, bo nie z BOGIEM. Naywiękſze to ieſt *contra lumen naturæ* głupſtvo, od głupca *inspirante Diabolo* ſkoneypowane: *Dixit inſipiens in corde ſuo, non eſt DEUS*. Szalony głupi wyrzekł, toć mieć to *pro ſtultitia*. W tey ſobie náuce przekłétey wiele Ludu ſmákuie w Stámbule, oſobliwie Kadyowie, *aliàs* Sędziowie, *Doctores Legis*, Ludzie uczeni w Piſmie Arábskim, y *Apoſtata* od Wiáry Chreſćciańskiej. Obacz tu *de Atheiſmo* ná końcu Sekt.

Oritur tandem. *Quæſtio*, w których Pańſtwach viget Machometanſka po dziś dzień RELIGIA?

Odpowiadam, że práwie całą Azyę ſobie uczyniła Gniazdem, to ieſt Tureckie Pańſtvo, Aſiatyckie; Tártarie więkſzą y Máłą, Perſyę, Pańſtvo Mogola, Inſuły Indyi Wſcho-dniey, ledwo nie wſzyſtkę Afrykę, y Europy część nie máłą.

*bus Ecclesiasticis, & in Fraude Herefi archarum. Wylicza Martinus Szent-
piani in Miscellaneis curiosioribus. &c.*

HERETYCY Imienia swoje pobrali od swoich Hereziarchow, *aliàs* Fundatorów, Pryncypałow Sekt swoich, iako to *Simoniaci* od *Simona*, *Manichai* od *Manesa*, *Nestoriani* od *Nestoriusza*. Innym podawane imiona od ich błędnej nauki, iako to *Millenarii* rzeczeni *à mille Annis*, iż nauczali, że CHRYSTUS przyszedłszy na świat, będzie królował tyśiąc lat na ziemi z Ludźmi. Zwali się inni *ab effectu*, iako to *Iconoclaste*, albo Obrázow Burzyciele, iż Obrazy wyrzucali z Kościołow, Domow, mając to za Białochwałstwo. HERETYKOW iednych *perit memoria cum sonitu*; przy rzucaniu na nich przy kłatwie Swiec, *exstincti*; inni z nierozumną nauką cale się pokryli *in Latebras*, bo ich iak Niedopyrzow Słońce Prawdy Kościoła Bożego, kłuło w oczy. Drudzy *durant indurati*, którym mowić potrzeba: *Attendite ad Petram, ex qua excisi estis.*

Każdey Herezyi Błędy obrzydliwe, nie smaczne wyliczać nie myślę, kilkanaście iednak oobliwłych wspomnieć, albo bardo Kato-lickim Prawdom przeciwnych, albo śmiesznych.

SIMON MAGUS najpierwszy Hereziarcha y *Proto-Patens* w Nowym Testamencie Wieku pierwszego żyjący Anno 35. uczył, *non dari liberum arbitrium*, albo wolność w Ciele: Trzymał, że sama Wiara może zbawić Ciele, *teste Irenaeo & Baronio*: Chciał nabyć kupnem u SS. Apostołow Łask. Dárow, ztąd *Simonius*, to jest Święto kupstwo. Wieku Drugiego Roku 120. byli *GNOSTICI*, to jest wiedzący dzieła y Sądy Boskie, Błaźnierce CHRYSTUSA Pána. Tegoż wieku byli *Encratite* Heretycy, nie pozwalający iedzenia mięsa, nápoju Wina, y Stanu Małżeńskiego, co jest *contra mentem* Piłmá Świętego.

Wieku Trzeciego Roku 244. żył *Novatianus*, bo też Nowey Nauki Autor, żeby gnuśnych do Pokuty nie przyjmować: Spowiedź *auricularem*, to jest sekretną do ucha ganił, Papieża nie miał za Głowę, *teste Cypriano*. Tegoż Wieku nastali y uśtali *Chiliascie*, albo *Millenarii* Tyśiąc-letni, twierdzący, że Pan CHRYSTUS po Generalney Resurrekcyi Ludzi, będzie na świecie mieszkał z Ludźmi, pozwaląc im wszelkiej *etiam* cielskiej rokoszy przez lat tyśiąc. Pod tymże Wiekiem, komputerią *Manesa* Perłę Heretyką, Roku 277. od którego poszli *Manichai* uczący, że Dwoch jest BOGOW; Dobry, który wszystko

stworzył. Drugi Zły *omnium malorum Author*: nauczali, że CHRYSTUS nie miał prawdziwego Ciała, y że nie cierpiał prawdziwie y umarł: Práwem Moyżetwowym gárdzili, Słońcu się klániali, w Niedziele poświęciłi. *Eusebius, Boronius, Leo*. Tą Sektą zarażony był S. Augustyn, ále go Modlitwami nawróciłá Monika Mátká.

Wiekú Czwartego w Roku 306. żył *Donatus*, który twierdził, że w samej Afryce (zkađ on był) iest *Ecclesia Christi*: Ochrczonych przez Kátolikow chrzcił *de Nova*: którzy się zobopolnie w pojedynku zabiiali, miał zá Męczennikow: Od tego polzli *Donatista*, iednakowo wierzący y uczący z Mistrzem swoim. Ale tenże Wiek naywiększe wydał Roku 315. *Monstrum*, Ariusza Prezbytera w Alexandryi, z Armodiusza zrodzonego, á słuszniey *ex Patre Diabolo*, głównego CHRYSTUSA Pána Nieprzyjaciela. Nie Arius to był, ále *Aries* Táran y Tyran *DEI Hominis*, nauczający upornie z swoiemi násladowcami Ariánami, że CHRYSTUS był Kreaturą stworzoną w czasie od BOGA, y że nie ma iedney Istoty z Oycem: áni byđż go uznawał Synem Boskim przez Náturę, ále tylko *per adoptionem, aliás* przysposobienie: zgoła uymował CHRYSTUSOWI BOGU z BOGA, BOSTWA. Namowił do siebie Ariusz 7. Káplanow, 12. Diákonow, y Biskupa Nikomedii Eusebiusza. *Baronius*. Przeciwo iego błędom ciężkim, złożone Koncilium Nicenské (w Nicei Mieście *Bitynii*) zá Sylwestra Papięza *in presentia* 318. Biskupow *Anno Domini* 325. według innych 336. zá Konstantyna Cesarza. Ná tym Koncilium, przydane owe słowa w Składzie Nicenskim, álbo w Credo: *Et in JESUM CHRISTUM Dominum Nostrum, Filium DEI Unigenitum, & ex Patre natum ante omnia Secula, Lumen de Lumine, DEUM Verum, de DEO Vero*: W których słowách błędy iego wżyskie wspomniane ruunt. Pan CHRYSTUS pokazał się Piotrowi Alexandrijskiemu w podártey Szacie, y pytającemu o rácyę, odpowiedział: *Arius Vestem meam, quæ est Ecclesia, laceravit*. Ná tymże Koncilium Nicenskim *decretum* przydawać po Psalmach: *Gloria Patri, & Filio, & Spiritui Sancto*, przeciw Ariánom mówiącym: *Gloria Patri per Filium in Spiritu Sancto*. Ná wygnanie iest dekretowany, ná którym ná stolcu wyzionął Duszę BOGU śmierzdząc między smrodami, *teste Ruffino & aliis pluribus*. Zarażila tá Herezya, lubo *sollemnissimè* wykłera, *totum Orientem*, náwet Konstanciusza Syna Konstantyna Wielkiego Cesarza, potym Cesarza Wálenisa, y wielu innych Krolow, Xiążąt. Dość według S. Hieronima.

ronyma: *Ingemiscens totus Orbis terrarum, Arianum se esse miratus*. Zażła tá zaraza Dulf, aż do Afryki, y do Europy, á tám do Włoch, Hifzpánów, Francuzów, Niemców, Węgier, Polfki przez Gottów, Wándálów w Grecyi y w Afryce zarażonych. Z Polfki jednák Dekretem publicznym zá pánowánia Krola JANA KAZIMIERZA Anno Domini 1662. in *Perpetuum* wypędzeni z ignonimią w Węgrzech osiedli, temu złotemu Jáblku, y Ziemi Miodem y Mlekiem płynącey, przed BOGIEM wiele fzkodząca. Nie mnieylzego błędu tego Wieku nástał byl *Macedonius* Herefiarcha uczący, że DUCH Święty nie iest BOGIEM, ále Sługą OYCA y SYNA: zá co wykłety z náuką ná Koncilium I. Konfstantynopolitańskim od Dámáza Anno Domini 381. Było ná nim Oyców pułtorá fta, y przydáno w Credo: *Qui ex Patre Filioque procedit: Qui cum Patre, & Filio simul adoratur*. Tegoż iefzcze Wieku śmieszna nástała byla Sekta *Discalceatorum*, to iest Bośaków, álbo Bezbotnych, ktorzy porwa- wfzy fłowa owe z Piśmá S. do Moyżefza rzeczóné: *Solve Calceamentum de pedibus tuis*, záwfsze bośo chodźili, y náuczali, że tak cały Narod Ludzki chodźić powinien. Sami Szewcyby tey nie przyieli nauki, dopieroź Theologowie. *Facyś to byli nędzarze, że ich ná fyczaki nie ftało, wo- leli o nową Wiarę, niż o chodaki postarac się: Lepieyby z lipy ich na drzeć, niż z Kościołem zadźierać tak Mądrym y Świętym*.

Wieku Piątego, Heretycy byli *Eutichiani* Roku 448. od Eutycheśa Cárogradzkiego Pátryarchy, który uczył, że jedna tylko w CHRYŚTUSIE byla Nátura, że Ciało iego nie podobne do náfzego: Nie wierzył *Resurrectionem Mortuorum*. Synod Czwarty przeciw niemu w Chalcedonie A.D. 551. od Leona I. złożony zá Márcyána Celarza, ná którym bylo 63. Oyców. Tego Grzegorz Wielki iefzcze Diákonem Kościoła Rzym- fkiego będąc, náwrócił y wyperfadował *Meliora sapere*. Tychże czaśów nástał *Nestoriusz* Roku 428. brzydki Heresyárcha, Bifkup Cáro- gradzki, Nowego Rzymu, nowe *Monstrum*. Tego Wiara y Náuka byla, że CHRYSTUS dwie miał w sobie Ofoby, jednę Bośką z BOGA, dru- gą puré Ludzką z Mátki; dla tego Nayświętfszey Pánni z wác nie chciał BOGA-RODZICÁ Mátką Bośką; Bluźnił on, że *MARIA non fuit Theo- tocos, sed fuit Chriftitocos*; To iest nie byla Bożą Mátką ále Chryfťuśo- wá Mátką, to iest Ofoby tylko Ludzkiey Chryfťuśowej. Błąd ten tak gruby, y bárdzo *injurious* Przeczysťey BOGARODZICY wykłety przez Kon-

Koncilium Efeńskie I. umyślnie ná to złozone od S. Celestyna Papieża zá Teodozyusza Młodźszego *Anno Domini 431. in praesentia* więcej niżeli 200. Oycow, y záraz w Pozdrowieniu Anielskim MARYI przydano: *Sancta MARIA Mater DEI ora pro nobis*, ná wieczne wyznánie tey Prawdy. Uiadł robak ięzyk temu bluźniercy, iáko pokażę niżej między ukaraniem Herezyarchow.

Wieku Szóstego w Roku 540. miał Swiat Hererykow Monotelitow náuczających, że jedna tylko w CHRYSTUSIE była Wola, dla tego też jednym pálcem się żegnali, *teste Patre Sennyci*.

Wieku Ósmego, *aliàs* Roku 726. nástali *Iconsmachi*, ináczey *Iconoclasta*, to jest Obrazoburcy, álbo Obrázow Burzyciele: *Origo* ich tá: Zá Leona Izaura, Zyd ieden w Láodicyi Fenickiey, Czárownik nienáwíśnik Chrzestian, wkrađł się w respekt Krola Sáracenskiego *Gizyda* álbo *Ezyda*, obiecuiąc mu 30. lat pánowánia, byle tylko Obrázy wtzędzie popósować kazał. Uffuchał pertwázyi, nádzicią uwiedziony dłuźszego Pánowánia, bo po cáley Syrii przez Zydow y Sáracenow, w Kościołách y Domách Obrázy dárte, rabáne, palone, ná Murze y Metallu skrobáne. TáK przeskrobawszy Krol, pułtora Roku, Miasło lat 30. żył tylko, á Prorok fałszywy y Czárownik Zyd nie żył po Krolu y godzi-ny, strácony od Syna Krolewskiego *Utydas* imieniem, zakazuiąc dalšzey Obrázow profanacyi. U tych Sáracenow był nieiáki w niewoli Bezer, tám z Chrzestianina Máchometánem został, potym był przy boku Leona IIáuryka Cesarza, tám zábrawszy do Monarchy konfiden- cyę, námaWiál go ná Obrázow burzenie: Więc Leo lroźtzym nád Lwy stał się ná Obrázy, wydał Edykt, po cáłym Państwie, ná palenie Obrázow, mianuiąc to Báłwochwaltwem. *Tandem* tákiey niezbożności Kościół S. zápobiegáiąc, Nicenskie II. złożył Concilium zá Konstánty- na Cesarza y Ireny *Anno Domini 787. czyli 838. według Baroniusza in praesentia 350. Oycow*, gdzie Obrázow P. JEZUSA, Mátki Náyswiętszey y Świętych Pańskich postánowiony *Cultus non Latría, sed reverentialis, & respectivus*; to jest, żeby Obrázow nie ádorować, ále wenerować, nie Obraz, ále to, co Obraz oczom *objicit*, mieć w pószánowaniu.

Wieku Dziwiątego nástał Fociusz Schismátykow Greckich Wodz y Autor, o którym w dyskursie o Schizmie obszerniey.

Wiek Dwunasty, śmieszna miał Sekrę Adamitow, wskrzeszonych, ktorzy ietzcze nástali byli Roku 176. y w ten czas wykłęci, náuczają-
Aaaaa3 cych,

cych, że Ludzie nągo chodzić powinni, *ad imitationem* Adama y Ewy, tak od BOGA stworzonych. *ALBIGENSES* Heretycy Wieku Dwunastego, to jest około Roku 1100. *exorti* od Miasta *Alba*, albo *Albiga* we Francyi nązwani, których Autorem *Olivarius*, trzymali, że dwóch jest wżyskich rzeczy Autorow, BOG, który Długę, y Diabeł, który Ciało stworzyli: SS. Sakramentow nie trzymali, ani Piekła, ani Zwartwychwstania: Woynę długą z Krolami Francuskimi prowadzili, ną dwóch Konciliach wykłęci. *Hugonottowie* Heretycy, Relikwie Świętych do rzek rzucali. Najswiętszy SAKRAMENT Piom miotali, więcey niż ną 9. tyłięcy Zakonnikow pozabiłali, Panny Zakonne profanowali. *Rupella Forteca* ich była *asylum*, a potym *exilium* y *exitium*. Heretycy *Praxeani*, *Hermoniani* trzymali, że jedna tylko jest Osoba Boska, która dla różnych skutkow ma różne Imiona: Oycem się (prawili) zowie BOG, że jest wżelkiego stworzenia Autorem: Synem się zowie tenże BOG, że się urodził z MARYI Panny: Duchem Świętym, że nas poświęca przez Łaskę Świętą. Z tey Nąuki, szła ta konsekwencya: że BOG Ociec nąrodził się, cierpiał męki, y umął, ponieważ jedna Osoba Boska. A tak Ci Heretycy własnym imieniem *à Patre passio*, nązwani *Patripassiani*, iako czytamy *in Summa Theologiae* *Becani*. Pożło wielu zą tą nąuką, mianowicie *Servetus* Hiszpan, który Troycę Świętą nązwał *Cerberum*, aliàs o trzech głowach *Monstrum*, y troy-cielistym *Gerrionem*: ale ta sama nauka jest *Monstroza*, y wykłeta.

Trzynastego Wieku, to jest 1273. powstałi byli *Flagellantes*, Biczujący się zą *Alexandra IV*. Papieża we Włozzech, których taki był sentyment y upor, żeby się ściec dyscypliną po ulicach publicznych, aż do krwi zą grzechy, y ciężko łamentować, twierdząc, że zbawiony bydz nie ma, ktoby się przez Mieścę w ich Sekcie nie znaydował. Było Osob niemáło z Panow z młodych y starych, którzy tey Sekty chwycili się byli: Ale mocniejszy był Miecz Duchoyny, nád ich dyscypliny, który ie odciął od Kościoła Bożego. Tegoż Wieku, byłá Sekta *Templariorum*, niby Kościeliszczow, ustáwicznie w Kościele siedzących. Ziawili się w Świętym mieyscu Jeruzalem. Bálwan mieli skorą ludzką powleczoney, miásto oczow, dwa blyszczące się w głowie osadziwży kámienie. Ofiarę mu czynili z popiołow zmártych. łami też z temi mieřzali swoy nápoy, sił nábyćia ztąd się spodziewáiąc. Dziecię z *Templariusza* y podściwey Zony zrodzone, nád ogniem smá-

śmążyli y palili, aby ciuślością y Sołem potym Bożka twego Státuę ná znak wielkiego Náboženstwa, śmárowali. Wyklęci są ná Wiennenskim we Francyi Koncilium Anno Dni 1312. *teste Kwiatkiewicz.* Roku 1460 nástála była Sekta *Demonicorum*, Diabła czczących, którym się Czárt w postaci Ludzkiej pokázywał ná rożnych schadzkach: gdzie mu pokłón dávali, wytráčení są y wypaleni.

Wieku Piętnastego, to jest 1403. Szperna Mieczem nie rácyámi wiele dokázująca nástála była Hussitow Herezya od Jana Hus, *aliás* Gęś w Czechach. Ale tę Gęś z náuką pięknie ná Konstancienskim upieczono Koncilium, y pewnie dosłała się ná stol Lucypera. W tymże wieku lekomyslna nástála była Herezya *Baculariorum*, ináczey *Steffarorum*, Láskonoścow, którzy innego Oręża, tylko kija nie zázywali, powiadaiąc, że takiey tylko broni zázywać należy Chrześcianom. *Do tej Sekty mogliby należeć w Polsce Drabi z pałkami chodzący, którymby jeśli nie ślągę, to pewnie Cep albo koscę trzeba dać w ręce, gdyż tylko pałką non pausa mala robią po Wsiach.*

FILIPOWSKA HEREZYA. Nie może nigdy Szátan *quiescere*: co raz nowym wynalazkiem Duszy Ludzkiej prowadzi ná zgubę: Nowe wystáwia Akademie, w których puchy, uporu, twego zdánia *tenacitatem* náuczycielzy, dopiero sadza *in Cathedra pestilentie* swoich Discypułow, czyniąc ich potym *Magistros erroris*. A częstokroć czego się polerowny wzdryga rozum, álbo wielkim pachnie głupstwem, to ochrzci ártykułem Wiary. Czy może co bydz głupszego nád Máchometa Religię *in Oriente* nád Filipowską Sekrę *in Septentrione*? Tey Sekty, Herezyi y głupstwa, Autor FILIP nieiáki, prawdziwie iák Filip z konopi, pewnie nie z mądry Akademii wyrwał się około Roku 1650. zá Pátryarchy Moskiewskiego Nikona. Ná Stolicy Moskiewskiej w ow czas przy Káedrze Pátryarchalney, znajdowało się czterech Protopopow, Kápitan, Filip, Nikita, Łázarz; którzy bárdzo piśmienni, bo Płasterz po Słowienisku umieli czytać; á zatym mądrymi sami sobie zdali się, *cum essent stultissimi*, do isłyka, nie do piora spośobnieysi, pásć Woły, nie do mądry Szkoły brąć się. Ci nową reformę Religii w Cerkwi Bożej uczynić chcieli; Jákoż z tych prostych stodoł wyleciała Sowa, *Lucem fugiens* Prawdziwey Religii. Ci Nowe Propozycye y Artykuły ognia godne z Autorami, y ie obterwuiącemi, popisali, po Moskwie rozrzućili. A te najbárdziej FILIPOWI *imputantur*, iákó Princypałowi błędow.

BŁĘDNE PUNKTA, ARTYKUŁY, MAXYMY, y OBRZĄDKI FILIPOWSKIEY RELIGII.

1. Ze teraz Mszy Świętey albo *genuinè* mówiąc, Służby Bożey nie masz, ponieważ teraz czasy są Antychrysta: Zkąd tę mają Rewelacyę? w którym doczytali się Piśmie? Doktorze? *Koncilium*?

2. Najświętszego Sakramentu nie przyjmują, żadney mu *consequenter* nie czyniąc rewerencyi; a przez to Judaſzowi, Żydom y Kalwinom podobni.

3. Błuznią, że Chrystus Pan takowey był postaci y wielkości w Żywoćie Máryi, w iákiey ná Krzyżu pod czas Męki. Ktore Piſmo tych Oſłow tak nauczyło? za co Chrystusa Narodzonego zowie wszędzie Ewangelia Dzieciąciem nie Mężem?

4. Wierzą y uczą, że poláni ná Chrzcie, a nie ponurzeni nie są ochrzczeni Chrześcijańie, lecz Poganie. Ztąd Cerkiew ſwoię, Domostwo, Ławy po Chrześcijańach nie ich Religii myją, chędożą, renowują, mając ich za ſług Antychryſta.

Trzebaby ich kiem chędożyć: takie Argumenta na takich Teologow y Doktorow. Lepiey umieją łyszki ynaczynia różne robić, niż formować Artykuły Wiary.

5. Krzyża ſrebrnego, żelaznego, kościanego, moſiężnego ſzánować nie chcą, y nie każą; twierdząc, że Chrystus ná drzewie umierając, z takiey też máteryi Krzyż chciał mieć w Weneracyi. A ktory o tym piſze Ewangelista? ktore naucza *Koncilium*? wolno ze ſłomek uformować Krzyż, węglem naryſować, byle pamiątkę wyrazić, dopieroż ze złota, ſiebra.

6. Nauczają, że całą ręką zegnąć nie godzi się, bo to znak Antychryſta, ale trzema palcami, to ieſt wielkim, y oſtátniemi dwómá. *E contra* Prawowierni Chrześcijańie zegnają się trzema palcami pierwszemi, wenerując *Troycę Przenayświętſzą*; pięciu palcami, pięć *Ran Chrystusowych*, dwiema, dwie *Natury w Chrystusie*, Boską y Ludzką.

Ludzką. Jednym palcem nigdy, bo to jest moda Monotelitow Heretykow, jednę w Chrystusie wolę wyznających, y za to potępionych.

7. Xiąg drukowanych nigdy nie zażywają, tylko pisaných bårdzo starych, á drukowane byđź powiadają Uniackiem, pofallzowanemi. Tak by w pisaney przedzey nie mogł byđź error, co Pisarz, to nowy może byđź Hereziarcha y Fałszerz opuściwszy, albo przydawszy, albo słowo za słowo położywszy; á Xiegi drukowane są bez erroru, bo idą ad Censuram.

8. Wody święconey nie mają w pozłanowaniu, owšem iák Diabeł, tak y oni Wody takowey wzdrygają się. Jeśliby zaś na suknię kropla padła, to miejsce wyrzynaia. A przecię Aqua Benedicte usus w Kościele Bożym starszy, niż broda Filipa Inwentora tej Sekty, y niżeli Wiara jego. Bo ieszcze S. Alexander Papież Roku 119. żyjący o niej napisał: *Aquam sale conspersam, sale benedicimus, ut eam cuncti aspersi purificentur, & Sanctificentur.* Y w Starym Testamentie numerorum cap: 19. w

krowie Czerwoney na popioły extra Obozu spaloney, mieszając też popioły z wodą na pokropienie Ludzi nieczystych, figurowała się według Eugubina, y w Wodzie owej solą od Elizeusza oślodzoney, 4. Regum 2do, także adumbrowana Woda Święcona; ale tego Filip nie słyszał, y nie czytał, bo tylko Psalterz znał.

9. Nabożeństwa swoje odprawiają w lada kuczy, do ktorey schodzą się wieczorem, roschodzą się o kurách; á przecię BOG Namioty wspaniałe, potym Kościół Salomonow tak bogaty y drogi upodobał sobie na chwałę swoją: *Elegi & sanctificavi locum istum, ut sit Nomen meum ibi.* 2. Paralyp: 7. Toć kuczy, chliwy nie podobają się iemu wasze Przestawni Filipowcy.

10. Sakramentow Ciała y Krwie Chrystusowey, Pokuty, Ostatniego Pomazania, Káplánstwa, nie mają, lubo żbiegowmiewają Zakonników, á luo Czcercow, ále Ci qua authoritate w Sekcie wykletey, sami często wykleci mogą ministrare? á ieżeli są formálni Láicy w

hábićie, *dare non possunt, quod ipsi non habent?* Kłamią oni, że máią ná Ruśi Białey iednego Archimándrytę, ktory ich Káplánów (*dic* u Zakonnikow) święci, á sam był poświęcony przez Nikona, gdy była Wiara Bláhoczestywa.

11. O Sákrámencie Małżeństwa trzymáią, że dosyć ná tym, áby Mąż z Zoną żył zgodnie, nie biorąc ślubu.

12. Czárámi *ad stuporem* bawią się, ktoremi do swoich błędów nie rácyámi dowodnemi prostakow y Ostrow zowią.

13. Osiadáią zówżze po nád Jeziora, báгна, błotá, y tám swoich chowáią zmártych, z taką ostrożnością, że iák Moyżeszowego pogrzebu śmiertelne nie widzi oko: *co samo*

albo dla czarow, albo iakieb czynią zabobonow.

14. Twierdzą, że Mácho-metánow Meczety, Zydow Bożnice álbo Szkoły, nád Kóścioly Chrześcianskie, máią bydz preferowane.

Ci tedy FILIPOWCY, czyli z obligácii swoiey Sekty, czyli też z przymiotow swoich, áby mieli swoje stałe *reclinatorium*, ákceptacyę, y wszędzie mieysce, w wielkiey są trzeźwości, główni Rzemieślnicy, *per consequens* bogáci, Działczow bogácacy; zgolá, czynią sobie Pánów, pod ktoremi siedzą, *amicos & fautores ex mammona iniquitatis*; ále tácy *Fautores* kiedyś *confundentur ab iniquitatibus suis*.

Ják się Filipowcy Ci w Moskwie szczyć poczełi, námienniony Nikon Pátryárcha Moskiewski konwokował Synod, ná ktorym ich náukę błędną y Heretycką, wiele Herezyi záwierájącą widząc, ią y Autorow iey námiennionych odstąpić niechcących errorow, wyklął, Cárowi Alexemu doniośł, ich *enormitatem Náuki propalando*; Cár, ogniem y mieczem kazał ná nich *animadverti*; iákoż Ci Hereziárchowie potráceni, á ich Sekwitowie *metu mortis*, iedni się áż w Azowie opárli, y áttakuiącą Azow, ná ow czas Moskwę, dziwnie ráżili, zá co po wzięciu Azawa, w pień wyćięci, á Turcy wypuszczeni. Dru-

dzy koło Stárodubá oblokowali ſię, y táń te piekielne głownie, krwią ich właſną pogafzone. Wiele jednak uniknęło, y ná Białey Ruſi tá czarna mákuła pokazała ſię, oſobliwie w Stároſtwie Omelſkim, ktorego Poſſeſſor *pro tempore exiſtens*, ná czas pozwoilił im *locum ſtandi*, potym dobrze przez rzemioſta zбогаconych, dobrze złupił, y precz wypędził. Wynieſli ſię po tym zá Dniepr pod Lubecz, ále y táń Archimándryta Czerniechowski z chudoby, y táńeczney oblokacyi ich *privavit*, dáley pędząc Tułaczow Świáta. Tandem ták wſzędzie poniżonym, Podole ſtało ſię *reclinatorium*, Niezbożnym Miedzyborza Okolicá, gdzie Rzemioſtem wſzelákim, płáceniem wielkich Czynſzow, *tolerantur*, ále Státutámi Synodu Zamoyſkiego od Ruſi Greko-Unitow celebrowánego Roku 1720. *Loci-Ordinario*, máią bydz odnieſieni *Hereſis* tákże ich *cum expreſſione Articulorum*, błédney ich Náuki ná tymże Synodzie wykłeta.

NAYPOTEŻNIEYSZE HEREZYE LUTERSKA y KALWINSKA, o ktorych *agam*.

TE obie, ſą to Głowy Hydry iuż dawno *ſub titulo* Herezyi rożnych ucięte, znowu ſię odnawiające.

MARCIN LUTER, Sekcie Luterskiej dał imie y początek. *Utinam non natus fuiſſet*. Urodził ſię w Sáxonii, to też *Saxeii*, to ieſt *duri cordis* Człowiek. Márcin ten Nowy, Chryſtuſowey nie máło uciął Sukienki, y Mieczem y piórem. Zwał ſię z rázu *Lotter*, to ieſt Błazen, *ktorym był do śmierci*; potym ſię názwał *Lauter*, álbo *Luter*, to ieſt czyſty, czy ſiuſznie, będąc *Karnaliſtą*, *Voti Czyſtoſci Violator*? Naylepieyby go zwać nie Lutrem, ále Łotrem złym, Błuźniercą CHRYSTUSA, y iego Náuki. Národzenie iego ták podłe, iák ſentymenta wſzyſtkie. Márká iego była Praczká, przecież nie-

czystego ná Swiát wydała Herfztrá: Oćiec był Gornikiem, to też wykopał *Massam iniquitatis*, y gornego, á tym samym durnego Geniusza Człeka: Wolałby bydź Miecznikiem, Kárem, żeby był tey Hydrze w kolebce łeb uciął. Znácznie ten Prateczyk y Gorniczek postąpił w Náukách; ále *utinam non noisset Literas: Quantum* w náukach postąpił, *tantum* odstąpił od Kościoła Kátolickiego. Roku 20. czyli 22. *Magister artium* uczyniony w Witemberskiej Akadémii Anno 1505. Słuszniey *Magister errorum*. Gdy z Sociuszem ná deámbulácii trochę bezpieczniey o rzeczách Świętych dysputował, uderzeniem pioruna ná Sociusza, iest przestraszony, áby *de Sanctis sanctius* trzymał y gadał. Drudzy piszą, że sam zabił Sociusza. Tá áwantura, pewnie nie Ducha Świętego wokácy do S. Augustyna Hábitu y Reguły wpędziła go w Erfordzie, y tám zákápturzony, tym mniey znaczny Hypokryta *præesse, non subesse ambiens*. Między Pustelnikámi Świętego Augustyna, pewnie światowy. Mowią o nim, że wielu Zakonow probował Reguły, ten *irregularis* Człowiek: do wielu Fort wstępował ten Piekielny dla swoich Sekwitow *Janitos. Bis Pica, bis Corvus, ter fune ligatus*. ále wiele o nim czytając Autorow, nigdzie nie doczytał tey jego transmigrácii. Dość ná niego było w jednym Zakonie żártować z BOGA. Naypierwey podniósł Woynę przeciw Odpustom y Spowiedzi *indignus remissione*. Roku bowiem 1516. Leo X. Papież wydał *Bullam Cruciatæ*, to iest Odpust dla tych, ktorzyby Ligę Woysk Chrześcijańskich ná Turkow uchwaloną, mogli siłami, pieniędzmi supplementować. Bulla tá przysłała też do Sáxonii, X. Jánowi Teleciuszowi Zakonu Káznodzieyskiego oddána do publikácii przez Arcy-Biskupa y Elektora Mogunckiego. Zázdrościł Dominikánom tego szczęścia Luter, zázwsze *altiora se querens*, á bárdzo ná to ubolewając, iż ani Kommissarzem, ani Penitencyarzem *in ordine* tey Bulli kreowany, sto bez pięciu tylko

tylko wydał propozycyi *contra Indulgentias*, á Teleciusz Dominikan, sto y sześć, probuiących prawdę y skutek Odpustow. *Favebat* mu *Fridericus* Elektor Sáski, od pewnego Zakonnika *scandalizatus*, mowiącego, że to Włoska *Avaritia* Odpustow *inventrix*: kontent był z tákiego Doktora w Nowey Witemberskiej Akadémii od siebie erigowáney *Anno Domini* 1502. A tak został Apostátą Luter, náprzod z Zakonu, á potym od Świętey Kátolickiey Wiáry, y urodził Sektę Swiátu od Herefiárchow *per partes* różnych czásow proponowáną, á od niego ni by w kompendium zebráną. *Præivit* mu *Erasmus Roteradamus* Augustiánin *imperfectus Theologus*, lubo po różnych Akadémiiách wędrujący, zkąd nie miód, lecz gorzkość zebrał, y iuż poniekađ Kościół Święty nią zaráził. Dla czego o nim nápisano:

*Erasmus parit ova, Lutherus excludit pullos,
Erasmus dubitat, Lutherus asseverat.*

To iest *Erasmus* jajec naniosł, te Luter wysiedział,

W czym Erazm wątpił, Luter byđż prawdą powiedział.

Drugi temu niezbożnemu Mágistrowi utorował drogę Jan Hus Herefiárcha, ktory ná stos prowadzony pod czás Koncilium Konstancieńskiego zaśpiewał *more* Łábędziow, ową piosnkę: *Hodie assabunt anserem*, (to iest mnie Husa) *-post centum verò annos, audient canentem Cygnum.* Ktore słowa Luter sobie aplikował. Sociusza Luter miał samego Czárta, nie godzien innego, ztąd teź chlubi się, zkądby wstydzić się należało: że *nie ieden korzec soli ziadł z Diabłem*, był bárdzo słonym y nieprzyjemnym, ále nie był solą Swiáta. Y to o sobie przyznáie: *Non amabam DEUM, imo odiebam. Iustum, & punientem peccatores.* Sanderus y Kwiatkiewicz. Náuk zakazywał, rádząc ištýk nie pióro trzymáć, dowodzác z Pisma: *In sudore vultus tui, vesceris pane tuo.* Naywiększa Máxyma iego była, ktorey się wszystkim trzymáć kazał, *etiam* Zakonnikom y Zakonnicom przez

niego z Kłafztorow wypuszczonym: *Crescite & multiplicamini*. Wiele pisał przeciwko Biskupowi Rzymkiemu, ale na ogień zrazu skazywano. Cesarz Károl V. Xiegi iego wyklęte na stos dekretował. *Anno Dni 1521.* w Erfordzie, gdy kazał, na dobre następuiąc uczynki, Kościół cały zadrżał, y rozegnał Auditorow, co on na Czárta składał, iako pisze *Gresserus* Auditor tegoż Kazania. Máximilian Cesarz, na głowie iego widział Czárta siedzącego; *taki Biret należy takiemu Doktorowi, szeptał do ucha piekielnemu Dyscyplowi.*

Miał się za Proroka y Náuczyiciela Swiáta, powiadaiać, że Hymn Świętego Ambrożego ow: *Te DEUM laudamus*, w tych słowach: *Tibi Cherubim & Seraphim, incessabili voce proclamant*: w tych Literach *Chronosticè* rok iego predikacyi figurował, to jest Rok 1517. Ale fałszywie te Proroctwo sobie akkommoduie, bo te słowa *Cherubim & Seraphim*, przez M. literę na koncu piszą się, nie przez N. iak Lutrzy pretenduią, *aliàs* wyszłoby lat 3517. gdy w słowie *proCLaMant*, trzeci jest tyśiąc. Ale pewniejszy o nim Proroctwo ten sam Rok 1517. wyrażające, kiedy on przeciw Kościołowi Świętemu począł powstać, takowe: *Ero Spiritus Mendax*. Prorokował y to, lecz nie skutecznie, bo inaczey *Princeps mendacii* nie umiał: *Pestis eram vivens, moriens ero mors tua Papa*. On zdechł, y w Piekło pogrzebiony, á Biskup Rzymki będzie *ad consummationem Seculi*.

Zá Karola V. Cesařza Lutrzy A. D. 1529. zániesli w *Spirze* Protestacyę, z tad *Protestantes* zwać się poczełi: Złożony potym Seym w Auguście Mieście Swewii, dla uspokojenia kontrowersyi respektem Wiáry R. 1530. zá tegoż Károla Cesařza. Przybyli ná Seym *Capita Protestantium*, Jan Salski Elektor z Melántktonem Doktorem Luterskim, Jerzy Brándeberski Elektor, Jan Friderik Salski, Ernest Brunświcki, Franciszek Lumbuski Xiążęta, Láncgraff Huffsii, y inni *majoris notæ*, iako też od Norimbergi y Rüntelingi Miałst Posłowie, wszyscy skon-

fede-

federowani. Proponowano 17. Artykułow Nauki Luterskiej, zaczęto od Kazań, ale te do Kościoła, nie do Izby Seymowej za należące osądzono, milczeć kazano. Wyśadzono tylko głównych Teologów, którzy Refutacyę napisawszy, Luteranistom przeczytali. Przybyło więcej Xiążąt y Miast skonfederowanych Protestantckich rezolwowanych orężem bronić Sekty swojej. *Interim* że Woyna Turecka nad kárkiem wiśiała, uczyniony Pokoy z Protestantami, do Koncilium przysfzłego; obligowali się, że żadna strona *in negotio* Religii, *Litem* wszczynać nie ma. Napisany Dekret Roku Panskiego 1532. Od Miasta tedy Augusta, Religia Luteranow zwąc się poczetła *Augustana Confessio*. Roku potym 1548. Woyna znówu z Protestantami zaięła się, *Smalcaldicum Bellum* nazwana od Miasta *Smalcaldia*, gdzie potyczka była, na której *Protestantes* przegrali, Sáski Elektor y Lanegraff Hássii, pobrani na Woynie, całe poddali się Niemcy, oprócz Mágdeburgu. W krotce potym Maurycy Sáski Xiążę niespodzianie uderzył na Cezarza, więźniów wyzwolił, precz Cezarza z Niemców wyrugowawszy. W ten czas Passawieńskie stánely Tráktaty z pozwoleniem wolności Religii Protestantom Roku 1552. potym znówu Roku 1555. na Seymie Augustanckim: *item* Roku 1566. od Máximiliána II. konfirmowane. Stał Pokoy między Kátolikami y Akatolikami 1618 którego Roku nowy pożar Woyny zaiął się między Cezarzem a Protestantami: Kátolicy wzięli na się Imie *Sanctæ Ligæ*, a Protestanci Imie *Unionis*, y tak przez długi czas z sobą walczyli. Aż Gustavus Adolphus Krol Szwedzki uczyniwszy się Protektorem Protestantow *Anno Dni* 1629. Cezarza po ow czas tryumfy zbierającego, swoim przytłumił tryumfem, y wszystkie Ligi świętey pomieszał rády. A lubo Cezarzowi znówu szczęście posłużyło pod Nárlingą, Francuży przy Szwedach y Protestantach náchyloney stronie stáneli mocno. *Tandem* po długich oboch stron wojennych kon-

koncertácyach y kłęskach, Tráktátem y Pokoíem Monásteri-
enskim, álbo Munsterskim w Westfálíi Anno Domini 1648. zá-
konczyło się *totum* o Religii *negotium*, stánęła *Pax Religionis*,
gdzie wiecznym Práwem obwárowáno, Wolność Religii obu
stron, iáko czytam w *Horniufzu*, *zdo in Republica Germanica*,
ztio in Vindelino.

ERRORES MARCINA LUTRA, y NA NIEKTORE REFUTACYA KROCIUSIENKA.

Náuczał, że rzecz niepodobna Czystość zachować: Dla
tego wotá polamał Zakonne, żył w cielesności, gdy wziął Ká-
tárzynę Zakonnicę z Witembergu *ad* Profeskę, z którą innych
ośm Zakonnic z Nimicenskiego wziął Klasztoru. Tyle Czystość
zachowało Świętych, zacząwszy od Náyświętzey między Niewiasta-
mi Maryi: Jan Ewangelista Panna na Duszy: który widział kupa-
mi chodzących Panienek za Barankiem w Niebie. Otoż *potuerunt*
hi & hæ. Bonum est homini Mulierem non tangere. 1. Corinth. 7.
toc chwalebna jest Czystość.

Mszę Świętą zniósł, od czasów Apostolskich *sub nomine Li-
thurgie*, záfwsze w Kościele Bożym obserwowaną, iáko wy-
prorokował Malachiasz Prorok *cap. 1. In omni loco sacrificatur*
& offertur Nomini meo Oblatio munda, przez ktore słowa rozu-
mie się Ofiara Mszy S.

SAKRAMENTOW raz 7. drugi raz trzy tylko przyi-
muie, to jest Chrzest, Sákrament Ciała y Krwie Chrystusof-
wey, y Pokutę.

O Náyświętzym SAKRAMENCIE trzyma, że tylko
jest *in puncto* Kommunii, á nie inszych czasów, y że rázem jest
chleb y Ciało Chrystusowe; ztąd słowa owe: *Hoc est Corpus*
meum, tłumaczy tak: *Hic panis, est Corpus meum.* A Chrystus
bez żadney restrykcyi powiedział: *Hoc est Corpus meum: Hoc*
facite in meam commemorationem. Con-

Confessionem Auricularem zganił, Dzieśięcin Kościelnych, choć są *Juris Divini*, ząbronil: Dobrą Duchowne Swieckim oddał Ołobom, twierdząc, że te nád Duchownemi mają *superioritatem*.

BISKUPA Rzymkiego iák nie uznáie zá Głowę Kościoła, ták też go bąrdzo lży, zowiąc *Bullarum Episcopum*. Lubo temu Klucze dane od Nieba: *Tibi dabo Claves Regni Celorum*.

Wszystkich Doktorow Kościoła Bożego censorował, ták wielkich Świętych, ktoremi iák Kolumnami Kościół Boży wspiera się, iáko wyraźnie mowi w Xiędze *contra Regem Anglię*: *Nil facio mille Cyprianos, mille Augustinos. &c.*

Xiąg Piśma Świętego, ktorych iest Stárego Testámentu 46. á Nowego Testamentu Xiąg 27. nie wszystkich ákceptuie, lubo ie Koncilia *pro veris & Canonicis* przyięli, to iest Kártagińskie ielzcie zá S. Augustyna, Roku 400. złożone. Florenckie Anno Domini 1439. y Tridenckie Anno Domini 1563. konwokowánie. Y ták *unus contra omnes*, Sciolus przeciów Mędrcom; ále też ten *unus, nullus*, oraz *mulus*.

Liberum Arbitrium, álbo wolą Ludzką cále znośi, powie dáiąc, że káždy Człowiek cále iest nie wolny sobie *in electione boni & mali*. A przecię Paweł Święty mowi *1. Cor. 7. Non necessitatem habens, sed potestatem suę voluntatis. Sub te erit appetitus tuus, & tu dominaberis illius. Genes. 4. Deus hominem reliquit in manibus Consilii sui. Apposuit tibi Aquam & ignem, ad quod volueris, porrige manum tuam. Ecclesiastici 15. Ekklesiastyk tenże mowi wyraźnie cap. 31. Potuit transgredi, & non est transgressus. Xięga zaś Rodzáiu cap. 7. mówi: Nonne, si bene egeris, recipies? Dzieie Apostolskie mówią cap. 7. Vos semper Spiritui Sancto resistitis. Dáwid w Psalmie 94. Nolite obdurare corda vestra, toć tu wszystko Człekowi datur ná wolę.*

Predestynacją tákże trzymál taką, któraby BOGA uczynil Niespráwiedliwym, to iest, náuczał *contra Erasmus de servo*

arbitrio: Deus ut merita non respicit in salvandis, ita neque in damnandis: illic indignos coronat, hic indignos punit. Przeciw iego niezbożney y Tyránskiey náuce Clementior niezliczone Piśmo, iáko to *Ezechielis cap: 33. Dicit Dominus, molo mortem impii.* Ozeasz Prorok mowi *cap: 13. Perditio tua ex te Israel.* S. Páweł w Liście 1. do Timoteusza *cap: 2. mowi: Deus vult omnes homines salvos fieri.* Tenże Doktor Národow mowi: *Quos præscivit, hos & prædestinavit.* Ná co S. Ambroży mowi: *Non enim ante prædestinavit, quam præscivit*

Trzymał, że wolno bydź naywiększym Sceleratem, byle wierzyć w Chrystusa, náuczaiąc, że *mille fornicationes, mille homicidia*, iednego dnia choćby kto popełnił, nic to iest, ieśli wyznáie Báranka, *Qui tollit peccata mundi.* Dobré zniośł uczynki, bez ktorych, Wiára martwa iest y próżná: *Vana Fides sine operibus.* Náuczál y tego, że *Penitenta* w niebytności *Pre*dikanta, może rozgrzeszyć Białogłowa, Zyd, Turczyn, Diabeł. Kościół zaś Kátolicki náucza, że nie máiaćy mocy z poświęcenia, dopieroż nie wierzący, *tanto magis non Viator* (chyba *de extraordinaria DEI dispensatione*) tego czynić nie może. Do Apostołów, y Mężczyzn prawowiernych, nie do Mágdałeny rzekł CHRYSTUS: *Accipite Spiritum Sanctum, quorum remiseritis peccata, remissa sunt, &c.*

O Stanie Mażeńskim źle trzymał, kiedy iego obligácyi, *Non Mechaberis*, nie záchował, mowiący: *Si non vult Domina, veniat Ancilla.* Jego y tá Propozycya: *In omni opere bono iustus peccat.*

Trzymał, iż Dusze *post egressum* z Ciála, nie máią *fruitio* nem *Visionis Beatificæ*, aliás nie ogládaia BOGA, lecz snem tu árdym uspióne, Dnia sądnegó czekáia. A ná coby CHRYSTUS mowił Łctrowi: *Hodie mecum eris in Paradiso*, nie odkładáia do Sądu. Nie śpi ów bogacz Ewangeliczny kiedy wola. *Crucior in hac flamma.*

CZYSCU nie przyimuie, Niebo tylko y Piekło bydź twierdzi. A przecię wyrażnie Text Święty mowi 2. Machabæorum 12: *Sancta & salubris cogitatio pro defunctis exorare, ut à peccatis solvantur.* Drugi Text z Pawła S. *Ipsè salvus erit, sic tamen quasi per ignem.* S. Augustyn, y Teodoretus rozumieią przez ten ogień, Czyścowy Ogień.

Trzymał, że Boskie Przykazanie ciężkie do wykonania, dla tego też on żadnego nie wykonał. A przecięż niezliczonych Świętych ze Starego y Nowego Testamentu mamy, ktorzy nie za łamanie, ale obserwowanie Boskich Mandatów zostali Świętymi. Mowi Chrystus wyrażnie Matthæi cap. 11. *Fugum meum sôave, & onus meum leve.* Zacháriaś y Elzbieta byli *incedentes in omnibus mandatis, & justificationibus Domini.* *Faciam ut in præceptis meis ambuletis,* Mowi BOG u Ezechiela w Rozdziale 36.

POSTY, ktoremi Ciało się martwi, y sposobi do subiekeyi rozumowi, tudzież do Nábożenstwa, zgánił, żadnych nie obserwuiąc; Niechże słucha, co mowi Tobiasz cap. 12. *Bona est Oratio cum Jejuniis.*

ŚWIĘTYCH szánować y wzywać, Luter zakazuje: A Dawid Święty wyrażnie mowi w Psalmie 138. *Nimis honorati sunt Amici tui DEUS.* Job też toż słamo trzyma, pewnie Spráwiedliwszy od Lutra, tego Łotrą, mowiący cap. 5. *Et ad aliquem Sanctorum convertere, &c.* *Hic est Jeremias Propheta DEI, qui multum orat pro populo.* Mowi Xięga Wtora Máchábeyska.

Czyni Luter BOGA, ktory jest *ipsissima Sanctitas*, Autorem grzechu, ále niech słuchá Dáwidá Psalm 5. *Non DEUS volens iniquitatem, tu es.* Ezechiel w Rozdziale 18. *Nunquid voluntatis meæ est mors impii?* Ekklezyástyk także cap. 5. broni honoru Stworcy: *Nemini mandavit impiè agere.*

Náuca, że Ciało y Krew Chrystusa Páná jest wszędzie, w Niebie, na ziemi, w Piekle, w Mleku, w Piwie. Ztądci Lutrzy *UBIQUISTÆ* nazwani, ktorzy za tą głupią iego idą sentencyą.

PAPIEZA poczytuie Luter zá ANTICHRISTA, *ktory będzie iedna Osoba pułczwarta láta panująca. A Pápieżow iuż było kilká set do nászych czásow przez lát 1700. Antichrist będzie falsus Christus, przeciwnik Chrystusow, á Papież iego Namieśtnikiem idem docens & sentiens, iák Chrystus przykazał. Pán Chrystus powiedział z. Ioannis 2. Qui negat Patrem & Filium, hic est Antichristus. A Papież nie tylko te dwie, ále cále trzy Osoby adorat Troycy Przenayświetszey.*

Ná Odpusty, iakom námienil, sto bez pięciu nápiśał Propozycyi, y nayspierwszy z nich wziął *assumpt* do swoich błędów: *ále tyle Wiekow w Kościele Bożym są in usu.*

Miał się zá Doktora Národow, iákó S. Páweł *ad Hebraeos, Romanos*; ták też on piśał Liśty do rożnych Národow z perśwázją, że *venit Lux nova* przez tego Tenebrioná. Piśał y do Polakow. Jákoz więktza połowa Senatu *Lutheranismum* przyjęła była zá Zygmunta Augusta, iákó to Hrábiowie *de Gorka*, Hrábiowie z Ostrorogu, Zbarowscy, Myszkowscy, Oleśniccy Firleiówie, Stádnicy, &c. Dość że *Hartknoch* z Autorow wylicza 20- kilka wielkich Dómw w Koronie y w Litwie, *ktorym Lutra głupia sekta sapuit*. Ja *parco Nominibus*, *ktore resipueerunt*, naybárdziey Xiędza Piotra Skárgi *Societati JESU* Kaznodzieie Krolewskiego pracą. Naybárdziey zaráżili się tą Sektą Studenci Akadémii Krákówskiej, że zá pobicie Studentow wielu, spráwiedliwóści nie doprosili się; á ták między Lutrow poszli, á tám się pożeniwszy, *in erroribus confirmati*, Oyczyzne swoie *reduces* zaráżili, *teste Orichowio*. Z *Winśliusza* Kanonika Konstáncyenskiego Roku 1525. po Luterániźmie *exortam HÆRESIM*, że w wielu błędach z Lutrami y Kálwinistámi, zgadza się, opuszczám, gdyż z tych

łatwo się domyslić.

KALWINA SEKTA OBMIERZŁA E R R O N E A.

BYł Nowodienskim we Francyi Kánonikiem Jan Kalwin, według *Genebrarda*, który *Celibatum* porzuciwszy, pojął za Zonę Idelette Burcę, według świadectwa *Bezy* Autora. Wiary Świętey Kátolickiey odstąpiwszy, a z Lutrą się zgorzyszywszy, Nową Sektę Roku Pańskiego 1528. fundował. Máxymy y Náuka iego bárdzo podobná Luterskiey, ktorey *superaddidit malitiam*, że często CHRYSTUSA Pána bluźni ciężko: W Nayswiętszym SAKRAMENCIE *negat* CHRYSTUSA Pána *exissentiam*, twierdząc, że to iest tylko Figurá, iáka teź była Mánná w Arce. Słowa o tym Przedwieczney Prawdy rzetelne: *Hoc est Corpus meum, quod pro vobis traditur*, ták wykladać y wierzyć każe: *Hic Panis est Figura, seu Imago Corporis mei*. Godzien táki tłumácz bydź powieszony na 70. drzewách, nie policzony *inter Septuaginta*.

Náuca, że Kościołow erigować nie trzebá, gdyż Pan BOG wszędzie mieszka; *Calem* widzę *Staremu* y *Nowemu* *Testamentowi* *contrarius*, gdyż y od Zydow w *Namiotach*, potym w *spaniałym Salomonowym Kościele*; y od Chrześcian, w *tych Starych* y *Nowych Kościołach* BOG był, y iest ádorowany. Jeden Kalwin iák z fercá, ták z *Świątnic* chce BOGA *proscribere*. Wszystkie Wota skáśował; Nowy to był wiekow swoich *Obrazoborcá*, áni Chrystusa wyobrażeniu przepuszczájący: kiedy Sekwitowie iego w *Hollándii* Státuę Pána JEZUSA Ukrzyżowanego ná szubienicy ná kontempt zawięsili, prądziwie *rursus crucifigentes*, iáko pisze *Kwiatkiewicz*.

Chciał teź cudá czynić, sam cudowny Mátacz; námoził iednego, áby się udał za umárłego, áby go wskrzesił, co gdy

czyni, prawdźiwie umarł. Taki to Cudotwórca Kálwin, z ży-
wych czyni martwemi, iako pisze Bolsecus w życiu iego y Kwiarkiewicz

Przez kontempt y nienawiść Katolikow, Biskupow nazywał *Episcotos*, *Aposcopos*: *Pontifices*, *Pompifices*: *Cardinales*, *Carnales*, álbo *Carpinales*: *Canonicos*, *Canonicos*: *Prepositos*, *Prepositeros*. Pięknie Wierszopis żartuje z Imienia, Náuki y życia Pana Kálwina tym Wierszem:

*Calvus es absque comis Operum Calvine bonorum,
Qui nudam Christi, vis, facis, esse Fidem.*

HEREZYE po LUTERSKIEY y KALWINSKIEY Z R O D Z O N E.

Pierwsza HEREZYA JANSENISTOW. Korneliusz Jánse-
nius Biskup Uprenski, od niektórych *Insulatus Calvinus*
názwany w Xiędzie swoiey *Augustinus* intitulowány, pięć
nápisał Propozycyi Heretyckich, ktore Innocentius X. Ale-
xánder VII. tandem y Klemens XI. Papieże wykleli. Ostatni
Anno Domini 1705. Ktorzy się tych trzymają Propozycyi, zo-
wią się Jánсениstami.

Drugá MENNONISTOW, ktorzy są Sekty *Anabapti-
stow*, ná rózne Sekty y imiona podzielonych. Autor tey
Sekty jest *Menno*, nie iáki we Frizyi, Syn Szymona Pálsterzá
vulgò Predikánta. W samych Prusach koło Gdanská, *Mennon-
nistowie* są dwoiácy, iedni *Klarcken* to jest *Clarisse*, twierdząc,
że ich Náuka nád inne iásnieysza y czystsza. Drudzy się
Bekimmerten, to jest Troskliwi, zasmuceni, pospolicie *Krecia-
gen*, to jest wozkiem śmiecie y gnoy wozącym rzeczeni; *aliàs*, iák
Woz wszelkie śmiecie, ták oni wszelákich Sekt y Náuki
chwytaią się. Obie Sekty lubo essenciałne iedne mają Wiá-
ry swoiey Artykuły, iednak z sobą emulują, schadzek za-
dnych

dnych z sobą nie miewaia, ani z sobą zawiieraia ligi Małżeńskiey. Jeżeliby od Kláriſtów do Kontrybulatów chciał ſię kto przenieſć, *mutando Religionem*, muſi ſię chrzcić *de novo*, y to to ieſt Anabáptiſtów Sekta. Tym, aby z Kátolickiey Religii, y Luterſkiey nikogo do ſiebie nie náprawiali, ani przyimowali, pod gárdłem, y Dobr konfiſkacyą, wygnaniem z Kroleſtwa, Dekret Wládyſława IV. Krola Polſkiego A.D.1645. zabronił.

Z MENNONISTOW Náuki y Sekty, urodziła ſię Kwackierow, to ieſt z Angielskiego ięzyka, Drżących, Boiażliwych, iż ná ſwoich ſchadzkać y Zborach, wiele o Dniu Sądnym proponuią, y náuczaią. Teraz poważnieyſzym názwáli ſię Imieniem, to ieſt *Puritani*, Anglię, Hollándię imieniem y náuką nápełniwſzy ſwoią. Nawet y koło Gdanſka ziawieni *Anno Dni 1661.*, lecz w krotce wypędzeni. Teraz ieſzcze inné, táż Sektá Kwackierow wzięła ná ſię imie, to ieſt *Metodyſtów* Roku 1740. Rzemieſnicy porzucáli Warſztáty, czyniąc ſię Apoſtołami. *Ták to errant Pſzczoły bez Mátki Koſciola, ták błędzą członki bez Głowy Rzymskiego Biſkupa!*

Náuka Kwackierow, czyli *Purytanow*, czyli teź ſwieżym imieniem *Metodyſtów*, tá ieſt *ex Georgio Gengell Societatis JESU*: Náuczaią z dawnym Sábelliuſzem, że *in DEO non datur Perſonarum realium pluralitas, ſed illa tria Pater, & Filius, & Spiritus Sanctus, pura eſſe ac nuda nomina unius eſſentie Divine.*

Trzymaią, że CHRYSTUS Pan tylko ma Oſobę Ludzką: że z MARYI Pánny Ciála y Iſtoty, nie wziął Ciála Ludzkiey Náтуры.

O Chrzćcie trzymaią, że Chrzeſt nie ieſt do zbawienia potrzebny: że nie zmázuie grzechu pierworodnego, tylko uczynkowe: że Niemowlętom dáwać ſię go nie godzi, y nie waźny: że w Nayſwiętſzym SAKRAMENCIE nie máſz Obecnoſci Chryſtuſowej.

Przyſięgi, *offenſiva & deſenſiva bella*, máią zá ciężkie wyſtępki,

stępki, a przetę tyle Woien było w Starym Testamencie z woli BOGA samego.

Wierzą, że Dusze po śmierci nie idą do destynowaney sobie zapłaty, lecz Dnia czekają Sądneho, *dormientes* aż do zbudzenia od trąby sądowej, co także jest *contra mentem Pisma Świętego*.

Zwierzchności żadney nie mają, tylko cudzą, *volentes volentes*.

Spowiedź ich jest przed całą Schadzka y Gromada, *vulgo coram Communitate*, albo przed *Exhortatorem*.

Credo, albo Składu Apostolskiego nie mówią, bo powiadają, że w Pismie Świętym nie mają go.

Są też niektóre Propozycye, ktoremi *Heresim sapiunt*, y mogłyby nowych narodzić Herezyi w Kościele Bożym, ale od Naywyższych Pasterzow Kościoła Bożego *post serium* onychże *examen*, za Heretyckie poczytane, wyklęte. Jako to Michała Bajusa Propozycyi 79. od Piusa V. od Grzegorza XIII. od Urbana VIII. potępionych: Michała *de Molinos* Propozycyi 68. od Innocentego XI. Papieża na potępienie dekretowanych. Propozycyi sto y jedna napisanych od Pálchozusa Kwesnella, czyli Kwenella w różnych mieyscach Xiąg, ktore Klemens XI. po należytych *examine* Anno Dni 1713. jako *Hereticas* wyklął *per Bullam suam*, *Unigenitus DEI Filius*, zaczynającą się.

Teraz też *recentissime* Nowy Szatana *partus* wyszedł na Świat między Kátolikami. Nowa Sekta *Franc. Massonow* iákichsi Mulárzow, ktorzy nową chcą bramę do Piekła Prawowiernym záłożyć: Nie murować, lecz ruynować *stabilia*, wysłani *à Principe mendacii Diabolo*. Ale y tá wyklęta za náfzey pámieci, y ugászona w iskieierce od Kościoła Bożego. Máxym, Náuki, Artykulow, doćiec tey Sekty nie można; á tym sámym *insanabile vulnus*, że *ignotum*; Wąż to jest *latens*

in herba, ukąsi nie ostrożnych. Już iako słyżę ten błąd w Brán-deburskim Elektoraćie *elegit* sobie *flationem*. Lutrom, Kálwinom pe-wnie śmákuiący, bo ma byđz tey Sekćie *favens*, *Novatoribus*, że *nova placens*. Nie pátrzą oni *Soliditatem* Náuki, Piśmu Świętemu y rozumo-wi *Conformitatem*, ále co ich *corruptissimis moribus*, wielkiey pysze, á ku Kátolikow wexie służyć może, to *arripiunt* y trzymáią *mordicitus*. Se-kret wielki w tey Sekćie *observatur*: muśi byđz co głupiego, bezbożne-go, śromotnego, dlatego światu nie reweluią, áby nie byli zówsty-dzeni zá swoie głupstwo, wołá byđz *secreti, dummodo securi*. Muszą ro byđz tácy, iacy są u Turkow Muzerin, ktorzy sekret Wiáry swo-iej oblerwuią, á ten nie inny *supponitur*, tylko *nullum Deum credere*: utáić przed sobą samym, przed sumnieniem swoim BOGA, ále ten *Est, qui est* ná ukaranie ich niedowiarstwa,

SMIERCI STRASZNE HERETYKOW y FAUTOROW,
bo zwyczajnie *QUALIS VITA, FINIS ITA.*

Ecce SIMON MAGUS præcepit ruit æthere demens.

Membra tibi MANES, sunt spoliata cute.

Ipsæ sibi laqueo, vitam MONTANUS ademit.

NESTORIUS, linguam verme vorante, perit.

Infelix ex alvo animam diffudit ARIUS.

Hunc sequeris nimio, vane LUTHERE merô.

ÆCOQUE LAMPADIUS, crudelibus occidit umbris.*

Quem cieras diro, ZWINGLIE Marte cadis.

At CAROL-STADIUM nocturnus strangulat Ultor,

BUCERUS hæc eadem fata superbus obit.

Moribus HERODI, similis CALVINE fuisti,

Par erat & vitam claudere morte pari.

*
To jest
Æcolam-
padius.

To jest: Szymon Czarnoksiężnik po powietrzu latający, zá modliwą S. Piotra o ziemię uderzony, z połamaniem goleni, *teste Egesippo*. MANESA Mánicheyzykow Autora Krol Perski ze skory obedrzyć ro-skazał, iż Syna tego podiáwłszy się uleczyć, zábił, iák Dusz, tak y Ciaś

Dddd

Za-

Zaboyca, *teste Epiphanio*. Montanus obieszony, iako Eusebius świadczy. Nestoriusza język przy śmierci robacy utoczyli, *teste Evagrius*. Ariusz potrzebą natury na stolec ewokowany, ciężką cierpiąc dysenterię, tam z tranlytu, *transit* na świat tamten, wnętrzości z ekskrementami wyrzuciwszy. LUTER Anno Domini 1546. 18. Februarii nazarzły się, y o Diablach kilka baiek śmiesznych powiedziałszy, wielce potym zaśmucony, pozedł na swoje łozko: tam do Uczniow swoich Justa, Jonása, Jana Aurifabra, czyli Złotnika, Michała Celiusza mowił, aby się za Pána BOGA y Ewangeliją jego modlili, aby na Koncilium Trydenckim dobrze mu się powiedło. Po odeysciu Uczniow, skonał nagle od wina, ale przedzey od Czartá uduszony, gdyż ustá wywroccone, twarz szerniała, gardziel był pošiniał. Tilmanus Brundebachius pisze, że sluga Lutra, *immediatę* przed śmiercią z okná pátrząc, w rezydencyi Pána, wiele Diabłow skaczących widział. Thomas Bezius w Xiegach *de signis Ecclesie* świadczy, iż od Chłopca Lutrowego slyzał, że się sam na stryczku obiecił, ale pod przysięgą obligowanego tak szpetney śmierci Doktora tego Diabelskiego nie rewelować światu. Ciało gdy Lutra do Witembergu prowadzono, fetor nieznośny z niego pochodził, złatywało się krukow wielkie mnostwo, ktorých złemá Duchami wiele Autorow bydz rozumieją. Táki kondukt należał takiemu cielsku.

IAN *Acolampadius* Uczeń Lutrow, od Czartá ognistemi przebity strzałami, iako sam śmierć jego opisał Luter *de Missa privata* traktując. Zwingliusz Kánonik Konstanciencki, *inconstans* w Wierze, sam komenduiący Woyskiem przeciw Kátolikom, padł za pierwszym ogniem ognia piekielnego nie ulzedł traktamentu.

Károla-Stádiusza Archi-Diákona Witemberskiego, potym Heretyka, nocne poczwáry, to jest Czart Xiąże ciemności uducił. Tákaż śmiercią zginął Marcin Bucerus z Zyda Chrześcianin, potym Mnich, z Mnicha Lutrow Uczeń, znowu Zyd, *tandem* Czartá wieczny niewolnik y Towárzylz.

KALWIN bárdzo *Calvus*, bo áni włoská Cnot májący, áni sentymentow Wiáry Świętey, od wizow iako y Herod ziedzony; w ktorey chorobie przeklinał dzień początkowy Herezyi swoiey, y Czartom się oddawał. *Bolsecus*.

Jan Hus na Koncilium Konstancienckim za Zygmunta Cesárza na stosie ognia odebrał *temeritatis penas*. IN-

INNYCH NIEPRZYACIOŁ WIARY SWIĘTEY
QUALIA FACTA, TALIA FATA,
 Tu czytay *candide* Leſtor opifane.

Core, Datan, Abyron, Schiſmatycy naypierwſi, ziemi pożarciem ukarani. *Numer. 16.* Fárao Krol Egypſki morzem zálany z Woyſkiem. *Exodi 14.* Item *Jezabel 4. Regum 9. Antiochus 2. Machab. 9.* Piłat ſam ſiebie zabił, *teſte Euſebio lib. 2. cap. 7.* Herod *Aſcalonites* Zonę, Dzieci pobiwſzy, od robactwa, iáko piłze Jozef Zydowin *conſumptus*. Nero Ceſarz Mátko boyca, tyránów Mágifter, Sceleratow *Princeps*, boiác ſię od Senatu ubicia, ſam ſię przebił, przy pomocy *Eunucha Spera*; Ná co powiedziáno: *Nero ne moriatur, moritur.* Dioklecian Ceſarz ſam ſobie dał truć: *Domitian*, przez ſpiknionych ná ſię Przyiaćioł, zabity. Ná Máximiana Ceſarza boleſci okrutne pátrząc Medycy Pogánie, Boſką kárę w nim uználi, według *Euſebiuſza*. Máxenciulz Ceſarz Tyran ná Chrzeſćcian, ſtráciwſzy Woyſko, y ućiekaiąc, w Tybrze utonął, w en ſkoczywſzy. *Donatyſtowie* Heretycy, że N. Sákrament Płom ná pożarcie rzucali, od tychże ſamych płow poſzarpani: *Opiatus lib. 2.* Juliána Apoſtátę ná Woynie Perſkiey, S. Merkuriulz z Nieba Zołnierz przyſłanny, mieczem zabił, a Ciało ziemia pożáriła. *Nazianzenus.* *Joannes Jovellus* w Londynie Superintendent, Bluźnierca wielki BOGA y Świętych, ná Kazániach ſwoich, od Czárta ieſt uduszony: Leo Ceſarz Obrázoborca, że Obrázy Świętych ná rynku Konſtantynopolitańskim popalił, 3. kroć ſto tyſięcy Ludži powietrzem w tymże Mieſcie pádło *Bellarminus*.

FRIDERIK II. Ceſarz, Stolicy Apoſtołſkiej y Duchowienſtwa w Niemczech wielki *Perſecutor*, od Innocentego IV, wykłęty, co raz gorſzy, od Mánfreda Syna ſwego *thori illegitimi* w Apulii zabity.

FOCIUSZ Pátryarcha Konſtantynopolitański pierwſzy odłzczepienie iáwny, Koſćioł Grecki od Łacińſkiego oderwał, od Koncilium IV. Konſtantynopolitańskiego wykłęty, od Leona Ceſarza ná wygnanie dekretowany; iák tam dokonczył życia, *non conſtat*.

HENRIK VIII. Krol Angiełſki *acerrimus beſtis* Koſćioła Świętego ktorego ſię czynił Głową, w chorobie o ſmierci przeſtrzeżony, Winá białego nápiwſzy ſię, umarł bez żadnego zá tyle grzechow żalu.

HERETYCY ołobliwie LUTERANI udają, że oni byli utracone od czasów Apostolskich: Żądają Kátolikom, że do pierwszych pięciu Wieków dobrzy byli Kátolicy, a potem *defecerunt*. Ale niech słuchają Chrystusa Pána *Lucæ 21. Simon, ego rogavi pro te, ut non deficiat Fides tua*. Czy to bydź mogło? Wzdyć to *Ecclesia* iest *Columna & Fundamentum veritatis*. Które mieysce *defectionis*? kto Autor? w czym *defecit*? też Sakramenta, ten *Cultus Sanctorum*, y Obrazow; toż o *Liberum arbitrium* zdanie, y o Uczynkach, o Modlitwach zá Zmárle: toż zdanie y obserwowanie Odpustów, Postów, Trádyey, Kommunia pod iedną Osobą: też *Libri Canonici* Pisma Świętego, y ich interpretacya: też Koncilia: w takieyże obserwie, owszem co raz w więkšzey N. Sakrament, tak iak y przedtym: Ofiara Mízy Świętey, Bezzeństwo Káplanów. Zgoła wszystko, iák *in primitiva Ecclesia* było, iest, y będzie przy protekcyi Pana Zastępow, y Kátolikow státeczności. Slicznie S. Ambroży nápisal o Kościele ná Opoce stóiącym: *Ecclesia tempore persecutionis & pacis videtur sicut Luna deficere, sed non deficit: obumbrari potest, deficere non potest*.

NA CO BOG CIERPI HEREZYE?

Odpowiada Páweł Święty *1. Cor. 11. Oportet Hereses esse, ut qui probati sunt, manifesti fiant inter vos*. To Rycerz, który ná wielu bywa Woynach; To Káłztel mocny, który dostawany, nie dostany: Tak Święta RELIGIA, gdy ją osłabiają Heretycy, mocnieysza; gdy ją złość przyćmia, iásnieysza; od ran zdrowiſza. Idźcie ná próbę Heretykow, bo złota; pod młotami *Aurum electum*, *inter puncturas reſa*, między szturmami niewzruszona Skála.

SCHIZMA GRECKA.

SCHIZMA z Greckiego znaczy *Odszczepienie Członkow od Głowy*; ktorey ta iest *Origo*, zrzódło y procedencya z Autorow. Naprzód wiedzieć potrzeba, że tę Corkę urodziła Grecya, a ta iesli mogła się odrodzić od Matki? o ktorey mówią:

Gracia

Græcia mendax. Mieysce urodzenia iey iest Konstantynopol: gdzie zacząwszy od S. Andrzeia Apostoła (iako wielu rozumie) pierwszego Biskupá Cárogradzkiego, piękną sukcesyą, z Kościołem Rzymskim konserwacyą było 22. Biskupow Cárogradzkich, aż do Roku 317. ktorego czasu według *Nicefora* świadećstwa, *Alexánder* posponuiac tytułem Biskupa; Cárogradzkiego, pretendował wyższego tytułu Pátryárchy Cárogradzkiego, iakoż go otrzymał przy promocyi Greckich Cesarzow, *signanter* Márcyána Cesarza y Pulcherii, oraz pierwsze mieysce między Antiochenskim po owe czasy pierwszym, *Alexándryjskim*, *Jerozolimskim*, a wtore po Biskupie Rzymskim. Potym *Anatolius* ieszcze nie kontentuiac się rák wysoką Godnością Pátryárchy, to iest Stárlzego nád Oycow, stárał się przywłaszczyć sobie Zwierzchność nád Kościołami, y mieć Jurysdykcyę ná poświęćanie Biskupow, tychże Kościołow. Tandem Jan Pátryárcha y *Cyriacus*, przywłaszczyli sobie tytuł *Episcopi Œcumenici*, to iest Biskupá Uniwersalnego, Powszechnego, ále tylko *in Oriente*, uznáiac *Papatum* w Zachodnim, to iest Rzymskim Patryársze, tám odsyłáiac áppelácyę, Biskupow zowiąc Papieżámi Ekumenicznymi, a siebie Patryárchami Ekumenicznymi, ktorego tytułu Grzegorz Wielki Papież, iako pysznego niechćiał záżywać, lecz się pisał: *Servus Servorum DEI*. Pomagał tey hárdości ich *Mauritius* Cesarz, ále *Fokas* Nástępca iego, był *contrarius* iego intencyom y uchwałom ná Konkiliach przyznáiac, że Kościół Rzymski iest Głowá wszystkich innych. Tá Cesarza deklarácya Pokoy uczyniła *inter germanas Sorores* Kościołem Łáćiniskim, y Greckim. Aż Roku 1054. Michał Pátryárcha chcąc koniecznie byđz *vere & realiter* Pátryárchą Ekumenicznym, álbo Powszechnym, według Antecessorow swoich zamyslow, począł udáwać, iż Biskup Rzymski, y wszyscy Łáćinnicy byli w klátwie, dla tego, że przeciw Dekretowi Konkilium Efe-

skiego, przydali owo słowo w Symbolum, *Filioq*; á tym wynalazkiem dowodził, iż pierwsze mieysce, wedle niego utracone przez Papieżá, iemu należało. Máło ná tym máiąc, przykazáli Grekowie, áby Kościoły wszystkie Łáćinników pozámýkáne były. Cesarz teź Konstantyn *Monomachus*, álbo Obrózcoborca deklárował wielkie tym rekompensy, ktorzyby przeciw Łáćínskiemu pisali Kościołowi.

Zgoła przez lat ósm set, cała Grecya Rzymskiego Biskupa ádorowała zá Głowę Kościoła; potym Cárogradzki Pátryárcha konfideruiąc, że iák była w Rzymie Stolica Rzymskich y Łáćíńskich Pátryárchów, tak w Nowym Rzymie, álbo w Konstantynopolu, gdzie była Stolica Cesarzów Konstantynopolitańskich, chciał, áby była *Sedes* druga Cárogradzka, y Biskupiey tytułował się Biskupem Ekumenickim, máiąc Rzymskiemu równą Zwierzchność, iáko świádczą *Socrates*, *Sozomenus*, *Anastafius*, *Bibliothecarius*.

Gdy nástąpił ná Pátryarchostwo Cárogradzkie Ignácy przy Teodorze Cesarzowej niewinney Wdowie obståiacy, ále Michała Cesarza młodego ákcyom złym, y Bárdasa iego Gubernatora przeciwny, dla tego w nienáwiść wpádłszy, wygnány ná Insulę *Lesbos*. Tym czásém Fociusz wielkiego rozumu, obrotu, náuki, y piorem y żelázem *ex utroque Caesar*, ná te Pátryarchostwo promowowany, w pięciu dniách z Láika przez wszystkie *gradus*, tego dostąpił cháráktetu y Godności. Expedyował do Rzymu Poselstwo do Papieża ná on czas Miłolaia I. *cognomento* Wielkiego, pretenduiąc od niego ápprobácii. Lecz Oćiec Święty *in Responsis* nie ápprobácii, lecz tę uczynił reflexyę, áby nowa nie była Elekcya *cum praesudicio*. Papieżcy zá to Posłowie w áreńście záttrzymáni w Cárogradzie, potym prezentami skorumpowani z kontrádicentów Fociuszowych, stáli się *Fautores*. Złożone Koncilium, ná ktore wokowany ow Ignácy Wygnániec, w stroiu Pátryarchalnym, wlot

włot z niego obnażony, udany, od Stolicy *abjudicatus*: Zaráz iák zá Ciałem *umbra*, tak zá tym nieślusznym procederem, ciężkie ziemi nástąpiło trzęsienie z obáleniem domow, y kom-mocya sedycyi Poddanstwa ná Cesarza Autora tey ruiny, przez wygnanie Ignácego. Záczyń z wygnania rewokowá-ny, oddány do Kláštoru, y zaráz ustála plaga. Poślowie Papieżcy *reduces* w Rzymie dáli wielkie *Elogia* Fociuszowi z wielkich iego przymiotow, máiąc z sobą Leona Sekretarza w kompánii z listem od Cesarza. Papież ná konwokowáney kongregácii reprobował iáko *illegitimum* Cárogrodzkie Con-cilium, złożył inne w Rzymie; uczynił obu stron inkwizycyę: Poślow owych wyklął Rzymskich obecnych ná owym Conci-lium, Fociusza y Sobor iego; Ignácego y innych ruszonych *de sedibus*, ná tychże Stolicach lokuiąc. Co skoro w Cárogro-dzie *innotuit*, Fociusz złożył niby Concilium z niektorych Bi-skupow, Cesarzowi ná nim moc dał sądzenia Duchownych, stánowienia Dekretow, Głową go czyniąc: Wprowadzono wiele świadkow skommátycznych ná Biskupa Rzymskiego, gdzie niegodnym osádzony Papieśwa Mikołay S. y wyklęty od tych, Fociusza y iego Luciperskiey ámbicyi, Pártyzántow Biskupow około Roku 863. Popárło y to nie máło Schizmę Grecką, że *Lotharius* Krol Austrázyi álbo Wschodniey Frán-cyi, Zonę własná *repudiavit* Tyethergę, á poiął Metresę Wál-dradę z ápprobacyą Trewerskiego, y Kolonenskiego Arcy-Bi-skupow, y kilku Biskupow náto Synod składájących. Rzym *Acta* tego Synodu y Arcy-Biskupow, Biskupow wyklął: że ná rákie niespráwiedliwe pozwolili Matźenstwo. Wyklęci Ar-cy-Biskupi y Biskupi skryptem publicznym Biskupa Rzym-skiego, odstępując, Cárogrodzkiego Pátryárchę zá Głowę, á Kościół Orientalny zá prawdziwy przyimuiąc, y prosząc o wszelką pomoc y protekcyą, Mánifest swoy w Panświe Lo-tariusza publikowáli, aby támeezni Obywátele Papieża nie mieli zá Głowę. *Anastasius Bibliothecarius.*

W tym Fociusz uczynił się Ekumenicznym Powszechnym Pátryarchą, lecz ukrocone cugle iego zbytney ámbicyi, bo po Michale Cesarzu zabitym, nastąpił Bázyli Mácedo, y zaraz Biskupa Rzymskiego Mikołaiá Dekretowi zádość czyniąc Fociusza z Pátryárchostwa do Klasztoru posłał, á Ignácego znowu osadził *in Sede Patriarchali*. Expediował Posłow Bázyli do Rzymu y Fociusz, tego ádoruiąc, ktorego nie dawno wyklął był, ále Okręt z Posłem iego utonął. Adrianus II. Sukcessor Mikołaiá I. przyjął Cesarzkich Posłow rzucájących pod nogi Papieżkie Dzieie Fociuszowego Concilium, ktore Cefárski Poleł mieczem przebił. Gdy ie wyexáminowano, znalezione pełne bluźnierstwá, y osądzone godne ognia przed Kościołem *S. Marię Majoris*, ktore deszcz padájący z ádmiracyą Grekow y Łáćinnikow nie gásił, lecz iák tłustość ogień rozżarzał. Stolica Apostolska z Posłami powracájącemi, swoich do Cárogradu expediowała, Donata Kárdynała Ostienskiego Biskupa, Marćina Kárdynała Diakona, y Stefana Biskupa Nepu, dawszy im moc zupełną *ad affectationem* Cesarza ná złozenie Synodu: ktorzy pięknie od Cesarza przyięci, konwokowali Concilium, wokowany y Fociusz z Adherentámi, ktory lubo był cále złożony, przecięż *sub specie* słabości, Łaski *ad instar* Pástorała záżywszy, do podpory, wszedł ná Salę *Concilii*, lecz tá Łaska wydarła z rozkazu Posłow Papieżkich, á on czyniąc się przedtym *Gracie Oraculum*, zamilknał, reperuiąc słowa z Psalmow: *Posui custodiam ori meo*: A choć milczał, nie pozwolił z kilku adherentami ná Unią Kościołow. Znowu tám przy całym Concilium skryptá palono Fociuszowe: potym solennie wyklęty [z Sekwitámi: potępiły go wszystkie Stolice Pátryarchalne. *Nicetas* świádczy, że Dekret Papieżki ná wyklęcie Fociusza krwią Oycowie podpísali, ále o tym *Acta non ajunt*, ktore sto Biskupow, czterech Pátryárchow, y Cefárz, áż po Papieżkich Legatách, lubo mu prym

dáva-

dawali, czerwonym podpisał *Attramentem*; more Greckich Cesarzow Anno Domini 870. Te Concilium Łacinnicy mają *pro generali & legitimo*, bo *servata omni solemnitate celebrato*, zowiąc go Cárogradzkim IV. przeciw Fociusza. Grecy Schismatycy *è contra* Fociuszow Synod mają za Generalny Osmy, złożony potym od niego za Jána VIII. Pápieża. Tę piękną Kościołow zgodę mają *inter cetera* zmieszał interes, że Połowie Papieżcy pretendowali, aby Bulgárya pod Rzymskiego Pátryárchy była dependencya, ná co nie pozwolono. Odiechali malkontenci Połowie, ná drodze od Słowakow rozbić, zrabowani, zábraniem Aktow *Concilii*. Fociusz poszedł ná wygnanie, z ktorego pisywał do Cesarza, żebrząc klemencyi, y do Schismatykow, ich utwierdzając. W tym Pátryárcha Ignácy umiera, á Fociusza interes *reviviscit*: ktory Xięę skomponował *Generis Nobilitatem & Antiquitatem* Cesarza Mácedona, choć był podlego z Mácedonii rodu, wywodzi, obiecuie mu Syna *Beklas* wielkich tryumfów, y inne cyrkumstán-cye: nápiśał to Egypjskimi nieznáiomemi cháráktarami ná párgaminie, okopcił, zábrukał, dając skryptowi temu kilku sętną postać, oddając Teofanowi sobie *amicissimo*, Kápellánowi y Biblioteki Cesarskiej Superintendentowi, ktory w stárą włożył Xięę, y Cesarzowi czytującemu w Bibliotece, niby *attonitus* podając ten skrypt, ktorego, gdy nikt wyrozumieć nie mógł, powiada *Theofanes*, chyba Fociusz wygnaniec, iáko *portentum ingenii*, tę Xięę wytłumaczy: Więc sekretnie wokowany był *Interpres* swego figmentu, á przez to w respekcie Cesarzkim lepiej położony. Roku 879. Jan VIII. Papież widząc Potencyą Fráncuzow osłabioną przez śmierć Ludwika II. y podzielenie Państwá ná Synow, dla tego mnief się ztamtąd sukursu spodziewając przeciw Sárácenom, Włochy ruynującym, udał się do Bázylego Cesarza, aby ten był *Tutor* iego, á *Ultor* Sárácenow, á co większa, káptuiąc sobie Cesarza, ukonten-

tował iego *desiderium*, w promowowaniu Fociusza, konfirmu-
 iąc go Pátryarchą Cárogradzkim, ná co Synod złożony w
 Konstantynopolu dla elewacyi Fociusza *in presentia* 380. Bi-
 skupow iego Párcyalistów. Ná tym Synodzie, lubo nie o
 Wierze Świętey nie traktowano, iednak po odjeździe Posłow
 Papieskich, do Aktow Synodu włożył Fociusz Artykuł potę-
 piaiący naukę o Pochodzeniu Świętego Ducha, co Cesarz y
 Biskupi podpisali. W tym z Rzymu do Cárogradu *Marinus*
 posłany, wywiaduiąc się, *qua methodo* Synod się skonczył, y
 Posłowie Papiężcy, iężeli funkcyi swoiey należyćie wypełnili
munus; zástał błędy w Aktach Synodu, więc te skasował, ále
 też od Cesarza dni 30. inkárcerowany. Jan VIII. Papież o
 tym upewniony, trzymáiąc w ręku Ewángelią, przy obe-
 cności Ludu, Synod Cárogradzki y Fociusza wyklął, Posłow
 swoich z Godności złożył. W też czásy Pátryarcha Akwi-
 leii wybiáiąc się z pod Zwierzchności Papieskiey, wysłał De-
 putatow swoich do Fociusza z propozycyámi, *signanter* z tą,
 iż w Artykule Pochodzenia Ducha S. idzie zá Kościołem Gre-
 ckim. Co wielce Fociusza ukontentowało, że y w Kościele
 Záchodnim znalazł swey błédney náuki Sekwitow. *Sigibertus,*
Beda, Baronius, &c. Ze DUCH Święty pochodzi od Oy-
 ca y Syna, ná Toletanskim ustanowiono Concilium, przeciw
 Priscellianistów Heretykow, co chętnie Wisigitowie przyieli
 z Wiara. Toż potwierdzono ná innych Toletanskich Syno-
 dách *Anno Dni 589.* y we Mszy Świętey toż samo dołożono
 w całej Hiszpánii: *Filioque procedit*: po całej Fráncyi y Niem-
 czech zá Károla Wielkiego toż samo obserwowác się poczeło,
 y w Rzymie tak wierzono pod utrátą zbáwienia; ále dla wie-
 lu rácyi, publicznie tego nie intimowano, aż Benedykt VIII.
 Papież, Rzymskie złożywszy Concilium, ten przydáték w *Credo*
 powagą swoią stwierdził, y śpiewać kazał we Mszy. *Berno*
Abbas Agiensis. Nápiisał potym Fociusz Xięgę, którą do-
 wodzi,

wodzi, że Duch Święty pochodzi od Oyca, ále nie probuie, czy pochodzi, álbó nie, od Syná &c. W krotce odebrał *penas* ten Pseudo-Mędrzec od Leona Filofofa álbó Mędry Cezarza, kiedy według Dekretow wielu, Fociusza z Stolicy do Kłasztoru zepchnął, gdzie życia dokonał, ieśli w pokucie, szczęśliwy. Znowu Schizma odnawiać się poczęła była za tego Cezarza z rácyi, iż on czwartą Zonę ZOĘ wziął był przeciw Kánonom Greckim; za co go Mikołay Pátryárcha wyklął, sam *depositus*, á Jan IX. Papież w tym dyspensował Cezarza, gdyż był *Jure exceptibilis*. Po Mikołáiu Pátryarsze Sifinnius ná Pátryárchostwo wstąpiwszy, około Roku 995. naukę błędną Fociusza, y List iego kiedyś pisany do Pátryarchow y Biskupow Greckich, gániący Kościół Rzymski, wskrześlił. Sergius iego Nástępca ieszcze gorzszych sentymentow był przeciwko Kościołowi Łáćńńskiemu. List Fociusza krewnego swego pełny skárgi y potwarzy *contra Ecclesiam Romanam* rozgłosił, z Dyptychu *aliàs* z Regestru *commemorationum*, Papieżá wygluzował. Eutymiusz ná Pátryarchálną Godność *elevatus* z Archi-Presbytera Pálácu Cezarskiego, perswádował Bázylemu Cezárowi, áby Kościół Cárógrodzki tytułował się Ekuumenicznym, respektem Kościołow Orientálnych, konkurrując o konfirmácyę u Jana XX. Papieża. Konstántyn tákże Cezarz Brát Bázylego, nowy Sárdanapal roskofznik, wiele Prowincyi Utráca, nie pomáłu dopomógł krzewić się Schizmie, kreowawszy Micháła Ceruláriusza prostego Mnicha Pátryarchą; ten podłóści swoiey *consciús*, áby nie był powagą Rzymską deponowány, złością nie uniżonością *armatus*, przeciw Rzymowi Antecessorow swoich Fociusza, Sifinniusa y Sergiusa błedow y uporu stał się pátronem, y promotorem, wzięawszy *in Societatem* Leona Biskupa Akridy, y Niceta dobrze *in malum* uczzonego Mnicha, Kłasztoru Studiusza, ktory wydał skrypt Anno Dni 1052. *Ritus* Kościoła Łáćńńskiego, y záży-

wanie *Azimi Panis*, to iest przásnego, nie kwásnego Chlebá do Panskiey Kommunii, y do Ofiary, censuruiący *ultra mentem* Fociusza, krytykuiący Xięży bezżeństwa Łáćńńskich, Post Sobotny, &c. Rozrzucony skrypt, wyklęty Papież, y *Appellantes* do Rzymu, pozamykáne w Cárogradzie Łáćńńnikow Kościoły, *contradicentes* Grekow, bito, więziono, á co gorsza, że chrzczonych przez Łáćńńnikow, *de novo* chrzcić pretendowano. Co *fideliter* Kárdynał Humbert *Alba Sylva*, blisko tam będący, doniośł Leonowi IX. Papieżowi, á ten do Cárogradu expedyował tegoż Humberta wielkiey mądrości Człeka w Poselstwie, Cesarzowi y Pátryártrze remonstruiąc takie często *pullulantia* w Grecyi *monstra*. Cesarz się ná to chytrą stáwíl Liszką, List nápisáwšzy z wielką Kościoła Rzymkiego exaltacyą, tudzież prózbą sukkursu przeciwko Normánnom. Pokázána Xięga Nicety owa censuruiąca *Ritus Latinos*, wprzod tłumączona Cesarzowi, którą potępić, spalić kazał, nową przeciwną pierwszey nápisáwšzy, przyzáchodzącey Autora pokucie publiczney. Sam Pátryárcha Postowi, lub wokowany prezentować się niechciał, zá co u S. Zofii *publicè*, z położeniem *Anathematis* ná Oltarzu, wyklęty, pospolstwo ná Cesarza pobuntował. Od R. 1180. zá pánowánia Andronika y Izaaka Cesarzow, Nieprzyziaciół Łáćńńnikow, Schizma poczeła ożywać, tyle rázy umorzona. W tym odebrali Łáćńńnicy Greckie *Imperium*, álbo Cárogradzkie przez Wenetow, Krzyżákw, Francuzow R. 1199. zá Alexego stárego Cesarza, y Innocentego III. y swoich ná Tron Cesarzski y Stolicę Pátryarchálną podáwáli Kándydatow z Rzymu, y Fráncyi, godnych, y Mądrych naprowadziwšzy Ludzi. Ná co Grecy chętnie zezwolili przy kooperácii Báldwina Cesarza, y Stolicy Apostolskiey, która im obrządki swoje w cáłości zostáwiła, byle byli Unitámi. Byli Łáćńńnicy Pánámi Cárogradu Lat 58. y stráćili Roku 1261. Alexy go dobył, Michálowi Páleologowi Cesa-

Cesarzowi oddał; zaczym znowu Grecy panowali. Lecż z ruin Cesarstwa *pullulavit* znowu Schizma, iak Hydra po uciętych głowach; gdyż Familie zacnych Greków, ołobliwie Kommenow z Carogroda po różnych Prowincyach Państwa nowe sobie Xięstwa pozakładali w *Egypcie, Tassalonice*; ALEXY w Trebizonie w granicach Kappadocyi y Kolchidy, nowe założył *Imperium Græcorum*, od Turkow potym zawoiowane. Teodor Laskary Zięć Alexego Starego, od Greków w *Nicet* Cesarzem kreowany, pod czas wzięcia Carogrodu, który wiele zawoiował, ale więcey zaraził *Schismate*. *Interim* Bulgaria, *Anno Domini* 1204. Katolicką przyimuie Religię powagą Innocentego III. który Joannisa Krolem za to kreował, y koronował. Ten Koronę wzięwszy, nią nie przytłumił *odium* ku Łacinnikom Sąsiadom. Zaczym z Grekami Schismatykami, y Turkami wzięwszy ligę, ich był Persekutorem: Baldwina Cesarza Konstantynopolitańskiego atakuiącego rebellizuiący sobie Adrianopol, zniósł, złowił, po kilku Miesięcznym więzieniu, ręce, nogi poucinał, y innym toż uczyniwszy, ptaćtwu wyrzucił, odtąd nazwany *Romeostone*, to jest Rzymianow Burzyciel, którym imieniem zowią się y wszyscy Grecy. *Gregoras*. Po Baldwinie tak mizernie zgubionym, Henricus Brat na Carogrodzkie *euectur* Państwo.

Roku 1205. czyli 1215. Concilium IV. Lateraneniskie złożone, na którym Schismatykow, drugi raz chrzczących tych, co ochrzczeni przez Kátolikow, iako też na Ołtarzach, na których Łacinnicy celebrowali, zakazuiących celebrować, wyklęto, grubo błędzących, bo im tak upor, złość, hardość, pewnie nie racya rozumna radziła. W też same czasy Grzegorz IX. y Innocenciusz IV. Papieże nad tym *desudarunt*, aby przez Zakonnikow mogli byli Ludzi w Schizmie zaciętych, przywieść do Świętey z Rzymskim Kościołem Unij, perswaduując, aby Katolikom przeciw Saracenom o wyzwolenie Ziemi Świętey wołuiącym, ieśli *non prodesse*, to przynamniey *non obesse* chcieli.

Nastawszy na Papiestwo Grzegorz X. dwie rzeczy sobie za niętę założył, Ziemię Świętą wyzwolić, y Jedność Kościołow uczynić; na co zwołał Synod w Lugdunie II. *Anno Domini* 1274. z 560, Biskupow, Kardynałow 15. Michał Paleolog Grecki Cesarz, obawiając się na Zachodzie przeciw sobie ligi, z Unią się offertował. Przysłany mu Formularz Wiary, aby z Patryarchami y Biskupami go podpisał, *aliàs* do pokoju *non accessuris Latinis*: któryby Formularz w Rzymie, y we wlszy-

ńskich Kościołach, Kápitulach, Kłasztorach był chowány, ná przekonanie niesłownych Greków. Cesarz Michał w Pálacu swoim uczynił Pátryarchy y Duchowienstwa Wyżżzego konwokacyę, sam remonstrował z Scytsyi Kościołow, pochodzące zle *consequentias*, ná wszystko *altò silentiò* odpowiedzieli: Aż Wekkus *Chartophylax*, aliàs Dozorca Archiwow, oraz Wielki Kanclerz Kościoła Pátryarchalnego, wielkiego rozumu y powagi Człowiek przymuszony, odpowiedział z urážą Cesarza y potwierdzeniem Schismy, zá co inkárcerowány. Wydána w Grecyi w téż czały Książka z Piśma S. y Oycow Świętych o Pochodzeniu DUCHA S. ktora Pátryársze, Biskupom, y Wekkowi czytaná, z konwinkowaniem iego, y uczynieniem go zelántem przy Jedności. Tám stánela konkluzya, áby Unią z Łáćinnikámi przyiąć. Więc do Lugdunu ná Concilium expediowani Posłowie, Jerzy Akropolita Káncierz Cesarzski Posel, Pánarchus Wielki Komorniczy. Od Duchowienstwa *Germanus* Pátryarcha Cárogradzki. Unii Zelant, *Teofanes* Metropolita Nicei, á z niemi *Velcus*, czyli Wekkus *Chartophylax*. Sam Grzegorz X. Papież otworzył Concilium, siedząc w środku Kościoła z Pátryarchami *Pontificaliter*. Byli ná nim Cárogradzki y Antiofski Pátryarchowie; Posłowie od dwóch Cesarzow, Krolow, náwet od Hána Tátárskiego. Podał Grzegorz *Materiam Concilii* wyzwolenie Ziemi Świętey, Unią Kościołow, y Reformacyę obyćcziów zepfowáných. Była sekretna Konferencya z Arcy-Biskupámi, Biskupámi, Opatami osobna, áby przez lat 6. Dzieśięćcin od swoich Kościołow *in subsidium belli*, aliàs ná kruciátę ustąpili. Święty Tomasz z Akwinu ná te póspieszaiąc Concilium, poszedł szezęśliwie *in viam aternitatis*. S. Bonáwentura Kárdynał miał mowę, wzięwszy ásumpt z Bárucha Proroka *cap. 5. Exurge Jerusalem, & sta in excelsò, & circumspice ad Orientem, & vide collectos Filios tuos ab Oriente Sole, usque ad Occidentem.* Sam Oćiec Święty celebrował, *Credo* Łáćńskim y Greckim śpiewáno ięzykiem, powtarzáiąc te słowa: *Qui à Patre Filioque procedit.* Czytáne słowne wyznánie Greków, przysłáne od 38. Metropolitow, ich ręką, Imieniem swoich Synodow podpisáne. Pádli ná kolána Akropolita Káncierz Grecki, y Wekkus *Chartophylax*, niby Metrykant Pánstwa Greckiego, Imieniem Cesarza y Duchowienstwa, przysięgáiąc ná Ewángelii, ná Formę Artykułow Wiáry, że ie wszystkie będą trzymác ná wieki. Grzegorz Papież solennie powstáwłszy záśpiewał: *Te*

DEUM

DEUM Laudamus. Posłowie Cesarzey *cum muneribus* odesłani do, Cárogrodu: gdzie w Kápliey Cesarzkiej śpiewáno *Credo* po Grecku y po Łácinie, w Dyptychach przydána pámieć Biskupa Rzymskiego, Pápy Ekumenicznego. W lat potym Concilium cztery Roku Páńskiego 1278. Despota niby Opiekun y Rządzca Epyru y Etolii, widząc, że Cesarz dla Unii poszedł w despekt u Schismátykow Poddáných, ich się uczynił Głową, Synod złożywszy, Papieża, Cesarza, Pátryarchę wyklął. Marcin IV. Papież tegoż *Paleologa* widząc *Fautorem*, Greków wyklął: á Cesarz *offensus*, w Dyptychu Papieża *Memento* kazał wygluzować. Znowu drugi raz *anatemate* tegoż ukarał Monárchę, że faworyzował Sycyliyczkom ná wybićie zdráda Francuzow w Sycilii pánujących. Syn Michała Páleologa Cesarza Andronik Unii *Acerrimus hostis*, dla tego Cíáło Oyca, prawdziwego Unita, *extra* Obozu (w dole jednym mizernie zasytał: Ciotka iego Eulogia Panstwem y Synowcem Cesarzem rządząca, wielka była Schismátyczka, Bráta Michała Cesarza zguby żáluiąca, że był Unitem. Andronik mnieyszy *in dies crescente potentiá* Turkow, prosił Benedykta XII. z offertą Unii; ale odpowiedziano, że Unią tylko w złym rázie maćie/za tarczę, w pokoju zá śmiech ieden. Jan Páleolog támtego nástępca w większym od Turkow zostáiąc w niebespieczenstwie, prosił Innocentego VI. Papieża o ráunek, z Unią się ofiaruiąc, y z dekláracyą fundowánia trzech Akademii ná Młodź Łácińską, dáiąc náwet Syna swego Mánuela w zastaw; záczył Innocenty Wenerow, Genuencykow, Krola Cypru, *Magistrum* Káwalerow Rodyjskich, Listem swoim obligował, y ná tę ánimował woynę. *Interim* Amurat Sołtan Turecki Adrianopol wzięwszy, o Cárogrod kuśił się, záczył Jan Paleolog Urbana V. Papieża o też woienne uprasza *subsidia*, ktore mu obiecáne, ále *sine effectu*. W tym sam Cesarz do Rzymu przybywszy, solenną Professyą Kátolickiey uczynił Wiáry, Schizmy się wyrzekáiąc. Co Pismem ręką własną podpisany, Bullą złotą zápieczętowaným, zeznał, ktore w Zamku S. Anioła po dziś dzień chowáią A.D. 1369. Grzegorz XI. znowu o sukces kurs prosił *Príncipes Christianos*, publikuiąc Kruciátę, y Krzyż podnosząc przeciw Turkow: ktorych Cesarzem zostáwily BAJAZATES, wlystkie Azyátckie przesłráłzył Panstwa, y sam Cárogrod áttákováł. Więc Mánuel Cesarz Grecki, áż do Fráncyi udał się do Károla VI. Krola, od niego y od Anglika pretenduiąc *auxiliares copias*, od oboch,

ich nie mając dla wojen innych: á tym czasem lat trzy gdy się tam Mánuel bawi Xięgi kompozycyą, Bajazetes od Támerlanesa Hana Tatarskiego znieśiony, odstąpił Cárógradu. Násłal Jan Paleolog VII. który tam do Węgier przybył, szukając ratunku przeciw Turkom, ponawiając Tráktaty z Papieżem Eugeniuszem IV. respektem Unii; ná co Concilium złożone we Florencyi A. D. 1439. ná którym był Cesarz Jan Páleolog VII. Pátryarcha, Arcy-Biskupow y Biskupow 260. Cesarz upádnieniem do nog Papieżowi, á Pátryarcha z obopolnym pocałowaniem twarzy swoich, przywitáli się, inni jagod, ręki całowaniem. Po prawey siedział Eugeniusz Papież ná swoim Tronie, który chciał w pośrodku Kościoła, ále denegowano, że to mieysca było Cesarzkie, Konstantyna Wielkiego ná Concilium Nicenskim, y Márciana na Chalcedońskim: á teraz postáwiono było Tron z Ewángelią między SS. Piotra y Páwła głowami. Po Oycu Świętym Tron Cesarza Rzymkiego, po nim Senat Purpuratow, Pátryarchow, Arcy-Biskupow, Biskupow. Po lewey stronie, stał Tron Cesarza Greckiego, niżej drugi ná Cesarza Trapezuntckiego, potym Pátryarchy, bez Báldachinu, y Wikáryuszow Pátryarchalnych &c. *Conclusum* na tym Synodzie, że Kościołow stáie się Unia po tylu Scissjach: że DUCH Przenayświętszy od Oyca y od Syna wiecznie pochodzi *per utriusque spirationem*: że iednego jest wáloru Poświęcenie Nayświętższego SAKRAMENTU, ták w Przasnym, iáko Kwásnym Chlebie, y że Słowa Chrystusowe ten SAKRAMENT *conficiunt*: *Decisum*, że Dusze cierpią Czyścić, y mogą byđz rátowane Mszami, Jáłmużnami: Ze Dusze wypokutowawszy się w życiu, albo w Czyśćcu, idą zaraz oglądać BOGA: Ze Papież jest Głową, Następcą, Námiestnikiem Chrystusowym, y ma Zwierzchność nad wszystkimi. Dwoma Kolumnami to wżysztko pisane było po Łácinie, gdzie się Eugeniusz IV. Papież podpisał, Ośm Kardynałow, Pátryarcha Jerozolimski, *Latini Ritus*, y Akwileyski, Arcy-Biskupow 8. Biskupow 54. Opatow 40. Druga Kolumna pisana była po Grecku, á tę podpisał Cesarz Ján Paleolog inkaustem purpurowym, Námiestnicy potym Pátryarchow, Arcy-Biskup Kijowski Izydor Metropolita całej Ruśi, więcej niżeli 40. Metropolitow. Każda Nácyá wzięła sobie Formularz. Pátryarchom trzem ołobno napisano. Prácowali ná tym Concilium Kardynał Julian *gloriosissimè*: Drugi Jan Dominikański Prowincyał, Trzeci *Bessarion* Nicenski Metropolita, trzy Kolumny Synodu: á Márek

Márek Efeski Namieśnik Pátryárchy Antiochenskiego krzykiem tylko nie rácyámi *Celebris*, dla tego wykłety od Jozefa Pátryárchy Cárógrodzkiego lat. 80. Unii wygládającego; gdzie też 'uczyniwszy przez Testáment piękne Wiáry Kátolickiey wyznánie, *Sacramentis munitus*, życie zakonczył, Pogrzeb máiąc od ták wielkich ulżánowany Gości. Tenże Márek Efeski Biskup, potym z pássyi y krzyku ná Dyłpućie z Bárłomieiem Dominikánem z Teologii, rozchorował się, umárl. *Bessarion* Nicenski, á Izydor Ruski Metropolići, ná Mądrych Głowach Kárdynałskie odnieśli Kápelusz. Cesarza zaráz z nieukontentowaniem Grecy przyjęli w Cárógradzie, Deputatów Azymitami, Aposłatámi, Łáciinnikámi, zdraycámi Wiáry tytułuiąc. Do Kościółá S. Zofii nie chodzili, Izidora Kárdynała Arcy-Biskupa Kijowskiego, gdy obaczyli w Cárógradzie, mówili, że wolą widzieć *Turban* (Zawoy Turecki) niż Kápelusz Kárdynałski. Ználażło się wiele, ktorzy piorem szczyπάć poczeli wszczepioną Unię, rozruciwszy skrypt po Grecyi klámliwy, że Pátryárchę y Greków przekupiono, głodem morzono, dó podpisu przymuszáiąc. AMURAT Cesarz Turecki málkontent tákże był z tey Unii. Pod Jeruzalem Wschodni Pátryárchowie Synod złożywszy, klátwą Cesarzowi grożili, ieżeliby Synodu Florenckiego Dekreta ákceptował. Moskwa też y Ruś Izidora Kijowskiego Arcy-Biskupa Kárdynała, Legata Papieskiego publikuiącego Jedność do więźnienia władzili. W tym Julianus Kárdynał, Legat Papiezki, *Zelus* Unii *Promotor*, pod Wárną zginął z Władysławem Krolem Węgierskim; á ták Schizma znówu poczeła iák morze *intumescere*, *in praecipue rueret*. A *notandum*, że tá Unia stáła się w lat 600. po záczytey Schizmie.

Po śmierci Jana Páleologa Cesarza Greckiego bezpotomnego ze czterech Bráći, ieden Konstantyn otrzymał Konstantynopolitańskie Cesarstwo, do ktorego Mikołay V. Papież list piśał Roku 1451. grożąc niezáchowuiącym *Unionem*, że iák Fidze nieplódney Ewángelicznejey, ták Grekom trzy láta BOG dáie do popráwy y przyięcia Dekretu Jedności, *aliás* będzie wycięte y zgruntu wykorzenione to Drzewo. Jákoż w lat trzy Proroctwo to *eventus comprobavit*, iákó się tu teraz pokaże.

SCHIZMY tey CIEŻKIE y SROMOTNE UK ARANIE.

Wielka to rzecz samego BOGA z deliberacją dobrowolnie wzywac-
na świadectwo temu *corporali* Przyśięgać *Juramento* wrzeczy powa-
żney. Takich Juramentow *Mendax Gracia* Popełniła niemało? iak So-
domę *carnalitas* na ogien, tak Grekow nierzetelność potępiła ná wie-
czną nieślawę. Karał tych kłamcow, krzywoprzysięzcow *Iusto Judex* Bog
detronizacją, to trzeleniem ziemi, to Częścią Cesarzow mutacją, to
ich truciem, Oczu wylupieniem, iako to wielkiemu Schilmátykowi
Andronikowi Brat wyjął tyránko oczy: Andronikowi innemu Ce-
sarzowi Tatarzy, Genuencykowie, Francuży, Sáraceni, Turcy, bárdzo
wiele! Greckiego oderwali Cesarstwa, á to zá twardość w Schismie,
kiedy Ciało Oyca Katolika, iak psa w doł wrzucić kazał, y sam był
iak Brytan szárpiący *Unionem* Kościołow. Wzyska mądrość, náuk
excellencia tak *evanuit* w Grecyi, że wierzyć się niechee, czy była na
Świećcie Grecya; chytróść iey, hardość, nie rzetelność, BOGU nie
dotrzymana Wiara, uczyniły *Gentem exosam, stolidam* w świecie całym: z Fi-
lozofow poczyniły Oflow, z dowcipnych kompozytorow, o sobie za-
pamiętałych: Biblioteki ich wkramy, mądre *Theatra* w rynki poszły:
z wolnych Národow, plugawego Bismánina niewolnikow się náczy-
niło: Z owych głupich zelántow przy swoim uporze, teraz w takich
oziębłych Chrześcian y prostych, że prędzey *Atta* niż *Theos* w ustach
Greka usłyszysz. Ná ostátek wzięła *Stolica Imperii* Konstantynopol,
áby ci błędni od Wiary, *errent sine Patria*: Iześć set kilká dziesięt lat
Miało te trzymáiąc, zá jedynę niezgodę utracili, bez nádźici ode-
brania, *quanta stultitia!* Utrócili y Trebizont, sami zostawizy w trá-
pezie niełzczęścia. Niech ápprehenduią Xiężyc Turecki, kiedy
Chrystusa niechcieli w Osobie Biskupa Rzymskiego: że Ducha Nays:
negowali *Processionem* y od Syna, *in sinu* wszelkiego zostali smutku.
W dzień Wtorkowy Duchowi Świętemu poświęcony, *horrende* uka-
ráni, áby przynamniey ginąc ádorowali, ktorego *in prosperis* będąc
nie uznali. Wziąwizy bowiem Máchomet II. Cesarz Cárograd, *Anno*
Domini 1453. w Zielone Święta zá Ducha Świętego, zdał się ich bydź
zemścicielem. Tám choć niewinny Cesarz Konstantyn XV. Paleolog
propter scelus populi percussus, między trupami ledwie znaleziony. Polo-
zone

żono trupem więcej niżeli 40. tysięcy Ludu, wzięto w niewolę ná 60. tysięcy: zábrano skárby, Fortuny, trzy dni rábuiąc: A co większa, profanowáno Kościoły, wyrzucano Świętych Ciála, Obrázy, gwałcono BOGU poświęcone Panny. Otoż wam Grecy *Turban*, aliás Zawoy Turecki mileyszy, niż Kápelusz Kárdynalski; który *honorifico bonore splendet*, á Zawoy wászą krwią się záfarbował! Kościół S. Zofii *Miraculum Struktury*, Mágnicencyi *Sedes*, teraz Máchometanskich zábobonow Kátedra, á wam y zayzrzec tam *fatalis locus*. Z tego utrácconego Kościoła Przedwieczney Mądrości wnoście, *quanta stultitia vestra!* A co zá powaga Pátryárchy teraz? ktorego podáie, obiera dobrze skorumpowány *Donativis* Dwor CesarSKI, obiera *plus offerentia*, ápprobuie Sołtána dobrze złotem osypána *Majestas*, poświęca *Schismatica Potestas*. Nie pátrzą tu komu więcej w głowie oleju, ále komu ręká złota: Nie pátrzą ná życia świętobliwość náukę y *mores*: czy Pop, czy Chlop, byle wor dobry ná Saray zániosł Złotá; o iáka to hańba! Przedtym, *teste Botero*, dávali Pátryarchowie Cesarzowi Tureckiemu po pułtora tyliáca szkudow, á zá pocałowanie rąk 200. szkudow, potym po 24. po trzydziéści tysięcy szkudow dávali: teraz po kilka kroć sto tysięcy. A co większa, że za naymnieyszą okázyą, częsta iego bywa depozycya, á innego *exaltacya*. Ták należała *Dura Genti*, *dura pena*.

Co to są MELCHITOWIE, MARONITÆ, NESTORIANI, JACOBITÆ, GEORGIANI, ORMIANIE

do Greckiej Schizmy należący, ále od Greków ták nie lubieni, iák Łáćinnicy?

1. MELCHITÆ, álbo *Regalists*, są to niby Krolewscy, Pańscy, Cesarscy Chrześciánie; ktorzy przeciwko Nestoriánom, Ormianom, Iákubitom przyjmuią *Concilium Chalcedoneńskie* Roku 551. miane, przez Cesarzow utrzymáne, dla tego y oni niby Cesarскими się zowią: Są ná wielu w Azyi mieyscach, dla tego to pod Alexándryjskim, to Antiocheńskim, to Ierozolimskim zostáją Pátryarchami. Są Greckiej Religii. Tácyż są Syryczykowie y *Cophita*. Ci *Graco-Melchitowie*, że w Pořtow obferwowániu, y Liturgii celebrowániu, y w

innych Obrządkach Greckich, czynili niektóre mutacye, o to *ad Sanctam Sedem* odniesieni od Cyrilla Pátryarchy swego Antiocheńskiego, Dekretem *Anni* 1743, Oyca S. BENEDYKTA XIV. do obserwowania dawnych obrządkow około postu y Młzy S. *compulsi*.

2. *MARONITÆ*, Schismy Greckiej Chrześcíanie, za náuką Monothelity Heretyka idący. *Sedes* ich w Fenicyi ná Libánie.

W. Xiądz Kruszynski Missionarz Perski to im przyznáie, że przecięż naywięcey między niemi Kátolikow, y są w wielkiej u Turkow konfideracyi, y między innemi distingwowáni Chrześcíanami. Oprocz Tureckiej generalney, podlegli są jurisdikcyi Drużow, *aliàs* Relikwiom Krzyżakow. Osiedli Liban, y Antiliban. Jest *Maronitom*, Kollegium w Rzymie *sub cura* OO. Iezuitow: odprawiają ięzykiem Chaldeckim, Ceremonią Grecką, z tą iednąk distinkcyą, że *in Azymo Pane*, iák Łáćinnicy.

3. *NESTORIÁNIE*, idą za *Nestora* Herezyarchy náuką, máiąc go za Świętego: Bárdzo obszernie aż do Indii obsiedli Kráie; ináczey się zowią, Chaldeckyzkowie. Pátryarchę swego máią Babilońskiego, który się zowie *Catholicum*, to jest *Universalem*, *teste* Strozza, ktorego Kátedra w *Mosul*, *olim* *Niniwe* Mieście. Táż Sekta w Panstwach Prezbýtera Iana, álbo Imperatora Abyssyńskiego rozszerzyła się.

4. *JACOBITÆ*, polzli od nieciákiego Iakoba Syryczyka, Ucznia Eutychesa y Dioskora Herezyarchow, rozsiewaczow błędu w Azyi y Afryce *Anno Domini* 700. Pátryarchę swego máią w Mezopotámii: á ten pisze się y Antioskim, lubo inny jest Greckiej Nácyi, w Dámazku rezydujący. Inni piszą, że *Jacobita* przemogliży nád Grekám, tám w Dámazku założyli Stolicę swemu Pátryarcho, ktoremu *subest* y Murzynski Pátryarcha.

5. *GEORGIANI*, są naypodobniejszy w Obrządkach y Artykulach Wiary, do Grekow, *Sedes* máią w Georgii, *vulgò* *Gurgistan*.

6. *ORMIANIE*, byli pod Pátryarchą Bábylońskim czasow dawnych. Ci idą bárdziej za náuką Eutychedo, niżeli Nestoriusza. Piszą o nich, że máią dwóch Pátryarchow, iednego w Armenii, drugiego w Cilicii, y że máią pod sobą Biskupow około 1000.. Prześtrzeżeni o błędach swoich ná Koncilium Florenckim, oddali posłuzenie przez swego Legata y Wiary wyznanie, *abjurando errores*. Toż potwierdzili Rokow 1274. 1552. 1562. ktorego Roku sami Patry-

Pátryárchowie w Rzymie poświęcenie wzięli, y inwestyturę. JEZU Pátryárcha sam był ná Trydenckim Concilium. Már-Eliaſz Pátryárcha ich począł był Nestoriusza náuce *favere*, y o to *reprehensus* z Sekwitámi ſwemi, *non conſtat*, czy *reſipuit*.

7. Są ieſzcze w Indii THOMÆI Chrzeſćićianie, ktorzy ſię bydź powiadáią *Ortos* od S. Tomaſza Apoſtola. Jeſt tych wiele w głębokiey Azyi.

A T H E I S M U S.

WIERZE prawdziwey, y wſzytkim Niedowiarſtwom, Her-
rezyom, Sektom w kontr ſtáią ATHEISTÆ: bo támcí
wſzyſcy Práwowierni bez *erroru*, Sektarze *erroneè*, przecieź
BOGA chuálą *ſuo modo*; A ci ATHEISTOWIE, do tego
przyszli głupſtwa, że żadnego znać niechcá BOGA: dla te-
go Ateuſz z Greckiego tłumáczy ſię *sine DEO*. Bez BOGA,
Bezbożny. Autorem tey Sekty *Inſipiens*, który rzekł w ſer-
cu ſwoim: *Non eſt DEUS*. Tego *negavit*, który go ſtworzył:
tego poczyta zá mnief, niżeli zá *Nihil*, który go *eduxit ex*
nihilo. Tá ziemia, z ktorey uformowány, iey *fructibus* ży-
wiony, te powietrze, którym tchnie, tá woda, która go chłó-
dzi, ten ogień, który go ogrzewa, tubálnym náń wołáią gło-
ſem: *Eſt DEUS*. Táś ſliczne Niebo, Luminarze Niebie-
ſkie, Gwiazdy, á wſzytkie ſwoy obrot regulárny obſerwuiá-
ce, zgólá te *lingvæ Cæli* mowiá mu, okrzykuia go: *Ipſe fecit*
nos, & non ipſi nos. Táś mądry wſzytkich kreátur ordynek.
Zwierzát różlicznych wieloráka poſtác, wołáią zgodnym gło-
ſem: *Eſt DEUS in nobis, agitante caleſcimus Illo*. Nie *Fatum* to
wſzytko poczyniło, bo o tym: *Quid aliud eſt Fatum, quàm id,*
quod de uno quoque noſtrúm effatus eſt DEUS. mowi *Manutius Felix*.
A S. Auguſtyń: *Fatuos illos putat, qui Fatum (táś wzięte) ali-*
Fffff 3 *quid*

quid esse putant. Nie CASU, nie z Atomow się poformowało, co jest na świecie: tyle tysięcy lat Świat stoi, y kępinka z nich nie urosła sama.

Jest tedy BOG, á ten Wieczny, od nikogo, á od ktorego *omnia pendent*, jest *Omnipotens, Omniscius, Sapiens, Bonus*, o w szem sama *Omnipotentia, Omniscientia, Sapientia, Bonitas; aliàs, Si non bonus, neque DEUS*, mowi S. Bázili.

ATHEISTOW *malitia* gorąza nád Pogan, ktorym same *Lumen naturæ* dyktowało kogoś ádorować, á że dociec tego *adorandum* nie mogli, Słońcu, Mieściacowi, Rzekom, Drzewom, Kámeniom, Wiátrom Bóstwo przyznawali, czyniąc samemu swemu instinktowi zádość, każącemu: *JOVIS omnia plena.* ATHEISTÆ zaś *ſc* nórunt, *ſc* nolunt adorare, drudzy *nec norunt quid adorent.* Nie ápprehenduiąc tych rácyi, námnożyło się ATEISTOW po całym świecie, álbo z głupich sekt, iáka była niegdy *Manicheorum*, dwóch Bogow złego, y Dobrego máiących, álbo z sekty *Ariusza* neguiącego *Divinitatem* w Chryśtuśie, y z terážniejszych Sekt, iáko to Kálwinskiéy, która czyni BOGA Nayspráwiedliwszego, Authorem peccati: Co niezliczonych náczyniło Ateuszow, osobliwie w Anglii, obierájących *Nullum, quàm tam injustum colere Deum.* Waskwez Teolog, wiele ich zápamiętał, żyjący około Roku 1604. y mowi: *Magna turba Atheistarum hac nostra etate in Ecclesiam irruit.* Ubyłoby ich, gdyby ognia, mieczow nie żáłowáno dla nich.

Hoziusz Kárdynał, *Lyndanus, Sturmius, Dureus* świádczą, że w Niemczech, we Włoszech, Polscze, we Szweeyi, pełno tych Bezbożników jest potáiemnych, boby publicznym wystáwiono tym monstrom *Theatra*, ále ze stołow ogniśtych. Nie ieden pono myśli, co Jan Łuszczyński (Podwoiewodzy Brzeski Litewski) rzekł publicè: *Mera Chymera DEUS: zá co, y że był incestuosus, y Xiąg contra DEI existentiam* Autor, od Biskupa Wilenskiego Brzołtoskiego złowiony, oddány do

Wartizawy, tám przecież *resipiscens*, ścięty, spalony z Xiegami Roku 1689. Roku zaś 1619. Julius Caesar Vaninus w Tołosie we Francyi ná stos skazány ognisty, że się publicznym wyznał Ateistą, y to przyznał, że z Neápolu Osob 13, wyszło ná świat, áby *Atheismum* wszędzie opowiadáli: przeklećci to byli Missionarze, z Piekła *emissarii*. Roku 1714. w Mágdzburgu Niezbożny Atheista iákiś, 14. Arkuszow náписаłszy Argumentow neguiących *existentiam* BOGA, ie podrzucił, gdzie Moyżesza názywá Czarnoxięznikiem, Apostołow Zwodzićielámi, Duszę poczyta śmiertelną, iáko świadczy Georgius Hengell z Kazánia Predykanckiego świeżo drukowanego. Marinus Merfennius Oyczyzny swoiey oplákuie nie-szczęście, że w samym Páryżu zá iego wieku, znaydowało się Atheistów 50. tysięcy. U Turkow świadczy Rykot w Monarchii swoiey, że iest Ateistów bez liczby, do czego głupia Máchometa prowadzi ich náuka. Czarnoxięznik Chinski ná imie FO, Circulator, Szálbierz, Włoczykiy Indyjski umieráiąc, te do swoich Uczniow, ktorých tám pełno zostáwił, miał o-śtátanie *effatum*: *Ex nihilo orta sunt omnia, & in nihilum omnia revolvuntur*. Słowa te niezbożne wiele w Indii národziły Ateistów, iáko czytam w Historykách. Tenże Rykot świadczy, że Kádyowie, aliás Sędziowie Tureccy sekty Muzerynow, także Stworcy Nieba y Ziemi, nie wyznáią: *ad colorem* tylko żyją, w rzeczy samey Niezbożni, Bezbożni.

Pełne tákowych Gálantomow, Monárchow Dwory, gdzie Polityka śwátowa *ore, non corde* wszystko czynić każe. Pánow sweich zá ziemskich máią Deástrów, bo *experiantur* dla siebie *Aureos*: Fortunie, szczęściu, swoiey áplikácii, Monárchow respektowi wszystko, nie Boskiey nie przyznáią Prowidencyi. Dopieroż z wielu Bellatorow wytrąbiona znáíomość BOGA: przy kotłách, trábách, zgóla *inter strepitus Armorum*, máło tám slychać o Stworcy; więcey tám sere w tey
mie-

mierze zátwardziałych, niżeli Heroicznych: *Marticole raro Deicole*, mogą mówić śmieie: Robią na nieśmiertelność sławy, á Nieśmiertelnego BOGA y Dufzy mniey ápprehenduią. Słusznie o wojennego Ludu Máxymach nápiisał Wierszopis:

Nulla Fides, Pietasque Viris, qui Castra sequuntur.

A naywięcey takowych, ktorzy w ciężkie zábrneli *scelera*, poczynili się Ateistami: chcący swemu wyperśwadować sumnieniu gryżącemu, że niemá sz Zemściiciela niepráwości: Mądrości BOGU uymuią, *ne videat*, Wszechmocności uwłoczą, *ne possit punire*: ná głębią zázsedłszy grzechow, iuż niechcą *profunda* o BOGU *scrutari*, im dálej á *semita iustitiæ*, tym dálej od Stworcy odchodzą: Jenó się Wenerze oddádzą *in Sacrificium*, iuż w ich sercach *Deus Deorum* nie ma *Sanctificium*, iák bez Cnoty, tak bez BOGA chcą bydź. Jedyny tedy *Scopus sine DEO* żyjących ten, co y Sardanapála: *Lude, bibe, comedas, post mortem nulla voluptas.*

Pod A'THEISMEM kładę MACHIAVELLISMUM, to iest Mikołajá Máchiawella Náukę, Máxymy, y Sentymenta, ktore czyli Kátolik, czyli Akátolik *volens, sciens* obserwuie, iuż stánął ná gradušie *Atheismi*, to iest Bezbożney Szkoły, BOGA neguiącey; zkąd *facilis descensus Averni*. Ten Machiavellus był Sekretarzem *olim* Florenckiey Rzeczy-Pospolitey, ále nie sekretny: wydał światu, co miał w sercu, że był *impiissimus*, ieżeli nie *Author* pierwszy, pewnie mocny Pátron y Obrońca Náuki Niezbożnych Principiów takowych: żeby Rzeczy *principaliter* należące *ad Statum Politicum* reguluiące się, do należytego Rządu, Domu, Familii, Miásta, utrzymánia Poddánych w Boiáźni y Postuszenstwie, mieć w pierwszey konfyderácii, á Religię ná ostátku, y to dla tego, że ta do tých námienionych *conducit* końcow, według owey podobno nie Kátolickiey ná Wenetow censury: *Primo Veneriani, postremo Christiani*. Dálsze iego sentymenta takowe od Autorów cytó-

cytowane: Ze wszystkiemi pięknie, z nikim poufale nie żyć: Wiare tylko prezentować po wierzchu, ale nie mieć żadney: sumnienia *diſtamina* nie ſłuchać, ſławy nie ſzukać: Eſtymacyi y reputacyi nabywając, choć ná naywiększe odważyć ſię *ſcellera*: cnoty ehwal uſtami, ale nie mieć żadney, iáko y żadney Wiáry, ieſli idzie o intereſs Fortuny: *Iuſtitiam plus danti conferto*. Właſny intereſs nie Publiczny wyrabiać: O Wiecznoſci cale nie bydź troſkliwym: *Fato aguntur & geruntur omnia*. Jeżeli potrzeba wyciąga, bez ſkrupułu ná grzech ſię odważyć: Wiáry danej poty dotrzymać, poki ieſt z proſitem: Duſzy Ludzkiej y Bydłcey, iednakowy *interitus* &c.

Tákie były *principia* Máchiawella, ale teź *qualis vita, finis ita*. Xięgi popiſał nie ſumiennych wykreſarſkich sztuk pełne, ktore mu nie Duch Święty, ale *Princeps mendacii*, podyktował. Ztąd Pſeudo-Polityka tego, Czártoſkiego Diſcypuła, niezbornoſci Doktora, Xiąg Koſciół Boży pod przekleſtwem czytać zakazał.

LIBERTINI, PSEUDO-POLITICI tu niech máią mieyſce, bo teź do ktorey Wiáry należą, trudno rozeznąć. *Libertinus* rzeczą y imieniem nieco innego ſonat, tylko, że *Liber* ieſt káźdey trzymać ſię Wiáry, powiadając, że Człek w káźdey Religii żyjący, iednak *juxta diſtamen* zdrowego rozumu, może bydź zbáwiony. Ale ci niech ſłuchaia Doktora Národow piſzącego do Efeſow *cap: 4. Unus Dominus, una Fides, unum Baptizma*. Toż potwierdzaią Akta Apoſtolskie *cap: 4. Non eſt in aliquo alio Salus*.

Widzę, że ſu iat co raz Nowy Religii ieſt *Compoſitor*: Radby tak wierzyć, iák mu iego widzi mi ſię perſwáduje: Tákie komponuie Artykuły, iákic ná exkuzę głupſtwa iego ſłużyć mogą; lecz tak *errant, qui ita putant*. Lepiej iſć zá wſzytkiemi, niżeli ſamemu, bo záydzieſz w Lábiryntra, ieżeli

Łodką płyniesz Piotrową, pewnego Portu wieczney szcze-
śliwości dopłyniesz: ieśli stoisz ná Skále Kościoła Rzym-
skiego, już fundamenta twoie *in Montibus Sanctis*.

TYTUŁ DWUDZIESTY TRZECI
TEY KIEGI.

U M B R Y O B J A S N I O N E,
T A J E M N I C E E G Y P S K I E S W I A T U
O B J A W I O N E,
W E Ź E Ł G O R D I U S Z A R O Z W I ą Z A N Y.

A L B O

WYBORNYCH HIEROGLIFIKOW, EMBLEMATOW,
SYMBOLOW NOTITIA,

Wiele światła ciekawemu rozumowi przynosząca.

EGYPCYANIE, naybárdziej się kontentowali wielkich rzeczy utáieniem, pod iákimi Obrazámi, umbrámi y podobienstwem. Bystrość rozumu pokázywali, im głębiey iákiey wielkiey rzeczy zákopywali wiadomość. Málowali bez kolorow, y Nayiásnieyszym prawdom zárzucáli Umbrzy, wiele u nich *sub rosa*, nie máló *sub modio*, Co mądrzeyszy Egypcyánin, to dowcipnieyszy Párrasiusz; zásto-ny dáwał rzeczom, ná których wiele się omyli, ieżeli ná tych umbrach nie zna się. Te ciemności Egypskie, *aliàs* Hieroglificzne Táiemnice, moia, choć w promyku objaśnia tu
HIERO-

HIEROGLIFICUM tedy nie co innego jest u Mądrych, tylko obraz uformowany, z iakieykolwiek rzeczy stworzoney wzięty do reprezentowania inney rzeczy, ale już tylko to, albo owo znaczący z ustanowienia dawnego. Náprykład u nas w Polsce wicha zawieszona przy Domie szynkownym, znaczy Kindybał Piwo; Krzyż czerwony, znaczy Miod; Groná winne rżnięte, albo malowane, znaczą Wino przedázne: Miednice, Cerulika; Nożyce, Kráwca; Miecz, Miecznika &c. Lubo są nie takich wysokich tájemnic znaki, iákie znaczą Egypckie, y innych Národow **HIEROGLIFIKA**, co innego od siebie reprezentujące.

Tá *Scientia* u Egypcyánów iák naypierwey wynáleziona, tak też tam naybardziej *floruit*, iáko świadczy Klemens Alexandryjski. Gdzie Kápláni támeční Mądrość swoię wyrażali przez znaki, y podobienstwa ze Zwierząt, drzewa, kwiatów, różnych instrómentów, ktorey Sciencyi jest Autorem *Hermes Trismegistus*, inaczey *Thautus*, albo *Thor* nazwany: ztąd też tłumaczenie Hieroglifików zowie się *Ars Hermeneutica*, tak rzeczona od pierwszego imienia iego *Hermes*. Zgoła, jest to Sciencya tájemna o BOGU, Aniołach, złych Duchach, y innych rzeczach nie literámi y pismem, ale malowaniem, ryfowaniem, rzeźbą, różnych Figur branych ze Zwierząt czworo nożnych, latających, pływających, item z Zioł, Drzewa, Kwiatów formowana, y miásto pisma położona *ex antiquissimo & receptissimo placito*, znacząc już jaką rzecz pewną *distinctam* od Figury, albo podobienstwa, żadney nád tą Figurą nie dawtzy inskrypcyi. Jáko to palmę drzewo namalowawszy, albo wyrzowawszy ná kámienu, znaczyli cierpliwość, albo wiktoryę: Namalowawszy Węża zá Ogon się trzymającego, znaczyli Wieczność. Tych Hieroglifików oprocz Egypcyánów, mieli *usum & notitiam* Grecy, Murzyni, y Rzymianie, swoje znaczyli pieniądze, á teraz naybardziej

Gggggg 2.

obser-

obserwują Chinczykowie y Bráchmani. Tákowemi tedy wyrażonemi figurami Mędracy Egypscy, długie wyrażali Historye, & *per mutas Imagines*, swoje głębokie imáginácy, Niebieskich, y Ziemskich rzeczy *efferebant*, y który z Káplánów ich w notach Hieroglificznych był biegleyfzy, ten tylko mógł bydź Krolem u nich, według *Plutarcha*. Te Hieroglifika zebrał *Horus Apollo*, Stárożytny bárdzo Autor, Drugi *Klemens Alexandryifki*, *Diodorus*, *Kircher*, *Masënius*: z których niektóre Hieroglifika kładę dla Erudycyi Czytelnika, áby tákowie widząc *Imagines*, mógli je rozumieć.

NIEKTORE HIEROGLIFIKA.

1. Słońce y Miesiąc, álbo Bázyliszek, znaczą wiek.

2. Jástrząb, że długo żyje, y że w Słońce pátrzy, znaczy BOGA, czasem Słońce, podczas kładzie się zá Duszę Ludzką y życie, iż iáko Jástrząb krwią y sercem żyje, tak y Dusza w ciełe.

3. Sęp z wiatru poczynájący, znaczy Mátkę, álbo że iest wzroku bystrego, znaczy wzrok.

4. *Cenocephalus* álbo z psią głową ludzkie *Monstrum*, znaczyło Xiężyć, iż podczas zámienienia iego, głowę ku ziemi schyla toż *monstrum*.

5. Lew, znaczy ánimusz, gniew, strách.

6. Liczba 1095, znaczy milczenie, iż przez dni 1095. to iest przez trzy lata, dzieci swoje ćwiczone w milczeniu.

7. Liczba 16. znaczy wiek swa-

wolny y rokosz, iż od lat 16. Ludzie swawolić zaczynáją.

8. Woda y ogień iż oczyszczáją, znaczą czyśłość y niewinność.

9. Koźiel, znaczy nieczystego Człeka.

10. Myś, symbolizuje podwálenie, álbo upadek, iż Miałta Myśzy podkopáli niektóre.

11. Pelikan, znaczy kochájącego.

12. Pszczółá, że Matki álbo Krola swego słucha, Krolowi swemu znaczy subiekcyę.

13. Lwia głowa z oczámi otwártymi, znaczy czuyność.

14. Lew, często znaczy wylanie Nilu rzeki, iż w ten czas *exundat* gdy Słońce wchodzi we Lwa.

15. Język z okiem, znaczył mowę rozumną.

16. Fenix Ptak długo żyjący, znaczy Duszę nieśmiertelną, czasem Słoń-

Słońce, które wszystko oświeca y nawiedza.

17. Boćian Ptak, denotuje serce, gdyż Boćian Merkuriuszowi serca rządcy poświęcony, znaczy y miłość ku Rodzicom.

18. Niebo roś pulz czaiące, znaczy naukę innym *communicabilem*.

19. Pies, znaczy świętych rzeczy Piarza, albo Doktora, który powinien *allatrare*, Ludzi ucząc *mores*. Tenże znaczy Kościoł, Káplie, Oltarzow Dozorcę, albo Zakrystyána.

20. Ogień y woda, znaczy czystość.

21. Ryba wszystko, y Ryby same iedząca, znaćzyła rzecz iaką spróśną obmierzłą.

22. Woł, znaćzył Męstwo, wstrzemięźliwość, á przez wołowe ucho, słuch wyrażali: Koza także bystrego słuchu Hieroglifik.

23. Mucha, figurowała niewstyd, bo choć odegnána, znowu się wraca.

24. Gołąb znaczy niewdzięczność, iż Mátkę lub Oyca od swojej odpędzą pary.

25. Wąż cały, BOGA znaczy.

26. Krokodyl figuruje ląkomego, zdziercę.

27. Gwiazda to BOGA, to Noc, to czas znaczy.

28. Ręka jedna Łuk, druga Tarczę trzymająca, znaczy gotowość ná Woynę.

29. Pálec Ludzki, znaczy dymenłyę.

30. Hyppotamus *alias* koń morski gdy ná woynę pokazuie się, Wioinę znaczy.

31. Jeleń figurą jest wieku, czasu długiego.

32. Wilk ze Psem, nienawiść znacza.

33. Nocny kruk wronom dzieci w nocy wyiadający, znakiem jest śmierci wlystkich pożerający.

34. Drábina, denotuje obleżenie.

35. Jáskółka, znaczy Dzieciństwo bogáte, Dzieciom od Rodziców zostawione.

36. Ichneymon, albo Wydra Egypcka w niebespieczeństwie Towarzyszow zwołująca, znaczy nie mocnego.

37. Wieprz obmierzły Egypcyanom, znaczy człeka zgubionego.

38. Mulica z natury nie płodna, figuruje nie płodne Mátrony.

39. Sidło, znaczy miłosne pęta

40. Nietoperz z natury bez pierza, znaczy człeka wiele bez sił należytych zaczynającego.

41. Zmłia wyiadająca się z żywota Mátki, znaczy niewdzięczność ku Rodzicom.

42. Wilk z uciętym trocha ogonem, (co sam sobie czyni w niebespieczeństwie) znaczy człeka z niebespieczeństwa uchodzącego.

43. Słoń, który nosa do zwie-
trzenia,

trzenia, y do różney usługi iák rękizążywa, znaczy Człeka rozumem y siłą obrotnego.

44. Wrona zdechła, która po cztery sta lat według Naturalistów żyje, znaczy Człeka już lat zupełnych,

45. Żuraw czuwający na jednej nodze, znaczy czuyność.

46. Ręka ludzka, jest znakiem człeka w budowaniu gust mającego.

47. Koło, znaczy Fortunę.

48. Krokodyl, niewstydu y wszelkiey niecnoty jest znakiem.

49. Gąłaski dawane Kąpłanom ofiaroczynnym, znaczyli przez Liśki y frukta, serce y język, który BOGU pod czas Ofiary powinien bydź sakryfikowany.

50. Koń, znaczy wspaniałość serca albo męstwo, ufność, y wolność

51. Łódź álko Nawa, figuruje Słońce, że iák łódź po wodzie, ták Słońce po wilgotnym buia powietrzu.

52. Woł, znaczy Ziemię, Oraczow, kunsztu y zyzność.

53. Sphinx *Monstrum* z twarzą Lwią, znaczy rozumu obrót, z męstwem złączony: *item* ukrytey mądrości tajemnicę, *teste Kircher.*

54. Dwa Psy z Jastrzebiem y Bocianem, znaczą dwie półsferzy z Słońcem y Miesiącem.

55. Oko Sprawiedliwości Przestrzegacz, y Ciała stroż.

56. Ręka prawa otwarta, znaczy

wiktu opatrzenie, a lewa Ręka skuczona, znaczy konfiskacyę y olśzętność fortuny.

57. Baranek purpurowy, Państwo znaczy.

58. Korwica z Rybą Delfinem, znaczy rostopność, álbo nieskwapliwość.

59. Pierścień żelazny na ręku Damy, figurował wierność w życiu, oblig miłości y niewoli. Sygnet złoty, znaczy wolność y Slachectwo, iák świadczy *Ricciardus.*

60. Głowa Ośła, słuch, álbo głupestwo znamięnuie. Goła zaś y ognista głowa w ogrodach, znaczy urodzaj. *Idem.*

61. Złoto, znaczy Bostwo według Platona, lub miłość, według *Ricciarda.*

62. Wielkie gwoździe, álbo brąz na prawey ścianie Kościoła w Kápitolium Rzymskim, znamięnowali lata, co rok bowiem w Jowiszowym Kościele, gwoździ jeden wbijano w ścianę. *Rosinus,*

63. Wrona, jest znakiem żimy y lat zgrzybiałych, nadziei y codziennego odwołoczenia, *Cras Cras,* y zgody. Przed Człkiem siedząca, czas przyszedł; za Człkiem będąca, czas przeszedł; po prawey ręce lokowana, czas terażniejszy; po lewey, czas przeszedł zły znamięnuie: na głowie kracząca, śmierć następującą figuruje, według *Ricciarda.*

Ko.

63. Korona na umarłych zło-
na, znaczy prac koniec, y zwycię-
stwo. Tąż Korona że dwunastu
promieni, znaczy Krolow, którzy,
tak poddánym sprawiedliwość y
hojność powinni prezentować,
jak Stonce swoim 12. w roku mie-
siącom jasność y urodzay. Jeszcze
znaczy doskonale dokonezoney
rzeczy koniec. *Idem.*

64. Buława znaczy męstwo Sę-
kata, guzasta, znaczy trudność w
cnorach.

65. Kądział z wrzećcionem zna-
czy niebezpieczne fata: z nią przer-
waną śmierć figuruje. Wrzećciono
próżne, Pannę y Panie młode zna-
mienowało.

66. Cyprys wieczności *Symbolum*,
że zgnilizny nie czuie.

67. Smok czuyności znak, dla
tego dawany przedtym na chorą-
gwiach.

68. Pochodnia zapalona znamie-
nowała Monarchy, Pana, Rządcy
Przykładne życie, którym powinien
swoim *Prælucere*; Dwie zapalone
Pochodnie związane, w zaiemną
Miłość znaczą: zgaszzone obie zmar-
łych Kochankow, rzucona goreją-
ca na nieprzyjaciół, wojnę znaczy.
Rycciardus.

69. Kura, á przy niey jáio,
obfitość figurowały: *Kogit*,
czuynność.

70. Kopia z czapką, álbo
z kápeluszem ná wierzch wło-
żonym, wolność znaczy: po-
rzucona kopia ná ziemię, iest
znakiem desperacyi: dwie u-
tkwione, trzeciá na ukoś leżą-
ca, iá rzma niewolniczego są
znakiem, iáko świadczy *Ric-
ciardus.*

71. Koźień przy Bachuście,
znaczy nieczystość z okazyi
piianstwa wielkiego.

72. Ogień náłożony ná Oł-
tárzu Westy Pánny, znaczy
Religię y Pánienstwo: przygá-
szony, iego utratę y gwałt.

73. Ogniste płomienie ná ko-
piách, u Rzymiánow y Arka-
dow *boni eventus* znakiem były.

74. Xiężyc, niestátku zna-
kiem, Szláchectwa u Rzymiá-
now do obuwia ákkommodo-
wany.

75. Pápugá uczona w klat-
ce, figuruje, że potrzeba nas
czyni pojętnemi, według *Sambu-
ka* Autora.

76. Kápláni od psa y kozy
uciekájący, znaczą tego chá-
rákteru do czystości oblig.

77. Sybilla ná Trypodźie,
Bostwo známienuie: w Lochu
álbo

álbo w skale, znaczy ukrytą Słonce.
prawdę. *Valexius*.

78. Mur, według *Kirchera*,
znaczy álbo Krolestwo, álbo
Miasto, który mur jeżeli ma
12. Wież, álbo 7. Wież, znaczy,
że jeżeli te Krolestwo lub Mi-
sto będzie podległe 12. Znakom
Zodyacyjnym, álbo siedmiu Plá-
netom, będzie szczęśliwe u
BOGA.

79. *Scarabeus*, aliàs Chrzążecz,
czyli Jelonek robak, znaczy
Krola, Męstwo, znaczy y

80. Wół, znaczy *Aspida Bo-*
żka Egiptu stárożytnego.

81. Dwa Jástrzęby, znaczą
Márfa y Wenus.

82. Málágránata y główki
mákowe, znaczą jedność.

83. Wrobek, prostego Ludu
jest obrazem.

84. Przeciorka, znaczy
Tyrona.

85. Zaiąc, czuyności jest
znakiem.

INNE ZNAKI HIEROGLIFICZNE z CZĘSCI y CZŁONKOW CZŁEKA Formowane.

1. Głowa principálny czło-
nek, *sedes* rozumu, y wszelkie-
go poruszenia początek, dla
tego znaczy naywyższe rzą-
dy Boskie y Ludzkie, Mą-
drość, Náukę, Rádę, Początek.
2. Opátrznosc, Swiat, osobli-
wie Niebo gwiazdziste, które
oczyna ludzka reprezentuie
Głowá. 3. Znaczą też Głowa
Białogłowska w szyszaku,
Rzym którego jest znakiem, y
nád Swiátem pánowania, co
przy założeniu iego wypro-

gnostykowála Kálwária w fun-
damentach znaleziona.

2. Czupryna długa, raz wol-
ność, drugi raz nieczystość,
trzeci raz *Nazareatum*, y Reli-
gią, czwarty raz męstwo Sám-
sona *denotat*. Czupryna strzy-
żona, znaczy służebnictwo, y
niewolę, Zákonność; Włosy
nád czołem, á z tyłu ich *defe-*
ctus, znaczą okazyę, sposo-
bność, którey się chwytąć trze-
ba. Przód głowy bez włosów,
dobrego znaczy żołnierza: tę
modę

modę Lacedemonczyków, idąc na wojnę obserwowali, aby ich nie było za co porwać na Wojnie, a iakby uciekali, aby było za co uchwycić, y nieodwagę ich zniewagą afrontować.

3. Łyśina na głowie, jest znakiem Starości y Mądrości.

4. Broda, znamienuie moc, y siłę.

5. Kark prosto trzymany, figuruie upor: w iármie będący kark, znaczy Niewolę.

6. Rámiona znaczą siłę, ochotę do pracy.

7. Oko Ludzkie otwarte, znaczy BOGA wszystko widzącego, ludzki rozum, Czujność, Sprawiedliwość, wesołość. Jeżeli ku Słonce otwarte, życia, jeżeli zamknięte. śmierci jest Hieroglifikiem. Wydarte, znaczy sieroctwo, oko w ręku, znaczy przezorność, rady gotowość.

8. Ucho otwarte, znaczy Posłuszeństwo, szukanie mądrości: Zawarte, znaczy nieposłuszeństwo, o naukę niedbanie: Wielkie uszy, głupstwa, krotkie y podniesione, ochoty

y dowcipu są znakiem.

9. Nos mierny, zwolna nagięty, bystrości y roztropności znakiem; mały y otworzysty, szeroki, znakiem powolności y tępego dowcipu.

10. Usta zawarte, znakiem są milczenia, modestyi, wstydu. Usta plujące, awersyę albo obrzydliwość znaczą.

11. Język, znaczy co dobrego y złego: ztąd *Xanthus* Filozof rozkaz miał, aby na rynku co dobrego y złego nakupił, on same przyniósł języki. Znaczy ieszcze mowę y krąsomowstwo.

12. Twarz męska Mężnego, Białogłowska, niewieściucha znamienuie.

13. Ręka, znamienuie robotę, kunszt, dzieło iakie: wyciągniona y na doł dłoń obrocona, albo pełna, hojność znaczy; a dłoń do góry proźna, znaczy łakomstwo, zdzierstwo. Cenforował *Aristophanes* Bożków swoich: *Deos stare supina manu, non ut dent, sed ut accipiant* (*supina manus*, zowie się do góry dłoń obrocona) Atenczykom przyma-

wiano? *ze manum etiam dum moriuntur, porrigunt.* Lewa ręka wyciągniona złodzieystwa znakiem jest; skurczona, łaskomstwa, załamane ręce smutek, płaczące wesołość, podniesione w Niebo, Pobożność, w tyle człeka związane, znaczą niewolę; Ręce razem dwie ściśnione, znaczą zawarcie przyjaźni, Ręce poucinane, znaczą dzieło zdesperowane, nieskuteczne. Statuy jednak bez rąk u Thebayczyka, znaczą sędziów nieskorumpowanych, sprawiedliwych.

14. Pálec znaczą często, dzielną moc, dzieło, kooperacyę, pomoc. DUCH Święty, *Digitus DEI*: Moyżesz, *Digitus DEI* także nazywa się, *id est* moc.

15. *Pollex*, álko Pálec wielki, rękę w pięść ściśnawszy, podniesiony, moc znaczą. Ná woynie podniesiony, znaczą ustąpienie komu wiktoryi; kłanianie wielkiego pálca, jest znak ciężkiej złości. Drugi pálec po wielkim, po Łacinie *Index*, álbo ukáźiciel, ná ustách lokowany, znaczą milczenie, iáko Egypcyánie málowali

Harpokratesa Bożka *silentii*, Rzymianie Angerone Boginię. Sredni Pálec, znaczą niewstydy y nieślawę. *Annularis*, pálec czwarty *ab Annulo* zwány, inaczey serdeczny, ná którym noszą pierścienie, znaczą *Amoris vinculum*, gdyż od tego pálca żyła do serca idzie.

Auricularis, *ab Aure*, od chędożenia ucha, znaczą czasem liczbę, á czasem Koronę Pánienstwa.

16. Serce, jest początkiem życia, dla tego życie znaczą; *item* myśl, radę: ná pierśiach zawieszzone, znaczą człeka o twártego serca, álbo młodość; iż tak Rzymianie Młodzi nosili się, złoty pukiet *ad instar* serca noszący miásto Orderu. W trybularzu położone toż serce, figuruje gorącą miłość ku Bogu, y Pobożność.

17. Biodrá, znaczą Męstwo, wstrzemięźliwość, dla tego iekazą przepáfywać.

18. Zywort, znaczą początek, gdyż ztamtąd ná świat wychodźiemy, *item* znaczą żarłocznego, przepáść, Báłwana.

19. Nogi, znaczą fundamenta, *item* służebnictwo, niewolę, bo całego dźwigają Człeka. Nogą na nogę założona, znaczy lenistwo, gnuśność; na kark założona, znaczy zwycięstwo, znaczy ięście panowanie. Noga skrzydlasta, znaczy Merkuriusza, Poselstwo; okowane, znakiem są niewoli; obok stojące, zna-

mienują stałość; chramiąca noga, znaczy niestałość.

20. Kolana znaczą *Hieroglicę* Miłosierdzie, Pobożność.

21. Pięta, po Łacinie *Calx*, albo *Calcaneus*, znaczy koniec rzeczy. Ślad, znaczy naśladowanie Przodków: ztąd się mowi: *Vestigia Patrum sequi*.

22. Jąstrząb y Kogut, są Hieroglifikiem zwycięstwa

Temi y podobnemi Figurami Hieroglificznemi rzeczy Niebieskie, Duchowne, Polityczne, y długie Historye, wyrażali Stárożytni, osobliwie Egypcyanie, iako się dale widzieć na Obeliszku, albo Kolumnie Rámessesa Krola Egypckiego, do Rzymu z Egiptu wielkim sumptem sprowadzona, teraz przed Kościołem S. Jana *in Laterano* stojąca, po której śliczną Egypską rzeźbą, przed Narodzeniem Chrystusowym 1297. Lat, trzema Kolumnami od dołu do góry popisano Hieroglificznemi charakterami, to jest takimi, o iakich tu tak długo traktuję, które *ex parte*, X. Atánazy Kircher *explikuie Oedypi Ægyptiaci Tomo III.* gdzie ieżeli się podoba, wolno *lectorem oculum* obrocić. Ja Obeliszek ten opisałem tu gruntownie, czyniąc opisanie Rzymu. Ktoby chciał iaką *per Hieroglifica* uformować imaginację, *occultando* iakie *Mysterium* w Pałacu, w Ogródzie, niech sobie iaki sens weźmie, na przykład ten; że Panom, Fortunatom, przystoi sprawiedliwość, hoyność, dobry przykład, tedy namaluy koło, przyday mu rękę niby dającą, a tak koło fortune, a ręka hoyność ich będzie znaczyła. Namaluy daley szalę y Miecz, lub zwierciadło wszystkim wszystkim reprezentujące, wyrąbił przez

to tegoż Pána sprawiedliwość. Tandem dobry przykład tegoż Fortunata adumbruiąc, wyraż pochodnię zapaloną. Nád tym wszystkim nie daway inskrypcyi, bo tak trzeba, żeby same figury wyrażały założoną twoię imáginacyę y sens, á tak te nieme figury *loquuntur*, że ten Fortunat iest hoynny, sprawiedliwy, *exemplaris*. A ieżelibyś chciał ieszcze y to wyrazić, że temi Cnotami Pan *perennabit*, námaluy po owych rzeczach Cedrowe Drzewo.

EMBLEMATA Y SYMBOLA

BARDZO WYBORYCZNE,

Ktore mogą służyć Ornamentom Kościołow, Pałacow, Pokoiow,
Ogródow, &c.

EMBLEMA po Włosku *Impresa*, nie co innego iest, tylko złożenie dowcipne Figury, albo podobieństwa y *Lemma-tis*, to iest Inskrypcyi położoney nád tym podobieństwem, ktore Lemma dotyka się moiego zamyśłu y konceptu, ktory chcę wyrazić, á same Emblema, iest tylko Obraz albo rzecz iáka malowana, niema, wzięta z kreatury ktoreykolwiek ná świecie, podobieństwo iákie máiaćey, do tego, co Ja chcę wyrazić malowaniem dla oka, á Inskrypcyą dla náuki y Informacyi, lub admiracyi. Zgoła, Figura iáka malowana, iest to Ciało, á Lemma albo napis nád nim, iest Dusza. Tákież iest *Symbolum*, z tą jednak distinkcyą, że w Obrazy Emblemátyczne wchodzą kreatury rácyonalne, náprzykład Anioł, Bożek, Człek, cale iakie Figury, á ná inskrypcye biorą się cale czasem Sentencye. *Symbolum* zaś, iest Obraz iákis, wzięty z kreatur nierozumnych, podobnych do mego konceptu, z przydaniem Inskrypcyi kroćiuśienkiey, dowcipney y piękney dla náuki, albo delektacyi.

W EM-

W EMBLEMATACH y SYMBOLACH to trzeba obserwować, áby nie były *Vitiosa*.

NAprzod tá rzecz, którą bierziesz ná málowanie, y Figurę twego conceptu, niech będzie wszystkim wiadoma, w domysleniu łatwá, nie iáka Cudzoziemska. Záczy m niezrozumianeby to było *Emblema*, máluiąc iákie Zwierzęta Indyjskie, ktorých tu nie znáią, áni widuią, náwet málowanych: niezrozumiane y te málować Száfiry, Szmáragi, Kruszce, bo się ná oko Ludzkie nie wydádzą *primo intuitu*. *zdo*. Ciála Ludzkie ieżeli bierziesz ná *Emblema*, bierz znáióme, álko z Historii, álbo z Fábul, náprzykład Janusa, Herkulesa, Pállady-*3tio*, *Corpus*, ktore máluiiesz, niech będzie znaczne, distingwowáne od prostego y podłego podobienstwa, náprzykład Plánety, Gwiazdy, Drzewa, Gory, &c. *4to*. Niech nie będą z náтуры sobie przeciwné, y nigdy się ták nie tráfiające, náprzykład: Chart, álbo Zołw ze skrzydlámi. *5to*. Rzeczy wchodzące w *Symbolum*, niech ták będą iálne, żeby bez tłumáczá, sáme się, co znaczą, wydáwały. *Circa LEMMA*, álbo Inskrypcyi, ktore się ináczey zowie: *Epigraphe*, *Gnoma*, *Nota*, y iest niby Dusza, ożywienie, y explikácya rzeczy w málománku utáionej, te rzeczy trzeba záchować. *imo*. Zeby te *Lemma* álbo Inskrypcya była kroćiusienka, lub z Poety, lub z Historii, lub z twej kompozytury wzięta. *zdo*. Nie biorą się ná tę Inskrypcyę *Adagia*, cále Sentencye, bo te sáme mogą bez málowania wyráźnie informować Czytelniká. *3tio*. *Lemma*, niech żádnym słowem rzeczy málowanej nie tyka, *aliàs vittum* byłoby wielkie. *4to*. Inskrypcyę w jednym słowie rzadko, we dwóch, álbo w kilku tylko zámierác się powinni, ále nie máią bydź niedoćieczone, niedoćigle, lecz iálne, piękne bárdzo, ieżeli *per lusum in verbo*, náprzykład Kotowi z My-

szką igrającemu przypisano: *Dum Ludit, Ledit.* 5to. Piękne *Lemmata*, gdy są *in prima persona* & *tertia*. 6to. *Adiectiva* same nie służą na *Lemmata*; kładą jednak *adverbia*, náprzykład nád perspektywą napisano: *Procul* & *properè*, dwie *adverbia*. 7mo. Częsem nie położywszy *verbum per Synecdochen Figuram*, jest piękniejszy *Lemma*. w którym się iákiego trzeba dorozumiewać słowa, náprzykład nád *Fenixem* napisano: *Ex funere vitam*: gdzie *subintelligitur* te słowo *sumit*, álbo *ducit*. 8vo. Inskrypcye álbo *Lemmata*, máią bydź formowane z językow ordynarynych, & *magis usualibus*, iáko to Łáćńskiego, Greckiego, Włoskiego, Francuskiego, Hiszpańskiego, á częsem z Oczystego; ále w takim *Lemma* iuż trzeba osobliwszego konceptu, álbo kádencyi, álbo *Lusum in verbo*; náprzykład námalowawszy dwie serca, z których dwa płomienie wraz się łączą, przyday napis *Wieczysty*, gdy *czysty*, *subintellige* áffekt.

Tákie tu nástępuią EMBLEMATYCZNE, y SYMBOLICZNE Obrázy, reprezentuiące Krolestw, Kráiów, Rzek, Wiátrow, rożnych czasów, Kunstow, Náuk, Cnot, Wicyow rożnych w Swiecie, Portrety, wybrane odemnie *ex Mundo Symbolico* Filippa Pikcinella Kánonika Regulárnego Láteranckiego, 2do. *ex Speculo Imaginum veritatis* Máseniusza Soc: *JESU*. 3tio z Emblemátow Ottona Weniusza. 4to *ex Symbolis*, iáko też z Diwizow Ludwika Wielkiego Krola Francuskiego. 5to *ex Symbolis Divinis* & *Humanis*, *Pontificum*, *Imperatorum*, *Regum*, od Jakuba Tipociusza explikowanych. 6to. z Césara Ripy, Káwalerá, z Explikacyą moią y áplikacyą do rożnych máteryi.

Teraz zacny Czytelniku, obaczywszy gdzie iáki Obraz, iáką imáginacyę pokazuiący, prędko doćiec możesz Málarza, Snycerza konceptu y imáginatywy: álbo ieżeli sam Pálace, Ogrody, Szpalery, Biblioteki, Gábinety, chcesz piękną ádornować imáginacyą, z tey moiey Lekcyi masz informacyę;

ábys

abyś odtąd nie kazał malować ściány drzewami, murów obálinami, álbo Lanfzaftami, kwiátami, áni z kart gráckich Tuzami; co prostym przystoi chátom, nie Pálacom, Dworom; ále żebyś *erudita cogitatione* z tych tu Obrázow *concepta*, ie ádornował, Gościowi ku ádmiracyi, sobie dla piękney hábitacyi. Nie tak, iák widziałem ná iednym mieyscu ná paráwanie námalowany koło Łózka Winograd z nápisem: *Tu es Sacerdos in æternum*. Co iest *obscure* & *inepte*, ile przy Łózku.

REPREZENTACYE EMBLEMATYCZNE y SYMBOLICZNE KROLESTW, naybárdziej z Numismatow od przerzeczonych Autorow zbieráne.

1. EUROPA siedzi ná byku, álbo teź Pánna bogáto stroyna, siedzi ná dwóch Cornukopiach, *aliàs* ná dwóch niby rogach, z ktorych Bukiety kwiátow, ábudancyę znaczących, wynikáią: w prawey Kościół dzierzająca, lewą skázuie Berła, Korony, Oręże, Rumaki, gdyż w Europie Religia Chrześciana, Korony &c. nayduią się.

2. HISZPANIA, máluie się pod Osobą Mátrony w stroiu żołnierskim z Tarczą: dwie kopie w prawey, dwa kłofy w lewey ręce piastującey, odważny tego Národu znaczą.

cey ánimusz. Albo teź siedzi Mátrona oliwnę roszczkę piastująca, przy niey krolík zwierz.

3. FRANCYA, także Mátroná w stroiu Rycerskim, kopię álbo berło piastująca; dla distinkcyi od tamtych, przyday icy złote Łáncuchy, y ná sukni Lilie, floresy, tarczę podobną átą.

4. GERMANIA álbo Niemiecka Ziemia máluie się stojącey Mátrony figurą, Kopię trzymájącey y tarcze: álbo Mátrona od fzyi odkryta, na Tarczách przy *Trophæum* siedząca. *Hieroglyficè* zaś piła żelazna

lázna według *Waleriusza* ią reprezentuie.

5. PANNONIA, *vulgò* Węgry, że była dwoiaka *Superior* & *Inferior*, dwie też ią Mátro-ny reprezentowały, w lewey ręce Chorągwie piastuiąc, prawe ku Niebu podnosząc, ná znak poddánia się Rzymiánom. Albo też iest Obraz Mátro-ny ná szátach futrzáných wspartej (że tám zimno) ná głowie wieże dźwigaiący (bo tám Miast wiele było) w prawey ręce Chorągiew y Kopię &c.

6. DACIA wyrażona była *olim* pod figurą Chorągiew piastuiący Osoby głowę Lwią albo Oślą skórą maiący pokrytą.

7. ITALIA, albo Włoska Ziemia, na pieniądzech Tita, Wespaziana, Kommoda y Antoniusza Cesarzow, wyrażona *specie* Panny ná okrągu świata siedzący, w iedney ręce *Cor-nucopiae*, *aliàs* rog z kwiátami, w drugiey berło piastuiący.

8. RZYM Miasto, iako *Or-bis Caput*, ná pieniądzech wyrażali Cesarze formą Cnoty,

albo zwycięstwa, w reku piastuiący. Albo też Mátro-
na siedmiu págorkach nád Ty-
brem rzeką siedzi. Czaśem
bywa Rzym wyrażony figurą
Wilczycy Romulusa y Rema
Braci karmiący. Podczas sa-
me tylko figowe maluie się
drzewo Hieroglificznie, że
pod nim *Romulus* y *Remus* od
Wilczycy wykarmieni. Albo
też wyraża się Dzieciół Prak
Marsowi poświęcony, iż Ro-
mulusa miano zá Syna Márfa
Bożka, ktorego Dzieciół Hie-
roglificznie adumbruie. Ná
ostatek głowa Mátro-ny uko-
ronowana, Rzym głowę świa-
ta reprezentuie.

9. SICILIA, wyraża się
przez Mátro-
nę o trzech no-
gach rozstáwionych, przez to
trzy Promontoria, tey Insuły
wyrażaiąc.

10. AFRYKĘ, reprezentu-
ie Mátro-
na siedząca, skorpio-
na albo Niedźwiadka w pr-
wey ręce trzymaiąca, przy-
nogach koszyk z ziółami; ná
głowie miało zawićia, głowa
Słoniowa z nosem.

MAU-

11. MAURITANIE máluią w postaci Białogłowy w stroiu żołnierskim; która konia chudego do biegu nágotowanego, w lewey ręce rozgę ná tegoż konia trzyma.

12. ASIA, wyrażona była ná pieniądżach Hadriána Cesarza, w prawey ręce ster Okrętu podnoszącą, w lewey Węża. Czasem się máluię Pánna kwieciem ukoronowana, w sukni złotogłowej y perłowej, w prawey gąłęzie różne, w lewey turybularz piasłuię. *Cesar Ribz.*

13. JUDAEA, álbo Żydowska Ziemia ná Monycie Wespaziana y Titula jest w postaci Mátrony przy palmie stojąca, to jest blisko Fenicyi, Kráiny. Albo też Hieroglificznie wyraża się siedmiu promieniłym Lichtarzem.

14. EGYPSCIE Krolestwo adumbruie Mátrona piasłuiąca *Sistrum* (brzękádło) álbo Cymbał, Muzykę Egypską od Káptanów záżywaną do Ofiar; A przy tey *Ist* w Boćiana postaci Bożek, drugi *Harpo-krates* Bożek milczenia, trzeci *Onoccephalus*, to jest z osłą głową Bożek, biiący w ow Cymbał. Inaczej Egipt się wyraża w postaci Mátrony depczącej Krokodyla między Pyramidami stojącej, w ręku piasłuiącej papierowe drzewko.

15. ALEXANDRYE Miasto Egypskie maluią raz w postaci Má-

trony siedzącej, z korcami pszenicy, kłosy trzymájącey, która ręką prawą brzękádło, drugą łodkę piasłuię.

16. ARABIA, ná Monecie Trajana w postaci Bohatyra wyrażona w iedney ręce z puginałem, w drugiej z gáląską pachnącego drzewa. Albo też nieśie pułzkę wyłoką z gálązką, á przy nogach się znajduie Wielbłąd támczny zwierz.

17. ARMENIA, wyraża się Mátroną siedzącą na Orężu, ołobliwie Łukach, strzałach y z Mitrą nakłztałt Weneckiej Mitry.

18. KAPPADOCIA, máluię się w postaci Białogłowy w koronie z Wież uformowanej, w iedney ręce galkę ná znak hořdownictwa, w drugiej Chorągiew podnosi.

19. INDIE, wyraża Niewiařta Czarna w perły y w drogie stroyna kámiennie, siedząca ná Tygryśie, cyrkul południowy piasłuiąca, z cyrklem Astronomicznym: z obu stron Murzyni, jeden umbrelę ná nią trzyma, drugi wáchluie; według Jana Bochiulza.

20. MEZOPOTAMIA między Tygrysem y Eufratesem Rzekami siedzi w Mitrze.

21. AMERIKA, máluię się w postaci Pánny obnáżoney, czarney, stráśzney twarzy, welum iey od głowy do kolan wiři, koronę ná z rożnych pior, w prawey ręce strza-

strzałę, w lewey łuk trzymająca, kołczan mając u boku, przy nogach głową ludzką leży kopia przebita, albo też krokodyl leży przy nogach.

22. BRAZILIA, iak Mátrońa ná Jeża poźierająca, depcząca po Zodyaku Bráziliyskim; przy niey stoi Męszczyna y Białogłowa w piora stroyni.

RZEK NIEKTORYCH WYOBRAZENIE EMBLEMATYCZNE.

RZeki wfzystkie generálne, wyrażają się pod postacią Stárca brodatego, u ktorego z trzciny wieniec na głowie, y w ręku trzcina morska: znacząc, że Rzeki są stárodawne, bo od początku Swiáta. Przy Stárce, dáie się potężny Dzban wywrocony, z ktorego wodá się leie, *denotando originem* Rzek, z kąd wypadają. Czálém też Rzeki *representantur* Stárce, który trzyma *Cornucopiae*, *aliàs* rog z obfitością, znacząc, że wody urodzay ziemi przynoszą. Dają się y rogi, że Rzeki ná rózne się dzielą kánáły, iak rog Jeleni ná konáry.

1. TYBER. Rzeká Włoska máluie się z kornukopią, *aliàs* z rogiem obfitości, á przy nim Wilczyca karmi bliźnięta Ludzkie, *aliàs* Romulusá y Rema.

2. ERIDAN, Xiążę y Krol Rzek, wyrażony bywa w postaci Byka u Bochiulza.

3. DUNAY, wyraża Stárzec z nákrytą głową, w práwe ręce dzban albo wiádro trzymający. Głowá

dla tego nákryta, że zá Trajana, podobno Dunáiu *Origo* nie dobrze zwiedziana.

4. IBERUS, Hiszpańska Rzeká, máluie się pod Otobą Męszczyny, z gęby wodę wyplewającego, iako ná Monecie *olim* widziano.

5. NIL Rzeká máluie się z Krokodylem, albo z koniem wodnym; albo też wyraża się przez *Monstrum* Sfinga, z głową Pánieńską, á Ciałem Lwim; którą Stárzec ręką trzyma; przez to pokázuiąc, że Nil w ten czas przybywa, gdy Słońce iest we Lwie, ubywa, gdy w Pánnie.

6. REN Rzeká, wyraża się figurą stárego Człeka w koronie z winnego liścia, który siedzi ná Jeśiotrze, u Bochiulza Autora.

7. TYGRIS Rzeká, adumbruie się tymże Stárce, przy tygrysie Zwierzęciu, *alludendo ad nomen*: albo też mym zdaniem máluje Stárca rzuciącego strzałę, bo *Tygris* znaczy z Medzkiego ięzyka strzałę, *aliàs* prętkość tey Rzeki.

8. *OCEANUS* (nawiększe Morze) wystawiony bywa na Woźcie in specie Stárca siedzący, w którym cztery záprężone Wieloryby, á Tritones z Trąbami uprzedzają, Nimfy álsyfluia.

WIATROW Postáci u Symbolistów takie są.

MAluią generalnie Wiátry w postáci ludzkiey, z gębami nádętymi y ze skrzydlámi. Tu o czterech principálnych mowie.

1. *AUSTER*, álbo Wiátr Południowy, wyraża się w postáci Człeka z skrzydlámi mokremi, z twarzą pochmurną, z brodą delczową, z pior y włosów rosa pada.

2. *BOREAS* álbo Północny Wiátr miasto nog ma ogony węzowe, brodę y skrzydlá śniegiem ukurzone. Albo też wyraża się starzec kosmaty w wiecu z ciernia suchego, który wáchlazem wiátr pobudza.

3. *EURUS* álbo wschodni Wiátr z czarną maluię się twarzą, nad którego głową złote Słońce świeci.

4. *ZEPHIRUS*, Wiátr Zachodni, z twarzą Młodziana piękną, z koroną z kwiatów różnych: przydają mu czasem skrzydlá, álbo wáchlaz z pior, álbo gębę nie zbytnie nádętą.

CZASOW FIGURY.

Wiedzieć generalnie potrzeba, że kiedy czas się máluie z kądánami, ze skrzydlámi z pior opádlami, y z zegárem u nog potluczonym, znaczy się rzecz, którą czas nie zepłue, nie strawi. Ná łonie Prawdę trzymając, znaczy że czas wiele rzeczy doćiecze. Máluie się Saturnus Stáry z kosą w ręku, ná głowie z klepydrą, ná znak, że *Tempus edax rerum*. Wyraża się Czas figurą Stárca, w sukni z różnego koloru, w różnego kwiatu y kłolow koronie, w prawey ręce trzyma węza w pierścieni zwinionego, w lewey zaś Zodyaczny Cyrkul.

1. *WIECZNOSC*, wyraża się przez Matronę w stroju zielonym, (czasem w niebieskim z gwiazdami złotemi) która w lewey ręce kopię, w prawey Geniusza álbo Kupidyna, á ná głowie Bazyliżka złotego piáfluie. Albo się też máluie Białogłowa o trzech głowach prześcieradłem okryta, węza w koło zwinionego, Okrąg Swiata, Słońce, Xiężyc ná podółku máiąca, ná głowie Bazyliżka, kopie w ręku, z kárteluszem popisanym *his formalius: Manet immola*. Albo też się wyraża Pánny postácią, ná znak, że *Eternitas* iák Pánna *incorrupta*,

z długim wárkoczem y szatą, długość Wieczności známienując: *Cornucopia* trzyma w ręku, ná kopii wsparta, ná znak, że Wieczność wśzystkiego dobrá Mátką dla dobrych, á kopia znaczy złych karánie; Swiat depcze ná znak, że Wieczność wśzystko przemiiájące powinna depráć. Wyrażáią inni WIECZNOSC przez Słonia (ktory długo żyje) ná którym Dziecię się dźi y nim diriguje; ná znak, że Wieczność nie stárzeje się, zówśze młoda. Inni wyrażáią przez Fenixá z siebie się rodzącego. Inni przez Státuę, ktora trzyma Xięzyc co raz się odnawiający.

2. WIOSNA, wyraża się przez Pánienkę uстроioną w kwieciście szaty, z kwiatow wieniec ná głowie májająca, ná ręce lewey skowronka piáśtuie, z ktorym się igra, á w ręce prawey bukiet z kwiatow, iáko opisuje *Cesar Ripa*.

3. LATO, máluia w postaci silney Pánny, w sukniach żółtych, z rogiem kłosow pełnym, w ręce pochodnię zapaloną.

4. JESIEN, máluia w postaci Pánny mężney, w wieniec z winnych iągód *Cornucopia*, aliás rog pełny frukto w trzyma.

5. ZIME, máluia w postaci Stárca siwego w kożuchu, lub winnym futrze, álbo w grubym stroiu siedzi przy ogniu. *Otto Venius*,

inaczej te części roku wyraża, to jest WIOSNĘ, przez Dziecię w kwiáty ukoronowane: LATO, przez wyrostka Murzyna kłofami uwienzonego: JESIEN, przez Mężczyznę grubego, winnym liściem uwienzonego: ZIMĘ, przez Stárca gárbatego náchylonego ná kiiu.

6. Dzień naturalny, wyraża się w postaci Chłopca ładnego, skrzydlatego, ukoronowanego kwiátami, álbo Słonecznikiem, w ręce prawey cyrkul gwiezdziŹsty, w lewey pochodnię gorejącą piáśtuiającego. Suknia na nim częścią białá, częścią czarna, iedzie wozem, w ktorym konie iedney maści, álbo szersci.

7. NOC, wyraża Pánienka skrzydłata, w szatách błękitnych gwiezdziŹstych, ná głowie wieniec z mákowych nożącá główek, w ręku mák trzymájąca.

8. MIESIĄCE wśzystkie u *Cesara Rypy* widzę wyrażone *sub specie* Młodziana, w stroiu krotkim, tylko po kolána, ze skrzydłami, ná głowie máia żioła, kwiáty, kłofy, co w ktorym się znajduje Miesiąc; w ręku Młodziana widać wieniec uformowany z frukto w owe-mu Miesiącowi własnych, w posrodku Wienca, jest znak Zodyáczny: naprzykład *Januarius* trzyma w Cirkule kwieciŹstym Barana: *Februa-*

bruarius Byka; w drugiey ręce lub kwiaty, lub fruktą ná tacy takie, iakie ow Miesiąc rodzi. Sam iednak Miesiąc mǎrzec, że *Marti Deo bellorum* poświęcony, ma ná głowie Szyfzak.

ARTIUM LIBERALIUM

*Albo Nauk wyzwolonych niekto-
rych, y różnych Scyencyi Sym-
boliczne Abrysy.*

1. *Scientia*, generalnie wyraża się przez Pannę, która ná głowie skrzydła, w prawey ręce z wierzciadło, w lewey globum, albo Sferę piasłwie z tryangulem.

2. *Disciplina*, albo Cwiczenie się, maluje się z cyrkulem y musztukiem.

3. GRAMMATYKĘ, wyrażają w postaci máley Pánienki, która ná tablicy z Alfabetu niektóre nośi Litery z rozgą, w lewey ręce Pápugę, ná znak, że w Grammatyce, uczą gadǎć dobrze.

4. FILOZOFIA, maluje się iak Panna, w subtelney sukni, w prawey ręce Xieǎ, w lewey berło, na pierśiach wielkǎ literę T. ná koncu szaty literę P. y między oboma Literami drabinki malują. Filozofowie przedtym nośili suknie długie po kostki, brodę długǎ, ná głowie mieli *Tyram*, to iest

liiii 3

Czapkę, w iakiey y Kapłani chodzili, w iedney ręce Księǎ, w drugiey Sferę noszǎcy, iako pilze *Kle-
mens Alex.*

5. MATEMATYKA, także *specie* Panny *adumbratur* w białym stroiu, ná głowie skrzydła, w prawey ręce Cyrkiel, Kompas, w lewey ná sukni noty y znaki máiąca Mátymatyczne.

6. MUZYKA się wyraża, iák Panna w Szǎtach róznego koloru, w prawey ręce trǎbę, ná ktorey siedzi Słowik, w lewey Lutnie, ná ktorey konik siedzi.

7. MEDICINĘ wyrażǎjąc, malują Niewiaśtę z laskǎ, koło ktorey Wǎż się obwinǎł, po Łǎcinie *Caduceus* się zowie, czalem przydǎją tey Niewieście Kogutǎ.

8. TEOLOGIĘ wyraża *Cesar Ripa* w postaci Panny o dwuch twarzach, iednǎ którǎ w Niebo, drugǎ którǎ ná ziemię patrzy, siedzi ná globie, albo Sferze Niebieskiej, prawǎ rękę przytula do pierśi, kray szaty lewǎ podnosi rękǎ, á przy niey ná ziemi koło stoi wozowe.

CNOTY y NIECNOTY

*Symbolicznemi wyrażone
Obrazami.*

1. *AMOR Patriæ* wyraża się przez Mężǎ, zbroynego, w iedney ręce

ręce Laur, w drugiey Oliwną piasłującego rozciskę; Ogień y Oręż pod nogami jego, ná znak, że ná to oboie gotow z miłości Oyczyzny. *Cesar Ripa* w Xiędze *Iconologie ou Nouvelle*.

2. *Ambitio*, ná głowie nośi Kapełusz, *Triregna*, Korony, Berła, Łaski, &c. aż się zgina pod ciężarem, á przed nią idzie Lew. Albo też Niewiasta w podrapanych sukniach bosa, oczy máiąc zaślonione, powywrócone Korony rękami chwyta.

3. *Amor DEI*, w postaci Młodziana, rękę położył ná pierśiach lewę, żkąd wypadaia z serca płomienie, prawey zaś ręki *Indice* ná Niebo skazuiący.

4. *Amor* zaś *Divinus*, Młodzian skrzydłasty ná głowie Koronę, nád którą Słońce w ręce łuk y strzałę złocistą piasłuię *Cesar Ripa*. Albo też Młodzian skrzydłasty na Niebo pátrzący, ná ktorego pierśiach *JESUS*, w prawey ręce Hostią z Kielichem, w lewey Serce strzałą przebite.

5. *Avaritia*, álbo Łákomstwo, máluie się w postaci Pánny chudey, z rospuszczonemi, popłatanemi kółkami, w ręku worek trzyma, przy niej Dziećcie chude, álbo Wilk.

6. *Authoritas* álbo Powagá, máluie się w postaci poważney Mátrony w złotogłowi, w prawey ręce berła, w lewey klucze piasłuią-

cey. Inní iá ná stolicy sadzia. Inní przydaią Xięgi y Orężę kółko niey rozrucone. *Cesar Ripa*.

7. *Benevolentia*, álbo przyiaźna chęć, wyraża się w stroiu białym, w Wiencu Liliowym, przy ktorey stoi pies Łaszczy się.

8. *Charitas*, Wyraża się w postaci Mátrony, w czerwonym stroiu, z ktorey głowy wybucha płomień ognisty, w prawey ręce serce gorejące, w Lewey dziećcie piasłuię.

9. *Clementia* álbo Łaskawość na Lwie umitygowanym jeździ, poćiski od siebie niby odrzuca. álbo też oliwne rogi trzyma, á orężę ma podeptane pod nogami.

10. *Concordia* Zgoda, Iedność reprezentuie się przez Mátronę siedzącą, w ręce iedney tacy, w drugiey *Cornucopia*, aliás rog obfitości trzyma: Albo też Mátrona trzyma szalę pełną Serce: álbo para Synogarlic, berło rozdwoione dwiema gałaskami Laurowemi opajaią z napisem: *Revincla virebunt*. Albo też trzyma Ołoba snop poćiskow, lub kopii związane; á ná nim siedzi para gołębi: álbo też Niewiasta trzyma *Fasces* z toporem y Serce ná tacy.

11. *Castitas*, álbo Czystość, máluie się specie Młodziana, dyscyplinę piasłującego w prawey ręce, á w lewey sito, podpalany palem popisanym temi słowy: *Castigo Corpus*

meum

meum. Przy nogach Kupidyn związane oczy mający z zerwaną u Łuka cięciwą. *Cesar Ripa*

12. *Conscientia* albo Sumnienie, wyraża się Obrazem Niewiaſty piękney nātwarzy, w zwierzchniey sukni białey, á w ſpodniey czarney, piłkę trzyma w ręce, ná pierſiach ſiedzi Wąż ſerce gryżący.

13. *Constantia* albo Stateczność, adumbruie się w Oſobie Młodzia-
na z goſtemi rāmionami, ręką prą-
wą Koronę, lewą Miecz piastuią-
cy, y tenże do ognia kładzie: albo
też Niewiaſta z iedney ſtrony Ko-
lumnę, z drugiey miecz piastuię, y
tenże z ręką nád ogniem trzyma.

14. *Conſilium* Ráda, reprezentuie
dobrze Obraz Starca, który ná ſzyi
złoty noſi Łańcuch z ſercem wi-
ſzącym, w prawey ręce Xięgę, w
lewey Sowę, według Bochiuſzá.

15. *Crudelitas* albo Okrucień-
ſtwo, reprezentuie się Oſobą Nie-
wiaſty ná głowie Szyſzak do tygry-
ſa podobny, w prawey miecz, w
lewey głowę Ludzką ieſzcze krwá-
wą piastuiący.

16. *Deſiderium*, to ieſt Pragnie-
nie, máluie się w poſtaći Panię-
ſkiej, z otwartemi pierſiami, z we-
lum roznego koloru, á na ſercu
daie się widzieć płomień. Możliż
przydać Ielenia, bliſko ze zródła
pijącego.

17. *Dolor* albo Zal, wyraża Mąż

w poł obnążony, ktorego nogi w
łańcuchach, pierſi Wąż kąſa. *Cesar
Ripa*, temuż Mężowi przydaie dla
lepszey expreſyi pochodnię zga-
lzoną, dym puſzczaiącą, y gałąſkę
piołunu.

18. *Dominium ſui* albo Rządze-
nie, władza nad sobą, Mąż ſiedzi
na Lwie ochetznanym y zacinan-
nym.

19. *Diſtinctio* albo Differencya,
ieſt Niewiaſta, w prawey ręce gra-
bie, w lewey ſito piastuiąca.

20. *ECCLESIA* albo Koſciół Świę-
ty, *aliás* Prawowiernych zebranie,
wyraża się Oſobą Niewiaſty, w Ko-
ronie Papięskiej piastuiący Krzyż
na ramieniu wſparzey, á tu kolo
niey tablice z Możyſzowym Przy-
kazaniem leżą z oboch ſtron. Al-
bo też Ołoba powaźna w *Triregnum*
Papięskim wipárta ná Xiędze z
napisem: *Credo*; w prawey trzyma
Krzyż, do ktorego Bálwochwál-
ſtwo y Herezya przykrępowane,
według Bochiuſa. Przydaie *Cesar
Ripa* teyże Oſobie goſebicę nád
głową, y dwa klucze w ręku.

21. *Eleemoſyna* albo Iałmużna,
maluie się w poſtaći Mátrony z
twarzą zaſtonioną, y całym pokry-
tym ciałem, na wierzchu głowy
káganiec, á rękami z pod ſzat u-
bogim daie Iałmużnę, według
Bochiuſza.

22. *Error*, álbo Błąd, dobrze adumbruie Młodzian, Męża ná tarzcy mało wánego máiący, y zawiązane oczy ná rozstaniu drog, kiem drogę mácaiący.

23. *Fama* álbo Sława, wyraża się przez Niewiaścę, w delikátne chusty ubraną, podpalaną, tu owdzie latającą, trąbiącą: álbo też wyraża się przez *Monstrum* skrzydłaste, wiele ięzykow, oczu, y uszu májące: Albo też Ołoba ta y suknie, y skrzydła, ma oczyma nápełnione, ná dwóch trąbách grąjąca. Jedną ku gorze, druga ná doł. Lub też Panna w długim, delikátnym welum aż do ziemi, oczu, uszu, ust pełnym, ze skrzydłami; w prawey ręce trąbę piałstuię. Jeżeli zaś chcesz *Famam bonam* reprezentować, osadz ją ná Tygryście, od trąby day Chorągiew, ná ktorey Imię *Encomizandi* nápisz. *Fama* zła wyraża się tak, iák wyżej, ále ze skrzydłami Nietoperza, z Chorągwią czarną wilżącą od trąby.

24. *Felicitas*, wyraża się przez Mátrone w prawey ręce *Caduceum*, aliàs Łaskę w gorze skrzydłaścą, węzem obwinioną, piałstuiącą, w lewey ręce *Cornucopia*, aliàs rog pełen kwiátów, fruktów. Albo też dwa rōgi takich, á w pośrodku ich, trzyma *Caduceum* Mátrona. Lubo też siedzącą wyrazić ná tronie Osobę wyłokim, w jedney rę-

ce *Caduceum*, w drugiey *Cornucopia* piałstuiącą.

25. *FIDES* álbo *Religio*, máluie się w postaci Niewiaścý z długim Krzyżem, iedną nogą ukoronowaną Celarza Pogánina, drugą Heretyka do gory Ewángelię złe tłumączoną podnoszącego depcze: Czátém się máluie Pánná w stroiu białym, Krzyż y Kielich piałstuiąca, ná który wlepione ma oczy: álbo też niech Prawo Moyżeszowe ná tablicach trzyma, álbo też wiedney ręce klucze piałstuię, drugą Pýramidy się tyka z nápisem: *Super banc Petram. Caesar Ripa*. Inni u Belsseuizá *Fidem* mało wali, że *Fides* Król to iest rozum rzuca w Łán-cuch, innych ma pod nogami, to iest zmyśły; w ustach ma záużnicę, bo *Fides ex auditu*; w ręku Kielich z Hostyą. Inni *Religią* wyrażają przez Merkuriusza BOZKA, że iák ten *Nuntius Deorum*, tak *Religia ima Summis*, aliàs Niebieskie rzeczy z ziemskimi godzi. Iże tenże Bożek sercem włada, ktore BOGU Święta Religia sakryfikuje, według Augustyna. *Caesar Ripa* wyraża *Religię* Osobą Pánienki w długich szatach białych, w páłudámencie błékitnym, gwiazdami upstrzonym w Wieniec z kwiátów ná pierśiach ma Słońce, w ręku Krzyż długi.

26. *Flagellum DEI*, wyraża Mąż w szá.

w szatach czerwonych, z di-
scypliną y piorunem.

27. *Fortitudo*, albo Męstwo,
w Wiencu dębowym stojąca,
przy Wielbłądzie pracowitym
bydłęciu, w ręku buławę, na
głowie pászczę Lwią piastuje.
Albo też Osoba nákształt Pál-
lady zbroyna, kopię z palmą,
y tarczę ze Lwem piastuje.

28. *Fortuna*, trzyma w prá-
wey ręce żagiel, w lewey *Cornu-
copie*, *aliàs* rog z kwiátami,
y ziółmi, znacząc *abundantiam*.
Drudzy ją máluią stojącą ná
jabłku, albo kuli, z warko-
czem náczole rozczuchranym
od wiátru, z welum od wiátru
nádętym, y iák Xiężyc ná no-
wui wygiętym. Inni ją máluią
z kołem częścią białym,
częścią czarnym.

29. *Gratia DEI*, máluię się
w postaci Pánienki obnażoney,
promieńmi otoczoney ze-
wsząd, która z kornukopii ál-
bo rogu, sypie ná ziemię Ber-
łá, Kcrony Papięskie, Krole-
wkie, Kápelusze, Infuły, La-
ski, Buławy. Inni ją máluią
tákcze w postaci Pánny urodzi-
wey, w złoto, kleynoty uko-

ronowaney, w práwey ręce
gáląskę oliwną z Księgą, w le-
wey tarczę piastuiący.

30. *Herefya*, máluię się pod
Osobą wyschley báby, lzpe-
tney ná twarzy, z roszczu-
chránemi włosami, z ust dym
wypuszcza, w lewey ręce
trzyma Księgę, z ktorey wę-
że dobywáią się, w práwey
tákcze piastuje węże.

31. *Hypokryzya*, wyraża się
postacią Białogłowy, w stroiu
Dewotek, modłacey się ná
książce, jednę Koronę w ręku,
drugą ma u pásá, dáie jałmu-
żnę publicznie, nogi ma dra-
pieżnych ptaków.

32. *Honor*, iák Pánna stoi ż
podniesioną kopią, z tey stro-
ny, aż po pas odkryta, w le-
wey ręce piastuje *Cornucopie*,
ná głowie włosy rude, pod no-
gami zdeptány szyszak. Albo
też Młodzián się máluię pię-
kny w Laurowym wiencu ná
kopii wspárty, od rámion zło-
ty wiśi Łancuch, jedną nogą
szyszak depce z nápisem: *In
omne aurum*. Inni wyrażáią *Ho-
nor* siedzący ná wózcie, który
ciągną Słonie, á z tyłu *Gloria*,

wkłada ná głowę Koronę.

33. *Idololatria*, álbo Bálwoch wálstwo, wyraża się Osobą Mátrony ślepey przed cielcem z trybularzem klęczący według Cezara Ripy.

34. *Ignorantia*, álbo Nieu-miętność, máluię się iák Młodzian ná Osle siedzący z zawiązanemi oczymá.

35. *Indocilitas*, to iest Tępość, nieuczenie się, wyraża się przez Niewiastę siedzącą, która Osła uzdeczką do siebie ciągnie; z drugiey strony Wieprz trzyma zá ryło.

36. *Irresolutio*, máluię się w Osobie Niewiaſty siedzącey ná kámienu, w iedney ręce iednego, w drugiey drugiego podobnego piástuię ptaká.

37. *Fus Canonicum* Cæsar Ripa, máluię w postaci Mátrony powážney, z głową w promieniach ná Niebo pátrzącey, w lewey ręce ma Księgę y Infułę, w prawey wagę, ná szali iedney Kielich w promieniach z Hoſtyą, ná drugiey Koronę, ku ktorey Duch S. z gory leci.

38. *Inconstantia*, álbo Niestá-

teczność w Niewieſciey postaci, trzyma nowy Xiężyc promieniami oświecony.

39. *Iustitia*, wyraża się w postaci Panny nie zbyt strojney, twarzy surowey, rzyſkiey, głowę ma różami iák *Regina Virtutum*, ukoronowaną; że iák róża, piękny wydaie odor. Inni iá máluią ná Wole siedzącą, od Aárona BOGU zá sprawiedliwych ofiarowanym; w prawey ręce szalki, w lewey Sępa piástuię, który ná trupow nayłakomſzy, żywym nie ſzkodzi. Albo też ná głowie ma Wieniec z máku; *Fasces*, ſiekierę y wagi, lewą ręką pokázuie, á przy nogách iest Sęp sprawiedliwości, u Herodotá Symbolum. Máluię się z oczymá żástonionemi, w stroiu złoſtym y białym, w Koronie złotey, od ktorey wiſi oko, w ręce prawey miecz, w lewey szalki. *Iustitia* zaś *rigorosa*, iest Smierć w páludamencie y Koronie z mieczem y wagą.

40. *Libertas*, ná monecie Heliogabála, wyrażá się przez Mátronę, czapkę w ręce prawey

wey piąstuiącą, (czapkę bowiem, ná wolność wypuszczonym *in signum Libertatis* dawano) w lewey ręce *Cornucopia*; bo przy wolności wiąże się obfitość. Albo Osoba czapkę y rozgę piąstuiąca. Albo Młodzian nádobnie stroyny, uzdeczkę porwaną trzyma, po ostrzu miecza chodzący. Albo jászmo połamáne z czapką Młodzian prezentuje. Albo Pánná w białym stroiu, w prawey ręce berło, w lewey czapkę trzyma. *Cesar Ripa*.

41. *Majestas*, iest Mátróná z piorunem y gałąską laurową: albo też z okrągiem Swiata, y krzeštěm stárożytnym Rzymskim Senátorskim, ztąd *Gloria*, z owąd *Acclamatio*, stoia kolo niey. *Bochius*.

42. *Matrimonium*, albo Małżeństwo, wyraża Człek w kaydánách, głowę w iászmo kładący: albo też Młodzian w pięknym stroiu, złoty pierścień ná prawey ręce, ná rámionách jászmo niešie.

43. *Memoria*, wyraża sie przez Osobę o dwóch twa-

rzach, ná strony dwie pátrzące, w iedney ręce piąstuię Księgę, w drugiey pioro: albo też Osobá pálec do czoła przytyka, Księgę przewraca.

44. *Mundus* albo Swiat, máluie się *ad instar* węża ogon swoy gryzącego: albo nákształt Męszczyny w długiey szacie ná głowie Sferę ziemską, złotą trzymáiącego.

45. *Wzgarda Swiata*, máluie się w Osobie Męża zbroynego, ktory Koronę depce, w Niebo pátrzy, w prawey kopię, w lewey pálmę piąstuię.

46. *Natura*, wyraża się przez Osobę z pierśiami, którą przybiegájącym ztąd y owąd Dzieciom daie pokarm.

47. *Nobilitas*, ná monećie Kommoda y Gety Cesarzow, wyraża się przez Mátrónę, ktora w lewey ręce *Palladium* piąstuię, to iest Státuę Pállady zbroynę po Troi spaloney, do Włoch przeniesionej przez Eneasza, y tam przez Rzymiánow idących z Troianczykow Familii, zá znak Szláchetwa wziętey. Inni máluia Pánnę w pięknym stroiu długim

gim, z gwiazdą ná czole, w lewey ręce z berłem.

48. *Oratio*, álbo Modlitwa, máluie się iák Panienká w sukniach zielonych y białych klęcząca, z ust iey płomień wybucha, w lewey ręce ma ferce płomieniste, prawą ręką ku Niebu czyni incensacyę.

49. *Otium*, álbo Proźnowanie, wyraża Młodźian leżący obdarty, z rękami założonemi, á tu koło niego wiele rzeczy leży poobalanych, popłowanych.

50. *Pax*, wyraża się ná moniecie Cesarzow, iáko Niewiasta, stos Oręża pochodnią podpalaiąca. Inni Pokoy máluia w postaci Panny, roszczkę oliwną w iedney, w drugiey ręce *Cornucopiæ*, álbo *Caduceum* trzyma, (Co to iest, tyle rázy explikowałem) Albo też Panna *Caduceum* y *Palladium*, to iest státuę Pállady trzyma, á nogami depce wężá, znaczącego Woynę: Albo też wyraża się przez Osobę siedzącą po pracach wojennych; trzymając w ręku *Caduceum*, álbo łaskę wężami otoczoną: przy-

daia iey skrzydła, ná znak, że Pokoy łatwo od ludzi uleci, y iest coś Niebieskiego, z Nieba dánego. Wyrażaia inni Osobę, ktora w ręku piastuje roszczkę oliwną, y *Caduceum*, á przy nogach iey stos wielki Oręża, Lew leży z Báránkiem. Albo Wulkan Bożek ognia, kowal Oręża Jowiszowego, z Orężá formuie lemięfze. Albo Panna w białym stroiu, ná którym Wilk y Báránek wyrażone włóczkową robotą.

51. *Peccatum*, wyraża się przez Młodźiana ślepego, w státech czarnych, opasanego wężem, drugi pierśi iego gryzie; á on nád rożnemi będąc drogámi, niemi się puszczá.

52. *Pietatem*, álbo Pobożność, wyrażaia iedni Osobą przy Oltarzach z skrzynką, álbo puszka, w ktorey rzeczy są do kádzenia. *Metellus Pius* wyrażaia Pobożność, Białogłowę málował z Boćianem. *Antoninus Pius* Cesarz, teyże Białogłowie przydał ná ręku Dziecię. *Cesar Ripa* wyraża Pobożność przez Niewiastę skromną,

mną, ze skrzydłami, w stroiu czerwonym, nād ktorey głowā płomień, prawā rękā sypie obfitość z rogā, lewā skāzuie Boćianā.

53. *Periculum*, wyraża Młodzian stojący z iedney strony nād przepaścią, z tyłu od węża ukąszony.

54. *Penitentia*, mālue się *ad instar* Niewiaſty smutney, w stroiu podłym; ktora nā Krzyż wyſoki pātrzy, w ręce iedney rybę wiſzącā, w drugiey miotełki y diſcypliny trzyma, ā tu krata, iāk owā Świętego Wawrzynca o nie oparta. *Cæſar Ripa*.

55. *Prudentia*, ālbo Roſtropność, mālue się o dwóch twarzach, Męskiey y Białogłówekiey, pod iednym ſzyfzakiem, w iedney ręce piąſtuie z wierzciādło, w ktore pātrzy, w drugiey kopię wężem okręconā, przy nogach leży Słoń.

56. *Providentia Boſka*, adumbruie się Oſobā Białogłowy, w lewey ręce kopię, w prawey berło piąſtującey, ā przy nogach leży okrąg Świātā, nā którym ſiedzi Orzeł: ālboteż

z kopią y tarczą ſtojąca nā globie, nā którym Orzeł mālowany.

57. *Pugna*, ālbo Bitwā, wyraża się przez Białogłowę w ſukni po walāney, opasana wężem, ktora trābi w trābę, ā z niey płomień wybucha. *Bochius*.

58. *Prodigalitas*, ālbo Rozrutość, mālue się ślepo z kornukopii ſypiąca pieniādze.

59. *Securitas* nā monećie Gordiana Ceſarzā, ſtoi Mātrona z berłem nā Kolumnie wſpārta: do tey przyday Ołtarz z ogniem zāpalonym, wyrāziſi, że BOGA kto czci, ieſt beſpieczny, Albo też wſpiera się nā buławie Herkuleſa, ālbo nā łokciu nā Kolumnie wſpartym, z nāchylo-nā głowā, niby drzymiącā, niczego się nie obawiającā.

60. *Scandalum*, wyraża Mąż w stroiu niby żydowski, w ręku ma kārty grāckie, w drugiey instrument Muzyczny, przy nogach iego leżą Księgi z tytułami: *Romans à Madis*, loſy, trāby.

61. *Sapientia*, mālue się w poſta-

postać Pánienki, w sukni koloru Tureckiego, w ręce prawey pochodnię zapaloną, w lewey Księgę trzyma otwartą. **MADROSC** zaś Boska, iest Niewiasta w szatach długich, na pierśiach zbroie, na kamieniu kwadrastym stojąca, w lewey ręce Księgę z siedmiu Klauzurami y Bąrankiem, a koło głowy promienie; w prawey ręce trzyma S. Ducha *in specie* Gołębicy. *Cesar Ripa*.

62. *Spes*, máluię się w postaci málenkicy Pánienki, na znak, że te lątá nádziei dobrey znakiem, z twarzą wesołą, szatą długą, cieniuchną, zá wiatrem się podaiącą, która trzyma źiele o trzech listkach wynikających, na znak, że *Spes in herba* wszelkicy kreścency; lewą ręką podnosi kray szaty. Albo też Pánienka skrzydlasta w spiera się na kotwicy: Albo też Pánna w stroiu zielonym, w wiencu z gąłaski kwitnącey, na kotwicy opárta, w prawey ma ręce Lilie, lewą sieie zboże.

63. *Timor*, reprezentuie się w Osobie Mężá, odzianego

skorą Jelenia, boiázliwego zwierzá, przy nogach iego zaiąc, u nog skrzydłá.

64. *Tarditas*, álbo Powolność, álbo Lenistwo, siedzi na żółwiu ochetznány, y żółwia zaciąa.

65. *Tentatio*, wyraża się przez Osobę do káganca tłustości przylewaiącą.

66. *Veritas*, wyraża się przez Pánienkę ubraną w welum bárdzo subtelne, *ut Veritas appareat*; z brzaskwinowego drzewá na głowie wieniec: Albo też w bieli Pánienká, Słoneczne rękami trzyma promienie, a na głowie iey siedzi gołębica; álbo też przytula do pierśi prawą ręką Brzaskwinowy frukt z listkiem, który serce y język wyraża Ludzi; w lewey zaś ręce trzyma klepsydre, álbo piasieczny zegar, pokázuiąc, że *Veritas temporis Filia*, bo czas prawdę wykole. Czasem máluią Pánę w stroiu białym, bogáтым, z kosą złotawą, w prawey zwierciádło, w lewey wagę, álbo Słonce piástuiącą.

67. *Victoria*, máluię się w posta-

postaćci Panny skrzydłastej, w prawey ręce Laurową Koronę, w lewey palmę noszącej. Ná monećcie Sewerá y Kommoda Cesarzow, siedzi Osoba ná tarczy, drugą Zwyćięzcy prezentuie. Czasem iá máluią ná fronćie okrętu, álbo pod *Trophæum* siedzącą; czasem ná poczwornym álbo podwoynym poiezdzie siedząca iedzie. Przydaią Wiktoryi Jastrzębá, Kogutá przy nogach, gdyż te sá *Hieroglyphica* zwycięstwa. Bywa málowana, iż Lwem się powozi, w Wincu Laurowym, y z gáląská takąż. Wyraża się Wiktorya przez trzy Jástrzęby ná tarczy do siebie pyskámí lejące, między ktoremi inskrypcya; *Æternum Victores*.

68. *Vigilantia*, álbo Czujność, wyraża się przez Mátronę w szyszaku, ná którym siedzi Zuraw; w prawey miecz, w lewey pochodnię trzyma z gęsią przy nogách. Gdzie *nota*, że Zuraw czuyny, Gęś też Rzym obroniła swoim krzykiem. Inni przydaią Kogutá, y kámien do nogi owey Panny.

69. *Virginitas*, wyraża się przez Pannę w kwiaty ukoronowaną, w białey szacie, ná lutni grájącą, ná polu zielonym, idącą zá Baránkiem. Álbo też Pánna Jednoroźca głaszcząca, o którym piszą, że *Virgineo mansvescit amore*.

70. *Vanitas*, máluię się w stroiu Białogłówskim, ręce ná boki rościągnione máiac, á ná głowie tacę z sercem.

71. *Vita brevis*, wyraża się przez Niewiastę, ktora kwiat w iedney ręce piasuie z kártełuszem nápisanym: *Una dies aperit, conficit una dies*; w drugiey ręce ma Rybę.

72. *Vita longa*, także w Białogłówskiey ádumbruie się Osobie, w długim stroiu, w iedney ręce kruka trzyma, drugą ná Jeleniu wspiera się, gdyż ten Ptak y ten Zwierz, długich lat sá *Symbolum* u Náaturalistów.

73. *Virtus*, máluię się iák Amazonká zbroyna, z Włócznią y Puginałem, *aliàs* takim instrumentem, ktory bez ostrzá, do obrony, nie do Woyny zgodnym, gdyż Cnota tyl.

tylko się strzeże, nie strzyże, zaślaniać, nie rozrąbia powinna: nogą depeze szyszak y Okrąg Swiata. U Pieriufa wyraża się też Cnota przez Młodziana w szyszaku, w lewey ręce kopię, w prawey berło piasztuie; prawą nogą na żolwiu stojącego, na Honor w postaci Białogłowskiej przed sobą będącey, patrzący. *Marcellus*, gdy Cnocie y Honorowi na osobnych mieyscach chciał powystawić Kościoły, Wieszczkowie porządzeni radzili, złączyć do kupy obie struktury, z taką dyspozycyą, aby przez Bazylikę Cnoty do Kościoła Honoru, była drogą. Na monecie Walentiniána Ce-

farza, Cnota w prawey Choraągiew, w lewey okrag Swiata piasztuie, lewą nogą niewolnika depee. Wyrażają inni przez Herkulesa za rogi Jelenia chwytającego: inni przez Matronę na kamieniu kwadratowym jedną nogą stojącą, w lewey ręce berło, w prawey Węża trzymającą.

Virtus invincibilis, wyraża się przez Niewiaścę, na pierśiach mającą kolet, Miecz na głowie, kopię w ręku y tarczę z napisem: *Nec forte, nec fato*. *Cesar Ripa*.

74. *Zelum*, wyraża Osobą w stroiu Kapłáńskim, w prawey ręce Bicz albo Dysciplinę, w lewey Lámpę zapaloną.

U S U S T E G O W S Z Y S T K I E G O .

Z Tych Cnot y Niecnot Obrázow, co chcesz, możesz sobie do twoiey imáginacyi y gustu z inwentować, czy do Kościoła, czy do Pałacu, Ogrodu, czy do iákiey inney inwencyi, lub do mowy: Náprzykład, ieżelibys chciał wyrazić tę imáginacyę na sutficie, lub na wielkim Obrázie: że Osobę czyją Honor, Fortuna y Fáma, podáli w nieśmiertelność imienia, námaluy Famę z trąbą y z skrzydlami; Fortunę z Zagleń y kołem; Honor w postaci Młodziana w Laure, na kopii wspartego ze złotym na rámionách Lancuchem.

Te

Te wszystkie Osoby wyraż przystępujące z Portretem *Personæ laudandæ*, którą chcesz *inter Astra locare*, Portret ten niech oddaia *Eternitati*, która w postaci Matrony siedzi, i z Fenixem na głowie przy Słoni, na którym siedzi dziecko, albo przy Cedrowym drzewie, a tá Portret odbiera, y koronuje. Do tey Niemey Sceny przyday tłumacza Inskrypcyę, náprzyklad *sequentem: Sic nullo violandus ab ævo*. Ták OTTO Venius Batawo-Lugdunczyk Emblemata Miłości bárdzo dowcipnie zinwentował, z których niektóre, nie ná to, ábym do Amorow Świat zápałił, ále je obrzydził, tu położe, áby Świat *Noverit, Oderit*.

1. VENUS ná woźie siedzi, po Niebie Kupidynámi iezdząca, á ci pochodniámi zápaláia subłunárne Stworzenia, y strzałámi prze-szywáia z Nápisem:

Proch quanta potentia Regni est, Venus alma tui!

2. Dwóch Kupidynow do siebie z łukow strzeláia, znacząc w ámorach wzáiemne rány z Nápisem z Seneki: *Optimum amoris poculum, ut ameris, ama*. Ták ze wszystkiemi Bliźniemi postępować należy.

3. KUPIDYN máły, Świat potężny dźwiga z Napisem: *Atlante Major*. Dáiać znáć, áby się strzec ámorow, które y mocnych unoszą.

4. NIEDZWIEDZICA (według zdánia Náaturalistow) Niedźwiedziátkom żadney postaci niemáiącym, lizániem dáie postać Niedźwiedzia z Nápisem: *Perpolit incultum, paulatim tempus amorem*. Kto w tym nie ostrożny, da się uwikłać, y złowić powoli, y zá to przeboli.

5. KUPIDYN záwiązane máiać oczy, choć ma drogę przed sobą, idzie ná bez droza z Nápisem: *Amans quod cupiat scit, quid sapiat non videt*. Co samo z Seneki tenże *Otto Venius* probuje; *Amare & sapere vix DEO conceditur*.

6. HERKULES wielki Junak w Skorze Lwicy, miłósnemi záślepiiony ogniami, między Froncymerem kądziel przedzie z nápisem: *Amor addocet Artes*. A zá to odebrał censurę od tegoż Autora nástępującą:

Molliaque Alcides, pensa trahere hera.

7. Osobá nie mogáca wytrácić z domu Kupidyna opierájącego się

się *cum Lemmate* z Seneki: *Amor facilius excluditur, quàm expellitur; ze łatwiej zaraż odtrącić, niż przypuściwszy miłość wytrącić.* W czym tenże przestrzega Seneka, mówiąc:

Quisquis in primo obstitit,

Depulitque amorem, tutus ac victor fuit.

8. MŁODZIAN ná ziemi leży, strzałą zraniony Kupidyna, który po nád niego z pochodnią lata, á tu wiátry ná Młodzianá wieią, dżdże padáią, Słońce piecze, y wszystkie dzieią się molestye z nápilem: *Est miser omnis amans.*

9. KUPIDYN miłosny, z domu chramiący wychodzi, pokázując; że Miłość w kogo się wlepi, ochromi, álbo oślepi, y przydás no mu *Lemma* z Syrusa: *Celerem habet ingressum amor, regressum tardum.* Amory bowiem Ludzi łowią páięczyną, utrzymuá Łancuchami.

10. SŁONCE námalowane wchodzące ku Południu, dopiekájące z nápilem: *Prius delectat, mox urit.* Ták ámory z rázu delectuá, potym truá.

11. KUPIDYN kwiatki świeże zbiera, y do gory wznosi, á zwiędłe ná ziemię rzuca z nápilem: *Amica non est utendum ut floribus, tam diu gratis, quàm diu recentibus.* Co służy *ad persuasionem* Małżeństwa, áby pierwizey miłości codzienne *renovent sadera*, dla nowych ámorow, nie pretendowáli rozódow, które *nec licet, nec decet* prokurować.

12. Ze *SOCIA Vita* między wielu Olobámi jedua predestynowana bydz zwykla od BOGA, pięknie to wydaie się w tym *Emblema* Ottoná Weniulza: Kupidyn trzyma tablicę z liczbą 1. pod Koroną, á ná ziemi popisane te liczby: 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. depce nogámi z nápilem:

Unum amat, en unum effert, unum ecce coronat,

Et reliquos numeros, en pede calcatur amor.

Co służyćmoże y Dufzy Pobożney, BOGA nád wszystkie kreáтуры preferuájącej, iáko iá pięknie Hugo *in Piis Desideriis* opisał, mówiąc:

O! DEUS aut nullo caleat mihi pectus ab igne,

Aut sole caleat, Legis amore Tua.

DALSZE EMBLEMATYCZNE Y SYMBOLICZNE IMAGINACYE.

Z Filippa Pikeinello, z Saawedri, *ex Symbolis Principum*,
ex Elogiis Ludowici Magni, y z innych odemnie czy-
tanych Autorow.

NAmalowane Niebo gwiazdami upstrzone *cum Lemmate*, albo z nápisem: *non cernuntur, & adsunt*. Służy ukrytey Po-
bożności.

NIEBO czyste y pogodne z Inskrypcją: *Non semper imbres*. To
jest, że BOG nie zawsze nas trapi, lecz częściciey konfoluie.

NIEBO, zalepione, po którym błyskawice y pioruny pokazują
się z nápisem: *Tellus hac Arma dedit*. Bo iak z humorow ziemskich
pioruny, tak z grzechow Ludzkich gniew Boski rodzi się.

JUTRZENKA Słońce y Dzień Świátu gdy przynosi, sama ni-
knie z Nápisem: *Dum pario, pereo*. Te Symbolum dane ná pogrzebie
Málgorzáty Krolowy Hiszpańskiej *in partu* zmárley.

SŁONCE od szkła palącego odbite, máterya iaką zápala z Nápi-
sem służącym tym, ktorzy swoią Elewacją drugich poniżają: *Unius
splendor, incendium alterius*. Możesz takiemuż szkłu przydać: *Dum
lucco, nocco*.

SŁONCU *Otto Venius*, wyrażając Amory, przypisał: *Delectat &
urit*.

Trzy Słońca w Padwie się pokazały *Anno 1601*. Ktore námalo-
wawszy Arefiusz przydał: *Unum sumus*. Inny przypisał: *Lux ab uno*.
Albo też: *At una Lux*. To jest, że w trzech Osobach Troycy Nay-
świętszey, jedna Istota.

SŁONCE zachodzące z Nápisem: *Major in Occasu*. Służy ná po-
grzebie Wielkiego Cieká, *post fata majoris*.

XIĘZYC od Słońca tylko májący komunikowaną światłość
wziął *Lemma* takie: *Aliena Luce*. Inny przypisał Xiężycowi: *Non
vultus, non color unus*. Albo Nieślátiecznemu, albo Umártemu służyć
może.

XIĘZYC, im daley od Słońca odchodzi, tym więkły y do Pełni zábiera się z Nápisem: *Quo magis impletur, magis inde recedit*. Ták czynią BOGU y Dobrodzieiom Niewdzięcznicy.

GWIAZDY po Záchodzie Słońca, Swiatu są widzialne, ták z śmierci bogaczow, Mizeracy *reviviscunt*, z Nápisem nád temi Gwiazdami: *Post Solis Occasum, subintellige*, pokazuia się.

Lew, znak Zodiacyjny ma Ins krypcyę nád sobą: *Et Lumen & Ardor*. Służy ná pochwałę Nayiaśnieyszego Krola, Biskupow, y Pánow przykládných.

Nád GALAXIĄ, álbo Drogą Niebieską nápisano: *Nec fallit euntes*. Pochwalisz wokacyę czyią: Nie Hypokrytyczne życie, ále drogą spráwiedliwości y Práwá Bożego idącego Człeka.

OGIEN duży, drew stós palący, *cum Lemmate*, álbo z Nápisem: *Alentem devorat*. Ták niewdzięcznicy Dobrodzieiom, á Dzieci Rodzicom czynią.

DRZEWO surowe, ná ogniu wilgoć z siebie sący z Nápisem od Ludwika Fignina Opátá dánym: *Luget, ut Luceat*. Trzeba potu, á czásem y łez wylać wiele, kto chce *eminere*.

CHMURA ná Ogród delzczem hoyna, *cum Epigraphe*, álbo z Nápisem: *Dives in omnes*. Ták pochwalisz iákiego Liberalistę: Chmury dżdżystey wzięłes naturę. Sypiesz wlystkim hoyności *Cornucopiae*, *Dives in omnes*.

PIORUN biący námalowany z Nápisem: *Dum ferit, illuminat*. Tákie są plagi Boskie, y Preceptorow nászych.

TĘCZY przypisano: *Ficta, non facta*, służy *reprehensio* Hypokrytow, y Ludziom *jaetabundis*, ktorzy gębą wiele, nie rękámi nie robia.

WIATR potężny námalowany, Dębá nie máłego kruszący, z Nápisem dla chardych: *Parcerem, si secretetur*.

BULKI ná Wodzie z Nápisem: *Tumescunt, & inanescunt*. Massenius zaś Bulce wodney przydał *Notam*: *Et brevis & Levis*. Ták wlystkie ostentacye Swiátá.

RZEKĘ málowáno, co raz z potoczkw rosnącą: *Crescit eundo*. Ták sława y niesława: ták Zarność Domu czyiego.

RZECE Nilowey wielkiey, ktorey *originem* do tych czas pewnie & *infallibiliter* żaden z ciekawych nie doćiekl Lustrátorow y Peregrynantow

nantow, przypisano *Lemma: Caput non prodidit ulli.* Taka Boska origo: Moze służyć y Zaenym Dámom, Rozumowi głębokiemu,

ZIEMIA po orána z Nápisem: *Sauciata feracior.* E contra, Ziemi niespráwney, nie oráney, á zátym zarastáácej *Pater Gallina* dał Inskrypcyę: *Dat inarata vepres.* Służy ná censurę Rodzicow, niedbáácych o Dzieci edukacyę.

Ná GORE biiący námalowány Piorun z Nápisem: *Humiliora minus, subintellige, ferit,* zálecáiąc Swiatu pokorę.

SZKOPUŁ między wodámi y wiatrámi wymálowány *cum Lemma: Undique firmus.* Ták cierpliwy y státeczny umyśl.

Ná SKALE Morze wyrzuca fluktámi Perłę, z Inskrypcyá: *Divitem fecere procella.* Służy tym, ktorých *Tempestas* Oyczyzny ubogáciá, álbo záslużonym ná Woynie krwáwey.

AKTEON námalowány, z poyrzenia Diány kompiácej się, w Jeleniá obrocony, z Nápisem: *Dum vidi, perii.*

ALEXANDER Wielki *Nodum Gordium* przecinájący z Nápisem: *Extrema remedia ultimis, in malis adhibenda.* Ná pochwałę Krystyny Krolowy Szwedzkiey do Świętey Kátolickiey Religii powracáácej się, zá Alexandrá VII. Papieżá tenże *Modus Gordius* námalowany, z áluzuyá do Papiezkiego, y Krolá Alexandrá Imion, táki dawšzy Nápis: *Solvit Alexander.*

AMPHION grániem, y dobrze wystroioną Lutnią, Tebáyskie zakláda Mury *cum gnoma: Urbem Concordiá munit.* Toż *optandum* niezgodnym Polakom, á zápewnieby byli *Murus Abeneus* Oyczyźnie swoiey.

ATALANTE prędká ugánia Hypomenes, rzuceniem przed nią jablká złotego z Nápisem: *Retardor ab auro.* W Trybunálách, Grodách, Sądách námnóżyło się Atálantow tákich.

ATLAS silny, dźwiga Swiatá Okrąg z Zodyakiem, Gwiazdámi, &c. y położona nád nim Inskrypcyá: *Portantem omnia porto.* Co służy Mátcie Nayświétszey y Świętym, ktorzy byli ubłogóśławieni piáśtówaniem P. JEZUSA, iáko to S. Symeon, S. Antoni, S. Kájetan, S. Stánisław Kostká, &c.

Dwie *CORNUCOPIÆ*, *aliàs* rogi, w ktorých kwiatow bukiety, á te rogi *Caduceum* otaczáią, *aliàs* Laskę z skrzydlámi, á po śródku z Wężámi, nád taką Laską z kornukopiámi *Lemma* dáno: *Virtuti Fortuna Comes.*

FAMA namalowana w Pánienskiej postaci z trawą leżącą, pod Napisem: *Pires acquirit eundo.* Tak Rzeki, Nieślawą y Sławą, tak Peregrynant, nabywając co raz więcej, y łakomi zbieracze.

Namalowano FORTUNE y Cnotę z Napisem: *Raro conveniunt.*

ATLASOWI HERKULES świat dźwigać pomaga z Napisem z Emmanuelą z Thesaura: *Magna negotia, magnis adjutoribus indigent.*

IKARUS wysoko wylatując, skrzydła opaliwszy, leci na dół z Napisem: *Gloria pena major.* Nie jeden dla próżney ambicyi, życia posłada, albo nabędzie iakiey niepomysłności.

MIDASA wymalowano, który y potrawy swoje dotknięciem w złoto obraca, z Napisem: *Qua modo voraverat, odit.* Albo też z tą Iskrypcją: *Divesque, miserque.* Tak Łągomcy wszyscy.

Smiertelny POSAG, albo Smierć z Napisem: *Sceptra ligonibus aequat.* Nád Trupią Głową Napis: *Meminisse juvabit.*

TROJA wymalowana gorejąca, z okazji Amorow Paridesa z Napisem: *Injectit lascivia flammas.*

SATURNUS, albo czas Dzieci, *alias* latą pożerający z Napisem: *Liberorum sanguine pascor.* Albo też: *Edit, quos edidit.* Na censurę złych Rodziców służy.

SPINX *Monstrum*, Ciałem psą y ptaką, głową Pannę urodziwą reprezentujące, wymalował Symbolista z Napisem: *Fera Corpore, fronte Puella.* Służy na strofowanie Hypokrytów, y Osob pięknych na Ciele, szpetnych na Duszy: *item* Cholerycznym.

SYRENY Morские *Monstra*, koło bliskiego Okrętu śpiewając, a to hármoniā złudzonych pożerając z Napisem od Kámerariusza Symbolisty dány: *Mortem dabit ista voluptas.* Inny przypisał tymże fatálnym śpiewaczkom: *Quos vocant, deverant.* Znączą się przez te rokosze Świata, dla Duszy fatálne.

TYCHZE SYREN uchodząc Ulyses, uszy sobie zatykający na Morzu, namalowany *cum Lemmate: Surditate securus.* Albo też: *Canitis surdis, canitisq; ligatis.* Na Ludzkie niesprawiedliwe censure takim być powinien dobry Kátolik y Polityk, aby nie słuchał.

TANTALUSA w pośród Morza pragnącego, namalował Symbolista z Napisem: *In opem me copia facit.* Inny napisał: *Sitit in amne.* Jest to censura słuszna na Łakomych zbieraczów, którzy nie uiedzą, nie upiją, sobie żałując. Rádżiby się stać Mánukodiatami, które powietrzem,

wietrzem ; álbo gęściami, które wodą żyją tylko. Ktoć dla BOGA to czyni. *Torrente voluptatis potabitur.*

TEZEUSZA z Lábirintu, Ariadná wyprowadza wyrażając, przez te Symbolum *Prudentiam*, która z wielkich intryg wywodzi Ludzi, z Nápisem: *Hac Duce securus.*

WULKAN z Niebá dla szpetney urody, wytracony z nápisem: *Agitur deformis Olympo.* Polskie Lemma mogłoby bydź takie: *Ze oszpecony, wypędzony.* Służy to grzelnikom, w Niebie *standi locum* nie mającym.

ADAM y EWA, obślonieni czyli prostym futrem, czyli liściem figowym, wzięli Nápis: *Necessitati non luxui.* Drugie od innego Lemma: *Pudori non cultui.* Przez te Symbolum *recommendatur modestia* w stroiu. Widziałem Emblema, że Adam y Ewá, stoją pod Jąblonią z Nápisem: *Malur, mala, malum.* Nád Ewá námalowaną zrywającą jabłko, Nápis: *è malo, nascitur omne malum.*

GIGANTES, álbo Olbrzymi, z rozpustnych y nieczystych z rozdzeni Rodziców, z Nápisem: *Aut fulmine, aut flumine;* gdyż ich BOG potopem wygubił.

KORAB, y POTOP zálewający Swiát, z nápisem: *Flamma domatur Aquis.*

MÁTRONA siedząca, Łancuch złoty z Mętalami, y Koronę pálmową podáie z nápisem: *Pramia porrigit.* Druga Mátroná, podáie Miecz y Łancuchy, z nápisem: *Crimina corrigit.*

SEM, JAPHET, Noego Oyca nágiego zákrywáią z nápisem: *Sic jubet reverentia Patris.*

WIEZA Bábilonská, od Piorunow y wichrow ruynuiąca się, *cum Epigraphe: Ruet sine Numine cepta.*

LOTOWA Zoná obżieráiąca się ná Oyczyznę, w słup sólny zámienia się z nápisem od Alexandrá Luzoná Kánoniká Regulárneho dánym: *Vidisse, perisse est.* Ták to *Oculi sã scopuli.*

JOB w gnoiu námalowany z nápisem: *Ut Superis sim spectaculo.*

SAMSON bramy y drzwi wywalájący, y dźwigájący z nápisem: *Nil obstat virtuti.* Pochwalá ztąd bydź może odważnego.

JUDASZ zdraycá záwieszony *cum Epigraphe: Vocem perdit, dum Verbum perdidit.* (*subintellige, Aeternum*, to iest Syná Bożkiego.)

MATEUSZ Swięty z Celniká z Nápisem: *Terris dominatur & Astris.* Chwaląc Monárchę pobożnego, tego Lemma záżyi. SER.

SERCE ná Łodce bez wiosła po Morzu pływające z nápisem: *Quo verterit, aura paratum.* Strofuie te Symbolum letkich, y niestarcznych Ludzi.

PTAK z klatki aśtu uciekający, namalowany z nápisem: *Liber, sed male securus.* Ná tych, którzy przez wykretá uchodzą karánia do czástu. Iny takiemuż Ptakowi nápiśał Lemma: *é Carcere ad athera.* Ták umierają Pobożni Kátolicy.

ORZEŁ w Słońce z dziećmi pátrzący, nád którym dáný Nápis: *Mei non degenerant.* Orzeł z dwiema Orlątkami z nápisem: *Par genus & virtus:* ná pochwałę Oycá y Syná.

ORZEŁ stary spuściwszy się w Wodę, starych pior pozbywa y stárości, z nápisem: *Moritur non pereunte Senectus.* Albo też: *Ex Undis ardentior.* Co służy Ludziom, których nieszczęście elevat, álbo święta Pokutá. Orzeł namalowany innym Ptakom dzielący z łupu porcyę z Nápisem: *Non sibi provida Soli.* Krolow, Wodzow, Preeptorow te tangit Symbolum, aby nie sobie samym żył. Tenże ORZEŁ leący z Działkami málemi z nápisem Lukáná: *Monstrat tolerare labores.* Ták wszyscy powinni drugich exemplo animare, osobliwie Hetmani, Regimentarze.

ORZEŁ Boćianow mnostwo goni z nápisem: *Numero prestantior omni.* Służy in laudem Wielkiego Junaká nátarczywego. BOCIANOWI ná Kościele się gnieźdzącemu przypisał Lemma Saavedra: *Hic tutior.* Kościoły, są to bastiony dla wiernych. Tegoż Ptaká że Oyca swego stárego nieśie, namalowano z nápisem: *Non gravat iste Labor.*

GOŁĄB piorká z siebie skubiąc, gniazdo uściła z nápisem: *Mollius ut cubent.* Ták Charitas każe dla bliźniego czynić.

KRUK między ścierwem cum Lemmate: *Mihi Cadaverá Luxus.* Krytykuie Symbolistá hoc Emblemate homines carnales.

ŁABEC ná wodzie z nápisem: *Abluor non obruor.* Co służy Świętym Pokutnikom.

Temuż Lábęciowi dáno Lemma: *Subter nigerrima cutis: á te ná Hypokryta censurę skoncypowano Emblemata.*

KURA siedząca ná jaycách z nápisem: *Et cubans operatur.* Jest ná próżniaków, którzy nic nie robiąc, wiele złego robią.

KUR piąc wodę, do gory podnosi głowę z Nápisem, nas uczącym ząwśze elevare myśl do Niebá: *Et bibit, & suspicit.*

KOGUT trzepiąc skrzydłami, dzień oznay muie z Nápisem: *Provocat diem.*

ZURAW námalowány ulátuiący, gdy śniegi nástępuią y zimą, z Inskrypcyą: *Avolat tempore malo.* Ták gdzie złe przypadki, tám przyiaćiel rzadki. Tenże Ptak ná iedney nodze drugich wártnie z nápisem: *Me stante, nihil timendum.* Pochwalisz temi słowy Hetmáná, lub Strażniká. ZURAW wártniący z nápisem: *Me stante quis timebit?*

PÉLIKAN Ptak pierśiami, czyli sercem wyrwánym Dzieci karmiący z nápisem: *Ut vitam habeant.* Drugi przypisał: *Viscera visceribus.* Trzoci przydał nápis: *Sic bis, quos diligo.* Ták Chrystus dla nas: Ták Rodzice dla Dzieci: Alfons IX. Jan III. Lusitański Krolowie, swoy umysł wyrażili także przez námalowanego Pelikana z nápisem: *Pro Lege, & pro Grege.*

FENIXOWI ná stošie gorejącemu, różne Lemmata przypisują, to: *Perit ne pereat;* to: *Ut in aeternum vivat;* to: *Ex funere fenus;* to: *Inde vivam, unde crucior.* Inny nápisał: *Vivio ego, jam non ego;* bo Oćiec zgorzał, Syn się z popiołu uformował.

SYNOGARLICY przypisano Lemma: *Idem cantus & gemitus.* Swieckie násze konsolacye tákie sa. Synogárlicá bez pary od Minuciusza. wzięła Nápis: *Aut unam, aut nullam.* Pochwałá tych iest, ktorzy się tylko raz żenią w życiu.

BARAN w pászczęce Wilká, z nápisem: *Non est, qui re-dimat;* Służy *oppressis* od tyraná, y od Czartá.

OSŁOWI námalowanemu Lemma dat Joanes Ferrus: *Semper ad onus.* Inny przypisał: *Plagis & oneri.*

ZUBR, który złowiony, niechcąc cierpieć niewoli, ginie w sieć, wzięł Lemma: *Peream, ne paream.* Ták powinná pólplacáć *Libertas* w Geniuszách wspaniałych Polskich. Inny Symbolistá przypisał mu: *Capitur, non sicuratur.*

WOŁ powolny z napisem: *Tarde, sed tuto.*

WIELBŁĄD, gdy nań juki kłaść mają, tniża się y przykleka z napisem: *Ut accipiat.* Tak Łakomi y pochlebniicy kłaniaią się dla swego profitu. Tenże Zwierz na wiele juk, zawninienia y pákow, pátrzy ná ziemi leżących *cum Lemmate* Károlá Bossa: *Non sunt hæc humeris, pondera digna meis.* Tak się osądzić mają wszyscy niegodni, *Ń incapaces.*

PIES ięzykiem rány w nodze liże y leczy z napisem: *Ex ore Salutem.* Wyrażając, że prawdę mówić, wyznać iest álbo ná ucálenie życia, álbo Dusz y nászey: służy Spowiedzi dobrej.

CHART, lub Gończy Pies leżący z napisem: *Orior ut ocyor.* Do pracy sposobniejszy, kto trochę odpocznie sobie.

PIES Wyżeł przepiorki wypędza z napisem: *Errat, ut inveniat.* Tak Peregrynánt ciekawy Mądrości *Studiofus*, po cudzych *errat* Kráiach, áby Mądrość *inveniat.*

JELEN ze strzałą ucieka, ále boleści nie unika *cum Lemmate:* *Nec fuga salutem.* Remorsus sumnienia wszędzie prześladaúie Sceleratá, y postrzał nieczystego Kupidyná.

SŁON ieden tylko w życiu płód wydaie z napisem: *Semel Ń unum.* Ná Słoniá biia muchy y komáry *cum Lemmate:* *Volant non valent.*

KON Trojanski, z ktorego Żołnierze z bronią y ogniem wychodzą ná zgubę Troi z napisem od Sáawedny dánym: *Specie Religionis.* Jest to ná Hypokrytow y zdraycow Rzeczy-Pospolitey, ktorzy *Specie bonitatis faciunt malé.*

JEZ w kłábek zwiry, pšov nácierájących nie ápprehendnie z napisem: *Nil pavet collectus in unum.* Tak zgodne fercá, niczego nie lękaia się.

LEW przed zápaloną ucieka świecą, z napisem: *Magnos vana fugant.* LWA głowę otacza Wąż, pretenduiąc w Krolu Mądrości z napisem: *Non mutat Fortuna genus.*

LWICA, raz tylko w całym rodzi życiu z napisem
Máse-

Máseniufza: *Semel parit at Leonem.* Pochwalisz ztąd Oycá z Jedynaká, ále Junaká.

ZAIĄC ná skale sobie obrał mieysce z nápisem: *Invalidus invalida.* Spiący námálowány z otwártemi oczymá z Nápisem: *Inquietus inquiete.*

ROG Jednorozcá z Nápisem: *Pretiosum, quod utile.*

OWIECZKA dáleko odbłákána od Pásterzá z Nápisem: *Disjuncta peribit.*

WIEPRZ koło Ogrodká kwiátow pełnego z nápisem: *Non bene conveniunt.* Temuż zábitemu Kámerariusz *Lemma* przydał ná censurę bogáczow z Nápisem: *Tantum in funere prodest.*

MAŁPA Dzieciá swoje ściiskáiąc, duśi, nád którą nápis: *Perdit amando.*

SYMBOLISTA chcąc wyrázić, że z Zakonu obránego *nullus regressus*, námálował Rybę w wodzie, która z wody gdy wychodzi, zdychá, z nápisem: *Moriar, si egrediar.* Polskie *Lemma* mogłoby byđz: Gdy ztąd wychodzi, wiecznie sobie szkodzi. RYBA ná wędę złowiona z Inskrypcyá: *Dum capio, capior.* Máseniufz tákieyże Rybie przydał *Lemma*: *Brevis voluptas, longus dolor.*

KONCHA z rosy Niebieskiey rodząca Perły, wzięlá nápis: *Ditesco munere Celi.* Tym Symbolum uádoruiesz Boską Opátrność.

HENRYK FARNEZIUSZ *Eburo*, przy Krokodylu námálował iaycá, z ktorych się on rodzi, z nápisem: *Maxima de minimis.* Tak wielkie grzechy z powszechnych, tak wielkie Domy z máłych Fámilii, wielkie kłutnie z máłych okázyi rodzą się.

DELFIN, álbo SWINIA Morska, Dziecię Ludzkie ná grzbiecie ná brzeg wynosi z nápisem: *Servit, non sevit.* Ták BOG áfflikcyę gdy spuszcza, Magistrat, Præceptor gdy karze *Servit, non sevit.*

PÆSTINÆCA, aliàs **PLASZCZKA** Rybá, łowi si ́ spiewaniem albo graniem: Co wiedząc Symbolistá, przypisał iey *Lemma: Dat funera Lufus.* Inny przypisał: *Dant Cantica Lucum.* Ták światowe rokoszy, smutkiem doczesnym albo wiecznym si ́ skoncza.

ZABA gdy kracze, nádyma si ́, dla tego ták námalowana z nápisem: *Dum coaxo, tumesco.* Służy Szczypáczom honoru, y tym, co z iákiego tálentu chlubiá si ́.

SWIECA paláca si ́ w ciemnym pokoju z nápisem: *Officiosa aliis, exiciosa sibi.* Ták *Bellatores* dla *Oyczyzny* *Fortuny* y życia tráca.

ZOŁW w swoiey skorupie milczący, námalowany z nápisem: *Silens sub tegmine tuta.* Służy éichym w domu Białogłowom, Pánnom zá Klauzurá, lub w Świętym Welum. Inny przypisał temuż *Lemma: Intra me maneo.* Károl *Rancatus* przypisał: *Currus & Auriga.* Służy temu, który iest *Ipsé sibi Consul, Ipsé Senatus.* **AMPHISBÆNA**, to iest Wąż o dwóch ogonách z Nápisem Opátá *Ferrusa: Ad Lædendum biceps.* Wiele tákich, którzy áby zászkoǳili komu, dobieráią industrii. Może si ́ tym Wężem wyrazić *Vir prudens*, náząd y ná przod si ́ obracájący z Nápisem: *Et retrorsum aspicit.*

BAZILISZKOWI w Zwierciádlo zápatrzonemu *Gambertus* przydał *Lemma: Aut perit, aut perimit.* Zazdrośny y Nieławisny ták czyni, który *rumpitur invidia.*

HYDRZE uciáwłzy głowę, inne rośną: co sobie ápplikował *Bernardinus Rota*; po śmierci Zony swoiey z Nápisem ná táką Hydrá: *Sic mihi continui succrescunt inde dolores.*

SCORPIUS, albo Niedźwiadek żyjący, śmierć ukáżonym, á zábity, lekárstwo y zdrowie przynosi z nápisem: *Vulnus opemque gerit.* Ták **BOG** gdy nas éwiczy, *Dusze* leczy.

WĄZ przez szpáry skály przełáżący, skóre stárą zostáwuie z nápisem: *Ut meliorem induam.* Ták *Duszá* po śmierci lepsze záczyňa życie, ták idáca Osobá do Zakonu.

WĄZ przy puszce z dryakwią, którą z węzów robią z napisem: *E malo bonum.*

PSZCZOŁY z Ulą od miodu dymem wykurzone, wymalować kazał Ludwik *Ariostus*, rewelując Świātu, że miasto rekompensy swoich prac, wiele złego odniósł, y dał *Lem-ma: Pro bono malum.* Pszczole inny przypisał: *Conjungit vuln-nera melli.* Inny dał napis: *Dum ferio, pereo.*

PSZCZOŁA w Ogrodzie z napisem: *Quod utile, carpo.* Ná Legistów, ktorzy z czytania zbawienne y mądre rzeczy nie zgorzelenia czytać powinni.

AKADEMIA Rzymska Soc: *JESU*, ma pro Symbolo Pszczo-ły w Ogrod lejące z napisem: *Labor omnibus unus.* UL

PSZCZOŁ z napisem: *Privati nil habet ista Domus.* To oboie służy ná pochwałę Rzeczy-Pospolitey, dla dobrá pospolitego, *Omnia dirigentis.* PAIAK siatki z siebie snuie z napisem:

Viscera pro Muscis. Censurá to iest Świátowych Osob ná frászki trących zdrowie, Fortunę, Duszę: y Dámom ná mu-szki, stroie wiele trących.

JEDWABNY ROBACZEK z swego wylātuie gniazdeczką z napisem: *Et feci, & fregi.* Burgáliusz dał te *Lem-ma: Construxi, destruxi.* JEDWABNICZEK wiiący jedwab, kryje się *cum Lemmate: Operitur, dum operatur.* Káždy dobrze żyjący, kryje się z Cnotámi.

MOTYL do świecy lejąc, opala się z napisem: *Dum speras, expiras.* Wiele, gdy sobie dopiero żyć obiecuią, życie kończą. Inny przypisał takiemuż MOTYŁOWI: *In mortem me impulit ardor.* Inny dał *Lem-ma: Hac pereo, quàm depereo.* W oboch tych Symbolách *censura* iest in ámorátow y Świátowych Ludzi.

KRET w ziemi z napisem: *Thesaurus unica tellus.* Słu-ży Polakom z roli się zapomagaícím, y ze Szkut do Gdań-ská posłanych.

DRZEWO rodząyne od fruktow łamiące się z napisem: *Me copia perdit.* Ná bogaczow, ná zánurzonych w interesách, ná uczonych, á ztąd błędzących, iák Luter, Kálwin, &c.

IMIE JEZUS ná drzewie wyrznięte z napisem: *Pulchrum per vulnera Nomen.* Pochwałá P- JEZUSA, á potym Bellatorá, náprzykład Sariutzá, álbo Jelitow, Boleśławskich, Zárębow.

DĄB długo rosnący y trwájący z napisem: *Durando secula vincit.* Tenże piorunem rozdarty *cum Lemmate: Citius frangor, quam cedo.*

DRZEWO z obu stron nádcięte śiekierą z napisem: *Qua cadat, in dubio est.* Służy Człekowi nie rezolwowánemu ná jedno.

TRZCINA od Wiátru nágięta *cum Epigraphe: Cedit, ne cadat.* Niby pokorney szyi miecz nie śieczę. Inny przypisał: *Firmior, si infirmior.* Kto sobie nie ufa, złego uchodzi.

TRZCINOM w wodzie stojącym dáne *Lemma: Abluimur, non obruimur.* Ták czynili SS. Męczennicy, Wáleczni Káwalerowie krwią oblani, nie obáleni.

BALSAMOWE Drzewko nácięte, sący oleiek lekárski z napisem: *Aliis mea plaga medetur.* Wyrażá Chrystusa Páná dla nas umęczonego; służy ná pochwałę Wodzá ná wojnie zá Oyczyznę zránionego.

CYPRYS zálwże zielony z napisem: *Semper bonos, non minus tuum.*

LAUROWE Drzewo z napisem: *Semper dicata triumphis.* Rzeczysz ná pochwałę Domu, náprzykład Koreckich, Koniecpolskich, Zólkiewskich, Chodkiewiczow, Czárneckich, Jabłonowskich &c.

Ná pochwałę MONARCHY, rozgę álbo berło z okiem námalowáne mogłoby służyć, z napisem: *Vigilat & corripit.*

OLIWNĄ ROSZCZKĄ piorun otoczony, było *Symbolum* Filippá II. Krolá Hiszpanskiego *cum Epigraphe: In opportunitate*

utrum-

utrumque; że częśem słodkością pokoiu, częśem surowością potrzebą nárabiać ná poddanych swoich, y ná ádwersarzow.

OLIWNE Drzewo od Pánny sadzone, obfistze z nápisem: *Dat Virgo vigorem*. Służy iákiey Pánnie Fundatorce.

PALMOWE Drzewo obok z Cyprysowym, są Hieroglifikiem śmiertelnego Człeká, z nápisem: *Erit altera merces*.

JABŁKO CZERWONE, wzięło nápis od Károlá Rankatá; *Intus est vermis*. Piękności káżdey tá jest przywará, y Hypokrytow.

PNIAK, Látorośl w szczepioną máiaćy z nápisem Areziuszá: *Accepit eum in sua*.

WINNA Máćicá ná Wiązie álbo podporze, z Nápisem: *Pro fulcro, porrigo fructus*. Polskie Lemma dáć byś mogli: *Zá ratunek, dáie trunek*.

Czosnek y Cebulá, BOGOWIE *olim* Egypscy z nápisem: *Numen & obsonium*. Służy *in adorationem Panis Angelici*.

KŁOS Zbożá nachylony z nápisem: *Pro paucis plurima*. Inny dał Lemma: *Cum fenore reddit*. BOGU kto fzczyptá, BOG temu bryká całą oddáie.

ZBOZA dościgle z nápisem: *Expectant falcem*. TáK Ludzie czekáią śmiertelney kosy.

REKA śieiąca *in Laudem* Jáłmużniká *cum Lemmate*: *Dispergit, ut congreget*.

Nád GRZYBEM iedney nocy urodzonym, nápiśał Kárduciusz Lemma: *Vix orior, morior*. Nagle przedśiewzięcia nie trwále. NYMPHÆA, álbo Grzybie, kwiat iák tálerze ná Wodzie pływáiący, y kwitnący z nápisem: *Sola bilaratur abunda*. Kto zá grzechy płácze, ten w łásce Boskiej skacze.

KWIATOM przypisał Franciszek Villanova: *Firmat Sol, educat imber*. Pochwalisz Krolá, y tego, ktorzy imbre sudoris u niego meretur respekt.

SŁONECZNIK zá Słońcem kieruie się *cum nota*: *Quocunque*

cunque feris. Tenże Kwiąt ná Niebo gwiezdźište tyłem się obraca z nápisem: *Ut unum sequar.* To iest, że iuż zá Sloncem idąc, zá gwiazdami nie poyde: tak y Duszą Pobożna zá BOGIEM idąca, zá stworzeniem iuż iść nie powinna.

LILIA ná pogrzebie WIKTORA Amadeuszá Xiążęciá Sábaudyi námalowana obfitym skropiona dżdżem z nápisem: *Inde alor, unde premor.*

LILIA Wiednieiąca, która iest *Rex Florum*, ná Pogrzebie Ludwiká XIV. Krolá Francuskiego, námalowana z nápisem: *Impediunt nec Regna mori.*

ROZA między Cebulą posadzona z nápisem: *Gratior hinc oleo.* Służy to ná pochwałę Człeká między złemi nie zgorzzonego.

ROZY *Lucarinus* przypisał: *Olent, & ornant.* Inny przydał nápis: *Odorifera, quia spinifera.* Co służy ná pochwałę Morty fikatow:

DYAMENTOWI námalowanemu przypisał *Lemna Burgalius*: *Macula carens.* Inny dał nápis: *Semper jdem.* DYAMENT między młotem y wodą w naczyniu z nápisem: *Nec mollior, nec frangor.* Co służy ná pochwałę *in utraque* Fortuna státecznego ánimuszku.

DYAMENT koło Pyramidy leżący z nápisem: *Id melius, quod clarius.* Cnotá, nie wielkość Fortuny, *laudatur* w Człeku.

KRZYSZTAŁ ná straszney skale z lodu się formuiący, z nápisem: *Ex glacie Crystallus evasi.* Służy podłym ná honory wynieśionym, iáko to Agatoglefowi z gánczarczyká Krolem Siciliyskim, Piaśtowi Polskiemu z Kołodzieiá, Przemysławowi Czeskiemu z Pástuchá.

W NACZYNIU Krzyształowym Roże z nápisem z S. Bernárdá: *Non discordet Cor tuum à facie tua.*

MAGNES Kámiień y *Cynosura*, álbo Zeglárska Gwiazdá, álbo

álbo Pułnocna z nápisem: *In te una quiescam.* Inny dał nápis: *Tu sola mihi quies.* BOG y wokácyá nášzym odpoczynkiem.

MAGNES ná wysokiey gorze, bláchy żelázne z dołu dźwigájący z nápisem: *Trahit arduus ima.* Ták czyni Chry-stus *Lapis Angularis*, ták Krol, Pan exemplarny, y Káznodzieiá dobry.

KONCHA, álbo Perłowa Máćica, bez Pereł z nápisem: *Exuviis debetur honos.* To ná Pogrzebie Mátrony zacney, ile tey, która godnego zostáwiła Syná, służy.

KRZEMIEN, Krzesjdło, y ręká z nápisem: *Ictu non uno.* Ták áni zá iednym przeczytánien Księgi zostánien kto mądrym, áni zá iedną praktyką praktyk, áni zá iedną potyczką Junak.

BURSZTYN ná ogniu z nápisem: *Dum flagrat, fragrat.* Ná pochwałę Seráficznej Dusz y cierpliwey, możesz mowić.

ZŁOTO w piecyku, lub tyglu u Złotniká *cum Nota: Ardet, ut luceat.*

ZŁOTO Nieśniedźciejące z nápisem: *Rubiginis expers.* W Ogniu Złoto *cum Epigraphe: Non Læditur, sed probatur.*

Nád Złotá MASSA: *Ex tenebris ortum.* Ná pochwałę *ex humibus* rosnących.

ZELAZO pod Młotámi ná kowádle z nápisem: *In quamcunque formam.* Pochwalisz tym Młodziáná ápplikacyę y po-iętość. Inny przypisał *Lemma: Dant vulnera formam.*

Nád KUPĄ MONETY dáno nápis: *Clausula inutilis.* Inny ná-pisał: *Omnia donat.* Inny dał *Lemma: Et genus, & formam.*

OLTARZ w Mántui ku czci N. Pánny reprezentowá-ny, miał nápis: *Tuebitur omnes.*

KIELICH trunku pełny *cum Epigraphe: Æstuantis savorior.*

Nád KUBKIEM z Lekárstwem *Lemma* dáno: *Mala nostra pelle.*

CZASZA złota z nápisem: *Laudatur vacuus, sed plenus amatur.* Nnnnn DZWO-

DZWONOWI dano Lemma: *Convocat omnes*. Co służy przykładowemu Czelkowi, Humanisście, y Káznodźciei.

DZWONOWI sfluczonemu Saavedra dał Lemma: *Expulsu cognoscitur*. Dyskurs wydaie sentymentá fercá.

Nád GRZEGOTKĄ Wielko-tygodniową Nápis Kamillá Antiká: *Semel in Anno. In Censuram*, raz się spowiadających w Roku.

KRZYŻ z nápisem: *Ex dedecore decus*. Inny nápisá: *Mortis olim, nunc tessera vitæ*.

AMBONIE przypisano Lemma: *Veritati, non fabulis*. Inny przypisá: *Ad dandam scientiam salutis*.

TURYBULARZ kádzący, z nápisem: *Dum modò superstit odor*. Te Symbolum tych reprehendit, ktorzy iedyney szukáią sławy. Inny Kádźielnicy dał nápis: *Consumitur at olet*. Tá jest pochwalá cierpliwości.

PIERSCIEN wzięł Lemma od Ferrusa: *Fungo amantes*. Temuż Pierścieniowi dano Nápis: *Honoris & fidei signum*.

STOŁ zástáwiony z nápisem *Curarum examina pellit*. Táak Stoł Anielłki, wszystkie od nas pędzi złe humory.

GARNEK ná Ogniu z nápisem censurującym Inámorátow od Ottoná Weniuszá danym: *Extra dum ardet, consumitur intus*, bo y serce, y Łáskę Boską w sobie nádweręża.

BOCHEN Chlebá ná Stole z nápisem Máleniufza: *Per multas tribulationes*. Bo Chleb ten pierwey rzucano sieiác, broną drapáno, żęto, wiązáno, młocono, mielono, w dzieży miefzano, á w piecu pieczono. Służy to *in laudem* tego, ktorzy *per gradus patientiæ*, álbo *Heroismi* ná honor wstąpił. Item chwaląc Świętych Męczenników.

ARKA PRZYMIERZA z nápisem: *Non Nummis, sed Numini*.

ZWIERCIADŁU przypisano Lemma: *Omnibus omnia*. Inny przydał: *Nulli quòd alterius*. Inny: *Cuique suum*; Inny: *Aspice, ut emendes*.
MIA-

MIASTU bez Murów poprzypilowali Symboliſtowie
Nápiſy to: *Pectora pro Menibus*, co ſłuży Lácedemonczykom;
to: *Ad aperta rapinis*.

KOLUMNA álbo Filar podpierájący iáki gmách z ná-
piſem: *Corruet, ſi concidam*. Służy Krolom, Hetmanom, ná
pochwałę, álbo przestrogę, áby życia *in pericula* nie podawaliſ;
Oczyźnie potrzebnego. Koło Kolumny ná ziemi robią z
nápiſem: *Facet, dum perficitur*. Nie zaraz to trzeba *elevari*,
ſed meliorari.

PAŁAC wſpaniały z nápiſem: *Regi, non gregi*. Inny dał:
Ab Ordine decus.

LABIRYNT z kwiátow nie z murów z nápiſem: *Gratiſſimus error*.

LABIRYNTOWI formalnemu murówánemu Károl *Rancatus* przypiſał *Lemma: Labor intus*.

MŁYN Wietrzny z nápiſem: *Ni ſpiret, immota*. TáK
Duſza bez láſki Boſkiey. Inny temuż Młynowi przypiſał:
Vario jaſſatur turbine ſemper. Służy to Ludziom ſkłopotanym.

Nád MOSTEM Herbownym Mikołay *Ponte* Xiąże We-
necki, położył nápiſ: *Aliis inſerviendo, conſumor*. Pochwaliſz
iákiego hoynego Mecenasa. Ktoś nád Bramą ſwoią dał *Lemma: Si afferas, tunc pateo*. Po Polſku mogłáby dáć ſię tá In-
ſkrypcya: *Wnieſcie, wolne będzie weſcie*.

PYRAMIDA ná ziemi obalona *cum Epigraphe: Et ſtrata
decorem*. Pochwaliſz Czleká *ante fata Magnum, poſt fata Ma-
jorem*.

URNIE przypiſano: *Hec me poſt fata manebit*.

STATUA záczeťa między dlotámi Snycerſkiemi z ná-
piſem: *Dant vulnera vitam*. Inny przypiſał: *Vulneret, dum in-
ſculpat*. Item przydał: *Feriat, dum formet*.

KOSCIOŁ námalowány z Nápiſem: *Jovis omnia plena*.

KOSCIOŁ Diány Efelkie y gorąicy przy napisie: *At nomen in evum*. Ták cnotá nieśmiertelna.

PHARUS, álbo Látarnia Egypfka nád wodą z napisem: *Per vada monstrat iter*. Ták Prawo Boskie, ták Wodz, Regimentarz. Inny przypisał: *Monet & munit*. Ták Káznodzieie *Monitores*, y Preceptorowie. Táz PHARUS ze Swiátle, przy ktorym skały z wody wynikające widác, z napisem: *Dat vitare, dum dat videre*.

KLUCZOM wielu rożnym przypisano: *Non omnia possumus omnes*. NOZYCOM námalowanym dáno napis: *Stringimus, dum stringimur*. Saavedra zaś przypisał: *Abstrahit & decorat*. MLOT Kowalski z Napisem: *Ut cudam ante cudor*.

LINIA álbo Práwidło z napisem: *Ut sine errore*. Prawidło też w wodzie krzywe się zdáie z napisem: *Sibi conscia recti*. Ták dobre sumnienie.

KŁOTKA o trzech kluczách z napisem: *Nec absq; tertia*. Służy ná pochwałę SSS. Troycy; lub Wiary, Nádziei, Miłości.

DRUKARNIA, ktora máteryę ma do Druku, z pyłu, álbo sadzy, wzięta od Saawedry Napis: *Ex fumo Lucem*.

SZALKI álbo WAGI z napisem: *Omnibus aequè*. Służy ná pochwałę *Iustitiae distributivae*, Trybunału, Sędziego, Deputatá.

Na Wadze Tarcza y Miecz *cum Epigraphe* Saawedry: *Quid valeant vires*. Pierwey trzeba siły zważyć, niż się odważyć ná Woynę z potężnym. Nad Wagą Inny dał Napis: *Humiliat, & exaltat*. Inny dał: *Dum sublevo, deprimo*: Ná censurę tych, ktorzy dla tego *tolluntur* ná Honory, áby *opprimant* mizernych.

CYRKIEL Matematyczny iednym oparty koncem, drugim idący wokrag z napisem: *Circuit uno loco manens*. Ták kontemplacya. Temuż Cyrklowi przypisano: *Centro pes alter adheret*. Co służy Pośłowi swej instrukcyi *tenaci*: Lub Swiato-

Swiatowemu; ktorego Dufza radaby do Raiu, tylko ią grzechy nie puszczają. Inny dał CYRKLOWI Lemma: *Qua gressum extuleram, repeto.* Służy to rokowi znówu się wracającemu, à *primario* Chrystusowi z Nieba zeszlanemu, tamże wstępującemu.

LINIE od periferii, álbo koła do centrum się schodzące, aliàs do iednego w pośrodku punktu z napisem: *Illuc omnes.* Ták sercá wszystkich do BOGA y intencye *dirigantur.*

Nád OKULARAMI Lemma dał Burgalius: *Non ipsa, sed per ipsa.* Náuka jest dla nas, áby nie Obrazy Świętych, ále samych Świętych w Obrazách reprezentowanych, czciliśmy.

SWIATA Okrąg z ręku wylzający, było Symbolum Odoardá VI. Krolá Hiszpańskiego z napisem: *Nil sine DEO.*

SPERA ARCHIMEDESA izklána z napisem: *Pulchra, sed fragilis.* Táká cała Swiatá ostentacya.

Trzy ZEGARY namalowane: idący, ciekący, y słoneczny z napisem: *Tendimus und.* Trzy Zakonne *Vota* tu się znaczą.

KOMPAS Słoneczny, y Słońce *cum Lemmate:* *Nil sine te.* Ták nie bez BOGA, ták Krol Polski bez Rzeczy-Pospolitey, ták Woyłko bez Hetmaná y Kommendy. Inny Kompasowi przy Słońcu dał Lemma: *Si Aspicias, aspicior.* JUGLARIS Wiktorá Amadea Xiążęcia Sabaudii chwając klemencyę, Kompas namalował z Indexem żelaznym cień rzucającym *cum Lemmate:* *Ferrea Virga, umbrabilis ictus.* Niby strąszy żelazem, a pusza płazem. Nád Kompasem Henryk Engelgrave napisał: *Uni Soli.* Inny dał *gnomam:* *Comes Luminis umbra.* Inny napisał: *Me Phabus, non Phebe.* Niby mnie oświeca Słońce, nie Xiężycá goníce. Mogiby sobie to mowić, kto ma u Krolá, á nie u Krolowy respektá.

Nád ZEGAREM idącym, napisał Emm: *Thesaurus Opát,* Lemma: *Multa priusquam loquaris, tecum versa.* Ták Zegar, ktory niż biie, całą godzinę wewnątrz niby delibeuie.

Nád takimże Zegarem Lemmata: *Oculis & auribus.* Drugie z Raulina *Legem servo, sed torqueor intus.* Ná Hypokrytow *ad oculum* dobrze czyniących, á ná sumnieniu niezbożnych.

Trzećie dał Engelgrave z Persyusza Póety: *Dicenda tacendaq; calles:* *Laus* pohánowanego w ięzyku. Czwarte Małeniulża: *Fertar, dum audi-*

audiat. Też było Juwenalila Póęty *Consilium: Audi aliquid, si vis esse aliquis.*

ŁUK z cięciwy spuszczoney, leżący z napisem: *Remisso non ad otium.* Inny napis: *Ut validus.* To jest odpoczywam dla nabrania siły.

SZYSZAK z napisem: *Ornat, & onerat.*

BULAWA ostrościkata, którą dwóch Psow kąsać chcą, a tym samym siebie ranią z napisem u Saawedry: *Sui vindex.* Służy zazdrośnym, którzy sobie, a nikomu więcej nie szkodzą.

W SZYSZAKU PSZCZOŁY z napisem: *Dat mella, post bella,* Winizując pokoiu po Wojnie ciężkiej, może się to mowić.

WŁOZNIA Achilleśa, która y raniła y goiła, z napisem: *Vulnus opemque gerit.* Tak afflikeye od BOGA y Pokuta, iako też surowość Zwierzchności, złych karząc, poprawia.

STRZAŁA wypulzona z łuku z napisem: *Nunquam frustra.*

STRZAŁ trzy wraz związanych, były Symbolum Przymierza y Alianów PIUSA V. Papieża, Filippa II. Krola Hiszpańskiego, y Rzeczy-Pospolitey Weneckiey ná Turko w z Napisem: *Vis nescia vinci.*

STRZAŁE leżącey Saawedra dał Lemma: *Aut ascensus, aut casus.*

STRZAŁA od skały odbita, ná Strzelcá leci z napisem: *Ledentem ledit.* Obmowa, y każde *redit in Autorem scelus.*

TARCZA z Napisem ze słow iedney Spártanśkiey Damy Syná ná Wojnę wyprawiającej z Tarczą: *Aut cum hoc, aut in hoc.* Tak w I-mieniu Boskim wizerzyscy *certemus.*

ARMATA nabita, z napisem od Juglarsa danym: *Removit quos accipit.* Ná bogaczów ná cudze Fortuny appetecznych Censurá.

KULA lecąca ku Miastu ze szelby *cum Lemmate: Volitat non ad Lusum.*

TRĄBA Woienna *cum Epigraphe: Ad Certamina vocat.* Lucretius Borsatus przypisał TRĄBIE: *Non ad Tripudia.* Służy to Káznodzieiom *ad seria* ánimuiącym.

LUTNIA lub SKRZYPCE z urwaną iedną stroną *cum Lemmate, Nil reliqua, si me deficit una fides.* Inny dał Lemma: *Dissona, si discrepet una.* Tak choć są Cnory y uczynki, zła przed BOGIEM konsonancya bez Wiary, iak Instrument bez strony.

STRONA ná Lutni wyciągniona z napisem: *Plus torta, plus Musica.* Jest to ná grube ánimuszki, które tylko bite dobre, y ná Katolików pod biczem Bożym uślawicznym, dobrych,

ORGANY z Nápísem: *Non ad choreas.* Daiąc na intende tym, ktorym taniec *nec licet, nec decet.* Nád temiż ORGANAMI, inny dał Napis: *Flatus & digitus adfit;* Albo też: *Aura, minusque sonum.* Masenius przypisał: *Per auram ad aurem.* Ták Ludźi BOG uciśnieniem do chwaly swoiey ánimuie: ták Pan słuęę do posługi.

LEMIESZ w roboćie polerowny z nápísem: *Longo splendet in usu.* Exercitacya tak Człeká poleruie.

PLUG w ziemi *cum Epigrapha:* *Juvat dum lacerat.* Ták nam pomocne áfflikcye od Boga przepuszczáno.

SITO prześiewájące wziął sobie zá Symbolum INNOCENTY Cibo Kárdynał z nápísem: *A bono malum.* (*subintellige separo.*) Károl Bolsus przypisał: *Mihi melius.*

MŁYNKOWI do wiania zboża destynowánemu Lemma: *Puriora scernit.* Inny: *Dimittit inanes.*

KOSA do zboża dośćigłego przyłożona z nápísem: *Cedit, ne cadat.* Służy umieraiącym w młodym wieku, *item* upadaiącym docześnie, áby wiecznie nie upádli.

KOSA lub SIEKIERA wycinájąca nie potrzebne chalzcze *cum Lemmate:* *In mala ligna, maligna.*

ARKA Stárego Testámentu z Mánną dotykájących *irreverenter,* śmiercią nabawiająca z nápísem: *Ne tange, peribis.*

UZDECZKA y Ostrega wraz pod nápísem: *Reprimit & impellit.*

PĘTA álbo KAYDANY *cum Lemmate:* *Retardant, non sistunt.* Inny nápisał: *Impedit cursum, non iter.* Służy rádom powolnym.

Nád KORONĄ KROLEWSKĄ Lemma: *Honos & onus.* Inny nápisał: *Cursum completo.* To iest: po zgonie, bédźielz w koronie.

Nád WIENCEM z kwiatow rożnych: *Electus ex millibus.* Inny dał Lemma: *Ex unione decor.*

TRON Krolewski z nápísem: *Soli Salamoni.* Inny przypisał: *Vulgarem nescit sessorum.*

SKAŁA między fluktámi y piorunámi z nápísem: *Nil me fatalia terrent.* Inny przypisał: *Ventorum despicit iras.*

Z Dekretu KAT Dziećie rościna z nápísem: *Aut integrum, aut nihil.*

NIEBO dzdzyšte z nápísem: *Dives in omnes.* Ták Pan BOG nász, dla nas *generosus.*

DYAMENT między drogiemi kámiieniámi z nápísem: *Præstantior*

tior omnibus una. Ták Łaska Boska; Ták przyiaźń Ludzka podsćiwa.
 GOŁĘBICA z roszczką Oliwną leżąca *cum Epigraphe: Pacifera ramum prae tendit Olive.*

RĘKA zboże ściegająca z napisem: *Quod damus, accipimus.*

RĘKA jałmużnę dająca, a tu druga na nią z Nieba sypie z napisem: *Porrige, ut porrigam.*

PIORUN z napisem: *Hoc uno Jupiter Ultor.*

STUDNIA Wody pełna *in Laudem BOGA* niewyczerpaney Łaskowości z napisem: *Haurior, non exhaurior.*

ORZEŁ na skale gniazdo mający z napisem: *Ita propior Astris.*
 Niby: na Piotrowey kto stoi skale, stoi stałe.

GOŁĘBIĘTA małe blisko kotą z napisem Mąsieniusza: *Vix nati, cingimur hoste.* Ták wszyscy od Czarta, od urodzenia iestliśmy w perlekucyi.

GOŁĄB przed Jastrzębem ulatuie z napisem: *Fuga tutior armis.*

GOŁĘBIE z GOŁĘBIAMI, z kurami, y innym Prastwem domowym *cum Epigraphe: Bonorum, bona Societas.*

GOŁĄB zdechły, biały *cum nota: Mors non mutavit honorem.*

OLIŹNE Drzewo z Grobu S. Torkwatą Biskupą, w Hiszpanii wyrosłe, w dzień urodzenia iego kwitujące, te namalowawszy, napilano: *Melior post fata virebit.*

Ná POCHWAŁĘ Zaczego Domu z Oliwy stałej padają łzy szi, z ktorych młode rosną Oliwy, z napisem: *Similis de stirpe propago.*

ROZGA OLIWNA ná krzyż z Mieczem złączona z napisem: *Elige.* Niby mówiąc: *Bella gerant alii, juvat haec nos pacis Olive.*

ZAGLE u Okręta opadłe z napisem: *Te non spirante, jacebo.*

GAY Cedrami y Cyprysami zasadzony, z napisem: *Nullo violandus ab aeo.* Ná pochwałę Wielkiego Domu.

PSZCZOŁY wszystkie do Uła naszą robotę *cum Epigraphe: Labor omnis in unum.* Ták *in bene ordinata Re-Publica* dźiać się ma.

NIEBO ZASEPIONE z napisem: *Meret, antequam fulminet.* Boską pokazuje nieskwapliwość w karaniu grzeszników.

MOTYL od świecy opalony z napisem: *Arsmus anfu.*

SŁONCE ná Zachodzie więklsze z napisem: *Major, quia humilior.*

GRZYB prędko się rodzący, prędko ginący z napisem: *Quod cito fit, cito perit.*

SERCE Kupidyná strzałami poránione z nápisem: *Telorum Cor syl-
va meum.* Ná Amatorów, albo strapionych służy.

ZOŁWIOWI przydano żagiel z nápisem: *Lente festind.*

Z OKRETU tonącego wyrzucono towary z nápisem: *Feret ja-
stura Salutem.*

HYDRA z uciętemi głowami y Inskrypcyą: *Nequeunt abscissa nocere.*

SŁONCE Wapory do góry podnosi z nápisem: *Et nos Calo tua mu-
nera tollunt.* Pochwałá Fundatorá, Dobrodźciá iákiego.

NODUM GORDIUM Alexander przecina z Inskrypcyą: *Frustra ten-
tassent alii.*

NIEBO z Gwiazdami y Inskrypcyą: *Requies mihi sola movere.* Po-
chwałá pracowitego Człeka.

JEDWABNICZEK z Nápisem: *Dum se tumulat, cumulat.* Ták
kto umyka publiki, lecz w kącie siedzi cnot nábywa.

KWIAT GRANADILLA, Męká Páńską wykwiáający z nápisem:
Tristibus exhibitor.

GORA NIEBOTYCZNA od piorunow uczęszczona z nápisem:
Quod Caput inter nubila ponam. Ták z pysznemi czyni P. BOG.

ZOŁW dom z sobą dźwigáający: *Omnia macum porto.*

MAGNES żelázo ciągnący z Inskrypcyą: *Nolentes trahimus.*

ĐZWON z sercem y nápisem: *Qui me ferit, intimus meus est.*

BOCIAN Wężá záiada z nápisem: *Necat, ne noceat.* Ták pálsye
w sobie tłumić trzebá.

HIERONYMA Aragonia Wielkiego Antoniusza Zoná, dwie Po-
chodnie zwiázane złotym táncuchem, pro Symbolo zgodnego Małžen-
stwa, miałá z nápisem: *Una fuit, & una erit.*

DWIE PALMOWE Drzewá do siebie náklonione z tey iedno,
drugie z drugiey strony nád rzeką stoiące, znáczyły Máriusz Zygmontá
III. Krolá Polkiego z Arcy-Xiężniczką Austryácką Anną, miały nápis:
Amor distantia jungit.

LILIA Symbolum Janá Xiążęcia Klíwii z nápisem: *Hodie aliquid,
cras nihil.* Ták urody y ápparencyje Świátá, y mlode látá, dziś świe-
cą, jutro gáśną.

ORZEŁ strzałá przesztyty z pior własnych, Symbolum było Ju-
liáná Celarzá z nápisem: *Ex ipso, contra ipsum.* Ták często iesteśmy
własnego złego swego sabri.

PIORUN ná podulzce, Symbolum dla Sędziów dáne od Trá-
ianá Cesarzá z nápisem: *Lenis Severitas.*

BARANEK w strzyżeniu milczący z nápisem: *Vellera dat patiens.*

PROMIEN Sloneczny z nápisem: *Quos ferit, illustrat.* Ták *Serenissimi Soles Regnorum.*

SŁOWIK w klatce śpiewający z nápisem: *Vocem mihi fata reliquunt.* Ták Polščze nálezey tylko wolno ná Seymách gadác, ále nie czynić, *Liberum* tylko *Veto*, ále bez wetow słodkiego pokoju.

RYBKA áż zdechlá po wierzchu wody pływa z nápisem: *Mortuus emerget.* Ták późny Penitent, ták bogacz skryty *mortuus emerget.*

BAŻYLISZEK siebie w zwierćedle zábiiący *cum Epigraphe: Nulli non sua forma nocet,* Uroda często przeskodą do zbáwienia Człowiekowi.

WĄZ nápiwszy się, znowu żądło bierze z nápisem: *Repetit post pocula virus.* Ták grzesznik *recidivus*, ták nieposłuszny práwu.

ZAGLE u Okrętá nádęte z nápisem: *Nulla quies tumidis.* Ták pyszni, ták niespokoyni ná fercu: Inny tymże przypisał Zaglom: *Si timeas, timeas.* Niby: Kto się odmie, będzie ná dnie.

PIORUNY latające z nápisem: *His impii terrentur.*

DISCYPLIN trzy z Niebá się prezentujących *cum Lemmate: Non sine causa.*

NIEDOPERZ, PUHACZ, SOWA, w nocy, ZABY z nápisem: *Dilexerunt magis tenebras.* Ták grzesznicy, Złodzieie, *Carnales.*

MIECZ Serce przebiłłący, drugie cále zostáwuiąc *cum Epigraphe Cur non uterque? Complices* karác *equaliter* náleży.

KOŁO rozgá Oliwną zahámowane z nápisem: *Ex bello quies.*

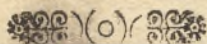
REKA Scewoli MUCIUSZA ná ogniu gorejąca od Zygmontá Malátełty Xiążęćia Ariminii námalowana z nápisem: *His graviora.* Ták powinien Chrześćianin, ták *Amator Patrie.*

REKA, Lwia musztukiem uiezdżaiąca z nápisem: *Dies & ingenium.* JáK Lwá, ták wszystkie trudności, czas, y industria ufacilituie.

PIES wzrodowáte liże nogi z nápisem: *Fert lingua medelam.* Słuzzy Spowiedzi, & *libero voto*, głosom w Polščze.

BULKI z piány Geniulz pufzcza ná wiátr *cum Epigraphe: Si Tangas, frangas.*

ŁABĘC pływający z Inskrypcyą: *Tangor, non tingor ab unda.* Ták ka bydzé powinná náłza niewinna z Światowemi konwersacya.



ERROROW DRUKARSKICH REGESTR Y EXKUZA.

*Co zrobi ćieſzka praca, Drukarz pſuie Praſę,
Nie dziw: bo Druk ieſt z ſadzy. toć nie ieſt okraſę.*

TU ſą ERRATA:

Tu ich KORREKTA.

Tak czytając

Tak poprawuy.

Folio, to ieſt ná karcie 3., ver-
ſu, to ieſt w wierſzu II. z wierz-
chu ráchuiąc.

Hermas Trifnagiſtus

Hermes Trifmegiſtus

Fol: 4. ver: 26. *radici,*

radii.

Fol: 6. ver. 14. *Pyámidálna,*

Pyrámidalná.

Fol: 7. v. 21. *Faunas,*

Faunos.

Fol: 10. v. 1. *Cridos,*

Cnidos.

Fol: 8. v. 31. *Voſta,*

Veſta.

Tamże v. ultimo *Sevis amor,*

Levis amor.

Fol: 11. v. 13. *alit,*

abit.

Fol: 13. v. 14. *Sabi,*

Iubi.

Támże v. 23. *Tlariffe,*

Flaviſſe.

Támże v. 31. *Ficlius,*

Fidius.

Fol: 14. v. 22. *ſenſativa,*

ſenſitiva.

Fol: 15. v. 19. *Herodus,*

Herodorus.

Fol: 17. v. 22. *Acephal,*

Acephali.

Fol: 18. v. 6. *Inedoſtán,*

Indoſtan.

Tamże v. 8. *Korchirowi,*

Kircherowi.

Fol: 22. v. 20. *affuſit,*

affuſit.

Fol: 23. v. 10. *na ſtráchy,*

zá ſtráchy,

Támże v. 30. *Dives,*

Divos.

Fol: 24. v. 22. *Proſerpina vaſam,*

Proſerpina vaccam.

Fol: 24. v. 32. *Laſtancjus,*

Laſtantiuſ.

Tak czytając,

Tak poprawiuy.

Fol: 25 v. 3	<i>Cotycca,</i>	-	-	-	-	<i>Cotycia.</i>
Támże ná koncu kárty,	<i>Septomontium</i>	-	-	-	-	<i>Septimontium.</i>
Fol: 27. v. 22	<i>Jachto,</i>	-	-	-	-	<i>Jacho</i>
Fol: 30 v. 28	<i>Thestites,</i>	-	-	-	-	<i>Thesbites,</i>
Fol: 31 v. 14	opisaną,	-	-	-	-	<i>Opilane.</i>
Fol: 34 v. 19	Eliak,	-	-	-	-	<i>Eliafz.</i>
Fol: 36 v. 23	<i>Ægyptis,</i>	-	-	-	-	<i>Egyptii.</i>
Fol: 43 v. 13	<i>Testus,</i>	-	-	-	-	<i>Festus.</i>
Fol: 45 v. 8	<i>Hæbrea,</i>	-	-	-	-	<i>Hebræa.</i>
Fol: 46 v. 2	<i>Lamiam,</i>	-	-	-	-	<i>Samiam.</i>
Fol: 47 v. 23	<i>Isolitas,</i>	-	-	-	-	<i>Insolitas.</i>
Fol: 48 v. 32	<i>decorare,</i>	-	-	-	-	<i>decore.</i>
Fol: 49 v. 10	<i>fugiens;</i>	-	-	-	-	<i>fugietq;</i>
Fol: 52 w kolumnie 2. v. 6,	<i>Omnibus</i>	-	-	-	-	<i>Ominibus.</i>
Fol: 53 w kolumnie drugiej przy-	day po słowku: Ufzy częstokroć					
chędożą te słowo: ver: 23.	-	-	-	-	-	<i>Auricularis.</i>
Fol: 54 v. 16,	<i>Barrona,</i>	-	-	-	-	<i>Barjona.</i>
Fol: 57 v. 20,	człeká,	-	-	-	-	<i>czeka.</i>
Fol: 59 pod kolumnami	<i>Congerim,</i>	-	-	-	-	<i>Congeriem.</i>
Fol: 60 w kolumnie krayney ná	koncu <i>Asverus,</i>	-	-	-	-	<i>Afsverus.</i>
Támże w kolumnie średniej	<i>versu 15 Mons,</i>	-	-	-	-	<i>Mens.</i>
Támże w kolumnie średniej	<i>versu 25, Libertas,</i>	-	-	-	-	<i>Liberalitas.</i>
Fol: 60 w Kolumnie trzeciej	<i>ver: 1. Troiani,</i>	-	-	-	-	<i>Trajani.</i>

Tu są ERRATA:

Tu ich KORREKTA.

Tak czytając,

Tak poprawny.

Fol: 61 w pierwszej kolumnie <i>versu 4. vatinianum,</i>	- -	<i>Vatinianum.</i>
Támże w kolumnie średniej <i>versu 11. cæreis,</i>	- -	<i>Æreis.</i>
Fol: 62 v. 13, <i>Cedra digna locutum,</i>	-	<i>Cedro digna locutum.</i>
Fol: 64. w kolumnie drugiej ver: 13, <i>astus ruis,</i>	- -	<i>astu ruis.</i>
Fol: 66. v. 26. <i>Idiota,</i>	- -	<i>Idiota.</i>
Fol: 69 v. 5, <i>laureonticæ,</i>	- -	<i>Laureonticæ.</i>
Támże v. 15, <i>Front,</i>	- -	<i>Trąd.</i>
Fol: 70 v. 14, <i>Colamella,</i>	- -	<i>Columella.</i>
Támże v. 32, <i>Gruntrijs,</i>	- -	<i>Gruntrys.</i>
Fol: 71 v. 29, <i>linij,</i>	- -	<i>Liny.</i>
Fol: 72. v. 1, <i>ku szymbotu,</i>	- -	<i>ku szymbortu.</i>
Támże v. 3, <i>Incedere,</i>	- -	<i>Incidere.</i>
Fol: 74. ná koncu kárty te słowo <i>po Łáćinie zmázác.</i>		
Fol: 77. w pierwszej kolumnie gdzie jest <i>Perdix,</i> przyday <i>cacabat.</i>		
Támże w kolum: 2. v. 3, <i>Vespertilis</i>	- -	<i>Vespertilio.</i>
Támże w kolumn: 1 v. 19. <i>Cervus</i>	- -	<i>Corvus</i>
Fol: 78 v. 13, <i>Lapide vitæ,</i>	- -	<i>Lampade vitæ.</i>
Támże v. 25, <i>Verum esse,</i>	- -	<i>Verum esset.</i>
Fol: 79 v. 13, <i>słowá,</i>	- -	<i>Słowo.</i>
Fol: 80 v. 9, <i>bez miraculum,</i>	- -	<i>per miraculum.</i>
Fol: 81 ná koncu, <i>docendo,</i>	- -	<i>non docendo.</i>
Fol: 82 v. 28, <i>subsistens,</i>	- -	<i>Subsistentem.</i>
Fol: 86 v. 22, <i>Tertulianum,</i>	- -	<i>Tertullianum.</i>

Tak czytając,

Tak poprawny.

Fol: 87 v. 20,	Hyperbolem,	- -	- -	Hyperbolen.
Fol: 88 v. 6,	Cimmericus	- -	- -	Cimmerius.
Támże v. 32,	præcipiter,	- -	- -	præcípites.
Fol: 90 v. 3,	Megallanica,	- -	- -	Magellanica.
Támże versu penult:	Titanas,	- -	- -	Titanis.
Fol: 91. v. 1.	Titanis,	- -	- -	Titane.
Fol: 92 v. 16,	czyniący,	- -	- -	czyniących.
Fol: 93 v. 93.	Augustynow,	- -	- -	Augustiniánów.
Fol: 95 v. 5,	Tanefiorum,	- -	- -	Fanefiorum.
Fol: 99 v. 14,	Gordiceos,	- -	- -	Gordiceos.
Fol: 100 v. 8,	præces,	- -	- -	preces.
Fol 103 versu ultim:	Panrio,	- -	- -	Panario.
Fol: 107 v 19,	sześdzieściatletniey-	- -	- -	siedmdzieściatletniey
Fol: 112 v. 2,	Phenix,	- -	- -	Phenica.
Fol: 117 v. 32.	zapisaniá,	- -	- -	z opisanía.
Fol: 121 v. 2.	suos,	- -	- -	suo.
Fol: 138 v. 35.	S. Salwatora, zma-	- -	- -	
	zác.	- -	- -	
Fol: 142 v. 33.	non viderunt,	- -	- -	Non viderent.
Fol: 144 v. ultim:	Hospodárowna	- -	- -	Hospodárowa.
Fol: 147 v. 3.	Mandavinem,	- -	- -	Mandarinem.
Fol: 150 v. 13.	Eunuchim,	- -	- -	Eunuchem.
Fol 151 w kolumnie drugiej przed		- -	- -	
koncem, Názywáią,	- -	- -	- -	názywa.
Fol: 154 v. 8.	Terraquiam,	- -	- -	Terraquam.
Fol: 155 v. 2.	Species,	- -	- -	Speciei.
Támże v. 33.	Patuus,	- -	- -	Fatuus.
Fol: 161 v. 3.	Caput,	- -	- -	capit.
Fol: 162. v. 3.	millon,	- -	- -	Million.
Fol: 171 v. 23.	Admirat,	- -	- -	Admirat.

Taki czytając,

Tak poprawny.

Fol: 176 v. 10.	się zmazać				
Fol: 177 v. 27.	ut videant,	-	-	-	ut dividant.
Fol: 179 v. 7.	z Wschodem,	-	-	-	z Zachodem.
Támże v. 20.	czas,	-	-	-	czasu.
Fol: 189 v. 7.	a congressui,	-	-	-	à congressu.
Fol: 193 v. ultimo	Olympici,	-	-	-	Olympicus.
Fol: 194	Publicas,	-	-	-	Tabulas.
Fol: 196 v. 31.	do Mieściacá,	-	-	-	od Mieściacá.
Fol: 201 v. 6.	wygnawszy,	-	-	-	wygubiwszy.
Támże do słow: Symbolum S. A-					
tanázego, <i>aliàs</i> Skład Wiá-					
ry o SSS. Troycy, przy-					
day, onże skomponował.					
Fol: 206 v. 22.	Roku 1740.	-	-	-	Roku 1240.
Fol: 212 v. 4.	Regnat,	-	-	-	Regnant.
Fol: 220 v. 3.	Manuria,	-	-	-	Manuaria.
Fol: 221 v. 29.	dyspozycy	-	-	-	dyspozycyi.
Fol: 222. v. 9.	które,	-	-	-	która.
Fol: 238. v. 6.	Pleumatica,	-	-	-	Pneumatica.
Fol: 239. v. 6.	micárite,	-	-	-	micante
Támże w tymże wierszu, <i>Liberális</i>					
Fol: 239 v. 24.	Republikántom,	-	-	-	Republikántow
Fol: 242. v. 11.	ab Urbe,	-	-	-	ab Orbe.
Fol: 245. v. 25.	reguluie,	-	-	-	releguie.
Fol: 251. v. 19.	anserem,	-	-	-	per anserem.
Fol: 252. v. 9.	si omnes justí,	-	-	-	si omnes essent justí.
Fol: 253. v. 27.	Tyrennemí,	-	-	-	Tyránnámi.
Fol: 254. v. 20.	wielow,	-	-	-	wielu.
Fol: 225. v. 7.	Práwá,	-	-	-	Práwo
Fol: 253. v. 24.	Juliana,	-	-	-	Justyniana.

Tak czytając,

Tak poprawy.

Fol: 258. v. 2.	opánowały,	-	-	opánowało
Fol: 261. v. 10.	Máiętności,	-	-	miętkości.
Fol: 262. v. 18.	lityry +	-	-	Lityry T.
Fol: 263 v. 6.	<i>Vir consilii,</i>	-	-	<i>Vis consilii.</i>
Támże v. 14.	<i>querit,</i>	-	-	<i>querit.</i>
Támże v. 34.	<i>quod veles,</i>	-	-	<i>quod velles.</i>
Fol: 267. v. 1.	<i>obreptisti,</i>	-	-	<i>obrepisti.</i>
Fol: 268. v. 22.	Znak,	-	-	ZNAKI.
Fol: 271. v. 17.	<i>ab auro,</i>	-	-	<i>ab aura.</i>
Fol: 274. v. 12.	<i>captivetur,</i>	-	-	<i>non captivetur.</i>
Fol: 276. v. 12.	Czartorynscy,	-	-	Czartoryscy.
Fol: 284. v. 15.	<i>requitur,</i>	-	-	<i>requiritur.</i>
Fol: 286. v. 19.	TUCZYNSKA,	-	-	TYCZYNSKA.
Fol: 287. v. 32.	<i>Scientia,</i>	-	-	<i>Scientias.</i>
Fol: 297. v. 7.	<i>sordibus rebus,</i>	-	-	<i>sordidis rebus.</i>
Támże v. 31.	Krolow,	-	-	Krolom.
Fol: 304. v. 25.	kláda,	-	-	kládac.
Fol: 305. v. 9.	zwáli,	-	-	zwáni.
Fol: 306. v. 4.	Chelm,	-	-	Chelmno.
Fol: 308. v. 2.	<i>artium bonorum,</i>	-	-	<i>artium bonarum.</i>
Támże v. 14.	Dwá kroć dzieśięć tyśięcy,	-	-	Dwákroć sto dzieśięć tyśięcy.
Fol: 313. v. 8.	zowiąc <i>Episcopus</i>	-	-	zowiąc <i>Episcopum.</i>
Fol: 321. v. 6.	Tybrem,	-	-	Tygreń.
Fol: 324. v. 6.	Azyatyckim,	-	-	Europeyskim.
Fol: 327. v. 8.	<i>amnes,</i>	-	-	<i>amens.</i>
Fol: 328. v. 12.	<i>Ducæ,</i>	-	-	<i>Duce.</i>
Támże v. 32.	<i>duro morte,</i>	-	-	<i>Duro Marte.</i>
Fol: 332. v. 29.	o niey,	-	-	o nich.

Ták czytając,

Ták poprawuy.

Fol: 338. v. 28.	justas,	-	-	-	-	justos,
Fol: 340. v. 28.	stało,	-	-	-	-	stała.
Fol: 350. v. 5.	Perles,	-	-	-	-	Perlas.
Támże v. penult:	<i>Consensum Deorum,</i>	-	-	-	-	<i>Consessum Deorum</i>
Fol: 352 v. 3. za	Godność,	-	-	-	-	ta godność.
Fol: 353. v. 14.	<i>Præcensules,</i>	-	-	-	-	<i>Proconsules,</i>
Fol: 361. v. 4.	Chorągwie,	-	-	-	-	Chorągowie,
Támże v. 7.	Tufan,	-	-	-	-	Tufam.
Fol: 368. versu penultimo,	<i>Quis,</i>	-	-	-	-	<i>Qui.</i>
Fol: 370. v. 23.	Obiret,	-	-	-	-	obiter
Fol: 371. v. 8.	ullam,	-	-	-	-	ullum.
Fol: 375. v. 6. w	pierwszey kolumnie	-	-	-	-	
te słowo:	panujący zmazać.	-	-	-	-	
Fol: 375. v. 27. w 2. kol:	<i>ulcerat,</i>	-	-	-	-	<i>Vicerat.</i>
Fol: 384. v. 24.	Anno Dni 1452.	-	-	-	-	A. D. 1453.
Fol: 393. v. 32.	<i>Diffiones,</i>	-	-	-	-	<i>Ditiones.</i>
Fol: 407. v. 28.	<i>Pacida,</i>	-	-	-	-	<i>Pallida.</i>
Fol: 411. v. 2.	<i>Romanorum,</i>	-	-	-	-	<i>Romanarum.</i>
Fol: 413. v. 9.	<i>Dator,</i>	-	-	-	-	<i>Dotator.</i>
Fol: 414. v. 29.	<i>Inors,</i>	-	-	-	-	<i>Iners.</i>
Fol: 416. v. 16.	powili,	-	-	-	-	powoli.
Fol: 423. v. 7.	granice,	-	-	-	-	granicá.
Támże v. 24.	<i>habens,</i>	-	-	-	-	<i>habent.</i>
Fol: 424. v. ultimo,	<i>deficit,</i>	-	-	-	-	<i>defecit.</i>
Fol: 433. w kolum: 1. v. 17.	te słowo:	-	-	-	-	
reprezentujących	zmazać.	-	-	-	-	
Fol: 434. v. 7.	Jerozolimskim	-	-	-	-	Jerozłáwskim.
Fol: 438. v. 13.	<i>Logico,</i>	-	-	-	-	<i>Loligo.</i>
Fol: 441. v. 18.	Megállonskiey.	-	-	-	-	Magellánskiey.
Fol: 442. v. 6.	<i>Olypus,</i>	-	-	-	-	<i>Olympus.</i>
Fol: 446. v. 15.	<i>Pyra,</i>	-	-	-	-	<i>à Pyra.</i>
Fol: 445. v. 14.	<i>Groendadyq,</i>	-	-	-	-	<i>Gröenladiq.</i>
Fol: 450. v. 30.	Serchi,	-	-	-	-	Seriki.

Tak czytając,

Tak poprawuy.

Fol: 452. v. 3.	<i>Tyrrhenii,</i>	-	-	-	<i>Tyrrhenum.</i>
Fol: 452. v. 21.	<i>Propontus.</i>	-	-	-	<i>Propontis.</i>
Fol: 453. v. 2.	<i>Propontus,</i>	-	-	-	<i>Propontis.</i>
Támże v. 30.	<i>vellem,</i>	-	-	-	<i>vallem.</i>
Fol: 461. v. 13.	<i>Zembre,</i>	-	-	-	<i>Zambre.</i>
Fol: 463. v. 13.	<i>Schaffbusum,</i>	-	-	-	<i>Schaffbusum,</i>
Fol: 469. v. 14.	<i>Jonstino,</i>	-	-	-	<i>Jonstono.</i>
Támże v. 25.	<i>Avetanus,</i>	-	-	-	<i>Ovetanus.</i>
Fol: 474. v. 35.	<i>Corvos,</i>	-	-	-	<i>Cervos.</i>
Fol: 475. v. 26.	<i>Asturskie,</i>	-	-	-	<i>Asturskie.</i>
Fol: 477. v. 5.	<i>Phlebotamum.</i>	-	-	-	<i>Phlebotomii.</i>
Fol: 492. v. 4.	<i>Wilkom,</i>	-	-	-	<i>Wilkow.</i>
Fol: 502. v. 34.	<i>Feriakę,</i>	-	-	-	<i>Teriakę, to iest Dryakiew</i>
Fol: 507. v. 31.	<i>Plantárow,</i>	-	-	-	<i>Plantarum.</i>
Fol: 509. v. 9.	<i>clystorem,</i>	-	-	-	<i>clysterem.</i>
Fol: 514. v. 29.	<i>relinqua,</i>	-	-	-	<i>relinquo.</i>
Fol: 520. v. 27.	<i>áfekt,</i>	-	-	-	<i>effekt,</i>
Fol: 530. v. 15.	<i>vitaliq;</i>	-	-	-	<i>Vituliq;</i>
Fol: 531. v. 25.	<i>Ostrzgow,</i>	-	-	-	<i>Ostrygow.</i>
Fol: 532. v. 29.	<i>chodząc,</i>	-	-	-	<i>chodzącą.</i>
Fol: 540. ná koncu	<i>Saresbarenju,</i>	-	-	-	<i>Sare.barenfs.</i>
Fol: 541. v. 27.	<i>ktorą okryło,</i>	-	-	-	<i>korą okryło.</i>
Támże v. 33.	<i>Pieriufa,</i>	-	-	-	<i>U Pieriufa.</i>
Fol: 542. v. 31.	<i>Spina albo,</i>	-	-	-	<i>Spina alba.</i>
Fol: 544. v. 7.	<i>¶ nisi Vini potus erit,</i>				
	<i>Vini zmazac.</i>				
Tamże v. 18.	<i>Inamicitias,</i>	-	-	-	<i>Inimicitias.</i>
Tamże v. 25.	<i>áskulki,</i>	-	-	-	<i>Iaskulki.</i>
Fol: 548. v. 12.	<i>lumini,</i>	-	-	-	<i>lumine.</i>
Fol: 550. v. 4.	<i>ALBest,</i>	-	-	-	<i>Asbest.</i>
Tamże v. 8.	<i>Albestowey,</i>	-	-	-	<i>Asbestowey.</i>
Tamże v. 21.	<i>Albestu,</i>	-	-	-	<i>Asbestu.</i>
Fol: 552. v. 11.	<i>Toffilium.</i>	-	-	-	<i>Foffilium.</i>

Tak czytając,

Tak poprawy.

Fol: 553. v. 18.	á zarazę,	-	-	ná zarazę.
Fol: 560. v. 29.	uśmierza rządze,	-	-	uśmierza żądze.
Fol: 562. v. 1.	Butonius,	-	-	Bosonius.
Támże v. 4.	krzykánie,	-	-	klzy kanie.
Támże v. 21.	Hisoprasus,	-	-	Chrisoprasus
Támże v. 24.	Chemites,	-	-	Chernites.
Fol: 565. v. 17.	Mausolesa	-	-	Mausolusa.
Támże v. 24.	Jupiter Olympium,	-	-	Jupiter Olympius.
Fol: 567. v. 30.	Numii,	-	-	Mumii.
Fol: 568. v. 22.	Kwintilyana,	-	-	Kwintyliana.
Fol: 569. v. 16.	Linditis,	-	-	Lindius.
Fol: 573. v. 33.	po słowku sumptem przyday wielkim.	-	-	
Fol: 576. v. 3.	Jowisz Historyk,	-	-	Jowiulz Historyk.
Támże v. 10.	Interiunt,	-	-	Internuntii.
Támże v. 31.	arte sentex,	-	-	arte senex.
Fol: 585. v. 14.	Somnabuli,	-	-	somnambuli.
Támże v. 28.	Phagon Facoryt,	-	-	Phagon Faworyt.
Fol: 586. v. 5.	thimocreon,	-	-	Thimocreon.
Támże v. 18.	epote,	-	-	- epoto.
Fol: 588. v. 14.	te słowo doty zmázać.	-	-	
Támże w tymże wierszu	Annalesy,	-	-	Annales y Zywoty.
Fol: 589. v. 18.	Marity,	-	-	Mariti.
Támże v. 27.	Antyfes,	-	-	Antistes.
Fol: 590. v. 11.	Kteantes,	-	-	Kleantes.
Fol: 591. v. 32.	harmię,	-	-	harmonię.
Fol: 592. v. 11.	Lunera,	-	-	Funera.
Támże v. 12.	ante Aneres	-	-	ante Cineres.
Támże v. 19.	Oryginem,	-	-	originem.
Fol: 593. v. 9.	Zona,	-	-	- zona.
Támże v. 10.	in pericle	-	-	in Pericle.
Fol: 594. v. 11	Cyneusza.	-	-	Cynealza.
Támże v. 14.	Antostenes,	-	-	Antystenes.

Tak czytając,

Tak poprawy.

Támże, v. 20. Pomphilus,	≠	≠	-	Pamphilus.
Fol: 595. na koncu Scipiaadar,	≠	≠	-	Scipiadar.
Fol: 596. v. 5. ipse sua,	≠	≠	-	ipse sua.
Támże v. 12. de Temina,	≠	-	-	de Famina.
Fol: 597. v. 24. Domokles,	≠	≠	-	Demokles.
Tamże versu penultimo, Proportio,	≠	-	-	Proportio.
Fol: 598. v. 21. Rzymianom,	≠	-	-	Rzymianin.
Fol: 599. v. 24. non moveret	≠	≠	-	non moveres.
Támże na koncu od Partow, te sło-				
wko od zmazać.				
Fol: 600. v. 10. Fera,	≠	≠	-	- Tota.
Fol: 606. v. 5. Herostratus,	≠	≠	-	Herostratus.
Tamże v. 10. Canas,	≠	-	-	Canas.
Tamże v. 27. latinum,	-	-	-	Latinum.
Fol: 607. v. 14. Ptolomeus,	≠	≠	-	Ptolomeus.
Fol: 608. v. 1. Pariter,	≠	≠	-	pariter.
Tamże v. 24. malowany,	≠	≠	-	malowanym.
Fol: 610. v. 22. trzydzieści tysięcy,	-	-	-	trzy tysiące.
Fol: 611. v. 4. Hlyckiego,	≠	-	-	Jllyryckiego.
Fol: 612. v. 24. Ptolomeusz,	≠	≠	-	Prometeusz.
Fol: 614. v. 16. Noli,	≠	≠	-	Noli.
Fol: 616. na koncu Mudantio,	≠	≠	-	Misantio.
Fol: 617. v. 15. po słowach Boskiej				
miłości przyday: wzniecona.				
Fol: 626. v. 1. Sotinus,	-	-	-	Lorinus.
Fol: 629. v. 10. Romuziusza.	-	-	-	Ramuziusza.
Fol: 635. v. 26. w Mieście Syrii,	≠	-	-	Mieście Syrii.
Fol: 636. v. 5. Alsya,	≠	≠	-	Azya.
Fol: 645. v. 14. Rithmis,	-	-	-	Pathmos.
Fol: 647. v. 22. Wigry,	≠	≠	-	Wiary.
Fol: 651. v. 15. perskich,	≠	≠	-	Perskich.
Fol: 652. v. 30. do Rhodor.	-	-	-	de Rhodor.
Fol: 653. v. 21. by tá,	-	-	-	byle.

Tak czytaiąc,

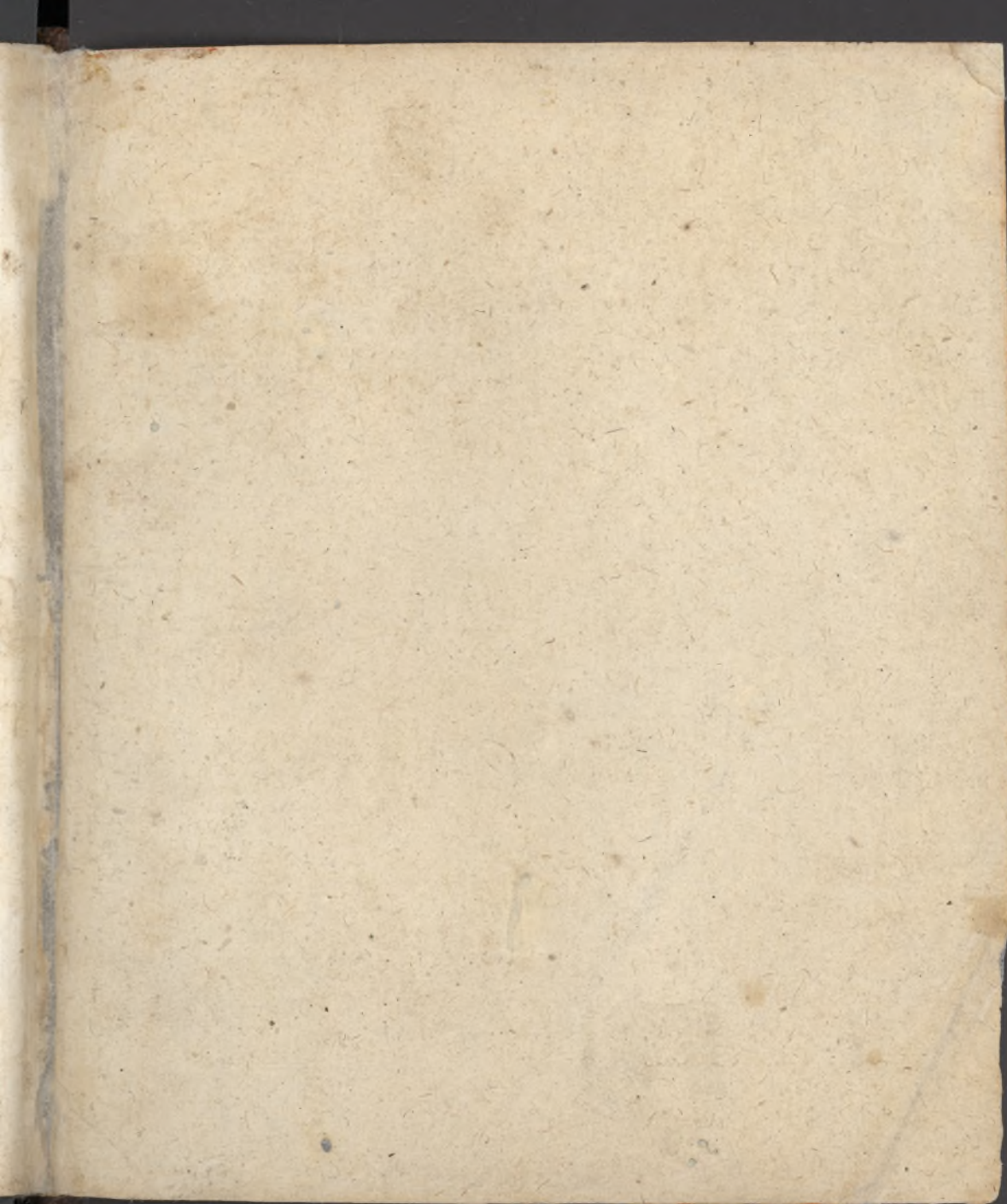
Tak poprawuy.

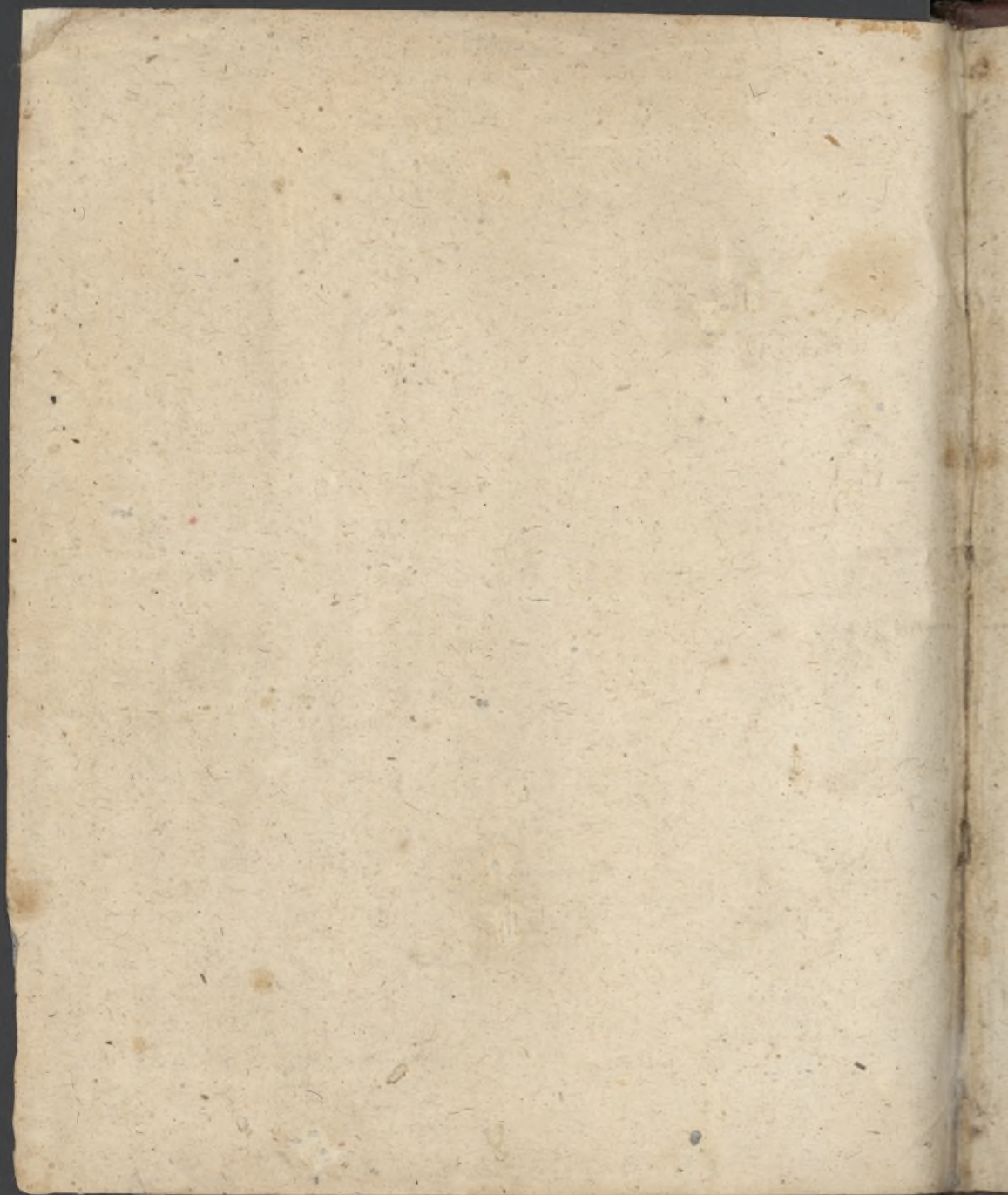
Fol: 655. v. 24.	Marolus,				Mar ochium.
Eol: 656. v. 35.	całego go				cale go
Fol: 658. v. 21.	Morci,				Morci.
Fol: 660. v. 23.	Jana Halsą,				Iana Hufsa.
Fol: 665. v. 1.	mieylcu,				mieczu.
Fol: 660. v. 33.	po tych słowach- wiel-				
	ka Britannia, przyday Anglia.				
Fol: 661. v. 17.	ma swego,				miała swego.
Támże v. 31.	Grecyi Duropeyskiey				Grecyi Europeyskiey.
Fol: 663. v. 11.	Hiearchii,				Hierarchii.
Tamze v. 30.	Ziemią IEDGO,				IEDSO.
Fol: 668. v. 17.	w ekwat,				w ekwał
Fol: 669. ku koncowi,	Victor passus,				Victor pokus.
Fol: 680. v. 26.	Katalanciusz,				Katalanciusz.
Fol: 684. v. 15.	Glorus,				Florus.
Támże v. 31.	Marba,				Martia.
Fol: 691. v. 19.	de Brunsunk,				Brunswick.
Fol: 700. v. 12.	Malita,				Melita.
Fol: 701. v. 2.	in pueto,				in puncto
Támże v. 33.	Hiearchii,				Hierarchii.
Fol: 703. v. 16.	Annalibus,				in Annalibus.
Támże v. 19.	ulter ero,				ulter ero.
Fol: 706. v. 15.	Głupstw,				Głupstw.
Fol: 712. v. 1.	prze Káplánow.				przez Káplánow.
Fol: 717. v. 6.	Izaiafa,				Izaaka.
Támże v. 33.	Nizam,				Nizan.
Fol: 727. v. 30.	zataralówna,				zatarafowane.
Fol: 730. v. 21.	Principes,				Principi.
Fol: 741. v. 3.	Deuteronomium,				Deuteronomium.
Fol: 743. v. 21.	inaestimabili,				ineffabili
Fol: 746. v. 13.	Hebdomadeſte,				Hebdomades te.
Támże v. 20.	Deuteronomii,				Deuteronomii.
Fol: 747. v. 11.	denum,				domum.

Tak czytając,

Tak poprawuy.

Fol: 750. v. 4. Strabczyk, -	-	Arábczyk.	
Fol: 751. v. 8. światobliwośćią, -	-	świegotliwośćią.	
Fol: 762. v. 26. Páraiu, -	-	Sáraiu.	
Fol: 770. v. 23. ztąd Simonius, -	-	ztąd Simonia.	
Fol: 775. v. 15. pausa, -	-	pauca.	
Fol: 777. w kolumnie i. ná koncu numerorum, -	-	Numerorum.	
Fol: 779. v. 10. Międzyborza, -	-	Międzyboża.	
Fol: 780. v. 19. Janiter, -	-	Janitor.	
Fol: 782. versu penult: Hussii, -	-	Hassii.	
Fol: 783. v. 23. stał Pokoy. 1618 przyday do R. 1618.			
Fol: 788. v. 11. ále tyle, -	-	á te tyle.	
Támże v. 27. z Winliuszá, -	-	Zwingliuszá.	
Fol: 790. v. 13. Uprenski, -	-	Iprenski.	
Fol: 792. v. 13. ktoremi, -	-	ktore.	
Fol: 810. v. 22. wziętá, -	-	wzięta.	
Fol: 811. v. 11. plus offerencya, -	-	plus offerencya.	
Fol: 815. v. 11. Hengell, -	-	Gengell.	
Fol: 816. v. 15. Lude bibe, -	-	Lude bibas	
Fol: 819. v. 1. Hieroglificum	-	Hieroglyphicum.	
Fol: 821. w kolumn: drugiey v. 2. pożerájący, -	-	pożeráiącey.	
Fol: 826. w kolumnie pierwsze v. 23. álko, -	-	álbo.	
Fol: 827. v. 16. sprowadzona, -	-	sprowadzoney.	
Fol: 835. v. 32. w kolumnie dru- giey: Manet immola, -	-	Manet immota.	
839. w kolumnie pierwszey w wierszu 11. Ofobie, -	-	Ofobie.	Fol:





18.000,-
Gr 372)

CHMIELOWSKI BENEDYKT

2716 st

Nowe Ateny...

Lwów 1745

Estr. XIV, 171



